

**DZIEJE MIAST
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**TOMY II — IV:
MIASTA POLSKI NADMORSKIEJ**

HISTOIRE DES VILLES DE POLOGNE

**TOMES II — IV:
LES VILLES DES PROVINCES MARITIMES DE LA POLOGNE**

HISTORY OF THE CITIES OF POLAND

**VOLUMES II — IV:
THE CITIES OF THE MARITIME PROVINCES OF POLAND**

HISTORY OF THE CITIES OF POLAND

POLAND IN WORD AND PICTURE

VOLUME II

HISTORY OF THE FREE CITY OF DANZIG

BY

CZESŁAW FRANKIEWICZ, Ph. D.

HEADMASTER OF THE GOVERNMENT COLLEGE FOR BOYS AT CHEŁMNO (POMERELLIA)

THE SEA IN POLISH POETRY

BY

ROMAN POLLAK, Ph.D.

PROFESSOR IN THE UNIVERSITY OF POZNAŃ

POZNAŃ 1930

THE "HISTORY OF THE CITIES OF POLAND"
EDITING SOCIETY, LTD., POZNAŃ (POLAND)

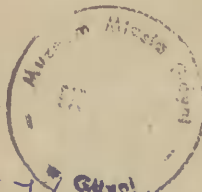
PRINTED IN THE PRINTING OFFICES OF MARTIN MAĆKOWIAK, POZNAŃ (POLAND)

Redakcja
i rewizję tłumaczeń
kierował :

La publication a été surveillée
et la traduction revue
par:

Text and translation
have been seen through
the press by:

Dr. Marjan Z. Arend



4747112

Spis treści.

Czesław Frankiewicz: Dzieje W. M. Gdańska	1
Wstęp	1
Położenie geograficzne Gdańska	2
Obszar Gdańska w czasach przedhistorycznych	7
Nazwa Gdańska	9
Gdańsk książęcy	10
Gdańsk pod panowaniem Zakonu	14
Udział Gdańska w wojnach Zakonu z Polską	17
Gdańsk w łączności z Polską	22
Rządy oligarchiczne a religijne zamieszki	27
Statuty Zygmunta I	29
Polityka gospodarcza	30
Gdańsk w okresie wojen szwedzkich	31
Schyłek Gdańska	36
Gdańsk zajęty przez Prusy	39
Gdańsk w okresie wojen napoleońskich	41
Gdańsk pruski	45
Gdańsk Wolnem Miastem	48
Osobliwości Gdańska	49
Budownictwo	54
Oliwa	57
Zbiory i gmachy publiczne Gdańska	61
Polskie urzędy i szkoły	62
Konsulaty	62
Handel i przemysł Gdańska	62
Życie umysłowe i artystyczne Gdańska	74
Polscy pisarze o Gdańsku	81
Rytownictwo i malarstwo	82
Drukarstwo	84
Złotnictwo	85
Rzeźba w bursztynie	88
Zegarmistrzostwo	88
Muzyka i wyrób instrumentów muzycznych	89
Ludwisarstwo	89
Stolarstwo	89
Kaflarstwo i zduństwo	90
Tkactwo	90
Obecny wygląd miasta	90
Dzisiejsze prawno-polityczne położenie Gdańska	91
Stosunek Gdańska do Polski	93
Konstytucja Gdańska	99
Życie polskie w Gdańsku	102
Macierz Szkolna w Gdańsku	114
Opracowania i źródła	115
Roman Pollak: Morze w polskiej poezji	120
Błędy zaszły podczas druku w tekście polskim	142

Table de Matières.

Czesław Frankiewicz: Histoire de la Ville Libre de Danzig	1
Introduction	1
Situation géographique de Danzig	2
Le Terrain de Danzig aux temps préhistoriques	7
Le Nom de Danzig	9
Danzig sous les ducs de Poméranie	11
Danzig sous l'Ordre Teutonique	15
Danzig pendant la guerre entre l'Ordre Teutonique et la Pologne	19
Danzig réuni à la Pologne	25
Le Régime oligarchique et les troubles religieux	31
Les Statuts de Sigismond I	33
Politique économique	34
Danzig pendant les Guerres Suédoises	37
Décadence de Danzig	40
Danzig dans l'ère des Guerres Napoléoniennes	45
Danzig sous la domination prussienne	49
Danzig comme Ville Libre	52
Curiosités de Danzig	53
Architecture	61
Oliva	62
Les Collections de Danzig et ses édifices publics	64
Offices et écoles polonaises	65
Consulats	65
Commerce et industrie	65
Vie intellectuelle et artistique	77
Danzig dans la littérature polonaise	86
Gravure et peinture	88
La Typographie	90
L'Orfèvrerie	91
Sculpture en ambre jaune	93
Horlogerie	94
La Musique et la fabrication d'instruments musicaux	94
Fonderie de cloches	94
Ebénisterie	95
L'Art céramique	95
L'Art de tisseranderie	96
Apparence présente de la ville	96
Situation politique actuelle de Danzig	97
Relations entre Danzig et la Pologne	98
La Constitution de Danzig	105
La Vie Polonaise dans la Ville Libre	108
La „Macierz Szkolna” („Mère-Ecole”) à Danzig	114
Bibliographie	115
Roman Pollak: La Mer dans la Poésie Polonaise	120
Errata et améliorations du texte français	142

Contents.

Czesław Frankiewicz: History of the Free City of Danzig	1
Introduction	1
The Geographical Situation of Danzig	2
The Site of Danzig in Prehistoric Times	7
The Name of Danzig	9
Danzig under the Dukes of Pomerellia	10
Danzig under the Rule of the Teutonic Order	14
Danzig in the Wars of the Teutonic Order with Poland	18
Danzig under Polish Rule	24
The Oligarchic Régime and the Religious Troubles	30
The Statutes of Sigismund I.	31
Economic Policy	33
Danzig in the Swedish Wars	36
The Decline of Danzig	39
Danzig in the Age of the Napoleonic Wars	43
Danzig under the Rule of Prussia	47
Danzig as a Free City	50
The Sights of Danzig	51
Architecture	58
Oliva	61
The Art Collections and Public Buildings of Danzig	63
Polish Offices and Schools	63
Consulates	64
Commerce and Industry	64
Intellectual and Cultural Life	75
Danzig in Polish Literature	83
Engraving and Painting	84
Printing	88
The Goldsmith's Art	89
Carving in Amber	90
The Watchmakers	91
Music and the Production of Musical Instruments	91
Bell-foundries	91
Joinery	92
Pottery	94
Weaving	94
The Present-day Appearance of the City	94
The Present Political Position of Danzig	95
Relation of Danzig to Poland	96
The Danzig Constitution	102
Polish Life in the Free City	106
The "Macierz Szkolna" ("School-Mother") at Danzig	114
Bibliography	115
Roman Pollak: The Sea in Polish Poetry	120
Errata	143

Spis rycin.

Gdańsk:	Ujście starej Wisły	4	Gdańsk:	Zbrojownia	71
	Stary młyn i kościół św. Katarzyny	11		Granica polsko-gdańska	72
	Motława	16		Posąg Kazimierza Jagiellończyka w Dworze Artusa	73
	Arsenał	25		Orzeł polski na drzwiach t. zw. Gdańskiej Sieni	78
	Kaplica królewska	27		Drzwi wejściowe do t. zw. Gdańskiej Sieni z rzeźbą orła polskiego	80
	Zielona brama, daw. rezyd. król. polskich	32		Gmach Komisarjatu Generalnego Rzpl. Polskiej	81
	Kościół św. Katarzyny	33		Nad Motławą	83
	Ratusz	35		Fragment starego portu polskiego	85
	Studnia Neptuna z orłem polskim	55		Śpichrze nad Motławą	86
	Wysoka Brama (XVI wiek)	56		Stary dźwig	87
	Fasada Wysokiej Bramy z orłem polskim i herbami	57		Obserwatorium nad Motławą	92
	Kościół Panny Marji	58		Stara uliczka, w dali Obserwatorium	93
	Ratusz nocą	59		Ulica Panieńska	104
	Dwór Artusa	60		Domy nad Radunią	105
	Wnętrze Dworu Artusa	61		Polski Urząd Pocztowy	109
	Zygmunt III	68		Dyrekcja Kolei Państwowych	111
	Władysław IV	68			
	Stary Ratusz, zwany polskim	69			
	Pomnik Augusta III w Dworze Artusa	70			

Table des Illustrations.

Gdańsk:	Embouchure de l'Ancienne Vistule	4	Gdańsk:	Arsenal	71
	Vieux Moulin et Eglise Sainte-Catherine	11		Frontière entre la Pologne et la Ville Libre de Danzig	72
	Motława	16		Statue de Casimir Jagiellon dans la Cour d'Artus	73
	L'Arsenal	25		Aigle Polonais sur la porte du „Vestibule Danzigois“	78
	Chapelle Royale	27		Portail du „Vestibule Danzigois“ avec sculpture de l'Aigle Polonais	80
	La Porte Verte, ancienne résidence des rois polonais	32		Bureau du Haut Commissaire de la République Polonaise	81
	Eglise Sainte-Catherine	33		Sur la Motława	83
	Hôtel de Ville	35		Fragment de l'ancien port polonais	85
	Fontaine de Neptune avec l'Aigle Pol.	55		Magasins sur la Motława	86
	Haute Porte (XVI s.)	56		Vieux crâne	87
	Façade de la Haute Porte, avec Aigle Polonais et Armoiries	57		Observatoire sur la Motława	92
	Eglise Sainte-Marie	58		Vieille rue, au fond l'Observatoire	93
	Hôtel de Ville de nuit	59		Rue Jungfrauenstrasse	104
	Cour d'Artus	60		Maisons sur la Radunia	105
	Intérieur de la Cour d'Artus	61		Bureau de Poste Polonais	109
	Sigismond III, roi de Pologne	68		Administration Générale des Chemins de Fer de l'Etat	111
	Ladislav IV, roi de Pologne	68			
	Vieil Hôtel de Ville, dit polonais	69			
	Monument d'Auguste III dans la Cour d'Artus	70			

List of Illustrations.

Gdańsk:	Mouth of the Old Vistula	4	Gdańsk:	Arsenal	71
	Old Mill and Church of Saint Catherine	11		Frontier between Poland and the Free City of Danzig	72
	Motława	16		Statue of Casimir Jagiellon in Arthur's Court	73
	The Arsenal	25		Polish Eagle on the Door of the „Danzig Hall“	78
	The Royal Chapel	27		Portal of the „Danzig Hall“ with sculpture of the Polish Eagle	80
	The Green Gate, ancient residence of the Polish Kings	32		Office of the High Commissary of the Polish Republic	81
	Saint Catherine's Church	33		On the river Motława	83
	Town-Hall	35		Fragment of the Old Polish harbour	85
	Neptune Fountain with Polish Eagle	55		Warehouses on the river Motława	86
	High Gate (XVI. c.)	56		Old crane	87
	Façade of the High Gate with Polish Eagle and Arms	57		Observatory on the Motława	92
	St. Mary's	58		Old alley, with Observat. in the background	93
	Town-Hall at night	59		Jungfrauen str.	104
	Arthur's Court	60		Houses on the river Radunia	105
	Interior of Arthur's Court	61		Polish Post Office	109
	Sigismund III., king of Poland	68		Head Offices of the State Railways	111
	Ladislav IV., king of Poland	68			
	Old Town-Hall, called Polish	69			
	Monument of Augustus III. in Arthur's Court	70			

Przedmowa.

Wydawcy cyklu „Dziejów Miast Rzeczypospolitej Polskiej” postanowili włączyć do swego wydawnictwa także historję Gdańska. Zapewne, jeśli się zważy, że najświetniejszym i najtrwalszym okresem w dziejach tego miasta jest to okres jego przynależności do Polski, dzieje te słusznie uznać można za część dziejów Polski. Sama kilkuwiekowa wspólność interesów gospodarczych Gdańska i Rzeczypospolitej dostatecznie usprawiedliwia włączenie Gdańska do cyklu miast polskich. Wydawcy mieli zatem szczęśliwą myśl, gdy chcieli wykazać w przeszłości Gdańska świetną tradycję Rzeczypospolitej Polskiej, która nie podbiła pięknego grodu nadbałtyckiego brutalną przemocą, lecz nieodpartą jakąś siłą atrakcji wciągnęła go do dobrowolnej unji, opartej na mocnej i lojalnej przyjaźni, a przede wszystkim na dobrze zrozumianym wspólnym interesie. Zarówno autor jak i wydawcy żywią nadzieję, że, choć nie brak coprawda opracowań historii Gdańska w języku polskim i niemieckim, niniejsze przedstawienie przedmiotu nie będzie zbyteczne. Nie można bowiem zaprzeczyć, iż świat współczesny po wielkiej części niedocenia lekcji, wynikającej z polskiej przeszłości tego miasta. To niezrozumienie nader doniosłej sprawy usprawiedliwia ukazanie się książki, mającej na celu wykazać wszystkie względy natury geograficznej, politycznej i historycznej, które przemawiają za utrzymaniem łączności Gdańska z Polską. Chcąc osiągnąć ten cel, trzeba uprzytomnić sobie wszystkie fazy minione wzajemnych stosunków pomiędzy obydwojema stronami. Jesteśmy głęboko przekonani, że, o ile obecny stan prawny raz uzyska powszechnę uznanie i przyjęcie, wspólne interesy naturalne Polski i Gdańska, które w przeszłości wytrzymały próbę tylu wieków, zatryumfują znowu nad wszelkimi antagonizmami. Życie oparte na wzajemnej dobrej woli i zdrowym rozsądku doprowadzi powoli do polepszenia stosunków pomiędzy Wolnem Miastem a Rzeczpospolitą, zwłaszcza jeśli obie strony przyjmą zgodnie jako ideę przewodnią — zasadę „Historia magistra vitae”.

Autor.

Préface.

Les éditeurs de l'„Histoire des Villes de Pologne” ont décidé de joindre à leur publication projetée une histoire de Danzig. L'ère de son plus fort développement et de sa plus grande prospérité correspond, en effet, à l'époque pendant laquelle cette ville a été unie à la Pologne. La communauté séculaire des intérêts de Danzig et de la République Polonaise constitue donc une ample justification au rattachement de Danzig à l'histoire des villes polonaises. Les éditeurs ont eu une heureuse idée de faire ressortir dans le passé de Danzig la glorieuse tradition de la République Polonaise, qui n'a pas annexé par la force brutale la belle cité de la côte de la Baltique, mais l'a attirée par une inclination irrésistible dans une union librement consentie, basée sur l'amitié franche et loyale et sur des intérêts mutuels. C'est l'espoir de l'auteur, ainsi que des éditeurs, quoiqu'il ne manque pas de livres traitant de l'histoire de Danzig en langue polonaise et allemande, que le présent compte rendu ne sera nullement déplacé. Car il serait téméraire d'oser nier le fait que la leçon donnée par le passé polonais de la cité n'est pas assez bien comprise par nos contemporains. Ce manque de compréhension suffit à lui seul à justifier ce livre, dans lequel notre but a été de présenter tous les arguments géographiques, politiques et historiques qui militent en faveur de la continuation de l'union étroite de Danzig avec la Pologne. Pour arriver à ce but, toutes les phases des relations passées entre les deux parties doivent être rappelées à la mémoire. Si le status légal obtenu en ce moment est une fois bien reconnu et accepté, c'est notre espoir profond que les intérêts naturels communs de la Pologne et de Danzig, qui, dans le passé, se sont trouvés pendant de longs siècles confondus, prévaudront encore une fois et triompheront de tous les antagonismes. La vie basée sur la bonne volonté mutuelle et la compréhension rendra les relations entre la cité et la République Polonaise toujours plus étroites, principalement si les peuples acceptent, comme principe directeur, la maxime „Historia magistra vitae”.

L'auteur.

Preface.

The editors of the “History of the Cities of Poland” have decided to include in their intended publication a history of Danzig. On the strength of its most prosperous, as well as most lasting, era the history of that city certainly forms part of that of Poland. The age-long community of economic interests of Danzig and the Polish Commonwealth provides of itself ample justification for the inclusion of Danzig in a history of Polish cities. It has, therefore, been a happy idea of the editors to aim at pointing out, in the past of Danzig, the glorious tradition of the Polish Commonwealth, which did not annex the beautiful city on the Baltic shore by brute force, but by some kind of irresistible attraction drew it into a voluntary union, based on firm and loyal friendship and, most of all, on solidarity of interest. It is the fond hope of both author and editors that, although there is, indeed, no lack of books dealing with the history of Danzig, both in Polish and in German, the present account of the subject will nevertheless not be out of place. For it would be bold to deny the fact that the lesson taught by the Polish past of the city is not understood by many of our contemporaries. This misunderstanding suffices by itself to justify this book, in which it has been our aim to state all the geographical, political, and historical arguments that may be advanced in favour of the continued union of Danzig with Poland. In order to do so, every phase of the past relations between the two parties has to be recalled to memory. If the legal status obtaining at this moment once gets firmly recognized and accepted, it is our strong belief that the common natural interests of Poland and Danzig, which have in the past stood the test of so many centuries, will again prevail over all antagonisms. Life based on mutual good-will and common sense will bring about the improvement of the relations between the City and the Commonwealth, especially if people agree to accept as a guiding principle the adage “Historia magistra vitae”.

The author.

DZIEJE W. M. GDAŃSKA.

HISTOIRE DE LA VILLE LIBRE DE DANZIG.

HISTORY OF THE FREE CITY OF DANZIG.

WSTĘP.

Pod nazwą Polski rozumiano do niedawna obszar jej lądowy, a wyłączano morze jako składnik fizycznych właściwości terytorjum polskiego. Na podstawie takiego rozumowania uważano mylnie terytorjum to jako pomost między dwoma morzami obcemi mu i z niem niezwiązanemi: Bałtykiem i morzem Czarnem. Od czasów pokojowego orędzia Wilsona po raz pierwszy zwyciężyła zasada, iż każdy naród ma niezaprzeczone prawo dostępu do morza. W myśl tej zasady otrzymała Polska w Pokoju Wersalskim otwartą drogę do ekspansji handlowej i kulturalnej na Bałtyku, wracając temsamem do dziedzictwa stwierdzonego Statutem Bolesława Krzywoustego (1102 — 1138). Wykreślono Polsce granicę morską na linii zaludnienia narodowego na zachód od ujścia Wisły wraz z wąską szczyją półwyspu Helu, ale odmówiono jej w ostatniej chwili samego ujścia, razem z miastem Gdańskiem. Główny ten port przy ujściu Wisły nie należy więc ani do Polski ani do Niemiec, lecz tworzy niezależne Wolne Miasto. Chociaż oficjalnie dostęp do morza przez Gdańsk został Polsce przyznany, to jednak napotyka ona na trudności w rzeczywistym wykonywaniu swych praw. Kwestja ta połowicznie załatwiona jest troską życia politycznego Rzeczypospolitej i jednym z ważniejszych zagadnień jej terytorjalnej całości. Za naszych dni obszar państwa łączy się z morzem nie tyle wybrzeżem co portami swojemi, nie mierzy się jego znaczenia w sprawach morskich długością wybrzeża, lecz wielkością portu, a jego sprawność handlowa zależy od długości wód lądowych, jakie ten port obsługuje. Porty położone nad tem samem wybrzeżem na wschód od Gdańska obsługuje tylko Prusy

INTRODUCTION.

Jusqu'à des temps très récents le nom de Pologne a été employé trop exclusivement pour désigner la surface de terre de ce pays sans tenir compte du rôle joué dans sa configuration physique par la mer. Aussi s'était-on accoutumé à regarder ce territoire comme formant un pont intermédiaire joignant deux mers qui ne s'y reliaient en aucune façon, la Baltique et la Noire. Ce n'était pas jusqu'au manifeste de paix de Woodrow Wilson que vainquit le principe que chaque nation a un droit incontestable de libre accès à la mer. En accord avec ce principe le Traité de Versailles a rendu à la Pologne son littoral, facilitant son progrès civilisateur et commercial vers la mer et lui restituant l'héritage circonscrit par le Statut de Bolesław Krzywousty¹⁾ („Bouche-Torse“; ce roi a régné de 1102 — 1138). Mais tout en accordant à la Pologne une frontière maritime qui s'étend le long du littoral habité par une population slave (cassubienne), à l'ouest de l'embouchure de la Vistule, et qui comprend la longue et étroite presqu'île de Hel, on lui a refusé au dernier moment l'embouchure même et la ville de Danzig. Ce port important ne fait donc partie ni de l'État polonais ni de l'Allemagne, constituant désormais une Ville Libre. Bien que l'accès à la mer ait été garanti officiellement à la Pologne, de gênants obstacles ont été opposés à l'exercice de ses droits. C'est de là que viennent les inquiétudes perpétuelles qui agitent l'opinion publique en Pologne, car on s'y rend bien compte que le maintien du contact immédiat avec la mer constitue un des plus pressants problèmes de l'intégrité territoriale de la République. De nos jours, le territoire d'un pays se relie à la mer moins par sa côte que par ses ports, et le prestige maritime d'un État ne dépend pas tant de l'étendue de son littoral que de la capacité de son port et de la longueur des eaux continentales qui le desservent.

¹⁾ Pour la prononciation des noms polonais consultez la „Note sur la Prononciation Polonaise“ à la fin du tome IV.

INTRODUCTION.

Until recent times the name of Poland was used merely to denote its land territory, without taking into account the sea as a constituent part of the country's physical configuration. Hence the Polish territory was erroneously regarded as forming a bridge between two seas which had nothing in common with it, the Baltic and the Black Sea. It was left to Woodrow Wilson, in his peace manifesto, to lay down once for all times the principle that every nation has an inalienable right to a free and unhampered access to the sea. In accordance with this principle, the Treaty of Versailles gave Poland an opening for her commercial and cultural expansion on the shores of the Baltic. Thus the country returned to the heritage laid down in the Statute of King Bolesław Krzywousty¹⁾ („Wry-mouth“, 1102-1138). A strip of coast line was assigned to Poland, along the lines of Slavonic (Cassubian) settlement west of the lower Vistula, together with the narrow peninsula of Hel, but at the last moment the river mouth itself, together with the city of Danzig, was denied her. Henceforth Danzig, the chief port on the mouth of the Vistula, is neither Polish nor German, but constitutes a Free City. And although the access to the sea by way of Danzig has been officially guaranteed to Poland, obstacles have been placed in her way in the exercise of her rights. This half-solution of an important problem causes considerable anxiety in the political life of the Polish Republic, being one of the most important problems connected with its territorial integrity. Nowadays the sea joins the inland realm of a country not so much by its coast line as by its ports, the naval power of a State is not measured by the length of

¹⁾ For the prononciation of Polish names see the „Note on Polish Pronunciation“ at the end of volume IV.

Wschodnie i część Litwy, podczas gdy Polska cała i pewne obszary Rosji są wskazane na ujście Wisły (Gdańsk) i na wybrzeże polskie (Gdynia). Cała polityka ekonomiczna i handlowa Państwa Polskiego musi kierować się ku ujściu Wisły, i prąd ten albo przełamie sztuczną zaporę i otworzy sobie bramę na pełne morze, albo gnieciony sączyć się będzie do Szczecina lub do Królewca i zapładniając obcą glebę da bogactwo sąsiadom a zuboży Polskę. Przez uzyskanie bezpośredniego dostępu do morza życie Rzeczypospolitej przesunęło się ku zachodowi, do ośrodków handlu międzynarodowego, do Francji, Anglii i Ameryki. Morze przyłączyło Polskę do rzędu państw zachodnio-europejskich, wyzwalając ją z pod uciążliwej zależności od sąsiadów. Stąd znaczenie dla Polski posiadania wybrzeża i portów. Ujście Wisły można określić wręcz jako klucz do utrzymania całości terytorjalnej Państwa Polskiego. Niestety klucz ten nie znalazł się w ręku polskim. Traktat wersalski nie dał Polsce ostatecznie Gdańska, a współzycie Polski z Wolnym Miastem parło ją do uniezależnienia się od portu Gdańska i do uzyskania swobody ruchów na morzu. Dlatego przyspieszono plan budowy portu w Gdyni. Niemniej Gdańsk odgrywa nadal wielką rolę w życiu ekonomicznym Polski. Takiemi kierując się rozważaniami, rozpoczynamy nasz cykl historyczny w niniejszym tomie drugim, stanowiącym pierwszy właściwych „Dziejów Miast Rzeczypospolitej Polskiej” od zarysu dziejów Wolnego Miasta, stojącego u morskiej bramy Rzeczypospolitej.

Położenie geograficzne Gdańska.¹⁾

Gdańsk leży w delcie Wisły, w obramowaniu wzgórz, do których dotyka rozległa, płaska i niska kraina nadbrzeżna swoim wierzchołkiem i bokami, podstawą swą opierając

¹⁾ Opisowi geograficznemu Gdańska poświęcił cenne prace Prof. Stanisław Pawłowski w zbiorowym dziele o „Gdańsku” (str. 3-19) i w „Roczniku Gdańskim”, nr. 1. Na wywodach Prof. Pawłowskiego opieramy się w niniejszym ustępie.

Les ports situés sur la même côte à l'est de la Vistule ne servent que la Prusse Orientale et une partie de la Lithuanie, tandis que Danzig et Gdynia communiquent avec toute la Pologne, et même avec certaines provinces russes. Tout l'effort économique et commercial de la République Polonaise doit se diriger vers la bouche de la Vistule, et il faut bien que, surmontant la barrière artificielle, ce grand courant se fraye un chemin direct vers la pleine mer. La vie de la République Polonaise a subi un changement d'orientation dans le sens maritime en s'approchant des foyers du commerce mondial, de la France, de l'Angleterre, de l'Amérique. Participant au trafic marin, entrant en communication directe avec les pays de l'Europe occidentale, la Pologne s'est émancipée de la pesante tutelle de ses voisins. De là l'importance, pour l'Etat polonais, de la possession du littoral cassubien avec ses ports. On a désigné, non sans raison, l'embouchure de la Vistule comme la clef de l'intégrité territoriale de cet Etat. Il est d'autant plus regrettable que cette clef ne se trouve pas entre les mains polonaises. Le Traité de Versailles n'a pas définitivement réuni Danzig avec la Pologne, et l'expérience des rapports mutuels entre les deux partis a suffisamment démontré combien il est désirable de rendre la vie économique de la Pologne indépendante du port danois. Pour gagner la liberté de ses mouvements sur mer, le gouvernement de la République s'est trouvé contraint de hâter la construction du port de Gdynia. Néanmoins Danzig continue à jouer un grand rôle dans les affaires polonaises, et c'est pourquoi nous nous proposons de donner, dans ce deuxième tome de l'„Histoire des Villes de Pologne”, un aperçu de l'histoire de la Ville Libre de Danzig.

Situation géographique de Danzig.¹⁾

La ville de Danzig est située dans le delta de la Vistule, environnée d'un cercle de collines, auxquelles touche la grande plaine

¹⁾ Il y a deux excellents articles sur la description géographique de Danzig par le Professeur Stanisław Pawłowski dans l'ouvrage collectif sur „Danzig” (pp. 3-10), et dans „l'Annuaire de Danzig” (No. 1). Nous aurons occasion de citer les arguments contenus dans ces articles dans le paragraphe suivant.

its coast, but by the size of its port, and its commercial efficiency depends on the length of the inland waterways communicating with that port. The ports on the same coast east of Danzig only serve the requirements of East Prussia and Lithuania, whilst the mouth of the Vistula, i.e. Danzig and Gdynia on the Polish coast, is the natural outlet of the whole territory of the Polish Republic as well as certain portions of Russia. The whole economic policy of Poland has to be adjusted accordingly. This powerful current will have to bear down the artificial barrier placed in its way and to strike out a track of its own straight to the sea. The life of the Polish Commonwealth has shifted westwards in a naval sense, approaching the centres of international trade in France, England, and America. By becoming a seafaring nation, Poland has entered the Western European community of peoples, and has escaped the irksome tutelage of her neighbours. This explains the importance attached in Polish circles to the possession of the Cassubian coast and its harbours. The mouth of the Vistula is, as it were, the key to the maintenance of the territorial integrity of the Polish State. Unfortunately this key is not in Polish hands. The Treaty of Versailles has not united Danzig unreservedly with Poland, and the circumstances of the intercourse between Poland and Danzig have caused the former party to seek to emancipate its economic life from the port of Danzig, so as to gain liberty of movement at sea. This consideration served to hasten the building of a national port at Gdynia. Nevertheless Danzig continues to play an important part in Polish affairs, and this is why we propose to give, in this second volume of the „History of the Cities of Poland”, a survey of the history of the Free City of Danzig.

The Geographical Situation of Danzig.¹⁾

Danzig occupies a site in the Vistula delta, surrounded by hills, to the north of which there is a spacious, flat lowland plain bounded

¹⁾ Prof. Stan. Pawłowski in the collective work on „Danzig”, pp. 14-15, and in the „Danzig Annual”, nr. 1. we shall have occasion to quote his arguments in the following paragraph.

się o Zalew Wiślany i o Zatokę Gdańską. Po tej to płaskiej i niskiej równinie toczy swe wody prastara Wisła, tworząc rozległą deltę, pełną dawnych odnóg, kanałów i rowów, i zbierając przypyły z otaczających wzgórz. Na północnym widnokręgu krajobrazu gdańskiego rozciąga się wiecznie ruchliwe morze, w tym miejscu wcinające się w ląd i tworzące Zatokę Gdańską, a dalej Zalew Wiślany. Wreszcie ponad bałtyckim grodem sklepi się szare niebo, rzadko czyste i lazurowe, częściej zamglone, a najczęściej zasłonięte przelotnymi obłokami lub ciężkimi chmurami. Z wysokich miejsc Gdańska widna jest na horyzoncie zieleń lasów, łąk i pastwisk, jak również i piaszczyste garby wydmy, rozciągających się wzdłuż morskiego brzegu. Oto urozmaicony i barwny krajobraz Gdańska.

Wisła utrudnia komunikację na szerokość kraju, gdyż niema na niej mostów na całej przestrzeni od Tczewa do Gdańska, więc komunikacja odbywa się zapomocą promów. Nie brak natomiast dróg bitych i żelaznych. Dla jednych osad niziny deltowej ośrodek administracji mieści się w Gdańsku, dla drugih w Malborku.

Doskonale tutaj umiano wyżyłką napływową deltę. Ale urodzajne żuławy dźwiga dziś właściciele niemieccy, a żywioł słowiański został wyparty do lichych gruntów osad dyluwjalnych. Miast w delcie niema, bo z powodu częstych dawniej wylewów Wisły i zmian jej biegu nie opłacało się w delcie osiedlać. Gdańsk czerpie wodę do picia z obfitych źródeł koło Pręgowa (Prangenu), leżącego na dyluwjalnym płaskowzgórzu zachodniego Pojezierza Pomorskiego. Z tego samego wzgórza pochodzi glina, nadająca się do wypalania cegły, i piasek mioceni, służący do fabrykacji szkła; bogactwo zaś żwirów i piasków dostarcza znakomitego materiału budowlanego. Nizina deltowa Wisły zbudowana jest z piasków i mułów rzecznych, do których dołącza się torf, a nasypy z morza uzupełniają tę płaską równinę kształ-

basse du littoral, qui s'étend du Haff de la Vistule (Frisches Haff) au Golfe de Danzig. Cette plaine est traversée par de nombreux cours d'eau composant le delta, avec lesquels se confondent les eaux qui tombent des hauteurs environnantes. Au nord le panorama de Danzig est achevé par la mer, toujours agitée, qui rompt ici la ligne du littoral, formant le Golfe de Danzig et plus loin le Haff de la Vistule, et au-dessus de la ville s'étend le voûte d'un ciel qui reluit rarement d'un bleu éclatant, étant le plus souvent voilé par des brumes ou couvert de nuages. Des endroits plus élevés de Danzig on voit à l'horizon la verdure des bois, des prés et des pâturages, et même les crêtes sablonneuses des dunes qui longent la côte. Voilà le paysage varié et plein de coloris de Danzig.—

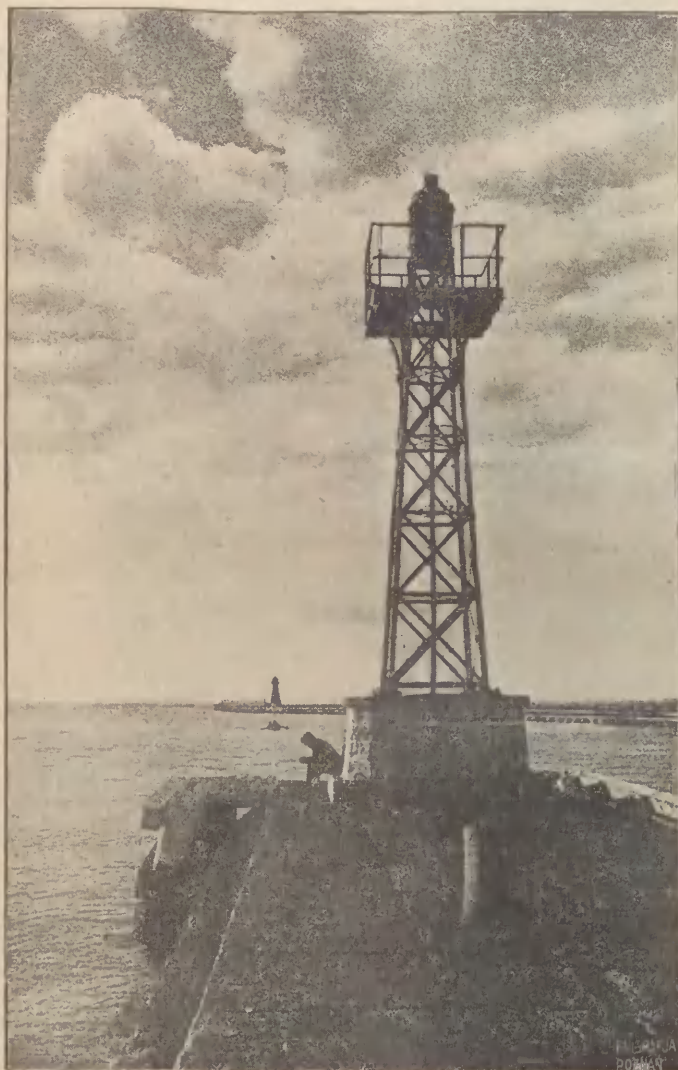
La Vistule empêche la circulation à travers le pays, car il n'y a pas de ponts de Tczew jusqu'à Danzig, de façon que la communication entre les deux rives du fleuve ne se fait qu'à l'aide de prames ou bateaux de passage. En revanche il y a un grand nombre de chaussées et de voies ferrées. Pour une partie des bourgades de la plaine le centre administratif se trouve à Danzig, pour les autres — à Marienburg (pol. Malborg).

On a su excellemment exploiter la féconde glèbe alluviale du delta. Mais cette exploitation lucrative se trouve entièrement entre les mains de fermiers allemands, tandis que l'élément slave a été repoussé sur le pauvre sol des formations diluviales. Il n'y a pas de villes dans le delta, les inondations et les altérations des cours d'eau, fréquentes autrefois, ayant empêché la formation de colonies plus étendues. Danzig obtient l'eau potable des amples sources qui se trouvent à Prangenu (pol. Pręgowo), sur le plateau formant la partie occidentale du district de lacs pomérélien. Le même plateau fournit d'excellents matériaux pour la fabrication des briques, de même qu'un sable miocène bon à la manufacture du verre, et la grande variété de sables et de graviers fournit des matériaux de construction. La plaine basse du delta aux contours d'un losange, est constituée de sable et de limon charrié par le fleuve. Il y a aussi de la tourbe, et la structure du terrain est complétée par les amas de sable apporté

by the Haff of the Vistula (Frisches Haff) and the Gulf of Danzig. This plain is intersected by the Vistula river, which forms an extensive delta, full of dead branches, canals, and ditches, and gathering the waters from the surrounding heights. Towards the north the landscape of Danzig is completed by the ever-moving sea, which indents the land at this point, forming the Gulf of Danzig, as well as the Vistula Haff. The sky above the city is usually grey, seldom of a pure azure hue, more frequently overcast, and mostly hidden by passing heavy clouds. From the elevated parts of Danzig, the green of the woods, meadows and pasture-grounds becomes visible, as well as the sandy ridges of the dunes running along the coast-line. Such is the varied and coloured landscape of Danzig.

The Vistula impedes communication across country, there being no bridges between Danzig and Tczew, so that the connection between the two banks is maintained by ferries. On the other hand there is plenty of roads and railways. For part of the settlements of the plain the administrative centre is at Danzig, for the others at Marienburg (Pol. Malborg).

The rich alluvial soil of the delta has been put to excellent use. But these fertile grounds are wholly in the hands of German farmers, while the original Slavonic element has been pushed back into the poor diluvial settlements. There are no towns in the delta, for the inundations and alterations in the course of the river, frequent in former times, rendered the spot an unfavourable one for settlers. Danzig obtains drinking water from ample springs in the vicinity, situated at Prangenu (Pol. Pręgowo) on the diluvial tableland of the western Pomerellian lake-district. The same tableland furnishes material for brickmaking, and miocene sand for the manufacture of glass; and there is plenty of sand and gravel furnishing excellent building materials. The delta lowland of the Vistula is structurally a conglomerate of sand and river mud, with an addition of peat, the flat lozenge-shaped plain being finished off, on the side of the seashore, by sand-dunes. Its highest parts are over thirty feet above sea-level, but many places are below the surface of the sea. On the more



Gdańsk: *Ujście starej Wisły.*
Embouchure de l'Ancienne Vistule.
Mouth of the Old Vistula.

tach rombu. Najwyższe jej miejsca leżą ponad dziewięć metrów nad powierzchnią morza, ale jest też wiele miejsc położonych poniżej powierzchni morza. Na częściach wyższych są pola noszące niemieckie nazwy: Damfeld, Seefeld, Grebnerfeld; niższe zaś są to tak zwane „Żuławy“, czyli z niemieckiego „Werder“ lub „Auen“. Miejsce między deltami Nogatu i Wisły zwą się kępami. Na tej to nizinie płynie Wisła i rozdziela się koło Piekła (Pieckel) na właściwą Wisłę i Nogat. Ten ostatni zaczął zasypywać przez zbyt szybkie posuwanie swej delty w Zalew, czem utrudniał używanie portu elbląskiego na korzyść gdańskiego. Dlatego połączono Nogat kanałem z głównym korytem Wisły. Wisłę zaś przekopano w r. 1895 koło Schiewenhorst, kierując główny nurt rzeki w tę samą stronę, którą ona pod nazwą Przemysławki ongiś

par la mer. Les plus hautes parties de la plaine s'élèvent au-dessus de neuf mètres, mais il y a beaucoup d'endroits qui se trouvent au-dessous du niveau de la mer. Sur les terrains les plus élevés il y a les champs connus sous les noms allemands de Damfeld, Seefeld, Grebnerfeld, tandis que les terrains plus bas, formant des îlots entourés des bras du fleuve, s'appellent „Werder“ ou „Auen“ en allemand, et „żuławy“ en polonais. Les endroits situés entre les deltas de la Vistule et du Nogat s'appellent „Kämpen“ (en polonais „kępy“). Cette plaine est traversée par la Vistule, qui se divise, près du village de Pieckel (pol. Piekło), en deux bras, dits Vistule et Nogat. Le Nogat a commencé à ensabler et à pousser trop rapidement son delta dans le haff, ce qui constitue un obstacle sérieux pour le développe-

elevated parts are fields bearing the German names of Damfeld, Seefeld, Grebnerfeld, while the lower parts are the so-called „isles“ („żuławy“ in Polish, „Werder“ or „Auen“ in German). The places between the deltas of the Nogat and the Vistula are known as „Kämpen“ (Polish „kępy“). This plain is traversed by the Vistula, which branches off at the village of Pieckel (Pol. Piekło) into the Vistula proper and the Nogat. The latter began to silt up and to advance its delta too quickly into the Haff, thereby impeding the development of Elbing, as compared with the more favourable opportunities of Danzig. For this reason a canal was dug connecting the Nogat with the main course of the Vistula. The latter, moreover, was directed into a newly dug bed in 1895, by way of Schiewenhorst, thus turning the chief branch of the river into an

płynęła. Dwie odnogi Wisły, to jest Wisła Elbląska i Gdańska, rozdzielają się koło tak zwanej Gdańskiej Głowy (Danziger Haupt); połączone są one słuzami. Dawne główne ramie Wisły Gdańskiej jest dziś także martwą odnogą, ważną jako droga wodna i jako port. Staremi odnogami Wisły są też Motława, na zachód od głównego biegu Wisły, i rzeka Święta, na wschód od niego. Wszystkie te odnogi, jak i sama Wisła, są zabezpieczone wałami. Z kanałów znane są przede wszystkim dwa największe, a mianowicie Wiślano-Zalewowy (Weichsel-Haffkanal), łączy on Wisłę Gdańską z Elbląską z rzeką Świętą, znaną tutaj pod nazwą Tiege (Tuja), oraz kanał łączący Nogat z Elblągiem (zwany „Kraffohlkanal“). Dziełem morza i wiatru są wydmy, zasypujące delty; poprzerywane licznymi korytami rzecznyemi tworzą one, oderwawszy się od stałego lądu, tak zwaną „Mierzęję Wiślana“, Wysokość wydmy dochodzi miejscami do trzydziestu a nawet do trzydziestu pięciu metrów. Wydmy te są przeważnie zalesione, ażeby wiatr nie roznosił ich piasków. Nizina Wisły jest krainą mało wilgotną. Ilość opadów jest najmniejszą w samem dorzeczu Wisły, na nizinie deltowej zaś waha się pomiędzy 400 a 500 mm. W porze zimowej deszcze są częste, gdyż morze łagodzi klimat. Przeciętna temperatura w Gdańsku wynosi zimą — 1,3°, latem zaś zazwyczaj + 17,8°. Nie jest to oczywiście reguła bez wyjątków, zdarzają się bowiem i mroźne zimy i lata upalne. Wiosna jest późna i często przerywana mrozami. Warunki klimatyczne nie są idealne, pomimo to zaludnienie jest dość gęste, dochodząc do 75 mieszkańców na 1 km. kw. Gleba niziny jest urodzajna, tworzy ją muł rzeczny, zmieszany z piaskiem i humusem; grunt ten łatwo nasycy się wodą, lecz jeszcze łatwiej wysycha. Nizina delty jest pozbawiona lasów, to też widok jest nużący i nudny. Tylko tu i ówdzie przerywają go znacznie większe ilości krzewów i drzew owocowych, a także i gaiki lipowej i olchowej.

Terytorjum Wolnego Miasta obejmuje dziś 1914 km. kw., rozkładając się po wzgórzach i na równinie deltowej. Na tej równinie granica gdańska sięga po Nogat aż do jego odgałęzienia od Wisły, a dalej opiera się ona o Zalew Wiślany i o Morze Bałtyckie. Obszar ten nie stanowi jednolitej całości, wyodrębniającej się od sąsiednich krain geograficznych, jest on raczej przedłużeniem

ment du port d'Elbing comparativement aux opportunités plus favorables de Danzig. C'est pourquoi on a relié le Nogat au cours principal de la Vistule par un canal. La dernière a elle-même été dirigée dans un lit nouvellement creusé en 1895, près de Schiewenhorst, reprenant ainsi l'ancien cours qu'elle avait suivi jadis sous le nom de Przemysławka. Deux bras de la Vistule, c'est-à-dire la Vistule d'Elbing et celle de Danzig, se divisent près de la citadelle, dite „Tête“ de Danzig („Danziger Haupt“), mais ils sont reliés par des écluses. L'ancien bras principal de la Vistule de Danzig constitue aujourd'hui une branche morte, qui ne laisse pas de jouer un rôle important comme route d'eau et comme port. Deux autres anciennes branches de la Vistule sont connues sous les noms de Mottlau (pol. Motława), à l'ouest du cours actuel de la Vistule, et la Schwente (pol. Święta), à l'est. Toutes ces branches, de même que le lit principal, sont bordées de levées. Les plus grands canaux sont celui qui relie les branches d'Elbing et de Danzig à la Schwente, nommée Tiege (pol. Tuja) près de son embouchure, et met en communication le haff avec la Vistule (le Weichsel — Haffkanal) et celui qui relie Elbing au Nogat (nommé „Kraffohlkanal“). L'opération cumulée de la mer et du vent a entassé les dunes, qui, entrecoupées par des bras d'eau, ensablent les deltas, et qui ont fini par se détacher, ou peu s'en faut, du continent, formant une de ces langues de terre longues et étroites qu'on appelle en allemand „Nehrung“ et en polonais „mierzeja“, à savoir la Weichselnehrung (pol. „Mierzeja Wiślana“). Les dunes atteignent par endroits 30, et même 35, mètres de hauteur et sont pour la plupart boisées, afin que le vent n'emporte pas leurs sables. La plaine de la Vistule ne reçoit que peu d'humidité; le moins de pluie tombe dans la vallée du fleuve, tandis que la quantité moyenne de pluie est de 400 à 500 mm. dans le delta. En hiver il pleut souvent, la température étant modérée par la mer. La température moyenne est de — 1,3° en hiver et de + 17,8° en été. Il va sans dire que cette règle n'est pas sans exceptions, car les hivers plus froids et les étés plus chauds sont assez fréquents. Le printemps arrive tard et est souvent entrecoupé par des gelées. Les conditions climatiques ne sont pas

old course, which it had formerly followed under the name of Przemysławka. Two arms of the Vistula, known as the Elbing and the Danzig Vistula respectively, divide near the citadel, the so-called „Head“ of Danzig („Danziger Haupt“), being, however, connected by locks. The former main branch of the Danzig Vistula is now a dead arm, still important as a waterway and as a natural harbour. Further old branches of the Vistula are the Mottlau (Pol. Motława) in the west, and the Schwente (Pol. Święta) in the east. All these arms, as well as the Vistula itself, are secured by dikes. The most important artificial waterways are the Vistula-Haff Canal, joining the Danzig and Elbing Vistula to the Schwente (here known by the name of Tiege, Pol. Tuja), and the canal connecting Elbing with the Nogat (called „Kraffohlkanal“). The dunes, the work of the sea and the wind, choke the river deltas with sand. Intersected by river arms, they have formed, after breaking away from the mainland, the long narrow tongue of land called the Vistula Nehrung (Pol. „Mierzeja wiślana“). The dunes are in some places 100—110 feet high. Woods have been planted on most of them to keep the sands stationary. The Vistula lowland is a country of little moisture; the amount of rainfall is smallest in the river valley, the average in the deltaland being from 16 to 20 inches. In winter, rains are frequent, the temperature being moderated by the sea, so that Danzig has an average of —1,3° centigrade in winter, and +17,8° in summer. This rule is not, of course, without exceptions, frosty winters and hot summers occurring often enough. Spring arrives late and is often interrupted by frosts. In spite of these imperfect climatic conditions, a considerable density of population is reached, amounting to nearly 200 inhabitants to the square mile. The soil is fertile, consisting of river-mud mingled with sand and humus. It is easily soaked with water, but it dries out still more easily. The deltaland has no woods, hence the view is monotonous, being broken only by clusters of fruit trees, shrubs, alders, and lindens.

The territory of the Free City of Danzig comprises today 739 square miles consisting of hills and the plain of the deltaland. In the delta it extends to the point where the Nogat branches off, being bounded

krain polskich. Płaskowzgórza gdańskie bowiem jest wschodnią kończyną polskiego Pojezierza Pomorskiego, a nizina deltowa Wisły jest rozszerzonym ujściem doliny Wisły w stronę morza. Granice Wolnego Miasta Gdańskiego należy określić jako sztuczne, gdyż obszar niemi objęty jest „jednym z nierozdzielnych i nieodłącznych trzonów dorzecza Wisły, które stanowi trwały kościec Polski”,¹⁾ a zatem obszar ten jest jaknajwyraźniej z Polską związany.

Na całe to terytorium szły w ciągu dziejów wpływy, pochodzące bądźto od starych grodów pomorskich Gdańska i Tczewa, bądź też od nowszych twierdz, wzniesionych przez Zakon Krzyżacki, Elbląga i Malborka. Okazało się, że położenie geograficzne dawnych osad jest korzystniejsze, tak iż obecnie otwierają się świetne widoki rozwoju zarówno przed Gdańskiem, leżącym u ujścia największej rzeki tych stron, jak i przed Tczewem, jako ważnym węzłem kolejowym. Gdańsk leży ponadto w najdogodniejszej zatoce Morza Bałtyckiego, nigdy prawie nie zamarzającej, a przez Wisłę zbiera on towary, pochodzące nie tylko z dorzecza tej rzeki, ale za pośrednictwem arterii wodnych tego dorzecza także i z dalszych krajów, utrzymując tym sposobem bezpośrednią komunikację z całą Polską, a poza nią z całym prawie obszarem Ukrainy i z Rumunią aż do Morza Czarnego.

Rozbudowa miasta szła w dwóch kierunkach. Starsza z tych linii rozwojowych ciągnie się od krawędzi wzgórza do Motławy, gdzie niegdyś powstał dawny Gdańsk pomorski. Druga i późniejsza linia biegnie równolegle do krawędzi wzgórza, wybierając tereny suche. Zakłady przemysłowe Gdańska wysuwają się ku morzu, tworząc nadbrzeżne przedmieścia: Nowy Port (Neufahrwasser), Brzeźno (Brösen) i Wiślouchcie (Weichselmünde). Tutaj znajdują się też zabudowania portowe i składy polskiego drzewa. W tej samej stronie leży stara twierdza gdańska, tak zwana Głowa, która ongiś zabezpieczała dostęp miasta do morza i do dróg lądowych. Aspiracja polityczna Gdańska szła też w kierunku opanowania drogi równoległej do płaskowzgórza, przez zagarnięcie osad Wrzeszcza (Langfuhr), Cyganek (Zigankenberk), Szydlic (Schidlitz), Świętego Wojciecha (St. Adalbert) i Olszy

excellentes, néanmoins la densité de la population est assez grande, se levant à 75 au kilomètre carré. Le sol de la plaine est fertile, se composant de limon déposé par le fleuve, mêlé de sable et d'humus; il s'emplit facilement d'eau, mais il se dessèche encore plus facilement. Le delta n'a pas de forêts, ce qui donne au paysage un aspect fatigant d'uniformité, et les seuls objets qui l'entrecoupent ça et là sont de nombreux buissons, des arbres fruitiers, des aunes ou des tilleuls.

Le territoire de la Ville Libre de Danzig est aujourd'hui de 1914 kilomètres, carrés, comprenant le plateau et la plaine du delta. Dans le delta il s'étend jusqu'à la bifurcation du Nogat et de la Vistule, étant limité au nord par le Haff et par la mer Baltique. Ce territoire ne constitue pas une totalité dont on puisse dire qu'elle se détache visiblement des régions géographiques contiguës, au contraire il n'est que la continuation des contrées polonaises. Le plateau de Danzig est l'extrémité orientale du district de lacs de la Poméranie polonaise, et le delta de la Vistule n'est que la sortie élargie du bassin du fleuve du côté de la mer. Il convient donc de regarder les frontières de la Ville Libre comme artificielles. Le territoire de Danzig est „un des troncs indissolubles et inséparables du bassin de la Vistule, qui constitue l'ossature permanente de la Pologne, et il est ainsi clairement relié à ce pays”.¹⁾

Tout ce territoire a subi, au cours de l'histoire, les influences qui rayonnaient ou bien des anciennes villes poméraniques de Danzig et de Tczew (en allemand Dirschau) ou bien des villes neuves d'Elbing et de Marienburg, fondées par les Chevaliers Teutoniques. La situation des deux dernières s'est montrée naturellement désavantageuse, de sorte que de bonnes chances d'un avenir prospère s'ouvrent devant les villes plus anciennes, Danzig étant situé à l'embouchure du plus grand fleuve de ces contrées, pendant que Tczew est un noeud important de chemins de fer. Danzig se trouve sur la côte du golfe le plus convenable à la navigation de toute la mer Baltique, golfe qui ne gèle presque

by the Vistula Haff and the Baltic. This territory does not constitute a compact whole markedly differing from the neighbouring provinces, but it is, in a geographical sense, merely a continuation of the Polish landscape. The table-land of Danzig is the Pomerellian lake-district, and the delta-land is the widening mouth of the Vistula valley as it approaches the sea. This suffices to show that the boundaries of the Free City of Danzig are arbitrary and artificial. In the words of Professor Pawłowski, the Danzig territory is “one of the indissoluble and inseparable trunks of the Vistula valley, which constitutes the permanent backbone of Poland, and as such it is unmistakably joined with that country”¹⁾.

The whole of this territory has, at various periods of its history, undergone the influence both of the ancient Pomerellian cities of Danzig and Tczew (German Dirschau), and of the more recent foundations of the Teutonic Order, Elbing and Marienburg. The latter were placed at a disadvantage by the natural configuration of the territory, so that very good chances of future prosperity have now opened up before the ancient towns, Danzig being favoured by its site on the mouth of the largest river of those parts, and Tczew as an important railway junction. Moreover, Danzig is situated in the most convenient bay of the Baltic Sea, which is hardly ever ice-bound, and thanks to the Vistula, it becomes the staple place not only for goods coming from the basin of that river, but through that basin from other rivers, throughout Poland, from Ukraina and Rumania, and all the way from the Black Sea.

The town of Danzig has grown in two directions: one of these lines runs from the ridge of the table-land to the Motłau, where the ancient Pomeranian Danzig was founded, while the other runs parallel to the ridge, where there is dry soil. The industrial suburbs of Neufahrwasser (Pol. Nowy Port), Brösen (Pol. Brzeźno), Weichselmünde (Pol. Wiślouchcie) advance towards the sea. Here are the port buildings and the depôts of Polish wood. South-east of the city stands the ancient fortress of Danzig, the so-called “Head”, which used to protect the access of the city to the sea and the land-routes. The

¹⁾ Prof. Stanisław Pawłowski w dziele zbiorowym o „Gdańsku”, str. 14-15.

¹⁾ Le Prof. Pawłowski dans l'oeuvre collective sur „Danzig”, pp. 14-15.

¹⁾ Prof. Stan. Pawłowski in the collective work on “Danzig”, pp. 14-15.

(Emaus). Terytorjum Wolnego Miasta nie posiada zwartej jedności, a położenie geograficzne Gdańska wiąże go przez przyrodę nierozdzielnie z Polską.

Obszar Gdańska w czasach przedhistorycznych.¹⁾

Pierwsze ślady życia ludzkiego, jakie spotykamy na terenie Gdańska, pochodzą z młodszej epoki kamiennej, a więc z okresu od r. 5000 — 2000 przed Chrystusem. Są to dwa kamienne toporki. Z tego samego czasu mamy bursztynowy posążek dzika. Poza temi znaleziskami natrafiono na południe od Gdańska na pracownię krzemienne, co świadczy już o trwałym osadnictwie w epoce kamiennej. Około r. 2000 przed Chrystusem rozpoczyna się epoka brązowa z jej pięcioma okresami. Z tej epoki mamy groby o kształcie czworobocznej skrzyni, zbudowanej z kamieni. W samym Gdańsku znaleziono na przedmieściu Nowej Szkocji (Neuschottland) siekierkę brązową, oraz naczynie z grobu o niespalonym szkielecie. Z tegoż okresu pochodzą siekierki i szpile z główkami kulistymi. Ludność zdaje się być tą samą we wczesnej epoce brązowej, co w kamiennej. Z młodszej epoki brązowej mamy tylko odsoobnione znaleziska. Na terytorjum dzisiejszego Gdańska żyła ta sama ludność, co i na płaskowyżu kaszubskim. Budowała ona kurhany z charakterystycznymi w nich naczyniami i ozdobami brązowymi, wskazującymi na przynależność do tak zwanej kultury łużyckiej. W ludności tej, która szła od strony dzisiejszych Łużyc i Śląska ku morzu, widzimy praocjów dzisiejszych zachodnich Słowian. Z ostatniego okresu epoki brązowej nagromadzono na terenie Gdańska szereg znalezisk, dowodzących, iż mamy do czynienia z kulturą pomorską, która rozprzestrzeniała się w dolnych biegach Odry i Wisły ku południowi aż do linii biegnącej wzdłuż nowoczesnego toru kolejowego Piła-Chojnice-Tczew. Ludność, od której pochodzą te znaleziska, przybyła z pewnością z północy. Nie pozostała ona jednak wolną od wpływów kultury łużyckiej, wychodzących od dawnych autochtonów

jamais, et la Vistule lui apporte des transports de marchandises venant non seulement du bassin de ce fleuve même, mais par l'intermédiaire de ce bassin d'autres rivières, qui relient la Pologne à l'Ukraine, à la Roumanie et généralement aux pays de la mer Noire.

Le développement territorial de Danzig s'est déployé en deux sens: l'un entre le bord du plateau et la Mottlau, où se levait jadis l'ancien Danzig pomérélien, l'autre parallèle au bord du plateau, où le sol est sec. Les entreprises industrielles de Danzig s'avancent vers la mer dans les faubourgs de Neufahrwasser (pol. Nowy Port), Brösen (pol. Brzeźno), et Weichselmünde (pol. Wisłoujście). C'est là que se trouvent les bâtiments du port et les dépôts de bois polonais. Du même côté se trouve aussi l'ancienne citadelle de Danzig, dite „Tête“, qui assurait l'accès de la ville à la domination du chemin qui longe les plateaux, en obtenant possession des bourgs de Langfuhr (pol. Wrzeszcz), Zigankenberg (pol. Cyganki), Schidlitz (pol. Szydlice), St. Adalbert (pol. Święty Wojciech), et Emaus (pol. Olsza). Le territoire de la Ville Libre ne lui donne aucune unité géographique, et la ville est indissolublement liée à la Pologne par la configuration même du terrain.

Le Terrain de Danzig aux Temps Préhistoriques.¹⁾

Les premières traces de la vie humaine sur le territoire de Danzig remontent à l'époque néolithique postérieure, c'est-à-dire de 5000 à 2000 avant J.-C.; ce sont deux hachettes en pierre. De la même époque nous avons la statuette d'un sanglier en ambre jaune. En dehors de ces objets on a rencontré des ateliers de travail en pierre du côté méridional de Danzig, ce qui témoigne déjà d'une colonisation permanente pendant l'âge de la pierre. Vers l'an 2000 avant J. C. apparaissent pendant les cinq périodes de l'âge du bronze des tombeaux en forme de caisse quadrilatère, construits de pierre. Dans la ville même on a trouvé, dans le faubourg de la Nouvelle-

political aspiration of Danzig aimed also at dominating the road running parallel to the line of sandhills by getting hold of the settlements of Langfuhr (Pol. Wrzeszcz), Zigankenberg (Pol. Cyganki), Schidlitz (Pol. Szydlice) St. Adalbert (Pol. Święty Wojciech), and Emaus (Pol. Olsza). The territory of the Free City does not possess geographical unity, and by virtue of its situation, Danzig is joined by indissoluble ties with Poland.

The Site of Danzig in Prehistoric Times.¹⁾

The first traces of human life in the area under review, being two stone hatchets, are met with in the younger stone age, i. e. between 5000 and 2000 B.C. From the same period we have the amber effigy of a boar. Apart from these finds, flint implements occur south of Danzig, testifying to stable settlements as early as the stone age. About 2000 B. C., when the bronze age sets in with its five periods, tombs appear, resembling quadrangular boxes made of stone. In the city itself, i. e. in the suburb of New Scotland (Neuschottland), a bronze hatchet and an implement from a tomb containing an unburnt skeleton have been found. There are also some hatchets and round-headed pins dating from the same period. The population of the early bronze period was apparently the same as that of the stone age. From the younger bronze age we have only a few isolated finds. The same people lived in the territory of present-day Danzig as on the Cassubian table-land. They raised mounds with characteristic implements and ornaments in them, and are considered to have belonged to the Lusatian culture. In this people, who advanced seawards from Lusatia and Silesia, we may, perhaps, see the forefathers of the present-day western Slavs. A number of objects dating from the last bronze age have been found in the Danzig territory. They show the culture to have been Pomeranian, a type which spread in the lower courses of the Oder and Vistula rivers, its southern boundary running along the modern railway line Schneidemühl (Pol. Piła)-

¹⁾ Prof. Józef Kostrzewski w zbiorowym dziele o „Gdańsku“ poświęcił czasom przedhistorycznym Gdańska wy-czerpujący referat, na którym się tu opieramy.

¹⁾ M. J. Kostrzewski, Professeur à l'Université de Poznań, a publié dans l'oeuvre collective sur „Danzig“ un exposé où il traite à fond les temps préhistoriques de Danzig. Notre esquisse est basée sur l'article de M. Kostrzewski.

¹⁾ J. Kostrzewski, Professor in the University of Poznań, has published in the collective work on „Danzig“, an exhaustive survey of the prehistoric times of Danzig, on which the present sketch is based.

tej ziemi; spotykamy bowiem w okolicach Gdańska znaleziska kultury łużyckiej jeszcze z okresu halsztackiego epoki żelaznej. W roku 1922 odkryto nawet ślady całej osady „łużyckiej“ o konstrukcji słupowej chat, charakterystycznej dla tej kultury, znaleziono dalej płaski talerz i skorupy o właściwościach kultury łużyckiej. Jednak od roku 650 przed Chrystusem pojawiają się na obszarze gdańskim groby skrzynkowe, budowane z płyt kamiennych, w samym Gdańsku zaś, na cmentarzu Św. Piotra przy ulicy Halbe Allee, znaleziono dwa groby skrzynkowe. Z końcem drugiego okresu żelaznego spotykamy się na ziemi gdańsko-pomorskiej z ludnością, która obok grobów popielnicowych zna groby jamowe bez popielnicy. Groby pochodzące z tego okresu znaleziono nie tylko w okolicach samego Gdańska; także i w niedalekiej odległości spotykamy na ich cmentarzyskach wielkie ilości kłamer, zapinek, noży, mieczy, tarcz, i t. p. znalezisk. Wszystkie te przedmioty zdradzają podobieństwo do form kultury celtyckiej, która zapewne tutaj oddziaływała. Brak w Gdańsku osad z okresu rzymskiego, jedynie znaleziono kilka skarbów monet rzymskich, które mogłyby wskazywać na istnienie stosunków handlowych z Rzymianami. Mamy też z tego okresu kilka naczyń z delikatnej gliny o kolorowej glazurze. Około czasów Narodzenia Chrystusa zjawiają się w okolicy Gdańska groby szkieletowe, świadki nowej ludności, przybyłej ze Skandynawji, w której uczeni dopatrują się Gotów. Należy się jednak zastrzec wobec przypuszczenia, jakoby zaludnienie kraju było wtedy wyłącznie gockie, mamy tam bowiem także inne znaleziska, dowodzące istnienia ludności pochodzącej z południa. Z okresu wczesno-historycznego mamy monety arabskie. Z wieku siódmego do dziewiątego po Chrystusie brak nam jakichkolwiek znalezisk, świadczących o niewątpliwym zamieszkaniu słowiańskim tych okolic. Dopiero z dziesiątego wieku znów odkryto cmentarzyska i kilka skarbów. Osady wczesno-historyczne odkryto na przedmieściu Św. Wojciecha, lecz poza tem z epoki wczesno-historycznej brak nam dotąd śladów osadnictwa słowiańskiego, co się tłumaczy zagładą tych osad. Z późniejszych znalezisk na terenie Gdańska posiadamy złote monety cesarzy niemieckich z dynastji Ottonów, oraz monety arabskie. Znany jest skarb z Oruni (Ohra), gdzie znaleziono

Ecosse (Neuschottland), une hachette en bronze et un vase provenant d'un tombeau contenant un squelette non brûlé. De la même période il y a des hachettes et des épingles à têtes rondes. Selon toute probabilité, la population de la première époque du bronze était la même que celle du néolithé. On n'a pas signalé beaucoup d'objets provenant de l'époque postérieure du bronze. Le territoire présent de Danzig était habité par la même population que le plateau cassubien. Cette race élevait des tumuli contenant des vases et des ornements en bronze, qui caractérisent la culture lusacienne. Dans cette population, qui avançait de la Silésie et de la Lusace vers la mer, il est peut être permis de voir les ancêtres des Slaves occidentaux d'aujourd'hui. Certains objets qui datent de la dernière période de l'âge du bronze ont été trouvés dans le territoire de Danzig, prouvant que nous avons affaire à la culture dite pomérannienne, qui se répandait dans les parties inférieures des bassins de l'Oder et de la Vistule, étant limitée au midi par une ligne longeant le chemin de fer moderne Schneidemühl (pol. Piła) — Chojnice — Tczew. C'est évidemment une nouvelle population venue du nord, mais qui subit l'influence de la culture lusacienne, c'est-à-dire des anciens autochtones de cette terre, car nous rencontrons encore dans l'âge du fer, dans la période de Hallstatt, des produits de la culture lusacienne, trouvés aux environs de Danzig. En 1922 on a découvert les traces d'une colonie entière des „Lusaciens“, avec des huttes à colonnes, ce qui constitue un trait caractéristique de cette culture. On a aussi trouvé une assiette plate et des vaisselles d'argile présentant les particularités de la culture lusacienne. Cependant on connaît de l'an 650 avant J.-C., dans le territoire de Danzig, des tombeaux en forme de caisse, construits de pierres plates, et dans la ville même deux tombeaux en forme de caisse ont été trouvés au cimetière de l'église Saint-Pierre, rue Halbe Allee. Vers la fin de la seconde période du fer il paraît une population qui connaît, à côté des tombeaux renfermant des urnes, des tombeaux taillés dans des cavernes, et sans urnes. Ce n'est pas seulement aux environs de Danzig qu'on a trouvé des tombeaux datant de cette époque. Dans des endroits situés à une certaine distance de la ville on a signalé des lieux

Chojnice — Tczew. This is evidently a new race which had come from the north. Nevertheless the influence of the Lusatian culture, i. e. the earlier autochthones of the country, must have continued, for we find objects belonging to the Lusatian culture in the environs of Danzig as late as the iron age, in the Hallstatt period. In 1922, traces of a whole „Lusatian“ settlement were discovered, displaying the characteristic pillar construction of the huts, as well as a flat plate and bowls exhibiting the features peculiar to the Lusatian culture. From 650 B. C. onwards there appear graves with urns in the Danzig territory, built of stone slabs, and in the town itself two such tombs have been found in the churchyard of St. Peter's in the Halbe Allee. Towards the close of the second iron age we find, on the soil of Danzig and Pomerellia, a population using, besides urn tombs, urnless cave-tombs. Tombs dating from this period have been found not only in the environs of Danzig, but as well in the near vicinity in the surrounding country. On these cemeteries large numbers of clasps, knives, swords, shields, etc., have been found. All these objects display the forms of the Celtic culture, whose influence they have evidently undergone. There are no settlements dating from the Roman age at Danzig, but several stores of Roman coins have been found, which may be held to point to commercial relations with the Romans. From this period we also have a few vessels made of delicate clay with coloured glaze. About the time of the birth of Christ, skeleton tombs are found in the environs of Danzig, testifying to the arrival of a new race from Scandinavia, which scholars consider to have been the Goths. It must not, however, be supposed that they constituted an unmixed, purely Gothic, population, for there are other finds from the same age, attesting the presence of another race from the south. From the early historical period we have Arabian coins. From the seventh to the ninth century of our era no traces have been found to attest the undoubted Slavonic population of these parts. It is only in the tenth century that we again have cemeteries and sundry stores of coins. Early historical settlements have been found in the suburb of St. Adalbert („Św. Wojciech“), but other traces of Slavonic settlements from early historical times are

wiele srebrnych ozdób i liczne monety niemieckie, angielskie i węgierskie, pochodzące z dziesiątego i jedenastego wieku. Skarb w Oruni świadczy o wielkiej roli, jaką teren Gdańska odgrywał już w czasach przedhistorycznych. Zapewne znaczenie tego terenu już w owych zamierzchłych wiekach było podobne do roli, jaką przypaść miała późniejszemu Gdańskowi historycznemu.

Nazwa Gdańska.

Nie zdołano dotąd wyjaśnić nazwy Gdańska (łac. Dantiscum, Gedanum) w sposób niezbieżnie przekonujący. Ustala się jednak zdanie, że wyraz „Gdańsk” jest pochodzenia słowiańskiego. Nieśluszenie historycy niemieccy oznaczają założenie Gdańska na początek trzynastego wieku, czyli dokładniej na czas od dnia 9 września 1235 r. do końca roku następnego, kiedy to nastąpiło nadanie miastu prawa lubeckiego, jako mogącego najlepiej zapewnić jego rozwój zarówno pod względem gospodarczym jak i politycznym. Mowy być nie może o tem, jakoby na tem tak ważnym węzłowskiu dopiero w trzynastym wieku powstać miało miasto. Takiemu tendencyjnemu stanowisku uczonych niemieckich, którzy przypisują założenie miasta, jako niemieckiej kolonii, Samborowi, bratu Świętopełka Wielkiego, przeczy prawda dziejowa. Wszak już najstarszy żywot Św. Wojciecha (Vita Sancti Adalberti), napisany w najbliższym czasie po śmierci biskupa, wspomina o mieście „Gyddanyzc”, skąd mamy pewność, iż miasto to istniało już około roku 1000 po Chrystusie. Przyjmując zatem etymologię słowiańską nazwy „Gdańsk”, możemy wytłumaczyć ją sobie w sposób dwojaki. Jest to albo nazwa przymiotnikowa, wzięta od rzeki Gdani, (po tej nazwie rzeki pozostała tylko nazwa Gdyni), albo najstarsza jej forma polska brzmiała „Gdańsko”, co pochodziło od wcześniejszej formy „Gudanisko”, która jeszcze wcześniej brzmiała „Kudanisko”. W słowie tem przedrostek „ku” jest niewątpliwie słowiański, tak samo jak zakończenie „-sko”. Jedynie środek „dan” jest przypuszczalnie pochodzenia obcego i oznacza „Duńczyka”. W rychłym średniowieczu Zatoka Gdańska była znana jako „Sinus Codanus”, która to nazwa zdawałaby się poprzeć ostatnią hipotezę.

de sépulture, où l'on trouve des quantités considérables d'agrafes, de couteaux, d'épées, de boucliers, etc. Tous ces objets ressemblent les formes de la culture celtique, dont ils ont évidemment subi l'influence. Il n'y a pas d'habitations de l'époque romaine à Danzig, mais on a trouvé plusieurs trésors de monnaies romaines, qui indiquent peut-être des relations commerciales avec les Romains. De la même époque nous avons aussi quelques vases d'une glaise fine au vernis coloré. Vers le temps de la naissance de Jésus-Christ apparaissent aux environs de Danzig les tombeaux à squelettes. Ils témoignent de l'arrivée d'une nouvelle race, venue de la péninsule scandinave, race que les savants identifient avec les Goths. Mais il ne faut pas croire pour cela que la population du pays ait été purement gothe, car on a signalé d'autres objets de la même époque qui attestent la présence d'une autre race originaire du midi. Des premiers siècles historiques nous avons des monnaies arabes. Du septième au neuvième siècle après J.-C. on n'a trouvé aucun objet témoignant de la présence des Slaves, d'ailleurs incontestable, dans ces régions, et ce n'est qu'au dixième siècle qu'on a découvert des lieux de sépulture et plusieurs trésors. Des habitations remontant à ces âges ont été découvertes dans le faubourg de St. Adalbert („Św. Wojciech”), mais il n'y a pas d'autres traces de la colonisation slave de cette époque, ce qui s'explique par l'anéantissement complet des habitations slaves. Des époques postérieures nous avons sur le terrain de Danzig des monnaies arabes et des monnaies d'or des empereurs allemands de la dynastie des Ottons. Le trésor d'Ohra (pol. Orunia) mérite d'être mentionné particulièrement. On y trouve un grand nombre de monnaies allemandes, anglaises et hongroises, provenant du onzième et du douzième siècle, et de même beaucoup d'ornemens en argent. Ce trésor témoigne de l'importance qui s'attachait au territoire danzigois déjà pendant l'ère préhistorique, et qui a, pour ainsi dire, préparé son rôle dans les temps historiques.

Le Nom de Danzig.

Le nom de Danzig (lat. Dantiscum, Gedanum) n'a pas été suffisamment expliqué jusqu'à pré-

still missing, which is to be explained by the complete annihilation of these settlements. From later finding-places on the soil of Danzig we have gold coins of the German emperors of the Ottonian dynasty and Arabian coins. We also know a treasure store at Ohra (Pol. Orunia), where many coins from the tenth and eleventh centuries, as well as numerous silver ornaments, have been unearthed. The coins are German, English, and Hungarian. The Orunia treasury bears testimony to the important part played by the territory of Danzig in prehistoric times, a part which adumbrates already the later rôle played by the historical Danzig.

The Name of Danzig.

The name of Danzig (Lat. Dantiscum, Gedanum) has not yet been satisfactorily explained. There seems, however, to exist a pretty wide-spread view that the word „Gdańsk” is of Slavonic origin. It is not, at any rate, quite right to assign, as some German historians do, the beginning of the thirteenth century or, more precisely, the period from Sept. 9, 1235, to the end of the following year, as date of the foundation of Danzig, as a German settlement, governed according to the customary town-law of Lübeck. This date is important since it is in that year that the Lübeck law was conferred upon Danzig as the one most favourable to its economic, and even its political, progress, but it is quite out of the question that, at this important crossing of trade-routes, the earliest town-settlement should have been founded by Germans in the thirteenth century. These statements of the German scholars are not borne out by the historical facts. These writers would ascribe the foundation of the city, as a German colony, to Sambor, the brother of Świętopełk the Great. Already the earliest Life of St. Adalbert (Vita Sancti Adalberti), which was written in the time immediately following the death of the bishop, mentions the town of „Gyddanyzc”, which circumstance enables us to surmise that Danzig existed as early as the year 1000. Hence Danzig is either an adjectival name formed from the river name „Gdania”, whence the Pomerellian city received its name (the only extant trace of this river-name is the derived name of Gdynia), or its oldest Polish forms were „Gdańsko”, „Gudanisko”, „Kudanisko”, where

Widzieliśmy powyżej, że książę pomorsko-gdański Świętopełk Wielki (1220-1266) nadał Gdańskowi prawo lubeckie, aby ożywić handel miasta i zwyciężyć konkurencję krzyżackiego Elbląga. Postąpił zatem odwrotnie jak w szesnastym wieku król Stefan Batory, kiedy podsycił wielkość Elbląga, aby ukorzyć rozpaczony Gdańsk. Słusznie przyznają nawet historycy niemieccy, że nadanie prawa lubeckiego Gdańskowi nie było bynajmniej następstwem jakiegoś szczególnego zamiłowania Świętopełka do Niemców. Chodziło poprostu o gospodarczy rozwój miasta, mogący zapewnić księciu znaczne dochody w cłach, podatkach i daninach, tembardziej, że Gdańsk już wówczas miał dobre widoki, by stać się emporjum handlowym dla wszystkich krajów polskich.

Gdańsk książęcy.

W Gdańsku rezydowali książęta, spowinowaceni z Piastami, a ochrzczeni w dziesiątym wieku naszej ery. Pozostawali oni pod polskim doś nominalnem zwierzchnictwem. Postacią nawpół legendarną był książę Sobiesław I, założyciel klasztoru Cystersów w Oliwie, jego następcą był Sambor I, pierwszy książę Pomorza, po którym dochowały się ślady historyczne. On to bowiem wystawia w r. 1178 przywilej dla klasztoru w Oliwie, będący do dnia dzisiejszego najstarszym dokumentem pisemnym z czasów książąt pomorskich. W przywileju tym zobowiązują się oliwscy Cystersi do naprawy grodu i mostu w Gdańsku. Nie był to, zdaje się, most w znaczeniu dzisiejszem, lecz tylko grobla wzdłuż brzegu, do której zowiąły okręty. Pod względem kościelnym Pomorze należało do diecezji pomorsko-kujawskiej. Ówczesny Gdańsk składał się z zamku drewnianego w okolicy dzisiejszej Szumiącej Wody (Am Brausenden Wasser). Na zachód od zamku była osada rybaków, żeglarzy, kupców i rzemieślników. Pod koniec XII w. na południowy zachód od wsi rybackiej zaczynają się osiedlać kupcy niemieccy, którzy zajmowali się tak zaspakajaniem potrzeb materialnych dworu książęcego i ludności miejscowej, jak i pośrednictwem handlowym między krajami polskimi a północno-niemieckimi. Nowo założona osada powstała na terenie późniejszego Starego Miasta, opuszczając bagnisty teren Motławy. W ciągu stuleci napływali do niej osadnicy niemieccy, głównie

sent. On peut affirmer cependant, que l'opinion de la provenance slave de ce nom s'est établie fort généralement. Les auteurs allemands ont assurément tort quand ils veulent fixer pour le commencement du treizième siècle, c'est-à-dire pour le temps du 9 septembre 1235 jusqu'à la fin de l'année suivante, la fondation de Danzig comme bourg allemand, gouverné selon la coutume de Lubeck. Cette date est importante en tant que c'est à ce temps-là que la ville reçut la coutume de Lubeck comme la plus convenable à sa prospérité économique et même politique, mais il serait ridicule de supposer que la première ville ait été établie à ce noeud important au treizième siècle, et par des Allemands. Cette représentation des savants allemands, qui attribuent la fondation de la ville, comme colonie allemande, à Sambor, frère de Świętopełk le Grand, n'est pas en accord avec les faits historiques. Car déjà la plus ancienne vie de St. Adalbert, écrite immédiatement après la mort de l'évêque, fait mention de la ville de „Gyddanyzc", d'où nous avons l'assurance que Danzig existait déjà vers l'an 1000. Le nom de Danzig (slave „Gdańsk") serait donc une forme adjective, dérivée du nom de la rivière de Gdania (rien n'a survécu de ce mot que le nom de Gdynia), ou bien les plus anciennes formes polonaises du mot auraient été „Gdańsko", de „Gudanisko", de „Kudanisko", dont le préfixe „ku" et le suffixe „sko" seraient slaves, tandis que l'élément du milieu „dan" serait un emprunt signifiant „Danois". Le golfe de Danzig était d'abord connu sous le nom de „sinus Codanus", ce qui semblerait appuyer la dernière théorie.

Świętopełk le Grand a octroyé à Danzig la coutume de Lubeck pour stimuler le commerce de la ville et pour vaincre la concurrence d'Elbing, ville fondée par les Chevaliers Teutoniques. Il fit donc en 1235 la même chose, mais dans le sens inverse, que devait faire trois siècles plus tard le roi polonais Etienne Batory, quand il favorisait Elbing pour humilier la fierté des citoyens de Danzig. Même les historiens allemands ne sauraient nier que cet octroi de la coutume allemande à la ville de Danzig n'était point dicté par une prédilection spéciale de Świętopełk pour les Allemands, mais qu'il s'agissait dans ce cas du

both the ending „sko" and the prefix „ku" are undoubtedly Slavonic, only the middle part „dan" being a foreign word meaning „Dane". The Gulf of Danzig was known in the Middle Ages as the „Sinus Codanus", which points to the parentage of the stem.

Świętopełk the Great prescribed the Lübeck custom to Danzig, because he wished to animate the trade of the city and to overcome the competition of Elbing, the trading centre of the Teutonic Order. Thus he did, in 1235, the same thing, but in the inverse sense, that was enacted three centuries later by the Polish king Stephen Batory, when he favoured Elbing, in order to humble the pride of the overbearing citizens of Danzig. Even the German historians have to admit that it was not on account of any particular partiality of Świętopełk for the Germans that he conferred the Lübeck law upon the city of Danzig, but that in doing so, he was only concerned with the commercial development of the town, whose economic rise would yield the ducal exchequer a handsome revenue of imposts and customs duties, the more so as such a commercialised Danzig was even then in a fair way of becoming the staple place for all the Polish provinces.

Danzig under the Dukes of Pomerellia.

Danzig was the residence of dukes, related by marriage to the Polish dynasty of the Piasts; they received baptism in the tenth century and stood under the, fairly nominal, suzerainty of Poland. Still a half legendary figure, Duke Sobiesław I. is known to history as founder of the Cistercian monastery at Oliva. His successor was Sambor I., the first Pomerellian duke of whom there are historical traces still extant. A charter of the year 1178 for the monastery of Oliva is made out in his name. This charter is the oldest written document that has come down to posterity from the age of the Pomerellian dukes. The Cistercian monks of Oliva undertake in it to maintain the castle and bridge at Danzig in a proper state of repair. This does not seem to have been a bridge in the present-day meaning of the term, but nothing but a dike running along the bank, which served as a landing-place for the ships arriving in the harbour. In ecclesiastical

Lubeczanie. W XIII w. książę Świętopełk Wielki nadał osadzie organizację miejską. Nowo założona osada znalazła znakomite warunki rozwoju, obejmując pośrednictwo handlowe między rolniczymi krajami Polski a Zachodem. Jak szybko osada wzrastała, na to wskazuje okoliczność, iż dla zaspokojenia swych religijnych potrzeb budują sobie mieszkańcy jej kościół pod wezwaniem patrona żeglarzy św. Mikołaja, po którego oddaniu zakonowi Dominikanów w 131 r. budują nowy, okazalszy, pod wezwaniem św. Katarzyny.

Kiedy tej nowej osadzie Gdańska nadał Świętopełk Wielki prawo miejskie, trudno ustalić. Wiemy tylko, iż w dokumencie wydanym po roku 1235 Świętopełk wyraża zamiar nadania dotychczasowej osadzie targowo-handlowej niemieckie prawo miejskie; a pod rokiem 1236 wymieniony jest dokładnie Gdańsk jako miasto „Civitas Danzig“. Od tego czasu na czele miasta stoją rada i sołtys. Herbem Gdańska był wtedy okręt o jednym maszcie na trzech linach, gdzie powiewała chorągiew, nad którą widniała gwiazda umieszczona u góry po lewej stronie okrętu.

Pod czułą opieką Świętopełka Wielkiego Gdańsk podnosił się szybko. Do „Długiego Mostu“, o którego naprawę dbać mieli ongiś oliw-

développement commercial de la ville, dont la prospérité économique donnerait au prince des droits de douanes et des impôts d'autant plus lucratifs qu'un Danzig tellement commercialisé deviendrait déjà à cette époque-là le grand lieu d'entrepôt de tous les pays polonais.

Danzig sous les Ducs de Poméranie.

Danzig était la résidence d'une ligne de princes, parents au Piast par alliance, et qui reçurent le baptême au dixième siècle. Ils étaient sujets à la suzeraineté polonaise, d'ailleurs plutôt nominale. Figure encore à moitié légendaire, le duc Sobiesław I est connu à l'histoire comme fondateur du couvent des Cisterciens à Oliva. Son successeur était Sambor I, le premier duc poméranien dont il y ait des traces historiques qui existent encore de nos jours. Une charte de l'an 1178 a été dressée sous son nom pour le monastère d'Oliva. Cette charte est le premier document écrit qui ait passé à la postérité de l'époque des ducs poméranien. Les Cisterciens d'Oliva s'y chargent d'entretenir en bon état le château et le pont de Danzig. Ce pont ne semble pas avoir été un pont dans notre acception du mot, mais seulement une levée longeant la rive du fleuve,

matters Pomerellia belonged to the Pomerello-Cuyavian diocese. The Danzig of those times consisted of a wooden castle in the neighbourhood called nowadays "On the Roaring Water" ("Am Brausenden Wasser"). West of the castle there was a hamlet inhabited by fishermen, sailors, traders, and artisans. Towards the end of the twelfth century, German merchants begin to settle to the south-west of that hamlet, who cater both for the requirements of the ducal residence and those of the local population, and act as intermediaries in the trade between the Polish lands and those of Northern Germany. The new settlement arose on the ground of the later Old Town, leaving aside the marshy ground of the Mottlau. In the course of the centuries it attracted many German settlers, especially from Lübeck. In the thirteenth century Duke Świętopełk gave the township a municipal organization. The young settlement found excellent conditions of development, playing the part of intermediary between the agricultural countries of Poland and the West. How quickly the settlement grew, may be inferred from the fact that its inhabitants built for the satisfaction of their religious needs a church dedicated to the patron of sailors, St. Nicholas. When this church was transferred to the Dominican Order in 1231, they



Gdańsk: Stary Młyn i Kościół Św. Katarzyny.
Vieux Moulin et Eglise Sainte-Catherine.
Old Mill and Church of Saint Catherine.

scy Cystersi, zawijały statki i okręty z miast północno-niemieckich, przywożąc sól i sukno, wywożąc zboże i drzewo. Dzięki pomyślnym warunkom handlowym w miastach wkrótce podwoiła się liczba mieszkańców, którzy bogacili się niepomrotnie i korzystali z różnych przywilejów nadawanych obcym kupcom. W Gdańsku odbywał się rokrocznie jarmark w dniu 5 sierpnia, ściągający tłumy kupców i kupujących, tem więcej iż był to zarazem dzień odpustowy ku czci św. Dominika, założyciela klasztoru Dominikanów. Pod względem politycznym Gdańsk pomorski nie zaznał pokoju. Początkowo szarpały go napady pogańskich Prusaków, a potem nieubłagana walka Świętopełka z Zakonem krzyżackim. Wprawdzie dzięki obwarowaniom Gdańsk nie wpadł nigdy w ręce Krzyżaków, jednak kilkakrotnie podsuwali się oni pod jego mury, niszcząc kraj i tamując ruch handlowy. Po wytopieniu pogańskich Prusaków spożyło pożądliwe krzyżackie oko na Pomorzu i Gdańsku. Nadzieje Zakonu były bliskie spełnienia, gdy Świętopełk w traktacie pokojowym z 1253 r. zobowiązał się, że w razie wszczęcia kroków wojennych przeciw Krzyżakom wyda im zamek i miasto. Następca Świętopełka, Warcisław, kontynuował politykę poprzednika w stosunku do Gdańska, domagając się takich samych przywilejów dla Gdańszczan w Lubecie, jakie mieli Lubeczanie w Gdańsku. Dowodzi to, iż Gdańsk prowadził własny handel morski z Zachodem. Wkrótce jednak stosunki znacznie się popsły. Walka między Warcisławem, księciem gdańskim, a Mestwinem, księciem świeckim, wciągnęła Krzyżaków i Brandenburczyków. Pierwszych zawezwał Warcisław, drugich prosił o pomoc Mestwin. Kiedy więc udało się wojskom brandenburskim zająć Gdańsk w r. 1271, Warcisław umarł, a Mestwin, który Brandenburczyków sprowadził do Gdańska, zwróciwszy się przeciwko nim zdobył przy pomocy księcia wielkopolskiego Bolesława zamek i miasto i zburzył mury Gdańska, stając się panem całego Pomorza. On to, będąc bezpotomnym, wyznaczył swoim następcą siostrzeńcą Przemysława II, księcia wielkopolskiego. Przemysław II jako król polski bawił kilkakrotnie w Gdańsku, i przywrócił miastu przywileje. Został on zamordowany w Rogoźnie (Wielkopolska), a o koronę polską i o Gdańsk wybuchała walka.

et qui servait de lieu de débarquement aux navires arrivant dans le port. Vers la fin du douzième siècle des négociants commencent de s'établir au sud-ouest du village de pêcheurs. Ces nouveaux-venus se mirent à satisfaire les besoins matériaux de la cour du prince et de la population locale aussi bien qu'à servir d'intermédiaires dans le commerce entre la Pologne et l'Allemagne septentrionale. Cette colonie nouvellement établie se levait sur le terrain de l'Ancienne Ville de plus tard, quittant le terrain marécageux de la Mottlau. Pendant des siècles les colons allemands continuaient d'y affluer, avant tout de Lubeck. Au treizième siècle le prince Świętopełk le Grand donna à la colonie une organisation municipale. La jeune colonie trouva d'excellentes conditions de développement et entreprit le rôle d'intermédiaire entre les pays agricoles de la Pologne et l'Occident. Les besoins religieux des habitants exigèrent bientôt la construction d'une église, qui fut consacrée au patron des marins, St. Nicolas. Et quand cette église passa dans la possession des dominicains en 1231, les gens du bourg bâtirent une autre, plus imposante, consacrée à Sainte Catherine.

On ne sait exactement quand Świętopełk le Grand octroya à sa jeune capitale la coutume de Lubeck. Dans une charte datant d'un temps peu postérieur à l'an 1235, Świętopełk exprime l'intention d'octroyer à ce qui n'avait été jusqu'alors qu'une petite bourgade la coutume allemande. Sous l'an 1236 Danzig est déjà expressément mentionné comme ville — "Civitas Danczig". Dès lors la ville était gouvernée par un conseil et un prévôt ("Schultheiss"). A ce temps-là les armoiries de Danzig consistaient en un navire ayant un mât à trois câbles, où flottait un drapeau, et une étoile placée en haut du côté gauche du navire.

Sous l'administration pleine de sollicitude de Świętopełk le Grand, Danzig ne tarda pas à faire des progrès considérables. Le "Pont Long", dont le maintien avait été confié aux Cisterciens, était visité par de nombreux vaisseaux de toutes les villes du littoral allemand, qui apportaient du sel et du drap, emmenant à leur retour du blé et du bois. Grâce à ces conditions favorables au commerce, le nombre des habitants se doubla en peu

built a new and still grander church, dedicated to St. Catharine.

It is hard to tell when Świętopełk the Great conferred the Lübeck custom upon the new town of Danzig. We only know that in a charter dating from a time somewhat later than 1235, Świętopełk expresses the intention of conferring upon what had been up to then a mere market hamlet the German custom, and under the year 1236 Danzig is expressly mentioned as a town under the name of "Civitas Danczig". Henceforth the town was governed by a council and a provost ("Schultheiss"). The arms of Danzig was at that time a ship with one mast on three ropes, whence a flag waved, a star being placed at the top on the left hand side of the ship.

Under the careful fostering of Świętopełk the Great, Danzig soon made considerable progress. The "Long Bridge", whose repair had once fallen to the share of the Cistercian friars, was visited by numerous ships from the towns of Northern Germany, bringing salt and cloth and taking away corn and wood. Owing to favourable trade conditions, the number of inhabitants soon became doubled. Many of them grew enormously rich and profited by the various privileges conferred upon the foreign merchants. A fair was held every year at Danzig on the 5th of August, which attracted crowds of buyers and sellers, the more so as this was at the same time the day of indulgence in honour of St. Dominic, founder of the monastery of the Dominicans. From a political point of view, however, Pomerellian Danzig enjoyed but little peace. At the outset it was kept in constant alarm by the raids of the pagan Prussians, and later by the relentless struggle between Świętopełk and the Knights of the Teutonic Order. It is true that, owing to the fortifications of Danzig, the city never fell into the hands of the Knights, but they approached its walls several times near enough to lay waste the surrounding country and to hurt the trade of the city. After the extermination of the pagan Prussians, the covetous eye of the Teutonic Knights fell upon Pomerellia and Danzig, and they were near the fulfilment of their wishes when, in the peace treaty of the year 1253, Świętopełk had to submit to the hard condition that in case of again embarking upon any warlike enterprise against the Order, he would forfeit castle and city to them. The

Niedługo więc utrzymał się przy Gdańsku i przy Pomorzu właściwy dziedzic miasta i kraju. Jego rządy w Gdańsku pamiętne są nadaniem przywilejów w mieście Lubeczanom, to jest zezwoleniem na założenie własnego składu i sądownictwa. Rada miasta bardzo niechętnie uznała te przywileje Lubeczan, i jest to początek rywalizacji między Gdańskiem a Lubeką.

Władysław Łokietek musiał ustąpić przewadze Wacława, króla czeskiego. Opuścił Polskę, a Pomorze wraz z resztą Polski dostało się w ręce Wacława; w Gdańsku zaś z jego poruczenia rządził starosta czeski. Wnet jednak fortuna uśmiechnęła się nieugiętemu Łokietkowi, w r. 1305 bowiem umiera Wacław II, a w rok potem Łokietek staje się panem Polski. Udaje się on zaraz na Pomorze, którego rycerstwo składa mu hołd, i usuwa od władzy niepewną rodzinę Święców. Pod koniec roku 1306 Gdańszczanie witają go uroczystie u bram miasta jako swego pana. Gdy jednakże Łokietek oddalił się z Pomorza dla utrwalenia swej władzy na południu Polski, ukorzeni Święcowie podnieśli bunt i zawezwali na pomoc margrabiów brandenburskich, którzy zajęli Pomorze i wkroczyli bez oporu do Gdańska we wrześniu 1308 roku. Tylko zamek bronił się z nieliczną załogą pod dowództwem kasztelana Boguszy. Łokietek zajęty sam walkami, nie mógł przysłać żadnej odsieczy, wtedy to za radą przeora Dominikanów, Wilhelma, wątpliwem jest czy za zgodą Łokietka, Bogusza postanowił zawezwać pomocy mistrza krajowego Krzyżaków, Henryka von Plotzke, który też zgodził się bronić Gdańska przez rok i za zwrotem kosztów wyprawy zamek i miasto opuścić. Brandenburczyków zmuszono atakiem z zamku i z zewnątrz, czyli z dwu stron, do odstąpienia od oblężenia zamku i opuszczenia miasta. Między załogą polską a krzyżacką przyszło do utarczek, które skończyły się wyparciem Polaków z zamku. Mieszczanie zaś nie chcieli się poddać dobrowolnie Krzyżakom. Wtedy ci zdobyli miasto podstępem d. 14 listopada 1308 roku, a mszcząc się za opór wymordowali wielką masę mieszczan. Po zmasakrowaniu przeważnie słowiańskiej (kaszubskiej) ludności Gdańska i zburzeniu całego miasta, zajęli w krótkim czasie całe Pomorze; zażądali wówczas od Łokietka olbrzymiej sumy za wykup Gdańska, sami zaś zakupili

de temps. Beaucoup d'entre eux s'étaient enrichis énormément, profitant de divers privilèges accordés aux marchands étrangers. Une foire se tenait tous les ans à Danzig le 5 août, attirant des foules d'acheteurs et de vendeurs, d'autant plus que c'était le jour de l'indulgence en honneur de St. Dominique, fondateur du monastère des dominicains. Cependant du point de vue de la politique le Danzig pomérelie ne jouissait jamais du bonheur de la paix. D'abord c'étaient les invasions continuellement répétées des Prussiens païens, et plus tard la lutte implacable entre Świętopełk et les chevaliers de l'Ordre Teutonique. Il est vrai que, grâce à ses fortifications, la ville ne tomba jamais dans les mains des chevaliers, mais ils s'en approchèrent plusieurs fois d'assez près pour dévaster le pays environnant et nuire au commerce. Après l'extermination des Prussiens païens les regards avides des Chevaliers Teutoniques se fixèrent sur la Pomérelie et Danzig, et ils se virent près de l'accomplissement de leurs désirs quand, dans le traité de paix conclu en 1253, Świętopełk fut obligé d'accepter la dure condition que quand il s'aviserait encore d'entreprendre des hostilités contre l'Ordre, le château et la cité seraient faits en faveur de celui-ci. Le successeur de Świętopełk, Warcisław, continuait la politique de son prédécesseur en ce qui concerne Danzig et demanda les mêmes privilèges pour les citoyens de Danzig à Lübeck que ceux dont les marchands lubeckois jouissaient déjà à Danzig. Ceci prouve que Danzig trafiquait déjà sur son propre compte avec l'Occident. Bientôt cependant l'état de choses devint beaucoup plus grave qu'il n'avait été jusqu'alors. Une lutte éclata entre Warcisław de Danzig et Mestwin, duc de Świecie, dont se mêlèrent et les Chevaliers Teutoniques et les Brandebourgeois, ceux-là ayant été appelés au secours par Warcisław, ceux-ci — par Mestwin. Quand en 1271 les troupes brandebourgeoises réussirent à s'emparer de Danzig, Warcisław mourut, et Mestwin, qui avait appelé les Brandebourgeois, se tourna contre eux, et avec l'aide de Bolesław, duc de Grande-Pologne, reconquit la ville et le château, détruisit les murs de Danzig et se rendit maître de toute la Pomérelie. Etant sans enfants, ils désigna pour

successor of Świętopełk, Warcisław, continued the policy of his predecessor towards Danzig, and even asked for the same privileges for the citizens of Danzig at Lübeck as the Lübeck merchants had at Danzig. This proves that Danzig already traded with the West on its own account. Soon, however, things became worse than they had been before. The struggle between Warcisław of Danzig and Mestwin, Duke of Świecie, brought into the field both the Teutonic Knights and the Brandenburgers. The former were called to his aid by Warcisław, the latter by Mestwin. When, in 1271, the troops of Brandenburg succeeded in getting hold of Danzig, Warcisław died, and Mestwin, who had called in the Brandenburgers, turned against them, and with the help of the Duke of Poznań (Great-Poland), Bolesław, reconquered city and castle, destroying the walls of Danzig, and rendering himself master of the whole of Pomerellia. Being childless, he appointed as his successor his nephew Przemysław II., Duke of Great-Poland. Przemysław stayed several times at Danzig in the character of Polish king and renewed the privileges of the city. When he was murdered at Rogoźno (Great-Poland), a contest broke out for the Polish crown and the possession of Danzig. Thus the true heir of the city and the country had not been long in enjoyment of the possession of Danzig and Pomerellia. His reign at Danzig is memorable chiefly for several important privileges conferred upon the traders from Lübeck, i. e. the permission to found their own factory and their own court of justice. The town council was loth to ratify these privileges of the citizens of Lübeck, which marks the beginning of the rivalry between Danzig and Lübeck.

Władysław Łokietek (the "Short") could not keep his ground before the superior resources at the command of Wacław, king of Bohemia. He had to leave Poland, and that kingdom, including Pomerellia, fell to the share of Wacław. Under this king Danzig was ruled by a Czech starost. Soon, however, Fortune smiled upon the inflexible Łokietek. In 1305 Wacław II. died, and a year later Łokietek became master of Poland. He went at once to Pomerellia, whose knighthood paid homage to him as to its lawful liege lord. On this occasion he deprived the unreliable Święca family of their

pretensje Brandenburczyków do Pomorza za śmieszną sumę 10.000 grzywien srebra.

Taki to był koniec dawnego słowiańskiego Gdańska.

Gdańsk pod panowaniem Zakonu.

Z katastrofy zaszłej d. 14 listopada 1308 roku ocalały jedynie dwa gmachy, kościół i zamek. Ten ostatni nowi panowie kraju silnie utwierdzili, a w połowie XIV wieku zburzyli, wznosząc na jego miejscu potężny, murowany, oblany z jednej strony rzeką Motławą, z innych kanałem Raduni i jego odnogami. Polska tego zaboru nie uznała. Przez długie lata toczył Władysław Łokietek bezskuteczną walkę z Zakonem. Tak on jak i syn jego Kazimierz Wielki wiedli procesy przed Stolicą Apostolską. Mimo wygranych procesów Kazimierz Wielki w traktacie kaliskim musiał uznać faktyczny stan rzeczy, aby przygotować teren do dalszej walki o Pomorze. Atoli miejsce zburzonego miasta było tak korzystne dla handlu, że Gdańsk powstał na nowo, ale już wyżej Motławy i jako miasto noszące charakter czysto niemiecki. Nową osadę zwano Prawem Miastem (Rechtstadt), z herbem dwu białych krzyży na czerwonym polu, w przeciwieństwie do Starego Miasta (Altstadt), które odbudowywało się powoli dookoła kościoła św. Katarzyny i klasztoru Dominikanów. Rozrastało się to miasto w ciągu pierwszej połowy XIV w., wchłaniając coraz to inne osiedla niemieckie w tak wielkiej liczbie, że tę nową osadę dla odróżnienia nazywano Starem Miastem Gdańskim.

Nie trzeba jednak zapominać o tubylczej ludności kaszubsko-polskiej i staropruskiej, którą na rozkaz komtura gdańskiego skupiono w zwartą osadę obok zamku i otoczono lichem obwarowaniem. Tę osadę zwano „zasiek“, po niemiecku „Hakelwerk“, dano jej prawo polskie i ograniczono jej samorząd w zakresie sądownictwa. Dla nowego miasta głównym kościołem została teraz fara N.P. Marii. Wielki Mistrz Ludolf König w r. 1342/3 nadał nowemu miastu przywilej lokacyjny, który wyróżnia je od dawnego Gdańska pomorskiego. Daje mu również prawo chełmińskie, wolność handlu i rzemiosła i prawo wydawania wilkierzy, t.j. przepisów we wszystkich sprawach miejskich. Przywilej ten rozszerzył granice nowego miasta, dodając tereny, leżące między wsią rybacką a posiadłościami kła-

son successeur son neveu Przemysław II, duc de la Grande-Pologne. Przemysław séjourna à Danzig à plusieurs reprises comme roi de Pologne, renouvelant les privilèges de la ville. Quand il eut été assassiné à Rogoźno (Grand-Pologne), il éclata une lutte pour la possession de la couronne polonaise et de Danzig. De cette façon le vrai héritier de la ville et de la province n'avait pas joui longtemps de son héritage. Son règne à Danzig est mémorable surtout à cause de plusieurs privilèges importants, accordés aux marchands de Lubeck, c'est-à-dire la permission d'établir leur propre factorie et leur propre cour de justice. Ce n'était que fort contre leur gré que les conseillers de la ville consentirent à ratifier ces privilèges des citoyens de Lubeck, et cet événement marque le commencement de la rivalité entre Danzig et Lubeck.

Władysław Łokietek (le „Bref“) fut obligé de céder aux forces supérieures de Wacław, roi de Bohême. Il dut quitter la Pologne, et ce royaume, ensemble avec la Poméranie, tomba en partage à Wacław. Sous ce règne Danzig était gouverné par un staroste tchèque. Toutefois la fortune ne tarda pas à sourire de nouveau à l'inflexible Łokietek. Un an après le décès de Wacław II, qui avait pris place en 1305, Łokietek se fit maître de la Pologne. Il se rendit aussitôt en Poméranie, dont les nobles lui firent hommage comme à leur seigneur féodal légitime. A cette occasion il déprima la famille peu fidèle des Świeca de leur pouvoir officiel. Vers la fin de 1306 les citoyens lui firent une réception solennelle aux portes de la ville comme à leur suzerain. Mais quand Łokietek avait quitté Danzig et la Poméranie pour établir son pouvoir au midi de la Pologne, la famille humiliée des Świeca leva une insurrection et appela à son secours les margraves du Brandebourg, qui occupèrent la Poméranie et entrèrent dans Danzig sans résistance en septembre 1308. Seulement le château tenait bon, étant défendu par une petite garnison polonaise commandée par le châtelain Bogusza. Etant lui-même engagé dans une lutte acharnée pour la couronne, Łokietek ne put envoyer de secours. Alors, suivant l'avis donné par le prieur dominicain Wilhelm, mais il est douteux si avec le consentement de Łokietek, Bogusza résolut d'invo-

official power. Towards the end of 1306, the townsfolk greeted him solemnly at the gates as their lord and master. But when Łokietek had gone away from Danzig and Pomerellia, to establish his power in the south of Poland, the humiliated Świeca family raised a rebellion, calling to their aid the margraves of Brandenburg, who occupied Pomerellia, and entered Danzig unopposed, in September 1308. Only the castle resisted with its small garrison under the leadership of the castellan Bogusza. Łokietek, being himself engaged in a hard struggle for the crown, could not send relief. On the advice of the Dominican prior Wilhelm, but it is doubtful whether with the consent of Łokietek, Bogusza resolved to call in the help of the Grand-Master of the Teutonic Order, Heinrich von Plotzke, who agreed to defend Danzig for a year, and then to leave the castle and town after refundment of the costs of the expedition. By a simultaneous attack from the castle and from without, the Brandenburgians were forced to desist from the siege and to relinquish the town. But a quarrel soon arose between the Polish garrison and the Teutonic forces, which ended in the expulsion of the Poles from the castle. As the citizens did not show much inclination to submit voluntarily to the Knights, the latter took the town by surprise on November 14, 1308, and, incensed at the resistance they encountered, they massacred a large number of the citizens. Having soon rendered themselves masters of the whole of Pomerellia, they demanded an enormous sum for the redemption of Danzig by Łokietek, while buying themselves the claims of Brandenburg for the ridiculous sum of 10000 silver grzywnas (Polish silver groschen).

Such was the end of the ancient Slavonic Danzig.

Danzig under the Rule of the Teutonic Order.

Only two buildings had escaped destruction, the church and the castle. The latter was strongly fortified by the new masters of the town, only to be demolished in its turn in the middle of the fourteenth century, when it was replaced by another castle with powerful fortifications and strong walls, bathed on the one side by the Motłau, on the other by the canal of the river

sztoru Dominikanów i Prawem Miastem, łąki na prawym brzegu Motławy, oraz posiadłości położone między miastem a Górą Biskupią, zwane odtąd Wolą Miejską. Ze względów konkurencyjnych Krzyżacy zbudowali ponadto opodal zamku Nowe Miasto (Jungstadt). Dzięki nowemu prawu miejskiemu, które zostało potwierdzone przez Winrycha von Kniprode w r. 1378, miasto rozrastało się szybko i zaludniało się osadnikami przeważnie niemieckimi, choć nie brakło osadników z Polski, a nawet z Czech. Ludność nie mogła pomieścić się w murach miasta, przeto mieszkła na przedmieściu, w południowej stronie miasta i na prawym brzegu Motławy, tworząc t. zw. Długie Ogrody. Ten nowy Gdańsk pod koniec panowania Krzyżaków posiadał 20.000 mieszkańców i przewyższał czterokrotnie sąsiadujące z nim dawne osiedla. Rychło bogaci kupcy i przedsiębiorcy handlowi utworzyli zwartą i zamkniętą w sobie kastę patrycjatu miejskiego, który w swe ręce ujął rządy w mieście, oddzielając się od szarego tłumu i nie dopuszczając go do uczestniczenia w rządach, co spowodowało liczne zaburzenia. Niesnaski te jednak nie zdołały wstrząsnąć posadami miasta, skoro Gdańsk dzięki handlowi wybił się na plan pierwszy, wyprzedzając Toruń, Chełmno i Elbląg. Rada uporządkowała port, pogłębiła Motławę, zbudowała żórów do ładowania towarów i pobudowała warsztaty okrętowe. Oczywiście pobierała ona za to olbrzymie opłaty od towarów, tak zwane funtowe (Pfundgeld). To wszystko wywołało niezadowolenie w Hanzie i Zakonie. Kupcy północnoniemieckich miast handlowych dla prowadzenia handlu łączyli się w stowarzyszenia, tak zwane gildy albo hanzy. Stowarzyszenia te wyprawiały swe towary pod silną osłoną, wyjednywały sobie przywileje i wolności od władców krajów, z którymi handlowały i utrzymywały w tych krajach własne kantory. W czasie wielkiego bezkrólewia w Niemczech powstał związek między Lubeką i Hamburgiem, który stopniowo ogarniał wszystkie nadmorskie miasta niemieckie od Holandji do Estonji, jakoteż wiele miast lądowych, pod nazwą Hanzy. Głównym zadaniem Hanzy była opieka za granicą nad karcami miast w niej uczestniczących najważniejszymi zaś ogniskami zagranicznego handlu były wielkie kantory i składy w Londynie, Brugji, w Wisby na wyspie Gotlandji,

quer le secours du Grand Maître de l'Ordre Teutonique, Heinrich von Plotzke, qui promit de défendre Danzig pendant une année, et de quitter le château et la ville après avoir obtenu remboursement des frais de l'expédition. Par une attaque simultanée de deux côtés, du château et de dehors, les Brandebourgeois furent forcés d'abandonner le siège du château et d'évacuer la ville. Mais une querelle éclata bientôt entre la garnison polonaise et les forces teutoniques, et les Polonais finirent par être expulsés. Les citoyens ne montrant point d'inclination à se soumettre volontairement au chevaliers, ceux-ci prirent la ville d'emblée, le 14 novembre 1308, et étant enragés par la résistance inattendue qu'ils avaient rencontrée, ils firent un grand massacre des citoyens. S'étant rendus en peu de temps maîtres de toute la Poméranie, ils demandèrent une somme énorme pour la rédemption de Danzig par Łokietek, tandis qu'ils achetèrent eux-mêmes les prétensions des Brandebourgeois pour la somme ridicule de 10 000 grzywnas d'argent (silbergros polonais).

Telle était la fin de l'ancien Danzig poméranien.

Danzig sous l'Ordre Teutonique.

Il n'y avait que deux édifices qui avaient échappés aux ravages de la guerre, à savoir l'église et le château. Celui-ci fut bien fortifié par les nouveaux maîtres de la ville, seulement pour être démoli à son tour vers le milieu du quatorzième siècle, quand on le remplaça par un autre château, puissamment fortifié et baigné d'un côté par la Motłau, des autres par le canal de la Radaune (pol. Radunia) et ses branches. La Pologne ne reconnut point cette annexion. Pendant de longues années Władysław Łokietek luttait en vain contre l'Ordre. Et lui et son fils, Casimir le Grand, conduisaient des procès auprès du Saint-Siège. Bien qu'il eût gagné ces procès, Casimir se vit obligé de reconnaître l'état effectif des choses dans le Traité de Kalisz (en 1343), pour être à même de préparer d'autant mieux la continuation de la lutte pour la possession de la Poméranie.

Mais le site de la ville détruite était si favorable au commerce que Danzig se levait de nouveau, mais cette fois plus en amont sur la Motłau. Cette nouvelle ville, où l'élément allemand prépondérerait, reçut le nom

Radaune (Pol. Radunia) and its branches. Poland did not recognize this annexation. For many years Władysław Łokietek conducted an unsuccessful struggle with the Order. Both he and his son Casimir the Great instituted legal proceedings for the recovery of Pomerellia before the Apostolic See. In spite of having won these lawsuits, Casimir was forced to recognize the actual state of things in the Treaty of Kalisz (in 1343), in order to prepare the ground for the further struggle with the Order for Pomerellia. The site of the destroyed city was so well adapted to the requirements of commerce that Danzig again rose from her ashes, though a little further up the Motłau this time, and as a city of chiefly German character. This new foundation received the name of Rechtstadt ("right-hand town"), with arms showing two white crosses in a red field, as opposed to the Old Town (Altstadt), which also rose slowly again around the church of St. Catherine and the monastery of the Dominicans. This town grew in the course of the first half of the fourteenth century by the inflow of further German colonists, who established themselves at Danzig in such large numbers that the town properly speaking had to be distinguished by the special name of the "Old Town of Danzig". One must not, however, forget the native population of Polono-Cassubian and Prussian extraction, which was by order of the Komtur of Danzig gathered in a closed settlement by the side of the castle and protected by feeble defences. This settlement, called "Hakelwerk", was left to govern itself according to the Polish customary law, a limited measure of autonomy in the judiciary sphere being allowed it. The parochial church of St. Mary now became the principal church for the New Town. In 1342/3, the Grand-Master Ludolf König conferred upon the New Town a foundation charter, in which it is distinguished from the old Pomeranian Danzig. He also instituted for the city the customary law of Chełmno, allowing it freedom of trade, industry and crafts, and the right to issue the so-called "Willkührs", i. e. statutes in all matters concerning the municipal government. By this charter the boundaries of the New Town were enlarged, so as to include the ground situated between the fishers' village, the possessions of the monastery of the Dominicans, and the Right



Gdańsk: Mottawa

w Bergen i w Nowogrodzie Wielkim. Mieli Hanzeaci prawie monopol handlowy na Bałtyku, mieli własną flotę handlową, umieli nawet prowadzić zwycięskie wojny z państwami skandynawskimi, na te wojny naznaczali wspólne podatki, uchwalane na zjazdach ich delegatów w przewodniczącej całemu związkowi Lubecie. Otóż i Gdańsk należał do miast hanzeatyckich, podobnie jak Toruń, Elbląg i Chełmno. W r. 1361 po raz pierwszy brali delegaci gdańscy udział w zjeździe miast Hanzy, a od roku 1377 w żadnym zjeździe nie brakło delegatów Gdańska. Gdańsk wraz z innymi miastami pruskimi należał do dzielnicy westfalskiej i począł odgrywać pierwszorzędną rolę, co nie podobało się Lubecie i Hamburgowi. Zakon zaś obawiał się gwałtownego wzrostu miasta, co było powodem założenia Nowego Miasta, bliżej ujścia Wisły i morza. Źródło konfliktu Zakonu z Gdańskiem leżało i w tem,

de Rechtstadt, („ville droite“), et ses armoiries contenaient deux croix blanches en champ rouge, en opposition à la Vieille Ville („Altstadt“), qui se relevait lentement autour de l'église Sainte-Catherine et du couvent des dominicains. Cette ville grossissait au cours de la première moitié du quatorzième siècle par l'accession de diverses colonies allemandes, qui s'établissaient en si grand nombre qu'il fallait distinguer la ville proprement dite en la désignant du nom d'„Ancienne Ville de Danzig“. Il ne faut cependant pas oublier la population indigène cassubo-polonaise et vieille prussienne, qui fut, sur l'ordre du commandeur de Danzig, parquée ensemble dans un quartier spécial situé à côté du château et entouré de retranchements insuffisants. Ce quartier, connu sous le nom de „Hakelwerk“, reçut le droit polonais et une autonomie limitée dans les affaires judiciaires. L'église paroissiale Sainte-Marie

Town, the meadows on the right bank of the Mottlau, as well as the grounds between the town and the Bishop's Hill, henceforth known as the Town Common. Moreover the Knights built, for reasons of competition, at a distance from the castle, the New Town (Jungstadt). Thanks to the new municipal law which was confirmed by Winrich von Kniprode in 1378, the town grew rapidly and became peopled by new settlers, especially Germans, though there was no lack of settlers from Poland, and even from Bohemia. The growing population could no longer live in the enceinte of the city walls, hence it overflowed into the suburbs situated south of the city and on the right bank of the Mottlau, forming the so-called Long Gardens. Towards the end of the period of the rule of the Teutonic Knights, this New Danzig possessed 20000 inhabitants, being four times as populous as the neighbouring old settlements. Soon

że Zakon wystąpił wobec Gdańska jako konkurent handlowy, a nie tylko jako zwierzchnik. Toteż ilekroć nie Zakon zawikłany był w wojnę z Polską, Gdańsk go nie wspierał, a gdy nadeszła wieść o poddaniu się Zakonu królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi, Gdańszczanie wypędzili Krzyżaków z zamku i kierując cały gniew na Nowe Miasto, które miało stanowić ośrodek konkurencyjny, zniszczyły je zupełnie.

Udział Gdańska w wojnach Zakonu z Polską.

Udział Gdańska w Wojnie Trzynastoletniej miał charakter wybitnie kierowniczy. Na wieść o klęsce Krzyżaków pod Grunwaldem, Gdańsk zerwał węzły łączące go dotychczas z nimi. Rada jego zamknęła ujście Wisły, zabraniając przewożenie posiłków przez Gdańsk i znosząc rozproszone oddziały wojskowe Zakonu. Dnia 5-go sierpnia owego pamiętnego roku zjawili się rajcy miasta przed obliczem Jagiełły pod Malborkiem, prowadzeni przez burmistrza Gdańska, Konrada Letzkowa, i złożyli królowi tryumfatorowi hołd, za co otrzymali poważne koncesje handlowe, jak rozszerzenie posiadłości miasta, dozór nad wywozem zboża przez Gdańsk, połowę dochodu z wielkiego młyna, prawo wolnego handlu w całym państwie Jagiellowem, prawo bicia własnej monety oraz wiele innych przywilejów.

Jednak tym razem pokój w Toruniu z dnia 1 lutego 1411 pozostawił Gdańsk przy Zakonie, zawodząc nadzieje mieszczan. Miasto musiało odpokutować swój przedwczesny poryw. Zakon nałożył na nie podatek majątkowy, chcąc uiszczyć się z obowiązania przyjętego w traktacie pokojowym, t.j. zapłacić Polsce 100.000 kóp groszy czeskich. Wówczas to Rada miasta odmówiła zapłaty podatku. Zatarg powstały stąd między miastem a Zakonem pogłębiał się, doszło nawet do tego, że komtur gdański Henryk von Plauen zamknął w marcu port, zakazał wwozu i wywozu przez port i konfiskował okręty Gdańskie, Gdańsk zaś gotował się do wojny z nim i zaciągał wojska.

Tragiczny tylko wypadek nadał zatargowi odmienne oblicze i doprowadził do chwilowego zaniechania wojny. Komtur gdański zapowiedział pokojowe zakończenie zatargu, zniósł blokadę portu, a nawet d. 6 kwietnia 1411 roku, w wielki poniedziałek,

devint maintenant la cathédrale de la nouvelle ville. En 1342/3 le Grand Maître Ludolf König lui octroya un privilège de fondation, où elle est distinguée de l'ancienne ville poméranienne. Il lui donna aussi la coutume de Chełmno, la liberté du commerce et du métier, de même que le droit d'émettre des „Willkürs“, c'est-à-dire des règlements concernant toutes les affaires de la ville. Ce privilège élargit les bornes de la nouvelle ville, en y ajoutant les terrains situés entre le village de pêcheurs d'un côté et les possessions du couvent des dominicains et la Ville Droite de l'autre, de même que les prés sur la rive droite de la Mottlau et l'espace entre la ville et le mont des évêques („Góra Biskupia“), qu'on appelait désormais pré communal. Pour faire de la concurrence à Danzig, les Chevaliers bâtirent en outre, à une certaine distance du château, la Ville Neuve („Jungstadt“). Grâce à la nouvelle coutume confirmée en 1378 par Winrich von Kniprode, la ville grandissait rapidement, se peuplant de colons pour la plupart allemands, bien qu'il y eût parmi leur nombre aussi des colonistes venus de Pologne, et même de Bohême. Bientôt les murailles de la ville ne pouvaient plus contenir le nombre toujours croissant des habitants, qui s'établissaient alors dans le faubourg situé au sud de la ville sur la rive droite de la Mottlau, formant les „Jardins Longs“. Vers la fin de la domination de l'Ordre ce nouveau Danzig possédait 20000 habitants, étant quatre fois plus grand que les anciens établissements qui se trouvaient au voisinage. Bientôt les riches marchands et commerçants s'isolèrent et formèrent le patriciat de la ville, qui saisit l'administration municipale, n'y admettant pas le bas peuple, ce qui provoquait de fréquents troubles internes, qui n'étaient cependant pas à même d'ébranler les fondements de la ville, car nous voyons Danzig prendre un essor qui lui assure la première place dans les affaires du commerce et qui le fait surpasser ses rivaux: Toruń, Chełmno et Elbing. Le Conseil organisa le port, creusa le lit de la Mottlau, érigea un crâne pour embarquer les marchandises, et bâtit des chantiers pour la construction des vaisseaux. Il va sans dire qu'en revanche il levait des marchandises d'immenses impôts, c'est-à-dire les droits dits „Pfundgeld“ (poudage).

the rich merchants and captains of trade formed a closed group, creating the town patriciate, which took hold of the town administration, and kept aloof from the common crowd, excluding it from the exercise of authority, and from a share in the administration of the city. This caused a great many internal troubles, which did not, however, shake the foundations of the city, as, owing to its trade, Danzig took the first place, distancing Toruń, Chełmno, and Elbing. The Council put the harbour in order, deepened the Mottlau, built a crane for the lading of merchandise, and erected workshops for the building of ships. Of course it levied for these improvements enormous duties from the goods imported, the so-called „Pfundgeld“ (poundage). All these things excited discontent in the Hansa and the Order.

For the purpose of conducting their commercial affairs by collective effort, the merchants of the North German cities united in societies called guilds or hansas. These societies sent out their merchandise under strong escorts, obtained privileges and liberties from the rulers of the countries with which they traded, and kept their own counting-houses in foreign cities. In the time of the great interregnum in Germany, there arose a union between Hamburg and Lübeck, which gradually drew into its orbit all the coast towns of northern Germany, from Holland to Esthonia. Many inland towns likewise joined the union, which was known by the name of Hansa. The chief task of the Hansa was to afford protection abroad to the merchants belonging to the towns its members. The chief centres of the foreign trade of the Hansa were its great factories and counting-houses in London, Bruges, Wisby on the island of Gothland, at Bergen, and at Great Novgorod. The Hanseates possessed almost the monopoly of trade in the Baltic, they sailed on their own merchant fleet, they knew how to conduct victorious wars against the Scandinavian kingdoms, for which wars they imposed common taxes upon their members. These taxes were voted by the assemblies of their delegates at Lübeck, the presiding city of the whole confederacy. Danzig, too, belonged to the Hanseatic union, just like Toruń, Elbing and Chełmno. In the year 1361 the delegates of Danzig took part for the first time in the congress of the Hansa and from 1377 onwards they did not miss one

zaprosił na zamek burmistrzów Hechta i Letzkowa i rajcę Grossa, zięcia Letzkowa, dla prowadzenia rokowań. Tych przedstawicieli Gdańska otoczone na zamku i zamordowano, zwłoki zaś ich wydano miastu dopiero po tygodniu. Pogrzeb zamordowanych stał się manifestacją przeciw Zakonowi, a ofiarników polityki przyjaznej wobec Polski pochołano w podziemiach kościoła Marjackiego. Cel swój jednak osiągnęli Krzyżacy, do wojny tym razem nie doszło, a na miasto padł strach. Nawet żonę Grossa a córkę Letzkowa, gdy śmiało wskazywała palcami morderców męża i ojca, ukarał komtur banią i konfiskatą majątku.

Uniewinnianie się Wielkiego Mistrza było częścią formalnością. Komtur w dalszym ciągu terroryzował zbyt harde miasto. Interwencja stanów w Brunsberdze doprowadziła do pozornej ugody, gdyż ludność Gdańska zmuszoną została z odkrytymi głowami składać W. Mistrzowi na Długim Rynku hołd i przysięgę wierności i zapłacić 14 000 kóp groszy czeskich jako karę; dopiero wówczas raczył W. Mistrz przyjąć miasto do swej łaski.

Zbrodnia z d. 6 kwietnia jednakże głęboko utkwiała w pamięci gdańskiego ludu i wykopała grób polityki Zakonu w Gdańsku. Zakon mścił się nad miastem, pozbawiając wielu rajców i ławników urzędu. Na ich miejsce wprowadził swoich zwolenników, ograniczył burmistrzów do liczby dwóch, uzależnił wejście do Rady od zgody komtura i rozszerzając kompetencje rady mniejszej czyli ścisłej zmniejszył zakres działania Rady ogólnej. Sądownictwo w mieście uzależnił od komtura domowego. Oczywiście, że w takich warunkach mowy być nie mogło o uspokojeniu umysłów; gdy minął strach, wrzenie rosło i doszło do najwyższego stopnia z powodu nakładania coraz to nowych podatków i zwiększenia władzy patrycjatu. Niższe warstwy spoglądały na Polskę jako na przedstawicielkę swobód obywatelskich. Dnia 18 czerwca 1416 r. wybuchło powstanie pod wodzą Jana Lupiego, który poprowadził rozgoryczoną masę rzemieślników na załogę krzyżacką. Lud opanował radę i wybrał nową, burmistrz Gert von der Beke, zwolennik Krzyżaków, zbiegł do nich na zamek. Niedługo jednak trwało upojenie ludu tym wymiarem sprawiedliwości, gdyż sam Wielki Mistrz, Michał Küchmeister, krwawo uśmierzył bunt Gdańszczan, przywódców

Tout cela excita le vif déplaisir de la Ligue Hanséatique et de l'Ordre.

Pour conduire leurs affaires commerciales collectivement les marchands des villes de l'Allemagne septentrionale formaient des associations appelées „guildes” ou „hanses”. Ces associations expédiaient leurs marchandises escortées de forts convois, elles obtenaient des privilèges et des libertés de la part des princes des pays avec lesquels elles trafiquaient, et enfin elles maintenaient leurs propres comptoirs dans les grandes villes de l'étranger. Pendant le grand interrègne allemand, une telle union fut conclue entre Hambourg et Lubeck, à laquelle accédaient peu à peu toutes les villes maritimes de l'Allemagne du nord, de la Hollande jusqu'à l'Esthonie. Il y avait même bien des villes situées à l'intérieur qui en firent autant. Cette grande confédération était connue sous le nom de Hanse. — La tâche principale de la Hanse était de protéger à l'étranger les marchands qui étaient citoyens des villes confédérées. Les plus grands centres du commerce étranger de la Hanse étaient les grandes factories et comptoirs à Londres, à Bruges, à Wisby en Gothlande, à Bergen et à Novgorod Veliki. Les Hanses ates tenaient entre leurs mains presque le monopole du commerce dans la mer Baltique, ils possédaient leur propre flotte commerciale, ils savaient conduire des guerres victorieuses contre les royaumes scandinaves, et pour payer les frais de ces guerres ils levaient des impôts de leurs membres. Ces impôts étaient alloués par les assemblées de leurs délégués à Lubeck, ville qui présidait à toute la confédération. Danzig était aussi du nombre des villes hanséatiques, de même que Toruń, Elbing et Chełmno. En 1361 les délégués de Danzig prirent part pour la première fois dans les délibérations du congrès hanseatique, et dès 1377 ils n'en omettaient pas un seul. Comme les autres villes de Prusse, Danzig faisait partie de la province westphalienne, et il ne tarda pas à jouer un rôle du premier rang, ce qui excitait l'envie de Lubeck et de Hambourg.

L'Ordre, de son côté, craignait l'accroissement rapide de la ville. Cette crainte jalouse fut la cause de l'établissement de la Ville Neuve, située plus près de la bouche de

congress. Like the other Prussian towns, Danzig belonged to the Westphalian province, and soon began to play a first-rate part, exciting the envy of Lübeck and Hamburg.

The Teutonic Order on its part was afraid of the rapid growth of the city, which caused it to found the New Town nearer the mouth of the Vistula and the sea. The approaching conflict between Danzig and the Order was hastened by the Order acting not only as the suzerain of Danzig, but also as its commercial competitor. Hence every time that the Order engaged in war with Poland, Danzig did not assist it, and as soon as the submission of the Order to the Polish king Casimis, son of Jagiełło, became known, the citizens drove the Teutonic Knight out of the castle and gave vent of their anger by completely destroying the New Town.

Danzig in the Wars of the Teutonic Order with Poland.

In the Thirteen Years' War a leading part was taken by Danzig. When the news of the defeat of the Teutonic Knights at Grunwald arrived there, the city broke the ties joining it to the Order. The Council closed the mouth of the Vistula, forbidding the transport of auxiliaries through the territory of the city, and destroying the small detachments of the Order being then in that territory. On the 5th of August of that year the councillors of the town appeared in the presence of the Polish king Jagiełło near Marienburg. They were led by the mayor of Danzig, Conrad Letzkow, to pay their homage to the victor, in return for which act of fealty they received important commercial concessions, an augmentation of the property of the city, the control of the export of corn through Danzig, one half of the revenue of the great mill, the right of free trade throughout the whole kingdom of Jagiełło (i. e. Poland and Lithuania combined), the right of coinage, and many other privileges.

This time, however, the peace of Toruń, of February 1, 1411, left Danzig still under the suzerainty of the Order, disappointing the hopes of the citizens. The city had to suffer for its premature move. The Order imposed a heavy property tax in order to be able to pay the indemnity imposed by the Peace Treaty. The Town Council refused to pay

stracił, majątki ich pokonfiskował i nałożył na miasto kontrybucję w wysokości 24.000 grzywien. Wróciła stara rada i obostrzono przepisy cechowe. Chcąc zaś na przyszłość zapewnić sobie możliwość szybkiego stłumienia buntów mieszczańskich, krzyżacy podzielili miasto na cztery dzielnice czyli kwatery: Wysoką, Okrętową (Koggentor), Szeroką i Rybacką. Każda kwatery podlegała jednemu burmistrzowi i kilku rajcom, którzy z obowiązku musieli uczestniczyć w zebraniach wszystkich cechów w ich kwaterze. Wprawdzie podział ten okazał się trwałym, nietrwałą jednak już była potęga państwa krzyżackiego, która kruszała i pękała w wielu miejscach. Za rządów Wielkiego Mistrza Pawła Rusdorfa, Gdańszczanie dokonali w roku 1430 bezkrwawego przewrotu, usuwając innowacje krzyżackie i wracając do formy rządów z roku 1411. W nowych zatargach Zakonu z Polską Gdańsk nie brał czynnego udziału i był do pewnego stopnia przez wojujące strony respektowany. Raz tylko husyci walczący po stronie Polski daremnie oblegali miasto w roku 1433, lecz szybko ustąpili, zadawalając się spalaniem Oliwy i dotarciem do morza. W tej walce Gdańsk nie był już osamotnionym w niezadowolaniu z rządów krzyżackich, które ogarnęło całe państwo.

Gdy więc w roku 1438 podupadły finansowo Zakon zażądał nowych podatków, wówczas Gdańsk przeprowadził na sejmie stanów pruskich w Elblągu w roku 1440 zniesienie podatków, lecz już następny Wielki Mistrz, Ludwik Erlichhausen, zarządził znowu ściąganie podatku funtowego na rzecz Zakonu. To zarządzenie wywołało wielkie rozgoryczenie wśród ludności miejskiej. W roku 1440 zawiązano w Kwidzynie Związek Pruski, do którego prócz szlachty przystąpiło 19 miast z Gdańskiem na czele. Związek miał na celu obronę przed gwałtami Zakonu i wspólne przeciw jego zarządzeniom działanie. Stąd już tylko jeden krok do zupełnego wypowiedzenia posłuszeństwa Zakonowi i poszukiwania sobie innego pana. Rada gdańska zrazu postępowała ostrożnie, będąc hamowaną przez Hanzę, później jednak pod naporem oburzenia całej ludności wystąpiła stanowczo, skoro lud domagał się zerwania stosunków z Krzyżakami. Lud niejednokrotnie na zgromadzeniach swych demonstrował przeciwko Za-

la Vistule. Le conflit de Danzig avec l'Ordre était dû à la circonstance que celui-ci se portait envers la ville, non pas seulement en suzerain, mais encore en concurrent commercial. De là vient que chaque fois quand l'Ordre était engagé dans une guerre avec la Pologne, Danzig ne le secourait pas. Enfin, ayant appris que l'Ordre s'était soumis au roi Casimir Jagiellon, les citoyens chassèrent les Chevaliers Teutoniques du château et exercèrent leur colère sur la Ville Neuve, qui fut entièrement détruite.

Danzig pendant la Guerre entre l'Ordre Teutonique et la Pologne.

La part prise par Danzig dans la conduite de la Guerre de Treize Ans était de première importance. Quand la nouvelle de la déroute de l'Ordre à Grunwald y était arrivée, la ville rompit aussitôt les liens qui l'attachaient à l'Ordre. Le Conseil ferma l'embouchure de la Vistule, interdit le transport des auxiliaires par le territoire de la ville, et enleva les petits détachements des troupes de l'Ordre qui se trouvaient alors au dedans des confins de ce territoire. Le 5 août du même an les conseillers de la ville apparurent devant le roi polonais Jagiełło près de Marienburg. Conrad Letzkow, maire de Danzig, était à leur tête. Ils firent hommage au roi victorieux, et reçurent en récompense d'importantes concessions commerciales, une augmentation de la propriété de la ville, le contrôle de l'export du blé à travers Danzig, une moitié du revenu du grand moulin, le droit de libre commerce partout dans le royaume de Jagiełło (c'est-à-dire la Pologne et la Lithuanie combinées), le droit de monnayage et beaucoup d'autres privilèges.

Cette fois encore la paix de Toruń, conclue le 1^{er} février 1411, laissa Danzig sous la suzeraineté de l'Ordre, désappointant les espoirs des citoyens. La ville dut souffrir pour sa démarche prématurée. L'Ordre leva un impôt énorme sur la propriété municipale pour être à même de payer l'indemnité imposée par le traité de paix. Le Conseil de la ville refusa de payer cet impôt. Le conflit s'aggravait, de sorte qu'au mois de mars 1411 Heinrich von Plauen, commandeur de Danzig, ferma le port, et confisqua les vaisseaux de la ville. Celle-ci préparait la guerre et assemblait des troupes

the tax. The conflict arising hence became ever more acute, and things came to such a pass that, in March 1411, the komtur of Danzig, Heinrich von Plauen, closed the harbour and confiscated the ships of Danzig. The city prepared for war and assembled troops.

Only by a tragic act of terror was the outbreak of war postponed, the whole affair taking a different turn. The komtur deceitfully promised an amicable settlement of the conflict, removed the blockade of the harbour and went so far as to invite, on April 6, 1411, on the Monday preceding Easter, the two mayors Hecht and Letzkow, and the councillor Gross, Letzkow's son-in-law, for the purpose of negotiating. When the representatives of the town had arrived in the castle, they were surrounded and murdered, and only a week later their bodies were given to the townspeople for burial. The funeral of the victims turned into a manifestation of passionate hatred against the Order. The victims of the policy of friendship with Poland were buried in the crypts of the church of St. Mary. The aim, however, of the Knights was, for the moment, attained. The citizens were cowed and war was prevented. The komtur of Danzig even went so far as to punish the wife of Gross, and daughter of Letzkow, with exile and confiscation of her fortune, for having had the boldness of pointing with her finger to the murderers of her husband and her father.

The excuses of the Grand-Master were merely an empty formality, the komtur began to wreak vengeance on the rebellious city. By the intervention of the Estates assembled at Braunsberg, a temporary compromise was brought about, the people of Danzig being obliged to swear the oath of fealty and allegiance with bare heads on the Long Market before the Grand-Master and to pay a heavy fine; it was only then that the Grand-Master deigned to receive the city back to his favour.

But the crime committed on the 6th of February had sunk deep into the memory of the Danzig citizens. The Order was bent upon revenge and vented its anger by depriving a large number of the councillors and jurymen of Danzig of their posts, filling the offices with its own partisans, limiting the number of mayors to two, rendering the elections to the council subject to the agreement of the komtur or commander of the castle,

konowi. A głos jego nie był już głosem wołającego na puszczy, lecz miał znaczenie decydujące, gdyż żądano od niego łożenia ofiar w postaci podatków na cele Związku pruskiego. Sprawa tego Związku nie jest już tylko sprawą wewnętrzną państwa krzyżackiego, lecz stała się zewnętrzną przez apel do cesarza Fryderyka III, który w roku 1453 wydaje wyrok polecający Związek rozwiązać. Wówczas to Związek nie usłuchał Fryderyka III, lecz poszukał sobie innego trybunału, odwołując się do króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka, syna zwycięzcy z pod Grunwaldu. Odtąd wypadki w szybkim tempie następują po sobie. Dnia 19 stycznia 1454 r. Związek wysłał delegację do króla polskiego, dnia 4 lutego wypowiada Zakonowi posłuszeństwo, dnia 22 lutego Kazimierz proklamuje wojnę przeciw krzyżakom, a dnia 9 marca wydaje akt wcielenia Prus do Polski, zatwierdzając w nim przywileje Stanów pruskich. Tegoż dnia, w którym Związek Zakonowi wypowiedział posłuszeństwo, Rada gdańska zajęła Wielki Młyn i skierowała się przeciwko zamkowi. Z żywiolową siłą wybuchła nienawiść ludności przeciw Zakonowi. Zburzono zamek do szczętu, śladu po nim nie pozostawiając, tak iż dziś trudno wyobrazić sobie, jak zamek ten wyglądał. Podobno w „Dworze Artusa” jest obraz „przedstawiający „Okręt kościoła”, na którym to obrazie widnieje ten dawny gmach. Nie poprzestając na tem, Gdańszczanie zwrócili się przeciw Nowemu Miastu (Jungstadt), forytowanemu przez Krzyżaków. W roku 1455 Gdańszczanie zburzyli tę osadę, przesiedlając ludność do Prawego Miasta. Nawet karmelici musieli się przeprowadzić do Starego Miasta, dokąd przeniesiono również i kościół parafialny św. Bartłomieja. Po całej osadzie jeden został tylko mały kościółek, który przetrwał do początków XIX wieku. Wypadki najwyższej wagi następowały wciąż jeden za drugim. Dnia 16 czerwca 1454 przedstawiciele miasta złożyli hołd i przysięgę wierności królowi Kazimierzowi w Elblągu, a w dniu 9 maja 1454 r. cała ludność gdańska powtórzyła tę przysięgę w obecności króla na Długim Rynku swego rodzinnego miasta. Odtąd rozpoczął się dla Gdańska okres dobrobytu i świetności.

W wojnie trzynastoletniej miasto odegrało decydującą rolę. Na

Ce ne fut que par un acte tragique de terreur que la guerre fut évitée et que toute l'affaire prit une forme différente. Le commandeur fit des promesses trompeuses d'un accommodement à l'amiable, suspendit le blocus et même invita, pour le 6 avril 1411, le lundi précédant Pâques, les deux maires Hecht et Letzkow et le conseiller Gross, gendre de Letzkow, pour entamer des négociations. Quand les représentants de la ville étaient arrivés au château, ils furent aussitôt entourés et assassinés, et ce ne fut qu'une semaine plus tard qu'on rendit leurs corps aux citoyens pour être ensevelis. Les funérailles des victimes devinrent une manifestation de haine passionnée contre l'Ordre Teutonique. Les martyrs de la politique d'amitié envers la Pologne furent enterrés dans la crypte de l'église Sainte-Marie. Néanmoins les chevaliers avaient pour le moment atteint leur but. Le commandeur de Danzig alla même jusqu'à punir la femme de Gross et fille de Letzkow d'exil et de confiscation de sa fortune pour avoir eu la hardiesse de montrer du doigt les assassins de son époux et de son père.

Les excuses du Grand Maître n'étaient qu'une formalité, et le commandeur continuait de terroriser la ville rebelle. Par l'intervention des états assemblés à Braunsberg un com promis provisoire fut transigé, et le peuple de Danzig fut obligé de prêter serment de fidélité têtes nues sur le Marché Long devant le Grand Maître et de payer une amende considérable; ce n'était qu'alors que le Grand Maître daigna recevoir la ville de nouveau dans sa faveur.

Mais le crime du 6 février s'était enfoncé profondément dans la mémoire des citoyens de Danzig. L'Ordre se vengeait en déprivant un grand nombre de conseillers et d'échevins danzigois de leurs postes, et en les remplaçant par ses partisans. En même temps le nombre des maires fut limité à deux, on fit dépendre les élections pour le conseil du consentement du commandant du château, la compétence du conseil petit ou étroit fut élargie au dépens de celle du conseil général. La juridiction dans la ville fut aussi soumise au commandant de place (nommé „komtur domestique”). Il ne pouvait donc être question que l'hostilité vis-à-vis de l'Ordre s'apaisât. La

augmenting the sphere of competency of the smaller or close town council, and diminishing the competence of the general Council. The dispensing of justice in the town was made dependent upon the domestic komtur, i. e. the commander of the castle. There was not, of course, any chance of the hostility towards the Order subsiding. When the first fright had passed away, the discontent grew and reached its culminating point when new taxes were imposed and the power of the town patriciate was increased. The lower orders looked upon Poland as the representative of civic liberties. On June 18, 1416, a rebellion arose under the leadership of one John Lupi. This popular tribune led an enormous crowd of artisans against the troops of the Order. The people dispersed the Town Council and elected a new one. The mayor, Gert von der Beke, a creature of the Order, took his flight to the castle. But the elation of the people over their retribution of justice did not last long. The Grand-Master Michael Küchmeister himself put down the rebellion with great severity, the leaders being executed, their fortunes confiscated, and a contribution of 24,000 grzywnas (or marks) being imposed upon the town. The former Council returned and the rules governing the guilds were rendered more stringent. For the more speedy quelling of rebellions in the future the town was divided into four quarters: the High, Ships' (Koggentor), Broad, and Fishers' Quarter. Each quarter had a mayor and several councillors, whose duty it was to attend all gatherings of the guilds in their quarter. This division, it is true, proved lasting, but the power of the State of the Teutonic Order was undermined, showing breaks and fissures in many places. Under the reign of the Grand-Master Paul Russdorf, the citizens of Danzig effected a rising without bloodshed (1430), abolishing the innovations of the Teutonic Knights and returning to the form of government that had been in force before the year 1411. In the ensuing conflict of the Order with Poland, Danzig did not take any active share. To a certain extent the city was respected by both belligerents. Once only a body of Hussites, who fought on the Polish side, besieged the city in vain in 1433, but they soon went away, content with having burned Oliva and reached the sea. At the time

początku wojska gdańskie zdobyły zamki krzyżackie w Tczewie, Gniewie i Pucku, forsowały oblężenie Malborka, pomagały Elblągowi i dodawały otuchy królom po klęsce wojsk polskich pod Chojnicami (1454). Rada miasta wspomagała finansowo, to jest pożyczkami, skarb królewski, wspomagała również mniejsze miasta pruskie, w najkrytyczniejszych nawet chwilach nigdy nie upadając na duchu. Na morzu flota gdańska pilnowała wybrzeża, odcięła Zakonowi wszelkie transporty z posiłkami i zwycięsko uporała się z flotą duńską pod Bornholmem. Jej kaperskie statki przypływały nieprzyjaciela o poważne straty, tak iż tenże chętnie przyjął pośrednictwo Lubeki celem zawarcia pokoju w roku 1463.

Intensywnie prowadzona wojna z Zakonem wymagała wiele wydatków, pod brzmieniem których ugięły się szerokie warstwy ludności. Spekulując z tej racji na niezadowolenie mas, ambitny kupiec Marcin Kogge zarzucił Radzie nieuczciwą gospodarkę i d. 27 września 1456 zmusił ją do ustąpienia. Jednakże te nastroje irytacji nie kierowały się przeciw Polsce. Skoro bowiem doszło do wiadomości Gdańszczan, iż Kogge porozumiewa się z Krzyżakami, aby ich potajemnie wpuścić do miasta, ludność zawrzała gniewem, złożyła d. 1 października publiczną przysięgę i nie wybrała już Koggego i jego zwolenników ani do rady ani na ławników. Gdy zaś Koggemu udowodniono porozumiewanie się z Zakonem, uwięziono go i stracono na Długim Rynku d. 17 lutego 1457 r. Odtąd nic już nie stało na przeszkodzie przyłączeniu się Gdańska do Polski. Pokój toruński znacznie uszczuplił Państwo Zakonne, Polska bowiem zatrzymała tyle ziem, ile zdobyła, t. j. całe Pomorze gdańskie, ziemię chełmińską i michałowską, Elbląg i Malbork wraz z obszarami otaczającymi te miasta, tudzież Księstwo Warmińskie. Nadto Zakon musiał złożyć hołd i przysięgę wierności wobec króla polskiego i utracił prawo prowadzenia własnej polityki zagranicznej, zawierania przymierzy i prowadzenia wojen bez zezwolenia Polski.

W ciągu niezawisłych rządów Zakonu ustaliła się była nazwa „Prus“ dla obszarów objętych państwem Zakonnem jako spadkobiercą po wytępionem plemieniu pogańskich Staroprusaków. Nazwa ta utrzymała się jako wygodne i jednolite określenie wszystkich ziem, które ongiś

première terreur passée, le mécontentement crût et atteignit son point culminant, quand le gouvernement de l'Ordre perçut de nouveaux impôts et augmenta le pouvoir du patriciat de la ville. Les classes inférieures dirigèrent leurs regards vers la Pologne comme représentante des libertés civiles. Le 18 juin 1416 il y eut une émeute conduite par un certain Jean Lupi. Ce tribun du peuple conduisit une foule énorme d'artisans contre la garnison de l'Ordre. Le peuple dispersa le conseil municipal et en élut un nouveau. Le maire, Gert von der Beke, partisan et créature de l'Ordre, se réfugia au château. Mais le Grand Maître Michel Kuchmeister en propre personne supprima la révolte avec beaucoup de sévérité, et les chefs furent mis à mort, leur fortunes confisquées, et une contribution de 24 000 grzywnas (ou „marcs“) fut imposée à la ville. Le conseil déposé fut réinstallé, et le règlement des corporations fut remplacé par un autre qui était beaucoup plus strict. Pour être en état, à l'avenir, de supprimer plus facilement les révoltes, l'administration de l'Ordre divisa la ville en quatre quartiers, nommés Haut Quartier, Quartier des Vaisseaux (Koggentor), Quartier Large et Quartier des Pêcheurs. Chaque quartier avait un maire et plusieurs conseillers, parmi les devoirs desquels se trouvait celui de prendre part dans toutes les assemblées des corporations de leur quartier. Sous le Grand Maître Paul Russdorf les Danzigois firent une insurrection sans répandre du sang (1430), abolirent les innovations des Chevaliers Teutoniques et retournèrent à la forme de gouvernement qui avait été en force avant 1411. Danzig ne prit pas part aux nouveaux conflits entre l'Ordre et la Pologne, étant jusqu'à un certain degré respecté par les belligérants. Une fois seulement la ville fut assiégée en vain par un détachement de hussites combattants dans le service polonais, qui ne s'y attardèrent pas longtemps, mais partirent contents d'avoir brûlé Oliva et atteint la mer. Pendant cette lutte l'Etat tout entier tomba dans un ferment qui l'ébranlait jusqu'au fond.

Aussi quand l'Ordre, dont les finances étaient dans un triste état de décadence, demanda de nouveaux impôts (1438), les Danzigois réussirent à obtenir l'annulation de ces

of this struggle the whole State was in a seething ferment and trembled in its foundations.

When, in 1438, the Order, having fallen into financial decay, again tightened the screw of taxation, Danzig succeeded in obtaining from the General Assembly of the Prussian Estates the cassation of this tax, but the next Grand-Master Louis Erlichhausen again ordered the poundage to be levied for the Order. This measure caused a great deal of discontent among the people. In the year 1440, the Prussian Confederation was formed at Marienwerder, to which, apart from the nobility, nineteen towns acceded, including Danzig. The aim of the confederation was to provide for common defence against the encroachments of the Order. There remained only one step to refusing obedience altogether and seeking another lord. The Council of Danzig acted warily, being advised in favour of lenient measures by the Hansa, but under the pressure of the whole population of the town, it ended by throwing off the allegiance to the Teutonic Order. More than once popular manifestations against the latter took place. And the voice of the people was no longer that of one calling in the wilderness, but acquired decisive weight when the same people was asked to provide means for the struggle against the Order. The conflict with the Prussian Confederation ceases to be an internal affair of the Order State, becoming external when the arbitration of the emperor Frederick III. is invoked. The emperor gave his decision in 1453, ordering the dissolution of the Confederation. The latter disobeyed, and looking round for another tribunal, they found one in the rising power of Poland. On January 19, 1454, the Confederation sent envoys to the Polish king, Casimir Jagiellon, on the 4th of February they gave notice to the Order that they would not obey any more, on February 22 Casimir proclaimed war against the Teutonic Knights, and on March 9 of the same year he issued the act of incorporation of Prussia with Poland, confirming at the same time the privileges of the Prussian estates. On the same day on which the Confederation gave notice of their refusal to obey the Teutonic Order, the City Council of Danzig occupied the Great Mill by armed force and turned against the castle. On this

wchodziły w skład państwa krzyżackiego. Łączono więc Pomorze gdańskie z ziemią chełmińską, michałowską, malborską, elbląską i warmińską jako „Prusy Królewskie“, podlegające bezpośredniemu rządowi króla polskiego, i przeciwstawiano je reszcie dawnych ziem krzyżackich, która otrzymała miano „Prus Książęcych“, jako że była lennem króla polskiego a bezpośrednio podlegała Wielkiemu Mistrzowi, który w roku 1525 przeszedł na luteranizm i przyjął tytuł księcia. Kiedy zaś w 1772 r. w pierwszym rozbiórze Polski, a ponownie w 1815 r. na Kongresie Wiedeńskim, Prusy Królewskie czyli polskie przypadły państwu brandenbursko-pruskiemu, wtedy w podziale administracyjnym tego państwa ustaliły się dla tych dwóch prowincji następujące nazwy (używane resztą już dawniej): „Prusy Zachodnie“ (Westpreussen) dla dawniejszych Prus Królewskich czyli polskich, i „Prusy Wschodnie“ (Ostpreussen) dla dawniejszych Prus Książęcych czyli krzyżackich.

Gdańsk w łączności z Polską.

Świadczenia Gdańska w Wojnie Trzynastoletniej były bardzo wielkie. W 1457 r. miasto złożyło 144.000 grzywien na wojsko najemne z ogólnej sumy 300.000 grzywien na ten cel przeznaczonych. Straty Gdańska w ludziach i mieniu były znaczne, wynosiły bowiem 2000 poległych i 750.000 grzywien kosztów wojennych. W nagrodę za to otrzymał Gdańsk od Kazimierza zaszczytny tytuł „admirala Polski“ oraz bardzo daleko idące przywileje. Między innymi król ten pozwolił umieścić na herbie miasta koronę nad krzyżami. Za panowania Zakonu herb Gdańska składał się z dwóch białych krzyży na czerwonym polu, tak iż barwy miasta od początku były polskie. Na podstawie szeregu przywilejów Gdańsk połączył się z państwem polskim unją personalną, przez uznanie swoim zwierzchnikiem każdorazowego króla polskiego. Ten stan rzeczy trwał aż do unji lubelskiej (1569) Polskie przywileje ¹⁾ zapewniły Gdańskowi zupełną autonomję i prawo regulowania ruchu han-

impôts à la Diète des états de Prusse à Elbing en 1440. Mais déjà le Grand Maître suivant, Louis d'Erlichhausen, décréta de nouveau la perception de l'impôt du pondage en faveur de l'Ordre. Ceci exaspera le peuple. En 1440 on forma la Confédération Prussienne à Marienwerder, à laquelle accédèrent, outre la nobilité, dix-neuf villes avec Danzig à leur tête. L'objet de la Confédération était la défense des intérêts communs de ses membres contre les empiétements de l'Ordre. De là il n'y avait plus qu'un pas à refuser entièrement d'obéir et à chercher un autre suzerain. D'abord le Conseil de Danzig procédait avec beaucoup de précaution, agissant selon les inspirations de la Hanse; mais quand le peuple tout entier demanda catégoriquement la rupture des relations avec l'Ordre, le Conseil finit par s'affranchir du joug des Chevaliers Teutoniques. Plus d'une fois il y eut des manifestations populaires contre les chevaliers. Et la voix du peuple avait acquis une conséquence décisive dès qu'on lui demanda des moyens pour la conduite de la guerre. La cause de la Confédération Prussienne avait cessé d'être une affaire intérieure de l'Ordre, mais elle devint extérieure par un appel à la médiation de l'empereur Frédéric III, qui ordonna la dissolution de la Confédération (1453). Au lieu d'obéir à cette décision, la Confédération eut recours au roi polonais Casimir Jagiellon, fils du vainqueur de Grunwald. Désormais les événements se suivent rapidement. Le dix-neuf janvier 1454 la Confédération envoie ses délégués à la cour du roi, le 4 février elle se dédit de l'obéissance envers l'Ordre, le 22 février Casimir proclame la guerre contre les chevaliers Teutoniques, et le 9 mars il publie l'acte de l'incorporation de la Prusse à la Pologne, dans lequel il confirme les privilèges des états prussiens. Le même jour que la Confédération Prussienne notifia à l'Ordre son refus d'obéir, le Conseil de Danzig s'empara du Grand Moulin et se tourna contre le château. Alors la haine du peuple contre les Chevaliers Teutoniques éclata d'une force élémentaire. Le château tomba victime à cette rage, on n'en laissa pas une pierre sur l'autre, de façon qu'il est difficile aujourd'hui même de se faire une idée de son extérieur. On dit qu'il y a dans l'Artushof un tableau représentant la „Nef de l'Eglise“, sur

occasion the popular hatred of the Order broke out with such elemental force that the castle was completely destroyed, no stone being left upon another, so that nowadays it is hard even to imagine its external appearance. In the „Court of Arthur“ there is said to be a picture representing the „Ark of the Church“, on which the ancient castle of Danzig appears. The hatred of the citizens of Danzig was not yet satisfied, but turned against the New Town, which had been favoured by the Teutonic Knights. This favourite of the Order was likewise completely destroyed by the citizens of Danzig in 1455. The whole population was transferred to the Right Town, even the Carmelite monks were forced to move into the Old Town, whither the parochial church of St. Bartholomew was likewise transplanted. Of the whole settlement only a little church remained, which lasted down to the beginnings of the nineteenth century. Events now followed each other with increasing speed. The representatives of the city paid homage to the Polish king Casimir on June 16, 1454, at Elbing, and on May 9, 1457, the whole population of Danzig repeated the oath on the Long Market of their own proud city. From this oath sworn to the king of Poland dates the period of Danzig's greatest splendour and economic prosperity.

In the Thirteen Years' War Danzig played a leading part. At the outset the forces of Danzig conquered the castles of the Knights at Toruń, Gniew, and Puck, they carried on the siege of Marienburg, assisted Elbing and stoutly supported the king after the defeat of the Poles at Chojnice (1454). The City Council assisted the royal treasury with loans, they also buoyed up the courage of the smaller Prussian towns and in the severest crises never lost spirit. At sea the fleet of Danzig guarded the shore, cutting off all the Order's transports of auxiliaries and victoriously repelling the attacks of the Danish fleet off Bornholm. The privateers of the city caused considerable losses to the enemy, so that the latter was fain to accept the mediation of Lübeck in 1463 for the conclusion of peace.

The exertions of this struggle taxed the resources of the city to the utmost, and the masses of the people had to suffer under the strain. This circumstance induced the ambitious merchant Martin Kogge

¹⁾ Przywileje te były datowane jak następuje: Przywilej z d. 16 czerwca 1454 r., wydany w Elblągu; z d. 9 lipca tegoż roku, w Piotrkowie; t. zw. „Wielki Przywilej“ (lub *Privilegium Casimirianum*) z d. 15 i z d. 25 maja 1457 r., w Gdańsku; oraz przywileje z d. 28 stycznia 1472 r. i z d. 6 września 1477 r., oba wydane w Krakowie.

dlowego za zgodą króla, jednak bez możliwości nakładania nowych ceł i opłat portowych. Król zastrzegł sobie jedynie wyłączne zwierzchnictwo nad morzem, kontrolę nad podwyższaniem opłat portowych i nakładaniem ceł, oraz apelację od spraw miejskich. Miał on w mieście swego zastępcę, t. zw. burgrabiego. Stosunek miasta do Polski polegał na zrozumieniu własnych interesów gospodarczych i handlowych, a zatem na zupełnej lojalności wobec Polski.

Prusy z Gdańskiem zostały włączone do Polski w roku 1354. Tak samo jak Gdańsk, również i Prusy przez długi czas zachowały daleko idącą samodzielność. Prowincja ta cieszyła się odrębnymi przywilejami i miała swój własny odrębny sejm, do którego wchodził od roku 1526 posłowie wybierani przez szlachtę na sejmikach. Urzędy ziemskie ustanowiono w 1454 r. za przykładem Polski, tworząc trzy województwa: pomorskie, malborskie i chełmińskie. Od roku 1476 obowiązywało w całości Prusiech Królewskich prawo chełmińskie. Tak prowincja pruska jak i Gdańsk były zdania, iż właściwą formą połączenia się z Polską jest dla nich jedynie wspólność monarchy czyli unja personalna. Już Zygmunt I, a więcej jeszcze Zygmunt August domagali się ściślejzego zespolenia Prus i Gdańska z resztą Rzeczypospolitej. Zwolennicy takiego ściślejzego zespolenia istnieli również w Gdańsku i w Prusiech. Naogół jednak Gdańsk popierał dążenia separatystyczne mieszczan pruskich, których strachem przejmował pęd szlachty do handlu. Ostatecznie król Zygmunt August załatwił tę sprawę na sejmie lubelskim dekretem orzekającym, iż argumenty wysuwane przez prowincję pruską i przez mieszczan gdańskich w obronie ich samodzielności prowincjonalnej są pozbawione podstawy prawnej. Nastąpiło więc połączenie, które objawiło się w tem, iż wojewodowie i kasztelanowie prowincji pruskiej zasiedli w senacie polskim, a posłowie w izbie poselskiej. Jako resztki odrębności pozostały tylko pewne szczególne przywileje i ciężary, pozostał także odrębny skarb, którym zarządzał w imieniu króla podskarbi pruski.

Gdańsk nie dał się nigdy wciągnąć do akcji Zakonu przeciw Polsce. Z drugiej strony jednak miasto zazdrośnie strzegące swych swobód i korzyści odpierało wszelkie dążenia polskie idące w kierunku ukroczenia jego samodzielności. Tak było n. p.,

lequel on voit l'ancien château de Danzig. Non contents de cela, les Danzigois se tournèrent contre la Ville Neuve (Jungstadt), favorite de l'Ordre. En 1455 cet établissement fut détruit et les habitants transplantés à la Ville Droite. Même les carmes furent forcés de venir s'établir dans l'Ancienne Ville, où l'on transplanta aussi l'église paroissiale St. Barthélemy. De toute la colonie il ne resta qu'une petite église, qui existait encore au commencement du dix-neuvième siècle. Le 16 juin 1454 les représentants de la ville prêtèrent serment de fidélité au roi polonais Casimir à Elbing, et le 9 mai 1457 tout le peuple de Danzig répéta ce serment en présence du roi sur le Marché Long de sa ville natale. Ce fut pour Danzig l'heureuse inauguration d'une ère de prospérité et de splendeur.

Pendant la Guerre de Treize Ans la ville avait joué un rôle décisif. Au commencement de la guerre les forces danzigoises avaient pris les châteaux des Chevaliers Teutoniques à Tczew, Gniew et Puck, poussé énergiquement le siège de Marienburg, secouru Elbing et encouragé le roi après la défaite des troupes polonaises sous les murs de Chojnice (1454). Le Conseil de la ville avait subventionné le trésor royal par des avances considérables d'argent, il avait de même secouru les petites villes prussiennes, ne perdant pas courage même dans les crises les plus graves. Sur mer la flotte danzigoise avait gardé les côtes, coupé aux Chevaliers Teutoniques tous les transports d'auxiliaires et remporté une victoire sur la flotte danoise près de Bornholm. Ses corsaires avait fait beaucoup de dommage à l'ennemi, le déterminant ainsi à accepter la médiation de Lubeck en vue d'ouvrir des négociations de paix (1453).

Les énormes frais d'une guerre conduite si énergiquement accablaient les masses du peuple d'un lourd poids d'impôts. Espérant tirer profit de cet état d'affaires, l'ambitieux marchand Martin Kogge reprocha le Conseil d'avoir ménagé malhonnêtement les ressources municipales et le força à résigner le 27 septembre 1456. Mais cette irritation ne se tourna point contre la Pologne. Car quand les Danzigois apprirent que Kogge maintenait une intelligence secrète avec les Chevaliers Teutoniques pour leur ouvrir les portes de la ville,

to reproach the Council with dishonest management of the city's resources. The Council were forced to resign, on Sept. 17, 1456. Notwithstanding this, the discontent of the merchants and artisans did not turn against Poland. For as soon as they learned that Kogge was in secret communication with the Order, and had hatched a plot to admit the latter into the city, the anger of the people knew no bounds, they swore a public oath to continue the war to the complete liberation of the city, on Oct. 1 of that year, and did not elect Kogge and his partisans either to the Council or to the jury. And when Kogge's conspiracies with the Order were proved, he was even put into prison and executed in the Long Market, on February 17, 1457. From that moment onward nothing stood in the way of the city throwing in her lot with Poland. In the Peace Treaty of Toruń, the Order State was diminished, Poland taking all the country her arms had conquered, i. e. the Danzig part of Pomerellia, the districts of Chełmno and Michałowo, the districts of Elbing and Marienburg together with their capitals, and the duchy of Ermeland ("Varmia"). The Order had to do homage and to swear fealty. Moreover it lost the right to carry on foreign policy on its own account and of concluding alliances or making war without the permission of Poland.

In the time of the independent rule of the Order the name of "Prussia" had become attached to the whole territory of the Order State, as heir of the Old Prussians, a race akin to the Lithuanians, whom the Order had absorbed. Even the Order's possessions on the left bank of the Vistula, though acquired from the Slavonic duchy of Pomerania, were included in the general name of "Prussia". This name came to be used as a convenient and uniform designation of all the country that had once formed part of the Order State. Hence the Danzig part of Pomerania was, conjointly with the districts of Chełmno, Michałowo, Marienburg, Elbing, and Ermeland ("Varmia"), denoted by the term "Royal Prussia", being immediately subject to the government of the Polish king, as opposed to the remainder of the former Order country, which receive the name of "Ducal Prussia", being held, as a fief of the Polish crown, by the Grand-

gdy miasto wprowadziło opłatę portową, zwaną palowem, a król i stany pruskie domagali się udziału w tym nowym dochodzie. Wtedy Gdańsk oparł się żądaniom króla i stanów, zbywając ich jednorazową daniną. Mimo to stosunek Polski do Gdańska naogół był bardzo dobry. Polska popierała Gdańsk swoją potęgą w jego akcji handlowej, chociaż nieraz narażała się przez to na naprężone stosunki z innymi mocarstwami. W wiekach XV, XVI i XVII Gdańsk był najpiękniejszym i najbogatszym w Polsce grodem. Nie wystarczyły mu już skromne formy dotychczasowego herbu miasta, lecz począł się przyozdabiać w tarczę o rozmaitych kształtach renesansowych ze lwami po bokach, które podtrzymują godło miejskie. A zatem Gdańsk miał w ciągu wieków trojaki herby, począwszy od najprostszego z dwoma krzyżami i złotą koroną, poprzez średni z dodatkiem dwóch lwów, do większego z wieńcem i gałązką nad tarczą.

W owym to czasie powstawały nowe budowle obok kościoła Panny Marji, a mianowicie kościoły św. Jana, św. Piotra i Pawła, oraz św. Brygidy, dalej Ratusz, Dwór Artusa, Wielki Dźwig (Krahtor), Katownia, Angielski Dom, Zielona Brama, Wysoka Brama, Arsenał i t. d. Gdańsk jest miastem o charakterze wybitnie kupieckim, a kupiectwo gdańskie posiada świetną wiekową tradycję. Począwszy od roku 1366 dobrze zorganizowane kupiectwo gdańskie należało do Hanzji, w której zajęło niebawem jedno z kierujących stanowisk. W r. 1393, podczas wielkiego nieurodzaju w zachodniej Europie, przybyło do Gdańska po zboże trzysta okrętów z Anglii, Francji i Holandji. Zakon starał się przeszkodzić zbyt bliskim stosunkom Gdańska z Polską, lecz od chwili upadku potęgi Zakonu i uzyskania od Kazimierza Jagiellończyka rozległych przywilejów Gdańsk rozwijał się coraz pomyślniej, mieszkańcy zbierali olbrzymie bogactwa, a okręty pod flagami Polski i Gdańska zawijały do wszystkich portów Europy, a nawet do Carogrodu. Gdańsk cieszył się z jednej strony zupełną samodzielnością, z drugiej zaś korzystał z opieki królów polskich i na podstawie uzyskanych przywilejów skupił w swoim ręku cały polski handel zamorski, który bezustannie wzrastał, tak po stronie wywozu jak i przywozu. W związku z rozkwitem handlu pozostaje rozwój w Gdańsku pewnych rodzajów przemysłu, który

le peuple fit dans un emportement de colère serment public de ne pas cesser la guerre jusqu'à la délivrance complète de la ville du joug de l'Ordre. Kogge et ses adhérents ne furent élus ni dans le Conseil ni dans la chambre des échevins. Et lorsque l'intelligence de Kogge avec l'Ordre fut prouvée, il fut emprisonné et exécuté sur le Marché Long le 17 février 1457. Dès lors il n'y avait plus d'impédiment à l'union de Danzig avec la Pologne. Par la Paix de Toruń l'Etat de l'Ordre fut considérablement diminué, car la Pologne en retint tout ce quelle avait conquis, c'est-à-dire toute la Poméranie danzigoise, de même que les districts de Chełmno, Michałowo, Marienburg, Elbing et la principauté d'Ermelande („Varmie"). En outre l'Ordre dut prêter serment de fidélité au roi de Pologne et perdit le droit de conduire une politique étrangère indépendante, de conclure des alliances et de faire la guerre sans la permission de la Pologne.

Pendant le temps de la domination indépendante de l'Ordre le nom de „Prusse" était entré en usage pour désigner les territoires occupés par l'Etat de l'Ordre comme héritier du peuple des Anciens Prussiens, race parente aux Lithuaniens et qui avait été absorbée par l'Etat de l'Ordre. Même les possessions de l'Ordre sur la rive gauche de la Vistule, quoiqu'elles eussent été acquises du duché slave de Poméranie, étaient comprises dans la désignation générale de „Prusse". Ce nom vint à être employé comme désignation commode et uniforme de tout le pays qui avait jadis formé partie de l'Etat de l'Ordre. Aussi commença-t-on de désigner la partie danzigoise de la Poméranie, ensemble avec les districts de Chełmno, Michałowo, Marienburg, Elbing et la principauté d'Ermelande („Varmie"), du nom de „Prusse Royale", comme étant immédiatement sujette au gouvernement du roi de Pologne. Cette province polonaise s'opposait au reste des anciens pays de l'Ordre, qui reçut le nom de „Prusse Ducale", étant un fief tenu par le Grand-Maître de la couronne polonaise. En 1525 le Grand-Maître embrassa la foi de Luther et prit le titre de duc. Plus tard, quand la Prusse Royale ou polonaise fut annexée par le royaume de Brandebourg-Prusse (en 1772, et de nouveau en 1815), l'administration de cette

Master, who, in 1525, embraced the Lutheran faith and took the title of Duke. And when, in 1772, and again in 1815, Royal or Polish Prussia was annexed by the kingdom of Brandenburg-Prussia, the following names (which had already been occasionally employed before) came to be used in the administration of that kingdom for its two easternmost provinces: „West Prussia", being the Royal Prussia of Polish times, and „East Prussia", being the former Ducal Prussia.

Danzig under Polish Rule.

The sacrifices brought by Danzig in the Thirteen Years' War had been very heavy. In the year 1457 the city paid 144000 grzywnas (marks) for hired troops. The aggregate expense for this purpose amounted to 300000 grzywnas. The losses of the city in the war included 2000 men and 750000 grzywnas of war costs. In recompense, Danzig received from Casimir the honourable title of 'Admiral of Poland', besides numerous privileges. Among other things the king allowed a crown to be placed in the arms of the city above the crosses. In the time of the Teutonic Knights the arms of Danzig had consisted of two crosses. The colours had been Polish from the beginning, i. e. white crosses on a red field. On the basis of a number of privileges, Danzig was united with the Polish state by a personal union, always recognizing as its overlord the reigning king of Poland. This state of affairs lasted till the Union of Lublin (1569). The Polish charters¹⁾ guaranteed the complete autonomy of Danzig and the city's right of regulating the traffic in the harbour in agreement with the king, without, however, being authorized to levy new duties and harbour imposts. The king reserved to himself the exclusive suzerainty of the sea, and the control over the levying of imposts, as well as the right of appeal from the judgments of the city courts, he kept his representative in the town, who was called the burgrave. It is not surprising that the relation of the city with Poland, based as it was upon a complete recognition of its vital economic

¹⁾ These charters are dated as follows: June 16, 1454 (Elbing); July 9, 1454 (Piotrków); May 15 and 25, 1457 (Danzig, the *Privilegium Casimirianum* or „Great Privilege"); January 28, 1472, and September 6, 1477 (both at Cracow).



Gdańsk: Arsenal
L'Arsenal
The Arsenal

był raczej sztuką niż rzemiosłem. W połowie XVI wieku dużo Holendrów, którzy musieli uchodzić z ojczyzny swej z powodu zamieszek religijnych, szukało w Gdańsku przytułku i schronienia. Napływ ten był dla Gdańska nader korzystny, gdyż przybysze ci, bądź jako kupcy posiadający rozległe stosunki handlowe w dalszym ciągu prowadzili z Gdańska szeroki handel zagraniczny, bądź jako rękodzielnicy zatrudniali się dalej przemysłem. W ten sposób powstał tam wyrób kafli malowanych, świeczników i pajaków mosiężnych. Rozwinęło się złotnictwo, wyrób przedmiotów z bursztynu i kości słoniowej, pasów polskich, oraz ozdobne stolarstwo. W tych wszystkich kierunkach mistrzowie gdańscy doszli do nadzwyczajnej doskonałości. Wyroby ich były poszukiwane i drogo za nie płacono. Dużo wytworów z tych czasów znajduje się w muzeach i prywatnych zbiorach w Polsce; posiadają

monarchie introduisit les noms suivants, — qui d'ailleurs n'étaient pas nouveaux, — pour ses deux provinces orientales: La „Prusse Occidentale“, c'était la Prusse Royale de l'époque polonaise, et la „Prusse Orientale“, c'était la Prusse Ducale de jadis.

Danzig réuni à la Pologne.

Les sacrifices faits par Danzig pendant la Guerre de Treize Ans avaient été très grands. En 1457 la ville contribua la somme de 144 000 grzywnas (ou „marcs“) pour les troupes mercenaires, d'une somme totale de 300 000 marcs destinée à ce but. Les pertes de la ville dans cette guerre étaient de 2.000 hommes et 750.000 marcs de frais de guerre. En récompense Danzig reçut de Casimir un grand nombre de précieux privilèges et le titre honorifique d'„Amiral de la Pologne“. Ainsi le roi permit aux

and commercial interests, was one of entire loyalty.

Prussia was, together with Danzig, incorporated with Poland in the year 1454. The province, however, kept its quasi-independence for a long time, having its particular privileges, a particular diet („sejm“) of its own, to which belonged from 1526 onwards deputies elected by the nobility in the „sejmiks“ or district assemblies. The country administration was established in 1454, after the model of Poland, three voivodeships being created, viz.: Polish Pomerania, Marienburg (Polish Malborg), and Chełmno. From the year 1476 onwards the Prussian cities governed themselves by the customary law of Chełmno. Both Prussia and Danzig held that they were bound to Poland only by the person of the monarch. Already Sigismund I., and still more his son Sigismund Augustus, insisted upon a closer union of Poland with

one wartość zabytków sztuki. Te gałęzie rękodziela artystycznego a raczej sztuki rozwinąć się mogły tylko dzięki związkowi z Polską. Jak zaznaczyliśmy już, kupcy polscy i przybywająca szlachta z zamiłowaniem kupowała te cacka, nie patrząc na ceny. Patrycjuszowskie kupiectwo Gdańska lubowało się również w gustownym urządzaniu mieszkań i zbiorach arcydzieł sztuk uprawianych w mieście, a wzbogacone przez świetnie rozwinięty handel posiadało potrzebne do tego środki. W 1598 r. założył Holender Vermöllen wyrób wódek pod „Łososiem“. Wódki gdańskie jednały sobie z czasem coraz większą wziętość i znajdowały ogromny odbiór w całej Polsce. Piwo gdańskie również, szczególnie t. zw. piwo jopejskie, wyrabiane na Joppen-gasse, cenione było dla swego smaku i wysyłane nawet do Anglii i do Carogrodu. Natomiast masowy wyrób artykułów codziennej potrzeby nie mógł się rozwinąć w Gdańsku, gdyż nie miał odpowiednich źródeł naturalnych i nie dawał tak znacznych korzyści jak wyżej wymienione gałęzie przemysłu artystycznego względnie produkcji przedmiotów zbytkownych. Najgłówniejszą jednak rolę odgrywał handel, który zawsze był naturalnem zajęciem mieszkańców Gdańska. Mamy też w Gdańsku rody kupieckie, mogące patrzeć z dumą na heraldykę swych „domów“, starszych od niejednych rodów książęcych. Stanowią one prawdziwą arystokrację kupiecką. Ogromne bogactwo nadawało Gdańskowi wielkiego znaczenia i pozwalało skutecznie bronić swoich przywilejów, a nawet je rozszerzać. Od czasu zaboru krzyżackiego miasto zachowało charakter przeważnie niemiecki i zdołało nawet poniemczyć okolice, zwłaszcza tak zwane Żuławy.

Dzięki oparciu o Polskę Gdańsk wysunął się na pierwsze miejsce wśród miast bałtyckich, rozluźniając coraz bardziej swe stosunki z Hanzą. Gdańsk dążył do wolności handlu na Bałtyku i otwarcia cieśniny Sundu, toteż polityka jego była niezgodną z polityką Lubeki i Danji, władczyni Sundu. Przytem w dyplomatycznych zatargach zawsze mógł liczyć na pomoc Polski. Tak np. korzystał stale z opieki Polski w czasie sporu Gdańska z Francją w roku 1466 i z okazji naprężonej sytuacji z Anglią. W stosunku do Anglii Gdańsk nalegał na potwierdzenie przywilejów swych w Anglii, jednak interwencja króla polskiego tym razem nie po-

Danzigois de placer la couronne royale au-dessus des croix dans ses armoiries. Du temps des Chevaliers Teutoniques les armoiries de Danzig s'étaient composées de deux croix, les couleurs étant, dès l'origine, celles de la Pologne, c'est-à-dire des croix blanches sur champ rouge. En vertu d'un nombre de privilèges, Danzig se lia avec l'Etat polonais par une union personnelle, de tout temps reconnaissant comme souverain le roi de Pologne. Cet état de choses dura jusqu'à l'Union de Lublin (1569). Les privilèges¹⁾ qui lui avaient été accordés par la Pologne assurèrent à Danzig une autonomie complète et le droit de régler le trafic du port, sujet au consentement du roi, cependant sans la possibilité d'imposer de nouvelles taxes et droits de douane. Le roi se réservait la souveraineté exclusive de la mer et le contrôle de l'augmentation des droits de port et des recettes de la douane, aussi bien que l'appellation de la justice municipale, et maintenait dans la ville son représentant, dit burgrave. Il n'est pas étonnant que les relations de la ville avec la Pologne aient toujours reposé sur une juste estimation de ses propres intérêts commerciaux et économiques, et conséquemment sur une constante loyauté envers la Pologne.

La Prusse fut incorporée à la Pologne au même temps que Danzig, en 1454. Mais la province retint son quasi-indépendance longtemps, ayant ses privilèges particuliers, comme, par exemple, sa propre diète („sejm“), composée depuis 1526 de députés élus par les nobles dans leurs assemblées de district, dites „sejmiks“. La division administrative du pays fut établie en 1454 en imitation de celle des autres provinces polonaises. On créa trois voïévodies ou palatinats, à savoir: la Poméranie (polonaise), Marienbourg (pol. Malborg), et Chełmno. Dès l'an 1476 les villes prussiennes se gouvernaient selon la coutume de Chełmno. Et la Prusse et Danzig maintenaient qu'ils n'étaient liés à la Pologne que par la personne du monarque. Cependant déjà Sigismond I, et

Prussia and Danzig. Danzig, on its part, supported the separatist movement among the towns of Prussia, whose burghers were afraid of the tendency of the Polish nobles to engage in commerce. Finally the king settled the matter on the Diet of Lublin in 1569, by a decree ordaining that the arguments advanced by Danzig and Prussia in favour of their separate administration were void of legal validity. This union became visible in the fact that henceforth the castellans and voivodes of Royal Prussia had seats in the Polish Senate, and the deputies in the Polish Chamber of Deputies. As remnants of the separate government there remained only certain privileges and public imposts. The treasury also remained separate, being administered in the name of the King by the Prussian under-treasurer.

Danzig never allowed herself to be entangled in the action of the Order against Poland. On the other hand, the city repelled every attempt of the Polish side to limit its autonomy. Thus, when the city introduced a new harbour duty, called „pale-money“, both the king and the Prussian Estates demanded a share in the new revenue, but Danzig could only by brought to pay a tribute once. Nevertheless the relations between Danzig and Poland were always very good. Poland supported Danzig with her political prestige in the commercial expansion of the city, though thereby incurring, more than once, the risk of tension in her relations with foreign powers. In the fifteenth, sixteenth, and seventeenth centuries Danzig was the wealthiest and most beautiful city in all Poland. The modest forms of the city arms no longer satisfied her ambition, but she began to use more elaborate ornaments in the shape of a shield with various renaissance ornaments with lions on both sides, which hold the emblem of the city. Danzig, therefore, in the course of the centuries had three different kinds of arms: the most simple being two crosses with a golden crown above, the middle having the addition of two lions, and the larger one being that with the garland and boughs above the escutcheon.

It was at this time that a number of new buildings were erected. Thus there arose, by the side of St. Mary's, St. John's, St. Peter and Paul's, St. Brigitta's, the Town-Hall, the Court of Arthur („Artushof“), the Great

¹⁾ Ces privilèges portent les dates suivantes: Le 16 juin 1454 (à Elbing); le 9 juillet 1454 (à Piotrków); le 15 et le 25 mai 1457 (à Danzig, le *Privilegium Casimirianum* ou „Grand Privilège“); le 28 janvier 1472 et le 6 septembre 1477 (tous les deux à Cracovie).



Gdańsk: *Kaplica Królewska*
Chapelle Royale
The Royal Chapel

mogła, gdy w wojnie Anglii z Hanzą Gdańsk znalazł się oczywiście po stronie Hanzy. Odznaczył się w niej Gdańszczanin, Paweł Beneke, dowódca okrętu „Piotr z Gdanska”, przeobionego ze skonfiskowanego przez Gdańsk okrętu francuskiego. On to zrabował sławny obraz Jana Memlinga, flamandzkiego malarza, przedstawiający „Sąd ostateczny“, i ofiarował go Gdańskowi. Wojna wnet zakończyła się ustępstwami króla angielskiego na rzecz miast hanzeatyckich. Gdańsk jednak długo jeszcze opierał się Anglii, nie chcąc ze swej strony udzielić kupcom angielskim wolności handlu na swoim terenie.

Rządy oligarchiczne a religijne zamieszki.

Minęło prawie lat pięćdziesiąt pełnego rozwoju Gdańska pod berłem Jagiellonów, gdy nastąpiły ciężkie czasy, które zaćmiły pomyślność Gdańska. Dzięki nowym odkryciom geograficznym i odmiennym warunkom gospodarczym XVI wieku, handel

encore davantage son fils Sigismond Auguste, insistait sur une union plus étroite de la Pologne avec la Prusse et Danzig. Danzig, de son côté, fomentait le mouvement séparatiste parmi les villes de Prusse, dont les habitants craignaient l'inclination des nobles polonais d'entrer dans les affaires commerciales. Le roi finit par trancher la question à la Diète de Lublin en 1569 par un décret déclarant que les arguments de Danzig et de la Prusse en faveur de leur administration à part étaient sans validité légale. Cette union s'exprimait dans le fait que désormais les châtelains et les palatins de la Prusse Royale occupaient des sièges dans le Sénat Polonais, et les députés dans la Chambre des Députés. Il ne resta de l'administration particulière que certains privilèges spéciaux et certains impôts. On laissa au pays son trésor particulier qui était administré au nom du Roi par le sous-trésorier prussien.

Danzig ne s'est jamais laissé entraîner par l'action de l'Ordre

Crane, the Torture-Chamber, the English House, the Green Gate, the Arsenal, etc. Danzig is a preeminently commercial town, and the merchants of Danzig possess a splendid age-long tradition. Since 1366, the well-organized merchant guild of Danzig belongs to the commercial federation of the Hansa, in which it soon occupies an ever more important position. In 1393, during a period of great dearth and bad harvests in the West of Europe, there came to Danzig three hundred ships from England, France, and Holland, for buying corn. The Teutonic Knight, at the outset tried to impede too close relations between Danzig and Poland, but since the fall of the power of the Order, and having obtained vast privileges from Casimir Jagiellon, Danzig develops ever faster, the inhabitants amass great wealth, and ships flying the colours of Poland and Danzig land in all ports of Europe, even at Constantinople. On the one hand Danzig enjoyed

zamorski zaczął kierować się nowymi drogami, zostawiającymi Gdańsk na uboczu. Na Gdańsk spadały też nowe ciężary z powodu wojny Zygmunta I z Albrechtem brandenburskim, w której Gdańsk popierał finansowo króla polskiego. Rządy w mieście sprawował dotąd możny patrycjat, który stłumił spisek Koggego, zaprzędanego Albrechtowi, lecz wobec niepomyślnych koniunktur gospodarczych miasta ludność poczęła oburzać się z powodu sprawowania władzy w mieście przez garstkę bogaczy, składającą się z czterech burmistrzów i dziewięciu do dwunastu radnych. Cechy i giełdy kupieckie coraz mocniej dobijały się o wpływ i znaczenie w mieście, tem więcej, że kasy miejskie stały puste. Pod wpływem tego parcia z dołu musiał ustąpić burmistrz Eberhard Ferber, humanista i mecenas nauk i sztuk, który przez dwadzieścia lat zgórą sprawował rządy w mieście; niepomyślna wojna z Danją również przyspieszyła jego upadek. Do tej walki o wpływy na rządy w mieście dołączył się także zatarg religijny, który korzeniami tkwił w Niemczech a w Gdańsku rozwijał się na tle niezadowolenia z oficjału biskupiego Jakóba Longina i rozprzężenia wśród duchowieństwa zakonnego i świeckiego. Zwolennikiem luteranizmu był Jakób Hegge, znany kaznodzieja i demagog, usunięty ze swego stanowiska za nieposłuszeństwo. Obok niego działali: Franciszkanin Dr. Aleksander Goenichen oraz Michał Meurer. Daremnie Rada z burmistrzem Filipem Bischoffem na czele powstrzymywała zapędy nowatorskie, które łączyły się z dążeniem do radykalnego ustroju społecznego i politycznego. Radykałom zaś mimo skarg z Gdańska dodawała otuchy pozorna pobłażliwość Zygmunta I-go, manewrującego w ten sposób w politycznych pocięgnięciach przeciwko luteranickiemu Albrechtowi. Toteż w r. 1554 radykali, prowadzeni przez kowala Piotra Königa ze Starego Miasta i Jana Wendlanda, posuneli się do ogłoszenia czystej (t. j. zreformowanej) nauki i do ustanowienia nowej władzy w mieście, złożonej z dwunastu rentmistrzów. Tak więc powstały w Gdańsku dwie władze obok siebie: legalna i nielegalna, jedna bez znaczenia, druga oparta o opinię publiczną niższych warstw miasta. Stosunki w Gdańsku parły Zygmunta do energicznej akcji, a gdy upomnienia nie pomagały, król zbliżył się z wojskiem pod mury miasta. Wjazd

contre la Pologne. De l'autre côté la ville gardait ses privilèges avec jalousie, opposant une résistance déterminée à toute tentative polonaise de déroger à son indépendance. Ainsi quand la ville introduisait l'impôt dit „palowe“ („droits du poteau“), le roi et les états prussiens demandèrent d'être admis à une part de cette nouvelle source de revenus. Néanmoins les relations mutuelles de la Pologne et de Danzig étaient très bonnes. La Pologne assistait de toute sa puissance politique l'action commerciale de Danzig, bien qu'elle risquât quelquefois de s'attirer l'hostilité d'autres puissances. Pendant le quinzième, seizième et dix-septième siècle Danzig était la ville la plus belle et la plus opulente en Pologne. Les formes modestes de ses armoiries ne contentaient plus la ville, mais elle commença de se parer d'un ecu orné de diverses figures dans le style renaissance, surtout de lions sur les bords tenant les armes de la ville. Au cours des siècles Danzig a donc eu des armoiries différentes à trois reprises, commençant des plus modestes à deux croix et une couronne d'or, passant par les moyennes ayant en outre deux lions, et arrivant enfin aux plus grandes, qui sont ornées d'une guirlande et d'un dais de feuillage au-dessus de l'écu.

C'est à ce temps-là que se levèrent beaucoup de nouveaux bâtimens, comme, à côté de l'église Sainte Marie, les églises Saint-Jean, Saints Pierre et Paul, Sainte Brigitte, l'Hôtel de Ville, la Cour d'Artus, le Grand Crône, la Chambre de la Question, la Maison Anglaise, la Porte Verte, l'Arsenal etc. Danzig a la physionomie d'une ville marchande par excellence, et son commerce possède une brillante tradition datant de siècles. Dès l'an 1366, les marchands de Danzig, bien organisés, forment partie de la ligue hanséatique, où il ne tardent pas à jouir d'une influence toujours croissante. En 1393, pendant une grande disette dans l'Europe occidentale, il arriva à Danzig trois cents vaisseaux venant d'Angleterre, de France et de Hollande, à la recherche du blé. Les Chevaliers Teutoniques essayaient d'empêcher les relations trop intimes de Danzig avec la Pologne, mais dès la chute de la puissance de l'Ordre, et après avoir obtenu de vastes privilèges de Casimir Jagiellon,

complete autonomy, while profiting on the other hand by the protection of the Polish kings, and on the basis of the royal privileges the city carried on the whole overseas trade of the kingdom, which constantly increased, both on the import and the export sides. In connection with the boom of the Danzig trade, there arises a development of certain handicrafts, which are rather more artistic than mere trades. In the middle of the sixteenth century many Dutch who had to flee their own country, on account of the religious troubles, sought a refuge and shelter at Danzig. This immigration was extraordinarily favourable, as these newcomers, being merchants possessing vast commercial connections, continued to conduct their foreign trade from Danzig, or being artisans, continued to ply their crafts. Thus painted Dutch tiles, candelabres, and brass chandeliers came to be produced at Danzig. The goldsmith's art likewise flourished, as well as the manufacture of knickknacks of amber and ivory, of Polish belts, and of ornamental cabinet-work. In all these crafts the masters of Danzig attained extraordinary proficiency. Their handiwork was eagerly sought after and fetched high prices. A great many specimens of these crafts are now to be seen in the museums and private collections of Poland; they possess the value of art relics. The development of these artistic handicrafts, or manual arts, was rendered possible only by the union with Poland. As we have said before, the Polish merchants and nobles bought these fine things without looking at the price. The patrician merchant class of Danzig had likewise a taste for beautiful furniture and interior ornaments of their homes, and for collecting masterpieces of the arts, and being constantly enriched by the well-developed trade they possessed the necessary means for gratifying these tastes. In 1598, the Dutchman Vermöllen founded the liqueur factory under the sign of the "Salmon". The Danzig liqueurs soon became famous and found an enormous market in Poland. Similarly the beer of Danzig, especially the so-called Joppenbier, brewed in the Joppengasse, was highly esteemed for its flavour and sent to England, and even to Constantinople. A great industry producing articles of every-day use could not thrive at Danzig, there being no natural

króla i sąd królewski zrobiły swoje, przywódców buntu w liczbie trzynastu stracono, tylko Hegge zdołał się uratować. Nowatorskie porządki religijne i społeczne zostały zniesione, przywrócono kult katolicki, a dawnemu burmistrzowi Ferberowi wrócono urząd.

Statuty Zygmunta I.

Dnia 20 lipca 1526 r. ogłoszono nowe statuty, t. zw. „Statuta Sigismundi“, na mocy których zarząd miasta miał spoczywać w rękach trzech wydziałów, czyli ordynków. Pierwszym wydziałem była Rada, drugim Ława, a trzecim stanowisko stu obywateli Prawego Miasta mianowanych przez radę. Radni Starego Miasta w liczbie pięciu zostali dopuszczeni do udziału w wyborach Rady z prawem jednego głosu. Wzmocniono władzę przedstawiciela króla, który w Radzie zasiadał przed prezydującym burmistrzem. W nagrodę za podwyższenie rocznej daniny palowego z 2000 na 4000 grzywien król nadał miastu Hel na własność. W ten sposób zakończył się w Gdańsku okres walk religijnych i społecznych. Na tem jednak nowatorstwo bynajmniej nie zgasło, lecz zostało tylko przytłumione, bo oto słyszymy, że poczynając od r. 1521 nowowierstwo zdobywa Gdańsk. Kościoły parafjalne zostały zamienione na luterzańskie, i ten sam los spotkał kościół franciszkański Św. Trójcy. Inne kościoły klasztorne, jak św. Mikołaja, św. Brygidy, św. Józefa (Karmelitów), pozostały katolickimi. Farę N. P. Marji, pozostającą pod patronatem królewskim, magistrat powoli zabrał katolikom, a chociaż biskupi wygrywali o nią procesy, nie udało im się wykonać wyroku. Jan Sobieski, widząc opłakany stan katolików gdańskich, nie mających kościoła parafjalnego, wymógł na magistracie tyle, że w XVII w. wybudowano dla nich Królewską Kaplicę (1681). Na przedmieściach istnieją jeszcze z dawnych czasów: kościół św. Wojciecha (St. Albrecht), założony w XIII w. dla Benedyktynów, a odbudowany w XVII w. Kościół ten przeszedł później w posiadanie misjonarzy. Na Starym Szotlandzie jest kościół pojezuicki z XVII w., dalej są stare kościoły na Szydlicach, we Wrzeszczu i w Nowym Porcie.

Gdańsk wobec Korony polskiej zachowywał zupełną lojalność, o ile to nie sprzeciwiało się jego interesom handlowym. Mając na względzie

Danzig prend un essor toujours plus éclatant, les habitants amassent d'immenses richesses, et des navires deployant les pavillons polonais et danzigois abordent tous les ports de l'Europe, même Constantinople. D'un côté Danzig jouissait d'une autonomie complète, de l'autre il profitait de la protection des rois polonais, et concentrant, en vertu des privilèges royaux, tout le commerce maritime polonais, qui croissait incessamment, du côté de l'import aussi bien que du côté de l'export. Au commerce se rattachait le développement de certaines branches de l'industrie, qui était un art plutôt qu'un métier. Vers la moitié du seizième siècle, beaucoup de Hollandais, ayant dû quitter leur patrie à causes des troubles religieux, vinrent chercher asyle et protection à Danzig. Cette immigration était des plus avantageuses pour la ville, car ces nouveaux-venus ou bien, étant des marchands et possédant de vastes relations commerciales, continuèrent à Danzig de faire le commerce avec l'étranger, ou bien, étant artisans, y introduisirent de nouvelles branches de manufacture. De cette façon prend son origine la fabrication de carreaux de faïence peints, de chandeliers et de lustres en laiton. En outre il faut faire mention du nouvel essor pris par l'orfèvrerie, la manufacture de bibelots d'ambre jaune et d'ivoire, de ceintures polonaises, enfin par la marqueterie. Dans tous ses arts les maîtres artisans de Danzig atteignent une perfection extraordinaire. Les produits de leur industrie étaient recherchés partout à des prix fort élevés. Maints spécimens de ces arts se trouvent dans les musées et les collections privées de la Pologne; ils possèdent la valeur de reliques d'art. Le développement de ces métiers artistiques, ou plutôt de ces arts, était puissamment stimulé par l'union avec la Pologne. Comme nous venons de dire, les marchands et les nobles polonais venaient acheter ces bibelots sans en regarder le prix. De même les patriciens danzigois aimaient les ameublements pleins de goût artistique de leurs maisons et les collections de chefs-d'oeuvre de ces arts, et s'étant enrichi par le commerce très étendu de leur ville, ils possédaient les moyens nécessaires pour satisfaire ces goûts. En 1598, le Hollandais Vermöllen fonda la fabrique de liqueurs sous le signe du „Saumon“. Les liqueurs dan-

resources, and the profits obtained being less, than by the aforesaid branches of artistic handicraft, or articles of luxury. The most important part, however, was played by trade, this having always been the natural pursuit of the inhabitants of Danzig. We have at Danzig merchant families that can look at the heraldics of their "houses" with pride, being older than many a princely family, and constituting a truly great merchant aristocracy. Its enormous wealth allowed of successful defence of the privileges of the city, and even of augmenting them, thus giving the city great consequence. Since the time of its annexation by the Knights of the Cross, the city has retained its German character, and has been able to germanize its environs, notably the Danzig district and the fertile delta islands known as "Żuławy" (Werder).

The result of Danzig's close union with Poland was that the city took the first place among Baltic ports, and, on the other hand, that the ties binding it to the Hansa grew ever looser. The aim of the policy of Danzig was obtain liberty of trade in the Baltic and to open the straits of the Sound, hence her interests must needs clash with those of Lübeck and Denmark, the mistress of the Sound. Danzig could always rely upon the diplomatic aid of Poland in her diplomatic conflicts; as, e. g., at the time of the conflict with France in 1466, and during the strained relations with England. In its relations with England, Danzig insisted upon the confirmation of its privileges in England, but this time the intervention of the Polish king remained unsuccessful, Danzig having involved herself in the war between England and the Hansa on the side of the latter. In this war a citizen of Danzig distinguished himself, viz, Paul Benecke, commander of the ship "Peter of Danzig", which had been a French ship confiscated by the Danzigers. It was he who robbed the famous picture of the Flemish painter John Memling, "The Last Judgment", and presented it to Danzig. The war soon came to an end by the English king making certain concessions to the Hanseatic towns. Danzig, however, continued a long time in her refusal to enter upon peace negotiations with England, being unwilling, on her part, to grant the English merchants liberty of trade within her territory.

interes handlowy, przyłączył się w Wojnie Trzynastoletniej do Polski i walcie przyczynił się do ostatecznego poskromienia Krzyżaków. Udział miasta w oblężeniu Malborka w tejże wojnie jest uwieczniony na obrazie znajdującym się w Dworze Artusa.

Gdańsk opierał się dzielnie także najazdowi szwedzkiemu. Za czasów Gustawa Adolfa wytrzymał oblężenie, nie poddając się nieprzyjacielowi. Lecz już za czasów Zygmunta Augusta (1548-1572) popadł Gdańsk w zatarg z królem, a ze Stefanem Batorym (1576-1586) prowadził nawet zaciętą wojnę. Za to miasto dochowało Stanisławowi Leszczyńskiemu (1704-1709) wierności do końca.

Polityka gospodarcza.

Egoizm gospodarczy Gdańska, posiadającego monopol handlu zamorskiego, powodował rosnące niezadowolenie u szlachty polskiej, zwłaszcza w Prusiech Królewskich, tak iż na „generałach” pruskich i na sejmach polskich mnożyły się skargi na zachłanność Gdańska. W wojnie inflanckiej Zygmunta Augusta Gdańsk wyłapywał a nawet tracił kupców polskich, którzy nie dopuszczali okrętów z towarami do krajów nieprzyjacielskich. Wówczas to król wysłał komisję pod przewodnictwem biskupa kujawskiego, Stanisława Karnkowskiego, dla zbadania sprawy na miejscu. Kiedy burmistrz ówczesny, Jerzy Kleefeld, nie wpuścił tej komisji do miasta, wówczas król za obrazę majestatu wezwał go w czasie sejmu lubelskiego przed sąd. Na sejmie tym dokonano ostatecznego wcielenia Prus do państwa polskiego. Po raz wtóry ruszyła komisja Karnkowskiego do Gdańska, a Gdańszczanie, przestraszeni uwięzieniem Konstantego Ferbera i Kleefeldy, przyjęli ją uroczyście. Celem komisji było utrwalenie wpływów polskich w Gdańsku, jako następstwo wcielenia Gdańska wraz z resztą Prus do Polski. Postanowiono wówczas, że Gdańsk miał odtąd składać przysięgę wierności nie tylko królowi ale i Rzeczypospolitej. Zabroniono miastu zaciągać żołnierzy i prowadzić wojnę na własną rękę. Pozatem rozszerzono zakres działania trzeciego ordynku, król zastrzegł sobie prawo kontrolowania gospodarki miejskiej, a Rada musiała oddać królowi jeden śpichlerz i urządzić pałac królewski w „Zielonej Bramie”. Konstytucje

zigois ne tardèrent pas à obtenir une popularité immense en Pologne. De même la bière de Danzig, surtout la bière dite „Joppenbier”, fabriquée dans la Joppengasse, était recherchée pour son goût jusqu'en Angleterre et à Constantinople. Une grande industrie d'articles d'usage quotidien ne s'est pas développée à Danzig, n'ayant pas de ressources naturelles, et n'offrant pas de profits aussi considérables que les branches susdites du métier artistique et de la manufacture d'articles de luxe. La première place cependant était occupée par le commerce, qui a de tout temps été la vocation naturelle des habitants de Danzig. Aussi y a-t-il à Danzig des familles de marchands qui peuvent regarder avec fierté les arbres généalogiques de leurs maisons, plus anciennes que mainte lignée de princes. Elles forment une véritable aristocratie marchande. Les immenses richesses donnèrent une grande conséquence à Danzig, lui permettant de défendre avec succès, et même d'élargir, ses privilèges. Dès l'invasion des Chevaliers Teutoniques, la ville a retenu le caractère allemand, et elle a même germanisé la contrée entourante, surtout les environs de Danzig et les îles fertiles du delta nommées „Żuławy” („Werder”).

Grâce à l'appui de la Pologne Danzig prit la première place parmi les villes de la côte baltique et en même temps ses rapports avec la Hanse allaient se relâchant de plus en plus. Danzig aspirait à la liberté du commerce sur la Baltique et à ouvrir les détroits du Sund, ce qui allait contre les intérêts de Lubeck et du Danemark, maître du Sund. Dans ses conflits diplomatiques la ville pouvait toujours compter sur le secours de la Pologne. Ainsi pendant son conflit avec la France, en 1466, et de même au temps des relations tendues avec l'Angleterre Danzig se trouvait constamment sous la protection polonaise. En ce qui concerne ses rapports avec l'Angleterre, Danzig insistait sur la confirmation de ses privilèges dans le royaume insulaire, mais cette fois l'intervention du roi polonais n'était pas suivie de l'effet voulu, parce que pendant la guerre de l'Angleterre contre la Hanse Danzig se rangeait, comme de devoir, du côté de cette dernière. Il y eut un marin danois, Paul Beneke, qui gagna des laures dans cette guerre, en commandant le navire „Pierre de Danzig”,

The Oligarchic Regime and the Religious Troubles.

When about fifty years of commercial prosperity under the sceptre of the dynasty of Jagiello had passed, there arose heavy clouds on the horizon of the Commonwealth, and these clouds could not but dim the lustre of the Queen of the Baltic likewise. Owing to the new geographical discoveries and the new economic conditions, the overseas trade turned into other channels, which left Danzig aside. Crushing loads fell upon the city during the war of Sigismund I. against Albrecht of Brandenburg, in which Danzig assisted the Polish king financially. The city had hitherto been ruled by the powerful patriciate, who suppressed the conspiracy of Kogge, a man in the pay of Albrecht, but in face of the unfavourable economic situation of the city the people began to be unruly and to rebel against the system of government in which all real authority was entirely in the hands of a handful of rich men, being four mayors and nine to twelve councillors. The merchants' corporations and guilds clamoured for admittance to a share in the town administration, the more so that the coffers of the city were empty. Under the influence of this pressure from the lower orders, the mayor Eberhard Ferber, a humanist and patron of the arts and sciences, had to resign, after having ruled the city for over twenty years; his fall was also hastened by the unsuccessful war against Denmark. In connection with this struggle for the leadership in the city a religious conflict broke out, whose roots were in Germany, and which was fostered in Danzig by the general dissatisfaction with the episcopal official Jacob Longinus and the dissolute ways of living of the clergy, both regular and secular. Advocate of the faith of Luther was Jacob Hegge, a well-known preacher and demagogue, who had been deprived of his benefice for insubordination. By his side acted: The ex-Franciscan friar Dr. Alexander Goenichen and Michael Meurer. In vain did the „Council”, with the mayor Philip Bischoff, try to stem the wave of innovation, with which radical revolutionaries joined hands. The radicals themselves, in spite of the complaints of the Danzig authorities, were encouraged by the apparent indulgence of Si-

Karnkowskiego upokorzyły dumny Gdańsk, a w dniu 24 lipca 1570 r. delegaci miasta z burmistrzem Zimmermannem na czele upadli przed królem na kolana, błagając w imieniu Gdańska o przebaczenie, poczem monarcha zgodził się przyjąć miasto z powrotem do łaski a uwięzionych kazał zwolnić. Jeszcze w tym samym roku poddano gospodarkę miasta ścisłej kontroli i zabrano mu wsie Szarpawę i Grzebień jako dobra stołowe. Wczesna śmierć ostatniego Jagiellona wytrąciła Polskę z właściwej drogi postępowania w stosunku do Gdańska. Zamieszania w czasie elekcji i rządów Henryka Walezego (1573-74), dodały otuchy miastu, które popierało kandydaturę cesarza Maksymiljana II na tron polski przeciw Batoremu. Gdańsk, popierany przez Danję, odważył się nawet na wojnę z Polską. Działania wojenne miasta w stosunku do Polski były nieszczęśliwe, aczkolwiek Danja posłała mu znanego wodza Ungerna, a flota duńska pod admirałem Munikiem wspierała Gdańszczan. Nad jeziorem Lubieszowskim poniosły siły gdańskie sromotną klęskę, tracąc ćwierć wojska w poległych, a cały tabor dostał się w ręce króla Stefana Batorego. Nie mogąc jednak intensywnie kontynuować wojny z powodu groźnych powikłań na granicy wschodniej, król zgodził się na to, iż reprezentanci butnego miasta odczytali w Malborgu tekst przeproszenia i złożyli przysięgę wierności. Nadto zobowiązało się miasto do zapłacenia 200.000 zł królowi i 20.000 zł klasztorowi w Oliwie, który wskutek działań wojennych wiele ucierpiał. Król tedy przyjął miasto do łaski, uwolnił więzionych radców i zatwierdził przywileje, a zwłaszcza ten, który zapewniał swobodę religii ewangelickiej wyznania augsburskiego. Jeszcze za życia Stefana zmieniono konstytucję Karnkowskiego na przywilej o palowem, na mocy którego Gdańsk miał połowę dochodu z podwyższonego w dwójnasób palowego płacić królowi. Tak samo stawiał Gdańsk opór za Zygmunta III i Władysława IV przeciw niedogodnym dla siebie zarządzeniom Rządu polskiego.

Gdańsk w okresie wojen szwedzkich.

Okres kulminacyjny rozwoju miasta przypada na XVII wiek. W długiej i uciążliwej walce o panowanie nad Bałtykiem Gdańsk zajął bardzo lojalne stanowisko wobec

qui avait été un navire français confisqué par les Danzigois. C'est lui qui a enlevé le célèbre tableau de Jean Memling, peintre flamand, représentant le „Dernier Jugement“ et l'a présenté à la ville de Danzig. La guerre ne dura pas longtemps, le roi anglais s'inclinant aisément à accorder des concessions aux Hanséates. Néanmoins Danzig résistait encore longtemps au compromis avec l'Angleterre, désirant de son côté exclure les marchands anglais de la liberté de commerce sur son territoire.

Le Régime Oligarchique et les Troubles Religieux.

Presque cinquante ans du développement prospère de Danzig sous le sceptre des Jagiellons s'étaient écoulés, quand des temps durs arrivèrent qui devaient miner la prospérité de Danzig. Suivant les nouvelles découvertes géographiques et les nouvelles conditions économiques le commerce maritime se fraya des chemins nouveaux, qui laissaient de côté le port de Danzig. De nouvelles charges tombèrent aussi sur la ville en conséquence de la guerre de Sigismund I avec Albrecht de Brandebourg, pendant laquelle Danzig secourait de ses ressources financières le roi de Pologne. Le gouvernement de la ville se trouvait toujours entre les mains du patriciat, qui réussit à supprimer l'insurrection de Kogge, instrument vénal d'Albrecht, mais en vue de la mauvaise conjoncture économique le peuple commença de se révolter contre l'autorité exercée par une poignée de riches patriciens, composée de quatre bourgmestres et de neuf à douze conseillers municipaux. Les corporations d'artisans et de commerçants commencèrent de solliciter avec une importunité toujours croissante l'influence et la conséquence dans l'administration de la ville, d'autant plus que les caisses municipales étaient vides. Cette agitation, et la guerre perdue contre le Danemark entraîna la chute du premier bourgmestre, Eberhard Ferber, humaniste et mécène des sciences et des arts, qui avait gouverné la ville pendant plus de vingt ans. A cette lutte pour le gouvernement municipal s'ajoutait la dispute religieuse, dont les racines se trouvaient en Allemagne, et qui se développait à Danzig à cause de l'impopularité de l'official épiscopal Jacques Longin et du relâchement des mœurs parmi le

gismund who manoeuvred in this way in his political game against his antagonist, the Lutheran Albrecht. Hence the radicals were bold enough, in 1554, under the leadership of the blacksmith Peter König, of the Old Town, and John Wendland, to proclaim a "pure teaching" and to establish a new authority in the city, consisting of twelve rent-masters. Thus there arose two authorities in Danzig, the legal and the illegal, the former without consequence, the other supported by the public opinion of the lower orders of the townsfolk. The state of things at Danzig required energetic intervention on the part of Sigismund, and when admonitions did not bear the desired fruit, the king approached the city walls with an army. The entry of the king and the royal court of justice produced the desired effect, the leaders of the rebellion in the number of thirteen were executed, only Hegge escaped. The religious and political innovations were abolished, the Catholic cult was reinstated, and the former mayor Ferber returned to office.

The Statutes of Sigismund I.

On July 20, 1526, the new "Statuta Sigismundi" were proclaimed, which regulated the government of Danzig afresh. In virtue of these statutes, the administration of the city was to be in the hands of three departments, or "orders". The first order was the Council, the second the jury, and the third the estate of 100 citizens of the Right Town, who were nominated by the Council. The councillors of the Old Town were admitted to the elections of the Council, in the number of five, with one vote. The authority of the representative of the king was strengthened, and he received the right of sitting in Council above the presiding mayor. As a reward for the increase of the annual contribution of the "pale money" from 2000 to 4000 marks, the king gave the village of Hel in property to the city. In this way the period of the religious struggles was brought to an end, although this was by no means the end of the reformation at Danzig, for we hear that in the year 1521 the new faith conquered Danzig. The parochial churches were turned into Protestant churches, which was also the fate of the Franciscan church of the Holy Trinity. The other convent churches,

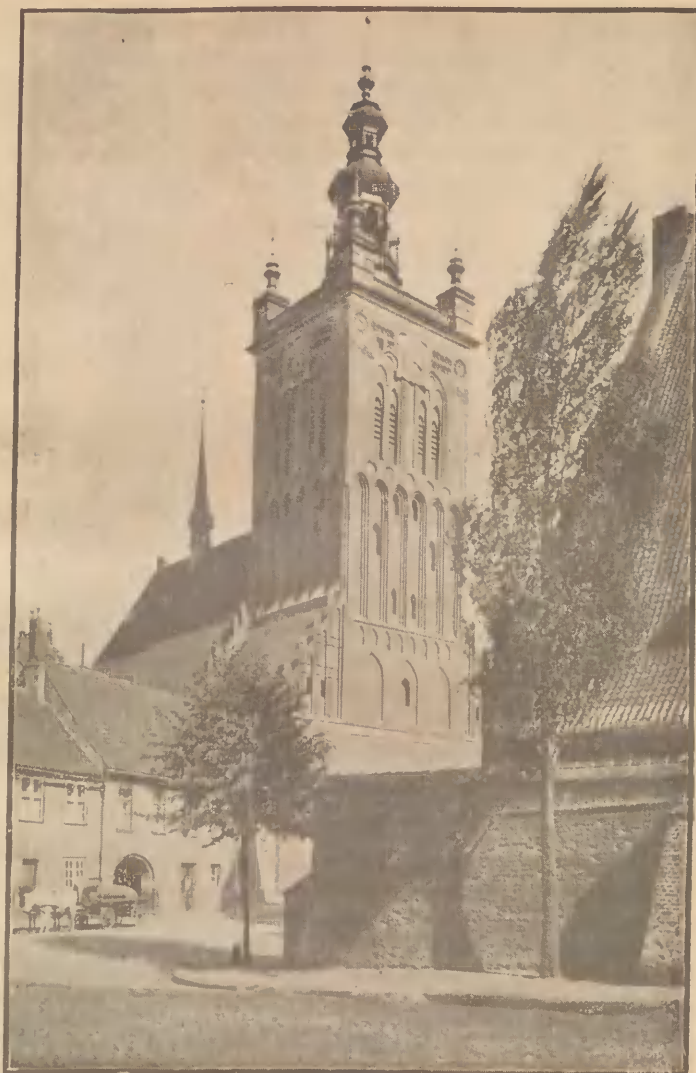


Gdańsk: *Zielona Brama, dawna rezydencja Królów Polskich*
La Porte Verte, ancienne résidence des rois polonais
The Green Gate, ancient residence of the Polish kings

Polski; będąc kluczem do Prus Polskich, odrzucił neutralność, której żądał Gustaw Adolf i narażał się na wielkie straty handlowe i represje na morzu w stosunku do gdańskich okrętów. Pamiętać trzeba, że wielu Gdańszczan z pobudek religijnych skierowało swe sympatie do protestanckiego króla; mimo to przeważały względy polityczne i gospodarcze. Gdańsk rozumiał, że król szwedzki nie może mu dać tych koncesyj gospodarczych i politycznych, jakie dała mu Polska, będąca jego naturalnym obszarem gospodarczym. W czasie wojny szwedzkiej Gdańsk stał się punktem oparcia dla budującej się floty polskiej i niejednokrotnie witał Zygmunta III radośnie i uroczysto. W drugiej wojnie szwedzkiej Gustaw Adolf postanowił zmusić Gdańsk do neutralności. Flota szwedzka stanęła przed portem gdańskim, a wojska wpadły do gdańskich Żuław i zaczęły je pustoszyć. Atak szwedzki na Latarnię nie powiódł się z powodu nadiągania wojsk polskich pod Gniew. W następnych latach flota szwedzka zjawiała się znowu przed portem gdańskim i poczęła pobierać cła, szkodząc handlowi miasta. Oblężenie nie udało się Szwedom, król szwedzki omal nie dostał się do niewoli, wreszcie flota polska pokonała Szwedów i uwolniła port gdański od długiej blokady. Gustaw zwątpił o zdobyciu Pomorza

clergé régulier et séculier. Parmi les principaux adhérents du luthéranisme était Jacques Hegge, orateur de la chaire et démagogue réputé, démis de son poste pour un acte d'insubordination. A côté de lui agissaient le franciscain Alexandre Goenichen et Michel Meurer. En vain le Conseil, à la tête duquel se trouvait alors Philippe Bischoff, s'opposait-il à l'esprit novateur, qui s'était allié au radicalisme social et politique. De leur côté, les radicaux se sentaient encouragés par l'indulgence apparente du roi Sigismond, qui espérait tenir en échec le luthérien Albrecht par ces manoeuvres politiques. C'est pourquoi les radicaux, conduits par le forgeron Pierre König, de la Vieille Ville, et par Jean Wendland, eurent l'audace, en 1524, de prêcher la „doctrine pure“, c'est-à-dire réformée, et de constituer dans la ville une nouvelle autorité, composée de douze „maîtres de rentes“. Ainsi il y eut à Danzig deux autorités, l'une légale, mais à laquelle personne n'obéissait, l'autre illégale, mais forte du soutien de l'opinion des couches inférieures du peuple. Cette état de choses à Danzig demandait une intervention énergique de la part du roi, et quand les exhortations restèrent sans effet, Sigismond s'approcha de la ville avec une force militaire. L'entrée du roi et

as St. Nicholas, St. Brigida, St. Joseph (the church of the Carmelites), remained Catholic. The parochial church of St. Mary, which was under the royal patronage, was by degrees taken from the Catholics by the Magistrate, and though the bishops of Kuyavia instituted legal proceedings against the magistrate and won the law-suit, nevertheless the judgment could not be carried into effect. King John Sobieski, seeing the lamentable state of the Catholics of Danzig, who were deprived of a place of divine worship, obtained from the magistrate that the Royal Chapel was built (1681). In the suburbs there exist further from old times: the church of St. Adalbert, founded in the thirteenth century for the Benedictines, and restored in the seventeenth, it passed later into the possession of the Missionaries. In the suburb called Old Scotland there is an ancient Jesuit church of the seventeenth century, and likewise at Schidlitz, Langfuhr (Pol. Wrzeszcz), and Neufahrwasser (Pol. Nowy Port). Towards the Polish Crown Danzig preserved an attitude of strict loyalty, as far as it was not in opposition to its commercial interests. It was just on account of these commercial interests that the city took the part of Poland in the Thirteen Years' War, and contributed efficiently to the final defeat of the Knights of the Cross. The share taken by the



Gdańsk: Kościół św. Katarzyny
Église Sainte-Catherine
St. Catherine's Church

i Gdańska i zawarł sześciolletni rozejm w Altmarku d. 29 września 1629 r. Warunki tego rozejmu były bardzo uciążliwe zarówno dla Polski jak i dla Gdańska, Szwedzi bowiem okupowali część mierzei i pobierali cło morskie, które zamieniono później na dogodniejszą opłatę. Zasługi miasta wobec Polski były ogromne; sejmy polskie wyrażały Gdańskowi swą podziękę i zezwoliły mu w nagrodę stemplować wszystkie sukna angielskie przywożone do Polski. Wojna jednak ze Szwedami zawiązała znowu za życia Władysława IV. Gdańsk został ufortyfikowany przez znakomitego inżyniera Adama Wiehego, ale dyplomacji udało się w Sztumskiej Wsi doprowadzić do nowego rozejmu na lat 26, który dla Gdańska był o tyle korzystny, że znosił szwedzką okupację półwyspu mierzejskiego i pobieranie cła przez Szwedów. Gdańsk dotrzymał wierności Polsce,

l'exercice de la justice royale eurent bientôt le succès désiré, les chefs du complot, au nombre de treize, furent exécutés, Hegge seul se sauva. Le nouvel ordre religieux et social fut abrogé, le culte catholique rétabli et l'ancien bourgmestre Ferber réinstallé.

Les Statuts de Sigismond I.

Le 20 juillet 1526 on proclama les „Statuta Sigismondi“, en vertu desquels l'administration de la ville devait se trouver entre les mains de trois départements ou „ordres“, c.-à-d. le Conseil, la Chambre des Echevins et la Diète, composée de cent bourgeois de la Ville Droite, nommés par le Conseil. Le droit de participer aux élections du Conseil fut accordé aux conseillers de la Vieille Ville au nombre de cinq, qui eurent une voix. L'autorité du

citizens in the siege of Marienburg is represented on a picture now in the Artushof.

Danzig also resisted the Swedish invasion. In the time of Gustavus Adolphus the city was besieged and held out without surrendering. On the other hand, it had a conflict already with king Sigismund Augustus (1548—1572) and engaged in most determined warfare against Stephen Batory (1576—1586). Again, it kept its faith to Stanisław Leszczyński (1707—1709) till the end.

Economic Policy.

The economic egoism of Danzig caused growing discontent among the Polish nobility, whose complaints became ever louder before the Polish diets and the Prussian general diets. In the Livonian wars of Sigismund Augustus Dan-

jednak nie uświadomił sobie w tej wojnie, że bezpowrotnie minęły średniowieczne czasy potęgi pojedynczych miast, że już od XV w. dokonywało się centralizowanie organizmów państwowych, że tylko krótkowzroczność szlachty polskiej osłabiała politykę polską, z której to słabości Gdańsk ciągnął korzyści dla siebie. Władysław IV miał swój plan bałtycki, w którym wyznaczał Gdańskowi, jako emporjum polskiemu, ważną rolę. Wydał przeto uniwersał, wprowadzający w portach polskich cło morskie, wynoszące $4\frac{1}{2}\%$ wartości towarów przewożonych. Gdańsk zaś widział w tem naruszenie swych praw, tembardziej że król odnowił swe pretensje do dochodów z dodatku do palowego, zwanego „culagami“. Król wysłał nawet cztery okręty przed port gdański, które miały pobierać cła. Nie pomogły Gdańskowi wysłane do króla delegacje. W Polsce jednak zaczynały się wtedy wytwarzać stosunki, które podważyły autorytet króla: oto Gdańsk zjednawszy sobie poparcie posłów i senatorów, uzyskał za cenę 600 000 zł uwolnienie od wyroku królewskiego i zniesienie ceł wraz z culagami.

W nowej wojnie ze Szwedami, kiedy cała Polska była zalana przez obce wojska, Gdańsk wytrwał w wierności, choć Szwedzi zajęli Żuławy, choć zdobyli umocnioną Gdańską Głowę. Gdańsk odmówił wezwaniu poddania się i doznał wkrótce pomocy dzięki dywersji Czarnieckiego. W dalszej wojnie Gdańsk stał na uboczu, choć handel miasta wiele ucierpiał. Wreszcie dzielni mieszczaństwo doczekali się odebrania Głowy i podpisania pokoju w Oliwie d. 3-go maja 1660 roku. Za wierność okazaną królowi i Rzeczypospolitej już kanclerz Koryciński przy wjeździe do Gdańska w 1657 r. zaznaczył w imieniu króla, że „w tem jedynem mieście zachowaną została cała Rzeczpospolita przeciw przemocy, tyranji i podstępom strasznego nieprzyjaciela“, a sejm w rok później publicznie dziękował Gdańskowi za wierność wypróbowaną w czasach wojen szwedzkich, która może być „wizerunkiem“ dla innych. Zresztą i poprzednie sejmy niejednokrotnie wyrażały miastu swoją podziękę „za wiarę i stateczność“, jak sejmy w latach 1626, 1628, 1629. Wojna jednak podcięła byt miasta. Koszta wojenne wynosiły $4\frac{1}{2}$ miliona zł, a długi dochodziły do dwu milionów. Handel i rzemiosło upadło, ludność przerzedziła się, a wzrosła równocześnie konkurencja Elbląga, forso-

représentant du roi fut augmentée, et il eut le droit de préséance avant le bourgmestre. En récompense pour l'augmentation de la contribution annuelle des droits de poteau de 2000 à 4000 marcs, le roi fit cadeau à la Ville du village de Hel. Cependant l'esprit novateur n'était nullement éteint, mais seulement réprimé, car nous entendons que dès 1521 la nouvelle foi a conquis Danzig. Les paroisses devinrent luthériennes, comme de même l'église franciscaine de la Sainte Trinité. Les autres églises conventuelles, comme Saint Nicolas, Sainte Brigide, Saint Joseph (des carmes), restèrent catholiques. La paroisse de Sainte Marie était peu à peu enlevée aux catholiques par les autorités municipales. Voyant l'état pitoyable des catholiques danzigois, qui n'avaient pas d'église paroissiale, le roi Jean Sobieski obtint de la ville l'érection de la Chapelle Royale (en 1681). Dans les faubourgs il y a encore les églises suivantes, datant des temps anciens: L'église Saint-Adalbert, fondée au treizième siècle pour les Bénédictins, et restaurée au dix-septième (cette église passa plus tard dans la possession des frères missionnaires), l'ancienne église des Jésuites du dix-septième siècle au faubourg d'Alt-Schottland, et de même celles de Schidlitz, de Langfuhr et de Neufahrwasser. Envers la Couronne polonaise Danzig a de tout temps gardé une loyauté parfaite, en tant que cette attitude n'allait pas contre ses intérêts commerciaux. Ayant en vue cet intérêt commercial, la ville prit le parti de la Pologne pendant la Guerre de Treize Ans, contribuant fortement à l'humiliation des Chevaliers Teutoniques. La part prise par la ville dans le siège de Marienbourg est immortalisée par un tableau dans la Cour d'Artus.

Danzig s'est aussi opposé à l'invasion suédoise. Du temps de Gustave Adolphe il a soutenu un siège sans se rendre. Mais il a eu des dissensions déjà avec Sigismond Auguste (1548—1572), et il a même conduit une guerre acharnée contre Etienne Batory (1576—1586). En revanche il a gardé la fidélité jusqu'à la fin à Stanisław Leszczyński (1707—1709).

Politique économique.

L'égoïsme économique de Danzig excitait le mécontentement croissant des nobles polonais, dont les

zig detained, and even executed, the Polish merchants who did not allow ships with merchandise to enter the hostile countries. The king, upon hearing of these acts, sent a commission presided over by the Cuyavian bishop Stanisław Karnkowski to make enquiries on the spot. The mayor George Kleefeld refused to admit this commission into the city. Thereupon the king summoned him to appear before the tribunal for the crime of lèse-majesté, in the time of the Diet of Lublin. By the same Diet the incorporation of Prussia with the Polish Commonwealth was accomplished. The commission of Karnkowski took the Danzig road a second time, and this time the citizens, frightened by the imprisonment of Constantine Ferber and Kleefeld, accorded it a solemn reception. The task of the commission on this occasion was to see that the Polish influence in the city should be strengthened as a result of the incorporation of the city, together with the remainder of Prussia, with Poland. It was decreed that Danzig was to swear the oath of fealty not only to the king, but also to the Commonwealth. The city was forbidden to recruit soldiers and to engage in war. The competency of the Third Order was enlarged, the king had the right of controlling the municipal management of finances, the Council had to place at the king's disposal one warehouse and to furnish forth a royal palace, the so-called "Green Gate". The constitution of Karnkowski humbled the proud city, whose delegates, headed by the mayor Zimmermann, asked the king's on their knees. The king agreed to receive the town again to his favour and released the prisoners. The management of the city was enquired into and the villages of Scharpau and Grzebień were taken away as crown domains. The premature decease of the last king of the dynasty of Jagiełło threw Poland out of the proper way of procedure towards Danzig. The troubles during the election and under the reign of Henry of Valois, encouraged the city to support the claim of the emperor Maximilian II. to the Polish throne against Stephen Batory. Supported by Denmark, Danzig even dared to declare war against Poland. In spite of the Danish succour, the warlike operations were a failure. On the shores of the lake of



Gdańsk: *Ratusz*
Hôtel de Ville
Town-Hall

wana przez elektora brandenburskiego. Ciężkie przejścia wojenne wytworzyły trudne położenie gospodarcze, a temsamem konieczność nakładania nowych podatków na ludność. Ta zaś, odepchnięta od rządów miasta, domagała się coraz natęższej przedstawicielstwa swego. Na mocy porozumienia ustanowiono w „Instrumentum administrationis“, iż przedstawiciele trzeciego wydziału dopuszczeni zostaną do zarządu spraw skarbowych i majątkowych. Tylko prawami politycznymi Rada nie chciała się dzielić pod żadnym warunkiem, a już zgoda nieustępliwa była wobec żądań rzemieślników. Do tych spraw dołączyła się niezgoda religijna, która w Gdańsku objawiała się nie tylko w niechęci luteranów do katolików, lecz także

plaintes se multipliaient auprès des diètes polonaises et des jours „généraux“ en Prusse (Royale). Pendant la guerre livonienne de Sigismond Auguste, Danzig arrêta, et même exécutait, les marchands polonais qui ne voulaient pas permettre aux vaisseaux chargés de marchandises de faire voile pour les pays ennemis. Alors le roi envoya une commission sous la conduite de l'évêque kouïavien Stanislas Karnkowski, pour examiner l'affaire sur le lieu. Quand le bourgmestre George Kleefeld ne voulut pas permettre à cette commission d'entrer dans la ville, le roi le manda pendant la Diète de Lublin devant la cour de justice pour crime de lèse-majesté. Pendant cette diète la province prussienne fut incorporée

Lubieszowo, Danzig suffered a complete defeat, one fourth of its army being left dead on the field, and the whole field-park falling into the hands of the king. Stephen, however, could not continue the war in view of the complications with Muscovy, and agreed to the representatives of the proud city reading in public at Marienburg the text of the apology and swearing the oath of fealty. Moreover, the city had to pay 200000 zł to the king and 20000 zł to the monastery at Oliva, which had been destroyed. The king received the city back to his favour, released the imprisoned councillors, and confirmed the privileges, especially the one guaranteeing the liberty of exercising the Protestant faith according to the confession of Augsburg.

i do kalwinów. Niechęć ta zamieniła się w formalną nienawiść wyznaniową, odkąd rektorem gimnazjum został luteranin Dr. Idzi Strauch, wrogo usposobiony wobec Polski i spiskujący ze Szwedami. Zatarg rzemieślników z Radą również nie przycichł, owszem rósł i doprowadził do interwencji króla Jana III, który wziął w obronę warstwy niższe, chociaż Rada miejska ofiarowała królowi 200 000 zł i wydała mu bez zwrotu sumy zastawnej starostwo puckie. Otóż dekret królewski postanawiał, iż we wszystkich trzech wydziałach trzecia część członków ma być ze sfery kupieckiej.

Schyłek Gdańska.

Po śmierci Jana Sobieskiego nastąpiła w Polsce wolna elekcja. Gdańsk opowiedział się za Sasem, przeciw ks. Contiemu. Życzliwość swą musiał okupić sumą 100 000 zł dla Ludwika XIV, ale wnet został zmuszony uznać królem Leszczyńskiego i zapłacić Szwedom kontrybucję w wysokości 400 000 talarów. W r. 1704 miasto zawarło tajny układ z królem pruskim, zastrzegając sobie jednak zachowanie lojalności w stosunku do swego zwierzchnika polskiego. Po śmierci Augusta II i jednomyślnym wyborze Stanisława Leszczyńskiego (1733) dał Gdańsk dowód wielkiego przywiązania do króla Stanisława; wojska rosyjskie pod dowództwem marszałka polnego Münnicha obległy miasto. Latarnia skapitulowała, a Gdańsk musiał rozpocząć pertraktacje. Leszczyński opuścił miasto i Polskę. August III przebaczył Gdańskowi za zapłatą 80 000 zł, lecz Moskalom musiało miasto zapłacić milion talarów, a do czasu ich uiszczenia wojska rosyjskie pozostały w Latarni.

Upadek Rzeczypospolitej pociągnął za sobą upadek Gdańska. Oba państwa ościenne, Rosja i Prusy, nie respektowały przestarzałej średniowiecznej kreacji miasta nawpół niepodległego; losy Gdańska rozstrzygały się bez niego w gabinetach sąsiednich mocarstw. Upadek miasta przyspieszyły walki ustrojowe, spowodowane nieszanowaniem przez Radę dekrety Jana III. Doszło do tego, że Trzeci Wydział w 1748 r. wysłał do Warszawy delegację prowadzoną przez Gotthilfa Wernickiego. Król August III na podstawie raportu swoich komisarzy, biskupa warmińskiego Adama Stanisława Grabowskiego i szambelana Antoniego Leubnitza, wydał ordynację, zwaną „Ordinatio

à l'Etat polonais. Une seconde fois la commission de Karnkowski se mit en route, et les Danzigois, terrifiés par l'emprisonnement de Constantin Ferber et de Kleefeld, lui firent une réception solennelle. Le but de cette commission était de stabiliser les influences polonaises à Danzig, en conséquence de l'incorporation de la ville, ensemble avec le reste de la province prussienne, au royaume de Pologne. Il fut décrété qu'à l'avenir Danzig prêterait serment de fidélité non seulement au roi, mais aussi à la République. Il fut défendu à la ville de recruter des soldats et de faire la guerre. La sphère de l'activité du Troisième Ordre fut élargi, et le roi eut le droit de contrôler le ménagement des finances municipales. Le Conseil dut rendre au roi un magasin et décorer un palais royal, celui de la „Porte Verte“. Les Constitutions de Karnkowski humilièrent la fierté de Danzig. Le 24 juillet 1570, les délégués de la ville, conduits par le bourgmestre Zimmermann, demandèrent à genoux le pardon du roi, qui consentit à recevoir la ville de nouveau dans sa faveur et fit libérer les prisonniers. On examina l'administration municipale et enleva à la ville les villages de Scharpau et de Grzebień, comme domaines de la couronne. La mort prématurée du dernier descendant de la dynastie de Jagiełło détournait la politique polonaise du cours propre envers la ville. Les troubles du temps de l'élection et du règne d'Henri Valois encouragèrent la ville à aider l'empereur Maximilien II dans ses aspirations au trône polonais contre Etienne Batory. Assisté par le Danemark, Danzig osa même faire la guerre à la Pologne. En dépit du secours danois l'action militaire fut malheureuse. Près du lac de Lubieszowo, les Danzigois souffrirent une déroute complète, un quart de leur armée restant mort sur place, et tout leur parc d'artillerie tombant entre les mains du roi. Celui-ci, ayant les mains liées par la guerre avec la Moscovie, ne pouvait pas continuer la guerre avec intensité, et consentit que les représentants de la ville insolente lussent à Marienbourg le texte du pardon et le serment de fidélité. En outre la ville dut payer un dédommagement de 200 000 zł au roi et de 20 000 zł au couvent d'Oliva, qui avait été détruit pendant la guerre. Le roi reçut la ville dans sa faveur, libéra les conseillers emprisonnés et confirma les privilèges, surtout celui qui assu-

In the reign of Stephen the constitution of Karnkowski was replaced by a charter concerning the pale-money, by virtue of which Danzig was obliged to pay one half of the revenue derived from that impost, which was raised to the double amount, to the king. In the same way Danzig resisted inconvenient decisions of the Polish government in the times of Sigismund III. and Władysław IV.

Danzig in the Swedish Wars.

The prosperity of Danzig reached its acme in the seventeenth century. In the long and toilsome struggle for the hegemony of the Baltic, Danzig took up a very loyal position towards Poland; being the key to Polish Prussia, it refused the neutrality demanded by Gustavus Adolphus, running the risk of great commercial losses and reprisals at sea. It must also be remembered that many Danzigers felt sympathy with the Swedish king on account of their common religion; in spite of this the political and economic considerations prevailed. Danzig understood that Sweden could not give it the same advantages as Poland, its natural economic hinterland. During the Swedish war, Danzig became the basis for the Polish fleet which was then building, and more than once gave a solemn and cordial reception to Sigismund III. In the second Swedish war, Gustavus Adolphus resolved to reduce Danzig to a forced neutrality. The Swedish fleet appeared outside the harbour, and the enemy invaded the fertile delta islands (called „Żuławy“) and began to devastate them. The Swedish attack upon the lighthouse failed on account of the approach of the Polish army to the neighbourhood of Gniew. In the following years the Swedish fleet again appeared before the harbour of Danzig and began to impose duties, thus damaging the trade of the city. The siege was unsuccessful, the Swedish king hardly escaped being taken prisoner, and finally the Polish fleet vanquished the Swedes, freeing the port of Danzig from the long Swedish blockade. Gustavus Adolphus despaired of ever conquering Pomerellia and Danzig, and concluded the six years' armistice of Altmark on September 29, 1629. The conditions of this armistice were favourable neither to Poland nor to Danzig, for the Swedes occupied a part of the Hel

Augusti III^a, która odnawiała i rozszerzała dekret Jana III oraz zwiększała prawa i zakres działania Trzeciego Ordynku. Mimo podarków, jakie Rada ofiarowała królowi i ministrowi Brühlowi, zmuszono ją do poszanowania i stosowania tej konstytucji w rządach miasta. Jednak w tym czasie do Gdańska coraz więcej zbliżało się niebezpieczeństwo pruskie. Fryderyk II ustanowił pod Kwidzyniem komorę celną dla towarów sprowadzonych rzeką, i jeszcze przed pierwszym rozbiorem miasto musiało się zgodzić na werbunek pruski. Nad Gdańskiem zawisła groźba zaboru, i tylko oporowi Rosji zawdzięczało miasto, iż w pierwszym rozbiore nie podzieliło losu Pomorza. Za to Fryderyk II otoczył je licznymi komorami celnymi, zajął Nowy Port, w tajemnicy przed swoim moskiewskim sojusznikiem zagarnął przedmieścia Wrzeszcza i Nową Szkocję, a nawet czasowo i Hel, wszelki towar obciążył wysokim cłem (12% na towary krajowego pochodzenia, a 24% na towary zamorskie), utworzył osobne miasto Stolzenberg tuż pod bramami Gdańska, a z podmiejskich wiosek przeniósł targi do Nowej Szkocji przezeń bezprawnie zajętej. Wszystko to czynił celem zrujnowania handlu gdańskiego, chcąc wymusić dobrowolne przyłączenie się miasta do Prus, siłą bowiem zabrać nie dozwalała Katarzyna II. Na nic się nie zdała interwencja dyplomatyczna z granicy. Fryderyk w dalszym ciągu otaczał miasto szlabanami celnymi, zamknął dojazd do letnisk miejskich i utrudnił dowóz żywności, słowem zablokował Gdańsk ze wszystkich stron. Zagarnawszy jako sukcesor zakonu Cystersów klasztor oliwski, domagał się na podstawie ad hoc spreparowanej tezy także dolnego biegu Wisły aż do morza. Tymczasem poseł pruski w Warszawie otwarcie namawiał Gdańszczan do akcesu pruskiego, a poseł pruski w Gdańsku niedwuznacznie groził zajęciem głowy (to jest samego Gdańska), skoro król pruski posiadał już tułów (to jest Pomorze polskie). Głowa jednak Prusom narazie jeszcze przypaść nie miała, bo znękanii Gdańszczanie zwrócili się z apelem o pomoc do Holandji, Anglii i Rosji. Zwłaszcza ta ostatnia, nie chcąc dopuścić do tego, by Gdańsk miał przejść w ręce pruskie, sprzeciwiała się stanowczo wszelkim zakusom pruskim w tym kierunku idącym. W samym Gdańsku senat i ławnicy już chwalili się,

rait la liberté à la religion protestante de la confession d'Augsbourg. Sous le règne d'Etienne Batory, la constitution de Karnkowski subit une altération, étant changée en un privilège concernant les droits de poteau, dont la ville devait désormais payer la moitié au roi, l'impôt étant en même temps augmenté à la somme double. De la même façon Danzig s'opposait pendant les règnes de Sigismond III et de Władysław IV aux ordres du gouvernement polonais qui ne lui convenaient pas.

Danzig pendant les Guerres Suédoises.

Danzig était à la hauteur de son développement au XVII^e siècle. Dès le commencement de la longue lutte pour l'hégémonie de la Baltique Danzig gardait une attitude loyale envers la Pologne. Etant la clef de la Prusse Royale, la ville refusa la neutralité demandée par Gustave Adolphe, risquant de graves pertes commerciales et des mesures répressives par mer. Il faut aussi songer à ce que beaucoup de Danzigois ressentaient une vive sympathie pour le roi protestant, à cause de leurs opinions religieuses. Quand même les égards de nature politique et économique eurent le dessus, Danzig comprit que la Suède ne pouvait lui assurer les mêmes avantages que lui donnait la Pologne. Pendant la guerre suédoise Danzig devint la base d'opération de la jeune flotte polonaise. Plus d'une fois la ville accordait au roi Sigismond III une réception solennelle et cordiale. Pendant la seconde guerre suédoise Gustave Adolphe résolut de forcer Danzig à observer la neutralité. La flotte suédoise apparut devant le port, les troupes ennemies envahirent les îles du delta nommées „żuławy” et commencèrent de les dévaster. L'attaque au phare ne réussit pas à cause de l'approche des troupes polonaises vers Gniew. Dans les ans suivants la flotte suédoise apparut de nouveau devant le port de Danzig et commença de lever un impôt, nuisant au commerce de la ville. Le siège ne réussit pas, et c'est à peine que le roi suédois échappa d'être fait prisonnier, d'ailleurs la flotte polonaise finit par vaincre les Suédois, délivrant le port de Danzig du long blocus. Gustave Adolphe, désespérant de la conquête de la Poméranie et de Danzig, conclut un armistice pour six ans le 29 septembre 1629. Les conditions

peninsula and levied a shipping duty, which was later on commuted for a more convenient payment. The Polish diets expressed their thanks in public, and in reward bestowed upon the city the sole right of stamping all cloth imported from England into Poland. But a new war with Sweden was imminent in the reign of Władysław IV. Danzig was fortified by the renowned engineer Adam Wiebe, but diplomacy succeeded at Stuhmdorf in bringing about a new armistice for twenty-six years. This armistice was in so far more favourable to Danzig as it abolished the Swedish occupation of the Hel peninsula and the Swedish right of charging duties. Danzig failed to acquire the consciousness that the medieval splendour of the city had passed away for ever, that already from the fifteenth century onwards the centralization of the state organisms had begun, and that it was only owing to the shortsightedness of the Polish nobility that the policy of the kingdom was so weak as to afford Danzig vantage-ground for pursuing its own selfish ends. Władysław IV. had his own plan of Baltic policy, in which he assigned to Danzig, as the trading centre of Poland, an important part. He therefore issued a universal decree, introducing for the Polish ports a maritime duty of four and one half per cent. Danzig saw in this an attempt to abridge her own prerogatives, the more so as the king renewed his claims to the revenue arising from the addition of the pale-money, the so-called „Zulagen”. The king even stationed four ships before the entrance of the harbour to collect these duties. The delegations sent by the city to the king failed to gain their point. In Poland, however, a state of affairs had now begun to exist which greatly diminished the authority of the king. Danzig was able to win the support of the deputies and senators, and for the sum of 600 000 zł obtained remission of the royal decree and the abolition of the duties together with the additions („Zulagen”).

In the new war with Sweden, when all Poland was overrun by Swedish troops, Danzig held out in its faithfulness, and though the Swedes occupied the delta islands and conquered the fortified citadel of Danzig, the city refused to submit and was soon relieved in consequence of the diversion of Czarniecki. In the further course of the war, Danzig

lecz ludność gminna stawiała przyłączeniu do Prus nieprzełamany opór. Toteż Fryderyk nie doczekał się kapitulacji Gdańska, choć ani na chwilę nie przestawał go wyzy-skiwać, poniżać i ogładzać do śmierci. Dopiero jego następcy, Fryderykowi Wilhelmowi II, przypadł Gdańsk jakby dojrzały owoc. Daremnie miasto słało niemal w ostatniej godzinie swej przynależności do Polski błagalne prośby do „Najjaśniejszego Pana Stanisława Augusta” o pomoc, ratunek i opiekę. Daremne były te prośby, bo Polska sama znajdowała się w niesłychanie trudnym położeniu, a król Stanisław August Poniatowski, jakkolwiek nieoceniony jako mecenas kultury polskiej, nie był tym wojennym bohaterem typu dawnych Chrobrych, Krzywoustych, Batorych, Sobieskich, jakiego wymagała straszna chwila przełomowa w dziejach Narodu. Tymczasem nowy ambasador Prus we Warszawie, Lucchesini, umiał wywrzeć wpływ na dwory zagraniczne, zwłaszcza na Anglię, tak że ta ostatnia wbrew swej tradycji i wbrew swym interesom zgodziła się na aneksję Gdańska. Dyplomacja pruska przeżyła naprawdę jeszcze jedną groźną chwilę, kiedy ambasador rosyjski w Warszawie Nesselrode zawołał, iż „Prusy muszą być zredukowane do piasków brandenburskich”. Takie dictum acerbum przedstawiciela Rosji było oczywiście w związku z całokształtem ówczesnej polityki rosyjskiej. Potężna, choć barbarzyńska Rosja, która oddawna ugruntowała swe wpływy w całej Polsce i która codopiero świeżą okryła się chwałą militarną w wojnach tureckich, nie chciała dzielić się swoimi interesami w Polsce z małą monarchją brandenbursko-pruską. Wtedy to Prusy, lękając się już nie tylko o upragniony udział w łupie polskim, ale o swe własne dziedziczne włości w Prusiech Wschodnich, ongiś Książęcych, żyły sobie przez czas jakiś przy-mierza z Polską. Chwilowa ta kon-junktura minęła jednak dość prędko. Kiedy w Berlinie nabrano przekonania, iż nie potrzeba już dalej kokietać Polski, bo doszło do porozumienia z Rosją, wtedy drugi rozbiór Rzeczypospolitej był zadecydowany, a zarazem i los Gdańska przesądzony. Wówczas to wicebrygadjer Jan Henryk Dąbrowski w rozpaczliwej udręce polskiego patrioty powziął śmiałą myśl zebrania armji polskiej wraz z załogą i artylerją warszawską, by z Gdańska

de cet armistice n'étaient avantageux ni pour la Pologne ni pour Danzig. Les Suédois retinrent l'occupation d'une partie de la péninsule de Hel, levant une contribution maritime, qui fut échangée plus tard contre une autre contribution plus commode. Les services rendus par Danzig à la Pologne avaient été énormes, les diètes polonaises exprimèrent leur gratitude à la ville et lui accordèrent en récompense le droit de marquer toutes les étoffes anglaises introduites en Pologne. Mais pendant le règne de Władysław IV le royaume était de nouveau menacé d'une guerre suédoise. Danzig fut fortifié par le célèbre ingénieur Adam Wiebe, mais la diplomatie réussit à obtenir un nouvel armistice pour 26 ans à Stuhmdorf, qui était avantageux à Danzig en tant que l'occupation suédoise de la péninsule de Hel fut abolie et les Suédois cessèrent de lever des droits maritimes. Danzig n'a pas pris conscience du fait que le temps de la puissance des villes médiévales était passé à jamais, que dès le quinzième siècle s'accomplissait la centralisation des organismes politiques, et que c'était seulement à l'aveuglement de la nobilité polonaise qu'était due la faiblesse du cours politique du royaume, faiblesse dont Danzig tirait profit pour avancer ses propres intérêts. Władysław IV avait son plan sur la mer Baltique, dans lequel il assignait un rôle important à Danzig comme entrepôt central du commerce polonais. Il publia donc un décret universel, introduisant dans les ports polonais des droits de transit dont le taux se montait à quatre et demi pour cent. Danzig y vit un amoindrissement de ses prérogatives, d'autant plus que le roi éleva des prétentions aux revenus de l'augmentation des „droits de poteau“, dite „Zulage“. Le roi envoya même quatre vaisseaux, pour lever les droits de transit, et les délégations envoyées par la ville auprès du roi n'eurent point de succès. En Pologne cependant un état de choses commençait à exister qui détruisait l'autorité royale. Ayant gagné le support de plusieurs sénateurs et députés Danzig obtint aisément l'annulation de la sentence royale et l'abolition des droits de transit ensemble avec les augmentations, pour le prix d'une somme de 600 000 zł.

Pendant la nouvelle guerre suédoise, quand toute la Pologne

kept aloof, its commerce suffering greatly, but the city finally saw the citadel retaken and the peace treaty signed at Oliva on May 3, 1660. The stout defence of King and Commonwealth by this one forlorn city surrounded by overwhelming forces of Europe's most redoubted soldiers is among the brightest pages in the history of Danzig, and justly did the chancellor Koryciński, on the occasion of his entry into the city in 1657, signify in the name of the king, that in that one city alone had the Commonwealth been kept whole against the violence, tyranny, and artifice of a terrible enemy, and a year later the Diet thanked the city in public for its proven fidelity in wartime, which might well serve as model to others. The previous diets had likewise on many occasions expressed their gratitude to the city for its unswerving faithfulness, as, e.g., the Diets of the years 1626, 1628, and 1629. The war had, however, undermined the existence of the city. The costs amounted to 4500000 zł, and the public debt reached the sum of two millions. Trade was very low, the population diminished, and the competition of Elbing grew, fostered by the elector of Brandenburg. The impoverished population had to be loaded with fresh taxation. Being held apart from the administration of the city, that population now grew ever louder in its insistence upon an adequate representation of the people. By common agreement it was resolved in the „Instrumentum administrationis“ that the representatives of the Third Order were to be admitted to the administration of fiscal matters, the Council being still unwilling to share its political prerogatives with anybody, and its attitude was particularly uncompromising as regards the artisans. To these matters there were added religious dissensions, which at Danzig took the shape not only of the hostility of the Lutherans towards the Catholics, but also towards the Calvinists. This hostility leaped up into full confessional hatred, when a certain Dr. Egidius Strauch was elected rector of the gymnasium. He was a zealous Lutheran and hostile to Poland, against which country he conspired with the Swedes. The conflict of the artisans with the Council did not by any means decrease, but grew ever more disturbing, leading to the intervention of king John III. Sobieski, who

uderzyć na wojsko pruskie. Plan ten był zgóry skazany na niepowodzenie, dowodzi on jednak granitowej wierności ówczesnych Gdańszczan wobec Polski.

Gdańsk zajęty przez Prusy.

Wybiła wreszcie ostatnia godzina przynależności polskiej a zarazem i wolności Gdańska. Skoro na podstawie drugiego traktatu rozbiorowego w 1793 r. wojska pruskie stanęły pod bramami, Rada powzięła wymuszoną uchwałę, postanawiającą otworzyć bramy miejskie wojskom pruskim. D. 8 marca 1793 r. generał Raumer nadesłał deklarację króla pruskiego, żądającą zniesienia fortyfikacji w mieście i w Wiśloujściu. Żądanie to wywołało takie oburzenie wśród mieszczan, że przyszło do rozpaczliwej obrony. Lud i młodzież zerwała się do broni, którą zdobyto w cekhauzie, opanowano armaty na wałach, ściągnięto amunicję z arsenału artyleryjskiego i poczęto ogniem kartaczowym i karabinowym prażyć nadchodzące szeregi Prusaków. Zdobywanie miasta trwało przez kilka dni. Podobnie jak przed pięcioma wiekami niewinna krew Gdańszczan przypieczętowała podbój miasta przez Zakon, tak i teraz lała się krew gdańska jako znak protestu przeciwko aneksji pruskiej. Po krótkiej walce trzeba było zaniechać odruchowej obrony i poddać się nieuchronnej konieczności. W ponurem milczeniu patrzyło gdańskie mieszczaństwo na wkraczające czterema bramami dwa pułki piechoty i regiment dragonów. Całą zaś załogę obrońców, za wyjątkiem oficerów polskich, uprowadzono z Gdańska w niewolę i wcielono później do armji pruskiej. Z początkiem maja 1793 r. władze miejskie musiały złożyć przepisany hold, i w ten sposób Gdańsk stał się miastem pruskiem. Przeciw całemu temu aktowi brutalnej przemocy militarnej komisarz polski w Gdańsku, Henning, założył protest, oczywiście, że bezskutecznie. Był to ostatni akt przedstawiciela Polski w grodzie nadbałtyckim. Zniesiono zaraz samodzielność miasta i zaprowadzono pruskie rządy policyjne.

W całym czasie od Pokoju Toruńskiego aż do drugiego rozbioru Polski Gdańsk pozostawał w łączności z Rzeczpospolitą zarówno w dziedzinie politycznej jak i kulturalnej. Język polski rozbrzmiewał nie tylko w świątyniach katolickich,

était submergée sous l'invasion ennemie, Danzig persévéra dans sa fidélité. Quoique les Suédois occupassent les îles deltaïques et la citadelle fortifiée de Danzig, la ville refusa de se rendre et fut bientôt débloquée grâce à la diversion de Czarniecki. Pendant le reste de la guerre Danzig se tenait à l'écart, son commerce souffrait, mais enfin la citadelle fut restituée et la paix signée à Oliva, le 3 mai 1660. Déjà à l'occasion de son entrée à Danzig en 1657, le chancelier Koryciński avait fait l'éloge de la fidélité de la ville, disant que „dans cette ville seule la République avait été conservée entière contre la violence, la tyrannie et la perfidie d'un ennemi terrible“, et l'an suivant la Diète remercia publiquement Danzig de la fidélité sûre à toute épreuve qu'il avait montrée pendant les guerres, fidélité qui méritait d'être proposée comme exemple aux autres. Les diètes précédentes avaient plus d'une fois exprimé leur approbation de la „foi et constance“ montrée par la ville (1626, 1628, 1629). Néanmoins la guerre avait miné l'existence de la ville. Les frais de la guerre s'élevaient à quatre et demie millions et zł, et les dettes atteignirent le ptal de deux millions. Le commerce et le métier déchoyaient, la population diminuait, et la capacité de concurrence d'Elbing s'était accrue, déjà, poussée en avant par l'électeur brandebourgeois. La population appauvrie se trouva chargée de nouveaux impôts. Cette population à son tour qu'on tenait éloignée de l'administration municipale, devenait toujours plus pressante dans ses demandes d'une représentation populaire. En vertu d'un compromis il fut décrété dans un „Instrumentum administracionis“ que les représentants du Troisième Ordre seraient désormais admis à l'administration des affaires fiscales, tandis que le Conseil ne voulait partager ses prérogatives politiques avec personne. Des dissensions religieuses s'y joignirent, qui, à Danzig, s'exprimaient dans l'antipathie non seulement des luthériens vis-à-vis des catholiques, mais aussi vis-à-vis des calvinistes. Cette antipathie dégénéra dans une véritable haine confessionnelle, quand le luthérien Dr. Egidius Strauch devint recteur du gymnase. Strauch était l'ennemi déclaré de la Pologne, contre laquelle il conspirait avec les Suédois. Le conflit du Conseil avec les artisans, loin de s'apaiser, devenait toujours plus menaçant et

took up the defence of the lower orders, although the Council offered the king 200 000 zł and surrendered to him without redemption the starosty of Puck, which had been pawned for a loan. The royal decree ordered that in all three Orders one third part of the members was to be chosen from among the traders.

The Decline of Danzig.

The death of John III. was followed by a free election in Poland. Danzig declared for the Saxon candidate and against the Prince of Conti, which brought upon it a fine of 100 000 zł. Soon, however, the city was forced to recognize king Stanisław Leszczyński and to pay the Swedes a contribution amounting to 400 000 talers. In 1704, the city concluded a secret treaty with the king of Prussia, reserving its loyalty towards the kingdom of Poland. After the death of Augustus the Strong and the election of Stanisław Leszczyński, Danzig gave proof of its great devotion to king Stanisław; for the Russian army under the command of Field-Marshal Münnich besieged the town, the lighthouse had to capitulate, and Danzig commenced negotiations. Leszczyński had to leave the city, Augustus III. pardoned Danzig for a payment of 80.000 zł, but the Russians had to be appeased by a contribution of a million talers, and till the time of payment the Russian troops remained in the Lighthouse.

The decline of Poland caused that of Danzig. The fate of Danzig was decided without its participation in the cabinets of the neighbouring powers. The decline of the city was hastened by constitutional struggles, which were brought on by the Council not heeding the decree of John III. Things came to such a pass that the Third Order sent a deputation to Warsaw in 1748, led by Gotthilf Wernicki. King Augustus III., on the basis of a report of his commissaries, the bishop of Ermeland Adam Stanisław Grabowski and the chamberlain Anthony Leubnitz, issued the „Ordinatio Augusti III.“, which renewed and enlarged the decree of John III., increasing the prerogatives of the Third Order. In spite of the presents offered to the king and Count Brühl, the Council was forced to respect that last constitution and to apply it to the government of the city. At the same time, however, the Prussian danger crept

lecz także w protestanckich. Ludność Gdańska przekroczyła w drugiej połowie XVII wieku liczbę 50 000 mieszkańców. Samych katolików, do których przeważnie należeli Polacy, podawano na 7 000. Po zborach protestanckich kazano po polsku, skąd wniossek, iż musiało być w Gdańsku wielu Polaków ewangelików. Od drugiego rozbioru i zaboru pruskiego wpływy polskie w Gdańsku zmalały. Ścisłe kordony wojskowe tamowały nie tylko handel miejski, ale i wszelką umysłową łączność pomiędzy Gdańskiem a krajami polskimi.

Rządy pruskie zrazu mało przypadły do gustu obywatelstwu gdańskiemu, przyzwyczajonemu do złotej wolności polskiej. Organizację miejską urządzono na wzór innych miast monarchji pruskiej. Na czele miasta stał magistrat, który składał się z prezydenta, będącego zarazem dyrektorem policji, burmistrza i dziesięciu radców. Na miejscu dawnych ordynków czyli wydziałów utworzono radę miejską, pochodzącą z nominacji i złożoną z dwudziestu członków, mianowanych zpośród sfer kupieckich i rzemieślniczych. Jednakże zakres kompetencji tej rady miejskiej był bardzo szczupły, była ona w rzeczy samej jedynie ciałem doradczym. Rzeczywista władza spoczywała całkowicie w ręku policji, będącej oczywiście organem administracji państwowej. Wprawdzie zachowano formalnie prawo sądowe chełmińskie i wilkie, ale de facto wprowadzono pruski kodeks karny. Dla spraw kościelnych i oświatowych utworzono w 1799 r. osobne kolegium. Ludność daremnie protestowała przeciwko tym inowacjom, wielu wybitnych Gdańszczan poskładało nawet swe godności. Między nimi był także radca Uplagen, który w nagrodę za wierność otrzymał od króla Stanisława złotą tabakierę, przechowywaną dotąd w muzeum rodzinnem. Wielu gdańszczan wzbraniało się wejść do nowego zarządu miasta i wielu poszło na dobrowolne wygnanie, jak np. rodzina sławnego filozofa Schopenhauera. Do tego doszło, że przeniesiono niebawem urzędy prowincjonalne do Kwidzyna. Skutkiem tego wszystkiego Gdańsk tracił bardzo na znaczeniu pod zarządem pruskim i spadł do rzędu średnich miast prowincjonalnych.

Dowodem niezadowolenia, jakie zapanowało po wcieleniu miasta do Prus wśród najszerzych warstw

amena l'intervention du roi Jean III Sobieski, qui prit les classes ouvrières sous sa protection, quoique le Conseil lui offrit 200 000 zł et rendit la starostie de Puck sans demander retour de la somme de garantie. Or le décret du roi déclara que dans tous les trois Ordres la troisième partie des membres devait être originaire de la sphère commerciale.

Décadence de Danzig.

La mort de Jean III fut suivie d'une élection libre. Danzig se déclara pour l'électeur de Saxe, contre le prince de Conti, ce qui lui valut une amende de 100 000 zł. Bientôt après la ville fut obligée de reconnaître Leszczyński et de payer aux Suédois une contribution de 400 000 écus. En 1704 elle conclut une alliance secrète avec le roi de Prusse, se réservant ses relations loyales avec la Pologne. Après la mort d'Auguste et l'élection unanime de Leszczyński, Danzig donna une preuve éclatante de son attachement au roi Stanislas. Les troupes russes, commandées par le maréchal Münnich, investirent la ville, le phare capitula, et Danzig dut se résoudre à ouvrir des négociations. Leszczyński se vit obligé de quitter la ville. Auguste III pardonna Danzig pour une amende de 80 000 zł, mais il fallut apaiser les Moscovites par une contribution d'un million d'écus, et une garnison russe resta au phare jusqu'à ce que cette somme fût payée.

La décadence de la Pologne entraîna celle de Danzig, dont le sort se décidait sans sa participation dans les cabinets des puissances voisines. La décadence de la ville était accélérée par des luttes constitutionnelles. Le conseil n'observait pas le décret de Jean III, et il fallut que le Troisième Ordre envoyât une députation à Varsovie en 1748, conduite par Gotthilf Wernicki. Sur un rapport de ses commissaires, l'évêque de Varmie Adam Stanislas Grabowski et le chambellan Antoine Leubnitz, le roi Auguste III décréta l'„Ordinatio Augusti III“, qui renouvelait et élargissait le décret de Jean III, et augmentait les droits et la sphère d'activité du Troisième Ordre. Malgré les cadeaux offerts au roi et au comte de Brühl, le Conseil se vit obligé de respecter et d'appliquer cette dernière constitution dans le gouvernement de la ville. Cependant le dan-

ever closer to the city. Frederick II. instituted a customs-station at Marienwerder for goods imported by river, the city also had to consent to Prussian recruiting, and that even before the first partition of Poland! It was only owing to Russian opposition that the city did not share the fate of Royal Prussia in the first partition; but Frederick II. surrounded it on all sides by customs stations; he occupied Neufahrwasser, the suburbs of Langfuhr and New Scotland, and for a time even Hel, laid heavy customs duties on all goods (12% on country goods, and 24% on overseas import), founded the new town of Stolzenberg before the gates of Danzig and transferred all the fairs from the suburban villages to New Scotland. All this he did to ruin the trade of Danzig, always keeping in view his ultimate aim of coercing the town into a "voluntary" union with Prussia, for Catherine II. would not hear of his taking it by force. The intervention of the foreign powers was fruitless. Frederick II. continued to surround the town with customs-stations, closed the access to the summer-resorts of the city and placed obstacles in the way of its approvisionnement, in short he blockaded Danzig on all sides. Having got hold of the monastery of Oliva as successor of the Cistercian monks, he put forth a claim to the lower course of the Vistula to the sea. In the meantime the Prussian minister at Warsaw openly tried to persuade the citizens of Danzig to accede voluntarily to Prussia, and the Prussian resident at Danzig threatened in unambiguous terms that the head (i. e. Danzig) would be taken, the Prussian king having already obtained possession of the trunk (i. e. Pomerellia). Nevertheless the Prussians had to wait a little longer for gathering in the "head", Russia opposing a determined opposition to the Prussian projects of annexation. The senate and the jury had already begun to waver in their resistance, but the common people strenuously opposed union with Prussia. Hence Frederick the Great did not live to see the capitulation of the city, though he never rested in his policy of exploiting, humiliating, and starving it. It was only his successor, Frederick Wilhelm II., who finally obtained possession of Danzig as of a ripe fruit.

In vain did Danzig send entreaties to "His Most Gracious Ma-

mieszczaństwa gdańskiego, może służyć spisek, uknuty w 1797 r. przez uczniów gimnazjum i przez niektóre gorętsze umysły z pośród obywatelstwa w celu oswobodzenia Gdańska. Sprzysiężenie to miało wywołać powszechne powstanie przeciw Prusakom. Spiskiem kierowali student Bartholdy i ks. Richter, znany nieprzyjaciel Prus. Wybuch powstania naznaczyli spiskowcy na Wielki Czwartek 1797 roku. Odkryto jednak spisek zawczasu, a inicjatorzy ponieśli surową karę. Cała ta sprawa jednak rzuca znamienne światło na ówczesne nastroje miasta wobec nowych swych panów.

Gdańsk w okresie wojen napoleońskich.

Jeszcze nie zabliźniły się rany Gdańska i nie zdołała skleić się w jedno monarchja brandenbursko-pruska, gdy po rozgromieniu armji pruskiej w pamiętnej bitwie pod Jeną i Auerstaedt w 1806 r. stanął na ziemi polskiej Napoleon. Z jego polecenia twórca legionów, Henryk Dąbrowski, ogłosił powstanie narodu polskiego. Cesarz od razu zwrócił baczną uwagę na Gdańsk, silnie przez Prusaków sfortyfikowany, i już w styczniu 1807 r. zarządził oblężenie ważnej tej twierdzy. Dziesiąty korpus wielkiej armji francuskiej pod wodzą marszałka Lefebvre'a otrzymał rozkaz zdobywania Gdańska. Przydzielono marszałkowi do pomocy trzecią dywizję polską pod Dąbrowskim, złożoną z Polaków legję północną pod Michałem Radziwiłłem oraz nowoutworzone pułki jazdy regularnej, złożone z ochotników stanu szlacheckiego, i powstania wielkopolskiego pod pułkownikiem Dziewanowskim i generałami Kosińskim i Sokolnickim. Zadanie armji oblężniczej było bardzo trudne, gdyż liczyła tylko 24 000 żołnierzy przeciwko trzydziestotysięcznej armji prusko-rosyjskiej, broniącej Gdańska pod komendą pruskiego gubernatora Kalkreutha. To też marszałek Lefebvre nieraz popadał w zwątpienie, cesarz jednak ze zwykłą sobie energią obstawał przy konieczności zajęcia Gdańska. Że zamiar cesarza został urzeczywistniony, jest to w wielkiej mierze zasługą Polaków. Oddziały polskie pod Gdańskiem liczyły razem 6 500 ludzi. Dowodził nimi początkowo sam Dąbrowski, lecz ranny pod Tczewem musiał ustąpić miejsca mężnemu, choć staremu generał-lejtnantowi Giełgudowi. Polacy bili się boha-

ger prussien s'approchait de Danzig de plus en plus près. Frédéric II établit une douane à Marienwerder pour les marchandises transportées sur le fleuve, et la ville dut consentir au recrutement prussien. Ce n'était que grâce à l'opposition russe que Danzig ne partagea pas le sort de la Poméranie dans le premier démembrement de la Pologne. En revanche Frédéric entoura la ville de nombreuses douanes, occupa Neufahrwasser, s'empara des faubourgs de Langfuhr et de Nouvelle-Ecosse, et temporairement même de Hel, imposa de pesants droits de douane aux marchandises (12 % sur celles du pays, et 24 % sur celles d'outre-mer), bâtit dans la banlieue de Danzig une nouvelle ville, nommée Stolzenberg, et transmit les foires des villages de la banlieue au faubourg de la Nouvelle-Ecosse. Il fit tout cela pour ruiner le commerce de Danzig, et son but était de forcer la ville à l'accès „volontaire” à la monarchie prussienne, l'impératrice Catherine II ne lui permettant pas d'enlever la ville par force. L'intervention diplomatique de l'étranger resta sans résultat. Frédéric continua d'entourer la ville de douanes, fermant en même temps l'accès aux villégia-tures de la ville et empêchant l'approvisionnement de la ville, en un mot il bloqua Danzig de tous côtés. Ayant occupé le couvent d'Oliva comme successeur des Cisterciens, il demanda en vertu d'une thèse préparée spécialement pour ce cas le cours inférieur de la Vistule jusqu'à la mer. En même temps le ministre de la Prusse à Varsovie cherchait ouvertement à persuader les Danzigois à l'accès prussien, et le ministre de la Prusse à Danzig menaçait tout nettement que le roi de Prusse, ayant déjà obtenu session du tronc (c'est-à-dire la Poméranie), s'emparerait aussi de la tête (Danzig). Cependant la Russie opposa une résistance déterminée à tous les projets prussiens d'annexion. Dans la ville même le sénat et les échevins avaient déjà commencé de chanceler, mais les classes ouvrières étaient toujours hostiles à la l'union avec la Prusse. Aussi Frédéric ne vit-il plus la capitulation de Danzig, bien qu'il ne cessât jamais de tourmenter la ville, l'exploitant, l'humiliant et la faisant mourir de faim. Ce n'est qu'à son successeur, Frédéric Guillaume II, que Danzig échut comme un fruit mûr. En vain la ville recourut-elle au dernier moment au gouver-

jesty Stanisław Augustus“, to ask, at the last moment, for help, rescue, and protection. These entreaties were unavailing, since Poland was herself in an extraordinarily difficult position, and king Stanisław August Poniatowski, however invaluable he may have been as a patron of Polish culture, was not a warlike hero of the type of our Chrobrys, Krzywoustys, Batorys, and Sobeskis of old, and just such a hero was urgently required by the crying need of the Nation at the supreme crisis of its history. In the meantime the new ambassador of Prussia at Warsaw, Lucchesini, knew how to influence the foreign courts, and especially the English, so as to obtain their agreement to the annexation of Danzig. There was, however, a time when the case of Prussia herself was bad enough, when the Russian ambassador Nesselrode exclaimed that “Prussia must be reduced to the sands of Brandenburg“. The powerful, though barbaric empire of the East, which had long ago extended its influence over the whole of Poland, and which had only recently covered itself with fresh military laurels in the Turkish wars, was naturally little inclined to share its interests in Poland with the dwarfish power of Brandenburg-Prussia. At that time the Prussian court, being not only afraid of losing its coveted share of the Polish spoil, but even menaced in its own hereditary possessions in East, formerly Ducal, Prussia, was for some time desirous of an alliance with Poland. This temporary conjuncture, however, passed away fast enough. As soon as the Berlin government had arrived at the conviction that it was no longer necessary to coquet Poland, an agreement having been arrived at between Berlin and Petersburg, the second partition of Poland was resolved upon, and the fate of Danzig sealed. In the anxiety of those terrible days the vice-brigadier John Henry Dąbrowski had the bold idea of concentrating the Polish army and the garrison and artillery of Warsaw at Danzig for an attack upon the Prussian forces. The plan was in advance doomed to failure, but it serves to prove the unshaken fidelity of the Danzigers of that time towards Poland.

The last hour of formal vassalage and real liberty had struck. When, in virtue of the second partition treaty of 1793, Prussian troops appeared before the city walls, the Council had to take the forced

tersko, o chłodzie i głodzie, nie zważając na rygor zimowej pory. Podtrzymywała ich świadomość, iż walczą o polski Gdańsk i o polskie morze. Po raz pierwszy w historii Gdańszczanie nie brali udziału w obronie swego grodu, pomimo wielu krasomówczych apelów do wiernopoddańczej pruskiej ofiarności mieszczan. Duch wojska pruskiego był marny. Według relacji Giełguda przez samą linię polską przeszły 4 000 dezertorów, tak Niemców jak i Polaków, zmuszonych do służby w pruskim wojsku. Gdańszczanie czekali tylko, kiedy ich „zbawcza prawica wybawi od Prusaków i Moskali”¹⁾. W czasie odparcia groźnej próby rozerwania kordonu oblężniczego po nadejściu od strony Wisłoujścia świeżych posiłków rosyjsko-pruskich, padł bohater walki pod Gdańskiem, podpułkownik Antoni Parys. Na pogrzebie jego przemawiał słynny pisarz i działacz ks. Aleksander Sapieha w te słowa: „... Rzućcie okiem na Gdańsk, którego powroćeniem Ojczyźnie zatrudniacie się Rzućcie okiem z drugiej strony na te nieprzejrzone Pomorza niwy, łatwownością naszą nam wyludzone, wiarołomstwem wydarte. Kilka wieków bezpiecznieśmy ten kraj piastowali. Widzicie ten niestały element, te niezmierzone okiem przestrzenie Bałtyku: to wszystko było naszą własnością za Zygmun-tów. Polskie nawy pruły jego powierzchnię. To wszystko sławne przodki nasze w straż ojców oddali, i to wszystko ich niedbałością waszemu odzyskaniu jest powierzone”. W rzeczy samej w kilka dni potem nastąpiła kapitulacja twierdzy. Do miasta wkraczała najpierw legja polska, a za nią dopiero sześć pułków linjowych francuskich. Zwycięski marszałek Lefebvre otrzymał w nagrodę tytuł księcia gdańskiego (Duc de Dantzig). Odtąd już szybko posunęły się zdobycze wojenne, przyszło do rozstrzygającej bitwy pod Frydlandem, a d. 30 czerwca 1807 r. do zawieszenia broni. Wreszcie w Tyłży ustalono warunki pokoju. Gdańsk z obwo-dem dwumilowym został Wolnem Miastem. Granica jego biegła od południowej strony wioski Scharpau do dawnych enklaw gdańskich na Żuławach po okolicę północną Oliwy i Jelitkowa, obejmując cały półwysep Hel wraz z Wielką Wsią.

¹⁾ Taki raport zdaje komenderujący przednią strażą polską podpułkownik Krukowiecki (Askenazy, Gdańsk a Polska, str. 105).

nement polonais, envoyant des prières instantes à „Sa Très Gracieuse Majesté le Roi Stanislas Auguste” demandant du secours et de la protection. La Pologne se trouvait elle-même dans une situation extraordinairement difficile, et le roi Stanisław Auguste Poniatowski, quelque inestimable qu’il fût comme patron de la culture polonaise, n’était pas ce héros guerrier du type de nos anciens Bolesławs, Batorys, Sobieskis, qu’exigeait la terrible crise dans l’histoire de la Nation. Cependant le nouvel ambassadeur prussien à Varsovie, Lucchesini, savait si bien influencer les cours étrangères, surtout l’Angleterre, que celles-ci finirent par consentir à l’annexion de Danzig. Il est vrai qu’il y eut encore un moment terrible pour la diplomatie prussienne quand l’ambassadeur russe à Varsovie Nesselrode s’écria qu’il fallait „réduire la Prusse aux sables du Brandebourg”. L’empire puissant, quoique barbare, de l’est européen, qui avait depuis longtemps étendu son influence sur la Pologne toute entière et qui venait de se couvrir de frais lauriers militaires dans les guerres turques, était naturellement peu incliné à partager ses intérêts en Pologne avec la petite monarchie de Brandebourg-Prusse. La cour prussienne ne craignait donc pas seulement la perte de sa part, tant convoitée, du butin polonais, mais encore de ses propres possessions héréditaires dans la Prusse Orientale, jadis Ducal. Il est donc compréhensible qu’elle se soit montrée pendant quelque temps désireuse de l’alliance polonaise. Mais ce fut une conjoncture passagère, et quand le gouvernement de Berlin s’était convaincu qu’il n’était plus nécessaire de coquetter la Pologne, un agrément ayant été obtenu avec la Russie, le deuxième partage de Pologne devint inévitable. Désormais le sort de Danzig était décidé. Dans l’angoisse de ces jours terribles le vice-brigadier Jean Henri Dąbrowski eut l’idée audacieuse de concentrer à Danzig l’armée polonaise, ensemble avec la garnison et l’artillerie de Varsovie pour faire une attaque sur les forces prussiennes. Ce plan était condamné d’avance à l’insuccès, mais il sert à prouver la fidélité inébranlable des Danzigois d’alors envers la Pologne.

Enfin vint la dernière heure du vaselage formel, et dans l’état de choses de la liberté réelle de Danzig. Quand des troupes prussiennes parurent devant les mu-

resolution to open the gates to the Prussians. On March 8, 1793, the Prussian general Raumer sent a declaration of his king, demanding the dismantling of the fortifications in the town and at Weichselmünde. These demands excited such indignation in the city that a desperate defence was put up. Arms were brought in haste from the Arsenal, the guns on the walls were seized, munition was obtained, and the Prussian files passing before the walls were greeted with showers of cannon balls and rifle shots. The street-fighting continued for several days. Just as five hundred years before the innocent blood of the citizens of Danzig had sealed the seizure of the city by the Teutonic Order, so now the blood of the citizens was again shed in protest against Prussian annexation. The resistance of the citizens was soon overcome, and they had to submit to the inevitable necessity. In sinister silence did the citizens of Danzig look on, while two regiments of infantry and one of dragoons entered their town at four gates. The whole garrison of defenders, except the Polish officers, were led out of Danzig as prisoners and later on incorporated with the Prussian army. At the beginning of May 1793, the city swore the prescribed oath, and thus Danzig became a Prussian town. The Polish commissary at Danzig, Henning, protested, this being the last official act of the representative of Poland. It needs hardly be said that the protest was futile.

During the whole period from the Peace of Toruń till the second partition of Poland, Danzig remained in close cultural connection with Poland. In the second half of the seventeenth century, the number inhabitants rose to 50 000.

The Catholics, most of whom were of Polish extraction, numbered 7 000. But Polish sermons were also preached in the Protestant churches, hence the number of Protestant Poles must have been considerable. After the second partition, the Polish influence in Danzig wanes. The closely guarded military cordon laid the trade low and severed the city effectively from all intellectual communication with the Polish territories.

The Prussian regime was little to the liking of the Danzig townsfolk, accustomed as they were to the golden Polish liberty. The city administration was organised after the

Miasto odzyskało swój senat, sąd i Trzeci Ordynek. Załoga francuska pozostała w Gdańsku. Od jesieni tegoż roku stały w Gdańsku nadto dwa piesze pułki polskie Księstwa Warszawskiego, a komendantem miasta zamianowano Generała Grabowskiego. Oczywiście stosunki Gdańska z wojskiem polskim były jak najlepsze, księcia Józefa Ponia-towskiego jako ministra wojny przyjmowano w Gdańsku z honorami monarszemi. Miasto uginało się jednak pod ciężarami wojny, do tego nieurodzaj rozpraszał radość mieszkańców. Gotując się w 1812 r. do wielkiej wyprawy na Moskwę, Napoleon przybył sam do Gdańska, by sprawdzić stan obrony fortocy, która miała mu służyć jako ważny punkt oparcia dla operacji wojennych przeciwko Rosji. I zobaczył cesarz to miasto w nędzy. Ludność, której liczba spadła z 80 000 do 64 000 mieszkańców, utrzymywała się tylko z robót fortyfikacyjnych i dostaw wojskowych. Widoków na lepszą przyszłość dla Gdańska nara-zie nie było, gdyż blokada kontynentalna odcięła od portu zarówno odbiorców jak i dostawców. Położenie gospodarcze miasta było gorsze niż po trzecim rozbiórce Polski. Tymczasem zbliżał się tragiczny epilog katastrofy moskiewskiej. Jako sprzymierzeniec Napoleona, król pruski był zobowiązany do posiłkowania cesarza korpusem wojska. Po odwrócie wojsk francuskich jednak zawarł d. 30 grudnia z rosyjskim generałem Dybiczem konwencję w Taurogach. Ustupiającym wojskom francuskim następował na pięty najzdolniejszy z generałów rosyjskich, Kutuzow. Wychodząc z dobrze zrozumianej rosyjskiej racji stanu, radził on zatrzymać się nad Wisłą i nie odbudować Prus. Rady tej nie usłuchano, lecz ulegająca wpływom dyplomacji pruskiej Rosja bezinteresownie walczyła dalej, sprowadzając tym sposobem klęskę Napoleona bez wyraźnej korzyści dla siebie.

W walkach tych Gdańsk wiele ucierpiał. Dziesiąty korpus pod wodzą generała Rappa wrócił był z wyprawy moskiewskiej do Gdańska jako zbiorowisko pomarznionych i chorych ludzi. Rapp miał rozkaz bronić Gdańska jako bariery zabezpieczającej tyły armii francuskiej. Początkowo Rosja chciała zdobyć Gdańsk dla siebie a w najgorszym razie pozostawić mu statut wolnego miasta, toteż zalecano oblegającemu Gdańsk generałowi rosyjskiemu

raillés de Danzig en vertu du traité du deuxième démembrement en 1793, le Conseil dut prendre la résolution d'ouvrir les portes aux Prussiens. Le 8 mars 1793 le général prussien Raumer envoya une déclaration de son roi, contenant la demande du démantèlement des fortifications de la ville et de Weichselmünde. Une défense désespérée fut organisée à la hâte. On apporta des armes de l'Arsenal, on saisit les canons sur les remparts, on obtint des munitions et l'on salua les files des Prussiens d'un grêle d'obus et de balles de fusil. Le combat dans les rues continuait pendant plusieurs jours. Justement comme cinq cents ans avant le sang innocent des citoyens de Danzig avait scellé l'annexion de la ville par les Chevaliers Teutoniques, ainsi maintenant le sang des Danzigois se versa de nouveau en signe de proteste contre l'annexion prussienne. La résistance des citoyens fut bientôt brisée, et il fallut se soumettre à la nécessité inévitable. Avec un silence sinistre les Danzigois regardèrent les deux régiments d'infanterie et un de dragons qui entraient par les quatre portes de la ville. Toute la garnison de défenseurs, excepté les officiers polonais, fut emmenée de Danzig comme prisonniers de guerre, pour être plus tard incorporée à l'armée prussienne. Au commencement de mai 1793 les autorités de la ville prêtèrent le serment prescrit de fidélité, et ainsi Danzig devint une ville prussienne. Le commissaire polonais, Henning, protesta, et ce proteste fut le dernier acte officiel du représentant de la Pologne. Inutile de dire que ce proteste resta sans résultats.

Pendant toute l'époque qui s'étend du Traité de Toruń jusqu'au deuxième démembrement de la Pologne Danzig maintenait des relations étroites avec celle-ci dans la sphère culturelle aussi bien que dans la politique. Pendant la seconde moitié du dix-septième siècle la population de Danzig dépassait le chiffre de 50 000 habitants. Le chiffre des Catholiques, dont la plupart étaient des Polonais, se montait à 7 000. Dans les églises protestantes on prêchait en polonais, d'où il est permis de conclure qu'il devait y avoir beaucoup de Polonais protestants à Danzig. Dès l'annexion prussienne l'influence polonaise diminuait. Les cordons militaires empêchèrent le commerce de la ville,

model of other towns of the Prussian monarchy. The conquerors placed at the head of the city a Magistrate, consisting of a president, who was at the same time director of the police, a mayor, and ten councillors. The old orders were replaced by a Town Council, which was formed by nomination and consisted of twenty members, who were nominated from among the merchants and artisans. Its competence was greatly limited, in fact it was merely an advisory body. All real power rested in the hands of the police, to which belonged the Prussian officials. It is true that the custom of Chełmno and the "Willkür" were formally left untouched, in reality, however, the Prussian penal code was introduced. A special board was instituted for educational and ecclesiastical matters. The population protested in vain against the Prussian innovations, many citizens of higher rank even laid down their offices and dignities. Among these was the councillor Uphagen, who received, in reward of his fidelity, a golden snuff-box from king Stanisław Augustus, which is still preserved in the family museum. Many eminent citizens also refused to take office under the new government, and many went into voluntary exile, as, e. g., the family of the famous philosopher Arthur Schopenhauer. Moreover the provincial government offices were soon transferred to Marienwerder. Thus Danzig sank to the order of average Prussian provincial towns.

The Prussian oppression caused, in 1797, the pupils of the gymnasium and some hot-headed individuals in the city to conspire for the purpose of freeing Danzig. This conspiracy had the aim of raising a general insurrection against the Prussians. The leaders were the student Bartholdy, and Father Richter, a well-known enemy of the Prussians. The outbreak of the insurrection was fixed for Maundy Thursday 1791. The conspiracy was, however, discovered in time, and its promoters severely punished. But in spite of its ill success, it serves to characterize the state of mind prevailing in the city during this time of Prussian annexation.

Danzig in the Age of the Napoleonic Wars.

The wounds of Danzig had not yet had time to heal, and the city

Wittgensteinowi używać do oblężenia tylko sił rosyjskich, a odsuwać wojska pruskie. Rozpętały się rozpaczliwe zapasy o Gdańsk, chwiali się nawet Francuzi, tylko Polacy wytrwali do końca w granitowej wierności dla Napoleona. Niszczyli oblężonych ogień z dział rosyjskich, niszczyły bardziej jeszcze rozmaite choroby, zwłaszcza tyfus. Tymczasem Fryderyk Wilhelm III nakazywał hr. Dohnie ze słabą dywizją pruską podsunąć się pod Gdańsk, byleby brać udział w oblężeniu twierdzy. Nieproszeni ci pomocnicy doznali jak najgorszego przyjęcia ze strony wodza rosyjskiego, ks. Wirtemberskiego, który ich trzymał na szarym koniu. Gdańska broniło zawzięcie sześć tysięcy Polaków pod brygadierem Michałem Radziwiłłem, siła ta stanowiła połowę całej zdatnej do obrony załogi. Blisko połowa Polaków, bo 2500, legła w obronie. Gdy obleganym już żadna nie świeciła nadzieja, generał Rapp podpisał kapitulację i w dniu 1 stycznia 1814 r. opuścił Gdańsk. Razem z nim 3000 polskich żołnierzy i 250 oficerów zegnało z bronią w ręku po raz ostatni polski Gdańsk. Kapitulacja forticy zaskoczyła dwór pruski. Fryderyk Wilhelm wysłał do Gdańska generała Massenbacha jako gubernatora i pułkownika Dohnę jako komendanta miasta. Ofuknął ich jednak ks. Wirtemberski i wręcz oświadczył, że sprawa Gdańska nie jest sprawą pruską, będąc nierozdzielnie związaną z całokształtem zagadnień polskich. Zajawszy Gdańsk, Moskale odesłali klucze miasta carowi, gubernatorem zaś został generał-lejtnant ks. Wołkoński, a komendantem generał Rachmanow. Rozpoczęły się targi o ziemię polską na Kongresie Wiedeńskim. Dyplomacja pruska wyteżyła wszystkie siły, aby odzyskać Gdańsk. W tym celu zjednała sobie sekretarza czyli ministra spraw zagranicznych Anglii, lorda Castlereagha, który nakłonił cara Aleksandra do oddania Gdańska Prusom. Zapatrzona pod sugestją pruską w rzekome niebezpieczeństwo rosyjskie, Anglia źle się orjentowała w sprawie polskiej i gdańskiej. Daremnie przedstawiciel dyplomatyczny Gdańska Keidl objeżdżał dwory europejskie, daremnie dopominał się poręki dla wolnego miasta, daremnie przyjmował i podsuwał wszelkie inne kombinacje, byleby miasto nie wróciło pod berło Hohenzollernów, daremnie wreszcie i ks. Adam Czartoryski domagał się na Kongresie przywrócenia praw-

et en même temps ils coupèrent effectivement toute communication intellectuelle avec les territoires polonais.

Le régime prussien était peu adapté aux préférences des Dantzigois, accoutumés à la liberté polonaise. L'administration municipale fut organisée selon le modèle des autres villes de la monarchie prussienne. Les conquérants mirent à la tête de la ville un Magistrat, composé d'un président, qui était à la fois chef de la police, d'un maire et de dix conseillers. Les anciens ordres furent remplacés par un Conseil Municipal, formé par nomination et composé de vingt membres, choisis parmi les marchands et les artisans. Sa compétence était bien limitée, sa fonction n'étant que délibératoire. Tout le pouvoir réel se trouvait entre les mains de la police, qui ne comptait parmi ses rangs que des fonctionnaires de l'Etat. Il est vrai qu'on laissa intactes la coutume de Chełmno et les „Willkürs“, mais en réalité on introduisit le code pénal prussien. On institua un conseil de l'instruction publique et des affaires ecclésiastiques. Ce fut en vain que la population protesta contre les innovations prussiennes. Beaucoup de citoyens éminents se défirent même de leurs charges et de leurs dignités, parmi eux le conseiller Uphausen qui reçut du roi Stanisław Auguste une tabatière d'or en récompense de sa fidélité. On montre encore ce cadeau royal dans le musée de la famille. Bien des Dantzigois refusèrent aussi de prendre office sous le nouveau gouvernement, et il y en avait qui préféraient un exil volontaire à la vie sous ce gouvernement, comme p. e. la famille du célèbre philosophe Arthur Schopenhauer. Du reste les bureaux du gouvernement provincial furent transférés à Marienwerder. Aussi Dantzig tomba-t-il au rang d'une moyenne ville de province prussienne.

L'oppression du nouveau régime causa en 1797 une conspiration des élèves du gymnase et de quelques têtes chaudes de la population, pour délivrer Dantzig du joug prussien. Cette conspiration avait pour but une insurrection générale contre le gouvernement. Les chefs du complot étaient l'étudiant Bartholdy et l'abbé Richter, connu pour son hostilité contre les Prussiens. On avait fixé le jeudi saint de 1797 pour commencer l'insurrection. Le complot fut découvert

had not begun to coalesce with the monarchy of Brandenburg-Prussia, when Napoleon Bonaparte crushed the power of that monarchy in the memorable battle of Jena and Auerstaedt in 1806 and placed his foot firmly on Polish soil. Acting under the orders of the emperor, Henry Dąbrowski proclaimed a national rising. The emperor at once turned his attention to Danzig and ordered its siege as early as January 1807. The armed force detached for the purpose of conquering Danzig consisted of the tenth corps of the Great Army under the command of Marshal Lefebvre, the third division of the Polish Legions, under General Dąbrowski, the Legion of the North, under Michael Radziwiłł, and several newly organized regiments of Polish troops under Colonel Dzierżanowski and generals Kosiński and Sokolnicki. The Prussian commander of the fortress, Kalkreuth, had prepared the defence very carefully, and the city was garrisoned by 30 000 Prussians and Russians. Napoleon could not detach more than 24 000 men for the tenth corps. Hence Lefebvre yielded more than once to despair, the emperor, however, who knew the strategic importance of Danzig, grew impatient. That the plans of the emperor were realised, was to a large extent the merit of the Poles. The Polish troops before Danzig consisted of 6 500 men. At the outset they were commanded by Dąbrowski himself, who was wounded at Tczew; his place was taken by the brave, though aged, general-lieutenant Giełgud. The Poles fought like heroes, paying no heed to hunger and cold, and all the rigours of the wintry season. For the first time in history, the city was not defended by its citizens, in spite of many eloquent appeals to the fidelity of the inhabitants to the Prussian crown. The morale of the Prussian troops was bad. According to the relation of Giełgud, the Polish line alone was crossed by over 4 000 deserters, both Germans and Poles, who had been pressed into the Prussian service. The citizens were only waiting "for the right hand of a saviour to deliver them from the Prussians and the Muscovites"¹⁾. At the moment of the repulsion of the formidable attempt to break the besieging cordon, upon the arrival

¹⁾ This was reported by the commander of the Polish vanguard, lieutenant-colonel Krukowiecki (Askenazy, Dantzig et la Pologne, p. 105).

nego stosunku Gdańska do Królestwa Polskiego, wyłaniającego się wówczas z obrad Kongresu. Sprawa gdańska była przesądzoną i miasto poszło na nowo pod panowanie pruskie. Swoją drogą z samego Gdańska wychodziła intryga przeciw akcji Keidla, niejaki Weickmann bowiem, będąc kandydatem na pruskiego burmistrza Gdańska, zdradzał Berlinowi poufną korespondencję Keidla, ułatwiając tym sposobem grę dyplomacji pruskiej.

Gdańsk Pruski.

Odzyskane za Napoleona wolności Gdańska uległy znowu niwelującej pracy pruskiej biurokracji. Ustanowiono nowy magistrat powolny rządowi, zniesiono autonomiczne swobody miasta i zaprowadzono bezwzględny system kontroli policyjnej. W 1816 r. Gdańsk stał się stolicą Prus Zachodnich i siedzibą naczelnych urzędów administracji tej prowincji. Pracował tam znakomity organizator i germanizator nadprezydent Teodor Schön, któremu pomagał radca regencyjny Flottwell, niemniej gorliwy zwolennik bezwzględnej germanizacji mniejszości polskiej.

Przez wiek z okładem Gdańsk pozostawał pod panowaniem pruskim. Granica oddzielająca go od Królestwa Kongresowego odebrała mu teren ekspansji gospodarczej, czyli „Hinterland“, a razem z nim wszelkie widoki rozwoju. Bieda zaczęła się wdzierać w mury miasta, i nie pomogły konwencje handlowe rosyjsko-pruskie, z których Gdańsk spodziewał się korzyści. Zubożeli patrycjusze, a warstwy pracujące wprost głodowały, tak iż doszło w 1819 r. do rozruchów ulicznych, które się powtórzyły w latach 1821 i 1822. Polityka Lubeckiego w Królestwie w 1818 r. zapobiegła zawarciu fatalnej konwencji handlowej, jaką Rosji proponowały Prusy, temsamem zaś zaszkoziła interesom Gdańska jako miasta pruskiego. Aby móc z większą łatwością przeprowadzić germanizację dawnych Prus Królewskich, połączono tę prowincję z Prusami Wschodnimi pod wspólną administracją, przenosząc w 1824 r. naczelne urzędy administracyjne do Królewca. Zmiana ta oczywiście znowu zaszkoziła interesom Gdańska.

Gdy rząd pruski zabierał się do ostatecznego zlikwidowania polskości Prus Zachodnich, wtedy zaczął wyłaniać się pod jego boki

à temps et les promoteurs punis sévèrement. Il peut pourtant servir à caractériser l'état des esprits pendant l'ère qui suivait l'annexion prussienne.

Danzig dans l'Ere des Guerres Napoléoniennes.

Les plaies de Danzig n'avaient pas eu le temps de se fermer, et la ville n'avait pas commencé de se joindre à la monarchie prusso-brandebourgeoise, quand Napoléon écrasa la puissance dans la bataille mémorable d'Iéna et d'Auerstaedt en 1806 et plaça son pied fermement sur le sol polonais. Agissant conformément aux ordres de l'empereur, Henri Dąbrowski proclama une insurrection nationale. L'empereur ne tarda pas à tourner son attention vers Danzig et à en ordonner le siège en janvier 1807. Le dixième corps de la Grande Armée, commandé par le maréchal Lefebvre, reçut l'ordre de prendre Danzig. Les troupes polonaises détachées pour venir à son assistance se composaient de la troisième division polonaise sous Dąbrowski, de la légion du nord sous Michel Radziwiłł et de plusieurs régiments nouvellement créés sous le colonel Dzięwanowski et les généraux Kosiński i Sokolnicki. L'armée assiégeante ne comptait que 24 000 hommes contre une armée russo-prussienne de 30 000 hommes, qui défendait Danzig sous le commandement du gouverneur prussien Kalkreuth. Aussi le maréchal Lefebvre tombait-il plusieurs fois au désespoir, mais l'empereur avec son énergie accoutumée insistait sur la nécessité de prendre Danzig. Le réalisation des plans de l'empereur était due en grande mesure aux Polonais. Les détachements polonais qui prenaient part au siège comptaient 6 500 hommes. Ils étaient commandés d'abord par Dąbrowski lui-même, mais ayant été blessé à Tczew il fut remplacé par le général-lieutenant Giełgud. Les Polonais se battaient en héros, supportant le froid et la faim et ne faisant pas attention aux rigueurs de l'hiver. Pour la première fois pendant l'histoire de leur ville les Danzigois ne prenaient point part à la défense, en dépit de maints éloquentes appels au dévouement des sujets prussiens. La morale de troupes prussiennes étaient mauvaise. Selon la relation de Giełgud la seule ligne polonaise fut traversée par plus de 4 000 déserteurs, allemands et polonais, ces

of reinforcements for the Russo-Prussian army from Weichselmünde, there fell the hero of the struggle for Danzig, lieutenant-colonel Anthony Parys. His funeral sermon was pronounced amid the thunder of the guns by the writer and social reformer Prince Alexander Sapieha, who said the following words: "Look at Danzig, which city you are now engaged in regaining for your country. Look on the other hand at the vast plains of Pomerellia, that country which was deceitfully torn away from us. For several centuries we have held it in safety. You see that inconstant element, that vast surface of the Baltic: All this was ours in the time of the Sigismunds. Polish keels ploughed its surface. All this had by our famous forefathers been entrusted to the care of our fathers, and because of their carelessness, all this must now be regained by you." As a matter of fact, the capitulation of the city took place only a few days later. The first to enter the place were the Polish legionaries, followed by six French line regiments. The victorious marshal received in reward the title of Duc de Danzig. Thereafter the conquering career of Napoleon went its course with wonted rapidity, the decisive battle of Friedland was fought, and after it, on the 30th of June, an armistice was concluded. At last the conditions of peace were settled at Tilsit. Danzig with a two miles radius around became a Free City. The city regained its Senate, Court of Justice, and Third Order. A French garrison was stationed in it. In the autumn of the same year Danzig received an additional garrison of two Polish infantry regiments of the Grand Duchy of Warsaw, and a Pole, General Grabowski, was named commander of the fortress. Of course, the relations of Danzig and the Polish army were the best imaginable. Prince Joseph Poniatowski, as Minister of War of the Grand Duchy, was received with the honours due to a monarch. Nevertheless Danzig was crushed by dearth and war contributions. In 1812, when Napoleon prepared for war with Russia, he came to Danzig in person, in order to inspect the city's defences himself, the fortress being destined to become an important base of operations in the impending campaign against the Muscovite empire. The people were able to earn a livelihood only by working at the fortifications and undertaking army

ruch kaszubski, będący samoobroną narodową gnębionego ludu słowiańskiego Pomorza. Ruchowi temu patronował uczony Polak-ewangelik, Mrongowjusz, kaznodzieja kościoła św. Anny w Gdańsku, mimo zainteresowania się rosyjskich uczonych kaszubszczyzną i mimo pokus magnatów rosyjskich wierny Polsce, za której pomyślność modlił się z ludem kaszubskim podczas powstania listopadowego. W czasie tej wojny polsko-rosyjskiej miasto Gdańsk stało się pomimo sympatji mieszczan dla sprawy polskiej ważnym punktem oparcia dla rosyjskich działań wojennych. Po upadku powstania urządzono w 1835 r. w Kaliszu rewję wojsk rosyjskich i pruskich, na którą wojska rosyjskie jechały za pozwoleniem króla pruskiego przez Gdańsk. Kiedy ucisk narodowościowy począł coraz bardziej się wzmacniać, działał na Kaszubach i w Gdańsku Florjan Ceynowa, który przygotował rewolucję w roku 1846, mało znaczącą, o ile chodzi o praktyczne wyniki, jednak nader znamiennej i świadczącej o dalszym utrzymaniu duchowej łączności z Polską.

Także i w czasie powstania styczniowego sympatje Gdańszczan były w znacznej mierze po stronie polskiej. Przejęty swą rolą jako port przyszedł niepodległej Polski, Gdańsk ozięble witał nowego króla pruskiego Wilhelma i jego żonę, królową Augustę. Upadek powstania wpłynął na dalsze zaniedbanie Gdańska. Nie dopuszczono po prostu do tego, aby handel gdańsko-polski, ta jedyna podstawa dobrobytu nadwiślańskiego portu, odżył na nowo. W zamian za to darzono miasto pozorami życzliwości i słabymi jej dowodami, jak powrotnem przeniesieniem administracji prowincjonalnej Prus Zachodnich do Gdańska (1878), urządzeniem w Gdańsku portu wojennego i siedziby komendy naczelnej XVII korpusu armji pruskiej. Za te zaszczyty przyszło miastu drogo zapłacić, kiedy rząd pruski zdecydował się obwarować przywilejami interesy gospodarcze warstwy wschodniopruskich agrariuszy i zaprowadził wysokie cła zbożowe, które później zostały jeszcze kilkakrotnie podwyższone. Zarówno Bismarck jak i ks. Bülow, za którego kanclerstwa akcja kolonizacyjna i wywłaszczeniowa nabrała niebywałych dotąd rozmiarów, obawiali się tego polskiego pędu ku morzu („polnischer Vorstoss zur Ostsee”), ostrzegając społeczeństwo niemieckie przed skutkami wskrzeszenia niepodległej Polski, która

derniers étant des hommes qui avaient été pressés dans le service prussien. Les Danzigois n'attendaient que le moment „où la dextre du libérateur les délivrerait des Prussiens et des Moscovites“.¹⁾ Pendant la répulsion de la preuve menaçante de rompre le cordon assiégeant après l'arrivée du côté de Weichselmünde de frais secours russes et prussiens tomba le héros du combat de Danzig. Antoine Parys, lieutenant polonais. A ces funérailles le célèbre écrivain et organisateur prince Alexandre Sapieha prononça ces mots: „..... Jetez un coup d'oeil sur ce Danzig que vous voulez rendre à la Patrie, contemplez cette vaste plaine de Poméranie qui nous fut arrachée par notre crédulité et par la trahison de nos ennemis, contrée où tant de siècles nous régnâmes en paix regardez cet élément agité, les espaces infinis de la Baltique: elle fut à nous aux temps des Sigismonds. Les navires polonais défiaient ces vagues. Nos glorieux aïeux avaient confié tout cela à la garde de nos pères, et tout cela fut perdu grâce à l'indolence de ces derniers. A vous de le reprendre“. En effet la capitulation de la forteresse prit place peu de jours après. La légion polonaise fit son entrée avant les six régiments de ligne français. Le maréchal victorieux Lefebvre reçut en récompense le titre de duc de Dantzig. Dèsormais les conquêtes se suivaient rapidement, et la bataille de Friedland se termina par une victoire éclatante. Le 30 juin 1807 on signa l'armistice et ensuite à Tilsit on fixa les conditions de la paix. Danzig avec un territoire dans un rayon de deux lieues de son enceinte fut proclamé Ville Libre. La ville regagna le sénat, la cour de justice et le Troisième Ordre. Une garnison française stationnait à Danzig. Pendant l'automne de la même année elle fut augmentée par deux régiments d'infanterie polonaise du Grand Duché de Varsovie, et un Polonais, général Grabowski, fut nommé commandant de place. Il va sans dire que les rapports entre Danzig et les troupes polonaises étaient les meilleurs possibles. Le prince Joseph Poniatowski, ministre de la guerre du Grand Duché fut reçu à Danzig avec les honneurs d'un monarque. Cependant la ville

contracts, and their numbers had shrunk from 80 000 to 64 000 inhabitants. The Continental System had cut off both the clients and the purveyors of the harbour. The economic situation was worse than after the Third Partition. In the meantime the tragic epilogue of the expedition to Moscow approached. The king of Prussia, being the ally of Napoleon, was obliged to assist the emperor with an army corps. But on December 30, 1812, he concluded the convention of Tauroggen with the Russian general Diebitsch. The defeat and overthrow of the Great Army followed. The retreating army was pursued by the Russians under Kutuzov. In accordance with the well-perceived Russian *raison d'Etat*, this ablest of the Tsar's leaders advised his government to make a stand on the Vistula line and not to build up Prussia again.

This advice was not followed but, submitting to the suggestions of the Prussian diplomacy, Russia continued the fight disinterestedly, bringing about the defeat of Napoleon without any visible advantage to herself. In the ensuing struggles Danzig was again destined to suffer a great deal. The tenth army corps under General Rapp returned to Danzig as a heap of frozen and sick men. Danzig was to serve as a barrier for ensuring the rearward of Napoleon's forces. Its defence was entrusted to Rapp. At first Russia desired to conquer Danzig for herself, and in the worst case to preserve its status as a Free City. Hence the Russian general Wittgenstein, who besieged Danzig, had orders to use only Russian troops in the siege, and to keep off the Prussian forces. The struggle was desperate, even the French began to waver, and only the Poles remained firm in their faith to Napoleon. The defenders were decimated both by the bombardment of the enemy and still more by disease, especially typhus. In the meantime Frederick Wilhelm III. ordered Count Dohna to approach Danzig with a weak division, to have some Prussian forces before Danzig. These unbidden auxiliaries were very badly received by the Russian commander-in-chief, Prince Württemberg, who kept them as far as possible at the back of affairs. Danzig was defended by 6 000 Poles under the brigadier Michael Radziwiłł, this being one half of the whole garnison capable of defence. Nearly 2 500 Poles fell in the fighting. When no-

¹⁾ Rapport du lieutenant-colonel Krukowiecki, commandant de l'avant-garde polonaise (Askenazy, Dantzig et la Pologne, p. 105).

byłaby, słowami Bismarka — „sprzymierzeńcem wrogów naszych i zaczępną potęgą, póki nie opanowałyby Prus Zachodnich i Gdańska“.

Nienaturalne odcięcie od krajów nadwiślańskich było zgubą gdańskiego kupiectwa i jego dalszego rozwoju. Gdańsk, odległy od centrum państwa niemieckiego, właśnie przez swoje położenie wysunięte na wschód nie miał dla Niemiec znaczenia, ani jako port, ani jako ośrodek handlu, ani też jako miasto wielkiego przemysłu. Hamburg, Brema, Lubecka i Szczecin opanowały cały handel Niemiec zachodnich, oraz przez swoje położenie zachodnie i lepszy dostęp morski do innych części świata opanowały handel zamorski Niemiec. Królewiec wysunięty dalej na wschód zaopatrywał okolice leżące za sobą. Gdańsk nie miał żadnych warunków do konkurencji z temi portami, nie doznawał też żadnego poparcia rządu i pozostawał od 1815 r. w niewoli gospodarczej, podyktowanej polityką pruską. Zboże polskie nie szło już Wisłą do Gdańska. Poznańskie, ten śpichlerz zbożowy Niemiec, zaopatrywało Niemcy bliższą drogą zapomocą rozgałęzionej sieci kolejowej. Zboże z Galicji i Kongresówki rozchodziło się również innemi drogami po Europie. Odpadł zatem najważniejszy artykuł wywozowy. To samo odnosi się do drzewa z nieprzejrzaných lasów polskich, którego wywóz przez Gdańsk upadał. Przywóz do krajów słowiańskich również innemi szlakami, dowodzi tego najwymowniej fakt, że ruch portowy Gdańska przed wojną, a więc liczba przychodzących i wypływających okrętów, nie była tak bardzo większa od liczby ich w roku 1927, kiedy handel zewnętrzny Polski z powodu znacznych trudności ekonomicznych okresu powojennego nie zdołał się jeszcze należycie rozwinąć. Z handlowego miasta Gdańsk stał się urzędniczym, z emporjum Bałtyku stolicą prowincji Prus Zachodnich. Udział miasta w świetnym rozwoju gospodarczym Niemiec był nieproporcjonalnie mały, pozostając daleko w tyle za szczególniejszymi współzawodnikami. Wskutek przesuwania ludności dawne wolnościowe mieszczaństwo w wielkiej swej części zostało zastąpione przez pruskich szowinistów, którzy ze wszelkimi oznakami żalu żegnali opuszczające ich w 1920 r. wojska pruskie i przyjmowali swobodę z ręki twórców traktatu wersalskiego. Jakkolwiek ludność miasta znacznie wzrosła w ciągu XIX wieku, mimo to

était accablée par la disette et les contributions de guerre. En train de préparer la grande expédition contre Moscou en 1812 Napoléon vint lui-même à Danzig pour inspecter l'état des défenses de la forteresse, qui devait servir comme base importante des opérations contre la Russie. Alors le chiffre de la population était tombé de 80 000 à 64 000 habitants. Le peuple ne se soutenait que des travaux de fortifications et des fournitures militaires. Le blocus continental avait coupé le port de ses fournisseurs et de ses acheteurs. La situation économique de la ville était bien pire qu'après le troisième démembrement de la Pologne. Cependant l'épilogue tragique de la catastrophe de Moscou s'approchait. Comme allié de Napoléon le roi de Prusse était obligé d'assister l'empereur avec un corps d'armée. Pourtant après la débâcle de l'armée française il conclut le 30 décembre la convention de Tauroggen avec le général russe Diebitsch. L'armée française était poursuivie de près par le plus capable des généraux russes, Koutouzov. En accord avec la raison d'Etat russe il conseillait son gouvernement de s'arrêter sur la ligne de la Vistule et de ne pas reconstruire la Prusse. Au lieu d'agir sur cet avis, la Russie se soumit aux suggestions de la diplomatie prussienne et continua le combat, entraînant ainsi la défaite de Napoléon sans en obtenir aucun avantage matériel pour elle-même. Dans ces luttes Danzig souffrait beaucoup. Le dixième corps d'armée sous le général Rapp était retourné à Danzig comme une foule d'hommes gelés et malades. Rapp avait l'ordre de défendre Danzig comme barrière garantissant les derrières de l'armée française. Tout d'abord la Russie désirait conquérir Danzig pour elle-même, et au pis aller conserver son état de ville libre. Aussi le général russe Wittgenstein, qui commandait l'armée assiégeante reçut-il l'ordre de n'employer que des troupes russes et de tenir à l'écart les Prussiens. La lutte fut acharnée, même les Français commençaient de chanceler, les Polonais seuls persévéraient dans leur fidélité inébranlable envers Napoléon. Les assiégés étaient décimés par le feu des canons russes et encore d'avantage par diverses maladies, surtout le typhus. Sur ces entrefaites Frédéric Guillaume III ordonna au comte Dohna de s'approcher de Danzig

hope was left for the besieged, general Rapp signed articles of capitulation and left Danzig on January 1, 1814. The conditions of surrender were honourable. Arms in hands, 3 000 Polish soldiers and 250 officers took for the last time leave of Polish Danzig. The capitulation took the Prussian court by surprise. The king sent general Massenbach to Danzig as governor, and colonel Dohna as commander of the place. But Prince Württemberg grew very angry, frankly declaring that the Danzig problem was no business of the Prussians. Having occupied Danzig, the Russians sent the keys of the city to the Tsar, Prince Wolkonskij became governor and general Rakhmanov commander. The Prussians, however, made every effort to regain Danzig. For this purpose they won over the English Secretary of Foreign Affairs, Lord Castlereagh, who persuaded Alexander to return Danzig to the Prussians. Prussia knew well how to frighten the English with the bugbear of the Russian danger. In vain did the diplomatic representative of Danzig Keidl visit the European courts, asking for guarantees of protection, accepting and suggesting all sorts of other combinations, in order only to avoid the return of the city under the sceptre of the Hohenzollerns, in vain also did Prince Adam Czartoryski ask the Congress of Vienna to restore the legal relations of Danzig to the Kingdom of Congress Poland, which was just beginning to take shape in the deliberations of the Congress. The fate of Danzig was sealed, and the city returned under what it then felt to be the intolerable bondage of Prussian rule. It is true that Keidl's action had been thwarted by an intrigue from Danzig itself. On Weickmann, being the Prussian candidate for the post of mayor, betrayed Keidl's confidential correspondence to the Berlin authorities.

Danzig under the Rule of Prussia.

The liberties of Danzig, which had been regained in the Napoleonic era, had again to give way to the levelling action of the Prussian bureaucracy. A new Magistrate, obedient to Government, was instituted, the civic liberties and autonomy of the city were abolished and an arbitrary police regime established. In 1816, Danzig was made capital of the province of West Prussia and

Gdańsk spadł do roli przeciętnej niemieckiej miejsciny prowincjonalnej, zatracając powoli swój charakter handlowo-kupiecki i staje się miastem urzędniczo-wojskowym. Rząd pruski umiał wpoić ludności takiego ducha prusko-nacjonalistycznego, że obecną swą swobodę nie uważają Gdańszczanie za wymarzony ideał, lecz za nieszczęście, choć rząd pruski lekceważył sobie port gdański na korzyść Szczecina i chociaż pod względem komunikacji lądowej fatalnie upośledził miasto, prowadząc koleje od Berlina do Królewca via Piła (Schneidemühl) — Bydgoszcz — Tczew i via Piła — Chojnice — Tczew. Następstwem upadku handlu zmniejszył się i ruch okrętowy w porcie gdańskim. Gdy n. p. w 1852 r. wypłynęło z Gdańska 3 200 okrętów, to w 1895 r. już tylko 1 718. Wprawdzie w 1910 r. podniósł się na 2 541, ale za to w 1913 r. spadł na 2 296. Mimo znacznie powiększonego portu tuch handlowy upadł, a w czasie wojny światowej zamarł.

Toteż kupiectwo gdańskie miało się zwrócić poufnie w roku 1918 do rządu polskiego w Warszawie z prośbą, aby Gdańsk został przyłączony do Polski. ¹⁾ Na wiadomość o tem nakazano tajnej niemieckiej policji polnej zaraz wszcząć we Warszawie dochodzenia, lecz klęska państw centralnych i wypędzenie Niemców z Warszawy przeszkodziły wyjawieniu wyników śledztwa. W każdym bądź razie w ręce polskich władz wpadły listy imienne przesłane do urzędników niemieckich z groźbą, iż, kto chce być Polakiem, zostanie natychmiast ze służby wydalony. Ostrzeżenia te dotyczyły przede wszystkim Gdańska, gdzie pruska biurokracja uczuła się poważnie zagrożoną w swem panowaniu.

Gdańsk Wolnem Miastem.

Obecnie Gdańsk jest Wolnem Miastem. Otrzymał on rozległe terytorjum, tak, że cała ta miejska republika liczy przeszło 380 000 mieszkańców. Przywrócenie państwa polskiego, dla którego Gdańsk jest najważniejszym portem, wróży mu wielką przyszłość. Granice Wolnego Miasta wytyczył kongres państw zwyciężonych w Wersalu. Charakter miasta zmienił się w XIX w. niesłychanie. Przedmieścia zyskały bezpośredni związek z miastem. Koleje

avec une faible division prussienne pour prendre part au siège. Ces auxiliaires furent très mal reçus par le commandant en chef russe le prince de Wurtemberg, qui lestenait à l'cart autant que possible. Danzig était défendu par 6 000 Polonais sous le général de brigade Michel Radziwiłł. C'était la moitié de la garnison capable de combattre. Presque 2 500 Polonais tombèrent pendant la défense de Danzig. Quand il n'y avait plus d'espoir pour les assiégés le général Rapp signa des articles de capitulation et quitta Danzig de 1 janvier 1814. Les conditions étaient honorables. Les armes en mains 3 000 soldats polonais et 250 officiers di rent pour la dernière fois adieu à Danzig. La capitulation prit la cour prussienne par surprise. Le roi de Prusse envoya le général Massenbach à Danzig comme gouverneur et le colonel Dohna comme commandant de place. Mais le prince de Wurtemberg se mit en colère et déclara franchement que le problème de Danzig était indissolublement uni avec la question polonaise. Les Russes envoyèrent les clefs de Danzig au Tsar; le prince Wolkonski devint gouverneur de la ville et le général Rachmanow commandant de place. Pourtant les Prussiens faisaient tout leur possible pour rentrer en possession de Danzig. Pour cette fin ils gagnèrent le concours du Secrétaire des Affaires Etrangères anglais, lord Castlereagh, qui obtint d'Alexandre la reddition de Danzig aux Prussiens. La Prusse avait su effrayer les Anglais par le moine bourru du danger russe. Ce fut en vain que Keidl, représentant diplomatique de Danzig, fit le tour des cours européennes, sollicitant des garanties de protection, avançant et acceptant toutes sortes d'expédients autres que le retour de la ville sous le sceptre de la dynastie des Hohenzollerns; ce fut en vain aussi que le prince Adam Czartoryski demanda au Congrès de Vienne la restitution des relations légales de Danzig avec le royaume de Pologne nouvellement créé. Le sort de Danzig était décidé et la ville retourna sous le gouvernement prussien qu'elle ressentait à ce temps-là comme une intolérable servitude. Il est vrai que l'action de Keidl avait été traversée par une intrigue qu'aurait été la ville même. Un certain Weickmann candidat prussien à la charge de bourgmestre, trahissait aux autorités de Berlin la correspondance confidentielle de Keidl.

seat of the provincial government offices. Here was the sphere of action of the eminent organiser and germaniser Theodore Schön, chief of the provincial administration, whose efforts were seconded by Flottwell, an equally zealous advocate of an energetic policy of germanization. For over a century Danzig remained under the Prussian regime. Its separation from Congress Poland took away every chance of its trade reviving, the impoverishment of the city went on, the Russo-Prussian trade conventions did not mend matters. The patricians of the city sank into poverty, the artisan classes were down-right starved. Thus it came to street riots in the years 1819, 1821, and 1822. The policy of Lubeck in the Kingdom succeeded in averting the disastrous trade convention between Russia and Prussia in 1818, and thereby damaged the interests of Prussian Danzig. In order to be the better able to carry on the germanisation of West Prussia, the province was, in 1824, united with East Prussia under a common administration, the chief government offices being transferred to Königsberg.

Just as the Prussian Government is preparing to finally liquidate the West Prussia, the Cassubian movement arises to undertake the defence of its nationality Polish character of, which lay groaning under the Prussian heel. This movement was patronized by Mrongovius, a renowned scholar and preacher at St. Anne's, Danzig. In spite of the interest taken by Russian scholars in the Cassubian dialect, and in spite of the temptations held out by Russian magnates, Mrongovius kept his faith with Poland, and during the November Rising prayed with his Cassubian flock for the prosperity of the Polish arms. During this insurrection the city of Danzig, became a basis of operations for the Russian and Prussian armies. After the defeat of the Poles, a military review was held at Kalisz in 1835, to which the Russian troops came via Danzig by permission of the king of Prussia. The Cassubian minority found a zealous champion in the person of Florian Ceynowa, promoter of the rebellion of 1846, which was of little practical significance, but nevertheless affords a precious testimony as to the continued affection of the Pomerellian people for Poland. In the January Rising (1863) the sympathies of the city were again with Poland. After the failure of the January Rising the city was further neglected. Every

¹⁾ Taką wiadomość zakomunikował w październiku 1918 r. poseł niemiecki w Bernie rządowi cesarskiemu w Berlinie.

i tramwaje powiązały miasto z bliższymi i dalszymi okolicami, a wspinała Wielka Aleja, łącząca Gdańsk z Wrzeszczem, prowadząca przez nekropolję gdańską, gdzie znajdują się cmentarze wszystkich wyznań, zabudowana z obu stron i przedłużona do Sopotu, przeobraziła jakoby na jeden kompleks wielkomiejski całą tę dwunastokilometrową przestrzeń. Rozwój Wielkiego Gdańska i dobrobyt jego mieszkańców w dalszym ciągu zależny jest od Polski, dla której Gdańsk jest „oknem na świat” — z tego też faktu czerpie Gdańsk korzyści. Polska bowiem wywozi zboże, cukier, ziemniaki, wszelkiego rodzaju artykuły żywnościowe, skórę, wyroby przemysłu włókienniczego, drzewo, ropę, węgiel, sól jadalną i potasową, tudzież inne skarby mineralne, a także wiele innych towarów, jakoteż zaopatruje Gdańsk w żywność i surowce dla jego przemysłu cukrowniczego, skórzanego, drzewnego, wódczanego i t. p. — słowem daje mu możność wszechstronnego rozwoju i stwarza zasadnicze warunki dobrobytu. Ludność polska w Gdańsku po upadku państwa niemieckiego odetchnęła, lecz dzięki napływowym żywiołom urzędniczym z Berlina i ich antypolskiej polityce, równouprawnienie Polaków dotąd jeszcze mocno szwankuje, co się osobliwie pod względem szkolnym i kościelnym daje we znaki.

Pieczęć miasta Gdańska pochodzi jeszcze z czasów pomorsko-polskich, gdy Przemysław II objął rządy po Mestwinie II. Wyobraża ona okręt po morzu płynący z wysokim masztem i z napisem gotyckim dookoła. Następne pieczęcie zawsze wyobrażały okręt płynący, zachodziła tylko zmiana napisów odpowiednio do każdorazowego położenia politycznego.

Osobliwości Gdańska.

W Gdańsku wiele rzeczy zasługuje na uwagę. Naprzeciw dworca, zbudowanego w stylu pseudo-gdańskim, spotykamy nasamprzód wspinały gmach komfortowego polskiego hotelu z restauracją „Continental”. Idąc wałami elżbietańskimi, widzimy rowy i wały miejskie, które dawniej otaczały całe miasto, lecz na zachodniej jego stronie zostały zniesione. Przy ulicy tej samej nazwy jest mały gotycki kościółek św. Elżbiety z r. 1398, założony przez Wielkiego Mistrza Konrada von Jungingen. Dalej mijamy konsulat

Danzig sous la Domination Prussienne.

Les libertés de Danzig furent de nouveau abolies. Un Magistrat docile au gouvernement fut institué, on abrogea les privilèges de la ville, et un système de contrôle policier fut établi. En 1816 Danzig devint capitale de la Prusse Occidentale et siège des principaux bureaux administratifs de cette province. C'est là que travaillait l'éminent organisateur et germanisateur Théodore Schön, président de la province, qui était assisté par Flottwell, partisan non moins zélé d'une germanisation énergique de la minorité polonaise.

Pendant plus d'un siècle Danzig est resté sous la domination prussienne. Une frontière étroitement gardée le séparait de la Pologne, circonstance funeste au développement du commerce danzigois. La pauvreté commençait de s'introduire sous les toits de Danzig, les conventions commerciales russo-prussiennes n'aboutirent à rien. Les patriciens s'appauvrirent, et les classes ouvrières mouraient tout simplement de faim, de sorte qu'il y eut des émeutes populaires en 1819, en 1821 et en 1822. La politique de Lubeck dans le royaume de Pologne empêcha en 1818 la conclusion de la fatale convention commerciale que la Prusse proposait à la Russie; ceci nuisit en même temps aux intérêts de Danzig comme ville prussienne. Pour être en état de pousser en avant la germanisation de l'ancienne Prusse Royale, on réunit cette province à la Prusse Orientale sous une administration commune, transférant en 1824 les principaux bureaux administratifs à Königsberg.

La première moitié du XIX siècle voit le commencement du mouvement cassubien ou cachoube qui entreprend la défense de sa nationalité écrasée sous le talon prussien. Ce mouvement est patronisé par Mrongovius, savant renommé et pasteur de l'église Sainte-Anne à Danzig. En dépit de nombreuses tentations russes il conserva sa fidélité envers la Pologne, et pendant l'Insurrection de Novembre il pria Dieu avec sa congrégation cassubienne pour la prospérité des armes polonaises. Pendant cette insurrection Danzig devenait nécessairement la base des opérations russo-prussiennes. Après la débâcle des armes polonaises une revue des troupes russes et

effort was made to prevent the revival of trade with Poland. In return the government offices of West Prussia were transferred back to Danzig (1878), and the town advanced to the rank of war port and seat of the seventeenth corps of the Prussian army. These distinctions were dearly bought, when the Government decided to safeguard the interests of the agrarians by imposing high customs duties upon corn, which were raised more than once later on. Both Bismarck and Bülow feared the possibility of a Polish advance towards the Baltic (“der polnische Vorstoss zur Ostsee”) and warned German society against the dangers that would result of the reestablishment of an independent Polish State. Such a State would be—in the words of Bismarck — “an ally of our enemies and an aggressive power, till it should obtain the domination of West Prussia”. Hence the unexampled zeal displayed by the Government in the action of colonising the Polish territories and of driving the Polish people from its native soil.

Danzig was too far removed from the centre of the German empire to be of any importance as a port, a centre of trade, or the seat of a flourishing industry. The trade of Western Germany was focussed in the ports of Hamburg, Bremen, Lübeck, Stettin, which, thanks to their geographical situation, were also enabled to attract the whole bulk of Germany's overseas trade. Königsberg, lying further east, served for the territories situated behind it. Danzig had no chance to compete successfully with those ports, nor did it enjoy Government protection, remaining since 1815 in an economic bondage dictated by the Prussian policy. No longer did the Polish corn pass along the Vistula to Danzig. Posnania, that granary of Germany, supplied the empire by way of its railways. The corn coming from Galicia and the Kingdom likewise had to find other ways to the markets of Europe. Thus the most important article of export had ceased to exist. The same is true of the timber felled in the vast Polish forests. The import to the Slavonic countries had likewise taken to other routes, which is strikingly proved by a comparison of the number of ships entering and leaving Danzig Harbour before the Great War with the same number for the year 1927. The pre-war number is not greatly in excess of that for 1927, when the internal trade of Poland

amerykański, gmach komisarjatu Ligi Narodów, teatr miejski z czterema doryjskimi filarami na fasadzie, zbudowany w 1801 r., wieżę więzienną z katownią, stary zabytek gotycki, oblepiony domkami, przypominający dawniejsze wieki w ulicach pełnych nowoczesnego ruchu handlowego. Dzisiaj wewnątrz tej wieży urządził się wystawy obrazów. Z obydwu stron katowni, wschodniej i zachodniej, mamy dwie bramy miejskie, Wysoką i Długouliczną (Hohes Tor i Langgassentor), obie renesansowe z herbami Polski, Gdańska i ziem pruskich, a obok nich gotycką strzelnicę św. Jerzego (St. Georgshalle). Na przeciwnej stronie Siennego Rynku, zezpeconego brzydkim pomnikiem Wilhelma I, płynie Radunia, za którą leży zakład SS. Elżbietanek z kapliczką.

Stare ulice nie są prowadzone w prostych liniach, lecz w zaokrąglonych, co wywołuje charakterystyczne i właściwe Gdańskowi wrażenie. Ratuszowa wieża, z posągami polskiego króla Zygmunta Augusta na szczycie, jest pięknym pomnikiem gotyckiej sztuki budowniczej. Zielona brama (Grünes Tor), tak nazwana od leżącego za nią mostu, ongiś na zielono pomalowanego, była dawniej rezydencją królów polskich w czasie ich pobytu w Gdańsku. Dzisiaj znajduje się tam muzeum historyczno-przyrodnicze. Przez bramę prowadzą trzy portale, nad którymi mieszczą się polskie orły i pomorskie gryfy. Dwór Artusa mieści w piwnicy słynną restaurację Rathauskeller. Przed nim stoi piękna studnia Neptuna. Z Zielonego Mostu mamy przed sobą malowniczy obraz gdański, który nadaje miastu charakter północnej Wenecji. Śpichlerz królewski zbudowany został przez Jana Strakowskiego. U ujścia Raduni mieścił się dawniej zamek książąt pomorskich. Arsenał czyli zbrojownia jest najwspanialszą budowlą renesansową w Gdańsku. Z wieży kościoła Marjackiego natomiast rozciąga się piękny widok na stare miasto, Wisłę, Motławę i niziny poprzecinane temi rzekami, za którymi widnieje na krańcach widnokregu modra szarfa mnorza.

Najwięcej godnym widzenia z pośród kościołów gdańskich jest kościół Panny Marji. Gotycką tę świątynię zbudowano w XIV w., rozszerzono w XV w., ukończono zaś w 1502 roku. Wieża mierzy 87 m., długość wielkiej nawy 105 m., a szerokość 35 m. Sześć głównych

prussienne prit place à Kalisz en 1835. A cette occasion les troupes russes eurent la permission du roi de Prusse de passer par Danzig. La minorité cassubienne trouva un champion zélé dans la personne de l'éminent agitateur Florian Ceynowa. Il préparait la révolution de 1846, dont les résultats pratiques étaient peu importants, mais qui n'en est pas moins significative comme témoignage de la continuation des rapports spirituels reliant la Poméranie à la Pologne.

Pendant l'Insurrection de Janvier (1863/64) les sympathies des Danzigois prenaient de nouveau le parti polonais. Le gouvernement prussien, de son côté, ne voulait simplement pas permettre que le commerce entre Danzig et la Pologne prit un nouvel essor. En revanche on transféra l'administration provinciale de la Prusse Occidentale de nouveau à Danzig (1878), et on y installa un port militaire et le siège du commandement en chef du dix-septième corps de l'armée prussienne. Mais il fallut payer cher pour ces distinctions, quand le gouvernement prussien résolut de protéger les intérêts économiques de la classe agrarienne en introduisant de hauts droits sur les céréales, augmentés plusieurs fois plus tard. Bismarck et Bülow craignaient tous les deux l'inclination des Polonais de s'avancer vers la mer („der polnische Vorstoss zur Ostsee“) et avertissaient la société allemande des dangers qui résulteraient de la resuscitation d'une Pologne indépendante, qui serait — selon les mots de Bismarck — „l'alliée de nos ennemis et une puissance agressive, jusqu'à ce qu'elle eût gagné la domination de la Prusse Occidentale et de Danzig“. De là le zèle inouï du gouvernement pour l'action de coloniser les territoires polonais et d'en chasser la population indigène.

Danzig était trop éloigné du centre de l'Empire Allemand pour posséder aucune conséquence comme port, comme centre commercial ou comme siège d'une industrie florissante. Hambourg, Brême, Lubeck, Stettin dominaient non pas seulement tout le commerce de l'Allemagne occidentale, mais, grâce à leur situation géographique, aussi celui de l'Allemagne avec les pays d'outre-mer. Königsberg, situé plus à l'est, desservait les contrées situées derrière lui. Danzig n'avait point les conditions nécessaires pour concu-

had not yet found time to develop on account of the low state of the currency, and other internal difficulties. From a great commercial city Danzig had dwindled into a seat of government offices, from the staple-place of the Baltic into the chief town of West Prussia. Its share in the brilliant economic rise of Germany was disproportionately small. The ancient burghers, proud of their liberty, were replaced by militarists who evinced great affliction when, in 1920, the Prussian troops left the town and the latter received its liberty at the hands of the creators of the Treaty of Versailles. And this although the Government had neglected the harbour in favour of Stettin and conducted the railway lines connecting Berlin and Königsberg via Scheidemühl (Pol. Piła) — Bydgoszcz — Tczew and via Piła — Chojnice — Tczew. In consequence of the decay of trade the amount of traffic in the harbour likewise fell. Thus there were still 3200 sailings in 1862. By 1895, the number had dwindled to 1718. And if it is true that in 1910 it rose to 2541, it fell again to 2296 in 1913. In spite of the harbour enlargements the traffic waned, and during the World War died away altogether.

Moved by such considerations, the merchants of Danzig are said to have turned in secret, in 1918, to the Polish Government, with the request that Danzig might be united with Poland.¹⁾ Of course, the Berlin authorities were frightened, the secret field police received orders to institute inquiries at Warsaw, but the defeat of the Central Powers and the expulsion of the Germans from Warsaw prevented the publication of the outcome of the inquiry. At any rate intimidating letters addressed to various German officials fell into the hands of the Polish authorities.

Danzig as a Free City.

At present Danzig is a Free City. Having received an extensive territory, this political organism counts 380 000 inhabitants. The resurrection of the Polish State promises the city a splendid future. The boundaries were drawn up by the Congress of the victorious Powers at Versailles. In the nineteenth century, great changes have taken place in the exter-

¹⁾ According to an information communicated in October, 1918, by the German minister at Berne to his government.

wejść prowadzi do świątyni, mającej 37 okien i 28 filarów. Swego czasu pełniło tam służbę 128 księży, a ogromne wnętrze zdoła pomieścić 24 000 osób. Jedynie kościół św. Piotra w Rzymie, św. Pawła w Londynie i katedry w Medjolanie i Sewilli przewyższają kościół Panny Marji w Gdańsku co do długości i szerokości. Notre Dame i kościół św. Stefana w Wiedniu mają te same rozmiary. Na szczyt wieży prowadzi 325 stopni, a bicie w sześć ogromnych dzwonów było podobno dawniejszymi czasy przywilejem niewidomych dzwonników. Wzrastający dobrobyt miasta i bogactwo poszczególnych jego obywateli umożliwiło hojne uposażenie trzydziestu (niegdyś pięćdziesięciu) kaplic i czterdziestu sześciu ołtarzy.

Kościół Marjacki znajdował się pod patronatem królów polskich i był parafjalnym kościołem Głównego Miasta. Proboszczowie bywali razem oficjantami gdańskimi. Jednak w XVI w. wraz z miastem i kościół został luterańskim. Biskupi kujawscy prowadzili z miastem długoletnie procesy o katedrę, ale chociaż wygrywali, nie mogli przeprowadzić wykonania wyroku. Kościół ten pomimo wspaniałości architektonicznych wygląda opuszczony, jakby go z duszy obrano. Kaplice pozabijano, ołtarze pochowano. Dodatki umieszczone w ciągu XIX w. rażą wszystkie bez wyjątku brzydotą. Są to witraże, fundowane przez królów pruskich, posąg Lutra i rzeźby, dodane do wielkiego ołtarza. W kaplicy św. Doroty wisi słynny tryptyk Memlinga „Sąd ostateczny“, największy skarb świątyni. Obraz ten był pierwotnie przeznaczony dla Florencji, ale korsarz gdański Paweł Benecke pochwycił okręt wiozący ten cenny zabytek sztuki i przywiózł do Gdańska. Napróżno Sykstus IV starał się o oddanie obrazu. Napoleon wysłał go później do Paryża, gdzie do 1815 r. pozostał, a potem zwrócono go Gdańskowi. Godnym widzenia jest również drewniany astronomiczny zegar Düringera z XV w., wskazujący nie tylko godziny i minuty, ale też pory roku, niestety popsuty. Z uderzeniem godzin ukazywali się na balkonie apostołowie, którzy następnie znikali. Legenda głosi, iż mistrzowi zegaru, aby nie mógł wykonać podobnego arcydzieła po raz drugi, wykluto oczy, a on znów z zemsty krótko przed śmiercią zepsuł jedną ze sprężyn, tak iż zegar w ogóle przestał chodzić. Wielki ołtarz świątyni,

rer avec ces ports, il ne jouissait pas non plus d'aucune assistance du côté du gouvernement, se trouvant depuis 1815 dans une captivité économique dictée par la politique prussienne. Le blé polonais ne passait plus sur la Vistule vers Danzig. La Posnanie, grenier de l'Allemagne, pourvoyait l'empire à l'aide des chemins de fer. De même le blé de la Galicie et du Royaume allait en Europe par d'autres chemins. Le plus important article du commerce de la ville avait donc cessé d'exister. Il en était de même pour le bois venant des immenses forêts polonaises. L'import des pays slaves s'était aussi frayé d'autres routes. On en trouve une preuve éclatante quand on compare le nombre des vaisseaux passant par le port de Danzig, les arrivées et les départs, d'avant la Grande Guerre au même nombre pour l'an 1927. Les nombres pour les dernières années avant la guerre ne sont pas beaucoup supérieurs à celui de 1927, quand le commerce étranger de la Pologne, à cause de l'état bas de sa valeur monétaire et de diverses difficultés intérieures, n'avait pas eu le temps de se développer. D'une grande ville commerçante, Danzig était tombée au rang des villes de fonctionnaires, du principal lieu d'entrepôt de la Baltique il était devenu le chef-lieu de la Prusse Occidentale. Sa part dans le brillant essor économique de l'Allemagne était disproportionnellement petit. L'ancienne bourgeoisie, fière de sa liberté, fut remplacée par des militaristes qui témoignaient beaucoup de regret en prenant congé, en 1920, de l'armée prussienne et en recevant la liberté des mains des créateurs du Traité de Versailles. Et ceci en dépit du fait que le gouvernement avait négligé le port danois en faveur de celui de Stettin et fait tort à la ville en conduisant les chemins de fer de Berlin à Königsberg via Schneidemühl (Piła) — Bydgoszcz — Tczew et via Piła — Chojnice — Tczew. En conséquence de la décadence du commerce le trafic dans le port diminuait aussi. Ainsi, tandis que le nombre des navires partis de Danzig se montait à 3 200 en 1862, ce nombre n'était que de 1718 en 1895. Il est vrai qu'en 1910 il était de nouveau monté à 2541, mais déjà en 1913 il tomba à 2296. Malgré des agrandissements considérables effectués dans le port le trafic commercial déchoyait, pour disparaître complètement pendant la

nal appearance of the city. The suburbs have gained direct connection with the centre. Railways and tram lines join the town with its nearer and farther environs, and by means of the splendid Great Avenue, which traverses the necropolis, Danzig has gained a connection with Langfuhr and Zoppot. For Poland Danzig is "the window to the world". Poland exports corn, sugar, potatoes, all sorts of victuals, leather, products of the textile industry, wood, petroleum, coal, salt, potash, and other minerals. At the same time she supplies the town with provisions and raw materials for its sugar, leather, timber, and liquor industries. The Polish population of Danzig has breathed more freely since the removal of the Prussian occupation, but owing to the presence of influential elements from Berlin, who continue to act in the sense of the old anti-Polish nationalist policy, fully equal rights have not been accorded to the Polish population in the sphere of church and school.

The City of Danzig possesses a seal dating from the old Pomeranian times, when Przemysław II. followed Mestwin II. in the government of the country. This seal shows a ship at sea with a tall mast, and a blackletter inscription surrounding it. The later seals always represented a ship at sea, only the inscriptions varied.

The Sights of Danzig.

At Danzig there are many things worth seeing. Opposite the Railway Station, a building in the pseudo-Danzig style, the eye rests on the imposing pile of the comfortable Polish hotel. Walking along the Elizabeth Walls, we see the remnants of the fosses and walls which formerly surrounded the whole city. In modern times they have been levelled with the ground on the western side. In the street bearing the same name there stands a little Gothic church of St. Elizabeth, founded in 1398 by Conrad von Jungingen. Next we pass in front of the American Consulate, the residence of the High Commissioner of the League of Nations, the municipal theatre, whose façade is adorned with four Doric pillars, and which was erected in 1801, the Prison Tower with the Torture-chamber, an old monument in the Gothic style of

dzieło Michała z Augsburga, ucznia Dürera z XVI w., jest rzeźbiony i połączony, a malatury przedstawiają sceny z życia Najsw. Marji Panny. Do najpiękniejszych zabytków należy domek sakramentalny, w kształcie gotyckiej wieżyczki. Piękną ozdobą kościoła są też organy i chrzcielnica, ulana z brązu w Holandji. Nader charakterystyczne są pająki z XV wieku. Bardzo ciekawa jest ambona z 1762 roku w stylu saskim, przy której filar zamieniono na kolumnę w stylu XVIII wieku. Kaplica 11 000 Panien zawiera krucyfiks tak doskonale wyrzeźbiony, że o twórcy jego istnieje legenda, iż, chcąc mieć prawdziwy wzór boleści i konania, mistrz zważył do piwnicy kochanka córki i przybił go żywcem do krzyża. Naprzeciw brzydkiego pomnika Lutra znajduje się skarbiec, zawierający bardzo dużo cennych rzeczy. W kaplicy Wszystkich Świętych pokazuje chleb oliwski, zamieniony w kamień, o którym także istnieją różne legendy. W kaplicy św. Reginalda zwraca uwagę rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem, podobno dzieło więźnia, który siedząc w kaźni wyciosał ów posąg, za co uzyskał zwolnienie od kary.

W kościele tym chowano patrycjuszów gdańskich. W najdawniejszym z nagrobków spoczywają zwłoki burmistrza Letzkowa, zamordowanego przez Krzyżaków. Kościół św. Katarzyny jest najstarszym w Gdańsku, ufundował go podobno w XII w. książę pomorski Sambor I. Później był kilkakrotnie rozszerzany. Wieżę z drzewa, wykonaną podług polskich wzorów i zwaną „polską“, zniszczył pożar wywołany gromem w 1905 r. Jej miejsce zastąpiła w kilka lat później żelazna, zbudowana podług pierwotnych wzorów polskich, mimo opozycji niektórych szowinistycznych obywateli. Dawna część kościoła przykryta jest jednym wysokim dachem, nowsze zaś prezbiterjum i dwie jego boczne nawy mają trzy dachy i trzy rozmaite szczytlice, z czego wniosek, że budowano je w różnych czasach. Wnętrze kościoła posiada dziesięć rodzajów sklepienia gwiazdkowego i jedno przekątne. Urządzenie wnętrza jest bardzo bogate, znajduje się tam też pomnik astronoma Heweliusza. Hełm wieży spalił się w 1905 r., został jednak wiernie odtworzony.

Kościół św. Brygidy, obecnie katolicki parafjalny, datuje się również z XII wieku. Był tu klasztor, zwany szwedzkim, dlatego, iż ciało św. Brygidy szwedzkiej spoczywało tu

guerre mondiale.

Aussi dit-on que les marchands de Danzig auraient adressé en 1918 au gouvernement polonais à Varsovie la requête confidentielle que Danzig fût réuni à la Pologne.¹⁾ Il va sans dire que les autorités de Berlin s'effrayèrent. La police secrète de l'armée allemande reçut l'ordre d'instituer des recherches à Varsovie, mais la défaite des puissances centrales et l'expulsion des Allemands de Varsovie ont empêché la révélation des résultats de l'enquête. En tout cas des lettres d'intimidation adressées à des fonctionnaires allemands sont tombées entre les mains des autorités polonaises.

Danzig comme Ville Libre.

A présent Danzig est une Ville Libre. Avec le territoire assez étendu qu'on lui a accordé, cet organisme politique compte plus de 380 000 habitants. La restauration de l'Etat polonais lui promet un brillant avenir. Les frontières ont été tracées par le congrès des puissances victorieuses à Versailles. Pendant le XIX siècle le caractère de la ville a subi des changements extraordinaires. Les faubourgs ont gagné des communications directes avec le centre. Les chemins de fer et les tramways ont uni la ville aux environs de près et de loin, et la superbe Grande Allée, qui passe au milieu de la nécropole, joint Danzig avec Langfuhr et Zoppot. Pour la Pologne Danzig est la fenêtre donnant sur le monde. Car la Pologne exporte du blé, du sucre, des pommes de terre, des denrées de toute sorte, du cuir, les produits de l'industrie textile, du bois, du pétrole, du charbon, du sel, de la potasse, et d'autres trésors minéraux. C'est la Pologne qui pourvoit Danzig en vivres et en matières premières pour ses industries sucrière, de corroirie, de bois, de liqueurs, etc. La population polonaise de Danzig a pu respirer plus librement depuis la chute de l'empire allemand, mais grâce à la présence d'éléments berlinois et à leur politique antipolonaise, le traitement des Polonais laisse encore beaucoup à désirer, surtout dans la sphère scolaire et ecclésiastique.

La ville de Danzig possède un sceau qui remonte aux temps poméraniens, quand Przemysław II suivait

architecture, with little houses stuck on to it, a reminder of the stern old times of yore amidst the noise and hurry of the streets of a modern city. At present the interior of the tower is used as a gallery for picture exhibitions. The "High Gate" and the "Long Alley Gate" (Holles Tor and Langgassentor) are in the Renaissance style and exhibit the arms of Poland, Danzig, and Royal Prussia. By their side stands the Gothic hall of St. George. On the opposite side of the Haymarket, which is disfigured by an ugly memorial of emperor Wilhelm I., there flows the Radunia river (Germ. Radauue), beyond which stands the House of the Elisabethian Sisters with a chapel.

All the old streets and alleys run, not in straight lines, but in curves, which gives the impression peculiar to Danzig. The Town-Hall with its slim tower and the statue of the Polish king Sigismund Augustus on top, is a fine specimen of the Gothic style of architecture. The Green Gate is so called from the bridge behind it, which was formerly painted green. It was here that the Polish kings resided during their stay at Danzig; now the palace contains a museum of natural history. Three portals lead through the gate. Above them one sees the Polish eagles and the Pomerellian griffins. The Court of Arthur (Artushof) with its celebrated subterranean restaurant (Rathauskeller) is also noteworthy. By its side stands the beautiful Fountain of Neptune. From the Green Bridge we have the most picturesque view of Danzig, which justifies the name of Northern Venice that has been bestowed upon the city by enthusiastic admirers. The Royal Warehouse was built by the Danzig architect John Strakowski. At the mouth of the Radunia there stood in olden times the castle of the Pomerellian princes. The Arsenal is the most splendid Renaissance building in Danzig. The steeple of St. Mary's is remarkable for the fine landscape that can be viewed from its top: The Old Town, the Vistula, the Mottlau, and the plains traversed by these rivers to the sea.

St. Mary's is most worthy of being seen among the Danzig churches. This Gothic temple was erected in the fourteenth century, expanded in the fifteenth, and finished in the year 1502. The steeple measures 285 feet, and the great nave is 344 feet long and 115 feet wide. Six main

¹⁾ Selon une information communiquée au gouvernement impérial en octobre 1918 par le ministre allemand à Berne.

przez pewien czas. W tym kościele znajduje się wiele grobowców różnych rodów polskich. Kościół św. Jana, fundowany w 1460 r., obecnie luterński, zasługuje na uwagę przez swą architekturę i dzieła sztuki. Kościół św. Mikołaja był pierwotnie prawdopodobnie parafjalnym dla podgrodzia, gdzie mieszkali przeważnie rybacy. Kiedy w 1227 r. św. Jacek przybył do Gdańska, Świętopełk oddał ten kościół Dominikanom. Dominikanie gdańscy byli przeważnie Polakami i mimo zawieruchy religijnej utrzymali kościół w swoich rękach. Do tego kościoła uczęszczali żeglarze polscy, wszak św. Mikołaj był ich patronem. Tu rysował sławny malarz Chodowiecki swe rozmodlone osoby z polskiego towarzystwa i z pośród ludu roboczego. Wieża kościoła tego jest pozostałością z przed 1260 r., toteż leży ona na innej osi niż cała reszta kościoła. Dzisiaj jest ten kościół katolicką parafją, a wewnątrz ma najbogatsze ze wszystkich kościołów gdańskich.

Po Marjackim najwięcej zabytków sztuki posiada kościół św. Barbary, w którym przechowywano w srebrnej skrytce głowę tej świętej patronki. Krzyżacy umieścili ją jednak później w Malborgu, a dopiero Kazimierz Jagiellończyk po odebraniu Malborga skarb ten wraz z częścią drzewa Chrystusowego zwrócił kościołowi św. Barbary w Gdańsku. Dalej mamy kościół św. Trójcy, dawniej Franciszkanów, zbudowany w XV w. w stylu gotyckim. Przylegającą śliczną kaplicę pod wezwaniem św. Anny wybudowało miasto własnym sumptem na żądanie Kazimierza Jagiellończyka. Tak kościół ten jak i kaplica św. Anny posiadają lekkie przeźroczne szczytnice. W kaplicy zaprowadzono nabożeństwa dla ewangelików polskich, gdy kościół zabrali luteranie niemieccy. Pięknie też wygląda kościół św. Piotra i Pawła, z wieżą wyrastającą z dachu siodłowego, podobną do wież kaplic krzyżackich lub południowo-niemieckich.

Z publicznych gmachów Gdańska posiada najwięcej polskich pamiątek ratusz. Śmiało, bo aż na samym szczycie wieży, umieszczono pomnik Zygmunta Augusta, przeszło metr wysoki, dzierzącego godło marynarki polskiej. Przez główną bramę, która jest dziełem szwedzkiego artysty Eggerta, wchodzimy do sieni, gdzie oko z przyjemnością spoczywa na ślicznie rzeźbionych schodach.

Mestwin II. Ce sceau représente un vaisseau voguant en pleine mer, avec un haut mât et une inscription envirognante en lettres gothiques. Les sceaux des temps postérieurs représentaient toujours un vaisseau en pleine mer, tandis que l'inscription subissait des changements.

Curiosités de Danzig.

A Danzig il y a beaucoup de choses qui méritent l'attention. Vis-à-vis de la gare, bâtie dans le style pseudo-danzigois, nous rencontrons l'édifice superbe de l'hôtel polonais. Allant le long des remparts d'Elisabeth, nous voyons les fosses et les remparts qui entouraient autrefois toute la ville, mais qui ont été rasés du côté occidental. Dans la rue du même nom il y a une petite église gothique consacrée à Sainte Elisabeth, qui a été fondée en 1398 par Conrad von Jungingen. Plus loin nous passons devant le consulat américain et l'édifice du Commissaire de la Ligue des Nations, le Théâtre municipal, dont la façade est ornée de quatre colonnes doriques, et qui a été construit en 1801, la tour de la prison avec l'ancienne chambre de la torture, vieil édifice gothique, où se collent beaucoup de petites maisons, le tout rappelant les siècles passés au milieu des rues remplies de trafic moderne. De nos temps l'intérieur de la tour sert pour des expositions de tableaux. Les deux portes, dites Hohes Tor et Langgassentor, datent toutes les deux de l'ère de la renaissance et sont décorées des armoiries de la Pologne, de Danzig et de la Prusse Royale. Tout près se lève la salle gothique de Saint-George. Du côté opposé du Marché au Foin (Heumarkt), défigurée par un laid monument de Guillaume I, est la Radunia, au delà de laquelle se trouve l'institut des Soeurs Elisabethaines avec une chapelle.

Les vieilles rues sont tortueuses, ce qui fait l'impression propre à Danzig. L'hôtel de ville à tour élançée, avec la statue du roi polonais Sigismond Auguste sur le cime, est un beau monument de l'architecture gothique. La porte Verte dérive son nom du pont situé au-delà d'elle, qui était autrefois peint vert. C'est là que demeuraient les rois de Pologne quand ils séjournaient à Danzig; aujourd'hui il s'y trouve un musée d'histoire naturelle. Il y a trois portails conduisant à travers la porte, au dessus

portals lead into the temple, which has 37 windows and 28 pillars. In Catholic times worship was celebrated by 128 priests simultaneously. The enormous interior is capable of holding 24 000 persons. Only St. Peter's at Rome, St. Paul's in London, and the cathedrals of Milan and Sevilla exceed the Danzig cathedral as to length and width. Notre Dame and St. Stephen's of Vienna are of equal dimensions. 325 steps lead up to the top of the steeple, and the ringing of the six huge bells is said to have been the privilege of blind bell-ringers. The 30 chapels (originally there were 50) and the 46 altars are ornamented in the most gorgeous fashion.

St. Mary's was under the patronage of the kings of Poland, and its provosts were at the same time officials of Danzig. In the sixteenth century, however, the church became Lutheran, together with the city. In spite of its architectonic splendour the church has a forlorn appearance. Its chapels have been closed, its altars hidden away. The additions dating from the nineteenth century are without exception ugly. They consist of stained glass windows, founded by the Prussian kings, the statue of Luther, and certain sculptures added to the Great Altar. In the chapel of St. Dorothy there is the celebrated triptych of Memling "The Last Judgment", the greatest treasure of the church. This picture had been originally destined for Florence, but the Danzig pirate Paul Benecke seized the ship carrying this precious work of art and brought it Danzig. In vain did Sixtus IV. claim its restitution. Napoleon sent it to Paris, where it remained till 1815, when it was returned to Danzig. Another sight is the wooden astronomic clock of Düringer, dating from the XV. century, which indicates, or rather once indicated, not only the hours and minutes, but also the seasons. At the time of striking the hours, the figures of the apostles appeared on the balcony. The legend has it that the master who built this marvel of the clockmaker's art had his eyes put out in order that he might not again be able to make such another masterpiece. He is said to have revenged himself by spoiling a spring shortly before his death, so that the clock ceased going altogether. The great altar of the church, the work of Michael of Augsburg, a pupil of Dürer, living in the XVI. century, is sculptured and gilded, and the

Ściany są wyłożone niebieskimi kaflami gdańskimi. Pierwszy pokój na prawo to „Ogólna sala radnych“, podtrzymana jednym filarem z granitu. Na drugim końcu drzwi z orłem polskim i herbem Sobieskich Janiną prowadzą do t. zw. Czerwonej sali, czyli prywatnej sali radnych. Sufit zdobny ślicznymi malaturami ma być podobno kopią jednego z sufitów w pałacu dożów we Wenecji. Środkowe pole przedstawia Gdańsk, nad którym unosi się biały orzeł polski, którego rozpostarte skrzydła, sięgające z Polski do Bałtyku, symbolizują opiekę Polski nad Gdańskiem. Niezwykła jest tapeta aksamitna z wzorami, wycinanymi nożyczkami, mająca podobno 160 lat. Z pomiędzy obrazów wyróżnia się „Sąd ostateczny“. Obok pieca na ścianie znajduje się zegar z daru Stanisława Leszczyńskiego. Opuszczając tę, wchodzimy do Małej sali radzieckiej. Uderza w niej wielki piec z czerwono-czarno-białego marmuru, a obraz nad drzwiami przedstawia ilustrację „Jednością silni“. Na zwornikach sklepienia umieszczono herby Polski, Litwy, Gdańska i Prus (Królewskich). Drzwi prowadzące do pokoju burmistrza na pierwszym piętrze są arcydziełem wypukłorzeźby. W samym gabinecie podziwiamy wspianą stoły inkrustowane masą perłową i kością słoniową, inne znów o srebrnych i marmurowych płytach. Dwór Artusa, gdzie obecnie mieści się giełda, kupcy gdańscy stworzyli w XIV wieku jako dom mający służyć za punkt zborny publicznych zebrań i zabaw. Nazwa jego pochodzi od słynnej brytyjskiej legendy o królu Arturze. W 1476 r. zniszczył go pożar z wyjątkiem części kamiennych. Odbudowano go w XVI i XVII wieku. Z XVII stulecia pochodzi również urządzenie wewnętrzne. Nad szafami, stojącymi przy ścianach, wiszą obrazy niewielkie rozmiarami, lecz drogocenne. Do najstarszych zabytków w Gdańsku należy wielki Młyn, pochodzący z 1349 r.; niegdyś był własnością Krzyżaków, później oddany miastu przez Kazimierza Jagiellończyka. Odnoga rzeki Raduni porusza od XIV w. osiem jego kamieni.

Budownictwo.

Na terenie dzisiejszego Wolnego Miasta zachowały się słabe ślady stylu romańskiego w budowlach, natomiast panuje wszędzie ceglany gotyk, który uniezależnił się wielce od kamiennego gotyku krajów zachodnich. Sklepienia ceglane są

desquels sont visibles les aigles polonais et les griffons poméréliens. Dans la Cour d'Artus (Artushof) il y a le célèbre restaurant souterrain dit Rathauskeller. A côté de la Cour d'Artus se lève la belle fontaine de Neptune. Du Pont Vert s'étale la vue la plus caractéristique de Danzig, qui explique le nom de Venise du nord qu'on lui a parfois donné. Le magasin royal a été bâti par l'architecte danzigois Jean Strakowski. Près de l'embouchure de la Radunia se levait autrefois le château des princes poméréliens. L'Arsenal est le plus bel exemple de l'architecture de la renaissance à Danzig. De l'église Sainte-Marie on a une belle vue sur la Vieille Ville, la Vistule, la Mottlau et les plaines traversées par ces fleuves, jusqu'à la mer.

La plus digne d'être visitée parmi les églises de Danzig est l'église Sainte-Marie. Ce temple gothique, dont on avait commencé la construction au XIV siècle, a été achevé en 1502. La tour est haute de 87 mètres, la longueur de la grande nef est de 105, et sa largeur de 35 mètres. Six entrées principales mènent dans l'intérieur, et l'église a 37 fenêtres et 28 colonnes. Autrefois la messe y était célébrée par 128 prêtres, et 24 000 personnes trouvent place dans l'immense intérieur. L'église n'est surpassée en longueur et en largeur que par la basilique Saint-Pierre à Rome, la cathédrale Saint-Paul à Londres, et les cathédrales de Milan et de Séville. Notre-Dame et l'église Saint-Etienne à Vienne ont les mêmes dimensions. 325 marches conduisent sur le cime de la tour, et l'on dit qu'il a autrefois été le privilège de sonneurs aveugles d'en carillonner les six cloches énormes. Les 30 (jadis 50) chapelles et les 46 autels sont richement ornements.

L'église Sainte-Marie était sous le patronage des rois de Pologne, et ses prévôts étaient en même temps officiaux danzigois. Cependant au XVI siècle l'église devint luthérienne de même que la ville. Malgré son incomparable beauté architectonique cette église a l'air abandonné. On en a fermé les chapelles et caché les autels. Les additions qu'on y a faites au XIX siècle, se distinguent par leur laideur. Ce sont des vitraux fondés par les rois de Prusse, une statue de Luther et des sculptures ajoutées au grand autel. Dans la chapelle de Sainte Dorothée se trouve le célèbre triptyque de Memling „Le

paintings represent scenes from the life of the Holy Virgin. Among the most beautiful relics of art is the tabernacle, in the shape of a Gothic turret. Other fine ornaments of the church are the organs, the font, cast of bronze in Holland, and the candelabres, of the XV. century. Very interesting is also the pulpit dating from the year 1762, in the Saxon style. The chapel of the Eleven Thousand Virgins contains a crucifix so exquisitely sculptured that there exists a special legend to account for its unusual merit. According to that legend the creator enticed his daughter's lover into the crypts and vaults of the church and nailed him alive to the cross in order to have a living model of the agony of crucifixion. In the chapel of All Saints the bread of Oliva is shown transformed into stone, about which there are various legends. In the chapel of St. Reginald there is a sculpture of Our Lady with the Christ Child, said to have been the work of a prisoner, who beguiled the time of his punishment by chiselling that statue, for which work he is said to have been exempted from the rest of his punishment.

That church holds the graves of the Danzig patricians. The most ancient tombstone is that of mayor Letzkow, who was murdered by the Teutonic Knights. St. Catherine's is the oldest church in Danzig, said to have been founded in the twelfth century by the Pomerellian duke Sambor I.; it was added to at various periods. The wooden steeple, which had been built according to Polish models and called the "Polish" steeple, was destroyed by fire, caused by lightning in 1905. Its place was taken a few years later by an iron one, built according to the original Polish models. The old part of the church is covered by one high roof, while the newer presbytery and the two lateral aisles have three different roofs, whence it may be inferred that they were built at different periods. The interior of the church, which possesses ten kinds of astral and one of diagonal vaulting, is luxuriously furnished and contains the memorial of the astronomer Hevelius.

The church of St. Bridget, at present the parochial church of the Catholic congregation, dates likewise from the twelfth century. Here stood in former times a convent called the Swedish from the body of the Swedish St. Bridget having rested in it for some time. In this



Gdańsk: *Studnia Neptuna z orłem polskim*
Fontaine de Neptune avec l'Aigle Polonais
Neptune Fountain with Polish Eagle

lekkie, ściany natomiast nie mają zbyt licznych profilów ze względu na kruchość cegły, są więc skromniejsze, budowle mają piękne fryzy, są wąskie, wysokie, o stromych dachach i szczytnicach. Najdawniejszymi zabytkami budowli gotyckich są klasztor Cystersów w Oliwie i kościół św. Mikołaja w Gdańsku. Szczególnie Oliwę możemy uważać za łącznik między gotykiem Zachodu, skąd zasady takich budowli przynieśli ze sobą Cystersi, a ceglanym, który w takim np. Pelplinie w całej pełni występuje. Piękne te budowle, których urokiem dzisiaj zachwycia się oko przybysza, budowali wielcy artyści-budowniczowie. Jednym z największych architektów odrodzenia był Jan Kramer, żyjący w drugiej połowie XVI stulecia. On budował Angielski Dom, Lwi Zamek i Zieloną Bramę na rezydencję dla królów polskich. Styl Odrodzenia

Jugement Dernier", le plus grand trésor de l'église. Ce tableau avait été destiné pour Florence, mais le corsaire danzigois Paul Benecke saisit le vaisseau sur lequel il se trouvait et l'emmena à Danzig. Sixte IV eut beau en demander la restitution. Plus tard Napoléon l'envoya à Paris, où il resta jusqu'à 1815, pour être ensuite rendu à Danzig. Il faut aussi voir l'horloge astronomique de Düringer, faite en bois, qui indiquait non pas seulement les heures et les minutes, mais aussi les saisons. Elle date du XV siècle. Chaque fois que les heures sonnaient, les apôtres se montraient sur le balcon. Il y a une légende selon laquelle on aurait crevé les yeux au maître qui avait fait cette horloge, afin qu'il ne pût exécuter un tel chef-d'oeuvre une seconde fois. Mais le maître se serait vengé, peu de temps avant sa mort, en abîmant un res-

church there are many tombstones of Polish noble families. St. John's church was founded in 1460, at present it belongs to the Lutherans; it deserves special mention on account of its architecture and the works of art enshrined in it. The church St. Nicholas seems originally to have been the parochial church for the suburban districts, where the population consisted chiefly of fishers. When, in 1227, St. Hyacinth came to Danzig, Duke Świętopełk gave the church to the Dominicans, These Dominicans, being mostly of Polish extraction, contrived to keep the church in their hands in spite of the religious troubles. This church was formerly frequented by the Polish sailors, St. Nicholas being their patron. It was here that the famous painter Chodowiecki painted his persons at prayer. The steeple of this church is a relic of the time before



Gdańsk: *Wysoka Brama* (XVI w.)
Haute Porte (XVI s.)
High Gate (XVI. c.)

rozwijają dalej Antoni van Obbergen z Malines we Flandrii. Jego dziełem jest ratusz na Starem Mieście, zbudowany według wzorów flandryjskich. Okna ratusza ułożone są w sposób malowniczo nieumiarowy, co jest specyficzną cechą renesansu flandryjskiego. Obbergen budował także i „Dom Przyrodniczy” nad Motławą, tudzież trzy domy kaznodziejskie obok kościoła św. Katarzyny, lecz najbardziej wślawił się budową Zbrojowni, gdzie składano u dołu armaty, na piętrze zaś mniejszą broń. Przy budowie Zbrojowni pomagał Obbergenowi Jan Strakowski, który zbudował Śpichlerz królewski i dwie bramy, Niską i Długich Ogrodów; Wysoką Bramę zaś wybudował Wilhelm van dem Blocke, a syn jego Wilhelm Abraham zbudował bramę Długiej Ulicy. Sławnym architektem i rzeźbiarzem był także Andrzej Schlueter, który zbudował królewską kaplicę, wzniesioną z zapisu prymasa Olszewskiego dla katolików, gdy kościół Panny Marii przypadł ostatecznie luteranom. W kaplicy tej znajduje się herb Polski z Janiną Sobieskiej. W XVIII wieku Gdańsk nie zdobył się już na żadną budowlę, godną wielkiej przeszłości miasta, i zubożał zupełnie z upadkiem Polski.

sort, de sorte que l'horloge cessa d'aller. Le grand autel, oeuvre de Michel d'Augsbourg, élève de Durer, est sculpté et doré, et les peintures représentent des scènes de la vie de la Vierge Marie. Parmi les plus beaux trésors d'art sont le tabernacle, en forme d'une tourelle gothique, l'orgue, les fonts de baptême, fondus de bronze en Hollande, les lustres, qui datent du XV siècle, et la chaire dans le style saxon (de 1762). Dans la chapelle des 11 000 vierges il y a un crucifix qui est si bien ciselé que la légende en raconte que le sculpteur, pour se procurer un vrai modèle de douleur et d'agonie, aurait attiré l'amoureux de sa fille dans une cave et l'aurait attaché tout vif à la croix. Dans la chapelle de Tous Saints on montre le pain d'olives, changé en pierre, dont il y a plusieurs légendes. Dans la chapelle de Saint Réginald se trouve une image de la Mère de Dieu avec l'enfant Jésus, qui aurait été l'oeuvre d'un prisonnier, dit-on, qui, étant en prison, aurait taillé cette statue, ce qui lui aurait valu la rémission de sa peine.

Cette église servait de lieu de sépulture aux patriciens danois. Le plus ancien monument funéraire est celui du bourgmestre Letzkow,

the year 1260, hence it rests on a different axe from the remainder of the church. To-day this church is the parochial church, and its interior is the richest of all Danzig churches.

The church containing the largest number of art treasures after St. Mary's is that of St. Barbara. Here the head of that Saint was kept in a silver shrine. The Teutonic Knights, however, took it away to Marienburg, and it was only Casimir Jagiellon that after the retaking of Marienburg returned this treasure, together with a fragment of the Holy Cross, to St. Barbara's at Danzig. The beautiful Church of the Holy Trinity, formerly of the Franciscan friars, was built in the fifteenth century in the Gothic style. Like the adjoining handsome chapel dedicated to St. Anne, this church possesses light transparent ridges. Another remarkable church is that of St. Peter and St. Paul, with a ridge-turret sitting on the roof as if on a saddle, resembling the steeples of the chapels of the Teutonic Order or of Southern German towns.

Among the public buildings of Danzig the one which has preserved the most numerous Polish memories is the town-hall. The statue of Sigis-



Fasada Wysokiej Bramy z orłem polskim i herbami
Façade de la Haute Porte, avec Aigle Polonais et Armoiries
Façade of the High Gate with Polish Eagle and Arms

Oliwa.

Urok, jaki Gdańsk wywiera na turystów, powiększają jeszcze prześliczne jego okolice. Parowcem dojeżdża się wygodnie do kilku miejscowości jak: Sienna Huta (Heubude), Stehnendorf, Bohnsack, Neufähr. Dalsze wycieczki wodne prowadzą do Nowego Portu (Neufährwasser), Westerplatte, Brzeźna (Brösen), Wiślouchcia (Weichselmünde), a wreszcie na półwysep Hel, dokąd jedzie się dwie godziny parostatkiem z portu gdańskiego.

Za Sopotami leży urocze Orłowo, a w pobliżu Oliwy Jelitkowo (Glettkau), gdzie do dziś dnia pokazują galerję obrazów, malowanych przez prostego rybaka, który dopiero w sześćdziesiątym roku życia spostrzegł w sobie zdolności artystyczne. Najulubieńszem zaś miejscem wycieczkowców jest urocza prastara Oliwa, otoczona prześlicznymi lasami i dolinami. Według tradycji książę Sobiesław I sprowadził Cystersów do zbudowanego przez siebie klasztoru w Oliwie. W XVI wieku i klasztor i kościół uległy zupełnemu zniszczeniu przez pożar, a dopiero Stefan Batory wymógł na Gdańsku wyasygnowanie 20 000 talarów na odbudowę słynnego opactwa; obecna świątynia pochodzi z końca XVI wieku. W 1626 r. Szwedzi zniszczyli i złupili kościół, zabierając ze sobą dzwony, 7 cennych ołtarzy i dużo innych kosztowności. Po zawarciu pokoju między Polską a Szwecją w 1660 r. nastąpiły dla Oliwy lata spokoju, przerwane niestety na początku XVIII stulecia

assassiné par les Chevaliers Teuto-niques. L'église Sainte-Catherine est la plus vieille église de Danzig, fondée, dit on, au douzième siècle par le prince pomérélien Sambor I, et élargie plusieurs fois plus tard. La tour de bois, exécutée selon des modèles polonais et appelée „polonaise“, fut détruite par un incendie, causé par la foudre en 1905. On l'a remplacée par une tour en fer, bâtie selon les modèles polonais. L'ancienne partie de l'église est couverte d'un toit uniforme et haut, tandis que le presbytère, qui est de date plus récente, et de même les nefs latérales, ont trois toits différents, d'où il est permis de conclure que ces parties ont été bâties à diverses époques. L'intérieur de l'église, qui possède dix espèces de voûtes radiées et une voûte diagonale, est richement décoré et contient le monument de l'astronome Hévélius.

L'église Sainte-Brigide, à présent catholique et paroissienne, date du douzième siècle. Autrefois il y avait ici un couvent, dit suédois, parce que le corps de sainte Brigide suédoise y reposait pendant quelque temps. L'église Saint-Jean, fondée en 1460, à présent luthérienne, mérite l'attention à cause de son architecture et de ses oeuvres d'art. L'église Saint-Nicolas semble avoir été la première paroisse du village de pêcheurs. Quand Saint Hyacinthe arriva à Danzig en 1227, Świętopełk donna cette église aux dominicains. Les dominicains de Danzig, qui étaient d'origine polonaise, ont su se maintenir en possession de cette

mund Augustus has been boldly placed on the top of the tower. Traversing the main gate, which is the work of the Swedish artist Eggert, we enter the hall, where the eye rests with satisfaction upon the beautiful carved stairs. The walls are panelled with blue Danzig tiles. The first room to the right is the "General Council-chamber", whose ceiling is supported by one pillar of granite. A door on the opposite side, adorned with the Polish eagle and the arms of the Sobieski family, leads to the so-called Red Room, the private council-room. Its ceiling, which is decorated with beautiful paintings, is said to be copied from one of the ceilings in the palace of the Doges. The central field represents Danzig, with the Polish eagle soaring above it, its spread wings stretching from Poland to the Baltic. The most remarkable picture in the room is a "Last Judgment". Beside the stove a clock is hung on the wall, which is the gift of king Stanisław Leszczyński. Leaving this room, we enter the Little Room of the councillors, where the eye is at once arrested by a large stove made of red, black, and white marble. On the bind-stones of the vaulted ceiling we notice the arms of Poland, Lithuania, Danzig, and Royal Prussia. The door leading to the Mayor's Room is a masterpiece of haut-relief. In the closet itself we admire the splendid tables, some of which are inlaid with ivory and mother-of-pearl, while others dazzle the eye with their silver and marble tops.



Gdańsk: *Kościół P. Marji*
Eglise Sainte-Marie
St. Mary's

przez Wojnę Północną, w której Rosjanie, oblegając Gdańsk, niszczyli także i Oliwę pociskami. Za czasów pierwszego rozbioru Polski opactwo oliwskie liczyło 50 zakonników, lecz w 1772 r. Fryderyk II rozwiązał zakon, a ostatni opat, pięćdziesiąty pierwszy z rzędu, Rybiński, umarł w 1782 roku. Zakon cysterski istniał zatem w Oliwie przez 639 lat. Po Rybińskim było jeszcze trzech nominalnych opatów z rodu Hohenzollernów, a więc w całości 54. Bibliotekę podzielono między Berlin, Pelplin i Królewiec.

Kościół oliwski to jeden z najwspanialszych starych zabytków architektury. 22 filarów podtrzymuje sklepienie, a tyleż ołtarzy zdobi świątynię. Na prawym filarze bocznego ołtarza Matki Boskiej widać dziwny kaprys natury, żyłki marmuru bowiem dają kontury

église en dépit des troubles religieux. L'église était fréquentée par les marins polonais, Saint Nicolas étant le patron des marins. C'est ici que le célèbre peintre Chodowiecki a peint ses personnages enfoncés dans la prière. La tour de cette église est une relique du temps d'avant 1261, et repose sur une autre axe que le reste de l'église. Aujourd'hui cette église est la paroisse catholique, et son intérieur est le plus riche de toutes les églises de Danzig.

Après l'église Sainte-Marie c'est l'église Sainte-Barbare qui contient le plus de reliques d'art. On y gardait autrefois dans un écrin d'argent la tête de cette sainte, patronne de l'église. Les chevaliers Teutoniques avaient emporté cette relique à Marienbourg, et ce ne fut qu'après la conquête de cette for-

The Court of King Arthur (Artushof) was built by the merchants of Danzig to serve them as a meeting-place for their public reunions and amusements. In 1476 it fell a victim to the flames with the exception of the stone parts. Its restoration took place in the XVI. and XVII. centuries. The internal appointments of this fine mansion date from the same period. Above the presses standing along the walls there hang a number of small pictures of considerable value. Among the most ancient relics of Danzig's chequered past is the Old Mill on a branch of the river Radunia, dating from the year 1349. Once the property of the Teutonic Knights, it was given to the city by king Casimir Jagiellon.

Architecture.

Only weak traces of the Romanesque style have been preserved



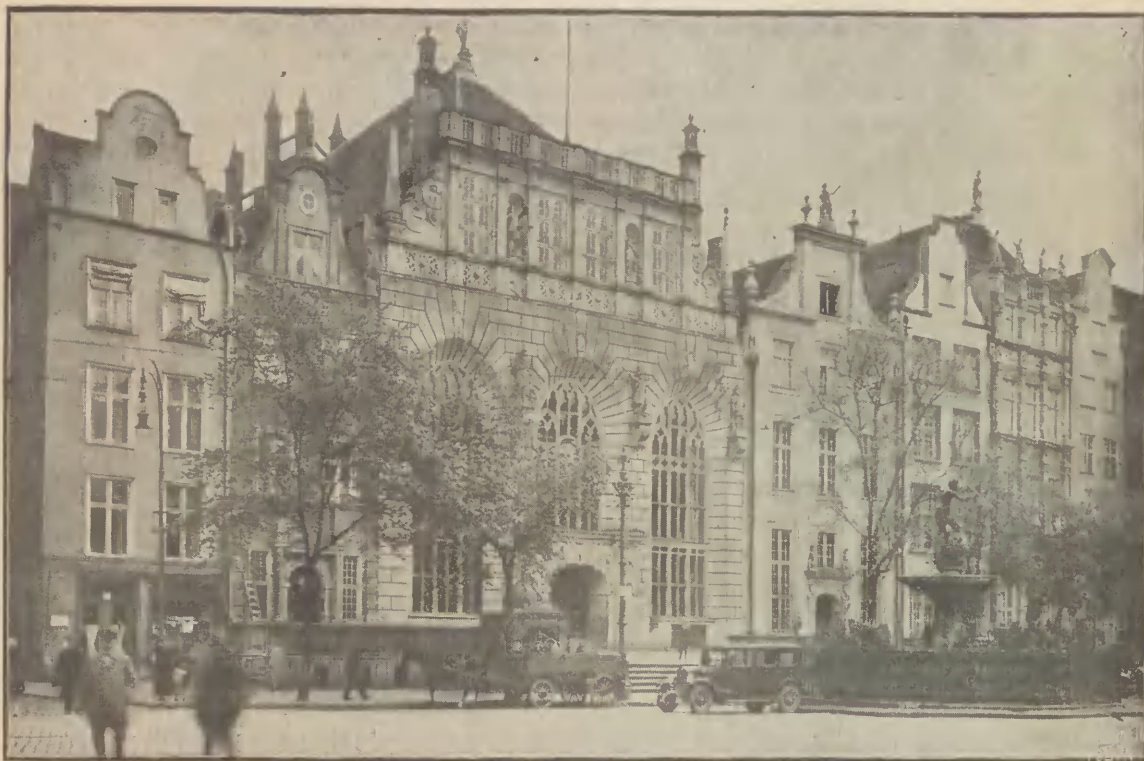
Gdańsk: Ratusz nocą
Hôtel de Ville de nuit
Town-hall at night

dwojga wrogich sobie osobistości — Fryderyka Wielkiego i Marii Teresy. Wspaniały baldachim haftowała królowa szwedzka Krystyna, darowując go klasztorowi. Tuż przy ambonie płyty kamienne wskazują, że tutaj pochowano ostatnich opatów, Rybińskiego i Konarskiego. W prezbiterjum wiszą portrety książąt pomorskich, jak Sobiesław, Sambora I, Świętopełk Wielki i Mestwina II, dalej Przemysław II, Władysław Łokietka, Wielki Mistrz Winrycha von Kniprode, Kazimierza Jagiellończyka, Stefana Batorego i Zygmunta III. Po obu stronach przed wielkim ołtarzem uderzają ślicznie rzeźbione stacje z XVII wieku. Wielki ołtarz w stylu XVIII wieku podtrzymują kolumny z czarnego marmuru, a nad nim znajdują się różnokolorowe okna, przedstawiające św. Trójcę, pod której wezwaniem jest kościół. Wielkie dębowe organy były swego czasu najwspanialszemi w Polsce, dziś tylko

teresse que Casimir Jagiellon restitua ce trésor, ensemble avec un fragment de la croix de Notre-Seigneur, à l'église Sainte-Barbare à Danzig. Ensuite nous voyons la belle église de la Sainte-Trinité dans le style gothique, qui appartenait jadis aux franciscains, et qui date du XV siècle. De même que la chapelle de Sainte-Anne, qui se lève à côté d'elle, cette église possède des faîtes légers et transparents. Une autre belle église est celle de Saint Pierre et Saint Paul, avec sa tour qui domine le toit à deux pentes, semblable à celles qu'on rencontre sur les toits des chapelles de l'Ordre Teutonique ou dans l'Allemagne méridionale.

Parmi les bâtimens publics de Danzig celui qui possède le plus de souvenirs polonais est l'Hôtel de Ville. La statue de Sigismond Auguste est placée hardiment sur le faite de la tour. A travers la porte principale de

on the territory of the Free City, the reigning architecture being everywhere the brick Gothic, to a large extent independent from the stone Gothic of the western countries. The brick vaults are light, but on account of the brittleness of the material the walls have not so many profiles, which renders the whole appearance of the edifices more modest. These buildings are usually tall and narrow, being distinguished by steep roofs and ridges and beautiful friezes. The most ancient specimens of Gothic in the Danzig district are the monastery of the Cistercian friars at Oliva and the church of St. Nicholas at Danzig. Oliva may be considered a link between the Gothic of the West, and the brick Gothic. One of the greatest builders of the Renaissance age was John Kramer, who flourished in the second half of the XVI. century. He has built the English House, the Lion's Castle and the Green Gate. The Renaissance style was further developed



*Gdańsk: Dwór Artusa
Cour d'Artus
Arthur's Court*

częściowo można grać na nich. Skromną płytę grobową książąt pomorskich, którzy leżą pochowani przed wielkim ołtarzem, usunięto do bocznej nawy, ten sam los spotkał piękne konfesjonały z XVIII wieku. Kościół liczy 24 ołtarze, wykonanych w XVII wieku. Obrazy ołtarzowe przedstawiają przeważnie sceny z życia Pana Jezusa, a ozdobione są marmurem z alabastrowymi figurami. Antependja wszystkie są ze starej prasowanej skóry, służącej ongiś za tapetę w klasztorze. W jednej z kaplic znajduje się dawniejszy wielki ołtarz z XVII wieku, tudzież stalle z XVI wieku, a na ołtarzu piękny obraz Zwiastowania. Z ambitu prowadzą drzwi do ogrodu i pałacu opackiego, obok stoi kaplica, w której opaci odprawiali ciche msze św., w stylu saskim z latarnią, dzisiaj służy ona do urzędowania Bożego Grobu w Wielki Piątek. Próby restauracji w nowoniemieckim stylu XX wieku bardzo zeszpeciły kościół. Z klasztoru zachowały się niektóre sale, oraz krużganki, wśród których zwraca uwagę t. zw. kaplica oliwna, z brązu, urządzona jako wodotrysk, gdzie ongiś płynęła oliwa. Ściany refektarza są pokryte portretami opatów, a w sali pokoju (Friedenssaal)

l'Hôtel de Ville, oeuvre de l'artiste suédois Eggert, nous entrons dans le vestibule, où notre attention est attirée par l'escalier superbement sculpté. Les murs sont ornés d'une incrustation de carreaux de faïence bleue de Danzig. La première chambre à droite est la „Salle Générale des Conseillers“, au plafond soutenu par un seul pilier. Au bout opposé il y a une porte ornée de l'aigle polonais et des armes de la famille des Sobieski, qui donne admission dans la salle „Rouge“, c'est-à-dire la salle privée des conseillers. Le plafond orné de peintures superbes est, dit-on, copié d'un plafond dans le palais des Doges. Le champ du milieu représente Danzig, au-dessus duquel se porte l'aigle blanc polonais, dont les ailes déployées s'étendent de la Pologne jusqu'à la Baltique. Parmi les tableaux on remarque un „Dernier Jugement“. A côté du poêle, sur le mur, se trouve une pendule, présentée par Stanisław Leszczyński. En quittant cette salle, nous entrons dans la petite salle du Conseil. Ici la vue est frappée par un grand poêle de marbre rouge, noir et blanc. Sur les clefs de la voûte on voit les armes de la Prusse Royale et de Danzig. La porte de la chambre du maire au

by Anthony van Obbergen, a native of Malines in Flanders. His work is the town-hall in the Old Town, built after Flemish models. The arrangement of the windows is distinguished by a picturesque lack of symmetry, which constitutes a peculiar feature of the Flemish Renaissance. Obbergen is likewise the builder of the „Natural History House“ on the bank of the Mottlau, as well as of three preachers' houses beside the church of St. Catherine. His most famous work, however, is the Arsenal. In building the Arsenal, Obbergen was assisted by John Strakowski, who is known besides as the builder of the Royal Warehouse and of two town-gates, viz. the „Low“ and the „Long Garden“ gates. The „High“ gate was built by Wilhelm van dem Blocke, and the „Long Street“ Gate by his son, Wilhelm Abraham. Andrew Schlueter built the Royal Chapel, which was erected out of the legacy of the primate Olszowski for the Catholics, when St. Mary's had definitely passed into the hands of the Lutherans. The interior of this chapel is adorned with the arms of Poland and of the Sobieski family. No new great architectural work arose in Danzig during the eighteenth century, and after the fall of Poland there is no



*Wnętrze Dworu Artusa
Intérieur de la Cour d'Artus
Interior of Arthur's Court.*

stoi stół, przy którym w 1660 r. podpisano pokój polsko-szwedzki. Dalej jest prześliczny park i pałac opacki, założony w XVIII wieku. Wygodnym spacerem dochodzi się do góry Karola (Karlsberg), skąd jest bardzo ładny, rozległy widok na Gdańsk i całą okolicę aż na półwysep Hel. Ładna przechadzka przez lasy prowadzi do Sopotu.

Zbiory i Gmachy Publiczne Gdańska.

Przedewszystkiem należy tu wymienić muzeum miejskie w klasztorze pofranciszkańskim (Fleischergasse 25-28). Galerja obrazów i dzieła plastyki i przemysłu artystycznego mieszczą się na parterze i pierwszym piętrze. Są tam między innymi cenne zbiory kafla, mebli gdańskich i naczyń drogocennych, nieraz z polskimi napisami. Drugie piętro zawiera galerję obrazów, poczynawszy od prymitywów polskich, aż po wiek XX. Ciekawą jest piękna fantazja z Neptunem. Cenne są też portrety patrycjuszów gdańskich, głównie pendzla Andrzeja Stecha, oraz zbiór rycin Chodowieckiego. W Zielonej Bramie, dawniej rezydencji polskich królów, mieści się Muzeum Przyrodniczo-historyczne, posiadające cenne zbiory z mi-

premier étage est un chef-d'oeuvre de haut-relief. Dans ce cabinet nous admirons les tables superbes, dont quelques-unes sont incrustées de nacre et d'ivoire, tandis que d'autres éblouissent l'oeil par leurs dessus d'argent ou de marbre. La Cour d'Artus a été bâtie au quatorzième siècle par les marchands danzigois pour leur servir d'endroit de réunion dans leurs assemblées publiques et leurs amusements. En 1476 cet édifice fut détruit par un incendie, à l'exception des parties bâties de pierre. Sa restauration prit place pendant le XVI et le XVII siècle. Les ornements intérieurs datent du même temps. Au-dessus des armoires longeant les murs il y a plusieurs petits tableaux de haute valeur. Parmi les plus anciens monuments de Danzig est le Grand Moulin, sur une branche de la Radunia, qui date de 1349. Originellement la propriété des Chevaliers Teutoniques, il a été présente à la ville par Casimir Jagiellon.

Architecture.

Sur le territoire de la Ville Libre il n'y a que peu de traces du style roman, tandis que l'architecture gothique en briques domine partout. Ce style est émancipé à

more any Danzig architecture worth speaking of.

Oliva.

The charm of Danzig is heightened by its beautiful environs. Several places are conveniently reached by steamer, e. g.: Heubude, Stehnen-dorf, Bohnsack, Neufähr. Farther excursions may be made by water to Neufährwasser, Westerplatte, Brösen, Weichselmünde, and lastly to the peninsula of Hel, whither the passage by steamboat takes two hours. A favourite excursion place is above all the old and picturesque hamlet of Oliva itself, surrounded by fine woods and valleys. Tradition has it that the Cistercian monks were brought to Oliva by the duke Sobiesław, who built them a monastery there. Both monastery and church were destroyed by fire in the XVI. century, and it was only at the instance of Stephen Batory that the Senate of Danzig voted 20 000 talers for the restoration of the abbey; in its present state the church dates from the end of the sixteenth century. In 1626, it was demolished and sacked by the Swedes, who took the bells, seven valuable altars, and many other objects of great price. After the conclusion of peace between Poland and Sweden in 1660, Oliva

neralogji, etnologji, botaniki i zoologii. W dalszym ciągu zasługują na wzmiankę: Gdańska Sień obok Dworu Artusa, są tam zbiory reprezentujące sztukę i przemysł artystyczny; biblioteka miejska, przy Jakobstrasse; Parlament przy Langgasse; Gdańska Izba Handlowa i Gdańska Giełda przy Langermarkt; Poczta Główna przy Langgasse; wreszcie Gdański Urząd dla Handlu Zagranicznego przy Joppengasse.

Polskie Urzędy i Szkoły.

Do najważniejszych urzędów polskich należą: Komisarjat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej, Dyrekcja Kolei Państwowych i Polska Dyrekcja Poczty i Telegrafów. Ze szkół mamy: Gimnazjum Polskie i dwie polskie szkoły powszechne, posiadające własne gmachy.

Konsulaty.

Liczba państw posiadających swoje przedstawicielstwo na terenie Wolnego Miasta wzrosła po wojnie z siedemnastu do trzydziestu, co również ma widoki pomyślnego rozwoju Gdańska w łączności z Polską.

Handel i Przemysł Gdańska.

Dzięki wyjątkowo szczęśliwemu położeniu geograficznemu przy ujściu królowej rzeki polskich do Bałtyku Gdańsk od najdawniejszych czasów wyłącznie prawie trudnił się handlem. Uprzywilejowane położenie Gdańska spowodowało, że w mieście tem ogniskował się cały handel Polski tak z krajami zamorskimi jak i z bardziej odległymi ośrodkami Europy. Przez Gdańsk kierowała Polska cały nadmiar produktów przeważnie surowych, przez gdański rynek naodwrot przechodziły w drodze do Polski wszystkie prawie rzeczy zbyt kosztowne z zagranicy. Handel gdański został zorganizowany na podstawie ustawy miejskiej już w XIII wieku, z razu rozwijał się wolno, wobec konkurencji dawnych i bogatych miast Polski jak Toruń, w którym zbierały się i krzyżowały wszystkie ówczesne handlowe drogi lądowe Polski, jak również z powodu przeszkód, jakie stanowiła granica między Polską a Zakonem. Ostatnią tę i najpoważniejszą zaporę rozwoju handlu gdańskiego usunął dopiero pokój toruński w 1466 r., w którym włączono Gdańsk do obszaru gospodarczego Polski. Od tego czasu dopiero rozrost handlu gdańskiego

un haut degré du gothique en pierre des pays de l'occident. Les voûtes de briques sont légères, mais les murs sont modestes, ne possédant pas beaucoup de profils, ce qui est dû à ce que la brique s'émiette trop facilement. Les bâtiments sont hauts et étroits, aux toits et pignons escarpés, et ornés de belles frises. Les plus anciens monuments du gothique danzigois sont le couvent des cisterciens à Oliva et l'église Saint-Nicolas à Danzig. Le couvent d'Oliva peut être regardé comme un lien entre le gothique de l'occident et celui en briques. Un des plus grands architectes de la Renaissance était Jean Kramer, qui florissait pendant la seconde moitié du XVI siècle. C'est lui qui a bâti la Maison Anglaise, le Château du Lion et la Porte Verte. Antoine van Obbergen, originaire de Malines, a bâti l'Hôtel de la Vieille Ville selon des modèles flamands. L'arrangement des fenêtres est distingué par une asymétrie pittoresque, ce qui constitue une des marques caractéristiques de la renaissance flamande. Obbergen a aussi bâti la „Maison de l'Histoire Naturelle" sur la Mottlau, trois maisons de prédicateurs à côté de l'église Sainte-Catherine, et surtout le célèbre Arsenal. Pendant la construction de l'Arsenal Obbergen était aidé par Jean Strakowski, qui a érigé en outre le Magasin Royal, la Basse Porte et celle des Jardins-Longs, tandis que la Haute Porte est l'oeuvre de Wilhelm van dem Blocke, et la porte de la Rue Longue est celle de son fils Wilhelm Abraham. André Schlueter a bâti la Chapelle Royale, érigée du legs du primat Olszowski pour les catholiques, quand l'église Sainte-Marie avait été définitivement occupée par les luthériens. Dans cette chapelle se trouvent les armes polonaises et celles des Sobieski. Aucun édifice remarquable n'a été ajouté au grand héritage de Danzig au XVIII siècle, et après la chute de la Pologne il n'y a plus d'architecture danzigoise dont il vaille la peine de parler.

Oliva.

Le charme de Danzig est augmenté par ses environs ravissants. Plusieurs endroits sont facilement accessibles par bateau à vapeur, p. e.: Heubude, Stehendorf, Bohnsack, Neufähr. Des excursions plus éloignées par eau nous prennent

enjoyed a period of tranquillity, which was unfortunately interrupted, at the beginning of the XVIII. century, by the Russians, who, while bombarding Danzig, damaged Oliva. At the time of the first partition of Poland, the abbey counted 50 monks, but in that year the order was dissolved by Frederick II., and the last abbot, being the fifty-first, Rybiński, died in 1782. The order had existed for 639 years. Rybiński was followed by three nominal abbots of the house of Hohenzollern, bringing up the number to 54. The library was divided between Berlin, Pelplin, and Königsberg.

The church of Oliva is one of the most splendid relics of the past. The vault rests upon 22 pillars, and as many altars adorn the temple. On the right-hand pillar beside the altar of our Lady, a strange caprice of nature may be observed, viz. the veins in the marble of the pillar represent the contours of the faces of two enemies: Frederick II. and Maria Theresa. The great canopy is the handiwork of the Swedish queen Christina, who embroidered it for the monastery. Two stone-slabs close to the pulpit indicate the resting-place of the last abbots, Konarski and Rybiński. On the walls of the presbytery are hung the portraits of the Pomerellian dukes, Sobiesław, Sambor I., Świętopełk the Great, and Mestwin II., further of the Polish monarchs Przemysław II. and Władysław the Short, that of the Grand-Master Winrich von Knipröde, and then again of three Polish kings, Casimir Jagiellon, Stephen Batory, and Sigismund III. The space on both sides of the Great Altar is adorned by beautifully sculptured stations dating from the XVII. century. The Great Altar itself is in the style of the XVIII century. The great oaken organs were formerly the most magnificent in Poland, to-day they are only partly fit for playing. The fine confessionals of the XVIII. century have been transferred to the side aisles. The same fate has befallen the modest tombstone of the Pomerellian dukes, who lie buried before the Great Altar. Most of the altar pictures represent scenes from the life of Christ. In one of the side-chapels there is a great altar dating from the XVII., as well as stalls from the XVI. century; on that altar there is a fine picture of the Annunciation. A side-door leads to the garden and palace of the abbots, and beside it there is a chapel in the Saxon style.

nabiera rozmachu i pozwala Gdańskowi zająć z czasem naczelne stanowisko handlowe i gospodarcze wśród miast polskich, a zarazem jedno z pierwszych miejsc wśród miast portowych Europy. Złączony ściśle z Polską politycznie, a jeszcze ściślej gospodarczo, dzielił przez długie wieki losy Rzeczypospolitej, od jej dobrobytu uzależniając swój, a każde jej wstrząśnienie odczuwał jako własne. Jako główny port polski, państwa bogatego w najrozmaitsze surowce, wszedł Gdańsk stopniowo w stosunki handlowe z połową Europy, której ośrodki kształtowały się w miarę ogólnego kształtowania i przesuwania się dróg handlowych. W ten sposób związki handlowe Gdańska, opanowawszy przedewszystkiem wybrzeże Bałtyku, sięgały na wschód po Nowogród Wielki, na północ głęboko się zapuszczały w obszar Szwecji i Norwegji, na zachodzie objęły wybrzeża Anglii, Francji, Portugalji i Hiszpanji, morzem Śródziemnem docierając aż do Włoch, na południu zaś lądowem i wodnemi szlakami rozciągnęły się poprzez Karpaty na Węgry i Mołdawję.

Gdańsk zamknawszy swym portem Wisłę, najważniejszą i najżywniejszą arterję życia gospodarczego Polski podówczas, został pośrednikiem wymiany pomiędzy Polską a innemi krajami, używając uprzywilejowania niemal monopolowego. Dzięki tym wyjątkowo szczęśliwym i korzystnym okolicznościom Gdańsk stał się w szybkim tempie bardzo bogatym i wpływowym miastem. Prowadził on swoją odrębną politykę handlową, a działając niejednokrotnie na własną rękę, nie zawsze liczył się ze swoim zwierzchnikiem, królem polskim, będąc niejako Wenecją północy poczynił sobie jakby potęgą zupełnie niezawisłą. Będąc członkiem Hanzy i korzystając z przywilejów i udogodnień poczynionych na rzecz miast hanzeatyckich przez wszystkie najważniejsze ośrodki handlowe w Europie, już na początku XIV wieku nawiązał Gdańsk bardzo ożywione stosunki handlowe z Flandrją, a szczególnie z miastem Brügge. Później, po upadku Brügge, prowadzi handel z Antwerpią, która z kolei ustąpiła miejsca Amsterdamowi, dokąd przeniosło się już około 1600 r. ognisko handlu flandryjsko-gdańskiego. Gdańsk, skupiając w swych magazynach towary zwożone ze wszystkich ziem litewsko-polskich, wysyłał do Flandrii przedewszystkiem drzewo różnego gatunku, towar leśny

à Neufahrwasser, Westerplatte, Brönsen, Weichselmünde, et enfin à la péninsule de Hel, où le passage dure deux heures par bateau à vapeur, partant du port de Danzig.

Parmi les buts favoris des excursionnistes est la charmante vieille bourgade d'Oliva, environnée de superbes forêts et de belles vallées. Selon la tradition le prince Sobiesław I y a établi les cisterciens dans le couvent bâti par lui-même. Le couvent et l'église furent complètement détruites par un incendie au XVI siècle. Ce fut alors que le roi Etienne Batory obligea la ville de Danzig à donner 20 000 écus pour la restauration de l'abbaye. L'église de nos jours date de la fin du seizième siècle. En 1626, l'église fut démolie et pillée par les Suédois, qui en ont emporté les cloches, sept autels de grande beauté, et beaucoup d'autres objets de valeur. Après la conclusion de paix en 1660, Oliva jouissait d'un calme profond. Cette époque de tranquillité dura jusqu'au commencement du XVIII siècle, quand les Russes, en assiégeant Danzig, endommagèrent de leurs obus le couvent d'Oliva. Au temps du premier partage de la Pologne l'abbaye comptait 50 religieux, mais l'année du partage Frederic II supprima l'ordre, et le dernier abbé, étant le 51, Rybiński, mourut en 1782. L'ordre a existé pendant 639 ans. Après Rybiński il y avait encore trois abbés nominaux de la famille des Hohenzollern, ce qui lève le total à 54. La bibliothèque fut partagée entre Berlin, Pelplin et Königsberg.

L'église d'Oliva est un des plus superbes monuments du passé. Sa voûte est supportée par 22 pilliers, et le même nombre d'autels orne le temple. Sur le pilier de droite de l'autel latéral consacré à la Mère de Dieu il y a un singulier caprice de la nature, représentant dans les veines du marbre les traits de deux ennemis: Frédéric II et Marie-Thérèse. Le grand dais est l'oeuvre de la reine suédoise Christine. Tout près de la chaire il y a des dalles qui indiquent que c'est là que reposent les deux derniers abbés: Konarski et Rybiński. Dans le presbytère il y a les portraits des princes poméréliens Sobiesław, Sambor I, Świętopełk et Mestwin II, de même que ceux de Przemysław II et Władysław le Bref, de Winrich de Kniprode, et enfin de Casimir Ja-

with a lantern, where the abbots used to celebrate low masses, to-day it serves for the representation of the Tomb of Christ on Holy Friday. Attempts at restoring the church in the German style of the twentieth century have only resulted in its disfiguration. The cloisters are still in existence, and in them the so-called olive chapel deserves attention. The walls of the refectory are covered with the portraits of the abbots, and in the Peace Room (Friedenssal) there is a table, on which the Peace Treaty was signed in 1660 between Poland and Sweden. Further afield there is a charming park and the palace of the abbots, built in the eighteenth century. Thence a comfortable walk brings the traveller to the Karlsberg, whence he enjoys an extensive view upon Danzig and the whole surrounding country, including the peninsula of Hel.

The Art Collections and Public Buildings of Danzig.

In the first place we have to mention the Municipal Museum in the former monastery of the Franciscans (Fleischergasse 25-28). On the ground and first floors it contains a gallery of pictures and sculptures. Here there are among other things valuable collections of Dutch tiles, Danzig furniture, and vases, some of which bear Polish inscriptions. The second floor contains a picture-gallery. There are also some valuable portraits of Danzig patricians, mostly by Andrew Stech, and a collection of engravings by Chodowiecki. The Natural History Museum in the Green Gate contains collections of mineralogical, ethnological, botanical, and zoological objects. Other houses deserving of special mention are: The Danzig Hall, which stands beside the Court of Arthur, and contains specimens of artistic handicraft; the Municipal Library in the Jakobstrasse, the parliamentary building in the Langgasse; the Danzig Chamber of Commerce and the Danzig Exchange in the Langermarkt; the Central Post Office in the Langgasse; and lastly the Danzig Office for Foreign Trade in the Joppengasse.

Polish Offices and Schools.

The most important Polish offices are the General Commissariat of the Polish Republic, the Direction of Polish State Railways, and the Polish Direction of Posts and Tele-

jak smołę, potaż, futra, ołów, oprócz tego węgierską miedź i szwedzkie żelazo, — później wywożono również zboże i len, oraz gdańskie piwo. Z Flandrii natomiast przywożono olbrzymie ilości sukna, tak flandryjskiego, jak również angielskiego. Tamże zaopatrywał się Gdańsk w zapasy wina, oliwy, owoców południowych, a zwłaszcza wschodnich korzeni. Bardzo ważnym artykułem, poszukiwanym przez odbiorców gdańskich były śledzie, których Amsterdam wysyłał do Gdańska dziesiątki tysięcy łasztów rocznie.

Podobne jak z Flandrią stosunki handlowe łączyły miasto z Anglią. Kupcy gdańscy, opierając się na przywileju Edwarda I z 1303 r., zapewniającym Hanzie znaczne swobody, wywozili wielkie ilości drzewa sosnowego i dębowego, potrzebnego Anglikom do budowy okrętów, i ciosowego, niezbędnego do wyrobu słynnych łuków angielskich. Jednak między handlem gdańsko-flandryjskim a gdańsko-angielskim poważne zachodziły różnice. Podczas gdy w tamtym udział Gdańszczan był bardzo czynny, to w drugim wypadku rola ich była przeważnie bierna. Do Flandrii bowiem wysyłał Gdańsk własne okręty z towarami i po towary, okręty te były prowadzone bądź to przez samych kupców gdańskich, bądź też przez ludzi przez nich w słanych. Anglicy tymczasem przeciwnie całą prawie akcję biorą w własne ręce; sami jadą z towarami na targ gdański, nierzadko nawet się tam osiedlają. Częściej jeszcze osiedlają się w Gdańsku Szkoci. Ta przedsiębiorczość kupców angielskich mocno nie podobiała się Gdańszczanom i wywołała dużo konfliktów. Gdańszczanie starali się jak najbardziej ograniczać przywileje kupców angielskich, nie pozwalali im zawierać transakcyj z kupcami obcymi, ograniczając ich do handlu hurtownego i t. d., co znowu na odwrót wywoływało podobne represje wobec kupców gdańskich w Anglii. Ponieważ jednak te stosunki handlowe były bardzo rozwinięte i dla obydwu stron nadzwyczaj korzystne, starano się obojawnie zażegnawać nieporozumienia zapomocą układów, jak np. umowa między posłami angielskimi a Wielkim Mistrzem Zakonu w 1388 r., która pozwoliła nawet kupcom angielskim osiedlonym w Gdańsku na zorganizowanie gminy z gubernatorem, zatwierdzonym przez króla angielskiego, na czele. Chociaż układ ten po dziesięciu latach zo-

giellon, Etienne Batory et Sigismond III. Des deux côtés de l'espace qui s'étend devant le grand autel l'attention est fixée par une série de stations admirablement sculptées qui datent du XVII^e siècle. L'autel même est dans le style du XVIII^e siècle. La grande orgue, de chêne était autrefois la plus magnifique en Pologne, aujourd'hui on n'en peut jouer que par parties. La modeste dalle funéraire des princes poméréliens, qui sont ensevelis devant le grand autel, a été transportée dans la nef latérale, de même que les confessionaux. La plupart des tableaux de l'autel représentent des scènes de la vie de Notre Seigneur. Dans l'une des chapelles latérales il y a un grand autel datant du XVII^e et des stalles du XVI^e siècle; cet autel est orné d'un beau tableau de l'Annonciation. Une porte latérale donne sur le jardin et le palais des abbés, et de côté il y a une chapelle dans le style saxon avec une lanterne, où les abbés célébraient des messes basses: de nos jours cette chapelle sert pour arranger le Tombeau du Seigneur le vendredi saint. Des tentatives de la restaurer dans le style nouvel-allemand du vingtième siècle n'ont abouti qu'à défigurer l'église. Les cloîtres du couvent existent encore, et notre attention y est fixée par la chapelle dite d'olive. Les murs du réfectoire sont couverts des portraits des abbés, et dans la Salle de Paix (Friedenssaal) on montre la table, sur laquelle le traité de paix entre la Suède et la Pologne a été signé en 1660. Plus loin se trouve le parc magnifique et le palais abbatial, bâti au XVIII^e siècle. Par une promenade aisée on arrive au mont de Charles (Karlsberg), d'où l'on a une belle vue sur Danzig et toute la contrée jusqu'à la péninsule de Hel.

Les Collections de Danzig et ses Edifices Publics.

D'abord il faut faire mention du Musée Municipal dans l'ancien couvent des franciscains (Fleischergasse 25—28). Au rez-de-chaussée et au premier étage il y a une galerie de tableaux et de sculptures. Parmi d'autres objets il y a de précieuses collections de carreaux de faïence, de meubles danzigois et de vases, dont quelques-uns portent des inscriptions polonaises. Au deuxième étage il y a une galerie de tableaux. Il y a aussi plusieurs por-

graphs. Of Polish schols we have the Polish Gymnasium and two elementary schools.

Consulates.

After the Great War the number of foreign consulates at Danzig has risen from seventeen to thirty.

Commerce and Industry.

Owing to its fortunate geographical situation, Danzig has been from the earliest times an almost exclusively commercial town, capable of attracting the whole trade of Poland, both with overseas countries and with the more remote centres of Europe. Through Danzig Poland sent abroad her whole surplus of products, mainly raw materials, through Danzig again nearly all the objects of luxury coming from abroad made their entrance into Poland. As early as the XIII. century, the Danzig trade was organized by municipal statute. At first its growth was slow, on account of the competition of the ancient and wealthy Polish trading centres, such as Toruń, where in those times all the overland routes of Polish trade ran together and crossed each other. Another obstacle was the frontier between Poland and the Teutonic Order. This last and most formidable impediment was removed by the Treaty of Toruń in 1466, in which Danzig was incorporated with the economic area of Poland. It is from that time onwards that the growth of the Danzig trade begins to speed up and permits the city in the course of time to take a powerful commercial and economic position among Polish cities, and as a port one of the most prominent places in Europe. As the chief port of Poland, a country, rich in raw materials of every kind, Danzig was enabled gradually to extend its commercial relations over the whole continent. Thus the trade of Danzig dominated first of all the basin of the Baltic, then it extended eastward to Novgorod, northward far into Sweden and Norway, taking a firm foothold in the West, on the coasts of England, France, Portugal, and Spain, and reaching Italy by way of the Mediterranean. Moreover a landroute to the south was opened up, in which the Vistula system and other waterways played an important part, and which penetrated across the Carpathians into Hungary and Moldavia.

stał zerwany, a inne nie doszły do skutku, choć nawet usunięto Anglików z Gdańska, związki handlowe nie zostały zupełnie przezwane, lecz stale odżywały (jak to wykazują opłaty portowe Gdańska), gdyż nie było po prostu miasta na południowym wybrzeżu Anglii, któreby nie łączyły stosunki handlowe z Gdańskiem.

W XVI wieku napór handlu angielskiego na Bałtyk jeszcze bardziej się wzmógł mimo przeszkód ze strony Gdańszczan. Kupcy angielscy zakładają w 1568 r. silną Kompanję Wschodnią dla targu z krajami nadbałtyckimi z siedzibą w Gdańsku, mającą monopol na handel z Anglią a wykluczającą kupców miejscowych. W obrotach tych poważną konkurencję Gdańskowi czynił oprócz Torunia Elbląg. Ostatni, korzystając z okoliczności, że Gdańsk popadł w niełaskę u Stefana Batorego, jak również z obustronnych utrudnień dla Hanzy, spowodowanych polityką królowej angielskiej Elżbiety, przyciągnął do siebie Kompanję Wschodnią, zapewniając jej większą swobodę handlu, aniżeli miała w Gdańsku. Usadowiwszy się w Elblągu, kompanja stała się wedle słów Zygmunta III „panią i wyrocznią handlu polskiego“ i przyczyniła się waleśnie do rozkwitu Elbląga, skąd kupcy angielscy rozchodzili się po całej Polsce. Dopiero uchwała sejmu polskiego z 1628 r. w zupełności zmieniła te stosunki. Skasowaną w Elblągu kompanję przeniesiono z powrotem do Gdańska, zastrzegając wyraźnie, że wszelkie sukna przez nią importowane mają być przepuszczane li tylko przez port gdański i pod znakami Gdańska. Gdańsk więc utrzymał się przy pośrednictwie handlu Polski z Anglią, lecz tak dowóz jak i wywóz towarów z portu przeszedł zupełnie w ręce kupców angielskich, którzy je przywozili i wywozili na własnych okrętach.

Mniejsze znaczenie w ogólnym obrocie towarów dla Gdańska miał handel z zachodnimi krajami kontynentu europejskiego poza Flandrą, o której mówiliśmy powyżej. Najwcześniej zawiązano stosunki z Francją, których ogniskiem na ziemi francuskiej było portowe miasto Baie w zatoce Bourgneuf w południowej Bretonji. Głównym artykułem tego handlu była sól, której brak z powodu niedostatecznego rozwoju kopalni w Bochni i niewystarczającej produkcji żup żydaczowskich odczuwano w Prusiech Królewskich, a na-

traits de patriciens danzigois, pour la plupart d'André Stech, et une collection des gravures de Chodowiecki. Le Musée d'Histoire Naturelle dans la Porte-Verte contient des collections minéralogiques, ethnologiques, botaniques et zoologiques. Le Vestibule Danzigois est à côté de la Cour d'Artus et contient des spécimens du métier artistique. La Bibliothèque Municipale se trouve près de la Jakobstrasse, le Parlement — Langgasse, la Chambre de Commerce de Danzig et la Bourse — Langermarkt, le Bureau Central des Postes — Langgasse, l'Office de Danzig pour le Commerce Etranger — Joppengasse.

Offices et Ecoles Polonaises.

Parmi les offices polonais les plus importants sont le Commissariat Général de la République Polonaise, la Direction des Chemins de Fer et la Direction des Postes et Télégraphes. Parmi les écoles il faut mentionner le gymnase polonais et deux écoles primaires.

Consulats.

Après la Guerre Mondiale le nombre des consulats étrangers à Danzig s'est accru de dix-sept à trente.

Commerce et Industrie.

Grâce à son heureuse situation géographique, Danzig a été dès les plus anciens temps une ville presque exclusivement commerçante. Danzig attirait tout le commerce de la Pologne avec les pays d'outre-mer aussi bien qu'avec les centres les plus éloignés de l'Europe. C'est par la route de Danzig que la Pologne dirigeait tout le surplus de ses produits, étant pour la plupart des matières premières, c'est par cette route que lui venaient presque tous les articles de luxe importés de l'étranger. Déjà au XIII siècle le commerce danzigois fut organisé sur la base d'une coutume municipale. D'abord il se développait faiblement et lentement, à cause de la concurrence des vieilles et riches villes polonaises, comme Toruń, où se croisaient toutes les routes de terre polonaises, aussi bien qu'à cause des difficultés causées par la frontière entre la Pologne et les pays de l'Ordre Teutonique. Cette dernière barrière, la plus gênante de toutes, ne tomba qu'en 1466, quand

Having become sole intermediary in Poland's foreign trade, Danzig grew in a short time rich and influential. Its policy was altogether independent, especially in matters of trade, and the proud burghers did not always pay heed to their duties towards their suzerain, the Polish king. Being, as it were, the Venice of the North, Danzig more than once claimed to be wholly independent of Poland. As a member of the Hansa, and having the advantage of all the privileges accorded to the Hanseatic towns in the more prominent trading centres of Europe, Danzig entered already at the commencement of the XIV. century into very active trade relations with Flanders, and above all with Bruges. After the decay of Bruges, these relations were continued with Antwerp, which in its turn had to give way to Amsterdam, whither the centre of the trade between Danzig and Flanders passed about the year 1600. In the Danzig warehouses merchandise was brought together from every province of the huge Polish-Lithuanian State. Flanders received all sorts of timber, and forest products, such as pitch, potash, furs, lead, besides Hungarian copper and Swedish iron, later on the export trade embraced also corn and linseed, as well as Danzig beer. In return for these wares, Flanders sent enormous quantities of cloth, both Flemish and English. From Flanders, too, Danzig drew its supplies of wine, olive oil, southern fruits, and above all of Eastern spices. Another very important article, greatly in demand in the Danzig market, were herrings, of which Amsterdam sent tens of thousands of shiploads every year.

Similar commercial relations existed at an early period between Danzig and England. Taking advantage of the charter of Edward I., of the year 1303, which accorded considerable liberties to the Hansa towns, the Danzig merchants exported to England large quantities of firs and oaks required for ship-building, and above all of yews, indispensable for the manufacture of the famous English longbows. There occurred, however, an important difference between the Flemish and the English trade of Danzig. For while the citizens of Danzig took an eminently active share in the former, their part was on the whole passive in the latter case. To Flanders Danzig sent her own ships laden with merchandise and in search of merchandise. These ships were steered either by the Danzig

wet w innych okolicach północnych Polski. Obok soli zabierano też znaczne ilości francuskiego wina tudzież owoców południowych. Handel ten nie mógł jednak rozwinąć się na wielką skalę, jak to miało miejsce w stosunkach z Anglią, a to ze względu tak na odległość jak i na wielkie niebezpieczeństwo, grożące ze strony piratów. Wielkie ryzyko i koszty w dużej mierze odstręczały Gdańszczan od tych dalekich wypraw, które i tak były jednostronne, bo kupcy francuscy bardzo rzadko zawijali do Gdańska po towary. Pośrednictwo w tych stosunkach objęli więc Holendrzy aż do czasów Colberta, kiedy ożywiły się nieco bezpośrednie stosunki gdańsko-francuskie. W okresie tym wywożono przez Gdańsk przeważnie drzewo przydatne do budowy okrętów — zamianowano nawet konsula francuskiego w Gdańsku, który miał czuwać nad bezpieczeństwem interesów francuskich.

Podobnie aktywny, choć również słabo ożywiony handel prowadził Gdańsk z krajami półwyspu iberyjskiego. Kupcy gdańscy, jadący do Baie, przy tej sposobności zawijali również do brzegów portugalskich — przywożąc tam drzewo, ryby suszone, piwo gdańskie, a zabierając podobnie jak w Baie sól, wina i owoce. Gdańszczanie, zachęceni przez królów Portugalji i korzystając z ułatwień najrozmaitszych, zwłaszcza w dziedzinie ulg celnych, nawiązali żywsze stosunki szczególnie z Lizboną, kiedy ta po odkryciu drogi dookoła Afryki do Indyj Wschodnich, skupiła na swych rynkach cały handel towarami Wschodu. Wzajemnie z towary kolonialne dowoził Gdańszczanie przedewszystkiem drzewa, brakującego Portugalji, a już od połowy XVI w. zboże, z którym wysyłali całe flotyle do Lizbony. Po przejściu Portugalji pod panowanie Hiszpanji stosunki te nie tylko się nie zerwały, lecz owszem rozszerzyły się i na Hiszpanję. Król Filip II ze względu na dowód potrzebny mu zboża kupcom Hanzy nie wzbronił przyjazdu do Portugalji, lecz zatwierdził ich przywileje, rozszerzając je na Hiszpanję, gdzie ich przedtem nie mieli. Zdawało się, że te ożywione stosunki handlowe zostaną zerwane ze względu na wojnę, toczącą się między Hiszpanją a Niderlandami, gdyż król hiszpański bezwzględnie domagał się od kupców hanzeatyckich zerwania wszelkich stosunków handlowych z Holendrami. Nieporozumienia te jednak usunięto w 1607

Danzig fut incorporé au territoire économique de la Pologne. Dès lors l'accroissement du commerce danois prend un grand essor, permettant à Danzig d'occuper une puissante position commerciale et économique parmi les villes polonaises, et comme port une des premières places en Europe. Etant le port principal de la Pologne, pays riche en toutes sortes de matières brutes, Danzig était à même de couvrir le continent entier du réseau de ses relations commerciales. Ayant obtenu la domination de la mer Baltique, les influences danoises s'étendirent bientôt jusqu'à Novgorod à l'est au fond de la Suède et de la Norvège au nord, aux côtes de l'Angleterre, de la France, du Portugal, de l'Espagne à l'ouest, et atteignirent l'Italie à travers la Méditerranée. Au sud enfin ses influences s'élargissaient, soit par la route de terre, soit par celle d'eau, au-delà des Carpathes, comprenant la Hongrie et la Moldavie. Ayant obtenu le monopole dans ce commerce d'entrepôt, Danzig devint riche et influentiel en peu de temps. Il faisait sa propre politique commerciale, agissant plus d'une fois de son chef et n'ayant pas toujours égard à ses devoirs envers son suzerain, le roi de Pologne; bien au contraire, comme si elle était vraiment la Venise du nord, la fière ville se conduisait en puissance entièrement souveraine. Etant membre de la Hanse et profitant de tous les privilèges accordés aux villes hanséatiques par les plus importants centres commerciaux en Europe, Danzig noua déjà au commencement du XIV siècle des relations d'affaires très vives avec la Flandre, et spécialement avec Bruges. Après la décadence de Bruges les mêmes rapports se nouent avec Anvers, qui finit par être remplacé de son tour par Amsterdam, où se concentrait dès l'an 1600 le commerce entre Danzig et la Flandre. Accumulant dans ses magasins des marchandises qui venaient de toutes les provinces de la Pologne et de la Lithuanie, Danzig exportait en Flandre diverses espèces de bois, et des produits forestiers comme la poix, la potasse, des fourrures, du plomb, et de même du cuivre venant de la Hongrie et du fer venant de la Suède, plus tard s'y ajoutèrent le blé et le lin, et enfin la bière de Danzig. La Flandre, de son côté, envoyait d'immenses quantités de drap flamand et

merchants themselves or by men hired for the purpose. The English, on the other hand, take almost the whole traffic into their own hands; they come to the Danzig market themselves, bringing their own merchandise and not infrequently they settle there, as do the Scots even more often. This enterprising character of the English merchants was little to the liking of the Danzigers, and gave rise to a good many conflicts. The citizens of Danzig endeavoured to limit the English merchants as much as possible in their privileges, not permitting them to transact business with foreign traders, limiting them to wholesale trade, etc. These unfriendly acts caused reprisals in England. As, however, these commercial relations were very extensive and for both parties exceedingly lucrative, both sides tried to arrive at an agreement whereby the causes of strife should be eliminated. Such an agreement was attained for a time in the pact concluded between the Grand-Master of the Order and the English envoys, in 1388, which gave the English merchants settled at Danzig the right of organising a community with its own governor, confirmed by the English king. Though this convention was broken off after ten years, without another taking its place, and though the English were even expelled for a time from the city, the trade relations were never entirely interrupted, but were constantly taken up again, (as is shown by the Danzig registers of harbour duties), there being simply no town on the south coast of England that was not in trade connection with Danzig. In the XVI. century, the pressure of the English trade upon the Baltic became still intenser, in spite of every obstacle placed in its way by the Danzig merchants. In 1568, the English merchants founded a powerful Eastern Company for trading with the Baltic countries, with its seat at Danzig. This company was to exclude the local traders and to engross the monopoly of trading with England. In these transactions Danzig had to stand the powerful competition, not only of Toruń, but also of Elbing. The latter town, taking advantage of the royal displeasure Danzig had incurred in the reign of Stephen Batory, as well as of the mutual difficulties placed in the way of trade between the members of the Hansa and Queen Elizabeth, attracted the Eastern Com-

roku. Obok zniesienia cła pozwolił Filip II i na to, by Hanza ustawiła swoich konsułów w Lizbonie i w Sewilli, tudzież agentury przy dworze królewskim, a nawet by otworzyła własny kantor w Madrycie, co wielce wpłynęło na ożywienie stosunków także i z Gdańskiem, jako jednym z najpoważniejszych członków Hanzy.

Korzystając z nieurodzaju we Włoszech w latach 1586-1590 i z zachęty księcia tokańskiego Ferdynanda, tudzież innych państwewłoskich, rozszerza Gdańsk swe wpływy handlowe i na półwysp apeniński, zasilając go zbożem przez blisko dwadzieścia lat. Jednak bezpośredni ten handel z czasem ujęli w swe ręce Holendrzy, wypierając Gdańszczan z morza Śródziemnego. Mniejsze było w stosunkach Gdańska z Zachodem znaczenie drogi lądowej, używanej przeważnie do wożenia lekkich towarów, tudzież nawpół lądowej, a nawpół wodnej. Drogą tą, wiodącą z Gdańska wzdłuż wybrzeża Bałtyku przez najważniejsze miasta jak Słupsk, Kołobrzeg, Szczecin i t. d., szły transporty towarów przemysłowych lekkiej wagi a wysokiej wartości do miast westfalskich, nadreńskich i niderlandzkich.

Obok handlu z Zachodem wielką rolę dla Gdańska odgrywał handel z Europą północną, a mianowicie z Danją, Norwegią a przedewszystkiem Szwecją. Był to częściowo handel śledziami, połączony z rybołóstwem i skupiający się na półwyspie Skanii (Schonen). Ważniejszym atoli był handel polegający na wymianie z jednej strony ryb, futer, a zwłaszcza żelaza, na dowozie którego ze Szwecji opierał się cały przemysł żelazny Gdańska, z drugiej zaś artykułów żywności, których brakowało w Szwecji, a więc zboża, soli, piwa, owoców południowych, korzeni i t. p.

Przez Rygę, Dorpat, Rewel, Parnawę docierały wpływy gdańskie daleko na Wschód Europy, gdzie zbywali Gdańszczanie swe towary przemysłowe, przywożąc wzamian surowce, jak popiół potasowy, len, futra i t. p. Z dwóch najważniejszych dla Gdańska ognisk handlowych: Nowogrodu i Kowna, — tylko z tem drugim rozwinęły się stosunki handlowe w całej pełni, ponieważ w Nowogrodzie Gdańszczanie nie mogli korzystać z pełni praw przyznanych Hanzie. Nowogród Wielki zresztą sam bardzo szybko stał się groźnym konkurentem Gdańska w handlu na morzu Bałtyckiem.

anglais. C'est là aussi que Danzig obtenait ses provisions de vin, d'huile d'olive, de fruits du midi, et avant tout d'épices orientales. Un autre article très recherché était le hareng, dont Amsterdam envoyait à Danzig chaque année des dizaines de milliers de charges.

Des rapports commerciaux semblables s'établirent aussi entre Danzig et l'Angleterre. Profitant du privilège d'Edouard I de l'an 1303, qui assurait des libertés considérables aux membres de la Hanse, les marchands danzigois exportaient de grandes quantités de bois de pin et de chêne, dont les Anglais avaient besoin pour la construction des vaisseaux, et de bois d'if, indispensable dans la fabrication des célèbres arcs anglais. Il y avait pourtant une différence importante entre le commerce flamand et anglais de Danzig. Car tandis que les Danzigois prenaient une part active dans celui-là, leur rôle était pour la plupart passif dans le dernier. Les marchandises destinées pour la Flandre étaient transportées sur des navires danzigois, conduits ou bien par les marchands eux-mêmes ou bien par leurs employés. Les Anglais, au contraire, prenaient presque toute l'action dans leurs propres mains; ils viennent à Danzig dans leurs vaisseaux pour y vendre leurs marchandises, maintes fois même ils s'y établissent, ce que font encore plus souvent les Ecossais. Ce caractère entreprenant des commerçants anglais déplut fort aux Danzigois et donna origine à bien des querelles. Les Danzigois s'efforçaient de limiter autant que possible les privilèges des marchands anglais, ne leur permettant pas de conclure des transactions avec les marchands étrangers, les restreignant au commerce en gros etc., ce qui ne manqua pas de provoquer des représailles en Angleterre. Néanmoins, ces rapports commerciaux étant fort animés et extrêmement lucratifs, on s'efforçait de terminer les mésintelligences en concluant des traités, comme par exemple celui entre les délégués anglais et le Grand Maître de l'Ordre en 1388, qui permettait aux marchands anglais établis à Danzig d'organiser une communauté ayant à sa tête un gouverneur confirmé par le roi anglais. Bien que ce traité fût annulé dix ans plus tard, et que d'autres aient échoué, bien que les Anglais fussent chassés de Danzig, les relations ne furent jamais complètement rompues,

giving it greater liberty of trade than Danzig could offer.

Having settled at Elbing, the Company became, to use the words of Sigismund III, "the mistress and oracle of Polish trade", and contributed greatly to the rise of Elbing, whence English merchants spread all over Poland. It was only in 1628 that this state of affairs was entirely altered by an act of the Polish Diet. Abolished at Elbing, the Company had to retransfer its seat to Danzig, and it was expressly ordered that all cloth imported into Poland was to pass through the harbour and under the marks of Danzig. Thus the city retained its position as intermediary between England and Poland, but both the import and the export of merchandise through the harbour passed altogether into the hands of the English merchants, who brought and fetched it in their own bottoms. The trade with the other countries of western Europe had less significance for the general turnover of goods at Danzig. The earliest trade relations formed by the merchants of that city were with France. The basis of this trade was the coast town of Baie, in Brittany. The main article of import was salt, for which there was a considerable demand in the northern provinces of Poland, including Royal Prussia, the saltworks of Bochnia and of Żydaczów not being sufficiently developed. Besides salt, the Danzig argosies took in large cargoes of French wine, as well as southern fruits. But this trade could not develop on so large a scale as the English trade on account of the greater distance, as well as of the very serious danger of piracy. The great risk and the costs rendered the merchants of Danzig unwilling to engage in these distant expeditions, which were one-sided in any case, the French traders calling but rarely at Danzig in search of merchandise. In these circumstances the Dutch acted as mediaries, till the times of Colbert, when the immediate French-Danzig relations became again a little more active. The chief article of export from Danzig was timber, large quantities of which were shipped for the French shipbuilding industry. A French consul was even named at Danzig, whose task it was to watch over the safety of the French interests. An active, if feeble, commercial traffic arose also between Danzig and the countries of the Iberian Peninsula, Spain and Portugal. In continuance of

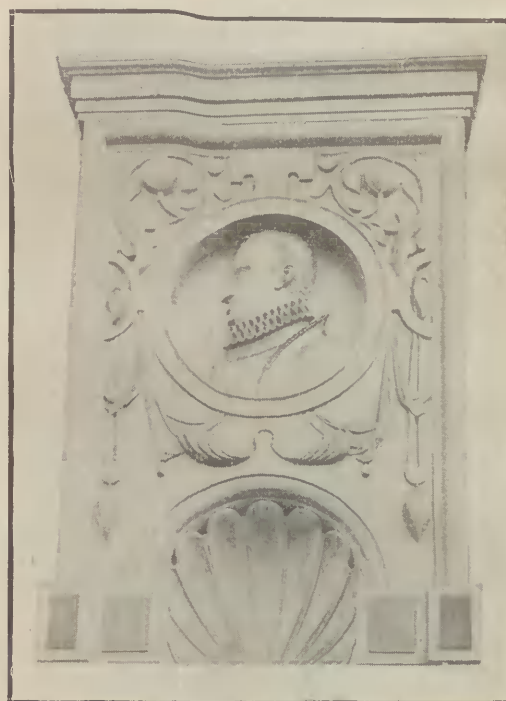
Najważniejszymi artykułami handlu ze wschodniem wybrzeżem Bałtyku były z jednej strony sukna, śledzie, korzenie i wyroby przemysłowe, z drugiej zaś przeważnie produkty surowe, jak drzewo, popiół, воск, futra, skóry, len, konopie i, choć w małych tylko ilościach, zboże. Kupcy gdańscy mieli w Kownie własną faktorię z dwoma aldermanami, którzy opiekowali się handlem i sprawowali władzę sądowniczą nad kupcami — obywatelami Prus. Z czasem wpływy Gdań-

mais se renouvelaient continuellement (ce qui est prouvé par le rôle des droits de port à Danzig). Il n'y avait simplement pas de ville située sur la côte méridionale de l'Angleterre, qui n'ait pas été à cette époque-là reliée à Danzig par des relations commerciales. Au XVI siècle la pression du commerce anglais du côté de la Mer Baltique devint encore plus urgente malgré les obstacles que les Danzigois s'efforçaient d'y opposer. En 1568 les marchands anglais établi-

their voyages to Baie, the Danzig merchants went on to visit the coasts of these countries, bringing with them wood, dried fish, Danzig beer, and taking in exchange, as at Baie, salt, wine, and fruits. Encouraged by the kings of Portugal, and having the advantage of all sorts of conveniences, especially of reductions of customs duties, the citizens of Danzig entered into rather lively relations with these coasts, especially with Lisbon, that city having, after the discovery of the route to India round



Zygmunt III.
Sigismund III., roi de Pologne
Sigismund III., king of Poland



Władysław IV.
Ladislas IV., roi de Pologne
Ladislas IV., king of Poland

szczan zaczęły tam upadać, a cały ruch handlowy skierował się na Królewiec i Rygę.

Najważniejszą jednak podstawę i główne oparcie stanowiska handlowego Gdańska stanowiła Polska. Jedynie dzięki stosunkom handlowym, jakie łączyły go z ziemiami polskimi, wyrósł Gdańsk na taką potęgę gospodarczą. Bez oparcia się o Polskę Gdańsk każdorazowo tracił grunt pod nogami, a jego finanse się chwiały; wszak Polska z jednej strony stanowiła olbrzymi, nigdy nienasycony rynek zbytu tak na przemysłowe wyroby mieszczańskie, jak również na towary sprowadzane przez Gdańszczan z zagranicy, z drugiej zaś strony dostarczała masowo surowców. Surowce te bądź przerabiano na miejscu w Gdańsku i częścią zwracano Polsce w postaci

rent une forte Compagnie de l'Est pour le commerce avec les pays situés sur la Baltique. Le siège de cette compagnie était à Danzig. Elle excluait les commerçants locaux, se réservant le monopole du commerce avec l'Angleterre. Dans ce mouvement Danzig se voyait concurrencé fortement par deux villes voisines, Toruń et Elbing. Cette dernière, tirant profit de la disgrâce où Danzig était tombé auprès d'Étienne Batory, et aussi des ordonnances hostiles à la Hanse, décrétées par la reine anglaise Elisabeth, attira à elle la Compagnie de l'Est, lui assurant plus de liberté d'action que ne pouvait lui offrir Danzig.

S'étant établie à Elbing, la Compagnie devint, selon les mots de Sigismund III, „la maîtresse et l'oracle du commerce polonais“,

Africa, concentrated the whole trade in goods coming from the East. In exchange for the colonial produce, the Danzig merchants exported above all wood, of which there was a great dearth in Portugal, and since the middle of the XVI. century corn, of which whole flotillas were sent to Lisbon. When Portugal passed under Spanish rule, these relations did not only suffer no interruption, but on the contrary extended over Spain as well. King Philip II., having regard to the necessary import of corn, did not impede the entry of the merchants of the Hansa into Portugal. On the contrary, he confirmed their privileges, extending them at the same time to Spain, where they had not formerly existed. It would have seemed that these trade relations would suffer interruption



Gdańsk: *Stary Ratusz, zwany polskim*
Vieil Hôtel de Ville, dit polonais
Old Town-hall, called Polish

gotowych fabrykatów, częścią zaś po zaspokojeniu własnego zapotrzebowania wysyłano do innych krajów, bądź też od razu przeładowywano na okręty i wywożono do krajów zamorskich.

Z nieprzejrzanych puszc polskich i litewskich spławiali flisacy olbrzymie masy drzewa tak budulcowego jak i opałowego. Płynęły Sanem, Bugiem, Narwią i innemi dopływami do Wisły odwieczne dęby polskie, które z Gdańska porozchodziły się po całej Europie, gdzie służyły przeważnie do budowy okrętów. Inne drzewo płynęło tratwami, a dzielono je na kłodziny, kłodzinki, bale, dyle, maszty, półmasztki i czamry, które liczone na sztuki i kopy. Mniejsze drzewo nazywano: wańczos, klepki, rzemienie i półrzemienie, fasolec oraz flader. Oprócz drzewa surowego i w części obrobionego, spławiano na tratwach

contribuant fort à la floraison d'Elbing, d'où les commerçants anglais se répandaient partout en Pologne. Ce n'est que par suite d'un vote de la Diète polonaise de l'an 1628 que ces affaires subirent un changement complet. Abolie à Elbing, la Compagnie dut transférer son siège de nouveau à Danzig, et il était expressément réservé que tous les draps importés par elle ne pourraient être admis dans le royaume que par le port de Danzig et avec les marques de cette ville. Celle-ci se maintint donc dans son rôle d'intermédiaire commercial entre la Pologne et l'Angleterre, mais l'import de même que l'export des marchandises passa entièrement entre les mains des marchands anglais, qui les transportaient sur leurs propres vaisseaux.

Le reste de l'Europe occidentale avait moins d'importance pour

on account of the war between Spain and the Dutch provinces, the king of Spain categorically demanding that the Hanseatic merchants should give up all commercial relations with Holland. This cause of variance, however, was removed in 1607. Besides a reduction in customs duties, Philip II. agreed to the Hansa establishing agencies at various places of his realms, which greatly contributed to the increase of the trade with Danzig, the latter being among the foremost members of the Hansa.

In consequence of the bad harvests in Italy from 1586 till 1590, and encouraged by Ferdinand, Duke of Toscana, as well as by other little Italian states, Danzig expanded its commercial connections upon the Apennine Peninsula likewise, supplying it with corn for close upon twenty years. This trade, however,



Pomnik Augusta III w Dworze Artusa
Monument d'Auguste III dans la Cour d'Artus
Monument of Augustus III. in Arthur's Court

i galarach wielkie ilości, idące w tysiące beczek, popiołu (potażu), smoły, oraz wosku, dopóki nie przetrzebiono silnie rozległych borów po'skich. Innym bardzo ważnym artykułem, obok drzewa i płodów leśnych, dostarczanych do Gdańska, były metale, miedź i ołów. Oprócz rodzimych metali szła przez Polskę do Gdańska drogą tranzytową węgierska miedź, rtęć oraz żelazo, które to metale łącznie z polskimi dochodziły w XVII wieku do 60 000 centnarów rocznie. Począwszy od końca XVI wieku w wywozie artykułów z Polski zaczyna przeważać zboże, by niebawem zająć pierwsze miejsce w ogólnym obrocie. Zmienia się również kierunek dowozu korzeni i innych towarów wschodnich. Przez cały wiek XIV sprowadzano ten towar turecki wprost z Południa. Całe karawany lądowe udawały się

le trafic danzigois. Les commerçants de cette ville nouèrent des relations commerciales avant tout avec la France. Du côté français ce commerce se concentrait à Baie, en Bretagne. Le principal article d'achat était le sel, qui manquait à la Prusse Royale et aux parties septentrionales de la Pologne, les salines de Bochnia et de Żydaczów étant insuffisamment développées. En même temps que le sel, on importait aussi de grandes quantités de vin français et de fruits du midi. Cependant ce commerce ne pouvait pas se développer en grande mesure comme celui de l'Angleterre, à cause de la distance, et encore plus à cause du grand danger du côté des pirates. Le grand risque et les frais considérables déterraient les Danzigois de ces expéditions lointaines, d'autant plus que les commerçants

was in the course of time taken over by the Dutch, who drove the Danzig merchants out of the Mediterranean.

In the relations connecting Danzig with the West, there were two other routes of secondary importance, viz. the land route across the continent for the transport of light goods, and the partly land, partly river route, for heavier goods. This latter route, which ran from Danzig along the Baltic, touching on its way the most important coast towns, as Stolpe (Pol. Słupsk), Kolberg (Kołobrzeg), Stettin (Szczecin), etc., was used by the Danzig traders for carrying industrial products of light weight and high value to the towns of Westphalia, the Rhine country, and the Netherlands.

The relations of Danzig with the countries of the North, i. e. with



Gdańsk: Zbrojownia
Arsenal
Arsenal

po niego do „Tartarji“ szlakami wschodniemi i wracały tą samą drogą na Mołdawję i Wołoszczyznę. Przez Polskę rozchodziły się te towary po Europie zachodniej (przez Wrocław), północna zaś Europa, a w tem i Gdańsk, otrzymywała je przeważnie drogą lądową przez Toruń. W XV wieku natomiast kierunek ten uległ radykalnej zmianie. Zarzucono niebezpieczną i ryzykowną drogę lądową i zaczęto sprowadzać te towary i zaopatrywać w nie Polskę drogą morską, prawie wyłącznie przez Gdańsk. Mniejsze znaczenie w ogólnym wywozie Polski drogą na Gdańsk miały takie produkty jak len, konopie, skóry, płótno, pierze, saletra i t. p. Polska, wywożąca do Gdańska przeważnie produkty surowe, ze swej strony stanowiła najważniejszy rynek zbytu dla przemysłowych towarów gdańskich. Tu zamiłowana aż do przesady w prze-

françaïs n'abordaient le port de Danzig que très rarement. Dans ces rapports les Hollandais servaient d'intermédiaires jusqu'aux temps de Colbert, quand les rapports immédiats entre la France et Danzig se ranimèrent un peu, de grandes quantités de bois convenable à la construction des navires étant exportées. On nomma même un consul français, qui devait veiller sur la sûreté des intérêts français à Danzig. Des relations semblablement faibles, bien qu'actives, s'étaient établies entre la ville et les pays de la péninsule Ibérique. En route pour Baie, les marchands de Danzig profitaient de l'occasion pour visiter les côtes espagnoles et portugaises, y apportant du bois, des poissons séchés, de la bière de Danzig, et emmenant, comme de Baie, du sel, du vin et des fruits. Encouragés par les rois du Portu-

Denmark, Norway, and above all with Sweden, were of no less account than those with the West. This was partly a trade in herrings, connected with the fisheries and centred in the peninsula of Scania. More important were the relations connecting Danzig with Sweden properly speaking, Danzig obtaining from that country fish, furs, and, above all, iron, on the import of which the whole iron industry of Danzig was based, while Sweden took in return alimentary provisions, of which there was always a lack in that country; thus corn, salt, beer, southern fruits, spices, etc., went from Danzig to Sweden.

Through the Baltic ports of Riga, Dorpat, Reval, Pernau the influence of Danzig stretched far towards the East of Europe, where the Danzig traders sold their industrial products, receiving in return certain raw ma-



Granica polsko-gdańska
Frontière entre la Pologne et la Ville Libre de Danzig
Frontier between Poland and the Free City of Danzig

pychu szlachta polska po sprzedaniu drzewa czy pszenicy albo bydła zaopatrywała się na targu gdańskim w przedmioty zbytkowne. Silnie rozwinięty przemysł metalowy, odlewniczy, a szczególnie złotniczy, pracuje przede wszystkim na zbyt do Polski. Podobnie gdański cech piwowarów słał corocznie do Polski tysiące beczek piwa gdańskiego. Niepoślednie również miejsce w wywozie zajmują miody i słynne wódki gdańskie, a dalej najrozmaitsze drogocenne rzeczy z bursztynu, sławne rzeźbione szafy i t. d. Dominującą jednak pozycję w handlu Gdańsk z Polską stanowiły towary przechodzące tylko przez Gdańsk, po największej części z zamorza. Na pierwszym miejscu stał handel suknem sprowadzanym z Zachodu. Były tam sukna flandryjskie, brukselskie, i perskie, lowańskie, a także angielskie i szkockie. Polska sprowadzała także przez Gdańsk w wielkich ilościach śledzie i ryby suszone, których część szła w górę Wisłą, reszta zaś odchodziła do kraju drogami lądowymi i tam rozchodziła się dalej na wschód i południe. Obok soli t. zw. pruskiej i wina, które Gdańsk sprowadzał z Zachodu, poczynawszy od XV wieku wielką rolę w tym handlu odgrywały towary wschodnie, sprowadzane okólną drogą morską do

gal et favorisés par toutes sortes de facilités, surtout des réductions de droits, les Danzigois faisaient un trafic fort animé avec Lisbonne, cette ville ayant concentré tout le commerce des marchandises de l'Est. Les Danzigois troquaient contre les denrées coloniales surtout du bois, qui manquait au Portugal, et dès la moitié du XVI siècle des flottilles entières remplies de blé partaient pour Lisbonne. Lorsque le Portugal passa sous la domination espagnole, ces relations ne furent point interrompues, mais s'étendirent encore sur l'Espagne. Le roi Philippe II, ayant égard à la nécessité d'approvisionner ses Etats de blé, ne défendait pas aux marchands de la Hanse d'aborder les côtes portugaises et confirma leurs privilèges, qu'il étendit sur l'Espagne, où ils n'avaient pas existé auparavant. On aurait pu croire que ce commerce aurait été interrompu par la guerre entre l'Espagne et la Hollande, le roi espagnol demandant catégoriquement que les marchands hanséatiques rompissent tout rapport avec les Hollandais. Ces désagréments furent accommodés en 1607. Outre une réduction de droits, Philippe II permit à la Hanse d'établir des agences dans plusieurs endroits de

terials, as potash, linseed, furs, etc. There were two large trading centres in the East: Novgorod and Kovno. Only with the latter was it possible to enter into full trade relations, the merchants of Danzig not having the entire advantage of the privileges accorded to the members of the Hansa at Novgorod. Moreover, Novgorod itself soon became a formidable rival of Danzig in the Baltic trade. The most important articles of trade with the eastern shore of the Baltic were on the one side cloth, herrings, spices, and industrial products, on the other hand raw materials, such as wood, potash, wax, furs, hides, linseed, hemp, and small quantities of corn. At Kovno the merchants of Danzig had their own factory with two aldermen, who supervised the trade and had the right of jurisdiction over such merchants as were subjects of Royal Prussia. In the course of time, however, the influence of Danzig in those parts waned, trade and business finding new routes via Königsberg and Riga.

But it was Poland that gave Danzig its most stable base and point of support. It was only owing to the commercial relations connecting it with the Polish provinces that Danzig rose to such a commanding



Posąg Kazimierza Jagiellończyka w Dworze Artusa
Statue de Casimir Jagiellon dans la Cour d'Artus
Statue of Casimir Jagiellon in Arthur's Court

Gdańska. Przywożono tędy korzenie, pieprz, imbir, kawę, herbatę, owoce południowe, jak figi, rodzyunki, migdały, ryż — do korzeni zaliczano wreszcie wszelkie środki apteczne wysyłane przez Gdańsk. Tędy dowożono również papier i szkło. Gdańszczanie, którzy w średniowieczu odznaczali się sprytem i przedsiębiorczością, śmiało i ryzykownie wyprawami morskimi zdobyli sobie rynki zbytu w Europie zachodniej i nawiązali tam bardzo ożywione stosunki handlowe. Już począwszy od XV wieku jednak zaczynają się ograniczać do pośrednictwa handlowego u siebie na miejscu. Korzystając ze szczęśliwego położenia miasta i mając pod boki w Polsce niewyczerpane zasoby wszelkiego surowca z jednej strony, z drugiej zaś rynek niezmiennie chłonny na zamorskie towary, wzbogacony i wygodny Gdańszczanin staje się tylko nieuniknionym pośrednikiem w obrocie, gdyż konkurencja w wymianie tej jest niemal wykluczona. W ten sposób Gdańsk oparty o Polskę przez długie wieki, aż do czasu oderwania go od Rzeczypospolitej, ośniewa potęgą i dobrobytem.

ses Etats, ce qui contribuait fort à l'animation des relations avec Danzig, qui était parmi les membres les plus importants de la Hanse.

Tirant profit des mauvaises récoltes qui avaient eu lieu en Italie de 1586 à 1590, et encouragé par Ferdinand, duc de Toscane, et d'autres petits Etats italiens, Danzig étend ses relations commerciales aussi sur la péninsule des Apennins, la pourvoyant de blé pendant vingt ans à peu près. Cependant ce commerce passa avec le temps entre les mains des Hollandais, qui supplantèrent les Danzigois dans la Méditerranée.

Dans les rapports de Danzig avec l'Occident il y avait encore deux routes, qui étaient d'importance secondaire, c'est-à-dire la route de terre à travers le continent pour le transport de marchandises légères, et la route à moitié de terre et à moitié d'eau, pour le transports d'articles plus lourds. Cette route qui, partant de Danzig, longeait la côte de la Baltique, touchant les plus importantes villes, comme Stolpe (pol. Słupsk), Kolberg (Kołobrzeg), Stettin (Szczecin),

economic position. As often as the ties binding the city to Poland were slackened, Danzig began to lose ground, and its finances were shaken. Poland constituted on the one hand a huge market, never replete, for all the industrial products of the citizens, as well as for the goods imported by them from abroad, on the other she supplied the city with enormous quantities of raw materials. Part of these raw materials were at once shipped to be sold abroad. Part, however, were manufactured on the spot at Danzig, and either sent back to Poland in the shape of finished articles, or, after the town's own needs had been satisfied, exported abroad.

From the vast forests of Poland and Lithuania huge quantities of timber were floated down the rivers. Thus the age-old Polish oaks floated down the San, Bug, Narew, and other tributaries into the Vistula, in order to be sent via Danzig all over Europe. They were mostly used for shipbuilding. Other kinds of timber drifted down the rivers in rafts, and numerous were the names denoting the various shapes of the

Życie umysłowe i artystyczne Gdańska.

Gdańsk jako największe miasto Pomorza ogniskował w wielkiej mierze życie duchowe Pomorza. Był on nie tylko przez długi czas pod zwierzchnictwem polskim, lecz także należał do diecezji kujawskiej, skąd bezsprzecznie szły wpływy polskiej kultury kościelnej. Oczywiście te wpływy polskie, idące od Włocławka, potęgowały działalnością klasztorów Cystersów i Dominikanów. Opowiadania o św. Wojciechu a później o św. Stanisławie w Gdańsku wspierały dążenia kościelne do utrzymania jedności kościoła polskiego w epoce zupełnego rozbicia państwowego, a gwałtownie wzbierającej fali kolonizacji i germanizacji na Pomorzu.¹⁾ Duchowni, czy to świeccy, czy to zakonnicy, byli w tym kraju ludźmi uczonymi, o tytułach doktorskich lub magisterjach, uzyskanych na uniwersytetach w Bolonii, Krakowie, Pradze i Wiedniu. Ale nie tylko duchowni byli uczonymi, lecz także poziom umysłowy świeckich podnosił się stale; oto obywatele gdańscy zajmowali wybitne stanowiska i poza granicami swego rodzinnego miasta. I ta umysłowość gdańska była zgoła innego typu jak krzyżacka miastu narzucona. Okazała się potrzeba ułożenia kroniki, opisującej spór miasta z Krzyżakami. Jednym z autorów tych dzieł był Jan Lindau. Pomimo to narzucona kultura krzyżacka w Gdańsku oddziaływała również. Rozczytywano się powszechnie w poezji religijnej Zakonu, którą reprezentował Mikołaj z Jeroszina, autor nie tylko wymownej krzyżackiej kroniki, lecz także i poematu o św. Wojciechu. Jeroszin był zapewne z pochodzenia Polakiem. Prawdopodobnie średnio-wieczne misterja grywane w Malborku, Elblągu i Toruniu miały powodzenie również i w Gdańsku. Czytano także w Gdańsku poemat „Von Sieben Ingesigeln“ (z 1331 r.) Tila z Chełmna. Odrębność duchowa Gdańska zaznacza się znowu silnie w czasach Wojny Trzynastoletniej. Gdańszczanin Konrad Bitschin, jako humanista i sekretarz miejski Chełmna, pisze swój „Labirynthus vitae coniugalis“. Był on pierwszym na ziemiach polskich pedagogiem, odznaczającym się szerokim horyzontem intelektu. Pod koniec XV wieku

etc., ne servait guère que pour le transport des produits industriels de poids léger et de grande valeur, destinés pour les villes de la Westphalie, de la Rhénanie, et des Pays-Bas.

Les rapports de Danzig avec les pays du nord, c'est-à-dire le Danemark, la Norvège et surtout la Suède, n'étaient pas moins importants que ceux avec l'Occident. On faisait trafic de harengs, ce commerce étant conjoint à la pêche et se concentrant dans le péninsule de Scanie. De plus grande importance toutefois étaient les relations qui reliaient Danzig à la Suède proprement dite, d'où la ville importait des poissons, des fourrures, et spécialement du fer, sur l'import duquel se fondait toute l'industrie sidérurgique de Danzig, tandis que la Suède avait surtout besoin d'articles alimentaires, dont le pauvre sol du nord ne produisait pas de quantités suffisantes. C'était donc le blé, le sel, la bière, les fruits du midi, les épices, etc., qui allaient de Danzig en Suède.

Par les ports Baltiques de Riga, de Dorpat, de Reval, de Pernau, les influences de Danzig pénétraient au fond de l'est de l'Europe, où les Danzigois troquaient leurs produits industriels contre des matières brutes comme la potasse, le lin, les fourrures, etc. Des deux centres les plus importants pour Danzig, à savoir Novgorod et Kovno, ce n'est qu'avec ce dernier que les relations commerciales purent se développer sans obstacles, les Danzigois ne pouvant pas profiter des privilèges de la Hanse dans toute leur étendue à Novgorod. D'ailleurs Novgorod même ne tarda pas à devenir un rival formidable de Danzig dans le trafic sur la Baltique. Les plus importants articles du commerce avec la côte orientale de cette mer étaient d'une part les draps, les harengs, les épices et les produits industriels, de l'autre pour la plupart des matières brutes, comme le bois, la potasse, la cire, les fourrures, les cuirs, le chanvre et de petites quantités de blé. Les marchands dantzigois possédaient à Kovno leur propre factorie avec deux aldermen, qui surveillaient le commerce et prononçaient justice sur les marchands qui étaient citoyens de la Prusse Royale. Au cours du temps les influences de Danzig dans ces régions commencèrent à tomber en décadence, et le trafic se concen-

rafts, as well as the measures whereby the quantity of the rafted timber was designated. Large quantities of potash, pitch, and wax were also rafted or floated down the river on mastless boats called "galary", until the Polish forests were well thinned. Other important articles of export were copper and lead. Beside the metals mined in the country itself, Hungarian copper, mercury, and iron went abroad via Danzig, the export of these metals, jointly with the Polish mine produce, reaching the figure of 60 000 hundredweights annually in the XVII. century. From the end of the sixteenth century onwards, corn takes an ever more prominent place among the articles of export, to become not long afterwards the most important of them all. At the same time a change occurs in the traffic in spices and other goods of Eastern origin. Throughout the XIV. century, this "Turkish" merchandise was imported directly from the east. Whole caravans went to "Tartary" in search of it, bringing it home by the land routes. These goods were then sent all over Western Europe via Poland and Breslau, while Northern Europe, including Danzig, received them chiefly via Toruń. In the XV. century, a radical change took place in the direction of this traffic. The dangerous and risky land route was given up, and the goods were imported and brought to Poland by sea, exclusively via Danzig. Of less importance was the export of such products as linseed, hemp, hides, feathers, saltpetre, etc. Poland constituted the most important market of sales for the Danzig industrial produce. It was at Danzig that, having advantageously sold their timber, wheat, or cattle, the Polish nobles were only too fond of purchasing objects of luxury. The well developed metal industry, the foundries, and especially the goldsmiths, all worked for export to Poland. In the same way the Danzig brewers' corporation sent every year thousands of barrels of beer to Poland. The famous Danzig mead (hydromel) and liqueurs were likewise noted articles and eagerly bought throughout Poland, as was the case of all sorts of valuable articles made of amber and the celebrated carved presses of Danzig. But the dominant place in the trade between Danzig and Poland was taken by transit goods, more particularly cloth coming from the West, Brussels, Ypres, Louvain, and other Flemish towns, as well

¹⁾ Obfitego materiału dostarcza do piśmiennictwa Gdańskiego Prof. T. Grabowski w pracy zb. o „Gdańsku“ (str. 453-474), na której też się tu opieramy.

ustaliło się w Gdańsku poczucie jedności z Polską, o czym świadczy znacznie większa frekwencja gdańskiej młodzieży na wszechnicy jagiellońskiej aniżeli na uniwersytetach niemieckich. Księża a nawet biskupi Pomorza i Warmji rekrutowali się z gdańskiego mieszczaństwa. Biskup warmiński Maurycy Ferber toć gdańszczanin, który spowodował napisanie źródłowej kroniki Zakonu z punktu widzenia gdańskiego: kronika ta pisaną była w duchu i stylu kronik Długosza i Kallimacha. Dowodzi ona, iż w Gdańsku przeważał wpływ oparty o swobodę polskiego ducha.

Czasy Odrodzenia w Gdańsku zaznaczyły się wspaniałe. Rewolucja religijna, wojna z Batorym są to wypadki, które przyczyniły się do rozwoju ulotnej publicystyki. Rozkwit życia gospodarczego Gdańska wpłynął na rozkwit ducha, na wyrobienie smaku estetycznego, na ilość i jakość mecenasów nauki i sztuki. Na czoło pracy ducha wybił się gdańszczanin, urodzony w 1485 r., Jan Flachsbander, zwany Dantyskiem. Odbił studia w akademii krakowskiej, gdzie był uczniem magistra Pawła z Krosna, później stał się dyplomata i biskupem chełmińskim, następnie warmińskim, a w końcu sekretarzem królewskim. Umysł to trzeźwy i praktyczny. Za młodu żądny życia, zmienił się jako duchowny i z dyplomaty stał się pod koniec życia ascetą. Pisał początkowo panegiryki, później utwory polityczne, które popierały szczególnie myśl ligi przeciw Turkom. W czasie zamętu religijnego w rodzinnym Gdańsku przepowiadał Dantyszek miastu zniszczenie i karę. Wielki wpływ wywierał nań Stanisław Hozjusz. Dantyszek pisał poematy dydaktyczno-moralizujące, pełne ducha miłości i wzniosłości chrześcijańskiej. Reprezentuje on katolicki ruch humanistyczny.

Gdańszczaninem był też Achacy Curaeus, lekarz z zawodu a moralista z powołania i przekonania. Głównym jego dziełem była: „Elegia de passione, morte et resurrectione Christi“, z 1569 roku. Pisał także okolicznościowe wiersze lub elegje żałobne na cześć różnych osobistości w Gdańsku. Zwracał się on w swej poezji do wojewody pomorskiego Achacego Czemy i do biskupa kujawskiego Jakuba Uchańskiego. Był nauczycielem przy gimnazjum w Gdańsku. Najpłodniejszy to pisarz po Dantyszku, najzdolniejszy humanista protestanckiego już pokroju.

tra entièrement sur Königsberg et Riga.

Mais la base la plus importante et le plus fort support du commerce de Danzig, c'était la Pologne. Ce n'est que grâce aux rapports commerciaux qui le reliaient de tout temps aux provinces polonaises que Danzig a pu prendre un tel essor, devenir une telle puissance économique. Chaque fois qu'il se trouvait privé de l'appui de la Pologne, Danzig commençait de perdre pied, et ses finances de chanceler. La Pologne constituait d'une part un débouché énorme, qui n'était jamais rassasié, aussi bien pour les produits industriels des bourgeois, que pour les marchandises importées par eux de l'étranger, de l'autre elle fournissait les matières brutes en grandes quantités. Une partie de ces matières brutes était aussitôt embarquée et exportée, tandis qu'une partie en était travaillée à Danzig.

Des immenses forêts polonaises et lithuaniennes, les conducteurs de radeaux faisaient flotter d'énormes masses de bois. Ainsi les vieux chênes polonais flottaient le long du San, du Bug, de la Narew, et des autres tributaires de la Vistule, et, arrivés à Danzig, se répandaient de là sur toute l'Europe, où l'on en faisait emploi principalement pour la construction des vaisseaux. Il y avait aussi des radeaux composés de moindres troncs, et on avait un grand nombre de noms polonais pour désigner les différentes espèces de radeaux et de bois qu'on transportait ainsi vers leurs lieux de destination. On transportait aussi sur les radeaux et sur des bateaux de rivière sans mât, appelés „galary“, des milliers de tonneaux de potasse, de poix et de cire, jusqu'à ce que les vastes forêts polonaises fussent fort essartées. Outre le bois et les produits de la sylviculture, la Pologne exportait à travers le port de Danzig beaucoup de plomb et de cuivre. Il y avait aussi un trafic de transit de cuivre, de mercure et de fer venant de Hongrie. L'export de ces métaux, ensemble avec ceux de Pologne, se montait au XVII^e siècle à 60 000 quintaux par an. Mais dès la fin du XVI^e siècle le blé se met toujours plus en évidence dans la masse générale de l'export polonais, et ne tarde pas à prendre la première place dans la circulation générale des marchandises. En même temps il y a un changement de di-

as from England and Scotland. Via Danzig, too, large quantities of herrings and dried fish were brought to Poland, part of which went up the Vistula, the remainder being carried by the land route, and thus spreading over the south and east. Besides the so-called Prussian salt and the wine, imported from the West, a prominent part was played since the XV. century by the eastern wares, which were brought to Danzig by a circular sea-route. Thus the city received spices, as pepper, ginger, coffee, tea, and tropical fruits, as figs, raisins, almonds, rice; among the spices were also counted the pharmaceutical drugs sent out from Danzig. Paper and glass went by the same route. Shrewd and enterprising in the Middle Ages, the Danzig traders had by bold and risky maritime ventures conquered the markets of the West, and formed very animated relations there. From the XV. century onwards, however, they began to limit their efforts to the intermediate trade on the spot. Taking advantage of the fortunate site of their town, the wealthy and easy-going merchant of Danzig becomes no more than an indispensable middleman, competition in this exchange and carrying trade being as good as out of the question. In this way Danzig, leaning on the Polish Commonwealth, was, for many centuries, a merchant city of imposing wealth and power, until the moment of separation from the Commonwealth.

Intellectual and Cultural Life.

Danzig focussed to a large extent the intellectual life of Royal Prussia. Not only was the city for a long time under Polish suzerainty, but it also belonged to the Cuyavian Diocese, whence it undoubtedly underwent influences of Polish ecclesiastical culture. As a matter of course, this Polish influence, which radiated from the see of Włocławek, was strengthened by the activity of the Cistercian and Dominican monasteries. The life stories of St. Adalbert, and later on of St. Stanislas, contributed towards maintaining the unity of the Polish church in an age when the whole country was split up and formidable tendencies of germanisation and colonisation made themselves felt throughout Pomerellia. In that country both the secular and regular clergy could boast great learning and degrees

W drugiej połowie XVI wieku gimnazjum gdańskie rozszerzyło ogromnie kulturę duchową miasta przez szereg wybitnych uczonych, jak np. Andrzeja Aurifabera z Wrocławia, który szerzył kult starożytności, łącząc go umiejętnie z pobożnością. Ogromnie też podniósł się poziom gimnazjum, gdy na czele tej gdańskiej uczelni stanął Jan Hoppius, były rektor akademii chełmińskiej i elbląskiej. Rozwijało się tam szczególnie kronikarstwo, które uprawiali Jerzy Melmann, Bartłomiej Wortzmann i Henryk von Reden. Pisali oni już historię miasta, opierając ją na dokumentach i barwnym językiem opisując religijną zawierchę Gdańska. W tym Gdańsku humanizm znalazł dla siebie spokojny żywot, zabezpieczony świetnym rozwojem ekonomicznym miasta, które staje się na czas pewien jedynym miastem o rozwinięciu życia duchownym w Polsce. Gimnazjum gdańskie zwane akademickim, lub „illustre“, t. j. sławnym, rywalizowało w owym czasie bardzo skutecznie ze szkołami jezuickimi i akademią krakowską. Jej rektorowie czy też magistrowie odchylali się częstokroć od prawomyślności luterskiej, wahając się między kalwinizmem, który wyznawał sam Fabricius, a arjanizmem, którego zwolennikiem gorliwym był Ruar. Ale nie tylko na polu poezji gimnazjum gdańskie przechowało znane nazwiska, lecz chlubiło się też sławą znanych teologów jak Piotr Bomcor z Arnswade, przyrodników jak Lossius, matematyków jak Jan Mantini i historyków jak Eberhard Bötticher. Nadto zagranicą znani byli Gdańszczanie Gotthard Artus, historyk Indyj, i Filip Klüwer, twórca geografii historycznej. Bardzo znanym historykiem stał się w Gdańsku Joachim Pastorius von Hirtenberg, który doszedł w Polsce do wysokich godności, był bowiem kanonikiem kilku kapituł. Napisał on historię pod tytułem „*Florus polonicus*“, dowcipnie, stylem oratorskim ułożoną i okraszoną sentencjami, skutkiem czego dzieło to zyskało wielką popularność. Książka była pięć razy wydawana, za każdym razem przerobiona i dostosowana do nowych pochwał i nowych przyjaciół. Do Gdańska autor był bardzo przywiązany, lecz Niemców nie lubiał, zarzucając im polityczne oszustwa w czasie wojen szwedzkich. Zakończył on żywot jako przesadny chwalcza króla Jana Sobieskiego. Ogółem mówiąc, poezja na gruncie gdańskim łączyła niemieckość z pol-

rection dans l'import des épices et d'autres marchandises venant de l'orient. Pendant tout le XIV siècle ces marchandises, dites „turques“, étaient importées immédiatement du midi. Il y avait des caravanes entières qui se rendaient à leur recherche jusqu'en „Tartarie“ et les rapportaient par les routes de terre. De la Pologne, ces marchandises se répandaient partout dans l'Europe occidentale (route de Breslau) et dans l'Europe du nord (route de Toruń et de Danzig). Au XV siècle ce trafic subit un changement radical. On abandonna la route dangereuse et risquée par terre, pour importer ces marchandises par la route de mer et exclusivement par Danzig. L'importance de tels produits comme le lin, le chanvre, les peaux, la toile, le duvet, le salpêtre, était moindre. La Pologne constituait le marché le plus important pour les produits industriels de Danzig. C'est ici que la noblesse polonaise, avec une prédilection exagérée, après la vente avantageuse du bois ou du froment, soit du bétail, se pourvoyait d'objets de luxe. L'industrie métallurgique et les fonderies, fort développées, travaillaient pour l'export en Pologne, comme fait aussi l'orfèvrerie. De même la corporation des brasseurs de Danzig envoyait en Pologne des milliers de tonneaux de bière par an. On exportait aussi beaucoup d'hydromel, et les liqueurs de Danzig étaient célèbres partout en Pologne. En outre on exportait toutes sortes d'objets précieux d'ambre, des armoires taillées, etc. Mais la place dominante dans le commerce de Danzig avec la Pologne était prise par les marchandises de transit. La première place était occupée par le commerce de drap, qu'on importait de l'ouest. Il y avait des draps flamands, de Bruxelles, d'Ypres, de Louvain, et aussi des draps anglais et écossais. La Pologne importait encore par la route de Danzig de grandes quantités de harengs et de poissons séchés, qu'on expédiait plus loin en amont de la Vistule, le reste se dispersant par tout le pays par les routes de terre. Outre le sel dit prussien et le vin que Danzig importait de l'ouest, les marchandises d'orient jouaient un grand rôle dans ce commerce dès le XV siècle, étant transportées à Danzig par la route de mer. De cette façon la ville recevait des épices, comme le poivre, le gingembre, le café, le thé, et des fruits

obtained¹⁾ in the universities of Bologna, Vienna, Prague, and not least frequently at Cracow. Intellectual culture, moreover, was by no means confined to the clergy, but the general level of the education of laymen rose rapidly, so that a good many Danzig citizens occupied prominent posts outside the boundaries of their native city. This Danzig intellectuality was different from that which the Order had vainly endeavoured to impose upon the Hanseatic city. There soon arose the need of a chronicle describing the struggle of the citizens with the Order. One of the authors of this chronicle was a native of Danzig, named John Lindau. The influence of the culture of the Order upon Danzig was active and did not remain without result. The religious poetry of the Order was read by all classes, its most remarkable representative being Nicholas of Jeroszin, author not only of an eloquent chronicle of the Order, but likewise of a poem on St. Adalbert. This poet was in all probability of Polish extraction. The medieval mystery plays performed at Marienburg, Elbing, and Toruń, are likely to have had success at Danzig, too. In that town the poem „*Von Sieben Ingesigeln*“, of the year 1331, by Till of Chelmno, was likewise read. The intellectual independence of Danzig makes itself again felt in the time of the Thirteen Years' War, when Conrad Bitschin, citizen of Danzig, humanist, and municipal clerk of Chelmno, writes his „*Labirinthus vitae conjugalis*“. Towards the end of the XV. century, the sense of the unity of Danzig with the Polish Commonwealth became prevalent, which is proved by the fact that considerably larger numbers of young Danzig men study at Cracow than in the universities of Germany. The Pomerellian and Varmian clergy, and even the bishops of these sees, recruited themselves from the Danzig townsfolk. Thus the bishop of Varmia, Maurice Ferber, was a Danziger, who caused a chronicle of the Teutonic Order, based upon the original sources, to be written. This chronicle, which treated the historical facts from the standpoint of Danzig, was indited in the spirit

¹⁾ Dr T. Grabowski, professor in the university of Poznań, furnishes ample material illustrating the progress of letters at Danzig in the collective work on Danzig, pp. 453—474. We base our informations on the article in question.

skością w jedno ogniwo. Marcin Opitz, znany obrońca poezji niemieckiej, wyróżniał się jako miłośnik literatury francuskiej na terenie Gdańska. Słynęła też w Gdańsku poezja religijna, którą uprawiał Jan Maukisch, rektor gimnazjum, oraz wielu innych.

Wszystkich tych uczonych i literatów przewyższa sławą astronom Jan Hevelius, recte Höwelcke, który urodził się w Gdańsku d. 28 stycznia 1611 r. jako syn majątnego piwowara; w 1641 r. zbudował i urządził obserwatorium własnym wyłącznie wysiłkiem i sumptem. Zmarł d. 28 stycznia 1687 r. Sława jego była tak wielka, że trzech królów polskich okazało mu cześć. Jan Kazimierz zwiedził jego obserwatorium; gdy zaś spłonęło, odbudował je Jan Sobieski; a Stanisław August Poniatowski w dowód uznania zasług przesłał miastu Gdańskowi brązowy biust mędrca w stulecie jego śmierci. Główne dzieło Heweljusza nosi tytuł: „*Prodromus Astronomiae, cum catalogo fixarum, et firmamentum Sobiescianum*“.

Czasy Oświecenia charakteryzuje ścisła łączność twórcza Gdańszczan z Rzeczpospolitą i kulturą polską. Łączności tej nie zerwały nawet okropne klęski, które spadły na Polskę w połowie XVII wieku. Przeciwnie od nieszczęść tych przyjaźń gdańsko-polska nabrała pewnego hartu. Z osób działających w tym okresie i z pośród całej plejady pisarzy wybija się postać Gotfryda Lengnicha, syndyka miejskiego, wybitnego historyka. W swej „*Polnische Bibliothek*“ daje Lengnich wyciągi z historyków, bada ruch innowierczy i zachowuje wobec niego daleko posuniętą bezstronność, a w obrazie historycznych wypadków, które kreśli, okazuje ustaloną metodę i ścisłość. Przez swój zbiór „*Ius publicum Regni Poloni*“ położył Lengnich zasługę wielką, tem bardziej że w zbiorze swoim podaje i wyjaśnia jak instytucje polskie przedstawiały się w praktyce nie tyle wedle ustaw, ile w prawie zwyczajowem. Lengnich był luteraninem głęboko wierzącym i obywatelem gdańskim szczerze do jedności z Polską przywiązany. W dziełach swych krytykuje ostro Krzyżaków. Kontynuował on pracę Schütza, która sięgała tylko do roku 1525, zbierał materiał i rozświetlił czasy reformacji, a na tem polu zachęcił Friesego i Scheidemanntla. Do najlepszych jego prac zaliczyć trzeba: „*Geschichte der preussischen Lande Königlich polnischen An-*

du midi, p. e. les figues, les raisins secs, les amendes et le riz, enfin on comptait parmi les épices aussi tous les médicaments importés par Danzig. On importait par le même chemin du papier et du verre. Ingénieux et entreprenants au moyen âge, les Danzigois aquirent à force de hardies et risqueuses expéditions maritimes des marchés de vente dans l'Europe occidentale et y nouèrent des relations commerciales très animées. Mais dès le XV siècle ils commencent de se borner au commerce intermédiaire local. Tirant profit de l'heureuse situation géographique de sa ville, le bourgeois danzigois, s'étant enrichi et ayant pris le goût de l'aise, devient seulement l'entre-poseur inévitable dans le mouvement des affaires, la concurrence étant, dans ce cas, presque entièrement hors de question. De cette façon Danzig, appuyé sur la Pologne, jouissait d'une puissance et de richesses imposantes pendant de longs siècles, jusqu'à sa séparation de la République.

Wie Intellectuelle et Artistique.

Danzig était d'une façon très prononcée la capitale intellectuelle de la Prusse Royale. La ville n'était pas seulement longtemps sous la suzeraineté polonaise, mais elle formait aussi partie de la diocèse de Kouïavie, d'où lui venaient sans doute des influences ecclésiastiques polonaises. Il est évident que ces influences, rayonnant du côté de Włocławek, étaient renforcées par l'action des couvents cisterciens et dominicains. Les légendes de St. Adalbert, et plus tard de St. Stanislas, contribuaient à maintenir l'unité de l'église polonaise dans l'ère du morcellement de l'Etat, quand le caractère polonais de l'église était menacé par les progrès de la colonisation allemande en Poméranie.¹⁾ Les prêtres séculiers et réguliers du pays étaient des hommes savants, qui avaient acquis leurs titres de docteur ou de magistre soit dans les célèbres universités de l'étranger, à Bologne, à Prague ou à Vienne, soit dans l'Alma Mater de Cracovie. Mais l'érudition ne constituait point le privilège exclusif du clergé, le niveau intellectuel des laïques se

¹⁾ M. Thaddée Grabowski, professeur de l'université de Poznań, fournit beaucoup de matériel illustrant le progrès des lettres à Danzig, dans l'oeuvre collective sur Danzig, pp. 453 — 474. Nous nous appuyons ici sur l'article en question

and style of the chronicles of the celebrated Polish historiographers Długosz (Longinus) and Callimachus. It proves that, at Danzig, the influence of the liberty of the Polish spirit had prevailed.

The Renaissance era was the most splendid age of Danzig culture. The rise of the economic life of Danzig exerted a favourable influence upon the cultivation of taste and the number and quality of the patrons of art and science. A prominent place was taken in the intellectual work of that brilliant age by a citizen of Danzig, John Flachs binder, surnamed Dantiscus, who was born in 1485. He studied at Cracow, where he was a pupil of the magister Paul of Krosno. Later on he entered the diplomatic and ecclesiastical career, becoming bishop of Chelmno, later of Ermeland, and secretary of the King. He was a sober and practical spirit, inclined to ascetic practices towards the end of his life. At the outset he wrote panegyrics, later political works, in which he warmly advocated the idea of a league against the Turks. At the time of the religious upheaval at Danzig, Dantiscus prophesied divine punishment and destruction to the city. The cardinal Stanisław Hosius, a celebrated Polish writer and bishop of Varmia, exerted strong influence upon him. Dantiscus wrote also poetry of a didactic and moral kind, full of the spirit of Christian charity and sublimity. He represents the Catholic side of the humanist movement.

Another son of the Free City of Danzig was Achatius Curaeus, physician by profession, and moralist by calling and conviction. His chief work is „*Elegia de passione, morte et resurrectione Christi*“, of the year 1569. He also wrote occasional poems and funereal elegies in honour of various eminent personages. In his poetry he was fond of addressing the Pomerellian voivode Achatius Czema, and the Cuyavian bishop Jacob Uchański. After Dantiscus, he is the most prolific writer and the most capable humanist of Danzig. He shows already Protestant affinities.

In the second half of the XVI. century, the Danzig gymnasium enormously expanded the intellectual culture of the city, a large number of eminent scholars contributing to this result, such as, e. g., Andrew Aurifaber of Breslau, who propagated the cult of Antiquity and knew how



*Orzeł polski na drzwiach t. zw. Gdańskiej Sieni.
Aigle Polonais sur la Porte du „Vestibule Danzigois“
Polish Eagle on the Door of the „Danzig Hall“*

theils". Z końcem XVIII wieku pisze Joachim Archenhob dzieje króla Sobieskiego, Gotfryd Brun zajmuje się historią literatury, Jerzy Forster wykłada w Wiedniu geografję, w szranki krytyki literackiej wstępuje Leon Gomperz, a rozgłos literacki zdobywa sobie J. J. Mnioch, przyjaciel Fichtego. Na polu poezji w Gdańsku odznacza się jako talent dramatyczny Pani Gottsched.

W epoce romantyzmu Zacharyasz Werner z pod Królewca pisze dramat mistyczny o św. Wojciechu, p. t.: „Das Kreuz an der Ostsee“. Tragizm Leszczyńskiego natchnął poetę gdańskiego Abrahama Blecha do napisania dramatu o królewskim wygnańcu. Jan Gotfryd Guzowjusz z ławy założył towarzystwo literackie, którego celem było przekładanie pieśni niemieckich na język polski. Guzowjusza przewyższył

levait aussi rapidement, et l'on rencontraient bien des citoyens de Danzig qui occupaient des postes influentiels au-delà de la banlieue de leur ville natale. Cette intellectualité de Danzig différait d'ailleurs grandement de celle que l'Ordre avait tenté en vain d'imposer à la ville hanséatique.

Il se présenta de bonne heure la nécessité d'écrire une chronique qui comprendrait l'histoire des luttes de la ville contre l'Ordre. Parmi les auteurs de cette oeuvre était un Danzigois, nommé Jean Lindau. L'influence de l'Ordre ne resta d'ailleurs pas entièrement sans résultat. Toutes les sphères de la population danzigoise lisaient avec ferveur la poésie religieuse des Chevaliers, dont le représentant le plus remarquable était Nicolas de Jeroszin, auteur non seulement d'une éloquentة chronique de l'Ordre, mais

to join it with a deep and sincere piety. The level of this distinguished Danzig school was considerably raised when its helm was taken by John Hoppius, former Rector of the academies of Chełmno and Elbing. One of the branches of literature which were most assiduously cultivated was the writing of chronicles, which was undertaken by George Melmann, Bartholomew Wortzmann, and Henry von Reden. They already gave a reasoned account of the history of their city. It was here that the humanist movement found a refuge, its prosperous development being secured by the wealth of the city, which became for a time almost the only town in Poland capable of boasting a higher intellectual life of its own. The "Gymnasium" of Danzig, known by the Latin surname "Illustre", was

jednak na polu językoznawstwa Krzysztof Celestyn Mrongowiusz, kaznodzieja św. Anny w Gdańsku, który badał głównie język polski i języki starożytne. Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk mianowało go swoim członkiem. Był on Pomorzaninem z pochodzenia, Gdańszczaninem z kultury i reprezentantem wzrastającego poczucia narodowego w masach. Wychowawcą młodych Czartoryskich w Puławach był Gotfryd Ernest Groddeck, filolog i profesor uniwersytetu wileńskiego. W Wilnie wychowywał pokolenia na życiu starożytnych. Jego wychowankami byli w Wilnie Mickiewicz i Lelewel. Groddeck łączył ducha gdańskiego z polskim i uczył filomatów czytać i rozumieć starożytnych pisarzy. Zwłaszcza Mickiewicz w swych pierwszych utworach wiele zawdzięcza Groddeckowi.

Od czasów zagarnięcia Gdańska przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II aż do wojny światowej zamarła współpraca Gdańska z Polską, a twórczość niemiecka Gdańska nie znalazła bodźca do wznieśień i nie natrafiła na wybitniejsze talenty. Około połowy XIX wieku odznaczał się pewnym talentem poetyckim Robert Reinick, który pisał swobodnie i z temperamentem, także i dla dzieci, nadto malował też pięknie. Krajobraz gdański opisał pięknie Elblążanin Henryk Nitschmann, tłumacz romantyków polskich i autor historii literatury polskiej. Joanna Schopenhauer, matka sławnego filozofa, zyskała pewien rozgłos jako powieściopisarka. Przelotną tylko sławę zdobyli jeszcze Maks Halben, urodzony pod Gdańskiem, jako dramaturg o tonie zmysłowym i naturalistycznym, tudzież lirycy jak Pompecki, Omankowski i Luntowski, uderzający w surmy wojenne. Zresztą głucho i cicho na polu piśmiennictwa gdańskiego.

W czasach przedrozbiorowych Polski przewija się przez całe piśmiennictwo polsko-gdańskie jak czerwona nić polemika religijna katolików z protestantami. Na widownię wysuwają się początkowo ruchliwe różnowierstwo i obronna akcja katolicyzmu, nadto celują sprawy ekonomiczne, natomiast brak literatury pięknej. Dopiero po powstaniu styczniowym, w 1866 r., wyszły „Kwiaty więźnia“ ks. Symforjana Tomickiego, z powodu uczestnictwa w powstaniu więźnia wiślowskiego. Wiersze to poprawne, lecz bez polotu. Wierszowaniem dyletanckim są „Kwiatki z nad Bałtyku“

aussi d'un poème sur St. Adalbert. Ce poète était selon toute probabilité originaire de Pologne. Il semble que les mystères que l'on jouait au moyen âge à Marienburg, à Elbing et à Toruń, aient aussi formé un des divertissements favoris des habitants de Danzig. On y lisait en outre le poème intitulé „Von Sieben Ingesigeln“, datant de l'an 1331 et composé par un certain Till de Chełmno. Le particularisme intellectuel de Danzig se fait valoir de nouveau pendant la Guerre de Treize Ans, quand le Danzigois Conrad Bitschin, humaniste et secrétaire de la ville de Chełmno, écrit son „Labirinthus vitae conjugalis“. Vers la fin du XV siècle le sentiment de l'unité avec la Pologne avait tellement pris racine à Danzig que nous notons une participation de la jeunesse danzigoise dans les cours de l'université du pays à Cracovie beaucoup plus forte que dans les universités allemandes. Les prêtres, et même les évêques de la Poméranie et de la Varmie se recrutaient de la bourgeoisie de Danzig. Ainsi l'évêque varmien Maurice Ferber était Danzigois. C'est lui qui fit écrire une chronique, basée sur les sources, de l'Ordre Teutonique. Cette chronique, qui envisageait les faits historiques du point de vue danzigois, est entièrement écrite dans le style et l'esprit des célèbres historiographes polonais, Długosz (Longinus) et Callimaque. Elle peut servir de preuve combien la mentalité de la ville hanséatique se sentait attirée par les influences venant de la liberté de l'esprit polonais.

L'époque de la renaissance était l'ère de la plus grande splendeur dans l'histoire de notre ville. L'essor de la vie économique de Danzig exerçait une influence avantageuse sur la vie spirituelle, la formation du goût, la quantité et la qualité des mécènes des arts et des sciences. A la tête du travail intellectuel de cette brillante époque nous avons le Danzigois Jean Flachsbander, surnommé Dantiscus, qui était né en 1485. Il fit ses études à Cracovie, où il était élève du magistre Paul de Krosno. Plus tard il se fit diplomate et évêque de Chełmno, ensuite de la Varmie, devenant en même temps secrétaire du roi. C'est un esprit sobre et pratique, incliné à l'ascèse vers la fin de sa vie. Il débuta dans les lettres comme panégyriste, pour passer plus tard à des oeuvres po-

a formidable rival of the Jesuit schools and even of the Academy of Cracow. Among the teachers of the gymnasium there were likewise some eminent theologians, as Peter Bomcor of Arnswade, natural scientists, as Lossius, mathematicians, as John Mantini, historians, as Eberhard Böttcher. Natives of Danzig who acquired great renown abroad, were Gotthard Artus, the historian of India, and Philip Klüwer, the founder of historical geography. Joachim Pastorius von Hirtenberg, who lived many years at Danzig, became likewise well-known as an historian, attaining high dignities in Poland and being elected canon of several chapters. His historical work entitled „Florus polonicus“ was written in a witty, sententious, oratorical style, ensuring the success of the book, which went into five editions. He was greatly attached to Danzig; but did not like the Germans, whom he reproached with political impostures in the time of the Swedish wars. His last work was an exaggerated panegyric of King John III. Sobieski. Generally speaking, the poets of Danzig knew how to join the German and Polish characters in one alloy. Religious poetry also prospered at Danzig, being practised by John Maukisch, rector of the gymnasium, among many others. But the fame of all these scholars and men of letters was dimmed by the immortal glory of the astronomer John Hevelius. Joannes Hevelius, recte Höwelcke, was born at Danzig in 1611 as the son of a wealthy brewer, in 1641 he built and equipped an observatory entirely out of his own means and by his own exertions; his reputation was so great that he was honoured by three Polish kings. His observatory was visited by King John Casimir, and when it had been consumed by fire, it was rebuilt by King John Sobieski, the rescuer of Vienna, and lastly the centenary of his death was commemorated by King Stanisław Augustus Poniatowski presenting to the city of Danzig the bronze bust of her great son. The main work of Hevelius bears the title „Prodromus Astronomiae, cum catalogo fixarum, et firmamentum Sobiescianum“.

In the second half of the XVII. century, there was a whole pleiad of writers, among whom Gottfried Lengnich deserves special mention. As town syndicus and eminent hi-



*Drzwi wejściowe do t. zw. „Gdańskiej Sieni” z rzeźbą orła polskiego
Portail du „Vestibule Danzigois” avec Sculpture de l’Aigle Polonais
Portal of the „Danzig Hall” with Sculpture of the Polish Eagle*

Marjana Kamrowskiego. W dramacie natomiast zasługuje na wyróżnienie Anna z Bardzkich Karwato-wa. Jej utwór „Stryj Agapi” ma interesującą fabułę, tryskający humor, nerw dramatyczny, również i utwory „Na naszej glebie” i „Kachna” są obrazkami udatnymi o szlache-tniej tendencji. Powieści zaś naj-więcej pisała Janina Sedlaczkówna, która wzorowała się na Sienkiewicz, czerpiąc tematy z dziejów Polski. Dla charakterystyki piśmiennictwa gdańskiego dodać trzeba wydawnic-twa kalendarzowe, które wychodziły z przerwami od XVII wieku. Pod-ręcznikiem rolnictwa było A. Meyhera „Zdanie dotyczące się rzeczy rolniczej”, pisane dobrym językiem i uwagi godne jako pierwszy w Prusiech Zachodnich podręcznik z gałęzi rolnictwa, przed „Gospodarzem” Łys-kowskiego.

litiques, écrites pour la plupart avec le dessein de seconder l'idée d'une ligue contre les Turcs. Séjournant dans sa ville natale pendant les troubles religieux, Dantiscus lui pré-dit le châtement divin et la destruc-tion. Il subissait l'influence de Sta-nislas Hosius, célèbre penseur po-lonais et évêque de la Varmie. Dantiscus écrivait des poèmes di-dactiques et moralisateurs, pleins de sublimité et de charité chrétienne. Il représente le parti catholique du mouvement humaniste.

Un autre fils de la ville libre était Achatius Curaeus, médecin de profession et moraliste de choix et de conviction. Son ouvrage prin-cipal est l'„Elegia de passione, mor-te et resurrectione Christi”, de l'an 1569. Il faisait aussi des poèmes de circonstance et des élégies fu-nèbres en honneur de divers per-

sonian, he distinguished himself by editing the „Polnische Bibliothek” („Polish Library”), consisting of ex-tracts from the historians. In this work he institutes inquiries into the dissident movement and preserves a fargoeing objectivity. His account of the historical events gives evi-dence of an established method and accuracy of research. Lengnich's „Jus Publicum Regni Poloni” de-serves high praise, the more so as he explains in this collection how the Polish institutions worked, not in theory according to the letter of the law, but in practical life. Leng-nich was a deeply pious Lutheran, and at the same time a citizen of Danzig sincerely attached to the union with Poland. In his works he subjects the Teutonic Order to severe criticism. He continued the work of Schütz, which reached only



*Gdańsk: Smach Komisarjatu Generalnego Rzpl. Polskiej
Bureau du Haut Commissaire de la République Polonaise
Office of the High Commissary of the Polish Republic*

Polscy pisarze o Gdańsku.

W literaturze polskiej są liczne echa o Gdańsku, a im bliżej naszych czasów, tem czystsze, tem głębsze, tem serdeczniejsze. Wspomnijmy najpierw o Klonowicu, który w swoim „Flisie” przedstawia w sposób realistyczny rubaszny żywioł miejski Gdańska. Następnie trzeba podkreślić przedewszystkiem Mickiewicza, który w „Panu Tadeuszu”, opisując śniadanie na polowaniu, nie zapomniał o wódce gdańskiej, nasuwającej sędziemu wspomnienia o Gdańsku i o nadziejach polskich, z tem miastem związanych. Później zaś Deotyma (Jadwiga Łuszczewska) opiewa losy rybaka Wyszomira, który pozyskał miłość bogini Wisławy. Bogini ta każe mu na czele Lechitów zdobywać Danję, lecz bohater ginie w sidłach nimfy Hildy, w królestwie podwodnem. Piękno Gdańska maluje Deotyma w powieści, w której Korycki, porucznik marynarki Władysława IV, zdobywa serce pięknej Gdańszczanki i porywa ją staremu jej opiekunowi Schulcowi. Dzięki tej powieści, noszącej tytuł „Panienska z okienka”, wszedł Gdańsk niepodzielnie do literatury polskiej. Nad pięknoscią Gdańska unosił się również Wiktor Gomulicki, lecz dopiero Że-

sonnages éminents. Il aimait à adresser ses poèmes au palatin de la Pomérélie, Achatius Czema, et à l'évêque de la Kouïavie, Jacques Uchański. Après Dantiscus, c'est l'écrivain le plus fécond et le plus doué parmi les humanistes. Dans son attitude en matière de religion, il s'approche déjà du protestantisme.

Pendant la seconde moitié du XVI^e siècle, Danzig possédait dans son „gymnase” un foyer très intensif de culture intellectuelle. Parmi les professeurs il y avait plusieurs savants distingués, comme, p. e., André Aurifaber, originaire de Breslau, qui propageait le culte de l'antiquité, tout en conservant une piété profonde et sincère. Le niveau du gymnase se leva de beaucoup, lorsque cette école se trouva sous la direction de Jean Hoppius, qui avait été recteur des académies de Chełmno et d'Elbing. On y commençait surtout de s'occuper de la composition de chroniques, et dans cette branche de la littérature se sont distingués Georges Melmann, Barthélemy Wortzmann et Henri von Reden. Ces auteurs ont déjà donné une sorte d'histoire raisonnée de leur ville. C'est là aussi que l'humanisme trouve un asile, assuré par la prospérité économique de la

to the year 1525, collected materials, and threw light on the age of the Reformation, and it was he who encouraged Friese and Scheidemantel to enter the same field. Among his best works is his „Geschichte der preussischen Lande Königlich polnischen Antheils” („History of the Prussian countries under the Royal Polish Government”). Towards the end of the XVIII. century, Joachim Archenhob writes the history of King Sobieski, while Gottfried Brun writes on literary history, George Forster lectures on geography at Vienna, Leo Gomperz distinguishes himself as a literary critic, and J. J. Mnioch, a friend of Fichte, acquires fame as a man of letters.

In the Romantic age, Zacharias Werner writes a mystic drama on St. Adalbert, entitled „Das Kreuz an der Ostsee” („The Cross on the Baltic”). The tragic fate of Stanisław Leszczyński inspired the Danzig poet Abraham Blech to write a play on the royal exile. John Gottfried Gusovius founded a literary society, with the purpose of translating German songs into Polish. In the field of philology, however, Gusovius was excelled by Christopher Celestine Mrongovius, the preacher of St. Anne's at Danzig, who

romski uderzył pełnym akordem w struny swej lutni w „Wietrze od morza“. W pięknych obrazach, pełnych natchnienia i wizyj przeszłości, odżyła tu ziemia gdańska w polskiej twórczości, zawiął wiatr od Gdańska na Polskę, wskazując jej misję dziejową, jaką ona ma do spełnienia nad morzem, dla jej większej chwały i potęgi.—

Rytownictwo i malarstwo.¹⁾

Rytownictwo w Gdańsku stało bardzo wysoko i miało wielkie znaczenie dla Polski. Do wybitnych rytowników zaliczał się Mikołaj Andree, rodem z Flensburgu. Ryciny jego znane są w całej Europie środkowej i wschodniej, najdłużej pracował on w Gdańsku, gdzie wykonał w 1585 r. obraz, przedstawiający Rebeke i Eleazara, a w 1586 r. podobiznę Konstantyna Ferbera. Dzieła jego odznaczają się różnorodnością i fantazją. Sławę Gdańskowi przyniósł także Antoni Moeller, zwany „malarzem z Gdańska“. Jego najważniejszym dziełem jest wielki obraz sądu ostatecznego w Dworze Artusa. Obraz ten wykazuje wpływ Rubensa i jest namalowany z wielkim rozmachem artystycznym. Artysta stworzył tam alegorię, z jednej strony widać Występki strącane do piekła, a z drugiej Cnoty wstępujące do nieba. Na pierwszym planie obrazu występuje, jako jeden z Występków, postać córki ówczesnego burmistrza Gdańska, którą w ten sposób chciał malarz ukarać za to, że odmówiła mu tańca. Za karę jednak musiał domalować siebie samego jako przewoźnika łodzi piekielnej. Obraz ten był kilkakrotnie przemalowywany dla różnych kościołów.

Pierwsze widoki Gdańska zawdzięczamy Idzemu Dickmannowi. Niewiedomego natomiast mistrza, choć z tego samego czasu, są obrazy, sprawione w 1613 r., za czasów Opata Konarskiego w Oliwie, przedstawiające fundatorów i dobrodziejów klasztoru, a mianowicie po lewej stronie pięciu książąt pomorskich i u góry Stefana Batorego, po prawej stronie królów polskich Przemysława, Wacława i Władysława Łokietka, margrabiego brandenburskiego Waldemara i Wielkiego Mistrza Winricha von Kniprode, Kazimierza Jagiellończyka i Zygmunta III. Rytownik

ville, qui devient ainsi pour quelque temps presque le seul foyer de la vie intellectuelle en Pologne. A ce temps-là le gymnase de Danzig, appelé académique, ou en latin „illustre“, rivalisait non sans succès avec les écoles des jésuites et l'académie de Cracovie. Parmi les professeurs de cette école il y avait aussi des théologiens fort renommés, comme Pierre Bomcor d'Armswade, des naturalistes comme Lossius, des mathématiciens comme Jean Mantini, des historiens comme Eberhard Bötticher. Deux savants nés à Danzig ont gagné de la réputation à l'étranger, c'est-à-dire Gotthard Artus, historien des Indes, et Philippe Klüwer, fondateur de la géographie historique. Un autre historien très connu à Danzig était Joachim Pastorius de Hirtenberg, qui arriva à de hautes dignités en Pologne, étant élu chanoine de plusieurs chapitres. C'est de lui que nous vient, entre autres, une histoire intitulée „Florus polonicus“, dont le style oratoire montre beaucoup d'esprit et abonde en sentences morales, ce qui assura une grande popularité à ce livre, qui eut cinq éditions. Pastorius avait une grande affection pour Danzig, mais il n'aimait pas les Allemands, auxquels il imputait des intrigues politiques au temps des guerres suédoises. Son dernier ouvrage fut un panegyrique exagéré du roi Jean III Sobieski. En général, on peut dire de la poésie danzigoise que le caractère allemand et polonais y était étroitement uni. Il y avait aussi à Danzig une école florissante de poésie religieuse. Cette branche des lettres était cultivée par Jean Maukisch, recteur du gymnase, et par beaucoup d'autres. Mais la gloire de tous ces savants et hommes de lettres pâlit devant celle de Jean Hévelius, astronome célèbre, à qui trois rois polonais ont rendu hommage. Jean Casimir fit une visite à son observatoire. Jean Sobieski fit reconstruire cet observatoire après qu'il avait été détruit par un incendie. Enfin Stanislas Auguste présenta à la ville de Danzig le buste du savant en bronze, à l'occasion du centenaire de sa mort. L'oeuvre principale d'Hévelius était intitulée: „Prodromus Astronomiae, cum catalogo fixarum, et firmamentum Sobiescianum“.

Pendant la seconde moitié du XVII^e siècle il y eut toute une pléiade d'écrivains, parmi lesquels se distingue Gottfried Lengnich, hi-

made a special study of Polish and the classical languages. The Warsaw Society of Friends of Learning named him its member. Being a Pomerellian by birth and a citizen of Danzig by culture, he represents the increasing national consciousness among the masses of the people. Another native of Danzig was Gottfried Ernest Groddeck, a distinguished philologist, professor of the University of Wilno and tutor to the young princes Czartoryski at Puławy. Among his pupils at the university were the great poet Mickiewicz and the eminent historian Lelewel. More particularly the former owes much to Groddeck.

From the moment of the annexation of Danzig by the Prussian king Frederick Wilhelm II. till the outbreak of the Great War, the cultural collaboration of Danzig with Poland was in the wane. The specifically German creative work at Danzig, on its part, never rose to any very exalted flights, because there were no talents capable of giving it the impulse to soar. About the middle of the XIX. century, Robert Reinick, author of children's books and painter, distinguished himself by a tolerably easy prose style and a certain verve. The Danzig landscape is well described in the books of Henry Nitschmann, a native of Elbing, who translated the Polish romantic poets and wrote a history of Polish literature. Joanna Schopenhauer, the mother of the renowned philosopher, likewise obtained a certain reputation with her romantic novels.

The Polish literature of Danzig in the times before the partitions of Poland stood under the sign of the religious polemic of the Catholics with the Protestants. The dissidents are first in the field, the defensive action of Catholicism follows soon after, and economic matters also occupy a great deal of space, while there is a lack of fine literature. It is only after the January Insurrection (1863), that there appeared the „Prison Flowers“ of Father Symforjan Tomicki, inspired by the vicissitudes undergone by an insurgent, who was finally interned at Weichselmünde. The verse of these poetical effusions is correct, but lacks inspiration. The „Flowers from the Baltic“, by Marjan Kamrowski, are a feeble piece of dilettantist rhyming. In the sphere of dramatic literature there is only one name worth mentioning, viz.

¹⁾ Znakomitym znawcą sztuki w Gdańsku jest ks. Kruszyński, którego szereg prac zawiera doskonałą analizę gdańskiego artysty. Do prac tak szczegółowych mało co dodać można.



Gdańsk: *Nad Mottawą*
Sur la Mottawa
On the river Mottawa

gdański, Filip Jansen, wykonał miedzioryt, przedstawiający zwycięstwo floty polskiej pod Oliwą. Jego dłuta są też miedzioryty, przedstawiające Zygmunta III w zbroi i na marach. Światową sławę zyskali sobie W. Hondius i J. Falck. Wilhelm Hondius, recte de Hondt, ozdabiał wydawnictwa drukarza Foerстера a pracował w Gdańsku i w Polsce. Przeszło 150 jego portretów tyczy się Polski i jej wielkich ludzi. Historyczne znaczenie mają rytowane plany Smoleńska na 16 tablicach, wykonane na rozkaz Władysława IV przez inżyniera wojskowego Jana Pleitnera, których oryginały przechowują w Heilsbergu na Warmji. Bardzo cenną jest też mapa Ukrainy z 1650 r., którą rysował Hondius. Tenże narysował mapę bagien pińskich. Uczniem Hondiusa był po części Jeremjasz Falck, bardzo sumienny w wykonywaniu swych prac, w których podziwiać trzeba bardzo wierne oddanie natury. Falck jest doskonałym portrecistą, a dla nas jego prace są bardzo cenne, gdyż przedstawiają polskie postacie historyczne. Malarz ten podpisywał się na swych pracach bądź „Polonus“ bądź też „Gedanensis“. Wybitnym malarzem był też Adolf Boy, uczeń malarzy Bartłomieja Milcewicza i Schultza.

historien éminent et syndic de la ville. Dans sa „Bibliothèque polonaise“, Lengnich donne des extraits de nos historiens, examine le mouvement des dissidents en juge impartial et se sert d'une méthode uniforme et exacte dans la description des événements historiques. Dans sa collection intitulée „Ius publicum Regni Poloni“, il démontre comment les institutions polonaises se présentaient dans la pratique, non pas tant selon le texte des lois que selon le droit coutumier. Tout en étant Danzigois et luthérien, Lengnich était sincèrement attaché à l'union avec la Pologne. Dans ses oeuvres il soumet les Chevaliers Teutoniques à une critique sévère. En continuant l'oeuvre de Schütz, qui n'allait que jusqu'à l'an 1525, il a recueilli des matériaux et éclairci les temps de la réformation, préparant les travaux historiques de Friese et de Scheidemann. Il faut compter parmi ses meilleurs ouvrages l'„Histoire des pays prussiens appartenant au Royaume de Pologne“ („Geschichte der preussischen Lande Königlich polnischen Antheils“). Vers la fin du XVIII siècle, Joachim Archenhob écrit l'histoire du roi Sobieski, Gottfried Brun fait de l'histoire lit-

that of Anna Karwatowa, née Bardzka. Her play entitled „Uncle Agapit“ is distinguished by an interesting plot, brilliant humour, and dramatic verve. „On our Soil“ and „Kachna“ („Katie“), by the same authoress, are likewise successful little pictures of country-life imbued with a noble tendency. Janina Sedlaczek wrote novels in which she leaned upon Sienkiewicz, choosing her subjects from the history of Poland. A characteristic feature of this literature are the calendars and almanachs, which have appeared, with intervals, ever since the XVII. century. There is also a remarkable manual of agriculture, viz. A. Meyer's „Enquiry concerning the Matter of Agriculture“, written in very good Polish, the first agricultural manual in West Prussia, preceding Łyskowski's „Farmer“ by several years.

Danzig in Polish Literature.

In Polish literature, there are manifold echoes of Danzig affairs, and the nearer we approach our own times, the purer, clearer, deeper, and more cordial do they become. One of the earliest poets to mention Danzig is Klonowic, who gives in his „Flis“ („Raftsmen“) a realis-

Namalował on trzy bramy powitalne dla Marji Ludwiki, a Janowi Sobieskiemu uporządkował zbiór obrazów w Jaworowie. Tych wszystkich artystów przerósł sławą znamienity rytownik Daniel Chodowiecki, Polak, choć żył i pracował długi czas na obcej ziemi. Do Gdańska przybył on w 1773 r. i narysował szereg osobistości gdańskich. Rysunki te są tem ciekawsze, iż mieszczą się w jego pamiętniku, pisany po francusku, w którym nader dosadnie opisuje osoby, życie i urządzenia gdańskie. Chodowiecki był wyrazicielem stylu rokoka. W kilkuset sztychach po mistrzowsku przedstawiał całokształt życia gdańskiego. W nich tętni życie towarzyskie wytwornych salonów w czasach najwyższej kultury Gdańska. Współcześni Chodowieckiemu malarze i rytownicy nie zdobyli już takiej sławy. Na nich też zamyka się wielkość malarstwa gdańskiego. Odtąd miasto pogrąża się w upadku, zacieśniając się w obrębie starych murów, aż doszło za czasów pruskich do zupełnego zapomnienia.

Drukarstwo.

O tężyźnie życia kulturalnego w dawniejszych czasach świadczy także rozwój sztuki drukarskiej w Gdańsku pod koniec XV i w XVI wieku. Najstarszą książką, drukowaną w Gdańsku, jest t. zw. „Agenda sive exequiale divinorum Sacramentorum impressum in Gdano per me Conradum Baumgarten a. 1499“, wydana przez Marcina, kanonika wileńskiego. Jest to najdawniejszy druk łacińsko-polski i najstarsze zarazem słowo polskie, drukowane na obszarze Rzeczypospolitej, wcześniejsze nawet od druków krakowskich Hallera. Jednakże nie Gdańsk, lecz Malborg szczyci się posiadaniem pierwszej drukarni w Prusiech Królewskich, której najdawniejsze druki datują się z 1490 r. Dopiero dziewięć lat później, bo w roku 1499, wychodzi w Gdańsku wymieniona powyżej „Agenda“ z drukarni Franciszka Rhodego, który przybył do Gdańska ze Stegern we Flandrii. Tenże sam Rhode wydał po polsku lekcje biblijne i ewangelje. W tym czasie miał już Gdańsk znanych 10 drukarzy, lecz z pośród drukarzy ów Rhode był najwięcej czytany.

Począwszy od roku 1656 wychodziły w Gdańsku „Polnische Novellen“, które są zaczątkiem perjodycznej prasy. Miały one być pisane w języku polskim. W każdym

téraire, Georges Forster fait des cours de géographie à Vienne, Léon Gomperz descend dans l'arène de la critique littéraire, et J. J. Mniuch, ami de Fichte, se fait une réputation d'homme de lettres.

A l'époque du romantisme, Zacharie Werner écrit un drame mystique traitant l'histoire de St. Adalbert, intitulé „La Croix sur la Mer Baltique“. Le sort tragique de Stanisław Leszczyński inspira au poète danzigois Abraham Blech un drame sur le roi banni. Jean Gottfried Gusovius d'Eylau fonda une société littéraire, qui se proposait pour but de faire des traductions de chansons allemandes en polonais. Comme philologue toutefois, Gusovius fut excellent par Christophe Célestin Mrongovius, qui étudiait principalement la langue polonaise et les langues antiques. Il fut nommé membre de la Société des Amis des Sciences à Varsovie. Etant Pomérélien d'origine et Danzigois de culture, il représente le sentiment croissant de la nationalité chez les masses du peuple. Gottfried Ernest Groddeck, excellent philologue et professeur de l'université de Wilno, était precepteur des jeunes Czartoryskis à Puławy. Parmi ses élèves à l'université se trouvaient le grand poète Mickiewicz et l'éminent historien Lelewel. Le premier surtout lui doit beaucoup.

Depuis les temps de l'annexion de Danzig par le roi Frédéric Guillaume II, jusqu'à la guerre mondiale, la collaboration de Danzig avec la Pologne se mourait, et l'oeuvre créatrice des Allemands de Danzig ne trouvait pas de stimulant pour s'élever. Environ la moitié du XIX siècle, le poète Robert Reinick apparut, qui écrivait avec une certaine verve, aussi pour les enfants, et peignait de beaux tableaux. De charmantes descriptions du paysage de Danzig se trouvent dans les oeuvres d'Henri Nitschmann, originaire d'Elbing, traducteur des poètes romantiques polonais et auteur d'une histoire de la littérature polonaise. Jeanne Schopenhauer, mère du philosophe Arthur Schopenhauer, a obtenu une certaine réputation par ses romans.

Les lettres polonaises à Danzig de l'époque précédant les partages de la Pologne portent l'empreinte de la polémique entre catholiques et protestants. Dès le commencement, c'est l'action intense des dissidents et la défense du catholicisme qui occupe le premier plan,

tic description of the rough sailors and working people of Danzig. Among later writers we have to make special mention of the glorious poet Adam Mickiewicz, who in the description of the hunting breakfast in his grand epos „Pan Tadeusz“ („The Young Lord Thaddeus“, the national epic of the Poles), does not forget the Danzig liqueur, which reminds the judge (one of the heroes of the poem) of Danzig and the Polish hopes connected with that city. Later on the poetess Deotyma (whose name in ordinary life was Jadwiga Łuszczewska) sings the fates of Wyszomir, a fisherman and beloved of the goddess Wisława, who orders him to conquer Denmark at the head of the Lechites, but the hero perishes in the kingdom of the waters, whither he had been enticed by the siren Hilda. The beauty of Danzig is well painted in a novel by Deotyma, in which Korycki, a lieutenant of the navy of king Władysław IV., conquers the heart of a fair maiden of Danzig and carries her off from her old father Schulz. Thanks to this rather popular novel, which bears the title „The Girl in the Window“, Danzig in its entirety has entered the realm of Polish literature. Victor Gomulicki waxed enthusiastic over the beauty of Danzig, but it was not till Stefan Żeromski that the city was sung in full accords worthy of the theme. In the fine imaginative passages of Żeromski's „Wind from the Sea“, which are full of inspiration and grandiose visions of the past, the soil of Danzig has come to life in the Polish creative literature, the wind has really blown from Danzig into Poland, showing her the great mission that awaits her on the seashore for the increase of her power and renown.

Engraving and Painting.

The engraver's art has always stood on a very high level at Danzig and been of great significance for Poland. Among the eminent engravers has to be counted Nicholas Andrea, a native of Flensburg. His engravings are known throughout Central and Eastern Europe, most of his life was spent at Danzig, where he engraved „Rebecca and Eleazar“ (1585), and the likeness of Constantine Ferber (1586). His work is distinguished by fancy and variety. The fame of Danzig was, however, most effectively pro-



Gdańsk: *Fragment starego portu polskiego*
Fragment de l'ancien port polonais
Fragment of the old Polish harbour

razie Gdańsk przodował w XVIII wieku w wydawaniu gazet stojących na wysokim stopniu. Najstawniejszą drukarnię posiadał Jerzy Foerster, który miał zarazem księgarnię w Warszawie i w Lublinie, a drukował książki też i w Niderlandach. Księgarnia ta wydała Kobierzyckiego „Historję królewicza Władysława“, dzieła A. M. Fredry i Starowolskiego oraz mowy Ossolińskiego. Księgarnia nakładowa Idziego Jasona a Waesberge wydała też, obok Baltazara Andrea, „Statut Herburta“. Liczne pomniejsze drukarnie późniejsze trudno wyliczać, wspomnieć jednak wypada o drukarni Cystersów w Oliwie, gdzie wydawano książki przeważnie treści religijnej, między niemi „Żołnierskie nabożeństwo“ ks. Skargi w roku 1588. Z introligatorów znany jest Wentzel Ruediger z Brukseli, który osiadł w Gdańsku w połowie XVI wieku.

Złotnictwo.

Szlachta polska po sprzedaży zboża w Gdańsku kupowała sukna flandryjskie, gdańskie sprzęty, zegary, złote i srebrne naczynia. Nietylko szlachta, lecz i sam król, biskupi i senatorowie czynili w Gdańsku liczne zamówienia. Toć gdańscy

et après elle viennent les affaires économiques, qui absorbent aussi les esprits, tandis qu'il n'y a pas de belles lettres. Ce n'est qu'après la révolution de janvier (1863) qu'apparurent les „Fleurs de la Prison“, par l'abbé Symforjan Tomicki, inspirées par le sort d'un insurgent qui avait fini par être interné à Weichselmünde. Ces vers sont corrects, mais sans mouvement. Les „Fleurs de la Mer Baltique“, par Marjan Kamrowski, sont écrites sans talent. Il y a cependant une femme qui mérite d'être mentionnée avec respect, c'est Anne Karwat, née Bardzka, auteur de plusieurs drames. Son „Oncle Agapit“ se distingue par une fable intéressante, une humeur pétillante, un vrai nerf dramatique. De même ses petites pièces „Sur notre sol“ et „Kachna“ (c.-à-d. „Petite Catherine“) sont des tableaux d'une juste exécution et animés par une noble tendance. Jeanne Sedlaczek a écrit de nombreux romans, dans lesquels elle s'appuie sur Sienkiewicz et puise ses thèmes dans l'histoire polonaise. Pour compléter la caractéristique de la littérature de Danzig, il faut faire mention des éditions de calendriers, qui ont paru, avec des interruptions, dès le XVII siècle. Le manuel d'agri-

pagated by Anthony Moeller, called the „painter of Danzig“. His most important work is the great picture of the Last Judgment in the Artushof. This picture betrays the influence of Rubens, and is painted with great artistic verve. The artist has represented his subject allegorically, on the one hand the Virtues entering heaven, on the other the Vices being flung into hell. In the foreground appears the figure of the daughter of the mayor of Danzig of those days, represented as one of the Vices. This was the painter's revenge for her having refused to dance with him. He was, however, punished himself for this piece of spite, his punishment consisting in having to add his own figure as ferryman of the infernal bark. This picture has been copied several times for various churches. We owe the earliest views of Danzig to Egidius Dickmann. The pictures in the monastery of Oliva are the work of an unknown master, of the same period. They were hung up in the time of the abbot Konarski and represent the founders and benefactors of the monastery. On the left hand side are the five Pomerellian dukes, and above them Stephen Batory, on the right



Gdańsk : *Śpichrze nad Mottawą*
Magasins sur la Mottawa
Warehouses on the river Mottawa

ludwisarze lali dzwony kościelne nie tylko dla Prus Królewskich, lecz i dla całej Rzeczypospolitej, a herby królewskie i szlacheckie odlewali tamtejsi artyści tego fachu. Słowem gdański przemysł artystyczny stał odbiorcami polskimi, a po oderwaniu Prus Królewskich od Polski, upadł i nigdy już nie wrócił do dawnej świetności. Szczególnie rozwinęło się złotnictwo. Znanych jest kilka nazwisk gdańskich złotników, cech ich istniał już w 1378 r., a nawet dwudziestu czterech złotników brało udział w rozruchach przeciw Krzyżakom w 1416 r. Drogocenne przedmioty gdańskiego złotnictwa należą dzisiaj do rzadkości, jednak tu i ówdzie można natrafić na nie w polskich kościołach i muzeach. Styl w złotnictwie był przeważnie gotycki, który, przetrwawszy prawie do XVII wieku, przeszedł przez renesans do baroku. Gdańskie wyroby złotnicze mają swe znamiona, które tylko znawca poznać może, o ile nie mają znaczu cechowego, co się często zdarza. Relikwiarze sarkofagowe św. Wojciecha w Gnieźnie i św. Stanisława w Krakowie są dziełem gdańskiego mistrza Piotra von der Rennen. Najstarszym zabytkiem gdańskiego złotnictwa jest patena w kościele św. Jana w Gdańsku, wykonana przez

culture d'un certain A. Meyher, intitulé „Sur l'agriculture” est distingué par la pureté du style; ce fut le premier manuel de ce sujet en Prusse Occidentale, précédant de plusieurs années le „Fermier” de Łyskowski.

Danzig dans la littérature polonaise.

Il y a beaucoup d'allusions à Danzig dans la littérature polonaise, et plus elles sont proches de notre époque, plus elles sont pures, plus profondes, plus cordiales. Un des premiers auteurs polonais à nommer Danzig est Klonowic, poète du XVI siècle, dans son „Flotteur”, où il décrit d'une manière réaliste le rude élément bourgeois de Danzig. Parmi les auteurs postérieurs, il faut surtout faire mention de Mickiewicz, qui, dans sa grande épopée „Pan Tadeusz” („Le Jeune Seigneur Thadée”, c'est l'épopée nationale des Polonais), n'oublie pas la liqueur de Danzig, de même que les espoirs que les patriotes polonais attachaient au nom de cette ville. — Plus tard, la poétesse Deotyma, dont le vrai nom était Jadwiga Łuszczewska, chante les sorts du pêcheur Wyszomir, qui était aimé par la déesse Wisława,

the Polish kings Przemysław II., Wenceslas, and Władysław the Short, the margrave of Brandenburg Waldemar and the Grand-Master Winrich von Kniprode, lastly Casimir Jagiellon and Sigismund III. The Danzig engraver Philip Jansen executed an engraving on a copper plate, representing the victory of the Polish fleet at Oliva. His are also two copper engravings representing Sigismund III. in armour and on the bier. World-wide fame was attained by W. Hondius and J. Falck. Wilhelm Hondius, recte de Hondt, adorned the publications of the printer Foerster, and he worked at Danzig and in Poland. Over 150 of his portraits touch Poland and her great men. An historical significance must be ascribed to the engraved maps of Smoleńsk, on sixteen tables, and executed, by order of Władysław IV., by the military engineer John Pleitner. The originals of these maps are now kept at Heilsberg in Varmia (Ermeland). Another valuable map is that of the Ukraine, of the year 1650, drawn by Hondius. The same engraver has also left us a map of the marshes of Pińsk. Jeremy Falck was to a certain extent the pupil of Hondius, very conscien-



Gdańsk: Stary dźwig
Vieux crône
Old crane

złotnika Jürgena Klattego. Obok sławnych mistrzów Piotra i Salomona von der Remzenów znany jest dawny nadworny złotnik w Krakowie a później mistrz w Gdańsku, Andrzej Mackensen Starszy, ze srebrnych naczyń zastawy, które Janowi Kazimierzowi Krasińskiemu, podskarbiemu wielkiemu koronnemu, król Jan Kazimierz na dzień zaślubin jego syna z Chodkiewiczówną fundował. Zastawa ta składała się z dwunastu mis, umieszczonych na podstawkach w kształcie białego orła, stojącego na krążku z panoplijami, t. zn. zbroją rycerza z wieków średnich. Misy miały popiersia królów polskich od Władysława Jagiełły do Jana Kazimierza. Wartość ich była bardzo wielka. — Do najlepszych złotników z owych czasów zalicza się też Benedykt Clausen z Norymbergji. Z jego wyrobów znana jest

dont il reçut la charge de conquérir le Danemark à la tête des Lechites. Mais le héros périt dans le royaume sous-marin à cause des enlacements de l'ondine Hilde. La beauté de Danzig est peinte par la même poétesse dans un roman intitulé „La Jeune Fille dans la Fenêtre“, où un certain Korycki, lieutenant de la marine du roi Władysław IV, conquiert le cœur d'une belle Danzigoise et l'enlève à son vieux père, qui porte le nom de Schultz. Grâce à ce roman, qui a obtenu une assez grande popularité, Danzig est entré tout entièrement dans la littérature polonaise. — Victor Gomułicki s'est aussi inspiré de la beauté de Danzig, mais ce n'est que Żeromski qui a, dans son livre „Vent de la mer“, fait l'éloge de cette belle ville en pleins accords dignes du thème. Dans les images

tious in the execution of his work, in which we admire the exceedingly faithful representation of nature. Falck is an excellent portraitist, and his work has an additional interest to the Polish public, since it represents the historical personages of Poland. He signed his works either „Polonus“ or „Gedanensis“. Another eminent painter was Adolf Boy, a pupil of Bartholomew Milcewicz and Schultz. He has painted three portals of entry for Queen Mary Louisa, and put in order the collection of paintings of John Sobieski at Jaworowo. But the fame of all these masters was dimmed by that of the eminent engraver Daniel Chodowiecki, a Pole, although he lived and worked for a long time on foreign soil. He came to Danzig in 1773, and sketched a number of Danzig celebrities. These

konew z wyobrażeniem spotkania Jakóba z Rebeką, która dzisiaj znajduje się w muzeum Czartoryskich w Krakowie. Wszystkich jednak złotników z okresu baroku przewyższył Chrystjan Pichgiel Starszy, jego dziełem jest również konew w tym samym muzeum, wyobrażająca krajobraz z bawiącymi się puttami. Najwięcej prac pozostawił Jan Gotfryd Schlaubitz, mistrz w rzeźbie rokoka, który dorównywał mistrzom francuskim; choć brak mu rokokowej lekkości, to jednak powaga gdańska doskonale u niego harmonizuje z naczyniami i sprzętami kościelnymi. Po oderwaniu Gdańska od Polski upada sztuka złotnicza, a późniejsi złotnicy, jak Dmochowski, Grisanowski, Borowski, Rosenstein, Danziger, Rosołowski, Bisecki, Rath, nie dźwignęli już złotnictwa z upadku w XIX wieku.

Rzeźba w bursztynie.

Rzeźba w bursztynie wymaga również delikatności w robocie, toteż jest ona zawodem złotnictwu pokrewnym. Na założenie cechu rzeźbiarzy bursztynu zezwolił dopiero polski król Kazimierz Jagiellończyk, Krzyżacy zaś zabraniali. Za ostatnich Jagiellonów wyrabiano w Gdańsku bursztynowe skrzyneczki, tyżeczki, klatki na ptaki, ozdobne wisioriki i t. p. cacka. Po muzeach pełno gdańskich zabytków z bursztynu, zwłaszcza krzyży i rzeźb z podobiznami. Do sławnych rzeźbiarzy bursztynu należeli Michał Thiel, Michał Schodelcook i J. M. Maucker. Ten ostatni wyrzeźbił koronę z kości słoniowej, którą Gdańszczanie ofiarowali Sobieskiemu.

Zegarmistrzostwo.

Gdańsk słynął również z wyrobu zegarów. Wspaniały zegar astronomiczny w kościele Marjackim w Gdańsku wykonał w latach 1467-1470 Jan Dueringer. Zegar zaś na zewnątrz tego kościoła jest roboty Guttheilla, wermistrza gdańskiej mennicy, tego samego, który wykonał zegar na Pałacu Saskim w Warszawie. Na ratuszu gdańskim znajduje się zegar, który wykonał Gugenmus. Sławny Heweliusz podarował królowi Janowi Sobieskiemu zegar ścienny, zapewne własnej roboty. Najlepsze zegary tworzył Benjamin Zoll, często z piękną muzyką.

superbes de ce livre, pleines d'élan et d'inspiration, et dans les grandes visions du passé, la terre danzigoise est retournée à la vie dans la littérature créatrice de la Pologne, le vent de la mer a vraiment soufflé du côté de Danzig, le poète a montré à sa patrie la mission qu'elle doit remplir sur les côtes de la mer.

Gravure et peinture.

L'art du graveur était de tout temps fort développé à Danzig et de grande conséquence pour la Pologne. Parmi les graveurs réputés était Nicolas Andréa, originaire de Flensburg. Ses gravures sont connues partout dans l'Europe centrale et orientale, mais il a travaillé le plus longtemps à Danzig, où il a exécuté en 1585 le tableau qui représente Rébecca et Eléazar, et en 1586 le portrait de Constantin Ferber. Ses oeuvres se distinguent par la diversité et la phantaisie. — Danzig s'est aussi rendu célèbre par les ouvrages d'Antoine Moeller, appelé „peintre de Danzig”. Son plus important ouvrage est le grand tableau du „Dernier Jugement” dans la Cour d'Artus. Ce tableau, qui indique l'influence de Rubens, est peint avec beaucoup de verve artistique. Le peintre y a créé une allégorie, nous montrant d'un côté les Vices jetés dans l'enfer, de l'autre les Vertus montant au ciel. Au premier plan du tableau, l'on voit la figure de la fille du bourgmestre d'alors représentant un des Vices. C'était la vengeance du peintre, qui avait voulu punir la fille de cette façon pour lui avoir refusé une danse. Mais il fut obligé de s'y ajouter lui-même, comme passeur de la barque infernale. Ce tableau était copié plusieurs fois pour différentes églises.

Nous devons les premières vues de Danzig à Egidius Dickmann. Les tableaux qu'on a fait installer à Oliva en 1613, du temps de l'abbé Konarski, viennent de la même époque, étant l'oeuvre d'un maître inconnu. Ils représentent les fondateurs et les bienfaiteurs du couvent. Ainsi nous voyons: à gauche cinq princes poméraniens et, au-dessus d'eux, Etienne Batory, à droite les rois polonais Przemysław, Venceslas, et Władysław Łokietek, le margrave brandebourgeois Waldemar et le Grand Maître Winrich von Kniprode, Casimir Jagiellon et Sigismund III. Le graveur danois Philippe Jansen a exécuté une

sketches are the more interesting on account of the circumstance that they occur in a journal of his written in French, in which he most drastically describes people, manners, and institutions at Danzig. Chodowiecki's work is an expression of the Rococo style. He has in some hundred engravings given a general view of the whole life of Danzig. In his paintings there pulses the private life of elegant drawing-rooms in the period of the highest culture of Danzig. None of Chodowiecki's contemporaries could rival his sublime genius. It is in his generation, too, that the era of Danzig's artistic greatness closes. From that time onwards, the city decayed and narrowed its sphere of observation to the round of its old walls, until in the age of the Prussian bondage it was entirely forgotten.

Printing.

The art of printing made great progress at Danzig towards the end of the fifteenth century and in the sixteenth. The oldest book printed at Danzig is entitled „Agenda sive exequiale divinatorum Sacramentorum impressum in Gdano per me Conradum Baumgarten a. 1499”. This work was edited by Martin, a canon of Wilno. It is at the same time the earliest Latin-Polish print and contains the earliest words of Polish, printed within the boundaries of the Commonwealth, earlier even than the prints of Haller at Cracow. But the earliest printing office in Royal Prussia was at Marienburg, being established in 1490. Only nine years later, in 1499, does the above-mentioned „Agenda” appear at Danzig, issued by the printing office of Francis Rhode, who came to Danzig from Stegern in Flanders. The same Rhode edited lessons and gospels in Polish. At the time of his death, Danzig had already ten known printing offices, but Rhode was the best scholar of all the early printers.

Since the year 1656, there appeared at Danzig the „Polnische Novellen” („Polish News”), which introduced the periodical press. In the eighteenth century, Danzig held the first place in editing newspapers of a high class. The most famous printing house belonged to George Foerster, who possessed bookshops at Warsaw and Lu-

Muzyka i wyrób instrumentów muzycznych.

Sławne są na szerokim świecie organy w Oliwie, które przez długie lata budował Wilhelm Wulff; nie wiele im ustępują organy w kościele Panny Marji w Gdańsku, dzieło F. R. Dalitza. Również słynął Gdańsk z wyrobu instrumentów muzycznych, zwłaszcza skrzypiec, które należą dzisiaj do bardzo cennych rzadkości. Jan Machowski wyrabiał ongiś w Gdańsku fortepiany.

Ludwisarstwo.

Dzwony odlewała w Gdańsku sławna rodzina Benningów. W Oliwie za czasów Władysława IV odlewano też żelazne działa, a w XVII wieku zakupywano w Gdańsku działa, karabiny, kule i proch dla wojska polskiego. Daniel Tym odlał posąg Zygmunta III w Warszawie, a Michał Wittweck największy po Zygmuncie dzwon, znajdujący się w kościele im. św. Wojciecha w Gnieźnie. Ostatnim sławnym ludwisarzem był Fryderyk Schultz; po nim upadła sztuka odlewnicza w Gdańsku. — Dodać trzeba, że do wspaniałych okazów roboty gdańskiej należą pajaki kościelne, zwłaszcza w kościele św. Trójcy. Z ozdobnych naczyń z blachy brązowej i miedzianej wymienić trzeba konwie do piwa i wanienki na ryby. Drzwi polskiej poczty w Gdańsku zdołał niegdyś orzeł polski z brązu, u dołu z kołkiem, służącym za kołatkę.

Stolarstwo.

Stolarstwo gdańskie słynęło od czasów bardzo dawnych. Stalle w katedrach na Wawelu i w Gnieźnie pochodziły ze stolarni klasztoru Oliwskiego. Jak one wyglądały, to można zobaczyć w katedrze pelplińskiej, gdzie takie stalle zachowały się do dziś dnia. Sławnym rzeźbiarzem w drzewie w Gdańsku był Polak, który się nazywał Adrijan Karfycz, wykonał on w 1533 r. dla Dworu Artusa posąg św. Rejnolda, a w 1546 r. św. Krzysztofa. Dzieła jego są w stylu północnego Odrodzenia, zbliżone do tego stylu są też ołtarze w Oliwie, Pelplinie, Żukowie. W XVI wieku zdobył sobie sławę Szymon Hoezl, który rzeźbił sprzęty wnętrza ratusza. Okazami kunsztu gdańskiego są wielkie, ciężkie szafy, bogato rzeźbione z dębu lub gruszy z podwyższoną szczytnicą, na której znajdował się herb, orzeł

estampe représentant la victoire de la flotte polonaise à la hauteur d'Oliva. Du même auteur sont les estampes représentant Sigismond III en armure et sur la bière. W. Hondius et J. Falck ont acquis une célébrité universelle. Wilhelm Hondius, recte de Hondt, décorait les publications de l'imprimeur Foerster, et il travaillait en Pologne aussi bien qu'à Danzig. Plus de 150 de ses grands portraits représentent les choses de la Pologne et ses grands hommes. D'importance historique sont les plans de Smoleńsk, gravés sur seize tables par commande de Władysław IV par l'ingénieur militaire Jean Pleitner. Leurs originaux se préservent à Heilsberg en Varmie (Ermelande). Très précieux est aussi le plan de l'Ukraine de 1650, gravé par Hondius. Il est aussi l'auteur d'un plan des Marais de Pińsk. Jérémie Falck était en quelque mesure élève de Hondius. Il se distinguait par l'exécution très consciencieuse de ses travaux, où l'on admire la grande fidélité des copies de la nature. Falck est un portraitiste excellent, et son oeuvre est d'un intérêt spécial pour le public polonais, puisqu'elle représente les figures historiques de la Pologne. Ce peintre se servait de deux signatures, ou bien „Polonus“ ou bien „Gedanensis“. Un autre peintre réputé était Adolphe Boy, élève des peintres: Barthélemy Milcewicz et Schultz. Il a peint trois arcs de triomphe pour la reine Marie Louise et mis en ordre la galerie de tableaux de Jean Sobieski à Jaworowo. Mais la gloire de tous ces artistes fut effacée par celle du célèbre graveur Daniel Chodowiecki, qui était Polonais, quoiqu'il ait vécu et travaillé pendant bien des années à l'étranger. Venu à Danzig en 1773, il a dessiné un nombre de célébrités danoises. Ces dessins sont d'autant plus curieux qu'ils se trouvent dans les mémoires du peintre, écrites en français, où il donne des descriptions d'une admirable justesse des personnes, de la vie et des institutions danoises. Chodowiecki était représentant du style rococo. Dans ses tableaux et dans plusieurs centaines de gravures il a peint toute la vie de Danzig. C'est dans ses ouvrages par excellence que renaît la vie privée dans les grands et beaux appartements au temps du zénith de la civilisation de Danzig. Les peintres et graveurs contemporains de Chodowiecki ne se sont pas faits connaître. Aussi est-

blin and printing-offices in Holland. This firm published the "History of the Royal Prince Władysław", by Kobierzycki, of the works of A. M. Fredro and of Starowolski, and the speeches of Ossoliński (all authors of the seventeenth century). Another bookseller and publisher was Aegidius Jason a Waesberge, who edited Balthasar Andrea and the "Statute of Herburt". It would be a vain endeavour to enumerate the smaller printing houses that were established later on, but it is necessary to mention that of the Cistercian friars at Oliva, where chiefly books of a religious tenor were printed, among them the "Soldier's Divine Service" by Father Skarga, the most famous Polish preacher, in 1588. Among bookbinders, a certain reputation was attained by Wentzel Ruediger of Brussels, who settled at Danzig in the middle of the sixteenth century.

The Goldsmith's Art.

Enriched by advantageous sales of their corn at Danzig, the Polish nobles bought Flemish cloths, Danzig utensils, watches, clocks, and golden and silver vases. Numberless purchases were made by the bishops and senators, and by the king himself. Hence the church-bells, not only of Pomerellia, but throughout Poland, were the product of the Danzig bell-foundries, and the escutcheons of royalty and nobility were likewise cast there. In short, the artistic industry of Danzig was fed by the Polish demand, and after Polish Prussia had been severed from Poland, it decayed, never again to rise to its former splendour.

The growth of the goldsmith's art at Danzig is particularly worthy of note. The names of several masters of the craft have come down to us, their guild existed as early as 1378, and it is even recorded that twenty-four goldsmiths took part in the riots against the Teutonic Knights in 1416. The precious ornaments produced by the Danzig goldsmiths belong nowadays to the greatest rarities, they are, however, met with here and there in Polish churches and musea. The style prevailing in this craft was Gothic till the seventeenth century, and then passed through the Renaissance into Baroque. The goldsmith's wares of Danzig have their special marks, known only to connoisseurs, unless the ordinary hall-marks are also present, as is the case pretty often

polski, lub postać święta czy mitologiczna. Oprócz tych szaf nie brakło też i krzesel gdańskich, dochowały się także wspaniałe rzeźbione schody.

Kaflarstwo i zdunstwo.

Ustalona cieszyły się sławą gdańskie kafle, piece i fajanse rozmaitego kształtu i koloru. Kominki gdańskie były powszechnie znane i do dziś dnia są naśladowane podług dawnych wzorów.

Tkactwo.

Trudno wreszcie pominąć tkactwo artystyczne. Hafty, tkaniny, gobeliny gdańskie rozchodziły się po całej Polsce, zdobiąc kościoły i katedry. Pasy polskie były również tkane w Gdańsku, mianowicie u Bescha i C. Salzhübera na przedmieściu Siedlice. Wspaniałe kordybany w kościołach gdańskich świadczą o biegłości mistrzów gdańskich.

Obecny wygląd miasta.

Gdańsk to miasto o charakterze nawskroś odmiennem od innych miast niemieckich lub polskich, na co złożyło się wiele przyczyn. Przede wszystkim uderza odrębny styl budownictwa, który utrzymał się przy budowie nowszych dzielnic miasta. Żadne może miasto nie szanuje i nie konserwuje zabytków przeszłości z takim pietysmem jak Gdańsk. Do patyny przeszłości miasta dodano nowe dzielnice, a zwłaszcza Wrzeszcz, pełen ogrodów. Główne ulice Gdańska biegną prostopadle do Motławy, boczne zaś mają charakter poprzeczny. Ulice miasta mają wygląd średniowieczny, każda dla siebie jest całością, biegną one łukiem lekko wygiętym. Kilkanaście ulic jest zabudowanych starymi kamienicami patrycjuszów miejskich, mają one po dwa lub trzy okna i fasadę o pięciu ledwie metrach szerokości, za to bogato ozdobioną. Gdańsk posiada t. zw. domy kazalnicy, dla ubogiej ludności, gdzie do każdego mieszkania na parterze lub piętrze prowadzą wejścia wprost z ulicy. Pełno takich domów na Starem Mieście. W całym wyglądzie miasta bije w oczy typowo mieszczański charakter budowli, gdyż prawie wszystko budowali mieszczanie, a wyjątkowo tylko królowie, biskupi, szlachta. W tych mieszczańskich budowlach i urządzeniach widać przepych, zmysł artystyczny i bo-

ce leur génération qui marque la fin de la grandeur de Danzig. Dès lors, Danzig tombait en décadence et s'enfermait dans l'enceinte de ses vieux murs, jusqu'à ce que, des temps prussiens, il se soit enfoncé dans un oubli total.

La Typographie.

L'art typographique faisait des progrès remarquables à Danzig vers la fin du quinzième et pendant le seizième siècle. Le plus ancien livre imprimé à Danzig est intitulé: „Agenda sive exequiale divinorum Sacramentorum impressum in Gdano per me Conradum Baumgarten a. 1499“. L'éditeur de ce livre était un certain Martin, chanoine de Wilno. C'est la plus vieille impression latino-polonaise et qui contient à la fois les plus anciens mots polonais imprimés sur le territoire de l'Etat polonais, étant antérieur même aux impressions cracoviennes de Haller. Mais la première imprimerie dans les pays de la Prusse Royale fut établie en 1490 à Marienbourg. Ce n'est que neuf ans plus tard, en 1499, que paraît l'„Agenda“ que nous venons de mentionner, issue de l'imprimerie de François Rhode, qui était venu à Danzig de Stegern en Flandre. Le même Rhode éditait des leçons et des évangiles en polonais. Au temps de son décès, Danzig avait déjà dix imprimeries connues, mais de tous les imprimeurs Rhode était le plus lettré.

Dès l'an 1656, on commença de publier à Danzig les „Polnische Novellen“, qui marquent le début de la presse périodique. En tout cas, c'est Danzig qui a la prééminence, pendant le dix-huitième siècle, dans l'édition de journaux étant à un haut niveau de publication. — La plus célèbre imprimerie était celle de Georges Foerster, qui possédait aussi des librairies à Varsovie et à Lublin et une imprimerie aux Pays-Bas. Cet éditeur a publié l'„Histoire du Prince Royal Władysław“ de Kobierzycki, les oeuvres d'A. M. Fredro et de Starowolski, et les discours d'Ossoliński (tous auteurs du XVII siècle). La librairie-éditeur d'Egidius Jason à Waesberge a publié les oeuvres de Balthasar Andrea et le „Statut de Herburt“. Il serait difficile d'énumérer les moindres imprimeries, mais il faut en tout cas faire mention de l'imprimerie des Cisterciens à Oliva, où l'on publiait des livres religieux, parmi eux l'„Office divin du soldat“

The reliquaries of the sarcophagi of St. Adalbert at Gniezno, and of St. Stanislas at Cracow, are the work of the Danzig master Peter von der Rennen. The oldest relic of the Danzig goldsmith's art is the paten in St. John's church at Danzig, made by Jürgen Klatte. Beside the famous masters Peters and Solomon von der Remzen, Andrew Mackensen the Elder, court goldsmith at Cracow, and later master at Danzig, is celebrated for having made the silver vessels presented by king John Casimir to the Great Crown Treasurer John Casimir Krasinski on the day of the espousal of his son with a daughter of the famous general Chodkiewicz. This table-service consisted of twelve dishes standing on underplates in the form of a white eagle, on a round pillar, with a panoply, i. e. the armour of a knight in the Middle Ages. These dishes were adorned with the busts of the Polish kings from Władysław Jagiełło to John Casimir. Their value was very great. Among the best goldsmiths of that time was also Benedict Clausen of Nuremberg. Of his work we know especially a ewer with a sculpture representing the meeting of Jacob and Rebecca. It is nowadays in the Czartoryski Museum at Cracow. But all the goldsmiths of the Baroque age were surpassed by Christian Pichgiel the Elder, whose work is a ewer in the same museum, representing a landscape with the figures of girls at play. Numerous are the works of John Gottfried Schlaubitz, who was a master of rococo sculpture. In his art he emulated the French masters, although he lacked the proper Rococo lightness of touch. Nevertheless the seriousness of the Danzig temper harmonises very well with the character of his ecclesiastic vessels and utensils.

After the severance of Danzig from Poland, the goldsmith's art decays, and the later masters of the nineteenth century, such as Dmochowski, Grisanowski, Borowski, Rosenstein, Danziger, Rosałowski, Bisecki, Rath, were not capable of raising it again to the high level it had occupied in the olden times.

Carving in Amber.

Carving in amber likewise requires great delicacy of work, being a trade akin to that of the gold-

gactwo. Dom np. mieszczanina Uphagena dowodzi smaku, zamiłowania sztuki, komfortu i zbytku u mieszczan. Jakkolwiek w Gdańsku pełno pamiątek polskich po cztero-wiekowej łączności z Polską, jednak brak tutaj pałaców, kościołów, których fundatorami byłiby pomorscy wojewodowie, kasztelanowie, starostowie grodowi i niegrodowi, bo ich z tem miastem łączyły tylko interesy handlowe. Gdańsk jeszcze nie ocknął się do życia nowego, zadowolony niejako, iż jest wielkim pomnikiem przeszłości. W mieście panuje do dnia dzisiejszego hałaśliwy patryotyzm pruskiej biurokracji, który bierze górę nad świadomością, iż przyroda związała Gdańsk z Polską. Wprawdzie już budzi się świadomość sławnej i bogatej przeszłości w łączności z Polską, lecz gospodarcze względy mieszczaństwa przyduszone są jeszcze pruską agitacją. Istnieje jednak nadzieja, że mieszczaństwo gdańskie zrzuci politurę pruską i z powrotem nawiąże nici serdecznej przyjaźni z Polską.

Dzisiejsze prawno-polityczne położenie Gdańska.

Podstawą Wolnego Miasta jest traktat Wersalski. Ogólne jego zasady objęła konwencja paryska z dnia 9 listopada 1920 r., oraz cały szereg umów, decyzji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku i rezolucyj Rady Ligi Narodów. Najobszerniejszą z pośród umów jest t. zw. „warszawska“ z dnia 24 października 1921 roku.

Traktat wersalski postanawia, iż Gdańsk jest „Wolnem Miastem, pozostającym pod opieką Lig Narodów“. Opiekunem miasta z ramienia Ligi Narodów jest Wysoki Komisarz, który także spełnia rolę sędziego polubownego, we wszystkich sprawach polsko-gdańskich. Od decyzji Wysokiego Komisarza przysługuje Polsce i Gdańskowi prawo odwołania się do Rady Ligi Narodów, która ostatecznie rozstrzyga.

Dyplomatycznym przedstawicielem Rządu polskiego w Gdańsku, a także pośrednikiem między Polską a Senatem Gdańską, jest Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku. Ten Komisarz Generalny, oprócz spełniania funkcji reprezentacji, musi także czuwać nad wykonywaniem praw zagwarantowanych w Gdańsku Polsce i jej obywatelom w traktatach, konwencjach i decyzjach.

par Skarga, le plus grand orateur de la chaire polonaise. Cet „Office“ fut publié en 1588. Parmi les introligateurs, c'est Wentzel Ruediger de Bruxelles qui obtint une certaine réputation. Il vint s'établir à Danzig vers le milieu du seizième siècle.

L'Orfèvrerie.

Enrichis par la vente avantageuse de leur blé à Danzig, les nobles polonais aimaient à y acheter des étoffes de Flandre, des meubles de Danzig, des montres, des pendules, et des vases d'or et d'argent. Les évêques, les sénateurs et le roi lui-même donnaient de nombreuses commandes à Danzig. Les cloches des églises, non seulement de la Poméranie, mais de toute la République, étaient fondues à Danzig. On en peut dire autant des armoiries du roi et de la nobilité. En un mot, le métier artistique de Danzig était nourri et entretenu par les acheteurs polonais, et après la séparation de la Prusse Royale de la Pologne, il tomba en décadence pour ne plus regagner son ancienne splendeur. Le développement de l'orfèvrerie est particulièrement remarquable. Nous connaissons les noms de plusieurs orfèvres danzigois, dont la corporation existait déjà en 1378, et il y avait même 24 orfèvres qui ont pris part dans l'insurrection de 1416. Les précieux objets de l'orfèvrerie danzigoise sont aujourd'hui devenus bien rares, mais ça et là on en peut trouver quelques-uns dispersés dans les églises et les musées de la Pologne. Le style prédominant était le gothique presque jusqu'au dix-septième siècle, quand il fut remplacé par les styles renaissance et baroque.

Les produits des orfèvres de Danzig ont leur marques spéciales, qui ne sont connues qu'aux connaisseurs, à moins que ces objets ne portent la marque de la corporation, ce qui est assez fréquemment le cas. — Les châsses des sarcophages de St. Adalbert à Gniezno et de St. Stanislas à Cracovie ont été exécutées à Danzig par Pierre von der Rennen. Le plus ancien monument de l'orfèvrerie danzigoise est une patène dans l'église de St. Jean à Danzig, exécutée par l'orfèvre Jürgen Klatte. A côté des célèbres maîtres Pierre et Salomon von der Remzen, nous connaissons l'ancien orfèvre de la cour de Cracovie, plus tard maître orfèvre à Danzig, André Mackensen le Vieux. Mackensen

smith's art. A guild of the amber carvers could only be founded by permission of the Polish king Casimir Jagiellon, the Teutonic Knights having forbidden it. In the time of the last kings of the Jagiello dynasty, the things made of amber at Danzig comprised little shrines, spoons, bird-cages, ornamental beads, etc. The musea are full of specimens of this art made at Danzig, especially crucifixes and carvings with personal likenesses. Among the famous carvers in amber must be counted Michael Thiel, Michael Schodelcook, and J. M. Maucker. The latter carved the ivory crown which the citizens of Danzig offered to King John Sobieski.

The Watchmakers.

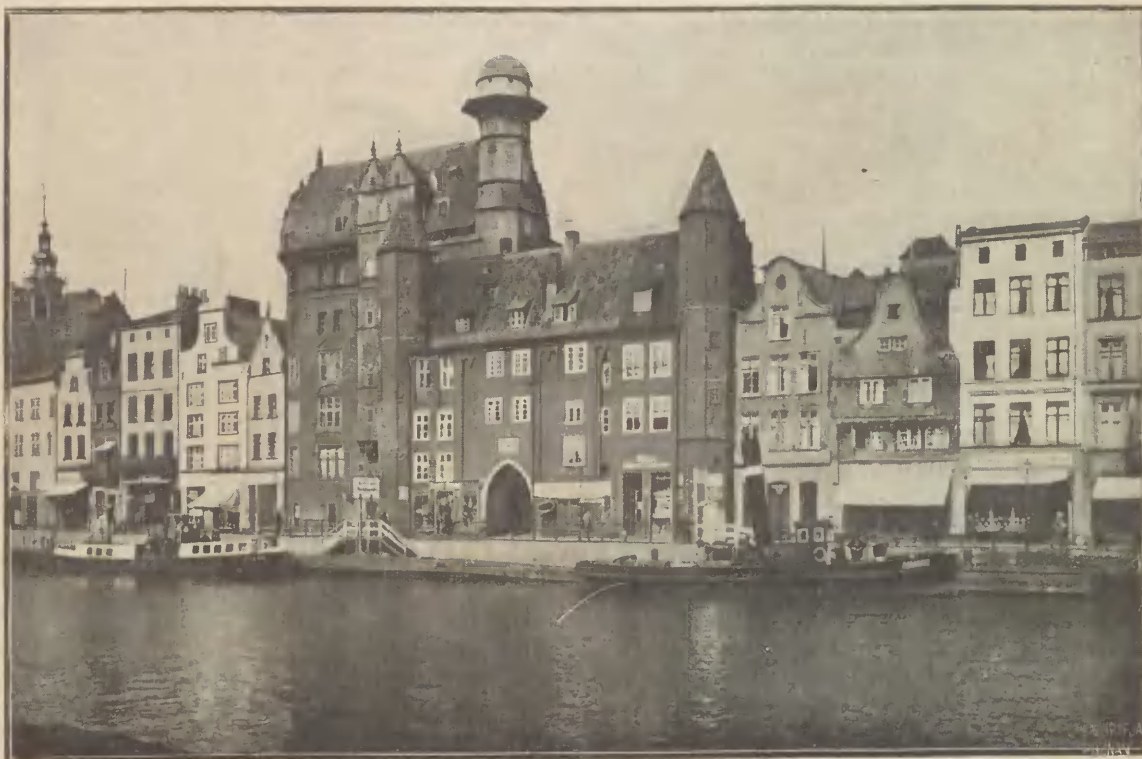
Danzig was famous for its clocks and watches. The magnificent astronomic clock in St. Mary's church at Danzig was made by John Dueringer in the years 1467-1470. — And the clock on the outside of the same church is the work of Guttheil, master of the Danzig Mint, the same who made the clock on the Saxon Palace at Warsaw. On the Danzig Town-hall there is a clock, the work of Gugenmus. The celebrated Hevelius presented King John Sobieski with a wall clock, surely made by himself. The best clocks were those made by Benjamin Zoll; many of them were provided with a mechanism for playing agreeable music.

Music and the Production of Musical Instruments.

The world-famous organs of Oliva were being built during many years by Wilhelm Muff, and the organs in the Church of St. Mary at Danzig, the work of F. R. Dalitz, are scarcely inferior. Danzig was also renowned for the making of musical instruments, especially violins, which are very rare nowadays. There was also a manufacture of pianofortes, the owner being John Machowski.

Bell-foundries.

Bells were cast at Danzig by the well-known family of Benning. Big iron guns were also cast at Oliva in the time of Władysław IV., for Danzig was in the XVII. century the great purveyor of guns, rifles,



*Gdańsk: Obserwatorium nad Motławą
Observatoire sur la Motława
Observatory on the Motława*

Rada portu i dróg wodnych w Gdańsku rządzi portem gdańskim. Powstał on na zasadzie postanowień konwencji paryskiej. Rada portu składa się z dziesięciu komisarzy, mianowanych po pięciu przez Rząd polski i Senat Wolnego Miasta Gdańska, na czele których stoi prezydent narodowości szwajcarskiej. Rada portu działa kolegialnie. Uchwały jej przechodzą większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga prezydent Rady. Oba stronom przysługuje prawo odwołania się od rozstrzygnięcia prezydenta Rady portu do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, a następnie do Rady Ligi Narodów.

Tak język polski jak i język niemiecki są na równi językami urzędowymi Rady portu, która ma własną pieczęć i własną flagę, złożoną z barw Rzeczypospolitej Polskiej i Wolnego Miasta Gdańska.

Rada portu ma prawo zawierać umowy oraz nabywać na własność majątek ruchomy i nieruchomy. Dochody jej przypadają po połowie Polsce i Gdańskowi, ale mają one zarazem po połowie pokrywać ewentualne deficyty Rady. Tylko za zgodą Polski i Gdańska może nastąpić pozbywanie się majątku i zaciąganie pożyczek przez Radę.

est célèbre pour avoir exécuté la vaiselle d'argent du service de table qui fut présenté à Jean Casimir Krasinski, Grand Trésorier de la Couronne, par le roi Jean Casimir le jour des épousailles de son fils avec la fille du grand capitaine Chodkiewicz. Ce service se composait de douze terrines placées sur des soucoupes en forme d'un aigle blanc, perché sur un disque avec une panoplie, c.-à-d. l'armure d'un chevalier du moyen âge. Les terrines étaient ornées des bustes des rois polonais de Władysław Jagiełło jusqu'à Jean Casimir. Leur valeur était très grande. Parmi les meilleurs orfèvres de ce temps-là on compte encore Benoît Clausen de Nuremberg. De ces ouvrages nous connaissons avant tout une aiguière sur laquelle la rencontre de Jacob avec Rébecca est représentée en sculpture. Aujourd'hui il se trouve au musée Czartoryski à Cracovie. Mais celui qui surpasse tous les orfèvres de l'ère du baroque, c'est Chrétien Pichgiel le Vieux, dont il y a dans le même musée une aiguière représentant un paysage avec des figures de filles qui jouent. De nombreux ouvrages nous viennent de Jean Gottfried Schlaubitz, qui était maître

balls, cartridges, and gunpowder for the Polish army. Daniel Thiem cast a statue of Sigismund III. at Warsaw, and Michael Wittweck cast what is after the great Sigismund bell at Cracow the biggest bell in Poland, viz. that dedicated to St. Adalbert at Gniezno. The last great bell-founder was Frederick Schultz, after whose decease the art declined. It must be added that among the magnificent specimens of the Danzig art of founding there are several candelabres in the churches, and especially that in the Church of the Holy Trinity. Of ornamental vessels of bronze or copper plate, we must mention beer cans and fish-tubs. The door of the Polish post office at Danzig was formerly adorned with a Polish eagle of bronze, with a knocker of the same material.

Joinery.

The Danzig art of joinery was famous from very early times. The stalls in the cathedrals of Gniezno and on the Wawel (the royal castle at Cracow) come from the joiner's workshops of the monastery of Oliva. It is possible to form an idea of their appearance by visiting the cathedral of Pelplin, where such stalls



Gdańsk: Stara uliczka, w dali Obserwatorium
 Vieille rue, au fond l'Observatoire
 Old alley, with Observatory in the background

Rada portu zarządza portem, łącznie z t. zw. wolną strefą, a także kanałami, Nogatem i wszystkimi odnogami Wisły, położonemi w obrębie Wolnego Miasta. Wszystkie tereny lądowe, związane z portem, i wszystkie urządzenia techniczne należą do zarządu Rady.

Stosunek Gdańska do Polski.

Traktat wersalski przyznał Polsce szereg uprawnień natury ekonomicznej i politycznej, zabezpieczając jej przedewszystkiem „wolny i niekrępowany dostęp do morza“. Polska ma prawo, a zarazem obowiązek, zastępowania Gdańska w stosunkach międzynarodowych, gdyż Gdańsk nie może sam na zewnątrz spraw swoich bronić, mając jedynie prawo inicjatywy w tych sprawach. Wszelkie umowy i traktaty międzynarodowe za Gdańsk zawiera Polska.

de la ciselure rococo, dans laquelle il égalait les maîtres français. Il n'avait pas la légèreté du rococo, mais la gravité danoise harmonise excellemment avec le caractère ecclésiastique de ces vases et ustensiles. Après la séparation de Danzig de la Pologne, l'art des orfèvres tombe en décadence, et bien que les orfèvres postérieurs soient assez nombreux (notez les noms de: Dmochowski, Grisanowski, Borowski, Rosenstein, Danziger, Rosalowski, Bisecki, Rath), ils ne sont pas à même d'arrêter cette décadence.

Sculpture en Ambre Jaune.

La sculpture en ambre jaune exige de même beaucoup de délicatesse d'exécution, c'est donc un métier parent à l'orfèvrerie. Les Chevaliers Teutoniques ayant défendu la fondation d'une corpora-

have been preserved till the present day. The most famous wood-carver of Danzig was a Polish master, of the name of Adrian Karfycz, who carved the statue of St. Reynold, in 1533, for the Artushof and that of St Christopher, in 1546. His work is in the style of the Northern Renaissance, and the altars at Oliva, Pelplin, and Żukowo also approach that style. In the sixteenth century, Simon Hoezl acquired fame by carving the furniture in the Town-hall. Fine specimens of the Danzig art are also the big heavy presses, richly carved of oak or pear-tree, with a raised top, on which there were the arms of the owner, the Polish eagle, and a personage of the legend of the Saints or of mythology. Beside these presses, there is no lack of fine Danzig chairs, and magnificent carved stairs are also preserved.

Przedtem jednak musi Rząd Polski z Gdańskiem odbyć t. zw. „konsultację“, t. zn. naradę. W powyższych zasadach pewne odchylenie stanowi t. zw. konferencje międzynarodowe w sprawach gospodarczych. Wprawdzie Gdańsk figuruje w tych konferencjach jako osobny uczestnik konferencji, jednak delegat polski zastępuje go i oddaje głos za niego. Tylko za zgodą i wiedzą tego delegata mogą działać przedstawiciele Gdańska, których miasto może wysyłać na konferencję, którzy jednak wchodzą w skład delegacji polskiej. Od powyższych zasad stanowi wyjątek zastępstwo Gdańska przed Radą Ligi Narodów, gdzie Wolne Miasto prowadzi sprawy swoje bez pośrednictwa Polski. Z zastępowania przez Polskę Wolnego Miasta w stosunkach międzynarodowych wynika ochrona jego obywateli zagranicą. W pierwszym rzędzie ochronę tę sprawują konsulatory polskie. W miejscowościach zagranicznych, gdzie Gdańsk ma znaczne interesy gospodarcze, do składu konsulatów polskich może należeć jeden lub więcej obywateli gdańskich, oddanych przez Wolne Miasto do dyspozycji Rządu polskiego. Z tego prawa reprezentacji Gdańska przez Polskę wynika również, że uznania obcych konsułów państwowych, mających w Gdańsku urzędować, udziela Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej po porozumieniu się Rządu Polskiego z Senatem Wolnego Miasta Gdańska.

Pod względem celnym stanowi obszar Wolnego Miasta jednolity obszar celny z Polską, podległy polskiemu ustawodawstwu i polskiej taryfie celnej. Wszystkie ustawy i rozporządzenia, dotyczące ceł, wydane przez uprawnione do tego władze polskie, obowiązują prawnie na obszarze Wolnego Miasta tak samo jak na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Pod względem organizacyjnym Wolne Miasto stanowi osobną jednostkę administracji celnej, która podlega gdańskiej dyrekcji ceł i ma charakter drugiej instancji polskich władz celnych. Wykonawczą służbę celną na obszarze W. M. Gdańska sprawują urzędnicy gdańscy, pozostający pod kontrolą polskich władz celnych, którą sprawuje polski Naczelnny Inspektor Ceł przy pomocy inspektorów celnych, przydzielonych w odpowiedniej liczbie do Dyrekcji Ceł i podlegających jej urzędów, oraz do gdańskich organów ochrony celnej. Dochody z opłat celnych odsyła gdańska Dyrekcja Ceł do centralnego

tion de sculpteurs en ambre jaune, ce n'est qu'au temps de Casimir Jagiellon que cette corporation commença d'exister. Du temps des derniers rois de la dynastie de Jagiello, on faisait à Danzig des cassettes, des cuillers, des cages d'oiseau, des colliers, et d'autres objets en ambre jaune. Les musées sont pleins de tels ouvrages, particulièrement de croix et de portraits sculptés. Parmi les célèbres sculpteurs en ambre jaune, il faut mentionner Michel Thiel, Michel Schodelcook et J. M. Maucker. Le dernier a fait la couronne d'ivoire que les Danzigois ont offerte au roi Jean Sobieski.

Horlogerie.

Danzig était célèbre par ses horloges et ses pendules. La magnifique horloge astronomique dans l'église Sainte-Marie à Danzig était faite pendant les années 1467 — 1470 par Jean Dueringer. L'horloge de l'extérieur de cette église est l'ouvrage de Guttheill, chef de la Monnaie de Danzig, du même qui a fait l'horloge du Palais de Saxe à Varsovie. L'horloge de l'Hôtel de Ville à Danzig est l'ouvrage de Gugenmus. Le célèbre Hévélius a présenté au roi Jean Sobieski une pendule, qui paraît avoir été l'oeuvre de ses propres mains. Les meilleures pendules étaient fabriquées par Benjamin Zoll, et elles avaient souvent un mécanisme produisant une belle musique.

La Musique et la Fabrication d'Instruments Musicaux.

L'orgue de l'église d'Oliva est célèbre dans le monde entier. Guillaume Muff y a travaillé pendant bien des années. L'orgue de l'église Sainte-Marie à Danzig, oeuvre de F. R. Dalitz, n'est pas beaucoup inférieure à celle d'Oliva. Danzig était aussi fameux pour la fabrication d'instruments musicaux, spécialement de violons, fort rares aujourd'hui. Jean Machowski faisait jadis des pianos à Danzig.

Fonderie de cloches.

Il y avait à Danzig une famille, du nom de Benning, célèbre pour la dextérité qu'avaient ses membres dans l'art de fondre des cloches. Du temps de Władysław IV, on fondait aussi des pièces de canon de fer à Oliva, et pendant le dix-septième siècle on ache-

Pottery.

The Dutch tiles, stoves, and tiles of Delft-ware, made at Danzig in various shapes and colours, enjoyed a world-wide reputation. The Danzig chimneys were likewise universally known and are still imitated in accordance with the ancient models.

Weaving.

At the end of this short survey, the art of weaving cannot be left out of account. Embroideries, woven materials, and gobelins made at Danzig, were to be found everywhere in Poland, adorning the Polish cathedrals and churches. Polish belts were also woven at Danzig, especially in the workshops of Besch and Salzhüber in the suburb of Schidlitz. Magnificent embroidered wall-covers in the Danzig churches testify to the cleverness of the Danzig masters.

The Present-day Appearance of the City.

Danzig differs in character from most other Polish and German cities, for which there are many reasons. The eye is at once arrested by the peculiar style of the architecture, which has been preserved in building the modern quarters of the town. There are, perhaps, few other cities that have preserved the monuments of the past with such piety as Danzig. Among the new quarters that were added in agreement with the pattern of the past, the garden-suburb of Langfuhr (Pol. Wrzeszcz) is deserving of particular mention. The main streets of Danzig run parallel to the river Mottlau, the side streets crossing them in the transverse direction. The old streets have a medieval appearance, every one being a unit for itself, they run in slightly bent curves. A dozen streets or so hold the ancient houses of the Danzig patricians. These houses have two or three windows in front and a façade scarcely five metres wide, but richly adorned. The poorer population used to live in the so-called pulpit-houses, which have a separate entry directly from the street to every dwelling on the ground-floor or the upper stories. There are a great many such houses in the Old Town. The typically burgher character of the architecture arrests the eye at

Zarządu Ceł w Warszawie, załączając odpowiednie rachunki. Pewna część z tych wpływów celnych na obszarze Wolnego Miasta przypada na rzecz tegoż. Wedle klucza podziału wpływów celnych, ustalonego w umowie warszawskiej, udział Wolnego Miasta wynosi około 1,3% dochodów pobranych na całym polskim obszarze celnym. W stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej przypada na jednego mieszkańca Gdańska t. zw. sześciokrotna miara zużycia oclonych towarów.

Jakkolwiek Polska z Gdańskiem stanowią jednolity obszar celny, to w zakresie obrotu towarów między Polską a Gdańskiem zachodzą jednakowoż pewne ograniczenia, które są rezultatem odmiennego ustawodawstwa w dziedzinie podatków pośrednich i monopolów. Obrót towarami, podlegającymi na obszarze choćby jednej ze stron, t. j. Polski czy Gdańska, podatkom pośrednim, lub będącymi państwowym monopolami, może odbywać się zasadniczo jedynie w drodze t. zw. „postępowania przekazowego”, z wyjątkiem drobnych ilości, przeznaczonych do własnego użytku. Do niedawna jeszcze pewnym ograniczeniom podlegał również przy wyjeździe z Polski do Gdańska obrót walutami i kruszcami szlachetnymi. Obecnie nie wolno jedynie wywozić kruszców szlachetnych. Ograniczenia te są następstwem dotychczas nieprzeprowadzonej unifikacji waluty gdańskiej z polską.

Najważniejszymi prawami Polaki w Gdańsku są prawa zagwarantowane w art. 33 Konwencji Paryskiej, gdzie postanowiono, iż „nie będą czynione w sądownictwie i w administracji żadne różnice na niekorzyść osób pochodzenia lub języka polskiego”. W praktyce to zasadnicze uprawnienie znalazło swój wyraz w zapewnieniu obywatelom i firmom polskim prawa swobodnego osiedlania się w Gdańsku, nabywania nieruchomości i prowadzenia handlu i przemysłu narówni z obywatelami gdańskimi. Nie wolno nakładać wyższych świadczeń, podatków lub opłat na obywateli polskich i firmy polskie, aniżeli na obywateli i firmy Wolnego Miasta. Znacznie też ułatwiono obywatelom polskim przejście przez granicę polsko-gdańską. W sprawie wydalania obywateli polskich zawarto specjalne umowy, utrudniające ich wydalanie z Gdańska. Polskie statki i tratwy mają zapewnioną swobodę żeglugi i spławu na gdańskich drogach wodnych

tait à Danzig des pièces, des fusils, et des munitions de guerre pour l'armée polonaise. Daniel Tym a jeté en moule la statue de Sigismond III à Varsovie, et Michel Wittweck a fondu la cloche qui est après le célèbre Sigismond de Cracovie la plus grande cloche en Pologne, c'est-à-dire la cloche consacrée à Saint-Adalbert à Gniezno. Le dernier fondeur de cloches célèbre était Frédéric Schultz, après lui l'art de fondre des cloches à Danzig tombe en déchéance. — Il faut ajouter que parmi les magnifiques spécimens des manufactures danzigoises il y a les lustres dans les églises, comme par exemple celui de l'église de la Sainte-Trinité. Parmi les vases ornés en métal battu, allié de bronze ou de cuivre, il faut faire mention particulière des canettes à bière et des cuves à poissons. — La porte du bureau de poste polonais à Danzig était jadis ornée d'un aigle blanc en bronze, dont l'extrémité d'en bas était finie par une cheville servant comme marteau de porte.

Ebénisterie.

L'ébénisterie danzigoise était célèbre dès les temps les plus anciens. Les stalles des cathédrales du Wawel et de Gniezno provenaient de l'atelier d'ébénisterie du couvent d'Oliva. On peut juger de leur apparence d'après la cathédrale de Pelplin, où il y a encore de telles stalles. Le plus fameux sculpteur en bois à Danzig était un Polonais, nommé Adrien Karfycz, qui exécuta en 1533 une statue de Saint-Renaud et en 1546 une Statue de Saint-Christophe, toutes les deux pour la Cour d'Artus. Ses oeuvres sont dans le style de la renaissance du nord, duquel s'approchent aussi les autels d'Oliva, de Pelplin et de Żukowo. Au seizième siècle, Simon Hoezl sculpta les meubles de l'intérieur de l'Hôtel de Ville. De beaux spécimens de l'art danzigois sont aussi les grandes, lourdes armoires, richement sculptées en chêne ou en poirier, au faite élevé, sur lequel se trouvaient les armoiries du propriétaire, l'aigle polonais et un personnage hagiographique ou mythologique. Outre ces armoires, nous avons aussi un grand nombre de belles chaises danzigoises, et des escaliers magnifiquement sculptés se sont aussi conservés.

L'Art Céramique.

Les carreaux et les poêles de faïence en diverses formes et cou-

once. The buildings were erected by the townspeople, only in exceptional cases by the kings, bishops, or nobles. These burghers' houses were furnished sumptuously and tastefully. Thus, e. g., the house of the citizen Uphagen testifies to the taste, love of fine art, comfort, and luxury of the owners. And however full Danzig may be of memories of its union with Poland, which lasted for over four centuries, nevertheless the places and churches that might have been founded by Pomerellian voivodes are lacking, these high officials, as well as the castellans and starosts, maintaining only trade relations with the city.

Hitherto Danzig has not yet awakened to new life, content, as it were, to be the depository of great monuments of the past. The noisy patriotism of the Prussian bureaucracy still dominates the city, still smothers the consciousness that by nature Danzig is indissolubly joined with Poland. Indeed, the consciousness of the ancient and glorious past in union with Poland is beginning to wake up, but the economic interests of the citizens are still kept under by the Prussian agitation. There is some hope, however, that the Prussian varnish will eventually be cast off and that the former cordial relations with Poland will revive.

The Present Political Position of Danzig.

The legal status of the Free City is based upon the Treaty of Versailles. Its general outlines were laid down by the Paris Convention of Nov. 9, 1920, and several additional agreements, decisions of the High Commissary of the League of Nations at Danzig, and resolutions of the Council of the League of Nations. The most comprehensive of these agreements is that concluded at Warsaw, October 24, 1921. The Treaty of Versailles proclaims Danzig a "Free City under the protection of the League of Nations". The protector of the city on behalf of the League is the High Commissary, who also acts as Justice of the Peace in all Polish-Danzig affairs. Both Poland and Danzig have the right of appeal to the Council of the League of Nations, which gives the final decision in every matter of dispute.

The General Commissary of the Polish Republic at Danzig is the diplomatic representative of the Polish

narówni ze statkami gdańskimi. Rybacy polscy mają być traktowani narówni z gdańskimi. Jednak do tej pory nie wyczerpano całkowicie praw obywateli polskich, wynikających z przytoczonego 33 art. Konwencji paryskiej.

Do zarządu i eksploatacji Polskiego Zarządu Kolejowego należy cała sieć kolei normalnotorowych, położonych na obszarze Gdańska, z należącym do niej majątkiem ruchomym i nieruchomym. Zarząd ten jest albo właścicielem sieci kolejowej, położonej poza t. zw. czerwoną linią, albo tylko użytkownikiem sieci leżącej w obrębie t. zw. czerwonej linii, która jest własnością Rady Portu. Siecią tą, a także tą, która jest położona w Województwie Pomorskiem, rządzi Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku.

Dyrekcja Kolei jest krępowana w administracji swojej szeregiem ograniczeń na rzecz Wolnego Miasta i jego obywateli przez organa Ligi Narodów. Dotyczą one przedewszystkiem spraw personalnych, jak np. pierwszeństwa Gdańszczan przy obsadzaniu posad, pewnych różnic w umundurowaniu i t. p.

Polski Zarząd Kolejowy ma jednak z drugiej strony na obszarze Gdańska szereg uprawnień, uniezależniających go w zupełności od władz Wolnego Miasta i zapewniających temuż Zarządowi pełną autonomję w dziedzinie kolejowej. Polski Zarząd Kolejowy ma przede wszystkim wyłączne prawo wydawania w ramach miejscowego ustawodawstwa obowiązujących ogólnie rozporządzeń i zarządzeń w sprawach kolejowych. Na dworcach kolejowych mogą być umieszczone napisy również w polskim języku, można go również używać wszędzie tam, gdzie sobie tego życzy publiczność i gdzie jest to potrzebne dla sprawnego działania wyższej administracji kolejowej. Polski Zarząd kolejowy ma całkowitą wolność podatkową w dziedzinie podatków bezpośrednich. Biura Dyrekcji i podległych jej urzędów są nietykalne, a jej urzędnicy mają być tak samo traktowani jak podobni urzędnicy gdańscy. Polska waluta ma na kolejach równe prawa z gdańską. Dyrekcja ogłasza we własnym „Dzienniku taryf kolejowych” polskie przepisy przewozowe i taryfę kolejową, które obowiązują w Gdańsku. Przy Dyrekcji urzęduje „Delegat Wolnego Miasta dla spraw kolejowych”, który jest obowiązany informować Polski Zarząd Kolejowy

leurs étaient aussi célèbres. Les cheminées danzigoises étaient partout connues et sont imitées encore aujourd'hui d'après les anciens modèles.

L'Art de Tisseranderie.

Enfin on ne saurait omettre la tisseranderie artistique. Les broderies, les tissus, les gobelins danzigois étaient répandus partout en Pologne, ornant les églises et les cathédrales polonaises. Les ceintures polonaises étaient aussi tissées à Danzig, à savoir chez Besch et C. Salzhüber, dans le faubourg de Schidlitz. Les magnifiques cordons dans les églises de Danzig témoignent de l'habileté des maîtres danzigois.

Apparence Présente de la Ville.

L'apparence extérieure de Danzig diffère de celle de la plupart des villes de l'Allemagne et de la Pologne. Ce qui fixe l'attention tout d'abord, c'est le style particulier de l'architecture, maintenu dans la construction des quartiers modernes. Il y a peut-être peu d'autres villes qui mettent un tel piétisme à conserver et à respecter les monuments du passé comme Danzig. Parmi les nouveaux faubourgs se détache la belle cité-jardin de Langfuhr (pol. Wrzeszcz). Les rues principales de la ville ont un cours parallèle à la Mottlau, tandis que les rues latérales croisent celles-là sous un angle droit. Les anciennes rues ont l'air médiéval, chacune d'elles forme une totalité pour elle-même, elles sont toutes légèrement tortueuses. Il y a une douzaine de rues ou environ qui contiennent les anciennes maisons du patriciat danzigois. Ces maisons n'ont que deux ou trois fenêtres de front, leur façade n'étant guère que de cinq mètres, mais en revanche richement ornementée. Les classes pauvres vivaient dans des maisons „à chaire“, ayant une entrée à part directement de la rue dans chaque logement du rez-de-chaussée et des étages plus élevés. Il y a un grand nombre de ces maisons dans la Vieille Ville. L'oeil du visiteur est aussitôt frappé du caractère typiquement bourgeois de l'architecture. Ces édifices ont été érigés par les gens de la ville, et seulement dans des cas exceptionnels par les rois, les évêques ou les nobles. L'ameublement de ces maisons bourgeoises était somptueux

Government, and also the intermediary between Poland and the Senate of Danzig. Besides his functions of representation, he must also watch over the execution of the rights guaranteed to Poland and her citizens at Danzig in the treaties, conventions, and decisions.

The harbour of Danzig is administered by the Harbour and Waterways Council, which was formed on the basis of the Convention of Paris. The Harbour Council consists of ten commissaries, five of whom are nominated by the Polish Government and five by the Senate of Danzig, the chairman being a Swiss. The Council acts as a body. Its decisions are formed by majority of votes, and in case the numbers of votes are equal on both sides, the decision is given by the chairman. Both sides may appeal from the decisions of the Chairman of the Harbour Council to the High Commissary of the League of Nations, and thence to the Council of the League itself. Both Polish and German are admitted as official languages of the Harbour Council, which uses its own seal and its own flag, consisting of the colours of the Polish Republic and those of the Free City.

The Harbour Council has the right to conclude agreements and to purchase movables and immovables. Its income is shared in equal parts by Poland and Danzig, but it is first used to cover one half of the deficit which may arise by the expenses of the Council. The Council may not part with property of any kind and contract loans without the consent of both Poland and Danzig.

The Council administers the harbour, together with the so-called free zone, and also the canals, the Nogat, and all the branches of the Vistula, as far as they fall within the boundaries of the Free City. All the land terrains connected with the Harbour and all the technical appointments fall under the administration of the Council.

Relation of Danzig to Poland.

The Treaty of Versailles gives Poland a number of economic and political rights, which insure her "free and unhampered access to the sea". Poland has the right, as well as the duty, of defending Danzig in international affairs, Danzig not being empowered to defend its own cause, although it has the right of taking the initiative in these mat-

o potrzebach Wolnego Miasta w sprawach kolejowych.

Polska ma w Wolnem Mieście także własną pocztę, telegraf i telefon dla utrzymywania łączności między Polską a portem, oraz krajami zagranicznymi. Dzisiaj mamy w porcie gdańskim trzy urzędy pocztowe, z których jeden jest dostępny dla publiczności. Na ulicach miasta mamy wywieszone polskie skrzynki pocztowe, polskich listonoszy, możemy utrzymywać ruch pieniężny i paczkowy z Polską. Poczta polska wysyła również telegramy do Polski. Prawa pocztowe Polski są jednak ograniczone do „Portu”, pod którym rozumie się część miasta i terytorjum portowe, zamknięte t. zw. linią zieloną, wykreśloną przez ekspertów Ligi Narodów w roku 1925.

Waluta polska doznaje w Gdańsku specjalnej ochrony do czasu przeprowadzenia unifikacji waluty gdańskiej z polską, przewidzianej w Konwencji Paryskiej. Giełda ustala kurs waluty polskiej, do jej zarządu należy co najmniej dwóch przedstawicieli banków polskich w Wolnem Mieście. Jeden z nich może współdziałać przy urzędowym ustalaniu kursu waluty polskiej. Umowy zawarte w walucie polskiej są tak samo prawnie chronione jak umowy opiewające na walutę gdańską.

W Gdańsku utworzono także „Polską Kasę Rządową” celem przeprowadzania transakcyj finansowych, mających na względzie ochronę waluty polskiej, oraz dla wykonywania wpłat i wypłat na zlecenie lub na rachunek Rządu polskiego.

W radzie nadzorczej gdańskie-go banku emisyjnego, t. zw. „Bank von Danzig”, zasiada pięciu członków Polaków, jako przedstawicieli grupy polskiej, mającej 28% udziału w kapitale zakładowym tego banku.

Polska grupa bierze również udział w gdańskim monopolu tytoniowym w wysokości 21%. W radzie nadzorczej zasiada dwóch przedstawicieli Polski.

Bez zgody i wiedzy Polski nie może ani Wolne Miasto, ani żadna z jego gmin, zaciągać pożyczek zagranicznych.

W myśl Konwencji Paryskiej banderę gdańską mają prawo nosić tylko statki, należące do obywateli gdańskich, lub takie, gdzie obywatele gdańscy mają większość udziałów. Gdańsk jest obowiązany zawiadamiać o każdej rejestracji statku gdańskiego i o wszelkich zmianach w prawach własności tych statków

et plein de bon goût. Ainsi, par exemple, la maison du citoyen Uphagen témoigne du goût, de l'amour de l'art, et du confort des propriétaires. Et bien que Danzig soit plein de mémoires de son union avec la Pologne, qui durait plus de quatre siècles, néanmoins les palais et les églises qui auraient pu être fondés par les palatins poméréliens manquent, car ces hauts fonctionnaires, de même que les châtelains et les starostes, ne soutenaient guère que des relations commerciales avec la ville.

Jusqu'à maintenant, Danzig ne s'est pas encore réveillé à une nouvelle vie, étant, pour ainsi dire, content d'être le dépositaire des grands monuments du passé. Le patriotisme bruyant de la bureaucratie prussienne domine encore la ville, étouffant le sens de ce que, par la nature, Danzig est indissolublement relié à la Pologne. Il est vrai que la ville commence de reprendre conscience de son long et glorieux passé en union avec la Pologne, mais les intérêts économiques des citoyens sont encore supprimés par l'agitation prussienne. On peut cependant espérer que le vernis prussien finira par disparaître, et qu'alors se ranimeront les relations cordiales d'autrefois avec la Pologne.

Situation Politique Actuelle de Danzig.

L'état légal de la Ville Libre est basé sur le Traité de Versailles. Il a été déterminé, dans ses contours généraux, par la Convention de Paris du 9 nov. 1920, et par plusieurs autres conventions, décisions du Haut Commissaire de la Ligue des Nations à Danzig, et résolutions du Conseil de la Ligue des Nations. La plus compréhensive de ces conventions est celle qui fut conclue à Varsovie, le 24 octobre 1921. Le Traité de Versailles proclame Danzig une „Ville Libre sous la protection de la Ligue des Nations”. Cette protection est exercée au nom de la Ligue par le Haut Commissaire, qui agit aussi comme juge de paix dans toutes les affaires polono-danzigoises. Tous les deux partis ont le droit d'appel au Conseil de la Ligue des Nations, qui donne la décision définitive de tous les différends.

Le Commissaire Général de la République Polonaise à Danzig est le représentant du gouvernement polonais et aussi l'intermédiaire en-

ters. All international agreements and conventions are concluded for Danzig by Poland. Before doing so, however, the Polish Government must hold a consultation with Danzig. A certain departure from the practice of the above principles is constituted by international conferences in economic matters, in which Danzig figures as a separate participant, although the Polish delegate represents the city and votes in its stead. It is only with the consent and knowledge of this delegate that permission to act on their own account may be granted to the representatives whom the Free City may send to the conference, but who form nevertheless part of the Polish delegation. These rules are only departed from in the procedure before the Council of the League of Nations, where Danzig may conduct its affairs without the mediation of Poland. The duty of protecting the citizens of the City abroad is a consequence of the representation of the Free City by Poland in international affairs. This protection is carried out in the first place by the Polish consulates. In foreign places where Danzig has considerable economic interests, one or more citizens of Danzig, placed at the disposal of the Polish Government by the Senate, may be attached to the staff of the Polish consulates. Another consequence of Poland's right to represent Danzig is that the consuls of foreign countries residing at Danzig must obtain the recognition of the President of the Polish Republic, which recognition is granted after an exchange of opinions between the Polish Government and the Senate.

The Free City constitutes a uniform customs territory with Poland, and is subject to the Polish customs legislation and tariffs. All rules concerning customs duties, issued by the competent Polish authorities, are legally binding within the boundaries of the Free City. The latter constitutes a separate unit of the Polish customs administration, being under the Danzig Customs Direction, which has the status of Polish customs authorities of the second instance. The executive customs service on the territory of Danzig is carried on by functionaries of the City. These are subject to the control of the Polish customs authorities, this control being exercised by the Pol-

„Urząd marynarki handlowej przy Komisarzu Generalnym Rzpl. Polskiej w Gdańsku“, celem umożliwienia prowadzenia kontroli ze strony polskiej co do noszenia bandery gdańskiej.

Polska może przez port gdański przewozić wszelkie towary, nie zabronione przez ustawy polskie. Przewozi więc ona także między innymi amunicję i sprzęt wojenny.

Polska otrzymała do wyłącznego użytku półwysep „Westerplatte“ celem utrzymywania porządku i bezpieczeństwa przy przewozie amunicji przez Gdańsk. Urządzono tam specjalną ładownię i magazyny składowe, na straży których stoi specjalny oddział wojskowy, składający się z 88 ludzi, oficerów i żołnierzy. Ma on prawo na tem terytorjum nosić broń i mundury polskie.

Dla postoju polskich statków wojennych wyznaczono ponadto w porcie gdańskim specjalne miejsce na wyspie Holm, jako t. zw. port dyplomatyczny, czyli „port attaché“.

Majątek nieruchomy i ruchomy, pozostały w Gdańsku po Rzeszy Niemieckiej, został podzielony między Polską, Gdańskiem a Radą Portu. Rząd Polski przeznaczył nieruchomości, nabyte z podziału mienia, częścią na cele urzędowe, częścią zaś na cele kulturalno-oświatowe i społeczne.

Najważniejszymi obiektami, utrzymanymi z podziału, są koleje, wraz z budynkiem Dyrekcji Kolejowej, zbiorniki naftowe, t. zw. Marinekohlenlager, oraz budynki, gdzie obecnie mieszczą się Komisarjat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej, poczta polska, obóz emigracyjny, gimnazjum polskie, „Bratnia pomoc polskich słuchaczy politechniki gdańskiej“, kościół św. Stanisława, „Dom Polski“ i wiele innych. Jedynie stocznia gdańska została wyjęta z podziału mienia, oddano ją na lat pięćdziesiąt na bezpłatne używanie specjalnemu, wyłącznie w tym celu ustanowionemu stowarzyszeniu handlowemu, z kapitałem polskim, gdańskim, angielskim i francuskim.

Skarb Państwa, urzędy i urzędnicy polscy w Gdańsku korzystają z szeregu uprawnień. Skarb Państwa jest zwolniony od wszelkich podatków bezpośrednich. Biura i archiwa urzędów polskich są nietykalne, a urzędnicy polscy mają być traktowani na równi z urzędnikami gdańskimi. Ogólny skład pracowników, należących do Biura Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej

tre la Pologne et le Sénat de Danzig. Outre ses fonctions de représentation, il a le devoir de veiller sur l'exercice des droits garantis à la Pologne et à ses citoyens à Danzig dans les traités, conventions et résolutions.

Le port de Danzig est administré par le Conseil du Port et des Voies d'Eau, qui a été formé en vertu de la Convention de Paris. Le Conseil du Port se compose de dix commissaires, dont cinq sont nommés par le gouvernement polonais et cinq par le Sénat de Danzig, tandis que le président est de nationalité suisse. Le Conseil agit corporativement. Il donne ses décisions par majorité de voix, en cas de partage le président a la voix prépondérante. Il appartient à tous les deux côtés d'appeler des décisions du président au Haut Commissaire de la Ligue des Nations, et puis au Conseil de la Ligue. Le polonais et l'allemand sont également admis comme langues officielles des délibérations du Conseil du Port, qui emploie son propre sceau et son propre pavillon, composé des couleurs de la République Polonaise et de celles de la Ville Libre de Danzig.

Le Conseil du Port a le droit de conclure des conventions et d'acheter des meubles et des immeubles. Son revenu est partagé également entre la Pologne et Danzig, mais il doit servir en premier lieu pour combler une moitié du déficit causé par les dépenses du Conseil. Le Conseil ne peut se défaire d'aucune propriété ni contracter des emprunts que du consentement de la Pologne et de Danzig.

Relations entre Danzig et la Pologne.

Le Traité de Versailles donne à la Pologne certains droits politiques et économiques qui assurent son „accès libre et sans obstacle à la mer“. La Pologne a le droit, et de même le devoir, de défendre Danzig dans les affaires internationales, car Danzig n'a pas le plein droit de représenter sa propre cause, bien qu'il soit autorisé de prendre l'initiative dans ces affaires-là. Toutes les conventions internationales sont conclues au nom de Danzig par la Pologne. Avant de les conclure, le gouvernement polonais doit consulter Danzig. On s'écarte de ce procédé dans les conférences

ish Chief Inspector of Customs Duties. He is assisted by a staff of officials placed at the disposal of the Customs Direction and subject to it and by a number of customs inspectors belonging to the Danzig organs of Customs protection. The revenue accruing from the collection of customs duties is sent, together with the accounts, by the Danzig direction of Customs Duties to the central Direction of Customs at Warsaw. Part of this income falls to the share of the Free City. This share is fixed by the Warsaw Agreement at about 1,3% of the customs revenue gathered in the whole territory of the Polish Republic. The measure of consumption of dutiable goods per head of the population of Danzig is the sixfold average of the Polish State as a whole.

Although Poland and Danzig constitute one single unit of customs territory, nevertheless there are certain limitations in the free traffic of goods between Poland and Danzig, conditioned by legislative differences in the sphere of indirect taxation and monopolies. The traffic in goods subject to indirect taxation or to a State Monopoly on the territory of one the parties, Poland and Danzig, can on principle only be carried on by way of the so-called „Assignment procedure“, excepting only small quantities destined for personal use. Till recent times, certain limitations were also placed in the way of the traffic in currencies and precious metals across the boundary between Poland and Danzig. At present the export of precious metals alone is forbidden. These limitations are the consequence of the fact that the unification of the Polish and Danzig currencies has not yet been carried into effect. The most important privilege of Poland at Danzig is the one guaranteed in art. 33 of the Convention of Paris, viz. that „in the law-courts and administration no difference will be made to the prejudice of persons of Polish origin or language“. In practice, this right has found its expression in granting Polish firms and citizens the right of freely settling at Danzig, of purchasing immovables and conducting trade and industry just as the citizens of Danzig. Polish citizens and firms must not be taxed in excess of the imposts paid by Danzig subjects. Crossing the Polish-Danzig frontier by Polish ci-

Polskiej w Gdańsku, korzysta z praw, przysługujących osobom o charakterze dyplomatycznym, t. zw. praw eksterytorjalności. Urzędnicy, którzy posiadają rodziny w Polsce, są zwolnieni od podatków dochodowych na rzecz Gdańska.

Między Polską a Gdańskiem istnieją jeszcze specjalne umowy, regulujące wzajemnie stosunki, wynikające z obrotu prawnego. Najważniejszymi z tych umów są: umowa o pomocy prawnej w sprawach cywilnych, karnych i podatkowych, o wzajemnej wykonalności wyroków sądowych, o zaliczkach na koszty procesowe, o podatku spadkowym, o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu, w dziedzinie podatków bezpośrednich itd.

Konstytucja Gdańska.

Konstytucja, ogłoszona dnia 14 czerwca 1922 r., jest podstawą ustroju Wolnego Miasta Gdańska. Konstytucja ta jest wzorowana na weimarskiej i na konstytucjach dawnych niemieckich miast hanzeatyckich Bremy, Lubeki i Hamburga, jednak różni się ona od tamtych w kilku zasadniczych punktach. Senat gdański łączy w sobie władzę ustawodawczą i wykonawczą, niektórzy senatorowie nie są odpowiedzialni przed sejmem, a sejm nie może być rozwiązany. Te zasady wyróżniają konstytucję gdańską od innych współczesnych, gdyż jej postanowienia odbiegają od powszechnie przyjętych pojęć o podziale władzy w państwie i o odpowiedzialności rządu przed reprezentacją ludu.

O ile i gdzie reprezentacja na zewnątrz Wolnego Miasta nie przysługuje Polsce, należy ona do Senatu. W imieniu Gdańska podpisuje dokumenty prezydent Senatu lub jego zastępca oraz jeden z senatorów. Senatowi przysługuje prawo łaski. Ogłasza on ustawy i wydaje do nich rozporządzenia wykonawcze. Do Senatu należy także administracja kraju, nadzór nad urzędami, nominacje urzędników, opieka nad bezpieczeństwem i dobrem państwa i obywateli, oraz zarząd majątkiem państwowym. Oprócz tego Senat współdziała w zakresie ustawodawstwa, przysługuje mu bowiem w tym zakresie prawo sprzeciwu oraz prawo inicjatywy.

Senat składa się z 21 członków wraz z prezydentem. Wśród senatorów są t. zw. główni, których jest siedmiu, i t. zw. poboczni w liczbie trzynastu. Senatorowie główni są wybierani

concernant les affaires économiques, auxquelles Danzig prend part en son propre nom, bien que le délégué polonais ait le droit de représenter la ville et de voter pour elle. Ce n'est qu'au su et du consentement de ce délégué que les représentants de la Ville Libre peuvent obtenir permission d'agir pour leur propre compte. Quand même ils ne cessent jamais de faire partie de la délégation polonaise. On se départ de ces règles dans le procédé devant le Conseil de la Ligue des Nations, où Danzig peut conduire ses affaires sans l'intercession de la Pologne. Le devoir de protéger les citoyens de Danzig à l'étranger découle de la représentation de la Ville Libre par la Pologne dans les rapports internationaux. Cette protection est exercée en premier lieu par les consulats polonais. Dans des endroits à l'étranger où Danzig a des intérêts économiques considérables on peut rattacher au consulat polonais un ou plusieurs citoyens de Danzig placés à la disposition du gouvernement polonais par le Sénat de Danzig. Une autre conséquence du droit polonais de représenter Danzig est que les consuls des pays étrangers résidant à Danzig doivent être reconnus par le président de la République Polonaise. Cette reconnaissance est précédée d'un échange d'opinions entre le gouvernement polonais et le Sénat.

La Ville Libre constitue un territoire douanier uni avec la Pologne et est soumise à la législation douanière et aux tarifs de cette dernière. Tous les règlements concernant les droits de douane puiliés par les autorités polonaises compétentes sont obligatoires dans les bornes de la Ville Libre. Celle-ci forme une division à part de l'administration douanière polonaise, la Direction de Douanes de Danzig, qui a le rang des autorités douanières polonaises de seconde instance. Le service douanier exécutif sur le territoire de Danzig est exercé par des fonctionnaires de la Ville. Ceux-ci sont sujets au contrôle des autorités douanières polonaises, contrôle exercé en premier lieu par l'Inspecteur-en-Chef des Droits de Douane Polonais. Il est assisté par un corps de fonctionnaires placé à la disposition de la Direction de Douane et sujet à elle, et par un certain nombre d'inspecteurs de douane appartenant aux organes danzigois de la protection douanière. Le revenu résultant de

tizens has been considerably facilitated. Special agreements have been concluded, whereby Polish citizens have obtained safeguards against arbitrary expulsion from the territory of the Free City. Polish ships and rafts enjoy full liberty of sailing and rafting on the waterways of Danzig equally with Danzig vessels. The rights of Polish citizens emanating from the said art. 33 of the Convention of Paris have not even yet been fully exhausted.

The whole network of standard-gauge railways within the boundaries of the Free City, together with the movable and immovable property belonging to them, is subject to the administration and exploitation of the Polish Railway Administration. That Administration is the proprietor of the network of railways lying outside the "red line" and the usufructuary of the network lying inside the "red line", which constitutes the property of the Harbour Council. The whole of these railways, as well as those situated in the Polish province of Pomerellia, are administered by the Direction of State Railways at Danzig. In the exercise of its functions, the Direction of Railways is limited by a number of restrictions in favour of the Free City and its citizens, concerning for the most part personal matters, as, e. g., the priority of Danzig citizens in filling vacant posts, certain differences in the uniforms worn, etc. On the other hand, the Polish Railway Administration has a number of privileges within the Danzig area, which insure its complete autonomy in railway matters and render it wholly independent from the authorities of the Free City. Above all, the Polish Railway Administration has the exclusive right of issuing, within the compass of the local legislation, generally binding rules and directions in railway matters. Thus the inscriptions on the station buildings may be in the Polish language, and that language may also be used wherever the public desires so and wherever it is necessary for the effective working of the higher Railway Administration. The Polish Railway Authorities are wholly exempted from all direct taxation. The offices belonging to those Authorities are inviolable, and their officials must be treated on the same footing as Danzig officials of corresponding status. The Polish and Danzig currencies are both legal

na cztery lata, pobocznymi bez ograniczenia czasu. Główni nie są odpowiedzialni politycznie przed Sejmem, więc Sejm nie może ich usunąć, pobocznymi natomiast muszą ustąpić na wypadek wyrażenia im votum nieufności przez Sejm. Senatorowie główni pobierają płacę stałą i mają zapewnioną emeryturę, tak jak urzędnicy, senatorowie pobocznymi otrzymują tylko diety.

Posiedzenia Senatu z zasady są tajne. Do uchwał potrzeba obecności przynajmniej połowy członków i absolutnej większości.

Władza ustawodawcza w Gdańsku jest w rękach Sejmu, wybranego na cztery lata, w pięcioprzemiotnikowym głosowaniu. Posłów jest 120. Sejm nie może być rozwiązany przed upływem kadencji, obraduje stale, sam się odradza, a obrady jego są zazwyczaj jawne. Do Sejmu i senatu należy inicjatywa ustawodawcza. W sprawach finansowych musi Sejm zasięgać opinii t. zw. Rady finansowej, składającej się z dziesięciu osób, na lat sześć wybieranych przez Sejm, Senat i Rady miejskie Gdańska i Sopot. Ponieważ Sejmowi przysługuje prawo kontroli w stosunku do Senatu, przeto w razie potrzeby może senatorów pociągnąć do odpowiedzialności konstytucyjnej, a senatorów pobocznych także do odpowiedzialności politycznej, wreszcie ma możność wyznaczania t. zw. komisji śledczej. Konstytucja gdańska przewiduje możliwość odwołania się do wyborców, jak również iż projekt ustawy może wyjść od wyborców, jest to t. zw. „referendum“.

W ręku niezawisłych sędziów spoczywa wykonywanie sądownictwa. Osobny wydział, złożony z prezydenta Senatu, jednego senatora, trzech prezydentów Sejmu, prezydenta Sądu, trzech sędziów, wybranych przez wszystkich sędziów, oraz dwóch adwokatów, wybranych przez wszystkich adwokatów Gdańska — wybiera sędziów. Oprócz tych przewiduje konstytucja jeszcze sędziów przysięgłych, ławników i sędziów handlowych. Żaden obywatel nie może być pozbawionym właściwego sędziego.

W konstytucji gdańskiej znajdują się te same postanowienia, dotyczące praw i obowiązków obywatelskich, jak we wszystkich nowoczesnych konstytucjach. Ludność polskiej zapewnia ta konstytucja swobodny rozwój narodowy, a wszędziegłośno używanie języka ojczy-

la collection des droits douaniers est envoyé, ensemble avec les comptes, par la Direction de Douane de Danzig à la Direction Centrale de Douane à Varsovie. Une partie de ce revenu tombe en partage à la Ville Libre. Cette partie est fixée par la Convention de Varsovie à 1,3% de tout le revenu des droits de douane de tout le territoire de la République Polonaise. La consommation des marchandises assujetties aux droits et impositions par tête de la population de Danzig est six fois aussi grande que la moyenne de cette consommation dans l'Etat polonais tout entier.

Bien que la Pologne et Danzig ne constituent qu'un seul territoire, il y a quand même certaines restrictions du trafic des marchandises entre la Pologne et Danzig. Ces restrictions sont dues aux différences de la législation concernant les impôts indirects et les monopoles. Le trafic en marchandises sujettes à un impôt indirect ou à un monopole d'Etat sur le territoire de l'un des deux partis, Danzig et la Pologne, ne peut se faire que par le procédé d'assignation, à l'exception de petites quantités destinées à la consommation personnelle. Il y a peu de temps encore, le trafic en valeurs monétaires et métaux précieux à travers la frontière polono-danzigoise était aussi restreint. A présent seulement l'export des métaux précieux est défendu. Ces restrictions sont dues à la circonstance que l'unification des monnaies de la Pologne et de Danzig n'a pas encore été réalisée. Le plus important privilège de la Pologne à Danzig est celui de l'article 33 de la Convention de Paris, qui décrète qu'„aucune distinction ne sera faite dans les cours de justice et dans l'administration au préjudice de personnes de langue ou origine polonaise“. Ce principe a trouvé son application pratique quand on assura aux citoyens et aux maisons polonaises le droit de s'établir librement à Danzig, d'y acheter des immeubles et d'y faire du commerce et de l'industrie également comme les citoyens de la Ville Libre. Il n'est pas permis d'imposer des taxes plus hautes sur les citoyens et les maisons polonaises que sur les citoyens et les maisons de Danzig. On a aussi facilité aux citoyens polonais le passage de la frontière polono-danzigoise. Des conventions spéciales ont été conclues, en vertu

tender in the railway stations. The Railway Board publishes the "Journal of Railway Tariffs", the Polish regulations of freight and the railway tariff in force at Danzig. Attached to the Railway Board there is a "Delegate of the Free City for Railway Matters", whose duty it is to inform the Polish Railway Administration of the needs of Danzig in the matter of railways.

Poland also possesses in the Free City her own posts, telegraphs, and telephones for the purpose of maintaining communication between the port and Poland, as well as foreign countries. At present Poland possesses in the harbour of Danzig three post offices, one of which is open to the public. In the streets of the town there are Polish letter-boxes and Polish postmen, and it is possible to send money orders and parcels directly to Poland. The Polish post offices also accept telegrams for Poland. The postal rights of Poland, however, are limited to the "port", which must be taken to denote a certain quarter of the town, and the closed territory of the harbour, delimited by the so-called "green line", which was drawn up in 1925 by the experts of the League of Nations.

The Polish currency is specially protected at Danzig until the time when the unification of the Polish and Danzig currencies, provided for by the Convention of Paris, shall be carried into effect. The course of the Polish currency is regulated by the Exchange, whose board of directors must contain at least two representatives of the Polish banks in the Free City. One of them may participate in the regulation of the official course of the Polish currency. Contracts concluded in Polish currency are protected by law on an equal footing with those made out in Danzig currency.

A "Polish Government Cash Office" has been opened at Danzig, for the purpose of carrying out financial transactions aiming at the protection of the Polish currency, and for making payments to or to the order of the Polish Government.

In the Supervisory Council of the Danzig emissary bank, the so-called "Bank von Danzig", there sit five Polish members as representatives of the Polish group, which possesses 28% of the stock capital of that bank.

The Polish group holds likewise 22% of the shares of the Dan-

stego w nauce, w wewnętrznej administracji i w sądach. Obowiązkiem Wolnego Miasta jest utrzymywać szkoły z polskim językiem wykładowym, ale tylko dla dzieci obywateli gdańskich, nie zaś dla dzieci obywateli polskich. Niestety obowiązki swoje w stosunku do polskiej ludności w zakresie szkolnictwa ograniczył Gdańsk do szkolnictwa powszechnego, to też młodzież polska, chcąc się kształcić w szkołach średnich, musi uczęszczać do prywatnego gimnazjum „Macierzy Szkolnej”.

Na politechnice gdańskiej zobowiązał się Senat Wolnego Miasta prowadzić lektorat języka i literatury polskiej, oraz naukę polskiej geografii gospodarczej i zaopatrzyć politechnikę w podręczniki i środki naukowe, odpowiadające potrzebom studentów narodowości polskiej.

Obywatelstwo miasta według traktatu wersalskiego uzyskali obywatele niemieccy, którzy w dniu 10. I. 1920 zamieszkali to terytorjum. Po tym terminie obywatelstwo gdańskie nabywają urzędnicy, lub ci, którym nada je Senat. W ostatnim wypadku muszą się wykazać pięcioletniem zamieszkaniem na terenie Wolnego Miasta, zwolnieniem z poprzedniej przynależności państwowej i wystarczającym dochodem na wyżywienie siebie i rodziny. Mimo posiadania warunków Senat może odmówić obywatelstwa, jeżeli zachodzi obawa, iż dana osoba pod względem gospodarczym, społecznym, narodowym lub religijnym zagrażałaby dobru Wolnego Miasta. Zastrzeżenie to wymierzone jest przeciw obywatelom polskim.

Konstytucja gdańska postanawia na żądanie Rady Ligi Narodów, że Gdańsk nie może stanowić bazy wojskowej lub morskiej, nie może wznosić żadnych fortyfikacyj, a także, że nie dozwoli na fabrykację materiału wojennego i amunicji na swoim terytorjum, bez wiedzy i specjalnego pozwolenia Ligi Narodów.

Gdańska konstytucja jest pod gwarancją Ligi Narodów, to znaczy, że musiała ona być zatwierdzoną przez Ligę i że zmiana jej byłaby możliwą tylko za zezwoleniem tej Ligi. Celem czuwania nad wykonywaniem tej konstytucji w praktyce urzęduje w Gdańsku Wysoki Komisarz Ligi Narodów.

Wolne Miasto jest tworem całkowicie swoistym, do tej pory nie było jeszcze nic podobnego, więc nie ma ono na czem się wzorować,

desquelles les citoyens polonais sont protégés contre des expulsions arbitraires. La liberté de la navigation et du flottage sur les voies d'eau de Danzig a été assurée aux navires et aux radeaux polonais d'égal avec les navires danzigois. Pourtant les plaines droits des citoyens polonais découlant de l'article 33 de la Convention de Paris n'ont pas encore été entièrement épuisés.

Tout le réseau des chemins de fer à voie normale dans le territoire de la Ville Libre, ensemble avec les propriétés meubles et immeubles y appartenant est soumise à l'administration et l'exploitation des Autorités des Chemins de Fer de l'Etat Polonais. Ces autorités sont propriétaires du réseau qui se trouve en dehors de la „ligne rouge“, et usufruitiers du réseau au dedans de cette ligne, qui constitue la propriété du Conseil du Port. Tous ces chemins de fer, de même que ceux situés dans la province polonaise de Poméranie, sont administrés par la Direction des Chemins de Fer de l'Etat Polonais à Danzig. Dans l'exercice de ses fonctions, la Direction est limitée par un certain nombre de restrictions en faveur de la Ville Libre et de ses citoyens. Ces restrictions touchent pour la plupart des affaires personnelles, comme, p. e., la priorité des citoyens de Danzig à être nommés aux emplois vacants, certaines différences dans les uniformes, etc. De l'autre côté, les autorités polonaises des chemins de fer ont un nombre de privilèges dans le territoire danzigois, jouissant d'une autonomie complète dans les affaires des chemins de fer, et étant tout à fait indépendantes de la Ville Libre. Avant tout l'Administration Polonaise des Chemins de Fer a le droit exclusif de promulguer, dans la sphère de la législation locale, des règlements généralement obligatoires dans les affaires des chemins de fer. Ainsi les inscriptions sur les édifices des gares peuvent être en polonais, et cette langue peut être employée partout où le public le désire et où il est nécessaire pour assurer le fonctionnement efficace de la haute administration des chemins de fer. Les autorités polonaises des chemins de fer sont totalement exemptes de tous les impôts directs. Les bureaux qui appartiennent à ces autorités sont inviolables, et les fonctionnaires sont traités comme les fonctionnaires

zig monopoly of tobacco. In its Supervisory Council there are two representatives of Poland. Without the knowledge and consent of Poland neither the Free City nor its boroughs may contract foreign loans.

According to the Convention of Paris, only vessels belonging to citizens of Danzig, or in which Danzig citizens have the majority of shares, may fly the Danzig colours. Danzig is obliged to inform the „Merchant Navy Office Attached to the General Commissary of the Polish Republic at Danzig“ of every registration of a Danzig vessel and of all changes occurring in the property rights of these vessels, in order to enable the Polish authorities to exercise their control over the flying of the Danzig colours.

Poland is empowered to transport all goods that are not forbidden by the Polish laws through Danzig harbour. Hence she also transports, among other things, munitions and war materials. For maintaining order and safety in the transport of munitions of war through Danzig, she has obtained for her exclusive use the peninsula of Westerplatte. A special shipping-place and military warehouses have been equipped there, which are guarded by a military squadron, consisting of 88 men, including the officers. This detachment has the right of wearing Polish uniforms and arms on that territory.

In addition to this, a special place has been appointed in the Danzig harbour for stationing Polish warships. This Polish naval station is called the „diplomatic port“, or „port attaché“, and is situated on the island of Holm.

The movables and immovables taken over at Danzig from the German Empire have been divided up between Poland, Danzig, and the Harbour Council. The immovables thus acquired have been destined by the Polish Government partly for official purposes, and in part for educational, cultural, and social uses.

The most important objects obtained from the partition of the buildings are the railways, together with the edifice of the Railway Board, the petroleum reservoirs, the so-called Marinekohlenlager, and the buildings of the present-day General Commissariat of the Polish Republic, the Polish Post Office, the Emigration Camp, the Polish Gymnasium, the „Union Society of Polish Students of the Danzig Poly-

i dlatego ustrój jego prawo-polityczny znajduje się jeszcze w stadium ciągłej ewolucji.

Życie polskie w Gdańsku.

Rzecz dzieje się od chwili zakończenia wojny światowej. Traktat Wersalski tworzy W. M. Gdańsk pod opieką Ligi Narodów. Konwencja Paryska z r. 1920, a następnie Umowa Warszawska regulują stosunki Gdańska do Polski. Konstytucja Gdańska przyznaje Polakom, obywatelom Wolnego Miasta, równe prawa z obywatelami Niemcami. Opierając się na tej zasadzie, Senat Gdański utrzymuje dla dzieci polskich powszechną szkołę z językiem wykładowym polskim w Gdańsku, w innych zaś miejscowościach, o ile zgłosi się liczba 40 dzieci, pragnących pobierać naukę w języku polskim, otwiera się dla nich specjalne klasy, względnie, o ile liczba jest mniejsza niż 40, zezwala się na naukę języka polskiego i religii w języku ojczystym. Zdawałoby się zatem, że w myśl postanowień konstytucji życie polskie powinno się rozwijać swobodnie. Niestety praktyczne wykonywanie tych postanowień odbiega od pięknej teorii. — Senat w stosunku do ludności polskiej na każdym kroku robi utrudnienia, i potrzeba ze strony tej ludności ogromnej uwagi, by nie pozwolić na lekceważenie tych praw ze strony Senatu. W Sejmie Gdańskim praw ludności polskiej bronią postawieni zgrupowani w Kole Polskim. W ostatnich wyborach weszło do Sejmu Gdańskiego tylko 3-ch posłów: Dr. Moczyński, ks. prof. Miszewski i p. Lendzion. Na straży polskich praw obywateli stoją Gmina Polska i Macierz Szkolna.

Gmina Polska, stowarzyszenie zarejestrowane, jest emanacją dawnej Rady Ludowej. Członkami jej mogą być tylko obywatele gdańscy pochodzenia polskiego. Po rozmaitych ewolucjach Gmina Polska wyjętą pracą skupiła w roku 1928 pod swymi skrzydłami całą Polonję gdańską. Na czele Gminy Polskiej stoi ks. Prof. Poseł Miszewski. Całe życie Gminy Polskiej koncentruje się w Domu Polskim, oddanym do jej dyspozycji przez Rząd Polski. Gmina Polska obejmuje całe życie polityczne i gospodarcze Gdańszczan-Polaków. Praca jest ciężka, gdyż wymaga uświadomienia narodowego społeczeństwa polskiego. Potrzeba uświadomienia jest paląca,

danzigois de rang correspondant. Les monnaies de la Pologne et de Danzig ont toutes deux cours légal dans les gares. La Direction des Chemins de Fer publie le „Journal des Tarifs des Voies Ferrées“, les conditions de transport polonaises et le tarif des chemins de fer obligatoire à Danzig. Auprès de la Direction des Chemins de Fer il y a un „Délégué de la Ville Libre“ pour les affaires des voies ferrées“, qui a le devoir d'informer l'Administration Polonaise des chemins de fer sur les postulats de la Ville Libre en matière des chemins de fer.

La Pologne possède aussi dans la Ville Libre ses propres postes, télégraphes et téléphones pour être en état de maintenir la communication entre le port et la Pologne et de même avec les pays étrangers. A présent il y a sur le terrain du port de Danzig trois bureaux de postes polonais, dont l'un est ouvert au public. Les droits de poste polonais cependant sont limités au „port“, sous quelle designation il faut comprendre un certain quartier de la ville, et le terrain clos du port, délimité par la „ligne verte“, qui a été tirée en 1925 par les experts de la Ligue des Nations.

La monnaie polonaise jouit d'une protection spéciale à Danzig jusqu'au temps où l'unification des monnaies polonaise et danzigoise, prévue par la Convention de Paris, sera réalisée. Le cours de l'argent polonais est réglé par la Bourse, parmi les directeurs de laquelle, il doit y avoir au moins deux représentants des banques polonaises dans la Ville Libre. L'un d'eux peut participer dans le réglage du cours officiel de la monnaie polonaise. Les contrats conclus en monnaie polonaise sont protégés par la loi d'égal avec ceux conclus en monnaie danzigoise.

Il a été ouvert une „Caisse du Gouvernement Polonais“ à Danzig pour effectuer des transactions calculées pour la protection de la monnaie polonaise, de même que pour faire des versements au gouvernement polonais ou à son ordre.

Dans le Conseil de Surveillance de la Banque d'Emission de Danzig, dite „Bank von Danzig“, il y a cinq membres polonais représentant le groupe polonais qui possède 28% du fonds social de cette banque. Le groupe polonais a aussi

technic School“, the Church of St. Stanislas, the „Dom Polski“ („Polish House“), and many others. Only the shipbuilding yard of Danzig has been exempted from the division of property, and given for fifty years for use free of charge to a commercial association, created specially for the purpose, with Polish, Danzig, English, and French capital.

The Polish Treasury, as well as all Polish offices and officials at Danzig, enjoy a number of privileges. The State Treasury is exempt of all direct taxation. The offices and archives of the Polish Government Authorities are inviolable, and Polish Government officials are placed on an equal footing with the Danzig officials. The whole staff of the Offices of the General Commissary of the Polish Republic at Danzig enjoys the privileges due to persons of a diplomatic character, i. e. the rights of extraterritoriality. Such Government officials as have families in Poland are exempt from the Danzig income tax. Between Poland and Danzig there exist certain special agreements, regulating the mutual relations in legal matters. The most important of these agreements are those concerning legal aid in civil, penal, and taxation cases, further concerning the mutual possibility of executing sentences, advances upon law-expenses, the prevention of double taxation, succession duties, in the sphere of direct taxes, etc.

The Danzig Constitution.

The Constitution proclaimed on June 14, 1922, is the foundation of the government of the Free City of Danzig. This constitution is modelled on the German Constitution of Weimar and on the constitutions of the ancient German Hanseatic cities of Hamburg, Bremen, and Lübeck. Notwithstanding this, it differs from them in several capital points. The Senate of Danzig joins in its competency the legislative and executive authority, part of the senators are not responsible before the diet, and the latter cannot be dissolved. In these points the constitution of Danzig differs from other contemporary constitutions, its resolutions being contrary to the generally accepted ideas regarding the division of authority in the State and the responsibility of the Government before the representatives of the people.

o czym świadczy najlepiej stale zmniejszająca się liczba posłów — Polaków, wybieranych do Sejmu gdańskiego. Podczas gdy w roku 1919 liczba ich wynosiła siedmiu, w roku 1923 było ich już tylko pięciu, a przy ostatnich wyborach w roku 1927 tylko trzech. Nie jest to bynajmniej objawem liczebnego zmniejszania się ludności polskiej, lecz wynikiem sporów i niesnasek wśród samych Polaków, braku uświadomienia narodowego, który wobec niesympatycznych dla siebie kandydatów na posłów pozwalał na oddawanie głosów polskich na wrogich Polsce posłów centrowych albo też wogóle na nieoddanie głosu. Obecnie, kiedy nastąpiła konsolidacja wszystkich żywiołów polskich w Gminie Polskiej, rozpoczęła się wyteżona praca nad rozbudzaniem uświadomienia narodowego Polaków na całym obszarze Wolnego Miasta. Do tego celu służą przede wszystkim Tow. ludowe, Tow. Polck, Tow. młodzieży męskiej i żeńskiej pozaszkolnej, Tow. śpiewacze, Tow. gimnastyczne i t. p. Liczba tych towarzystw na obszarze Wolnego Miasta Gdańska przekroczyła już 60, a ciągle tworzą się nowe.

Spółeczeństwo polskie przekonało się, że pracę w Gdańsku należy rozpocząć od podstaw. Podstawą taką są ochronki. Zakłada się przeto jak największą ilość ochronek. Zadanie to było dla Gminy Polskiej jako takiej niwykonalne, przeto zawiązała się Macierz Szkolna, która na barki swoje wzięła całą pracę oświatową. W ciągu niespełna siedmiu lat stworzyła Macierz Szkolna dziesięć ochronek, w których znajduje schronienie przeszło czterysta dzieci. Ochronki znajdują się bądźto w domach własnych, bądź też w lokalach wynajętych. Własnych domów na pomieszczenie ochronki jest już cztery. Z tych ochronki w Oliwie i Oruni są specjalnie wybudowane jako ochronki — domy ludowe, gdzie oprócz ochronki znajdują pomieszczenie wszystkie miejscowe towarzystwa polskie. Tak więc ochronka staje się w danej miejscowości ośrodkiem polskości. W ochronie mieszka nauczyciel, który wzamian za to kieruje całym ruchem polskim. Macierz Szkolna zakłada takie ochronki jako centra polskości we wsiach Wolnego Miasta Gdańska, gdzie ludność jest przeważająco polska, aby uchronić ją przed wynarodowieniem. Z chwilą otwarcia przez Senat polskich szkół względnie klas o charakterze szkoły

22% des actions du monopole danois de tabac, et il y a deux représentants de la Pologne dans le Conseil de Surveillance dans ce monopole.

Il n'est permis ni à la Ville Libre ni à ses communes de contracter des dettes à l'étranger à l'insu et sans le consentement de la Pologne.

Conformément à la Convention de Paris, il n'est permis qu'aux vaisseaux appartenant à des citoyens danois, ou dans lesquels des citoyens danois ont la majorité des actions, de porter le pavillon danois. Danzig est obligé d'informer le „Bureau de la Flotte Marchande auprès du Commissaire Général de la République Polonaise à Danzig“ de chaque registration d'un navire danois et de tous les changements dans les droits de propriété de ces navires, pour mettre les autorités polonaises en état de contrôler l'emploi du pavillon danois.

La Pologne est autorisée de transporter à travers le port de Danzig toutes les marchandises qui ne sont pas défendues par les lois polonaises. Aussi transporte-t-elle, entre autres, des matériels de guerre. Pour maintenir l'ordre et la sécurité dans les transports de munitions elle a obtenu pour son usage exclusif la péninsule de Westerplatte. Une embarcadère spéciale et des magasins militaires y ont été équipés et sont gardés par un détachement militaire de 88 hommes, y compris les officiers. Ce détachement a le droit de porter l'uniforme polonais et des armes sur ce territoire.

Outre cela, un endroit spécial a été mis à part dans le port de Danzig pour les vaisseaux de guerre polonais. Cette station navale polonaise s'appelle „Port diplomatique“ ou „Port attaché“ et est situé sur l'île de Holm.

Les meubles et immeubles de l'Empire Allemand à Danzig ont été divisés entre la Pologne, Danzig et le Conseil du Port. Les immeubles ainsi acquis ont été destinés par le gouvernement polonais en partie pour des emplois officiels et en partie pour des buts d'éducation, de culture et de la vie sociale.

Les objets les plus importants obtenus dans le partage des édifices sont les chemins de fer, ensemble avec l'édifice de la Direction des Chemins de Fer, les

Wherever the exterior representation of the Free City is not exercised by Poland, it is the prerogative of the Senate. In the name of Danzig, documents are signed by the president of the Senate or his proxy, and one of the senators. The senate possesses the prerogative of mercy. It publishes legal statutes, and executive regulations to them. To the prerogatives of the Senate belong also the administration of the country, the control and supervision of offices, nominations of officials, care for the security and welfare of the State and its citizens, and the management of the State property. The Senate collaborates also in the sphere of legislation, the rights of veto and of initiative belonging to it in this respect.

The Senate consists of twenty-one members, together with the president. Among the senators are the so-called principal senators, numbering seven, and the collateral senators, of whom there are thirteen. The principal senators are elected for a period of four years, the collateral ones without limitation of time. The principal senators are not politically responsible before the diet, hence the diet cannot remove them, while the collateral senators must accept their dismissal in case the diet expresses a vote of non-confidence. The principal senators receive constant remuneration, and have secured superannuation, just like Government officials, while the collateral senators merely receive daily allowances for attendance.

The sittings of the Senate are secret. For the validity of its resolutions an absolute majority with the presence of at least one half of the members is required.

The legislative authority at Danzig is in the hands of the Diet, which is elected for four years, by voting according to the five generally accepted principles of modern parliamentary elections. There are 150 members. The Diet cannot be dissolved before the expiration of its legal term, it deliberates without interruption, it adjourns itself, and its deliberations are generally public. The legislative initiative belongs to both Senate and Diet. In financial affairs the Diet must obtain the opinion of the so-called financial council, consisting of ten persons, and elected for six years, by the Diet, Senate, and Town Councils of Danzig and Zopot. The Diet having the prerogative of control as regards the Se-



Gdańsk: *Ulica Panieńska*
Rue Jungfrauenstrasse
Jungfrauen str.

powszechnej, okazała się konieczność stworzenia gimnazjum, gdzieby mogli się dalej kształcić absolwenci polskich szkół powszechnych. Macierz Szkolna założyła takie gimnazjum, które dzisiaj liczy przeszło 500 młodzieży. Gimnazjum to ma równe prawa z podobnymi zakładami w Polsce. W toku są obecnie rokowania Rządu Polskiego z Senatem Gdańskim w sprawie zrównania świadectw gimnazjum polskiego ze świadectwami gimnazjów gdańskich niemieckich. Zaznaczyć tu należy, że gimnazjum polskie jest pod względem pomocy naukowych o wiele lepiej wyposażone, aniżeli którekolwiek niemieckie gimnazjum w Gdańsku. Do gimnazjum polskiego oprócz dzieci obywateli gdańskich przyjmowane są także dzieci obywateli polskich, których rodzice zmuszeni są pełnić służbę na terytorjum W. M. Gdańska. Gimnazjum tem kieruje obecnie znany i zasłużony pedagog Augustyński. Aby zapewnić różnym instytucjom handlowym i przemysłowym dopływ młodzieży fachowo wykształconej w polskim zakładzie naukowym, otworzyła Macierz Szkolna dla tej młodzieży polską szkołę handlową. Było to możliwe dzięki ofiarności zacnego przemysłowca łódzkiego,

réservoirs de pétrole, les dépôts dits Marinekohlenlager, et les bâtimens du Commissariat Général de la République Polonaise, de l'Hôtel des Postes Polonais, du Camp d'émigration, ensuite le Gymnase polonais, la „Société d'étudiants polonais de l'école polytechnique de Danzig“, l'église Saint-Stanislas, le „Dom Polski“ („Maison Polonaise“) et beaucoup d'autres. Seul le chantier de Danzig a été exempté du partage de la propriété et donné pour une période de cinquante ans pour l'usage gratuit à une association commerciale, créée spécialement pour cette fin, avec du capital polonais, danzigois, anglais et français.

Le Trésor polonais, de même que tous les autres offices et fonctionnaires polonais à Danzig, jouit de certains privilèges. D'abord il est exempt de tous les imports directs. Les bureaux et les archives des autorités du gouvernement polonais sont inviolables, et les fonctionnaires du gouvernement polonais sont placés sur un pied égal avec les fonctionnaires de Danzig. Tous les employés des Offices du Commissaire Général de la République Polonaise à Danzig jouissent des privilèges dus aux

nate, it may, in case of need, call the principal senators to constitutional responsibility, and the collateral senators to political responsibility, and finally it may appoint a Commission of Enquiry. In the Danzig constitution, there exists the possibility of appealing to the electors, as well as the possibility of a bill emanating from the electors, this is called the "referendum".

The jurisdiction is in the hands of independent judges. There is a special Department which chooses the judges. This Department is composed of the President of the Senate, one senator, three judges elected by all the judges, and two advocates elected by all the advocates of Danzig. Apart from this, the Constitution provides for trial by jury, and commercial judges. No citizen can be deprived of his proper judge.

In the Constitution of Danzig there are regulations regarding the rights and duties of citizenship, resembling those which are found in all modern constitutions. The Polish population has in this Constitution a guarantee of the unhampered development of its nationality, especially as regards the use of the mother-tongue in education,



Gdańsk: Domy nad Radunią
Maisons sur la Radunia
Houses on the River Radunia

p. Edwarda Heimana, który na ten cel zaofiarował wspaniałą realność, jak również finansowo wspiera tę placówkę. Szkoła ta dwuklasowa w bieżącym roku 1929 wypuściła w świat po raz pierwszy osiemnastu kandydatów, którzy wszyscy znaleźli pracę w polskich instytucjach handlowych. Jest w projekcie założenie obok istniejącej dwuletniej wyższej szkoły handlowej.

Działem oświaty pozaszkolnej kierował dotychczas Wydział oświaty pozaszkolnej przy Gminie Polskiej. I tę pracę obecnie bierze w swoje ręce Macierz Szkolna, jako jedynie do tego celu powołana instytucja. Na czele Macierzy stoi dyrektor dykcji kolejowej, pełen poświęcenia inż. Czarnowski.

Tow. śpiewacze skupiają się w Okręgu Towarzystw śpiewaczych, na czele którego stoi inspektor cel p. Kazimierz Szymański. Obok tow. śpiewaczych polską kulturę muzyczną krzewi Polskie Tow. muzyczne z prezesem Radcą Hacherem na czele. W najbliższym czasie dzięki poparciu Rządu polskiego powstanie w Gdańsku Polskie Konserwatorium muzyczne, którego kierownictwo zostało powierzone p. J. Niwińskiemu, byłemu dyrektorowi konserwatorium muzycznego w Abo w Fin-

personnes de caractère diplomatique, c'est-à-dire du droit de l'exterritorialité. Ceux parmi les fonctionnaires de l'Etat polonais qui ont des familles en Pologne sont exempts de l'impôt danzigois sur le revenu. Entre la Pologne et Danzig il y a un certain nombre de conventions spéciales réglant les rapports mutuels entre les deux partis en ce qui concerne les affaires légales. Parmi les plus importantes de ces conventions sont celles qui regardent l'assistance de la justice dans les causes civiles, criminelles, et d'impôts, puis le caractère exécutoire des jugements dans le territoire de l'autre parti, les avances sur les dépens de justice, l'impôt sur les successions, l'empêchement de l'imposition double, les impôts directs, etc.

La Constitution de Danzig.

La constitution proclamée le 14 juin 1922 est le fondement du gouvernement de la Ville Libre. Cette constitution est imitée de la constitution allemande de Weimar et des constitutions des anciennes villes hanséatiques de Hambourg, Brême et Lubeck. Elle en diffère pourtant sous plusieurs égards. Le Sénat de Danzig joint

in the internal administration, and in the courts of justice. The Free City is obliged to maintain schools where tuition is given in the Polish language, but only for the children of Danzig citizens, not for those of Polish citizens. Unfortunately Danzig has limited its duties as regards the Polish population in the sphere of public education to the establishment and maintenance of elementary schools, so that Polish boys desirous of secondary tuition must frequent the private gymnasium of the "Macierz Szkolna" ("School-Mother").

In the Polytechnic School of Danzig, the Senate of the Free City has undertaken to appoint a reader in Polish, to care for instruction being given in Polish economic geography, and to supply the School with all the scientific manuals and appliances required by students of Polish nationality.

According to the Treaty of Versailles, the citizenship of the Free City was obtained by all German citizens who inhabited that territory on January 10, 1920. After that term the Danzig citizenship may be obtained by officials or by those to whom it is granted by the Senate.

landji, obecnie przydzielonemu do gimnazjum polskiego w charakterze profesora muzyki.

Pracę nad wychowaniem fizycznym młodzieży wykonują. tow. gimnastyczne, sportowe i przysposobienia wojskowego. Tow. gimnastyczne grupują się około „Sokoła”. Na terytorjum Wolnego Miasta mamy cztery gniazda męskie i jedno żeńskie, które tworzą odrębny okręg. Z tow. sportowych na pierwszy plan wybija się Klub sportowy „Gedania”. Klub ten należy do sportowego Związku Bałtyckiego i wskutek tego może brać udział w rozgrywkach sportowych z klubami niemieckimi. „Gedania” godnie reprezentuje barony polskie, zdobywając laury zwycięstwa, które nawet umożliwiły jej wejście do Ligi jako klasa A.

Przysposobieniem wojskowym zajmują się Towarzystwa Powstańców i Wojaków, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Strzelecki i inne. Tow. Powstańców i Wojaków liczy cztery placówki, złączone w obwód gdański. Tow. ludowe sięgają jeszcze czasów przedwojennych i skupiają starsze społeczeństwo.

Młodzież pozaszkolna grupuje się w towarzystwach młodzieży męskiej i żeńskiej.

Z towarzystw charytatywnych zasługują na wzmiankę Polski Czerwony Krzyż i Polska Misja Dworcowa. Zwłaszcza ta ostatnia ma niesłychanie doniosłe znaczenie, otaczając opieką młode niedoświadczone osoby płci żeńskiej, które w poszukiwaniu pracy znajdują się na bruku gdańskim i które wskutek niedoświadczenia mogłyby stać się łupem zepsucia wielkomiejskiego.

Mówiąc o życiu polskim w Gdańsku, nie można pominąć milczeniem działalności polskich akademików. W Gdańsku istnieje politechnika bardzo dobrze wyposażona i jedyna mająca wydział techniki okrętowej. Już przed wojną Polacy przybywali do Gdańska na studia. Liczba ich jednak zwiększyła się w czasach powojennych i obecnie doszła do 370. Akademicy Polacy gromadzą się w Tow. Bratniej Pomocy, która posiada własny dom we Wrzeszczu przy Heeresanger 11a, w którym prowadzi się również kuchnię i kantinę, gdzie akademicy za tanią opłatą mogą otrzymać jedzenie i najniezbędniejsze artykuły pierwszej potrzeby. Warunki, w jakich żyją akademicy Polacy w Gdańsku są niesłychanie trudne. Senat nakłada na nich, jako na „obcokrajowców”, bardzo wygórowane opłaty czesnego,

dans sa compétence l'autorité législative et exécutive, une partie des sénateurs n'est pas responsable devant la diète, et cette dernière ne peut pas être dissoute. Dans ces points la constitution danzigoise diffère d'autres constitutions contemporaines, ces résolutions sont contraires aux idées généralement reçues quant à la division de l'autorité dans l'Etat et la responsabilité du gouvernement devant les représentants du peuple.

Partout où la représentation de la Ville Libre à l'extérieur n'est pas exercée par la Pologne, elle appartient à la prérogative du Sénat. Le président du Sénat ou son mandataire avec un des sénateurs signe les documents au nom de Danzig. Le Sénat possède le droit de grace. Il promulgue les décrets légaux et les règlements exécutifs. Parmi les prérogatives du Sénat sont aussi l'administration du pays, le contrôle et la surveillance des offices, la nomination des fonctionnaires, le soin de la sécurité et le bien-être de l'Etat et de ses citoyens et l'administration des domaines de l'Etat. Le Sénat coopère aussi aux travaux législatifs, et les droits du veto et de l'initiative lui appartiennent sous cet égard.

Le Sénat se compose de 21 membres, y compris le président. Parmi les sénateurs sont les sénateurs dits principaux, au nombre de sept, et les sénateurs accessoires, dont il y a treize. Les sénateurs principaux sont élus pour une période de quatre ans, les accessoires sans terme. Les sénateurs principaux n'ont pas de responsabilité politique devant la diète, de façon que la diète ne peut pas les renvoyer, tandis que les sénateurs accessoires doivent accepter leur démission dans le cas où la diète leur exprimerait un vote de défiance. Les sénateurs principaux reçoivent des appointements fixes et ont leur retraite assurée, tout comme les fonctionnaires du gouvernement, tandis que les sénateurs accessoires ne reçoivent que des droits de présence.

Les séances du Sénat sont secrètes. Pour que ses résolutions soient valides, il y a besoin d'une majorité absolue en présence de la moitié des membres au moins.

L'autorité législative à Danzig se trouve entre les mains de la Diète, qui est élue pour quatre ans selon les principes généralement

In the latter case the applicants must be able to prove that they have inhabited the territory of the Free City for a term of at least five years, that they have obtained remission of their former nationality and that they possess a sufficient income for supporting themselves and family. But even when these conditions are fulfilled, the Senate may refuse to comply with the request for citizenship, if there exists ground for apprehending that the person in question might endanger the welfare of the Free City in an economic, social, national, or religious respect. This last regulation has been inserted to prevent Polish citizens from acquiring rights of citizenship in Danzig.

By order of the League of Nations, the Danzig Constitution contains the resolution that Danzig must not be made a military or naval base, that it must not erect any fortifications, and likewise that it may not permit the fabrication of war materials and munitions on its territory without the knowledge and express permission of the League of Nations.

The Danzig Constitution is guaranteed by the League of Nations. This means that it had to be confirmed by the League, and that a change can only be effected with the permission of the League. In order to ensure the Constitution being carried into practice, a High Commissioner of the League of Nations resides at Danzig, whose duty it is to watch over the working of the Constitution.

The Free City is a very peculiar creation in its own kind, up to now there has never been anything like it, hence there exist no models by which to go, and it is due to this circumstance that its legal and political appearance is still in a stage of fluctuation.

Polish Life in the Free City.

The development of the Polish life at Danzig dates from the end of the Great War. The Treaty of Versailles creates a Free City of Danzig under the protection of the League of Nations. The relations of the City to Poland are regulated by the Convention of Paris of 1920, and then by the Agreement of Warsaw. The Constitution of Danzig grants equal rights to the citizens of Polish extraction as to its citizens of German tongue. In accordance with

konieczna jest zatem pomoc finansowa społeczeństwa. Pomocy tej udziela akademikom Tow. Pomocy Naukowej, na którego czele stoi niestrudzony Prezes p. Dr. Panecki. Za jego to staraniem zdobywa towarzystwo fundusze i wspiera niezamierzonych akademików. Akademicy poświęcają chwile wolne od nauki pracy społecznej, spiesząc na każde wezwanie do towarzystwa z wykładami, czy też z aparatem projekcyjnym, aby wyświetlać przeżycia czy też filmy. W łonie Bratniej Pomocy powstał szereg korporacji, związków i kółek naukowych.

Ponieważ germanizacja ludności polskiej dokonywała się najłatwiej przez kościół, należało temu przeciwdziałać przez umożliwienie ludności polskiej brania udziału w polskich nabożeństwach. W pierwszej linii pomyślano o własnej świątyni. Z państwowego mienia niemieckiego otrzymano przy rozdziale we Wrzeszczu przy Heeresanger lla dawną ujeżdżalnię, którą przerobiono odpowiednio i urządzono tam kościół polski pod wezwaniem św. Stanisława. Proboszczem tego kościoła jest Ks. Komorowski. Rzecz naturalna, że kościół ten, położony na przedmieściu, nie może zadowolić całej ludności polskiej. Wszczęto więc akcję, by wybudować kościół polski w Gdańsku. Akcją tą kieruje ks. Rogaczewski, który założył Tow. budowy kościoła polskiego pod wezwaniem Chrystusa Króla i rozpoczął zbieranie składek. Zanim jednak kościół stanie, toczy się walka o nabożeństwa polskie w Gdańsku i na przedmieściach. Na razie nabożeństwa polskie z kazaniem odbywają się w Gdańsku każdej niedzieli w kościele św. Mikołaja, w Szydlicach co trzecią niedzielę, w Nowym Porcie co drugą niedzielę, w Sopocie co drugą niedzielę, a w Oliwie każdej niedzieli.

Handel i przemysł mają również wśród Polaków licznych przedstawicieli. Z banków rozwija się bardzo dobrze Oddział Banku Związku Spółek Zarobkowych, Bank Kwilecki, Potocki i S-ka, Polski Bank Przemysłowy, Polsko-Angielski Bank oraz Bank Ludowy. Z polskich towarzystw przemysłowych cieszą się wielkim poważaniem „Elabor“, „Polsko-Skandynawskie Tow. Transportowe“, „Polmin“ i szereg innych firm. Cały szereg sklepów znajduje się w rękach polskich kupców, również mamy znaczną ilość polskich składów rzemieślniczych. Najsilniejszą organizacją polską, stojącą na

reconnus des élections parlementaires. Il y a 150 membres. La Diète ne peut pas être dissoute avant l'expiration de son terme légal, elle délibère sans interruption, elle s'ajourne elle-même, et ses délibérations sont généralement publiques. L'initiative législative appartient au Sénat et à la Diète en commun. Dans les affaires de finances la Diète doit consulter l'opinion du conseil dit financier, composé de dix personnes et élu pour six ans par la Diète, le Sénat et les conseils municipaux de Danzig et de Zoppot. En vertu de son droit de contrôle sur le Sénat la Diète peut, en cas de besoin, tirer les sénateurs principaux à la responsabilité constitutionnelle, et les sénateurs collatéraux à la responsabilité politique, et enfin elle peut instituer une Commission d'Enquête. Dans la constitution de Danzig il y a la possibilité d'appeler aux électeurs, de même que la possibilité d'introduire des projets de loi émanant des électeurs, ce qui s'appelle le referendum.

La juridiction se trouve entre les mains de juges indépendants. Il y a un département spécial qui choisit les juges. Ce département se compose du Président du Sénat, d'un sénateur, de trois présidents de la Diète, du président d'une cour de justice, de trois juges élus par tous les juges, et de deux avocats, élus par tous les avocats de Danzig. En outre la constitution danzigoise prévoit le procès par jury, et l'institution de juges commerciaux. Aucun citoyen ne peut être privé du juge compétent.

Dans la constitution de Danzig il y a les mêmes résolutions regardant les droits et devoirs des citoyens comme dans toutes les constitutions modernes. La population polonaise y a l'assurance du libre développement national, spécialement en ce qui concerne l'emploi de la langue maternelle dans les écoles, dans l'administration intérieure et dans les cours de justice. La Ville Libre a le devoir de maintenir des écoles où l'instruction se donne en polonais, mais seulement pour les enfants des citoyens danzigois, non pour ceux des citoyens polonais. Il est à regretter que Danzig ait limité ses obligations dans la sphère de l'éducation envers l'élément polonais aux écoles primaires. Aussi les jeunes Polonais qui désirent gagner l'instruction secondaire sont-ils

this principle, the Senate maintains at Danzig for Polish children an elementary school with Polish language of instruction. Elsewhere special Polish classes are opened, if there are at least forty children desirous of receiving tuition in Polish. If the number of Polish children is under forty, they are allowed to receive instruction in the Polish language and in religion in Polish. It would seem, therefore, that Polish life, safeguarded by these liberal resolutions of the Constitution, should now develop freely. Unfortunately, the practical observance of these rules leaves still much to be desired. The attitude of the Senate towards the Polish element is decidedly unfriendly, difficulties are placed in the way of the Poles at every step, and the latter have to keep a sharp lookout to prevent their rights from being encroached upon by the authorities. In the Diet, the rights of the Polish element are defended by the deputies grouped in the Polish fraction. In the last election only three Polish deputies entered the Diet of Danzig. These Polish members are: Dr. Moczyński, Rev. Miszewski, and Mr. Lenzion. The Polish civic rights are guarded by the Polish Commune and the Macierz Szkolna.

The Polish Commune, a registered company, is the emanation of the former People's Council. Only Danzig citizens of Polish extraction may be its members. After various vicissitudes, the Polish Commune succeeded, in 1928, in organising under its wings the whole Polish population of Danzig. At the head of the Polish Commune stands the deputy Rev. Miszewski. The whole life of the Commune is concentrated in the "Polish House", placed at its disposition by the Polish Government. The Commune embraces the whole political and economic life of the Danzig Poles. This is hard work, for it requires the awakening of the national consciousness of the Polish element. The need for such work is shown by the fact that the number of Polish members elected to the Diet of Danzig steadily decreases. In 1919, their number amounted to seven, at the next elections, in 1923, it fell to five, and at the last elections, in 1927, only three members were elected. This is not by any means caused by a decrease in the number of Polish inhabitants, but it is

straży praw robotniczych, jest Zjednoczenie Zawodowe, którego prezesem jest p. Lendzion, poseł do Sejmu Gdańskiego.

Tak więc wygląda współczesne życie Polonji Gdańskiej. Nie jest ono idealne, dużo pozostaje do zrobienia. Stosunki te przy wyłączonej pracy Gminy Polskiej i Macierzy Szkolnej, tudzież przy wydanej pomocy Rządu Polskiego, ulegają zasadniczej zmianie, tak że życie polskie na terenie Wolnego Miasta zaczyna już bić silnem tętnem.

forcés de fréquenter le gymnase privé de la „Macierz Szkolna“ („Mère-Ecole“).

Dans l'Ecole Polytechnique de Danzig, le Sénat de la Ville Libre s'est obligé d'engager un lecteur de la langue et de la littérature polonaise, de pourvoir aux cours de géographie économique polonaise, et d'équiper l'Ecole de tous les manuels et ustensiles scientifiques dont ont besoin les étudiants de nationalité polonaise.

the result of party strife among the Poles themselves, which causes the electors to vote for the candidate of the German centre (Catholic) party, in spite of its open hostility to the national aspirations of the Poles, if the Polish candidates happen to be on any account antipathetic to the electorate. In many cases, too, the electors prefer to abstain from voting altogether, rather than give their support to a Polish candidate whose party opinions they dislike.

En vertu du Traité de Versailles, tous les citoyens allemands qui habitaient le territoire de Danzig le 10 janvier 1920 ont obtenu le droit de citoyen de la Ville Libre. Après cette date, le droit de citoyen peut être obtenu par des fonctionnaires ou par ceux à qui le Sénat l'accorde. Dans ce cas dernier, les candidats doivent être en état de prouver qu'ils ont habité le territoire de la Ville Libre au moins pendant cinq ans, qu'ils ont obtenu rémission de leur nationalité antérieure et qu'ils ont un revenu suffisant pour l'entretien d'eux-mêmes et de leur famille. Mais même quand toutes ces conditions sont remplies, le Sénat peut refuser d'accorder le droit de citoyen, s'il y a lieu d'appréhender que la personne en question n'expose le bien-être de la Ville Libre à des dangers sous l'égard économique, social, national ou religieux. Ce dernier règlement a été inséré pour empêcher les citoyens polonais d'acquérir le droit de citoyens à Danzig.

Sur la demande de la Ligue des Nations, la Constitution de Danzig contient la résolution que Danzig ne peut jamais devenir une base militaire ou navale, qu'il n'est pas permis d'y ériger des fortifications, et en outre que la ville ne doit pas permettre la fabrication de matériaux de guerre et de munitions sur son territoire à l'insu et sans la permission formelle de la Ligue des Nations.

La Constitution de Danzig est garantie par la Ligue des Nations. Ceci veut dire qu'elle a été confirmée par la Ligue et que des changements n'y peuvent être introduits qu'avec la permission de la Ligue. Pour assurer la réalisation pratique de la constitution, il réside à Danzig un Haut Commissaire de la Ligue des Nations, qui a le devoir de surveiller l'exécution de la constitution.

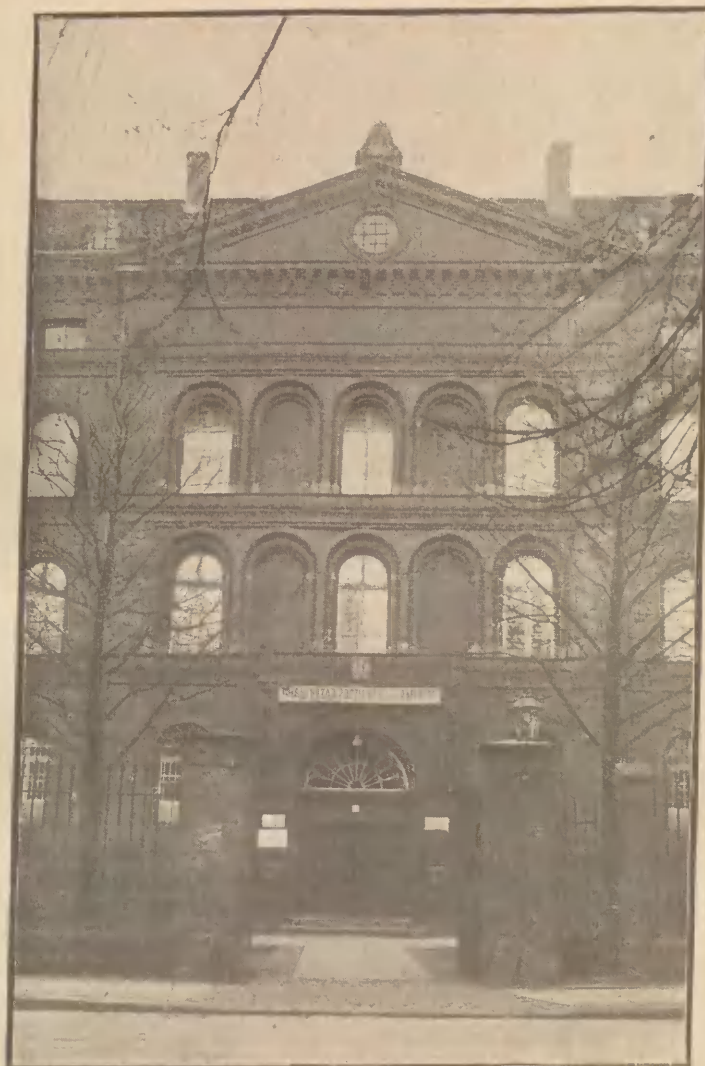
La Ville Libre est une création toute particulière. Jusqu'à présent, il n'y a jamais eu rien de semblable, de sorte qu'il n'y a point de modèles à copier, et c'est pourquoi son apparence sous un point de vue juridique et politique se trouve toujours dans un état d'évolution.

La Vie Polonaise dans la Ville Libre.

Le développement de la vie polonaise à Danzig ne date que de la Guerre Mondiale. Le Traité de Versailles crée une Ville Libre sous la protection de la Ligue des Nations. Les relations entre la ville et la Pologne sont réglées par la Convention de Paris de 1920, et puis par celle de Varsovie. La constitution de Danzig accorde aux citoyens danois d'origine polonaise les mêmes droits qu'aux Allemands.

At present, however, a consolidation of the Polish elements at Danzig has come about in the Polish Commune. Strenuous efforts are being made to awaken the national consciousness of the Poles throughout the territory of the Free City of Danzig. For this purpose a great many Polish societies have been formed, among them, e. g.: The People's Society, the Society of Polish Women, the Society of Young Poles who have left school, the Singing Club, the Gymnastic Society, etc. The number of these societies within the territory of the Free City of Danzig already exceeds sixty, and new ones are constantly being formed.

The Polish national organisations have arrived at the conviction that the social work at Danzig must be begun from the foundations. Such a foundation is represented by the little children's homes. Hence special care is given to the postulate of founding as many children's homes as possible. This, however, was a task which the Polish Commune could not undertake, hence the Macierz Szkolna, or "School-Mother", was founded, which has taken upon its shoulders the whole educational work at Danzig. In the course of less than seven years, the M. S. has organized ten children's homes, where over four hundred children are sheltered. These children's homes are located partly in their own houses, partly in hired premises. At present the M. S. possesses already four own houses for these homes. The houses at Oliva and at Ohra have been specially built as children's homes and people's clubs, where, in addition to the children's home, all the local Polish societies find a shelter. Thus the children's home becomes the focus of the Polish movement for the given locality. In the home there is a dwelling for the teacher, who in return directs the whole Polish movement. The M. S. founds such children's homes, which are at the same time centres of the Polish movement, in the villages of the Free City, where the population is mostly Polish, in order to prevent their being altogether denationalized. As soon as the Senate opened Polish elementary schools or classes possessing the character of elementary schools, there arose the need of a gymnasium, or secondary school, where the absolvents of those schools might continue their education. The M. S. has founded such a secondary school, which is already frequented by over five hundred boys. This gymnasium has the same rights as the corresponding category of schools in Poland. At present negotiations are being carried on between the Polish Government and the Senate of Danzig in the matter of placing the certificates of the Polish gymnasium on an equal footing with those



*Gdańsk: Polski Urząd Pocztowy
Bureau de Poste Polonais
Polish Post Office*

Suivant ce principe, le Sénat maintient à Danzig une école primaire pour les enfants polonais, où l'instruction se donne en polonais. Ailleurs on ouvre des classes spéciales polonaises, s'il y a au moins quarante enfants désireux de recevoir l'instruction en polonais. Si le nombre des enfants polonais est au-dessous de quarante, ils peuvent recevoir des leçons de polonais et de religion en polonais. Il semblerait donc que la vie polonaise, protégée par ces résolutions libérales de la constitution, puisse maintenant se développer sans obstacle. Malheureusement, sous cet égard l'observation pratique de la loi laisse encore beaucoup à désirer. L'attitude du Sénat envers les Polonais est décidément hostile. On leur fait des difficultés à chaque pas. La défense de leurs droits contre les empiètements des autorités exige une attention énorme de la part des organisations polonaises. Dans la Diète, l'élément polonais est représenté par les députés groupés dans la fraction polonaise. Après la dernière élection, seulement trois députés polonais sont entrés dans la Diète. Ces membres polonais sont: Dr. Moczyński, l'abbé Miszewski et M. Lendzion. Les droits civiques des Polonais sont gardés par la Commune Polonaise et la Macierz Szkolna.

La Commune Polonaise, société inscrite, est l'émanation du Conseil du Peuple d'autrefois. Ses membres

issued by the German gymnasias of Danzig. It must be specially mentioned that this gymnasium is incomparably better provided with educational appliances than any German gymnasium at Danzig. The Polish gymnasium is frequented, in addition to the children of citizens of Danzig, also by children of such Polish citizens as are obliged to perform their service on the territory of the Free City of Danzig. The institution is now being conducted by the well-known and deserving pedagogue, M. Augustyński. In order to ensure a steady supply of young Polish adepts with commercial training to the various commercial and industrial organisations at Danzig, the M. S. has opened for this branch of education a Polish commercial school. This has been possible owing to the generosity of a Łódź industrialist, M. Edward Heiman, who has given a magnificent realty for the purpose, and also supports the institution with his financial aid. This two-form school sent for the first time eighteen candidates into the world in 1929, all of whom at once found employment in the Polish commercial institutions. There exists a project of founding, in addition to the existing school, a High School of Commerce, likewise with a two years' course.

se composent exclusivement de citoyens danzigois d'origine polonaise. Après diverses vicissitudes, la Commune Polonaise parvint en 1928 à organiser sous ses auspices toute la population polonaise de Danzig. A la tête de la Commune est le député Miszewski. Toute la vie de la Commune se concentre dans la „Maison Polonaise“, placée à sa disposition par le Gouvernement Polonais. La Commune embrasse toute la vie politique et économique des Polonais danzigois: C'est un travail difficile, car il exige le réveil de la conscience nationale de l'élément polonais. La nécessité d'un tel travail ne saurait être mieux démontrée que par le fait que le nombre des membres polonais élus à la Diète de Danzig diminue constamment. En 1919 leur nombre était de sept, à l'élection suivante en 1923 il tomba à cinq, et enfin, à la dernière élection de 1927, il n'y eut plus que trois membres élus. Ceci n'est aucunement causé par un décroissement du nombre des habitants polonais, mais par les disputes des partis parmi les Polonais eux-mêmes, qui sont la cause pourquoi beaucoup d'électeurs préfèrent voter pour le candidat de la fraction allemande dite du Centre (catholique), en dépit de son hostilité ouverte envers les aspirations nationales des Polonais, si les candidats polonais sont par hasard antipathiques aux électeurs. Souvent aussi les électeurs préfèrent s'abstenir de voter que de supporter un candidat polonais dont les opinions politiques ont le malheur de leur déplaire. Cependant la Commune Polonaise a maintenant réussi à amener une consolidation des éléments polonais à Danzig. On entreprend des efforts ardents pour éveiller la conscience nationale des Polonais partout dans le territoire de la Ville Libre de Danzig. Pour cette fin on a formé de nombreuses sociétés du peuple, des femmes polonaises, de la jeunesse qui a quitté l'école, les sociétés chorales, gymnastiques, etc. Le nombre de ces sociétés sur le territoire de Danzig surpasse déjà soixante, et on en forme constamment de nouvelles.

Les organisations nationales polonaises se sont convaincues qu'il faut commencer le travail social à Danzig des fondements. Un tel fondement est représenté par les écoles enfantines. On crée donc autant d'écoles enfantines que possible. C'était pourtant une tâche que la Commune ne pouvait pas entreprendre. Pour cette fin la „Macierz Szkolna“ („Mère-Ecole“) fut fondée, qui s'est chargée de tout le travail d'éducation à Danzig. Au cours de moins de sept ans la M. S. a organisé dix écoles enfantines, qui donnent un abri à plus de quatre cents enfants. Ces écoles sont logées en partie dans leurs propres maisons, et en partie dans des appartements loués. A présent la M. S. possède déjà quatre propres maisons pour ces écoles. Les maisons à Oliva et à Ohra ont été spécialement bâties comme écoles enfantines et clubs populaires, où toutes les sociétés locales polonaises trouvent un logement convenable. Ainsi l'école enfantine d'une localité quelconque devient le foyer du mouvement polonais tout entier. Dans la maison, il y a un logis pour l'instituteur, qui en revanche dirige tout le mouvement polonais. La M. S. fonde de telles écoles enfantines, qui sont à la fois des centres du mouvement polonais, dans les villages de la Ville Libre, où la population est pour la plupart polonaise, pour empêcher leur dénationalisation complète.

The work of extra-mural tuition has hitherto been conducted by the Department of Extra-mural Tuition in the Polish Commune. But this work, too, will soon be taken over by the Macierz Szkolna, as the only institution properly qualified for undertaking such work. Chairman of the M. S. is the director of the Railway Board, M. Czarnowski, who devotes himself to the work with great enthusiasm.

The Polish choral societies are united in the District of Choral Societies, at whose head stands the Customs Inspector, M. Casimir Szymański. In addition to the choral societies, Polish music is being cultivated by the Polish Music Society, whose chairman is M. Hacher. There exists the plan of creating in the near future, with the assistance of the Polish Government, a Polish Conservatory of Music at Danzig, whose direction will be entrusted to M. J. Niwiński, formerly director of the Conservatory of Music at Abo (Finland), at present employed as teacher of music in the Polish gymnasium at Danzig.

The physical training of the young Polish men and women of Danzig is undertaken by gymnastic societies, sporting clubs, and militia societies. The gymnastic societies are grouped around the „Sokół“ (Polish for „falcon“). Within the boundaries of the Free City of Danzig there are four nests of the male „Sokół“, and one of the female, constituting together a separate district of the „Sokół“ institution, which has its branches all over Poland. The first place among the sporting-clubs is held by the „Gedania“. This club is a member of the Baltic Sporting Association, and is therefore enabled to take part in the sporting matches with other German clubs. The „Gedania“ worthily represents the ranks of Polish sportsmen, frequently winning the laurels of victory, and entering the League as class A.

Military training is eagerly cultivated by the societies of Polish insurgents and soldiers, by the association of officers in the reserve, the association of sharpshooters, and other bodies. The Society of Insurgents and Soldiers counts four centres which have been fused in the Danzig district. The people's societies, which date from pre-war times, take care of the physical culture of the middle-aged.

After leaving school, the young men and women group themselves in young men's and women's clubs.

Of charitable societies, the Red Cross and the Polish Station Mission deserve being mentioned. Especially the latter institution has an extraordinarily important task, taking under its protection young inexperienced persons of the female sex, who, coming to Danzig in search of work, might easily fall victims to the demoralization of city life.

When talking of the Polish life at Danzig, it is impossible to pass by in silence the activities of the Polish academical students. At Danzig there exists a Polytechnic High School which is very well equipped and which, alone in Poland, has a faculty of shipbuilding engineering. Even before the Great War, Polish students came to Danzig to study. In the after-war times, however, their number has grown very considerably, amounting to 370 at present. The Polish Students have associated themselves in the so-called „Bratnia Pomoc“, i. e. „Brotherly Help“, a kind of Union Society. The „Bratnia Pomoc“ possesses its own house at Langfuhr (Wrzeszcz), Heeresanger Street 11a. Here there is also a kitchen and canteen, where



Gdańsk: *Dyrekcja Kolei Państwowych*
Administration Générale des Chemins de Fer de l'État
Head Offices of the State Railways

Au moment que le Sénat ouvrit des écoles ou classes primaires polonaises, le besoin se fit sentir d'un gymnase, ou école secondaire, qui fournirait aux élèves des écoles primaires le moyen de continuer le cours de leur éducation. La M. S. a fondé une telle école, qui est déjà fréquentée par plus de cinq cents élèves. Ce gymnase a les mêmes droits que la catégorie correspondante d'écoles en Pologne. A présent des négociations sont en train entre le gouvernement polonais et le Sénat de Danzig pour accorder aux certificats d'études du gymnase polonais les mêmes droits qu'à ceux des gymnases allemands de Danzig. Il faut remarquer que ce gymnase est incomparablement mieux pourvu de toutes sortes d'aides à l'instruction qu'aucun gymnase allemand de Danzig. Le gymnase polonais est fréquenté, outre les enfants des citoyens de Danzig, par les enfants de ces citoyens polonais qui sont obligés de remplir les devoirs de leur service sur le territoire de la Ville Libre. L'institution est maintenant conduite par M. Augustyński, qui s'est fait une bonne réputation comme pédagogue de grande capacité. Pour assurer aux organisations commerciales et industrielles une réserve constante de jeunes adeptes polonais possédant une éducation professionnelle, la M. S. a ouvert une école polonaise de commerce. Ceci a été possible grâce à la générosité de M. Edouard Heiman, industriel de Łódź, qui a donné un immeuble magnifique pour cette fin, et qui continue d'assister l'institut de son aide financière. En 1929, cette école à deux classes a pour la première fois envoyé dans le monde dix-huit candidats qui ont tous aussitôt trouvé des places dans les institutions commerciales polonaises. Il y a le projet de fonder, outre l'école existante, une académie

the students can obtain food at low prices, as well as the most necessary articles of everyday use. The Polish students at Danzig live in extraordinarily difficult conditions. The Senate exacts from them, as "foreigners", very high fees, hence the financial aid of Polish society at large is indispensable. This aid is distributed to the undergraduates by the Society of Help to Students, whose chairman is Dr. Panecki, an indefatigable worker in the cause of the welfare of the Polish students at Danzig. It is by his exertions that the Society obtains the necessary funds, which are used to assist students in need. The students, on their part, devote every moment free from their study to social work. They answer every call to deliver lectures, and to produce lantern slides at the societies and clubs. Quite a number of corporations, associations, or scientific clubs has arisen within the "Bratnia Pomoc".

As the germanisation of the Polish people is most easily accomplished by means of the church, it has been found necessary to guard against this danger by placing Polish divine services within the reach of the people. In the first place, care has been taken to secure for the Polish element a church of its own. Suitable premises were found in the former German riding-school, which had passed into Polish hands in consequence of the partition of the former German Government property. This building was properly altered and a Polish church dedicated to St. Stanislas was made ready there. The priest of the church is Father Komorowski. Of course, this church, situated in a suburb, is not sufficient for the needs of the whole Polish population. An action has, therefore, been set afoot to build a Polish church at Dan-

de commerce, dont le cours durerait également deux ans.

Les études continuées après avoir quitté l'école ont été organisées jusqu'à maintenant par un département spécial de la Commune Polonaise. Mais cette action passera aussi dans les mains de la M.S., celle-ci étant la seule institution qualifiée à entreprendre une tâche semblable. M. Czarnowski, directeur des chemins de fer, est président de la M. S. et se voue à sa tâche avec beaucoup d'enthousiasme.

Les sociétés chorales polonaises s'unissent dans le District de Sociétés Chorales, à la tête duquel se trouve M. Casimir Szymański, inspecteur de douane. Outre les sociétés chorales, la Société de Musique Polonaise, dont M. Hacher est le président, contribue aussi à propager la culture musicale. Il existe le plan d'établir prochainement, avec l'assistance du gouvernement polonais, un conservatoire de musique polonaise à Danzig, dont la direction sera confiée à M. J. Niwiński, autrefois directeur du Conservatoire de Musique à Abo (Finlande), à présent professeur de musique dans le gymnase polonais de Danzig.

Les exercices gymnastiques de la jeunesse polonaise sont conduits par les sociétés gymnastiques, les clubs de sport, et les sociétés de milice. Les sociétés gymnastiques se groupent autour du „Sokół“ (pol. pour „faucon“). Sur le territoire de la Ville Libre, il y a quatre nids du „Sokół“ masculin et un du féminin, qui constituent ensemble un district à part de l'institution du „Sokół“, dont les branches se ramifient partout en Pologne. La première place parmi les clubs de sport est occupée par la „Gedania“. Ce club est membre de l'Association de Sport Baltique, et par conséquent il peut prendre part dans les matches de sport avec les autres clubs allemands. La „Gedania“ est une représentation digne des rangs des sportsmen polonais, gagnant fréquemment les lauriers de la victoire et même entrant la Ligue qualifiée en classe A.

L'entraînement militaire se cultive ardemment par les sociétés d'insurgents et de soldats polonais, par l'association des officiers de la réserve, l'association de tireurs et d'autres corps. La société d'insurgents et de soldats compte quatre centres, qui ont été fondus dans le district de Danzig. Les sociétés du peuple, qui datent des temps d'avant la guerre, prennent soin de l'entraînement physique des gens d'âge mûr.

Après quitter l'école, la jeunesse se groupe dans les clubs de jeunes hommes et de jeunes filles.

Parmi les sociétés de charité, il faut mentionner la Croix rouge polonaise et la Mission polonaise des gares. Espécialement cette dernière institution a une tâche extraordinairement importante, car elle prend sous sa protection les jeunes personnes inexpérimentées du sexe féminin, qui, venant à Danzig à la recherche du travail, tombent facilement victimes à la démoralisation de la grande ville.

En parlant de la vie polonaise à Danzig, il n'est pas possible de passer en silence les activités des étudiants polonais. Il y a à Danzig une Ecole Polytechnique très bien équipée et qui possède, seule en Pologne, une faculté de construction navale. Même avant la Guerre Mondiale, des étudiants polonais venaient à Danzig pour y étudier. Après la guerre, leur nombre s'est accru considérablement, et se monte à présent à 370. Les étudiants polonais

zig. This action is being directed by Father Rogaczewski, who has founded a Society for Building a Polish Church at Danzig, dedicated to the name of Christ the King, and who has begun to collect contributions. But before this project is realized, the struggle for Polish divine services in Danzig and the suburbs must be carried on. As things are at present, Polish services with Polish sermons are held every Sunday at Danzig in the church of St. Nicholas, at Schidlitz every third Sunday, at Neufahrwasser every second Sunday, at Zoppot every second Sunday, and every Sunday at Oliva.

Commerce and industry have numerous representatives among the Poles. There is a number of prosperous Polish banking institutions, as, e. g., the Danzig branch of the Bank Związku Spółek Zarobkowych, the Bank Kwilecki, Potocki and Co., the Polish Bank Przemysłowców, the Polsko-Angielski Bank („Polish-English Bank“) and the Bank Ludowy („People's Bank“). Well-established Polish firms at Danzig are the „Elibor“ Company, the „Polish-Scandinavian Transport Society“, the „Polmin“ Company, and a number of others. A good many shops are owned by Poles, and the number of Polish tradesmen and workshops is likewise considerable. The most powerful association standing in defence of the rights of the Polish workers is the Trade Union Society. Its chairman is Mr. Lendzion, member of the Danzig Diet.

This is a short survey of the contemporary life of the Danzig Polonia. It is not in every point quite as might be desired, and there remains a great deal to be done. But these conditions will, as a result of the unrelenting efforts of the Macierz Szkolna and the Polish Commune, and with the assistance of the Polish Government, undergo a decided change for the better, and it may be surely said that even now the Polish life at Danzig begins to beat with a clear and strong pulse.

se sont associés dans la „Bratnia Pomoc“, c'est-à-dire „aide fraternelle“, association d'étudiants formée pour se porter un secours mutuel. La „Bratnia Pomoc“ possède sa propre maison à Langfuhr („Wrzeszcz“), rue Heeresanger 11a, où il y a aussi une cuisine et une cantine, où les étudiants peuvent obtenir à des prix modérés de la nourriture et les articles les plus importants de l'usage quotidien. Les étudiants polonais à Danzig vivent sous des conditions extrêmement difficiles. Le Sénat leur a imposé, comme à des étrangers, des honoraires très élevés, aussi l'aide du public polonais en général est-elle indispensable. Cette aide est distribuée aux étudiants par la Société d'assistance aux étudiants, dont le président est le Dr. Panecki, travailleur infatigable dans la cause du bien-être des étudiants polonais à Danzig. Il est dû à ses efforts que la société obtient les fonds nécessaires pour assister les étudiants qui en ont besoin. Les étudiants, de leur côté, donnent chaque moment libre de leurs études au travail social. Ils répondent à chaque appel pour faire des conférences et des projections lumineuses dans les clubs et les associations. Tout un nombre de corporations, d'associations et de clubs scientifiques se sont formés au sein de la „Bratnia Pomoc“.

Comme la germanisation du peuple polonais s'accomplit le plus facilement par l'église, il s'est fait sentir la nécessité d'élever une défense contre ce danger. Cette défense consiste à arranger des services divins polonais pour toute la population. On s'est avisé de trouver pour l'élément polonais une église qui lui appartienne exclusivement. Un local convenable a été trouvé dans l'école allemande d'équitation, qui avait passé entre les mains polonaises en conséquence du partage de l'ancienne propriété du gouvernement allemand. On a modifié la construction de cet édifice pour y installer une église, dédiée à Saint Stanislas. Le curé de cette église est l'abbé Komorowski. Il va sans dire que cette église, située dans un faubourg, ne suffit pas pour les besoins de toute la population polonaise. Aussi une action a-t-elle été mise en train pour bâtir une église polonaise à Danzig. Cette action est dirigée par l'abbé Rogaczewski, qui a fondé une société pour accomplir la construction d'une église polonaise à Danzig, consacrée au nom de Christ le Roi, et qui a commencé de faire la quête de contributions pour cette fin. Mais avant que ce beau projet puisse être réalisé, il faut continuer la lutte pour obtenir un nombre suffisant de services divins polonais dans Danzig et ses environs. Dans l'état actuel des choses, des services polonais avec des sermons en polonais se célèbrent chaque dimanche à Danzig dans l'église Saint-Nicolas, chaque troisième dimanche à Schidlitz, chaque seconde dimanche

à Neufahrwasser, de même à Zoppot, et chaque dimanche à Oliva.

Le commerce et l'industrie ont de nombreux représentants parmi les Polonais. Il y a un nombre de banques polonaises, qui prospèrent bien, p. e. la succursale de Danzig de la Bank Przemysłowy, la Banque Polono-anglaise, et la Bank Ludowy („Banque du Peuple“). Parmi les maisons de commerce polonaises il convient de mentionner la compagnie „Elibor“, la „Société de Transport Polono-Scandinave“, la compagnie „Polmin“, et bien d'autres. Il y a beaucoup de boutiques dont les propriétaires sont des Polonais, et le nombre des gens de métier et des ateliers polonais est également considérable. Parmi les organisations qui se sont chargées de défendre les droits des ouvriers polonais, il faut faire mention particulière de la plus puissante, c'est-à-dire l'union professionnelle d'ouvriers. Son président est M. Lenzion, député à la diète de Danzig.

Voilà un coup d'oeil rapide sur la vie des Polonais danzigois de nos temps. Elle n'est pas sur tous les points ce qu'on pourrait désirer, et il reste encore beaucoup à faire. Mais il est permis d'espérer que ces conditions s'amélioreront en conséquence des efforts infatigables de la Macierz Szkolna et de la Commune Polonaise, puissamment secondées par le Gouvernement polonais, et l'on peut dire déjà maintenant sans exagération que la vie polonaise à Danzig commence de battre son plein.

Macierz Szkolna w Gdańsku

stoi poza wszystkimi stronnictwami politycznymi, a wyłącznem jej zadaniem jest piecza nad rozwojem polskiej oświaty w duchu katolickim i narodowym. Terenem jej działalności jest obszar W. M. Gdańska. —

Macierz Szkolna w Gdańsku utrzymuje ze składek społeczeństwa 10 ochronek, prywatną szkołę powszechną dla dzieci obywateli polskich, gimnazjum, szkołę handlową a nadto wspiera biedne dzieci obywateli gdańskich narodowości polskiej. Do zakładów utrzymywanych przez Macierz Szkolną uczęszcza przeszło 1000 dzieci. —

Zapisujcie się na członków Macierzy Szkolnej w Gdańsku!

Składka członka zwyczajnego wynosi miesięcznie 1 zł, wpisowe 1 zł.

Składka członka dożywotniego wynosi jednorazowo 200 zł.

Popierajcie wydawnictwa Macierzy Szkolnej w Gdańsku!

Macierz Szkolna dotychczas wydała a) pocztówki:

serja I, wyd. 2-gie „Pamiętki polskie w Gdańsku“;

serja II, „Nasz Bałtyk“.

Obie serje zaopatr. objaśnieniami.

Każda serja obejmuje 20 kartek.

Serja kosztuje 3 zł, albumik 4 zł.

Kartki pojedyncze po 15 gr.

- b) „Przewodnik po Gdańsku“, który zawiera: 1) Zarys historii Gdańska; 2) Gdańsk pod wzgl. prawno-polit.; 3) Informacje prakt. dla zwiedzających; 4) Opis pamiątek godnych zwiedzenia; 5) Port gdański pod wzgl. gospod.

Do Przewodnika dołączony jest plan miasta Gdańska i barwna tablica z banderami handlowymi państw, których statki zawijają do portu gdańskiego. Cena Przewodnika 2,50 zł.

Czysty dochód z powyższych wydawnictw jest przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Wydawnictwa są do nabycia:

- 1) w biurze Macierzy Szkolnej w Gdańsku, am Olivaertor 2/4;
- 2) w Księgarni kolejowej „Ruch“ w Gdańsku, Rynek kaszubski 21, i we wszystkich kioskach „Ruchu“ na dworcach kolejowych w całej Polsce;
- 3) w biurze podróży „Orbis“ w Gdańsku, Stadtgraben, Hôtel Continental, naprzeciw dworca.

Pamiętajcie przy wszelkich okolicznościach o Macierzy Szkolnej w Gdańsku. am Olivaertor 2/4. Konto P. K. O. 170 040.

La „Macierz Szkolna“ („Mère-Ecole“) à Danzig

se tient à l'écart des partis politiques. Son seul dessein est d'assister l'enseignement polonais selon les principes de la religion catholique et de la tradition nationale. Le territoire de la Ville Libre de Danzig est son champ d'action. —

La „Macierz Szkolna“ de Danzig maintient des dons volontaires du public dix écoles enfantines, une école primaire pour les enfants des citoyens polonais, une école secondaire (gymnase) et une école de commerce, outre le secours matériel qu'elle porte aux pauvres enfants des citoyens danois de nationalité polonaise. Ces institutions scolaires sont fréquentées par plus de 1000 enfants. —

Les membres ordinaires paient un droit d'inscription de 1 zł, et une cotisation de 1 zł par mois. Les membres pour vie paient 200 zł une fois.

Enrôlez-vous comme membres de la „Macierz Szkolna“ à Danzig!

La „Macierz Szkolna“ a publié a) Des cartes postales:

Série I, 2-de éd.: „Souvenirs

Polonais à Danzig“;

Série II.: „Notre Baltique“.

Chacune de ces deux séries comprend 20 cartes contenant des explications.

Une série coûte 3 zł, l'album 4 zł.

Les cartes détachées 15 gr.

- b) Un „Guide à Danzig“, contenant:
1. L'histoire abrégée de la ville;
 2. Danzig juridique et politique;
 3. Des avis aux visiteurs;
 4. Une description des principales curiosités;
 5. Le port de Danzig du point de vue économique.

Le „Guide“ est complété par une carte de Danzig et une table des pavillons des pays dont les navires abordent le port. Le prix du „Guide“ est de 2,50 zł.

Le bénéfice net de ces publications est employé pour supporter les entreprises d'enseignement de la „Macierz Szkolna“ à Danzig.

On peut obtenir les publications:

1. Dans les bureaux de la „Macierz Szkolna“, Danzig, Am Olivaertor 2/4;
2. Dans la librairie des gares „Ruch“, Danzig, Kaschubenmarkt 21, et dans les kiosques de cette compagnie dans les gares de toute la Pologne.
3. Dans l'agence de voyage „Orbis“, Danzig, Stadtgraben, Hôtel Continental, vis-à-vis de la gare.

Souvenez-vous toujours de la „Macierz Szkolna“ à Danzig. Compte de banque: P. K. O. 170 040.

The „Macierz Szkolna“ („School-Mother“) at Danzig

stands apart from all political parties. Its only aim is to assist the Polish educational action in a Catholic and national spirit. Its field of action is the territory of the Free City of Danzig. —

The „Macierz Szkolna“ at Danzig maintains, out of the voluntary gifts of the public, ten Children's Homes, a private elementary school for the children of Polish subjects, a secondary school (gymnasium), and a commercial college, besides materially assisting poor children of Danzig subjects of Polish nationality. These institutions are frequented by over 1000 children. —

Ordinary members pay a registration-fee of 1 zł and a monthly contribution of 1 zł; members for life pay 200 zł once.

Enlist as members of the „Macierz Szkolna“ at Danzig!

The „Macierz Szkolna“ has published a) Post cards, as follows:

Series I, 2-nd ed.: „Polish Memories at Danzig“;

Series II: „Our Baltic“.

Each series comprises 20 cards. Both series contain explanations.

One series costs 3 zł, an album 4 zł.

Single cards are sold at 15 gr. each.

- b) A „Guide to Danzig“ containing:
1. A sketch of the history of the city;
 2. Danzig from a legal and political point of view;
 3. Practical informations for visitors;
 4. The chief sights of the town;
 5. The harbour of Danzig from an economic point of view.

The „Guide“ is supplemented by a map of Danzig and a coloured table showing the merchant flags of the countries whose ships call at the harbour. The price is 2,50 zł.

The net income derived from the above publications goes to support the educational enterprises of the „Macierz Szkolna“ at Danzig.

The publications may be obtained:

1. In the offices of the „Macierz Szkolna“, Danzig, Am Olivaertor 2/4;
2. In the railway bookstall „Ruch“, Kaschubenmarkt 21, and at all the bookstands of the „Ruch“ Company at the railway stations throughout Poland;
3. In the travelling office „Orbis“, Danzig, Stadtgraben, Hôtel Continental, opposite the Station.

Always remember the „Macierz Szkolna“ at Danzig, Am Olivaertor 2/4. Bankers: P. K. O. 170 040.

Opracowania i Źródła.

Bibliographie.

Bibliography.

- Acta Gedanensia (Obligatio Sigismundi Augusti).
- Askenazy, Szymon: Gdańsk a Polska — Dantzig et la Pologne; il y a une traduction française de ce livre. — Danzig and Poland; there is a French translation. — Warszawa 1919.
- , Przedostatnie bezkrólewie — L'Avant-dernier Inter-règne, en Polonais — The Last Interregnum but one, in Polish — Dwa stulecia I, ed. 2. Warszawa — Kraków 1903.
- , Napoleon a Polska — Napoléon et la Pologne, pol. — Napoleon and Poland, Pol. — Warszawa 1914, 1918/19.
- Amtliche Urkunden zur Konvention zwischen Danzig und Polen vom 15. November 1920 — Gdańsk 1920.
- Bagiński, H.: Zagadnienie dostępu Polski do morza — Le Problème de l'Accès de la Pologne à la Mer, pol. — The Problem of Poland's Access to the Sea, Pol. — Warszawa 1927.
- Baltischer Almanach — Gdańsk 1928.
- Barczewski, A. J.: Szczątki kaszubskie w prowincji pomorskiej — Restes Cassubiens en Poméranie, pol. Cassubian Remains in Pomerania, Pol. Poznań 1896.
- Bär, M.: Die Behördenverfassung in Westpreussen seit der Ordenszeit — Gdańsk 1912.
- , Die Besitznahme der Stadt Danzig und ihrer Festungswerke durch Preussen — Gdańsk 1912.
- Bericht des Vorsteheramtes der Kaufmannschaft zu Danzig über Danzigs Handel, Gewerbe und Schifffahrt — Gdańsk 1914.
- Boratyński, Ludwik: Przyczynek do dziejów pierwszych stosunków handlowych Gdańska z Włochami, a w szczególności z Wenecją — Sur l'Histoire des Premières Relations Commerciales de Danzig avec l'Italie, et particulièrement avec Venise, pol. — On the History of the First Commercial Relations of Danzig with Italy, and particularly with Venice, Pol. — Rozprawy Wydziału hist.-filoz. Akademii Umiejętności t. 41, Kraków 1908.
- Bovally: Les Sièges de Dantzig et l'Occupation Française, 1807-1813 — Paris 1903.
- Braun, F.: Landeskunde der Provinz Westpreussen — Leipzig 1912.
- Dr. Bujak, Fr.: „Dziejowe znaczenie morza” — „L'Importance de la Mer dans l'Histoire”, pol. — „The Importance of the Sea in History”, Pol. — Przegląd Historyczny, t. 23 — Warszawa 1921.
- Canaparius J.: Vita S. Adalberti (SS. rr. pruss. I).
- Cario, J.: Geschichte Polens (1863).
- Chrzanowski, Bernard: Z wybrzeża i o wybrzeżu — De la Côte et sur la Côte, pol. — From the Coast and about the Coast, Pol. — Poznań 1917.
- Cuny, Georg: Danzigs Kunst und Kultur im 16. und 17. Jahrhundert — Frankfurt am Main 1910.
- Czihak, E. v.: Die Edelschmiedekunst früherer Zeiten in Preussen, II. Teil — Leipzig 1908.
- Czołowski, A.: Gdańsk i Pomorze Gdańskie — Danzig et la Poméranie, pol. — Danzig and Pomerellia, Pol., 2. ed. — Kraków 1920.
- , Marynarka w Polsce — La Marine en Pologne, pol. — The Navy in Poland, Pol. — Lwów 1920.
- Damme, P.: Danzig, sein Hafen und sein Hinterland — Berlin 1919.
- Danzigs Handel und Industrie, hrsgb. von der Danziger Verkehrszentrale — Gdańsk 1914.
- Danzigs Handel in Vergangenheit und Gegenwart. Hrsgb. v. H. Bauer u. M. Millack — Gdańsk 1925.
- Długosz, Jan: Historia Polski — Histoire de Pologne, traduction polonaise — History of Poland, Polish translation — ed. 1873.
- Duda, Fr.: Rozwój terytorjalny Pomorza Polskiego — Développement Territorial de la Poméranie Polonaise, pol. — Territorial Development of Polish Pomerania, Pol. — Nakł. Akad. Umiejętności, Kraków 1909.
- Dziwulski, Stefan: „Ludność Wolnego Miasta Gdańska” — „La Population de la Ville Libre de Danzig”, pol. — „The Population of the Free City of Danzig”, Pol. — Ekonomista 1924.
- Entscheidungen des Hohen Kommissars des Völkerbundes in der Freien Stadt Danzig, 1921-1924, 4 tom. — wydawnictwo urzędowe Gdańska; — publication officielle de Danzig; official publication of Danzig; — Gdańsk 1922-25.
- Fehrmann: Danzigs Handel und Industrie — Gdańsk 1912.
- Dr. Finkel, L.: Elekcja Zygmunta I. — L'Election de Sigismund I, pol. — The Election of Sigismund I, Pol. — Lwów 1910.
- Firstenberg, Julian: Port Wolnego Miasta Gdańska — Le Port de la Ville Libre de Danzig, pol. — The Harbour of the Free City of Danzig, Pol. — Warszawa 1926.
- Fischer, R.: Constantin Ferber der Ältere, Bürgermeister in Danzig. Ein Kulturbild aus dem XVI. Jahrhundert (Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereines, 26).
- R. Franke und O. Loening: Staatshandbuch für die Freie Stadt Danzig: I. Die Verfassungsgebende Versammlung, hrsgb. mit Genehmigung des Danziger Staatsrats — Gdańsk 1920.
- Dr. Frankiewicz, Cz.: Historia Pomorza w zarysie — Histoire abrégée de la Poméranie, pol. — A Short History of Pomerellia, Pol. — Toruń 1927.
- Dr. Fürst, J.: Der Widersinn des polnischen Korridors. Eine Entgegnung auf die Schrift von Dr. Sławski: Polens Zugang zum Meer und die Interessen Ostpreussens — Berlin 1926.
- Grabowski, Tadeusz: Literatura Gdańska i o Gdańsku — La Littérature de Danzig et sur Danzig, pol. — The Literature of and on Danzig, Pol. — Praca zbiorowa o Gdańsku — Ouvrage collectif sur Danzig — Collective Work on Danzig: pp. 453-474.
- Grabowski, Tadeusz: Krytyka literacka w Polsce w dobie pseudoklasycyzmu — La Critique Littéraire en Pologne dans l'Ere Pseudoclassique, pol. — Literary Criticism in Poland in the Era of Pseudoclassicism, Pol. — Kraków 1918.
- Grodecki, R., Zachorowski, R. i Dąbrowski J.: Dzieje Polski średniowiecznej — Histoire de la Pologne au Moyen Age, pol. — History of Poland in the Middle Ages, Pol., 2 tom. — Kraków 1926.
- Gumowski, Marjan: Herb i pieczęcie — Le Blason et les Sceaux, pol. — Arms and Seals, Pol. — Pr. zb. o Gdańsku, pp. 331-336.
- , Monety i medale — Les Monnaies et les Médailles, pol. — Coins and Medals, Pol. — Pr. zb. o Gdańsku, pp. 436-451.
- Günther, O.: Die Verfassung der Stadt Danzig in polnischer Zeit und als Freistaat — Gdańsk 1920.
- Hirsch, T.: Danzigs Handels- und Gewerbegeschichte unter der Herrschaft des Deutschen Ordens — Leipzig 1858.

- Jarochowski, K.: Oblężenie Gdańska w 1734 r., za czasów saskich — Le Siège de Danzig en 1734, pol. — The Siege of Danzig in 1734, Pol. — Poznań 1866.
- Journal Officiel de la Société des Nations — Wydawnictwo Ligi Narodów.
- Kaufmann, J.: Das Staatsrechtliche Verhältniss Danzigs zu Polen 1454-1792 und 1807-1814 — Gdańsk 1920.
- , Studien zur Geschichte der Altstadt Danzig — Z. W. G. 42.
- Keyser, K.: Danzigs Geschichte — Gdańsk 1921.
- , Die Entstehung von Danzig — Gdańsk 1924.
- , Die Verschwörung des Danziger Gymnasialisten Bartholdy im Jahre 1787 — Z. W. G. 62.
- Kniat, Marjan: Życie gospodarcze Pomorza — La Vie Economique de la Pomérelie, pol. — The Economic Life of Pomerellia, Pol. — Pr. Zb. o Gdańsku, pp. 173-199.
- Kołaczkowski, Julian: Wiadomości dotyczące się przemysłu i sztuki w dawnej Polsce — Sur l'Industrie et l'Art dans l'Ancienne Pologne, pol. — On Industry and Art in Ancient Poland, Pol. — Kraków 1888.
- Konopczyński, Wł.: Spór o wrota morza Bałtyckiego — La Lutte pour la Porte de la Mer Baltique, pol. — The Struggle for the Gate of the Baltic, Pol. — W zbiorze „Mrok i Świt”.
- , Polska polityka Bałtycka — La Politique Baltique de la Pologne, pol. — Poland's Baltic Policy, Pol. — Praca zbiorowa „Pomorze i Ziemia Chełmińska” — Ouvrage collectif sur „La Pomérelie et le Pays de Chełmno” — Collective Work on „Pomerellia and the Chełmno Country”, pp. 142-170.
- , Prusy Królewskie w unji z Polską — La Prusse Royale en Union avec la Pologne, pol. — Royal Prussia in Union with Poland, Pol. — Pr. zb. „Pomorze i Ziemia Chełmińska”, pp. 111-141.
- Kostrzewski, Józef: Pradzieje Gdańska i jego najbliższej okolicy — Préhistoire de Danzig et de ses Environs, pol. — Prehistory of Danzig and its Environs, Pol. — Pr. zb. o Gdańsku, pp. 26-34.
- Ks. Kruszyński, Tadeusz: Stary Gdańsk i historia jego sztuki — Le Vieux Danzig et l'Histoire de son Art, pol. — Old Danzig and the History of its Art, Pol. — Kraków 1912.
- , Sztuka i przemysł artystyczny — L'Art et le Métier Artistique, pol. — Art and Artistic Crafts, Pol. — Pr. zb. o Gdańsku, pp. 335-423.
- , Bursztyn — L'Ambre Jaune, pol. — Amber, Pol. — „Przemysł, Sztuka i Rzemiosło”, R. II, nr. 3.
- , Organy i stalle w kościele pocysterskim w Oliwie — L'Orgue et les Stalles dans l'Ancienne Eglise Cistercienne à Oliva, pol. — The Organ and Stalls in the Former Cistercian Church at Oliva, Pol. — „Przemysł, Sztuka i Rzemiosło”, R. II, nr. 3.
- , Zdunowie gdańscy w dawniejszych czasach — Les Potiers de Danzig dans le vieux Temps, pol. — The Potters of Danzig in the Olden Times, Pol. — „Przemysł, Sztuka i Rzemiosło”, R. II, nr. 3.
- Ks. Kujot, St.: Czternasty listopada 1308 na Pomorzu Gdańskim — Le Quatorze Novembre 1308 en Pomérelie, pol. — The Fourteenth of November 1308 in Pomerellia, Pol. — Roczn. Tow. Nauk. w Toruniu t. XV.
- , Dzieje Prus Królewskich — Histoire de la Prusse Royale, pol. — History of Royal Prussia, Pol. — ed. Roczn. Tow. Nauk. w Toruniu.
- Kutrzeba, St.: Wisła w historii gospodarczej dawnej Rzeczypospolitej Polskiej — La Vistule dans l'Histoire Economique de l'Ancienne République Polonaise, pol. — The Vistula in the Economic History of the Ancient Polish Republic, Pol. — Monografia Wisły, zeszyt XI, Warszawa 1918.
- , Gdańsk i Polska w przeszłości — Danzig et la Pologne dans le Passé, pol. — Danzig and Poland in the Past, Pol. — Strażnica Zachodnia, Poznań 1922.
- , Polska Odrodzona — La Pologne Ressuscitée, pol. — Resuscitated Poland, Pol. — 2. ed. Kraków 1922.
- , Wolne Miasto pod względem prawnym — La Ville Libre du point de vue juridique, pol. — The Free City in its Legal Aspect, Pol. — Pr. zb. o Gdańsku, pp. 189-271.
- , Wolne Miasto pod względem politycznym — La Ville Libre du point de vue politique, pol. — The Free City in its Political Aspect, Pol. — Pr. zb. o Gdańsku, pp. 272-281.
- Kutrzeba, St.: Gdańsk — Górny-Śląsk (Polskie prawo polityczne według traktatów, t. II) — Danzig — Haute Silésie, dans „Le Droit Politique Polonais selon les Traités”, t. II; — Danzig — Upper Silesia, in „Polish Political Law according to the Treaties”, vol. II. — Kraków 1923.
- , Stanowisko prawne Wolnego Miasta Gdańska — L'Etat Juridique de la Ville Libre de Danzig, pol. — The Legal Status of the Free City of Danzig, Pol. — Ruch prawniczy i ekonomiczny, Poznań 1926.
- , Kongres, Traktat i Polska — Le Congrès, le Traité et la Pologne, pol. — The Congress, the Treaty, and Poland, Pol. — Kraków 1920.
- , Nasza polityka zagraniczna — Notre Politique Etrangère, pol. — Our Foreign Politics, Pol. — Kraków 1923.
- Karbowiak, A.: Die Pädagogik des Konrad Bitschin — La Pédagogie de Conrad Bitschin, pol. — The Pedagogy of Conrad Bitschin, Pol. — Roczn. T. P. Nauk. w Toruniu 1900.
- Lengnich, S.: Geschichte der Preussischen Lande — 9 tom. Gdańsk 1722-1755.
- Lengnich, G.: Jus Publicum Civitatis Gedanensis — ed. Günther, Gdańsk 1910.
- Loening, O.: Die rechtlichen Grundlagen der Freien Stadt Danzig — Gdańsk 1920.
- , Danziger Staats- und völkerrechtliche Studien, Heft I.
- , Danzig, sein Verhältnis zu Polen und seine Verfassung — Das Selbstbestimmungsrecht der Deutschen, Heft III, — Berlin 1921.
- Lindner, A.: Danzig — Leipzig 1903.
- , Kunst und Handwerk in Westpreussen. Festschrift der Handwerkskammer zur Eröffnung der Hochschule — Gdańsk 1904.
- Lites ac res gestae Cruciferorum (ed. Działyński).
- Lorentz, Fr.: Der Name Danzigs (Z. W. G. 60).
- , Geschichte von Pomorze (Ms. z Książnicy miejskiej im. Kopernika w Toruniu).
- Löschin, G.: Geschichte Danzigs von der ältesten bis zur neuesten Zeit — Gdańsk 1822.

- Lutman, Roman: *Historja Gdańska w latach 1793—1918* — *Histoire de Danzig de 1793—1918*, pol. — *History of Danzig in the Years 1793—1918*, Pol. — Pr. zb. o Gdańsku, pp. 173—198.
- , *Historja Gdańska do roku 1793* — *Histoire de Danzig jusqu'à l'an 1793*, pol. — *History of Danzig till 1793*, Pol. — Pr. zb. o Gdańsku, pp. 35—128.
- Lohmeyer, R.: *Geschichte von Ost- und Westpreussen* — Gotha 1908.
- Lorkiewicz, A.: *Bunt gdański 1525* — *L'Insurrection de Danzig en 1525*, pol. — *The Insurrection of Danzig in 1525*, Pol. — Lwów 1881.
- Łęgowski, St.: *Znaczenie morza z punktu widzenia gospodarczego* — *L'Importance de la Mer du point de vue économique*, pol. — *The importance of the Sea from the Economic point of View*, Pol. — Nakł. Korp. Pomerania, Poznań 1925.
- , *Nasz dostęp do morza* — *Notre Accès à la Mer*, pol. — *Our Access to the Sea*, Pol. — „*Przemysł i Handel*”, 1922, pp. 20—21.
- , *Polska polityka portowa* — *La Politique Polonaise des Ports*, pol. — *Poland's Harbour Policy*, Pol. — „*Przemysł i Handel*”, 1922, pp. 48—49.
- Łoziński, Wł.: *Złotnictwo polskie* — *L'Orfèvrerie Polonaise*, pol. — *The Polish Goldsmiths*, Pol. — Lwów 1911/12.
- Makowski, Julian: *Bałtyk a sprawa polska* — *La Mer Baltique et la Cause Polonaise*, pol. — *The Baltic and the Polish Cause*, Pol. — *Przegląd Narodowy*, Rok I, maj 1908.
- , *La Situation Juridique du Territoire de la ville Libre de Dantzig*. *Revue Générale du Droit International de Dantzig* (Paris 1924).
- , *Prawno-państwowe położenie Wolnego Miasta Gdańska* — *Situation Juridique de la Ville Libre de Danzig*, pol. — *Legal Situation of the Free City of Danzig*, Pol. — Warszawa 1923.
- , *O obrocie handlu zbożem w Gdansk* — *Sur le trafic de blé à Danzig*, pol. — *On the Corn Trade at Danzig*, Pol. — *Biblioteka Warszawska* 38.
- Ks. Mańkowski, A.: *Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa w Prusach Zachodnich* — *Histoire de l'Imprimerie et des Lettres en Prusse Occidentale*, pol. — *History of Printing and Letters in West Prussia*, Pol. — *Roczn. Tow. Nauk. w Toruniu*, R. XIII, XIV, XVI, XVIII.
- , *Drukarnictwo i piśmiennictwo polskie w Oliwie* — *L'Imprimerie et les Lettres Polonaises à Oliva*, pol. — *Polish Printing and Letters at Oliva*, Pol. — *Zap. Tow. Nauk. w Toruniu*, t. V, nr. 9, pp. 154—159.
- , *Pod rządami pruskiemi* — *Sous le Régime Prussien*, pol. — *Under the Prussian Régime*, Pol. — Pr. zb. „*Pomorze i Ziemia Chełmińska*”, pp. 275—321.
- Müller, P.: *Der Name Danzig* — Z. W. G. 65.
- Münsterberg, O.: *Der Handel Danzigs* — Gdańsk 1906.
- Nagórski, Bohdan: *Port gdański w latach 1920/23* — *Le Port de Danzig de 1920—1923*, pol. — *Danzig Harbour in the Years 1920—1923*, — „*Przemysł i Handel*” nr. 46.
- Dr. Orłowicz, M.: *Ilustrowany przewodnik po Gdańsku* — *Guide Illustré à Danzig*, pol. — *Illustrated Guide to Danzig*, Pol. — Warszawa 1928.
- Pawiński, A.: *Stefan Bathory pod Gdańskiem 1576—1578* — *Etienne Bathory devant Danzig, 1576—1578*, pol. — Stephen Bathory before Danzig, 1576—1578, Pol. — Warszawa 1877.
- Pawłowski, St.: *Geograficzny krajobraz Wolnego Miasta Gdańska* — *Paysage Géographique de la Ville Libre de Danzig*, pol. — *Geographical Landscape of the Free City of Danzig*, Pol. — Pr. zb. o Gdańsku.
- , *Charakterystyka morfologiczna wybrzeża polskiego* — *Caractéristique morphologique de la Côte Polonaise*, pol. — *Morphological Character of the Polish Coast*, Pol. — *Prace Komisji Matem.* — przyr. Pozn. Tow. Przyj. Nauk, Poznań 1922.
- „*Polskie Pomorze*” I. Wyd. Instytutu Bałtyckiego 1929 — „*La Poméranie Polonaise*” I. Publ. de l'Institut Baltique 1929, pol. — „*Polish Pomerania*” I Publ. of the Baltic Institute 1929.
- Praetorius, Ephraim: *Athenae Gedanses*.
- Pomorze i Ziemia Chełmińska w przeszłości*. Praca zbiorowa pod red. K. Tymienieckiego — *La Poméranie et le Pays de Chełmno dans le Passé*, pol. — *Pomerellia and the Chełmno Country in the Past*, Pol. — Poznań 1928.
- Prochaska, F.: *Stosunek Wolnego Miasta do Polski pod względem celnym* — *Relation de la Ville Libre envers la Pologne à l'égard de la Douane*, pol. — *Relation of the Free City towards Poland as regards Customs Duties*, Pol. — „*Przemysł i Handel*”, nr. V, R. 1925.
- Port Gdański w opracowaniu Rady Portu i Dróg wodnych* — *Le Port de Danzig, éd. par le Conseil du Port et des Voies d'eau de Danzig* — *Danzig Harbour, ed. by the Council of the Harbour and Waterways at Danzig* — Gdańsk 1923—1926.
- Rafalski, J.: *Własny Port Polski na Bałtyku* — *Le Port Polonais sur la Baltique*, pol. — *Poland's own Port on the Baltic*, Pol. — Warszawa 1922.
- „*Rocznik Gdański*” — „*Annuaire de Danzig*” — „*Danzig Annual*” — pod red. Dr. Drugana, Gdańsk 1928.
- Roman, A.: *Ustrój polityczny Wolnego Miasta Gdańska* — *Structure Politique de la Ville Libre de Danzig*, pol. — *Political Structure of the Free City of Danzig*, Pol. — Warszawa 1926.
- Rostkowski, F.: *Realny Program twórczej pracy na morzu* — *Programme réel de Travail Créateur sur la Mer*, pol. — *A Real Program of Creative Work on the Sea*, Pol. — Warszawa 1926.
- Ruecker, Emil: *Pięć lat polityki gdańskiej* — *Cinq Ans de Politique Danzigoise*, pol. — *Five Years of Danzig Politics*, Pol. — *Przegląd Współczesny*, t. VI, nr. 59, Kraków 1926.
- Rudnicki, Mikołaj: *Pomorze i Pomoranie* — *La Poméranie et les Poméraniens*, pol. — *Pomerania and the Pomeranians*, Pol. — Poznań 1926.
- Rutkowski, K.: *Dzieje gospodarcze Polski* — *Histoire Economique de la Pologne*, pol. — *Economic History of Poland*, Pol. — Poznań.
- Sadkowski, A.: *Nasze przyszłe drogi wodne w oświetleniu możebnego ich wykonania* — *Nos voies d'eau futures*, pol. — *Our Future Waterways*, Pol. — Warszawa 1918.
- Schopenhauer, Johanna: *Jugend- und Wanderbilder* — Gdańsk 1881.
- Schottmüller, K.: *Die Einrichtung der königlichen Regierung zu Danzig vor 100 Jahren* — Z. W. G. Siebeneichen, Alfred: *Gdańsk i Polska na tle gospodarczych postanowień traktatu, konwencji i umów* — *Danzig et la Pologne à l'égard des résolutions*

- économiques du Traité et des Conventions, pol. — Danzig and Poland from the point of view of the Economic Resolutions of the Treaty and Conventions, Pol. — Warszawa 1923.
- , „Podstawy polsko-gdańskich stosunków gospodarczych” — „Bases des Relations Economiques entre la Pologne et Danzig”, pol. — “Foundations of the Economic Relations between Poland and Danzig” Pol. — *Ekonomista* 1924.
- , „W sprawie rozwoju polskiego handlu morskiego” — *Remarques sur le Développement du Commerce Maritime Polonais*, pol. — *On the Development of the Polish Maritime Commerce*, Pol. — „*Morze*”, nr. IX, 1926.
- , *Polen und der Hafen von Danzig* — Gdańsk 1926.
- Sierakowski: *Pobył Jana III. Sobieskiego w Prusach Królewskich 1677—1678* — *Le Séjour de Jean III Sobieski en Prusse Royale, 1677—1678*, pol. — *John III. Sobieski in Royal Prussia, 1677—1678*, Pol. — *Roczn. Tow. Nauk. w Toruniu*, nr. XIX. 1912.
- Simson, P.: *Geschichte der Stadt Danzig* — Gdańsk 1918.
- , *Danzig im 13-jährigen Kriege 1454—1467* — *Z. W. G.*, nr. XXIX, 1891.
- , *Die Danziger Staatsverfassung im 16 und 17. Jahrhundert* (*Korrespondenzblatt des Gesamtvereins der Geschichts-Altertumsvereine. 1904—1905*).
- , *Geschichte der Danziger Willkür* (Gdańsk 1904).
- , *Verordnungen und Edikte der Stadt Danzig 1665—1783* (I—II, Gdańsk 1897).
- , *Westpreussen und Danzigs Kampf gegen die polnischen Unionsbestrebungen in den letzten Jahren des Königs Sigmund August, 1568—1572* — *Z. W. G.*, nr. 37, 1897.
- Sławski Stanisław: *Port gdański jako autonomiczne przedsiębiorstwo Skarbu Państwa i Wolnego Miasta Gdańska* — *Le Port de Danzig comme Entreprise Autonome du Trésor Polonais et de la Ville Libre de Danzig*, pol. — *The Danzig Harbour as an Autonomic Enterprise of the Polish Treasury and the Free City of Danzig*, Pol. — *Ekonomista*, Warszawa 1924.
- , *Gdańsk, Polska a Niemcy — Danzig, la Pologne et l'Allemagne*, pol. — *Danzig, Poland, and Germany*, Pol. — Poznań 1927.
- , *Dostęp Polski do Morza a interesy Prus Wschodnich* — *L'Accès de la Pologne à la Mer et l'Intérêt de la Prusse Orientale*, pol. — *Poland's Access to the Sea and the Interest of East Prussia*, Pol. — Gdańsk 1925.
- Sokołowski, Marjan: *Z dziejów kultury i sztuki — De l'Histoire de la Civilisation et de l'Art*, pol. — *On the History of Civilisation and Art*, Pol. — *Spraw. Komisji hist. sztuki Akad. Umiej.* t. VI.
- Srokowski, St.: *W krainie Czarnego Krzyża, uwagi o Prusach Wschodnich* — *Dans le Pays de la Croix Noire, remarques sur la Prusse Orientale*, pol. — *In the Country of the Black Cross, Notes on East Prussia*, Pol. — Poznań 1925.
- Szelągowski, Adam: *Pieniądz i przewrót cen w XVI i XVII wieku w Polsce* — *L'Argent et la Révolution des Prix en Pologne aux XVI et XVII siècles*, pol. — *Money and the Revolution of Prices in the XVI. and XVII. century in Poland*, Pol. — Lwów 1902.
- , *Z dziejów współzawodnictwa Anglii, Niemiec, Rosji i Polski* — *Remarques sur l'Histoire de la rivalité de l'Angleterre, l'Allemagne, la Russie et la Pologne*, pol. — *Notes on the History of the Rivalry between England, Germany, Russia and Poland*, Pol. — Lwów 1910.
- , *Walka o Bałtyk — La Lutte pour la Baltique*, pol. — *The Struggle for the Baltic*, Pol. — Lwów 1904.
- , *O ujście Wisły. Wielka wojna pruska — Pour l'Embouchure de la Vistule. La Grande Guerre de Prusse*, pol. — *For the Mouth of the Vistula. The Great Prussian War*, Pol. — Lwów 1905.
- Szujski, Józef: *Dzieje Polski. Tomów 4. — Histoire de Pologne*, pol. — *History of Poland*, Pol. — 4 tom. 1862.
- Ślaski, B.: *Materiały i przyczynki do dziejów nadmorskiego miasta Pucka oraz dawnej ziemi puckiej* — *Matériaux et Contributions à l'histoire de la ville maritime de Puck et de ses Environs*, pol. — *Materials and Contributions towards a History of the Sea-town of Puck and its Environs*, Pol. — Warszawa 1916.
- Ślósarczyk, K.: *Sprawa zespolenia Prus Królewskich — L'Unification de la Prusse Royale*, pol. — *The Unification of Royal Prussia*, — *Pr. zb. o Gdańsku*, pp. 92-110.
- Tennenbaum, H.: *Polityka portowa Polski — La Politique Polonaise des Ports*, pol. — *Poland's Port Policy*, Pol. — *Ekonomista*, nr. III, 1924.
- Thomsen, H.: *Danzig als Handelshafen unter besonderer Berücksichtigung des Getreidehandels* — Gdańsk 1918.
- , *Danzigs Handel und Industrie in ihren Entwicklungsmöglichkeiten* — Gdańsk 1921.
- Toeppen, M.: *Acten der Ständetage Ost- und Westpreussens unter dem Deutschen Orden* — 5 tom. Leipzig 1878-1881.
- Tyc, T.: *Pomorze polskie a Krzyżacy — La Poméranie Polonaise et les Chevaliers Teutoniques*, pol. — *Polish Pomerania and the Teutonic Knights*, Pol. — *Pr. zb. „Pomorze i Ziemia Chełmińska”*, pp. 31-65.
- Tymieniecki, K.: *Polska i Pomorze za pierwszych Piastów — La Pologne et la Poméranie du Temps des Premiers Piasts*, pol. — *Poland and Pomerania in the Time of the First Piasts*, Pol. — *Strażnica Zachodnia*, nr. 8-10, Poznań 1922.
- , *Pomorze za Bolesławów — La Poméranie du Temps des Bolesławs*, pol. — *Pomerania in the Time of the Bolesławs*, Pol. — *Pr. zb. „Pomorze i Ziemia Chełmińska”*, pp. 13-30.
- , *Upadek rządów krzyżackich na Pomorzu — La Chute du Régime de l'Ordre Teutonique en Pomérelie*, pol. — *The Downfall of the Régime of the Teutonic Order in Pomerellia*, Pol. — *Pr. zb. „Pomorze i Ziemia Chełmińska”*, pp. 67-89.
- Umowa warszawska wydana jest w dwóch językach, p. t.: *„Umowa zawarta między Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem celem wykonania uzupełnienia polsko-gdańskiej konwencji z dnia 9 listopada 1920 r.”* — *La Convention de Varsovie, publiée en deux langues — The Convention of Warsaw, published in two languages* — Gdańsk 1921.
- Walter, J.: *Poczta polska w Gdańsku — La Poste Polonaise à Danzig*, pol. — *The Polish Post at Danzig*, Pol. — *„Przemysł i Handel”*, Warszawa 1925.
- Wawrzkowicz, E.: *Anglia a sprawa polska na kongresie wiedeńskim — L'Angleterre et la Question Polonaise au Congrès de Vienne*, pol. — *England*

- and the Polish Question on the Congress of Vienna, Pol. — Warszawa 1905.
- Wasilewski, E.: Gdańsk pod względem handlu i przemysłu — Danzig du point de vue du Commerce et de l'Industrie, pol. — Danzig from the Point of View of Commerce and Industry, Pol. — „Niwa”, nr. X, 1876.
- Wieniawski, A.: Stocznia Gdańska — Le Chantier de Danzig, pol. — The Shipyard of Danzig, Pol. — *Ekonomista* III, 1924.
- Wierzbicki, D.: Jan Heweliusz. Pamiętnik Akademii Umiejętności — Jean Hévélius. Mémoire de l'Académie des Sciences de Cracovie. Pol. — John Hevelius. Memoir of the Academy of Sciences of Cracow. Pol. — *Wydz. fil. i hist.* T. VII. Kraków 1887.
- Dr. Winiarski, Bohdan: „Umowa z Gdańskiem” — „La Convention avec Danzig”, pol. — „The Convention with Danzig”, Pol. — *Przegląd Wszechpolski*, nr. I, 1922.
- Wojtkowski, A.: Zabór pruski — L'Annexion Prussienne, pol. — The Prussian Annexation, Pol. — *Pr. zb. „Pomorze i Ziemia Chełmińska”*, pp. 217-253.
- Załęski, St.: Jezuici w Gdańsku — Les Jésuites à Danzig, pol. — The Jesuits at Danzig, Pol. — *Przegląd Powszechny* 1898.
- Zbiór dokumentów urzędowych, dotyczących stosunku Wolnego Miasta Gdańska do Rzeczypospolitej Polskiej. Cz. I. 1918-1920. Gdańsk 1923. Cz. II. 1921-1923. Gdańsk 1924. — *Collection des Documents Officiels touchant les Relations entre la Ville Libre de Danzig et la République Polonaise* — *Collection of Official Documents touching the Relations between the Free City of Danzig and the Polish Republic*.
- Zusammenstellung der zwischen der Freien Stadt Danzig und der Republik Polen abgeschlossenen Verträge, Abkommen und Vereinbarungen. 1920 - 1923. Gdańsk, Dec. 1923.
-

Morze w polskiej poezji.

Morze jest nigdy niewyczerpaną skarbnicą bogactw materialnych, zdrowia fizycznego i niezmierną areną współzawodnictwa jednostek, społeczeństw i ras. Z niego bierze również początek wiele bogactw duchowych: energia czynu, krzepkość, męstwo, zahartowana w twardej walce wola. Z niego wreszcie płynie piękno wszelakiego rodzaju. Albowiem w związku z morzem, przez ściśle z nim współżycie przepływają przez ludzką duszę całe przebogate sploty wrażeń, wspomnień, obrazów, całe gamy uczuć od słodkiego roztopienia się w świetlistości morskiej ciszy aż do rozpaczliwej grozy wobec druzgocącej potęgi cyklonu. Piękno morza gra duszom wrażliwym jak harfa o tysiącu strun, mieni się jak tęcza o tysiącu najsłabszych barw.

Bezmiar tego żywiołu, jego zmienność, ruchliwość i nieskończona różnorodność sprawia, że jest to dla artysty temat pociągający a jednak niezwykle trudny do opanowania. Zbliżenie się do morza dorywcze, nie wywołane naturalnym pociąganiem, podświadomą sympatią odziedziczoną we krwi po długich pokoleniach żeglarzy — zbliżenie się chwilowe, przypadkowe czy przymusowe nawet — oszałamia, oślepia lub miazdzy, ale nie umie się prawie nigdy wyrazić, nie umie znaleźć słów, barw ani tonów. Dopiero przez bliższe z morzem współżycie, przez trwałe z nim kontakty — piękno jego dochodzi do świadomości ludzkiej, pobudza dusze do współbrzmienia, utrwała się w wyobraźni, w pamięci zmysłów, przybiera kształty bardziej uchwytne.

Stąd też — z pomiędzy wielu motywów przyrody w przedromantycznej poezji europejskiej motyw morza przewija się przez nią tylko wyjątkowo i u niewielu poetów. W antycznej poezji *Iliada*, a przede wszystkim *Odysseja* pachnie całą morzem, jak ono ruchliwa i zmienna. Dalekiem lub bezpośrednim tłem akcji są tu zawsze bezmiary wody. Motyw morza jest tu stałym choć ubocznym, pomocniczym niejako. Bo nigdy w *Odyssei* morze — to nieupostaciowane, bezosobiste, żywiołowe — nie pochłania wyłącznie wyobraźni poety, ale zawsze i przede wszystkim człowieka czy bóstwo. W porównaniu do innych motywów ten właśnie

La Mer dans la Poésie Polonaise.

La mer est un trésor inépuisable de biens matériels et de santé physique; elle est en même temps une arène immense, où les rivalités des individus et des races combattent sans cesse. Il y a de même beaucoup de précieuses qualités mentales qui en dérivent, comme une fermeté inébranlable et une volonté trempée par la lutte avec l'élément implacable. Enfin, la mer est la distributrice de toutes sortes de beauté. Quand l'âme humaine s'y attache, elle éprouve des gammes infiniment variées d'émotions, de l'attendrissement qui se fond doucement dans le calme lumineux de la mer jusqu'à la frayeur mortelle en face de l'écrasante puissance du cyclone. La beauté de la mer joue aux âmes susceptibles en mille tons et en mille couleurs.

L'étendue, l'inconstance et la variété sans bornes de cet élément en font pour l'artiste un thème des plus attrayants, mais aussi des plus difficiles. Celui qui s'en approche par hasard, sans y être attiré par une affinité naturelle, héritée d'innombrables générations de marins, éprouve des sentiments de transport, d'aveuglement, d'écrasement, mais il n'est presque jamais capable d'exprimer ses émotions. Ce n'est que par une intimité profonde avec la mer que sa beauté pénètre dans l'âme humaine, saisissant l'imagination et éveillant la sensibilité.

Il est donc facile à comprendre pourquoi, parmi les nombreux motifs de la nature dont est parsemée la poésie préromantique des peuples européens, il n'est que fort exceptionnellement et chez des poètes peu nombreux qu'on rencontre le motif de la mer. Chez les anciens, l'*Iliade* et surtout l'*Odyssee* sont toutes imprégnées de l'odeur de la mer, dont elles reflètent le mouvement et la variabilité. Dans ces poèmes l'action se déroule toute entière sur le fond de la vaste plaine des eaux. Le motif de la mer y est partout, bien qu'il n'y joue jamais un rôle autre que subordonné. Dans l'*Odyssee*, l'imagination du poète est toujours préoccupée de la présence d'un être humain ou divin, tandis que la mer ne reçoit pas beaucoup d'attention. Le poète se contente généralement d'indiquer

The Sea in Polish Poetry.

The sea is an inexhaustible storehouse of the gifts of fortune and of physical health; it is also a vast arena, where individuals and races struggle incessantly for wealth, dominion, and empire. In addition to these, priceless mental qualities are derived from it, as unbending energy, steadfastness, virility, and a will steeled in the struggle with the implacable element. Lastly, the sea is the dispenser of beauty of manyfold kinds. When entering into close communion with it, the human soul is thronged by all sorts of impressions, memories, images, whole gamuts of feelings, from sweet melting away into the luminous calm at sea to despairing terror in face of the overwhelming rage and power of the cyclone. To impressionable souls the beauty of the sea plays like a harp of a thousand chords, and iridesces like a rainbow of a thousand subtle hues.

The unbounded vastness, changefulness, and variety of the element render it a theme attractive to the artist and yet most difficult to master. He who approaches the sea casually, without being drawn to it by a natural affinity inherited from countless generations of sailors, he whose sojourn on the sea-coast is merely transient, feels bewildered, blinded, crushed, but hardly ever knows how to find utterance for his emotions. It is only by a close intimacy with the sea that its beauty is brought home to the human consciousness, getting hold of the imagination and awakening the soul to vibrate in unison with it.

Hence it is easily seen why, among the many nature motives recurring in the pre-Romantic poetry of Europe, it is only exceptionally and in the work of very few poets that we encounter the motive of the sea. In the poetry of the ancients, the *Iliad*, and above all the *Odyssey*, are redolent of the sea, whose movement and variability they reflect. In these poems, the remote or immediate background of the action is always the vast expanse of the waters. The motive of the sea is constantly present, though it never plays more than a subordinate part. In the *Odyssey*, the imagination of the poet is always occupied by the presence of

skupia na sobie mało artystycznej uwagi, poeta zadowala się tu paroma kreskami, ograniczając się zwykle do porównań a najczęściej do epitetów. Z ich to dopiero świetności, plastyki i różnorodności można sobie wytworzyć pojęcie o Homerowym bogactwie obserwacji morza, o niestannem współzyciu Greka z tym żywiołem.

Homer jest też głównym, bezpośrednim lub pośrednim źródłem motywów morza dla całej europejskiej poezji aż po czasy romantyczne.

W poezji rzymskiej zaś odznacza się tu przed innymi Wergilusz. Przez wrodzoną „bluszczowość” talentu czerpie on wprawdzie swoje tworzywo artystyczne głównie z Homera, ale jako inny typ twórcy nadaje temu tworzywowi odrębny kształt i odmienną duszę. W jego obrazkach przyrody liryzm, nastrojowość, refleksyjność łączą luźne szczegóły, zaczerpnięte przeważnie z Homera. I dlatego obrazki te są zwarte, posiadają ekspresję wyraźnie dośrodkową. Podobnie jak typowego romantyka, nęci Wergilego odtworzenie nieskończoności wodnej przestrzeni, którą chwyta sugestywnie zaledwie paru kreskami. Opisowi burzy na morzu z 3-ciej księgi Eneidy nadaje romantyczny charakter niezwykle oświetlenie, potęgujące grozę położenia. Wybitną rolę w ekspresji obrazów morza u Wergilego grają, obok wzrokowych, elementy akustyczne i misterna harmonja głoskowa. Człowiek schodzi tu już czasem do roli podrzędnej, a na czoło opisu wysuwa się przemożny żywioł. Chociaż więc naogół krajobraz u Wergilego jest zawsze niewykończony — jak to bystro zauważył Mickiewicz — to jednak stwierdzamy u niego załączki nowoczesnego już artyzmu w odczuwaniu i wyrażaniu przyrody.

Do takich wyżyn w opisach morza nie wznosił się Owidjusz, bo nie posiadał we krwi tej marzycielskiej tęsknoty za przyrodą, która czasem pozwała Wergilemu zapomnieć o sobie i o człowieku. Źródłem motywów morza w jego Tristia była autopsja, ale w większej mierze bodaj Homer i Eneida.

Jeżeli dla Homera jest morze najczęściej uzmysłowieniem ruchu złożonego, gwaru tysiącogłosego, jeżeli życie się na niem pełni i wzmagają energja człowieka, jeśli wogóle nie jest ono żywiołem człowiekowi wrogim, jak nie jest nim dla całej prawie poezji greckiej, to inaczej

le fond par quelques traits rapides, et ce n'est qu'en fixant notre attention sur leur éclat brillant, leur qualité plastique et leur diversité inouïe que nous sommes à même de nous faire une idée de la profondeur et de la richesse de l'observation des phénomènes marins chez le poète grec.

Aussi est-ce d'Homère que dérivent, soit immédiatement soit médiatement, les motifs marins de toute la poésie européenne jusqu'à l'ère romantique.

Parmi les Romains, le poète qui se distingue sous ce respect avant tous les autres, c'est Virgile. La nature innée de son talent, semblable au lierre, lui fait tirer la matière primitive de son art principalement d'Homère. Mais cette matière prend chez lui une forme tout à fait différente. Dans ses croquis de la nature, le lyrisme, l'émotion, la réflexion relient les détails tirés pour la plupart d'Homère. Virgile ressemble au type romantique à force de suivre l'attraction exercée par l'étendue sans bornes de la solitude marine, qu'il sait peindre expressivement à l'aide de quelques traits suggestifs. Ainsi la description de la tempête dans le troisième livre de l'Énéide prend un caractère romantique de la lumière extraordinaire qui s'y répand et qui sert à augmenter l'horreur de la situation. A côté des phénomènes optiques, les éléments acoustiques et une harmonie verbale achevée jouent un rôle important dans les tableaux marins de Virgile, et il arrive déjà que la mer y occupe le premier plan à elle seule. Quoique chez Virgile le paysage soit généralement inachevé — comme remarque finement Mickiewicz — néanmoins son oeuvre contient déjà les germes d'un art plus moderne.

Ovide n'a point atteint ces hauteurs, car il n'avait pas dans le sang ce désir rêveur de la nature qui rendait Virgile quelquefois capable d'oublier l'homme et lui-même. Les motifs marins des Tristia ont bien leur source dans l'autopsie, mais à un plus haut degré encore dans Homère et dans l'Énéide.

Chez Homère, la mer est le plus souvent l'illustration concrète d'un mouvement complexe, d'un murmure produit par mille langues. Elle fait naître des multitudes d'êtres vivants et accroît l'énergie de l'homme. Les choses sont différentes chez les Romains. Pour eux la mer est généralement une force

a human or divine being, the sea background being only indicated by a few rapid strokes, similes, or epithets. It is only by paying heed to their brilliancy, plastic quality, and variety that it is possible to form an adequate idea of the Homeric depth and wealth of observation of the sea.

Hence it is that poetry which is the fountain-head, whether immediate or mediate, of the sea motives found in European poetry down to the Romantic age.

Among the Romans, the poet distinguished, in this respect, above all others is Virgil. The nature of his ivy-like talent makes him draw mainly upon Homer for the unformed matter of his art. But as he represents quite another type of creative mind, that matter assumes, in his work, an altogether different shape. In his sketches of nature, the loose particulars borrowed mostly from Homer are drawn together by lyricism, emotion, and the reflexive mood characteristic of the Roman poet. Virgil resembles the Romantic type in feeling the call of the boundless solitude, which he knows how to depict expressively with a few suggestive strokes. Thus the description of the tempest in the third book of the Aeneid receives a Romantic colouring from the unusual illumination, which heightens the horror of the situation. Besides delineating visual objects, Virgil makes use of acoustic elements and of a masterful verbal harmony, which have a prominent share in his evocation of sea imagery, and scenes occur where the foreground of the tableau is filled by the powerful element alone. Hence, though Virgil's landscapes are generally unfinished — as Mickiewicz has acutely remarked — yet his work contains the germs of a more modern technique.

No such heights are attained in the art of painting the sea by Ovid, who did not feel in his blood that dreamy longing after nature which sometimes enabled Virgil to forget himself and man. If it is true that the sea motives in his Tristia have their source to some extent in personal experience, yet they derive in a far higher degree from Homer and the Aeneid.

With Homer, the sea is most frequently the realisation of a complex movement, of thousand-tongued murmurs, it swarms with life and buoys up human energy,

jest u Rzymian. U nich morze — to najczęściej siła niszcząca, pustynia zionąca grozą i śmiercią. Konieczność tylko zmusza Rzymianina do zdania się na łaskę odmętów, bo matką mu ląd, a morze — macochą.

Ani Homera ani Wergilego nie prześcignęła w odtworzeniu morza literatura starochrześcijańska, mimo że wymownie budziła uwielbienie dla wspaniałości dzieł Bożych, ani średniowieczna poezja rycerska, gdzie pejzaż posiada najczęściej szablone piętno. Wyróżniają się z poezji średniowiecza przez siłę swej ekspresji świetne, szkicowe skróty Dantego, osnute na motywie morza. Poeci renesansu, opisując morze, naśladowali tylko antyczną sztukę, powtarzali z różnemi odmianami te same opisy, porównania, obrazy. Ani Boiardo, ani Ariosto czy Tasso w poezji włoskiej, ani Małgorzata z Nawarry, która pierwsza u Francuzów opisywała morze — nie wnoszą tu nowych artystycznych zdobyczy.

W całej przedromantycznej poezji europejskiej jeden tylko Camoëns odczuwa żywioł morza wszystkimi fibrami swego potężnego talentu. U niego tylko — przed Chateaubriandem i Byronem — stwierdzamy opisy morza nie oparte na tradycji literackiej przedewszystkiem, ale w pierwszym rzędzie na autopsji, opisy tak pyszne jak np. obraz niesamowitej trąby wodnej w piątej pieśni *Luzjad*. Ale Camoëns pozostał niestety na uboczu, na szerokich przestworzach europejskiej poezji nie zwracał na siebie należytej uwagi ten pierwszy wielki śpiewak morza. Więc też na miejsce dawnych wzorów — Homera i Wergilego — własnych nie narzucił.

Artystyczna wrażliwość na urok morza płynęła więc w dobie przedromantycznej z dwóch źródeł: z przeżyć osobistych i z tradycji literackiej. Z pierwszego z nich czerpali przedewszystkiem Homer i Camoëns. Już sama ich szczepowa przynależność wskazuje, że „zmysł morza“ przejęli oni w dziedzictwie po wielu pokoleniach żeglarzy, że potężnie musiał nad nimi zaciążyć organiczny związek ich narodowej historii i kultury z morzem.

Natomiast u większości poetów panowała tu przemożnie tradycja literacka, „książkowa“ poezja morza i przejęta z ksiązek jej artystyczna ekspresja.

A jak było u nas?

destructive, un désert exhalant la terreur et l'anéantissement, et ce n'est que par inexorable nécessité que le Romain décide de se confier aux flots.

Ni la littérature des anciens chrétiens, en dépit de leur habitude de louer éloquemment les oeuvres de Dieu, ni la poésie chevaleresque du moyen âge, où le paysage porte généralement l'empreinte des formes littéraires conventionnelles, n'a surpassé Homère et Virgile dans l'art d'interpréter la mer. Les brillants croquis de Dante basés sur le motif de la mer sont, grâce à leur force d'expression, des points saillants de la poésie médiévale. Les poètes de la Renaissance décrivaient la mer à l'imitation des anciens, ne faisant que répéter les mêmes motifs sur des tons variés. Ni Boiardo, ni l'Arioste, ni le Tasse dans la poésie italienne, ni Marguerite de Navarre, qui fut la première à introduire le motif de la mer dans les lettres françaises, n'ont enrichi l'héritage de leurs siècles de nouvelles conquêtes d'art.

Dans toute la poésie pré-romantique de l'Europe il n'y a que Camoëns dont on puisse dire qu'il répond à l'appel de la mer avec toutes les fibres de son puissant génie. Avant Chateaubriand et Byron, nous ne trouvons nulle part ailleurs des descriptions de la mer dérivées de l'autopsie et d'une exécution aussi brillante que, par exemple, la sinistre trombe dans le cinquième Chant des *Lusiades*. Mais malheureusement Camoëns est demeuré à l'écart; ce premier grand chanteur de la mer n'a pas attiré l'attention due à son génie ni substitué son propre exemple à celui des anciens.

Dans les âges préromantiques la sensibilité des artistes pour les attraites de la mer découlaient donc de deux sources: l'expérience personnelle et la tradition littéraire. La première inspirait avant tout Homère et Camoëns, dont la nationalité montre qu'ils avaient hérité le „sens de la mer“ de nombreuses générations de marins.

La plupart des poètes suivaient à cet égard la tradition littéraire. Chez eux l'interprétation artistique de la mer dérive des livres.

Et quel en était l'état d'affaires chez nous?

Avant que le cadre de notre civilisation eût acquis de la consistance, la côte maritime des

it is nowise hostile to man. Not so with the Romans. To them the sea is usually a destructive force, a desert breathing terror and annihilation, and only dire necessity can compel the Roman to entrust himself to the mercy of the waves.

Neither the literature of the early Christians, in spite of its enthusiastic praise of the magnificence of the works of God, nor the medieval poetry of chivalry have surpassed Homer and Virgil in the depiction of the sea. The brilliant sketches of Dante based on the sea-motive are, owing to their force of expression, outstanding moments of medieval poetry. The Renaissance poets described the sea in imitation of the ancients, merely repeating the same timeworn motives in varying keys. Neither Boiardo, nor Ariosto, nor Tasso in Italian poetry, nor Marguerite de Navarre, who was the first to introduce the sea into French literature, add any fresh conquests of art to the inheritance of their age.

In the whole range of European pre-Romantic poetry it is only Camoëns, who responded to the call of the sea with every fibre of his powerful genius. Nowhere else, before Byron and Chateaubriand, do we meet with descriptions of the sea that are not derived, in the first place, from literary tradition, but from actual experience, and of such brilliant execution as, e. g., the gruesome water-spout in the fifth Canto of the *Lusiads*. But, unfortunately, Camoëns remained apart, failing to impose his own example instead of that of the ancients.

In the pre-Romantic ages, therefore, artistic susceptibility to the fascination of the sea flowed from two sources: personal experience and literary tradition. The former inspired above all Homer and Camoëns, whose nationality suggests that they had inherited the "sense of the sea" from many generations of sailors.

The majority of poets were content to follow, in this respect, the well-beaten tracks of literary tradition. With them, the artistic interpretation of the sea is the outcome of their reading.

And what about our own poetry?

Before the framework of our civilization had acquired consistence, the Lechitic sea-coast was fast crumbling away, till, owing to the neglect

Zanim jeszcze zręby naszej dziejowej kultury na dobre zaczęły się wznosić, zmniejszyło się szybko lechickie morskie wybrzeże, aż przez wiekowe, jakoby wrodzone z czasem niedbalstwo — doszło do dzisiejszego, szczątkowego stanu.

Krzywousty był tym wyjątkowym w średniowieczu księciem, który przez dziesiątki lat przelewał krew za to, aby państwo swoje oprzeć mocno o morze i długą morską granicę mieczem sobie wyrąbać i utrwalić. Przechowała się i w naszej poezji: iskra żywa tego zatraconego, zagłuszonego potem „zmysłu morza“, tej radości rycerstwa Krzywoustego na widok bezbrzeżnej wodnej dali, wyzywającej do walki, do mierzenia się z niebezpieczeństwami. W powieści łacińskiej Galla - Anonima z początków wieku XII, a więc w pierwszym utworze literackim powstałym na naszej ziemi, znajdujemy niezwykle ustęp, jakby przez fale historii przyniesiony z przeszłości piastowskiej z nad bałtyckiego, lechickiego brzegu kawał złotego bursztynu.

Opisuje tu Anonim, jak to rycerstwo Krzywoustego dociera pod jego wodzą do Kołobrzeg, bierze bogate łupy, pali podgródzie i zapalczywie szturmuje do murów miasta. Wyprawa ta rozniosła daleko i szeroko sławę Bolesława. Stąd też — powiada Anonim — powstała na tem tle piosenka, która dzielność i odwagę rycerstwa sławiła w te słowa:

tribus lechites diminuait rapidement jusqu'à ce que l'état fragmentaire de nos jours résultât de la négligence de siècles entiers.

Bolesław III. „Bouche-Torse“, descendu de la dynastie des Piasts, était ce prince polonais exceptionnel au moyen âge qui versait du sang pendant des dizaines d'années pour mettre pied ferme sur la côte. Notre poésie, elle aussi, a préservé une étincelle de ce „sens de la mer“, émoussé et perdu depuis, de cette joie qu'éprouvaient les chevaliers de Bolesław à la vue de l'immense plaine d'eau, qui semblait les exciter au combat et à la recherche des dangers. Dans la relation latine d'un auteur d'ailleurs inconnu, qu'on est convenu de nommer Gallus Anonymus, datant du commencement du XII siècle et constituant le plus ancien ouvrage littéraire composé en Pologne, nous rencontrons un passage extraordinaire.

Le poète anonyme y raconte, comment les chevaliers de Bolesław, commandés par le roi lui-même, arrivent devant les murs de Kołobrzeg, ville des païens poméraniens, où ils trouvent un ample butin, brûlent les faubourgs et donnent furieusement l'assaut à la forteresse. Cette expédition répandit la gloire de Bolesław partout. L'occasion — dit le poète — donna origine à une petite chanson, qui glorifiait la prouesse des chevaliers dans les mots suivants:

Pisces salsos et fetentes apportabant alii,
palpitantes et recentes nunc apportant filii;
civitates invadebant patres nostri primitus,
hi procellas non verentur neque maris sonitus.
Agitabant patres nostri cervos, apros, capreas,
hi venantur monstra maris et opes aequoreas.

Wiersze te brznią w przekładzie polskim (Prof. R. Grodeckiego):

Naszym przodkom wystarczały
ryby słone i cuchnące, —
My po świeże przychodzimy, w o-
ceanie pluskające!
Ojcom naszym wystarczało, jeśli
grodów dobywali, —
A nas burza nie odstrasza, ni szum
groźny morskiej fali;
Nasi ojce na jelenia urządzali
polowanie, —
A my skarby i potwory łowim,
skryte w oceanie!
Po raz pierwszy w naszej
literaturze i niestety równocześnie
po raz ostatni aż do czasów Mic-

Ces vers signifient en français:
Nos pères mangeaient les pois-
sons salés et fétides; maintenant
nous, les fils, les apportons frais
et palpitants; aux temps de jadis,
nos pères assaillaient des cites,
mais nous ne redoutons ni les tem-
pêtes ni le mugissement de la mer.
Nos pères chassaient les cerfs, les
sangliers, les chèvres, mais nous,
nous chassons les monstres marins
et les trésors cachés dans les flots.

C'est ici pour la première
fois dans notre littérature, — et hélas!
pour la dernière fois jusqu'à
l'époque de Mickiewicz — que ré-
sonne cette note de joie conquérante,
excitée par la vue de la mer. Une

of centuries, the present fragmentary state was reached.

Bolesław III., „Wrymouth“, of the Piast dynasty, was that exceptional Polish prince in the Middle Ages who shed blood for decades to give his State a firm foothold on the coast. Our poetry, too, has preserved a spark of that „sense of the sea“, deadened and lost in aftertimes, of that gladness Bolesław's knights felt on beholding the boundless expanse of the waters, which seemed to challenge them to fresh combats, to the quest of unknown dangers. In the Latin relation of the so-called Gallus Anonymus, which dates from the beginnings of the XII. century, being the earliest work of literature composed on Polish soil, we find an unusual passage, like a piece of golden amber cast up by the waves of history from the remote age of the Piast dynasty, from the far-off Lechitic, Baltic shore.

In that passage the anonymous author relates how the knights of Bolesław, led by the king, arrive before the walls of Kołobrzeg, a city of the Pomeranian heathens, where they find ample booty, burn the suburbs, and make fierce assaults upon the fortress. This expedition caused the fame of Bolesław to spread far and wide. The occasion — says the poet — gave rise to a little song, celebrating the prowess of the knights in the following words:

Our fathers used to eat salt and stinking fish, now we, their sons, have them fresh and panting; in olden times, our fathers assailed towns and cities, but we fear neither the tempests nor the roar of the sea. Our fathers hunted stags, boars, and goats; we hunt sea-monsters and treasures hidden in the floods.

For the first time in our literature — and alas! also for the last time until the age of Mickiewicz — this note is sounded here, the note of conquering joy at sight of the sea. The spirit pervading all our old poetry is emphatically contradicted by that line:

kiewiczza odzywa się tu ten wyjątkowy w naszej dawniejszej i nowszej poezji ton zdobywczy na widok morza, ton radości z tych bogactw i uciech, jakie ono z sobą niesie. Całą staropolskiej poezji przeciwstawia się swoją treścią wiersz:

hi procellas non verentur neque
maris sonitus —

A nas burza nie odstrasza ni szum
groźny morskiej fali —

Poza tym, zdaje się, jedynym, wyjątkowym ustępem stwierdzamy i na podstawie naszej przedrozbiorowej historii i na podstawie danych geograficznych i etnograficznych, że ten bezcenny zmysł morza ulegał gwałtownemu zanikowi w naszym państwowym organizmie i w naszej kulturze. Potwierdza to aż nadto wymownie literatura, żywe zwierciadło narodowej duszy. Orzeka ona, że osad, jaki morze zostawiło na naszej kulturze, na strukturze naszej dziejowej psychiki — jest nikły, wprost niedostrzegalny, a w swym uczuciowem zabarwieniu bardzo jednostronny.

Jak w całej sztuce Odrodzenia, tak i u nas w zygmunto-wskiej poezji zaczyna się objawiać coraz żywszy, coraz serdeczniejszy kontakt z przyrodą, z lasem, gajem a przede wszystkim zacisznym wiejskim ustroniem. Z autopsji przeważnie a nie z tradycji literackiej płyną tylko obrazy wsi w literaturze XVI wieku — ale nie obrazy morza. Autorzy ich zapoznali się z morzem zbliska, ale jakby mimowolnie tylko i dlatego nie zdołali przezwyciężyć w sobie uczucia lęku i grozy, wznieść się ponad nie ku wyżynom sympatii — a cóż dopiero napawać się jego urokiem i wyrazić go własnym językiem!

Kto wie, czy plastycznie nie umiałby wyśłowić wrażeń morskich Rej, bystry obserwator nieskończonych przemian, ruchów i życia przyrody. Ale on niestety nigdy morza nie oglądał, do czego się zresztą szczerze przyznawał:

O Szwedzie, o Duńczyku tam nie
umiem mówić,

Bom nie bywał na morzu, nie
chcę śledzi łowić.

Tum jeno po sadzawkach pol-
skich trochę pływał,

A na morzu — bodaj tam nikt
dobry nie bywał!

Zgroza go przejmowała, gdy
odtwarzał sobie w wyobraźni

ligne comme celle-ci s'oppose à
toute la vieille poésie polonaise:

hi procellas non verentur neque
maris sonitus —

Nous ne craignons ni les tempêtes
ni le mugissement de la mer —

En dehors de ce passage, qui paraît être unique, et notre histoire avant les démembrements et les données géographiques et ethnographiques font constater un dépérissement rapide de cet inestimable „sens de la mer“ dans notre civilisation et dans l'orientation de notre politique nationale. Ceci n'est que trop éloquemment confirmé par la littérature, ce miroir vivant de l'esprit national, qui montre que le dépôt laissé par la mer dans la structure de notre mentalité est une quantité presque imperceptible.

Dans notre poésie de l'ère des Sigismonds, comme ailleurs dans l'art de la Renaissance, il se fait sentir une intimité croissante avec la nature et une appréciation toujours plus vive de la tranquillité des lieux reculés de la campagne. Aussi les tableaux de la vie rustique dans notre littérature du XVI siècle sont-ils dérivés pour la plupart de l'expérience personnelle. On n'en saurait dire autant pour les descriptions de la mer. Ayant fait la connaissance de la mer d'une manière, pour ainsi dire, forcée, les écrivains ne savaient pas surmonter l'émotion de la frayeur, pour exprimer la beauté de l'élément dans le langage de leur art.

Qui sait si Rej¹⁾, cet observateur sagace des changements infinis de la nature, n'eût pas trouvé de mots adaptés aux impressions de la mer? Mais il ne l'a jamais vue, ce qu'il il avoue franchement:

Je ne saurais parler du Suédois
ni du Danois, car je n'ai jamais
été sur mer, je ne veux pas attraper
de harengs; ici seulement, dans
les viviers polonais, ai-je nagé un
peu, mais sur mer — Dieu sait
si jamais homme de bien y a été!

Il s'épouvante en songeant
à „ces mers orageuses, aux
grandes baleines qui y nagent,
aux syènes qui y chantent, et aux
crocodiles et dragons volants“.

La même peur superstitieuse
règne dans la plupart des

hi procellas non verentur neque
maris sonitus —

But we fear either the tempests
nor the roar of the sea —

Apart from this apparently unique passage, both the subsequent course of Polish history and the geographical and ethnographical data show that this priceless „sense of the sea“ dwindled rapidly away in the orientation of our national policy and in our civilization as a whole. This inference is only too eloquently confirmed by literature, that living mirror of the national mind, in which the sediment left by the sea in the structure of Polish mentality is seen as an infinitesimal almost imperceptible quantity.

In our poetry of the Sigismundian age, as elsewhere in the art of the Renaissance, one feels the spread of a growing intimacy with nature, and an ever livelier appreciation of the tranquillity of life in remote country districts. Hence the pictures of rustic life in our literature of the XVI. century are mostly derived from personal experience. The same cannot be said of the descriptions of the sea. The first hand acquaintance of the authors with the sea was acquired in a compulsory way, as it happened, and so they could not overcome their own feelings of terror, to express the beauty of the element in the language of their art.

Who knows if Rej,¹⁾ that shrewd observer of the infinite changes of nature, might not have given utterance to impressions of the sea. But he had never seen it, a fact which he admits readily enough:

I cannot speak of the Swede or
the Dane, for I never was at sea,
I do not want to catch herrings;
here only, in the Polish fish-
pools, have I swum a little, but
at sea — heaven knows no good
man can ever have been there!

Horror strikes him, when
he thinks of „those stormy seas,
the great whales swimming therein,
the syrens that sing there, and the
crocodiles and flying dragons“.

The same superstitious fear
is obvious in the majority of pas-
sages relating to the sea-motive in
the old Polish literature.

¹⁾ Mikołaj (Nicolas) Rej de Nagłowice (1505—1569), le premier prosateur polonais. Ces oeuvres principales sont l'„Image de la Vie d'un Honnête Homme“ (1558) et le „Miroir“ (1568).

¹⁾ Mikołaj (Nicholas) Rej, of Nagłowice (1505—1569), the first Polish prose-writer of note. His chief works are: „The Picture of the Life of an Honest Man“ (1558), and the „Mirror“ (1568).

znane mu tylko z wieści „morza ony srodze burzliwe, wieloryby po nich pływające, syreny śpiewające, kokodrzyły albo smoki latające“.

Ten to właśnie zabobonny lęk panuje w większości ustępów osnutych na motywie morza w staropolskiej literaturze.

Kiedy Górnicki za Castiglionem w sposób alegoryczny opisywał żeglugę po morzu, to w charakterystyczny sposób uzupełniał jeszcze ten opis znamionem dla staropolskiego odczuwania morza dodatkami: „naskakawszy się po okrutnych wełnach (falach) i nakarmiwszy się srogiego strachu“.

Anonim - protestant przeplynał przez Bałtyk z Tęczyńskim i w zbiorze swoich utworów dwa poświęcił opisowi tej podróży. W jednym z nich motyw morza ogranicza się do konwencjonalnego ogólnika „burzliwe srogie morskie wały (fale)“, a w drugiej wrażenia przeżytej burzy wyrażają się z rozbrajającą prymitywnością i naturalizmem. Na pierwszym planie podróży całkiem pospolicie reaguja na cchybotanie się statku — a morze wzburzone, chmurne niebo, iad daleki — to kilka grubych kresek, naśladowanych z taką naiwnością pejzaż morskimi jak dekoracje w szekspirowskim teatrze. Zakończeniem obrazka burzy na morzu jest najpospolitsza w takich sytuacjach żarliwa modlitwa. Autopsja, nie wsparta samodzielny talentem opisowym — nie mogła zastąpić ubóstwa środków artystycznych i małej kultury literackiej. Naiwny drzeworyt Anonima - protestanta należy do pierwszych prymitywów morskiego pejzażu w naszej poezji.

Zadatkami rzetelnego artyzmu na tem polu znajdujemy dopiero u Jana Kochanowskiego. Zestawiając z jego utworów odpowiednie wersety i ustępy, zresztą nieliczne, zauważymy, że Kochanowski posługuje się motywem morza w różnorodnym sposobie. I tak — parafrazując Petrarke — używa go w porównaniach („Twoje nadobne lice jest podobne zorzy, która nad wielkim morzem rano się czerwieni“), posługuje się też nim w konwencjonalnej w staropolskiej literaturze alegorii życia ludzkiego, zmiennego jak powierzchnia wód, po których według kompasu cnoty płynie łódka poety. Wprowadza też za Wergiliem motyw fal polyskujących w świetle, kiedy opisuje w *Proporcii* ujście Wisły:

endroits relatifs à la mer de la vieille littérature polonaise.

Ainsi quand Górnicki¹⁾ arrive à la fin d'une description allégorique de la navigation maritime, d'après la manière de Castiglione, il ajoute la remarque: „Ayant sauté sur les vagues cruelles et souffert assez de frayeur“.

L'écrivain dit Anonyme Protestant traversa la mer Baltique dans la suite de Tęczyński, et dans la collection de ses oeuvres il y a deux qui contiennent des descriptions de ce voyage. Dans l'un, le traitement du motif de la mer se borne à un lieu commun conventionnel („les vagues de la mer agitées par la tempête“), dans l'autre, les expériences d'une tempête sont exprimées avec une naïveté et d'une simplicité touchantes. Les voyageurs répondent au roulis du vaisseau d'une manière tout à fait ordinaire — et la mer agitée, le ciel couvert de nuages, la terre éloignée — voilà quelques gros traits de pinceau qui imitent le paysage maritime d'une ingénuité qui fait penser aux décors de la scène shakespearienne. La peinture de la tempête est terminée d'une façon conventionnelle — par une prière ardente. L'expérience directe, sans être appuyée par un don inné de description, ne peut suppléer à la pauvreté des moyens artistiques et au manque de culture littéraire. Cette simple gravure sur bois du poète anonyme est un des premiers essais primitifs de peindre la mer dans notre poésie.

Nous n'arrivons pas aux commencements d'un vrai artisme avant Jean Kochanowski²⁾. Choisisant dans ses oeuvres les lignes et les endroits, d'ailleurs fort rares, qui ont référence à notre sujet, nous verrons que Kochanowski emploie le motif de la mer de diverses manières. Ainsi — en paraphrasant Pétrarque — il en fait usage dans des comparaisons, comme „ta belle figure gracieuse ressemble

Thus Górnicki,¹⁾ when coming to the end of an allegorical description of the seafaring life, after the manner of Castiglione, inserts the following significant remark, „After leaping about on the cruel waves, and having had his fill of severe fright“.

The so-called Anonymous Protestant traversed the Baltic in the suite of Tęczyński, and the collection of his works contains two descriptions of that voyage. In one of them the sea-motive is limited to a conventional commonplace („the stormy waves of the sea“), and in the other the experiences of a tempest are expressed with touching simplicity and artlessness. In the foreground we have the travellers, who react in quite the common way upon the rocking of the vessel — and the rough sea, the cloudy sky, the distant land — these are a few rough strokes imitating the maritime landscape with an ingeniousness that reminds us of the decorations on the Shakespearian stage. The tempest ends conventionally with a fervid prayer. First hand experience, unsupported by innate powers of description, could not make up for the poverty of artistic devices and the deficiency of literary culture. This simple wood-cut of the anonymous poet is one of the first primitive attempts at painting the sea in our poetry.

The beginnings of genuine artistry in this field are not reached until we come to John Kochanowski.²⁾ Culling from his works such lines and passages as relate to the subject, few and far between though they are, we find that Kochanowski makes use of the sea-motive in various ways. Thus — paraphrasing Petrarca — he employs it in similes („Thy beautiful gracious face resembles the dawn which reddens over the spacious sea in the morning“). He again makes use of it in the allegory of human life. Life is changeable as the surface of the waters, over

¹⁾ Łukasz Górnicki (mort en 1603) a écrit le „Courtisan“ et l'„Entretien d'un Polonais avec un Italien sur l'Élection“.

²⁾ Jean Kochanowski (1530—1584), le plus éminent poète polonais avant Mickiewicz. Les plus importantes de ses oeuvres sont la „Concorde“ (1564), „Le Satyr“ (1564), les „Echecs“, la „Bannière ou l'Hommage Prussien“ (1569), „Le Psautier de David“ (1571—1579), „Le Retour des Ambassadeurs Grecs“ (1578) et les „Threnodies“ (1580).

¹⁾ Łukasz Górnicki (died 1603) wrote the „Courtier“ and the „Dialogue of a Pole with an Italian about the Election“.

²⁾ John Kochanowski (1530—1584), the most eminent Polish poet before Mickiewicz. His most important works bear the titles „Concord“ (1564), „Chess“, „The Banner or the Prussian Homage“ (1569), „The Psalter of David“ (1571—1579), „The Return of the Grecian Envoys“ (1578), and „Threnodies“ (1580).

Środkiem tego wszystkiego sre-
brna rzeka płynie,
Którą, leżąc pod skałą przy
powiewnej trzcinie,
Rozciągnęła Wisła leje krążąc
murowym,
Głowę mając odzianą wieńcem
rokitowym,
A do morza przychodząc, drze się
na trzy części.
Tam okręty, a przy nich delfino-
wie gęści
Po wierzchu wody grają, połysku-
jąc złotem;
Brzegi bursztynem świecą.....

Rysunek wzburzonego mo-
rza, spotykany najczęściej w naszej
dawniejszej literaturze, znajdziemy
w przekładzie jednej z ód Horacego.
Nieufność poety do morza charak-
teryzują epitety, któremi je określa,
zowiąc je np. „błędnem“, to znowu
„chytrem“.

Natomiast nie dorywczą już,
przypadkową domieszką — ale
istotnym składnikiem — jest motyw
morza w Pamiętce Tęczyńskiego.
Subtelna intuicja artystyczna
Kochanowskiego snuje tu na kanwie
zdarzeń rzeczywistych dwa interesu-
jące nas tu pejzaże. Oto w jednym
z nich królewna Cecylja, pełna bo-
lesnych przeczuć, patrzy z brzegu
na odpływający na zawsze okręt
ukochanego, a wkrótce potem znaj-
dujemy pierwszy w naszej poezji
artystyczny obraz burzy morskiej:

Jeszcze były wieczorne nie zagaśły
zorze,
Kiedy nieuśmierzony wicher wpadł
na morze.
Szum powstał i gwałtowna z wierz-
chu niepogoda,
Wały za wałmi pędzi poruszona
woda —
Krzyk w okręcie, a chmury nocy
przydają,
Świata nie znać, wiatry się sobie
sprzeciwiają,
Usiłuje zachodni przeciw wscho-
dniemu,
Usiłuje południ przeciw półno-
cnemu.
Morze huczy — a nawet miecą
nawałności.
Raz się zda, jako w przepaść —
pojrzeć z wysokości,
A kiedy się zaś wały rozstępują
— ani
Miasta widać wielkiego z głębokiej
otchłani,
Piasek z wodą się miesza a w po-
boczne ławy

à l'aurore matinale, quand elle se
lève rougissante de la vaste mer“. Il l'emploie ensuite dans l'allégorie
de la vie humaine, lieu commun de la
vieille littérature polonaise. La vie
change incessamment comme la sur-
face des eaux, sur laquelle vogue, di-
rigée par la boussole de la vertu, la
barque du poète. Il introduit aussi,
à l'imitation de Virgile, le motif des
vagues qui étincellent dans la lu-
mière, quand il décrit la bouche de
la Vistule dans son „Proporzec“
(„La Bannière“):

Au milieu de tout cela coule le
fleuve d'argent que la large Vi-
stule, couchée sous un rocher
à côté des roseaux ondoyants,
répand de sa coupe de marbre.
Sa tête est couverte d'une guir-
lande de feuilles de saule, et
quand elle arrive à la mer, elle
se divise en trois parties. Là il
y a des vaisseaux, et à côté d'eux
une foule de dauphins qui
s'ébattent sur la surface de l'eau,
reluisants comme l'or, pendant
que les rivages brillent comme
l'ambre jaune...

Nous rencontrons le tableau
de la mer agitée par la tem-
pête, celui qui se répète le plus
fréquemment dans notre vieille
littérature, dans la version d'une
des odes d'Horace. La méfiance
manifestée par le poète envers la
mer paraît à travers ses épithètes,
comme, p. e., „labyrinthine“ et
„rusée“.

Dans le poème intitulé „Sou-
venir à Tęczyński“, Kochanowski
décrit deux paysages de mer qui
nous intéressent ici. Le motif de
la mer n'y est plus un ingrédient
fortuit — il y constitue un élément
intégrant. Dans l'une des deux ima-
ges que dessine l'intuition subtile
du poète sur le canevas d'événements
réels, nous voyons la princesse Cécile,
qui, tourmentée par des pressen-
timents douloureux, suit des yeux
le navire qui emporte son amant
pour toujours, et bientôt après nous
avons le premier tableau artistique
d'une tempête sur mer dans notre
poésie:

Le crépuscule ne s'était pas en-
core éteint, quand un grand coup
de vent tomba sur la mer. La
tempête violente fouette la sur-
face, chassant devant elle les
vagues — un cri retentit dans le
vaisseau, et des nuages noircissent
la nuit. Le monde n'est plus à
reconnaître, les vents luttent les
uns contre les autres, l'ouest contre

which there swims, directed by the
compass of virtue, the little skiff
of the poet. He also introduces, in
imitation of Virgil, the motive of
the waves glittering in the light,
when describing the mouth of the
Vistula in his „Proporzec“ („The
Banner“):

In the midst of all that there
issues forth the silver stream which,
lying prone under a rock by the
waving reeds, the spacious Vistu-
la pours out of her marble bowl.
Her head is covered with a
wreath of willow leaves, and when
she comes to the sea, she di-
vides into three parts. There ships
lie at anchor, and by their sides
dolphins play about in dense
crowds on the surface of the wa-
ters, glittering like gold, while
the shores shine like amber...

The picture of the stormy sea,
the one which is most frequently
found in our early literature, occurs
in a translation of one of the
odes of Horace. The distrust with
which the poet regards the fickle
element is well illustrated by the
epithets he bestows upon it, call-
ing it, e. g., „mazy“, and „wily“.

But in Kochanowski's Keep-
sake to Tęczyński the sea-motive
becomes an essential component, part.
On the canvas of real happenings, the
subtle artistic intuition of Kochanow-
ski weaves two landscapes which in-
terest us here. In one of them we be-
hold the princess Cecilia, who, full of
painful forebodings, looks from the
shore after the ship that carries
away her lover, for ever, and soon
afterwards we get the first really
artistic tempest in Polish poetry:

The evening twilight had not
yet gone out, when a fierce gale
fell upon the sea. A tremendous
uproar arises and a violent tem-
pest scourges the surface of the
waters, driving before it billow
upon billow — a cry of terror
rises from the ship, while clouds
blacken the night, so that every-
thing in the world becomes un-
recognizable, and the winds strive
against each other, the West wind
wrestles with the East, the South
with the North, the sea roars —
and the boat is tossed by the
billows. At one moment we seem
to be looking down from a moun-
tain-peak into a precipice, and
again, when the waves divide,
no sight is left of the large city
from the deep abyss, the water
mingles with sand, and the ship's

Bije szturm niebezpieczny; nawa
 żadnej sprawy
 Nie słucha, ale w morskim roz-
 gniewaniu pływa
 Samopas, a morska śmierć zewsząd
 się dobywa.
 Całą noc ta okrutna niepogoda
 trwała.
 Nazajutrz, kiedy zorza z wody
 powstawała,
 Rozchodziły się chmury, wiatry
 ucichały,
 A pienne z nienagła wały
 upadały.

Ustęp ten zasługuje i z tej
 miary na uwagę, że równie rozle-
 głych, bogatych w szczegóły kraj-
 obrazów nie spotykamy wogóle
 u Kochanowskiego, że człowiek
 usuwa się tu na plan dalszy a prze-
 waży żywioł. Pejzaż to zupełnie
 prawie barw pozbawiony, brak mu
 efektów świetlnych, akustycznych jest
 niewiele. Element ruchu i nastroj
 grozy — jednoczy szczegóły w całość.

Źródłem obu wymienionych
 obrazów jest przedewszystkiem *Ene-
 ida*. Są to więc typowe parafrazy
 z doby renesansu, nie wnoszące za-
 dnych nowości. Mimo to prawdzi-
 wym triumfem sztuki Kochanowskie-
 go jest to, że w sposób nieskazitelny
 odtworzył w polskiej mowie po raz
 pierwszy rozległy, ruchomy pejzaż
 morski w najczystszej stylistyce
 klasycznej — opierając się na świetnym
 wzorze Wergilego.

Tak więc literatura — a nie
 autopsja jest głównym źródłem eks-
 presji motywów morza w poezji
 Jana Kochanowskiego. Wspaniała
 podróż okrętem, którym poeta z Nea-
 polu do Marsylii „przez morze głę-
 bokie żeglował” — dostarczyłaby
 romantykowi wątku do obszernego
 poematu — u Kochanowskiego
 wrażenie doraźnie słowem nie u-
 trwalone pochłaniała refleksja zawsze
 intensywnie pracująca i w tygłu
 wyrafinowanej literackiej kultury
 stopiła z wrażeniami nabytymi z książ-
 żek. Autopsja potwierdziła niejako
 lekturę, ale nie wyraziła się w sposób
 bezpośredni, nowy, odmienny aniżeli
 u autorów znanych poecie.

Z chwilą gdy w sumiennym
 choć przyciężkiem spolszczeniu *Ję-
 drzeja* Kochanowskiego ukazała
 się *Eneida* — otrzymaliśmy
 nowe wzory morskiego pejzażu
 rozrzucone po pierwszej części tego
 poematu. Tłumacz zatracił wiele
 z oryginału, ale właśnie te ustępy
 zubożyły stosunkowo nieznacznie,
 zatępiły niewiele wartości. Spolszczo-
 na *Eneida* mogła służyć za dowód,

*l'est, le midi contre l'aquilon. La mer
 rugit — et le navire est ballotté par
 les vagues. Tantôt il semble que
 nous regardons d'une hauteur en
 bas dans un précipice, tantôt,
 quand les vagues se divisent, la
 grande ville n'est plus visible de
 l'abysse profond; le sable se
 mêle à l'eau et les bords du
 vaisseau sont furieusement at-
 taqués par la tempête; le navire
 n'obéit plus au gouvernail, mais
 vogue sans direction dans la mer
 agitée, et la mort y pénètre de
 tous côtés. Cette cruelle tempête
 durait toute la nuit. Le lendemain,
 quand l'aube se leva des eaux,
 les nuages se sont dispersés, les
 vents se sont calmés, et les
 flots sont lentement tombés.*

Ce passage mérite notre
 attention, parce que des paysages
 tellement vastes et détaillés ne se
 rencontrent nulle part ailleurs chez
 Kochanowski, et que l'homme y
 disparaît dans l'arrière-plan, tandis
 que l'élément prédomine. Ce pay-
 sage est presque entièrement sans
 couleur, il n'y a guère de lumière,
 et les effets acoustiques sont peu
 nombreux. L'élément du mouvement
 et l'émotion de la frayeur relient
 les détails dans une totalité artistique.

La source de ces deux tableaux
 est avant tout l'*Eneide*. Ce sont
 des paraphrases typiques pour l'ère
 de la Renaissance et n'apportent
 rien de nouveau. Il n'est pour-
 tant pas un triomphe négligeable
 de l'art de notre poète d'avoir peint,
 pour la première fois en polonais,
 un vaste tableau marin tout en
 mouvement, dans le plus pur style
 classique.

C'est donc des lettres, et non
 pas de l'autopsie, que découle
 l'expression des motifs marins chez
 Kochanowski. Le beau voyage que
 fit le poète, quand, pour citer ses
 propres mots, il „naviguait à travers
 la mer profonde” de Naples à Mar-
 seilles, aurait pu fournir le sujet
 d'un long poème à un poète roman-
 tique — mais ce n'en est pas de même
 pour Kochanowski. Chez lui les im-
 pressions qui n'avaient pas été fixées
 sur-le-champ en mots, étaient absor-
 bées par sa réflexion toujours active,
 pour être fondues dans le creuset
 de sa profonde culture littéraire, et
 pour former un alliage avec les
 impressions livresques. Jusqu'à un
 certain degré, l'autopsie a confirmé
 les résultats de la lecture, mais elle
 ne s'est pas exprimée d'une façon
 immédiate, nouvelle, autre que celle

sides are furiously lashed by the
 storm; the boat ceases to obey
 the helm, but floats about un-
 manageable in the midst of the
 raging sea, and watery death
 looks in on all sides. All night did
 this cruel tempest last; but in the
 morning, when the dawn rose
 from the water, the clouds dis-
 persed, the winds grew calm, and
 the foaming billows slowly fell.

This passage is remarkable be-
 cause such vast and detailed ta-
 bleaux are not found elsewhere in
 Kochanowski. The human actors
 retire into the background, while the
 element predominates. The land-
 scape is almost entirely colourless,
 there are few effects of light and
 sound, but the element of movement
 and the emotion of fear are dex-
 terously used to convey the im-
 pression of artistic unity.

The source of both these pic-
 tures is the *Aeneid*. They are
 typical paraphrases of the Renais-
 sance age and do not bring any-
 thing new. It is, however, no small
 triumph of our poet to have, for the
 first time in our language, depicted
 a vast and moving seascape in the
 purest classical style.

Kochanowski, therefore, introduc-
 es the sea-motive not from personal
 experience but from literature. The
 magnificent voyage the poet made
 when he, to quote his own words,
 „sailed across the deep sea” from
 Naples to Marseilles, might have
 provided a Romantic with the sub-
 ject of an extensive poem — not
 so with Kochanowski. In his case,
 the impressions which were not at
 once fixed in words were absorbed
 by his intense reflexion, and
 melted down in the crucible of his
 profound literary culture, entering
 into a close alloy with the impres-
 sions derived from books. The re-
 sults of the author's reading have
 to a certain extent been confirmed
 by autopsy, but the latter has not
 found any fresh utterance, other
 than that which the poet found in
 the authors known to him.

When the *Aeneid* appeared
 in the version of Andrew Kocha-
 nowski (John's brother), our men of
 letters got new models of seascape.
 It is true that the translator has
 lost much of the original, but these
 particular passages have suffered
 comparatively little. The Polish
Aeneid may serve as proof that
 the idiom of the Sigismundian age,
 though not familiar with the sea,

że zygmunowska polszczyzna, choć z morzem nie oswojona, mogłaby się kusić z powodzeniem o jego artystyczne odtworzenie.

Klonowic opisywał urozmaiconą podróż Wisłą, ale niestety ze swym Flisem poza jej granice się nie zapuszczał. Bałtyckie fale, bijące o nadbrzeżne skały, budzą w nim nieokreślone bliżej wrażenie piękna — czuje się on jednak szczęśliwym, że dzierży się stałe lądu:

Z brzegu na morze patrzeć i na
szumne wały
Piękna rzecz — o pomorskie gdy
się łamą skały.

W dedykacji swego wierszowanego przewodnika po Wiśle snuje na motywie morza porównania i alegorie, ulubione współczesnym poetom i kaznodziejom: „i żywot człowieka bardzo flisowi jest podobny i Kościół powszechny chrześcijański łódce w nawałnościach płynącej przyrównany bywa i rzeczpospolitą mądrzy ludzie częstokroć do łodzi przystosowują. A naostatek ten świat jest właśnie jako morze, po którym my wszyscy flisujemy — a łodzią naszą fortuna — jakoby wicher jaki — i tak i owak szawia“.

W samym zaś Flisie rozprawiał Klonowic sporo o morzach, popisując się znajomością wielkich szlaków żeglarskich. Nie nęca go jednak wcale zamorskie kraje, usiłuje przekonać Polaka, że czterokroć szczęśliwy ten, co nie zna morza — wszak

Miła Polska na żyznym zagonie
Zasiadła, jako u Boga na łonie;
Może nie wiedzieć Polak, co to
morze,
Gdy pilnie orze.

Z wrodzonej a może i wmówionej odrazy do morza przypisuje Klonowic wszystko zło w Polsce — handlowi morskemu, który obudził chciwość i żądzę używania:

Wszystkie do Polski przyszły tu
wykrety,
Gdy się u Gdańska zjawiły okręty;
Prostość ojczysta i niewinność ona
Jest przewierzgniona.

Więc hasłem jego: „porwon Neptun Bogu, gdy Ceres w brogu!“ Skoro jednak uparty i chciwy szlachcic ciągnie do Gdańska po zysk, trzeba się z tem zgodzić ponieważ — „jeno wždy morzu daj pokój, a w Wiśle frochtuj zdrów!“

Nie z artystycznych względów zasługuje tu Flis na uwagę, ale dlatego, że ze wszystkich może staropolskich poetów właśnie Klo-

que le poète trouvait chez les auteurs qu'il connaissait.

Quand l'Enéide parut dans la version d'André Kochanowski (frère de Jean), nos hommes de lettres obtinrent de nouveaux modèles de paysages marins. Il est vrai que le traducteur a perdu une grande partie du charme de l'original, mais ces passages ont souffert relativement peu. L'Enéide polonaise peut servir de preuve que l'idiome des Sigismonds, quoique peu familiarisé avec la mer, aurait pu tenter avec succès sa peinture artistique.

Klonowic¹⁾ a décrit, dans son „Flotteur“, un voyage sur la Vistule. Les lames de la Baltique, qui se brisent contre les rochers du rivage, éveillent chez lui certaines impressions de beauté:

C'est une belle chose que de laisser errer ses yeux par dessus la mer et ses vagues rugissantes — quand elles se brisent contre les rochers poméraniens.

Dans la dédication de son guide rimé de la Vistule il dit: „La vie humaine est fort semblable au flotteur, on compare généralement l'Eglise chrétienne à un esquif voguant au milieu des vagues agitées, et l'on fait souvent la comparaison entre la république et une barque. Enfin ce monde peut être justement comparé à une mer, où nous flottons tous — et notre barque est ballottée ça et là par la fortune comme par un tourbillon“.

Dans ce poème Klonowic parle beaucoup de la mer, faisant étalage de sa connaissance des grandes routes maritimes. Mais il se donne de la peine à convaincre ses compatriotes que quatre fois heureux est celui qui ne connaît pas la mer — car:

La douce Pologne s'est établie sur ses plaines fertiles comme dans le sein de Dieu; il est permis au Polonais de ne pas savoir ce que c'est que la mer, tant qu'il s'applique à labourer la terre avec zèle

Selon notre poète, tous les maux de la vie polonaise auraient pris leur origine dans le commerce, qui aurait stimulé la cupidité et l'amour exagéré du plaisir:

might have successfully coped with the task of its artistic depiction.

Klonowic¹⁾ has, in his „Rafter“, given a description of a trip along the Vistula. The waves of the Baltic beating the rocks of the shore awaken in him certain vague impressions of beauty:

It is a fine thing to look out at sea from the shore and to survey the roaring billows — when they break upon the Pomeranian rocks.

In the dedication of his rhymed guide along the course of the Vistula he says: „The life of man doeth resemble the rafter, the universal Christian Church is usually compared to a bark swimming in the midst of the rough billows, and wise men oftentimes compare the Commonwealth to a bark. Lastly, this world is just like unto a sea, upon which we are all rafting — and the bark is by fortune — as if by some whirlwind — tossed about this way and that“.

In the main part of his poem Klonowic holds forth at great length about the seas, displaying his knowledge of the big trade-routes. Nevertheless he takes pains to convince the reader that four times happy is he who knows nothing of the sea, — for

Dear Poland has settled down on her fertile plains as in the lap of God; the Pole may not know the sea, whilst he busily plies the plough.

According to our poet, all evil in Poland has its root in maritime trade, which has given rise to greed and an inordinate love of pleasure:

All the bad tricks have come hither to Poland, since ships first appeared at Danzig; the simplicity and innocence of our fathers is quite forgotten.

His advice, therefore, to his compatriots is as follows: „Leave Neptune at rest, who are by Ceres blest“! But as the poet realises that nothing will keep the obstinate and greedy nobles from going to Danzig in search of gain, he is ready to put a good face on a bad game — „but always navigate safe and sound in the river Vistula, leaving the sea alone“!

¹⁾ Sébastien Klonowic (1545—1602) a écrit des œuvres poétiques, p. e.: „Le Flotteur“, „Le Sac de Judas“, „Élégie sur la Mort de Kochanowski“.

¹⁾ Sebastian Klonowic (1545—1602) has written poetical works, e. g.: „The Rafter“, „The Bag of Judas“, „Elegy on the Death of Kochanowski“.

nowic najdosadniej wyraził tę typową abominację do morza i spraw jego i swym utworem dowodził jaskrawo, do jakiej ciasnoty pojęć mogła ona nawet najrozsądniejszych doprowadzić. Podobne przekonania głosi ziemianin Miaskowski:

Bezpiecniej Polak w polu z ko-
piją poskoczy
I na ziemi do szable barziej on
ochoczy —
A maszt, żagiel i kotew krzywą
niech ci mają,
Co nad słonym Neptunem od
pieluch mieszkają!

Nieinaczej sądzili Krzysztof Opaliński i Wacław Potocki. Albowiem szlachcic uważał się za stworzenie lądowe, przyrosłe do ziemi-matki, a kiedy ląd musiał opuścić, to czynił to najchętniej na koniu jak pancerni Czarnieckiego, kiedy się przez cieśninę morską przeprawiali.

Po Janie i Jędrzeju Kochanowskim — utorowaną już zgrubsza drogę miał Jędrzej Zbylitowski, kiedy w rymy stroi królewską podróż do Szwecji. Jednak ani osobiste przygodne zetknięcie się z morzem, ani powierzchowna znajomość wzorów, ani sztuka wreszcie — nie mogły uratować utworu, który już od urodzenia był skrzywiony. Autor z góry sobie powiedział, że wierszem opisze tę pamiętną podróż. Doraźnie też w czasie żeglugi składał rymy. Sam wspomina, jak to „siedząc u masztu błagał wierszami ślicznego Palemona z jego nimfami“. Pierwszy to bodaj rymarz polski, co na pełnym morzu pod okrętowym masztem poetyzuje.

Taka doraźna przeróbka surowego tworzywa wrażeń uniemożliwiła ich artystyczną krystalizację. Zbylitowski opisuje podróż sposobem kronikarskim, przeżyć niezwykle, nieraz wstrząsających — nie rozwija i śpieszy ku dalszym szczegółom. Kronikarski pośpiech zabija epicką plastykę.

Tłem całej drugiej księgi, kreślącej żeglugę z Gdańska do Sztokholmu — jest morze. W jego opisie Zbylitowski chojnie szafuje mitologią i próbuje go ożywić przez ciekawą, choć w wykonaniu nieudolną fikcję. Nereidy, Tryton, Galatea wynurzają się z fal, aby podziwiać królewską flotylę, a prawie każdy z podróży zawiera na morzu interesującą znajomość. Prałat Gałczyński składa ofiary Neptunowi i Eolowi, Kielczowski wdzięczy się

Tous les mauvais penchants sont venus ici en Pologne, dès que les premiers navires ont paru à Danzig; la simplicité de nos pères et leur innocence ont été complètement oubliées.

Delà sa devise: „Laissez Neptune en paix, vous qui jouissez des dons de Cérès“. Mais comme le poète sait bien que rien n'est à même d'empêcher le gentilhomme avide et entêté d'aller à Danzig pour y faire des marchés avantageux, il y consent bon gré, mal gré — „mais fais toujours ton voyage sain et sauf dans la Vistule, et n'ose point t'approcher de la mer!“

Ce n'est pas pour sa valeur intrinsèque que nous avons fait mention du „Flotteur“, mais parce que c'est Klonowic qui exprime le plus pertinemment de tous les vieux poètes polonais, peut-être, cette abomination typique de la mer et de tout ce qui la regarde, et dont l'oeuvre donne une preuve frappante à quelle étroitesse d'esprit cette aversion pouvait conduire même les gens les plus raisonnables. Des convictions semblables sont proclamées par Miaskowski¹⁾, noble propriétaire foncier:

Le Polonais se trouve parfaitement à son aise, quand il saute dans le champ avec sa lance et il saisit assez rapidement son sabre — mais le mât, la voile, et l'ancre tortueux, laissez-les à ceux qui vivent dès le maillot près du Neptune salé!

L'opinion de Christophe Opaliński²⁾ et de Wacław Potocki³⁾ n'était nullement différente. Car le gentilhomme polonais se considérait comme une créature terrestre, et quand il lui fallait quitter la terre, il aimait le mieux entrer dans les flots à cheval, comme firent les cuirassiers d'Etienne Czarniecki, quand ils traversèrent le détroit danois⁴⁾.

Après Jean et André Kochanowski — Georges Zbylitowski⁵⁾ trouva son chemin aplani, quand il se décida à mettre en rimes le voyage royal en Suède. Mais ni

It is not on account of artistic considerations that the „Rafter“ deserves our attention in this place, but because, most aptly perhaps of all our old poets, Klonowic has expressed that typical abomination of the sea, affording striking proof to what narrow-mindedness it could lead even the most reasonable people. Similar convictions are proclaimed by Miaskowski¹⁾, a noble landowner:

Safely does the Pole jump in the field with his lance and is ready enough to grasp the sabre on land — but mast, sail, and tortuous anchor leave to those who have from their swaddling-clothes dwelled by the salt Neptune!

Not otherwise did Christopher Opaliński²⁾ and Wacław Potocki³⁾ opine. For the Polish nobleman considered himself a land-creature, and when he had to leave the dry land, he did so most readily on horse-back, like the mail-clad riders of Stephen Czarniecki, when crossing the Danish straits⁴⁾.

After the work of John and Andrew Kochanowski — George Zbylitowski⁵⁾ found his way smoothed for him, when he decided to put the royal voyage to Sweden in rhymes. But neither his casual personal contact with the sea, nor a superficial knowledge of literary models, nor, lastly, art — could save a work that had been misshapen from its very birth. The author set out with the fixed resolve that he would describe the memorable voyage in verse. He informs us himself that „sitting by the mast, he implored in verse the beauteous Palemon and his nymphs“. This was, for aught we know, the first Polish rhymers to indite poetry under a ship's mast on the high sea.

Such an immediate transformation of the raw material of the impressions rendered its artistic crystallisation impossible. Zbylitowski describes the voyage after

¹⁾ 1553—1612.

²⁾ 1610-1656, auteur de „Satires“ (1650).

³⁾ 1625—1696, la mieux connue de ses oeuvres est le poème épique „La Guerre de Chocim“.

⁴⁾ Pendant la guerre suédoise de 1655 à 1660, Etienne Czarniecki est venu deux fois au secours des alliés de la Pologne en Danemark, où la cavalerie polonaise traversa le détroit de mer à la nage pour attaquer les fortifications de l'île d'Alsén, se couvrant d'une gloire immortelle (1658).

⁵⁾ 1565—1608.

¹⁾ 1553—1612.

²⁾ 1610-1656, author of „Satires“ (1650).

³⁾ 1625—1696, the best known of his works is the epic poem „The War of Chocim“.

⁴⁾ During the Swedish war from 1655 to 1660, Stephen Czarniecki came twice to the aid of Poland's allies in Denmark, where the Polish horse swam across the straits in order to attack the isle of Alsén, covering themselves with immortal glory (1658).

⁵⁾ 1565—1608.

do Tetydy a Niemojewski do Galatei. Kilkakrotnie w czasie żeglugi zrywała się burza. Jej opisy mało się od siebie różnią, powtarzają się w nich nawet te same wersety niemal dosłownie. Jest to mozolna robota, klecona z bardzo dokładnych zapisów dziennika, z obfitej zaprawy mitologii a także z motywów, zwrotów a nawet rymów przejętych z *Pamiętnika Tęczyńskiego* i przekładu *Eneidy*.

Barokowa poezja nasza w kreśleniu krajobrazu morskiego nie wykracza poza obręb klasycznych wzorów. Naogół jednak pejzaż staje się teraz bardziej zwarty, luźne dawniej szczegóły się jednoczą, rośnie ich zmysłowe bogactwo. Przedstawicielem baroku w naszej poezji XVII w. jest pierwszy wśród epików tego stulecia — Twardowski. Oglądał on na własne oczy jeden z najpiękniejszych pod słońcem pejzażów na tle morza, tj. brzegi Bosforu, ale w *Przeważnej Legacji* naszkicował go bardzo prymitywnie, luźnie wyliczał szczegóły a piękno morza wyrażał przez niewyraźne skrótory albo mitologiczne personifikacje. A kiedy później swój kunszt poetycki udoskonalił, wtedy do motywu morza już niestety więcej nie powrócił.

I dlatego nie on — ale zapomniany Marcin Borzymowski z pomiędzy wszystkich staropolskich literatów najpełniej, najżywiej, najbardziej samodzielnie rozwinął motyw morza. Z własnych przeżyć a nie z literatury zrodziły się opisy morza w jego niezwykłej *Morskiej nawigacji* do Lubeka, wydanej w r. 1662.

Morze stanowi tu stałe tło akcji niezwykle urozmaiconej. Jej stosem pacierzowym — żegluga z Gdańska do Lubeki. Niełatwo znaleźć gdzieindziej obrazki życia na okręcie w takiej ilości i różnorodności. Morze ukazuje się tu w różnych porach i odmianach jako żywioł potężny, raz spokojny i przyjazny, to znów niszczący, pełen tajemniczej i demonicznej siły. Bierze ono nawet udział w akcji, gwałtownym wzburzeniem objawia swe niezadowolenie z obecności nieślubnej pary podróżnych na okręcie i tak długo nie chce się uspokoić, dopóki nie otrzyma zadośćuczynienia. Przez wielodniowe współżycie nawiązuje się wzajemny kontakt między morzem a podróżnymi, ich wesołość nawet fałm się udziela:

le contact fortuit avec la mer, ni une connaissance superficielle des modèles, ni enfin l'art n'ont pu sauver une oeuvre difforme dès sa naissance. L'auteur s'était dit d'avance qu'il décrirait le voyage mémorable en vers. Il raconte lui-même comment, „étant assis auprès du mât, il suppliait en vers le beau Palémon et ses nymphes“. C'est, à notre connaissance, le premier rimeur polonais qui ait fait des vers en pleine mer, assis à côté d'un mât.

Etant donnée une telle transformation immédiate de la matière brute des impressions, sa cristallisation artistique ne pouvait être autre qu'illusoire. Zbylitowski décrit le voyage à la manière d'un chroniqueur; sans s'arrêter à des expériences peu communes, quelquefois même profondément émouvantes, il se hâte constamment à passer à de nouveaux détails. Cette hâte de chroniqueur détruit la plasticité épique de la narration.

Dans le second livre de son poème, qui décrit le trajet de Danzig à Stockholm, l'arrière-plan est formé par la mer. Zbylitowski y prodigue la mythologie et cherche à l'animer en y insérant une fiction intéressante, quoique maladroitement exécutée. Les Néréides, Triton, Galatée surgissent des flots pour admirer la flottille royale, et presque chacun des voyageurs fait sur mer une connaissance intéressante. Le prélat Gałczyński sacrifie à Neptune et à Eole, Kielczowski fait la cour à Thétis et Niemojewski à Galatée. Il y a plusieurs tempêtes. Les descriptions de ces tempêtes diffèrent peu, et il arrive que les mêmes vers se répètent presque littéralement. C'est une mosaïque laborieuse, compilée de très copieuses notes de journal.

Dans la représentation des paysages marins, notre poésie baroque ne passe pas au-delà de la sphère des modèles classiques. Cependant le paysage devient maintenant plus compact, les détails s'unissent, leur richesse sensuelle s'accroît. Le premier de nos poètes épiques du XVII siècle, Samuel Twardowski¹⁾, est en même temps le principal représentant du baroque dans notre poésie de cette époque. Ayant vu de ses propres yeux un des plus

the manner of a chronicler; without dwelling on unusual, sometimes deeply moving experiences, he constantly hurries on to fresh details. The haste of the chronicler kills the epic quality of the tale.

Throughout the second book of Zbylitowski's poem — describing the crossing from Danzig to Stockholm — the sea forms the background. In this description the poet makes lavish use of mythology and attempts to enliven his narrative by introducing a curious, if clumsily executed, fiction. The Nereids, Triton, and Galatea rise from the floods to admire the royal flottilla, and almost every one of the travellers has occasion to make an interesting acquaintance at sea. The prelate Gałczyński sacrifices to Neptune and Aeolus, Kielczowski courts Thetis, and Niemojewski Galatea. Tempests arise in the course of the voyage more than once. But the descriptions of these tempests differ little from each other, and almost literal repetitions of the same lines occur in more than one place. The whole is a toilsome mosaic, compiled from very copious journal notes.

In delineating maritime landscapes, the Polish poetry of the Baroque age does not pass beyond the time-honoured limits of the classical tradition. On the whole, however, the landscape becomes now more compact, the details, formerly loose, are drawn more firmly together, their sensual wealth increases. Our first epic poet in the XVII. century, Samuel Twardowski,¹⁾ is also the most prominent representative of the Baroque style in our poetry of that age. He had seen with his own eyes one of the finest landscapes on the background of the sea under the sun, i. e. the shores of the Bosphorus, but in his *Important Legacy* he merely gives a primitive sketch of it, in which he enumerates a number of loose features, and expresses the beauty of the sea by means of indistinct abbreviations or mythological personifications. And when, at a later time, he came to perfect his poetic craftsmanship, he did not return to the sea-motive.

Thus it has come to pass that it is not to him but to the

¹⁾ 1600 — 1660. Parmi ses oeuvres on peut mentionner: „La Guerre avec les Cosaques et les Tartares, puis avec les Suédois et les Hongrois“ et la „Belle Pasqualine“.

¹⁾ 1600-1660. Those of his works which are most deserving of mention are the „War with the Cossacks and Tartars, and later with the Swedes and Hungarians“, and the „Pretty Pasqualina“.

Z nas do wesela morze pochop
brało —

Zaczym się samo ze dna rozigrało.

Te oznaki zbliżenia się, na-
wiązania nici wspólnych między
człowiekiem a tym żywiołem — to
nowość niepospolita, dotąd u nas
nieznana.

Borzymowskiego pejzaż mor-
ski, wolny od mitologicznych de-
koracji, ustawicznie się zmienia.
Raz z naiwną ciekawością obserwuje
poeta psy morskie, igrające w po-
bliżu okrętu, i opisuje ten obrazek
w sposób naiwny i prymitywny, ale
wolny od szablonu, bezpośredni
i żywy. W obrazach wzburzonego
morza okazał Borzymowski niewąt-
pliwe epickie zdolności. Oto jak
u niego walczy morze z wichrami,

Które z furią kiedy przyleciały,
Jak jędze z piekła wszystkie
zahuczały;

Mrucząc i szumiąc wały wylewają
A piasek z wodą na wznak wywra-
cają.

Tu góra, tu dół, tu przepaść
głęboka,

Znowu z przepaści powstaje wy-
soka

Skała i głową — biejąc ku nam
— grozi

A innych tysiąc za sobą powozi
Z wielkim zapędem, że też inne
wały

Jedne przez drugie na łeb upadały.

W dotychczasowym swym
rozwoju wiersz polski tu i ówdzie
uchwycił plastycznie człowieka
w ruchu albo czasem nawet całą gro-
madę, ale dotąd nie umiał odtworzyć
sugestywnie tak nieuchwytnego ży-
wiolu jak morze. Borzymowski —
odmiennie od poprzedników — nie
zadowala się ogólnikami, nie nad-
rabia mitologią i personifikacją, nie
zbywa ekspresji wyrażeniami blade-
mi, prostymi kreskami — ale idzie
zwięźsko po linii największego
oporu i stara się utrwalić w słowie
gwałtowne i chaotyczne podrzuty fal,
potęgę ekspresję ruchu czasowni-
kami, przez porównania i przenośnie
uzmysławia błyskawicznie zmienia-
jące się głosy i kształty.

Gdzieindziej znów w nie-
zwykłym sposobie szkicuje walkę
rozrzuconych wichrów przez ewoka-
cję wyłącznie słuchowych wyobrażeń,
utajonych już w samej dźwiękowej
interpretacji:

... wiatry znów zabrzmiąły
Różno poświstem i prędko zebrały
Gniew na swe czoło — a jakoby
mgnęły

beaux paysages maritimes sous le
soleil, les rivages du Bosphore, il n'en
donne dans son Important
Testament qu'un croquis des
plus primitifs, où il ne fait
qu'énumérer des détails sans co-
hérence, exprimant la beauté de la
mer à l'aide de vagues abréviations
ou de personnifications mytholo-
giques. Quand, plus tard, il en
arriva à perfectionner son art, il
ne revint plus au motif de la mer.

Aussi n'est-ce pas à lui, mais au
poète oublié Martin Borzymowski
que revient l'honneur d'avoir, parmi
tous nos vieux auteurs, développé ce
motif avec le plus de vivacité et
d'indépendance. C'est de ses propres
expériences, et non pas de la littéra-
ture, que proviennent les descrip-
tions de la mer dans l'ouvrage extra-
ordinaire, intitulé *Navigation
Maritime à Lübeck*, publié
en 1662.

Ce poème décrit le trajet
par mer de Danzig à Lübeck. Il n'est
pas facile de trouver ailleurs de pe-
tits croquis de la vie à bord d'un
navire, d'un nombre et d'une variété
pareille. La mer y apparaît en élé-
ment puissant, dans des saisons dif-
férentes et sous des aspects variés,
tantôt calme et bienveillante, tantôt
destructrice, pleine d'une force mysté-
rieuse et démoniaque. Elle va jus-
qu'à prendre part à l'action, en mon-
trant par un violent tumulte sa désap-
probation de la présence à bord d'un
couple illégitime de voyageurs. Un
contact mutuel se noue entre la mer
et les hommes, dont la joie est
partagée par les ondes:

La mer prit prétexte de notre allé-
gresse — et se mit à jouer de la
surface jusqu'au fond.

Ces signes d'une ap-
proche mutuelle entre l'homme et
l'élément sont une chose toute
nouvelle dans la vieille litté-
rature polonaise.

Chez Borzymowski, le pay-
sage maritime, libre des entraves
du décor mythologique, change
incessamment. Une fois le poète
décrit d'une manière ingénue des
vieux marins qui gambadent dans
le voisinage du vaisseau. Dans les des-
criptions de la mer agitée, l'auteur
fait preuve d'un incontestable talent
épique. Voici comment la mer lutte
avec les vents:

Enragés, ils se mettent à rugir tous
à la fois comme les Furies de l'en-
fer; en murmurant et en mugissant,
ils répandent les flots et renversent
le sable mêlé à l'eau sens dessus
dessous. Ici une montagne, là un

forgotten Martin Borzymowski that
the honour is due of having de-
veloped the sea-motive most fully,
most vividly, most independently of
all our old poets. It is from his
own experiences, and not from li-
terature, that the descriptions of the
sea take their origin in his extraor-
dinary *Maritime Navigation to
Lübeck*, published in 1662.

This poem describes the sea-
voyage from Danzig to Lübeck. It
is not easy to find elsewhere little
vignettes of life aboard ship in
equal number and variety. The sea
appears here at different seasons
and in changing aspects as a power-
ful element, now calm and
friendly, now again destructive, full
of a mysterious and demoniac force.
It even goes so far as to take part
in the action, showing by a violent
agitation its disapproval of the
presence of an unmarried pair of
lovers aboard ship. By the intimacy
of many days spent in company, a
mutual attachment is formed be-
tween the sea and the travellers,
their gladness is shared even by
the waves:

From us the sea took occasion
to glee — whereupon it grew
playful down to the very bottom.

These signs of mutual approach
between the element and man are
a great novelty in the old Polish
literature.

With Borzymowski, the mari-
time landscape, free from all my-
thological decorations, constantly
changes. Once the poet describes
with ingenious curiosity seals gam-
bolling in the vicinity of the ship.

The pictures of the stormy sea
furnish proof of undoubted epic
powers. The following extract shows
how in his poetry the sea struggles
with the winds:

Like the furies from hell, they
begin to roar all at once; mur-
muring and grumbling they pour
out billows and turn upside down
the water mixed with sand. Here
is a mountain, there a deep
chasm, and there again rises a
tall rock out of the abyss and
running towards us threatens us
with its brow, leading thousands
of others behind it with such
impetus that the waves tumble
over each other.

Till then, Polish verse had
not been able to render suggestively
such an intangible element as the
sea. Borzymowski — as opposed

Po sobie — sapać i szemrać po-
częły.
A potem duchem ozwawszy się
sporem
Wpadły na morze z potężnym
szasorem.

Wreszcie gdy w ostatniej
pieśni wściekłość burzy dosięgła
zenitu — rozwinął Borzymowski
najplastyczniejszy ze swych morskich
pejzażów, który mówi sam za siebie:

Wtym okręt skoczy z płaczącymi
głosy
Jak strzała wzgóre niemal pod
niebiosy
I znowu z góry w oczymgnieniu
spadnie,
Że samego dna ledwo nie dopa-
dnie,
Właśnie więc dzieci, kiedy w pole
jakie
W gronie wynidą — zwykły czynić
takie
Igrzyska z sobą, gdy ciężkim piłę
uderzą galasem.
Ona pod niebo — aż jej dojrzeć
oczy
Nie mogą — jako uderzona skoczy
I potym padnie, a ci, co tam grają
Patrzając na nią krzyczą i wołają.
Ach! dosyć złego — ale jeszcze leci
I drugi obłok, a lecąc się kręci
Jako dym z wichrem. Jakie w nim
wołanie!
Ach! jakie słyszeć było rze ho-
tanie

I głos djabelski! ...
Uderzy o maszt sobą i wywinie
Kilkakroć kołem a maszt się prze-
kinie
Na bok proporcem — tak aż
dotknął wody
Wierzchem kilkakroć i znowu, przez
szkody
Podniósł się wzgóre — przebóg!
— aż zdrętwiały
Członki a włosy na głowie nam
wstały
Patrzając na to, bośmy rozumieli,
Żeśmy się na wznak już wywrócić
mieli!

Równie bogatego w szcze-
gół, suggestywnego i równie silnie
zindywidualizowanego obrazu morza
— nie szukać w literaturze staro-
polskiej. Wyobraźnia wzrokowa,
poparta pysznym porównaniem o dzie-
ciach grających w piłkę — walczy
tu o lepsze z wyobraźnią słuchową,
chwytającą dosadnie niesamowity ryk
huraganu.

W nielicznym szeregu utwo-
rów zajmujących się motywem mo-
rza w poezji XVI i XVII wieku —
poemat Borzymowskiego stanowi
ogniwo najświetniejsze i dosięga

gouffre profond, et de nouveau
du fond de l'abîme s'élève un haut
rocher qui, courant vers nous, nous
menace de sa tête, menant des
milliers d'autres derrière lui avec
une telle impétuosité que les
lames se culbutent l'une par-dessus
l'autre.

Jusqu'alors le vers polo-
nais n'avait pas été capable de rendre
suggestivement un élément aussi
insaisissable que la mer. A l'en-
contre de ses prédécesseurs, Bo-
rzymowski ne se contente pas de
généralités et de personifications,
mais il fonce résolument sur l'ob-
stacle, cherchant à fixer les élance-
ments subits, violents et chaotiques
des lames et renforçant l'expression
du mouvement par des verbes, des
comparaisons et des métaphores
appropriées.

Ailleurs il peint la lutte des
vents enragés en évoquant ex-
clusivement des impressions acou-
stiques:

... Les vents se déchaînèrent de
nouveau, commencèrent à siffler
diversement et assemblèrent vite
la colère sur leurs fronts — et
comme s'ils glissaient les uns par-
dessus les autres — ils se mirent à
mugir et à gronder. Et puis, s'étant
annoncés par un grand souffle, ils
se jetèrent sur la mer avec un tu-
multe puissant, faisant un va-
carme énorme.

Dans le dernier chant enfin,
quand la rage de l'ouragan atteint
son apogée, Borzymowski donne le
plus plastique de ses paysages marins,
qui se recommande de lui-même:

Alors le vaisseau saute en haut
presque jusqu'au ciel comme une
flèche avec un bruit semblable à des
pleurs et retombe en un clin
d'oeil, de façon à toucher presque
le fond de la mer. Ainsi qu'une
troupe d'enfants, sortis dans un
champ, frappe la balle du lourd
battoir, et celle-ci s'élance vers
le ciel — jusqu'à ce que les yeux
la perdent de vue — et puis re-
tombe, et les joueurs poussent des
cris en la regardant. Ah! C'est
assez de mal — mais pourtant
encore une seconde trombe arrive
avec impétuosité et tourbillonne
tout en volant comme de la fumée
mêlée au vent. Ah! Quel cri
diabolique y a-t-il dedans! Elle
frappe le mât et le tourne plusieurs
fois à rond, et le mât s'incline
de côté, baissant sa bannière —
de façon qu'il touche l'eau
plusieurs fois de son sommet, et
puis se lève derechef sans dom-

to his predecessors — does not
content himself with generalities and
personifications, but marches vic-
toriously along the line of greatest
resistance, attempting to fix in words
the violent and chaotic tossing of
the waves, and reinforcing the ex-
pression of movement by means of
appropriate verbs, similes and me-
taphors.

Elsewhere he paints the strug-
gle of the roaring blasts by evo-
cating exclusively acoustic impres-
sions:

... the winds again began
to grow loud with various whist-
ling and quickly gathered anger
on their forehead — and as if
they were skimming each other,
began to snort and to murmur.
And, having announced themselves
by a strong blast, they fell upon
the sea with huge turmoil.

When, in the last canto, the
fury of the tempest reaches its
zenith, Borzymowski draws the
most graphic of all his maritime
landscapes, which speaks for itself:

At that the ship leaps up like
an arrow, with a sound as of weep-
ing, almost into the sky and
in the twinkling of an eyelid
again falls down, so as nearly to
touch the bottom. Just as a
handful of children, turning out
into some field, are wont to play
with a ball, hitting it with the
heavy battledore. At once it flies
up into the sky, so that the eye
can hardly see it, and then falls
down again, while those who are
playing there look at it, shouting
aloud. Oh! There is evil enough!
— but there still flies another
water-spout revolving like smoke
mixed with wind. Oh! What a
diabolical din is in it! It strikes
the mast with tremendous force,
whirling it several times round,
and the mast inclines sideways
with the standard — so as to
touch the water several times
with its top, and to rise again
unharméd — great God! our mem-
bers grow stiff and our hair
raises itself while looking on, for
we understand that we have
narrowly missed capsizing!

A picture of the sea equally
full of suggestive detail and
strongly individualized is not to be
found again in the whole range of
Old Polish literature. The optical ima-
gination, supported by the superb
simile of the children playing at
ball, vies with the felicitous phras-

wyżyn rzetelnego artyzmu, znajduj-
cego pełne wyawu dla wła-
snych przeżyć! Jest w nim świeże,
dziecięco naiwne, a więc bezwiednie
poetyczne rozkoszowanie się życiem
przyrody. Przez swoją samodziel-
ność wył muje się Borzymowski
z jednolitego szeregu tych wszystkich,
co o morzu pi-ali słopolskim rymem
ściślej lub luźniej uzierząc się rzym-
skich, uświęconych tradycją wzorów.

Morze oglądane przez rzym-
skie oczy — było dla nas przez setki
lat potęgą wrażeń, złą, — odpychało
raczej aniżeli przyciągało, groziło
nieszczęściem — a nie nęciło niezna-
nemi uiechami. I ta niechęć weszła
nam w krew i długo nie było tego,
ktoby starał się ją przezwyciężyć.

Na taki czyn zdobędzie się
dopiero — Mickiewicz. Z niedo-
ścignioną plastyką wyrazi on wie-
czysty rytm morza, wydrze mu jego
tajemnicę i ze skał Ajudahu rzuci
piersień zaślubin morza z polską
poezją. Ponad przemijające dysso-
nanse wzniesie się ku harmonii
wyższego rzędu. Morze wyzwoli go
z bezpośredniej rzeczywistości przez
swą potężną dynamikę, która wy-
zwala życie z tego, co przypadkowe.

Motyw morza dochodzi do głosu
u Mickiewicza prawie wyłącznie
w sławnych „Sonetach Krymskich“
i to w skali o wiele bogatszej, peł-
niejszej, bardziej rozmaitej i bardziej
harmonijnej aniżeli motyw gór.
Między poetą a morzem nawiązuje
się odrazu kontakt bliski, do samej
istoty jego duszy sięgający. Wobec
potęgi wrażeń górskich jakoby o-
szołomiony, zdetonowany — w obli-
czu wspaniałości morza nie zatracą
poczucia samego siebie, owszem
tem wyraziściej na tle wrażeń mor-
skich akcentuje własną duchowość,
jej wewnętrzny niepokój w chwilach
pozornego uciszenia się („Cisza
morska”), poczucie rozkoszy swobo-
dnego polotu fantazji, które mu
piers rozpiera („Żegluga”), miazdzą-
ce wrażenie słabości jednostki wobec
potęgi rozszalałego żywiołu („Burza“)
i głód choćby chwilowego zapo-
mnienia („Bajdary”) i upojenie cu-
downą harmonją barw („Alushta
w dzień”) a wreszcie poczucie siły
własnego gienjuszu („Ajudah”).

Dusza poety, unikając towa-
rzystwa ludzi, rozmawia w tych
sonetach z morzem sam na sam,
skupiona, zwarta, nierozdzielona
w sobie na dwie postaci Mirzy
i Pielgrzyma jak w górskich sonetach.
To, co z zewnątrz, od ludzi w duszę
poety wsiąka — bytuje w niej teraz
jedynie jako wspomnienie, jako

mage — grand Dieu! — nos mem-
bres se raidissent et les cheveux se
dressent sur nos têtes, quand nous
voyons ceci, car nous comprenons
que nous allons bientôt chavirer!

Il serait inutile de chercher
dans notre vieille littérature une
image de la mer d'une pareille richesse
de traits significatifs et bien indivi-
dualisés. L'imagination de la vue —
aidée par la comparaison superbe
des enfants jouant à la balle — riva-
lise ici avec celle de l'ouïe, qui
saisit le sinistre rugissement de l'ou-
ragan avec une justesse admirable.

Le poème de Borzymowski est
le plus brillant parmi les ouvrages
peu nombreux traitant le sujet de
la mer dans notre littérature des XVI
et XVII siècles. Il fait preuve du
plaisir frais, ingénu comme celui d'un
enfant, et par conséquence incon-
sciemment poétique, que le poète
prend à la vie de la nature. Par son
indépendance des conventions litté-
raires, Borzymowski se détache
de la ligne uniforme de tous nos
vieux poètes, qui ont, en décrivant
la mer, suivi de plus ou moins près
les modèles romains, consacrés par
la tradition.

Vue par les yeux des Romains,
la mer nous a longtemps paru comme
une puissance hostile, qui repoussait
plutôt qu'elle n'attirait, qui menaçait
l'homme de dangers inconnus et ne
l'alléchait pas par des joies corres-
pondantes. Cette aversion nous
était passée dans le sang, et, avant
Mickiewicz¹⁾, il n'y eut personne
qui se fût efforcé de la surmonter.

Ce grand poète exprimera, d'un
langage sans pareil en plasticité, le
rythme éternel de la mer. Par-dessus
les dissonances éphémères, il
prendra son essor vers une harmo-
nie supérieure. La mer le délivrera
de la réalité immédiate par sa
puissante dynamique.

Chez Mickiewicz, le motif de
la mer ne se rencontre presque pas
en dehors des célèbres Sonnets
de la Crimée, mais il s'y
étale dans une gamme beaucoup
plus riche, plus complète, plus
variée et plus harmonieuse que le
motif des montagnes. Parmi le
poète et la mer il se noue dès
l'abord un contact intime, qui
pénètre jusqu'au fond de l'âme.
Etant comme ahuri vis-à-vis de
la grandeur des impressions des
montagnes — il ne perd pas la

ing used to depict the dismal roar
of the hurricane.

Borzymowski's poem is the
most brilliant of the few works
treating the sea-motive in our
literature of the XVI. and XVII.
centuries. It contains plentiful proof
of the fresh, childlike, and unconsciously
poetical delight the poet takes in the
life of nature. Moreover, Borzymowski
distinguishes himself by his inde-
pendence of literary conventionali-
ties from the uniform series of our old
poets, who, when writing of the
sea, kept more or less close to the
time-honoured Roman models.

The sea, seen through Roman
eyes, was to our poets a hostile
power, which frightened off, rather
than attracting, which threatened
disaster, without the enticement of
unknown joys. This aversion was
bred in our bones, and, before Mic-
kiewicz,¹⁾ there was no one that
might have tried to overcome it.

That great poet has expressed
the eternal rhythm of the sea
with matchless vividness. He rises
over the passing dissonances of the
moment to a higher kind of har-
mony. The sea delivers him from
the immediate reality by its power-
ful dynamics.

The sea-motive occurs, in Mic-
kiewicz, almost exclusively in the
famous Crimean Sonnets, dis-
playing a gamut at the same time
richer by far, fuller, more varied,
and more harmonious than the mo-
tive of the mountains. An intimate
contact is at once formed between
the poet and the sea, a contact reach-
ing to the very depths of his soul.
The poet, who feels bewildered in
face of the puissance of the moun-
tain impressions, does not lose his
self-consciousness in face of the
magnificence of the sea, on the
contrary, on the background of the
sea impressions he accents the more
expressively his own spiritual being,
its internal disquietude in the mo-
ments of apparent calming down
("Calm at Sea"), the consciousness
of the joy of the free flight of the
fancy, which fills his breast ("Sail-
ing"), the overwhelming impressions
of the weakness of the individual
in face of the angry element ("The
Tempest"), the desire of oblivion
("Bajdary"), the delight in the
wonderful harmony of hues ("Alu-
shta at Day-time"), and finally the

¹⁾ Adam Mickiewicz (1798 — 1855),
auteur de l'épopée nationale polonaise „Mon-
sieur Thaddée“.

¹⁾ Adam Mickiewicz (1798-1855), autho
of the Polish national epic „Master Thad-
deus“.

groźna ale tylko chwilowa niepogoda namiętności. Morze mu teraz bliższe niż ludzie. Od hydry pamiętek, od towarzystwa ludzkiego chroni się nad skalisty brzeg czarnomorski i rozmawia z nieskończonością żywiołu, który jest refleksem wiecznego bytu. Ginie wszystko, co doczesne, maleje, co przemijające — zostaje to, co niezniszczalne: duch, pieśń nieśmiertelna —

Lubie poglądać, wsparty na Judahu
skale,
Jak spienione bałwany, to w czar-
ne szeregi
Ścisnąwszy się buchają, to, jak
srebrne śniegi,
W milionowych tęczach kołują
wspaniale.
Trąca się o mieliznę, rozbijają na
fale,
Jak wojsko wielorybów zalegając
brzegi
Zdobędą ląd w tryumfie i, napo-
wrót zbiegi,
Mieczą za sobą muszle, perły
i koral.
Podobnie na twe serce, o poeto
młody,
Namiętność często groźne wzburza
niepogody;
Lecz, gdy podniesiesz bardon,
ona bez twej szkody
Ucieka w zapomnienia pograżać
się toni
I nieśmiertelne pieśni za sobą
uroni,
Z których wieki uplotą ozdobę
twych skroni.

Cały urok, cała wspaniałość morza, którą Mickiewicz pierwszy w poezji polskiej ukazał i wyśpiewał z niesłychaną dotąd u nas mądrością muzyki słowa, artystycznej ekspresji — skupiła się w tym końcowym sonecie, który jest dowodem opanowania motywu morza przez poetę i to już nie w migawkowych zdjęciach jak w innych jego morskich sonetach — ale w całej majestatycznej rozległości, nad którą szybuje gienjusz o wzroku ostro widza.

Słowacki, który najpierw w Odesie a potem w swej podróży do Anglii z morzem przelotnie tylko się zetknął, patrzy na nie zrazu poprzez „Pirata” W. Scotta, przez poezje Byrona i Mickiewiczowe Sonety Krymskie a przede wszystkim przez impresje z nad błękitnego Lemanu, który mu służy za model, kiedy kreśli obrazki morskie. Z lektury więc, z bujnej, gorączkowej imagi-
nacji a zwłaszcza z obserwacji

conscience de lui-même en face de la magnificence de la mer, et même accentue sa propre mentalité d'autant plus distinctement sur le fond des impressions de la mer, exprimant son inquiétude intérieure dans les moments d'un apaisement apparent („Calme de Mer“), le sentiment de la joie qu'il prend au libre vol de sa fantaisie („La Navigation“), les impressions écrasantes de la faiblesse de l'individu en face de la puissance de l'élément enragé („La Tempête“), le désir d'un oubli, quoique passager („Baïdary“), la joie qu'il prend à observer la merveilleuse harmonie des couleurs („Alouchta en temps de jour“), et enfin la conscience de la force de son propre génie („Ayoudah“).

Dans ces entretiens avec la mer, l'âme du poète est seule et concentrée. Ce qui a pénétré dans l'âme du poète de dehors — n'y existe plus que comme un souvenir, comme une tempête menaçante, mais passagère des passions. De la société humaine il fuit sur le rivage rocheux de la mer Noire et y converse avec l'infinité de l'élément, infinité qui reflète l'existence éternelle. Tout ce qui est temporel disparaît, ce qui est passager, dépérit — il ne reste que ce qui est indestructible: l'esprit, le chant immortel —

J'aime à regarder, appuyé sur le roc d'Ayoudah, comment les vagues troublées tantôt s'assemblent en noires rangées pour se briser contre les rochers, tantôt tourbillonnent en cercles magnifiques, comme des neiges argentées, et décrivent des arcs-en-ciel aux millions de couleurs. Elles se heurtent contre un banc de sable, se brisent et se partagent en lames, assiégeant les rivages comme une armée de baleines, elles conquerront la terre en triomphe et, fuyant de nouveau, elles emporteront avec elles des coquilles, des perles et des coraux. D'une manière semblable, ô jeune poète, la passion déchaîne souvent contre ton cœur d'horribles tempêtes, mais quand tu entonnes le chant du barde, elle s'enfuit sans te nuire dans les flots de l'oubli, laissant tomber des chants immortels, dont les âges feront une guirlande pour orner tes tempes.

Tout le charme, toute la magnificence de la mer, que Mickiewicz a, pour la première fois dans

consciousness of the strength of his own genius („Ayudah“).

In these sonnets the soul of the poet communes with the sea alone. What has penetrated his soul from outside — now exists only as a memory, as a menacing but passing storm of passion. He flees from human society to the rocky shores of the Black Sea and converses with the infinity of the element, which is to him a reflection of eternal existence. Whatever is temporal, perishes, what is passing, dwindles away — and there only remains what is indestructible: the mind, the immortal song —

Leaning upon the rock of Ayudah, I like to look on, while the foaming billows, now drawn up in black rows break loose, now, like silver snows, wheel magnificently about in million-hued rainbows. They strike against a sandbank, split up into wavelets, besiege the shores like an army of whales, conquer the land in triumph, and, running off again, sweep along shells, pearls, and corals. Similarly upon thy heart, Oh young poet, passion often unlooses terrible storms; but, when thou intonest the lay of the bard, it flees without harming thee, to sink away in the flood of oblivion, leaving behind immortal songs, out of which the ages will weave a wreath for thy temples.

The whole charm, the whole magnificence of the sea, which Mickiewicz, for the first time in Polish poetry, has pointed out and sung with a mastery of verbal music unknown till then in our country — is gathered in this last sonnet, which furnishes proof that the poet has mastered the sea-motive in its entire majestic expanse.

Słowacki¹⁾, who, first at Odessa and then during his journey to England, made a passing acquaintance with the sea, looks at it at the outset through Walter Scott's „Pirate“, through the poetry of Byron and the Crimean Sonnets of Mickiewicz, and above all through the impressions gathered on the shores of the blue Lake Leman, which serves him as a model when drawing sea pictures.

¹⁾ Julius Słowacki (1809-1849). Among the most famous of his works we have to mention the tragedies „Mary Stuart“, „Korczak“, „Balladyna“, „Lilla Weneda“, „Mazepa“, and the narrative poems „Lambro“, „Anieli“, „Beniowski“, and „King Spi it“.

szwajcarskich jezior wywodzą się przeblyski morskiego pejzażu w pierwszych poematach a zwłaszcza w „Lambro”. Dopiero podróż na Wschód dostarczyła poecie takiego bogactwa wrażeń z tego zakresu, jakiego nie zebrał żaden z naszych wielkich romantyków. W tym to czasie powstaje „Hymn o zachodzie słońca na morzu”, precudna pieśń poety rzucona na tło bezmiarów wód i niebios i blasków wieczornej zorzy — jakoby z Chopinowskiego nocturnu na język najczystszej poezji przełożona. Serdeczne nici sympatii nawiązuje Słowacki z morzem w czasie tej podróży, „podobą sobie w ciszy piaskowego stepu i w szumie morza, do którego brzegów chodzi” na samotne dumania.

Mimo że z piersi swej dobywał wtedy przejasne perły natchnienia, echa wśród swoich nie znalazł. I stał się jak ten stary i ślepy harfciarz z wyspy Scio, o którym pisze we wstępie do *Balladyny*, że „przyszędł nad brzegi morza Egejskiego, a usłyszawszy z wielkim hukiem łamiące się fale, myślał, że szum ów pochodził od zgłębku ludzi, którzy się zbiegli pieśni rycerskich posłuchać. Oparł się więc na harfie i śpiewał pustemu morza brzegowi, a kiedy skończył, zadziwił się, że żadnego ludzkiego głosu, żadnego westchnienia, żadnego pieśni nie zyskała oklasku. Rzucił więc harfę precz daleko od siebie, a te fale, które śpiewak mniemał tłumem ludzkim, odniosły złote pieśni narzędzie i położyły mu je przy stopach. I odszedł od harfy swojej smutny Greczyn nie wiedząc, że najpiękniejszy rapsod nie w sercach ludzi, ale w głębi fal Egejskiego morza utonął.”

Mówi nam ten obraz wiele o Słowackim i jego stosunku do morza. Gdy mu słuchaczów zśród ludzi brakło, śpiewał pustemu morza brzegowi i fal huczących słuchał, z niemi się bratał, ich pieśni odwieczną starał się odczuć i pojąć. A po kilku latach już nie Śródziemne morze ale potężny ocean staje mu się bliskim druhem. „Między tem morzem a mną — pisze do matki — jest tajemniczy jakiś związek, sympatja i ta musi być prawdziwa. Albowiem nigdy inne morza nie miały dla mnie podobnego uroku: zapach Oceanu, kolor jego zielonawy, brzegi Porniku szare, skaliste, okryte chwastami, natura obca ale znajoma, bo widziana kiedyś przeczuć, zapragniona sercem, ciepła, wonna i kochania godna, otoczyła

la poésie polonaise, exposée et chantée avec une pleine virtuosité d'expression artistique et de musique verbale, inouïe jusqu'alors chez nous — se rassemble dans ce dernier sonnet, qui prouve que le poète a su se rendre maître du motif de la mer dans toute son étendue majestueuse.

Słowacki¹, qui avait fait une connaissance passagère de la mer, d'abord à Odessa et puis pendant son voyage en Angleterre, la regarde à travers le *Pirate* de Walter Scott, la poésie de Byron, et les *Sonnets de la Crimée* de Mickiewicz, et surtout à travers les impressions rassemblées sur les rivages du lac Léman, qui lui servait de modèle quand il dessinait ses tableaux de mer. C'est donc de la lecture et de l'imagination luxuriante, fiévreuse du poète, et avant tout de son observation des lacs suisses que dérivent les paysages marins dans ses premiers poèmes, et surtout dans „Lambro”. Plus tard, son voyage en orient lui fournit une telle abondance d'impressions que nul de nos grands poètes romantiques n'en avait rassemblées autant avant lui. C'est à ce temps-là qu'il écrit l'*Hymne au Couchant du Soleil sur Mer*, le plus merveilleux chant du poète jeté sur le fond de l'étendue sans bornes des eaux, de la voûte céleste et de l'éclat du crépuscule — comme un nocturne de Chopin traduit dans le langage de la plus pure poésie. Pendant ce voyage, Słowacki s'attache à la mer par des noeuds cordiaux de sympathie, „il se plaisait dans la tranquillité du steppe sablonneux et dans le murmure de la mer, sur les rivages de laquelle il se promenait” pour s'abandonner à ses méditations solitaires.

Słowacki ne trouva point d'écho immédiat chez ses compatriotes. Alors il devint semblable à ce harpiste, vieux et aveugle, de l'île de Scio dont il écrit dans l'Introduction de sa tragédie de *Balladyna* „qu'il vint au rivage de la mer Egée, et, entendant les vagues qui se brisaient sur la côte avec un grand bruit, il crut que ce bruit provenait d'une nombreuse assemblée de gens venus pour écouter ses chants héroïques. Appuyé sur sa harpe, il chanta donc au vide rivage

It is, therefore, from reading, from the luxurious, feverish imagination of the poet, and above all from the observation of the Swiss lakes, that the seascapes in his earliest poems, and especially in „Lambro”, are derived. Later on, his voyage to the East provided the poet with such a store of sea impressions as none of our great Romantics had gathered before. It is at this time that he writes the *Hymn of Sunset at Sea*, a most wonderful piece of poetry thrown upon the background of the boundless expanse of the waters and the sky and the flashes of evening twilight — as if translated from a nocturno by Chopin into the language of the purest poetry. Cordial ties of sympathy with the sea grow upon Słowacki during that voyage, he “takes a liking to the quiet of the sandy step and the noise of the sea, to whose shores he goes” for lonely meditations.

Słowacki's poetry did not elicit any immediate response from his countrymen. He became like that blind old harper of the island of Scio, of whom he writes in the Introduction to his tragedy of *Balladyna*, telling how “he came to the shores of the Aegean Sea, and hearing the waves breaking upon the coast with great uproar, thought that the noise came from a great gathering of people who had assembled to listen to his heroic songs. He therefore leant upon his harp and sang to the empty sea-shore, but when he had ended he was surprised that the song had not won the approbation of any human voice, any sigh, any applause. He then threw the harp far away from him, and those waves which the singer took for a human crowd, carried off the golden instrument of song and laid it down at his feet. And thus the Grecian went away from his harp in sadness, without knowing that the most beautiful rhapsody had sunk, not into the hearts of men, but into the depths of the Aegean Sea”.

This image reveals the soul of the poet. When he lacked listeners among men, he sang to the empty shore and listened to the roaring billows, concluding brotherhood with them, and trying to conceive their eternal song. Only it is, a few years later, no longer the Mediterranean, but the immense Ocean that becomes his intimate fellow. “Between this sea and myself”, —

¹) Jules Słowacki (1809—1849). Parmi les plus célèbres de ses oeuvres il faut citer les tragédies „Marie Stuart”, „Kordjan”, „Balladyna”, „Lilla Weneta”, „Mazepa” et les poèmes narratifs „Lambro”, „Anhelli”, „Beniowski”, „L'Esprit Roi”.

mię skrzydłami, zapraszała do od-poczynku, wyrzucała mi, że o niej zapomniał... Inne tam zupełnie powietrze woniące morzem, inny horyzont, gdzie dla imaginacji odchodzą zawsze w błękit Kolumba okręty szukające świata...."

Wpatrzonemu w ocean, zasłuchanemu w szum jego poecie fale odniosły harfę rzuconą ongiś w głębinę morza Egiejskiego i położyły mu ją u stóp. Powstała pieśń o morzu najwspanialsza w polskiej i nie tylko polskiej mowie — pieśń-modlitwa „Genezis z Ducha“ — o temacie rozległością w czasie i przestrzeni wyższym nad wszystko, co do dziś fantazja Europejczyka wyraziła. Chyba tylko w indyjskiej poezji można się doszukać podobnych treści utworów.

W szumie morza usłyszał poeta „ciągły głos pracującego na formę chaosu“ i zaklął go w poezję, co gra całą potęgą organowych tonów. Uczuł się postawionym przez Boga na skałach oceanowych, aby wyśpiewał wiekowe dzieje ducha swojego ogarniającego natchnieniem świat cały i jego trud nieustanny. Raz mówił tu sam od siebie, to znów zaklinał do wypowiedzenia genezyjskich prawd druha swego: „Stary Oceanie, powiedz mi, jako w łonie twojem odbywały się pierwsze tajemnicze organizmu, pierwsze rozwinięcia się kwiatów, w których Duch rozkwitał!“

Piersz poety - mistyka rozszerza się do bezmiaru morza, jego imieniem mówi, jego przeszłość z własną utożsamia, za pośrednictwem oceanowych szumów przenika najgłębsze tajniki stworzenia.

Zaden z utworów naszej poezji osnuty na motywie morza nie sięga tak głęboko, nie szybuje po tak rozległych dziedzinach fantazji, nie ogarnia takiej symfonicznej pełni tonów. A jest ich nieco w późniejszej poezji i niepodobna się w tym pobieżnym przeglądzie nad wszystkimi zatrzymywać. Niektórym tylko, co ważniejszym trzeba choć krótką wzmiankę poświęcić.

Konopnicka przyleciała nad morze jak ptak zabłąkany, ściągany przez złe wichry, aby wśród czarów Śródziemnego morza znaleźć chwilę ukojenia, zapomnienia, stłumić łzy, rozprószyć bolesne mgły, co jej duszę osnuły, świetlistą zjawą morskich błękitów —

Dusza ma wyszła na cichość wód,
Jak pszczoła na kwiat błoni —
I zapomnienia najśodszy miód
Z tej modrej pije toni.

de la mer, et quand il eut fini, il fut surpris de s'apercevoir que son chant n'avait obtenu aucune réponse, ni voix humaine, ni soupir, ni applaudissement. Alors il jeta sa harpe loin de lui, et ces lames que le chanteur avait prises pour une multitude humaine, emportèrent l'instrument doré du chant et le mirent à ses pieds. Et le Grec s'en alla triste, sans savoir que la plus belle rhapsodie s'était enfoncée, non pas dans le cœur des hommes, mais dans les profondeurs de la mer Egée“.

Ce tableau révèle l'âme du poète. Quand il manquait d'auditeurs parmi les hommes, il chantait au rivage désert et écoutait les lames bruyantes, fraternisant avec elles, et cherchant à découvrir et à concevoir le chant qu'elles ont chanté de tout temps. Quelques années plus tard, ce n'est plus la Méditerranée, mais l'immense Océan qui devient son camarade intime. „Entre cette mer et moi“ — écrit-il dans une de ses lettres à sa mère — „il y a quelque lien mystérieux de sympathie. Jamais autre mer n'a eu un charme pareil pour moi: l'odeur de l'océan, sa couleur verdâtre, les rivages gris et rocheux du Pornic, couverts d'herbes, la nature étrange mais non inconnue, puisqu'elle a été vue d'un pressentiment et convoitée du cœur à une certaine époque du passé... Là il y a un air tout à fait différent, imprégné de la mer, un autre horizon, d'où les vaisseaux de Colomb partent toujours à la recherche d'un monde....“

Les vagues ont reporté au poète rêveur la harpe qu'il avait jadis jetée dans la profondeur de la mer Egée, l'ont mise à ses pieds. Le chant le plus magnifique de la mer dans la littérature polonaise, et non pas seulement dans cette littérature, c'est la Genèse de l'Esprit — dont le thème surpasse en temps et en espace tout ce que l'imagination d'un Européen avait exprimée jusqu'alors. Ce n'est que dans la poésie des Hindous qu'on retrouve — peut-être — des ouvrages semblables.

Le poète entend dans le murmure de la mer „la voix constante du Chaos travaillant pour créer la forme“ la charme par sa puissante poésie. Il se sent placé par Dieu sur les rochers de la côte océanique pour proclamer en chantant l'histoire éternelle de son esprit,

he writes in one of his letters to his mother, — “there exists some mysterious tie of sympathy. For never did any other sea affect me with a similar charm: the smell of the Ocean, its greenish hue, the gray, rocky shores of Pornic, covered with weeds, the strange nature, which is yet not unknown, having been seen at some former time by presentiment and longed for with the heart... The air is quite different, fragrant with the sea, there is another horizon, where ships of Columbus always depart in search of a new world...“

The waves brought back to the dreaming poet the harp he had thrown into the depth of the Aegean sea, laying it down at his feet. For the most magnificent song about the sea in the Polish, and not only the Polish, literature is his Genesis from the Spirit, whose theme surpasses in time and space everything that the imagination of a European has hitherto conceived. It is only in the poetry of the Hindoo race that similar works can perhaps be found.

In the rush of the sea, the poet has heard “the constant voice of Chaos working into form”, and he conjures it up with the spell of his powerful poetry. He feels himself placed by God upon the rocks of the ocean coast, in order to sing the agelong history of his spirit, embracing with its inspiration the whole world and its incessant toil.

The breast of the poet-mystic expands to the boundless vastness of the sea, speaks in its name, identifies its past with his own, and by the mediation of the rush and swell of the ocean penetrates the deepest mysteries of creation.

No other work of our poetry based on the motive of the sea soars to such heights. There is, however, some sea poetry in our later literature, and it is impossible in this cursory survey to dwell upon every single work. We have to limit our survey to the more important ones.

Mary Konopnicka¹⁾ came flying to the sea like a bird that had lost her way, driven by the tempest, in order to find among the charms of the Mediterranean a moment of oblivion and of soothing calm —

¹⁾ 1846—1910. She obtained great renown as a poetess and has left several patriotic lyrics. The best known of her works is “Mr. Balcer in Brazil” (192), which may be called the epic of the Polish emigrant.

Schylona stoi na łodzi burt,
Przepaści głosów słucha ...
Cała podana w ten ciemny nurt,
Co szepce jej do ucha ...

Jest-że to szum? jest-że to
śpiew

Fali — czy serca bicie?
Czy morze gra? Czy moja krew?
Czy idzie śmierć, czy życie?

Nie słyszę lekkich plusku fal,
Ni głosów z brzegu słyszę,
Tylko gdzieś płynę w niezmierną
dal,

W wieczności modrą ciszę ...

Wstuchując się w rytm morza
usłyszała w nim naczelny ton wła-
snej pieśni

o morze! twe szumy
Nieukojone płaczą nad nędzą
ludzkości

I ja płacę wraz z nimi —

Łzawą jest wizja morza u Konopnickiej jak i cała jej poezja łez i tkliwości kobiecej pełna. Melancholia, tęsknota za śmiercią i chęć rozplynięcia się w opalizujących błękitach fal i świetlistem powietrzu — oto główny motyw tych wdzięcznych ale jednostajnych warjacji na temat morza. Morze jest dla Konopnickiej tylko ukojeniem, zapomnieniem, ale nie podniętą do czynu, nie źródłem siły jak dla Mickiewicza, nie pogłębieniem i spotężnieniem nurtu poezji jak dla Słowackiego.

W Tetmajera utworach związanych z morzem jest naogół więcej pierwiastku opisowego niż u Konopnickiej, ale liryczne ich zabarwienie jest mniej więcej podobne:

O morze! oto do twej głuchej
fali,

Goryczą własnych myśli nieszczę-
śliwa,

Ziemią znękana, bez ostoju w nie-
bie —

Rzuca się dusza, by uciec od
siebie

I jak łódź wichrem pędzona od-
plywa

Dalej i dalej, w bezbrzeż, coraz
dalej ...

Płynie — aż ujrzy, że płynąc
w bezmiary

Tam, skąd uciekła, niezmiennie
powraca —

Spojrzał też oczyma jasnowidza na żywioł morza Wyspiański i w ostatniej scenie *Powrotu Odyssa* nakreślił wspaniały obraz wiecznego żeglarza. Obraz ten jest uzmysłowieniem wewnętrznej walki bohatera na tle wicherów i fal morskich, które go znają do głębi, z którymi

dont l'inspiration embrasse le monde entier et son labeur incessant.

Le coeur du poète - mystique s'étend jusqu'à l'infinité de la mer, parle en son nom, identifie son passé avec celui de l'élément, pénètre les plus profonds mystères de la création par l'intermédiaire du clapotis des vagues de l'océan.

Aucune autre oeuvre de notre poésie basée sur le motif de la mer n'atteint de telles hauteurs. Il y en a pourtant quelques-unes dans notre poésie postérieure, mais il est impossible de s'arrêter sur toutes ces oeuvres dans la courte esquisse présente. Nous n'en mentionnerons que les plus importantes.

Marie Konopnicka¹⁾ vint chercher la mer comme un oiseau égaré, chassé par une mauvaise tempête, pour trouver au milieu des fascinations de la Méditerranée un moment d'oubli et de soulagement.

Mon âme est sortie dans le calme des eaux, comme une abeille sur la fleur dans les prés — et elle boit dans ce flot d'un bleu foncé le doux miel de l'oubli. Elle se penche sur le bord de sa barque, écoutant les voix de l'abîme..... toute pliée en avant dans ce flot sombre qui murmure dans son oreille..... Est-ce le bruissement de l'eau? Est-ce le chant de la vague — ou le battement de mon coeur? Est-ce le jeu de la mer? Est-ce mon sang? Est-ce la mort qui s'approche ou la vie? Je n'entends pas le clapotage des vagues légères, ni les voix du rivage, mais je vais vers un but obscur, caché dans l'éternité. ...

Dans le rythme de la mer elle entend le ton dominant de son propre chant —

ô mer! tes murmures non apaisés pleurent la misère de l'humanité, et moi je pleure avec eux —

La mélancolie, l'envie de la mort et le désir de se dissoudre dans l'azur opalescent des vagues — voilà le motif dominant de ces variations charmantes mais monotones sur le thème de la mer, qui n'est pour Konopnicka qu'un soulagement, un oubli, mais non pas une stimulation à agir, non pas une source de force comme pour Mickiewicz, non pas un approfondissement et une intensification du cou-

My soul has gone out into the stillness of the waters, like a bee upon the flower in the meadows — and drinks the sweet honey of oblivion out of that dark-blue flood. She stands inclining over the board of the boat, listening to the voices of the abyss... all bent out into that dark flood, which whispers in her ear... Is that the rush of the water? Is it the song of the wave — or the beating of my heart? Is it the play of the sea? Is it my blood? Does death approach, or life? — No longer do I hear the rustling of the light waves nor the voices from the shore, but go somewhere into boundless infinity, into the dark-blue calm of eternity...

Listening to the rhythm of the sea, she heard in it the key-note of her own song —

Oh sea! thy rushing weeps without solace over the misery of mankind, and I weep together with thee —

Melancholy, a longing for death, a desire to melt away in the opalescent blue of the waves, this is the main motive of these charming, but rather monotonous variations on the subject of the sea. To Mary Konopnicka the sea means only assuagement, oblivion, but not incitement to action, not a source of power, as for Mickiewicz, nor a deepening and a strengthening of the stream of poetry as for Słowacki.

The lyrical colouring of the sea-poems of Tetmajer²⁾ resembles the poetry of Konopnicka.

Wyspiański³⁾, too, looked at the element of the sea with the eyes of a seer and in the last scene of the "Return of Odysseus" he drew a magnificent picture of the eternal sailor. That picture represents the struggle in the breast of the hero on the background of the winds and waves of the sea, which know him thoroughly, whose intimate he has become for all eternity. Odysseus understands their strange language, listens to their superhuman music, arrives with their help at a knowledge of his own soul, and sees in the flashes of lightning the distant phantom of his punishment — his eternal pilgrimage.

²⁾ Casimir Tetmajer (born in 1835), an eminent lyrical poet.

³⁾ Stanislas Wyspiański (1869-1907), a brilliant poet and playwright. His best known dramatic works are "November Night", "Melchior", "The Nuptials", "The Deliverance", and "The Return of Odysseus".

¹⁾ 1846—1910, poète éminent, auteur de lyriques patriotiques. Le mieux connu de ses ouvrages est "M. Balcer au Brésil" (1902), qui est en quelque sorte l'épopée de l'émigrant polonais.

żył się na wieki. Rozumie Odys ich mowę dziwną, wsłuchuje się w ich nadludzką muzykę i duszę własną z ich pomocą poznaje, widmo dalekiej swej kary — wieczystą tułaczkę — ogląda w świetle błyskawic.

A wreszcie, po krwawej tułaczce, po dziesiątkach lat palącej tęsknoty do wolnej ojczyzny — stanął nad naszym morzem żołnierz polski z czasów wielkiej wojny, żołnierz polski — ucieleśnienie marzeń całych pokoleń, damasceńska najprzedniejsza stal przez lata niewoli hartowana, Polskę w czystym a prostym sercu jak świętość nosząca. Cóż czuł w takiej dziwnej chwili ten żołnierz Bożej, świętej sprawy, kiedy zielona fala Bałtyku przybiegła do niego wdzięcząc się i szumiąc radośnie srebrem swej grzywy?

Prostotą swoją piękny, porywający szczerością — dobywa z siebie to, co gra w jego piersi:

„Okiem zgubiłem się w morzu...
Po rozpląsanych falach wybiegłem
w dale podniebne,
Skąd ku brzegowi — m spłynął
gwałtownie, jak spad jastrzębi;
Kornie ukląknę w piasku, twarz
nachyliłem ku fali,
W dłoń zaczerpnałem wody błyszczącej,
jak garść opali,
Czystej — jak pocałunek dziecka,
na rękę stopniały —
I usta me, jakoby w szczęście,
w tę wodę się wcałowały!“

Tak wita się z rodzinną ziemią tułacz, co oddawna jej nie widział, tak człowiek prosty wita progi domu, klęka i czołem bije rzeczom pozornie martwym a świętym dla niego i nareszcie odzyskanym. Cichy, religijny prawie zachwyt nie w słowach się wyraża, ale w niemym, pełnym skupienia geście, który mówi tysiąckroć więcej niż słowa.

Tak witał się z morzem najwybitniejszy z naszych poetów-żołnierzy z czasów wielkiej wojny — Eugeniusz Małaczewski. Podobnie jak on czuliśmy wszyscy na wieść o odzyskaniu polskiego brzegu, ta sama wizja majaczyła nam w duszach. Ale w tym cichym zachwycie jest u Małaczewskiego coś więcej niż wyłącznie estetyczna kontemplacja. Raduje go morze nie dlatego tylko, że jest ono pięknem — ale przede wszystkim dlatego, że stało się ono wreszcie czemś bliskim, bratnim, swoim, że się stało narodową własnością, częścią żyjącą w organizmie naszej zbiorowości.

rant de la poésie comme pour Słowacki.

Le coloris lyrique des poèmes de Tetmajer¹⁾ sur la mer rappelle la poésie de Marie Konopnicka.

Wypiański,²⁾ lui aussi, regardait la mer avec les yeux d'un clairvoyant. Dans la dernière scène de son „Retour d'Odysse“ il peint une magnifique image du marin éternel. Cette image représente la lutte intérieure du héros sur le fond des vents et des vagues de la mer, qui le connaissent entièrement, dont il est devenu le compagnon intime pour toute l'éternité. Odysse comprend leur langue étrange, écoute leur musique surhumaine, arrive avec leur aide à se connaître lui-même et voit dans la lumière éblouissante des éclairs le fantôme distant de son châtiement — son éternel pèlerinage.

Et enfin, après l'exil douloureux, après des dizaines d'années passées dans le brûlant désir de revoir la patrie — le soldat polonais de la Grande Guerre se trouve sur le rivage de la Baltique, le soldat polonais, réalisation du rêve de tant de générations, acier damassé trempé par les longues années de captivité, portant la Pologne comme une cloche sacrée dans son cœur pur et simple. Que sentait à un moment si sublime ce champion d'une cause sacrée?

Beau par sa simplicité, ravissant par sa sincérité — il épanche son cœur ainsi:

„Je me suis perdu dans la contemplation de la vue de la mer... par-dessus les vagues dansantes mon oeil a volé jusqu'aux limites de l'horizon lointain — sous le ciel, d'où il est retourné rapidement vers le rivage, comme s'abat un autour, je me suis agenouillé humblement dans le sable, j'ai penché ma figure vers les flots, j'ai puisé dans ma main de l'eau brillante comme une poignée d'opales, pure — comme le baiser d'un enfant, qui fond sur la main — et ma bouche, comme éprouvant un grand bonheur s'est enfoncée dans cette eau pour la baiser!“

C'est ainsi que salue sa terre natale le pèlerin qui ne l'a pas vue depuis longtemps; que l'homme

¹⁾ Casimir Tetmajer (né en 1865), éminent poète lyrique.

²⁾ Stanislas Wyspiański (1869—1907), brillant poète et dramaturge. Les mieux connues de ses œuvres dramatiques sont „La Nuit de Novembre“, „Méléagre“, „Les Noces“, „La Délivrance“ et „Le Retour d'Odysse“.

At last, after long exile, after decades of longing for the free mother-country — there stood upon the shore of the Polish sea the Polish soldier of the Great War, — the dream of so many generations come true, the finest Damascus steel tempered in years of bondage, carrying the love of Poland like a holy thing in his pure and simple heart. What did that soldier of a holy cause feel at such a sublime moment?

Beautiful in his simplicity, charming in his sincerity — he utters what is uppermost in his breast:

„My eye lost itself in the sea... over the dancing waves it ran out into the distances under the sky, whence it swam back suddenly to the shore, like the swoop of a hawk; humbly did I kneel down in the sand, bending my face towards the flood, and gathering some of the flashing water in my palm like a handful of opals, pure like the kiss of a child, which melt on the hand — and as in a trance of great happiness, I kissed that water with my lips!“

Thus the wanderer greets the land of his birth, which he has not seen for long, thus the plain man greets the threshold of his home, kneeling, and bowing his forehead before things that are apparently lifeless, but holy to him, and recovered at last. The quiet, almost religious trance does not find expression in words, but in a mute gest, full of devoutness, which says a thousand times more than words.

Thus did the most eminent of our soldier-poets of the Great War, Eugene Małaczewski, greet the sea. We all felt like he when the joyous tidings of the regaining of the Polish coast arrived. But in this quiet trance of Małaczewski there is something more than mere aesthetic contemplation. The sea gladdens him not only because it is beautiful — but above all because it has at last become something near, brotherly, something of our own, the property of the nation, a living part in the organism of our collective community.

Małaczewski, and later in a far fuller manner Żeromski¹⁾ in his fascinating „Między morzami“ (Between Seas, i. e. the peninsula of Hel), gives account of that deep alteration which our relation to the sea has undergone in our days. No longer shall we get into touch with

Małaczewski a potem w sposób nierównie bogatszy Żeromski w przepieknym Między morzu uświadamia sobie tę zasadniczą przemianę, jakiej ulega dziś nasz stosunek do morza. Już nie w dorywczych, luksusowych podróżach, nie dla próżniaczej przyjemności, dla zabicia czasu tylko — stykać się odtąd mamy z morzem, nie jest już ono dziś egzotycznym terenem estetycznych tylko zachwytów, ani też potężną a złą siłą, która polskiego nędzarza unosi na wędrówkę za chlebem jak w „Panu Balcerze” Konopnickiej — ale bratnim żywiołem, jakim była nam dotąd ziemia rodzona, góry ojczyste, łąki i strumienie. Morze wchodzi dziś w obręb codziennego polskiego życia i codziennej polskiej pracy.

Oto jest źródło radości prosto i jasno myślącego żołnierza Małaczewskiego. Ale jego myśl nie miałaby cechy wrodzonego mu realizmu i jasności, gdyby wraz z zagadnieniem naszego dostępu do morza nie poruszył on bolesnego problemu Wisły, co o dumne Tatry oparta przez całą Polskę

„... krzyżem jak święta leży
modląc się szumem na głos
i Morzu rzuca z wybrzeży
rozpływów przebudyny włos —
a włos z Bałtykiem się wikła
i kędzierzawi wśród wód —“

Niechętnie płynie Wisła ku morzu „jakoby w więzienny loch, bo polski Bałtyk pod pruską strażą”. Więc skarży się Wisła przed polskim żołnierzem, że Krzyżak ją gniecie kolanem i włosy jej na pięści swojej okręcił. Marzy o chwili wyzwolenia z pod tej brutalnej przemocy.

Po Borzymowskiego Morskiej nawigacji, po Sonetach Krymskich Mickiewicza i Genezis z Ducha Słowackiego ukazały się nowe wspaniałe poematy o morzu: Żeromskiego Wiatr od morza i Między morze.

Żaden z naszych poetów tylu pierwiastków piękna na małym skrawku polskiego morza się nie dopatrywał, żaden z taką żarliwością nie studiował i w formie tak artystycznej nie wyrzucił uroków naszego Pomorza i helskiego półwyspu, żaden tak do nich spazmem serdecznym nie przywarł — jak Stefan Żeromski. Jemu też przed innymi należy się miano poety polskiego wybrzeża.

Przez dalekie, obce morza zmierzzał Żeromski ku naszemu Bałtykowi.

simple salue le seuil de sa maison à genoux et incline son front devant des choses mortes en apparence, mais saintes pour lui et enfin recouvrées. Une extase calme presque religieuse, ne s'exprime pas par des mots, mais par des gestes muets, pleins de dévotion, qui disent mille fois plus que les mots.

De même le plus éminent de nos poètes-soldats de la Grande Guerre, Eugène Małaczewski, s'approche de la mer. Nous autres, nous éprouvons tous les mêmes sentiments que lui, en apprenant que la côte maritime polonaise venait d'être recouvrée.

Mais dans cette extase tranquille de Małaczewski il y a quelque chose de plus qu'une contemplation purement esthétique. La mer le rend heureux non pas seulement parce qu'elle est belle — mais avant tout parce qu'elle est enfin devenue quelque chose de proche, de fraternel, quelque chose qui nous appartient à nous-mêmes, à la nation entière, une partie vivante de notre organisme collectif.

Małaczewski, et puis d'une manière infiniment plus riche Żeromski¹) dans le livre ravissant intitulé Między morze („Entre-mers“, c'est-à-dire la péninsule de Hel), ont pris conscience de ce changement profond que subissent de nos jours nos relations avec la mer. Désormais ce ne sera plus par des voyages accidentels de luxe, entrepris pour l'amusement de riches fainéants que nous entrerons en rapport avec la mer, aujourd'hui elle n'est plus un terrain exotique de plaisirs exclusivement esthétiques, ni une force puissante et mauvaise qui emporte les parias polonais dans un monde inconnu à la recherche d'un pain amer comme dans le „M. Balcer“ de Marie Konopnicka — mais elle est un élément fraternel, tout comme notre sol natal, avec ses montagnes, ses prés et ses ruisseaux. Aujourd'hui, la mer entre dans la vie quotidienne du peuple polonais.

Voici la source de la joie du soldat Małaczewski, penseur simple et logique. Mais sa pensée ne serait pas distinguée par les traits innés de réalisme et de clarté, si, ensemble avec le problème de notre accès à la mer, il n'avait pas touché au problème douloureux de la Vistule, qui, appuyée sur les fières montagnes du Tatra, parcourt toute la Pologne —

the sea only on casual voyages of luxury for the pleasure of idlers, for passing the time — the sea is no longer an exotic play-ground for our merely aesthetic enjoyment, nor is it that powerful and evil force which carries the Polish helot off into the world in search of bread, as in the „Mr. Balcer“ of Mary Konopnicka — but it is a brotherly element, such as our native soil, with its hills, meadows, and brooks. The sea has entered into Poland's everyday life.

That is the source of the joy of the plain and clear-sighted soldier Małaczewski. But his thought would not bear the mark of realism and clearness peculiar to it, if, along with the problem of our access to the sea, the poet had not touched the painful problem of the Vistula, which, leaning on the proud Tatra mountains, sweeps right across Poland —

“... lying crosswise like a saint and praying aloud with her murmur; she throws to the sea from the shores the luxuriant hair of her delta — and the hair becomes entangled with the Baltic Sea. and her locks are among its waters —“

But the Vistula flows unwillingly towards the sea “as if it were a dungeon, for the Polish Baltic is under Prussian guard“. The Vistula, therefore, complains to the Polish soldier that the Teutonic Knight oppresses her breast with his knee and has wound her hair round his fist. She dreams of the moment of deliverance from that brutal violence.

After the Sea Navigation of Borzymowski, the Crimean Sonnets of Mickiewicz, and the Genesis out of the Spirit of Słowacki, further magnificent sea-poems have appeared in Polish literature, viz. the Wind from the Sea and Between-Seas by Żeromski.

None of our Polish poets has seen so many elements of beauty on that small stretch of Polish sea-coast, none has studied with such fervid eagerness and expressed in such an artistic form the charms of Polish Pomerellia and the Hel Peninsula, none has attached himself to them with such enthusiastic love as Stephen Żeromski.

Through strange and distant seas did Żeromski travel towards the Polish Baltic. In his wanderings

¹ Etienne Żeromski (1864-1926), un des plus grands romanciers polonais.

¹ Stephen Żeromski (1864-1926), one of the greatest Polish novelists

W swoich wędrówkach po świecie napatrzył się nieraz dowoli czarom Adriatyku i Śródziemnego morza i Atlantyckiego oceanu i w różnych utworach zostawił wyraźne ślady swoich wrażeń. Ale pierwszy ustęp poświęcony Bałtykowi i kaszubskiemu wybrzeżu znajdziemy dopiero w „Urodzie życia”. Jest to tylko jakoby przelotna zapowiedź tego, co w powojennych czasach miało zabrzmieć silnym i pełnym akordem.

„Wiatr od morza” najpierw a wkrótce potem „Międzymorze” ogarnęły olbrzymie bogactwo motywów związanych z naszym wybrzeżem i stosunkiem Polski do morza. Wprawdzie zajmuję się tu tylko utworami pisanymi w mowie związanej, ale tak „Genezis z Ducha” jak i wiele ustępów w tych utworach Żeromskiego — to przecież właściwie najczystsza poezja w szacie poetycznej prozy, wezbranej po brzegi liryzmem, o bogatej rytmice powracającej w ciągłych nawrotach. W prawdziwy poemat przeobrażają się ustępy o złocistym bursztynie w „Wietrze od morza”, tężeje w kształty bohaterskiej pieśni opowieść o śmiałym żeglarzu Janie z Kolna, co to do brzegów Grenlandji zapłynął i galconę sobie nad Wisłą budował, aby na niej na dalekie wody się wyprawić. Rycerskim rapsodem jest opowieść o legionistach Dąbrowskiego, co w krwawym trudzie Gdańsk zdobywają. A w „Międzymorzu” poezja, liryka — zrywa już wszelkie zapory tradycyjalnej prozy powieściowej i rozlewa się szeroko jakby zaczerpnięta urokiem polskiego morza, jakby upojona radością jego posiadania. Oba te utwory Żeromskiego mają w naszej literaturze znaczenie rewelacji. Odkrywają nowe światy piękna dla polskiej twórczości w obrębie naszego wybrzeża, z bezcenną, apostołską żarliwością szczepią w psychice polskiej kult i „zmysł” polskiego morza. Tętni w nich potężna, sugestywna, dynamiczna siła. I dlatego znaczenie ich wychodzi daleko poza zakres poezji i literatury wogóle i sięga głęboko w dziedzinę czynnego, narodowego i państwowego życia.

Burza wielkiej wojny rzuciła do naszych stóp kawał złotego bursztynu — skrawek naszego morskiego brzegu. W bursztynowej otoczy dziejów przechował się nie martwy szczątek żywej ongiś istoty ale iskra z przed lat tysiąca: żywa do dziś polska dusza kaszubskiego ludu. Tęjące od wieków życie polskie na

„.....étendue en forme de croix comme une sainte, offrant son bruissement en prière à Dieu, et jetant à la mer la chevelure luxuriante de ses fleuves divisés — et sa chevelure s'entrelace avec la Baltique et se boucle à travers ses eaux —“

C'est à contre-cœur que la Vistule coule vers la mer „comme dans la caverne d'une prison, car la Baltique polonaise est gardée par le Prussien“. Aussi la Vistule se plaint-elle au soldat polonais de l'oppression du chevalier teutonique, qui l'accable de son genou et qui a enroulé sa chevelure autour de son poing. Elle rêve du moment de sa délivrance de cette tyrannie brutale.

Après la Navigation Maritime de Borzymowski, les Sonnets de la Crimée de Mickiewicz et la Genèse de l'Esprit de Słowacki, d'autres poèmes magnifiques sur la mer ont paru en Pologne, à savoir le Vent de la Mer et l'Entre-mers de Żeromski.

Aucun de nos poètes n'a découvert tant d'éléments de beauté sur ce petit bout de côte polonaise, aucun d'eux n'a étudié avec une telle ferveur et n'a exprimé d'une façon si artistique la fascination de notre Poméranie et de la péninsule de Hel, aucun d'eux n'a embrassé cette terre d'un tel spasme du cœur — comme Etienne Żeromski.

C'est à travers des mers lointaines et étrangères que Żeromski a dû voyager pour arriver à notre Baltique. Pendant ses pèlerinages par le monde, il s'est rassasié à diverses reprises des beautés de l'Adriatique, de la Méditerranée et de l'Océan Atlantique, et ces pérégrinations maritimes ont laissé plus d'une trace dans les œuvres du grand romancier. Mais le premier passage se rapportant à la Baltique et au rivage cassubien ne se rencontre que dans son *Charme de la Vie*. C'est comme une première hirondelle, une promesse transitoire de ce qui devait retentir après la Grande Guerre d'un accord puissant et majestueux.

Le Vent de la Mer d'abord, et peu de temps après l'Entre-Mers, embrassent une énorme richesse de motifs de notre côte et de la mer. Il est vrai qu'ici nous ne nous occupons que d'ouvrages écrits en vers, mais la „Genèse de l'Esprit“, de même que de nombreux endroits dans ces œuvres de Żeromski — c'est la poésie la plus

through the world, he had more than once occasion to look his fill at the charms of the Adriatic, the Mediterranean, the Atlantic Ocean, and his books contain unmistakable traces of his impressions. But the first passage devoted to the Baltic and the Cassubian coast does not occur before his „Charm of Life“, being a transitory announcement of what was to resound in a strong and full accord in after-war times.

The Wind from the Sea, and, shortly afterwards, Between-Seas embraced a huge wealth of motives connected with our coast and the relation of Poland to the sea. It is true that we are here only concerned with works written in metrical language, but both Genesis out of the Spirit and a great many passages in the above-named works of Żeromski are the purest poetry in the garb of poetic prose, brimfull of lyrical emotion, with a rich rhythmical technique distinguished by constantly recurring returns of phrasing. A true poem arises out of the passages about the golden amber in Wind from the Sea, a heroic song grows out of the tale of the bold sailor John of Kolno, who sailed to the shores of Greenland and built himself a galleon on the Vistula, in order to sail into distant seas. A chivalrous rhapsody is the tale of the legionaries of Dąbrowski, who conquer Danzig with sore toil. And in Between-Seas the inspired lyricism bears down all the traditional barriers of narrative prose, and overflows broadly as if charmed by the fascination of the Polish sea, as if drunken with the gladness of possessing it. Both these masterpieces are of epoch-making significance in Polish literature. They open up new vistas of beauty found in the zone of our coast line, they engraft with priceless, apostolic ardour the cult and „sense“ of the Polish sea upon the Polish psyche. There beats in them the pulse of a suggestive and dynamic force. Their significance passes far beyond the boundaries of poetry, and even of literature, reaching deeply into the sphere of active life, public and national.

The tempest of the Great War has cast up at our feet a piece of golden amber — the short stretch of our sea-coast. It is no dead relic that has thus been preserved, but a live spark from the age that was a thousand years ago: the Pol-

morskim brzegu, wąły ognik cudem przechowany — trzeba nam dziś rozdmuchać w płomień, w pożar. Kult polskiego morza musi nam wejść w krew, abyśmy wiekowe zaniedbanie okupili nie poezją tylko, nie męczarnią helotów płynących po gorzki, cudzy chleb za oceany, nie ucieczką estetyczną „na jasne brzegi“ po rozkosz próżniaczą — ale żywym, męskim czynem, żywą tęsknotą do polskiej morskiej bandery, do polskich portów nad Bałtykiem, do polskiej wojennej i handlowej floty!

pure dans un habit de prose poétique, débordante de lyrisme, découpée par une riche rythmique qui se répète toujours dans de constants retours périodiques. Les passages de l'ambre jaune aux reflets dorés dans le Vent de la Mer se transforment en un véritable poème, les contours d'un chant héroïque se dessinent dans le récit du hardi marin Jean de Kolno, qui navigua aux côtes du Groënland et qui se bâtit un galion sur les bords de la Vistule pour faire des expéditions dans des mers lointaines. C'est une vraie rhapsodie chevaleresque que ce récit des légionnaires de Dąbrowski, qui s'avançaient à travers de sanglants combats et de fatigues surhumaines à la conquête de Danzig. Et dans Entre-Mers la poésie, le lyrisme ren-

ish soul of the Cassubian people, which has remained alive till our own days. The Polish life which has been slumbering for ages on the sea-shore, the feeble spark that has been preserved as if by miracle — must now be blown up into a flame, a conflagration. The cult of the Polish sea must enter into our blood and bones, in order that we may atone for agelong neglect, atone not only by poetry, not only by the toil of helots crossing the seas in search of the bitter bread of exile, not only by aesthetic escapes “to the bright shores” for the gladness of idlers — but by living, manly deeds, by the strong desire to see, and to carry to greatness, Poland's flag, Poland's Baltic ports, and Poland's navy.

versent toutes les barrières de la prose narrative traditionnelle, et débordent largement, comme fascinées du charme de la mer polonaise, comme ivres de la joie de la posséder. Ces deux oeuvres de Żeromski sont comme une révélation dans notre littérature d'après-guerre. Elles découvrent devant les regards des créateurs de la Pologne contemporaine de nouveaux mondes de beauté dans la sphère de notre côte maritime, avec une ardeur inestimable, apostolique elles inoculent à l'âme polonaise le culte et le „sens“ de la mer. Il y bat une force puissante, suggestive, dynamique. Aussi leur signification dépasse-t-elle de loin le domaine de la poésie et généralement de la littérature, pénétrant dans celui de la vie active, publique et nationale.

La tempête de la Grande Guerre a jeté à nos pieds un morceau d'ambre jaune doré — ce morceau de côte maritime qui est revenu à la Pologne. Et ce ne

sont point les débris fossilisés d'un être mort qui nous sont échus ensemble avec ce littoral, mais une étincelle sauvée de l'âge d'il y a mille ans: l'âme polonaise du peuple cassubien, demeurée vivante jusqu'à nos jours. La vie polonaise qui a couvé sous la cendre pendant des siècles au rivage de la mer, la faible étincelle préservée comme par miracle — il nous faut l'attiser maintenant, en faire une flamme, une conflagration. Il faut que le culte de la mer polonaise entre dans notre sang et dans nos os, afin que nous expions la négligence des siècles non pas seulement par la poésie, par les supplices des parias polonais traversant l'océan à la recherche du pain amer de l'exil, par la fuite esthétique „aux côtes lumineuses“ pour l'amusement des oisifs — mais par une activité mâle et énergique, par le fort désir de voir et de porter à l'honneur le pavillon polonais, les ports polonais, et la marine polonaise!

Błędy zaszły w czasie druku w tekście polskim.

d = z dołu g = z góry † = zamiast * = czytaj

Str.	1	w.	5	d	†	zależy	*	zależy	Str.	34	w.	21	d	†	wjeź zie	*	wjeździe
"	5	"	6	g	"	ramię	"	ramię	"	44	"	30	g	"	żegnało	"	żegnało
"	6	"	6	"	"	strone	"	stronę	"	47	"	7	d	"	prusk ch	"	pruskich
"	10	"	22	d	"	zowijały	"	zawijały	"	48	"	18	g	"	zmniejszył	"	zmniejszył
"	14	"	28	g	"	wyże	"	wyżej	"	48	"	26	"	"	tuch	"	ruć
"	15	"	11	"	"	miaste	"	miasto	"	50	"	27	"	"	Ratus-	"	Ratusz
"	18	"	21	"	"	ciągu	"	ciągu	"	50	"	9	d	"	mnorza	"	morza
"	20	"	15	"	"	sią	"	się	"	55	"	8	"	"	zachwycha	"	zachwyca
"	28	"	18	d	"	pocięgnięciach	"	pociągnięciach	"	58	"	10	"	"	Biblijotkę	"	Biblijotkę
"	28	"	6	"	"	publiczna	"	publiczną	"	99	"	27	"	"	pojeć	"	pojęć

Errata et améliorations du texte français.

h = d'en haut b = d'en bas † = au lieu de * = lire

P.	1	l.	11	h	†	la Noire	*	la mer Noire	P.	45	l.	8	b	†	defense	*	défense
"	3	"	13	"	"	le vouîte	"	la vouîte	"	45	"	6	"	"	de	"	des
"	4	"	4	b	"	ensabler	"	s'ensabler	"	47	"	6	h	"	l'té at	"	l'état
"	5	"	25	h	"	et la	"	et de	"	47	"	6	"	"	chiff e	"	chiffre
"	6	"	9	"	"	fôrets	"	forêts	"	47	"	31	"	"	conseillait son	"	conseillait à son
"	6	"	12	"	"	ça	"	çà	"	48	"	1	"	"	prusienne	"	prussienne
"	9	"	4	"	"	les	"	aux	"	48	"	4	"	"	commandan ten	"	commandant en
"	12	"	4	"	"	commencent de	"	commencent à	"	48	"	6	"	"	à l'icart	"	à l'écart
"	12	"	7	"	"	matériaux	"	matériels	"	48	"	9	"	"	laè	"	la
"	14	"	22	b	"	lui firent	"	lui firent	"	48	"	13	"	"	espoiré	"	espoir
"	14	"	1	"	"	resolut	"	résolut	"	48	"	19	"	"	di rent	"	dirent
"	15	"	28	h	"	prétensions	"	prétentions	"	48	"	22	"	"	surpriesse	"	surprise
"	15	"	30	b	"	échappés	"	échappé	"	48	"	29	"	"	indfssolublement	"	indissolublement
"	17	"	33	h	"	colonistes	"	colons	"	48	"	18	b	"	vill	"	ville
"	18	"	13	b	"	hanseatique	"	hanséatique	"	48	"	11	"	"	etait	"	était
"	19	"	25	"	"	export	"	exportation	"	48	"	5	"	"	quisortait	"	qui sortait
"	19	"	23	"	"	mou in	"	moulin	"	49	"	7	h	"	systeme	"	système
"	19	"	16	"	"	le l'février	"	le 1 février	"	50	"	8	"	"	preparait	"	préparait
"	22	"	6	h	"	exaspera	"	exaspéra	"	51	"	29	b	"	economique	"	économique
"	22	"	10	"	"	nobilité	"	noblesse	"	52	"	7	h	"	sansdire	"	sans dire
"	23	"	26	b	"	evait	"	avait	"	62	"	13	"	"	el	"	et
"	23	"	10	"	"	le	"	au	"	63	"	14	"	"	détruites	"	détruits
"	24	"	4	"	"	annectée	"	annexée	"	64	"	5	"	"	admirab ement	"	admirablement
"	26	"	28	"	"	toujours	"	toujours	"	64	"	26	b	"	en	"	on
"	26	"	25	"	"	consequemment	"	conséquentment	"	73	"	6	h	"	qui	"	qui
"	26	"	20	"	"	son	"	sa	"	77	"	2	"	"	amendes	"	amandes
"	28	"	21	h	"	ét	"	et	"	79	"	10	b	"	elève	"	élève
"	28	"	25	"	"	ecu	"	écu	"	81	"	15	"	"	se leva	"	s'éleva
"	28	"	28	b	"	se levèrent	"	s'élevèrent	"	85	"	8	h	"	insurgent	"	insurgé
"	28	"	12	"	"	toujours	"	toujours	"	87	"	3	"	"	heros	"	héros
"	28	"	7	"	"	Cheval ers	"	Chevaliers	"	87	"	11	b	"	pere	"	père
"	29	"	4	h	"	deployant	"	déployant	"	88	"	25	h	"	phantaisie	"	fantaisie
"	29	"	14	"	"	import	"	importation	"	88	"	33	"	"	artistique	"	artistique
"	29	"	15	"	"	export	"	exportation	"	90	"	34	"	"	lessons	"	leçons
"	30	"	2	b	"	laures	"	lauriers	"	91	"	15	b	"	frequemment	"	fréquemment
"	36	"	18	h	"	élargi	"	élargie	"	98	"	22	h	"	d'appeler	"	d'en appeler
"	37	"	10	b	"	reussit	"	réussit	"	100	"	5	"	"	de Douane	"	des Douanes
"	38	"	35	"	"	nobilité	"	noblesse	"	100	"	3	b	"	passage	"	passage
"	38	"	7	"	"	annullation	"	annulation	"	101	"	8	h	"	plains	"	pleins
"	39	"	26	h	"	précédantes	"	précédentes	"	102	"	30	"	"	designation	"	désignation
"	39	"	33	"	"	et zł	"	en zł	"	103	"	32	b	"	securité	"	sécurité
"	39	"	34	"	"	ptal	"	chiffre	"	103	"	30	"	"	Une	"	Un
"	39	"	24	b	"	toujours	"	toujours	"	103	"	29	"	"	spéciale	"	spécial
"	40	"	27	h	"	éclantante	"	éclatante	"	104	"	11	"	"	imports	"	impôts
"	41	"	32	"	"	resultat	"	résultat	"	106	"	22	h	"	grace	"	grâce
"	42	"	17	b	"	déc de	"	décide	"	107	"	6	"	"	délibérations	"	délibérations
"	42	"	4	"	"	vaselage	"	vasselage	"	107	"	24	"	"	ocnstitution	"	constitution
"	43	"	24	"	"	ce proteste	"	cette protestation	"	110	"	3	b	"	opulation	"	population
"	45	"	10	h	"	vi le	"	ville	"	111	"	1	"	"	fondre	"	fonder
"	45	"	27	b	"	marèchal	"	maréchal	"	113	"	15	h	"	besoin	"	besoins

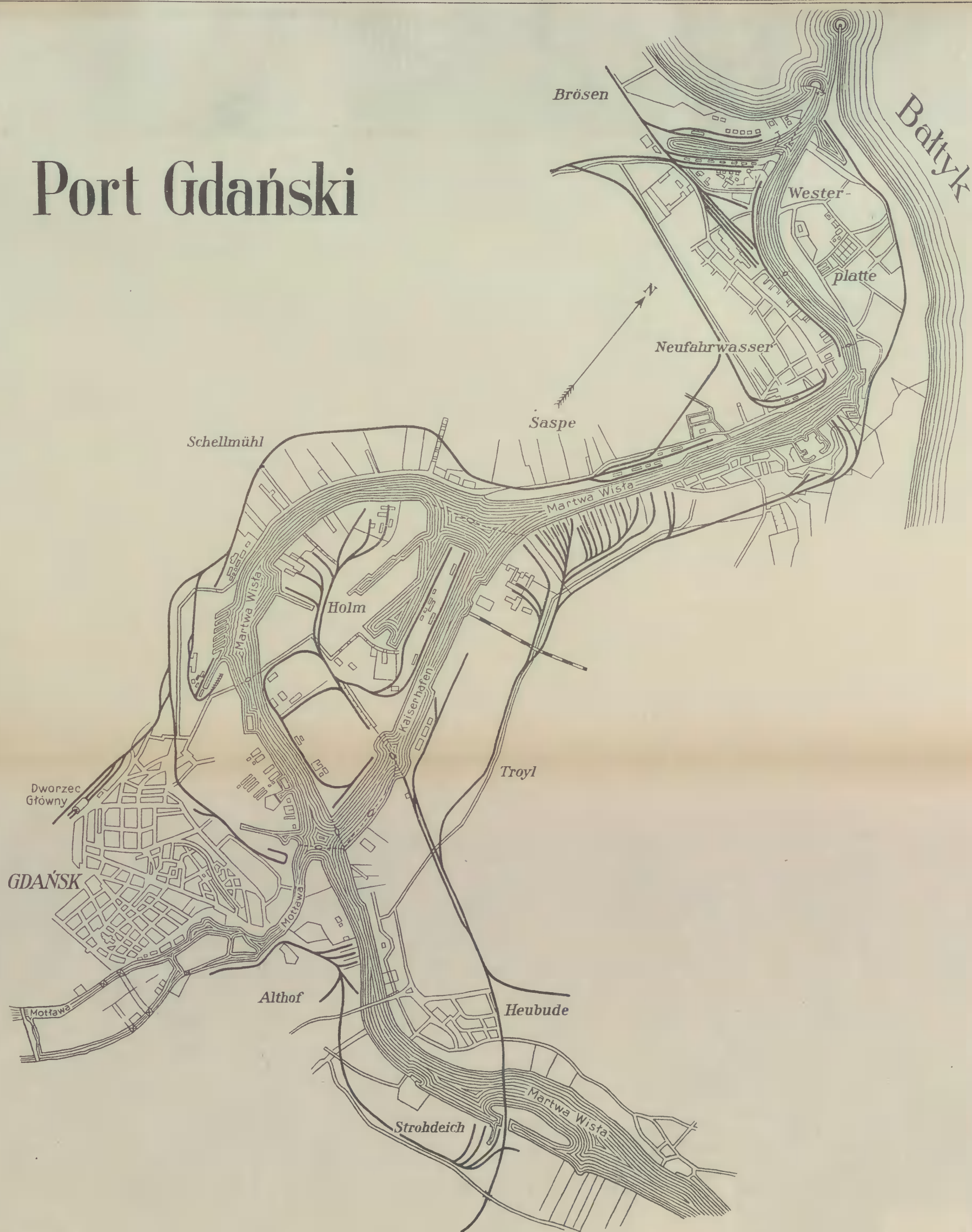
P. 114 l. 11 b † maintient des	* maintient par des	P. 124 l. 15 b † qu'il il	* qu'il
„ 120 „ 10 „ „ e	„ et	„ 124 „ 14 „ „ saurait	„ saurais
„ 120 „ 13 b „ reflètent	„ reflètent	„ 126 „ 21 „ „ intégrant	„ intégral
„ 123 „ 13 „ „ cités	„ cités	„ 127 „ 8 „ „ creusot	„ creuset
„ 124 „ 25 „ „ écrivains	„ écrivains	„ 128 „ 29 h „ dédication	„ dédicace

Errata.

t = from the top b = from the bottom † = instead of * = read

P. 1 l. 7 t † Polish	* Polish	P. 41 l. 36 b † w rs	* wars
„ 3 „ 10 b „ rhe	„ the	„ 41 „ 6 „ „ offormal	„ of formal
„ 5 „ 28 „ „ tempera-	„ temperat-	„ 42 „ 20 „ „ number	„ number of
„ 5 „ 27 „ „ sea, t	„ sea,	„ 45 „ 27 t „ firs	„ first
„ 5 „ 8 „ „ ofn	„ of	„ 45 „ 13 b „ Nevertheles	„ Nevertheless
„ 6 „ 31 t „ goodchances	„ good chances	„ 47 „ 17 „ „ On	„ One
„ 6 „ 12 b „ while	„ while	„ 47 „ 14 „ „ Keidal's	„ Keidl's
„ 7 „ 27 t „ apear	„ appear	„ 48 „ 6 „ „ efforst	„ efforts
„ 9 „ 19 b „ ihe	„ the	„ 48 „ 34 t „ the West	„ the Polish cha- racter of West
„ 11 „ 1 „ „ O der	„ Order	„ 48 „ 37 „ „ nationality Polish	„ nationality,
„ 12 „ 16 „ „ into the the	„ into the	„ 48 „ 29 b „ schoar	„ scholar
„ 18 „ 20 t „ Casimis	„ Casimir	„ 51 „ 6 „ „ Natons	„ Nations
„ 18 „ 22 „ „ Knight	„ Knights	„ 52 „ 31 t „ formarly	„ formerly
„ 25 „ 5 b „ theywere	„ they were	„ 59 „ 1 „ „ teriitory	„ territory
„ 26 „ 21 „ „ hhe	„ The	„ 61 „ 3 b „ objec s	„ objects
„ 26 „ 19 „ „ toz	„ to	„ 64 „ 21 t „ entrace	„ entrance
„ 26 „ 4 „ „ thete	„ there	„ 64 „ 23 „ „ municizal	„ municipal
„ 27 „ 12 „ „ Knight	„ Knights	„ 65 „ 25 b „ m rket	„ market
„ 28 „ 26 t „ Dan ig	„ Danzig	„ 74 „ 5 t „ no	„ on
„ 29 „ 31 „ „ was obtain	„ was to obtain	„ 96 „ 13 „ „ Ha bour Concil	„ Harbour Council
„ 31 „ 4 „ „ werebold	„ were bold	„ 120 „ 32 t „ approches	„ approaches
„ 32 „ 10 „ „ nevertheles	„ nevertheless	„ 122 „ 7 b „ interpretation	„ interpretation
„ 34 „ 22 b „ king's on	„ king's pardon on	„ 124 „ 1 „ „ Po ish	„ Polish
„ 35 „ 10 „ „ had to to	„ had to	„ 126 „ 34 t „ component, part	„ component part
„ 38 „ 21 t „ as model	„ as a model		
„ 39 „ 21 b „ constiutional	„ constitutional		

Port Gdański



ZATOKA GDAŃSKA

TERYTORJUM W.M. GDAŃSKA

— Płaskowzgórze — Rowy i kanały
— Depresje — Wydmy

0 5 10 15 20 km.



DZIEJE MIAST RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

POLSKA W SŁOWIE I OBRAZACH

TOM III

DZIEJE MIAST POMORSKICH (Z WYJĄTKIEM TORUNIA)

NAPISAŁ

DR. CZESŁAW FRANKIEWICZ
DYREKTOR PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM MĘSKIEGO W CHEŁMNIE

POZNAŃ 1930

NAKŁADEM WYDAWNICTWA „DZIEJE MIAST RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ”
SP. Z OGR. ODP. W POZNANIU
DRUKIEM ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH MARCINA MAĆKOWIAKA W POZNANIU

HISTOIRE DES VILLES DE POLOGNE

LA POLOGNE ILLUSTRÉE

TOME III

HISTOIRE DES VILLES DE POMÉRELLIE (EXCEPTÉ TORUŃ)

PAR

CZESŁAW FRANKIEWICZ

DOCTEUR EN PHILOSOPHIE

DIRECTEUR DU GYMNASÉ D'ÉTAT DE CHEŁMNO (POMÉRELLIE)

POZNAŃ 1930

ÉDITIONS „HISTOIRE DES VILLES DE POLOGNE“

SOCIÉTÉ à RESPONSABILITÉ LIMITÉE

IMPRIMÉ PAR L'INSTITUT GRAPHIQUE MARTIN MAĆKOWIAK à POZNAŃ (POLOGNE)

HISTORY OF THE CITIES OF POLAND

POLAND IN WORD AND PICTURE

VOLUME III

HISTORY OF THE TOWNS OF POMERELLIA (EXCEPT TORUŃ)

BY

CZESŁAW FRANKIEWICZ, Ph. D.

HEADMASTER OF THE GOVERNMENT COLLEGE FOR BOYS AT CHEŁMNO (POMERELLIA)

POZNAŃ 1930

"THE HISTORY OF THE CITIES OF POLAND"

EDITING SOCIETY, LTD., POZNAŃ

PRINTED IN THE PRINTING OFFICES OF MARTIN MAĆKOWIAK, POZNAŃ (POLAND)

Redakcją
i rewizją tłumaczeń
kierował:

La publication a été surveillée
et la traduction revue
par:

Text and translation
have been seen through
the press by:

Dr. Marjan Z. Arend

Spis treści.

	Str.		Str.
Czesław Frankiewicz: Dzieje Miast Pomorskich (z wyjątkiem Torunia)	1	Świecie	79
Wstęp	1	Położenie miasta	79
Województwo Pomorskie	1	Miasto pogańskie i jego nazwa	79
Krajobraz Pomorza	2	Świecie książęce	80
Ludność Pomorza	3	Zabór Świecia przez Krzyżaków	83
Dzieje Pomorza i Ziemi Chełmińskiej za Piastów	11	Niewola krzyżacka	84
Pod panowaniem Zakonu	12	Świecie za czasów Rzeczypospolitej Polskiej	86
Wojna o wolność Pomorza i ziemi chełmińskiej	12	Rządy pruskie	87
Prusy Królewskie	13	Osobliwości miasta	88
Zabór Pruski	14	Warunki rozwoju miasta	88
Warunki pokojowe	15	Nowe	89
Organizacja kościelna	19	Sępólno	90
Chełmża	21	Kamień	90
Początki i nazwa miasta	21	Więcbork	92
Chełmża w średniowieczu	21	Tuchola	92
Chełmża w erze nowożytnej	23	Położenie i znaczenie miasta	92
Wąbrzeźno	25	Przeszość miasta	93
Położenie i początek miasta	25	Tuchola dzisiaj	93
Wąbrzeźno miastem biskupim	26	Chojnice	94
Za czasów pruskich	28	Początki miasta	94
Miasto dzisiaj	28	Dzieje miasta	94
Kowalewo	29	Osobliwości miasta	96
Golub	30	Nazwa i herb miasta	98
Położenie miasta	30	Obecna liczba mieszkańców	98
Początki miasta	30	Czersk	98
Osobliwości miasta	32	Gniew	100
Chełmno	34	Położenie i nazwa miasta	100
Położenie miasta	34	Osobliwości	101
Nazwa i początki Chełmna	35	Kościerzyna	102
Chełmno jako stolica Zakonu krzyżackiego	36	Skarszewy	104
Zerwanie łączności Chełmna z Krzyżakami i rola jego w Wojnie Trzynastoletniej	41	Starogard	107
Akademja Chełmińska i rola kulturalna miasta	42	Położenie i nazwa miasta	107
Chełmno jako miasto biskupie	44	Przeszość miasta	107
Chełmno pod rządami pruskimi	45	Osobliwości miasta	108
Chełmno dzisiaj	49	Kartuzy	110
Brodnica	51	Położenie i nazwa miasta	110
Położenie miasta	51	Przeszość miasta i jego pomniki	110
Rozwój Brodnicy	51	Pelplin	112
Dzisiejszy stan Brodnicy	58	Tczew	116
Górzno	58	Nazwa i powstanie miasta	116
Lidzbark	59	Jak założono Tczew	118
Grudziądz	61	Najdawniejsze kościoły	118
Położenie miasta	61	Miasto za czasów krzyżackich	119
Początki miasta	62	Rozwój Tczewa za czasów polskich	121
Nazwa miasta	62	Pod zaborem pruskim	125
Grudziądz średniowieczny	62	Wojna światowa i rewolucja niemiecka	128
Grudziądz pod panowaniem polskim	64	Tczew pod rządami polskimi	129
Grudziądz za czasów pruskich	66	Wejherowo	130
Grudziądz wielkim miastem	66	Położenie miasta	130
Czasy przełomowe	68	Dzieje miasta	130
Grudziądz współczesny	68	Miasto dzisiaj	130
a) Samorząd miasta	68	Rodzina Weyherów	131
b) Przemysł i handel	69	Puck	132
c) Rzemiosło	71	Gdynia	135
Szkolnictwo i oświata	72	Przeszość Gdyni	135
Osobliwości miasta	72	Gdynia współczesna	136
Łasin	72	Eksploatacja portu	142
Radzyń	73	Rozbudowa i inwestycje miasta	142
Działdowo	75	Organizacja władz Gdyni	144
Lubawa	76	Gdynia jako centrala turystyki, propagandy sportu i jako miejscowość kąpielowa	145
Nowe Miasto	78	Banki, Konsulaty i Prasa	146
		Napływ ludności do Gdyni	146
		Błędy zaszły podczas druku w tekście polskim	148

Table de Matières.

	Page		Page
Czesław Frankiewicz: Histoire des Villes de Pomé- récie (excepté Toruń)	1	Świecie princier	80
Introduction	1	La prise de Świecie par l'Ordre Teutonique	83
Le Palatinat de Pomérléc	1	Sous le Régime de l'Ordre Teutonique	84
Le Paysage de la Pomérléc	2	Świecie du Temps de la République Polonaise	85
La Population de la Pomérléc	2	Sous le Gouvernement Prussien	87
La Pomérléc sous les Piasts	10	Curiosités de la Ville	87
Sous le Régime de l'Ordre Teutonique	11	Les conditions de développement de la ville	87
La Guerre d'Affranchissement de la Pomérléc	12	Nowe	89
La Prusse Royale	13	Sępólno	90
La Pomérléc sous la Domination Prussienne	14	Kamień	90
Les Conditions de Paix	15	Więcbork	92
Organisation Ecclésiastique	19	Tuchola	92
Chełmża	21	Situation et Importance de la Ville	92
Les Origines et le Nom de la Ville	21	Le Passé de la Ville	92
Chełmża au Moyen Age	21	La Ville de Tuchola de nos jours	93
Chełmża dans l'Ere Moderne	23	Chojnice	94
Wąbrzeźno	25	Origines de la Ville	94
Situation et Origines de la Ville	25	Le Passé de la Ville	94
Wąbrzeźno comme ville épiscopale	26	Curiosités de la Ville	96
Wąbrzeźno sous les Prussiens	28	Le Nom et le Blason de la Ville	98
Wąbrzeźno à présent	28	Le nombre actuel des habitants	98
Kowalewo	29	Czersk	98
Golub	30	Gniew	100
Situation de la Ville	30	La Situation et le Nom de la Ville	100
Origines de la Ville	30	Débuts de la Ville	100
Curiosités de la Ville	32	Curiosités de la Ville	102
Chełmno	34	Kościerzyna	102
Situation de la Ville	34	Skarszewy	104
Le Nom et les Origines de Chełmno	35	Starogard	107
Chełmno comme Capitale de l'Ordre Teuto- nique	36	La Situation et le Nom de la Ville	107
La Part de Chełmno dans les Guerres contre l'Ordre	41	Le Passé de la Ville	107
L'Académie de Chełmno	42	Curiosités de la Ville	108
Chełmno comme Siège d'Evêques	43	Kartuzy	110
Sous le Régime Prussien	44	La Situation et le Nom de la Ville	110
Chełmno de nos jours	49	Le Passé de la Ville et ses Monuments	110
Brodnica	51	Pelplin	112
Situation de la Ville	51	Tczew	116
Développement de Brodnica	51	Le Nom et les Origines de la Ville	116
Brodnica de nos Jours	58	La Fondation de Tczew	118
Górzno	58	Les Anciennes Eglises	118
Lidzbark	59	La Ville du Temps des Chevaliers Teutoniques	119
Grudziądz	61	Développement de Tczew aux Temps Po- lonais	122
Situation de la Ville	61	Sous la Domination Prussienne	126
Origines de la Ville	62	La Guerre Mondiale et la Révolution Alle- mande	129
Grudziądz au Moyen Age	62	Tczew sous le Régime Polonais	129
Grudziądz sous le Régime Polonais	64	Wejherowo	130
L'Ere Prussienne	65	Situation de la Ville	130
Grudziądz comme Grande Ville	66	Passé de la Ville	130
L'Arrivée de la Pologne	66	La Ville Contemporaine	130
La Ville Contemporaine		La Famille des Weyher	132
a) Administration Municipale	67	Puck	132
b) Commerce et Industrie	68	Gdynia	135
c) Le Métier	69	Le Passé de Gdynia	135
L'Instruction Publique	69	Gdynia contemporaine	136
Curiosités de la Ville	70	L'Exploitation du Port	142
Łasin	72	Le développement et les investissements dans la ville	143
Radzyń	73	L'organisation des autorités à Gdynia	145
Działdowo	75	Gdynia comme centre du tourisme, de la pro- pagande du sport et comme station balnéaire	146
Lubawa	76	Les Banques, les Consuls et la Presse	146
Nowe Miasto	78	Statistique de la Population	146
Świecie	79	Errata et améliorations du texte français	148
Situation de la Ville	79		
La Ville païenne et son Nom	79		

Contents.

	Page		Page
Czesław Frankiewicz: History of the Towns of		Świecie under the Dukes of Pomerellia	80
Pomerellia (except Toruń)	1	Annexation of Świecie by the Teutonic	
Introduction	1	Knights	83
The Voivodeship of Pomerellia	1	Under the Rule of the Order	84
The Landscape of Pomerellia	2	Świecie under the Polish Government	86
The Population	2	Under the Prussian Rule	86
Pomerellia under the Piasts	10	Sights of the Town	88
Under the Rule of the Teutonic Order	11	Conditions of the Growth of the Town	88
The Pomerellian War of Liberation	12	Nowe	89
Royal Prussia	12	Sępólno	90
The Prussian Annexation	13	Kamień	90
Peace Conditions	15	Więcbork	92
The Ecclesiastical Organisation	19	Tuchola	92
Chełmża	21	Situation and Importance of the Town	92
Origin and Name of the City	21	Tuchola in the Past	92
Chełmża in the Middle Ages	21	Tuchola in Our Days	93
Chełmża in Modern Times	23	Chojnice	94
Wąbrzeźno	25	Origins of the Town	94
Site and Origins of the Town	25	The Past of the Town	94
Wąbrzeźno as Episcopal Seat	26	Sights of the Town	96
Wąbrzeźno under Prussian Rule	28	The Name and Arms of the Town	98
Wąbrzeźno at the Present Time	28	The Present Number of Inhabitants	98
Kowalewo	29	Czersk	98
Golub	30	Gniew	100
Situation of the Town	30	Situation and Name of the Town	100
Origins of the Town	30	Beginnings of the Town	100
Sights of the Town	32	Sights of the Town	101
Chełmno	34	Kościerzyna	102
Situation of the City	34	Skarszewy	104
Name and Origins of Chełmno	35	Starogard	107
Chełmno as Capital of the Teutonic Order	36	Situation and Name of the Town	107
The Share of Chełmno in the War with		The Past of the Town	107
the Order	41	Sights of the Town	108
The Academy of Chełmno	42	Kartuzy	110
Chełmno as Seat of Bishops	43	Situation and Name of the Town	110
Under the Prussian Régime	44	The Past of the Town and its Memorials	110
Chełmno in Our Days	48	Pelplin	112
Brodnica	51	Tczew	116
Situation of the Town	51	Name and Origins of the Town	116
Development of Brodnica	52	How Tczew was founded	118
Brodnica at the Present Day	58	The Oldest Churches	119
Górzno	58	The Town under the Régime of the Teu-	
Lidzbark	59	tonic Order	120
Grudziądz	61	The Development of Tczew in Polish Times	122
Situation of the Town	61	Under the Prussian Régime	126
Origins of the Town	62	The Great War and the German Revolution	129
Medieval Grudziądz	62	Tczew as a Polish Town	129
Grudziądz under Polish Rule	64	Wejherowo	130
The Prussian Era	66	Situation of the Town	130
Grudziądz as a Big Town	66	The Past of the Town	130
The Time of the Great Upheaval	66	The Town in Our Days	130
Contemporary Grudziądz		The Weyher Family	132
a) The Municipal Government	68	Puck	132
b) Commerce and Industry	68	Gdynia	135
c) Crafts	69	The Past of Gdynia	135
Education	70	Contemporary Gdynia	136
Sights of the Town	71	The Exploitation of the Harbour	142
Łasin	72	Building and Investments in the Town	143
Radzyń	73	Government Authorities at Gdynia	145
Działdowo	75	Gdynia as Touring, Sporting, and Bathing	
Lubawa	76	Centre	146
Nowe Miasto	78	Banks, Consulates, and Newspapers	146
Świecie	79	Population Statistics	147
Situation of the Town	79	Errata	149
Świecie in the Pagan Times	79		

Spis rycin.

	Str.
Chełmża: Kościół pokatedralny	24
Wąbrzeźno: Parafjalny kościół katolicki	25
Kościół katolicki, widok średniej nawy, zbud. w r. 1700	26
Magistrat (Ratusz)	27
Kowalewo: Widok ogólny, po prawej reszta ruin zamku	29
Golub: Ruiny zamku	31
Fragment podwórza zamkowego	32
Jeden z drewnianych budynków zdradzających pochodzenie słowiańskie	33
Chełmno: Brama grudziądzka i stare mury miasta	34
Ratusz	37
Kościół pofranciszkański, dziś gimnazjalny	40
Organy kościelne	46
Tablica pamiątkowa Wojciecha Łożyńskiego, dyrektora gimn. w Chełmnie	47
Dom barokowy przy bramie grudziądzkiej	50
Brodnica: Groby poległych w sierpniu 1920 r.	52
Brama Chełmińska	53
Baszta zamku pokrzyżackiego	54
Fara	55
Wnętrze Fary	56
Wieża Mazurska	57
Grudziądz: Stare Miasto, ulica Śpichrzowa	63
Widok z zamku na Wisłę z farą	65
Wieża fary	67
Aleje w parku miejskim	69
Wnętrze Fary	70
Gazownia miejska w r. 1927	71
Radzyń: Ruiny zamku krzyżackiego (kaplica zamkowa)	74
Działdowo: Ratusz uszkodzony w czasie wojny światowej, odbudowany w r. 1922	75
Świecie: Widok miasta od strony Czarnej Wody	81
Kamień (Pomroski): Kościół — dawniej katedra	91
Chojnice: Widok ogólny	94
Baszta i resztki murów miejskich	95
Fara o jednej wieży i kościół pojezuicki o dwóch wieżach	96
Ratusz	97
Gniew: Ogólny widok miasta od strony Wisły. Na prawo zamek (rezydencja Króla Jana III-go). Spłonął w r. 1922. Na lewo kościół parafjalny, pierwotnie gotycki, dobudowano ozdoby neogotyckie	101
Kościerzyna: Starostwo	103
Gimnazjum żeńskie	104
Skarszewy: Kościół katolicki	105
Baszta starych murów miejskich	106
Starogard: Kościół katolicki	109
Kartuzy: Główny Ołtarz kościoła	111
Pelplin: Katedra i Collegium Marianum	113
Stalle w katedrze	114
Krużganki w katedrze	115
Tczew: Ogólny widok	117
Mosty na Wiśle	119
Port	121
Portal Mostu na Wiśle	122
Starostwo	123
Kościół farny	125
Szpital Joannitów	127
Wejherowo: Rynek z magistratem (budynek neorenesansowy)	131
Puck: Kościół katolicki	133
Port	134
Gdynia: Widok na port	135
Zabudowania portowe	137
Kościół farny	138
Port rybacki	139
„Molo“ spacerowe	140
Łuszczarnia ryżu	141
O zachodzie słońca	143
Koszary marynarskie	145

Table des Illustrations.

	Page
Chełmża : Ancienne cathédrale	24
Wąbrzeźno : Eglise catholique paroissiale	25
Eglise catholique, nef du milieu, construite en 1700 .	26
Mairie	27
Kowalewo : Vue générale, à droite un reste des ruines du château	29
Golub : Ruines du château	31
Fragment de la cour du château	32
Vieille maison de bois, type slave	33
Chełmno : Porte de Grudziądz et anciens murs de la ville . .	34
Hôtel de Ville	37
Ancienne Eglise Franciscaine , ...	40
Orgue dans l'Eglise	46
Plaque commémorative d'Adalbert Łożyński, directeur du gymnase de Chełmno	47
Maison en style baroque, près de la Porte de Grudziądz	50
Brodnica : Sépulcres des Soldats Tombés en août 1920 . . .	52
Porte de Chełmno	53
Bastion de l'Ancien Château des Chevaliers Teutoniques	54
Paroisse	55
Intérieur de l'Eglise Paroissiale	56
Tour Masovienne	57
Grudziądz : Vieille Ville, rue Śpichrzowa („des Magasins“) . .	63
Vue du Château sur la Vistule, avec l'Eglise Paroissiale	65
Tour de l'Eglise Paroissiale	67
Allée dans le Parc Municipal	69
Intérieur de l'Eglise Paroissiale	70
Usine à gaz municipale en 1927	71
Radzyń : Ruines du château des Chevaliers Teutoniques (chapelle)	74
Działdowo : Hôtel de Ville, endommagé pendant la Guerre Mon- diale, restauré en 1922	75
Świecie : Vue de la Ville du côté de la Czarna Woda („Eau Noire“)	81
Kamień Pomérélie) : Eglise — autrefois cathédrale	91
Chojnice : Vue générale	94
Bastion et restes des murs de la ville	95
Paroisse à une tour et ancienne église jésuite à deux tours	96
Hôtel de Ville	97
Gniew : Vue générale de la Ville du côté de la Vistule. A droite on voit le châteaux (résidence du roi Jean III, Sobieski), brûlé dans un incendie en 1922. A gauche on voit l'église paroissiale, primitive- ment en style gothique, plus tard des ornements néogothiques ont été ajoutés	101
Kościerzyna : Starostie	103
Lycée pour Filles	104
Skarszewy : Eglise Catholique	105
Bastion des anciens murs de la ville	106
Starogard : Eglise Catholique	109
Kartuzy : Grand Autel dans l'Eglise	111
Pelplin : Cathédrale et Collegium Marianum	113
Stalles dans la Cathédrale	114
Cloîtres dans la Cathédrale	115
Tczew : Vue Générale	117
Ponts sur la Vistule	119
Le Port	121
Portail du Pont sur la Vistule	122
Starostie	123
Eglise Paroissiale	125
Hôpital des Chevaliers de St. Jean	127
Wejherowo : Marché avec Mairie (édifice en style néo-renaissance)	131
Puck : Eglise Catholique	133
Le port	134
Gdynia : Vue sur le Port	135
Bâtiments du Port	137
Paroisse	138
Port de Pêcheurs	139
Môle de Promenade	140
Magasins de Riz	141
Coucher du Soleil	143
Casernes de Marins	145

List of Illustrations.

	Page
Chełmża : Ancient Cathedral	24
Wąbrzeźno : Catholic Parish Church	25
Catholic church, view of middle aisle, built in 1700 .	26
Town Hall	27
Kowalewo : General view, on right rest of ruins of castle . . .	29
Golub : Ruins of the Castle	31
Fragment of castle-yard	32
Old wooden house of Slavonic type	33
Chełmno : Grudziądz Gate and ancient city walls	34
Town Hall	37
Ancient Franciscan Church	40
Organ in the Church	46
Commemorative Tablet of Adalbert Łożyński, head- master of the gymnasium of Chełmno	47
House in the Baroque style, near Grudziądz Gate .	50
Brodnica : Graves of the Soldiers fallen in August 1920 . . .	52
Chełmno Gate	53
Bastion of the Ancient Castle of the Teutonic Knights	54
Parish Church	55
Interior of Parish Church	56
Masovian Tower	57
Grudziądz : Old Town, Śpichrzowa ("Warehouse") Street . . .	63
View from the Castle upon the Vistula, with Parish Church	65
Steeple of Parish Church	67
Avenue in the Town Park	69
Interior of Parish Church	70
Municipal Gas-works in 1927	71
Radzyń : Ruins of Castle of Teutonic Knights (chapel) . . .	74
Działdowo : Town Hall damaged during the Great War, restored in 1922	75
Świecie : View of Town from the Czarna Woda ("Black Water")	81
Kamień (Pomerellia) : Church — formerly cathedral	91
Chojnice : General View	91
Bastion and remnants of town-wall	95
Parish Church with one steeple and former Jesuit church with two steeples	96
Town Hall	97
Gniew : General view of Town from the side of the Vistula. On the right the castle (residence of king John III, Sobieski), which was burned in 1922. On the left we see the parish church, originally in the Gothic style, later on neo-Gothic ornaments have been added	101
Kościerzyna : Starosty	103
Girls' College	104
Skarszewy : Catholic Church	105
Bastions of the old Town Walls	106
Starogard : Catholic Church	109
Kartuzy : Grand Altar in the church	111
Pelplin : Cathedral and Collegium Marianum	113
Stalls in the cathedral	114
Cloisters in the Cathedral	115
Tczew : General View	117
Bridges on the Vistula	119
The Harbour	121
Portal of Vistula Bridge	122
Starosty	123
Parish Church	125
Hospital of the Knights of St. John	127
Wejherowo : Market-place with Town Hall (neo-Renaissance building)	131
Puck : Catholic Church	133
The Harbour	134
Gdynia : View upon the Harbour	135
Harbour Buildings	137
Parish Church	138
Fishers' Harbour	139
Promenade Mole	140
Rice Depôts	141
Sunset	143
Sailors' Barracks	145

Przedmowa.

Ci, którzy pragną zrozumieć duchowe oblicze dzisiejszego Pomorza, poznać muszą dzieje tego kraju nadmorskiego, którego posiadanie zapewnia nam niezależność i niepodległość państwową. Oblicze duchowe występuje nie tylko w zetknięciu się z rolnikiem na wsi, lecz niemniej z mieszczaninem. Przesunięcia stosunku liczebnej ludności miast na korzyść Niemców, jakie miały miejsce w ciągu XIX-go wieku, emigracja ubogiego ludu z miasteczek, liczne małżeństwa mieszane polsko-niemieckie, napór germanizacji przez szkoły i urzędy, depresja duchowa, opór w obronie wiary i polskości, to wszystko wyodrębniło duszę Pomorzanina, do czego nie mało przyczyniła się kresowość ziemi pomorskiej i oddalenie jej od ośrodków kulturalno-narodowych. Dzieje miast i miasteczek pomorskich tłumaczą nam, dlaczego na Pomorzu rozwija się życie narodowe i jakie są nadzieje związane z krajem tym na przyszłość. Stan dzisiejszy oznacza nie tyle zmianę, ile poprostu przewrót w umysłowości i pragnieniach ludu pomorskiego, który w wolnej ojczyźnie znajduje pole do rozwoju swoich dóbr duchowych i materialnych i nie pozwoli pod żadnym pozorem, aby sprawa przynależności tego kraju mogła być przedmiotem targów dyplomatycznych. Traktat Wersalski naprawił krzywdę Traktatu Wiedeńskiego z roku 1815-go.

Dzieje miast pomorskich odznaczają puls rdzennie polskiego życia; a niniejsze ich przedstawienie stanowi zebranie wyników opracowań i własnych badań. Ze względu na obszerne ramy i cel publikacji, której część stanowi praca niniejsza, dotyka ona ledwie organizacji miejskiej, życia cechowego i stosunków materialnych, daje jednak obraz rzetelny, choć nie rozwinięty w szczegółach. Muszą powstać jeszcze osobne monografie miast, muszą się znaleźć liczni specjaliści-badacze, a na ich wywodach dopiero zbierze owoc prawdy i sprawiedliwości przyszły dziejopis miast. Praca niniejsza zaś wypełnia tylko lukę i jest owocem pilnej potrzeby. Jest ona zarazem sumiennym zdaniem rachunku z dzisiejszego stanu badań na podstawie dostępnego materiału dziejów miast i miasteczek pomorskich.

Autor.

Préface.

La physionomie morale de la Pomérelie actuelle ne peut être comprise que par rapport au passé historique de ce pays maritime, dont la possession garantit l'indépendance et la liberté de la Pologne. La physionomie morale d'un pays ne se révèle pas moins à ceux qui cherchent à comprendre l'âme des habitants de ses villes qu'à ceux qui s'adressent à la population de ses campagnes. Au XIX^e siècle, les villes pomérelliennes étaient habitées en majorité par des éléments allemands, ce qui était dû à l'émigration du pauvre peuple des bourgs et aux nombreux mariages mixtes polono-allemands, ainsi qu'à l'apport de la germanisation par les écoles et les offices; la dépression morale, la défense de la foi et des sentiments polonais, tout cela a eu comme résultat de rendre distinct l'esprit du Pomérellien. L'histoire des villes et des bourgs de la Pomérelie nous explique les raisons du développement de la vie nationale dans cette contrée, ainsi que de son espoir en l'avenir. L'état actuel a complètement révolutionné l'esprit et les tendances des Pomérelliens, auxquels la Mère-Patrie, libérée de ses liens, offre un champ d'action presque illimité pour le développement de leurs biens spirituels et matériels, et qui ne permettront jamais qu'on fasse de leur union avec la Pologne un objet de discussions politiques. Le Traité de Versailles n'a fait que réparer le dommage causé par le Traité de Vienne de 1815.

L'histoire des villes pomérelliennes nous découvre le puits de leur vie foncièrement polonaise. Le présent travail est le résultat des recherches assidues de l'auteur sur ce sujet. En raison de la grandeur du cadre de la publication dont l'ouvrage présent fait partie, notre compte rendu ne fait qu'effleurer l'histoire des organisations urbaines, de la vie des corporations et de leur situation matérielle. Il en donne toutefois un tableau complet, quoique peu développé dans les détails. Bien des monographies des villes devront encore paraître, bien des spécialistes devront fournir la matière pour l'histoire future de ces villes. Le présent travail n'en est pas moins le résultat d'un examen consciencieux de la matière accessible concernant l'histoire des villes de Pomérelie.

L'auteur.

Preface.

The spiritual countenance of modern Pomerellia can only be understood by referring to the historical past of that sea-bordering country, whose possession is an essential condition of Poland's national independence. The spiritual countenance of a country is revealed by the mental outlook of the people of its towns no less than by the folklore of its peasants. The shiftings which have taken place, in the course of the nineteenth century, in the numerical proportions of the urban population in favour of the German element, the emigration of the poorer classes from the little hamlets, the frequent mixed marriages between Germans and Poles, the invasion of the schools and offices by germanising influences, the resolute stand made by the people in defence of their faith and Polish nationality, the remoteness from the cultural centres of Poland, all these factors have combined to mould the soul of the Pomerellian people and impress upon it the peculiar stamp of a certain aloofness. The present state of things has completely revolutionized the outlook and aspirations of the Pomerellians, who will on no account allow of the political allegiance of their country being made the subject of diplomatic bartering. The wrong done in 1815 by the Treaty of Vienna has been put to rights by the Treaty of Versailles.

The present account of the history of the Pomerellian towns is based in part upon existing data, in part upon the author's own researches. The comprehensive scope of the publication, of which the present outline forms part, barely admits of touching upon questions relating to the government of the towns, the organisation of the guilds, and the material conditions of burgher life; but, as far as it goes, the present book gives a reliable account of its theme, though without elaborating any of its minute particulars. The need for special monographs of these towns is great. The present work, being written in answer to an urgent call only fills a temporary gap. It is merely a conscientious account of the present state of things, based upon the accessible materials relating to the history of the towns of Pomerellia.

The author.

DZIEJE MIAST POMORSKICH (z wyjątkiem Torunia).

HISTOIRE DES VILLES DE POMÉRÉLIE (excepté Toruń).

HISTORY OF THE TOWNS OF POMERELLIA (except Toruń).

WSTĘP.

Województwo Pomorskie.

Nazwa Pomorza ma obecnie tylko administracyjne znaczenie. Pomorze dzisiejsze bowiem składa się nie tylko z ziem, które wchodziły w skład dawnego, „właściwego“ Pomorza, lecz także i z tych, które tylko z „właściwym“ Pomorzem sąsiadowały, t. j. z okręgów Chelmną, Michałową, Lubawą, Działdową. Dzisiejszemu Pomorzu brak natomiast okręgu nadnoteckiego, który wchodził w skład dawnego Pomorza; a co już jest rzeczą najdziwniejszą, brak mu prastarego grodu stołecznego Gdańska, który, mimo iż od zarania dziejów był stolicą Pomorza, dzisiaj dzięki uprzejmości dyplomatycznej nie pozostaje z niem w związku administracyjnym, lecz jako Wolne Miasto stanowi obszar oddzielny. Brak również Pomorania pruskiej, „Pomorską“ zwanej z kaszubską, w której skład wchodziły niektóre obszary, gdzie słowiańska mowa pierwotnych władców tej ziemi dotąd nie wygasła. Dzisiejszy stan faktyczny poucza dobitnie, że, chcąc pisać dzieje miast pomorskich, trzeba zdać sobie sprawę z tej najnowszej konfiguracji Pomorza i w opis wstawić dzieje miast dzisiejszego Pomorza administracyjnego, które nigdy nie wchodziły w skład historycznego Pomorza, a trudno pominąć dzieje tych skrawków Pomorza historycznego, których nie pokrywa terytorjum dzisiejszego województwa, mimo że są integralnie związane z przeszłością tego kraju. Z trudnością tą uporaliliśmy się w ten sposób, iż, wyłączwszy z dzisiejszego województwa pomorskiego Toruń jako jednostkę o najbogatszej spuściźnie dziejowej i łącząc go z ważnym skrawkiem ziemi dawniej pomorskiej, a dziś wchodzącej w skład województwa poznańskiego, jakim jest okręg bydgoski, utworzyliśmy z tych dwu dużych miast i z szeregu pomniejszych miasteczek okolicznych oddzielny kompleks, któremu poświęcimy tom IV naszego cyklu, zatytułowany „Dzieje Torunia i Bydgoszczy, tudzież miast okolicznych“.

Granicami dawnego Pomorza były wszystkie otaczające brzegi morskie i rzeczne od Wisły aż do Odry, od Noteć i Warty aż po fale Bałtyku. W zaraniu dziejów kraj ten rozpadał się na dwie części, mianowicie na Pomorze

INTRODUCTION.

Le Palatinat de Pomérelie.

A présent le nom de Pomérelie est de signification purement administrative. Car la Pomérelie de nos jours comprend, outre la partie orientale de la Poméranie historique, les districts de Chelmino, de Michałowo, de Lubawa, et de Działdowo. De l'autre côté, la Pomérelie ne comprend ni le district de la Noteć, qui formait partie de l'ancienne Poméranie, ni sa capitale historique, Danzig. Elle ne comprend pas non plus la Poméranie prussienne („Pommern“), dite „Pomorska“ par les Cassubiens, où il y a encore des populations parlant l'idiome slave de la race qui habitait le pays dès ses origines. En faisant l'histoire des villes de Pomérelie, il est impossible d'omettre ces villes de la Pomérelie moderne administrative qui n'ont jamais fait partie de la Poméranie, et de l'autre côté il est également malaisé de passer en silence les territoires qui ont autrefois appartenu à la Poméranie historique, bien qu'ils ne soient pas compris dans les limites actuelles du palatinat. Nous avons essayé de surmonter cette difficulté en séparant de la Pomérelie moderne la ville de Toruń, étant celle qui possède le plus riche héritage du passé, et la joignant avec un fragment important de terre jadis poméranienne, aujourd'hui posnanienne, c.-à-d. le district de Bydgoszcz, de façon à en former un ensemble indépendant, qui remplira le quatrième volume de la publication présente, intitulé „Histoire de Toruń et de Bydgoszcz (ainsi que des villes environnantes).“

Les frontières de la Poméranie historique étaient constituées au nord par la côte maritime de la Vistule jusqu'à l'Oder, à l'est et à l'ouest par les cours inférieurs de ces grands fleuves, et au sud par la ligne de la Noteć et de la Warta inférieure. Dès ses origines, le pays était divisé en deux parties, c.-à-d. la Poméranie occidentale, sur l'Oder, et la Poméranie orientale, sur la Vistule. Il y a des historiens qui y ajoutent une troisième, dite Poméranie méridionale, c'est-à-dire la contrée contiguë à la Noteć, avec les villes de Bydgoszcz, Nakło et Czarnków. Récemment, on a introduit la division en deux parties principales, la Poméranie polonaise (ou orientale) et la Poméranie slave (ou

INTRODUCTION.

The Voivodeship of Pomerellia.

At present the name of Pomerellia has a merely administrative significance. For present-day Pomerellia comprises, in addition to the easternmost portion of the historical Pomeranian territory, the districts of Chelmino, Michałowo, Lubawa and Działdowo. On the other hand, Pomerellia includes neither the district of the river Noteć, which formed part of the ancient Pomerania, nor its historical capital, Danzig. Nor does it include Prussian Pomerania („Pommern“), called „Pomorska“ by the Cassubians, in parts of which the Slavonic speech of the original natives has not yet died out altogether. In writing a history of the cities of Pomerellia, it is impossible to leave out of account those cities of modern administrative Pomerellia which never formed part of historical Pomerania, while, on the other hand, it is hard to pass over those strips of territory which once belonged to historical Pomerellia, but are not now included in the limits of the voivodeship, although they play an important part in the country's past. We have endeavoured to manage this difficulty by separating from the present-day Pomerellia the city of Toruń, as the one possessing the richest heritage of the past, and joining it together with an important piece of formerly Pomerellian land, which now forms part of the voivodeship of Posnania, i. e. the district of Bydgoszcz, so as to make up an independent complex of these two large and a few lesser towns in the vicinity. This complex will fill a special volume of the present publication, viz. the fourth, entitled „History of Toruń, Bydgoszcz, and the Neighbouring Towns“.

The historical Poméranie was bounded to the north by the sea-coast, from the mouth of the Vistula to that of the Oder, on the east and west sides by the lower courses of those great rivers, and in the south by the line of the river Noteć and the lower Warta. In the earliest times, this territory was divided into two parts, viz. Western Pomerania, on the Oder, and Eastern Pomerania, on the Vistula. Some regard the southern section, called „Krajna“, i. e. the country on the banks of the

Zachodnie czyli Nadodrzańskie lub Szczecińskie, i Wschodnie czyli Nadwiślańskie lub Gdańskie. Niektórzy dzielą je na trzy części, dodając Pomorze Południowe, czyli t. zw. „Krajne“, nad Notecią, z Naklem i Czarnkowem. W najnowszych czasach przyjmuje się podział na dwie główne części, t. j. na Pomorze polskie (wschodnie) i na Pomorze słowiańskie (zachodnie). Pomorze polskie znowu dzieli się na Górne i Dolne. Dolne Pomorze uległo germanizacji tak samo jak dawne Pomorze słowiańskie i jak wszystkie wogóle plemiona słowiańskiego zachodu, tak iż jedynie Pomorze polskie Górne pozostaje w obrębie dzisiejszego państwa polskiego. Jest to prowincja Gdańska czyli obecne Pomorze.

Nazwą terytorjalną województwa Pomorskiego objęto także okręgi po prawej stronie Wisły, które historycznie nie były nigdy Pomorzem. Z drugiej strony na podstawie Pokoju Wersalskiego nie obejmuje ono obszaru Wolnego Miasta Gdańska i całych dawnych powiatów Wałęza i Złotowa, które zawsze należały do Pomorza. Dzisiejsze województwo nad morzem słusznie zostało nazwane Pomorskiem, gdyż obejmuje większość dawnego Pomorza Nadwiślańskiego i jest jedynym województwem nadmorskim Polski.

Krajobraz Pomorza.

Dzisiejsze województwo Pomorskie rzeźbę swej powierzchni zawdzięcza lodowcom, które je pokrywały całkowicie, sięgając językami nawet dalej ku południowi. Pamiątką po lodowcach są liczne głązy narzutowe, moreny czołowe i denne, jeziora wąskie i podłużne, albo okrągłe i głębokie. Epokę lodowcową wyprzedził tutaj klimat gorący, a później ciepły, skąd na Pomorzu mamy węgiel brunatny. Najpiękniejszą częścią Pomorza jest t. zw. Szwajcaria kaszubska, a następnie brzeg morski od Orłowa do Rozewia i dolina Wisły od Chelmnna do Gniewu. Nie można też odmówić piękności krajobrazowi Borów Tucholskich. Cechą charakterystyczną pomorskiego krajobrazu są liczne jeziora, z których największym jest Żarnowieckie (1470 ha), a najgłębszym Wdzydzkie (55 m); Charzykowskie i Raduńskie odznaczają się formą rynnową.

Wisła na swym odcinku pomorskim ma brzegi wysokie, między Chelmnem a Grudziądem dochodzące do 60 m, tworzy ona wszędzie urodzajne niziny, zwane Żuławami, lub wyspy, zwane Kępami. Z dopływów Wisły największe są po prawej stronie wartka Drwęca i Ossa, a po lewej Brda, Czarna Woda, Mątawa, Wierzyca i Radunia. Klimat jest trochę cieplejszy na Pomorzu niż

occidentale). La Poméranie polonaise a encore deux subdivisions, la supérieure et l'inférieure. Cette dernière ayant subi le procès de germanisation, de même que toutes les tribus slaves de l'ouest, il ne reste à la Pologne moderne que la partie supérieure de la Poméranie dite polonaise.

Le palatinat actuel de Pomérelie („Pomorze“) comprend aussi des districts situés sur la rive droite de la Vistule, qui n'ont jamais fait partie de la Poméranie historique. Néanmoins c'est à juste titre que le palatinat actuel porte le nom de „Pomorze“ (ce qui signifie „pays situé sur le bord de la mer“), puisqu'il embrasse la plus grande partie de l'ancienne Pomérelie vistulienne, étant en même temps le seul palatinat maritime de la République Polonaise.

Le Paysage de la Pomérelie.

Le pays doit la configuration de sa surface aux glaciers, dont il était entièrement recouvert pendant l'époque glaciaire, qui nous a laissé des souvenirs en forme d'un grand nombre de pierres énormes, de moraines, et de lacs. L'époque glaciaire était précédée en Pomérelie par un climat chaud, d'où nous avons des couches de lignite. La plus belle partie de la province est la contrée dite „Suisse cassubienne“, ensuite le rivage de la mer d'Orłowo jusqu'à Rozewie, et enfin la vallée de la Vistule de Chelmnno jusqu'à Gniew. On ne saurait non plus refuser la qualité de la beauté au paysage des bruyères de Tuchola. Un trait caractéristique du paysage pomérelie est constitué par les lacs, parmi lesquels le plus grand est celui de Żarnowiec, et le plus profond celui de Wdzydze (55 m.); ceux de Charzykowo et de Radunia ont la forme de rigoles. Les rivages de la Vistule en Pomérelie sont hauts, atteignant 60 m. de hauteur entre Chelmnno et Grudziądz. Des deux côtés du fleuve, il y a des vallées riantes et fertiles. Parmi les affluents de la Vistule les plus importants sont la rapide Drwęca et l'Ossa de droite, la Brda, la Czarna Woda („Eau Noire“), la Mątawa, la Wierzyca et la Radunia de gauche. Le climat de la Pomérelie est venteux, mais un peu plus tempéré que celui des autres palatinats, les printemps sont courts, les automnes longs et beaux.

La Population de la Pomérelie.

Selon le recensement du 1 octobre 1921, le palatinat possède 941 461 habitants, la population ayant diminué en conséquence de la guerre mondiale et de l'émigration allemande des villes. Ces dernières avaient été, aux temps des

Noteć, with the towns of Bydgoszcz, Nakło, and Czarnków, as a separate part of Pomerania. Of recent times the division of Pomerania into Polish (or eastern) and Slavonic (or western) Pomerania is gaining ground. Polish Pomerania was subdivided into Upper and Lower Pomerania. Like Slavonic Pomerania and the Slavonic West in general, Lower Pomerania has become almost completely germanised, so that at present only Polish Upper Pomerania still belongs to modern Poland.

The voivodeship, or province, of Pomerellia („Pomorze“) also comprises certain territories on the right bank of the Vistula, which never formed part of historical Pomerania. Nevertheless the present-day voivodeship has justly received the name of „Pomorze“ (which means „situated on the sea-shore“), the province embracing the larger part of historical Pomerellia and of the Vistula district, while it is at the same time the only Polish voivodeship lying on the sea-coast.

The Landscape of Pomerellia.

The country owes its physical configuration to the glaciers, which covered the whole of its territory during the glacial period, which has left behind numerous big stones, moraines, and lakes. The glacial period was preceded by an age of hot climate, whence we have deposits of brown coal in Pomerellia. The most picturesque part of the province is the district known as „Cassubian Switzerland“, next to it the strip of sea-coast from Orłowo to Rozewie, and the Vistula valley from Chelmnno to Gniew. The Heath of Tuchola can likewise boast fine views. A characteristic feature of the Pomerellian landscape are the numerous lakes, the largest of which is that of Żarnowiec, and the deepest that of Wdzydze (55 m.); those of Charzykowo and of the Radunia have the form of rills. In its course across the voivodeship of Pomerellia, the Vistula has high banks (180 feet between Chelmnno and Grudziądz), its banks being flanked by exceedingly fertile valleys. The largest among the tributaries of the Vistula are the rapid Drwęca and the Ossa, on the right, the Brda, Czarna Woda („Black Water“), Mątawa, Wierzyca, and Radunia on the left. The climate of Pomerellia is windy, though somewhat warmer than that of the other voivodeships, with short springs, but fine, long autumns.

The Population.

According to the census of October 1, 1921, the voivodeship of Pomerellia possesses 941 461 inhabitants, the popula-

w innych województwach Rzeczypospolitej, jest wiele wiatrów, wiosny są krótkie, jesień zaś piękna i długa.

Ludność Pomorza.

Wedle spisu z dnia 1. października 1921 r. Województwo Pomorskie posiada 941 461 mieszkańców; ludność zmniejszyła się skutkiem wojny światowej i emigracji Niemców z miast. Niektóre miasta pomorskie miały charakter niemiecki już za czasów polskich i w okresie rozbiorów, jak n. p. Gdańsk i Malborg, lub półniemiecki, jak Toruń. Inne ulegały w czasach porzoborowych szczególnie silnej germanizacji przez szkołę i wojsko, jak n. p. Grudziądz. Po powrocie do Polski miasta polszczały się bardzo szybko, nie wyjmując tych, które dawniej odznaczały się charakterem wybitnie niemieckim. Toruń, Grudziądz i Chojnice posiadają dziś zaledwie 10% Niemców.

W najdawniejszych czasach cała ludność Pomorza była słowiańska, tylko zakonnicy byli najczęściej Niemcami, a klasztory były niemieckie. Zakonnicy ci sprowadzali na warunkach uprzywilejowanych niemieckich kolonistów. Koloniści owi byli pociągani tylko do służby wojennej i do budowy grodów, posługiwali się prawem niemieckim, które zapewniało im samorząd, mieli swoich sołtysów i lawników, którzy nimi zarządzali i ich sądzili.

Na Pomorze przybywali też w wielkiej ilości kupcy zagraniczni, przeważnie z Niemiec, prowadząc interesy handlowe dla faktorii lubeckiej. Tej imigracji był niechętny Świętopelk, przezuwając niebezpieczeństwo, stąd idące na krajną słowiańską. Należał przeto już przed rokiem 1237 wielkie daniny za przybijanie do brzegu i cła za towary sprowadzane do kraju. Rzecz prosta, że na Pomorze, słabo zaludnione, posiadające wiele nieużytków ziemi, a także nie znające nowej jej uprawy, przybywali obok zakonów, które ich tej uprawy uczyły, jak np. Cystersi, i obok kolonistów niemieckich, którzy na otrzymanych pustkowiach osiedlali się, osadnicy z Kujaw i Wielkopolski. Kraje te miały już wówczas nadmiar ludności dobrze obeznanej z uprawą roli. Od nich to wychodził nie tylko osadnik czynszowy, lecz także „rodowiec“ przenosił się na Pomorze. Od nich też uczyła się ludność pomorska uprawy roli; oni dostarczali rycerstwa pomorskim książętom a wzajemnie dostawali ziemię na własność na wojskowym prawie. Dzięki tej kolonizacji wytwarzał się ściślejszy związek pomiędzy Wielkopolską, Kujawami a Pomorzem. Ten prąd kolonizacyjny płynął od dawna na Pomorze i wpływał na zmianę zapatrywań i rolę

démembrements, les centres de l'élément allemand en Poméranie. Dans quelques-unes d'entre elles l'élément allemand avait prédominé déjà pendant l'ère polonaise, comme à Danzig et à Marienburg, d'autres avaient été à moitié allemandes, comme Toruń. D'autres de nouveau étaient soumises plus tard à un procès de germanisation intense par l'école et l'armée, comme Grudziądz. Dès leur incorporation à la Pologne, les villes deviennent rapidement polonaises, même celles où l'élément allemand avait encore récemment eu la prépondérance, comme Toruń, Grudziądz, Chojnice.

La Poméranie avait été dès ses origines un pays purement slave, les couvents seuls étant peuplés par des religieux allemands. A cause du niveau plus élevé de l'agriculture allemande, ces religieux attiraient des colonistes allemands qui n'avaient d'autres devoirs publics que le service militaire et la construction des places fortes. Ils étaient sujets à la coutume allemande, qui leur assurait une ample mesure d'autonomie, et ils avaient leurs propres maires et échevins.

Il affluait aussi de grands nombres de négociants étrangers, pour la plupart allemands, qui faisaient des affaires pour la factorie de Lubeck. Cette immigration n'était pas au gré du duc Świętopelk, qui pressentait le danger menaçant le caractère slave du pays. Aussi imposa-t-il déjà avant 1237 de grands impôts sur les débarquements et l'import de l'étranger. Il va sans dire que la Poméranie, faiblement peuplée, possédant beaucoup de terres en friche, et ne connaissant pas le nouvel art de les cultiver, attirait déjà à cette époque-là de nombreux colons venant de la Couïavie et de la Grande-Pologne, provinces qui ont de tous temps eu une surabondance de population agricole. Ils ont apporté avec eux l'institution de la tenure des terres, et ce sont eux qui ont enseigné aux gens du pays la cultivation de la terre et qui ont fourni des guerriers aux ducs poméréliens. Ces guerriers recevaient en récompense des terres, qu'il possédaient selon les conditions de la coutume militaire. Grâce à cette colonisation, la Poméranie fut mise en rapport étroit avec la Grande-Pologne et la Couïavie. Il va sans dire que les ordres religieux et les colonistes allemands ont battu en brèche ce caractère uniformément slave de la société pomérélienne. Les ordres possédaient toujours la prépondérance financière et jouaient le rôle d'institutions de crédit; or ils nantissaient leurs avances en grevant la terre pomérélienne d'hypothèques.

tion having decreased in consequence of the Great War and the emigration of the Germans from the towns. Already in Polish times, some of the towns were German, as Danzig and Marienburg, or half-German, as Toruń, others were germanised in later times by school and military service, as Grudziądz. Since their reunion with Poland, the towns have been rapidly becoming Polish, even those where the German element used to preponderate, as Toruń, Grudziądz, or Chojnice.

In the earliest times the population of Pomerellia was entirely Slavonic, the monasteries alone being of a German character. These monasteries called German colonists into the country in order to raise the level of agriculture. The only duties of these colonists were military service and the building of fortresses, they were allowed their own laws and customs, which guaranteed a large measure of self-government, and had their own bailiffs and jurymen.

Pomerellia also attracted large numbers of foreign merchants, mostly Germans, who did business on behalf of their factories, especially that of Lübeck. But Duke Świętopelk was not glad of this large immigration, foreseeing the danger which was likely to arise thence to the Slavonic character of the country. Hence he imposed, even before 1237, high duties on landing in his realm, and on all imported goods. It goes without saying that Pomerellia, sparsely peopled as it was, with its extensive tracts of fallow land, and without a proper knowledge of the improved methods of tillage, attracted already then numerous settlers from Cuyavia and from Great-Poland. These countries have always had plenty of surplus population well acquainted with agriculture. They exercised decisive influence on the legal forms of landholding in Pomerellia, besides teaching the natives advanced methods of tillage and furnishing armed knights to the Pomeranian princes. These knights were rewarded with grants of land. This stream of Great-Polish and Cuyavian settlers continued long to flow into Pomerellia, knitting close ties between that country and the neighbouring Polish provinces. Breaches were made in this uniform Slavonic structure of Pomerellia by the German orders and the German colonists. The orders, who always possessed ready money, played the part of credit associations, and insured their loans by liens on the land of the natives.

Already in the earliest times the Slavonic population of Pomerellia was divided into tribes. There were two main groups, the Pomeranian and the Polish, with shades which can still be found in

Pomorza w dziele budowania jedności państwa polskiego. Oczywiście w tej jednolitej budowie słowiańskiej Pomorza robią szczyby zakony i osady niemieckie. Także i klasztory cysterskie, oderwane od pnia duńskiego, stają się twierdzami niemieczyny. Zakony operowały zawsze gotówką i odgrywały rolę instytucyj kredytowych, a wierzytelności ubezpieczały na zastawach ziemi pomorskiej.

Słowiańska ludność Pomorza dzieliła się już u progu czasów historycznych na plemiona. Na obszarze Pomorza mamy dwie grupy: pomorską i polską, z odmianami, które w dzisiejszem cieniu etnograficznem Pomorza odnaleźć można. Pomorzanie rozmieścili się po lewej stronie Wisły, zajmując w czasie walk pomorsko-polskich przestrzeń aż poza Odrę na zachód, do Noteci na południe. Oczywiście błotniste pasy Wisły i Noteci spowodowały znaczną różnicę w rozwoju kulturalnym i językowym Pomorzan i plemion polskich. W miarę jednoczenia się Pomorza z Polską, raz za Przemysławem, drugi raz za Kazimierza Jagiellończyka, poczęły niezawodnie działać prądy asymilacyjne na skład etnograficzny zwłaszcza południowego Pomorza, pierwiastki zaś pomorskie poczęły się cofać coraz więcej ku północy, aż stanęły na granicy dzisiejszej Kaszubszczyzny, t. j. na linii Chojnice—Gdańsk. Jaki był etniczny podział wśród samych Pomorzan za czasów ostatnich Piastów, trudno orzec wobec milczenia źródeł, zdaje się jednak, że historyk Pomorza ma rację, gdy mówi, iż wschodnie Pomorze rozpadało się w tym czasie na grupę północną i południową, linja zaś Chojnice—Gdańsk jest wynikiem późniejszego procesu etnicznego. Gdy zakon krzyżowy zajął Pomorze, zastał ludność zupełnie lechicką, wśród której tylko gdzieś były jakby wysepki z ludnością niemiecką, sprowadzaną bądź przez zakony niemieckie dla uprawy roli, bądź dla celów handlowych przez niektórych wielmożów. Stąd pochodzi, że niektóre miasta w krótkim czasie nabierały charakteru niemieckiego, jak np. Tczew, Chojnice, Gdańsk, Starogard, Tuchola i inne. Również nie brakło na Pomorzu ludności pruskiej, która mieszkala w okolicach między Gniwem, Tczewem i Starogardem, lecz w bardzo niewielkiej ilości. W ogólności kraj był dosyć gęsto zaludniony, o ile lasy, bagna, jeziora nie przeszkadzały w osiedlaniu się. W każdym razie pracę nad osuszaniem gruntów podjęto jeszcze w czasach samodzielności Pomorza przy pomocy niewolników. Wręcz odmienny obraz przedstawiał kraj po prawej stronie

Dès les origines la population slave de la Pomérelie était divisée en tribus. Sur le territoire poméreléen on distingue deux groupes: le poméreléen et le polonais, avec des nuances qui se dessinent encore de nos jours. Les Poméreléens occupaient la rive gauche de la Vistule, habitant au temps des luttes polono-poméraniennes tout l'espace jusqu'au delà de l'Oder à l'ouest, et borné par la Noteć au midi. Il est évident que les terrains marécageux de la Vistule et de la Noteć ont dû causer une grande différence dans le développement culturel et linguistique des Poméreléens et des tribus polonaises. En mesure que la Pomérelie se joignait à la Pologne, d'abord sous Przemysław II, et de nouveau sous Casimir Jagiellon, des tendances assimilatrices devaient se manifester, spécialement dans la partie méridionale de la province, tandis que les traits caractéristiques de l'élément poméreléen commençaient de reculer vers le nord, pour finir par s'arrêter sur les confins de la Cassubie moderne, c'est-à-dire sur la ligne Chojnice—Danzig. Quand les chevaliers Teutoniques occupèrent la Pomérelie, ils y trouvèrent une population lechite, parsemée çà et là de petites îles de colonistes allemands. Sous le régime de l'Ordre, plusieurs villes ne tardèrent pas à devenir allemandes, comme p. e. Tczew, Chojnice, Danzig, Starogard, Tuchola et d'autres. Il ne manquait pas non plus de population prussienne, qui habitait la contrée entre Gniew, Tczew et Starogard, étant d'ailleurs peu nombreuse. En général le pays était assez densément peuplé, en tant que l'établissement de l'homme ne rencontrait pas d'obstacles insurmontables, comme de grandes forêts, des marais, des lacs. En tout cas le dessèchement du sol avait été entrepris déjà pendant l'époque de l'indépendance de la Pomérelie, et on se servait du travail d'esclaves pour en venir à bout. Tout autre était l'aspect du pays du côté droit de la Vistule, soit dans le pays de Chelmno, soit dans celui des Prussiens. Ces pays étaient constamment le terrain de grandes luttes militaires, d'invasions terribles et de destructions énormes, qui laissaient le pays dévasté et dépeuplé. Aussi l'Ordre était-il à même d'accomplir la germanisation du pays de bonne heure et systématiquement. Il est vrai que l'Ordre accueillait tous les colonistes sans égard à leur origine, quand les immigrants d'Allemagne étaient trop peu nombreux, de sorte que la Galindie reçut une population mazure (c.-à-d. polonaise), et les districts de Chelmno et de Lubawa furent repeuplés par des Polonais; néanmoins l'Ordre savait très

modern Pomerellia. The Pomeranians inhabited the country on the left bank of the Vistula, occupying, in the time of the Polish-Pomeranian struggles, all the territory till beyond the Oder in the West, and the Noteć in the South. Naturally the marshy regions of the Vistula and the Noteć caused considerable differences in the cultural and linguistic development of the Pomeranians and the Polish tribes. As the unification of Pomerellia with Poland advanced, first under Przemysław, and then again under Casimir Jagiellon, a tendency towards assimilation made itself felt, acting upon the ethnographic composition of the population, especially in southern Pomerellia, where the Pomeranian element began to give way and to retire northwards, till it reached the boundary of the modern Cassubian territory, i. e. the line Chojnice-Danzig. When the Knights of the Teutonic Order occupied Pomerellia, they found a compact mass of Lechitic population, with a few islands of German colonists interspersed here and there. Under their rule, some of the towns were germanised in a short time, as, e. g., Tczew, Chojnice, Danzig, Starogard, Tuchola, and others. There were also a few Prussians, who inhabited the country between Gniew, Tczew, and Starogard. On the whole, the country was pretty densely inhabited, as far as settling was not frustrated by forests, marshes, and lakes. At any rate, the work of draining the marshes was undertaken already in the times of Pomerellian independence, slaves being used for the purpose. Quite different was the state of affairs on the right bank of the Vistula, both in the country of Chelmno and in that of the Prussians. These parts were the arena of great warlike operations and of enormous devastations caused by hostile inroads, which left behind them nothing but smoking ruins. These circumstances allowed the Order to carry out its program of germanisation more rapidly and thoroughly. It is true that the Order took settlers where they could get them, when the supply of immigrants from Germany failed, and thus the district of Galindia was settled with Masurians, i. e. Poles, while the districts of Chelmno and Lubawa were repopulated by Polish settlers; nevertheless the Order knew remarkably well how to carry out its program of germanisation. Of course, such a germanisation was impossible in Pomerellia, the people being convinced of the unjust annexation of the land and possessing lively recollections of their connection with Poland, and also because the population was here so dense that the Order was forced to limit its efforts to the purchase of land, or to

Wisły, czy to w ziemi chełmińskiej, czy to w kraju Prusów. Ziemie te były terenem nie tylko wielkich już zmagani wojennych, ale i ogromnych zniszczeń najazdów, które zostawiały po sobie zgłiszczą i wyludnienie. Toteż tutaj Zakon krzyżowy mógł wcześniej i systematyczniej przeprowadzać germanizację kraju. Zakon brał wprawdzie kolonistów, skąd przybyli, więc taka Galindja dostała ludność mazurską, a do ziemi chełmińskiej i lubawskiej szło powrotne zaludnienie z Polski, jednak umiał on osiedlać Niemców, choć w niezbyt wielkiej ilości, gdyż brakło ochotników, ale w każdym razie w dostatecznej, aby popierała germanizacyjne cele Zakonu. Oczywiście na taką germanizację nie mógł sobie Zakon pozwolić na właściwym Pomorzu, najpierw dlatego, iż tkwilo w ludzie pomorskim przekonanie o najeździe kraju i żywa pamięć łączności z Polską, powtóre, iż zaludnienie było tutaj dosyć gęste, także Zakon musiał ograniczyć się do wykupu ziemi, lub do zagarnięcia jej po zmarłych bezpotomnie posiadaczach, aby na nich utworzyć najbardziej rentujące się gospodarstwa wzorowe. Do prowadzenia takich gospodarstw, czy to na dobrach rycerskich, czy też po wsiach, uważał Zakon za najodpowiedniejszych osadników niemieckich, nadawał im też ziemię na prawie niemieckim. Dla prowadzenia prac, czy to w odwadnianiu okolic moczarowatych, czy to w regulacji rzek, sprowadzał Zakon Holendrów lub Fryzów, jako przygotowanych od młodości do takich robót. Zdobyte w ten sposób dla uprawy roli ziemie oddawał Zakon niemieckim kolonistom, i tak cała część zachodnia *Slawna* stawała się niemiecką, jak dowodzą tego nazwy miejscowości. Z owego zdaje się okresu datuje się kolonizacja powiatu chojnickiego przez t. zw. Kosznajdrów. Stać się to miało w latach 1433—1438. Przyczyną tego było spustoszenie tego powiatu w czasie wojny. Jednak nie tyle na wsiach i na rolach uwytatniała się niemiecka praca kolonizacyjna, ile w zakładaniu miast i ich rozwoju. Do miast schodziła się wyłącznie ludność niemiecka, rzemieślnicza czy kupiecka, zamykała się w swoich gildach i cechach i gorąco pielęgnowała zwyczaje swego macierzystego kraju. Najbardziej zniemczył się Gdańsk, a z mniejszych miast Chojnice. Za panowania Zakonu krzyżowego powstały: Chojnice, Puck, Hela, Slawno, inne zaś miasta w tym okresie rozwinęły i rozbudowały się wielce, jak Gdańsk lub Świecie, Leba lub Bytowo. Zresztą mamy liczne dowody o przymusowych zmianach właścicieli ziem na Pomorzu z pierwszych już lat panowania Zakonu.

bien exécuter le programme de sa politique germanisatrice. Manifestement une telle germanisation complète était impossible en Poméranie, d'abord parce que le peuple avait retenu, ensemble avec le souvenir de l'union polonaise, la conviction que le pays avait été annexé à tort, et ensuite que la population était ici assez dense, de façon que l'Ordre dut se borner à l'achat de la terre, ou bien à sa confiscation après la mort des propriétaires sans héritiers, pour y établir des fermes modèles, les plus lucratives de toutes. Il va sans dire que l'Ordre regardait les Allemands comme les colons les plus propres à exploiter ces fermes. Aussi recevaient-ils la terre sous les conditions de la coutume allemande. Pour les travaux ayant rapport au dessèchement des contrées marécageuses et à la régulation des fleuves, l'Ordre appela dans le pays des Hollandais et des Frisons, comme habitués à de tels travaux dès leur naissance. Les terres conquises de cette manière pour la cultivation furent réparties par l'Ordre parmi des colons allemands. De la même époque (XV^e siècle) paraît dater la colonisation du district de Chojnice par les paysans allemands dits „Koschneider“, en conséquence d'une dévastation du pays au temps de guerre. Mais le travail colonisateur allemand ne se mettait pas tant en évidence à la campagne que dans la fondation et le développement des villes. Ces dernières étaient des centres où s'assemblait une population exclusivement allemande, composée d'artisans ou de négociants, qui s'enfermaient dans leur „guildes“ ou corporations et conservaient fidèlement les mœurs et les coutumes de leur pays natal. Surtout Danzig et Chojnice étaient des villes presque purement allemandes. D'ailleurs nous avons de nombreuses preuves de changements forcés des propriétaires des terres en Poméranie, remontant aux premières années de la domination de l'Ordre. Les gens du pays furent dans tous ces cas remplacés par des immigrants allemands. Dans cette politique, l'Ordre ne se limitait pas aux propriétaires laïques, mais par le moyen d'échange il saisissait aussi des terres ecclésiastiques. Ainsi il devint en peu de temps le plus grand propriétaire foncier du pays.

Sur le point de la descente des citadins les sources ne disent généralement rien ou très peu. Il est hors de doute que la grande majorité était allemande. Ainsi presque tous les conseillers municipaux et les échevins de Nouveau Danzig étaient des Allemands, soit de l'occident, soit des pays de l'Ordre. A Toruń, nous n'avons dans la seconde

its seizure after the death of the owners without issue, in order to establish the model farms which represented the most lucrative form of husbandry. To conduct these farms, the Order naturally regarded the Germans as the fittest settlers. These settlers received the land on the basis of the German law or custom. For the work of draining the marshy grounds, or of regulating the rivers, the Order imported Dutchmen or Frieses, as trained to such work from childhood. The grounds obtained in this way for cultivation were again awarded to German colonists. The colonisation of the district of Chojnice by German peasants known as „Koschneiders“, seems to have taken place at that period (XV^e century), the country having been laid waste in war-time. But it was not so much in the villages and on the arable that the German colonisation work made itself noticeable, but in the foundation of towns and their development. In the towns, a purely German population came together, consisting of artisans or traders, who shut themselves up in their guilds and corporations, and were warmly attached to the customs of their mother-country, which were ardently kept up by them. Especially Danzig and Chojnice were noticeable for their almost purely German character. There are ample proofs of forced changes of ownership from the very first years of the régime of the Order. The place of the expropriated natives was usually taken by Germans who were called into the country from abroad. The Order did not limit their exterminating policy to the land owned by secular proprietors, but they also gathered in the lands of the church, by means of exchange. Thus they succeeded in engrossing extensive tracts of land.

As materials are not extant, it is impossible to discuss the question of the origin of the townspeople, the majority of whom must have been German, anyhow. Thus, e. g., nearly all the councillors and jurymen of New Danzig were Germans, who had come either from the West, or from the countries of the Order. Out of 1530 names that have come down from the second half of the XIV^e century at Toruń, only 117 are Polish, the remainder being in their overwhelming majority German. Only Chelmino shows a majority of Polish names. It frequently happens, of course, that apparently German names are really Polish, or at any rate Slavonic, which circumstance renders matters even more complicated. In the open country, the German population was not very numerous, and even the names in the military registers cannot lead the

W miejsce usuniętych krajowców następowali osadnicy, sprowadzani z zagranicy. W tej polityce Zakon nie ograniczał się do świeckich właścicieli, ale drogą zamiany zagarniał także ziemie duchownych. Toteż w krótkim czasie skupił w swym ręku wielkie połacie kraju.

Wobec braku obfitych materiałów pochodzenia mieszczan wszechstronnie omawiać nie można. Pewnem jest tylko, że w znacznej większości byli oni pochodzenia niemieckiego, wywodząc się z zachodnich miast handlowych. Radni i ławnicy takiego Nowego Gdańska byli wyłącznie prawie Niemcami, bądź z zachodu, bądź z krajów Zakonu. Toruń w drugiej połowie XIV w. na 1530 nazwisk posiadał tylko 117 polskich. Tylko Chełmno wykazuje w owym czasie większość polską. Często oczywiście zdarzało się, że nazwiska na pozór niemieckie były pochodzenia polskiego, toteż tem trudniej o ocenę pochodzenia mieszczan. Na wsiacli ludność niemiecka była bardzo nieliczna; nawet nazwy osobowe w zapiskach wojskowych nie mogą ludzi badać, bo zlatynizowane imiona kościelne nie stanowią o niemieckim pochodzeniu. Nawet i wyższe warstwy okęgów wiejskich na Pomorzu i ziemi chełmińskiej bynajmniej nie były wyłącznie niemieckie, gdyż Zakonowi nie udało się zamienić szlachty i sołtysów na Niemców. Masa ludowa zaś była nienaruszenie słowiańska. Cały obszar od linii Chojnice-Gdańsk na południe był zamieszkały przez spolszczonych Pomorzan ze szczątkami pomorskiem w języku i kulturze. Są to Kociewiaci i Borowiacy. Po prawej stronie Wisły mieszkali Polacy. Ziemia chełmińska między Wisłą, Ossą i Drwęcą była polską, należąc do plemienia ruchliwego i silnie oddziałującego kulturalnie na sąsiednie grupy społeczne — do Kujawian. Oszak Chełmno w XII i XIII w. było ośrodkiem handlowym Kujawian, Mazowszan, Pomorzan i Prusów. Kujawianie prowadzili ożywiony handel na Wiśle, wywożąc żelazo i sól ku północy i na południe.

Oprócz Pomorzan i Polan gościło Pomorze niejeden żywioł obcy. Kilkakrotnie już była mowa o licznej imigracji niemieckiej. Wspomnieć należy tutaj także o szczepie staropruskim (Prusowie byli jednym z plemion bałtyckich, do których należą Litwini i Łotysze), który mieszkał na północ od Ossy. Ziemia lubawska, początkowo niezaludniona, otoczona borami, zalana jeziorami, zaludniła się żywiołem pruskim, później spolszczonym. Polszczenie i kolonizacja ziemi malborskiej dokonywały się w czasach polskich przez Pomorzan względnie Polan. Biskupi, klasztory,

moitié du XIV siècle que 117 noms polonais sur un total de 1530, dont la majorité écrasante consistait en noms allemands. Seulement Chełmno possédait déjà à cette époque-là une majorité polonaise. Il arrive fréquemment que sous une forme apparemment germanique se cache un nom polonais, ou du moins slave, circonstance qui contribue à rendre ce problème incertain et épineux. Dans les villages les Allemands étaient peu nombreux, même les noms de personnes dans les listes militaires ne sauraient décevoir l'investigateur, les noms ecclésiastiques de forme latinisée ne déterminant point l'origine allemande des porteurs. Les classes supérieures de la Poméranie et du pays de Chełmno n'étaient point toutes allemandes, puisque l'Ordre n'avait pas réussi à remplacer la nobilité et les maires par des Allemands. La race et la langue slave du bas peuple étaient toujours restées intactes. Tout le territoire au sud de la ligne Chojnice-Danzig était habité par des Poméréliens polonisés, avec des restes poméraniens dans leur langue et leur civilisation. Ce sont les habitants des districts de Krajna et de Kociewie, et ceux des bruyères de Tuchola. Le district de Chełmno, sur la rive droite de la Vistule, entre l'Ossa et la Drwęca, était polonais, ses habitants étant des Coufiaviens, race active qui exerçait une forte influence culturelle sur ses voisins. Aux XII et XIII siècles, Chełmno était le centre commercial des Coufiaviens, des Masoviens, des Poméréliens et des Prussiens. Les Coufiaviens faisaient un commerce animé sur la Vistule, exportant du fer et du sel au nord aussi bien qu'au midi.

En dehors des Poméréliens et des Polonais, il y avait en Poméranie beaucoup d'éléments étrangers, comme, p. e., les tribus prussiennes, qui étaient parentes aux Lithuaniens et aux Lettons et habitaient la contrée située au nord de l'Ossa. Le district de Lubawa, entouré par des forêts, inondé par des lacs, et d'abord inhabité, fut peuplé par une tribu prussienne, polonisée plus tard. Le district de Marienbourg fut colonisé pendant l'époque polonaise par des immigrants poméréliens et polonais. Au XIII siècle, et plus tard encore, les évêques, les couvents et les nobles appelaient dans le pays des Hollandais, qui étaient particulièrement adaptés à la régulation de la Vistule. La plupart de ces immigrants s'établirent à Danzig, où ils s'assimilèrent entièrement à la population locale. Des Ecossais s'établissaient aussi en Poméranie, étant venus d'abord seulement pour des affaires commerciales; c'étaient de petits mar-

enquérir astray, ecclesiastic names of latinized form not being proof of the German origin of the holder. The upper classes in Pomerellia and Chełmno were by no means all German, the Order not having succeeded in replacing the whole nobility and the bailiffs, or village magistrates, by Germans. As regards the mass of the people, it remained what it had always been, purely Slavonic. The whole territory to the south of the line Chojnice-Danzig was inhabited by polonized Pomeranians with relics of the Pomeranian peculiarities in their speech and civilization. These are the people of the districts called Krajna and Kociewie, and of the Forest, or Heath, of Tuchola. The country of Chełmno, on the right bank of the Vistula, between the Ossa and Drwęca rivers, was Polish, being inhabited by Cuyavians, an active tribe which exerted strong cultural influence upon the neighbouring social groups. In the XII. and XIII. centuries, Chełmno was the trading centre of the Cuyavians, Mazovians, Pomerellians, and Prussians. The Cuyavians in particular did flourishing trade on the Vistula, exporting salt and iron to north and south.

Apart from the Pomeranians and the Poles, Pomerellia held a great many foreign elements, e. g. the Prussian tribes, which were akin to the Letts and Lithuanians, and inhabited the country north of the Ossa. The territory of Lubawa, surrounded by forests, flooded by lakes and uninhabited at first, was peopled by Prussians, who were polonised later on. The polonization and colonization of the district of Malborg took place in Polish times, by the settlement of Pomeranians and Poles. In the XIII. century, the bishops, monasteries, and nobles also called into the country numerous Dutchmen, who were particularly useful in regulating the Vistula. Most of them settled at Danzig, where they were soon completely germanized. Scotchmen also settled in Pomerellia, being attracted by the trading possibilities of the country. They lived as wandering pedlars, or traders, and were likewise germanised. The name of a suburb of Danzig, "Neuschottland" is a memory of them. In the XVI. century, the Scots settled at Chełmno, Świecie, and Lubawa were polonised, while those of Danzig were absorbed by the German element.

When, two months after the annexation of the country by Frederick II., a census was instituted in Pomerellia, the Ermeland (Varmia), and the Chełmno district, the number of the population was stated as 500 000. Frederick, however, rightly gave a higher number

szlachta sprowadzali też w XIII wieku i później jeszcze Holendrów, którzy szczególnie nadawali się do regulacji Wisły. Najwięcej ich wchłonął Gdańsk, gdzie zrównali się zupełnie z miejscową ludnością. Na Pomorzu osiedlali się także Szkoci, którzy początkowo zjawiali się tylko dla celów handlowych; byli oni kramarzami wędrownymi i również zli się z żywiołem miejscowym. Została po nich nazwa przedmieść gdańskich „Altschottland“ i „Neuschottland“, („Stara“ i „Nowa Szkocja“). Szkoci od XVI w. spolszczyli się w Chełmnie, Świeciu, Lubawie, w Gdańsku natomiast się zniemczyli.

Kiedy w dwa miesiące po aneksji Pomorza przez Prusy w 1772 r. dokonano spisu ludności na Pomorzu, Warmji i ziemi chełmińskiej, stwierdzono ilość ludności w liczbie około 500 000. Fryderyk II jednak słusznie podawał większą liczbę, bo 600 000. Skądże ta różnica? Przedewszystkiem bardzo wielu patriotów schroniło się było do tych części Polski, które jeszcze były wolne, następnie wielu młodych ludzi, zdolnych do wojny, uciekało przed pruską służbą wojskową, wreszcie spis rządowy był powierzchowny. Obszar zajęty przez Prusy w 1772 r. wynosił około 600 mil kwadratowych, a ludności w nim było 600 000, przeto na 1 milę kwadratową przypadało 1000 mieszkańców; co wskazuje, że kraj ten wcale nie był wyludnionym, ani wyniszczonym rzekomo złą gospodarką polską, o której historycy niemieccy, uprzedzeni do wszystkiego, co polskie, wyrażają się stale tak lekceważąco. Sam bowiem Fryderyk, obejmując rządy w Brandenburgji po gospodarnych rządach swego ojca, również wziął kraj, który na 1 milę kwadratowej miał niewiele ponad 1000 mieszkańców. Zaznaczyć jeszcze należy, że przy wspomnianym spisie ludności opuszczono dwa największe zbiorowiska ludności, to jest Gdańsk i Toruń, które wtedy jeszcze nie należały do Prus.

Większość ludności Prus Polskich w chwili zaboru była polską. Jeślibyśmy nawet przyjęli ogólną liczbę zaludnienia według spisu na 500 000, to z tego 300 000 było Polaków. Za Polaków przy spisie podawali się katolicy, wyjątkowo także i protestanci, za Niemców zaś ogół protestantów. Zważywszy dalej, że Fryderyk do r. 1784 sprowadził do kraju 11 000 kolonistów protestanckich, i że wtedy odsetek Polaków jeszcze wynosił 60%, możemy na pewno twierdzić, że liczba Polaków, podana na 300 000, jest za niską, bo ludności polskiej musiało być w tym czasie znacznie więcej.

Oczywiście przez ciąg dziejów wspólnych Pomorza z macierzą polską doko-

chands ambulants, ils furent aussi absorbés par l'élément local. Ils ont donné leur nom à un faubourg de Danzig, „Neuschottland“ („Nouvelle-Ecosse“). Dès le XVI siècle les Ecosseis se sont polonisés à Chełmno, à Świecie et à Lubawa, s'assimilant en même temps à la population allemande à Danzig.

Dans le recensement de 1772, deux mois après l'occupation de la Poméranie par les Prussiens, on constata que le chiffre de population de cette province, ensemble avec la Varmie (Ermeland) et le district de Chełmno, se montait à 500 000 environ. Mais c'était à bonne raison que Frédéric donnait un chiffre plus élevé, c'est-à-dire 600 000. D'où vient donc cette différence? D'abord, bien des patriotes s'étaient réfugiés dans les territoires polonais qui étaient encore libres. Ensuite, beaucoup de jeunes gens d'âge militaire cherchaient à éviter le recrutement prussien. Enfin le recensement était superficiel. Le territoire occupé par la Prusse en 1772 était de 600 milles carrés environ, et la population qui l'habitait montait à 600 000, ce qui fait 1000 habitants sur un mille carré. Il s'ensuit de là que ce pays n'était point dépeuplé ni ruiné par la prétendue mauvaise économie polonaise. Frédéric lui-même, quand il se chargea du gouvernement du Brandebourg après le régime économique de son père, reçut aussi un pays qui n'avait pas beaucoup plus de 1000 habitants sur le mille carré. Encore faut-il se souvenir que les deux plus grands centres de population, Danzig et Toruń, n'étaient pas compris dans ce recensement, parce qu'ils n'appartenaient pas encore à la Prusse!

Au moment de l'annexion la majorité de la population était polonaise. Même si nous acceptons le nombre officiel de 500 000 habitants, il y avait parmi ce nombre au moins 300 000 Polonais. Les catholiques, et exceptionnellement aussi les protestants, déclarèrent la nationalité polonaise, le gros des protestants — l'allemande. Selon toute probabilité la part polonaise de la population totale se levait bien au-dessus de 60%.

Il est manifeste que pendant l'histoire commune de la Poméranie avec la Pologne il y avait certains déplacements dans la statistique populatrice de ce pays, que les forces de l'élément polonais, et en même temps sa conscience de lui-même, allaient s'accroissant sans cesse. A l'est de la ligne Chojnice-Danzig, la population poméranienne prend tous les traits distinctifs du polonais, de façon qu'elle s'assimile complètement aux Coufiaviens et aux Grands-Polonais. Ce procès d'assimilation produit chez elle deux dialectes, celui de Kociewie à l'est, et celui des bruyères de Tuchola

of population, viz. 600 000. Whence does this discrepancy arise? Above all, many Polish patriots had taken refuge in those parts of Poland which still remained Polish, many young men of military age had left the country to escape conscription, lastly the census was inexact. It may be said that the aggregate surface of the territory annexed by Prussia in 1771 amounted to 600 square miles (Polish), and the population being 600 000, there were 1 000 inhabitants to the square mile, which shows that the assertion often found in German historical works, to the effect that the country was depopulated and neglected because of the bad Polish management, is baseless. If we consider further that Frederick himself, when taking over the government of Brandenburg after his economic father, received likewise a country possessing little more than 1000 inhabitants to the square mile, little difference is seen between the Prussian and the Polish management. It must also be taken into account that, at the time of the census, the two largest cities of Pomerellia, Danzig and Toruń, were not yet incorporated with Prussia.

At the moment of annexation, the majority of the people were Poles. Even if we accepted the official number of 500 000 inhabitants as correct, there would be at least 300 000 inhabitants of Polish nationality. The whole Catholic population gave their nationality as Polish in the census, and there were even cases of Protestants stating the Polish nationality, though the bulk of Protestants were Germans. In all probability, the proportion of Poles was considerably in excess of 60%.

It is natural that during the period of common history of Pomerellia and Poland certain shiftings took place in the population. The Polish element became numerically stronger and grew conscious of its mission. The process of assimilation made so rapid progress that east of the line Chojnice—Danzig the Pomerellian population becomes practically homogeneous with the people of Cuyavia and Great-Poland. Hence two dialects arise, that of Kociewie in the east and that of the Heath of Tuchola in the west. Unfortunately, both the nobility and the clergy were more interested in confessional struggles than in the preservation of the Polish nationality. The Cassubian element is found in its purest state in the environs of Puck, Wejherowo, and Kościerzyna. The influx of Germans was strongest in the towns, where these colonists were engaged in the trade and in industrial pursuits, while those callings

nywały się pewne przesunięcia w zaludnieniu tego kraju. Przedewszystkiem żywioł polski tężniał i nabierał coraz to więcej uświadomienia. Na wschód od linii Gdańsk-Chojnice ludność pomorska nasiąka takimi właściwościami językowymi, iż upodabnia się zupełnie do Kujawian i Wielkopolan. Wskutek tego procesu powstały tam dwa narzecza: kociewskie na wschodzie i borowiackie na zachodzie. Najmniej może zmieszana z elementem polskim była ludność mieszkająca w okolicy Pucka, Wejherowa i Kościerzyny, t. zw. Kaszubi. O zachowanie charakteru polskiego ludu nie dbała ani szlachta, ani duchowieństwo, większą rolę odgrywał u nich antagonizm wyznań religijnych. Szlachta i klasztory współzawodniczyły w ściąganiu niemieckich osadników, którzy wiedli żywot przyjemniejszy od chłopa miejscowego, będąc wolnymi. Najsilniej kolonizowano miasta, gdzie Niemcy zajmowali się handlem i przemysłem, Polacy zaś uprawiali miejską rolę i zajmowali się rzemiosłem, które nie potrzebowało wyteżenia. Po bliższe szczegóły dotyczące statystyki narodowościowej miast odsyłamy do dzieła ks. Zimmermanna¹⁾; sami zaś ograniczymy się do kilku danych: Malborg był przeważnie niemiecki, Sztum i Kiszpork do połowy polski, Grudziądz był prawie cały niemiecki, w Chełmnie $\frac{2}{3}$ ludności polskiej, Łasin polski, w ziemi Michałowskiej ludność była w $\frac{3}{4}$ polska. Golub, Kowalewo, Lubawa, Nowe Miasto, Kurzętnik, Lidzbark były przeważnie polskie, powiat tczewski był do połowy polski. Powiat starogardzki był częścią polski, częścią niemiecki, ale na nizinach nadwiślańskich mieszkali już Niemcy. W Gniewie oprócz służby było bardzo mało Polaków i katolików, w Nowem przeważali Polacy, w Skarszewach byli Niemcy, w Kościerzynie Polacy, w Chojnicach sami Niemcy i protestanci, w Świeciu $\frac{2}{3}$ Polaków, w Człuchowie mieszkali przeważnie Niemcy. Cały kraj nadnotecki był częściowo polski, częściowo niemiecki, na ogół miasta były w znacznej mierze polskie. Nawet na Warmii w czasach przedrozbiorowych nie brakło Polaków. Z tego zestawienia wynika, że Fryderyk Wielki, zagarniając Pomorze, napotkał na zasiedziałą ludność rdzennie polską w znacznych ilościach.

Językami urzędowymi na Pomorzu były początkowo łacina i niemiecki, z czasem dopuszczono i język polski. W r. 1561 gdański poseł narzeka na to, że już trzeci sejmik generalny posługuje się językiem polskim, a od r. 1563 po-

à l'ouest. Le peuple de la Cassubie, c.-à.-d. la contrée de Puck, Wejherowo et Kościerzyna, est le moins mêlé avec l'élément polonais. Du reste ni la noblesse ni le clergé s'intéressaient à la conservation de la nationalité polonaise, leur attention étant entièrement absorbée par les confessions religieuses. La colonisation allemande était plus forte dans les villes, où les Allemands s'occupaient de commerce et de métiers, tandis que les habitants polonais cultivaient les champs municipaux et s'occupaient de tels métiers qui ne demandaient pas de grands efforts. Pour les détails de la statistique des nationalités dans les villes nous renvoyons au livre de Zimmermann¹⁾; ici nous nous bornons à quelques données: Marienbourg et Grudziądz avaient des majorités allemandes, à Chełmno deux tiers de la population étaient polonais, Łasin et le pays de Chełmno étaient prépondéramment polonais. Les villes de Golub, Kowalewo, Lubawa, Nowe Miasto, Kurzętnik, Lidzbark, Nowe, Świecie et Kościerzyna avaient des majorités polonaises. Les districts de Tczew et de Starogard étaient en partie polonais, en partie allemands, mais la vallée de la Vistule était habitée par une majorité allemande. A Gniew, il y avait fort peu de catholiques et de Polonais, à part des domestiques, et les Allemands avaient des majorités à Skarszewy, à Chojnice et à Człuchowo, la population des environs de ces villes étant mixte. Le district de la Noteć était habité en partie par des Polonais et en partie par des Allemands. Il s'ensuit des données que nous venons d'accuser que Frédéric rencontra partout en Poméranie une population slave à traditions polonaises, domiciliée dans le pays en assez grands nombres.

Les langues officielles de la Poméranie étaient d'abord le latin et l'allemand, dans le cours des temps le polonais fut aussi admis.

En 1561, le député de Danzig se plaint de ce que déjà la troisième diète générale de la Prusse Royale (c'est-à-dire la Poméranie) se sert de la langue polonaise, et dès l'an 1563 il y a des publications officielles dans cette langue. Les magistrats des villes plus considérables s'opposaient aux progrès de l'idiome polonais, gardant avec zèle le caractère allemand des villes. Mais il fallait faire des concessions à l'élément polonais, spécialement dans les petites villes, où l'idiome slave reçut les mêmes droits que l'allemand, et à Golub il prit même la place dominante. De même les couvents cisterciens d'Oliva et de Pelplin

which required least mental effort were usually plied by the Poles. If desirous of obtaining a more detailed idea of the germanisation of the towns, the reader is referred to the work of Zimmermann¹⁾; here we limit ourselves to a few data: Marienburg and Grudziądz had German majorities, at Chełmno two thirds of the people were Polish, Łasin was Polish, in the country of Chełmno three fourths of the people were Polish. Golub, Kowalewo, Lubawa, Nowe Miasto, Kurzętnik, Lidzbark were pre-vaillingly Polish, the districts of Tczew and Starogard were partly Polish, partly German, the Vistula valley being mostly inhabited by Germans. At Gniew there were but few Poles and Catholics, apart from domestic servants, at Nowe the Poles were in the majority, at Skarszewy there were Germans, at Kościerzyna—Poles, at Chojnice only German Protestants, at Świecie two thirds of the people were Poles, while the Germans again predominated at Człuchów. The district of the river Noteć was partly Polish, partly German. Even in the Ermeland (Varmia) there was, at the time of Prussian annexation, no lack of Poles. This short contabulation suffices to prove that, when annexing Pomerellia, Frederick found there a native Polish population in a compact mass.

The official languages in Pomerellia were originally Latin and German, in the course of time Polish was also admitted. In 1561, we find a delegate of Danzig complaining that already the third general provincial diet uses the Polish language. Since 1563, we have official publications in that language. The administrations of the larger towns zealously guarded the German character of the towns, but under the pressure of the Polish element the irksome bonds of the official language had to give way, especially in the smaller towns. The Polish language acquired equal rights, and in such a place as Golub, e. g., it even ousted the German from its dominating position. The Cistercian monasteries of Oliva and Pelplin at first refused even to belong to the Polish ecclesiastical province, but time exerted its influence, and in the course of the XVII. century these monasteries not only submitted to their ecclesiastical authorities in Poland, but even sheltered Polish majorities under their own roofs. Only the Carthusian order retained its German character.

Though the Prussian Government did not neglect any means in its power to

¹⁾ Ks. Kazimierz Zimmermann: Polityka kolonizacyjna Fryderyka II, tomów 2.

¹⁾ Casimir Zimmermann: Polityka kolonizacyjna Fryderyka II. (Politique Colonisatrice de Frédéric II, 2 tomes).

¹⁾ Casimir Zimmermann: Polityka kolonizacyjna Fryderyka II, tomów 2 (Colonising Policy of Frederick II., 2 vols.).

jawiają się urzędowe enuncjacje w tym języku. Zarządy większych miast, które, jak widzieliśmy powyżej, były przeważnie niemieckie, utrudniały w mierze możliwości rozszerzanie się języka polskiego i gorąco strzegły niemieckiego charakteru miast. Jednak pod silnym naporem żywiołu polskiego musiano się zgodzić na tolerowanie polszczyzny, zwłaszcza po mniejszych miasteczkach. Musiano równouprawnić język polski, a w takim Golubiu język ten zajął nawet dominujące stanowisko. Klasztory cysterskie w Oliwie i Pelplinie wzbraniały się długo należeć nawet do polskiej prowincji zakonnej, czas jednak zrobił swoje i w XVII wieku klasztory te nie tylko poddały się władzom zakonnym w Polsce, lecz nawet miały większość polską w swych murach. Tylko zakon Kartuzjan utrzymał swój charakter niemiecki.

Jakkolwiek rząd pruski nie pominął żadnej sposobności, ani nie zaniedbał żadnych środków, by powiększyć liczbę Niemców w kraju, mimo to w ciągu XIX w. stosunek procentowy Polaków do Niemców nie uległ zmianie, a to dlatego, że naturalny przyrost Polaków wyrównywał straty, na jakie narażało Polaków bezprzykładne prześladowanie ze strony czynników administracyjnych. Bardzo znaczne te straty były wywołane przez następujące czynniki: 1. kolonizacja, która tylko częściowo się udala, gdyż wielu kolonistów wracało, wielu zaś z musu tylko siedziało w kraju, z którego przeszłością nie mieli nic wspólnego, wielu z nich, zwłaszcza urzędnicy i oficerowie, uważało swój pobyt na Pomorzu za wygnanie, a wielu w tym kraju trzymało jedynie specjalne dodatki do poborów; 2. wielka liczba urzędników średnich i niższych oraz nauczycieli, którzy nieraz dla chleba taili swą narodowość polską, a mówili po niemiecku, powiększało urzędową liczbę Niemców w tym kraju; dzieci ich, obracając się w środowiskach niemieckich, często ulegały zniemczeniu; 3. od polskości odpadały rodziny polskie wyznania ewangelickiego, gdyż duchowieństwo ewangelickie, wyłącznie niemieckie i przeważnie ożywione duchem prozelityzmu, bezwzględnie germanizowało swoich współwyznawców polskich. Jeszcze w połowie XIX w. rybacy w Krokowie i w Pucku śpiewali swe hymny po polsku, pod koniec zaś XIX w. ich potomkowie już nie znali języka polskiego. Liczba tych straconych Polaków na Pomorzu wynosiła według urzędowego spisu z r. 1910 — 1592. — Osobliwego zaiste znaczenia nabiera dla polskości Pomorza zasada kościoła katolickiego: „Nulla salus extra ecclesiam“.

Taka polityka rządu miała skutek niespodziewany, paradoksalny. Wy-

refusaient longtemps même de se subordonner à la province polonaise de leur ordre, mais tout cela changea avec le temps, et au XVII siècle ces couvents ne se soumirent pas seulement aux autorités de leur ordre en Pologne, mais ils eurent même des majorités polonaises dans leurs rangs. Seulement les Chartreux retinrent leur caractère allemand.

Bien que le gouvernement prussien n'omit nulle occasion et ne négligeât nul moyen d'augmenter le nombre des Allemands dans la province, le pourcentage des Polonais ne subit aucune altération pendant le XIX siècle, ce qui s'explique par le fort accroissement naturel de l'élément polonais, qui compensait les pertes causées par la politique polonophobe du gouvernement. Ces pertes étaient pourtant fort considérables, étant causées par plusieurs facteurs, à savoir: 1^o. La colonisation, qui n'était guère couronnée de succès, beaucoup de colonistes retournant, et beaucoup d'autres n'étant retenus dans le pays, au passé duquel rien ne les joignait, que par obligation, ou par des augmentations d'appointements, beaucoup d'entre eux enfin — surtout les officiers et les fonctionnaires — regardaient leur séjour dans le pays comme un exil; 2^o. Le nombre officiel des Allemands était augmenté par de nombreux fonctionnaires moyens et subalternes, et beaucoup d'instituteurs, qui cachaient leur nationalité polonaise pour ne pas être congédiés. Ils parlaient allemand, et leurs enfants subissaient l'attraction de la société allemande qu'ils fréquentaient; 3^o. Les familles polonaises qui professaient le protestantisme faisaient aussi défection de leur nationalité, le clergé protestant, exclusivement allemand et fréquemment intolérant, cherchant à germaniser ses coreligionnaires polonais. Encore vers le milieu du XIX siècle les pêcheurs de Krokowo et de Puck chantaient leurs hymnes en polonais, mais vers la fin du siècle leurs descendants ne connaissaient plus la langue de leurs ancêtres. Le nombre de ces Polonais perdus en Poméranie se montait à 1592, selon le recensement de 1910.

Cette politique du gouvernement était suivie d'une conséquence inattendue. Car elle provoqua une migration de l'élément polonais de la campagne dans les villes. Alors ces mêmes villes, où l'esprit allemand avait été si fort et si libre sous le régime tolérant de la Pologne, commencent à devenir de plus en plus polonaises, grâce à l'influence des nouveaux immigrants qui venaient des villages.

Déjà sous les ducs poméréliens, les couvents de Cassubie, comme d'ailleurs de toute la province, avaient été des foyers

increase the number of Germans in the country, nevertheless the percentage of the Polish population did not suffer any diminution in the course of the XIX. century. This was due to the fact that the large natural increase of the Poles constantly replaced the losses sustained in consequence of the Prussian policy of extermination. The losses sustained during the whole period of the Prussian occupation were very heavy, being brought about by the following factors: 1. colonization, which was only a partial success, as many colonists returned to their home-country, many of them felt unwell in the country in which they lived by obligation, being in no way connected with its past, many of them, especially Government officials and officers, regarded their stay in Pomerellia as an exile, and many only stayed in the country, because they received special gratifications for doing so; 2. the number of the German officials in the country was increased by many inferior officials and teachers of Polish extraction, who, for the sake of their positions, had to keep their Polish nationality secret, and to speak German; their children, keeping exclusively German society, were liable to become germanized; 3. those Polish families that professed the Protestant religion, were lost to the Polish nationality, as the Protestant clergy, being exclusively German, and very often unduly nationalist, took care to bring their Polish coreligionists under the germanising influences. As late as the middle of the XIX. century, the fishermen of Krokowo and of Puck used to sing their hymns in Polish, towards the end of the same century their posterity did not know the language any more. According to the official census of the year 1910, the number of these lost Poles in Pomerellia amounted to 1592.

The exterminating policy of the Government was the cause of a migration of Poles from the country into the towns. Thus those towns, which had been predominately German in Polish times, become prevailingly Polish in German times.

Already in the times of the Pomeranian princes, the monasteries in the Cassubian country, as all over Pomerellia, were foci of the German civilization. The German members of the religious orders had at that time the custom of calling their kinsfolk into the country and to settle them on the extensive monastic estates. When Pomerellia passed under the rule of the Teutonic Order, the monasteries were no longer alone in calling their kinsfolk

wolała wędrowkę żywiołu polskiego ze wsi do miasta. Wtedy te miasta, które za czasów polskich były przeważnie niemieckie, za czasów niemieckich pod naporem ludności nowoprzybyłej ze wsi coraz więcej się polszczyła, a niektóre nawet z większych, jak Chełmno i Chełmża, mają większość polską.

Klasztory na Kaszubach, jak zresztą na całym Pomorzu, już za czasów książąt były ogniskami kultury niemieckiej. Jak powiedzieliśmy już kilkakrotnie, zakonnicy ściągali swoich krewnych ze stron ojczystych i osadzali ich na rozległych swych włościach. Gdy zaś Pomorze poszło pod panowanie Zakonu, to już nie tylko klasztory przeszczepiały swoich krewniaków na ziemię słowiańską, lecz czynili to w większej mierze sami rycerze Zakonu, osadzając swoich krewnych w wielkiej liczbie po miastach. Ten nepotyzm sprawił, że gdy Pomorze wróciło na łono Polski, żywioł niemiecki na dobre zakorzenił się był po wsiach i miasteczkach. Tylko reformacji Lutra przypisać należy, że ten żywioł napływowy nie znalazł się całkowicie z ludnością tubylczą. Wiadomo, że rząd królewsko-polski zostawiał obcym żywiołom wszelką swobodę, więc Niemczyzna na Pomorzu zachowała się. Za czasów pruskich zaś liczna szlachta kaszubska poddawała się dobrowolnie wpływowi niemieckim, zawierając związki małżeńskie z kobietami niemieckimi i powoli, lecz stale się wynaradawiając. Najwięcej obok małżeństw mieszanych przyczyniła się do tego wyniku szkoła kadetów w Chełmnie, którą Fryderyk Wielki założył, by wpajała synom szlachty kaszubsko-pomorskiej zasady pruskiego ducha. Z tej szkoły wyszły szeregi oficerów już zupełnie niemieckich, których jedyną pozostałością po kaszubskim pochodzeniu było brzmienie słowiańskie nazwisk rodowych. Była to niepowetowana strata dla rodzinnej inteligencji Pomorza.

Wybory do sejmiku polskiego w r. 1928 dały Niemcom na Pomorzu nadspodziewanie korzystne wyniki. Oto w każdym z trzech okręgów wyborczych otrzymali oni po jednym mandacie, a nadto do senatu uzyskali jeden mandat. Wyniki te są tem bardziej zadziwiające, iż liczba Niemców na Pomorzu od czasu poprzednich wyborów jeszcze się zmniejszała. Jeżeli ilość Niemców w r. 1921 wynosiła 175 771, co stanowiło 18,8%, i uzyskala tylko jeden mandat do sejmiku, a do senatu żadnego, to dzisiejsza ich liczba, wynosząca tylko 109 608, czyli 10,5% ogólnej ludności, nie uprawnia zapewne do trzykrotnego zwiększenia ilości mandatów. Sami Polacy przyczynili się do tego wyniku przez rozbięcie głosów polskich na szereg list i przez

de la civilisation allemande. Les religieux faisaient venir leurs parents de leur pays natal et les établissaient sur leurs vastes domaines. Et quand la Poméranie passa sous la domination de l'Ordre Teutonique, ce n'étaient plus seulement les couvents qui transféraient leurs parents sur la terre slave, mais les Chevaliers faisaient de même à un plus haut degré, établissant leurs parents en grands nombres dans les villes. Ce népotisme était la cause que, quand la Poméranie fut réunie à la Pologne, l'élément allemand avait pris racine dans les villages et les bourgades. Et si cette nouvelle population ne s'est pas entièrement assimilée à l'élément local, ce n'est dû qu'à la réformation de Luther. On sait assez avec quelle tolérance le gouvernement polonais laissait toutes les libertés aux éléments étrangers, aussi les Allemands en Poméranie ne rencontraient-ils aucune difficulté à conserver leurs traits nationaux. La noblesse nombreuse, mais pauvre de la Cassubie se soumettait volontiers aux influences germaniques, épousant des Allemandes et se dénationalisant lentement, mais constamment. Le facteur qui y contribuait le plus puissamment, c'était l'école militaire de Chełmno, établie par Frédéric le Grand avec le but exprès d'insinuer aux fils de la noblesse poméranienne les principes du militarisme prussien. C'était une perte irréparable pour les classes instruites de la société polonaise en Poméranie.

La Poméranie sous les Piasts.

L'histoire du palatinat moderne se divise en trois parties, c.-à-d. l'histoire de la Poméranie, celle du pays de Chełmno et celle de la Pomésanie (pays de Marienburg). Nous avons déjà vu que le duché de Poméranie fait son entrée dans l'arène de l'histoire en pays délimité par la mer et trois fleuves, la Vistule, l'Oder et la Noteć. Les premières informations historiques sont de l'an 968, quand Mieszko I essaye d'introduire le christianisme. Bolesław Chrobry règne en Poméranie et envoie par Danzig la mission de St. Adalbert en route pour le pays des anciens Prussiens. Après la mort de Bolesław et après avoir été occupée pendant quelque temps par Canute le Grand, roi danois, la Poméranie regagna son indépendance jusqu'aux temps de Bolesław Krzywousty. La partie orientale de la Poméranie était toujours dans une relation d'une certaine dépendance de la Pologne, ayant d'ailleurs ses propres ducs, parmi lesquels Świętopełk II et Mestwin II sont les plus célèbres.

Mais les districts de Chełmno, de Lubawa et de Michałowo ne formaient pas

into the country and settling them on the land, but the same thing was done on a larger scale by the Teutonic Knights themselves, who settled their kinsfolk in the townships. This nepotism was the cause of the German element being well rooted in the Pomerellian towns and country. It was only due to the reformation that the Germans as a native element were not fused with the Poles. Owing to the well-known tolerance of the Polish government, the Germans were allowed full liberty to preserve their national peculiarities. The numerous and poor Cassubian nobles submitted voluntarily to German influences, by marriages with German women, so as to become slowly but uninterruptedly germanized. The most potent factor in the denationalization of the Cassubian nobility was the military college founded by Frederick the Great at Chełmno in order to imbue the sons of the Pomerellian nobility with the principles of Prussian militarism. Thus the native intelligentzia of the country suffered an irreparable loss.

Pomerellia under the Piasts.

The history of the modern voivodeship falls into three sections, viz. the history of Pomerellia, that of the country of Chełmno, and that of Pomesania (the country of Marienburg). As we saw above, the duchy of Pomerania appears on the arena of history as a country included between the Sea and three rivers, the Vistula, Oder, and Noteć. The earliest historical facts are known from the year 968, when Mieszko I. tries to introduce Christianity, and later from the reign of Bolesław Chrobry, who rules the country and sends the missionary expedition of St. Adalbert to the pagan Prussians by way of Danzig. After the death of Bolesław, Pomerania is temporarily occupied by Canute the Great, king of Denmark, and then regains her independence until the time of Bolesław Wrymouth. The eastern part of Pomerania, on the banks of the Vistula, always remained in a certain dependence of Poland, though having its own dukes, among whom Świętopełk II. and Mestwin II. were the most renowned.

The districts of Chełmno, Lubawa, and Michałowo never formed part of the Pomeranian duchies. Chełmno was the seat of castellans and, after Poland had been divided into principalities, it belonged to the Duchy of Masovia. North of the river Ossa to the sea stretched the country of the Prussians, called by the chroniclers of the Teutonic Order "Pomesania". The introduction of Chri-

głosowanie w niektórych powiatach, zwłaszcza puckim i wejherowskim, na listę niemiecką. Wybory z r. 1928 stwierdziły więc konieczność wzmożenia akcji narodowo uświadamiającej i konsolidacji politycznej żywiołu polskiego.

Dzieje Pomorza i Ziemi Chełmińskiej za Piastów.

Dzieje dzisiejszego województwa Pomorskiego w przeszłości najdawniejszej rozpadały się na dzieje Pomorza, Ziemi Chełmińskiej i dzieje Pomezanji dawnych Prusów. Księstwo Pomorskie występuje na arenę dziejową jako kraj oparty o Wisłę i Odrę, o morze i Noteć. Pierwsze wiadomości historyczne pochodzą z czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego, którzy usiłują zaprowadzić chrześcijaństwo, zakładając w tym celu biskupstwo w Kołobrzegu. Zwłaszcza Bolesław panuje na Pomorzu i on to przeprowadza przez Gdańsk wyprawę misyjną św. Wojciecha do pogańskich Prusów. Po śmierci Bolesława Wielkiego Pomorze było chwilowo zajęte przez Kanuta Wielkiego, króla duńskiego i siostrzeńca Bolesławowego. Odzyskało ono potem swoją niezależność aż do czasów Krzywoustego. W tym czasie podzieliło się ono na Wschodnie, czyli Nadwiślańskie, i Zachodnie, czyli Nadodrzańskie. Pomorze Nadwiślańskie pozostawało zawsze w pewnej zależności od Polski, mając własnych książąt, z których Świętopełk II i Mestwin II należeli do najslawniejszych.

Jak wyżej powiedziano, Ziemia chełmińska, lubawska i michałowska nie wchodziła w skład Księstwa Pomorskiego. Chełmno było siedzibą kasztelanów i po podziale na dzielnice należało do Mazowsza. Na północ od Ossy aż po morze leżała ziemia Prusów, zwana przez kronikarzy krzyżackich Pomezanją. Zaprowadzeniu chrześcijaństwa stawiali Prusacy zacięty opór, a nawet najechali ziemię chełmińską. Książę Mazowiecki Konrad sprowadził przeciw nim rycerski niemiecki zakon Krzyżaków, nadając mu ziemię chełmińską i te ziemie, które na Prusakach zdobył. Krzyżacy zajęli ziemię chełmińską i Pomezanję i zdobyli w jakiś czas potem Balgę (w Prusach Wschodnich). W zdobytym kraju założyli cztery biskupstwa, między innymi i w Chełmnie, i zaczęli budować zamki obronne i zakładać miasta. Tymczasem w Księstwie Pomorskiem po wygaśnięciu panującej dynastji rządził cioteczny brat ostatniego księcia, Przemysław II Wielkopolski. Gdy ten został skrytobójczym sposobem zamordowany przez Brandenburczyków, prawowitym spadkobiercą i władcą Pomorza stał się Władysław Lokietek, który jednak nie miał sił do-

partie du duché de la Poméranie. Chełmno était un siège de châtelains, et après la division du royaume en principautés partielles revint à la Masovie. Au nord de l'Ossa, jusqu'à la mer, s'étendait la terre des anciens Prussiens, appelée par les chroniqueurs de l'Ordre Teutonique — Pomésanie. Les Prussiens offraient une résistance acharnée à l'introduction du christianisme, et envahissaient même la terre de Chełmno. Alors le duc Conrad de Masovie fit venir l'Ordre allemand des chevaliers de la Sainte Vierge Marie, dit Ordre Teutonique, et l'investit de la terre de Chełmno et des terres qu'il conquerrait sur les Prussiens. Les chevaliers Teutoniques occupèrent le district de Chełmno et la Pomésanie, et s'emparèrent bientôt après de la contrée prussienne nommée Balgue. Ensuite ils établirent quatre évêchés, entre autres celui de Chełmno, et commencèrent de bâtir des châteaux fortifiés et de fonder des villes. Pendant ce temps, le duché de Poméranie était gouverné, après que la ligne des ducs poméranais s'était éteinte, par leur parent, le duc Przemysław II de Grande-Pologne. Quand celui-ci fut assassiné par les Brandebourgeois, le candidat au trône polonais Władysław le Bref fut l'héritier légitime et maître de la province. Cependant sa force militaire ne suffisait pas pour défendre la Poméranie contre les prétentions des Brandebourgeois, qui étaient secourus par la puissante famille poméranienne des Święca et qui assiégeaient Danzig. Les Chevaliers Teutoniques, appelés au secours de la ville, l'occupèrent, firent le massacre de la St. Dominic en 1308, pendant lequel périrent 10 000 Cassubiens, et subjuguèrent bientôt après toute la Poméranie, laissant Władysław à sec.

Sous le Régime de l'Ordre Teutonique.

Les chevaliers de l'Ordre ne tardèrent pas à transférer leur capitale de Venise à Marienburg et commencèrent de faire des expéditions contre les païens de la Lithuanie. A l'intérieur de leur pays, ils mirent en train le défrichement et la colonisation des terres conquises, ils fondaient des villes gouvernées selon la coutume allemande, et en peu de temps tournèrent leur épée conquérante, non pas seulement contre les païens prussiens et lithuaniens, mais aussi contre la Pologne chrétienne, dont le roi, Władysław le Bref, ne cessait pas de revendiquer ses titres sur la Poméranie. Il est vrai que la Pologne gagna les procès qui avaient été institués au Saint-Siège contre les chevaliers de l'Ordre, mais Casimir le Grand se vit forcé à renoncer à la Poméranie

stianity met with the determined resistance of the Prussians, who even invaded the country of Chełmno. Hence the Masovian duke Conrad called to his aid the German order of the knights of St. Mary, called the Teutonic Order, and invested them with the country of Chełmno and all those lands which they could conquer from the Prussians. The Teutonic knights took possession of the country of Chełmno and of Pomesania, and conquering Balga shortly afterwards, founded four bishoprics in the newly acquired territory, among them that of Chełmno; they also began to build strong castles and to found towns. In the meantime the Pomerellian duchy, after the extinction of its dynasty, passed under the rule of their kinsman, the Posnanian duke Przemysław II. When he was assassinated by the Brandeburgers, the lawful heir and master of Pomerellia was Władysław the Short, who had not, however, sufficient forces to defend Pomerellia against the attempts of the Brandeburgers, for the latter found assistance at the hands of the powerful family of the Święcas in Pomerellia, and laid siege to Danzig. Called upon to relieve the city, the Teutonic knights occupied it, massacring its people on St. Dominic's day, 1308, when 10 000 Cassubians lost their lives, and soon seized the whole duchy of Pomerellia, leaving Władysław the Short in the lurch.

Under the Rule of the Teutonic Order.

The Knights at once transferred their capital from Venice to Marienburg, and began their excursions against the pagan Lithuanians. In the interior of their country, they initiated its colonisation with German settlers, founding towns governed by the German custom, and turning their sword not only against pagan Lithuania, but also against Catholic Poland, whose king, Władysław the Short, did not cease to prefer his claim to Pomerellia. It is true that Poland gained several lawsuits against the Order, Pomerellia being awarded her by the judges, but Casimir the Great was forced to renounce his rights in the Treaty of Kalisz in 1343, for the return of the Krajna district on the banks of the river Noteć. He did so in the expectation to be able to prepare Poland the better for a decisive struggle for Pomerellia. A success of Polish diplomacy, by which the problem of regaining Pomerellia was brought within the reach of practical politics, was the marriage of Queen Jadwiga with the Lithuanian duke Jagiello, who baptized Lithuania. The Order was by no means willing to cease harassing Lithuania,

statecznych, by na stałe obronić Pomorze przed zakusami Brandenburszczyków, ci bowiem znaleźli pomoc u możnej rodziny Święców na Pomorzu i oblegli Gdańsk. Krzyżacy, sprowadzeni na pomoc Gdańskowi, zajęli to miasto, urządzili słynną rzeź na św. Dominika, w r. 1308, w której zginęło 10 000 kaszubskich Gdańszczan, i opanowali wkrótce całe księstwo Pomorskie, zostawiając Lokietka na lodzie.

Pod Panowaniem Zakonu.

Teraz Zakon przeniósł swą stolicę z Wenecji do Malborka, rozpoczynając wyprawy przeciw pogańskim Litwinom. Wewnątrz swego państwa rozpoczął on kolonizację kraju, zakładając miasta na prawie niemieckiem. Niebawem zwrócił się nie tylko przeciw Litwie, lecz także przeciwko chrześcijańskiej Polsce, której król Władysław Łokietek nie przestał się upominać o swe prawa do Pomorza. Polska wprawdzie wygrywała procesy z Krzyżakami, przyznając jej Pomorze, ale Kazimierz Wielki w pokoju kaliskim w r. 1343 musiał rzec się Pomorza za zwrot Krajny. Uczynił to dlatego, aby móc lepiej przygotować Polskę do wielkiej rozprawy o Pomorze. Czynem dyplomacji polskiej, zblizającym naród do odebrania Pomorza, było małżeństwo królowej Jadwigi, wnuczki Kazimierza Wielkiego, z Wielkim Księciem litewskim Jagiellą, który ochrzcił Litwę. Najazdy na Litwę nie tylko nie ustały, lecz zaczęły się teraz knowania przeciw Jagielle; popierano młodszego brata jego, Witolda, przeciwko suwerennemu księciu litewskiemu, aż świetne zwycięstwo pod Grunwaldem, w r. 1410, odniesione przez połączone wojska polskie i litewskie pod wodzą samego Władysława Jagielly, złamało potęgę Zakonu. Po tej bitwie całe Pomorze i ziemia chełmińska zostały zajęte przez Polaków, wszyscy biskupi, wszystkie miasta złożyły hołd królowi tryumfatorowi. Jednak pokój toruński w r. 1411 nie przyznał Polsce Pomorza, i jeszcze dwie wojny wybuchały o tę prowincję, aż wreszcie Wojna Trzynastoletnia wróciła Polsce upragnioną ziemię pomorską.

Wojna o wolność Pomorza i ziemi chełmińskiej.

Przyczyny tej wojny tkwiły w nędzy powszechnej w państwie krzyżackiem, w ciężarach wojennych, nałożonych przez Krzyżaków po klęsce grunwaldzkiej, w ucisku ludności, w nowych podatkach i clach, w emitowaniu mało wartościowych pieniędzy. Rycerski stan założył wówczas t. zw. Związek Jaszczurczy, a miasta Związek Miast Pruskich z Toruniem na czele. Związek

au Traité de Kalisz, en 1343, pour obtenir du moins la restitution du district de la Krajna sur les bords de la Noteć. Il en fit ainsi pour être mieux en état de préparer la Pologne au grand combat décisif pour la Poméranie. Un grand succès de la diplomatie polonaise, qui la rapprocha du jour de la reprise de la Poméranie, ce fut le mariage de la reine Jadwiga, avec le grand-duc de Lithuanie, Jagiello, qui fit baptiser son peuple. Non seulement les invasions de la Lithuanie ne cessèrent-elles pas, mais encore y eut-il maintenant des intrigues contre Jagiello; on soutenait son frère cadet, Witold, contre le monarque souverain de la Lithuanie, et cet état de choses dura jusqu'à ce que la brillante victoire de Grunwald, en 1410, brisât la puissance de l'Ordre. Après cette bataille toute la Poméranie et le pays de Chełmno tombèrent entre les mains des Polonais, tous les évêques, toutes les villes rendirent hommage au roi victorieux. Quand même la Pologne ne reçut pas la Poméranie dans la paix de Toruń en 1411, et il y eut encore deux guerres au sujet de la province, jusqu'à ce qu'enfin la Paix de Toruń donnât à la Pologne la restitution tant désirée de son littoral.

La Guerre d'Affranchissement de la Poméranie.

Les causes de cette guerre étaient nombreuses et variées. Parmi les circonstances qui y contribuaient était la misère générale dans les Etats de l'Ordre, les charges publiques imposées par l'Ordre pour payer les frais de la guerre après la défaite de Grunwald, enfin par la fausse monnaie. Alors les nobles du pays fondèrent la Ligue du Léopard, et les villes la Ligue des Villes Prussiennes, avec Toruń à la tête. Les deux ligues recoururent en 1453 à la protection du roi polonais Casimir Jagiellon, en 1454 elles se dédisent sous la direction de Bażyński de l'obéissance envers l'Ordre, les citadins s'emparent des villes, Casimir se rend lui-même en Poméranie pour recevoir l'hommage des habitants, et assure à ces terres l'autonomie, les droits et les privilèges des états polonais. La Pologne était insuffisamment préparée à la guerre, aussi souffrit-elle une défaite à Chojnice. Cette défaite ne fit que prolonger la guerre à treize ans, et les deux côtés la conduisaient à l'aide d'armées de mercenaires. Après de longues années d'attente, les Polonais conquièrent les dernières places fortes de l'ennemi, Marienbourg et Chojnice, et forcèrent l'Ordre à conclure une paix très favorable à la Pologne, la Paix de Toruń, le 19 octobre 1466. En vertu de ce

and there were even intrigues to overthrow Jagiello, against whom the Knights incited his younger brother Witold. All this was only brought to an end by the splendid victory of Grunwald, in 1410, when the power of the Order was crushed. After that battle the whole of Pomerellia, together with the Chełmno district, fell into the hands of the Poles, and all the bishops, all the towns paid homage to the victorious king. Nevertheless Poland did not receive Pomerellia in the Treaty of Toruń, in 1411, and two further wars had to be conducted for the Pomeranian heritage, until the long craved reunion of the ancient Slavic lands was effected by the Peace Treaty of Toruń, 1466.

The Pomerellian War of Liberation.

This struggle was caused by general misery in the State of the Order, by the excessive charges imposed on the country by the Knights after the defeat of Grunwald, and finally by a debased coinage. The nobles of the country united in the so called Lizard League, while the towns formed the League of Prussian Towns, with Toruń at their head. The two leagues invoke the protection of the Polish king Casimir Jagiellon in 1453; and, under the leadership of one Bażyński, they renounce their allegiance to the Order in 1454. The burghers seize the government of the towns, and Casimir Jagiellon comes himself to Pomerellia, to receive their allegiance, and to assure the Estates of those countries of their autonomy, and of all the rights and privileges enjoyed by the Estates of the Polish realm. The Poles, however, were not sufficiently prepared for war, hence their initial defeat at Chojnice. This defeat caused the war to be prolonged to thirteen years. The war was on both sides conducted by means of hired troops. After all those years of warfare, the Poles at last conquered the last strongholds of the Knights, Marienburg and Chojnice, so that the Order was forced to conclude, on October 19, 1466, the very unfavourable Peace of Toruń, awarded Pomerellia, the country of Chełmno, and the districts of Michalowo and Lubawa, as well as part of Pomesania, to Poland.

Royal Prussia.

The reconquered countries were called Royal Prussia and divided into three voivodeships, viz. Pomerellia on the left bank of the Vistula, its capital being Danzig, Chełmno, and Marienburg on the right bank of the river. The little duchy of Ermeland, or Varmia, had also passed under Polish rule, and constituted a peninsula of Polish territory, surround-

Miast i szlachty oddają się w r. 1453 pod opiekę króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka, w roku 1454 oba związki pod wodzą Bażyńskiego wypowiadają Zakonowi posłuszeństwo, mieszczanstwo opanowuje miasta, a Kazimierz Jagiellończyk przybywa na Pomorze i na ziemię chełmińską i odbiera hold, zapewniając tym ziemiom autonomię, prawa i przywileje polskich stanów. Polacy byli słabo do wojny przygotowani, przeto początkowo ponieśli klęskę pod Chojnicami. Klęska ta przedłużyła wojnę do lat trzynastu, a obie strony prowadziły ją przy pomocy wojsk zaciężnych. Po długich latach wojny Polacy zdobyli ostatnie miejscowości obronne nieprzyjaciela, Malborg i Chojnice, i zmusili Zakon do zawarcia pokoju w Toruniu d. 19 października 1466 r., mocą którego Polska odzyskała Pomorze, ziemię chełmińską, michałowską i lubawską, oraz część Pomezani.

Prusy Królewskie.

Odzyskane ziemie nazwano Prusami Królewskimi, jako że odtąd były pod władną królom polskim, i podzielono je na trzy województwa. Były to: dla lewego brzegu Wisły — pomorskie ze stolicą Gdańskiem, dla prawego — chełmińskie i malborskie, oraz księstwo warmińskie. Prusy Wschodnie pozostały w rękach Zakonu jako lenno polskie i były później zwane Prusami Książęcimi. Ścisłejsze zespolenie z Polską nastąpiło na sejmie lubelskim w r. 1569. Prusy Królewskie miały własny parlament dwuizbowy. Do senatu wysyłały one ośmiu senatorów, t. j. dwóch biskupów (warmińskiego i chełmińskiego), trzech wojewodów i trzech kasztelanów (chełmińskiego, gdańskiego i elbląskiego), którzy wraz z delegatami miejskimi Gdańska, Torunia i Elbląga i z podkomorzymi tworzyli senat pruski. Senatowi temu przewodniczył biskup warmiński. Izba poselska składała się z 38 posłów. Senat i posłowie zjeżdżali się na t. zw. General Pruski, odbywający się bądź w Grudziądzu, bądź w Malborgu. Urzędnicy i senatorowie mieli być obywatelami pruskimi, a pospolite ruszenie nie było obowiązane wychodzić poza granice Prus Królewskich. Pod berłem królów polskich przeżywały Prusy Królewskie okres pokoju i dobrobytu. Nawet ostre walki religijne nie osłabiły tężyzny miast takich jak Gdańsk i Toruń. Ten spokój został przerwany dopiero przez wojnę szwedzką. Toruń i Malborg uległy zniszczeniu, wiele miast padło pastwą płomieni, wiele uległo rabunkowi, a ludność zdziesiątkowały choroby zakaźne. Od tych to wojen aż do rozbiorów nie znalazły Prusy już spokoju ani dobrobytu, stały się one terenem przemarszów wojsk

traité, la Pologne regagna la Poméranie, les districts de Chelmno, de Michalowo et de Lubawa et une partie de la Pomezanie.

La Prusse Royale.

Les terres recouvrées s'appelaient désormais „Prusse Royale“ et furent divisées en trois palatinats, le palatinat Poméranien, dont la capitale était Danzig, du côté gauche de la Vistule, et ceux de Chelmno et de Marienbourg du côté droit. Le petit duché de la Varmie (Ermeland) était aussi passé sous le gouvernement polonais, constituant une péninsule de territoire polonais, entourée des pays de l'Ordre. Ces pays restèrent entre les mains de l'Ordre, mais comme fief de la Couronne polonaise, et furent nommés plus tard „Prusse Ducale“. Une union plus étroite de la Prusse Royale avec le reste de la monarchie polonaise fut accomplie par la Diète de Lublin en 1569.

La Prusse Royale avait son propre parlement en deux chambres. Le sénat se composait de huit membres, c.-à-d. les évêques de Varmie et de Chelmno, les châtelains de Chelmno, Danzig et Elbing, et les trois palatins. Ces huit sénateurs délibéraient ensemble avec les délégués des municipalités de Danzig, Toruń et Elbing et avec les chambellans. L'évêque de Varmie présidait. La chambre de députés était composée de 38 députés. Le sénat et les députés s'assemblaient pour des délibérations communes, dites Diètes Générales de Prusse, qui prenaient place ou bien à Grudziądz ou à Marienbourg. Les fonctionnaires et les sénateurs devaient être des sujets de la province de Prusse, et la pospolite, ou armée territoriale, n'était pas obligée de servir en dehors des bornes de la province. Sous le sceptre des rois polonais, la Prusse Royale passait des années de paix et de prospérité. Même la tourmente de la réformation n'affaiblissait pas le progrès de telles villes comme Danzig et Toruń. Cette ère de prospérité ne fut interrompue que par les guerres suédoises. Alors Toruń et Marienbourg furent détruites, beaucoup de villes tombèrent victimes des flammes, beaucoup d'autres furent pillées, et le peuple décimé par les maladies contagieuses. Depuis ces guerres jusqu'au temps des démembrements, la Prusse polonaise ne connut plus la paix, ni la prospérité, étant le terrain d'opérations sur lequel allaient et venaient les armées russes et saxonnes. En 1767 la Ligue des Dissidents fut formée à Toruń, à laquelle accédèrent presque toutes les villes prussiennes, à l'exception de Tuchola et de Radzyń.

ded by the country of the Order. East Prussia, henceforth called Ducal Prussia, remained in the possession of the Order as a fief of the Polish crown. A closer union with Poland was effected by the Diet of Lublin in 1569. The parliamentary body of Royal Prussia was constituted as follows: Royal Prussia sent forth eight senators, i. e. two bishops, viz. those of Ermeland and of Chelmno, the three voivodes, and three castellans (of Chelmno, Danzig, and Elbląg), who, together with the delegates of the towns of Danzig, Toruń, and Elbing, and with the chamberlains, constituted the senate of Prussia, which was presided over by the bishop of Ermeland. The Chamber of Deputies consisted of 38 deputies. The Senate and the Deputies assembled for the so-called Prussian General Diet, which took place either at Grudziądz or at Marienburg. The officials and senators were to be Prussian citizens, and the general levy of the people was not obliged to serve outside the boundaries of Royal Prussia. Under the sceptre of the Polish kings, Royal Prussia witnessed an era of peace and opulence. Even the acrimonious religious disputes were unable to diminish the strength of such towns as Danzig and Toruń, and the peace was only interrupted by the Swedish wars. In these wars, Toruń and Marienburg were destroyed, and many other cities were burned down or sacked, the people being decimated by infectious diseases. From these wars until the partitions, the Prussian province did not know peace or wealth again, being harassed by constant marches and countermarches of Russian and Saxon troops. In 1767, the well-known League of Dissenters was founded at Toruń, to which all the towns of Polish Prussia, save only Tuchola and Radzyń, acceded.

The Prussian Annexation.

In the First Partition of Poland, Frederick the Great took possession of Royal Prussia without Danzig and Toruń, and, adding the districts of the river Noteć and of Marienwerder, he formed the so-called province of West Prussia. He seized all the crown domains, abolished the monasteries, gave many of the convent churches to the Protestants, introduced the German language into the schools and government offices, and fortified Danzig, Toruń, and Grudziądz. Soon, however, the Prussian monarchy was shaken in its foundations by the Napoleonic wars, especially by the defeat of the Prussians at Jena. French troops occupied the country, and only Danzig and Grudziądz continued to hold out like cliffs that could not be conquered

rosyjskich i saskich. W Toruniu utworzyła się w roku 1767 konfederacja ku obronie dysydentów, do której przylączyły się wszystkie miasta pruskie, z wyjątkiem Tucholi i Radzyna.

Zabór pruski.

Przy pierwszym rozbiórze Polski w r. 1772 zajął Fryderyk II Prusy Królewskie bez Gdańska i Torunia. Dołączysz do nich obwód nadnotecki i Kwidzyn, utworzył prowincję t. zw. Prus Zachodnich. Zagarnął wszystkie królewskie ziemie, skasował klasztory, wiele kościołów poklasztornych oddał ewangelikom, do szkół i urzędów wprowadził język niemiecki, a miasta Gdańsk, Toruń i Grudziądz sfortyfikował. Na pewien okres czasu wstrząsnęły posadami państwa pruskiego wojny napoleońskie, a zwłaszcza klęska pod Jeną. Wojska francuskie załazy Prusy Zachodnie, tylko Gdańsk i Grudziądz sterczały jak rąfy niezdojbyte przez francuską armję. Francuzi gospodarowali w Prusiech Królewskich jak w kraju nieprzyjacielskim, łupiąc i rekwirując, zamieniając kościoły i gmachy publiczne na szpitale. Z tej wojny prusko-francuskiej powstało na mocy traktatu pokojowego w Tylży [1807] Księstwo Warszawskie, do którego z Prus Zachodnich przyłączono ziemię Chełmińską bez Grudziądza, a także Lubawską i Michałowską. Gdańsk został Wolnem Miastem. W r. 1815 na mocy uchwały Kongresu Wiedeńskiego zniesiono Księstwo Warszawskie i wcielono ziemię Chełmińską, Michałowską i Lubawską wraz z Gdańskiem znowu do monarchji pruskiej. W roku 1824 złączono Prusy Zachodnie ze Wschodnimi w jedną prowincję ze stolicą w Królewcu, ale rozdzielono je znowu w r. 1878. Po powstaniu listopadowym (1830/31) zniknęły w Prusiech Zachodnich resztki swobód narodowych, zniesiono szkoły polskie, usunięto ze szkół język polski jako przedmiot nauki, zawsze jednak szukano pozorów, by zbytnio ludności polskiej nie rozgoryczać. Dopiero za czasów Bismarcka, po zwycięstwie nad Francją w r. 1870/71, zaostrzyła się walka z żywiołem polskim, przysły ustawy majowe i walka z katolicyzmem w latach 1874—1878. W r. 1866 wydano z Prus i z Księstwa Poznańskiego 40 000 Polaków, pochodzących z innych dzielnic, jako poddanych obcych. Utworzono komisję kolonizacyjną, mającą na celu wykup ziemi i osadzanie kolonistów narodowości niemieckiej, wreszcie t. zw. Ostmarkenverein. Równocześnie jednak w społeczeństwie polskim rosło uświadomienie narodowe. Ruchliwie dziennikarstwo z Kulerskim i Chociszewskim na czele i towarzystwa naukowe i pomocy naukowej dla młodzieży chroniły pol-

La Poméranie sous la Domination Prussienne.

Au premier démembrement de la Pologne, en 1772, Frédéric II occupa la Prusse Royale sans Danzig et Toruń, et y ajoutant les districts de la Noteć et de Marienwerder, il en fit la province dite Prusse Occidentale. Il saisit tous les domaines royaux, abolit les couvents, donna beaucoup d'églises conventuelles aux protestants, introduisit la langue allemande dans les écoles et les bureaux de l'administration, et fortifia Danzig, Toruń et Grudziądz. Peu de temps après, la monarchie prussienne fut ébranlée jusque dans ses fondements par les guerres napoléoniennes, et surtout par la déroute de ses armées à Jena. Les troupes françaises inondèrent le pays, seules les forteresses de Danzig et de Grudziądz s'élevaient au milieu du pays occupé comme des écueils invincibles. L'armée française se conduisait en Prusse Occidentale comme dans un pays hostile, pillant et réquisitionnant, et changeant les églises et les édifices publics en hôpitaux. En résultat de cette guerre, le Grand Duché de Varsovie fut établi par le Traité de Tilsit. On y réunit les districts de Chełmno, mais sans Grudziądz, de Lubawa et de Michałowo. Danzig devint une ville libre. En 1815, en vertu du Traité de Vienne, le Grand Duché de Varsovie fut aboli, et les territoires de Chełmno, Lubawa et Michałowo, de même que Danzig, furent incorporés de nouveau à la monarchie prussienne. En 1824, la Prusse Occidentale fut unifiée avec la Prusse Orientale, la capitale étant à Königsberg, mais les deux provinces furent divisées de nouveau en 1878. Après l'insurrection polonaise de 1830/31, les restes des libertés nationales disparurent en Prusse Occidentale. On abolit les écoles polonaises, dans les autres on cessa l'instruction dans la langue polonaise, mais on cherchait encore à ménager les sentiments de la minorité polonaise. Ce n'est que du temps de Bismarck et après la victoire remportée sur la France en 1870/71, que s'aggrava la lutte contre l'élément polonais. Pendant les années de 1874—1878, il y eut la lutte contre le catholicisme, qui était en même temps une persécution des Polonais. En 1866, 40 000 Polonais, originaires des parties russe et autrichienne de la Pologne, furent expulsés de la Prusse Occidentale et du Grand-Duché de Posen, comme des étrangers. On fonda la commission colonisatrice avec le dessein d'acheter les terres et d'y établir des colons allemands, enfin on fonda la „Ligue des Marches Orientales“ (Ostmarkenverein).

by French valour. The French troops behaved in Royal Prussia as in a conquered country, sacking, requisitioning, and installing hospitals in the public buildings, and even in the churches. Out of the peace negotiations at Tilsit, there arose the Grand Duchy of Warsaw which comprised the country of Chełmno, Lubawa, and Michałowo, but without Grudziądz. Danzig became a Free City. In 1815, by virtue of the resolutions of the Congress of Vienna, the Grand Duchy of Warsaw was abolished, and the districts of Chełmno, Michałowo, and Lubawa, together with Danzig, were again incorporated with the Prussian monarchy. In 1824, East and West Prussia were united in one province, with the capital at Königsberg, to be separated again in 1878. After the Polish insurrection of 1830/31, the last remnants of national liberties disappeared in West Prussia, the Polish schools were abolished, and the Polish language cancelled in the time-tables of the remaining schools. Yet even then the government refrained from wilfully provoking the Polish minority. It was only in the time of Bismarck, and after the defeat of France in 1871, that the anti-Polish policy of the Prussian government took its acutest forms in the shape of the notorious struggle against the Catholic Church in 1874—1878. In 1866, 40 000 Poles, natives of Russian and Austrian Poland, were expelled from West Prussia and Posen as "undesirable aliens". The Colonisation Commission, and in the end the so-called Ostmarkenverein, were formed for the purpose of buying up the land and settling it with colonists of German nationality. At last, there came the times of the expropriation act and the prohibition of the use of the Polish language in public meetings and generally in public life (the so-called "muzzling act"). After long warfare with the Polish element, the aim of the fanatics was attained, only the German language being heard in all public offices, schools, and railways. Even the church was gradually germanised, the bishops and canons being Germans, and only the inferior clergy being mostly of Polish extraction. The Polish population, seeing itself debarred from accession to the public career, betook itself to commerce and industry. The Government, on its part, made enormous investments, in the shape of river regulation, road building, railways, public edifices, canalizations, and water services. West Prussia was covered with a net of railways, which did not, however, join Pomerellia with the sea as much as the West with the East. The province was left un-

skość. Przyszły wreszcie czasy zakazu posługiwania się językiem polskim na zebraniach, jak wogóle w życiu publicznym. Po długich walkach z żywiołem polskim rozbrzmiewała tylko mowa niemiecka na urzędach, kolejach, szkołach, wdzierając się ona i do kościoła, gdzie biskupi i kanonicy byli Niemcami, a tylko większość niższego duchowieństwa czuła po polsku. Społeczeństwo polskie, widząc zamknięty dla siebie dostęp do urzędów, rzuciło się do handlu i przemysłu. Rząd poczynił w kraju ogromne inwestycje w dziedzinie regulacji rzek, budowy dróg i kolei, gmachów publicznych, kanalizacji i wodociągów. Całe Prusy Zachodnie pokryły się siecią dróg kolejowych, które jednak łączyły nie tyle Pomorze z morzem, ile Wschód ze Zachodem. Wojna światowa nie dotknęła spustoszeniem Pomorza. Zwycięstwo Niemców nad jeziorami mazurskimi ocaliło prowincję tę od inwazji rosyjskiej. Ogromne jednak były ofiary, które społeczeństwo pomorskie poniosło w stratach ludzi i majątku na rzecz Prus.

Warunki pokojowe.

W warunkach pokojowych, postanowionych Niemcom do podpisania przez 32 narodów, wśród których była i Polska, Niemcy zobowiązały się zwrócić tej ostatniej obszary, których granica równa się z małymi odmiannymi granicy dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. Od strony wschodniej pozostawały przy Prusach kawałki dawnych ziem polskich, za co Polska otrzymała część Prus Wschodnich, to jest okręg działdowski. Na zachodzie utraciła Polska dwa powiaty, walecki i złotowski, w całości, jak również pewne skrawki innych powiatów.

Wówczas to wybila godzina wyzwolenia dla Prus Polskich. Oto ruszyły wojska polskie na rozkaz Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego, pod wodzą generała Hallera i zajmowały obszar po obszarze od 17 stycznia do 10 lutego, aż dotarły do wytkniętych granic i stanęły nad polskim morzem w Pucku, gdzie odbyły się w imieniu Polski symboliczne zaślubiny z morzem przez wrzucenie pierścienia do morza.

W dążeniach zabezpieczenia obrony Rzeczypospolitej za mały nacisk był położony na obronę morską. Wprawdzie Polska posiadała tylko 147 km wybrzeża, wliczając w to półwysep Hel. Jest to jednak zupełnie wystarczająca przestrzeń, aby zapewnić nam dostęp do morza w dziedzinie tak gospodarczej jak i wojskowej. Najważniejszą sprawą w tej dziedzinie jest utworzenie bazy morskiej dla floty wojennej. Chodzi więc o taki port, któryby posiadał urządzenia dla statków nie tylko handlo-

Enfin vint le temps de la loi d'expropriation et de la défense de se servir de la langue polonaise dans les assemblées, et généralement dans la vie publique. Après de longues luttes avec l'élément polonais, on n'entendait plus que la langue allemande dans les bureaux du gouvernement, dans les chemins de fer, dans les écoles. Cette langue s'imposait même à l'église, où les évêques et les chanoines étaient des Allemands, et seulement la majorité du clergé inférieur avait encore les sentiments polonais. Voyant la carrière officielle fermée, les Polonais se jetèrent sur le commerce et l'industrie. Le gouvernement plaça des capitaux énormes dans le relèvement économique du pays, en réglant les fleuves, construisant des chaussées et des chemins de fer, des édifices publics, des canalisations et des conduites d'eau. La Prusse Occidentale se couvrit de chemins de fer, qui ne reliaient pourtant pas le pays avec la mer tant que l'est avec l'ouest. La Guerre mondiale laissa la Poméranie intacte. La province fut sauvée de l'invasion russe par la bataille des lacs masuriens. Mais les sacrifices que le peuple de cette province dut porter en perte de gens et de fortune pour la Prusse étaient énormes.

Les Conditions de Paix.

Dans les conditions de paix, présentées aux Allemands par trente-deux nations, parmi lesquelles se trouvait la Pologne, les Allemands durent s'obliger à rendre à cette dernière des territoires dont les frontières égalaient à peu près celles de l'ancienne Pologne. Du côté de l'est, certains terrains qui avaient autrefois fait partie de la Pologne restèrent dans la possession de la Prusse, en revanche la Pologne reçut une partie de l'ancienne Prusse Ducale, c.-à-d. le district de Działdowo. Du côté occidental de la Poméranie, la Pologne perdit les districts de Deutsch-Krone et de Flatow.

Enfin l'heure de la délivrance sonna. Par ordre du chef de l'Etat, le Maréchal Joseph Piłsudski, et commandées par le général Joseph Haller, les troupes polonaises se mirent en marche, occupant du 17 janvier jusqu'au 10 février tout le territoire recouvert, et atteignant les frontières tracées par les commissions de délimitation. Quand elles étaient arrivées au bord de la mer, à Puck, on célébra les noces symboliques de la Pologne et de la mer, en y jetant un anneau nuptial.

Dans les efforts dirigés vers la défense de la République, la défense de la côte maritime a été trop peu accen-

touched by the devastations of the Great War. The German victory on the Masurian Lakes saved it from the Russian invasion, but the sacrifices in casualties and loss of property, which the Pomeranian people had to bring for the cause of their enemies, were enormous.

Peace Conditions.

In the conditions of peace presented to the Germans by thirty-two nations, among whom Poland was not absent, Germany had to undertake to return to the latter country a territory whose limits were more or less identical with the frontiers of the ancient Polish State. On the eastern side, certain pieces of ancient Polish territory were left in the possession of Prussia, in partial exchange for which Poland received the district of Działdowo, which, though inhabited by Poles, had belonged to East Prussia. On the western side of Pomerellia, Poland lost the two frontier districts of Deutsch-Krone and Flatow.

The hour of deliverance had struck! At the bidding of the Chief of State, Marshal Joseph Piłsudski, and under the command of general Haller, the Polish army advanced into Pomerellia, slowly occupying one strip of territory after another, from January 17 to February 10, till they reached the appointed frontiers and stood on the shore of the Polish sea at Puck, where the espousal of Poland with the sea was celebrated by throwing a wedding-ring into the sea.

In the efforts directed towards insuring the safety of the Republic, too little stress has hitherto been laid upon the naval defences. It is true that Poland possesses only 90 miles of coastline, including in that figure the peninsula of Hel. But this length of coast is not insufficient to ensure our access to the sea, both in the commercial and the military sphere of action. The most important task is the creation of a naval base for the war navy. The port required ought to possess the necessary conveniences not only for merchantmen, but above all for warships, such as shipbuilding wharves and docks, as well as proper defences. At the end of July 1924, the building of the port of Gdynia was taken in hand, which port will render the loading and transferring of goods on Poland's own soil possible, a thing of great importance, especially in war time. This port, however, cannot serve as a port of war, being at the utmost capable of serving as an auxiliary base. The security of Poland's hold on the sea-coast depends on the construction of a proper naval station.

wych, ale i wojennych, jak warsztaty okrętowe, doki, a przytem i urządzenia obrotne. Z końcem lipca 1924 r. rozpoczęto budowę portu w Gdyni, który umożliwi Polsce przeładowywanie i załadowywanie na własnym obszarze, co szczególnie ważnem jest w czasie wojny. Jednak port ten nie może służyć do celów wojennych, może być li tylko pomocniczą bazą wojenną. Od wybudowania właściwej bazy wojennej zależy bezpieczeństwo i pewność panowania Polski na Bałtyku.

Dotąd komunikacja morska pomiędzy Gdańskiem a poszczególnymi miejscowościami wybrzeża polskiego odbywa się przeważnie na statkach gdańskich, tak iż pokaźne zyski tej przybrzeżnej żeglugi przypadają prawie wyłącznie Gdańskowi. To pociąga za sobą ujemne skutki dla kursu polskiej waluty, gdyż wzmożona jej podaż na giełdzie gdańskiej wywołuje obniżenie ogólnego kursu. Postulatem pierwszorzędnej wagi jest, aby ruch ten odbywał się pod polską banderą. Ten przykład przybrzeżnej żeglugi ilustruje brak naszej floty handlowej, coż dopiero mówić o warunkach naszego handlu międzynarodowego, a zwłaszcza eksportu. Obliczono, że Polska płaci cudzoziemskim przedsiębiorstwom żeglugi rocznie około 160 000 000 zł, to jest prawie tyle, co duńska żegluga zarabia dla swego kraju. To też w Polsce rozpoczął się ruch, mający na celu stworzenie własnej marynarki handlowej, a państwo okazuje dla sprawy zrozumienie i dokłada wszelkich wysiłków, by chwalebne te zamiary urzeczywistnić.

Flota wojenna Polski składa się z lekkich statków-torpedowców, nie posiada jednak łodzi podwodnych. Brak jej krążowników, które są jedynie zdolne do zabezpieczenia połączeń morskich w czasie wojny. Flota wojenna Polski jest zaledwie w powijakach, jednak musi ona na jakiś czas ustąpić nagłym potrzebom floty handlowej i obrony wybrzeża.

Włączenie Pomorza do granic gospodarczych i politycznych państwa polskiego, które ma niezbyt silnie rozwinięty przemysł, daje Pomorzu doskonałą sposobność rozwinięcia niektórych gałęzi przemysłu, mogących się opierać na surowcach bądź miejscowych, bądź importowanych drogą morską. Z surowców Pomorza wybija się na plan pierwszy węgiel brunatny. W ostatnich czasach istniały dwie kopalnie: kopalnia „Olga” pod Gostyczynem w powiecie tucholskim i kopalnia „Aleksandra”, położona w sąsiedztwie. Wielkie znaczenie posiada torf, wydobywany w znacznie większych ilościach niż węgiel brunatny. Używa się go jako środka

tuée. Bien que la Pologne ne possède que 147 kilomètres, y compris la péninsule de Hel, cette étendue de littoral n'est pas insuffisante pour assurer notre accès à la mer sous le point de vue des exigences militaires aussi bien que du point de vue économique. L'affaire la plus importante à cet égard est la création d'une base pour notre flotte de guerre. Il s'agit donc d'un port qui posséderait des accommodations non pas seulement pour les navires marchands, mais aussi pour la marine militaire, comme chantiers de construction, docks, et défenses. Dès la fin de juillet 1924, on a commencé la construction du port de Gdynia, qui rendra la Pologne en état d'embarquer et de désarmer entièrement sur son propre territoire, ce qui serait important surtout en cas de guerre. Quand même, ce port ne peut pas suffire aux exigences de la guerre, il pourrait tout au plus servir de base auxiliaire. C'est de la construction d'une vraie base militaire que dépend la sûreté de la position polonaise sur les bords de la Baltique.

Jusqu'ici, la communication maritime entre Danzig et les endroits situés sur la côte polonaise s'est généralement fait à l'aide de navires danzigois, de façon que les profits considérables de ce cabotage dévolvent presque entièrement à Danzig. Il est de la plus haute importance que ce cabotage soit effectué sous le pavillon polonais. Cet exemple du cabotage est une illustration du manque d'une flotte commerciale polonaise. Que faut-il dire alors des conditions de notre commerce international, et surtout de notre export! On a calculé que la Pologne paye annuellement aux entreprises étrangères de navigation environ 160 000 000 zł, c.-à-d. presque autant que la marine danoise gagne par an. Aussi a-t-on initié en Pologne un mouvement ayant pour but la création d'une marine commerciale nationale, mouvement qui est encouragé et secouru par les autorités.

La marine militaire de la Pologne se compose de navires légers, pour la plupart de torpilleurs, mais elle ne possède pas de sous-marins. Elle manque aussi de croiseurs, qui sont seuls capables d'assurer les communications maritimes en temps de guerre. La marine militaire polonaise est donc encore dans ses commencements, quand même elle doit céder pour quelque temps aux nécessités plus pressantes de notre flotte commerciale et de la défense de notre littoral.

L'incorporation de la Poméranie à la République Polonaise, dont l'industrie est, sous bien des égards, insuffisamment développée, donne une occasion

Hitherto, the communication by water between Danzig and the places situated on the Polish coast has mostly been carried on by vessels belonging to Danzig, so that the gains of this coastal sailing, no negligible quantity, accrue almost exclusively to Danzig. It is a postulate of first rate importance that this traffick should take place under the Polish flag. The example of our coastal sailing serves to illustrate the lack of our commercial fleet, and what shall we say about the conditions of our international trade, and especially our export trade? It has been calculated that Poland pays the foreign shipping companies about 160 million zł per annum, i. e. nearly as much as the Danish shipping industry earns every year. Hence a movement has set in in Poland, having for its aim the creation of a Polish mercantile marine, and the State takes serious interest in the matter and contributes to the realisation of these praiseworthy projects.

The Polish war-navy consists of a number of light vessels of the torpedo-boat type, but it does not possess submarines. It also lacks cruisers, which are alone capable of securing the maritime connections in time of war. The Polish navy is as yet only in its beginnings, but for some time it must give way to the more urgent requirements of the commercial fleet and the defence of the coast-line.

By its incorporation with Poland, a country whose industry is not overgrown, Pomerellia gains an excellent opportunity of developing several branches of its industry, based either on the presence of certain raw materials or on the possibility of easily and cheaply obtaining them by the sea-route. Among the Pomerellian raw materials, the first place is taken by lignite. Of recent times, there have been two mines producing this fuel, viz.: the "Olga" mine, near Gostyczyn in the district of Tuchola, and the "Alexandra" mine, in the vicinity. Of great importance is also peat, which is obtained in much larger quantities than lignite. It is used as a fuel and for industrial purposes, especially in the metal industry. Of course we must also mention the many kinds of marl, stone, and sand, the exploitation of which in the near future will depend on the increase in the density of the railway system of the country.

One of the best developed branches of industry in Pomerellia is the timber industry, which is closely bound up with the forest wealth of the country. The area covered by forests amounts to 22% of the whole surface of Pomerellia. 869 000 cubic metres of timber are pro-

opałowego i w przemyśle, zwłaszcza metalowym. Oczywiście trzeba wspomnieć też o marglach, kamieniach i piaskach, których eksploatacja w poważniejszych ilościach zależy od zagęszczenia linii kolejowych w kraju.

Jedną z najbardziej rozwiniętych gałęzi przemysłu na Pomorzu jest przemysł drzewny, co stoi w ścisłym związku z bogactwem lasów. Powierzchnia zajęta przez lasy stanowi 22% całej powierzchni Pomorza. Ilość drzewa dostarczonego na potrzeby opałowe i przemysłowe wynosi 869 000 m³, z czego na opał przypada 270 000 m³. Rybołówstwo jest także potężną dźwignią życia gospodarczego Pomorza. Powierzchnia wód (jeziora, stawy, rzeki) wynosi 9% całego Pomorza, a gdy dodamy do tego rybołówstwo morskie, które nie tylko zaopatruje miasta polskie w ryby, lecz wywozi je zagranicę, będziemy mieli obraz ważności gospodarstwa rybnego na Pomorzu.

Już z tego krótkiego zestawienia widać poniekąd, jakie są naturalne bogactwa Pomorza. Warunki takie powinny zagwarantować normalny rozwój gospodarczy kraju.

Pruska propaganda lubi określać północną część Pomorza, wraz z polskim wybrzeżem morskim, mianem „korytarza“. Określenie takie, stosowane do krainy rdzennie słowiańskiej, stanowiącej integralną część Rzeczypospolitej Polskiej, ma wywołać w opinii publicznej Państw Zachodnich mniemanie, jakoby taki „korytarz“ był czemś przejściowym, czemś, co nie ma wielkiego znaczenia dla Polski, a murem chińskim oddziela Prusy Wschodnie od reszty Niemiec. Kryje się za tem chęć podważenia trzynastego punktu deklaracji Wilsona i wprowadzenia zmian do postanowień Traktatu Wersalskiego. Polska nie zna nazwy jakiegos „korytarza“, lecz jedynie północną część Pomorza, prowincji, mającej zgórą miljon mieszkańców, a obszaru 16 000 km. kw. Prowincja ta z racji swego położenia geograficznego nie może mieć specjalnego znaczenia dla Rzeszy Niemieckiej, posiadającej 489 km brzegu morza Północnego i 990 km morza Bałtyckiego, dla Polski zaś Pomorze zawiera jedyną granicę morską, zawiera również ujście największej rzeki, Wisły, która skupia na sobie prawie cały wywóz i przywóz Polski. Rzesza Niemiecka posiada szereg wielkich portów przy ujściach swych licznych rzek, jak nad Pregolą — Królewiec, nad Odrą — Szczecin, nad Labą — Hamburg, nad Wezerą — Bremę. Czy zresztą Niemcy dopominają się o kraj niemiecki? Zapewne nie! Kaszuby są krajem rdzennie słowiańskim, zamieszkiwanym do dziś dnia przez przy-

excellente à la Pomérelie de développer certaines branches de l'industrie qui ont l'appui de l'existence des matières brutes soit à l'endroit même, soit par l'import maritime. Parmi les plus importantes de ces matières brutes il faut compter en Pomérelie le lignite. Récemment il y en a eu deux mines en opération, à savoir la mine „Olga“ près de Gostyczyn, district de Tuchola, et la mine „Aleksandra“, non loin de la première. Encore plus importante est la tourbe, dont la production excède considérablement celle du lignite. On l'emploie pour le chauffage et dans l'industrie — surtout la métallurgie. Il ne faut pas oublier non plus les marnes, les pierres et les sables, dont l'exploitation sur une grande échelle dépend de la densification du réseau des chemins de fer dans le pays.

Parmi les branches de l'industrie les plus répandues en Pomérelie est le commerce de bois. La superficie occupée par les forêts constitue 22% de la Pomérelie. La quantité de bois fournie annuellement se monte à 869 000 stères. La pêche est aussi une branche de la vie économique puissamment représentée en Pomérelie. La surface des eaux (lacs, viviers, fleuves) monte à 9% de toute la province, et si nous y ajoutons la pêche maritime, nous obtiendrons une idée de l'importance de cette industrie en Pomérelie.

Déjà ce coup d'œil rapide suffit pour indiquer les richesses naturelles de la Pomérelie.

La propagande prussienne aime à désigner la partie septentrionale de la Pomérelie, ensemble avec la côte, du nom de „corridor“. Cette designation a pour but d'insinuer à l'opinion publique des pays de l'ouest que ce „corridor“ est quelque chose d'éphémère, de peu de conséquence pour la Pologne, séparant en même temps comme par un mur chinois la Prusse Orientale des autres pays allemands. Il y a dans cela l'envie secrète de discréditer le treizième point de la célèbre déclaration de Wilson et d'introduire des altérations dans les réglemens du Traité de Versailles. Cependant la Pologne ne connaît point de „corridor“, mais seulement la partie septentrionale de la Pomérelie, province ayant plus d'un million d'habitants sur 16 000 kilomètres carrés. La grande majorité de ses habitants sont des Slaves (Polonais ou Cassubiens). A cause de sa situation géographique, cette province ne peut avoir de signification spéciale pour l'Empire Allemand, qui possède déjà presque 1 500 kilomètres de côte maritime, tandis que la Pologne n'a point d'autre côte que celle du littoral pomérelien. La même province con-

duced annually, of which 270 000 cubic metres are used for fuel. The fisheries, too, are a lucrative branch of occupation. The water surface (lakes, ponds, rivers) amounts to 9% of the area of the province, and if we add the sea fisheries, which supply the Polish cities with fish, besides working for export, we may form an idea of the importance of the fisheries in the economic life of Pomerellia.

Even this short survey gives some idea of the natural wealth of Pomerellia.

The Prussian propaganda likes to designate the northern part of our province, together with the sea coast, by the name of „corridor“. This name is designed to convey to the public opinion in Western Europe the false impression that the strip of territory so called is merely an ephemeral arrangement, that its possession is a matter of little consequence to Poland, while, at the same time, it divides East Prussia from the remaining parts of Germany as by a Chinese wall. The secret aim of those who use this term is to undermine the thirteenth point of the famous manifesto of Wilson, and to introduce alterations in the Peace Treaty of Versailles. Poland, on her part, does not know any „corridor“, she only knows the northern part of her province of Pomerellia, a province of a surface of 6 200 square miles, and inhabited by over one million inhabitants, the overwhelming majority of whom are Slavs (Poles or Cassubians). This province is so situated that it cannot have any special importance for Germany with her 900 miles of coast line. For Poland, however, Pomerellia contains both the only sea frontier and the mouth of the largest Polish river, which concentrates on itself nearly the whole import and export trade of Poland. The German Empire possesses, on the mouths of its numerous rivers, a sufficient number of big ports, as Königsberg on the Pregel, Stettin on the Oder, Hamburg on the Elbe, Bremen on the Weser. And, besides, do the Germans put forth their claims to a Germanic country? Certainly not! The Cassubian littoral is a purely Slavonic country, Slavonic to the core, and it is till the present day inhabited by an overwhelming Cassubian majority. The Cassubian tribe is one of the great family of Lechitic tribes, which have from prehistoric times inhabited the northwestern areas of the Slavonic domain. Now it must be remembered that all those Lechitic tribes that failed to find their way under the protecting wings of the Polish State, fell a victim

gniatającą większość kaszubską. Plemię kaszubskie zaś należy do wielkiej grupy plemion lechickich, zamieszkujących od czasów przedhistorycznych północny zachód słowiańszczyzny. Otóż wszystkie plemiona lechickie, które w ciągu dziejów nie potrafiły schronić się pod opiekuńcze skrzydła lechickiej Polski, uległy zagładzie, roztopieniu się w potężnym morzu germańskim. Ten sam los niechybnie spotkałby Kaszubów, gdyby dostali się napowrót pod panowanie pruskie. Jedyne nadzieje zachowania słowiańskości Kaszub leży w trwałej, nierozdzielnej łączności z Polską.

Gdy w r. 1921 odbył się spis ludności, to Niemców razem z optantami było na Pomorzu 19,6%. Po usunięciu się optantów ludność niemiecka wyniesie najwyżej 14%. W czasie wyborów do sejmiku polskiego w dniu 5 grudnia 1922 r. padło na listę niemiecką zaledwie 15% głosów. Najlepszym dowodem przywiązania kaszubskiej ludności do Polski jest okoliczność, iż za czasów pruskich wybierano w sześciu okręgach północnych Pomorza, a mianowicie w Pucku, Wejherowie, Kartuzach, Starogardzie, Kościerzynie i Tczewie, w okresie od r. 1871 do 1918, piętnastokrotnie tylko polskich posłów, ani razu zaś nie przeszedł niemiecki. Czy wobec tego godzi się kraj ten nazywać polskim „korytarzem“, dążąc do powtórzenia dziejowej niesprawiedliwości, którą tak szlachetnie a zarazem praktycznie zlikwidował Traktat Wersalski?

Ważnym czynnikiem polskiej misji kulturalnej na Pomorzu jest praca oświatowa Towarzystwa Czytelni Ludowych, która dociera w najdalsze zakątki kraju, a w ostatnich czasach zdołała stworzyć placówkę oświatową nad polskim morzem w postaci uniwersytetu ludowego w Zagórze koło Wejherowa, na terenie Kaszub. Uniwersytet ten niesie wiedzę obywatelską i narodową w serca dzielnych Kaszubów i pobudza ich dusze do głębokiej a szlachetnej miłości ojczyzny. Poza tą akcją, idącą od społeczeństwa i opartą na żmudnej pracy ofiarników prywatnych, rzeźbi dusze młodzieży pomorskiej szkoła polska. Sieć szkół, które gęsto pokrywają terytorium województwa pomorskiego, znajduje się pod opieką Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego. Szkolnictwo powszechne i średnie ogólnokształcące znajduje się w pełnym rozwoju. Szkół powszechnych jest przeszło 1446, z tego polskich 1309, polsko-niemieckich 81, a czysto niemieckich 56.

Nadto przygotowanie obrony kraju poruczone jest dobrze zorganizowanej sile zbrojnej na Pomorzu, która nie tylko szkoli żołnierzy, lecz także przy-

tient aussi la bouche du plus grand fleuve de la Pologne, qui est la principale artère de notre trafic international. L'Empire Allemand possède plusieurs grands ports situés aux embouchures des nombreux fleuves de ce pays, comme Königsberg sur le Pregel, Stettin sur l'Oder, Hambourg sur l'Elbe, Brême sur le Wésér. D'ailleurs les revendications allemandes concernent-elles un pays germanique? Assurément non! La Cassubie est un pays, nous le répétons, purement slave, habité jusqu'à nos jours par une écrasante majorité cassubienne. La race cassubienne appartient à la grande famille des tribus lechites, qui ont dès les temps préhistoriques habité le nord-ouest du domaine slave. Or toutes celles parmi les tribus lechites qui ne se sont pas pendant le cours des siècles soumises à la protection de la Pologne ont été absorbées par le flot montant de la civilisation germanique. Le même sort attendrait les Cassubiens, s'il leur fallait retourner encore une fois sous le régime prussien. Le seul espoir de conserver le caractère slave de la Cassubie est dans son union étroite et permanente avec la Pologne.

Un facteur important de la mission de la Pologne en Poméranie c'est l'œuvre de la Société des Bibliothèques du Peuple („Towarzystwo Czytelni Ludowych“), dont l'influence pénètre jusque dans les coins les plus reculés du pays, et qui a récemment fondé une Université Populaire près du bord de la mer polonaise. En dehors de cette action, qui est conduite entièrement par l'entreprise de bienfaiteurs privés, l'âme de la jeunesse est formée par l'école polonaise. Les nombreuses écoles de la province sont administrées par le Conseil de l'Instruction Publique de la Poméranie. Les écoles primaires et les écoles secondaires générales sont en plein développement. Il y a à présent plus de 1446 écoles primaires, dont 1309 sont des écoles polonaises, 81 des écoles où l'enseignement se donne en polonais et en allemand, et 56 écoles allemandes.

La défense du pays a été confiée à l'armée bien organisée. L'armée ne se borne pas à l'instruction des soldats, mais elle prépare le peuple tout entier à la défense des frontières, en dirigeant les activités de telles organisations que le „Sokół“ („Falcon“), l'„Union des Insurgents et Guerriers“ et les „Tireurs“ dans un sens proprement militaire.

L'intérêt qu'on prend partout en Pologne dans les affaires poméraniques s'accroît toujours, et les temps de l'indifférence pour la côte maritime ont passé pour toujours. Jusqu'ici le libre développement de la Poméranie a été empêché par la sévère crise économique,

to annihilation, being melted down in the enormous ocean of Germanism. The same fate would no doubt await the Cassubians, if they were doomed to return once more under Prussian dominion. The only hope of preserving the Slavonic character of Cassubia is in a close and permanent union with Poland.

An important factor of Poland's mission in Pomerellia is to be seen in the educational work carried on by the Society of People's Libraries („Towarzystwo Czytelni Ludowych“), which reaches the remotest corners of the country, and which has recently succeeded in creating an educational institution on the shore of the Polish sea in the shape of the People's University at Zagórze in the neighbourhood of Wejherowo, in the very heart of Cassubia. This school brings civic and national enlightenment into the minds of the gifted race of the Cassubians, filling their souls with a deep and noble love of their native country. Apart from this action, which is conducted entirely by the enterprise of private benefactors, the soul of the young in Pomerellia is being moulded by the Polish school. The numerous schools of the province are under the administration of the Pomerellian Government School Board. The elementary and the general secondary school systems are in full development. There are at present over 1446 elementary schools, among them 1309 Polish schools, 81 schools in which tuition is given both in Polish and in German, and 56 German schools.

The defence of the realm is entrusted to the well organised armed force. The army does not confine its efforts to the instruction and drilling of soldiers, but it prepares the whole people for the defence of the frontiers, directing the work of such organisations as the „Sokół“ („Falcon“), the „Insurgents and Warriors' Union“ and the „Sharp-shooters“ in a proper military sense.

The interest taken in Pomerellian affairs throughout Poland is constantly increasing, and the time of indifference for the sea-coast has happily passed away for ever. Hitherto Pomerellia has been undergoing a severe economic crisis, caused not only by the aftermath of the Great War in general, but also by having to adapt itself to economic conditions which are altogether different from those of pre-war time. For in the Prussian period the whole economic life of the province was adapted to the requirements of the Prussian monarchy, which were diametrically opposed to the necessities of the present state of things. The communication arteries of

gotowuje całą ludność do obrony granic, nadając pracy „Sokola“, „Powstańców i Wojaków“ i organizacji strzeleckiej odpowiedni wojskowy kierunek.

Coraz bardziej wznaga się w Polsce zainteresowanie dla spraw Pomorza, a czas obojętności dla polskiego morza minął bezpowrotnie. Pomorze przechodziło dotychczas podwójny kryzys ekonomiczny, nie tylko na podobieństwo innych krajów, lecz także w następstwie przystosowania się do nowych warunków gospodarczych. Te nowe warunki zaś odbiegają bardzo znacznie od przedwojennych! Wszak za czasów pruskich cały system gospodarczy prowincji był dostosowany do potrzeb pruskiej monarchii, wręcz przeciwnych wymogom obecnego położenia. Drogi komunikacyjne Pomorza szły w kierunku równoległym z wybrzeżem morza, łącząc przedewszystkiem Brandenburgję z Prusami Wschodnimi, i temi drogami odbywała się wymiana towarów.

W takich warunkach nie miała kraina pomorska dobrego połączenia z morzem, a cały jej system ekonomiczny nie był bynajmniej przygotowany do obecnej roli Pomorza: być pomostem między Polską a morzem. W tym okresie przystosowania się Pomorza do wielkiej dziejowej misji otacza kraj ten serdeczna troska państwa i całego narodu polskiego. Trudności gospodarcze są jeszcze bardzo znaczne, choć położenie z roku na rok polepsza się. Polski handel morski, rozwój Gdyni, wzrost rybołówstwa morskigo, wreszcie zaradka i pracowita ludność dają najlepsze rękojmię opanowania sytuacji. Wysoka kultura materialna, powszechny prawie dobrobyt, brak prądów wywrotowych w życiu politycznym i socjalnem gwarantują wewnętrzne bezpieczeństwo kraju. Zewnętrzne zaś bezpieczeństwo opiera się na wypróbowanej miłości ojczyzny mieszkańców i na gotowości całego narodu.

Organizacja kościelna.

Kiedy Pomorze przyjęło chrzest, należało do diecezji w Kołobrzegu, a ziemia chełmińska tworzyła własną diecezję. Wkrótce obie diecezje upadły, więc włączono Pomorze do biskupstwa kujawskiego we Włocławku, do którego do 1818 r. należało, a ziemię chełmińską do diecezji plockiej. Południową część Pomorza, t. zw. Krajna, tworzyła archidiaconat kamieński, zależny od archidiaconatu gnieźnieńskiego. Kiedy w r. 1243 powstała w ziemi chełmińskiej diecezja z katedrą w Chełmży, natenczas biskupi chełmińscy otrzymali $\frac{1}{3}$ ziemi, skutkiem tego należała do nich i ziemia lubawska, a w Lubawie przez jakiś czas rezydowali biskupi. Ziemię na północ od Ossy przed reformacją należały do diecezji

causée non pas seulement par les conséquences de la guerre en général, mais aussi par la nécessité de s'accommoder à des conditions économiques extrêmement différentes de celles d'avant la Guerre Mondiale. Car le gouvernement prussien avait organisé toute la vie économique de la province sous le point de vue des exigences de la monarchie prussienne, qui étaient directement contraires à celles de l'état actuel des choses.

Aussi la province ne possédait-elle pas de bonne communication avec la mer, et son système économique tout entier était fort peu adapté à son rôle actuel, c.-à-d. de servir de pont joignant la Pologne à la mer. Mais, bien que les difficultés économiques soient encore considérables, l'aspect des choses devient plus favorable tous les ans, grâce au commerce maritime de la Pologne, au développement du port national de Gdynia, aux progrès faits par l'industrie de la pêche, et enfin aux capacités et l'application du peuple. Le haut niveau de la vie, le bien-être presque universel, l'absence de doctrines sociales destructives garantissent la sécurité intérieure du pays. Sa sécurité extérieure repose sur le patriotisme prouvé des habitants et sur la vigilance de la nation toute entière.

Organisation Ecclésiastique.

Lorsque la Poméranie eut reçu le baptême, elle fut soumise à la diocèse de Kołobrzeg. Le pays de Chełmno formait une diocèse à part. Ces deux diocèses n'étaient pourtant pas de longue durée. Après leur chute, la Poméranie fut incorporée à la diocèse coustaviennne de Włocławek, dont elle continuait de former partie jusqu'à 1818, tandis que le pays de Chełmno fut incorporé à la diocèse de Plock. La partie méridionale de la Poméranie, dite Krajna, formait l'archidiaconé de Kamień, qui dépendait de l'archevêché de Gniezno. Quand, en 1243, le pays de Chełmno fut érigé en évêché, la cathédrale étant à Chełmża, les évêques de Chełmno reçurent un tiers de toute la terre, devenant ainsi propriétaires du district de Lubawa, et ce fut dans cette ville que les évêques résidaient pendant quelque temps. Le pays situé au nord de l'Ossa appartenait jusqu'à la réformation à la diocèse de Pomésanie, et lorsque les évêques avaient embrassé la confession de Luther, les parties de cette diocèse qui étaient restées en Pologne furent unies à l'évêché de Chełmno, sous le nom de l'archidiaconé de Marienburg. Après les démembrements, les palais épiscopaux de Lubawa, de Wąbrzeźno et de Subkowy furent confisqués.

Pomerellia ran for the most part parallel to the coast, connecting Brandenburg with East Prussia, and it was along these lines that the exchange of merchandise took place.

Under those conditions the province had no good connection with the sea, and its whole economic system was very little adapted to the function which has now fallen to its lot, viz. of serving as a bridge between Poland and the sea. Now that the country prepares itself for the fulfilment of its great historical mission, it is surrounded by the cordial sympathy and care of the whole Nation. Economic difficulties loom still big, though the outlook is becoming brighter every year, owing to the Polish maritime trade, the development of the national port at Gdynia, the growth of the fishing industry, and, last not least, the untiring efforts of the gifted population. The high standard of living, the nearly universal wealth, and the absence of destructive social currents guarantee the internal security of the country. Its external security rests on the tried patriotism of the inhabitants and the vigilance of the whole nation.

The Ecclesiastical Organisation.

When Pomerania was baptized, it was placed under the diocese of Kołobrzeg. The country of Chełmno formed a diocese for itself. Soon, however, both dioceses disappeared, and later Pomerellia was incorporated with the Cuyavian see at Włocławek, to which it belonged till 1818, and the country of Chełmno with the diocese of Plock. The southern part of Pomerellia, the so-called Krajna, formed the archdeaconsry of Kamień, which, in its turn, depended on the archdiocese of Gniezno. When, in 1243, a special diocese was created for the country of Chełmno with its cathedral at Chełmża, the bishops of Chełmno received one third of all the land, becoming thereby proprietors of the district of Lubawa, and it was in that town that the bishops resided for a certain period. The district north of the river Ossa belonged to the diocese of Pomésanie until the Reformation, and, after the bishops had embraced the Lutheran faith, those parts of the diocese which remained in Poland were joined to the see of Chełmno, under the name of the archdeaconsry of Marienburg. After the partitions of Poland, the episcopal castles at Lubawa, Wąbrzeźno, Starogard, and Subkowy were confiscated. The archdeaconsry of Danzig, which had been since 1718 an independent vicariate, was in 1824 incorporated with the diocese of

pomezkańskiej, po przyjęciu zaś przez biskupów religii luterskiej poddano części tejże diecezji, pozostałe w Polsce, biskupom chełmińskim, pod nazwą archidiaconatu malborskiego. Po rozbiore Polski odebrano biskupom zamki w Lubawie, Wąbrzeźnie, Starogardzie i Subkowie. Archidiaconat gdański, który od 1718 r. był samodzielnym wikariatem, w r. 1824 włączono do diecezji chełmińskiej, i w tym samym roku przeniesiono katedrę z Chełmży do Pelplina, dołączono do diecezji chełmińskiej archidiaconat kamieński, tudzież dekanat gorznieński z diecezji plockiej, a odebrano archidiaconat malborski, który przyłączono do diecezji warmińskiej.

Z klasztorów na ziemi pomorskiej przodowały w dziełach kultury i sztuki, a także były przez długi czas ogniskami germanizacji, klasztory Cystersów w Oliwie i Pelplinie, Cystersek w Żarnowcu, Norbertanek w Żukowie, Kartuzów w Kartuzach. W XIII w. rozsiadły się po całym Pomorzu i ziemi chełmińskiej klasztory Dominikanów i Franciszkanów, a w XVI w. klasztory Jezuitów, którzy przodowali w akcji przeciw reformacji. Po rozbiore Polski Fryderyk II zarządził konfiskatę dóbr klasztornych, skutkiem czego olbrzymie połacie ziemi przeszły w ręce rządu pruskiego, który je rozparcelował i sprzedał osadnikom niemieckim, a same zakony skasował. Z klasztorami związane było szkolnictwo. Szkoły najniższe były przy parafjach, średnie, czyli gimnazja, przy kolegiach jezuickich, reformackich, dominikańskich, nadto były szkoły średnie ewangeliczne w Toruniu i Gdańsku. Dla dziewcząt istniały szkoły w Chełmnie, Żarnowcu, Żukowie i Gdańsku przy klasztorach żeńskich. Koroną szkolnictwa na terenie dawnych Prus Królewskich była Akademia Chełmińska, która z przerwami istniała od XIV w. do upadku Królestwa Warszawskiego, zamieniona wreszcie na gimnazjum.

Jeśli chodzi o zabytki architektury, to na plan pierwszy wybijają się na Pomorzu zabytki kościelne. Oczywiście górują kościoły w stylu gotyckim, następnie w stylu renesansowym i barokowym. Nie brak na Pomorzu także i zabytków świeckich: ratuszów, domów patrycjuszowskich, śpichrzów, bram, wież, murów, dalej obronnych zamków krzyżackich i pałaców możnowładców. Ponieważ zaś architektura i sztuka na Pomorzu w lwiej części nagromadzoną jest po miastach, przeto opis tych zabytków umieszczamy przy omawianiu dziejów każdego z miast pomorskich.

L'archidiaconé de Danzig, qui avait été depuis 1718 un vicariat indépendant, fut incorporé à la diocèse de Chełmno en 1824. Le même an, la cathédrale fut transférée de Chełmża à Pelplin, et l'archidiaconé de Kamień, de même que le diaconé de Gorzno, qui avait formé partie de la diocèse de Plock, furent unis à la diocèse de Chełmno, qui perdit de l'autre côté l'archidiaconé de Marienbourg, qu'on réunit à la diocèse d'Ermland (Varmie).

Les monastères suivants méritent d'être mentionnés comme foyers du progrès de la civilisation en Poméranie, et aussi parce qu'ils ont longtemps été des centres de la germanisation: Les Cisterciens d'Oliwa et de Pelplin, les religieuses cisterciennes de Żarnowiec, les religieuses norbertiennes de Żukowo, les chartreux de Kartuzy. Les dominicains et les franciscains sont venus s'établir en Poméranie et dans le pays de Chełmno au XIII siècle, le XVI siècle vit l'arrivée des jésuites, qui se mirent à la tête du mouvement de la réaction catholique. Après les démembrements, Frédéric II ordonna la confiscation des terres monastiques. D'énormes propriétés foncières passèrent ainsi dans la possession du gouvernement prussien, qui les divisa en parcelles et les vendit aux colons allemands. Les ordres religieux eux-mêmes furent abolis. Ces ordres avaient fait beaucoup pour l'éducation. Les écoles du plus bas type étaient jointes aux paroisses, et les écoles secondaires, dites gymnases, aux collèges des jésuites, des réformates ou des dominicains, en outre il y avait des écoles secondaires protestantes à Danzig et à Toruń. Il y avait des écoles de filles qui étaient jointes aux couvents de femmes à Chełmno, à Żarnowiec, à Żukowo et à Danzig. Le système de l'instruction publique de l'ancienne Prusse Royale était couronné par l'Académie de Chełmno, qui a existé, avec des intervalles, du XIV siècle jusqu'à la chute du Grand Duché de Varsovie, après laquelle elle finit par être changée en gymnase.

Parmi les monuments architectoniques de la province, les bâtiments ecclésiastiques occupent la première place. Le style gothique prédomine, étant suivi par ceux de la renaissance et du baroque. Il y a aussi de beaux édifices séculaires. Les monuments de l'art et de l'architecture poméranienne étant pour la plupart assemblés dans les villes, nous en donnerons des descriptions à propos de chaque ville.

Chełmno. In the same year the cathedral was transferred from Chełmża to Pelplin, and the archdeaconry of Kamień, as well as the deaconry of Gorzno, belonging to Plock, were united with the diocese of Chełmno, which was, on the other hand, deprived of the archdeaconry of Marienburg, which was united with the diocese of Ermland.

The following monasteries are noteworthy as having stood in the van of the march of civilisation in Pomerellia, being at the same time for a long period centres of germanisation: The Cistercians at Oliwa and at Pelplin, the Cistercian nuns at Żarnowiec, the Norbertian nuns at Żukowo, the Carthusians at Kartuzy. In the XIII. century, monasteries of the Dominicans and Franciscans were established in Pomerellia and the country of Chełmno, and in the XVI. century those of the Jesuits, who took the lead in the antireformation movement. After the partitions, Frederick II. ordered the monastic lands to be confiscated. Huge landed estates were thus gathered in the hands of the Prussian Government, to be parcelled out and sold to German settlers, while the religious orders were cancelled. These orders had been very active in the domain of education. The lowest type of schools were connected with the parishes, while the secondary schools, called gymnasia, were connected with the colleges of the Jesuits, Reformat, or Dominican friars, besides there were Protestant secondary schools at Toruń and at Danzig. Girls' schools existed at Chełmno, Żarnowiec, Żukowo, and Danzig in connection with the female monasteries. The educational system of the ancient province of Royal Prussia was crowned by the Academy of Chełmno, which existed with intervals from the XIV. century till the downfall of the Grand Duchy of Warsaw, being finally turned into a gymnasium.

Among the architectural monuments of the province the first place is taken by the ecclesiastical monuments. The predominating style is the Gothic, then come Renaissance and Baroque churches. But there is no lack of secular monuments: town-halls, houses of patricians, warehouses, gates, towers, walls, fortified castles of the Teutonic Knights, and magnates' palaces. Since the remnants of Pomerellian art and architecture are for the most part concentrated in the towns, we shall give descriptions of these remains of the past in the account of every Pomerellian town.

CHEŁMŻA.

Początki i nazwa miasta.

Miasto Chełmża leży na półwyspie wśród jeziora, w miejscu obronnym, gdyż od strony lądu było otoczone niedostępnym bagnem. Już zapiski z roku 1222 notują nazwę osady „Łoza“, która leżała na półwyspie wielkiego jeziora i była od lądu oddzieloną moczarzyskami i bagnami, od strony północnej zaś bronilo jej dostępu drugie jezioro Miałkusz. W tem przez naturę obronnym miejscu istniał dawniej jeszcze gród, pamiętający czasy Mieszka I-go, jak o tem można czytać w starych wizytacyjnych księgach kościelnych. Gród ówczesny otoczony był silnemi murami obronnemi, których resztki razem z murami XIV w. sterczą do dnia dzisiejszego, a wzniesione były dla obrony przed napadami pogańskich Prusów. Konrad, książę mazowiecki, darował dokumentem, wystawionym w dniu 5 sierpnia 1222 r. w miejscowości Łonyż (dzisiejszy Łężyń, w powiecie toruńskim), biskupowi Prus, Chrystjanowi, i jego następcom szmat ziemi Chełmińskiej, na którym leżała osada Łoza. Osada ta przeszła jako darowizna na biskupów chełmińskich. Już pierwszy biskup chełmiński, Henryk, przeniósł w r. 1251 swą stolicę do Chełmży, jak poczęto prastarą Łozę nazywać. Trudno wytłumaczyć, jakby się to miało stać, iż niewątpliwie polską nazwę „Łoza“ zmieniła z czasem gwara ludowa na formę przerobioną, jak się mogłoby wydawać, z niemieckiego „Culmsee“. Prawdopodobniejszem jest, że krzyżacka nazwa „Culmsee“ jest zniekształconą nazwą słowiańską, tego samego typu co Łomża (z „Łom-ża“). Słusznie uważa Prof. Rudnicki, iż, gdyby nazwa polska „Chełmża“ pochodziła od niemieckiej nazwy „Culmsee“, brzmiałaby, nie „Chełmża“, ale „Kiełmża“¹⁾.

Chełmża w średniowieczu.

Odtąd znaczenie Chełmży związane jest z dziejami katedry. Chełmża miała być jeszcze za Bolesława Szczodrego parafją, podlegającą jurysdykcji biskupów poznańskich, którzy Mazowszem rządili. Są to jednakże tylko przypuszczenia, gdyż najstarsze źródła dotyczące ziemi chełmińskiej nie sięgają dalej wstecz, niż do połowy XIII wieku. Prawdopodobniejszą jest rzeczą, że dopiero Chrystjan założył tam parafję. Podczas wielkiego powstania pogańskich Prusów w 1243 r. osada Łoza uległa zniszczeniu, i cała okolica spustoszoną została. Dopiero po 1248 r. biskup chełmiński odnawia Łozę, wybierając ją sobie jako

Les Origines et le Nom de la Ville.

La ville de Chełmża est située sur une presqu'île au milieu d'un lac et était autrefois protégée par un marais du côté de la terre ferme. Déjà en 1222, certains documents notent le nom d'une colonie dite „Łoza“, située sur une presqu'île dans un grand lac, et séparée de la terre ferme par un terrain marécageux. Du côté du nord, l'accès était défendu par un autre lac, nommé Miałkusz. Dans cet endroit fortifié de nature il y avait un bourg, qui avait existé déjà du temps de Mieszko I, comme on lit dans les vieux livres de visitation de l'église. Le château fort de ce temps-là avait déjà été entouré d'une forte enceinte de murailles, dont il existe encore des restes, mêlés aux murs du XIV siècle. Par une charte datée du 5 août 1222, Conrad, duc de Masovie, donna à Chrétien, évêque de la Prusse et à ses successeurs, les terres situées dans le pays de Chełmno, sur lesquelles se levait le bourg de Łoza. Ce bourg passa par donation dans les mains des évêques de Chełmno. Déjà le premier de ces évêques, Henri, transféra en 1251 la capitale de son évêché à Chełmża, comme on avait commencé d'appeler l'ancienne Łoza. Ce serait téméraire de demander comment ou pourquoi ce changement a pris place. Le nom allemand „Culmsee“ paraît être une corruption du nom slave „Chełmża“, forme analogique à „Łomża“ (dans le palatinat de Białystok).

Chełmża au Moyen Age.

Dès lors l'importance de Chełmża est liée à l'histoire de la cathédrale. Chełmża est dite avoir été encore du temps de Bolesław le Hardi une paroisse soumise à la juridiction des évêques de Poznań, qui gouvernaient la Masovie. Mais ce ne sont que des suppositions, car les plus anciennes sources historiques touchant la terre de Chełmno ne remontent qu'au milieu du XIII siècle. Selon toute probabilité, ce n'est que l'évêque Chrétien qui y a fondé une paroisse. Pendant la grande insurrection des Prussiens païens, en 1243, Łoza fut détruite et toute la contrée dévastée. Ce n'est qu'après 1248 que la ville fut renouvelée par l'évêque de Chełmno, qui en fit la capitale de sa diocèse. La charte d'érection fut donnée sous la date du 22 juillet 1251 et pour le nom de „l'Eglise cathédrale en honneur de la Sainte Trinité dans la ville dite Chełmża“. La construction de la cathédrale n'avancait que très lentement, malgré l'ardent secours des papes, surtout d'Innocent IV, et malgré les efforts des évêques. A propre-

Origin and Name of the City.

Chełmża is situated on a peninsula formed by a lake, and was formerly protected on the land-side by a bog. As early as 1222, the name of „Łoza“ occurs in certain old charters, denoting a settlement situated on a peninsula in the midst of a lake and separated from the land by a stretch of marshy ground, the access being protected on the northern side by another lake, called Miałkusz. In this place, which was protected by nature, a castle had existed already in the time of Mieszko I, as may be gleaned from the old records of the church. The stronghold of those early times had already been girt by a strong wall, the remainders of which, together with the walls of the XIV. century, are still standing. The piece of land in the Chełmno country, where the fortified settlement of Łoza was standing, was conferred upon the bishop of Prussia, Christian, and his successors, by a charter issued on August 5, 1222, by Conrad, Duke of Masovia. Later on Łoza passed by way of gift into the possession of the bishops of Chełmno. The very first of these bishops, Henry, transferred, in 1251, his see to Chełmża, as the ancient hamlet of Łoza had begun to be called. It would be hard to tell how or why this change took place. The German name „Culmsee“ seems to be a corruption of the Slavonic „Chełmża“, a name analogous to „Łomża“ (in the voivodeship of Białystok).

Chełmża in the Middle Ages.

Since then, the fates of Chełmża have been connected with those of its cathedral. Chełmża is said to have been, in the times of Bolesław the Bold, a parish subject to the jurisdiction of the bishops of Poznań, who ruled Masovia. But these are nothing but suppositions, the most ancient sources regarding the country of Chełmno going no further back than the middle of the XIII. century. It is more probable that no parish was founded there until the time of bishop Christian. During the great rising of the pagan Prussians, in 1243, Łoza was destroyed and the surrounding country laid waste. It was not till after 1248 that the town was rebuilt by the bishop of Chełmno, who chose it to be the capital of his diocese. The erection charter was issued under the date of the 22 July, 1251, under the name of the „Cathedral Church devoted to the Holy Trinity in the town called Chełmża“. The building of the cathedral made but slow progress in

¹⁾ Rudnicki w dziele „Polskie Pomorze“ (Pr. zbior. Instytutu Bałtyckiego, rozdział „Nazwy geograficzne“) str. 290.

stolicę swojej diecezji. Wówczas także za jego poparciem budowano całą osadę. Dokument erekcyjny wystawiony został pod datą dnia 22 lipca 1251 r. na nazwę „kościół katedralnego ku czci św. Trójcy, w mieście zwanem Chelmżą“. Budowa katedry posuwała się bardzo powoli, mimo gorącego poparcia papieży, a zwłaszcza Innocentego IV, i trudów biskupów chelmińskich. Właściwie katedrę tę ciągle dobudowywano i upiększano. Przechodziła ona różne koleje. W 1286 r. zniszczył ją pożar. Odbudowano ją już szybciej, gdyż biskupi zapożyczali się, hyleby dokończyć dzieła budowy. Tak więc pod koniec XIV w. stała w Chelmży świątynia ni mniej, obszerne i wspaniała, niż za przodków.

Starszym od katedry jest kościół św. Mikołaja, gdyż już biskup Henryk w 1248 r. wspomina o kościele parafjalnym w Chelmży. Dalsze zapiski cofają istnienie parafji św. Mikołaja do samego powstania Łoży, do czasów Mieszka I., czyli do roku 979. Był to wówczas kościół drewniany, który spłonął, a dzisiejszy bierze swój początek od 1250 r. Przy nim była szkoła parafjalna. Świątynię tę w 1827 r. z polecenia rządu pruskiego oddano protestantom.

Chelmżanie brali czynny udział we walkach z pogańskimi Prusami. Oni to zabrali do niewoli wodza Sudawów, który oblegał Chelmżę w 1268 r. Sudawowie wprawdzie odstąpili wówczas od oblężenia, jednak nabrawszy sił pod wodzą Skomanda w roku 1273 znowu oblegli Chelmżę, ale jej nie zdobyli. Była to chwila bardzo groźna dla Krzyżaków, gdyż Prusowie wykorzystali ich niepowodzenia w wojnie z Litwinami i po raz ostatni zjednoczeni wywołali olbrzymie powstanie.

W czasie wielkiej wojny w 1410 r., po bitwie pod Grunwaldem, Chelmża poddała się wojskom króla polskiego Jagielly, a w 1422 r. luźne oddziały wojsk litewskich i tatarskich spaliły całe miasto i zniszczyły piękną katedrę chelmżyńską, której już nigdy nie doprowadzono do dawnego przepychu. Ograniczono się do najkonieczniejszych napraw, odbudowano zapadłe sklepienie, zbudowano nowe dachy, a w odnawianiu zachodziły wielokrotne zwłoki, wywołane licznymi wojnami. W 1454 r. Chelmża przystępuje do związku miast pruskich, a w 1466 r. przechodzi na podstawie pokoju toruńskiego pod panowanie polskie. Odtąd już miasto rozwija się dalej w spokoju.

Z kościołem OO. Franciszkanów w Chelmży związana jest pamięć Gabriela Praevantiusa, którego nazwisko z polską brzmiało Przerwano, albo Przerwaniec. On to odnowił kościół św. Jerzego i sprowadził doń Franciszkanów. Fundator

ment dire, cette cathédrale était toujours en train d'être augmentée et embellie. En 1286 elle fut détruite par un incendie. On la reconstruisit plus vite cette fois, les évêques contractèrent des emprunts pour bâtir, de façon que vers la fin du XIV siècle la cathédrale n'était pas moins vaste et magnifique qu'auparavant.

L'église Saint-Nicolas est plus ancienne que la cathédrale, car nous la trouvons mentionnée déjà en 1248. Il est même possible de tracer l'existence de la paroisse de Saint-Nicolas jusqu'aux origines de Loza, c.-à.-d. à l'an 979, sous le règne de Mieszko I. C'était alors une église de bois, qui périt dans un incendie, l'église que nous connaissons aujourd'hui datant de 1250. Auprès de cette église il y avait une école paroissiale. En 1827, cette église fut par ordre du gouvernement prussien livrée aux protestants.

Les habitants de Chelmża ont pris une part active dans les luttes contre les Prussiens païens. C'était par eux que le chef de la tribu des Sudaves fut fait prisonnier pendant un siège en 1268. Les païens levèrent le siège, mais ayant repris des forces sous le commandement de Skomand en 1273, ils reparurent devant la ville, mais encore sans être en état de la prendre. C'était un moment critique pour l'Ordre, car les Prussiens, profitant de ses échecs dans la guerre lithuanienne, s'étaient unis pour un effort suprême contre leurs oppresseurs.

Après la bataille de Grunwald (1410), Chelmża fut prise par l'armée du roi Jagiello. En 1422 des détachements lithuaniens et tatares brûlèrent la ville, détruisant la belle cathédrale. Elle n'atteignit jamais l'ancienne magnificence, car on se bornait aux restaurations les plus nécessaires. D'ailleurs l'œuvre fut interrompue par de nombreuses guerres. En 1454 Chelmża accède à la confédération des villes prussiennes, et en 1466 elle est, en vertu de la paix de Toruń, incorporée à la Pologne.

A l'église des Pères Franciscains à Chelmża est lié le nom de Gabriel Praevantius, qui a amené dans l'église Saint Georges les Franciscains, et qui a aussi restauré l'église. Ce fondateur était un homme distingué. Ayant fini l'académie de Cracovie, il fut anobli par le roi Sigismond III et reçut le nom de Wladyslawski, pour avoir été le précepteur des enfants du roi. Il était chargé de plusieurs fonctions ecclésiastiques, devenant préposit de Varsovie, chanoine de Plock, et il finit par être administrateur de cette diocèse, après la mort de l'évêque Kuczborski. En 1630 il légua à l'Académie

spite of the ardent support of the popes, especially Innocent IV., and in spite of the efforts of the bishops. As a matter of fact, the cathedral was constantly being added to and embellished. In 1286, it was destroyed by fire. This time it was rebuilt more rapidly, the bishops contracting building loans, so that towards the end of the XIV. century the cathedral was no less imposing than it had been in the days of yore.

The church of Saint Nicholas is older than the cathedral, mention being made as early as 1248 of a parish church at Chelmża. We can even trace the existence of the parish of Saint Nicholas back to the very origins of Loza, to the year 979, in the time of Mieszko I. It was at that time a wooden church which perished by fire, the church which we know dating from 1250. Beside it, there existed a parochial school. In 1827, the church was delivered to the protestants by order of the Prussian government.

The inhabitants of Chelmża took an active share in the struggles against the heathen Prussians. It was by them that the chief of the tribe of the Sudaves was taken prisoner, while laying siege to their town in 1268. The heathens had to abandon the siege, but gathering forces under the leadership of Skomand, they reappeared before the town in 1273, without being able to take it. This was a critical moment for the Order, for the Prussians had taken advantage of a setback suffered by their foes in a war with Lithuania, and, uniting their whole power once more, made a supreme effort to rid themselves of their oppressors.

After the battle of Grunwald (1410), Chelmża was taken by the forces of king Jagiello. In 1422, stray parties of Tartars and Lithuanians set fire to the town, destroying the magnificent cathedral. Never afterwards did it attain the splendour of former days, its reconstruction being limited to the most necessary repairs. Moreover the work was interrupted more than once by the numerous wars of the period. In 1454, Chelmża acceded to the League of Prussian Towns, and was, in 1466, on the strength of the Treaty of Toruń, reunited with Poland.

The church of the Franciscan Friars at Chelmża is connected with the name of Gabriel Praevantius, who brought the Franciscans to the church of St. George, which he took care to restore. This venerable founder had studied at the academy of Cracow and received, at the hands of the king Sigismund the III., nobility, together with the surname of Wladyslawski, for having been tutor to the

ten ukończył był akademię krakowską i odznaczał się nadzwyczajnymi zdolnościami. Szlachectwo i nazwisko Władysławski uzyskał od króla Zygmunta III za wychowanie dzieci królewskich. Zajmował szereg urzędów kościelnych, był prepozytem warszawskim, kanonikiem plockim, a wreszcie administratorem diecezji, po śmierci biskupa Kuczborskiego. W 1630 r. zapisał akademii krakowskiej znaczny legat w pieniądzach i wsiach na szkołę, zwaną po nim i po pierwszym dobroczyńcy Bartłomieju Nowodworskim, rodem z pod Tucholi, — Nowodworską i Władysławowską. Ten znakomity Chełmżanin zmarł w 1631 r. i pochowany został w Tarczynie.

Po rozruchach religijnych, które zaszły w Toruniu w 1690 r., miasto Toruń zostało wyrokiem sądu asesorskiego skazane na zapłacenie Kapituły chełmińskiej odszkodowania w wysokości 21 000 guldenów za zbezczeszczenie procesji Bożego Ciała, celebrowanej przez biskupa Opaleńskiego, ze strony protestantów toruńskich i za karygodną powolność w stłumieniu tumultu przez Magistrat toruński. Za pieniądze te odnowiono katedrę, wzniesiono wieżę północną i zbudowano helmy barokowe wieży głównej i wieżyczek wschodnich. Prace te ukończono w 1692 r., jak wskazuje napis na garnuszku glinianym, oprawnym w srebro i przechowywanym w skarbcu. O garnuszku tym głosi legenda, iż strącony z wieży przez budowniczego — protestanta w cudowny sposób ocalał.

Biskupi chełmińscy mieszkali z początku w pałacu w Chełmży, gdy zaś zamek tamtejszy podupadł, przenieśli się do Lubawy, a potem już tylko na uroczyste święta zjeżdżali do swej katedry.

Chełmża w erze nowożytnej.

W wojnach szwedzkich miasto wiele ucierpiało. Szwedzi bowiem niszczyli cały kraj ogniem i mieczem, tak iż w napadach i pożarach zginęły cenne pamiątki miasta i akta kapituły. Toteż tak skąpe doszły nas wiadomości z przeszłości miasta, choć miało ono bezsprzecznie wielkie znaczenie w dziejach ziemi chełmińskiej. Z całą pewnością twierdzić można, że w owych burzliwych czasach rozpoczął się upadek miasta, które nawiedzały pożary, od których katedra nie była wolną. Wygląd dzisiejszy tej ostatniej pochodzi z XVIII wieku. Przeszłość miasta obfituje w ważne wypadki historyczne, które zbadać trudno wobec zaginięcia archiwum. Wiemy jednakże, iż biskup Arnold w 1402 r. odprowadził tutaj synod, a w 1438 r. zebrał tu synod z całej diecezji biskup Jan Marienau. Za czasów polskich w 1481 r. zwołał synod biskup Szczepan Nidbork. Do odrodzenia się

de Cracovie une fortune considérable pour la fondation d'une école, nommée après lui et après un autre bienfaiteur, Barthélemy Nowodworski, de Tuchola, — école Nowodworski et Władysławski.

En 1690, après l'émeute religieuse à Toruń, cette dernière ville fut obligée par un jugement de la cour d'assises de payer au Chapitre de Chełmża la somme de 21 000 florins, comme amende pour la profanation de la Procession de la Fête-Dieu, célébrée par l'évêque Opaleński, du côté de ses habitants protestants, et pour la négligence coupable du Magistrat de Toruń à supprimer le tumult. On employa cet argent pour restaurer la cathédrale, et pour y ajouter la tour du nord, de même que les faîtes baroques de la tour principale et des tourelles à l'est. Ces travaux furent achevés en 1692, comme on apprend de l'inscription sur un petit pot de terre, qui est enchâssé en argent et conservé dans le trésor. De ce petit pot il y a une légende qui dit qu'ayant été jeté en bas de la tour par un architecte protestant il était miraculeusement resté intact.

Les évêques de Chełmno habitaient d'abord un palais à Chełmża, mais quand ce château était tombé en décadence, ils transférèrent leur siège à Lubawa. Ils continuaient pourtant de visiter la cathédrale les jours des grandes fêtes.

Chełmża dans l'Ere Moderne.

Pendant les guerres suédoises la ville essuya beaucoup de mal. La Poméranie fut inondée par les troupes suédoises, qui dévastèrent tout le pays avec le feu et avec le fer, de façon que les précieux monuments du passé de la ville et les documents du chapitre périrent. Aussi ne sont-ce que de pauvres restes d'information qu'on a sur le passé de la ville, bien qu'il soit hors de doute que la ville a joué un rôle important dans l'histoire des villes de Poméranie. La ville était harassée par des incendies, qui n'épargnaient pas non plus la cathédrale. L'apparence présente de cette dernière provient du XVIII siècle. L'histoire de la ville abonde en événements importants qu'il est difficile d'examiner, puisque les archives ont péri. On sait cependant que l'évêque Arnold y tint un synode en 1402, et qu'un autre synode de toute la diocèse s'y assembla en 1438, étant convoqué par l'évêque Jean Marienau. Aux temps polonais, un synode fut convoqué par l'évêque Etienne Nidbork, en 1481. Les deux synodes convoqués par l'évêque Pierre Kostka, en 1579, et en 1583, contribuèrent au renouvellement de l'esprit catholique après la reformation, de même que

royal children. He held several high ecclesiastic offices, being provost of Warsaw, canon of Plock, and finally administrator of that diocese, after the death of bishop Kuczborski. In 1630, he left a considerably legacy to the academy of Cracow, for the purpose of founding a school, which was called after him and another benefactor, Bartholomew Nowodworski of Tuchola — the Nowodworski and Władysławski school.

After the religious rioting at Toruń in 1690, the city of Toruń was obliged to pay to the Chapter of Chełmno 21 000 florins, as a fine for the profanation of the procession of Corpus Christi, celebrated by bishop Opaleński, on the part of its Protestant inhabitants, and the punishable carelessness of the magistrates of the city in suppressing the tumult. This money was used to restore the cathedral, to add the North tower and the Baroque helmets of the main steeple and the eastern turrets. This work was finished in 1692, as may be learned from a little earthen pot, laid out in silver and preserved in the treasury. There is a legend connected with this little pot, to the effect that, when thrown down from the height of the steeple by a Protestant builder, it was miraculously preserved.

The bishops of Chełmno resided originally in a palace at Chełmża, but when it fell into dilapidation, they transferred their seat to Lubawa, continuing, however, to visit the cathedral on high festivals.

Chełmża in Modern Times.

The town suffered greatly by the Swedish wars. Pomerellia was overrun by Swedish troops, who devastated the whole country with fire and sword, the precious monuments of the town's past and the records of the Chapter being destroyed. Hence nothing but meagre details has been preserved regarding the past history of the town, although its part in the history of the Pomerellian towns was not inconsiderable. The town was several times visited by fire, which did not spare the cathedral. The present appearance of the latter dates from the XVIII. century. The history of the town abounds in important events which are difficult to trace, the archive having perished. It is, however, known that bishop Arnold held a synod there in 1402, and that another synod of the whole diocese assembled there in 1438, being called by the bishop John Marienau. In 1481, already in Polish times, a synod was called by bishop Stephen Nidbork. The two synods convoked by the bishop Peter Kostka, in 1579 and 1583, contributed to the revival of the



*Chelmska: Kościół pokatedralny
Ancienne cathédrale
Ancient cathedral*

ducha katolickiego po reformacji przyczyniły się dwa synody biskupa Piotra Kostki w latach 1579 i 1583 i synod biskupa Gębickiego w 1605 r. Zygmunt August odwiedził miasto w 1552 r., a Zygmunt III ze synem, późniejszym Władysławem IV, — w 1627 r.

Trudno ustalić, jakiemu celowi służyły kanały, przerywające miasto, o głębokości 5 m, zbudowane z grubych dębowych pali.

Smutnie zapisał się w dziejach Chelmski rok 1824, kiedy na mocy dekretu „De salute animarum“ przeniesiono stolicę biskupa chelmińskiego do Pelplina i aktem z dnia 25 czerwca 1825 r. zamieniono katedrę chelmińską na kościół parafialny, którego patronem został rząd. Odtąd niegdyś kwitnące miasto podupadało coraz bardziej, aby się dzwignąć nieco dopiero po 1881 r., gdy zbudowano tam cukrownię, podobno największą w Europie. W wolnej i niepodległej Polsce ma Chelmska warunki do świetnego rozwoju, bo leży na ważnym trakcie kolejowym i przez zakładanie nowych warsztatów przemysłowych zapewni materialną pomyślność wielkiej liczbie biednej ludności. Ilość mieszkańców wynosi dziś 10 648, w tem obywateli polskich 10 611, Polaków 10 415, Niemców 213, Żydów 20.

le synode de l'évêque Gębicki en 1605. Chelmska fut deux fois honorée par des visites royales: en 1552 par celle du roi Sigismund Auguste, et en 1627 par celle de Sigismund III, accompagné de son fils, le futur roi Władysław IV.

Il est un point obscur, par exemple, de définir exactement quel était l'emploi des canaux qui traversaient la ville, d'une profondeur de cinq mètres et bâtis d'épais pieux de chêne.

En 1824 la capitale des évêques de Chelmska fut, en vertu du décret „De salute animarum“, transférée de Chelmska à Pelplin, et par un acte du 25 juin 1825 la cathédrale fut changée en église paroissiale, dont le gouvernement était le patron. Dès ce temps-là, la ville, jadis florissante, commençait de déchoir. Elle ne se releva qu'en 1881, quand on y bâtit la plus grande sucrerie en Europe. Dans la Pologne libre et indépendante, Chelmska a toutes les conditions nécessaires pour un développement favorable. La ville est située sur une importante voie ferrée, et compte aujourd'hui 10 648 habitants, parmi lesquels il y a 10 415 Polonais, 213 Allemands et 20 Juifs.

Catholic spirit after the Reformation as did likewise the synod called by the bishop Gębicki in 1605. Chelmska was twice honoured by royal visits: in 1552, when it was visited by Sigismund Augustus, and in 1627, by Sigismund III, in the company of his son, the later king Władysław IV.

It is hard to tell what was the exact use of the canals traversing the town, which are about 15 feet deep, and built of thick oaken planks.

In 1824, the see of Chelmska was transferred, on the strength of the decree „De salute animarum“, from Chelmska to Pelplin, and by an act of June 25, 1825, the cathedral was changed into a parochial church, in the gift of the Government. Since then the formerly flourishing town began to decay. This decay lasted till 1881, when the largest sugar refinery in Europe was built at Chelmska. In free and independent Poland, Chelmska has all the conditions required for a favourable development. The town is situated on an important railway line, and has 10 648 inhabitants, among whom there are 10 415 Poles, 213 Germans, and 20 Jews.

WĄBRZEŻNO.



*Wąbrzeźno: Parafjalny kościół katolicki
Eglise catholique paroissiale
Catholic parish church*

Położenie i początek miasta.

Początki miasta, leżącego nad kilkoma jeziorami, gubią się w pomroce dziejowej. Zdawien dawna istniała w tem miejscu osada, a biskup Chrystjan, władca całej ziemi Chełmińskiej, zbudował tu warownię naprzeciw warowni Prusów. Biskup Herman von Prizna z początkiem XIV w. wystawił tam zamek Frydek, a pod grodem biskupim, nad jeziorem, utworzyła się osada, która podobno z rozkazu biskupa otrzymała nazwę Wąbrzeźna. Podanie głosi, że biskup delegacji osadników, proszących go o rolę, wskazał na brzegi jezior ze słowami „wam — brzegi“. Legenda ta oczywiście nie może rościć sobie pretensyj do naukowej ścisłości w wyjaśnieniu nazwy miasta, którą tłumaczy sobie sposobem etymologii ludowej.

Situation et Origines de la Ville.

Les origines de la ville, qui est entourée de plusieurs lacs, se perdent dans les ténèbres de l'histoire. Ce lieu était habité de bonne heure, et l'évêque Chrétien, seigneur de toute la terre de Chełmno, y bâtit un bastion vis-à-vis de celui des anciens Prussiens. L'évêque Hermann von Prizna y érigea le château de Friedek au commencement du XIV siècle, et au - dessous du château épiscopal sur les rives des lacs s'éleva une bourgade, qui reçut par ordre de l'évêque le nom de Wąbrzeźno. Selon la légende l'évêque aurait répondu à une délégation de colons qui lui demandait des champs en indiquant du doigt les rives des lacs et prononçant les mots polonais „wam — brzegi“ (à vous les rives). Il va sans dire que cette légende, qui n'explique

Site and Origins of the Town.

The origins of this town, which is surrounded by several lakes, are lost in the dark of history. There was an early settlement here, and bishop Christian, to whom the whole district of Chełmno belonged, built a stronghold opposite that of the ancient Prussians. Bishop Hermann von Prizna built the castle of Friedek at the beginning of the XIV. century, and a hamlet arose at the foot of the episcopal castle on the shores of the lake, which received by order of the bishop the name of Wąbrzeźno. An old legend has it that the bishop, a request for land being addressed to him by a delegation of settlers, pointed to the shores of the lakes, saying in Polish „wam — brzegi“, i. e. „to you — the shores“. This legend, of



Wąbrzeźno: Kościół katol., widok środkowej nawy, zbud. w r. 1700
Eglise catholique, nef du milieu, construite en 1700
Catholic church, view of middle aisle, built in 1700

Już dokument z 1251 r. wspomina o Wąbrzeźnie jako mieście. W rzeczywistości Wąbrzeźno jest prastarą osadą, w której odkopano nawet paleolityczne wyroby, niedaleko zaś odkopano groby rzymskie. Nazwa jest czysto słowiańska i da się rozłożyć na Wą, brzeż i no.¹⁾ Wą oznacza tyle, co w czemś, między czemś, w tym wypadku między lasami brzozowymi (brzeż). Można też wywodzić od brzegu jeziornego, nad którym Wąbrzeźno się rozłożyło, ale wówczas raczej nazywałoby się Wąbrzeżno. Niemieckie nazwy (Briesen, jak i starsze, Fredeck, Vriedeke) są tylko dowodem tendencji germanizacyjnych. W dokumentach spotykamy Wambrez (1246), Wambresno, Wambresin.

Wąbrzeźno miastem biskupim.

Opiekunem Wąbrzeźna był biskup Herman von Przyna, który dał miastu przywileje i otoczył je murami. W zamku znajdowała się przepiękna kaplica, do której dołączył biskup parafię miejską, acz ta miała swój własny drewniany kościółek. Zamek biskupa składał się z dwóch części właściwego zamku i zabudowań gospodarczych poniżej zamku położonych. Przy zamku było jezioro, obok którego szła droga. Po drugiej stronie jeziora stał na wzgórzu pałac

le nom que de la façon des étymologies populaires, ne prétend aucunement à l'exactitude scientifique. En réalité Wąbrzeźno est une habitation extrêmement ancienne, et on y a excavé des produits paléolithiques. Le nom est purement slave et désigne une habitation située au milieu des bouleaux. Dans les documents nous trouvons Wambrez (1246), Wambresno, Wambresin. Déjà dans un document de l'an 1251 il est fait mention de la ville de Wąbrzeźno.

Wąbrzeźno comme ville épiscopale.

L'évêque Hermann octroya plusieurs chartes à la ville et l'entoura de murailles. Dans le château il y avait une belle chapelle, à laquelle l'évêque joignit la paroisse de la ville, bien que celle-ci eût sa propre petite église en bois. Le château de l'évêque se composait de deux parties, à savoir du château proprement dit et des bâtiments d'exploitation situés au-dessous. Près du château il y avait un lac, que longeait une route. De l'autre côté du lac se levait sur une colline le palais des chevaliers de Cegenberg, qu'acheta l'évêque Werner en 1281. L'évêque Otton remplaça la petite église en bois par l'église Saints Simon et Jude, bâtie en briques. Au temps de guerre, le château de Friedek fut détruit et finit par être brûlé

course, gives only a popular etymology, without pretending to scientific accuracy. As a matter of fact, Wąbrzeźno is an extremely old settlement, and palaeolithic finds have been excavated there. The name is purely Slavonic and denotes a settlement situated in the midst of birch-trees. In the documents we find Wambrez (1246), Wambresno, Wambresin. Wąbrzeźno is mentioned as a town already in a charter of the year 1251.

Wąbrzeźno as Episcopal Seat.

Bishop Hermann conferred several charters upon the town and enclosed it with walls. In the castle there was a fine chapel, to which the bishop joined the parish of the town, although the latter had its own little wooden church. The episcopal castle consisted of two parts, viz. the castle properly speaking, and the offices situated below it. Near the castle there was a lake, along which there ran a road. On the other side of the lake, there rose on a hill the palace of the knights of Cegenberg, which passed into the possession of bishop Werner by purchase in 1281.

Bishop Otto erected in the stead of the little wooden church in the town the brick church of Saint Simon and Saint Jude. In time of war, the castle of Friedek was destroyed and finally

¹⁾ Rudnicki, I. c.



*Wąbrzeźno: Magistrat (Ratusz)
Mairie
Town Hall*

rycerzy Cegenbergów, który drogą kupną w 1281 r. przeszedł w posiadanie biskupa Wernera. Biskup Otton w miejscu drewnianego kościółka w mieście postawił murowany kościół śś. Szymona i Judy. W czasie wewnętrznych zaburzeń i wojen zamek Frydek ulegał zniszczeniu, aż go podpalili żołdacy kondotiera von Zinnenberga. W czasie Wojny Trzynastoletniej ani zamek ani miasto nie było szanowane, gdyż tak biskup jak i mieszczaństwo opowiedzieli się przeciw Zakonowi. Oczywiście zamek i miasto na tym samym miejscu odnowiono po wojnie, a biskupi chełmińscy ponownie zatwierdzili dawne przywileje miasta, zaginione w pożodze wojennej. Sądownictwo w mieście spoczywało w rękach biskupich. Sąd urzędował w Chełmży, lub w siedzibie namiestnika biskupiego. Sąd biskupi z tego powodu, że przewodniczył mu komisarz bis-

par les lansquenets de Zinnenberg. Et l'évêque et les citoyens s'étaient déclarés contre l'Ordre pendant la Guerre de Treize Ans. Il va sans dire qu'après la Guerre de Treize Ans le château et la ville furent renouvelés au même endroit, et les évêques de Chełmno confirmèrent de nouveau les privilèges de la ville, qui avaient péri pendant la guerre. L'autorité judiciaire dans la ville se trouvait entre les mains de l'évêque. Le tribunal siégeait à Chełmża, ou au siège du vicaire de l'évêque. Le commissaire de l'évêque présidant à la cour épiscopale, on appelait cette dernière „Cour commissariale“; c'était l'instance suprême, la seconde était le magistrat de la ville, et la première le tribunal municipal. Comme ailleurs, le gouvernement municipal se trouvait entre les mains du magistrat et du conseil municipal. La

burned down by the hired soldiers of Zinnenberg. Both town and castle were, of course, rebuilt on the same spot after the Thirteen Years' War, and the bishops of Chełmno confirmed the privileges, which had perished in the conflagration of the war. The judicial authority rested with the bishop. The siege of the tribunal was at Chełmża or at the seat of the bishop's deputy. This court being presided over by a commissary of the bishop, it was called „commissary court“. It was the supreme instance, the second being the magistrate of the town, and the first the municipal court. As elsewhere, the municipal government was in the hands of the magistrate and the town-council. The town had the right of holding fairs, and the privilege of brewing beer in the town brewery, which the bishop had presented to it in 1534. As the

kupi, zwano „Sądem komisarjalnym“, była to najwyższa instancja, drugą był magistrat, a pierwszą sąd miejski. Zarząd miasta jak wszędzie był w ręku Magistratu i Rady miejskiej. Miasto miało prawo jarmarków oraz przywilej warzenia piwa i to w swoim miejskim browarze, który w 1534 r. darował miastu biskup. Ponieważ tak piwo jak wódka wąbrzeska cieszyły się nader chlubną renomą, przeto miasto pobierało od tych napojów wysoki podatek, którym dzieliło się w małej tylko części z biskupem. Okazała się nawet potrzeba założenia stowarzyszenia browarskiego, które na własną rękę wypalało okowitę i robiło piwo, skutecznie konkurując z miejskim browarem.

Zdziejani miasta związane jest „Bractwo Literackie“, które tworzyło w mieście środowisko kulturalne, utrzymujące własnych księży i organistów. Osobliwe to bractwo wytknęło sobie jako cel uprawianie gorliwego kultu Najśw. Panny Marji. Błogosławiony Bernard, z domu Paweł Pęchert, Jezuita z kolegium w Poznaniu, urodził się w Wąbrzeźnie w 1575 r.

W wojnach szwedzkich zamek uległ zniszczeniu, a miasto splonęło; znowu zaginęły dokumenty stwierdzające prawa i przywileje miasta, ale je jeszcze raz odnowił biskup Adam Kłos.

Za czasów pruskich.

W 1772 r. przeszło miasto pod panowanie pruskie. W tym samym roku nawiedziło miasto nowe nieszczęście w postaci wielkiego pożaru. Celem przyspieszenia odbudowy zezwolił Fryderyk II mieszkańcom gminy Podzamek na zbudowanie sobie nowego miasta z ruin zamkowych. Znaczna ilość tych domów z cegieł dawnego zamku stoi do dziś dnia. Wojny napoleońskie zniszczyły miasto, choroby zdziesiątkowały jego ludność, a w końcu znowu strawił je pożar. W czasie istnienia Księstwa Warszawskiego Wąbrzeźno znalazło się w jego granicach. W 1815 r. wróciło miasto pod rządy pruskie, w czasie których zostało przechrzczone na Briesen, należało do powiatu chełmińskiego i doznawało na każdym kroku macoszego traktowania ze strony władz pruskich. Dopiero od 1881 r. jest Wąbrzeźno miastem powiatowym. Miasto podniosło się skutkiem wybudowania kolei Toruń—Wystruć.

Miasto dzisiejsze.

W dniu 19 stycznia 1920 r. zajęły Wąbrzeźno wojska polskie, i miasto, które miało politykę niemiecką, zrzuciło szatę narzuconą, nabierając wyglądu dawnego, polskiego.

Do osobliwości miasta zaliczyć trzeba piękny ratusz, duży rynek i dwa kościoły. Z zamku zachowały się do dziś dnia kawał muru i fosa. Z góry zamkowej

ville avait le droit de tenir des foires, de même que le privilège de brasser de la bière dans la brasserie municipale, dont l'évêque avait fait cadeau à la ville en 1534. La bière et la liqueur de Wąbrzeźno étant de bonnes boissons, la ville levait un impôt considérable, qu'elle ne partageait qu'en petite partie avec l'évêque. Il y eut même le besoin de fonder une association de brasseurs, qui distillait de l'eau-de-vie et brassait de la bière, faisant concurrence avec l'évêque. On eut sans succès à la ville.

La „fraternité littéraire“ est liée à l'histoire culturelle de la ville. Cette fraternité maintenait ses propres prêtres et organistes, s'étant proposé comme but le culte zélé de la Sainte Vierge Marie. Le béni Bernard, jésuite du collège de Poznań, dont le nom paternel était Paul Pęchert, est né à Wąbrzeźno en 1575.

Pendant les guerres suédoises, le château fut détruit et la ville brûlée. Alors les chartes périrent de nouveau, mais elles furent encore renouvelées par l'évêque Adam Kłos.

Wąbrzeźno sous les Prussiens.

En 1772 la ville passa sous le gouvernement prussien. Dans la même année il y eut un grand incendie. Pour accélérer la reconstruction, Frédéric II permit aux habitants du bourg de Podzamek de se bâtir une nouvelle ville des débris du château. Il existe encore beaucoup de ces vieilles maisons bâties des briques de l'ancien château. Pendant les guerres napoléoniennes la ville fut détruite de nouveau, et les habitants décimés par des épidémies. Wąbrzeźno appartenait au Grand Duché de Varsovie, pour retourner sous le gouvernement prussien en 1815. On débaptisa la ville ensuite, lui donnant le nom allemand de Briesen. Elle formait partie du district (Kreis) de Chełmno, et ses intérêts étaient constamment négligés par les autorités. Ce ne fut qu'en 1881 qu'elle devint chef-lieu d'un district. La construction du chemin de fer de Toruń à Insterburg anima un peu le trafic.

Wąbrzeźno à présent.

Le 19 janvier 1920, Wąbrzeźno fut occupé par des troupes polonaises, et la ville ne tarda pas à se défaire de son vernis allemand et à résumer son ancien air polonais.

Parmi les curiosités de la ville il faut mentionner le bel Hôtel de Ville, le marché spacieux et deux églises. Une partie du mur du château et le fossé sont encore conservés. De la colline du château on a une belle vue sur le pays de Chełmno. La paroisse possède un

beer and liqueur of Wąbrzeźno were good, the town levied a considerable tax, only a small part of which it shared with the bishop. There even arose the need of founding a brewers' society, which distilled liquor and brewed beer, successfully competing with the town.

The „Literary Fraternity“ is connected with the cultural history of the town. It kept its own priests and organists, its purpose being the cult of the Holy Virgin Mary. The blessed Bernard, a Jesuit of the college of Poznań, whose name had been Paul Pęchert at first, was born at Wąbrzeźno in 1575.

In the Swedish wars, the castle was destroyed and the town burned down, the charters again being lost, to be renewed once more by bishop Adam Kłos.

Wąbrzeźno under Prussian Rule.

In 1772 the town passed under the rule of Prussia. In the same year there was a great fire. In order to hasten the rebuilding, Frederick II. allowed the inhabitants of the neighbouring hamlet of Podzamek to build themselves a new town out of the ruins of the castle. Many of these houses built with the bricks of the ancient castle are still standing. In the Napoleonic wars the town was again destroyed, and its population decimated by diseases. Wąbrzeźno belonged to the Grand Duchy of Warsaw, to return in 1815 under the Prussian government. It was later renamed, its German name being Briesen, belonged to the district of Chełmno, and its interests were consistently neglected by the government. Only in 1881 did the town become the chief place of a district (Kreis). When the railway line from Toruń to Insterburg was built, it became a little more animated.

Wąbrzeźno at the Present Time.

On January 19, 1920, Wąbrzeźno was occupied by Polish troops, and the town was not slow to throw off its external German varnish and to resume its ancient Polish appearance.

Among the curiosities of the town must be mentioned the fine Town-Hall, the large market-place, and two churches. Part of the castle wall and the fosse are still preserved. From the castle hill a fine view is to be had upon the Chełmno country. The parish church possesses a Gothic presbytery and vestry, built of brick and stone and dating from the XIV. century. The nave was added about 1700 out of the débris of the episcopal castle. The church has only one nave.

roztacza się przepiękny daleki widok na ziemię chełmińską. Kościół farny posiada gotyckie prezbiterjum i zakrystję, które pochodzą z XIV w. i są zbudowane z kamienia i cegły, nawę zaś dobudowano około 1700 r. z gruzów biskupiego zamku. Sam kościół jest jednonawowy.

Miasto Wąbrzeźno, słynące oddawna z jarmarków na rasowe konie, liczy obecnie 8 157 mieszkańców, w tem 7 489 Polaków, 632 Niemców i 24 Żydów.

presbytère et une sacristie gothiques en brique et pierre, qui datent du XIV siècle. La nef fut ajoutée vers 1700 des débris du château épiscopal. L'église n'a qu'une nef.

La ville de Wąbrzeźno, renommée depuis longtemps pour ses foires aux chevaux, compte à présent 8 157 habitants. Parmi ce nombre il y a 7 489 Polonais, 632 Allemands et 24 Juifs.

The town of Wąbrzeźno has long been renowned for horse-fairs. It counts at present 8 157 inhabitants. Of this number there are 7 489 Poles, 632 Germans, and 24 Jews.

KOWALEWO.



Kowalewo: Widok ogólny, po prawej reszta ruin zamku
Vue générale, à droite un reste des ruines du château
General view, on right rest of ruins of castle

Miasteczko Kowalewo jak i jego zamek pochodzą z XIII wieku. Miasto i zamek przechodziły różne koleje, a nawet nazwa miejsciny ulegała przemianom zależnie od rządzącego władcy. Nazwa ta w każdym razie wskazuje na stare polskie pochodzenie osady. Zamek kowalewski ofiarował Konrad Mazowiecki w 1222 r. biskupowi Chrystjanowi, który go już w 1230 r. odstąpił Krzyżakom. W czasach wojen Polski z Zakonem zamek kowalewski przechodził kilkakrotnie z rąk do rąk. Kroniki zapisują zdobycie zamku przez dwóch polskich rycerzy, Niklosza i Jana Polka, po bitwie pod Grunwaldem. Podczas Wojny Trzynastoletniej Polacy zdobyli zamek, a w 1611 r. za-

Et le château et la ville de Kowalewo datent du XIII siècle. Ils ont tous les deux essuyé diverses vicissitudes, et même le nom était sujet à des changements selon le caprice de chaque seigneur régnant. En tout cas ce nom sert à prouver l'ancien caractère polonais du bourg. Le château fut donné par Conrad de Masovie à l'évêque Chrétien, qui le céda aux Chevaliers Teutoniques en 1230. Pendant les guerres entre la Pologne et l'Ordre, il fut pris et repris plusieurs fois. Les chroniques racontent qu'après la bataille de Grunwald le château fut conquis par deux chevaliers polonais, Niklosz et Jean Polek. Pendant la guerre de Treize Ans, il fut de nouveau pris par

Both castle and town of Kowalewo date from the XIII. century. Both passed through various vicissitudes, the very name undergoing changes in accordance to the whim of its reigning lord. At any rate the name points to the ancient Polish character of the settlement. The castle was bestowed by Conrad of Masovia upon bishop Christian in 1222, who ceded it to the Teutonic Knights in 1230. In the wars between Poland and the Order it was several times taken and retaken by either side. The chronicles record that, after the battle of Grunwald, the castle was taken by two Polish knights, Niklosz and John Polek. During the Thirteen Years' War it was again taken

mieniono go na sąd grodzki czyli zamkowy. W pół wieku później zamek groził już rozpadnięciem się; dlatego żądał sejmik odbyty w Grudziądzu jego odbudowy, do której jednak nie przyszło. Obecnie stoi w tym miejscu kościół ewangelicki. Wojewodowie chełmińscy byli zarazem starostami kowalewskimi.

Samo miasto powstało nieco później niż zamek, podzielało jednak losy zamku. W 1629 r. zostało ono zniszczone przez Szwedów. Kłeski, jakie wówczas spadały na Polskę, spowodowały zupełny upadek miasta. Po 1815 roku włączono je do powiatu toruńskiego, a w 1835 r. zamieniono je na wieś. W 1881 r. przydzielono Kowalewo do nowoutworzonego powiatu wąbrzeskiego.

Obecne miasto Kowalewo liczy 4 023 mieszkańców, w tym Polaków 3 704, 315 Niemców i 1 Żyd.

les Polonais, pour être changé en un „tribunal de château“ en 1611. Un demi-siècle plus tard, il était si délabré que la diète du district de Grudziądz demanda sa réparation. Il ne fut pourtant pas réparé, et son site est aujourd'hui occupé par l'église protestante. Les palatins de Chełmno étaient en même temps starostes de Kowalewo.

La ville se leva un peu plus tard que le château, dont elle partagea le sort. En 1629 elle fut détruite par les Suédois. Les désastres dont la Pologne était accablée à cette époque-là amenèrent la ruine de la petite ville. En 1815 elle fut ajoutée au district de Toruń, pour en être détachée en 1881, ensemble avec le district de Wąbrzeźno nouvellement créé. En 1835 le bourg avait été réduit à l'état de village.

A présent la ville compte 4 023 habitants, parmi lesquels il y a 315 Allemands et 1 Juif.

by the Poles, and in 1611 a so-called castle-tribunal was established there. Half a century later it was so dilapidated that the district diet of Grudziądz demanded its being repaired. No repairs were carried out, however, and the site of the castle is now occupied by the Evangelical church. The voivodes of Chełmno were at the same time starosts of Kowalewo.

The town arose a little later than the castle, whose fates it shared. In 1629, it was destroyed by the Swedes. The disasters by which Poland was at that time overwhelmed caused the ruin of the little town. In 1815 it was included in the district of Toruń, and reduced to the status of a village in 1835. In 1881 Kowalewo was added to the newly created district of Wąbrzeźno.

At present the town counts 4 023 inhabitants, among them 315 Germans and 1 Jew.

G O L U B.

Położenie miasta.

Golub jest przepięknie położony. Z jednej strony otaczają go pagórki, z których roztacza się wspaniały widok na również piękną okolicę, z drugiej strony płynie rzeka Drwęca, która stanowiła dawniej granicę pomiędzy dwoma zabiorami, rosyjskim a pruskim. Na przeciwnej stronie Drwęcy leży miasteczko Dobrzyń.

Początki miasta.

Na miejscu, gdzie dziś rozłożone jest miasteczko Golub, była w dwunastym stuleciu miejscowość niedostępna, kryjąca się za bagnami. Później dopiero, bo około 1254 r., powstała tu mała osada, otoczona lasem, której mistrz krzyżacki Heinrich Stange nadał w tym roku prawo chełmińskie, zamieniając ją na miasteczko. Nazwa osady brzmiała wtedy „Golau“, później „Golube“. Miasteczko było ograniczone Drwą, nad którą zbudowano wysoki mur i rozmieszczono kilkanaście wysokich wież. Mieszkańcy mieli prawo łowienia ryb w rzece.

W czasie wojny Polski z Zakonem w 1414 r. miasteczko było obleżone przez wojska polskie, które przez czternaście dni ostrzeliwały jego mury, aż nareszcie Krzyżacy musieli się poddać. Jednak mieszkańcy nie bardzo byli wierni polskiemu królowi, dalsze ciężkie boje toczyły się o posiadanie Golubia. W 1422 r. wybuchła wojna zwana Golubska, która trwała tylko siedem tygodni, aż do zawarcia pokoju nad jeziorem Melno. W tej wojnie król Władysław Jagiello zdobył miasto szturmem, poczem kazał zburzyć jego wieże.

Situation de la Ville.

La situation de Golub est très belle. D'un côté la ville est entourée de collines, d'où l'on a une fort belle vue, de l'autre est la Drwęca, qui marquait autrefois la frontière entre les deux puissances copartageantes, la Prusse et la Russie. Vis-à-vis de Golub est le bourg de Dobrzyń.

Origines de la Ville.

Au XII siècle, le site de Golub était tout à fait inaccessible, étant entouré de marais impraticables. Vers 1254, une petite bourgade s'y leva, à laquelle le Maître de l'Ordre Teutonique, Heinrich Stange, octroya dans cette année la coutume de Chełmno, lui conférant ainsi la dignité d'une ville. Son nom était d'abord „Golau“, ensuite „Golube“. La petite ville était limitée par la Drwęca, le long de laquelle on bâtit un mur, de même qu'une douzaine de hautes tours. Les habitants avaient le droit de pêcher dans le fleuve.

Pendant la guerre entre la Pologne et l'Ordre, en 1414, la ville fut assiégée par les Polonais, qui bombardaient ses murs pour quinze jours, jusqu'à ce que les chevaliers fussent forcés de se rendre. Toutefois les habitants n'étaient pas très fidèles au roi polonais, et il y eut à plusieurs reprises des luttes pour la possession de la ville. En 1422 il éclata une guerre, qui est connue dans l'histoire comme guerre de Golub et qui dura sept semaines, jusqu'à la conclusion de la paix sur les rives du lac de Melno. Dans cette guerre, le roi polonais Władysław Jagiello prit la

Situation of the Town.

The site of Golub is very beautiful. On one side it is surrounded by hills, which afford a fine view, on the other is the river Drwęca, which was formerly the boundary-line between two partitioning powers, Prussia and Russia. On the opposite side of the river stands the hamlet of Dobrzyń.

Origins of the Town.

In the XII. century, the site of Golub was quite inaccessible, being surrounded by impassable bogs. About 1254, a little settlement arose there, surrounded by woods, upon which the Master of the Teutonic Order, Heinrich Stange, bestowed in that year the custom of Chełmno, thus raising it to the dignity of township. Its name was at first „Golau“, later „Golube“. The little town was bounded by the Drwęca, along which a high wall and some dozen tall towers were built. The inhabitants had the right of fishing in the river.

During the war of Poland with the Order, in 1414, the little town was besieged by the Poles, who bombarded its walls for a fortnight, till the knights were forced to surrender. The inhabitants, however, were not very faithful to the Polish king, and further hard struggles had to be fought for the possession of Golub. In 1422, a war broke out which is known as the war of Golub, and which lasted seven weeks, till peace was concluded on the Melno Lake. In this war the Polish king Władysław Jagiello took the town by storm and ordered the towers to be demolished.



Golub: Ruiny zamku
Ruines du château
Ruins of the castle

Od tego czasu miasto już stale podlegało rządowi polskiemu. W 1527 roku król Zygmunt I nadał miastu prawo urządzania jarmarków cztery razy do roku. Miasto nazwano prawem polskiem Golub, a w herbie miało ono gołębia.

Od pokoju toruńskiego (1466), Golub był starostwem niegrodowem ziemi Michałowskiej. Król Zygmunt III nadał je w roku 1605 w dożywocie siostrze swej Annie, która założyła tu wielki ogród, troskliwie przez nią pielęgnowany. W roku 1625 Zygmunt III, chroniąc się przed morową zarazą, silnie podówczas grasującą w Warszawie, przebywał dłuższy czas w tem starostwie, bawiąc się łowami w pobliskich lasach.

W 1655 r. Szwedzi opanowali miasto i znacznie je nadwęgżyli, ale zostało ono w 1657 r. znowu zdobyte przez Polaków. Wtedy to król pozwolił mieszkańcom zabrać drzewo z lasów rządowych dla odbudowania miasta. W 1703 r. znowu zostało miasto przez Szwedów czasowo zajęte.

Golubskie albo Golubskie starostwo niegrodowe leżało w województwie Chełmińskim, ziemi Michałowskiej, w powiecie Grudziądzkim. Według lustracji z 1664 r. składało się ono z miasta Golubia i wsi: Skępnsk, Ostrowite, Plusko-

ville à l'assaut et ordonna la destruction de ses tours. Désormais la ville est restée sous le régime polonais. En 1527 Sigismund I lui accorda le droit de tenir des foires quatre fois par an. Le nom officiel polonais de la ville était Golub, et elle a une colombe dans ses armoiries.

Dès la Paix de Toruń (1466), Golub était une starostie du district de Michalowo. Sigismund III la conféra pour vie sur sa sœur Anne, qui y planta un grand jardin. En 1625 Sigismund III, ayant quitté Varsovie à cause de la peste, passa plusieurs mois dans cette starostie, s'amusant à chasser dans les forêts des environs.

En 1655, la ville fut occupée par les Suédois, qui y firent beaucoup de dégâts, mais elle fut reprise par les Polonais en 1657. Alors le roi permit aux citoyens de couper du bois dans les forêts royales, pour obtenir des matériaux de construction. En 1703, la ville fut de nouveau occupée pour quelque temps par les Suédois.

La starostie de Golub était située dans le palatinat de Chełmno, pays de Michalowo, district de Grudziądz. D'après une inspection faite en 1664, elle comprenait la ville de Golub, 3 seigneuries, 14 métairies et 11 moulins.

Henceforth the town remained under the Polish régime. In 1527, Sigismund I. gave it the right of holding fairs four times a year. The official Polish name of the town was Golub, and it has a dove in its arms.

Since the Peace of Toruń (1466), Golub was a starosty of the district of Michalowo. Sigismund III. conferred it for life upon his sister Anne, who laid out a big garden there. In 1625, Sigismund III., having left Warsaw because of the plague, spent several months in this starosty, passing the time with hunting in the neighbouring woods.

In 1655, the Swedes got hold of the town, which suffered considerable damage, but it was retaken in 1657 by the Poles. The king at that time allowed the citizens to hew timber in the government forests as building material. In 1703, it was again temporarily occupied by the Swedes.

The starosty of Golub was situated in the voivodeship of Chełmno, land of Michalowo, district of Grudziądz. According to a survey of the year 1664, it consisted of the town of Golub, 3 manors, 14 outlying farms, and 11 mills.

In the Seven Years' War the town was besieged by the Russians. On De-



*Golub: Fragment podwórza zamkowego
Fragment de la cour du château
Fragment of castle-yard*

węsy, z sołectwa i folwarków: Zieleń, Radowska, Kurkocin, Łobdowo, Lipnica, Pulkowo, Lisewo, oraz jeszcze siedmiu folwarków i jedenastu młynów.

W czasie Wojny Siedmioletniej miasteczko było obleżone przez Moskali. Dnia 13 grudnia 1806 r. miasto zostało zajęte przez wojska francuskie. Tytułem kosztów wojennych, jakie rząd pruski miał zapłacić Francji, został wycięty okoliczny las miejski.

Za panowania pruskiego otrzymało miasto w 1850 r. Komisję Sądową, a później w 1878 r., własny Sąd obwodowy.

Obecnie liczy Golub 3 119 mieszkańców, polskich obywateli 3 116, w tem 2 905 Polaków, 3 Niemców i 211 Żydów.

Osobliwości miasta.

Na szczycie wysokiego wzgórza widnieją obszerne i wspaniałe ruiny zamku

Pendant la Guerre de Sept Ans, la ville était assiégée par les Russes. Le 13 décembre 1806 elle fut occupée par les Français. Pour payer les frais de guerre imposés à la Prusse, la forêt qui se trouvait au voisinage fut abattue.

Aux temps prussiens la ville reçut, en 1850, une commission judiciaire, et plus tard, en 1878, sa propre cour de justice.

A présent Golub compte 3 119 habitants, parmi lesquels il y a 2 905 Polonais, 3 Allemands et 211 Juifs.

Curiosités de la Ville.

Sur le sommet d'une haute colline nous voyons les ruines imposantes du château de Golub, qui fut bâti par les chevaliers teutoniques pendant les années 1296—1309. Le château était ceint d'un triple mur, d'une épaisseur énorme et entouré par une fosse profonde. Quelques dizaines de mètres devant

cember 13, 1806, it was occupied by the French, and to contribute towards covering the costs of war, which Prussia had to pay France, the neighbouring wood was cut down.

In Prussian times the town received, in 1850, a judiciary commission, and later, in 1878, its own district court.

At present Golub counts 3 119 inhabitants, among them 2 905 Poles, 3 Germans, and 211 Jews.

Sights of the Town.

On the top of a high hill we see the vast ruins of the castle of Golub, which was built by the Teutonic Knights in the years 1296—1309. The castle was girt by a threefold thick wall, and by a deep ditch. Some 50 yards in front of the castle there stood a bastion. In the eastern part of the castle there was the chapel of the Holy Cross, traces



Golub: Jeden z drewnianych budynków zdradzających pochodzenie słowiańskie
Vieille maison de bois, type slave
Old wooden house of Slavonic type

golubskiego, zbudowanego przez Krzyżaków w latach 1296—1309. Zamek opasano potrójnym grubym murem i okolono głębokim rowem. O kilkadziesiąt metrów przed zamkiem zbudowano t. zw. Podzamek z obronną basztą. We wschodniej części zamku była kaplica św. Krzyża, której ślady jeszcze napotkać można. Zamek był połączony z kościołem parafjalnym za pomocą głębokiego korytarza podziemnego. Zamek golubski był jedną z pierwszych twierdz krzyżackich po Toruniu. Toteż dzieje zamku obfitują w ważne zdarzenia. Ziemowit, książę Dobrzyński, nadał Zakonowi 50 łanów ziemi około zamku, które odebrał Łokietek na podstawie dziedziczenia po bracie swym. W czasie sławnej bitwy pod Grunwaldem pokonał tam Dobiesław Puchala kawalerów mieczowych Inflanckich i zdobył ten warowny gród. W wojnie Golubskiej uległ zamek zburzeniu, a w Wojnie Trzynastoletniej jako ważny gród był naprzemian zdobywany. Za panowania Zygmunta III mieszkała w zamku jego siostra. W kościele parafjalnym znajduje się posąg owej królowej szwedzkiej, Anny Wazówny, wykonany z czystego marmuru białego, przedstawiający ją w królewskim płaszczu, o rysach zu-

le château il y avait un bastion. Dans la partie de l'est du château il y avait la chapelle de la Sainte Croix, dont on voit encore des traces. Le château communiquait avec l'église paroissiale par un passage souterrain. Il était, après le château de Toruń, une des premières forteresses de l'Ordre. Aussi ses annales sont-elles riches en événements importants. Ziemowit, prince de Dobrzyń, avait donné à l'Ordre un morceau considérable de terre autour du château. Cependant ces terres furent reprises, en vertu d'un droit d'héritage, par Władysław Łokietek. C'est ici qu'au temps de la célèbre bataille de Grunwald, Dobiesław Puchala vainquit l'Ordre des chevaliers porte-glaives de Livonie, et conquit la forteresse. Pendant la guerre de Golub le château fut démolí et pendant la Guerre de Treize Ans il passa plusieurs fois de mains en mains. Sous le règne de Sigismond III, il était habité par sa sœur. Dans l'église paroissiale il y a une statue en marbre blanc de cette princesse suédoise, Anne de Vasa, qui était protestante.

Aux temps prussiens, le château avait perdu son importance stratégique. Pendant les guerres de Napoléon, il était pendant quelque temps employé

of which can be still be seen. The castle communicated by a subterranean passage with the parish church. It was, after the castle of Toruń, one of the foremost strongholds of the Order. Hence its annals abound in important events. Ziemowit, prince of Dobrzyń, had granted to the Order a considerable piece of land around the castle. This estate, however, was taken away by Władysław Łokietek by right of heritage. Here Dobiesław Puchala defeated the Order of the Brethren of the Sword of Livonia, at the time of the famous battle of Grunwald, conquering the stronghold. In the war of Golub the castle was demolished, and in the Thirteen Years' War it changed hands several times. In the reign of Sigismund III, it was inhabited by his sister. In the parish church there is a white marble statue of that Swedish princess, Anne of Vasa, who was a Protestant.

In Prussian times the castle lost its importance. During the Napoleonic wars it was for a time used as a prison. Finally a municipal school was installed in it.

Another sight of Golub is the parochial church, built in crosswise shape, which goes back to the beginnings of the XIV. century. In the church stands the well-preserved black marble statue

pełnie podobnych, jak kronikarze zgodnie zaświadczać. Była ona protestantką.

Za czasów pruskich zamek stracił swoje znaczenie. Podczas wojen napoleońskich rozmaite przechodził koleje, stając się na czas jakiś sądowem więzieniem. Ostatecznie został zaadaptowany dla wiejskiej szkoły.

Niemniej ważną osobliwością w Golubiu jest kościół parafjalny, wybudowany w kształcie krzyża. Kościół ten sięga początków XIV wieku. W kościele znajduje się dobrze zachowany posąg rycerza, wykuty z czarnego marmuru; ma to być posąg komtura golubskiego, który zbudował zamek. Kościół ten ulegał z biegiem wieków pożarom i został także częściowo zniszczony przez uderzenie pioruna. Nadto w mieście miały dawniej istnieć jeszcze trzy kaplice.

comme une prison. Enfin on y installa une école municipale.

Une autre curiosité de Golub est l'église paroissiale, qui est bâtie en forme d'une croix et date du commencement du XIV siècle. Dans l'intérieur il y a une statue en marbre noir, bien conservée, représentant un chevalier. On suppose que c'est la statue du komtur de Golub qui a bâti le château. Cette église a plusieurs fois été consumée par les flammes, et elle a aussi été partiellement détruite par la foudre. En outre la ville possède trois chapelles.

of a knight. It is said to be the statue of the komtur of Golub, who built the castle. This church was several times burned down, and was also partially destroyed by lightning. In addition to it, the town possesses three chapels.

CHEŁMNO.



*Chełmno: Brama grudziądzka i stare mury miasta
Porte de Grudziądz et anciens murs de la ville
Grudziądz Gate and ancient city walls*

Położenie miasta.

W obronnem przez naturę miejscu na prawym brzegu Wisły leży Chełmno, siedziba biskupstwa, później także stolica Zakonu przed Malborkiem.

Situation de la Ville.

Dans un endroit bien protégé par la nature, sur la rive droite de la Vistule, se lève la ville de Chełmno, siège d'un évêque, et plus tard aussi capitale de l'Ordre Teutonique avant Marienburg.

Situation of the City.

In a place well protected by nature, on the right bank of the Vistula, stands the city of Chełmno, the seat of a bishop, and later the capital of the Teutonic Order before Marienburg.

Nazwa i początki Chełmna.

Nazwa Chełmna jest staropolskiego pochodzenia i bierze swój początek od chełmu, czyli wierzchołka góry, na którym rozłożyła się osada nad Wisłą jako warowne grodzisko. Chełmno należy do najstarszych grodów nad Wisłą. Podobnie jak Gdańsk istniało ono już pod koniec X wieku. Mieszko I i Bolesław Chrobry podejmowali z Chełmna wyprawy przeciw pogańskim Prusom, a jeżeli mamy wierzyć Długoszowi, to już Mieszko I ustanowił tutaj pierwsze biskupstwo, które upadło jednak skutkiem ciągłych napadów pogan, podobnie jak późniejsze biskupstwa w Kruszwicy i Wolinie.

Chełmno leżało na szlaku głównej drogi handlowej, to jest Wisły, którą już w czasach starożytnych przyplądali kupcy rzymscy i greccy po bursztyn nadbałtycki, jak wskazują do dnia dzisiejszego wykopaliska monet i narzędzi nad rzeczką Fribbą czyli Browiną pod Chełmnem. Co więcej, bogactwo starodawnych grodzisk, grobowców i przeróżnych wykopalisk wskazuje na to, że nie tylko najważniejszy jej gród, ale w ogóle cała ziemia chełmińska ma za sobą bogatą i starodawną przeszłość. Między innymi jest rzeczą pewną, że wiara chrześcijańska zaczęła się rozkrzewiać od ziemi chełmińskiej, skoro taki św. Wojciech przechodził przez tę właśnie ziemię w drodze do kraju pogańskich Prusów. Należała ona do diecezji plockiej i dopiero w 1215 r. stała się oddzielnym obszarem. Samo Chełmno stało się później stolicą biskupstwa. Było ono nie tylko grodziskiem wypadowym przeciw poganom, lecz także oparciem dla misyj, które tu przechodziły, idąc szlakiem św. Wojciecha do kraju staropruskich pogan. Biskup plocki Getko w 1222 r. ustąpił swych praw i nadań w ziemi chełmińskiej misyjnemu biskupowi Chrystjanowi, Cystersowi z Oliwy. W dokumencie nadawczym, zatwierdzonym przez papieża Honorjusza, wypisane są nazwy wszystkich miejscowości, które biskup Getko za zgodą księcia Mazowieckiego, Konrada, odstąpił nowej diecezji chełmińskiej. Na pierwszym miejscu widnieje Chełmno, które nie leżało jednak w tym samym co teraz miejscu, lecz rozciągało się przy dzisiejszym Starogrodzie. Dopiero później miasto przeniosło się na wzgórze nad Wisłą, podczas gdy grodzisko z późniejszym zamkiem krzyżackim pozostało na dawnym miejscu i otrzymało nazwę „Staro-rego Grodu“ (po łacinie „antiquum castrum“, po niemiecku „Althausen“). Kiedy jednak biskup Chrystjan rozwinął żywą działalność misyjną, Prusowie zaczęli uważać diecezję chełmińską za

Le Nom et les Origines de Chełmno.

Le nom de Chełmno est d'origine polonaise, étant dérivé du mot „chełm“, qui désigne le sommet d'une colline; car le bourg des temps primitifs était situé sur une colline. Chełmno est parmi les plus anciennes villes sur la Vistule. Comme Danzig, il existait déjà vers la fin du X siècle. C'est de Chełmno que Mieszko I et Boleslaw partaient pour leurs expéditions contre les païens de la Prusse, et si nous pouvons en croire l'historien polonais Długosz (Longinus, qui florissait au XV siècle), le premier évêché fut établi ici par Mieszko I. Il ne put pourtant pas résister aux assauts des païens, tout comme les évêchés de Kruszwica (sur les bords du lac de Gopło) et de Wolin (sur l'embouchure de l'Oder).

Chełmno était visité par des marchands romains et grecs, qui y venaient à la recherche de l'ambre jaune, comme on peut conclure des monnaies et des outils qu'on a trouvés sur la Fribbe ou Browina près de Chełmno. D'ailleurs la fréquence d'anciennes habitations, tombes et trouvailles archéologiques de toutes sortes prouve que le pays environnant a un passé riche et ancien. La foi chrétienne semble s'être répandue de cette contrée, comme nous trouvons St. Adalbert qui passe par ici en route pour le pays des Prussiens. Elle formait d'abord partie de la diocèse de Plock et ne devint un territoire indépendant qu'en 1215. La ville même devint plus tard capitale d'un évêché. Elle ne servait pas seulement comme point de départ aux excursions militaires contre les païens, mais aussi de base pour les missions qui partaient en Prusse sur le chemin de St. Adalbert. Getko, évêque de Plock, céda en 1222 ses droits et ses fiefs dans le pays de Chełmno à l'évêque missionnaire Chrétien, moine cistercien d'Oliwa. Dans la charte d'investiture, qui fut confirmée par le pape Honorius, nous trouvons les noms de toutes les localités que Getko donnait avec le consentement du duc Conrad à la nouvelle diocèse de Chełmno. Au premier lieu nous avons Chełmno, qui n'occupait pourtant pas le même site qu'aujourd'hui, mais se trouvait dans le voisinage du Starogród moderne. Ce n'était que plus tard que la ville se déplaça en passant sur la haute rive de la Vistule, tandis que la bourgade fortifiée avec le château des chevaliers restait au premier endroit, recevant le nom de „Vieux Bourg“ („Stary Gród“, en latin „antiquum castrum“, en allemand „Althausen“). Quand l'évêque Chrétien commença son activité de missionnaire, les Prussiens se tournèrent contre la ville,

Name and Origins of Chełmno.

The name of Chełmno is of Old Polish origin, being derived from the word „chełm“, denoting a hill-top; for the earliest settlement stood on a hill. Chełmno belongs to the oldest towns on the Vistula. Like Danzig, it existed already towards the end of the X. century. Mieszko I. and Boleslaw Chrobry started from Chełmno for their expeditions against the pagan Prussians, and if we may believe the Polish historian Długosz (Longinus, who flourished in the XV. century), the first bishopric was established there by Mieszko, although it could not withstand the assaults of the heathens, just like the sees of Kruszwica (on the Gopło lake) and Wolin (on the mouth of the Oder).

Chełmno was visited by the Roman and Greek merchants who traded in amber, as may be inferred from the finds of coins and utensils on the river Fribbe or Browina near Chełmno. Moreover, the frequency of ancient enclosures, tombs, and archaeological finds of all sorts proves that the surrounding country has a rich and ancient past. It seems certain that the Christian faith began to spread from this country, as we find St. Adalbert passing through it on his way to the country of the Prussian heathens. It belonged at first to the diocese of Plock and became only in 1215 a separate territory. The town itself became later on the capital of a see. It was not merely a point of departure of military excursions against the heathens, but it also served as a basis for the missions which passed in the wake of St. Adalbert. Getko, bishop of Plock, ceded, in 1222, his rights and fiefs in the country of Chełmno to the missionary bishop Christian, a Cistercian friar from Oliwa. In the charter of investiture, which was confirmed by Pope Honorius, we find the names of all the localities which Getko gave, with the consent of Duke Conrad, to the new diocese of Chełmno. In the first place we find Chełmno, which did not, however, occupy the same site as nowadays, but stood in the neighbourhood of the present-day Starogród. It was only later that the town shifted its site to the high bank of the Vistula, while the enclosure with the later castle of the Teutonic Knights remained in the original place and received the name of „Old Enclosure“ („Stary Gród“, in Latin „antiquum castrum“, in German „Althausen“). As soon as bishop Christian commenced a zealous missionary activity, the Prussians began to regard the diocese of Chełmno as the most threatening outpost opposed to

najgroźniejszą placówkę przeciw sobie wysuniętą, przeto uderzyli na nią i spustoszyli ją całą, a ludność w części wymordowali, w części zaś wzięli do niewoli. Grody legły w gruzach, zawiodły nadzieje Konrada Mazowieckiego, pokładane w rodzimym zakonie „Braci Dobrzyńskich“. Wówczas nie brakło w otoczeniu Konrada osób, któreby wskazywały na konieczność utrzymywania stałego pogotowia wojennego na granicy pruskiej, nie brakło też w jego otoczeniu duchownych Niemców, którzy mu wskazywali Zakon Niemiecki Najśw. Panny Marji, jako odpowiedniejszą straż graniczną.

Chełmno jako stolica Zakonu krzyżackiego.

Pierwsze nadania w ziemi chełmińskiej poczynił Krzyżakom w latach 1222 do 1226 Henryk Brodaty, więc Konrad wchodził na utorowaną już drogę.¹⁾

W 1232 r. mistrz Zakonu Hermann von Balk odnowił Chełmno i przeniósł miasto na dzisiejsze miejsce, ponieważ na poprzednim uległo było zupełnemu zniszczeniu. Dawne Chełmno leżało w oddaleniu kilku kilometrów od dzisiejszego, na wyniosłości, gdzie teraz jest wieś Starogród. Jeszcze w zeszłym stuleciu można było tam odkryć ślady prastarego zamku, który mieli zbudować Krzyżacy w miejscu grodu, znajdującego się poprzednio w mocy biskupa, a później zagarniętego przez pogan. Zamek ten przez dwieście lat, od r. 1244 do 1444, był siedzibą komturów i zaliczał się do najsilniejszych twierdz krzyżackich. U stóp tej wyniosłości, na której wznosił się zamek, powstała osada zwana Starogród-Chełmno. Położenie jej było bardzo nieszcześliwe, gdyż narażoną była na ciągle wylewy wiślane, przeto przeniosła się na najbliższą wyniosłość, łącząc się z istniejącą tamże wsią. Toteż możemy zrozumieć, dlaczego kronikarz Piotr z Duisburga²⁾ powiada o założeniu przez kolonistów niemieckich miasta starego Chełmna.³⁾ To nowo założone Chełmno otrzymało już dnia 28 grudnia 1233 r. prawo magdeburskie, które później jako „prawo Chełmińskie“ stało się wzorem praw miast polskich. Na prawie tem

qu'ils attaquèrent, et dont ils ravagèrent le territoire et tuèrent ou emmenèrent en esclavage le peuple. L'espoir placé par Conrad dans l'ordre des „Frères de Dobrzyń“ se montra illusoire, de façon que le duc tourna son attention vers l'Ordre des chevaliers de la Sainte Vierge Marie, aussi connu comme Ordre Teutonique, comme le plus capable de remplir les devoirs d'une garde des frontières prussiennes.

Chełmno comme Capitale de l'Ordre Teutonique.

Les premières investitures¹⁾ dans le pays de Chełmno avaient été accordées aux chevaliers teutoniques déjà par le duc Henri le Barbu dans les années 1222—1226, de manière que Conrad n'entraîna point dans un sentier non battu.

En 1232 Maître Hermann von Balk renouvela Chełmno et transféra la ville à l'endroit qu'elle occupe encore aujourd'hui, comme elle avait été entièrement détruite. L'ancien Chełmno avait été à une distance de plusieurs kilomètres de la ville moderne, à l'endroit du village de Starogród. Au XIX siècle il était encore possible de trouver les traces de l'ancien château que les chevaliers avaient bâti, dit-on, à l'endroit d'un bourg qui avait appartenu d'abord à l'évêque et qui avait été plus tard saisi par les païens. Ce château était le siège de l'Ordre pendant 200 ans, de 1244 à 1444, étant parmi les plus puissantes forteresses de l'Ordre. Au pied de la colline du château se levait la bourgade appelée Starogród—Chełmno. Sa situation était très malheureuse, parce qu'elle était exposée aux inondations du fleuve, aussi ne tarda-t-on pas à la transférer sur une colline voisine, où elle se confondait avec le village qui y existait déjà. Ainsi nous comprenons pourquoi le chroniqueur Pierre de Duisbourg²⁾ parle de la fondation de l'ancienne ville de Chełmno par des colons allemands.³⁾ Cette ville nouvellement créée reçut, le 28 décembre 1233, la coutume de

themselves, hence they attacked it, ravaged its territory, and killed or led into slavery the people. The hopes placed by Conrad in the order of the „Brothers of Dobrzyń“ proved futile, so that Conrad's attention turned towards the Order of Knights of the Holy Virgin Mary, also known as the Teutonic Order, as the fittest frontier guard on the Prussian border.

Chełmno as Capital of the Teutonic Order.

The first investitures¹⁾ in the Chełmno country had been made to the Teutonic Knights by Duke Henry the Bearded in the years 1222—1226, so that Conrad entered upon no unbeaten track.

In 1232, Master Hermann von Balk renewed Chełmno, transferring the city to its present site, as it had been completely destroyed. The old Chełmno, therefore, stood at a distance of several miles from the modern town, in the place of the village of Starogród. In the XIX. century it was still possible to find traces of the ancient castle, which the Knights are said to have built in the stead of an enclosure belonging at first to the bishop and later engrossed by the heathens. That castle was the seat of komturs for 200 years, i. e. from 1244—1444, being among the most powerful strongholds of the Order. At the foot of the castle-hill rose the settlement called Starogród-Chełmno. Its site was very unfortunate, being unprotected against the inundations of the river, hence it was soon transferred to the nearest hill, where it was fused with the village existing there. Thus we are able to understand, why the chronicler Peter of Duisburg²⁾ speaks of the old town of Chełmno as having been founded by German colonists.³⁾ This newly founded town received on December 28, 1233, the custom of Magdeburg, which became later, as „Chełmno custom“, the model

¹⁾ Kronika Wielkopolska i akta procesu między Zakonem a Polską wyraźnie mówią o czasowej darowiźnie dla Krzyżaków ze strony Konrada.

²⁾ Piotr z Duisburga napisał kronikę (SS. rr. Pruss. I), która obejmuje czasy powstania Krzyżaków i początkowe dzieje Zakonu.

³⁾ Dotyczący cytat brzmi: ...Cum his peregrinis cum veniret Thorun, Fr. Hermanus magister aedificavit castrum et civitatem Colmensem anno Domini 1232 in eum locum, ubi nunc situm est castrum antiquum...

¹⁾ La chronique grande-polonaise et les actes du procès entre la Pologne et l'Ordre parlent expressément d'une donation temporaire accordée aux chevaliers de la part de Conrad.

²⁾ Auteur d'une chronique de la Prusse (SS. rr. Pruss. I).

³⁾ Voici la teneur de l'endroit en question: ...Cum his peregrinis cum veniret Thorun, Fr. Hermanus magister aedificavit castrum et civitatem Colmensem anno Domini 1232 in eum locum, ubi nunc situm est Castrum antiquum.

¹⁾ The Great-Polish Chronicle and the Acts of the lawsuit between Poland and the Order expressly speak of a temporary gift to the Knights on the part of Conrad.

²⁾ Author of a chronicle of Prussia (SS. rr. Pruss. I).

³⁾ The passage runs: ...Cum his peregrinis cum veniret Thorun, Fr. Hermanus magister aedificavit castrum et civitatem Colmensem anno Domini 1232 in eum locum, ubi nunc situm est castrum antiquum...



Chelmino: Ratusz
Hôtel de Ville
Town Hall

była wielka ilość wsi. Tutaj dzielono ziemię na łany zwane chelmińskimi, liczące po 30 mórg. Łan był wprowadzie mniejszy od „dziedziny“ słowiańskiej, jednak z powodu lepszej uprawy plugiem żelaznym dawał dochód większy. Ziemię ujmowano w systematyczną gospodarkę i dzielono na trzy pola: jare, ozime i ugór. Prawo chelmińskie zabezpieczało kolonistom oswobodzenie od wszelkich ciężarów prawa książęcego, a więc od poradnego, podworowego, od narządu i powołowego, od dostarczania podwód i przewodów i t. p. Osadnik był obowiązany tylko do płacenia czynszu rocznego z łanu małego, np. chelmińskiego, w wysokości 12 groszy rocznie, nadto do pewnych niewielkich darowizn i do kilkudniowej robocizny w roku. To niemieckie prawo bierze swą nazwę od przyznania Chelmno charakteru „civi-

Magdebourg, qui devint ensuite, comme „coutume de Chelmino“, le modèle de la constitution légale des villes polonaises. Il y eut même bien des villages qui se gouvernaient selon cette loi. On introduisit aussi une nouvelle mesure d'arpentage, et les méthodes de la cultivation des terres furent intensifiées (culture à trois assolements) de façon à donner un accroissement considérable de revenu. En vertu de la coutume de Chelmino, les colonistes furent exemptés de nombreux devoirs onéreux qui accablaient les gens du pays.

Le coloniste payait seulement un certain fermage modéré par an et donnait quelques jours de travail. Cette coutume allemande dérive son nom de ce que Chelmino avait acquis le caractère d'une „civitas metropolitana“.¹⁾

¹⁾ Perlbach: Preuss. Urkundenbuch I, p. 105, Nr. 4.

for the legal constitution of Polish towns. A great many villages likewise governed themselves by this law. A new land measure was also introduced, and the methods of tilling the earth were intensified (three-fallow system), so as bring a considerable increase of income. By the custom of Chelmino the colonists were exempted from many onerous duties of the native peasants. The colonist was only obliged to pay a certain moderate sum of annual rent and to give a few days' work in the year. This German law derives its name from the fact that Chelmino had been accorded the character of a „civitas metropolitana“.¹⁾

The settlers of a village formed a community, at whose head there stood the provost (Schultheiss). The

¹⁾ Perlbach: Preuss. Urkundenbuch I, p. 105, Nr. 4.

tatis metropolitanae¹⁾, czyli miasta macierzystego dla innych miast ziemi chełmińskiej.¹⁾

Koloniści, zajmujący wieś, tworzyli gminę, na czele której stawał sołtys. Z przybyciem kolonistów przychodzi do nas pojęcie gminy, gdyż w dawnym ustroju istniały tylko związki, polegające na pokrewieństwie lub na stosunku zależności od pana wsi, koloniści zaś tworzyli związki ludzi wolnych dla załatwiania lokalnych potrzeb, czyli gminy. Sołtysem w gminie zostawał lokator, czyli osadźca, t. j. ten, który zawierał umowę z właścicielem wsi co do osadzenia osadników i otrzymał przywilej t. zw. lokacyjny, zawierający warunki osiedlenia, a następnie sprowadzał kolonistów. W nagrodę za to zostawał sołtysem dziedzicznym, dostawał dwa lub trzy łany wolne od czynszu, nadto $\frac{1}{6}$ czynszów płaconych przez osadników, czynsze z kramów i jatek, miał też nieraz prawo polowania lub rybołówstwa. Kolonistami byli przeważnie Niemcy, mniej Chełmianie.

Miasta swe Zakon szczególną otaczał troską. Pozwalał on korporacjom miejskim starać się w kraju i zagranicą o prowadzenie swych spraw własnym, prywatnym zachodem. Toteż Chełmno i Toruń należały do zrzeszenia kupców, „mercatorum communitas“, miast państwa zakonnego. Oba miasta należały ponadto do związku hanzeatyckiego, podobnie jak Gdańsk i Królewiec, jednak Chełmno najprędzej z niego wystąpiło. Szczególną opieką darzył Zakon Chełmno, mieszcząc w niem początkowo najwyższy trybunał dla miast jemu podległych i czyniąc sobie z Chełmna do roku 1309 stolicę. Pamiętać trzeba, iż w tym właśnie czasie Chełmno było stolicą biskupią. Przeniesienie stolicy biskupiej z Chełmna do Chełmży było skutkiem zatargów biskupów z Zakonem. Na ten czas także przypada kilkakrotna niewola Chrystjana u Prusaków, do której dostał się biskup czy to z powodu własnej nieostrożności, czy to intrygi Krzyżaków, w każdym razie w czasie jego nieobecności legat papieski Wilhelm z Modeny, idąc Zakonowi na rękę, ustalił Chełmżę jako stolicę diecezji.

W rozwoju państwa zakonnego wielką rolę odegrały miasta, a między niemi i Chełmno. Organizacja jego służyła innym miastom za wzór i wpłynęła na ukształtowanie stosunku między Gdańskiem a Zakonem. Zakon oparł ustrój miast na zasadzie liberalizmu. Komuny miejskie, jak np. chełmińska lub toruńska, miały samorząd mieszczański, ograniczony przez to, że Zakon utrzyma-

Les colons d'un village formaient une communauté, à la tête de laquelle était un prévôt (Schultheiß). L'idée d'une communauté nous est venue de l'étranger, car il n'y avait eu jusqu'alors que des unions ou clans composés de parents ou de dépendants, tandis que les colons furent les premiers à former des unions d'hommes libres, ou communautés. Le prévôt était généralement le „locator“, c.-à-d. le personnage qui avait conclu avec le propriétaire du sol l'arrangement en vertu duquel la colonisation devait prendre place, qui recevait la charte de location, contenant les conditions de la colonisation, et qui finit par amener les colons. En récompense de ses services il reçut l'office de prévôt héréditaire, une grande étendue de terre exempte de fermages, de même que certains autres privilèges, comme, p. e., ceux de la chasse et de la pêche. La plupart des colons étaient des Allemands.

L'Ordre donnait des soins spéciaux aux villes, auxquelles il permettait de conduire leurs affaires pour leur propre compte, dans le pays et à l'étranger. Chełmno et Toruń appartenaient à la corporation de marchands, „mercatorum communitas“, des villes de l'Etat de l'Ordre. Comme Danzig et Königsberg, les deux villes appartenaient aussi à la Hanse, mais Chełmno fut la première ville qui la quittât. Chełmno était au commencement le siège du tribunal suprême des villes de l'Etat de l'Ordre, et jusqu'à 1309 la capitale de cet Etat même. En même temps il était aussi le siège d'un évêché, et la transmission de cet évêché à Chełmża était causée par des conflits entre l'Ordre et les évêques. Ce fut à ce temps-là que l'évêque Chrétien tomba entre les mains des Prussiens, on ne sait pas assez si par son propre manque de précaution ou en conséquence d'une intrigue de l'Ordre. En tout cas c'était pendant son absence que le légat du pape Guillaume de Modène établit l'évêché à Chełmża, conformément aux désirs de l'Ordre.

Comme nous venons de le voir, l'organisation de Chełmno servait de modèle à celle des autres villes, et exerçait son influence sur les relations entre l'Ordre et Danzig. La constitution que l'Ordre donnait à ses villes était assez libérale. Les communes municipales avaient leur propre gouvernement, qui était limité par la circonstance que l'Ordre maintenait dans chaque ville un „komtur“ ou commandeur, qui résidait dans un château fort. Avec le temps les komturs obtinrent beaucoup d'influence sur l'administration des villes. Au XIII^e siècle, l'institution des komturs

idea of a community came to us with these foreign colonists, as there had only been unions or clans of relatives or of dependants, while the colonists were the first to form unions of freemen, or communities. The provost was generally the „locator“, i. e. the person who concluded an agreement with the owner of the ground, in virtue of which the colonists were to be settled, who received the location charter, containing the conditions of settlement, and who finally brought the colonists. In reward for his services, he became hereditary provost, and received a certain amount of land free of rent, as well as certain other privileges (as e. g. those of hunting and fishing). Most of the colonists were Germans.

The Order devoted special care to the towns, allowing them to conduct their affairs on their own account, both in the country and abroad. Hence Chełmno and Toruń belonged to the merchant corporation, „mercatorum communitas“, of the towns of the Order State. Both towns also belonged, like Danzig and Königsberg, to the Hansa, but Chełmno was the first to leave it. Chełmno was at first the place of the supreme tribunal of the towns of the Order State, and till 1309 the capital of the State itself. At the same time it was also a see, and the transfer of that see to Chełmża was due to conflicts of the bishops with the Order. It was at this time that bishop Christian fell into the hands of the Prussians, whether because of his own lack of caution or in result of an intrigue of the Knights, is not known. At any rate, in the time of his absence the papal legate William of Modena established the see at Chełmża, in accordance with the wishes of the Order.

As we have seen above, the organisation of Chełmno served as a model to other towns, and influenced the relationship between the Order and Danzig. The constitution given by the Order to its towns was pretty liberal. The municipal communities had their own government, limited by the Order keeping in every town a „komtur“, or commander, whose seat was in a fortified castle. In the course of time, the komturs obtained considerable influence upon the municipal administrations. In the XIII. century, the institution of the komturs was advantageous to the towns, which thus gained a garrison capable of protecting them against the inroads of the heathens. But in the XIV. and XV. centuries the monetary exactions of the komturs became intolerable. At the outset, however, while the power of the Order was limited, and

¹⁾ Perlbach: Preuss. Urkundenbuch I, str. 105, Nr. 4.

mywał w każdym mieście komtura krzyżackiego, którego siedziba była w warownym zamku. Z biegiem czasu komturowie zdobyli sobie wielkie znaczenie w rządach miejskich. Ustanowienie komturstwa w miastach było w XIII w. rzeczą dodatnią dla miast, które tym sposobem zyskały stałą załogę, broniącą ich przed napadami pogańskich Prusaków. W XIV i XV w. natomiast zaciężyl nad miastami system podatkowy komturów. Początkowo siły krzyżackie były ograniczone, a ziemia chełmińska nie była krajem przez nich podbitym, przeto Chełmianie widzieli w Krzyżakach swych prawowitych władców. Stosunek wzajemny był początkowo przyjazny, a udział ludności miasta w wyprawach krzyżackich bardzo liczny.

Miasto Chełmno przeżyło dwie burze wojenne. W 1242 r. zawładnął stolicą krzyżacką Świętopełk Pomorski, stając na czele powstania staropruskich pogan. Chełmno wówczas dużo ucierpiało a w kilka lat później wytrzymać musiało kilkakrotne oblężenie Prusów. Dopiero po ostatecznym ich pokonaniu w 1282 r. rozpoczął się największy rozkwit Chełmna, które rozrastało się potężnie, leżąc nad splawną rzeką i skutecznie współzawodnicząc w dziedzinie handlu z Toruniem. Jednak Chełmno najprędzej wystąpiło z Hanzy i ograniczyć musiało swój handel do hurtownego i drobnego. Dobrobyt miasta był wielki; na podobieństwo innych miast założyło ono u siebie organizację rycerską, zwaną „Dworem Artusa“. Członkami tego dworu byli bogaci mieszczanie, nie rzemieślnicy lub kramarze, ale hurtownicy, kupcy kolonialni, właściciele okrętów i piwowarowie. Poważnym jednak konkurentem na rynkach krajowych byli kupcy angielscy, którzy z sukcesem pojawiali się i osiedlali nie tylko w Chełmnie, lecz i po innych miastach, jak w Gdańsku i Toruniu. Na rynku w Chełmnie był też ich dom handlowy, w którym mieli swe składy. Doborowym swym towarem byli bez konkurencji i handlowali nie tylko hurtownie, lecz także na lokcie. Podobno okręty angielskie, holenderskie i szwedzkie zawijały z towarem aż pod samo Chełmno, wioząc materiały i korzenie, a zabierając z miasta drzewo i zboże.¹⁾ Stosunek między kupcami obcej nacji a Chełmianami nie zawsze był dobry. Toteż miasto nieraz stało się widowiskiem krwawych starć, powstałych na tle konkurencji handlowej. W każdym razie w Chełmnie panował ruch, wzrastało bogactwo i powstawały największe bu-

était avantageuse pour les villes, qui gagnaient ainsi une garnison capable de les défendre contre les assauts des païens. Mais dans les XIV et XV siècles les extorsions des komturs devinrent insupportables. Au commencement pourtant, tant que la puissance de l'Ordre était limitée, les citoyens regardaient les chevaliers comme leurs suzerains légitimes, les relations mutuelles étaient amicales, et les citoyens prenaient une part active dans les expéditions de l'Ordre.

La ville de Chełmno vit deux tempêtes de guerre. En 1242 la capitale de l'Ordre tomba entre les mains du duc poméranien Świętopełk, qui s'était mis à la tête d'une insurrection des Prussiens. A cette occasion la ville eut beaucoup à souffrir. Quelques années plus tard, elle était assiégée plusieurs fois par les Prussiens. Ce n'était qu'après la défaite des Prussiens en 1282 que Chełmno commença de fleurir, et même de concurrencer non sans succès avec Toruń. Quand même Chełmno était la première ville qui se vit forcée de quitter la Hanse et de se limiter au commerce en gros. La richesse de la ville était si grande qu'imitant l'exemple donné par d'autres grands centres, elle fonda une organisation chevaleresque de son patriciat, dit „Artushof“ (Cour d'Artus). Cette association se composait de marchands en gros, de propriétaires de navires et de brasseurs, tandis que les petits négociants en étaient exclus. Cependant les marchands de la ville avaient à soutenir la formidable concurrence des marchands anglais, qui venaient avec leur drap, s'établissant à Danzig, à Toruń et aussi à Chełmno, où ils avaient un établissement et un dépôt dans le marché. Ils vendaient leurs marchandises, qui étaient sans rival, non pas seulement en gros, mais aussi à l'aune. On dit que les navires anglais, hollandais et suédois montaient jusqu'à la ville.¹⁾ Les rapports entre les citoyens et les marchands étrangers n'étaient pas toujours amicaux. La ville devenait plus d'une fois la scène de conflits sanglants, qui naissaient de la rivalité commerciale. En dépit de tout cela, le commerce ne cessait pas d'être animé, la richesse de la ville augmentait, et c'est à cette période fortunée que s'élevèrent les plus grands édifices. Les chevaliers résolurent de combattre la concurrence anglaise eux-mêmes et se firent négociants sur leur propre compte par permission du pape. Ils ne tardèrent cependant pas à franchir les limites de leur licence, en vendant leurs produits, en achetant par leurs agents les marchandises direc-

the Chełmno district was not regarded by them as a conquered country, the burghers saw in the knights their legal overlords, the mutual relations were friendly, and the part taken by the townspeople in the expeditions of the Order was very large.

The city of Chełmno saw two storms of war. In 1242, the capital of the Order fell into the hands of the Pomeranian duke Świętopełk, who had taken the leadership of a Prussian rising. On that occasion, Chełmno had to suffer a great deal. Some years later, it was besieged several times by the Prussians. It was only after their final defeat in 1282 that Chełmno began to flourish and even to compete successfully with Toruń. Nevertheless Chełmno was the first town that had to leave the Hansa and to limit its trade to wholesale transactions. The wealth of the town was so great, that, following the example of other big centres, it founded a chivalrous organisation of its patriciate, called „Artushof“ or Court of Arthur. The members of this court were big wholesale merchants, shipowners, and brewers, the small traders being excluded. The merchants of the city had, however, formidable competitors in the English merchants, who came with their cloth, establishing themselves at Danzig, Toruń, and also at Chełmno, where they had a trading establishment and warehouse in the market-place. They sold their unrivalled goods not only wholesale, but also by the ell. The English, Dutch, and Swedish ships are said to have come up to the town.¹⁾ The relations between the foreign merchants and the burghers was not always friendly. Hence the town became more than once the scene of bloody conflicts, arising out of the commercial competition. In spite of all that, trade was lively, wealth increased, and the largest buildings arose at that fortunate period. The Order resolved to combat the English competition themselves, turning traders on their own account by permission of the Pope. Soon, however, they exceeded the limits of their license, selling their produce and by their agents purchasing goods directly from the producers, and excluding the mediation of the merchants of the country, and also of Chełmno. In the end the whole corn trade, as well as the export of honey, wax, and the products of forestry, became the exclusive monopoly of the Order, who possessed large depôts of these goods at Marienburg

¹⁾ Pisz o tem historyk pruski Christoff Hartnock w swej książce: „Preussische Kirchengeschichte.“

¹⁾ Ceci est mentionné par l'historien prussien Christophe Hartnock dans sa „Preussische Kirchengeschichte“.

¹⁾ This is referred to by the Prussian historian Christoff Hartnock in his „Treussische Kirchengeschichte“.



Chełmno: Kościół pofranciszkański, dziś gimnazjalny
Ancienne Eglise Franciscaine
Ancient Franciscan Church

dowle właśnie w owym czasie. Konkurencję angielską sami Krzyżacy postanowili zwalczać, za zezwoleniem papieża rozpoczynając proceder kupiecki na własny rachunek. Niebawem jednak przekroczyli granicę zezwolenia, sprzedawali bowiem swoje płody i przez swoich ludzi nabywali towary od producentów, wykluczając pośrednictwo kupców krajowych, a więc i chełmińskich. Wreszcie cały handel zbożem, tudzież wywóz tegoż, płodów leśnych, miodu i wosku, to wszystko stało się monopolem Zakonu, który miał wielkie składy tych towarów w Malborgu i Królewcu. Nietylko na handel rzucił się Zakon, ale miał nadto młyny i inne przedsiębiorstwa, które prowadził na własny rachunek lub też wydzierżawiał. Oczywiście to wszystko nie mogło zjednać polityce handlowej Zakonu sympatii mieszczan, i tu tkwi przyczyna wypo-

tement des producteurs, et en excluant la médiation des marchands du pays, aussi de ceux de Chełmno. Le commerce du blé, de même que l'export du miel, de la cire et des produits des forêts, finit par devenir le monopole exclusif de l'Ordre, qui avait de grands dépôts de ces biens à Marienburg et à Königsberg. L'Ordre possédait encore d'autres entreprises, comme des moulins, qu'il conduisait ou bien pour son propre compte ou bien donnait à ferme. Une telle politique n'était manifestement pas faite pour gagner les sympathies des citoyens, et voilà la raison pourquoi ils se dédirent de leur obéissance dans l'année mémorable de 1453. Quand l'Ordre transmit sa capitale à Marienburg, symbole de sa puissance, la décadence de Chełmno commença.

L'Ordre mettait beaucoup d'importance à la construction et la conservation

and at Königsberg. Furthermore the Order also had other enterprises, as mills, which they conducted for their own account or let to tenants. Such a policy could not, of course, win the sympathy of the citizens, and this is the reason why they threw off their allegiance in the memorable year of 1453. After the Order had transferred its capital to Marienburg, that symbol of the power of the Order, Chełmno began to decline.

The Order laid particular stress on the construction and upkeep of roads and bridges. Ferry-boats plied on the Vistula at Chełmno, Toruń, Grudziądz, and Świecie. Pushed aside from commerce, the towns-people of Chełmno took to buying land in the neighbourhood. They did not pass into the nobility, as they did not like military service, and as burghers they were only

wiedzenia przez nich posłuszeństwa w pamiętnym roku 1453. Następowal zachód świętności miasta, zwłaszcza kiedy Zakon przeniósł stolicę swą do Malborka, który stał się symbolem mocarstwowego wyniesienia się Zakonu po zagarnięciu Pomorza.

Zakon kładł nacisk na budowę dróg i mostów i na utrzymywanie tychże w porządku. Na Wiśle kursowały promy pod Chełmnem, Toruniem, Grudziądem i Świeciem. Mieszczaństwo chełmińskie, odsuwane od handlu, rzuciło się do kupna ziemi w sąsiedztwie. Zasobnem jeszcze będąc, zakładało obszerne i kwitnące folwarki. Na szlachtę nie przechodziło, bo stroniło od służby wojennej, a jako mieszczaństwo obowiązane było tylko do obrony murów. Tak poczęła się wytwarzać z czasem na ziemi Chełmińskiej jak również na Pomorzu, gospodarcza przewaga mieszczaństwa, które po większej części było niemieckie. W miarę upadania Zakonu i rozprzęgania się jego organizacji, coraz donośniej rozlegało się głosem protest mieszczaństwa przeciwko rządowi Zakonu.

Zerwanie łączności Chełmna z Krzyżakami i rola jego w Wojnie Trzynastoletniej.

W trzech wojnach króla Władysława Jagielly z Zakonem mieszczaństwo chełmińskie doniosłą odegrało rolę. Grunwald pogłębił niechęć przeciwko krzyżackim ciężarom finansowym i wykopał przepaść nie do przebycia. Mieszczaństwo nie ufalo Krzyżakom, poczęło się organizować i zdobywać sobie coraz rozleglejszy samorząd, wysyłało też delegatów do Rady w Elblągu, bez której nie wolno było Zakonowi prowadzić wojny. Nadto stworzyło mieszczaństwo tajny związek, który od obranego go dla jaszczurki przybrał nazwę Jaszczurczego. Powstał on jeszcze przed Grunwaldem, bo w 1399 r., a celem jego była wzajemna pomoc, wreszcie opozycja wobec Zakonu. Właściwy jednak rozwój „Związku Jaszczurczego“ zaczyna się od pogromu Krzyżaków pod Grunwaldem. Chełmno w tym związku zajęło przodującą rolę. Po Grunwaldzie Chełmno i Toruń odmówiły w 1432 r. płacenia podatków i ciężarów wojennych. W tej akcji opozycyjnej wobec Zakonu zasłużył się szczególnie burmistrz chełmiński, Jan Stercz, który odmówił Zakonowi, by miasta gotowały się do wyprawy wojennej. Zakon oczywiście prześladował i więził burmistrza, jednak ostatecznie zwyciężyło zajęte przez Stercza stanowisko, pod groźbą buntu przeciw Zakonowi. Pamiętnym dla Chełmna był rok 1439, w którym zjechali się wysłańcy szlachty i przed-

des chaussées et des ponts. Il y avait des bateaux de passage sur la Vistule à Chełmno, à Toruń, à Grudziądz et à Świecie. Délogés du commerce, les citoyens de Chełmno commencèrent d'acheter des terres dans les environs de la ville. Ils ne passaient pas dans la nobilité, n'aimant pas le service militaire, et comme citoyens ils n'étaient obligés que de défendre les murs de leur ville. C'est ainsi que l'élément citadin obtint la prépondérance en Poméranie et dans le pays de Chełmno. La plupart de ces citoyens étaient des Allemands.

La Part de Chełmno dans les Guerres contre l'Ordre.

Dans les trois guerres de Jagiello contre l'Ordre, les citoyens de Chełmno jouèrent un rôle important. La victoire remportée par les Polonais à Grunwald approfondit l'antagonisme entre les villes prussiennes et les chevaliers teutoniques. Se méfiant des chevaliers, les citadins commencèrent de s'organiser, de demander une mesure toujours croissante d'autonomie et d'envoyer leurs délégués à la diète d'Elbing, sans le consentement de laquelle l'Ordre ne pouvait pas faire la guerre. D'ailleurs la classe citadine prenait part dans le mouvement de la Ligue du Léopard, qui avait été fondée déjà en 1399 pour résister aux exactions de l'Ordre, et qui florissait surtout après Grunwald. En 1432 les deux villes de Chełmno et de Toruń se refusèrent à payer des impôts. Le maire de Chełmno se mit à la tête de l'opposition et nia le droit de l'Ordre de demander aux villes des troupes pour ses expéditions de guerre. Il fut persécuté par l'Ordre, mais sa thèse finit par être victorieuse, sous menace d'une insurrection générale. En 1439 des représentants des villes s'assemblèrent à Chełmno pour déclarer qu'ils ne pouvaient plus donner leur foi au gouvernement désordonné de l'Ordre. L'année suivante ils allèrent de Chełmno à Marienwerder, où l'on signa le statut de la Ligue. La Guerre de Treize Ans commença, et la ville de Chełmno fut prise par les Polonais dès le commencement de la guerre. Les seules villes de Chojnice et de Marienburg restèrent dans la possession des chevaliers teutoniques, mais ensuite la guerre continua avec des vicissitudes diverses. Pendant cette longue lutte les citoyens souffraient beaucoup, étant tourmentés par les mercenaires de l'Ordre, et la plupart de leurs maisons étant consumées par le feu. La guerre fut décidée par les victoires des Polonais à Puck et à Skapė et par la capitulation de Chojnice, après laquelle l'Ordre était trop épuisé pour continuer la guerre. La

obliged to defend the walls of the city. Thus arose the economic preponderance of the burgher element in Pomerellia and the country of Chełmno. That burgher element was mainly German.

The Share of Chełmno in the War with the Order.

In the three wars of Jagiello against the Order the burghers of Chełmno played an important part. The Polish victory of Grunwald deepened the antagonism between the Prussian cities and the Teutonic knights. Distrusting the knights, the burghers began to organise themselves, to claim ever larger measures of autonomy, and to send delegates to the diet at Elbing, without whose agreement the Order could not conduct war. Furthermore the burgher class took its share in the so-called Lizard League, which had been founded as early as 1399, for the purpose of resisting the extortions of the Order, and which flourished especially after the battle of Grunwald. In 1432, Toruń and Chełmno refused to pay taxes and war contributions. The mayor of Chełmno, John Stercz, placed himself at the head of the opposition, refusing to admit the claim of the Order that the towns ought to contribute troops for warlike expeditions. He was, of course, persecuted by the Order, but his view had to be finally accepted, under the threat of a general rising. In 1439, representatives of the towns gathered at Chełmno to declare that they could no longer keep their faith towards the lawless government of the Order. In the following year they went from Chełmno to Marienwerder, where the statute of the League was signed. The Thirteen Years' War began, and one of the first towns to fall into Polish hands was Chełmno. At the beginning of the war only Chojnice and Marienburg remained in the hands of the Teutonic Knights, later the war went on with varying fortune. Great were the sufferings of the townspeople during these prolonged struggles. They were harassed by the mercenaries of the Order, and most of their houses were burned to the ground. The war was decided by the victories of the Poles at Puck and at Skapė, and the capitulation of Chojnice, after which the Order was too exhausted to continue the war. Peace was concluded at Toruń in 1466. But even after the conclusion of peace, Chełmno did not at once pass under Polish protection. The town had been occupied in 1457 by the troops of the condottiere Bernard von Zinnenberg, in whose power it remained until his death in 1470. This was done with the consent of the king, for Zinnenberg had passed over to the

stawiciele miast, a stwierdzono wtedy, iż dłużej nie mogą zachować wierności wobec Zakonu, dopuszczającego się ustawicznych gwałtów, lecz dążyć będą do zrzucenia jarzma. Z Chełmna podążyli w roku następnym do Kwidzyna, gdzie podpisano statut związku. Rozpoczęła się skutkiem tego kroku przewlekła, bo aż trzynastoletnia wojna, prowadzona najemnymi wojskami. Jednym z pierwszych miast, jakie dostały się w ręce polskie, było Chełmno. Z początkiem wojny tylko Chojnice i Malbork zostały jeszcze w ręku Krzyżaków, poczem wojna toczyła się ze zmiennym szczęściem. W czasie tych długoletnich zapasów miasto bardzo ucierpiało, część budynków strawił pożar, a ludność przez pewien czas ciemniżył najemny żołnierz krzyżacki. Kres wojnie położyło zwycięstwo Dunina pod Puckiem, Ulryka Czerwonki pod Skapem, kapitulacja Chojnic, nadmierne zniszczenie kraju i wyczerpanie Krzyżaków. Doszło tedy do Pokoju Toruńskiego w 1466 roku. Jednak Chełmno i po zawarciu pokoju nie znalazło jeszcze opieki polskiej. Zdobyte podstępem przez najemne wojska Bernarda von Zinnenberga w r. 1457, pozostało ono pod władaniem tego kondottiera aż do jego śmierci, t. j. do roku 1470. Gdy bowiem von Zinnenberg z powodu niewypłacenia mu żołdu w r. 1463 przeszedł na stronę króla polskiego, tenże znowu jako odszkodowanie za zaległy żołd pozwolił Zinnenbergowi siedzieć w Chełmnie aż do końca życia. Tym sposobem stało się Chełmno wraz ze Starogardem i Brodnicą udzielnym księstwem Zinnenberga. Jeszcze raz doznało to miasto skutków wojny, gdy w r. 1474 Krzyżacy zajęli je, chcąc się odbić. Zwrócili oni je dopiero w 1479 r. w bardzo opłakanym stanie. Miasto od tej chwili poczyną stanowczo chylić się do upadku, ustępując miejsca Toruniowi i Gdańskowi. Choć Chełmno zostało miastem wojewódzkim, zaszczyt ten był jednak tylko na papierze, bo w rzeczywistości nie było ono siedzibą władz wojewódzkich, gdyż sądy grodzkie odbywały się w Kowalewie, ziemskie zaś w Toruniu i Radzynie.

Akademja Chełmińska i rola kulturalna miasta.

Dla podniesienia życia kulturalnego na Pomorzu Zakon krzyżacki mało co czynił. Tworzył on bowiem państwo, które miało dać jak najwięcej korzyści, płacić jak największe podatki. Tylko w wielkich miastach ułatwiał Zakon prowadzenie szkół. Jedną z największych szkół jego państwa była akademja chełmińska. Dnia 9 lutego 1387 r. zwy-

paix fut conclue à Toruń en 1466. Mais même après la conclusion de la paix, Chełmno ne se trouva pas aussitôt sous la protection polonaise. La ville avait été occupée en 1457 par les troupes du condottiere Bernard von Zinnenberg, dans le pouvoir duquel elle resta jusqu'en 1470. Ceci se fit avec le consentement du roi, car Zinnenberg avait passé au côté polonais, quand l'Ordre n'avait pas payé la solde de ses mercenaires. Ainsi Chełmno devint, ensemble avec Starogard et Brodnica, une principauté de Zinnenberg. En 1474 les chevaliers teutoniques tentèrent de réparer leurs pertes et occupèrent Chełmno, qu'il ne rendirent qu'en 1479, dans un état lamentable. Dès lors la ville fut éclipsée par Danzig et Toruń.

L'Académie de Chełmno.

Etant déterminé à extraire du pays le plus grand profit possible, l'Ordre faisait peu pour lever le niveau de la culture pomérélienne. Des écoles ne pouvaient se maintenir que dans les grandes villes. Une des plus grandes écoles de l'Etat de l'Ordre était l'académie de Chełmno, fondée en 1387 comme „studium generale“, c'est-à-dire comme une université, en vertu d'une bulle papale, qui avait été sollicitée par le Grand-Maitre Konrad Zöllner von Rotenstein. Mais après la défaite de Grunwald les ressources du pays étaient insuffisantes pour maintenir une université à Chełmno. Ce ne fut qu'en 1473 que l'évêque Vincent Kielhasa consentit à la fondation d'une école supérieure (d'un „studium particulare“) à Chełmno. Sans faisant mention de la bulle du pape Urbain VI, l'évêque confia l'établissement de l'académie aux „Frères allemands de la vie commune“. Ce „studium particulare“ n'était autre chose qu'une école secondaire. Toutefois elle ne peut pas avoir existé longtemps, car nous trouvons, à la diète de Marienburg en 1536, qu'on pose la question pourquoi l'école de Chełmno a cessé d'exister. La cause de cette interruption semble avoir été un conflit entre le magistrat de la ville et les Frères.

L'école fut renouvelée en 1554 par Jean Hoppe, de Bautzen, avec l'approbation et le secours de l'évêque de Chełmno, Jean Luboszewski, sous le titre de „gymnase académique“. Mais quand ce Hoppe tomba sous le soupçon de l'hérésie, il dut quitter son poste, malgré qu'il fût impossible de le remplacer par un digne successeur. C'est à ce temps-là que l'école fut polonisée, étant mise sous la direction des Pères Missionnaires. En 1692 le gymnase académique épiscopal fut réorganisé

Polish side in the course of the war, the Order having failed to pay the hire of his mercenaries. Thus Chełmno, together with Starogard and Brodnica, became a principality of Zinnenberg's. In 1474, the Teutonic Knights made an attempt to retrieve their fortune in war and occupied Chełmno, to return it only in 1479, in a lamentable state. Chełmno was eclipsed by Danzig and Toruń.

The Academy of Chełmno.

Being bent upon extracting the greatest possible material gain from the country, the Order did little to raise the cultural level of Pomerellia. Schools could only maintain themselves in the larger towns. One of the biggest schools in the whole State was the academy of Chełmno, established as a „studium generale“, or university, in 1387 on the strength of a papal bull, which had been solicited by the Grand Master Konrad Zöllner von Rotenstein. But after the defeat of Grunwald, the resources of the country were insufficient to meet the expenses entailed by the upkeep of a university at Chełmno. It was not until 1473 that bishop Vincent Kielbasa gave his consent to the foundation of a high school at Chełmno (a „studium particulare“). Without mentioning the bull of Urban VI., he confided the task of founding the academy to the „German brothers of common life“. This „studium particulare“ was no more than a secondary school. It cannot, however, have existed long, for we find, on the diet of Marienburg in 1536, that the question is asked why the school of Chełmno has been wound up. The cause of its failure seems to have been a conflict between the Magistrate of the town and the brothers.

The school was renewed in 1554 by John Hoppe, of Bautzen, with the consent and support of the bishop of Chełmno, John Luboszewski, as an „academic gymnasium“. When, however, Hoppe fell under the suspicion of heresy, he had to leave his charge, though the bishop could not find a worthy successor. At this time the school was polonised, being placed under the management of the Missionary Fathers. In 1692, the episcopal academic gymnasium was reorganised by John Fabri. The teachers had to be able to prove academic training and were generally chosen from among the alumni of the academy of Cracow. In the years 1756-1778, the academy of Chełmno was an affiliated school of the university of Cracow. After the first partition, this contact was naturally broken, and the Prussian government did everything in its power to prevent it being resumed.

czajem średniowiecznym papież Urban VI na wniosek Wielkiego mistrza Konrada Zöllnera von Rotenstein wydał w Genewie bullę, zezwalającą na założenie uniwersytetu w Chełmnie (*studium generale*). Jednak z powodu braku pieniędzy po katastrofie grunwaldzkiej usiłowania Chełmian spęły na chęciach. Dopiero d. 4 sierpnia 1473 r. biskup Wincenty Kielbasa zgodził się na założenie szkoły wyższej w Chełmnie, jako „studium particulare“, nie wymieniając więcej bulli Urbana VI i oddał ją „den deutschen Brüdern des gemeinsamen Lebens“. To „studium particulare“ nie było niczem innym jak gimnazjum. Lecz szkoła ta długo nie istniała, bo oto wr. 1536 na sejmiku generalnym w Malborku interpelowano, dlaczego gimnazjum upadło, i dopominano się o jego wskrzeszenie. Zdaje się, że powodem upadku były spory miasta z braćmi.

Wskrzeszenie gimnazjum nastąpiło w r. 1554 przez Jana Hoppego, za zgodą i poparciem biskupa chełmińskiego, Jana Luboszewskiego, jako „akademickie gimnazjum“. Jednak Jan Hoppe z Budziszyna, posądzony o kacerstwo, musiał opuścić rektorat szkoły, a biskup nie mógł na jego miejsce znaleźć godnego następcy. W tym czasie nastąpiło przeobrażenie szkoły na instytucję polską. Gimnazjum oddano pod opiekę OO. Misjonarzy. Zreorganizowaniem gimnazjum biskupiego, akademickiego, w r. 1692 zajął się Jan Fabri. Od tego czasu kierownicy tego zakładu nie nosili tytułu rektorskiego, ale fungowali jako dyrektorowie albo prefekci. Nauczyciele musieli mieć akademickie wykształcenie i powoływani byli z akademii krakowskiej. Wreszcie akademja chełmińska istniała jako kolonia krakowska w latach 1756 do 1778. Po rozbiórce Polski oczywiście zerwał się kontakt z akademją krakowską, a rząd pruski robił wszystko, aby nie został nawiązany na nowo. W 1808 roku przestała istnieć akademja chełmińska, w jej miejscu zaś powstała szkoła polska niższego typu. Kiedy zaś Chełmno na podstawie Kongresu Wiedeńskiego dostało się z powrotem pod berło Hohenzollernów, już nie wskrzeszono akademji.

W drugiej połowie w. XVIII dwa czynniki tworzyły piśmiennictwo chełmińskie: Zgromadzenie OO. Misjonarzy św. Wincentego a Paulo, których sprowadził z Warszawy biskup Małachowski, aby im później powierzyć kierownictwo seminarjum duchownego (1680 r.), nadto „Academia Culmensis“, której najświetniejszy okres przypada na czas zawisłości od akademji krakowskiej. Do pierwszego rozbioru wydawnictwa

par Jean Fabri. Les professeurs devaient avoir fait des études académiques, et on les choisissait généralement de l'académie de Cracovie. Pendant les années 1756—1778, l'académie de Chełmno était une école affiliée à l'université de Cracovie. Après le premier démembrement, ces rapports furent interrompus, et le gouvernement prussien faisait tout son possible pour les empêcher d'être repris. En 1808 l'académie de Chełmno cessa d'exister et sa place fut prise par une école polonaise d'ordre inférieur. Quand, en vertu du Traité de Vienne, Chełmno échut définitivement à la monarchie des Hohenzollerns, on ne renouvela plus l'académie.

Dans la seconde moitié du XVIII siècle la littérature de Chełmno avait résulté de l'action de deux agents, à savoir la société des Pères Missionnaires de Saint Vincent à Paulo, appelés de Mersebourg par l'évêque Malachowski, qui leur confia la direction du séminaire des prêtres (1680), et l'„Academia Culmensis“. L'activité littéraire est fort animée jusqu'au premier démembrement, mais après cet événement trois petits traités seulement furent publiés, dont l'un avait été écrit par un patriote ardent vers la fin de la Diète de Quatre Ans (1791). Comme ailleurs, la plupart des publications consistait en traités théologiques, mais il ne manquait pas non plus de livres sur la loi, comme le manuel de la loi pénale par Jacques Czechowicz, conseiller et juge de la ville de Chełmno, ou la traduction de l'ouvrage de Lefèvre de Morsan „Sur les Mœurs et les Coutumes du Peuple Romain“ (2 vol., Chełmno 1770). L'abbé Lubieniecki se distingua par une traduction des „Statuts“ de Blossius.¹⁾

Chełmno comme Siège d'Evêques.

La ville fut donnée aux évêques de Chełmno par le roi Alexandre, en vertu de leurs droits antérieurs sur le château. La ville était administrée par le Conseil qui se composait de 6 à 12 conseillers, A la tête de l'administration municipale était le maire. Les conseillers étaient d'abord élus par les citoyens, plus tard ce droit échut au Conseil. L'évêque avait le droit de confirmer les conseillers, droit dont il n'a pas toujours fait usage. Le plus souvent les conseillers compaient plusieurs anciens maires parmi leur nombre. A Chełmno il était plus facile de réaliser le postulat d'introduire des éléments nouveaux dans le Conseil qu'à Danzig et à Toruń. La ville était

¹⁾ On peut consulter pour les détails le livre de l'abbé A. Mańkowski „Histoire de l'Imprimerie et des Lettres en Prusse Occidentale“, II: Chełmno (en polonais, Annales de la Soc. Hist. à Toruń, XIV).

In 1808, the academy of Chełmno ceased to exist altogether, its place being taken by a Polish school of lower order. When, in virtue of the Treaty of Vienna, in 1815, Chełmno definitely fell to the share of the monarchy of the Hohenzollerns, the academy of Chełmno was no longer revived.

In the latter half of the XVIII century, the literature of Chełmno had been due to two agencies. These were: in the first place the society of the Missionary Fathers of St. Vincent à Paulo, who were called from Merseburg by bishop Malachowski, who entrusted to them the management of the seminary for priests (1680), and secondly the „Academia Culmensis“. The publishing activity is very lively till the first partition, but after that event only three little tracts are printed, one of which was written by an ardent patriot towards the end of the Four Years' Diet (1791). The bulk of the publications consisted, as elsewhere, of theological tracts, but there was no lack of law-books, as the manual of the penal law by Jacob Czechowicz, councillor and judge of the city of Chełmno, or the very readable translation of the work of Lefèvre de Morsan „About the customs and habits of the Roman people“ (2 vols., Chełmno 1770). Father Paul Lubieniecki distinguished himself by his translation of the „Statutes“ of Blossius.¹⁾

Chełmno as Seat of Bishops.

The city of Chełmno was given to the bishops of Chełmno by king Alexander, who based the deed on their rights to the castle from earlier times. The town was administered by the Council, consisting of 6 to 12 councillors. At the head of the town was the mayor. The councillors were originally chosen by the citizens, later that right passed upon the Council. The bishop had the right of confirming the councillors, of which he did not always make use. The councillors were mostly old men, who counted several former mayors among their number. At Chełmno, the postulate of introducing fresh elements into the Council was more easily carried out than at Danzig and at Toruń. The town was generally left to its own fate, being independent in fiscal affairs and having its own police. Beside the Council, there was a Court of Justice by jury. The bishops, being entirely absorbed by the struggle against the Protestants, cared little for the development of the city. But in confessional matters they obtain-

¹⁾ Details may be found in the book by Rev. A. Mańkowski „History of Printing and Literature in West Prussia“, II: Chełmno (in Polish, Annals of the Hist. Soc. at Toruń, XIV).

trwają bez przerwy, po pierwszym jednak rozbiórze ukazują się tylko trzy małe dziełka, z których jedno pisane jest ręką troskliwego patrioty, pod koniec Sejmu Czteroletniego. W Chełmnie drukowano oczywiście jak wszędzie wówczas przeważnie dzieła treści religijnej, lecz nie brakło i dzieł prawniczych, jak Jakóba Czechowicza, radey i sędziego miasta Chełmna, podręcznik prawa karnego, lub dobry przekład polski książki francuskiego pisarza Lefèvre'a de Morsan „O obyczajach i zwyczajach ludu rzymskiego“. Historia przekazała nam nazwisko ks. Pawła Lubienieckiego, czy misjonarza chełmińskiego trudno orzec, w każdym razie uczonego i tłumacza „Ustaw“ Błojusza. Z profesorów „akademii“ nie odzyskano dotychczas żadnego nazwiska związanego z piśmiennictwem na ziemi chełmińskiej.¹⁾

Chełmno jako miasto biskupie.

Miasta Chełmna nie uchronili od upadku i biskupi chełmińscy, którym król Aleksander oddał miasto na własność, opierając się na ich prawach do zamku z czasów dawniejszych. Zarząd miasta należał do rady złożonej z sześciu do dwunastu radnych. Na czele miasta stał burmistrz. Radnych wybierali początkowo obywatele miasta, później przeszło to prawo na radę. Biskup miał prawo zatwierdzania radnych, z którego niezawsze korzystał. Co do kadencji radnych było różnie, przeważnie tak, że radni byli ludźmi starymi, a w ich kolegium było kilku dawnych burmistrzów. W sprawie dopływu nowych sił do rady, to łatwiej i prędzej godzono się w Chełmnie na dopuszczenie przedstawicieli miasta do rady, niż to się działo w Gdańsku i Toruniu. Miasto było przeważnie zostawione własnemu losowi, w sprawach finansowych postępowało samodzielnie, rządziło swoim majątkiem i miało pod sobą policję miejską. Obok rady miało ono sąd lawniczy. Biskupi mało dbali o rozwój miasta, gdyż byli zupełnie w tym czasie pochłonięci walką z protestantyzmem. Pod tym względem oczyścili miasto ze zwolenników nauki Lutra i dokazali tego, że Chełmno, które w czasach rektora akademii Hoppego było prawie całkiem protestanckie, stało się miastem nawskróś katolickim, tak iż na palcach można było policzyć protestantów. Jednak podupadało ono pod innym względem coraz bardziej!

Było przecież miastem wojewódzkim. Województwo to miało pod sobą dwie ziemie: chełmińską i michałowską, obejmowało siedem powiatów, a od

généralement laissée à ses propres efforts, étant indépendante en affaires fiscales et ayant sa propre police. A côté du Conseil il y avait une cour d'échevins. Les évêques, qui étaient entièrement absorbés par la lutte contre le protestantisme, s'intéressaient peu au développement de la ville. Mais en ce qui concerne les affaires confessionnelles, ils ont atteint leur but. La ville, qui avait été presque exclusivement protestante du temps de Hoppe, redevint catholique, et l'on aurait pu compter les protestants par les doigts. Sous d'autres égards la décadence de la ville continuait sans interruption.

Chełmno était le chef-lieu d'un palatinat, qui comprenait deux territoires dits „pays“, à savoir ceux de Chełmno et de Michałowo, et sept districts. Au nord-est étaient les vastes propriétés des évêques de Chełmno. Le palatinat était représenté par trois sénateurs, à savoir l'évêque, le palatin et le châtelain. Ses armoiries consistaient en un aigle blanc sur champ rouge, avec une main humaine qui sortait de l'aile gauche et tenait une épée prête à battre. Mais c'étaient de vaines distinctions, car les bureaux administratifs du gouvernement se trouvaient ailleurs. La starostie était à Kowalewo, les diètes du district s'assemblaient à Kowalewo et à Radzyń, les diètes du pays à Radzyń, et les diètes générales de la province de Prusse Royale à Grudziądz ou à Marienburg. La ville eut beaucoup à souffrir des guerres suédoises et de la peste. Aussi l'évêque Jean Małachowski fit-il une proclamation, où il invitait les étrangers à s'établir dans la ville, leur promettant de considérables rabais des paiements d'impôts, et même la liberté religieuse. Mais la décadence de la ville ne pouvait pas être arrêtée par ces efforts, et la ville fut surpassée par Toruń et Danzig, qui savaient obtenir des privilèges nombreux et importants d'un gouvernement benévole. La ville ne vivait que de la réputation de son académie, qui atteignit la période culminante de sa splendeur pendant le XVIII^e siècle, comme école affiliée à l'Académie de Cracovie.

Sous le Régime Prussien.

En 1772 Chełmno passa sous la domination prussienne ensemble avec le pays environnant et la Poméranie. En 1806 la ville retourna, ensemble avec le pays de Chełmno, sous le gouvernement de la Pologne diminutive, représentée par le Grand Duché de Varsovie. Du temps du Grand Duché, la ville eut la visite du poète polonais Julien Niemcewicz. Mais l'ère du gouvernement de Varsovie était trop courte pour donner aucun avantage

ed their aim, clearing the city of the partisans of Luther, and bringing back the city, which in the time of the rector Hoppe had been almost entirely Protestant, to the Catholic faith. The Protestants could be counted upon one's fingers. In other respects, however, the decay of the city went on.

Chełmno was the chief town of a voivodeship, which comprised two so-called „lands“, viz. those of Chełmno and Michałowo, and seven districts. To the north-east were the vast estates of the bishops of Chełmno. The voivodeship was represented by three senators, viz. the bishop, the voivode, and the castellan. Its arms consisted of a white eagle in a red field, with a human hand, which held a sword, ready for striking, growing out of its left wing. But the honours of the city were empty, the government offices being elsewhere. Thus the starosty was at Kowalewo, the district diets assembled at Kowalewo and at Radzyń, the land diets at Radzyń, and the general provincial diets of Royal Prussia at Grudziądz or at Marienburg. The city suffered a great deal from the Swedish wars and from the plague. Hence bishop John Małachowski ordered a proclamation to be published at the door of the town-hall, inviting newcomers to settle in the city, and promising them considerable exemptions from taxation, and even religious liberty. But even these efforts did not stay the decline of the city, which was at that time outdistanced by Danzig and Toruń, owing to the numerous privileges, which the latter towns knew how to obtain from a benevolent government. The city lived only by the fame of its academy, which reached the period of its greatest splendour in the XVIIIth century, as an affiliated school of the Academy of Cracow.

Under the Prussian Régime.

In 1772 Chełmno, together with the surrounding country and Pomerellia, passed under Prussian suzerainty. Little more than thirty years later, in 1806, the city returned, together with the country of Chełmno, to the diminutive Poland, represented by the Grand Duchy of Warsaw. During the time of the Grand Duchy the city was visited by the Polish poet Julian Niemcewicz. But the short time of its belonging to the Grand Duchy did not bring the city any advantage, and after its return under the Prussian government in 1815 its growth was for a time completely arrested.

A revival of intellectual life at Chełmno does not occur before the second half of the XIXth century. At that time the city takes a leading part in the life

¹⁾ Szczegóły są w pracy ks. Mańkowskiego „Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa w Prusach Zachodnich“ (II. Chełmno), Roczn. Tow. N. w Toruniu, R. XIV.

strony północno-wschodniej tego terytorium wcinają się wielkie posiadłości biskupów chełmińskich. Województwo to miało trzech senatorów: biskupa, wojewodę i kasztelana. Herbem województwa był biały orzeł na czerwonym polu z koroną na szyi, z wystającą z prawego skrzydła ręką ludzką, trzymającą nad głową miecz do cięcia podniesiony. Mimo tych świetnych pozorów w rzeczy samej miasto omijano. Oto starostwo grodowe było w Kowalewie. Sejmiki dla wybrania posłów na sejm po dwóch z każdego powiatu zbierały się w Kowalewie, a sejmiki dla wybrania dwóch deputatów trybunałskich w Radzynie. Sejmiki zaś generalne ziemskie zbierały się znowu w Radzynie, a z Prus Królewskich w Grudziądzu, lub w Malborku. Na dobitkę niepowodzeń miasto uciierało bardzo w czasie wojen szwedzko-polskich i w czasie zarazy, która zdziesiątkowała ludność. Toteż wówczas dopiero biskup chełmiński, Jan Malachowski, przelekniony ruiną miasta, kazał przybić na ratuszu uniwersał, w którym zapraszał obcych do osiedlania się w mieście, szukał chętnych przybyszów, przyrzekając im znaczne ulgi i swobody, a nawet wolność religijną. Jednak te zabiegi nie wstrzymały upadku miasta. Niezdecydowane stanowisko miasta w stosunku do Polski pozbaвило je korzyści i przywilejów, które zdobyć i zaskarbić sobie umiały, ze szkodą Chełmna, w tym czasie miasta takie jak Toruń i Gdańsk. Miasto żyło tylko rozgłosem tej akademii, która pędziła dłuższy czas marny żywot, stając dopiero na trwałej podstawie w w. XVIII jako filja akademii krakowskiej.

Chełmno pod rządami pruskiemi.

Skutkiem pierwszego rozbioru Polski w r. 1772/3 dostało się miasto pod panowanie pruskie, wraz z całym Pomorzem i ziemią Chełmińską. Jeszcze nie zdolali Prusacy dobrze zapoznać się z potrzebami miasta, a już rozgromił ich cesarz Napoleon pod Jeną, r. 1806, skutkiem czego zawarł Fryderyk Wilhelm III pokój w Tylży, mocą którego wróciło miasto wraz z ziemią Chełmińską pod opiekunice skrzydła minjaturowej Polski, zwanej W. Księstwem Warszawskim. Wojny nie sprzyjały Chełmnemu. W czasie istnienia W. Księstwa Warszawskiego odwiedził je znany poeta Julian Ursyn Niemcewicz. Krótki czas przynależności Chełmna do Księstwa nie przyniósł korzyści miastu, a powrót jego na mocy uchwał Kongresu Wiedeńskiego pod berło Hohenzollernów zatamował rozwój jego zupełnie.

Właściwe odrodzenie bujnego życia Chełmna przypada dopiero na drugą po-

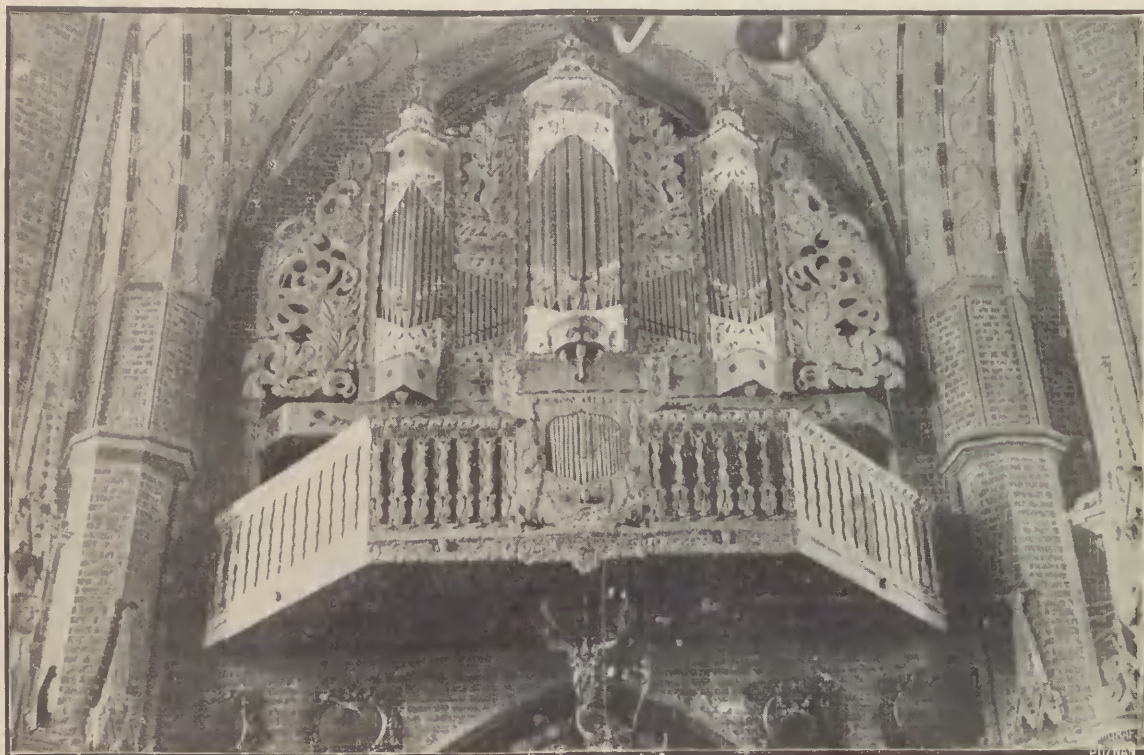
à notre ville, et lorsqu'elle retourna sous la domination prussienne en 1815, son progrès était pendant quelque temps entièrement paralysé.

Il n'y a pas de renaissance de la vie intellectuelle de Chełmno avant la seconde moitié du XIX siècle. Dès ce temps-là Chełmno joue un rôle de la première importance dans la vie de la nation. Il est vrai que l'académie avait été remplacée par une école allemande, et qu'on avait transféré le séminaire à Pelplin. Mais quand, grâce aux efforts de l'évêque Sedlag, une imprimerie officielle fut établie à Chełmno, une nouvelle ère commença dans la vie intellectuelle de la ville. Il convient de faire mention honorable de plusieurs champions de la nationalité polonaise. Nous avons surtout trois prêtres vénérables. L'abbé Jean Dąbrowski s'est fait remarquer comme premier traducteur et créateur d'une littérature de romans. Il était assisté par l'abbé Adam Pokojski, auteur d'une série de contes fort improbables; tandis que l'abbé Knast éditait le „Katolik“, organe officiel des autorités ecclésiastiques de la diocèse de Chełmno. Quand les citoyens avaient réussi à renouveler l'école catholique dans leur ville, sous le nom de gymnase, des professeurs éminents commencèrent d'y affluer. Parmi eux étaient Richter, le premier directeur, et son successeur, le Dr. Adalbert Łożyński, originaire de Chełmno.¹⁾ Grâce aux efforts infatigables de deux prêtres, les abbés Bartoszkiewicz et Knast, des revues politiques commencèrent à paraître à Chełmno, dont la première était l'„Ecole Nationale“. L'action de ce dernier publiciste, de même que de l'abbé Malinowski, un des avocats les plus zélés des droits de la langue polonaise, le rendit possible à obtenir pour la langue polonaise le rang d'un sujet d'instruction obligatoire. En outre l'abbé Knast fraya le chemin pour la fondation de la „Société d'Assistance aux Etudiants“. Une place au premier rang des agitateurs politiques du pays de Chełmno était occupée par Ignace Danielewski, instituteur et autodidacte doué d'éminentes qualités. Etant un bon orateur, il fit une grande impression sur ses audiences, et le peuple continuait longtemps de répéter des paragraphes entiers de ses discours. Dans le „Nadwiślanin“ il a publié un grand nombre d'articles fort instructifs, écrits d'un style naturel et impressionnant à la fois.

¹⁾ Grâce aux peines prises par le directeur actuel, le Dr. Cz. Frankiewicz, une plaque commémorative en honneur du Dr. Łożyński a été inaugurée dans le vestibule du gymnase publique pour garçons à Chełmno le 20 juin 1929 (voyez p. 47).

of the nation. It is true that the academy had been replaced by a municipal school of German character, and the seminary for priests transferred to Pelplin. But the foundation of a printing office, owing to the efforts of bishop Sedlag, marks the beginning of a new era in the intellectual life of the city. The names of several champions of the Polish nationality deserve being mentioned in this place. Above all we have three reverend priests. Rev. John Dąbrowski was at the first translator and creator of novel literature. In his endeavours he was seconded by Rev. Adam Pokojski, the author of a number of highly improbable yarns; while Rev. Knast edited the „Katolik“, the official organ of the ecclesiastical authorities of the diocese of Chełmno. When the citizens of Chełmno succeeded in renewing the Catholic school in their city, under the name of a gymnasium, prominent educationists began to flock to the city, among whom was Richter, the first headmaster, and his successor, Dr. Adalbert Łożyński, a native of Chełmno¹⁾. Owing to the untiring efforts of two reverend priests, Bartoszkiewicz and Knast, political periodicals were initiated at Chełmno by editing the „National School“. The action of the latter clever publicist, as well as that of Rev. Malinowski, a most zealous advocate of the rights of the Polish language, enabled the „Polish League“ to obtain for the Polish language the status of an obligatory subject of instruction, moreover the Rev. Knast paved the way for the foundation of the „Society of Educational Assistance“. Another prominent political worker in the country of Chełmno was Ignatius Danielewski, a clever teacher and autodidact. Being a very good speaker, he made a deep impression upon his hearers, and the people continued for many years to quote whole paragraphs of his speeches. He also published in the „Nadwiślanin“ a number of instructive articles, written in a most natural and impressive style. As a popular journalist he was only rivalled in Pomerellia by the Rev. Chotkowski, editor of the „Friend of the People“, who was at the same time a learned historian of the church and professor of the university of Cracow. Another writer whose services are worthy of mention was Stanislas Węclewski, a learned philologist, whose critical editions of the „Rafter“ of Klonowice and the „Bucolics“ of Szy-

¹⁾ Thanks to the pains taken by the present headmaster, Dr. Cz. Frankiewicz, a memorial tablet in honour of Dr. Łożyński has been unveiled in the vestibule of the Government Gymnasium for Boys at Chełmno on June 20, 1929 (see p. 47).



*Chełmno: Organy kościelne
Orgue dans l'église
Organ in the church*

łową XIX wieku. Miasto przoduje w polskim ruchu narodowym. Wprawdzie zamieniono akademię na szkołę miejską o charakterze niemieckim, a seminarjum duchowne skutkiem przeobrażenia terytorialnego diecezji przeniesiono do Pelplina, więc na czas jakiś zamarło życie umysłowe i literackie Chełmna, jednak od założenia oficjalnej drukarni, staraniem biskupa Sedłaga, rozpoczyna się nowa era piśmiennictwa w Chełmnie. Musimy tu wymienić kilka nazwisk budzicieli polskości. Ks. Jan Kanty Dąbrowski był w tym czasie pierwszym tłumaczem i twórcą literatury powieściowej, ks. Adam Pokojski był autorem nieprawdopodobnych opowieści, a ks. Knast redaktorem „Katylika“, pisma kościelnego diecezji chełmińskiej. Kiedy po długich zabiegach mieszczan powiodło się wznowić w Chełmnie wyższą uczelnię katolicką pod nazwą gimnazjum, wówczas ścignęli do miasta zdolni pedagodowie, jak Richter, pierwszy tej uczelni dyrektor, z Chełmian zaś zasłużył się bardzo Dr. Wojciech Łożyński, również długoletni kierownik tejże uczelni.¹⁾

¹⁾ Dzięki staraniom dyrektora Cz. Frankiewicza odsłonięto pamiątkową tablicę długoletniego a zasłużonego dyrektora W. Łożyńskiego w westybule Państw. Gimn. Męskiego w Chełmnie dnia 20 czerwca 1929 roku, potomnym ku pamięci.

Dans sa capacité d'orateur populaire il n'eut d'autre rival en Pomérelie que l'abbé Chotkowski, éditeur de l'„Ami du Peuple“, qui était en même temps un docte historien de l'église et professeur de l'université de Cracovie. Un autre écrivain qui mérite bien d'être mentionné est Stanislas Węclewski, philologue érudit dont les éditions critiques du „Flotteur“ de Klonowic et des „Bucoliques“ de Szymonowic ont puissamment contribué à la connaissance approfondie de ces poètes polonais du XVI siècle. Mais le plus actif des journalistes pomérelieus fut Joseph Chociszewski, éditeur du „Nadwiślanin“ et de l'„Ami du Peuple“ à Chełmno, qui a écrit plus de 300 livres et pamphlets, dont on a vendu plus de 3 millions d'exemplaires. Il a introduit un nouveau type dans la littérature de la Pomérelie en commençant la publication d'une revue pour les enfants et les jeunes gens, intitulé „Ami des Enfants et de la Jeunesse“. C'est lui aussi qui a renouvelé la publication du „Catholique“ et du „Fermier“, dont ce dernier reçut le titre de „Piast“.

La presse périodique du dernier âge à Chełmno est distinguée par un style sans fautes, des aspirations politiques et beaucoup de variété. Grâce à ces qualités, les périodiques de Chełmno ont pris pendant la seconde moitié du XIX

monowic contributed powerfully to the knowledge of these Polish poets of the XVI. century. The most active of Pomerellian journalists, however, was Joseph Chociszewski, who published the „Nadwiślanin“ and the „Friend of the People“ at Chełmno, besides writing over 300 books and pamphlets, of which 3 million copies were sold. He introduced a new type into the literature of Pomerellia, by beginning to publish a little magazine for children and young people, under the title „the Friend of the Children and young People“. He also renewed the publication of the „Catholic“ and the „Farmer“, the latter under the heading „Piast“.

The periodical press of Chełmno of the last age is distinguished by a faultless style, political aspirations, and great variety. Owing to these qualities, the periodical publications of Chełmno took in the second half of the XIX. century the foremost place in the cultural life of Pomerellia. Apart from its literature, the city is also renowned as a centre of sound learning, owing to its Catholic gymnasium. -The young Poles were here imbued with the spirit of the Polish tradition, which hardened them for the incessant struggle for their nationality, which fell to the lot of every Pole of that age.



Tablica pamiątkowa Wojciecha Łożyńskiego, dyrektora gimn. w Chełmnie
Plaque commémorative d'Adalbert Łożyński, directeur du gymnase de Chełmno
Commemorative tablet of Adalbert Łożyński, headmaster of the gymnasium of Chełmno

Dzięki zaś dwom kapłanom: Bartoszkiewiczowi i Knastowi, zapoczątkowano w Chełmnie piśmiennictwo polityczne przez redagowanie „Szkółki Narodowej”. Zasługi ks. Knasta dzięki jego akcji publicystycznej były tak wielkie, że „Liga Polska” za pośrednictwem jego i gorliwego rzecznika praw języka polskiego, ks. Malinowskiego z Waldowa, wywalczyła miejsce dla tegoż języka jako obowiązującego przedmiotu nauki, wreszcie ks. Knast przez swą „Szkółkę” i „Szkółę Narodową” utorował drogę Mateuszowi Ślaskiemu do założenia Towarzystwa Pomocy Naukowej. Na ziemi chełmińskiej wybitną rolę też odegrał Ignacy Danielewski, zdolny samouk i gorliwy nauczyciel szkoły powszechnej. Był on przede wszystkim doskonałym mówcą, prawil spokojnie, przekonywająco, a dowcipnie. Lud pa-

sięcle la première place dans la vie culturelle de la Poméranie. En dehors de ces activités littéraires, la ville a aussi joui d'une grande renommée comme centre d'érudition, grâce à son gymnase catholique. C'est ici que les jeunes Polonais se pénétraient de l'esprit et de la tradition polonaises, fortifiant ainsi leur courage pour la lutte sans cesse dans la défense de leur nationalité, lutte, qui était le devoir de chaque Polonais de cette époque-là.

Lorsque Chełmno passa sous la domination prussienne, la ville était tellement épuisée par la longue guerre que ses ressources n'étaient guère suffisantes pour la dépense causée par le maintien de deux maires, un trésorier, un conseiller juridique et un greffier de la ville-dépense imposée par un décret des autorités prussiennes de 1773. D'abord la

When Chełmno passed under the rule of Prussia, the town was so exhausted by the prolonged warfare that its means were scarcely sufficient to meet the expense of keeping two mayors, a treasurer, a legal councillor, and a town clerk, imposed by a decree of the Prussian authorities of 1773. At first the town was in the possession of the bishops, but in virtue of the secularisation act it was taken away from them and passed into the possession of the State. By virtue of a decree of the minister Stein, the town council was to be elected by the citizens, and was to elect the magistrate and town deputations itself. The competences of the council and magistrate were limited, the dispensing of justice and part of the police being taken away from under their influence, on the other hand, their com-

miętał cale ustępy jego mów wiecowych i powtarzał je przez długie lata. Danielewski drukował nadto w „Nadwiślaninie“ szereg artykułów, zaprawionych zdrową i rozumną tendencją, treścią dobraną, a stylem jedrny, naturalnym i płynnym. W piśmiennictwie ludowym na Pomorzu mało kto go prześcignął, chyba ks. Władysław Chotkowski, redaktor „Przyjaciela Ludu“, historyk kościoła i profesor uniwersytetu krakowskiego. Piśmiennictwo chełmińskie podniósł na bardzo wysoki poziom Stanisław Węclewski, brat znakomitego filologa lwowskiego, a sam profesor gimnazjalny. Największą jego zasługą było krytyczne opracowanie „Flisa“ Klonowica i „Sielanek“ Szymonowica. Zasługę jednak świeżości piśmiennictwa dziężyć w Chełmnie Józef Chociszewski, redaktor „Nadwiślanina“ i „Przyjaciela Ludu“, który napisał przeszło 300 książek i broszur, a te rozeszły się w 3 milionach egzemplarzy. Chociszewski wprowadził do literatury pomorskiej nowy dział, oto począł wydawać dla dzieci i młodzieży piśmko p. t. „Przyjaciel dzieci i młodzieży“. On też wznowił wydawnictwo „Katolika“ i „Gospodarka“, pod mianem „Piasta“. —

Cechą piśmiennictwa chełmińskiego ostatniego okresu jest dobra polszczyzna, dążności polityczne, obfitość i różnorodność czasopism. Dzięki tym cechom w drugiej połowie XIX w. wysuwa się Chełmno na miejsce czołowe w życiu kulturalnym i oświatowym ówczesnego Pomorza. Obok piśmiennictwa słynie ono jako ognisko filomackie przez swoje katolickie gimnazjum. Młodzież polska nabierała tu ducha polskiego, którego gasić usiłowała eksterminacyjna polityka rządu pruskiego.

Miasto Chełmno weszło w skład monarchii Hohenzollernów długotrwałymi wojnami i przemarszami wojsk obcych zubożałe i prawie bez środków na własne potrzeby, tak iż ledwie mogło utrzymywać, wedle rozporządzenia pruskiej władzy z r. 1773, dwóch burmistrzów, skarbnika, radcę prawnego i pisarza. Początkowo miasto było we władaniu biskupów, lecz na podstawie ustawy sekularyzacyjnej, Chełmno zostało odebrane biskupom i oddane państwu. Na podstawie ordynacji ministra Steina rada miejska pochodziła z wyborów, a sama wybierała magistrat i deputacje miejskie, jej i magistratu kompetencje ograniczono przez odebranie sądownictwa, oraz części policji, natomiast w dziedzinie samorządowej rozszerzono ich kompetencje. Powoli uszczuplano kompetencje miasta we wszelkich kierunkach i rozciągano silniejszą kontrolę państwa. W Chełmnie utworzono na

ville appartenait aux évêques, mais en vertu de la loi de la sécularisation elle passa dans la possession de l'Etat. En vertu d'un décret du ministre Stein, le Conseil de la ville devait être élu par les citoyens et devait à son tour élire le magistrat et les députations de la ville. Les compétences du Conseil et du magistrat furent limitées, puisqu'on leur enleva l'administration de la justice et en partie aussi de la police, de l'autre côté on élargit leur compétence dans la sphère de l'autonomie municipale. Il va sans dire qu'à Chełmno, comme ailleurs, les compétences des autorités allaient se diminuant sans cesse, tandis que le contrôle du gouvernement devenait toujours plus pressant et plus gênant.

Dans la sphère de la communication on fit tort à Chełmno en ne lui donnant pas une seule ligne de chemins de fer traversant le fleuve. La politique commerciale du gouvernement avait le dessein de renforcer autant que possible l'élément allemand dans les villes poméraniques. Le gouvernement combattait les marchands ambulants et les entre-preneurs juifs, refusait de supporter l'industrie et attachait le plus d'importance à la prospérité de l'agriculture. Il y eut cependant pendant le XIX siècle un événement de la première importance pour la vie des villes poméraniques, et surtout de Chełmno et de Chełmża.

La politique polonophobe du gouvernement prussien eut pour résultat une migration de l'élément polonais de la campagne dans les villes, de façon qu'au temps de la plus sévère oppression les villes commencèrent d'être polonaises, et Chełmno, p. e., eut une majorité polonaise. L'école de cadets de Chełmno avait été fondée par Frédéric II avec le dessein de faire subir des influences allemandes à la noblesse cassubienne. Cette école servait donc d'instrument germanisateur, et c'est par son action que de nombreux Cassubiens de famille intelligente ont été aliénés à leur nationalité. L'établissement d'un gymnase classique fut un événement de première importance pour la ville. On ouvrit cette école en 1837. Bien que l'enseignement y fût donné exclusivement en allemand, le caractère catholique de l'école était cause que les Polonais la regardaient comme une institution en quelque sorte nationale. Le meilleur temps de son développement fut sous la direction du Dr. Łożyński, qui savait par sa conduite ferme, mais pleine de tact, obtenir le respect désirable pour la langue polonaise. L'école eut une grande réputation, et ses élèves venaient non pas seulement de la Po-

petences were enlarged in the sphere of municipal autonomy. It goes without saying that at Chełmno, as elsewhere, the competences of the municipal authorities were constantly being diminished, the control of the Government becoming ever closer and more cramping.

In communication matters, Chełmno was placed at a disadvantage by not receiving a single railway line leading across the river. The commercial policy of the Government had the object of strengthening the force of the German element in the Pomerellian cities. The Government combated hawking and Jewish commission-agents, refrained from assisting industry, and laid the chief stress on the prosperity of agriculture. Yet, in the course of the XIX century, there occurred a fact of first-rate importance to the life of the Pomerellian towns, and particularly of Chełmno and Chełmża.

The anti-Polish policy of the Prussian government called forth a migration of the Polish element from the country districts into the towns, so that, under the pressure of these immigrants, the towns began to be Polish, Chełmno, e. g., showing a Polish majority just at the time of the severest oppression. The officers' school of Chełmno had been founded by Frederick II, with a view to bring German influences to bear upon the Cassubian nobility. By means of this school great harm was done to the Polish cause in Pomerellia, numerous intelligent young men of Cassubian descent throwing in their lot altogether with the German nationality. The erection of a classical grammar-school, or gymnasium, was an important event for the town. It was opened in 1837. Though tuition was only given in German, the Catholic character of the school made the Poles regard it as theirs. The best time of its development falls under the headmastership of Dr. Łożyński, who by his firm yet tactful conduct knew how to obtain esteem for the Polish language. The school had a great reputation, and its pupils hailed not only from Pomerellia, but even from Great Poland and further afield. In order to diminish the authority of the gymnasium, the Prussian government established rival schools at Świecie, Chełmża, and even at Chełmno itself.

Chełmno in Our Days.

In consequence of the Germans losing the Great War, Pomerellia and the country of Chełmno returned under the Polish sway. The time from the outbreak of the German revolution to the signing of the peace treaty was a period

miejsce polskiego sądu dla województwa chełmińskiego t. zw. „Landvogteigericht“, podległy „Oberhof- u. Landesgericht“ w Malborgu, później zaś urządzono sąd powiatowy, t. zw. „Amtsgericht“.

Pod względem komunikacji rząd pruski celowo pozostawił Chełmno w cieniu, nie dając mu żadnej linii kolejowej, któraby przechodziła przez Wisłę. Rząd pruski prowadził na Pomorzu specjalną politykę handlową, aby podnieść miasta pomorskie i wzmocnić w nich żywioł niemiecki. Zwalczał handel domokrażny i utrudniał pośrednictwo żydowskie. Jednak przemysłu w mieście nie popierał, kładł raczej nacisk na podniesienie się rolnictwa. Jednak w XIX w. zaszedł fakt szczególnej wagi w życiu miast pomorskich, a zwłaszcza Chełmna i Chełmży.

Oto eksterminacyjna polityka rządu pruskiego wywołała wędrówkę żywiołu polskiego ze wsi do miast, tak iż te miasta pod napływem parcia ze wsi coraz więcej się polszczyły, a takie Chełmno odzyskało większość polską w czasach największego ucisku. Przemysłny Fryderyk Wielki stworzył w Chełmnie specjalną kuźnię, gdzie miała się wynaradawiać szlachta kaszubska, t. j. szkołę kadetów. Przez tę szkołę zadał polskości ciężki cios i spowodował niepowetowaną stratę dla rodzimej tuhylejczy inteligencji. Ważnym zdarzeniem dla miasta było wybudowanie gimnazjum klasycznego. Otwarcia jego dokonano w r. 1837. Chociaż wykładano po niemiecku, to jednak gimnazjum to jako katolickie uważane było za polskie. Najpiękniejszy czas rozwoju gimnazjum przypada w latach pięćdziesiątych za dyrektury Dra Łożyńskiego, który taktem i odwagą cywilną zdobył dla języka polskiego w tym zakładzie poszanowanie. Napływ uczniów był bardzo wielki. Ściągali tam synowie rodzin nie tylko pomorskich, ale i z Wielkopolski i z dalszych stron. Chcąc zmniejszyć znaczenie tego gimnazjum, rząd pruski założył gimnazja konkurencyjne w Świeciu i Chełmży, a nawet w samym Chełmnie forsował szkołę realną.

Chełmno dzisiejsze.

Tymczasem w roku 1914 wybuchła wojna światowa, której następstwem była przegrana Prusaków i zawarcie pokoju w Wersalu, mocą którego Pomorze i ziemia Chełmińska wracały na łono ojczyzny. Czas objęty wybuchem rewolucji niemieckiej, od dnia 9 listopada 1918 r. aż do podpisania z Niemcami traktatu pokojowego, wypełniła troska, niepewność i spodziewana radość mieszkańców

mérélie, mais aussi de la Grande-Pologne et même de plus loin. Pour réduire la conséquence de l'école, le gouvernement établit des écoles rivales à Świecie, à Chełmża, et même à Chełmno.

Chełmno de nos jours.

En conséquence de la défaite des Allemands pendant la guerre mondiale, la Pomérélie et le pays de Chełmno sont retournés sous le régime polonais. Le temps entre le commencement de la révolution allemande et la signature du Traité de Versailles fut une période d'attente et d'anxiété. Les habitants de Chełmno surent bien maintenir le sang-froid nécessaire et ne se laissèrent point provoquer par le conseil de soldats. Ils envoyèrent même des délégués au conseil d'ouvriers. La sécurité publique était en danger quand le président de la police Jagow permit à la population allemande de porter des armes, la prétendue raison de cet acte inouï étant la nécessité d'une défense contre des attaques dont on s'attendait du côté polonais. Le journal allemand „Culmer Zeitung“ demanda tout franchement la prohibition des assemblées polonaises, la dissolution des sociétés polonaises, la punition des agitateurs et orateurs polonais, en un mot la suppression de la vie polonaise toute entière. En même temps la „Garde de la Frontière“ allemande, de même que des troupes étant en chemin de retour de la Courlande, commencèrent d'inquiéter les habitants polonais en faisant étalage de canons et de mitrailleuses dans le marché, et d'insulter les sentiments nationaux des Polonais par des démonstrations publiques avec des drapeaux et des chants militaires. Le „Grenzschutz“ commença même d'envahir les maisons polonaises à la recherche d'armes. A cette occasion on détruisit d'une vraie fureur de vandales toutes les images et les drapeaux polonais trouvés dans les maisons. Les autorités ne firent rien pour protéger les victimes de ces persécutions, et ne se mêlèrent de l'affaire que quand le Grenzschutz se mit à piller les maisons des agrariens allemands. Il paraît fort regrettable que le sous-commissariat du Conseil Suprême du Peuple n'ait pas envoyé les milliers de plaintes de Chełmno et de toutes parts du pays à Versailles, où la Conférence de Paix était en train de délibérer. Le 28 juin, le Traité de Versailles fut signé, et le Grenzschutz dut quitter Chełmno. Immédiatement après, les autorités du peuple polonais nominèrent le Dr. Ossowski délégué polonais auprès du landrath de Chełmno, et le Dr. Kreft maire de Chełmno. Le premier ne tarda pas à être nommé staroste. Pendant le mois de mai de

of expectation and anxiety. The townspeople knew how to preserve the required tact and did not allow themselves to be provoked by the soldiers' council, they even sent delegates to the workers' council. Public security in town and country, however, underwent a change for the worse when the chief of police Jagow permitted the German population to wear arms, it being pretended that a defence against Polish attacks was necessary. The local German paper, the „Culmer Zeitung“, clamoured aloud for the prohibition of Polish meetings, the dissolution of Polish societies, the punishment of Polish agitators and speakers at assemblies, in a word for the complete suppression of Polish life. At the same time, the German „Frontier Guard“, and troops on their return from Courland, began to disturb the Polish inhabitants, to make ostentatious displays of big guns and machine guns in the market-place, and to insult the Polish national feelings by public demonstrations with banners and military songs. The „Grenzschutz“ even began to invade Polish houses in the search of arms. Wherever Polish pictures and flags were found, they were destroyed with true vandalism. The victims of this persecution could not obtain redress from the German authorities, who only intervened when the Grenzschutz began to plunder the houses of the German landowners. It is a matter for regret that the undercommissary of the Supreme People's Council failed to send the thousands of complaints from Chełmno and all parts of the country to Versailles, where the Peace Conference was sitting at that time. On June 28, the Treaty of Versailles was signed, and the Grenzschutz had to leave Chełmno. Immediately afterwards, the Polish people's authorities nominated Dr. Ossowski Polish delegate to the district board at Chełmno, and a little later starost. Dr. Kreft became mayor of Chełmno. In the May of the following year, there arose a threatening situation on account of the war with the Bolsheviks. The people of the town and district were drilled for defence by the „Western Citizens' Guard“. In answer to an appeal of the starost, the people organised an armed force to resist the Bolsheviks and formed the regiment of Chełmno. At the most critical moment, a quiet resolution and a complete unanimity reigned in all minds; and in the end there came the good news of the defeat of the enemy before the gates of Warsaw.

Chełmno is at present the terminus of two railway lines, viz. of the line from Chełmno to Koniato, which connects the town with the Vistula



Chełmno: Dom barokowy przy bramie grudziądzkiej
Maison dans le style baroque, près de la Porte de Grudziądz
House in the Baroque style, near Grudziądz Gate

Chełmna. Ludność miasta zachowała potrzebny w takim wypadku takt i nie dała się sprowokować Radzie Żołnierskiej (Soldatenrat), wysłała nawet delegatów do Rady Robotników. Bezpieczeństwo w mieście i kraju pogarszało pozwolenie naczelnego prezesa Jagowa z Gdańska na zbrojenie się ludności niemieckiej, rzekomo dla obrony przeciw polskim napaściom. Miejskowa gazeta niemiecka „Culmer Zeitung“ nawoływała do zakazu polskich zebrań, do rozwiązania polskich stowarzyszeń, do karania polskich agitatorów i mówców wiecowych, wogóle do represji polskiego życia.¹⁾ Jednocześnie oddziały „Grenzschutzu“ i wojska niemieckie, wracające z Kurlandji, rozpoczęły niepokoić i w Chełmnie ludność polską, ostentacyjnie pokazywać na rynku kulo-

¹⁾ Niestety gazeta ta ma dzisiaj jeszcze polskich czytelników i prenumeratorów.

l'année suivante, il y eut une situation menaçante à cause de la malheureuse guerre contre les bolchévistes. Le peuple de la ville et du district fut préparé à la défense par la „Garde Occidentale des Citoyens“. En réponse à un appel du staroste, le peuple organisa une force armée pour résister aux bolchévistes, et forma le régiment de Chełmno. Au moment le plus critique une résolution tranquille et une harmonie complète régnaient dans tous les esprits; et à la fin vint la bonne nouvelle de la défaite des bolchévistes aux portes de Varsovie.

Chełmno est à présent le terminus de deux lignes de chemins de fer, à savoir celle de Chełmno à Kornatowo, qui relie la ville avec la voie ferrée vistulienne Toruń-Grudziądz, et celle de Chełmno à Unisław, qui rejoint la ligne Kowalewo-Bydgoszcz. La Vistule coule à une dis-

railway Toruń—Grudziądz, and of the line from Chełmno to Unisław, which is connected with the Kowalewo—Bydgoszcz railway. At a distance of about three quarters of an English mile from the city flows the Vistula. Until the year 1850, a navigable branch of the Vistula flowed past the very walls of the town. In the pre-war times the restoration of this waterway was projected, but the outbreak of war prevented its being carried into effect. The construction of an iron bridge across the Vistula was also planned, but was likewise prevented by the war. The Polish government is said to have taken up the plan of building such a bridge.

Among the industrial establishments of the town we may mention: The engine-works „Unja“, a wire-drawing mill, two brick-works, the Chełmno Brewery, a factory of wooden shoes, a factory of

mioty i armaty, urządzić poza służbą pochody z chorągwiami o barwach pruskich i niemieckich z pieśnią na ustach, obrażając w najwyższym stopniu polskie uczucia narodowe. „Grenzschutz“ zaczął także grasować po domach polskich i odbywać rewizje za bronią. Gdziekolwiek znalazł obrazy lub chorągwie polskie, niszczył je z wandalską zaciekłością. Władze niemieckie, podsyżone strachem, nie ujęły się za prześladowanymi, dopiero wówczas pomyślano o oporze, gdy oddziały „Grenzschutzu“ okradły poczęły obszarników niemieckich. Żalować należy, że tych skarg tysięcy z Chełmna i całego kraju nie odsyłał Podkomisarjat Najwyższej Rady Ludowej do kongresu, który w Wersalu ustalał warunki pokoju. Dnia 28 czerwca podpisali Niemcy traktat w Wersalu, więc „Grenzschutz“ wyprowadził się z Chełmna pod Toruń. Podkomisarjat N. R. L. zamianował prezesa Powiatowej Rady Ludowej Dr. Ossowskiego polskim delegatem przy landraturze w Chełmnie, a w krótkie potem starostą. Burmistrzem Chełmna został Dr. Kreft. W maju roku następnego groźna sytuacja na froncie przeciw bolszewikom zagrażała najazdem dopiero co odzyskanej ziemi pomorskiej. W tym czasie najkrytyczniejszym zorganizowała ludność powiatu i miasta „Zachodnią Straż Obywatelską“. Na odezwę starosty organizowała się ludność do dania odporu bolszewikom i zapoczątk-

tance de 1200 mètres de la ville. Jusqu'à l'an 1850, la ville se trouvait immédiatement sur les rives d'une branche navigable du fleuve. Avant la guerre on contemplait la restitution de cette voie d'eau, mais le commencement de la guerre empêcha la réalisation de ce projet, de même que la construction d'un pont de fer sur la Vistule. On dit que le gouvernement polonais est en train de considérer la reprise de ce dernier projet.

Parmi les établissements industriels de la ville il convient de mentionner: les constructeurs de machines „Unja“, une tréfilerie, deux briqueteries, la brasserie de Chełmno, une manufacture de sabots,

kowano tworzenie pułku chełmińskiego. W najkrytyczniejszej chwili objął komendę nad szczupłą załogą miasta generał Juliusz Bujak. Uspokajająca działalność władz i systematyczne przygotowywanie się ludności do walki z bolszewikami wytworzyły wielką harmonję i zgodę, w tem przyszła radosna nowina o przegranej bolszewików pod Warszawą.

Chełmno dzisiejsze jest stacją końcową dwóch linii kolejowych, mianowicie linii Chełmno-Kornatowo, która łączy miasto z koleją nadwiślańską Grudziądz-Toruń, i linii Chełmno-Uniśław, która dochodzi do linii Kowalewo-Bydgoszcz. W odległości 1200 m od miasta płynie Wisła. Do r. 1850 dochodziła odnoga Wisły splawnem korytem aż do wzgórza pod samo miasto.

tinned food, a lemonade and cider factory, two building enterprises, and several furniture makers.

The city counts at present 10 967 inhabitants, among them 10 376 Poles, 569 Germans, 13 Jews, and 18 persons belonging to other nationalities.

une manufacture de conserves, une manufacture de limonade et de cidre, deux entrepreneurs de bâtiments, et plusieurs manufactures de meubles.

La ville compte à présent 10 976 habitants, parmi lesquels il y a 10 376 Polonais, 569 Allemands, 13 Juifs et 18 personnes d'autres nationalités.

Tę dawną drogę wodną projektowano odnowić przed wojną, wykonaniu tego planu przeszkodziła jednak wojna. Także postanowiono budować most żelazny przez Wisłę, ale i ten plan unicestwił wybuch wojny. Podobno Rząd polski podjął zamiar budowy. Narazie sprawa nie wyszła ze sfery rozważań.

Przedsiębiorstwami przemysłowymi są fabryka maszyn „Unja“, fabryka wyrobów drucianych, dwie cegielnie, Browary Chełmińskie, fabryka drewniaków, fabryka konserw, fabryka lemoniady i win owocowych, dwa przedsiębiorstwa budowlane i kilka fabryczek mebli.

Miasto liczy obecnie 10 976 mieszkańców, w tem 10 376 Polaków, 569 Niemców, 13 Żydów i 18 osób innych narodowości.

BRODNICA.

Położenie miasta.

Wśród licznych jezior i jeziorek, na południupiaszczystych obszarówi wzniesień, pokrytych wielkimi lasami, leży Brodnica. Początki tego miasta sięgają ostatnich dziesięcioleci XIII wieku (1285 r.), i wiążą się z nazwiskiem mistrza krajowego Konrada z Thierbergu. Jednakże już przedtem musiała istnieć w tem miejscu większa osada,¹⁾ ponieważ na przeciwnym brzegu Drwęcy leży przedmieście Brodnicy, Michałowo, ongiś siedziba kasztelanów polskich i stolica „Ziem Michałowskiej“, a pod samą Brodnicą znajdowało się płytkie miejsce rzeki Drwęcy, stanowiące bród, który przechodził jeden z głównych traktów handlowych, wiodących z Polski nad Bałtyk. Stąd bierze się zapewne i nazwa „Brodnicy“.

Rozwój Brodnicy.

Przez wybudowanie zamków i twierdz obronnych starali się Krzyżacy utrwalić

¹⁾ Źródła krzyżackie wspominają o Brodnicy jako o grodzie już w 1260 roku.

Situation de la Ville.

La ville de Brodnica est entourée de lacs nombreux et bornée au nord par des terrains sablonneux et des coteaux couverts de vastes forêts. Les origines de la ville remontent aux dernières années du XIII siècle, et se reliait au nom du Maître Conrad von Thierberg. Il doit y avoir eu une habitation dans cet endroit même à un temps antérieur,¹⁾ car sur la rive opposée de la Drwęca est Michałowo, faubourg de Brodnica, autrefois siège de châtelains polonais et chef-lieu du „pays de Michałowo“, et tout près de Brodnica il y a un gué, à travers lequel courait une des principales routes de la Pologne vers la mer Baltique. De là le nom de Brodnica (le mot polonais „bród“ signifie gué).

Développement de Brodnica.

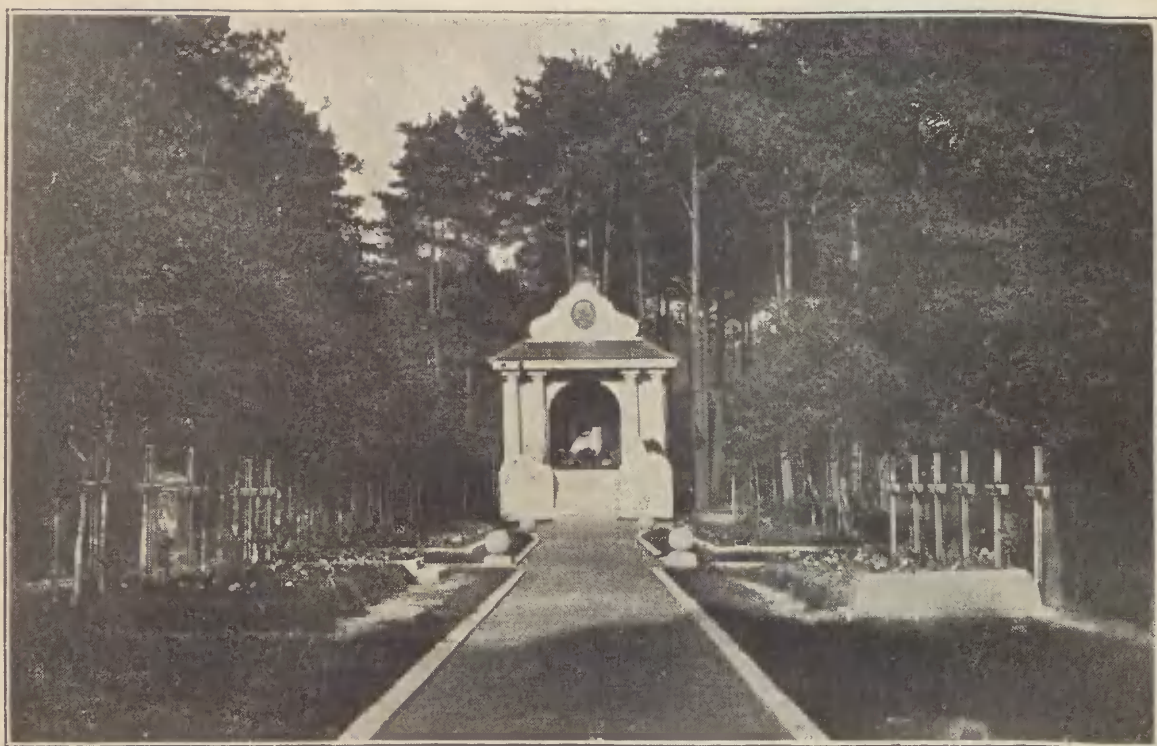
Les Chevaliers Teutoniques espéraient assurer leur titre au pays en y bâtissant

¹⁾ Les sources de l'Ordre Teutonique font mention de la place forte de Brodnica déjà sous l'an 1260.

Situation of the Town.

The little town of Brodnica is situated in the midst of numerous lakes, and bounded in the north by sandy grounds and hill-country covered with vast forests. The beginnings of the town go back to the last decades of the XIII. century, being bound up with the name of the Master of the Order, Conrad von Thierberg. There must have been a settlement at this place before that¹⁾, for on the opposite bank of the river Drwęca stands Michałowo, a suburb of Brodnica, once the seat of Polish castellans and the chief place of the „land of Michałowo“, and close to Brodnica itself there was a ford, through which ran one of the main routes from Poland to the Baltic. Hence the name „Brodnica“ (the Polish word „bród“ being the equivalent of the English „ford“).

¹⁾ The sources of the Order mention Brodnica as a stronghold already under the year 1260.



*Brodnica: Groby poległych w sierpniu 1920 r.
Sépulcres des Soldats Tombés en août 1920
Graves of the Soldiers fallen in August 1920*

swe panowanie na ziemi świeżo nabytej, do której nie mieli całkiem pewnych tytułów. Na prawym brzegu Drwęcy postawili cały szereg takich zanków obronnych, by granicę umocnić od strony polskiej. Jedną z najsilniejszych twierdz był zamek brodnicki, wybudowany przez Krzyżaków w latach 1305—1330, którego szczątki przetrwały do naszych czasów. Zwłaszcza wieża jest jeszcze w całości zachowana i dominuje nad krajobrazem okolicy. Świetne sukcesy Zakonu w XIII wieku wpłynęły na rozwój miasta, które doszło w tym czasie do niebywałego rozkwitu. Z tychże czasów pozostały wspaniałe zabytki architektoniczne, jak kościół farny z jego podziwu godnymi ozdobami na wschodniej stronie,¹⁾ wieża ratuszowa, mieszcząca dzisiaj zegar miejski, brama chelmińska, wieża mazurska i inne.

W r. 1410 Władysław Jagiello poprowadził swe wojska na błonia grunwaldzkie przez Brodnicę, która też nie oparła się zwycięzcy. Ale gdy król po raz wtóry wyruszył przeciw Krzyżakom, musiał po drodze oblegać silną twierdzę przez miesiąc, choć bezskutecznie. Brodnica pozostała aż do pokoju toruńskiego w rękach krzyżackich.

¹⁾ Kościół wybudował proboszcz Mikolaj z Sandomierza w latach 1337—1343.

des châteaux forts. Pour fortifier la frontière du côté polonais, ils bâtirent une série de tcls châteaux sur la rive droite de la Drwęca. Parmi ces places fortes était le château de Brodnica, que les chevaliers ont construit pendant les années 1305—1330. Il y en a des restes encore de nos jours. Surtout la tour est bien conservée et domine toute la contrée environnante. Grâce aux succès extraordinaires¹⁾ de l'Ordre pendant le XIII siècle, la ville atteignit un état de grande prospérité. Il y a des restes magnifiques de l'architecture de ces temps-là, comme l'église paroissiale avec ses ornements admirables du côté de l'est,¹⁾ la tour de l'hôtel de ville, qui contient de nos jours l'horloge de la ville, la Porte de Chelmno, la Tour Masovienne, et d'autres.

En route pour le champ de bataille de Grunwald en 1410, le roi Jagiello conduisit son armée par Brodnica, qui n'offrit pas de résistance. Mais quand le roi fit une seconde expédition contre les chevaliers, il dut assiéger la forteresse pendant un mois, sans être à même de la prendre. Brodnica resta entre les mains des Chevaliers Teutoniques jusqu'à la paix de Toruń, en 1466.

¹⁾ Cette église fut bâtie dans les années 1337—1343 par Nicolas, prévôt du chapitre de Sandomierz.

Development of Brodnica.

By building castles and strongholds, the Teutonic Knights strove to lay lasting foundations for their rule in a land to which they felt that their titles were insecure. On the right bank of the river Drwęca they built a line of such castles, in order to strengthen the frontier on the Polish side. One of these strongholds was the castle of Brodnica, built by the Teutonic Knights in the years 1305—1330. Its remnants have lasted down to our own time. It is more particularly the tower that is well preserved, dominating the whole countryside. Owing to the splendid successes of the Order in the XIII. century, the town was in a thriving state. Magnificent architectural remains have come down to us from those times, as the parish church with its admirable ornaments on the eastern side,¹⁾ the tower of the townhall, which nowadays contains the town clock, the Chelmno Gate, the Masovian Tower, and others.

On his way to the battlefield of Grunwald in 1410, king Jagiello led his army through Brodnica, which did not offer resistance. But when the king made a second expedition against the Knights,

¹⁾ This church was built by Nicholas, provost of the chapter of Sandomierz, in the years 1337—1343.



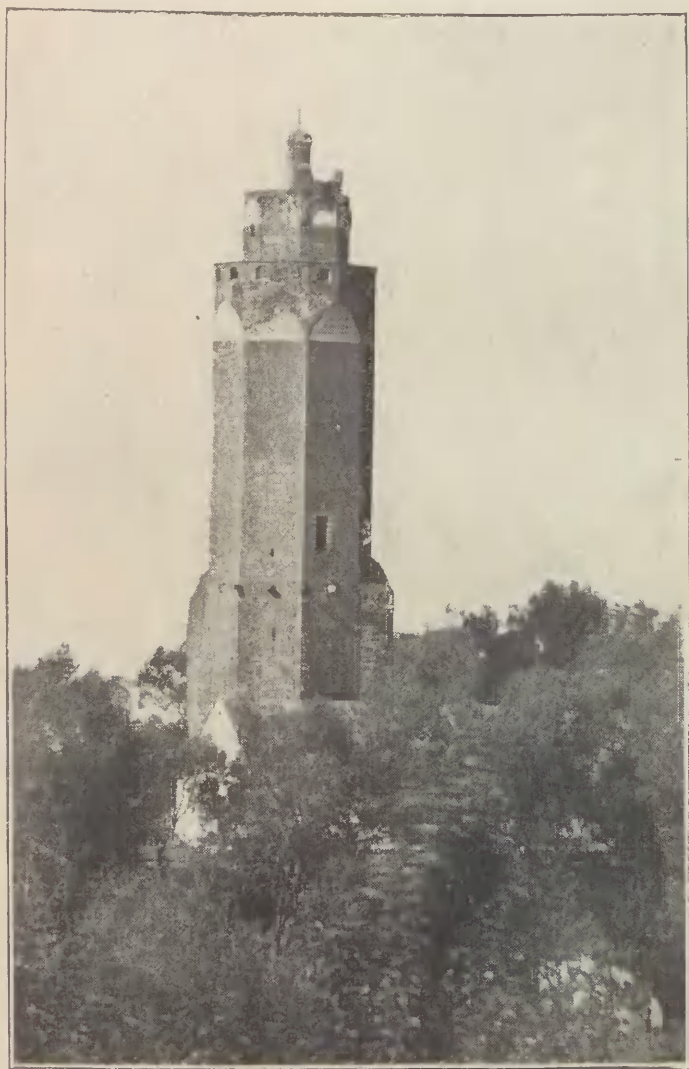
Brodnica: Brama Chełmińska
Porte de Chelmno
Chelmno Gate

Aż do roku 1470 władaly miastem zaciężne rotty Zinnenberga, z powodu niewypłacenia zaległego żoldu. Odtąd zaś Brodnica pozostawała już bez przerwy do pierwszego rozbioru Polski pod władzą polską. Miejsce komturów zajęli w grodzie brodnickim polscy starostowie. Starostwo brodnickie, jako jedno z najlepiej uposażonych, nadawano osobom uprzywilejowanym, a często też członkom rodziny królewskiej. Pierwszym starostą był zasłużony w wojnie Trzynastoletniej Mikołaj Kościelecki, wojewoda inowrocławski. Długi czas siedzieli w Brodnicy Działyńscy. Król Zygmunt III obdarzył w roku 1620 starostwem tę siostrę swą Annę, księżniczkę szwedzką, i wybudował jej tam wspaniałą rezydencję, do dziś dnia zachowaną. Księżniczka Anna jako fanatyczna luteranka zabrala katolikom na rzecz luteranów kościół farny. Pastorem gminy protestanckiej był znany w literaturze protestanckiej teolog Erazm Glicznier. Po śmierci siostry odebrał Zygmunt III

La ville était occupée par les mercenaires de Zinnenberg, qui n'avaient pas reçu leur solde, jusqu'à 1470. Dès lors Brodnica a formé partie de la Pologne jusqu'au premier démembrement. Dans le château, la place du komtur fut prise par les starostes. La starostie, qui rapportait un revenu considérable, était donnée à des personnages privilégiés, souvent aux membres de la famille royale. Le premier staroste était Nicolas Kościelecki, palatin d'Inowrocław, qui avait eu des mérites particuliers dans la Guerre de Treize Ans. Pour quelque temps, Brodnica était le siège de la famille des Działyński. En 1620, Sigismund III donna la starostie à sa sœur Anne, pour laquelle il bâtit une résidence magnifique, qui existe encore aujourd'hui. Anne prit l'église aux catholiques, pour la donner aux protestants. Le ministre protestant était un théologien bien connu dans la littérature protestante, Erasme Glicznier. Après la mort de sa sœur, Sigismund rendit la paroisse aux catholiques,

he had to besiege the strong fortress for a month, without being able to take it. Brodnica remained in the hands of the Knights until the Peace of Toruń in 1466.

Till 1470, the town was occupied by the mercenaries of Zinnenberg, who had not received their pay. Henceforth Brodnica belonged to Poland until the first partition. The place of the komtur in the castle was taken by the starosts. The starosty, to which a considerable income was attached, was given to privileged persons, and often to members of the royal family. The first starost was Nicholas Kościelecki, voivode of Inowrocław, who had had particular merits in the Thirteen Years' War. For a long time Brodnica was the seat of the Działyński family. In 1620, Sigismund III. bestowed the starosty upon his sister Anne, and built a magnificent residence for her, which still exists. Anne, being a most zealous Lutheran, took the church away from the Catholics



Brodnica : Baszta zamku pokrzyżackiego
Bastion de l'Ancien Château des Chevaliers Teutoniques
Bastion of the Ancient Castle of the Teutonic Knights

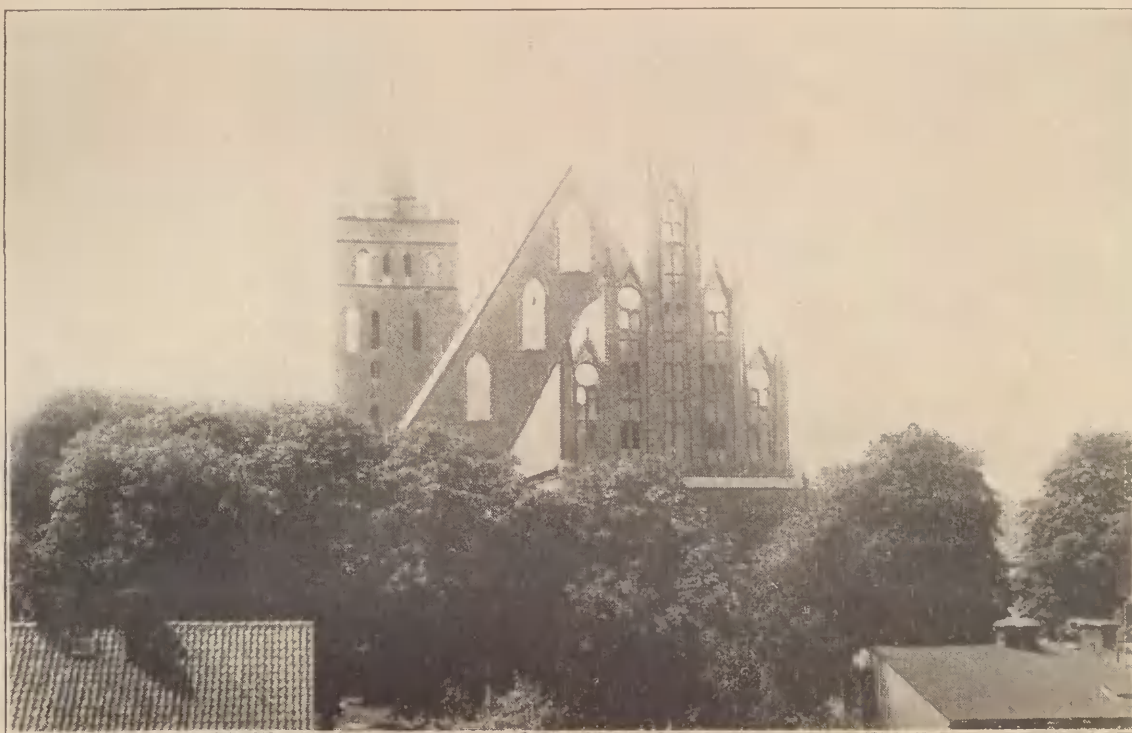
farę luteranom, oddając ją znów do użytku parafji katolickiej, która wdała kościołem zaledwie do roku 1628, t. j. do najazdu Szwedów pod Gustawem Adolfem. Po odejściu Szwedów w roku 1629 kościół wrócił do prawowitych właścicieli. Wojny szwedzkie przyczyniły się wielce do upadku miasta. Oto w r. 1631 zgorzało prawie całe miasto, wraz z pięknym gotyckim ratuszem, z którego ocalała jedynie wieża. Miasto wkrótce odbudowano, lecz na odbudowę ratusza zabrakło funduszy. W roku 1703, w trzeciej wojnie szwedzkiej, Szwedzi znowu zajmują, choć przejściowo, Brodnicę. W roku 1635 starostwo brodnickie otrzymała księżniczka Anna Katarzyna Konstancja. W czasie Wojny Siedmioletniej staje się miasto terenem walk Moskali z konfederatami barskimi. Przy pierwszym rozbiore Polski Brodnica podzieliła los całego Pomorza.

qui jouissaient de sa possession jusqu'à l'arrivée des Suédois en 1628. Après leur départ, en 1629, l'église retourna à ses propriétaires légitimes. La ville souffrit beaucoup pendant les guerres suédoises. En 1631 presque toute la ville, y compris le bel Hôtel de Ville, en style gothique, fut consumée par le feu. De l'Hôtel de Ville il n'y eut que la tour qui fût épargnée par l'incendie. Quand on reconstruisit la ville, il n'y avait pas de fonds suffisants pour la reconstruction de l'Hôtel de Ville. Pendant la troisième guerre suédoise, en 1703, Brodnica fut de nouveau occupée par les Suédois.

En 1635, la starostie échut à la princesse Anne Catherine Constance. Pendant la Guerre de Sept Ans, la ville devient la scène des luttes entre les Russes et les confédérés de Bar. Dans le premier démembrement Brodnica partage le sort de toute la Poméranie,

for the use of the Protestants. The minister was a theologian well-known in Protestant literature, Erasmus Gliczner. After her death, Sigismund gave the parish church back to the Catholics, who enjoyed its possession till the arrival of the Swedes, in 1628. Upon their departure in 1629, the church returned to its legitimate owners. In the Swedish wars the town was greatly damaged. In 1631, nearly the whole town, together with the beautiful Gothic town-hall, was burned to the ground. Of the town-hall only the tower was spared. When the town was rebuilt, the funds were not sufficient for restoring the town-hall. In 1703, during the third Swedish war, Brodnica is again occupied by the Swedes.

In 1635, the starosty was given to the princess Anna Catherine Constance. In the time of the Seven Years' War the town becomes the scene of struggles



*Brodnica: Fara
Paroisse
Parish Church*

Jeszcze raz, za czasów W. Księstwa Warszawskiego, na krótką chwilę zabłysło nad miastem światło wolności, poczem zapadła długa noc przeszło stuletniej niewoli, w której Polski nie było na mapie Europy. W r. 1806—07 zajęło miasto wojska Napoleona. W roku zaś 1831, po upadku powstania listopadowego, przez Brodnicę cofał się korpus generała Rybińskiego w liczbie 21 000, udając się na tularczkę emigracyjną. Wincenty Pol, uczestnik tego pochodu, uwiecznił tę chwilę gorzką w pieśni „Stary Ulan pod Brodnicą“.

Gdy wreszcie w r. 1918 potęga niemiecka legła pokonana w wojnie światowej — polska Brodnica odżyła. Z miasta położonego tuż przy dawnej granicy rosyjskiej wychodzili w czasach zaborczych łącznicy do oswobodzonej już części ojczyzny i przynosili ważne wiadomości dla sztabu i władz polskich. Pod Brodnicą przechodziła młodzież polska z Pomorza, aby wstąpić w szeregi wojsk polskich. A gdy dnia 18 stycznia 1920 roku ostatni oddział niemieckiej straży granicznej („Grenzschutz“) opuścił miasto, i gdy odezwały się dzwony, zwiastujące wkroczenie wojska polskiego natenczas ludność cała wyległa na ulice i ze łzami radości witała swych oswobodzicieli z generałem Pruszyńskim na czele.

Podczas inwazji bolszewickiej w sierpniu 1920 r. dotarli bolszewicy także do

En 1806/7, la ville fut occupée par les Français. En 1831, après la chute de l'Insurrection de Novembre, le corps du général Rybiński passa par Brodnica sur son chemin dans l'exil. Le poète polonais Vincent Pol, qui prenait part à cette retraite, a décrit ce moment douloureux dans le poème „Le Vieil Uhlán à Brodnica“.

Enfin, quand la puissance allemande avait été vaincue en 1918, la vie polonaise de Brodnica se ranima. C'était par Brodnica que passaient les jeunes Polonais pour se rendre dans ces parties de la patrie qui avaient déjà été délivrées. Et quand, le 18 janvier 1920, le dernier détachement du „Grenzschutz“ allemand quitta la ville, et quand les cloches sonnaient pour annoncer l'arrivée de l'armée polonaise, toute la population sortit dans les rues pour accueillir ses libérateurs avec des larmes de joie.

Pendant l'invasion bolchéviste d'août 1920, le front polonais fut rompu à Mława, et Brodnica occupée par l'ennemi. Mais les bolchévistes ne purent se maintenir dans la ville que pour trois jours, après quel temps ils furent chassés par des troupes volontaires, qui étaient venues de la Grande-Pologne et de la Poméranie. Les soldats polonais qui tombèrent dans ces luttes furent enterrés dans des tombeaux communs sur le cimetière militaire dans le bois municipal. Pour les honorer et pour garder la mémoire de ces événe-

between the Russians and the Confederates of Bar. In the First Partition of Poland Brodnica shared the fate of the whole of Pomerellia.

In 1806/7, the town was occupied by the French. In 1831, after the downfall of the November Rising, the corps of general Rybiński passed through Brodnica on its way into exile. The Polish poet Vincent Pol, who took part in the retreat, has described that bitter moment in his poem: „The Old Uhlán at Brodnica“.

When at last, in 1918, the German power was defeated in the Great War, Polish Brodnica revived. It was through Brodnica that young Poles passed on their way to those parts of the country which had already been liberated. And when, on Jan. 18, 1920, the last detachment of the German „Grenzschutz“ left the town, while the bells were ringing to announce the arrival of the Polish troops, who were commanded by Gen. Pruszyński, the whole population went forth to greet their deliverers with tears of joy.

During the Bolshevik invasion in August, 1920, the Polish front was broken at Mława, and Brodnica occupied by the enemy. But the Bolsheviks could only hold the town for 3 days, being driven out again by the detachments of voluntaries arriving from Poznań and Pomerellia. The Polish



Brodnica: Wnętrze Fary
Intérieur de l'Eglise Paroissiale
Interior of Parish Church

Brodnicy, przerwawszy front północny wojsk polskich pod Mławą i Ciechanowem. Lecz zdolali się w mieście utrzymać zaledwie przez trzy dni, poczem ochotnicze oddziały, przybyłe z Poznańskiego, wraz z ochotnikami z Pomorza, pod wodzą pułkownika Aleksandrowicza i hr. Ignacego Mielżyńskiego, wyparły najeźdźców z miasta. Poległych w tej bitwie ochotników pochowano we wspólnych grobach na cmentarzu wojennym w lasku miejskim. Dla uczczenia ich i zachowania pamięci tych wypadków historycznych, nie tylko dla miasta, ale i dla całego Pomorza doniosłych, postawiło miasto przy grobach poległych kapliczkę pamiątkową wedle projektu architekta inż. Kazimierza Ulatowskiego. W roku 1923 porwała się Brodnica na pierwszą na Pomorzu wystawę rolniczo-przemysłową, którą pomysłowo przeprowadziła.

Nie można z ścisłością stwierdzić, jakie były w dawnych czasach stosunki narodowościowe Brodnicy. Pewnem

ments, importants non seulement pour la ville, mais pour la Pomérelie toute entière, on a érigé une chapelle commémorative près de leurs tombeaux. En 1923, la ville de Brodnica a organisé la première exposition d'agriculture et d'industrie en Pomérelie. Cette exposition fut un grand succès.

Il n'est pas possible de dire exactement quelle était la proportion des différentes nationalités à Brodnica dans les temps anciens. La seule chose certaine est que l'Ordre favorisait l'élément allemand, de sorte que l'administration de la ville était le plus souvent entre les mains des Allemands. Pendant le XIX siècle, toutefois, ces circonstances ont subi un changement radical. Tandis qu'il n'y avait en 1815 que 30% de Polonais contre 70% d'Allemands et de Juifs, la proportion des Polonais s'était accrue à 60—70% contre 30—40% de Juifs et d'Allemands en 1919, c.-à-d. après plus de cent ans du régime prussien. Peut-on demander un témoignage plus éloquent

soldiers who fell in these struggles were buried in common graves in the military cemetery in the municipal wood. In order to honour them and preserve the memory of these events, which were important not only for the town, but also for the whole of Pomerellia, a memorial chapel was erected close to their graves. In 1923, Brodnica organised the first agricultural and industrial exhibition in Pomerellia. The exhibition was a great success.

It is not possible to state with accuracy what were the proportions of the various nationalities at Brodnica in the olden times. It is only certain that the Order favoured the German element, so that the administration of the town was mostly in German hands. In the XIX. century, however, these circumstances underwent a radical change. While, in 1815, there were 30% Poles as against 70% Germans and Jews, the ratio of the Poles had risen to 60—70%, as against 30—40% Germans and



*Brodnica: Wicza Mazurska
Tour Masovienne
Masovian Tower*

jest, iż Zakon sprowadzał przeważnie żywiol niemiecki, wobec czego też rządy miasta spoczywały przeważnie w niemieckich rękach. Z czasem jednak stosunki te uległy zmianie. Podczas gdy w r. 1815 liczono w Brodnicy 30% Polaków na 70% Niemców i Żydów, to wr. 1919, po stuletnich zgórą rządach pruskich, rzecz przedstawiała się odwrotnie, t. j. 60—70% Polaków a 30 do 40% Niemców i Żydów. Czyż potrzeba wymowniejszego świadectwa żywotności żywiolu polskiego? Dzisiaj miasto liczy zaledwie 5% Niemców i Żydów.

Brodnica posiada piękne zabytki architektoniczne w stylu gotyckim. Do najpiękniejszych i najlepiej zachowanych należy wspaniała fara, o trzech nawach z masywną wieżą i precudną koronkową fasadą z glazurowanych różnobarwnych cegieł. Najstarszą częścią kościoła jest prezbiterjum z począt-

de la vitalité de la race polonaise? A présent la ville ne compte guère que 5% d'Allemands et de Juifs.

Brodnica possède de beaux monuments architectoniques dans le style gothique, parmi lesquels la paroisse est un des plus beaux et des mieux conservés. Elle a trois nefs, une tour massive, et une façade admirable de briques vernissées en diverses couleurs. La plus ancienne partie de l'église est le presbytère, datant du commencement du XIV siècle, dont le faite est distingué par des ornements d'une merveilleuse beauté. La tour de l'Hôtel de Ville, avec ses cloches de l'an 1553, a échappé à l'incendie, de même que la tour du château, qui a 175 pieds de hauteur. En 1787, le roi prussien Frédéric Guillaume II ordonna la démolition du château, qui était bien conservé, pour obtenir des matériaux de construction. Et ce châ-

Jews, in 1919, i. e. after a century of Prussian rule. Can a more eloquent testimony of the vitality of the Polish race be required? At present the town counts hardly 5% Germans and Jews.

Brodnica possesses fine architectural monuments in the Gothic style. The parish church is one of the finest and best preserved. It has three naves with a massive steeple and an admirable façade of glazed bricks in various colours. The oldest part of the church is the presbytery from the beginnings of the XIV. century, its gable being distinguished by wonderful ornaments. The tower of the town-hall, with its bells from the year 1553, has escaped the fire, as has also the tower of the castle, which is 175 feet high. In 1787, the Prussian king Frederick William II. ordered the castle, which was in a good state of preservation, to be demolished,

ków XIV wieku, którego szczyt odznacza się cudną ornamentyką. Następnie ocalała z pożaru wieża ratuszowa, wraz z dzwonami z r. 1553, oraz wieża zamkowa, wysoka na 175 stóp. Ze względów oszczędnościowych zarządził król pruski Fryderyk Wilhelm II w r. 1787 rozebranie dobrze utrzymanego zamku, jednego z najpiękniejszych zabytków budownictwa tych stron, by uzyskać materiał na budowę kilku domów. Z obwarowań miejskich zasługuje na uwagę dobrze utrzymana Brama Chelmińska, o wysokiej wartości architektonicznej. Jest ona trzypiętrowa, w stylu gotyckim; w bramie tej obecnie jest umieszczona waga. Stosunkowo dobrze utrzymana jest również Wieża Mazurska, która powinna właściwie nazywać się dobrzyńską, osłaniała bowiem bramę dobrzyńską. Do niedawna była ona więzieniem, obecnie zamieszkują ją biedacy.

Z późniejszej architektury wymienić należy pałac książniczki Anny szwedzkiej (wczesny renesans). Dawniejsza siedziba starostów służy dzisiaj jako budynek mieszkalny dzierżawców domeny państwowej Brodnica-Zamek. W r. 1761 pobudowano sumptem starosty Józefa Płaskowskiego i żony jego, Rozalji z Czapskich, klasztor i kościół barokowy, który oddano Reformatom. Jednak w r. 1831 władze pruskie skasowały klasztor, zamieniając go na więzienie.

Dzisiejszy stan Brodnicy.

Pod względem handlowym miasto jest bardzo ożywione, obecnie tem więcej, że zniesione zostały granice dzielnicowe. Dominuje handel zbożem i ziemioplodami ze względu na to, że Brodnica posiada dogodne połączenia komunikacyjne, bo leży przy jednej

teau avait été un des plus beaux monuments de l'architecture du pays! La Porte de Chelmino est de grande valeur architectonique et mérite bien d'être mentionnée. Cet édifice a trois étages; à présent il sert de balance publique. Un autre édifice bien conservé est la Tour Masovienne, qui est à présent employée comme maison des pauvres.

Parmi les reliques de l'architecture des temps postérieurs il faut mentionner le palais de la princesse Anne de Suède, dans le style renaissance. L'ancienne maison des starostes sert maintenant d'habitation aux fermiers du domaine national de Brodnica-Château. En 1761 le staroste de ce temps-là fit bâtir un couvent et une église en style baroque. Mais en 1831 les autorités prussiennes en firent une prison.

Brodnica de nos Jours.

Le commerce est fort animé à Brodnica, d'autant plus que les frontières de partition ont disparu. La plupart de ce commerce consiste en céréales, ce qui est dû à la circonstance que Brodnica possède de bonnes facilités de communication, étant située sur la ligne principale du chemin de fer de Varsovie à Danzig.

L'industrie est représentée par deux scieries, plusieurs moulins, et un atelier de construction de machines.

Brodnica a maintenant 7123 habitants dont 6365 Polonais, 666 Allemands, et 88 Juifs.

z głównych arterij kolejowych, linii Warszawa—Gdańsk.

Przemysł reprezentowany jest przez dwa tartaki, kilka młynów i fabrykę maszyn.

in order to obtain building materials for a few dwelling-houses. That castle had been one of the finest monuments of architecture in those parts! The Chelmino Gate, which is of great architectonic value, is also worthy of mention. This Gothic building has three stories; at present a weighing-office is installed in it. Another fairly well preserved edifice is the Masovian Tower, which is at present used as a workhouse.

Among the remnants of the architecture of later periods we must mention the palace of princess Anne of Sweden, in the early Renaissance style. The former seat of the starosts is now used as a dwelling-house for the tenants of the government domain Brodnica-Castle. In 1761, a Baroque convent and church were built at the expense of the then starost. But in 1831 the convent was taken over by the Prussian authorities and turned into a prison.

Brodnica at the Present Day.

Trade is very lively at Brodnica, the more so that the partition frontiers have disappeared. Most of the trade is done in cereals, owing to the fact that Brodnica possesses good communication facilities, being on the main line of the railway from Warsaw to Danzig.

Industry is represented by two saw-mills, several mills, and an engine-works.

Brodnica has at present 7123 inhabitants, among them 6365 Poles, 666 Germans, and 88 Jews.

Mieszkańców liczy Brodnica 7123, w tem Polaków 6365, Niemców 666, a Żydów 88.

GÓRZNO.

W powiecie brodnickim na wzgórzu między dwoma jeziorami leży miasteczko Górzno, pamiętne z powodu klęski, poniesionej w r. 1629 przez Polaków pod wodzą Stanisława Potockiego w bitwie z Szwedami pod Oxenstierną.

Miasteczko to należało do Mazowsza i było własnością biskupów plockich, którzy mieli w Górznie swój dziekanat. Dopiero po rozbiórce Polski dostało się ono do Prus Zachodnich, dzieląc losy miast pomorskich. Zamek biskupi zniszczyli Szwedzi. W roku 1806 wojsko pruskie zostało tutaj pobite przez Francuzów.

Prawo miejskie nadał Górznu biskup Ścibor w roku 1385, a biskup Florjan

Dans le district de Brodnica, sur un terrain élevé entre deux lacs, se trouve la petite ville de Górzno, qui est mémorable pour la défaite que les Suédois, sous le commandement d'Oxenstierna, y infligèrent aux forces polonaises en 1629.

Aux temps polonais, le bourg appartenait à la Masovie, étant la propriété des évêques de Plock. Ce ne fut que lors du premier démembrement de la Pologne qu'on joignit Górzno à la Prusse Occidentale. Le château épiscopal a été détruit par les Suédois. En 1806 les Prussiens furent vaincus à Górzno par les Français.

Górzno reçut les droits de ville de l'évêque Ścibor en 1385, et l'évêque

In the district of Brodnica, on elevated ground between two lakes, stands the little town of Górzno, memorable for the defeat inflicted in 1629 by the Swedes under Oxenstierna upon the Polish forces.

In Polish times, the hamlet belonged to Masovia, being the property of the bishops of Plock. It was only in the partitions of Poland that Górzno was joined to West Prussia, sharing the fate of the Pomerellian towns. The episcopal castle had been destroyed by the Swedes. In 1806, the Prussians were defeated at Górzno by the French.

Górzno received the rights of a town at the hands of bishop Ścibor in 1385, and bishop Florian founded a church

w 1325 r. założył tu kościół dla Miechowitów. Z kościołów na najwyższym miejscu wznosi się farny z XVIII wieku, zewnętrznie bez stylu, wewnątrz gustownie i stylowo urządzony, piękna jest zwłaszcza ambona, a sklepienie imponuje wielką rozpiętością. Zresztą Górzno nie wyróżnia się wśród miasteczek pomorskich.

Miasteczko to liczy dzisiaj 1754 mieszkańców, w tym 1688 Polaków i 66 Niemców.

Florian y fonda une église en 1325. L'église qui se trouve au point le plus élevé est la paroisse, qui date du XVIII siècle. Sans style à l'extérieur, elle est fournie avec beaucoup de goût et de style à l'intérieur. La chaire surtout est très belle, et la voûte est d'une grandeur imposante. Outre cela, Górzno n'a rien de remarquable.

La ville compte à présent 1754 habitants, parmi lesquels il y a 1688 Polonais et 66 Allemands.

here in 1325. The church standing at the most elevated point is the parish church, dating from the XVIII century. Its interior is furnished with a great deal of taste. The pulpit in particular is very beautiful, and the vault is of imposing grandeur. Otherwise Górzno has nothing to distinguish it among the towns of Pomerellia.

The town has at present 1754 inhabitants, of whom 1688 are Poles, and 66 Germans.

LIDZBARK.

Lidzbark jest miasteczkiem malowniczo położonym wśród gór, lasów i jezior. Powstało ono w 1301 roku. Nazwę przyjęło miasto prawdopodobnie od zamku, który tu niegdyś stał i od rzeki Wli, nad którą leży. Już w XII wieku istniała na tym miejscu osada, jak udowadniają nazwy pól i ogrodów jeszcze dziś używane.

Lidzbark należał do ziemi Michałowskiej, i wraz z nią przeszedł w ręce Zakonu, który miasto obwarował i na warowni osadził swego wójta. Na miejscu, gdzie dzisiaj wznosi się kościół parafialny św. Wojciecha, stał dawniej prawdopodobnie zamek. Z czasów krzyżackich pozostał jeszcze do dziś budynek zwany „Burghalle“, rodzaj baszty, tuż przy kościele i u wylotu ulicy Zamkowej. Od tej baszty ciągnęły się mury wzdłuż i wszerz, okalając część dzisiejszego miasta. Baszta owa jest dobrze utrzymana i stanowi obecnie własność prywatną.

Za czasów krzyżackich wybudowano na dzisiejszym „Starem mieście“ kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Wniebowzięcia, według twierdzenia ludu starszy od kościoła św. Wojciecha. Dzisiaj ślady jego fundamentów można odnaleźć jeszcze na wzgórzu cementarnym nad jeziorem. Poza to posiadało miasto klasztor Minoritów, po których pozostała tylko pieczęć.

Jaki był herb miasta, nie wiadomo. Pieczęć z XVI w., do dziś zachowana, wyobraża jednorożca.

Po zawarciu pokoju toruńskiego w r. 1466 Lidzbark przeszedł znów pod panowanie polskie i stał się starostwem niegrodowym. Z czasów tych niestety dochowały się szczupłe tylko wiadomości. Wiemy tylko z dokumentu z dnia 28 lutego 1603 r., że naówczas dzierżawcą Lidzbarka był Michał Działłyński, podkomorzy chełmiński.

O wewnętrznym urządzeniu miasta z czasów polskich mało też wiemy, gdyż akta po większej części uległy zniszcze-

Lidzbark est situé fort pittoresquement au milieu de collines, de bois et de lacs. Il a été fondé en 1301. Il y a pourtant des noms de champs et de jardins, employés encore de nos jours, qui semblent indiquer l'existence d'une habitation dans le même endroit déjà au XII siècle.

Formant partie du territoire de Michalowo, Lidzbark passa ensemble avec lui sous la possession de l'Ordre. Celui-ci fortifia la ville et y plaça un prévôt. Le château semble avoir été à l'endroit où se lève aujourd'hui l'église paroissiale Saint-Adalbert. A côté de l'église il y a une sorte de bastion, nommé „Burghalle“, qui remonte aux temps de l'Ordre. Des deux côtés de ce bastion s'étendaient autrefois les murailles de la ville. Le bastion est maintenant une propriété privée et se trouve dans un bon état de conservation.

Aux temps de l'Ordre, on érigea une église dédiée à la Sainte Vierge Marie dans le quartier qui se nomme aujourd'hui la „Vieille Ville“. Selon la tradition populaire, elle était plus ancienne que la paroisse. Des traces de ses fondements sont encore visibles sur la colline du cimetière sur le bord du lac. En outre la ville possédait un couvent des Minorites, dont rien n'est conservé sauf le sceau.

Les armoiries de la ville dans les temps anciens sont inconnues. Le sceau, qui est en usage dès le XVI siècle, représente une licorne.

Après la conclusion de la paix de Toruń, en 1466, Lidzbark retourna sous le gouvernement polonais et devint le siège d'une starostie. Malheureusement nous ne savons que très peu de cette époque-là.

On ne sait pas non plus beaucoup de l'organisation intérieure de la ville dans les temps polonais, car la plupart des actes ont péri. Les habitants, outre les laboureurs, ont formé de bonne heure des corps de métier, comme nous apprenons d'un document datant de 1564. Les

Lidzbark is picturesquely situated in the midst of hills, woods, and lakes. It was founded in 1301. There are, however, certain names of fields and gardens, used till the present day, which seem to indicate that there must have been a settlement on the same site as early as the XII century.

Lidzbark belonged to the „land of Michalowo“, with which it passed into the possession of the Order. The latter fortified it and placed a provost in it. The castle seems to have been at the place where the parish church of St. Adalbert now stands. A remnant of the times of the Teutonic Order is the „Burghalle“, a kind of bastion, which stands close to the church. On both sides of this bastion there were the walls which surrounded part of the present-day town. The bastion, which is in private ownership, is in a good state of preservation.

In the times of the Order, a church dedicated to Our Lady was erected in what is now called the „Old Town“. According to the popular tradition, this church was older than the present parish church. Traces of its foundations may still be seen on the hill of the cemetery on the lake-side. In addition to this the town possessed a convent of the Minorites, of which nothing is preserved but the seal.

The arms of the town in the olden times are unknown. The seal, which has been in use since the XVI century, represents a unicorn.

After the conclusion of the Peace of Toruń in 1466, Lidzbark returned under Polish domination and became the seat of a starosty. Unfortunately our knowledge of those times is very scanty.

Nor do we know much about the internal organisation of the town in Polish times, most of the records of the town having perished. The inhabitants, apart from those who were husbandmen, combined in guilds, as we learn from documents dating from 1564. The

niu. Mieszczanie, o ile nie należeli do stanu rolniczego, łączyli się już za czasów polskich w cechy, na co wskazują dokumenty już z r. 1564. I tak powstały w Lidzbarku cechy: garncarski, sukieników, szewski i nieco później krawiecki.

Handel był oddawna dość znaczny. Król polski Zygmunt I, pragnąc polepszyć byt miasta, pozwolił w r. 1531 na zaprowadzenie targu, a nadto ustanowił jarmarki. Miasto miało swoją własną „miarę lidzbarską“.

Czasy reformacji przeszły w Lidzbarku bez śladu; jeszcze w XVIII wieku miasto to nie miało ni protestantów ni Żydów.

Najbardziej ucierpiało miasto w czasie wojen szwedzkich, gdyż leżało w pobliżu terenu działań wojennych. Pod sąsiednictwem bowiem Górzniem stoczono d. 12 lutego 1629 r. bitwę, która i Lidzbarkowi dała się dobrze we znaki. Przez cały czas wojen miasto było obsadzone przez załogę szwedzką. W dwunastu okolicznych wsiach znalazło się po wojnie tej razem tylko 39 włościan. Także w Wojnie Północnej Lidzbark był widownią zmagani wojennych. Nic więc dziwnego, że skutkiem tych wojen stał się on nędzną miejsciną. Od zupełnego upadku uchronił miasto edykt Augusta III.

Wskutek podziału Polski w r. 1772 przeszedł Lidzbark pod panowanie pruskie. W tym czasie zaczęli do miasta napływać ewangelicy i żydzi. Rządy pruskie, sprawowane systematycznie, nie zostały niczem zamącone aż do czasów wojen napoleońskich. Wojska francuskie, operujące już w okolicy, wkroczyły do miasta w 1806 roku, pozostając tu przez dłuższy czas załogą. W owym czasie też spłonął kościół N. P. Marji, który Francuzi zamienili byli na obóz dla jeńców. Ci zaś, chcąc wyrwać się z niewoli, podpalił kościół, który tylko częściowo ocalał.

Wraz z Ziemią Michałowską przydzielono Lidzbark do departamentu bydgoskiego Wielkiego Księstwa Warszawskiego. Rządy w mieście sprawował Jan Olszewski a następnie Wawrzyniec Kościński, wraz z innymi urzędnikami polskimi. Po powrocie Francuzów z Rosji nastąpiła dla miasta gorsze czasy. Zapanowały wtedy głód i nędza. Od r. 1813 do 1815 miasto było zajęte przez Rosjan. Po kongresie wiedeńskim przeszło znowu w ręce pruskie. Landratem został były polski podprefekt ziemi michałowskiej Jan Wybicki. W Lidzbarku był burmistrzem w r. 1815 Stanisław Chojnacki, ostatni Polak na tym urzędzie. W tych czasach miał język polski jeszcze pełną swobodę, gdyż i Wybicki i Chojnacki

corporations suivantes sont connues: les potiers, les drapiers, les cordonniers, et un peu plus tard les tailleurs.

Le commerce semble avoir été assez animé dès les origines. Pour augmenter la prospérité de la ville, Sigismund I institue des foires annuelles en 1531. La ville avait aussi sa propre „mesure de Lidzbark“.

L'ère de la réformation passa sans écho dans notre bourgade, et nous trouvons encore au XVIII siècle qu'il n'y avait ni protestant ni juif à Lidzbark.

La ville souffrit beaucoup dans les guerres suédoises, étant dans le centre des opérations militaires. Car c'était à la ville voisine de Górzno qu'on livra une bataille le 12 février 1629. Pendant toute la guerre, la ville était occupée par une garnison suédoise. On peut se faire une idée des dévastations de cette guerre, en apprenant que dans les douze villages voisins il n'y avait plus que 39 paysans après la fin de la guerre. Lidzbark devint de nouveau une scène de combats pendant la Guerre du Nord. Il n'est donc pas étonnant que la ville ait dégénéré dans une misérable bourgade. Elle ne fut sauvée d'une ruine complète que par un édit d'Auguste III.

En conséquence du démembrement de la Pologne, en 1772, Lidzbark passa sous la domination prussienne. En 1806 la ville est occupée par les Français, qui y laissent une garnison. C'est à ce temps-là que l'église de la Sainte Vierge Marie est consumée par le feu.

Lidzbark fut incorporé, de même que le reste du territoire de Michałowo, au département de Bydgoszcz du Grand Duché de Varsovie. La ville était administrée par des fonctionnaires polonais. Après la débâcle de l'armée française en Russie, la ville tomba entre les mains des Russes, qui la retinrent jusqu'à 1815, quand elle passa derechef sous la domination prussienne, après avoir souffert beaucoup de faim et de misère. L'ère prussienne commença sous des auspices assez favorables, car le sous-préfet polonais du territoire de Michałowo, Jean Wybicki, resta comme landrath prussien. Un autre Polonais, Stanislas Chojnacki, devint maire de Lidzbark, étant le dernier maire polonais de la ville tant que durait la domination prussienne. De ce temps-là, la langue polonaise jouissait d'une liberté parfaite, car Wybicki et Chojnacki écrivaient des documents en polonais. Dès 1832 cet état de choses subit un changement, tous les postes étant remplis par des Allemands.

Les deux Insurrections de Novembre et de Janvier ont laissé de vifs souvenirs dans les esprits du peuple, dont un nombre considérable y avait pris part.

following guilds are mentioned as having existed at Lidzbark: the potters, clothiers, shoemakers, and somewhat later the tailors.

The trade seems to have been pretty lively from early times. Desirous of improving the prosperity of the town, Sigismund I. instituted annual fairs in 1531. The town also had its own "Lidzbark measure".

The time of the Reformation passed over our hamlet without echo, and as late as the XVIII. century we find neither Jew nor Protestant there.

The town suffered a great deal in the time of the Swedish wars, being in the centre of the area of warlike operations. For it was at the neighbouring town of Górzno that a battle was fought on Febr. 12, 1629. During the whole war the town was occupied by a Swedish garrison. An idea of the devastations of the war may be formed from the fact that, after its termination, only 39 peasants were to be found in the twelve neighbouring villages taken together. In the Northern War, Lidzbark was likewise the scene of fighting. No wonder that it decayed into a miserable hamlet. It was only saved from complete ruin by a special edict of Augustus III.

In consequence of the partition of Poland in 1772, Lidzbark passed under Prussian rule. In 1806, the town was occupied by the French, who left a garrison there. At that time the church of Our Lady was burned to the ground.

Together with the territory of Michałowo, Lidzbark was included in the department of Bydgoszcz of the Grand Duchy of Warsaw. The town was administered by Polish officials. After the débâcle of the French army in Russia, the town fell into the hands of the Russians, who kept it till 1815, when it returned once more under Prussian rule, having suffered a great deal from hunger and misery. The Prussian times began fairly prosperously, the Polish sous-préfet of the Michałowo territory, John Wybicki, remaining as Prussian landrath. Another Pole, Stanislas Chojnacki, was mayor of Lidzbark, the last of his nationality on that post, as long as the Prussian domination lasted. In those times the Polish language enjoyed perfect liberty, both Wybicki and Chojnacki issuing documents in Polish. These pleasant conditions underwent a change for the worse in 1832, when all official posts were filled by Germans.

Both the November and the January Rising have left vivid recollections in the minds of the people, many Lidzbark

pisali akta po polsku. Ustało to po roku 1832, z chwilą wprowadzenia urzędników Niemców.

Z wypadków politycznych powstanie listopadowe i styczniowe tkwią jeszcze w pamięci miejscowej ludności bądź to z tradycji, bądź też wskutek własnego uczestnictwa. Z wybuchem wojny światowej Lidzbark został znów terenem walk. Rosjanie zajęli miasto w r. 1914, zostali jednak po kilkudniowym pobycie przez Niemców wyparci.

Mimo ucisku, jakiego doznawali Polacy pod zaborem pruskim, miasto dzięki odporności mieszkańców nie straciło z swej polskości nic, albo bardzo mało. W r. 1919 wielka część młodzieży podążyła w szeregi powstańcze z Pomorza do Wielkopolski, walcząc o wyzwolenie swej ziemi z pod obcego jarzma. W styczniu 1920 r. wrócił Lidzbark wraz z całym Pomorzem do Polski. Odtąd nastąpiła nowa era dla miasta. Urzędy zajęli Polacy, przemysł i handel przeszedł w ręce polskie, i Lidzbark w niedługim czasie uzyskał dawny charakter czysto polskiego miasta.

W połowie sierpnia 1920 r. bolszewicy zajęli na tydzień miasto, opróżnili je jednak bez walki po nadejściu wojsk polskich. Obecnie jest Lidzbark ruchliwym miasteczkiem handlowym i przemysłowym. Leży on nad linią Warszawa—Gdańsk i w splocie dróg kołowych. Dzięki cudownemu położeniu wśród pagórków, lasów i jezior stał się ponadto znanym letniskiem.

O silnie rozwiniętym handlu i przemyśle świadczy fakt, że władze pruskie założyły tam oddział Banku Rzeszy, który następnie władze polskie zmieniły na oddział Banku Polskiego. Miasto posiada dwa dworce, fiskalny i miejski, szereg urzędów i banków, własną elektrownię i gazownię.

Lidzbark liczy obecnie 3 887 mieszkańców, w tem 3 636 Polaków, 116 Niemców i 128 Żydów.

Au commencement de la Guerre Mondiale, Lidzbark devint la scène de nouveaux combats. Les Russes avaient occupé la ville en 1914, seulement pour en être chassés après quelques jours.

En dépit de la politique de persécution suivie par le gouvernement prussien envers ses sujets polonais, la ville ne perdit pas beaucoup de son caractère polonais pendant la longue époque de servage. En 1919 les jeunes Poméréliens, non en dernier lieu ceux de Lidzbark, concoururent en grands nombres vers la Pologne pour prendre part aux luttes des Polonais pour la délivrance de leur patrie du joug de l'étranger. Enfin, en janvier 1920, Lidzbark retourna à la Pologne. Les offices du gouvernement furent remplis par des Polonais, le commerce et l'industrie passèrent dans les mains polonaises, et en peu de temps Lidzbark avait recouvré son ancien caractère de ville purement polonaise.

Au milieu du mois d'août 1920, les bolchévistes occupèrent la ville pendant une semaine. Ils furent obligés de la quitter sans combat, quand les troupes polonaises arrivèrent. A présent Lidzbark est une ville commerciale et industrielle assez animée. Elle est située sur la ligne des chemins de fer Varsovie-Danzig, et sur un nœud important de chaussées. Grâce à la beauté de ses environs elle est aussi connue comme villégiature.

Le gouvernement prussien avait fondé à Lidzbark une succursale de la Banque Impériale. Cette banque a maintenant été remplacée par une succursale de la Banque Polonaise. La ville possède deux gares, dont l'une est fiscale, l'autre municipale, en outre un grand nombre de bureaux et de banques, de même que ses propres usines à gaz et à électricité.

Lidzbark compte maintenant 3 887 habitants, dont 3 636 Polonais, 116 Allemands et 128 Juifs.

men having taken part in them. At the beginning of the Great War, Lidzbark again became the scene of fighting. The Russians occupied the town in 1914, only to be expelled again after a few days.

In spite of the policy of persecution, pursued by the Prussian government as regards its Polish subjects, the town lost very little of its Polish character in the long time of bondage. In 1919, large numbers of the young people of Pomerellia, not least from Lidzbark, flocked to Posen to fill the ranks of the Polish troops that were fighting for the deliverance of their native country from the foreign yoke. At last, in January 1920, Lidzbark, returned, together with the whole of Pomerellia, to Poland. The offices were filled by Poles, trade and industry passed into Polish hands, and in a short time Lidzbark regained its former purely Polish character.

In the middle of August, 1920, the Bolsheviks occupied the town for a week, but had to leave it without fighting upon the arrival of Polish troops. At present Lidzbark is an animated commercial and industrial town. It is situated on the Warsaw—Danzig railway, and on an important junction of roads. Owing to its very handsome situation in the midst of hills, woods, and lakes, it has also become known as a health-resort.

The Prussian government had founded a branch of the German Imperial Bank at Lidzbark. This bank has now been replaced by a branch of the Bank of Poland. The town possesses two stations, one fiscal, the other municipal, a number of offices and banking institutions, and its own gas and electricity works.

At present Lidzbark has 3 887 inhabitants, among them 3 636 Poles, 116 Germans, and 128 Jews.

GRUDZIĄDZ.

Położenia miasta.

Na prawym brzegu Wisły w jej dolnym biegu leży prastary Grudziądz, największe po Toruniu miasto województwa pomorskiego, liczące obecnie przeszło 40 000 mieszkańców. Miasto to rozrosło się jednak dopiero w ostatnich pięćdziesięciu latach, przeto brak mu wielkich zabytków artystycznych i historycznych Torunia, a charakter jego jest nawskroś nowożytny. Najstarsza część Grudziądza widną jest zdala, leży bowiem na samej krawędzi wysokiego brzegu Wisły, obok Góry Zamkowej, na

Situation de la ville.

Sur la rive droite de la Vistule, dans son cours inférieur, se trouve Grudziądz, la plus grande ville, après Toruń, du palatinat pomérélien. Mais son développement ne date que du dernier demi-siècle. Par conséquent les grands monuments historiques et artistiques de Toruń lui font défaut, et son caractère garde une empreinte foncièrement moderne. La plus ancienne partie de la ville est visible de loin, posée sur la crête du bord escarpé de la Vistule, non loin du mont du château, sur lequel on

Situation of the Town.

On the right bank of the Vistula stands Grudziądz, after Toruń the biggest town of the voivodeship of Pomerellia. This town has grown big only in the last 50 years, hence it lacks the great historical and artistic monuments of the past that render Toruń so interesting. The oldest part of Grudziądz is visible from afar being on the very edge of the high bank of the river, beside the Castle Hill, on which there still rises a bastion of the ancient castle. A little rivulet, called Trynka,

której do dziś dnia sterczy ostatni szczytek dawnego zamku, wiekiem zczerniała baszta. Mała rzeczulka Trynka okala miasto od wschodu i południa, wpadając do Ossy. Nad brzegiem Wisły zwracają naszą uwagę ogromne kilkupiętrowe śpichrze, z których niejedne pochodzą jeszcze ze średniowiecza, świadcząc o doniosłej roli miasta w dawnych czasach.

Początki miasta.

Grudziądz należy do najstarszych miast w Polsce. Znalezione na jego terenie monety fenickie, greckie i rzymskie zdają się wskazywać na to, iż już w czasach prehistorycznych była tutaj osada na szlaku bursztynowym do morza. Kupcy przybywający z południa, zatrzymywali się w Grudziądzu zapewne dlatego, że Wisła na wiosnę i w jesieni rozlewała swe wody z jednej strony po góry Gradowe i Księżę, z drugiej zaś aż do wzniesienia Grupy i Bzówki. Stojący na wzgórzach Grudziądz był dostatecznie bezpiecznym postojem, a kupcy albo nabywali bursztyn już tutaj, albo po opadnięciu wód jechali stąd dalej nad Bałtyk, gdzie był taniej do nabycia.

Nazwa miasta¹⁾.

Utrzymywano nieraz, iż Grudziądz nazwę swą bierze albo od „grudzistego“ stoku, na którym się wznosi²⁾, albo od polskiego słowa „gródek“, co świadczyłoby bądź o założeniu grodu przez Polaków, albo o polskiej ludności pierwotnej³⁾. Niektórzy inni uczeni wiążą nazwę tę z nazwą szczepu Grautungi, czy Greutungi, to jest Ostrogotów. Wywód ten nasuwa pewne wątpliwości. Słusznie dowodzi prof. Rudnicki⁴⁾, że nazwę Grudziądz wywieść należy nie od gockiego plentienia, lecz od lechickiego źródłosłowu „grud“ (por. Grudków, Grudna, Grudzielec, Grudzieniec itd.), połączonego z sufiksem *ęd*, wraz z dzierżawczym przyrostkiem na końcu *io*, który pozostawił ślad w zmięczeniu *d* na *dz*. Nie jest wyłączony wywód wygłosu nazwy Grudziądz z innego sufiksu. Dawna osada leżała w delcie Wisły i Ossy, tam gdzie dziś jest wieś Parski.

Grudziądz średniowieczny.

Kiedy w r. 995 przybywa w to miejsce król Bolesław Chrobry, by wyruszyć stąd na podbój wybrzeża bałtyckiego, wówczas rozpoczynają się czasy historyczne Grudziądz. Doceniając do-

voit saillir jusqu'à nos jours un bastion de l'ancien château. Un petit ruisseau du nom de Trynka contourne la ville du côté sud-est et se jette dans l'Ossa. Sur le bord de la Vistule, il y a plusieurs immenses greniers, dont quelques-uns datent du moyen âge.

Origines de la ville.

Grudziądz peut être classé parmi les villes les plus anciennes de la Pologne. L'on y a trouvé des monnaies phéniciennes, grecques et romaines, ce qui certifierait d'une cité sur la route de la tracée de la „voie ambrée“¹⁾. Les marchands-acheteurs, venant du sud, s'arrêtaient volontiers à Grudziądz, parce que la Vistule déversait ses flots au printemps et en automne, de façon que les routes devenaient impraticables. Grâce à sa position élevée sur des collines, Grudziądz représentait un abri sûr, et les marchands, qui y stationnaient pouvaient s'y pourvoir d'ambre ou bien attendre la saison sèche pour continuer leur route vers la Baltique. Le nom de la ville est selon toute probabilité purement slave.²⁾ L'ancienne cité se tassait dans la delte de l'Ossa et de la Vistule, à l'emplacement actuel du village de Parski.

Grudziądz au Moyen Age.

L'histoire de Grudziądz commence avec l'arrivée du roi Boleslaw Chrobry, qui y vient pour accomplir la conquête du littoral de la Baltique. Ayant apprécié la position stratégique de Grudziądz, le grand roi l'utilisa pour la concentration de ses troupes destinées à la campagne de printemps. Il y bâtit un fort en bois, qu'il entourait de fossés et de palissades. Vis-à-vis, sur l'autre rive de l'Ossa, se trouvait un vieux fort prussien. L'évêque Chrétien³⁾ siégeait à Grudziądz, qui lui avait été offert par Conrad de Masovie. De là, il dirigeait les chevaliers occidentaux à des croisades contre les païens obstinés de la Prusse. Cependant, leurs attaques, étant dénuées de plan précis, ne pouvaient suffisamment soutenir les efforts des missionnaires. Les Prussiens belliqueux pénétrèrent en Pologne, mirent Grudziądz au feu et dévastèrent le territoire de Chelmno. Christian rebâtit Grudziądz vers l'an 1222, à la place de la ville présente. Il lui accorda les droits urbains et lui permit d'user de son sceau, représentant un évêque mitré assis sur un banc, tenant la crosse dans la main gauche

flows round the town on its eastern and southern side, falling into the river Ossa. Along the river-bank we see huge warehouses, some of which date from the Middle Ages.

Origins of the Town.

Grudziądz belongs to the oldest settlements in Poland. Phœnician, Greek, and Roman coins have been found on the site, seeming to indicate that here was a stage on the amber-road¹⁾ leading to the Baltic. The merchants of the South used to make a stay at Grudziądz, because the Vistula flooded the whole country for miles around every spring and autumn, rendering the roads impassable. Grudziądz, standing on hilly ground, afforded a sufficiently safe haltingplace, where the merchants could either already purchase amber, or await the dry season, before starting on their further journey to the shores of the Baltic. The name of the town is in all probability of purely Slavonic origin.²⁾ The ancient settlement occupied a different site from the later town, in the delta of the Ossa and Vistula.

Medieval Grudziądz.

History begins at Grudziądz in the year 995, when king Boleslaw Chrobry comes hither in order to undertake an expedition with the aim of conquering the shores of the Baltic. Recognizing the strategic significance of the site, the great king chose it as a starting-point for his spring expedition, and built a wooden stronghold, enclosed with ditches and palisades. On the opposite bank of the Ossa, there stood a stronghold of the Prussians. Grudziądz was the residence of bishop Christian, upon whom the place had been bestowed by Conrad of Masovia. It was from here that the bishop sent out expeditions of knights, who had come from the West in the service of the Cross, against the obstinate heathens of Prussia, but these enterprises being planless, they could not properly assist the efforts of the missionaries. On the contrary, the country was invaded by the pagans, who burned Grudziądz, and laid waste the whole country of Chelmno. The town was rebuilt by bishop Christian, about the year 1222, on its present site. The new-built town received the right of township and permission to use its own seal, which represented a mitred bishop

¹⁾ Ks. J. A. Łukaszewicz w artykule p. t. „Grudziądz“ w Albumie Pamiątkowym w r. 1927.

²⁾ Tamże.

³⁾ Dr. Orłowicz: Przewodnik po Woj. Pom. . . . str. 178.

⁴⁾ Rudnicki, Nazwy geograficzne . . . str. 296.

¹⁾ En Pologne, on entend par cette définition la route du transport de l'ambre achetée aux bords de la Baltique et exportée au sud, en Grèce, Phénicie, etc.

²⁾ J. A. Łukaszewicz, dans son article intitulé „Grudziądz“ dans l'Album de 1927.

¹⁾ In Poland, this term is used to denote the route of transport of the amber bought on the shores of the Baltic and exported southwards, to Greece, Phœnicia, etc.

²⁾ Of J. A. Łukaszewicz, in his article entitled „Grudziądz“ in the Album for 1927.



*Grudziądz: Stare Miasto, ulica Śpichrzowa
Vieille Ville, rue Śpichrzowa („des Magasins“)
Old Town, Śpichrzowa („Warehouse“) Street*

niosłość strategiczną tego punktu, Chrobry tu zbiera wojska na ową wyprawę wiosenną i buduje drewniany gród, zabezpieczony rowami i palisadami, w miejscu dzisiejszego fortu Parsk. Po drugiej stronie Ossy, na wzgórzach Łoziowych, wznosił się gród staropruski. Biskup Chrystjan mieszkał w Grudziądzu, darowanym mu przez Konrada Mazowieckiego, i stał stąd rycerzy-krzyżowców, przybyłych z zachodu, na wyprawy przeciwko krnąbrnym poganom pruskim. Lecz wypadły rycerzy nie były planowe, nie mogły przeto dostatecznie wspierać wysiłków misjonarzy. Prusowie wpadli do Polski, spalili Grudziądz i spustoszyli całą ziemię chełmińską. Chrystjan odbudował Grudziądz około roku 1222 w miejscu, gdzie miasto znajduje się dzisiaj. Nowopowstałemu miastu nadał prawo miejskie i pozwolił pieczętować się własną pieczęcią, przedstawiającą biskupa w infule, siedzącego na ławce, trzymającego w lewej ręce pastorał i błogosławiącego prawą. Biskup nie odstąpił Grudziądza Krzyżakom, pomimo że Zakon skwapliwie o to zabiegał, ale następca jego Ernest, biskup Pomezanii, przeniósł w r. 1255 stolicę biskupią z Grudziądza do Kwidzyna. Katedrę w Grudziądzu wybudował Chrystjan. Właściwie jednak już Konrad Mazowiecki oddał gród ten Krzyżakom wraz z ziemią chełmińską w roku 1228,

et bénissant de sa droite. L'évêque ne consentit jamais à céder Grudziądz aux chevaliers teutoniques, malgré leurs démarches réitérées. Mais son successeur, Ernest, évêque de Pomesanie, transféra en 1255 son siège épiscopal de Grudziądz à Marienwerder. La cathédrale de Grudziądz avait été bâtie par Chrétien. Il est vrai que déjà Conrad de Masovie avait cédé la ville à l'Ordre en 1228, ensemble avec le territoire de Chełmno. L'Ordre, cependant, ne vint s'y établir que 12 ans plus tard, quand il commença la construction du Château en forme d'un carré irrégulier. En 1248, Grudziądz fut conquis, pour une courte durée, par Świętopelk, duc de Poméranie. Ce Château était destiné au siège des „komturs“ ou commandeurs de l'Ordre. Le premier fut Berthold, en 1250.

En 1277, la ville fut de nouveau dévastée par les belliqueux païens de la Prusse. Le Grand-Maître Meinhard de Querfurt octroya à la ville, en 1291, la coutume allemande. Depuis ce temps date la colonisation systématique par les colons allemands. Le développement de la ville rencontra maints obstacles du côté du Grand-Maître Meinhard de Querfurt. La ville fut entourée de murs. Du côté du fleuve, de grands greniers à blé furent érigés, capables à servir de bastions en temps de guerre. En 1388,

sitting on a bench, holding a crosier in his left hand, and blessing with his right. The bishop refused to cede Grudziądz to the Teutonic Knights, who were eager to get the town into their possession; he even built a cathedral there. But his successor Ernest, bishop of Pomesania, transferred the see from Grudziądz to Marienwerder, in 1255. As a matter of fact, however, the Order had already been invested with the fief, 1228, when Conrad of Masovia gave them the whole country of Chełmno, including Grudziądz. Nevertheless, the Order did not at once settle there. Only a dozen years later do we find the Order occupying a height in the neighbourhood and building a castle there, which took the shape of an irregular quadrangle. In 1248, the town fell for a short time into the hands of Świętopelk, Duke of Pomerellia. The castle was destined to become the seat of komturs, or commanders of the Order, the first of them being one Berthold, in 1250.

In 1277, the town was again destroyed by the warlike Prussians. Upon being rebuilt, the town received the German custom from the Grand-master Meinhard of Querfurt, in 1291. At that time, a systematical action of calling German colonists into the town was initiated. Serious obstacles were opposed to its growth by Master Meinhard. It was

choć Zakon nie osiedlał się tutaj od razu. Dopiero w dwanaście lat później Zakon zajął gród na Klimku i rozpoczął budowę zamku, w formie nieregularnego czworoboku. W 1248 r. Świętopełk, książę pomorski, zdobył Grudziądz na krótki czas. Zamek grudziądzki był przeznaczony na siedzibę komturów, z których pierwszym był Bertold w r. 1250.

W r. 1277 miasto zostało znowu zburzone przez wojowniczych pogan staropruskich. Odbudowującemu się miastu nadał prawo niemieckie w r. 1291 mistrz krzyżacki, Meinhard z Kwerfurtu. Od tego czasu rozpoczęła się systematyczna kolonizacja niemieckimi osadnikami. Rozbudowa miasta natrafiała na znaczne przeszkody ze strony mistrza krajowego Meinharda z Kwerfurtu. Miasto otoczono murami, tylko od strony Wisły zamiast murów pobudowano śpichrze i składy na zboże, mogące w czasie wojny służyć za baszty obronne. W r. 1388 część zamku, podmyta powodzią, runęła do Wisły.

Nieustanne wojny Zakonu z Litwą i z Polską podcinały dobrobyt miast pomorskich. To też Związek Jaszczurczy, założony w r. 1397 w miasteczku Radziniu, bierze stronę króla polskiego, Jagielly. Po bitwie pod Grunwaldem miasto wraz z zamkiem poddaje się Jagielle, w którego imieniu zajmuje miasto kasztelan poznański, Mościc ze Staszewa. Za to sprzyjanie sprawie polskiej Mikołaj z Ryńska, sprzymierzeniec Polaków i założyciel Związku, po ukończonej wojnie i powrocie Pomorza pod panowanie Zakonu skazany wyrokiem Krzyżaków na śmierć, dał głowę pod miecz katowski. Stało się to w Grudziądzu w r. 1411. W pięćsetną rocznicę jego stracenia Prusacy postawili Wilhelmowi I pomnik, który Polacy usunęli w r. 1920, a pusty cokół czeka na męczennika sprawy polskiej Mikołaja z Ryńska.

Grudziądz pod panowaniem polskim.

W Grudziądzu złożyli hołd Kazimierzowi Jagiellończykowi biskupi i kapituły państwa krzyżackiego. Miasto to kroczyło w pierwszym rzędzie grodów wiernych królowi Kazimierzowi. Od pokoju toruńskiego jest ono miastem powiatowym województwa chełmińskiego i siedzibą starostów grodowych. W czasach polskich zbierały się tam też sejmy pruskie. Od samego początku jednak istniał rozdźwięk między starostami a mieszczaństwem, który powiększył się jeszcze w okresie reformacji. Sam biskup pomezański Edward Queis kazał tam w duchu nowatorskim, a Maciej ze Strzeczca, proboszcz grudziądzki przyjął w r. 1572 luteranizm. Po dłu-

une partie du château, lavée par les inondations du fleuve, s'écroula dans la Vistule.

La prospérité des villes prussiennes était minée par les guerres incessantes de l'Ordre. Aussi les villes forment-elles la Ligue du Léopard, ou prussienne, contre leurs oppresseurs. Après la bataille de Grunwald, la ville se soumit à Jagiello, au nom duquel le châtelain de Poznań, Mościc de Staszewo, occupa la ville. C'est pourquoi après la guerre et le retour de la Poméranie sous la domination de l'Ordre, Nicolas de Ryńsk, allié polonais et fondateur de la Ligue, fut décapité à Grudziądz en 1411, par la sentence des Chevaliers Teutoniques. Le cinq-centième anniversaire de son supplice, les Prussiens érigèrent à Guillaume I un monument, qui fut écarté par les Polonais en 1920. Le socle vide attend le martyr de la cause polonaise, Nicolas de Ryńsk.

Grudziądz sous le Régime Polonais.

C'est à Grudziądz que Casimir Jagiellon reçut l'hommage des évêques et des chapitres de l'Etat de l'Ordre. Depuis la paix de Toruń, Grudziądz était chef-lieu d'un district du palatinat de Chełmno et le siège d'un staroste. La ville servait aussi de lieu de réunion aux Etats-Généraux de la Prusse Royale. Cependant, une certaine discorde avait existé de tout temps entre les starostes et la bourgeoisie, et cette discorde s'aggrava encore du temps de la réformation religieuse. L'évêque de la Poméranie, Edouard Queis, prêchait lui-même la nouvelle foi et Mathieu de Strzeczca, curé de Grudziądz, passa en 1572 au luthéranisme. Après de longues querelles, les protestants usurpèrent les églises: Saint George, Saint Esprit et Saint Nicolas, et ce ne fut qu'en 1598 que Sigismund III les réduisit à l'église Saint George. Les jésuites dirigeaient un collège latin, qui existait jusqu'aux démembrements. Déjà Sigismund Auguste avait été obligé de venir à Grudziądz en 1552 pour régler les affaires religieuses. Quand la guerre suédoise éclata, plusieurs habitants de la confession luthérienne s'inclinèrent à l'ennemi. Néanmoins on ne parvint pas à une occupation permanente de la ville aux temps de Sigismund III et Ladislas IV. Ce ne fut qu'en 1655 que les Suédois occupèrent la ville grâce à l'appui des habitants protestants. Ils s'empressèrent à gagner la sympathie de la bourgeoisie allemande en donnant la paroisse aux protestants et en chassant les Jésuites. Pourtant les contributions continuelles, imposées par les Suédois, irritaient la bourgeoisie à un tel degré qu'elle organisa un com-

enclosed by walls, only the bank of the Vistula being left free for the erection of big warehouses and corn-magazines, capable of serving as defensive bastions in time of war. In 1388, part of the castle was washed away by the Vistula, its foundations having been laid bare by an inundation.

The wealth of the Pomerellian cities was undermined by the incessant warfare of the Order. Hence we find the towns organising themselves against their oppressors in the so-called Lizard, or Prussian, League, and after the battle of Grunwald, Grudziądz surrendered to Jagiello. The town was occupied in his name by the Posnanian castellan, Mościc of Staszewo. But when the war was ended, and Pomerellia had returned under the rule of the Teutonic Knights, the prime promoter of the League, and friend of Poland, Nicholas of Ryńsk, was beheaded by sentence of the Order, in 1411. On the five hundredth anniversary of his execution, the Prussians erected a monument to Wilhelm I, which was removed by the Poles in 1920. The empty pedestal is still waiting for the martyr of the Polish cause, Nicholas of Ryńsk.

Grudziądz under Polish Rule.

It was at Grudziądz that the bishops and chapters of the Order State assembled to pay homage to Casimir Jagiellon. Since the Peace of Toruń, Grudziądz became the chief town of a district of the voivodeship of Chełmno, and a seat of starosts. It also served as place of assembly to the General Diets of Royal Prussia. But there always existed a certain dissension between the burghers and the starosts, and the chasm was deepened by the Reformation. The bishop of Pomesania, Edward Queis, himself preached in the new spirit, and the provost of Grudziądz, Matthew of Strzeczca, took the Lutheran faith in 1572. After long quarrels, the Protestants seized the churches of St. George, of the Holy Ghost, and of St. Nicholas, and it was only in 1598 that they were, by a sentence of Sigismund III., restricted to St. George's. The Jesuits kept a grammar school here, which existed till the first partition. Already Sigismund II. was obliged to come to Grudziądz in 1552, in order to settle religious differences. On the outbreak of the Swedish wars, many inhabitants of the Lutheran confession inclined towards the invaders, but, in spite of a good deal of fighting, the town was not occupied in the reigns of Sigismund III. and Wladyslaw IV. It was only in December, 1655, that the Swedes seized the town, aided by the treason of its Protestant



Grudziądz: Widok z zamku na Wisłę z farą
Vue du Château sur la Vistule, avec l'Eglise Paroissiale
View from the Castle upon the Vistula, with Parish Church

gich sporach ewangelicy zabrali kościoły św. Jerzego, św. Duchy i św. Mikołaja, a dopiero Zygmunt III ograniczył ich wyrokiem z r. 1598 do kościoła św. Jerzego. OO. Jezuici prowadzili w Grudziądzu kolegium łacińskie, które istniało aż do pierwszego rozbioru. Zygmunt August przebywał w r. 1552 w Grudziądzu celem załatwienia spraw religijnych. Wielu mieszkańców luteranckiego wyznania sprzyjało Szwedom, lecz mimo ciągłych walk i przemarszów wojsk za czasów Zygmunta III i Władysława IV do zajęcia miasta przez Szwedów przez dłuższy czas nie przyszło. Dopiero 13 grudnia 1655 r. Szwedzi zajęli miasto dzięki poparciu ludności protestanckiej i, usiłując na trwałe pozyskać sympatje żywiołu niemieckiego, podniecili antagonizm religijny przez oddanie Fary protestantom i wypędzenie Jezuitorów. Jednakże mieszczaństwo grudziądzkie, srodze nękane ciągłymi kontrybucjami wojennymi, jakie nakładali najeźdźcy, zawiązało przeciw nim spisek i wysłało burmistrza Ackerbauma, by sprowadził odsiecz polską. Istotnie przybyło wojsko polskie pod wodzą Lubomirskiego, wielkiego marszałka koronnego, rozpoczęło w dniu 23 sierpnia 1659 r. oblężenie i po sześciu dniach zdobyło miasto.

W czasie oblężenia większa część miasta stała się pastwą płomieni. Spłonął

plot et envoya le maire Ackerbaum pour faire venir le secours polonais. Par conséquent, une armée polonaise apparut devant la ville, qui se rendit en 1659, après un siège de six jours. Un incendie éclata pendant le siège, et détruisit une grande partie de la ville. Encore en 1656, la peste avait dévasté la ville en emportant 800 habitants comme victimes. Pendant la Guerre du Nord, Grudziądz était visité par les troupes saxonnes, suédoises et russes, qui imposaient des contributions, pillaient et ruinaient les habitants. En conséquence de ces revers de fortune répétés, la ville dépérissait en un bourg misérable de 1200 habitants. La starostie de Grudziądz était occupée par les familles nobles des Wojanowski, Czema, Mortęski, Szembek, Mniszek, et par la reine Marie Louise. Le dernier staroste était le comte de Goltz, à qui le gouvernement prussien paya une indemnisation de 30 000 écus pour la confiscation des biens.

L'Ere Prussienne.

Frédéric le Grand a décidé de s'assurer la possession de la Poméranie en y fondant une forteresse solide. Ayant choisi Grudziądz comme lieu le plus conforme, il fit venir d'Allemagne 5000 ouvriers et mille artisans, et en 1775 il entreprit la construction des puissantes

citizens. Endeavouring to obtain the sympathies of the German element, they gave the parish church to the Protestants and expelled the Jesuits. Notwithstanding this, the constant contributions imposed by the Swedes vexed the townspeople, so much that they formed a conspiracy and sent their mayor, one Ackerbaum, to call in the help of the Polish troops. Thereupon a Polish army appeared before the city, which surrendered, in 1659, after a six days' siege.

A fire arose during the siege, and a number of buildings were burned, including the town-hall, the church of the Holy Ghost, while the castle sustained some damage. Even before, in 1656, the town had been visited by the plague, which carried off 800 inhabitants. In the Northern War, Grudziądz was successively occupied by the Swedes, the Russians, and the Saxons, all of whom imposed contributions, and pillaged the town. In consequence of these reiterated blows, the town dwindled into a miserable hamlet of 1200 inhabitants. The starosty of Grudziądz was held by the noble families of Wojanowski, Czema, Mortęski, Szembek, Mniszek, and by Marie Louise, queen of John Sobieski. The last starost was Count August Stanislas von der Goltz, who received 30 000 thalers from the Prussian

szereg budynków, pomiędzy niemi ratusz i kościół św. Ducha, a i zamek został uszkodzony. Przedtem jeszcze, bo w r. 1656, miasto zostało nawiedzone przez morową zarazę, której ofiarami padło 800 mieszkańców. W czasie trzeciej wojny szwedzkiej, czyli Północnej, przechodziły przez Grudziądz wojska saskie, szwedzkie, rosyjskie, a wszystkie nakładały kontrybucje, rabowały i niszczyły mieszkańców. Tak liczne klęski musiały spowodować upadek miasta, które wyludniło się do 1200 mieszkańców i już do pierwszego rozbioru nie zdołało się podnieść na nowo. Starostwo w Grudziądzu dzierżyli po kolei Wojanowscy, Czerniewie, Mortęscy, królowa Marja Ludwika, Szembekowie, Mniszkowie, a ostatnim starostą był hr. August Stanisław Goltz, któremu rząd pruski zapłacił za konfiskatę dóbr 30 000 talarów.

Grudziądz za czasów pruskich.

Fryderyk Wielki postanowił zabezpieczyć się w posiadaniu Pomorza, zagarniętego w czasie rozbiórów Polski, przez założenie silnej twierdzy. Jako miejsce najodpowiedniejsze upatrzył sobie Grudziądz. Sprowadziwszy więc z Niemiec pięć tysięcy robotników i tysięcy rzemieślników, rozpoczął w r. 1775 budowę potężnych fortyfikacji grudziądzkich według wzoru Vauban'a, a w r. 1776 kazał rozebrać zamek, pozostawiając tylko wieżę strażniczą „Klimmek“. Prace trwały przez dziesięć lat, w ciągu których niemieccy pracownicy pożenili się i poosiedlali po okolicznych wsiach. Była to swego czasu najsilniejsza forteca w Europie. W r. 1807, po klęsce pod Jena, bronił jej pruski generał Wilhelm Courbière, potomek hugenotów francuskich, przeciwko wojskom Napoleona, które jej zdobyć nie mogły. Do jej murów schronił się Fryderyk Wilhelm III wraz z królową Ludwiką. Miasto same zdobyły wojska Napoleona. W pokoju Tylżyckim pozostał Grudziądz przy królu Fryderyku Wilhelmie III i bez przerwy trwał pod berłem Hohenzollernów, poddawany gruntownemu niemczeniu przez szkołę i kolonizację.

Grudziądz wielkim miastem.

Właściwy rozwój miasta rozpoczyna się jednak dopiero od r. 1883, kiedy zbudowano most kolejowy na Wiśle. Od tego czasu datuje się niebawmy rozwój handlu i przemysłu w Grudziądzu. Miasto za panowania pruskiego jako główna twierdza całej prowincji nosiło charakter wybitnie wojskowy. Cesarz Wilhelm II bowiem kazał rozbudować fortecę stosownie do najnowszych potrzeb. W r. 1878 ukończono tor kolejowy do

tes fortifications de Grudziądz d'après un modèle de Vauban. En 1776, il fit démolir la citadelle à l'exception du donjon, qui était connu sous le nom de „Klimmek“. Les travaux duraient dix ans, pendant lesquels les travailleurs allemands se marièrent et s'établirent dans les villages voisins. C'était dans cet temps la forteresse la plus imposante en Europe. En 1807, après la défaite d'Iéna, elle était défendue par le général prussien de Courbière, descendant d'émigrés huguenots, contre les armées de Bonaparte, qui étaient incapables de la prendre. Ainsi Grudziądz resta prussien même après la paix de Tilsit.

Grudziądz comme Grande Ville.

Le vrai développement de la ville moderne ne commence qu'en 1883, quand un pont des chemins de fer fut construit sur la Vistule. En même temps la ville continuait de porter un caractère éminemment militaire, étant la forteresse principale de la province entière. Guillaume II a fait élargir la forteresse selon les exigences modernes. Entre 1878 et 1883, trois lignes de chemins de fer furent construites, qui reliaient Grudziądz, Toruń, Marienburg et plusieurs autres endroits. Grâce à son réseau ferroviaire, la ville, qui ne comptait que 10 000 habitants en 1867, quadrupla sa population jusqu'à la guerre mondiale. En 1899, la ville a procédé à l'installation de canalisations. Les plus grandes fabriques sont: La fonderie de fer d'Hertzfeld Victorius, la fabrique de machines agricoles A. Ventzki, Soc. An., une fabrique de produits de goudron, une grande briqueterie, une fabrique de produits en terre glaise et un moulin. Malgré la prépondérance allemande dans cette ville industrielle et militaire, Grudziądz jouait tout de même un grand rôle dans la vie polonaise grâce à la „Gazeta Grudziądzka“, rédigée, dès 1894, par Victor Kulerski, et qui comptait, avant la guerre, 110 000 abonnés.

L'Arrivée de la Pologne.

La Guerre Mondiale était suivie d'une révolution en Allemagne. Les soldats prussiens qui étaient revenus du front, ouvrirent les portes des prisons, tiraient dans les rues, désarmaient les officiers, et formaient, avec le concours des socialistes civils, le „Conseil des Ouvriers et des Soldats“. Une grande assemblée populaire, convoquée le 6 janvier 1919 par le „Conseil“, fut présidée par Georges Donimirski, et Victor Kulerski y fit un grand discours. Bien des gens qui avaient pris part à l'assemblée furent arrêtés plus tard, et parmi eux était Donimirski. Au même temps la garde allemande de la frontière („Grenzschutz“)

government as an indemnification for the confiscation of the estate.

The Prussian Era.

Frederick the Great resolved to ensure his possession of Pomerellia by founding a strong fortress there. Choosing Grudziądz as the most convenient site for the purpose, he assembled 5000 workmen and 1000 artisans, whom he brought thither from Germany, and commenced the construction of the powerful fortifications of Grudziądz, in 1775, after a plan by Vauban. In 1776, he ordered the castle to be taken down, leaving only the watch-tower known as „Klimmek“. The work lasted ten years, during which time the German workmen married and settled in the neighbouring villages. The fortress was in those times the strongest in Europe. In 1807, after the defeat of Jena, it was defended by the Prussian general de Courbière, a descendant of French Huguenots, and Napoleon's troops were unable to take it. Thus Grudziądz remained Prussian even after the Peace of Tilsit.

Grudziądz as a Big Town.

The real growth of modern Grudziądz begins only in 1883, when a railway bridge was built across the Vistula. From that time onwards we witness an almost unrivalled commercial and industrial growth of the town, which continued notwithstanding to bear a pre-eminently military character, as the main fortress of the whole province. The emperor Wilhelm II. caused the fortress to be modernised. Three railway lines were constructed between 1878 and 1883, connecting Grudziądz with Toruń, Marienberg, and other places. Thanks to these facilities of communication, Grudziądz, which counted 10 000 inhabitants in 1867, grew to nearly 40 000 inhabitants before the Great War. In 1899, water-services were installed in the town. The biggest industrial undertakings are: The iron-works Hertzfeld & Victorius, the agricultural machine factory A. Ventzki, Ltd., a manufactory of pitch and tar products, a brick-works, a pottery enterprise, and a mill. At the same time Grudziądz played an important part in the Polish national life, owing to the „Gazeta Grudziądzka“, a daily newspaper founded in 1894 by Victor Kulerski, which reached a daily sale of 110 000 copies.

The Time of the Great Upheaval.

The Great War was followed by a revolution in Germany. The soldiers who came to Grudziądz on their return from the front opened the gates of the prisons, disarmed the officers, paraded



*Grudziądz: Wieża fary
Tour de l'Eglise Parossiale
Steeple of Parish Church*

Jablonowa, w 1880 do Laskowic, w 1883 do Torunia i Malborka. Dzięki połączeniom kolejowym do Laskowic i do Torunia, Grudziądz z miasta, które w roku 1867 liczyło 10 500 mieszkańców, wzrósł prawie czterokrotnie do wojny światowej, stając się ważnym ośrodkiem przemysłu. W r. 1899 miasto zaprowadziło wodociągi. Do największych fabryk zaliczały się: Odlewnia żelaza Hertzfeld i Victorius, fabryka maszyn rolniczych A. Ventzki, Tow. Akcyjne, fabryka przetworów smoly, wielka cegielnia, fabryka wyrobów z gliny i młyn.

Wśród tej przewagi niemieckiego życia przemysłowego i wojskowego Grudziądz odgrywał jednakże ważką rolę w życiu polskim, dzięki wychodzącej od r. 1894 „Gazecie Grudziądzkiej” Wiktora Kulerskiego, która przed wojną miała 110 000 prenumeratów. Ostatnie obliczenie ludności z czasów pruskich w r. 1910 podawało liczbę mieszkańców

rassemblait à Grudziądz ses divisions, qui devaient empêcher l'insurrection en Poznanie. L'Organisation Militaire de la Pomérelie a joué en grand rôle, informant les commandements sur les manœuvres du „Grenzschutz“ et sur les transports militaires, de même qu'en lui fournissant les plans des forteresses de Grudziądz et de Marienbourg. Enfin Grudziądz et toute la Pomérelie furent, en vertu du Traité de Versailles, rendus à la Pologne. Le 23 janvier, 1920, après l'évacuation de la ville par les Allemands, les troupes polonaises sont entrées sous la conduite du général Pruszyński. Les Polonais n'ont pas tardé à occuper la forteresse, qui a reçu le nom de „Fort Mestwin“.

La Ville Contemporaine.

a) Administration Municipale.

L'administration de la ville a montré beaucoup d'énergie et de dévouement

the streets with a great deal of noise and firing, and formed, together with the civil socialists of Germany, the „Workers' and Soldiers' Council“. A great gathering of the „Council“, on January 6, 1919, was presided over by George Donimirski, one of the speakers being Victor Kulerski. A great many people who had taken part in the gathering were arrested afterwards, Donimirski being among their number. At the same time the German frontier guard, called „Grenzschutz“, assembled its forces at Grudziądz, in order to threaten the Poznanian rising. Its moves were closely observed by the members of the Pomerellian Military Organisation, a Polish institution formed for the purpose of assisting the troops operating in other parts of Poland. At last Grudziądz was, together with the larger part of Pomerellia, adjudged to Poland by the Treaty of Versailles. On

miasta na 40 325, z czego katolików 13 612, ewangelików 25 493, menonitów i innych sekt 503, żydów 703. Według tego urzędowego spisu było 35 000 Niemców, a Polaków tylko 5 300, w rzeczywistości było ich co najmniej 8000.

Czasy przełomowe.

Wojna światowa skończyła się klęską Niemiec i rewolucją w tym kraju. W Grudziądzu żołdactwo pruskie, powracające z frontu, pootwierało bramy więzień, strzelało po ulicach, odbierało broń oficerom i wraz z cywilnymi socjalistami niemieckimi utworzyło „Radę Robotników i Żołnierzy“. Na wielkim wiecu w Elizeum, zwołanym dnia 6 stycznia 1919 r. przez „Radę“, przewodniczył Jerzy Donimirski, a przemawiał Wiktor Kulerski. Po wiecu posypały się aresztowania, między innymi aresztowano i Donimirskiego za antypaństwowy charakter wiecu. Na horyzoncie pojawiły się chmury. Niemiecka straż graniczna („Grenzschutz“) ze wszystkich okolic Pomorza gromadziła w Grudziądzu swoje oddziały, które miały zagrażać powstaniu wielkopolskiemu. Wielką rolę odegrała grudziądzka organizacja wojskowa „O. W. P.“, informując dowódców powstańców o ruchach „Grenzschutzu“ i o transportach wojskowych, oraz dostarczając mu planów twierdzy malborskiej i grudziądzkiej. Organizacja Wojskowa Pomorza spełniała swą misję w miarę potrzeb, wynikających z każdorazowej sytuacji, a Grudziądz był jednym ze środowisk jej ruchów. Nareszcie na mocy Traktatu Wersalskiego Grudziądz wraz z całym Pomorzem wrócił do Polski. Dnia 23 stycznia 1920 r., po ewakuacji miasta przez wojska niemieckie, wkroczyło wojsko polskie pod wodzą generała Pruszyńskiego, odbierając fortecę, którą przezwano Fortem Mestwin.

Grudziądz współczesny.

a) Samorząd miasta.

Grudziądz korzysta w całej pełni ze swego centralnego położenia geograficznego, górując nad innymi miastami Pomorza tętnem życia przemysłowego, a ostatnio także coraz bardziej poziomem oświaty narodowej. Grudziądz jest siedzibą wielu zakładów przemysłowych jak: „Unja“, „Hertzfeld i Victorius“ — emalieria i otlewnia, „Pepege“ — fabryka wyrobów gumowych. Zarząd miasta okazał wiele energii i poświęcenia, wyzbywając się niemieckiej administracji na rzecz polskiej, która dzisiaj nie tylko jej dorównała, ale przewyższa ją sprawnością. Pomorska Wystawa Przemysłowo-Rolnicza, otwarta w r. 1925 z inicjatywy głowy miasta, dała nie tylko materialne korzyści, lecz

en se privant de l'administration allemande pour l'installation d'organes polonais, qui non seulement l'ont égalée, mais déjà surpassée. L'Exposition Industrielle et Agricole de la Pomérolie, ouverte en 1925 sur l'initiative du maire de la ville, a donné non seulement des profits matériels, mais elle a attiré sur Grudziądz, milieu important de la vie économique de Pomérolie, l'attention de toute la Pologne. Le développement de la ville ne comprend pas seulement l'élargissement des institutions publiques comme canalisation et usines à gaz et à électricité, mais aussi leur reconstruction et amélioration, surtout quand il s'agit de l'usine à gaz, où l'on a remplacé les fourneaux surannés par des fourneaux de construction plus moderne, et de la canalisation, qui a été approvisionnée, pendant le temps polonais, en pompes électriques. En outre, Grudziądz deviendra en peu de temps célèbre comme ville-jardin, un quartier de jardins étant en train de se former auprès de la chaussée de Chelmno.

b) Commerce et Industrie.

Le gouvernement prussien a profité des grandes valeurs territoriales de la ville pour les buts de la germanisation, en y faisant venir des colonisateurs. En 1914, il n'y avait, sur 292 maisons de commerce enregistrées, que 25 entreprises polonaises. La Chambre de Commerce et d'Industrie ne comptait parmi ses membres qu'un seul Polonais. Le gouvernement prussien opposait de grandes difficultés à l'établissement de maisons commerciales polonaises, et dans certaines branches du commerce les autorités refusaient entièrement d'admettre la concurrence polonaise. En dépit de cette persécution systématique de la part des organes du gouvernement, il y avait de florissantes entreprises polonaises. Parmi elles, il faut mentionner surtout la „Gazeta Grudziądzka“ de Kulerski. De grands changements ont résulté de l'incorporation de la ville à la Pologne dans la configuration économique de la ville. Les entreprises commerciales ont commencé de passer entre les mains polonaises, tandis que les propriétaires antérieurs de nationalité allemande ou juive quittent la place. Une ère de l'unification de la ville avec les autres provinces de la Pologne a commencé. Déjà maintenant, Grudziądz est à même de satisfaire les demandes des clients privés et des marchands en gros. Le commerce de blé et de bois, de même que l'export pomérolien par Danzig et Gdynia, a son centre à Grudziądz. En mesure que le développement des voies d'eau fera des progrès, Grudziądz deviendra un important port de rivière.

January 23, 1920, after the evacuation of the town by the Germans, the Polish troops entered it under General Pruszyński, occupying the fortress, which was renamed fort Mestwin.

Contemporary Grudziądz.

a) The Municipal Government.

The town administration has given proof of great energy in the task of replacing the German administration by Polish organs, and the latter have now become able to equal, and even to surpass the former in efficiency. The Pomerellian Exhibition of Industry and Agriculture, held in 1925, its promoter being the mayor of Grudziądz, has not only yielded material advantages, but also turned the attention of all Poland upon Grudziądz as an important centre of the economic life of Pomerellia. The development of the town is visible both in the expansion of the institutions of public utility, as gas and electricity works and water-services and in their improvement, as in the case of the gas-works, where the antiquated furnaces have been replaced by new ones of the most up-to-date construction, and the water-services, where electrical pumping-apparatus has been installed. In the near future, Grudziądz will acquire fame as a garden-city, a garden quarter being built along the Chelmno, road. The realisation of the plan depends, of course, not only upon the energy of the Magistrates, but in a large measure upon the possibility of obtaining the necessary credits.

b) Commerce and Industry.

The considerable advantages of the situation of Grudziądz were already exploited by the Prussian government, which used the town as a point of support for its colonising action, the German settlers of the environs being able to satisfy their economic requirements at Grudziądz. The German character of the industry and commerce is seen in its statistics. In 1914, there were, out of 292 registered firms, no more than 25 Polish enterprises. The Chamber of Industry and Commerce counted only one Pole, among its members. Great difficulties were placed in the way of Polish firms by the German authorities, who refused altogether to admit Polish competition in certain branches of commerce. In spite of this systematic opposition of the Government organs, there were several Polish undertakings that could boast great progress, among them being, above all, Kulerski's „Gazeta Grudziądzka“. The incorporation of the town with Poland worked a tremendous change in its



*Grudziądz: Aleje w parku miejskim
Allée dans le Parc municipal
Avenue in the Town Park*

zwróciła uwagę całej Polski na Grudziądz jako wybitny ośrodek pomorskiego życia gospodarczego Pomorza. Rozwój miasta zaznacza się nie tylko w rozszerzaniu zakładów użyteczności publicznej, jak gazowni, elektrowni i wodociągów, lecz także w przebudowie ich i ulepszaniu, zwłaszcza gdy chodzi o gazownię, gdzie pobudowano piece komorowe w miejscu przestarzałych retortowych, i o wodociągi, które za czasów polskich zostały zaopatrzone w pompy elektryczne. Dzięki dzielnicy ogrodowej, która powstaje przy szosie chełmińskiej, Grudziądz zasłynie za jakiś czas jako miasto-ogród. Urzeczywistnienie tego planu zależy jednak nie tylko od energii magistratu, lecz także w znacznej mierze od uzyskania niezbędnych kredytów.

b) Przemysł i handel.

Wielkie walory terytorjalne miasta, położonego u brzegów Wisły, wykorzystał już rząd pruski dla celów germanizacyjnych, sprowadzając kolonistów, którzy zaspakajali swe potrzeby gospodarcze w Grudziądz. Rozwój przemysłu i handlu nadawał miastu charakter niemiecki. W 1914 r. na 292 firm zarejestrowanych było zaledwie 25 polskich przedsiębiorstw. W Izbie Przemysłowo-Handlowej zasiadał jeden tylko Polak, Alojzy Ruchniewicz. Władze pruskie robiły przedsiębiorstwom polskim ol-

En outre, la ville est un noeud important de chemins de fer. De l'autre côté, le développement économique de la ville est empêché par des difficultés de crédit, par les lois sociales et par des impôts excessifs.

Le Métier.

Du temps prussien, les artisans polonais étaient systématiquement exclus des fournitures du gouvernement. Aussi ont-ils fondé leur propre organisation, la „Société d'Industriels“, qui se tenait à l'écart des guildes allemandes. Cet état d'affaires subit aussi un changement radical en 1920, quand la plupart des guildes passèrent entièrement entre les mains des Polonais, et M. W. Grobelny, directeur de l'atelier typographique de Kulerski, devint président de la Chambre Pomérélienne d'Industrie et de Commerce. Dès ce temps-là, 40 nouvelles guildes polonaises ont été formées à Grudziądz, qui lèvent le nombre total pour la Pomérelie à 250. La plus ancienne de ces guildes est celle des boulangers, qui existe depuis 1355. Grudziądz est siège de plusieurs institutions centrales des guildes poméréliennes.

L'Education Publique.

La ville possède 6 écoles primaires. Les frais de la maintenance des bâtiments, du chauffage, de l'éclairage, des

economic configuration of the town. The business enterprises began to pass into Polish hands, the previous owners of German or Jewish nationality leaving the place. An era of knitting commercial relations with the other provinces of Poland has begun. Already now, Grudziądz is able to meet the demands both of private customers and of wholesale merchants. The corn and timber trade, as well as the export from Pomerellia to Danzig and Gdynia, has its centre at Grudziądz. As waterways develop, the town is bound to become an important river port. Moreover, the town is an important railway junction, and enjoys quite a privileged situation in this respect. On the other hand, the economic growth of the town is weighed down by credit affairs, social legislation, and excessive taxation.

c) Crafts.

In Prussian times, the Polish artisan was systematically excluded from Government contracts. Hence they founded their own organisation, called the "Society of Industrialists", which held itself aloof from the German guilds. This state of affairs likewise underwent a radical change in 1920, when most of the guilds were entirely polonised by the Polish artisans, the manager of Kulerski's printing-office, Mr. W. Grobel-



Grudziądz: Wnętrze fary
Intérieur de l'Eglise Paroissiale
Interior of Parish Church

brzymie trudności, a do pewnych gałęzi handlu zgola ich nie dopuszczały.

Mimo ucisku i systematycznej akcji podgryzającej rząd pruskiego utrzymali się niektórzy zasłużeni działacze społeczni i przemysłowi, jak wydawca „Gazety Grudziądzkiej“, Wiktor Kulerski, fabrykant Ruchniewicz, Jan i Wiktor Marchlewscy. Odzyskanie Grudziądza dla Polski zmieniło zupełnie gospodarce oblicze miasta. Przedewszystkiem przedsiębiorstwa poczęły przechodzić w ręce polskie, a dotychczasowi ich właściciele Niemcy i Żydzi niemieccy wysiedlali się z miasta. Rozpoczął się tedy okres nawiązania stosunków gospodarczych z innemi dzielnicami Polski, pod fachowem przewodnictwem prezesa grudziądzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Janusza Czarlińskiego. Obecnie Grudziądz znajduje się w takich warunkach gospodarczych, iż zaspokoić może nie tylko potrzeby odbiorców prywatnych, ale też i firm czyniących zakupy hurtowne. Grudziądz koncentruje dzisiaj handel przetokowy zboża, drzewa, wywóz pomorski na Gdynię i Gdańsk, a przy rozwoju dróg wodnych stanie się portem wiślanym. Miasto to jest nadto ważnym węzłem kolejowym, co przy pomyślniejszych dla kraju stosunkach ekonomicznych pozwoli wybić się Grudziądzowi w przemyśle dzięki konkurencyjnej kalkulacji, ze względu na do-

moyens auxiliaires à l'éducation et du service sont payés par la ville. En outre il y a 5 écoles enfantines et 6 écoles secondaires et professionnelles de types divers. Il y a aussi un théâtre national, qui est subventionné par le magistrat. D'autres institutions ayant pour but de répandre les lumières de la culture intellectuelle parmi le peuple sont la bibliothèque et la salle de lecture de la Société des Bibliothèques Populaires, qui est aussi subventionnée par la municipalité. Il faut encore faire mention de l'Association des Industriels Polonais, la Banque du Peuple, la Société du Peuple, et l'association gymnastique „Sokół“ („Faucon“).

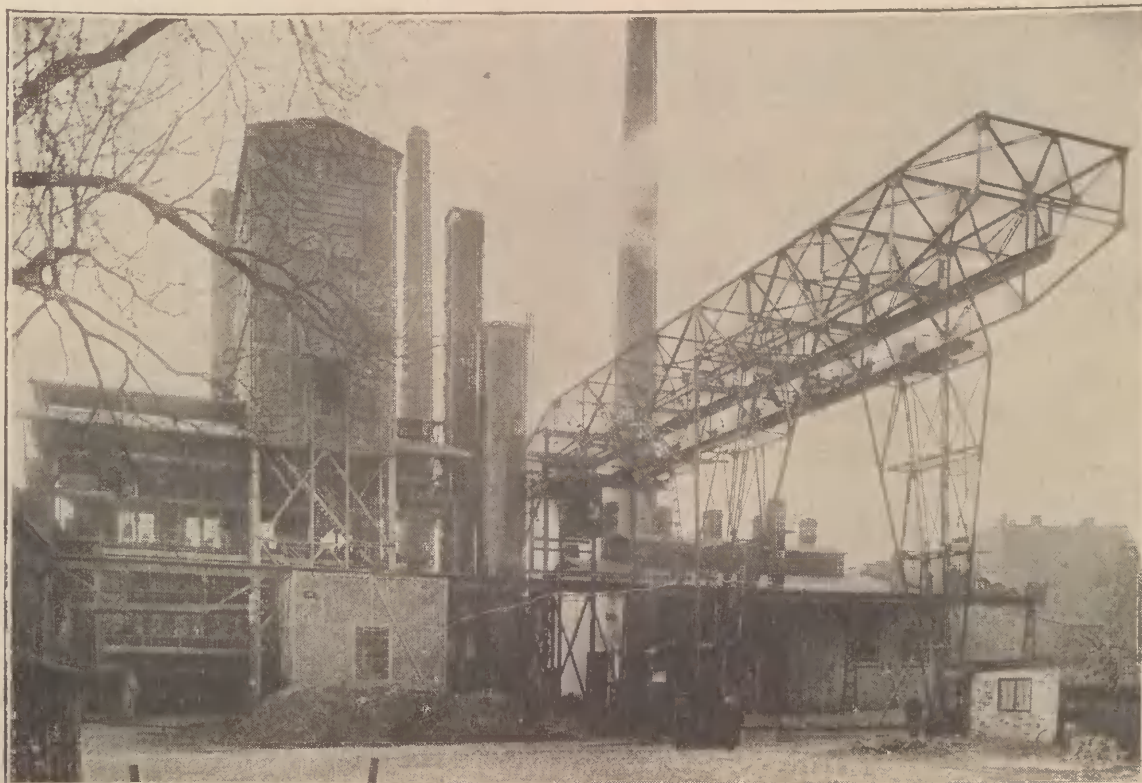
Curiosités de la Ville.

Parmi les curiosités de la ville il faut mentionner avant tout la paroisse gothique Saint-Nicolas, située dans un coin du marché, avec un clocher carré et un beau portail dans le style renaissance. Elle a souffert par plusieurs incendies. Les fonts baptismaux sont de granit, avec des bas-reliefs de dragons, en partie dans le style roman. L'église voisine des Jésuites attire notre attention par son intérieur magnifiquement décoré en baroque. Sur les murs il y a des tableaux par des peintres célèbres, comme le jésuite Steiner, et Joseph Kraus de Danzig. L'ancien couvent a été entièrement

ny, taking the place of chairman of the Pomerellian Chamber of Industry and Commerce. Since that time, 40 new Polish guilds have been formed at Grudziądz, bringing up the total for Pomerellia to 250. The oldest of these guilds is that of the bakers, which has been in existence since 1355. Grudziądz is the seat of several central institutions of the Pomerellian guilds, as the Central Artisans Credit Bank and the Presiding Committee of 28 artisans' associations, and the Artisans' Institute.

Education.

Grudziądz possesses 6 elementary schools. The expenses for the upkeep of the buildings, fuel, lighting, educational aids, and service are borne by the town. There are 5 infant schools. Then there is a lower secondary school, with 500 pupils, and 6 secondary schools, viz. a science school, a higher girls' school, a teachers' preparative school, a school of engine building, a girls' professional training college, and a commercial school. There is also a national theatre, which is subsidized by the Magistrat. Cultural aims are likewise served by the library and reading-room of the People's Reading Society, which is likewise subsidized by the town corporation. Other institutions which serve pur-



Grudziądz: Gazownia miejska w. r. 1927
Usine à gaz municipale en 1927
Municipal Gas-works in 1927

godność swego położenia. Życie gospodarcze miasta przygniatają jednak sprawy kredytowe, ustawy socjalne i nadmierne podatki.

c) Rzemiosło.

Za czasów pruskich rzemieślnik polski nie mógł być dostawcą prac rządowych i wogóle był na każdym kroku bojkotowany. Polski rękodzielnik organizował się w „Towarzystwie Przemysłowców” a z pewną rezerwą odnosił się do cechów niemieckich. Stan rzemieślniczy miał wybitnych działaczy na polu polskości rzemiosła, wspomniemy tylko na senjora mistrzów Jana Golebiowskiego. Od r. 1920 rzemiosło polskie spolszczyło większość cechów, a na czele Pomorskiej Izby Rzemieślniczej stanął dyrektor Zakładów Graficznych Kulerskiego, Władysław Grobelny. Od tej chwili powstało czterdzieści nowych cechów polskich, co w ogólnej liczbie daje 250, istniejących na całym Pomorzu. Najstarszym jest cech piekarski, wywodzący się od r. 1355. W Grudziądzu ogniskuje się życie rzemiosła pomorskiego, tutaj znajduje się Centralna Kasa Rzemieślnicza i Zarząd Główny 28 towarzystw rzemieślniczych. Szczególną zasługą Pomorskiej Izby Rzemieślniczej jest stworzenie Instytutu Rzemieślniczego.

refait et sert maintenant d'hôtel de ville. L'ancien réfectoire mérite d'être vu à cause de ses fresques. C'est actuellement la salle des délibérations du Conseil municipal. Près de l'église des bénédictines, qui a été fondée par Justine Działyńska, on voit des restes des anciens murs de la ville, dont il y a d'autres fragments derrière les magasins datant du XVI^e siècle, de même que du côté est et ouest de l'Ancienne Ville. Le monastère des franciscains réformés sert maintenant de prison et est entouré d'un haut mur. L'église, dans le style baroque, possède un beau clocher à quatre pilastres ioniques et attiques. Dans le marché, qui n'est pas très large, il n'y a que fort peu d'anciennes maisons. Des anciennes portes de la ville il n'existe plus que la Porte d'Eau, mais les murs entourants ont disparu, de même que le vieux château, dont seulement une tour a été conservée, le „Klimmek”. C'est une tour ronde en briques, haute autrefois de 30, aujourd'hui de 20 mètres. L'entrée était à la hauteur de 14 mètres, et on montait la tour à l'aide d'un ascenseur. Maintenant on arrive au sommet par un escalier tournant. Les plantations sur le mont du château datent de 1839. Au XIX siècle, la ville s'est élargie du côté du sud, c'est là que surgit le quartier in-

poses of national enlightenment are the Association of Polish Industrialists, the People's Bank, The People's Society, and the Gymnastic Society „Sokół” („Falcon”).

Sights of the Town.

Among the sights of the town we must mention the Gothic parish church of St. Nicholas, which stands in a corner of the market-place, with a square steeple and a fine portal in the renaissance style. It has several times been damaged by fire. The baptismal font is of granite, with has relief sculptures of dragons, partly in the Romanesque style. The neighbouring church of the Jesuits attracts our attention by its richly and artistically decorated interior in the Baroque style. The walls are hung with pictures, by famous painters, as the Jesuit father Steiner, and Joseph Kraus of Danzig. The ancient convent has been entirely renovated and turned into a town-hall. An interesting room is the former refectory, adorned with al fresco paintings, at present the deliberating room of the Town Council. In the vicinity of the church of the Benedictine nuns, founded by one Justyna Działyńska, some remnants of the old defensive walls are preserved fragments of which are also seen behind the ware-

Szkolnictwo i oświata.

Szkół powszechnych posiada Grudziądz sześć. Miasto ponosi wydatki na utrzymanie budynków, opał, światło, pomoce szkolne i służbę. Ochronkę jest pięć. Istnieje tam także szkoła wydziałowa, do której uczęszcza blisko 500 dzieci, oraz sześć szkół średnich, mianowicie: gimnazjum matematyczno-przyrodnicze, gimnazjum żeńskie, seminarjum nauczycielskie, szkoła budowa maszyn, szkoła zawodowa i gospodarcza żeńska i szkoła średnia handlowa. Do rozbudzenia życia kulturalnego i narodowego przyczynia się teatr narodowy, który magistrat wydzierżawia, subwencjonując ofiarne dzierżawców. Podobnież do wzmożenia czytelnictwa przyczynia się czytelnia i biblioteka T. C. L., istniejąca przy miejskim Muzeum. Miasto daje na ten cel lokal, opał i światło, nadto od czasu do czasu wspiera czytelnictwo subwencją. Oprócz T. C. L. przyczyniały się niemało do oświecenia narodowego Tow. Przemysłowców Polskich, Bank Ludowy, Towarzystwo Ludowe i Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”.

Osobliwości miasta.

Do osobliwości miasta należy na rogu rynku stojący gotycki kościół farny św. Mikołaja, z kwadratową wieżą i pięknym portalem w stylu renesansowym. Ulegał on kilkakrotnie pożarom. Jest tam chrzcielnica z granitu, z płaskorzeźbami smoków, częściowo romańska. Z farą sąsiaduje kościół Jezuitów, budzący naszą ciekawość przez swe wnętrze bogate i artystycznie ozdobione w stylu barokowym. Na ścianach widnieją obrazy sławnych malarzy, jak ks. Jezuit Steinera i Józefa Krauas z Gdańska. Należący do kościoła klasztor przeobrażono na ratusz, który jest dzisiaj zupełnie odnowiony i powiększony. Ciekawy jest dawny refektarz ozdobiony freskami, służący obecnie za salę obrad magistrackich. Koło kościoła Benedyktynów, fundacji Justyny Działynskiej, ciągną się jeszcze resztki obronnych murów miejskich, widać je także za śpi-chrzami, pochodzącymi z XVI wieku i w południowej i wschodniej części staro-go miasta. Klasztor Reformatorów zamieniono dzisiaj na dom karny i otoczono murem. Kościół poklasztorny w stylu barokowym posiada piękną wieżę

dustriel et le port d'hiver, tandis qu'au nord, du côté des forts, s'amassèrent les casernes et les édifices militaires, qui permettent d'entasser à Grudziądz une grande quantité de troupes, outre le régiment qui y est en garnison. Au nord de la ville se trouve la célèbre forteresse de Grudziądz, pour la construction de laquelle on a employé des matériaux provenant des anciens châteaux du pays environnant. Derrière la gare s'étend un beau parc, et plus loin le jardin botanique, au-delà duquel nous arrivons aux cimetières confessionnels, et plus loin encore au bois municipal.

Le Grudziądz de nos jours, c'est une ville tout à fait moderne. Quant à l'étendue et le nombre d'habitants, il ne cède, en Pomerellie, qu'à Toruń, sur lequel il a pourtant certains avantages grâce à sa situation centrale. Il compte actuellement 43 491 habitants, dont 7 979 Allemands.

o czterech pilastrach jońskich i attyckich. Rynek niewielki zachował kilka starych kamienic, które gubią się przy innych monumentalnych budowlach miasta. Z dawnych bram zachowała się jedynie Brama Wodna. Zniknęły prawie zupełnie mury i stary zamek z Góry Zamkowej, a została tylko wieża, zwana Klimkiem, okrągła, z cegły, niegdyś 30, dzisiaj 20 m wysoka. Wejście było na wysokości 14 m, na wieżę dostawano się windą. Obecnie na szczyt prowadzą kręte schody. W roku 1839 założono na Górze Zamkowej plantację. Miasto rozbudowało się w XIX wieku od południa, gdzie wyrosła dzielnica przemysłowa i port zimowy. Na północy, w stronie fortów, wzniesiono koszarę i gmachy wojskowe, pozwalające skupić w Grudziądzu bardzo wielką liczbę wojska prócz macierzystego pułku piechoty. Na północ od miasta leży owa sławna forteca grudziądzka, na budowę której zużyto materiały z dawnych zabytkowych zamków okolicy. Za dworcem rozciąga się piękny park miejski, a za nim Ogród Botaniczny. Za parkiem ciągną się wyznaniowe cmentarze, a w dali las miejski.

Dzisiejszy Grudziądz ma całkiem nowożytny charakter, a obszarem i ilością mieszkańców ustępuje on na Pomorzu tylko Toruniowi, nad którym jednak centralne położenie daje mu pewne pier-

houses dating from the XVI. century, as well as on the eastern and western sides of the Old Town. The monastery of the reformed Franciscans, is now used as a prison and surrounded by a high wall. The church, in the Baroque style, possesses a fine steeple with four Ionic and Attic pilasters. The market-place, which is not very large, has only retained a few old houses. Only one of the old town-gates is still in existence, viz. the Water Gate, but the walls in its vicinity have disappeared, as has the ancient castle on the Castle Hill, of which only one tower has been preserved, known as "Klimek". It is a round brick tower, originally about 90 feet high. Its present height does not exceed 60 feet. The entrance was formerly at a height of about 40 feet, and there was a lift leading up to the tower. Now the top is reached by winding stairs. The plantations on the hill were laid out in 1839. During the XIX. century, the town grew in a southerly direction, where the industrial quarter and the winter port arose. On the northern side, in the vicinity of the fortifications, there arose huge barracks and military buildings, which allow of enormous concentrations of troops, in addition to the infantry regiment garrisoned at Grudziądz. North of the town there stands the celebrated fortress of Grudziądz, in the construction of which materials were used originating from the old castles of the country around. Behind the station there is a handsome park and a Botanical Garden. Behind these there are the cemeteries of the various confessions, beyond which one reaches the municipal wood.

The Grudziądz of our days is a thoroughly modern town. In size and number of inhabitants it is, in Pomerellia, only surpassed by Toruń, over which it has, however, a certain advantage owing to its central situation. It counts at present 43 491 inhabitants, among whom there are 7 979 Germans.

wszeństwo. Liczy on dzisiaj 43 491 mieszkańców, w tem 34 352 Polaków, 7 971 Niemców i 789 Żydów. Wśród Niemców grudziądzkich jest 142 obywateli niemieckich, 136 optantów, 74 obywatele gdańskich, a 7 619 obywateli polskich.

ŁASIN.

Dzisiejszy Łasin to ubogie miasteczko na prawym brzegu Wisły, mające 2148 mieszkańców, w tem 1878 Polaków, 263 Niemców i 7 Żydów. Stare to jed-

Le Łasin d'aujourd'hui est une pauvre petite bourgade sur la rive droite de la Vistule, comptant 2148 habitants, dont 1878 Polonais, 263 Allemands et 7 Juifs.

At present Łasin is a poor little hamlet on the right bank of the Vistula, with 2148 inhabitants, among whom there are 1878 Poles, 263 Germans, and

nak miasto, i jeszcze za Bolesława Chrobrego było grodem granicznym dzierżaw potężnego króla. Między Łasinem a Rogoźnem Chrobry wbił kazał graniczne słupy w Ossie. Pod koniec XIII wieku zbudowali tutaj Krzyżacy zamek, a Łasin otrzymał od nich prawo miejskie. W czasie Wojny Trzynastoletniej Łasin złożył wprawdzie hołd królowi polskiemu, ale po klęsce tegoż pod Chojnicami odstąpił od Kazimierza i poddał się z powrotem Krzyżakom. Kilkakrotnie oblegały go wojska polskie, aż zdobyły go wreszcie w r. 1461 i, mszcząc się za odstępstwo mieszczan, zniszczyły i obrabowały miasto. Za czasów polskich należał Łasin do starostwa w Rogoźnie pomorskiem i szybko uległ spolszczeniu. W latach 1628 (w czasie wojny szwedzkiej) i 1719 spaliło się miasto dwukrotnie. Kościół farny jest stary, sięga bowiem czasów założenia miasta. Z murów miejskich nie zostało nic, gdyż w roku 1892 rozebrano je, pochodziły one z XIV wieku. W kościele farnym jest piękna kaplica Dulskich. Kościół jest budynkiem w ceglany gotyku, o trzech nawach i suficie drewnianym.

C'est quand même une ville fort ancienne, qui servait de place frontière déjà du temps de Bolesław Chrobry. Ce roi puissant fit enfoncer des poteaux démarcatifs dans l'Ossa, entre Łasin et le château pomérélien de Rogoźno. Vers la fin du XIII^e siècle, les chevaliers Teutoniques y ont bâti un château, et Łasin reçut les droits de ville. Au commencement de la Guerre de Treize Ans, Łasin rendit hommage au roi de Pologne, mais après la défaite des Polonais à Chojnice, notre ville abandonna de nouveau la cause du roi. Elle fut assiégée à plusieurs reprises par les Polonais, qui la prirent en 1461, et, pour prendre vengeance de la trahison des habitants, la pillèrent et détruisirent complètement. Du temps de la domination polonaise, Łasin appartenait à la starostie de Rogoźno et s'est rapidement polonisé. La ville a été deux fois incendiée, d'abord en 1628, pendant la guerre suédoise, et encore en 1719. La paroisse est très ancienne et remonte au temps de la fondation de la ville. Il ne reste rien des murs de la ville, qui dataient du XIV^e siècle, car ils ont été démolis en 1892. La paroisse, qui est bâtie dans le style gothique en briques, à trois nefs et à plafond de boiserie, contient une belle chapelle de la famille Dulski.

7 Jews. It is nevertheless an old town, which was a frontier stronghold already in the time of King Bolesław Chrobry. Between Łasin and the castle of Pomerellian Rogoźno, that puissant monarch caused the landmarks of his frontier to be fixed in the bed of the river Ossa. Towards the end of the XIII. century, the Teutonic Knights built a castle here, and Łasin received the rights of township. In the time of the Thirteen Years' War, Łasin paid at first homage to the Polish king, but after the initial defeat of the Poles at Chojnice fell away from the king. It was besieged several times by the Polish troops, to be conquered in 1461, when the Poles, to punish the townspeople for their fickleness, destroyed and pillaged the town. In Polish times, Łasin belonged to the starosty situated at Pomerellian Rogoźno, and was rapidly polonised. The town was twice burned down, once in 1628, in the time of the Swedish War, and again in 1719. The parish church is very old, reaching back to the period when the town was founded. Nothing has remained of the town walls, dating from the XIV. century which were taken down in 1892. In the parish church there is the fine chapel of the Dulski family. The church itself is in the brick Gothic style, with three aisles, and a wooden ceiling.

RADZYŃ.

W dawnych dziejach Radzyń był znany jako gród pruski, który zdobył i zniszczył Bolesław Chrobry w r. 1015. Gdy Krzyżacy zdobyli tę ziemię na Prusach, wybudował tu mistrz ówczesny Herman Balk zamek drewniany w r. 1234. Z początku był on czesto przez Prusów oblegany i niszczone. Po stłumieniu wielkiego powstania pruskiego w r. 1285 zaczęto budowę zamku murowanego, a wtedy także otrzymało miasto prawo magdeburskie. Radzyń był siedzibą komturów. Król Władysław Jagiello, wracając w r. 1410 z wojskiem swoim z pod Malborka, po bitwie grunwaldzkiej, zdobył ten zamek i oddał dowództwo tegoż Czechowi Sokolowi i słynnemu potem wodzowi Husytów Żyżce z Trocnowa. Oblegali ich tam Rycerze Inflancy bezskutecznie przez trzy tygodnie, ale przy tem oblężeniu część zamku spłonęła. W roku 1454 znowu Polacy zajęli zamek, a Krzyżacy dwa razy usiłowali go odbić, ale zamku nie zdobyli, tylko spalili wtedy miasto.

Za polskich czasów zamek był siedzibą starostów grodowych, a w XVI wieku został całkowicie przebudowany. W Ra-

Radzyń était jadis connu comme place frontière des Prussiens, qui fut prise et détruite par Bolesław Chrobry en 1015. Après la conquête du pays par les chevaliers Teutoniques, Hermann von Balk, Maître de l'Ordre, y bâtit un château en bois en 1234. Les Prussiens ont, assiégé et démolé ce château à plusieurs reprises. Après la chute de la grande insurrection de ces païens, en 1285, on y bâtit un château en pierres, et la ville reçut la coutume de Magdebourg. Des komturs résidaient à Radzyń. En revenant de Marienbourg en 1410, Jagiello prit le château et en confia la défense à deux Tchèques, dont l'un était le célèbre capitaine des Hussites, Zizka de Trocnov. Ils étaient, pendant trois semaines, assiégés en vain par les chevaliers livoniens, mais une partie du château fut consumée par le feu. Le château fut pris de nouveau par les Polonais en 1454. Deux assauts des chevaliers échouèrent, mais la ville tomba victime aux flammes.

Sous le régime polonais, le château devint le siège d'une starostie, et il a été complètement reconstruit au XVI^e

In olden times Radzyń, was known as a Prussian stronghold, which was conquered and destroyed by Bolesław Chrobry in 1015. After the conquest of the country by the Teutonic Knights, their Master Hermann von Balk, built a wooden castle there in 1234. At the outset it was often besieged and demolished by the Prussians. After the suppression of the last great rising of these heathens in 1285, a stone castle was built, and the town received the Magdeburg custom. Radzyń was a seat of komturs. On his way back from Marienbourg, in 1410, Jagiello took this castle and placed two Czech governors in command, one of whom was the celebrated Hussite leader Zizka of Trocnov. They were for three weeks besieged in vain by the Livonian knights, but part of the castle was burned down during the siege. The Poles again took the castle in 1454. The Teutonic Knights made two unsuccessful attempts at retaking it and burned the town.

In Polish times, the castle was the seat of starosts and was entirely rebuilt in the XVI. century. The courts of jus-



Radzyń: Ruiny zamku krzyżackiego (kaplica zamkowa)
Ruines du château des Chevaliers Teutoniques (chapelle)
Ruins of Castle of Teutonic Knights (Chapel)

dzyniu odbywały się naprzemian z Kowalewem sądy ziemskie i sejmiki województwa chełmińskiego. Od r. 1709 pozostaje on jako starostwo w ręku Czapskich, z których ostatniemu w r. 1772 rząd pruski odebrał dobra.

Radzyń leży na wzgórzu, które dawniej otoczone było olbrzymimi bagnami. Dawne mury miejskie, baszty i wieże zniknęły bez śladu.

Najcenniejszym zabytkiem miasta jest ruina zamku, ale obecnie z powodu obniżenia się poziomu wód oddziela go od jeziora łąka. Niegdyś uchodził on za najpiękniejszy po Malborgu zamek w Prusiech Królewskich. W zamku była bogato urządzona kaplica, zniszczona po wojnach szwedzkich, która jeszcze obecnie jest najpiękniejszą częścią ruin.

Z kościołów należy przedewszystkiem wymienić farę w stylu gotyckim z XIV wieku z ciężką wieżą. Na cmentarzu wznosi się kościół św. Jerzego, w sta-

siècle. Les tribunaux et les diètes provinciales du palatinat de Chelmno prenaient place alternativement à Radzyń et à Kowalewo. Dès 1709, la starostie était occupée par les Czapski, dont le dernier dut rendre les biens au gouvernement prussien en 1772.

Radzyń est situé sur une hauteur, qui était autrefois entourée d'énormes marais. Les anciens murs, bastions et tours ont complètement disparu.

Les ruines du château, qui sont maintenant séparées du lac par un pré, constituent la plus précieuse relique du passé. Jadis il passait pour le plus beau château en Prusse Royale après Marienburg. La magnifique chapelle du château, quoique ruinée pendant les guerres suédoises, est encore la plus belle partie des ruines.

La plus remarquable parmi les églises de Radzyń est la paroisse, dans le style gothique du XIV^e siècle, avec sa tour

tice and the local diets of the voivodeship of Chelmno were held alternately at Radzyń and at Kowalewo. Since 1709, the starosty was held by the Czapski family, of whom the last had to give up the estate to the Prussian government in 1772.

Radzyń stands on elevated ground and was formerly surrounded by huge marshes. The ancient town walls, bastions, and towers have altogether disappeared.

The castle is the most precious monument of the past in the town, but at present it is separated from the lake by a meadow on account of the low level of the water. There was a time when it was considered the finest castle in Royal Prussia after Marienburg. In the castle there was a luxuriously furnished chapel, which, though demolished in the Swedish wars, is still the finest part of the ruins.

rym gotyku, również z XIV w., poza-
tem jest w mieście kościół ewangelicki
z XVIII wieku.

Okolice Radzyńa są przeważnie pol-
skie, posiadają one nieliczne tylko ko-
lonje niemieckie. Mieszkańców ma Ra-
dzyń 1801, w tem Polaków 1461, Niem-
ców 336, a Żydów 4.

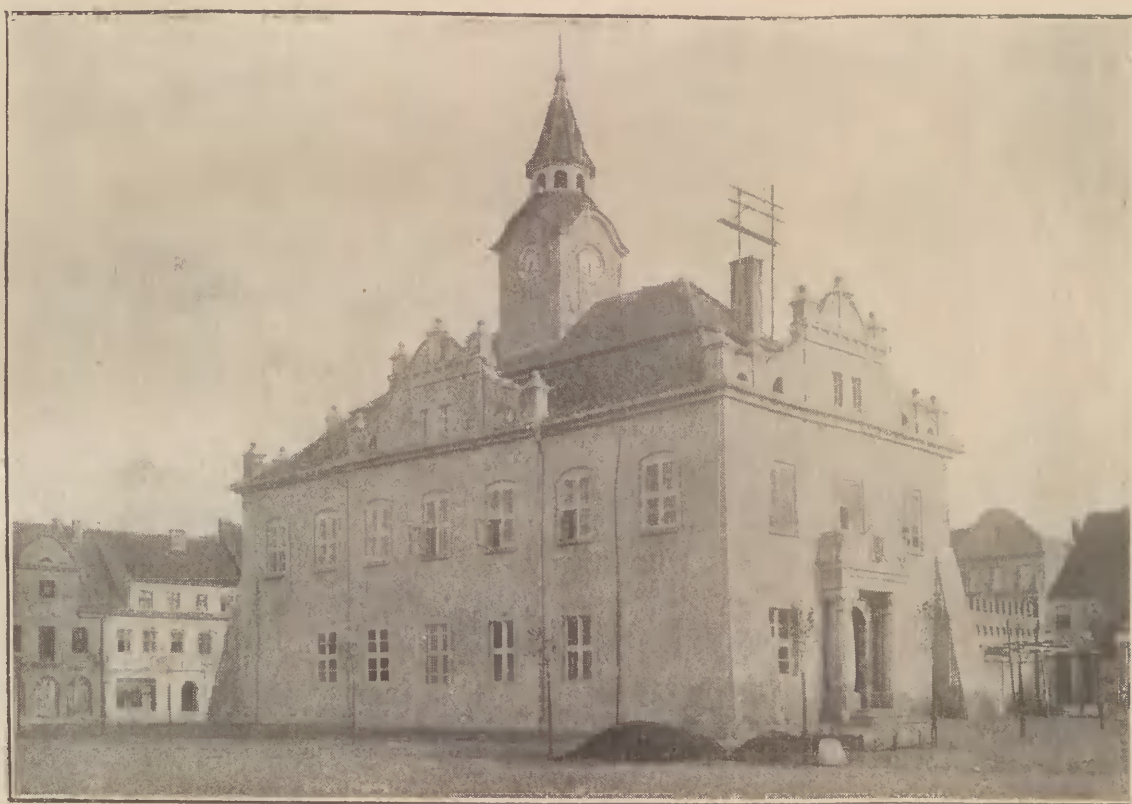
massive. L'église Saint-George, aussi
dans le gothique du XIV siècle, s'élève
dans le cimetière. La ville possède en-
core une église protestante du XVIII^e
siècle.

L'élément polonais prédomine aux
environs de Radzyń, les colonies alle-
mandes étant peu nombreuses. La ville
compte actuellement 1801 habitants,
dont 1461 Polonais, 336 Allemands et
4 Juifs.

The most noteworthy of the churches
of Radzyń is the parish church, in the
Gothic style of the XIV. century, with
a heavy steeple. St. George's Church,
likewise in the XIV. century Gothic,
stands in the cemetery, and in addi-
tion to these the town possesses a Pro-
testant church of the XVIII. century.

The environs of Radzyń are prevail-
ingly Polish, the number of German
settlements being small. Radzyń has
at present 1801 inhabitants, of whom
1461 are Poles, 336 Germans, and
4 Jews.

DZIAŁDOWO.



Działdowo: Ratusz uszkodzony w czasie wojny światowej, odbudowany w r. 1922
Hôtel de Ville, endommagé pendant la Guerre Mondiale, restauré en 1922
Town Hall damaged during the Great War, restored in 1922

Tuż nad granicą Prus Wschodnich
leży powiatowe miasto Działdowo
o 4944 mieszkańców, w tem 4299 Pola-
ków, 616 Niemców i 29 Żydów. Daw-
niej nie wchodziło ono w skład ziemi
lubawskiej, obecnie po raz pierwszy za-
licza się ono do Pomorza, jest to bo-
wiem kraniec Mazur Pruskich.

Z zabytków znajdują się w mieście
ruiny zamku krzyżackiego, który zało-
żono w XIII w., a u stóp zamku roz-
siadła się osada, która w r. 1344 otrzy-
mała prawo miejskie. Leżąc na szlaku

Non loin de la frontière de la Prusse
Orientale s'élève la ville de Działdowo,
qui compte 4944 habitants (4299 Po-
lonais, 616 Allemands et 29 Juifs).
Autrefois cette ville n'entrait pas dans
le territoire de Lubawa, et c'est main-
tenant pour la première fois qu'elle
forme partie de la Poméranie. Le plus
important monument architectonique
est le château ruiné des chevaliers Teu-
toniques, qui remonte au XIII^e siècle.
Le bourg qui s'était établi au pied de
la colline du château reçut en 1344 les

Close to the East Prussian frontier
stands Działdowo, with 4944 inhabitants
(4299 Poles, 616 Germans, and 29 Jews).
This town did not formerly belong to
the territory of Lubawa, and is now
for the first time included in Pomerellia.

The most important monument of
architecture is the ruined castle of the
Teutonic Knights, founded in the XIII.
century. At the foot of the hill there
arose in the course of time a settlement,
which received the rights of township
in 1344. The town was burned down

marszów wojennych, zostało miasto spalone przez Litwinów, a Polacy dwukrotnie je zajmowali, raz po bitwie pod Grunwaldem, drugi raz w roku 1439. W Wojnie Trzynastoletniej Działdowo poddało się królowi polskiemu w r. 1454, jednak w roku następnym zdobyli je z powrotem Krzyżacy i zatrzymali na podstawie pokoju toruńskiego. W wojnie z Albrechtem w r. 1520 zajęli znów Polacy zamek i spalili miasto. W wojnach szwedzkich okupowały miasto przejściowo wojska polskie, tutaj kwaterował przez długi czas sam Karol Gustaw, a w r. 1657 spalili miasto Tatarzy.

Działdowo wyrosło i kwitło w dawnych czasach dzięki ożywionemu handlowi i słynnym jarmarkom. Z upadkiem Polski upadło i znalazło miasto. W wojnie światowej było ono świadkiem i ofiarą przemarszów wojennych, blisko niego rozegrała się słynna bitwa nad jeziorami mazurskimi w sierpniu 1914 r. Miasto wówczas spłonęło, dzisiaj jednak jest już odbudowane. W listopadzie 1914 r. zbliżyli się znowu Rosjanie pod Działdowo i toczyli pod Mławą zacięte boje.

Zamek, leżący na wzgórzu, od r. 1868 znajduje się w ruinie. Mury jego zachowały przyczółki obu fasad. Z dawnych murów miejskich nie zostało ani śladu. Na Lisiej Górze wznosi się pomnik wojenny z lat 1914—1918.

Jako nadgraniczny węzeł kolejowy na linii Warszawa-Gdańsk, Działdowo na wszelkie dane do pomyślnego rozwoju. Przed wojną kwitło tam przemysłnictwo.

Okolice znana jest z uprawy chmielu. Niedaleko miasta są źródła żelazistej wody mineralnej, jeszcze jednak nie wykorzystane. Z zakładów przemysłowych posiada miasto fabrykę wódek i likierów i dwa młyny.

Herbem miasta jest wizerunek św. Katarzyny, otoczony kołem.

droits de cité. La ville fut brûlée par les Lithuaniens et occupée deux fois par les Polonais. Pendant la Guerre de Treize Ans, elle se soumit au roi polonais, mais les chevaliers Teutoniques n'ont pas tardé à la reprendre, pour la garder après le Traité de Toruń (1466). Pendant la guerre contre Albrecht de Brandebourg, les Polonais ont de nouveau pris le château et brûlé la ville. Pendant les guerres suédoises, les Polonais ont occupé la ville pour quelque temps, et ensuite Charles Gustave y a établi son quartier général. En 1657, la ville fut brûlée par les Tartares.

Działdowo devait sa prospérité à ses activités commerciales et à ses foires renommées. La décadence de la Pologne entraîna celle de Działdowo. Pendant la Guerre Mondiale la ville fut témoin et victime des opérations militaires, étant tout près du champ de la célèbre bataille des lacs masuriens, en août 1914. A cette occasion, la ville fut consumée par le feu, mais elle a été reconstruite depuis.

Le château, qui se lève sur une colline, est en ruines depuis 1868. Les frontons des deux façades ont été conservés. Les murs de la ville ont entièrement disparu. Un monument commémoratif de la guerre de 1914—1918 se lève sur une colline appelée „mont du renard“.

Comme place frontière et nœud de communication sur la ligne Varsovie—Danzig, notre ville possède les conditions requises pour un développement prospère. Avant la guerre, la contrebande y florissait. La contrée environnante est connue pour la culture du houblon. Aux environs il y a des sources minérales contenant du fer, qui ne sont pas encore exploitées. Les principales entreprises industrielles sont deux moulins et une fabrique de liqueurs.

Le blason de la ville représente Sainte Catherine, entourée d'un cercle.

by the Lithuanians, and twice occupied by the Poles, once after the battle of Grunwald, and again in 1439. In the Thirteen Years' War, it surrendered to the Polish king in 1454, but was retaken by the Order in the following year, and remained in the possession of the latter by virtue of the Peace of Toruń. During the war with Albrecht of Brandenburg, the Poles again occupied the castle and burned the town. In the Swedish wars, the town was occupied for a time by the Poles, and then Charles Gustavus had his headquarters here for a long time. In 1657, the town was burned by the Tartars.

Działdowo owed its prosperity to its lively trade and renowned fairs. The decline of Poland entailed that of Działdowo. During the Great War the town was the witness and the victim of warlike operations, being close to the scene of the famous battle of the Masurian lakes, in August 1914, when it was burned down. It has been rebuilt since. In November 1914, the Russians again approached Działdowo, and there was some hot fighting at Mława.

The castle, which stands on a hill, has been in ruins since 1868. Its walls have preserved the front gables of both façades. No traces have been preserved of the old town walls. On the Fox's Hill there stands a war memorial.

As a railway junction of the Warsaw-Danzig line, situated close to the frontier, Działdowo has a promising future. Before the war a great deal of smuggling went on there.

The surrounding country is known for the cultivation of hop. In the neighbourhood there are mineral springs containing iron, which are so far unexploited. The chief industrial enterprises are two mills and a factory of liqueurs. The coat of arms shows the likeness of St. Catherine, surrounded by a circle.

LUBAWA.

Lubawa leży na terenie wznoszącym się ku jeziorom mazurskim, na granicy państwa polskiego. Jeden z książąt staropruskich darował ją wraz z ziemią lubawską biskupowi chełmińskiemu, Chrystjanowi, a książę Konrad Mazowiecki, uważając tę ziemię za część Mazowsza, również nadał ją biskupom chełmińskim, jako udzielną ich wódarstwo. Od tego czasu aż do rozbiorów była Lubawa własnością biskupów chełmińskich. W połowie XIII wieku biskup Heidenreich nadał miastu prawo miejskie. W r. 1260 Prusacy napadli na Lubawę i zni-

Lubawa occupe un site dans le voisinage des lacs masuriens et de la frontière allemande. Chrétien, évêque de Chełmno, a reçu ce territoire en fief spécial d'un prince vieux-prussien, de même que de Conrad de Masovie. Dès lors, Lubawa a toujours appartenu aux évêques de Chełmno, jusqu'aux démembrements. Vers le milieu du XIII^e siècle, l'évêque Heidenreich lui octroie les droits de cité. En 1260, les Prussiens ont détruit la ville en infligeant une terrible défaite aux chevaliers Teuto-

Lubawa stands on the ground rising towards the Masurian lakes, on the frontier of the Polish State. One of the Old Prussian princes had given it, together with the surrounding country, to the bishop of Chełmno, Christian, and Conrad of Masovia, considering this territory as part of Masovia, likewise bestowed it upon the bishops of Chełmno as their special fief. From that time onwards, Lubawa remained the property of the bishops of Chełmno till the partitions. About the middle of the XIII. century, bishop Heidenreich bestowed

szczyli ją, a wódz pruski Henryk Monte zadał pod miastem straszną klęskę Krzyżakom.

Po zniszczeniu pierwocin kultury chrześcijańskiej trzeba było powtórnie miasto osadzić. Dokonał tego biskup Hermann (1301—1310), dając mu 100 włók, lecz przywilej ten zaginął. Zachował się tylko dokument biskupa Ottona z r. 1326 na dalsze 20 włók ponad opatrzenie Hermana¹⁾. W r. 1301 rozpoczęli biskupi budowę zamku, obierając sobie Lubawę jako rezydencję. Biskup Arnold poddał ją po Grunwaldzie królowi Jagiello. W czasie Wojny Trzynastoletniej stała ona przy królu Kazimierzu, dopiero gdy biskup Bartłomiej sprzyjał Krzyżakom, opanowały ją w r. 1459 najemne wojska Zakonu. Na podstawie pokoju z r. 1466 przyłączono Lubawę do państwa polskiego, a ziemia lubawska stała się częścią województwa chełmińskiego. Za czasów polskich zachowała ona charakter polski i katolicki, dopiero po przejściu Prus Królewskich pod panowanie Hohenzollernów rząd pruski zagarnął dobra biskupie, zamek przestał być rezydencją i popadł w ruinę, a w mieście szybko wzrastać poczęła liczba ewangelików i Żydów.

Na uwagę zasługuje stary kościół parafialny, zbudowany przez Krzyżaków w r. 1233 w stylu gotyckim.

Trzy naturalne studzienki w pobliżu miasta zaopatrują je w wodę. Opodal leży cudowne miejsce nad strumykiem, pomiędzy ogromnymi lipami, na którym wznosi się kościół Najświętszej Panny Marji. Miejsce to, ongiś święty gaj, gdzie poganie odprawiali swe modły, nazywa się Lipy. W pierwszych dwu dniach lipca ściągają tu wielkie rzesze ludu z miasta i dalszej okolicy, by pomodlić się na cześć Najświętszej Panny Marji, dziękując za otrzymane łaski.

Rozwój miasta pod względem handlowo-przemysłowym stoi bardzo nisko. Szczególnie ucierpiało miasto od chwili odcięcia go granicą niemiecką, przebiegającą w oddaleniu około dziesięciu kilometrów, od sąsiadujących powiatów, z któreni łączyły je poważne interesy gospodarcze. Drugą bardzo ważną przyczyną upadku jest niedostateczne połączenie kolejowe miasta. Lubawa liczy 4692 mieszkańców, w tem 4541 Polaków, 132 Niemców i 19 Żydów.

¹⁾ Diecezja chełmińska. Zarys historyczny. Str. 441.

Les premières racines de la civilisation chrétienne ayant ainsi été exterminées, il fallut refonder la ville. L'évêque Hermann a entrepris ceci (1301—1310), et il a donné à la ville 100 charrues de terre. Cependant cette charte a péri. Nous n'avons qu'une charte de l'évêque Otto, de l'an 1326, adjoutant encore 20 charrues à la donation de l'évêque Hermann.¹⁾ En 1301, les évêques choisirent Lubawa pour leur résidence et commencèrent d'y bâtir un château. Après la bataille de Grunwald, l'évêque Arnold le rendit à Jagiello. Pendant la Guerre de Treize Ans, Lubawa reste fidèle au roi polonais, et ce n'est que quand l'évêque Barthelémy prend la côté de l'Ordre, que les troupes de celui-ci obtiennent possession de la ville. Incorporées à la Pologne en 1466, la ville et la terre de Lubawa font partie palatinat de Chełmno. Sous le régime polonais, elle ne tarde pas à devenir polonaise et catholique. Quand elle était passée sous la domination prussienne, les biens épiscopaux furent confisqués, et le château, qui n'était plus habité, commença de tomber en ruines.

La vieille paroisse, bâtie en gothique par les chevaliers Teutoniques en 1233, est digne d'attention.

Non loin de la ville se trouve un endroit miraculeux, et l'on y a bâti une église consacrée à la Sainte Vierge, au bord d'un ruisseau, entourée d'énormes tilleuls. Cet endroit, qui avait été un bosquet sacré des anciens païens, s'appelle maintenant „Lipy“ („Tilleuls“). De grandes foules de fidèles s'y rassemblent chaque année pendant les premiers jours de juillet pour prier et remercier la Vierge de grâces obtenues.

Le commerce de la ville languit, ayant souffert en conséquence de la séparation de la ville des districts voisins par la frontière allemande. Une autre cause de la décadence de la ville consiste en l'insuffisance de ses communications par voies ferrées. Lubawa compte actuellement 4692 habitants (4541 Polonais, 132 Allemands et 19 Juifs).

¹⁾ Le Diocèse de Chełmno: Esquisse historique (p. 441).

upon it the rights of township. In 1260 the Prussians destroyed it inflicting a crushing defeat upon the Teutonic knights.

After the first seeds of Christian civilisation had thus been stamped out, the town had to be founded afresh. This was done by bishop Hermann (1301—1310), who settled 100 hides of land upon it, but this charter is not extant. There is only a charter of bishop Otto, of the year 1326, adding further 20 hides to the settlement of bishop Hermann¹⁾. In 1301, the bishops, having chosen Lubawa as a residence, began to build a castle there. After Grunwald, bishop Arnold surrendered it to King Jagiello. In the time of the Thirteen Years' War, Lubawa stood by King Casimir, and it was only when bishop Bartholomew took the side of the Teutonic Knights, in 1459, that the town was overpowered by the mercenary troops of the Order. In virtue of the Treaty of 1466, Lubawa was incorporated with the Polish State, and the country of Lubawa became part of the voivodeship of Chełmno. Under the Polish sceptre, the town soon assumed a Polish and Catholic character. When it passed under the Prussian régime, the episcopal estate was confiscated, and the castle ceased to be a residence falling into decay.

The old parish church built by the Teutonic Knights in 1233 in the Gothic style is worthy of note.

The water-supply of the town is derived from three natural wells in the neighbourhood. At no great distance there is a place of miracles, on a brook, surrounded by huge lindens, where a church has been erected in honour of Our Lady. This place, which had been a sacred grove in the old pagan times, is now called Lipy, i. e. Lindens. In the first two days of July, the place is visited by large crowds of people from the town and from the country for many miles around, who come to pray in honour of the Holy Virgin, and to thank for graces received.

The trade of the town is very low. It has suffered in consequence of being cut off by the German frontier, from the neighbouring districts, to which it was bound by important economic interests. Another cause of the town's decay is the lack of railway connections. Lubawa has at present 4692 inhabitants, of whom 4541 are Poles, 132 Germans, and 19 Jews.

¹⁾ The Diocese of Chełmno: An Historical Sketch (p. 441).

NOWE MIASTO.

Nowe miasto leży nad Drwęcą, założyć je mieli Krzyżacy w r. 1325. W nowo zbudowanym mieście było wójtostwo od r. 1334 do 1343, później przeniosło się ono do pobliskiego Bratjana, gdzie pozostało w latach 1379—1447. Wójtostwo to podlegało zapewne jakiemuś komturowi. Właściwy rozwój miasta przypada na XIV wiek, z którego pochodzą najpiękniejsze zabytki.

W wielkiej wojnie z Krzyżakami zajęli Polacy Nowe Miasto, ale tylko na krótki czas, w drugiej wojnie daremnie oblegali miasto, natomiast w Wojnie Trzynastoletniej poddało się ono Kazimierzowi Jagiellończykowi. Po bitwie pod Chojnicami jednak zajęli je znowu wojska krzyżackie, a Polacy dopiero w dwa lata po pokoju toruńskim, t. j. w 1468 r., ostatecznie je zajęli, wzamian za odstąpiony Krzyżakom Nidbork. Jeszcze w r. 1521 zajął je przejściowo Albrecht Brandenburski. Miasto zostało zniszczone i częściowo spalone przez Lisowczyków¹⁾. Klasztor Reformatów zburzyli zupełnie Szwedzi. Pod Nowem Miastem w r. 1628 toczyła się bitwa, w której ranny został Gustaw Adolf. Przez cztery lata miasto było w rękach Szwedów, którzy w tym czasie obrabowali kościół.

W czasie istnienia Wielkiego Księstwa Warszawskiego miasto należało do niego.

Nowe Miasto leży na wzniesieniu, na zachodnim brzegu Drwęcę, a powstało ono tutaj z powodu dogodnego brodu. Założenie przypomina inne miasta krzyżackie, z rynkiem w środku, a ulicami przecinającymi się prostokątnie. Na środku rynku stał niegdyś ratusz, a że groził upadkiem, rozebrano go w 1806 roku. Na jego miejscu stoi obecnie kościół ewangelicki, z wieżą zakończoną barokowym hełmem. Najcenniejszym zabytkiem miasta jest kościół katolicki — ceglany gotyk krzyżacki. Jest to budynek trzynawowy z potężną wieżą z koronkowym przyczółkiem gotyckim nad wieloboczną absydą. Wszystkie ołtarze są bogato rzeźbione i pochodzą przeważnie z doby baroku. Cennym zabytkiem jest mosiężna płyta grobowa komtura Kunca von Liebenstein, z napisem łacińskim i figurą zmarłego. Ze spalonego w 1882 r. kościoła Reformatów w Łakach przeniesiono cudowny obraz Matki Boskiej, oraz rzeźbiony krucyfiks. Osobliwością kościoła jest stara figura Joba Cierpliwego, sły-

La ville de Nowe Miasto (Ville-Neuve) située sur la Drwęca, a été fondée, dit-on, par l'Ordre Teutonique en 1325. La ville nouvellement fondée était depuis 1334 jusqu'à 1343 le siège de la mairie, qui fut transférée, en suite au bourg voisin de Bratjan, où elle resta de 1379—1447. La mairie semble avoir été soumise à quelque commandeur. Le vrai développement de la ville a eu lieu au XIV siècle, qui lui a laissé ses plus beaux monuments.

Après avoir plusieurs fois passé de mains en mains pendant les longues guerres entre la Pologne et l'Ordre, la ville finit par être incorporée à la Pologne deux ans après le traité de Toruń, en 1468. En 1521, elle fut occupée pour quelque temps par Albrecht de Brandebourg. Au commencement du XVII siècle la ville fut dévastée par les bandes de Lisowski¹⁾. Le couvent des Franciscains réformés a été complètement détruit par les Suédois. Une bataille fut livrée dans le voisinage, dans laquelle Gustave Adolphe reçut une blessure. La ville resta pendant quatre ans au pouvoir des Suédois, qui ont pillé l'église.

En 1807, la ville fut incorporée au Grand-Duché de Varsovie.

Située sur une colline de la rive occidentale de la Drwęca, la ville doit son existence à cet endroit à un gué fort commode. Elle rappelle les autres villes, construites par l'Ordre Teutonique, avec le marché au centre et des rues qui se transversent rectangulairement. L'hôtel de ville s'élevait autrefois au milieu du marché, mais comme il menaçait de s'écrouler, on l'a démonté en 1806. Une église protestante se trouve à sa place; elle possède une tour coiffée d'un casque en baroque. Le monument le plus précieux de la ville est l'église catholique, construite en briques, style gothique de l'Ordre Teutonique. C'est un édifice à trois nefs, possédant une magnifique tour au fronton gothique dentelé, qui surmonte une abside polygone. Tous les autels sont richement sculptés et proviennent pour la plupart de l'époque baroque. Un monument de valeur est la plaque tumulaire du commandeur Kunc von Liebenstein; elle est en laiton, avec

¹⁾ Les bandes de Lisowski étaient des troupes de cavalerie légère, composées de plusieurs milliers d'hommes, se recrutant pour la plupart parmi la petite noblesse. Commandées par Lisowski à l'époque de la guerre moscovite (1609—1618) elles se sont rendues célèbres par leur courage mais aussi par leur manque de discipline.

Nowe Miasto (New Town) is on the river Drwęca, and is said to have been founded by the Teutonic Knights in 1325. The newly built town was the residence of a provost, from 1334 to 1343, when it was moved to the neighbouring hamlet of Bratjan, where it remained from 1379 to 1447. This provost's office seems to have been subject to some komtur. The real growth of the town took place in the XIV. century, from which period the finest monuments date.

Having passed several times from hand to hand in the long warfare between the Poles and the Teutonic Knights, the town was finally incorporated with Poland two years after the Peace of Toruń, in the year 1468. In 1521, it was occupied for a short time by Albrecht of Brandenburg. At the beginning of the XVII. century, the town was demolished and partly destroyed by the bands of Lisowski¹⁾. The Reformation monastery was entirely destroyed by the Swedes. Near Nowe Miasto a battle was fought in 1628, in which Gustavus Adolphus was wounded. The town remained for four years in possession of the Swedes, who plundered the church.

After 1807, the town belonged to the Grand Duchy of Warsaw.

Nowe Miasto is situated on elevated ground on the western bank of the Drwęca, and owes its existence to a convenient ford. Its plan resembles that of other towns of the Teutonic Knights, with a market-place in the middle, and the streets intersecting each other at right angles. The town-hall stood in the middle of the market-place. Owing to dilapidation, it was taken down in 1806. Its place has been taken by a Protestant church, whose steeple ends in a Baroque spire. The most precious monument of the town is the Catholic church, in the brick Gothic of the Order. This church possesses two side aisles in addition to the middle aisle, and has a powerful steeple with an ornamented Gothic front gable over its polygonal apse. All the altars are richly carved and date for the most part from the Baroque age. Worthy of note is the brass tombplate of the komtur Kunz von Liebenstein, with a Latin inscription and the likeness of the knight. The miraculous picture of the Holy Virgin of the Refor-

¹⁾ These troops consisted of several thousand light horse, mostly from the lower nobility. Under the leadership of one Lisowski in the war with Muscovy (1609—1618) they became renowned for their bravery, but also for their lack of discipline.

¹⁾ Lisowczycy był to parotysięczny hufiec lekkiej jazdy, złożony przeważnie z drobnej szlachty. Pod wodzem swym, Lisowskim, zasłynęli w czasie wojny moskiewskiej (1609—1618) z męstwa i z niekarnościami.

nać cudami. Są tam jeszcze barokowe malowidła ściennie i ślady dawnych fresków gotyckich. Dalej jest barokowa kaplica Działyńskich, z późno-renańsowym grobowcem jednego z fundatorów, z czarnego i czerwonego marmuru.

Ponadto znajdują się w mieście dwie wieże, pochodzące z czasów, gdy miasto było opasane murami; wieże te noszą nazwy „Bramy Lubawskiej“ i „Bramy Brodnickiej“, obydwie są budowane w stylu gotyckim z cegły, czworoboczne, wielopiętrowe.

Pod miastem na wzgórzu, od strony zachodniej, jest park miejski. Pod względem handlowo-przemysłowym panuje w Nowym Mieście ogólny zastój. Są tam cztery tartaki, suszarnia ziemniaków, młyn parowy, dwie cegielnie, fabryka mebli, fabryka maszyn rolniczych, oraz eksploatacja żwiru. Miasto posiada elektrownię i rzeźnię. Liczba mieszkańców wynosiła w r. 1927, 3901 mieszkańców, w tym 3745 Polaków, 123 Niemców i 33 Żydów.

une inscription latine et la statue du défunt. On a transporté ici une image miraculeuse de la Sainte Vierge et un crucifix sculpté, sauvés d'un incendie dont l'église des Franciscains Réformés à Łąki fut la proie en 1882. Une curiosité de l'église est une ancienne statue miraculeuse de Job le Patient. Les murailles sont ornées de peintures en baroque et nous trouvons encore des traces des fresques gothiques. Plus loin il y a la chapelle des Działyński, style baroque avec le sarcophage d'un des fondateurs en marbre rouge et noir.

La ville possède aussi deux tours du temps où elle était cernée par des remparts; ces tours s'appellent „Porte de Lubawa“ et „Porte de Brodnica“, elles sont quadrilatères, à plusieurs étages, construites en briques, style gothique.

Le parc de la ville se trouve sur une hauteur à l'ouest. Le commerce languit à Nowe Miasto. La ville compte quatre scieries, une sécherie de pommes de terre, un moulin à vapeur, deux briqueteries, une fabrique de meubles, une fabrique de machines agricoles et une exploitation du gravier. Elle possède une usine d'électricité et un abattoir. En 1927 il y avait sur 3901 habitants: 3745 Polonais, 123 Allemands et 33 Juifs.

matian church at Łąki, which was burned down in 1882, has been transferred to this church, together with a carved crucifix. An old figure of Hiob is also among the curiosities of the church, which possesses certain Baroque wall paintings, and traces of old Gothic frescoes. Further on there is the Baroque chapel of the Działyński family, with the tombstone of one of the founders, of red and black marble.

In addition to the above edifices, there are two towers dating from the times when the town was girt with walls; these towers are known as the „Lubawa Gate“ and the „Brodnica Gate“. Both are quadrangular, many-storied, and built of bricks in the Gothic style.

In the neighbourhood of the town, on a hill, on the west side, there is the municipal park. Trade is low at Nowe Miasto which counts four sawmills, a potato-drying factory, a steam-mill, two brick-works, a furniture-manufactory, a manufacture of agricultural machines, and an enterprise for exploiting gravel-pits. The town possesses electricity-works and an abattoir. In 1927, there were 3901 inhabitants (3745 Poles, 123 Germans, and 33 Jews).

ŚWIECIE.

Położenie miasta.

Naprzeciw Chelmnu, po drugiej stronie Wisły, przy ujściu Czarnej Wody, leży miasto Świecie. Zmieniło ono dwukrotnie swoje miejsce, zanim osiadło na dzisiejszem.

Miasto pogańskie i jego nazwa.

Najdawniejsze Świecie było położone na wzgórzu, które dzisiaj zajmuje zakład dla obłąkanych. Pewnem jest, iż książę tej ziemi mieszkał pierwotnie na zamku w Sartawicach i dopiero po stracie Sartawic w r. 1242 wybudował sobie gród świecki w miejscu, gdzie dzisiaj znajdują się ruiny zamku krzyżackiego. Nie znaczy to bynajmniej, by przedtem Świecie nie było grodem, owszem było ono stolicą kasztelanji i najznacniejszym grodem na południu Pomorza. Skąd się wywodzi nazwa miasta, które ma w herbie świecę między książęcami, nie jest z całą pewnością wiadomo. Trudno w tej mierze polegać na podaniu. Pierwotnie herb miasta nie przedstawiał nic innego, jak tylko prostą linję, a po każdej stronie półkole; przypuszczać można, iż herb świecki jest nor-

Situation de la ville.

En face de Chelmino, de l'autre côté de la Vistule, à l'embouchure de Czarna Woda, est située la ville de Świecie. C'est par deux fois qu'elle a changé d'emplacement avant de se fixer à l'endroit actuel.

La ville païenne et son nom.

La ville de Świecie était située primitivement sur la colline où se trouve à présent une maison d'aliénés. Il est certain que le prince souverain de cette terre habitait auparavant le château de Sartawice, après perte duquel en 1242 il a bâti la ville à l'endroit des ruines actuelles du château de l'Ordre Teutonique. Cependant même avant cette construction Świecie était la capitale d'une castellanie et la ville la plus importante du midi de la Poméranie. Le nom de la ville est purement slave, étant dérivé de la racine „svyet“, qui signifie „lumière“ ou, comme adjectif, „luisant“. Nous trouvons dans les anciens documents les formes Zwece, Suece Świecze, Swetre. Ce nom signifie donc „ville lumineuse“ et semble tirer son

Situation of the Town.

Opposite Chelmino, on the left bank of the Vistula, at the mouth of the Czarna Woda (Black Water), there stands the town of Świecie. Before occupying its present site, it has twice changed its place.

Świecie in Pagan Times.

In the earliest times, Świecie was situated on the hill which is now occupied by a lunatic asylum. It is certain, that the duke of this country resided originally in the stronghold of Sartawice, and that it was only after its loss, in 1242, that he built himself the castle of Świecie at the place where the ruins of the castle of the Teutonic Knights are now seen. This does not by any means mean that Świecie was no stronghold before that time, on the contrary it was the seat of a castellan, and the most considerable town in southern Pomerellia. The name of the town is purely Slavonic, being derived from the root „svyet“, which means „light“, or, as an adjective, „bright“. The name may be due to the fact that

mandzkiego pochodzenia,¹⁾ być może, że jakaś normandzka drużyna upatrzyła sobie to miejsce jako dogodne i bezpieczne na wzgórzu przy ujściu Czarnej Wody do Wisły, by stamtąd panować nad całą okolicą. Na dowód tej hipotezy służy znaleziona potężna czaszka jakiegoś zamorskiego naczelnika, który padł tutaj w boju. W dawnych dokumentach spotykamy się z nazwami: Zwece, Suece, Świecze i Swetre. Znaczenie tej nazwy byłoby „miasto świecące“ i pochodziłoby przypuszczalnie stąd, że pierwotny gród w Świeciu był zbudowany z jasnych, świecących zdaleka palisad i ostrokolów, lub może z białych wapiennych kamieni; mogłoby też pochodzić stąd, iż w razie niebezpieczeństwa palono w tym grodzie ogień. Hipoteza ta ma najwięcej podobieństwa²⁾. Po raz pierwszy w dokumentach z 1198 r. zachodzi nazwa ta jako miejsce wystawienia dokumentów z okazji darowizny na rzecz Joanitów grodu Starogardu z posiadłościami okolicznymi i ziemią koło Skarszew, przez księcia świeckiego Grzymisława. Świecie było prastarą siedzibą z czasów jeszcze pogańskich, o czym świadczą wykopaliska tego rodzaju jak miecz, koszulka druciana, figurka rycerza na koniu i urny różnej wielkości³⁾. Liczne nazwy miejscowości na ziemi świeckiej, której gród naczelny dał swe imię, związane są z pojęciami religijnymi pierwotnych mieszkańców i ze światem przyrody, z którym ci obcowali.

Dwie z tych nazw budzą szczególną naszą ciekawość, t. j. Suponin, przypominający brzmieniem żupę, t. j. nazwę okręgu administracyjnego, i Miedzno, które dawniej nazywało się Meszwino, a od czasów Krzyżaków Meszwini i przypomina książąt pomorskich imienia Mestwin.

Świecie książęce.

Przyjęcie chrześcijaństwa z Polski przygotowało przynależność ziemi świeckiej do państwa polskiego. Chrześcijaństwo zapewne wprowadzono tutaj w krótkim czasie po nawróceniu Polski, gdyż w innym wypadku nie udawałby się św. Wojciech w r. 997 przez pogański kraj do dalszego kraju pogańskich Prusów. Chrześcijaństwo znalazło oparcie dla całej kasztelanii w grodzie świeckim, gdzie była i świątynia, może przy kościele św. Michała,⁴⁾ i duchowieństwo podległe od roku 1148 biskupowi włocławskiemu. Panowanie polskie nie było

origine du fait qu'en cas de danger on y allumait des feux.¹⁾ Le blason de la ville représente un cierge entre de deux lunes; son blason primitif se composait d'une ligne droite, avec un demi-cercle de chaque côté. On peut supposer qu'il est d'origine normande.²⁾ Probablement une expédition normande trouva l'endroit favorable pour dominer de là toute la contrée. Un énorme, crâne de quelque chef d'invasisseurs d'outre-mer, tombé en combattant ici, nous le prouve.

On cite ce nom pour la première fois en 1198, à l'occasion d'un acte de donation, faite par le prince de Świecie Grzymisław, de la ville de Starogard et de ses environs, en faveur de l'Ordre des Chevaliers de Malte. Świecie était une vieille cité déjà des temps païens; les fouilles comme une épée, une cotte de maille, une statuette d'un guerrier à cheval, des urnes de grandeurs différentes, nous en fournissent la preuve³⁾. Les noms d'un grand nombre de localités de la terre de Świecie se lient étroitement aux idées religieuses des autochtones et à la nature qui les environnait.

Świecie princier.

La terre de Świecie fut convertie au christianisme par la Pologne, ce qui a préparé sa dépendance politique de celle-ci. Les habitants de Świecie ont reçu le baptême peu après les Polonais, autrement St. Adalbert, traversant ce pays en 997 pour se rendre chez les Prussiens, afin de les convertir au christianisme, n'aurait pas laissé Świecie dans les ténèbres du paganisme. Cette cité possédait une église (peut-être celle de St. Michel).⁴⁾ Le clergé a été soumis, à partir de 1148, à l'évêque de Włocławek.

Le règne de la Pologne n'était pas stable à Pomorze du moment où l'énergique Chrobry vint à mourir. Ce n'est que Boleslas Krzywousty („Bouche Torse“) qui le stabilisa de nouveau. — Nous lisons au sujet de son expédition en 1112 dans la chronique de Galle Anonyme une épisode qui se rapporte probablement à Świecie. Or le chroniqueur raconte qu'après la prise de Wyszogród, sur la Vistule les Polonais firent le siège d'une autre place forte. Comme leur seigneur, le prince Świętopelk, n'arrivait pas à leur secours, ils rendirent la ville à Boleslas, en partant — avec la garantie du conquérant — où bon leur semblait.

Une notion tout à fait sûre au sujet de Świecie est le document émis à l'oc-

in times of danger from hostile inroads beacon fires were lighted at Świecie. In the old charters the name appears under the forms of: Zwece, Suece, Świecze, and Swetre. The coat of arms of the town represents a candle between two moons. Originally this coat of arms had only consisted of a straight line with hemispheres on both sides. This coat seems to be of Norman origin, and it seems likely that some band of Norman warriors chose the site on a height at the junction of the Czarna Woda and the Vistula as a safe and convenient place from whence they could easily wield the rule over the whole surrounding district. This hypothesis seems to be borne out by the find of a powerful skull, probably belonging to some overseas chief, who fell here in battle. Świecie is mentioned for the first time in charters dating from the year 1198, attesting a donation to the Knights of Malta on the part of Grzymisław, duke of Świecie, of the town of Starogard, with environs. Świecie was a very ancient settlement, and must have existed already in pagan times, as is shown by excavated objects, as, e. g., a sword, a mail-shirt, the figure of a warrior on horseback, and urns of varying size.

Świecie under the Dukes of Pomerellia.

The reception of Christianity from Poland paved the way for the political dependence of the duchy of Świecie from Poland. The tribes inhabiting this country must have been baptised shortly after the conversion of Poland, otherwise it would be unintelligible why St. Adalbert should have passed, in 997, through a pagan country on his way to the farther country of the Prussian heathens. The Christian faith found a point of support for the whole castellany in the stronghold of Świecie, where there was a place of worship, perhaps in St. Michael's church, as well as the requisite number of clergy, subject, since 1148, to the bishop of Włocławek. The Polish domination in Pomerellia was interrupted when the strong hand of Bolesław Chrobry was withdrawn, not to be reestablished till the time of Bolesław Wrymouth. The chronicle of Gallus Anonymus contains the following episode of an expedition of that prince into Pomerellia, under the year 1112, which seems to refer to Świecie. The chronicler relates that after the taking of Wyszogród, on the Vistula, another castle was conquered, where there were more warriors, while the place was protected by nature. The expected relief from Świętopelk, their

¹⁾ Rudnicki, *Nazwy geograficzne*, ... str. 301.

²⁾ Tak też twierdzi ks. W. Wojciechowski: *Świecie Pomorskie* niegdyś, a dzisiaj. Grudziądz 1912 ... str. 16.

³⁾ W. Wojciechowski l. c. str. 8—9.

⁴⁾ Tamże str. 17. tak przypuszcza nie bez słuszności autor.

¹⁾ Rudnicki, *Les noms géographiques* page 301.

²⁾ C'est l'avis, de l'abbé W. Wojciechowski: *Świecie autrefois et à présent*. Grudziądz 1912 ... page 16.

³⁾ W. Wojciechowski pp. 8—9.

⁴⁾ Même auteur, p. 17.



Świecie: Widok miasta od strony Czarnej Wody
Vue de la Ville du côté de la Czarna Woda („Eau Noire“)
View of Town from the Czarna Woda (“Black Water”)

trwale na Pomorzu, gdy zabrakło silnej ręki Chrobrego, powraca ono dopiero za czasów Bolesława Krzywoustego. Z wyprawy tegoż, zapisanej pod r. 1112 w kronice Galla Antonima, wyczytać możemy następujący epizod, który prawdopodobnie odnosi się do Świecia. Oto po zdobyciu Wyszogrodu zdobywano inny gród, gdzie wojowników było więcej i miejsce było ochronne przeciw napaści. Odsiecz Świętopełka, pana ich, nie nadchodziła, poddali więc ten gród Bolesławowi, a sami odeszli za poręczeniem księcia, gdzie kto chciał. Pewną wiadomość o Świeciu posiadamy z dokumentu wystawionego z okazji poświęcenia kościoła Najświętszej Panny Marji, w dzień św. Marcina, dnia 11 listopada 1198 r., na której to uroczystości hojna dłoń księcia Grzymisława obdarzyła Joanitów Krzyżowców. Była to uroczystość wspaniała i wzniosła dla miasta, jak wskazują szczegóły najstarszego pisma, tyčzącego się Świecia. W procesji szedł fundator, książę świecki, Grzymisław, otoczony najprzedniejszymi panami kraju. Szedł w szatach pontyfikalnych biskup włocławski, Stefan, w towarzystwie dwóch archidjakonów, z których jeden rządził na Pomorzu wschodnim, i proboszcza świeckiego. Pochód podążył z zamku do nowego kościoła, który był z drzewa¹⁾.

W Świeciu więc jako w swej stolicy rządził książę Grzymisław. Granic jego

casion de la consécration de l'église de la Ste. Vierge, le 11 novembre 1198. C'était une solennité magnifique. Le fondateur, duc Grzymisław de Świecie, suivait la procession en compagnie des seigneurs les plus illustres Etienne, évêque de Włocławek, vêtu d'ornements pontificaux, participa à la procession, accompagné de deux archidiacres. Le cortège se dirigea du château à la nouvelle église, construite en bois.¹⁾

Duc Grzymisław régnait donc à Świecie en souverain. Nous ajoutons, que la ville était située au carrefour des routes commerciales et communiquait facilement avec le monde grâce à la Vistule. Située sur la colline qui surmonte la Czarna Woda, défendue par les ravins et les remparts, elle était toute indiquée pour être la capitale, où les princes de Pomorze donnaient des édits très importants. — Le règne de Grzymisław a été suivi par celui de Mestwin I, duc de Danzig, seigneur de toute la Poméranie Orientale. Un de ses fils, Warcisław, duc de Świecie, diminua son patrimoine par la donation de la terre de Gniew au couvent d'Oliva. Le plus illustre de la dynastie fut Świętopełk, seigneur de Świecie, comme de toute la Poméranie Polonaise, et de la Basse Vistule. Il possédait des villes sur les deux rives du fleuve, Wyszogrod et Danzig.

¹⁾ A cette époque on n'élevait d'édifices qu'en bois.

prince, not arriving, they surrendered the castle to Bolesław, and were permitted to leave it in safety. The first certain mention of Świecie occurs in a charter, issued on St. Martin's day, Nov. 11, 1198, for the dedication of the church of Our Lady, on which occasion the Knights of St. John received liberal donations from Duke Grzymisław. This was a magnificent solemnity, as is seen from the details mentioned in the description. Grzymisław, duke of Świecie, and founder of the church, surrounded by the foremost lords of his duchy, followed the procession in a solemn pageant, in the society of Stephen, bishop of Włocławek, in full pontifical array, and accompanied by two archdeacons. The procession went from the castle to the new church, which was built of wood.¹⁾

Thus we see duke Grzymisław reign at Świecie as his capital. Świecie stood on the crossing of ancient trade-routes and was connected with the outside world by means of the Vistula. Standing on a hill overlooking the Czarna Woda, on the left bank of the Vistula, protected by ditches and strong walls, it was the seat of the dukes and the place whence they were wont to issue important decrees. Grzymisław was succeeded by Mestwin I., duke of Danzig,

¹⁾ In those times only wood was used for building.

księstwa nie podajemy, wystarczy dodać, iż Świecie leżało na skrzyżowaniu starodawnych dróg handlowych i posiadało dogodną komunikację ze światem zapomocą Wisły. Osiadło na wzgórzu nad Czarną Wodą, po lewym brzegu Wisły, bronione parowami i mocnymi wałami, to też nie dziw, że było stolicą księstwa i miejscem, z którego książęta pomorscy wydawali ważne akty państwowe. Po Grzymisławie rządził Mestwin I, książę gdański, jako pan całego wschodniego Pomorza. Jeden z jego synów, imieniem Warcisław, był księciem świeckim, uszczuplił on księstwo swe o ziemię gniewską, którą darował klasztorowi w Oliwie. Najznakomitszym księciem całej tej dynastji był Świętopelk, władca Świecia, dziedzic t. zw. polskiego Pomorza, pan dolnej Wisły, mający po obu stronach rzeki swoje grody, jak Wyszogród, Świecie, Sartawice i Nowe na lewym brzegu, Pień zaś i Satory na prawym. Rozumiejąc niebezpieczeństwo przewagi niemieckiej lepiej niż książęta nad Wartą, Świętopelk pełnił swoje państwo w kierunku wschodnim i południowym. Dziesięcioletnia walka o posiadanie Wisły rozegrała się po największej części pod samem Świeciem. Świętopelk nakazał wzmocnić warownię świecką, a w lecie r. 1242 zająć i złupić każdy okręt krzyżacki. Nie wahał się też książę wspomagać Prusów, byleby tylko zgnieść nienawistnych Krzyżaków. Wykorzystał wówczas częściowe ogolnienie zamku w Sartawicach Dietrich von Bernheim, komtur i obrońca Chelmnia i zdobył Sartawice; lupem jego stały się liczne skarby, a ofiarami damy dworu książęcego, to też gdy o tem dowiedział się Świętopelk, wielce się rozgniewał, zwłaszcza że stracił cenną relikwię, t. j. głowę św. Barbary. Daremnie jednak kuśił się w orężnej walce o zdobycie Sartawic z powrotem. W wypadzie do Chelmnia stracił 900 rycerzy, nie osiągając celu. Niebawem stracił jeszcze dwa dalsze grody graniczne, Nakło i Wyszogród, tak iż musiał zawrzeć z Krzyżakami pokój w r. 1243, dając swego najstarszego syna jako zakładnika. Wprawdzie krótko potem próbował znowu szczęścia wojennego przez zdobycie Chelmnia i uwolnienie syna swego Mestwina, jednak wobec nadeszłych Krzyżakom posiłków z Torunia, musiał się cofnąć i zawarł ponownie pokój w r. 1244. Pokój ten nie trwał długo. Nie mając już Sartawic dla zatrzymywania okrętów nieprzyjacielskich na Wiśle, wznosił nową warownię Satory, a w Świeciu przy ujściu Czarnej Wody rozpoczął budowę twierdzy, którą obwarował wałami i mocnym częstokolem. Zakon z obawy przed Święto-

gród, Świecie, Sartawice et Nowe sur la rive gauche, Pień et Satory sur la rive droite. — Comprenant mieux que les autres princes polonais le danger allemand, il développait son pays du côté de l'Est et du Midi. Il fit consolider la forteresse, et, en 1242, il ordonna de prendre chaque bateau appartenant à l'Ordre Teutonique. — Le commandeur de Chelmino, Dietrich von Bernheim, profita du dépouillement partiel du château de Sartawice pour s'en emparer. Des trésors considérables furent sa proie, et les dames de la cour ses victimes. La perte de ce château, et surtout d'une relique précieuse (chef de Ste. Barbe) mit le prince en grande colère. Malheureusement il n'a pas pu reconquérir Sartawice, au contraire, il perdit à cette occasion 900 chevaliers et peu après deux autres villes limitrophes, Nakło et Wyszogród. Il s'est vu forcé de conclure la paix avec l'Ordre Teutonique et leur donner en otage son fils aîné Mestwin. Cependant il essaya encore de conquérir Chelmino et de délivrer son fils, mais comme l'Ordre Teutonique reçut des renforts de Toruń, force lui fut de se retirer et de conclure une seconde paix en 1244. Celle-ci ne fut pas de longue durée.

Ne possédant plus Sartawice, il érigea une nouvelle forteresse Satory, et à Świecie, près de l'embouchure de Czarna Woda, il commença à construire une place forte, bien défendue par les remparts. L'Ordre Teutonique, craignant Świętopelk, donna Sartawice à son frère Sambor. Świętopelk, se méfiant de l'Ordre, fortifiait Świecie de plus en plus, avec l'intention de détruire Chelmino. — C'est en vain que l'Ordre assiégeait Świecie, la place était imprenable. L'ennemi, pour se venger, s'avança à l'improviste du côté de Wyszogród. Świętopelk perdit beaucoup d'hommes et fut contraint de conclure la paix en 1246. Comme l'Ordre Teutonique ne lui rendit ni son fils, ni Sartawice, il recommença la guerre, mais, moins fort au point de vue militaire, il perdit Satory et consentit alors à entrer en pourparlers avec l'ennemi. Le 23 octobre 1247 a eu lieu la réunion de Fulko, archevêque de Gniezno et d'Henri, évêque de Chelmino, ainsi que des représentants des partis belligérants. Après de longues délibérations, la paix fut conclue entre Świętopelk et Henri von Wilda, grand maître de l'Ordre, sur l'îlot entre Chelmino et Świecie, en présence des évêques Guillaume de Kamień et Michel de Coufiavie. A partir de ce traité, la Vistule formait la frontière entre les deux pays. Świętopelk a le grand mérite de s'être aperçu le premier que le caractère ecclésiastique de l'Ordre

who united the government of the whole of Eastern Pomerania in his hands. One of his sons, by name Warcisław, duke of Świecie, diminished his duchy by giving the district of Gniew to the monastery of Oliva. The most remarkable prince of this line was Świętopelk, lord of Świecie, heir of the whole of eastern Pomerania, and master of the lower course of the Vistula, who had his strongholds on both banks of the river, as Wyszogród, Świecie, Sartawice, and Nowe on the left bank, Pień and Satory on the right. Having arrived at a fuller consciousness of the Teutonic danger than the other Polish princes, Świętopelk pushed his dominion eastwards and southwards. His ten years' struggle for the possession of the Vistula was for the most part conducted under the very walls of Świecie. Having fortified the stronghold of Świecie, Świętopelk gave orders, in 1242, that every vessel of the Teutonic Knights was to be taken. Nor did he hesitate to support the Prussians, if only he might crush the power of the hated Teutonic Order. But Dietrich von Bernheim, komtur of Chelmino, taking advantage of a moment when the castle of Sartawice was defenceless, conquered it. Great treasures fell to his share, and the ladies of the ducal court became his prisoners, but what was most vexatious to Świętopelk was the loss of a precious relic, the head of St. Barbara. In vain did he waste his resources in trying to regain possession of Sartawice. An expedition against Chelmino cost him 900 knights, without bringing any advantage. On the contrary, he lost two frontier strongholds, viz. Nakło and Wyszogród, and had to conclude peace in 1243, leaving his eldest son Mestwin as a hostage in the hands of the Teutonic Knights. It is true that shortly afterwards he again challenged the fortune of war by conquering Chelmino and liberating his son Mestwin, but when the Teutonic knights obtained reinforcements from Toruń, he had to retire and again to make peace in 1244. This peace did not last long. Owing to the loss of Sartawice, he was unable to lay hold on the enemy's vessels on the Vistula, hence he built a new stronghold, called Satory, and began to build a new fortress at Świecie, at the mouth of the Czarna Woda. Being afraid of Świętopelk, the Order gave Sartawice to his brother Sambor. Mistrusting the Teutonic Knights, Świętopelk constantly strengthened the fortifications of Świecie, planning at the same time the conquest of Chelmino. In vain did the Teutonic Knights, who had seen through his plans, besiege Świecie, the fortress proved to be impregnable.

pelkiem darował Sartawice bratu jego Samborowi. Świętopelk nie ufał Krzyżakom i coraz silniej obwarowywał Świecie, by zburzyć siedzibę nieprzyjaciela Chelmino. Daremnie też Krzyżacy w przewidywaniu planów księcia oblegali Świecie, twierdza ta okazała się dla nich niezdobyta. Później nieco Krzyżacy, mszcząc się za nieudaną wyprawę pod Świecie od strony Chelmina i za napad na ładowne ich trzy okręty, podsunęli się z nienacka od strony Wyszogrodu pod Świecie. Moc ludzi stracił wówczas Świętopelk i musiał zawrzeć trzeci pokój w r. 1246. Ale nieugięty i zapalczywy, niezłomny jak drugi Krzywousty, dotknięty, iż Krzyżacy mu nie wydali ani syna, ani Sartawic, wszczął nowy bój znowu daremny, gdyż przewaga militarna Zakonu była nazbyt widoczną, stracił gród Satory i wówczas zgodził się na pertraktacje. Dnia 23. października 1247 r. zeszli się na układy arcybiskup gnieźnieński Fulko i biskup chełmiński Henryk, jakoteż i przedstawiciele obu stron wojujących. I dopiero po długich targach w r. 1248 nastąpił prawdziwy pokój między Świętopelkiem a mistrzem Henrykiem von Wilda, na ostrowie między Chelminem a Świeciem w obecności biskupa Kamieńskiego Wilhelma i Kujawskiego Michała. Odtąd granicą między obiema stronami była Wisła. Tak skończyła się walka Świętopelka z Zakonem, z której wyszedł obronną ręką; zasługa jego polega na tem, że jako pierwszy poznał się na tem, iż suknia duchowna Krzyżaków była płaszczykiem mającym zasłonić grabież ziemi pomorskiej.

Jeszcze za życia jego objął rządy w Świeciu Mestwin II, syn jego najstarszy, ostatni książę panujący w Świeciu. Zapisał on księstwo świeckie krewnemu swemu, Księciu szczecińskiemu Barnimowi, w nadziei, że uzyska jego pomoc przeciwko bratu Warcisławowi, panującemu w Gdańsku. Kiedy zaś spodziewanej pomocy nie uzyskał, zawezwał pomocy margrabiów brandenburskich, uznając zwierzchnictwo ich nad sobą, jako książę gdański. Kiedy zaś Warcisław umarł, a przedtem jeszcze jego synowie, chciał się Mestwin wyzwoić z opieki margrabiów i skłaniał się w stronę Polski. Odstąpił Przemysławowi, księciu wielkopolskiemu, południową część księstwa świeckiego, mianowicie Wyszogród, dopuścił Przemysława do rządów na Pomorzu i skłonił szlachtę pomorską do składania jemu hołdu.

Zabór Świecia przez Krzyżaków.

Po tragicznej śmierci króla Przemysława II w r. 1295 rządy w Świeciu zmieniały się szybko. Po czteroletnim

Teutonique n'était qu'un prétexte pour s'emparer des terres slaves de la Poméranie.

C'est encore du vivant de Świętopelk que Mestwin II, son fils aîné-dernier duc de Świecie — a commencé son règne. Il légua la principauté de Świecie à son parent Barnim, prince de Stettin, espérant que celui-ci l'aiderait contre son frère Warcisław, qui régnait à Danzig. Comme ce secours fit défaut, il s'adressa aux margraves de Brandebourg, reconnaissant leur suzeraineté, comme duc de Danzig. Cependant après la mort de Warcisław et de ses fils, il voulut se dégager de la tutelle des margraves et se tourna vers la Pologne. Il céda à Przemysław, prince de la Grande-Pologne, la partie méridionale du duché de Świecie avec Wyszogród, le fit participer au règne de la Poméranie et céda la noblesse de son pays à rendre hommage à ce prince.

La price de Świecie par l'Ordre Teutonique.

Après la mort tragique de Przemysław II en 1295, Świecie changeait fréquemment de souverain. Le règne de Ladislas Lokietek fut suivi au bout de quatre ans par l'invasion des Venceslas de Bohême. Ce n'est qu'après la mort subite du dernier des Przemyslides, Venceslas III, que Lokietek a repris le règne. Ayant à faire dans le Midi de la Pologne, il confia le règne de la Poméranie à Przemysław et Casimir, princes de Couïavie, qui occupèrent militairement le pays avec Świecie. Les margraves de Brandebourg, profitant de l'absence de Lokietek, et aidés par la trahison de la famille de Świeca et l'appui de l'évêque Henri de Kamień, envahirent la Poméranie et prirent Danzig. L'Ordre Teutonique vint au secours de Lokietek, mais se fit payer par l'annexion de la Poméranie. Après avoir pris Danzig et Tczew, l'ennemi a commencé le siège de Świecie. La ville s'est défendue longtemps avec un grand héroïsme, mais malheureusement un traître, André Czédrowicz, corrompu par l'Ordre, endommagea les machines à lancer les pierres, qui défendaient la ville, et s'enfuit chez l'ennemi, qui profita de la trahison pour livrer un assaut. Le Commandant, après avoir constaté les dégâts, demanda l'armistice avec l'espoir d'être secouru par Lokietek. Celui-ci envoya André Rosenberg, qui à la vue des troupes ennemies très nombreuses n'osa pas s'approcher de Świecie. Au bout d'un mois la ville fut contrainte de se rendre.

Ses derniers défenseurs Casimir et Przemysław, en cédant Świecie à l'Ordre Teutonique, ont perdu par ce fait le reste de la Poméranie et rompu l'union des

But the knights, who were bent upon revenge for the ill success of their expedition against Świecie from the side of Chelmino, and for an assault upon three of their freight-ships, made a sudden attack upon Świecie from Wyszogród. On that occasion Świętopelk again suffered heavy losses and had to consent to a third peace, in 1246. But he soon showed his indomitable temper, resembling that of Bolesław Wrymouth, by recommencing the struggle, in which, however, the military preponderance of the Order became in a short time so decided that, after the loss of Satory, the valiant duke had again to enter into peace negotiations. These negotiations began on October 23, 1247, in the presence of the archbishop of Gniezno and the bishop of Chelmino. It was only after long deliberations that peace was concluded, in 1248, between Świętopelk and the Grand-Master Henry von Wilda, on an island between Chelmino and Świecie, in the presence of the bishops of Kamień and of Cuyavia. Henceforth the Vistula was to be the frontier between the two sides. This was the end of the struggle of Świętopelk with the Order, in which he managed at least to maintain himself upon the line of the river.

Still in his lifetime, the government at Świecie was taken over by his eldest son Mestwin II., the last duke that resided at Świecie. He bequeathed the duchy of Świecie to his kinsman, Barnim, duke of Stettin, in the hope of obtaining his help in the struggle against his brother Warcisław, duke of Danzig. When the expected help was not forthcoming, he called to his aid the margraves of Brandenburg, recognizing their suzerainty as duke of Danzig. But when Warcisław died, after having survived all his sons, Mestwin grew desirous of shaking off the tutelage of the margraves. Hence he ceded the southern part of the duchy of Świecie, including Wyszogród, to Przemysław, duke of Great-Poland, admitted Przemysław to joint government in Pomerellia, and moved the Pomerellian nobility to pay homage to Przemysław as their liege-lord.

Annexation of Świecie by the Teutonic Knights.

After the tragical death of Przemysław II., in 1295, Świecie frequently changed its master. After the four years' rule of Władysław the Short in Pomerellia, the whole country was occupied by the Czech king Wacław. It was only after the death of the last king of the line of the Przemyslides, Wacław III., that Władysław the Short again began

rządzeniu Władysława Łokietka na Pomorzu, nastąpił najazd czeskich Wacławów, a dopiero po nagłym zgonie ostatniego z Przemysławów, Wacława III, jął rządzić znowu Władysław Łokietek. Nie miał on zdolności na zbieracza ziem lechickich, jednak zasiadł w królewskiej chwale, dzięki swej silnej woli i niezłomności ducha. Za mało znał Krzyżaków, zaufa im i, tracąc Pomorze, dostał lekceję bolesną. Zabór Pomorza skłonił społeczeństwo ówczesne do patryjotycznego działania. Zajęty na południu Polski, oddał rządy na Pomorzu Przemysławowi i Kazimierzowi, księciom kujawskim, którzy swym wojskiem obsadzili całe Pomorze, także i Świecie. Lecz margrabiowie brandenburscy postanowili wykorzystać nieobecność Łokietka na Pomorzu i oparli się na zdradzie znanej na Pomorzu rodziny Święców i na poparciu biskupa Kamińskiego, Henryka, najechali Pomorze i zdobyli Gdańsk. Wtedy Krzyżacy przybyli Łokietkowi z pomocą, za którą wzięli sobie zapłatę zagarnięciem Pomorza. Po zdobyciu Gdańska i Tczewa rozpoczęli Krzyżacy oblężenie Świecia. Długo i bohatersko broniło się Świecie. Dowódca załogi wraz z kasztelanem i obaj książęta wraz z rycerstwem polskim mężnie odpierali szturm. Lecz znalazł się wśród obrońców zdrajca, niejaki Jędrzej Czedrowicz, przekupiony przez Krzyżaków. Poobcinał w nocy cięciwy wszystkich maszyn obronnych do rzucań kamieni i uknął do obozu nieprzyjacielskiego. Mistrz krzyżacki skwapliwie skorzystał ze zdrady, przysunął wieże drewniane pod mury i nowy szturm przypuścił. Załoga z przerażeniem spostrzegła zdradę, a dowódca poprosił o zawieszenie broni, licząc na odsiecz Łokietka. Ten jednak musiał się ograniczyć do wysłania kasztelana Jędrzeja Rosberga, który przelękłszy się znacznych sił krzyżackich, nie zbliżał się wcale pod Świecie; to też po miesiącu twierdza poddała się Krzyżakom. Ostatni jej obrońcy z poręki Łokietka, Kazimierz i Przemysław, z wielką liczbą rycerzy odstępowali Krzyżakom Świecie, a tem samem ostatni skrawek wolnego jeszcze Pomorza. Z upadkiem Świecia, rozerwano łączność dzielnic lechickich. Zburzono także jej symbol, zamek obronny w Świeciu.

Niewola krzyżacka.

Krzyżacy postawili nowy zamek, który odcięli od ładu przez przeprowadzenie Czarnej Wody nowym korytem po stronie północnej. Gdy Krzyżacy nabrali pewności trwałego zatrzymania zagrabionej ziemi pomorskiej w swoim ręku, wybudowali twierdzę z kamienia, o silnych murach, jako podporach,

terres polonaises. Son symbole le château fort de Świecie, fut démolí.

Sous le Régime de l'Ordre Teutonique.

L'Ordre Teutonique a construit un château neuf, séparé du continent par la Czarna Woda, détournée de son lit vers le Nord. Après avoir acquis la certitude de garder la Poméranie, l'Ordre fit construire une forteresse en pierre, aux murailles solides, descendants jusqu'aux bords de la rivière. Świecie devint commanderie, son étendue était celle que le district actuel. Son gouvernement se composait des représentants civiles et militaires. Le château était habité par huit frères et quatre prêtres de l'Ordre. Comme l'Ordre Teutonique formait un état militaire avec de fortes tendances d'expansion, il se garantissait des représailles en construisant des places fortes, comme: 1) a) le château de Świecie, b) la ville de Świecie, c) l'abatis de Kosowo, pour protéger le trajet de la Vistule, d) le retranchement près de Czarna Woda, probablement à Przechowo, e) le château de Lipieński, f) le château de Sartawice, g) la forteresse de Gródek, h) la forteresse de Jasieniec. La commanderie vivait de toutes sortes de redevances, impôts, contributions des tavernes, des moulins, des ruches, des bestiaux et de la chasse. Après la débâcle de Grunwald, le commandeur augmenta les impôts; son unique occupation fut d'extorquer à ce malheureux pays le plus d'argent possible pour payer la contribution de guerre et pour procurer à l'Ordre l'équipement militaire.

La juridiction de l'Ordre Teutonique n'était pas unifiée, on appliquait soit la loi polonaise, soit la loi allemande.

Les grandes routes et les postes facilitaient l'administration et la communication rapide pendant la guerre. Dans tous les châteaux des commandeurs il y avait des chevaux toujours prêts pour les courriers, porteurs des lettres officielles. Ils partaient par Gniezno ou Starogard à Marienbourg et par Bierzgowo à Toruń. — Après l'incendie, qui détruisit l'ancienne ville, située sur la colline, la population s'est établie dans la vallée de la Vistule, autour du château. Seulement l'église de la Ste. Vierge et quelques édifices plus considérables sont restés à l'ancien endroit. Le nouvel emplacement de la ville était très favorable à son commerce, mais l'exposait à des inondations fréquentes.

Les principaux édifices furent construits vers la fin du XIV^e siècle, p.ex. les remparts, munis de bastions, et la grande

to govern in Pomerellia. Being at the same time engaged in fighting in the south of Poland, he entrusted the government of Pomerellia to the Cuyavian dukes Przemysław and Casimir, who occupied the whole province, including Świecie. But the margraves of Brandenburg, taking advantage of the absence of the king and supported by the Święca family and Henry, bishop of Kamień, attacked Pomerellia and occupied Danzig. Thereupon the Teutonic Knights came to the aid of Władysław the Short, paying themselves for their assistance by taking hold of Pomerellia. After the conquest of Danzig and Tczew, the Teutonic knights laid siege to Świecie. That fortress defended itself long and heroically, but a traitor was found among the defenders, one Andrew Czedrowicz, who was bought over by the Teutonic knights. After cutting the strings of all the machines of defence one night, he fled to the camp of the enemy. The Teutonic knights, eagerly profiting by the treason, at once advanced with their wooden towers before the walls and began to storm the fortress. The garrison noticed the treason with terror, and the commander asked for an armistice, counting upon obtaining relief from the king. The latter, however, had to limit himself to sending the castellan Andrew Rosberg, who was frightened by the odds, and did not even come near Świecie. Hence the fortress had to surrender a month later. Its last defenders by authority of Władysław the Short, the princes Casimir and Przemysław, had to cede Świecie and with it the last piece of Pomerellia to the Order. With the fall of Świecie, the union of the Polish provinces was broken, and its symbol, the fortified castle of Świecie, was also destroyed.

Under the Rule of the Order.

The Teutonic knights erected a new castle, which they isolated on the land side by altering the course of the Czarna Woda, whose new bed was on the north side of the fortress, which was strongly built of stone. Henceforth Świecie was the seat of a komtur, whose district was identical in size with the present-day district of Świecie. It was governed by the representatives of the civil and military authority of the komtur, who had on the castle a convent consisting of eight brothers and four priests of the Order. The Order State constituting an expansive military state, the Teutonic knights sought security from reprisals in strong places capable of defence, of which there were the following in the district of Świecie: a) the castle of Świecie, b) the town of Świecie, c) the

1) Nous citons l'abbé Wojciechowski „Świecie Pomorskie” page 35.

zstępujących aż do niskiego brzegu rzeki. Świecie było odtąd komturstwem i co do obszaru zupełnie się z dzisiejszym obszarem powiatowym pokrywało. Rządzone było ono przez przedstawicieli władzy cywilnej i wojskowej komtura, który na zamku miał konwent, złożony z ośmiu braci i czterech księży zakonnych. Ponieważ Krzyżacy tworzyli państwo militarno-ekspansywne, przeto zabezpieczali się od odwetów nieprzyjacielskich przez miejsca obronne, które w samym Świeciu i okolicy były następujące: ¹⁾ a) zamek świecki, b) miasto Świecie, c) zasiek w Kosowie, dla zabezpieczenia przewozu na Wiśle, d) szaniec przy Czarnej Wodzie, prawdopodobnie w Przechowie, e) zamek w Lipieńkach, f) zamek w Sartawicach, g) warownia w Gródku, h) twierdza w Jasieniu. Komturstwo utrzymało się z rozmaitych danin, czynszów, opłat karczemnych, od młynów, pszczelarstwa, hodowli bydła i polowania. Po klęsce grunwaldzkiej komtur przeciągnął śrubę podatkową i siedział tylko na to w Świeciu, by wycisnąć z tej ziemi jaknajwięcej pieniędzy na spłatę długu wojennego i na sprawienie rynsztunku bojowego.

Sądownictwo u Krzyżaków nie było jednolite, sądzono według prawa polskiego i niemieckiego. Dla usprawnienia administracji i dla umożliwienia szybkich ruchów na wojnie służyły gościńce i poczty. Na każdym zamku komturskim stały w pogotowiu dla posłańców z listami urzędowymi konie pocztowe, które ze Świecia szły na Gniew, lub Starogard do Malborka i przez Bierzgowo do Torunia. Po pożarze, który zniszczył stare miasto, położone na wzgórzu, ludność zabudowała się w dolinie Wisły, naokoło zamku.

Na starym miejscu został tylko kościół Panny Marji i kilka większych budowli. Nowe położenie miasta było handlowo bardzo korzystne, lecz dla ludności nieszcześliwe, bo częste powodzie zalewały całe miasto.

Największe budowle w mieście powstały w czasie najbujniejszego rozkwitu, t. j. z końcem XIV wieku. Dowodem ówczesnego budownictwa były obronne mury z basztami i wielki kościół farny.

W czasie wielkiej wojny grunwaldzkiej jedynie Świecie uszło oblężeniu. Więc ani wojny z Polską, ani husycka zawierucha nie sięgnęła Świecia, a za drobne szkody, spowodowane wojną, dostało mieszczaństwo 13½ włók folwarku zakonnego. Dopiero wielki pożar w r. 1440 takie wyrządził szkody i spustoszenia, spotęgowane jeszcze Wojną Trzynastoletnią, iż miasto odtąd już się

¹⁾ Cytujemy za ks. W. Wojciechowskim: Świecie Pomorskie... str. 35.

église paroissiale. Pendant la guerre de Grunwald, la ville ne fut pas assiégée; elle échappa aussi à la tourmente hussite. Ce n'est que le grand incendie de 1440 et la guerre de Treize Ans, dont Świecie fut le théâtre, qui ont causé sa ruine, dont elle ne s'est pas relevée. Les alliés de la Pologne prirent Świecie, en y entrant par des canaux dans les fondements. L'Ordre Teutonique fut forcé de se retirer, mais le 10 juin 1455 il attaqua la ville, qui fut complètement consumée par les flammes. Elle possédait un marché quadrilatère, d'où partaient cinq rues. La ville possédait quatre portes. L'hôtel de ville s'élevait au milieu du marché, les maisons de bois, longues et étroites, avaient le faite du côté de la rue. Près des maisons il y avait des étables, des granges, puis des champs et des prairies.

Świecie du temps de la République Polonaise.

Świecie acheta son union à la Pologne par de grands sacrifices. Vers la fin de la guerre de Treize Ans la milice de Toruń assiégea la ville. L'Ordre Teutonique fut forcé de la quitter en 1463. Les habitants de Świecie, épuisés par la guerre, n'ont pas pu prendre le château en possession, par conséquent il fut administré jusqu'à 1496 par Toruń, qui nommait aussi son commandant. Propriété du roi, il fut transmis en qualité de starostie à la famille des Konopacki, puis aux Ostroróg et en 1667 à Stanislas Jabłonowski. Le staroste exerçait en même temps l'office de juge du district. — Les protestants, émigrés de Chelmino, ont animé la ville, mais c'est par eux que la doctrine de Luther s'est propagée dans la vallée de la Vistule.

Les guerres suédoises ont beaucoup éprouvé la ville. De 1655—1660 le général Horn faisait ici ses opérations de guerre; il dispersa quatre régiments polonais et fit mettre le feu au château et à la ville, afin de les forcer à se rendre. Après la prise de Świecie, les Suédois traversèrent la Vistule et prirent Chelmino. De là ils entrèrent au Duché de Prusse. En 1677 tout Świecie était une ruine.

La ville était administrée par le maire avec deux remplaçants et des conseillers. Il avait comme adjoints le tribunal municipal et la députation composée des habitants de la ville. Selon l'usage, ceux-ci formaient des corporations, dont les plus importantes étaient celles des brasseurs et des tireurs. Leurs privilèges dataient de 1659, accordés par la reine Marie Louise, et de 1721, accordés par Auguste II.

La plus grande attraction était leur fête qui avait lieu le lundi de la Pente-

abatis of Kosowo, for safeguarding the passage of the Vistula, d) a fort on the Czarna Woda, probably at Przechowo, e) the castle at Lipieńki, f) the castle of Sartawice, g) the fort of Gródek, h) the fort of Jasieniec. The komtur's office was maintained by various imposts and taxes, as from inns, mills, beehives, stockbreeding, and hunting. After the defeat of Grunwald, the burden of taxation became crushing.

The administration of justice was not uniform in Pomerellia, judgments being pronounced in accordance with the German and the Polish laws. To render the administration efficient and to enable the army to carry out quick movements in time of war, roads were built and posts kept. At every castle of a komtur, there were post-horses ready to carry messengers with official letters, the roads from Świecie leading via Gniew or Starogard to Marienburg, and via Bierzgowo to Toruń. When the old town was destroyed by fire, the people built new homesteads in the river valley, around the castle. Only the church of St. Mary and a few larger buildings remained on the old site. The new site was advantageous from a commercial point of view, but exposed to the inundations of the river, which often flooded the whole town.

The largest buildings arose in the time of the greatest expansion of the town, i. e. towards the end of the XIV. century. Specimens of the architecture of that age are still to be seen in the walls of defence with its bastions, and the great parish church.

During the great war of 1410, Świecie was the only town in Pomerellia that escaped a siege. Thus neither the Poles nor the Hussites came to Świecie, and the township was indemnified for the little damage it had sustained in consequence of the war by the gift of 13½ hides of land. But the great fire of 1440 and the Thirteen Years' War caused such damage to the town, that it never recovered from the blows received at that time. Świecie was one of the main theatres of the war. At the beginning the castle was taken by the confederates. In the course of the war, the town passed several times from hands to hands and was on one occasion entirely burned down. According to the contemporary descriptions, the town had at that time a quadrangular market-place, whence five streets parted. The town possessed four gates. In the market-place there stood the town-hall, and the houses around it were built of wood, narrow and long, turning their gables towards the street.

nie podniosło. Świecie było jednym z głównych teatrów Wojny Trzynastoletniej. Oto zamek świecki zdobyli związkowcy, walczący po stronie polskiej. Oblegający dostali się do zamku przez kanały w fundamentach. Krzyżacy musieli się cofnąć, a zamek został poważnie uszkodzony. Dnia 10 czerwca 1455 r. Krzyżacy napadli miasto, które wówczas splonęło zupełnie. W 1460 r. znowu Zinnenberg nie mógł utrzymać miasta, choć odbił je na czas krótki w 1461 r. Według ówczesnych opisów był w środku miasta rynek czworoboczny, skąd wychodziły ulice: Mostowa, Chelmińska, Kościelna, Pańska, Blankowanie. Bram posiadało miasto cztery: grudziądzką, chelmińską, wiślaną i zamkową. Na rynku był ratusz, dookoła i przy ulicach domy drewniane, wąskie a długie, szczytem zwrócone do ulicy. Przy domach były podwórka, stajnie, stodoły, obok łąki i pola.

Świecie za czasów Rzeczypospolitej Polskiej.

Wielkimi ofiarami okupiło Świecie przynależność swoją do Polski. Pod koniec Wojny Trzynastoletniej oblegały zamek jego wojska toruńskie, i w roku 1463 musieli go opróżnić Krzyżacy. Mieszczanie świeccy, znużeni i wycieńczeni długotrwałą wojną, nie mogli zamku objąć, więc pozostał on do 1496 r. w administracji Torunia, nawet dowódcę jego ustanawiał magistrat toruński. Potem zamek ten przechodził najrozmaitsze koleje, był własnością królewską i jako starostwo przekazany został Konopackim, od r. 1579 dzierżył go Ostroróg, a w r. 1667 Stanisław Jabłonowski. Starosta świecki sprawował zarazem urząd sędziego ziemskiego powiatu. Miasto ożywiło się nieco, gdy uchodźcy protestancy z biskupiego Chelmina osiedlili się w Świeciu, gdzie zażywali większej swobody religijnej. Stąd najwięcej nauka Lutra rozszerzyła się w nizinach nad Wisłą, to też kościół katolicki w Świeciu zupełnie zniknął. Wojny szwedzkie dały się bardzo we znaki miastu. W latach 1655—1660 operował tutaj szwedzki General Horn, który rozbił pod Świeciem cztery hufce polskie, a przy oblężeniu miasta i zamku wznicił pożar, zmuszając miasto i zamek do poddania się, tam wziął generał cztery kompanie piechoty polskiej do niewoli. Zajawszy Świecie, przeprawili się Szwedzi na drugą stronę Wisły i zdobyli Chelmino, słabo bronione, a stąd wkroczyli do księstwa pruskiego. W roku 1677 całe Świecie leżało w gruzach.

Na czele miasta stał burmistrz z 2 zastępcami i radnymi, przydany mu był sąd miejski i deputacja z obywateli miasta, Mieszczanie zwyczajem ówczesnym

côte, et consistait en amusements et en tirs à cent cinquante pas.

La population de la ville était polonaise. Świecie était l'endroit où avaient lieu les assemblées préliminaires de la noblesse de la terre de Świecie, se rendant à Starogard à Marienbourg ou à Grudziądz.

L'année du premier partage de la Pologne en 1773, Świecie comptait 1630 habitants, en 1785, 955 catholiques, 720 protestants et 30 Juifs.

Sous le gouvernement prussien.

En 1772 Świecie, ainsi que la Prusse Royale, passa aux Prussiens et fut réuni au district de Chojnice. Du temps de Napoléon, ce fut un théâtre de guerre. Se rendant à l'appel de Dąbrowski et de Wybicki, les insurgés polonais des environs de Bydgoszcz essayèrent de prendre Świecie et Nowe, mais furent repoussés à Ostrowite et à Pieniążki. Cependant d'autres détachements réussirent à prendre cette ville. Les forces militaires françaises qui passaient, imposaient de lourdes charges aux habitants. En 1809 on a créé — à cause de l'imposition — le district de Świecie, en confiant son administration à Xavier Nostic-Jackowski de Gródek.

Le contact administratif entre Świecie et Chojnice ne fut rompu qu'en 1816. A partir de cette époque, Świecie commence à se relever. L'année d'après on y fonda la caisse du district, puis en 1855 la caisse d'Epargne du district et plus tard la maison d'aliénés.

L'humidité de la vallée, où se trouvait la ville, était défavorable à la santé de ses habitants, aussi le choléra qui y sévit en 1831 et en 1848 décima la population. Les inondations de la Vistule, ruineuses pour les habitants, se répétaient aussi de temps en temps. C'est pour ces raisons que le roi de Prusse accorda à la ville la permission de se transférer à la rive gauche de la Czarna Woda et de la Vistule, plus élevée que l'autre. Afin de faciliter le développement de la nouvelle ville, le gouvernement lui accorda des emprunts et des subsides considérables. Ce ne sont que les habitants d'une aisance moyenne qui purent déménager, la population la plus pauvre dut rester à l'ancien emplacement. Elle fut durement éprouvée par l'inondation en 1879. La quête qu'on a fait en faveur de ces malheureux, produisit 110 000 marks. On a acheté pour cette somme des terrains en vue de fondation d'un nouveau quartier.

Świecie est une des plus belles villes de la Poméranie. Il n'est resté de la vieille ville que l'église paroissiale et une partie de vieux murs. Ses habitants actuels subissent les conséquences de la

Świecie under the Polish Government.

Towards the end of the Thirteen Years' War, the castle of Świecie was besieged by the troops of Toruń, and in 1463 the Teutonic knights had to evacuate it. The townsfolk of Świecie were so exhausted by the war that they could not take over the castle, which accordingly remained till 1496 under the administration of Toruń, even the commander being appointed by the magistrate of Toruń. Later on the castle passed through various vicissitudes, becoming royal property and being held as a starosty by various noble families. Thus we find among its possessors members of the Konopacki, Ostroróg, and Jabłonowski families. The starost of Świecie filled at the same time the office of judge of the country district. The town grew a little more animated when the Protestant refugees came over from Chelmino, enjoying greater religious liberty at Świecie. Hence the teaching of Luther spread mostly in the valley of the Vistula. In the time of the Swedish wars, the town suffered a great deal. In the years 1655—1660, the Swedish general operated here, beating four Polish squadrons, besieging the town, to which he laid fire, and taking four companies of Polish infantry prisoners. After occupying Świecie, the Swedes crossed the Vistula and conquered Chelmino, whence they invaded Ducal Prussia. In 1677, the whole town of Świecie was in ruins.

At the head of the town, there was a mayor with two deputies and the councillors, he was assisted by the municipal court of justice and a deputation of citizens. According to the custom of the times, the citizens were organised in guilds. Particular consequence attached to the guilds of the brewers and the sharpshooters, whose privileges were granted by queen Mary Louise in 1659, and by Augustus II. in 1721. Their annual festival was an event in the quiet life of the town. It took place on the second day of Whitsun, and consisted of amusements and shooting from a distance of 150 steps.

The townspeople were Polish. Świecie was the first place of deliberation for the nobility who thence went to the "General Diet" of Royal Prussia, at Starogard, Marienburg, or Grudziądz. In 1773, Świecie had 1630 inhabitants, and in 1785, there were 955 Catholics, 720 Protestants, and 30 Jews in the town.

Under the Prussian Rule.

In 1772, Świecie was incorporated with the Prussian monarchy, at first

tworzyli cechy. Szczególnie wiele znaczyły w mieście stowarzyszenia piwowarów i strzelców, mające przywileje swe od królowej Marji Ludwiki z r. 1659 i od Augusta II z r. 1721. Atrakcją dla całego miasta była ich doroczna uroczystość w drugi dzień Zielonych Świątek, składająca się z zabawy i strzelaniny na sto pięćdziesiąt kroków.

Ludność miasta była polską. Świecie było miejscem zebrań przedwstępnych szlachty ziemi świeckiej, wybierającej się na generalną pruski w Starogardzie, Malborgu, albo w Grudziądzu.

W czasach rozbioru (r. 1773) liczyło Świecie 1630 mieszkańców, w r. 1785 zaś 955 katolików, 720 niekatolików (ewangelików) i 30 Żydów.

Rządy pruskie.

W r. 1772 Świecie razem z Prusami Królewskimi dostało się Prusom i weszło w skład powiatu chojnickiego. Oczywiście w czasach napoleońskich było ono teatrem wypadków wojennych. Na wezwanie Dąbrowskiego i Wybickiego polscy powstańcy poszli z pod Bydgoszczy na Świecie i Nowe, lecz pod Ostrowitem i Pieniążkami zostali odparci. Jednakże innym oddziałom udało się zająć Świecie. Przeciagające wojska francuskie nakładały na mieszkańców miasta ogromne ciężary. W r. 1809 ustanowiono ze względu na opodatkowanie osobny powiat świecki, którego zarząd powierzono Ksaweremu Nostic-Jackowskiemu z Gródka.

Właściwie pod względem administracyjnym zerwany został kontakt Świecia z Chojnicami dopiero w r. 1816. Od tego czasu zaczęło się Świecie podnosić, w roku następnym założono tam Kasę powiatową, w r. 1855 powiatową kasę oszczędności, a wkrótce potem krajowy zakład dla umysłowo chorych.

Położenie miasta na mokrych nizinach szkodziło zdrowiu mieszkańców, to też cholera, grasująca w tych stronach w latach 1831—1848, zdziesiątkowała ludność. Od czasu do czasu powtarzały się też wylewy Wisły, które rujnowały obywateli, przeto uzyskana ludność od króla pruskiego pozwolenie na przeniesienie miasta na wysoki lewy brzeg Czarnej Wody i Wisły. Chcąc przyspieszyć rozwój nowego miasta, udzielono mu znacznych pożyczek i zapomóg. Ponieważ przenosić się mogli jedynie ludzie średnio zamożni, ludność biedna pozostała na dawnym miejscu. Ci to biedniejsi mieszkańcy ponieśli w r. 1879 wielkie szkody skutkiem olbrzymiej powodzi. Zebrano wtedy z dobrowolnych składek na powodźnianą sumę 110 000 marek, za co zakupiono grunta na utworzenie osobnej dzielnicy w mieście, zwa-

politique provinciale de leurs ancêtres, qui en 1850 ne consentirent pas à faire traverser leur ville par la ligne de chemin de fer Bydgoszcz-Danzig. Świecie a été longtemps privé du chemin de fer, elle n'a obtenu la communication ferroviaire qu'en 1888 avec Terespol pas avec Laskowice, où les grandes lignes se croisent. Si nous considérons encore la difficulté du trajet de la Vistule entre Świecie et Chełmno — le fleuve n'a pas de pont à cet endroit — nous voyons que l'avenir de la ville ne s'annonce pas très brillant.

Curiosités de la ville.

Une des curiosités est le château de l'Ordre Teutonique qui s'élève à 350 m. de distance de l'ancienne ville. On n'y voit actuellement que des ruines. Cette forteresse se composait autrefois de l'avant-château et du château proprement dit. Il y avait entre l'un et l'autre un fossé aux bords renforcés de briques, avec un pont-levis. Un autre fossé protégeait le château par derrière, le bastion du côté nord-ouest s'est le mieux conservé.

L'église paroissiale mérite aussi d'être remarquée. On a commencé à la construire en 1400, en continuant pendant de longues années. L'intérieur fut installé au XVII^e siècle. Le maître-autel est très beau, richement sculpté, doré et peint. Le maire Georges Kappel fonda une autre église, qui se trouve à l'endroit de l'ancienne église de la Ste. Vierge et possède une image miraculeuse.

Les conditions de développement de la ville.

Świecie est située près de la grande ligne Bydgoszcz-Danzig. La ville se développe d'une façon normale, au point de vue industriel et commercial. Son entreprise la plus considérable est la sucrerie, qui occupe pendant la campagne plus de 400 ouvriers. En fait d'écoles elle possède un collège, une école navale, des écoles primaires, une école secondaire et une école agricole. Peu de villes possèdent un si beau paysage, surtout de l'endroit connu sous le nom de „Redoute du Diable“, à 300 m environ de la ville on a une vue superbe sur les vallées de la Vistule et de la Czarna Woda. La ville compte actuellement 8194 habitants, dont 7543 Polonais, 579 Allemands et 70 Juifs.

nej później „Nowym Światem“. Przeniesienie miasta kosztowało około 650 000 marek, które to koszty ponosiło samo miasto. W r. 1875 było w starym mieście jeszcze 2643 mieszkańców, obecnie już cała ludność miasta mieszka na nowym miejscu.

forming part of the district of Chojnice. In the Napoleonic wars, it naturally became a theatre of war. Following the appeal of Dąbrowski and Wybicki, Polish insurgents parted from Bydgoszcz to Świecie and Nowe, but they were repulsed in several skirmishes. Nevertheless Świecie was occupied by other detachments. Huge contributions were imposed upon the inhabitants by the passing French troops. In 1809, Świecie became the chief place of a district, organised for purposes of taxation.

The administrative dependency of Świecie upon Chojnice was definitely removed in 1816. From that time onwards, Świecie began to rise. Several financial institutions were founded in the course of the XIX. century, as well as a lunatic asylum.

The situation of the town in the marshy lowlands of the river was very unhealthy, as was seen in the years 1831—1848, when the population was decimated by cholera. From time to time, too, the inundations of the Vistula recurred, so that the town obtained the permission of the Prussian king to transfer its site to the high left bank of the Vistula and the Czarna Woda. In this project the town was assisted by considerable government credits. As only the more wealthy citizens could afford to transfer their habitations, the poorer people remained at the old place. These poorer inhabitants sustained considerable damage from the huge flood of 1879. Then the sum of 110 000 marks was collected out of voluntary contributions for the victims of the inundation, and new grounds were bought for creating a new quarter, which was called later the „New World“. The transfer of the town cost about 650 000 marks, which expense was born by the town alone. In 1875, there were still 2643 people in the old town, at present the whole population is settled in the new town.

Świecie is one of the handsomest little towns of Pomerellia. Nothing is preserved of the old town apart from the parish church and some old walls. The present inhabitants of the town must pay for the shortsightedness of their ancestors, who, in 1850, refused to consent to the railway line Bydgoszcz-Danzig being carried through their town. Hence the town remained for a long time without any railway connection whatever, only in 1888 it was joined to a side-line. If it is added that there is no bridge over the Vistula, to join Świecie with Chełmno, we must consider the position of the town as rather unfortunate, and without much promise for the future.

Świecie zalicza się do najpiękniejszych miasteczek Pomorza. Ze starego miasta została poza kościołem farnym tylko część starych murów. Dzisiejsi obywatele miasta pokutują za skutki zaściankowej polityki i krótkowidztwa swoich antenatów, którzy w r. 1850 nie zgodzili się na przeprowadzenie linii kolejowej przez Świecie z Bydgoszczy do Gdańska. Przez długi czas miasto pozostało bez kolei, dopiero w roku 1888 otrzymało połączenie kolejowe z Terespołem, a nie z Laskowicami, gdzie linie kolejowe się krzyżują. Gdy do tego dodamy, iż połączenie Świecia z Chełmem przez Wisłę, na której w tym miejscu niema mostu, jest marne, to uważać musimy położenie miasta za mało szczęśliwe i bez widoków wielkiej przyszłości.

Osobliwości miasta.

Do osobliwości miasta należy przede wszystkim zamek krzyżacki, który wznosi się o 350 m od dawnego miasta. Dzisiaj sterczą tam tylko ruiny. Ongiś warownia ta składała się z przedzamcza i właściwego zamku. Między przedzamczem, a zamkiem był dawniej szeroki przekop o wymurowanych brzegach i z mostem zwodzonym, a z tyłu bronił zamku szeroki rów z końca ostrowiu. Zamek był 50 m długi, miał po rogach okrągłe wieże i zajmował najwyższe miejsce półwyspu. Z całego tego zamku najlepiej przetrwała baszta w północno-zachodnim kącie, wysoka na 34 m, kształtu okrągłego.

Na uwagę zasługuje również i kościół farny, acz nie najstarszy, bo tym był kościół N. Panny Marji, który stał na miejscu dzisiejszego poklasztornego. Budowa dzisiejszej fary sięga roku 1400 i trwała przez długie lata; w XVII w. urządzono wnętrze, z którego na uwagę zasługuje wielki ołtarz, bogato rzeźbiony, złocony i malowany. Kościół poklasztorny, założony przez burmistrza Jerzego Kappela, na dawnym miejscu kościoła N. P. Marji. Kościół ten wspaniał się cudownym obrazem Matki Bożej.

Warunki rozwoju miasta.

Świecie leży blisko głównej linii komunikacyjnej Bydgoszcz-Gdańsk. Pod względem handlowo-przemysłowym rozwija się normalnie. Do największych przedsiębiorstw w mieście zalicza się cukrownia, zatrudniająca podczas kampanji przeszło 400 ludzi. Ze szkół wymienić trzeba gimnazjum, szkołę morską, szkoły powszechne, szkołę wydziałową i szkołę rolniczą. Rzadko które miasto posiada tak piękny krajobraz jak Świecie. Z tak zwanych djabelców, oddległych od miasta o 300 m, przedstawia się widzowi czarujący widok na niziny Wisły i Czarnej Wody, na farę i zamek. Do djabelców prowadzą z miasta piękne planty.

Świecie liczy obecnie 8194 mieszkańców, w tem 7543 Polaków, 579 Niemców i 70 Żydów.

Sights of the Town.

Among the sights of the town must be counted: Above all the castle of the Teutonic knights, which stands about 400 yards from the old town. To-day it is in ruins. Of yore the stronghold consisted of the castle properly speaking and an outwork. Between the outwork and the castle there was a broad ditch with a draw-bridge, and on the other side the castle was protected by another broad ditch at the end of the island. The castle was 50 yards long, had round towers at the corners and occupied the most elevated spot on the peninsula. The best-preserved part of the castle is the bastion in the northwestern corner, about a hundred feet high, and of round shape.

Another monument deserving attention is the parish church, though it is not the oldest, which was St. Mary's. This church stood at the place of the present after-convent church. The construction of the present parish church was begun in the year 1400 and lasted a long time; the interior was furnished in the XVII. century. The great altar is particularly worthy of notice, being richly carved, gilded, and painted. The after-convent church was founded by the mayor George Kappel in the place of the former church of St. Mary. This church became famous on account of a miraculous image of the Holy Virgin.

Conditions of the Growth of the Town.

Świecie is situated near the main line of communication Bydgoszcz-Danzig. From the point of view of commerce and industry, its growth is normal. Among the biggest enterprises in the town is the sugar-refinery, which employs, during the campaign, over 400 workers. There is a gymnasium (secondary school), a school of navigation, several elementary schools, a second-grade secondary school, and a college of agriculture at Świecie. There are few towns possessing such a fine landscape as Świecie. From the so-called Devil's Sconces, at a distance of about 300 yards from the town, one has a magnificent view on the valleys of the Vistula and the Czarna Woda, on the parish church, and the ruins of the castle. These Devil's Sconces are reached by a fine avenue.

Świecie has at present 8194 inhabitants, among them being 7543 Poles, 579 Germans, and 70 Jews.

NOWE.

Nowe powstało jeszcze w XII wieku. Nazwa tej miejsciny pochodzi od „Nowe-miasto“, wyraz „miasto“ z czasem wypuszczono. Założenie miasta nie da się ściśle oznaczyć, jedni przypisują je Sobiesławowi w 1178 r., drudzy Świętopelkowi. Za czasów krzyżackich nazywa się Nowe: Nuwinburg lub Newinburg (1375 r.) W zamku nowskim umarł w r. 1266 Mestwin II. Około Nowego toczyły się walki Mestwina z Krzyżakami. Wacław II nadał Nowe Piotrowi Święcy, który w r. 1313 odstąpił swe dobra Krzyżakom. Zamek nowski zdobyli Krzyżacy w r. 1308, po krwawej walce z załogą polską. Przechodził on w czasie wojen Polaków z Krzyżakami z ręki do ręki, aby wreszcie w r. 1465, jako ostatnia placówka Krzyżaków, dostać się w ręce polskie. Za czasów polskich było Nowe siedzibą starostów niegrodowych. W czasie wojen szwedzkich ucierpiał wiele, tak iż, Władysław IV zwolnił miasto od podatków. Starostami w Nowem byli członkowie rodzin z Gdańska pochodzących, Werdénów i Butlerów, a także i Konopacki. Na wojewodzie inowrocławskim Moszczańskim kończy się szereg starostów, a dobra nowskie przeszły w ręce Prusaków, którzy zamek obrócili na magazyn, a dobra skonfiskowali. Do r. 1898 istniał jeszcze klasztor pobernardyński, lecz spłonął, a na jego miejscu postawiono kościół ewangelicki. Jako osobliwości miasta dotąd istnieją: część zamku, obecnie jeszcze dobrze zachowana, mur otaczający część miasta, kościółek św. Jerzego i presbyterjum kościoła farnego. Wymienione budowle nie posiadają wartości architektonicznej.

Pod względem ekonomicznym i handlowo-przemysłowym za czasów pruskich Nowe rozwijało się średnio. Obecnie rozwój jego jest zatamowany z tego powodu, że cały prawy brzeg Wisły należy do Niemiec; jedynie przemysł wyrobów drzewnych rozwija się normalnie.

Nowe liczy dzisiaj 4002 mieszkańców. W tem 3341 Polaków, 617 Niemców i 44 Żydów.

La ville de Nowe date du XII^e siècle. Son nom, qui signifie „ville neuve“, est purement polonais. On attribue sa fondation ou bien à Sobiesław, en 1178, ou bien à Świętopelk. Des temps de l'Ordre, la ville s'appelait Nuwinburg ou Newinburg (en 1375). Mestwin II, duc de Poméranie, décéda dans le Château de Nowe en 1266. Les combats qu'il livrait aux chevaliers Teutoniques tenaient place surtout dans les abords de Nowe. Wenceslas II conféra la ville sur Pierre Święca qui, en 1313, repassa ses biens aux chevaliers Teutoniques. Le château fut conquis par ces derniers en 1308, après une bataille sanglante avec la garnison polonaise. Ensuite il repassa de mains en mains, pour échouer définitivement, comme dernière place forte de l'Ordre Teutonique aux Polonais. Pendant les guerres suédoises, la ville eut beaucoup à encourir, au point d'être délivrée d'impôts par Ladislas IV. Les Seigneurs de Nowe descendaient des grandes familles bourgeoises de Danzig, des Werdens, des Butlers et des Konopackis. Le Palatin d'Inowrocław, le sieur Moszczański, termina la série des seigneurs de Nowe, ces biens ayant passé aux Prussiens, qui transformèrent le Château en dépôt et confisquèrent les biens qui lui étaient attachés. Les bâtimens du couvent des bernardins existaient encore en 1898, quand ils furent consumés par un incendie. A leur place on a érigé une église protestante. On peut citer en fait de curiosités de la ville: une partie du Château, encore bien conservée, la muraille qui entoure une partie de la ville, la petite Eglise de St. Georges et le presbytère de la paroisse principale. Cependant, ces bâtimens ne présentent pas une grande valeur architecturale.

Au point de vue économique et industriel, Nowe, du temps des Prussiens se développait faiblement. En ce moment, son développement économique n'est accentué que dans l'industrie des produits en bois; les autres branches ne peuvent pas encore prendre l'essor désiré, à cause des difficultés douanières: toute la rive droite de la Vistule en cet endroit appartient à l'Allemagne. Actuellement, la ville compte 4002 habitants, dont 3341 Polonais, 617 Allemands et 44 Juifs.

The origins of Nowe date from the XII. century. The name of the hamlet is an abbreviation of Nowe-miasto ("New Town"). The town was founded, according to some, by Duke Sobiesław in 1178, according to others by Świętopelk. In the times of the Order, Nowe bears the names of Nuwinburg or Newinburg (1375). It was in the castle of Nowe that Mestwin II. died in 1266. The environs of Nowe had seen some fighting between Mestwin and the Teutonic knights. Wenceslaus II., king of Bohemia and Poland, bestowed the fief of Nowe upon Peter Święca, who ceded his estates to the Teutonic knights in 1313. The castle of Nowe had been taken by the Teutonic knights as early as 1308, after a severe fight with the Polish garrison. During the wars between Poland and the Order, the castle of Nowe passed more than once from hand to hand. At last, in 1465, it was seized by the Poles as the last stronghold of the Order. In Polish times, Nowe was the seat of a starosty. During the Swedish wars the town suffered greatly, hence it was exempted from taxation by Wladyslaw IV. The starosty of Nowe was held by the families of Werden and of Butler, both hailing from Danzig, and of the Konopackis. The last starost was the voivode of Inowrocław, Moszczański. The estate of Nowe passed into the hands of the Prussian government, and the castle was used as a magazine. The old monastery of the Bernardines existed till 1898, when it burned down, and its place was taken by a Protestant church. As sights of the town may be mentioned: a well-preserved part of the castle, a wall which surrounds part of the town, the little church of St. George, and the presbytery of the parish church. These buildings are not, however, distinguished by exceptional architectural merit.

The economic development of Nowe under the Prussian régime was middling. At present its growth is held up by the circumstance that the whole right bank of the Vistula belongs to Germany, only the timber industry is doing normal business.

Nowe counts at present 4002 inhabitants (3341 Poles, 617 Germans and 44 Jews).

SĘPÓLNO.

Powiatowe miasteczko Sępólno leży nad rzeką Sepolną oraz nad jeziorem sepońskim lub niechórskim. Od innych miasteczek pomorskich różni się ono tem, iż jest otoczone wieńcem niemieckich osad kolonizacyjnych i posiada wielką ilość ewangelików i Niemców. Nazwa Sępólna składa się z przedrostka s, który oznacza wspólność, oraz wyrazu właściwego p ó l n o, utworzonego od p o l e z sufiksem polsko-kaszubskim -n o. S ą oznacza tu miejsce stykania rodów, wsi, plemion, a więc S ę p ó l n o było miejscem zebrań, obrad dawnych rodów czy ludów.

W mieście wznosił się dawniej zamek z XIV wieku, który wraz z miastem zniszczyli Krzyżacy w rok przed Grunwaldem. Za czasów polskich Sępólno należało do Zebrzydowskich, którzy byli znani jako protektorzy ewangelików. To też od owych czasów miasto ma znaczny odsetek obywateli ewangelickich.

Skromny kościół katolicki pochodzi z początków XIX wieku i jest zbudowany w stylu empire, jednonawowy, o trzech ołtarzach w tym samym stylu.

Obecnie Sępólno ma 3350 mieszkańców, w tem 1848 Niemców, 1428 Polaków i 74 Żydów.

Chef-lieu d'un district, Sępólno est situé aux bords de la rivière du même nom (affluent de la Vistule) et du lac de Sępólno. La ville se distingue des autres petites villes poméréliennes par la quantité des colonies allemandes qui l'entourent d'un étai, et par le grand nombre de protestants allemands. Le nom de Sępólno est de dérivation purement slave et signifie „lieu de réunion“.

Autrefois, la ville possédait un château datant du XIV^e siècle, qui fut mis en ruines par les chevaliers Teutoniques une année avant leur grande défaite sous Grunwald. Des temps polonais, Sępólno appartenait aux Zebrzydowskis, qui étaient connus par la protection qu'ils accordaient aux protestants. Cela explique depuis lors le grand pourcentage des citoyens protestants dans la ville. La modeste église catholique date du commencement du XIX^e siècle. Elle est bâtie dans le style empire et a une nef et trois autels dans le même style.

Actuellement, Sępólno possède 3350 habitants, dont 1428 Polonais, 1848 Allemands et 74 Juifs.

The little town of Sępólno, the chief place of a district, is situated on the river Sepolna and a lake bearing the same name. Its name is of purely Slavonic origin, denoting the gathering-place of a sept or clan. It is distinguished among Pomerellian towns by being surrounded by a circle of German colonisation settlements, whence the large number of German protestants among its inhabitants.

In the XIV. century, the town possessed a castle, which was destroyed, together with the town, by the Teutonic knights in the year preceding their disaster at Grunwald. In Polish times, the town belonged to the Zebrzydowski family, who were protectors of the Protestants.

The very modest Catholic church dates from the beginnings of the XIX. century, and is built in the Empire style, with one aisle, and three altars in the same style.

Sępólno counts at present 3350 inhabitants (1428 Poles, 1848 Germans, and 74 Jews).

KAMIEŃ.

W dawnej Krajnie leży miasteczko bardzo małe i nieznaczne o 1759 mieszkańców w tem 926 Polaków, 824 Niemców i 9 Żydów — Kamień. W najdawniejszych czasach osada ta zwała się Wawrzyszkowem, a od XII w. należała do arcybiskupów gnieźnieńskich. Od arcybiskupa Jarosława w r. 1359 otrzymała prawo miejskie i została nazwaną Kamieniem.

Miasteczko to zniszczyli trzykrotnie Krzyżacy. Gromadził tu ongiś swe wojska król Kazimierz Jagiellończyk przed oblężeniem Chojnic. Tu przebywał z ramienia arcybiskupa archidiakon, któremu podlegały dziekanaty Krajny. W XIII. w. archidiakoni kamieńscy występują nieraz jako samodzielni biskupi (por. dzieje Świecia, str. 83). W r. 1822 zniesiono archidiakoniat i włączono część północną Krajny do diecezji chełmińskiej. Kościół zaś w Kamieniu przestał być kolegiatą, którą został za staraniem się arcybiskupa Macieja Lubińskiego.

Po kasacie archidiakonatu rząd pruski zagarnął jego majątek. Zamek arcybiskupów zbudował i ufortyfikował w XVI w. Janisław Wysocki. Dobra kamieńskie skonfiskował również rząd pruski i obrócił na kolonizację.

C'est une toute petite ville-bourgade, sans grande importance, située dans l'ancienne province de Krajna. Elle compte 1759 habitants (926 Polonais, 824 Allemands et 9 Juifs).

Anciennement, elle portait le nom de Wawrzyszkowo. Depuis le XII^e siècle, elle appartenait aux archevêques de Gniezno. Elle reçut, en 1359, le droit civique de l'archevêque Jarosław et fut surnommée dès lors ville de Kamień.

La bourgade a été par 3 fois dévastée par les Chevaliers Teutoniques. C'est ici que le roi Casimir Jagiellon rassemblait ses forces pour le siège de Chojnice.

En vertu des pleins pouvoirs, octroyés par l'archevêque il y avait à Kamień un archidiacre auquel les doyennés de la Krajna étaient soumis. Au XIII^e siècle, les archidiacres de Kamień figuraient quelquefois comme évêques (comparez l'histoire de Świecie, p. 83).

L'Archidiakoniat fut aboli en 1822, et la partie septentrionale de la Krajna fut incorporée au diocèse de Chelmino. L'Eglise paroissiale de Kamień cessa d'être paroisse principale, ainsi qu'elle l'avait été grâce à l'archevêque Mathieu Lubiński.

This is a little hamlet, without much significance, situated in the old province of Krajna. It counts 1759 inhabitants (926 Poles, 824 Germans, and 9 Jews). In the earliest times it was known under the name of Wawrzyszkowo, and belonged, from the XII. century onwards, to the archbishops of Gniezno. In 1359, the hamlet received the rights of township and the name of Kamień from archbishop Jarosław.

Kamień was three times devastated by the Teutonic Knights. It was here that king Casimir Jagiellon assembled his forces for the siege of Chojnice. In virtue of the authority of the archbishop, there resided at Kamień an archdeacon, to whom the deaconries of the Krajna district were subject. In the XIII. century, the archdeacons of Kamień sometimes assumed the dignity of bishops (compare the history of Świecie, p. 83). In 1822, the archdeaconry was abolished, and the northern part of the Krajna district incorporated with the diocese of Chelmino. The church of Kamień ceased to be a collegiate church, which it had been thanks to the interest of archbishop Matthew Lubiński.



Kamień (Pomorski): Kościół — dawniej katedra
(Pomerlie): Eglise — autrefois cathédrale
(Pomerellia): Church — formerly cathedral

Kolegjata dzisiaj pochodzi z czasów arcybiskupa Szembeka i stoi na tym miejscu, gdzie ongiś wybudował drewniany kościół arcybiskup Jarosław. Po kanonikach kolegiackich zostały stale barokowe. Z zarządzenia arcybiskupa Macieja Lubieńskiego było przy kolegiacie dwunastu kanoników.

Dès son abolition, le gouvernement prussien s'empara de l'avoir de l'archidiaconat. Le Château de l'Archevêché fut bâti et fortifié au XVI^e siècle par Janisław Wysocki. Les biens de Kamień furent confisqués de même par le gouvernement prussien et passés à la colonisation.

La paroisse principale actuelle date du temps de l'archevêque Szembek et est érigée à la place de l'église en bois, bâtie par l'archevêque Jarosław. Les stalles en style baroque rappellent encore les temps du chapitre. D'après le décret de l'archevêque Mathieu Lubieński, la paroisse principale possédait 12 chanoines.

After its abolition, the Prussian government confiscated the estate of the archdeaconry. The episcopal castle was built and fortified in the XVI. century by Janisław Wysocki. The secular estate of Kamień was likewise confiscated by the Prussian government and turned to colonisation purposes.

The present-day collegiate church dates from the times of archbishop Szembek and stands in the place where a wooden church had formerly been erected by archbishop Jarosław. The Baroque stalls of the canons are worthy of notice. The number of canons had been fixed at twelve by archbishop Matthew Lubieński.

WIĘCBORK.

Małe miasteczko, leżące na dawnym skraju Pomorza, nad jeziorem wiecborskim, nosi tę samą nazwę. Mieszkańców ma 2930, w tym 1772 Polaków, 1114 Niemców i 44 Żydów. Do niedawna Więcbork miał większość niemiecko-ewangelicką. W w. XIV zwal się on Wiązownem i należał do rodziny Zebrzydowskich, później do Sarczyńskich i Smoczewskich.

Więcbork należał do województwa kaliskiego, jako część Wielkopolski. Z dawnego zamku niema nawet ruin, stał on nad jeziorem, w miejscu zwanem Zamczyskiem. Nowy warowny zamek z roku 1556 stał na wschodzie miasta, a choć był to okazały zabytek, rozebrano go w XIX wieku.

Z zabytków został tylko kościół katolicki z czasów Stanisława Augusta, stylowy zewnątrz i jednolity wewnątrz. Posiada on chrzcielnicę z czarnego marmuru i nagrobek Michała Potulickiego, dawnego właściciela Więcborka.

Piękną jest też góra św. Katarzyny z lasem brzozowym.

C'est une petite ville, située sur l'ancienne frontière de la Pomérolie, aux bords du lac du même nom. Elle compte actuellement 2930 habitants (1772 Polonais, 1114 Allemands et 44 Juifs). Il n'y a pas longtemps encore qu'elle possédait une majorité allemande. Au XIV^e siècle, la bourgade portait le nom de Wiązowno et appartenait à la famille des Zebrzydowski, et ensuite à des gentilshommes des noms de Sarczyński et de Smoczewski.

Więcbork faisait partie du palatinat de Kalisz. Il n'existe plus aucun vestige de l'ancien château, qui s'élevait jadis sur le bord du lac. Le nouveau château fort, qui datait de 1556, se trouvait à l'est de la ville. Bien qu'il représentât un fastueux souvenir historique, il fut démoli au XIX^e siècle.

L'église catholique, qui date de l'ère du roi Stanisław Auguste, est le seul monument du passé qui ait été conservé jusqu'à nos jours. Son extérieur est remarquable pour la justesse du style. Son intérieur, qui est de même harmonieux et plein de style, contient des fonts baptismaux en marbre noir, de même que le monument funéraire de Michel Potulicki, ancien seigneur de Więcbork.

Le Mont Sainte-Catherine, aux environs de la ville, est fort pittoresque avec sa boulaie.

This is a little town, on the old frontier of Pomerellia, and on the shores of the lake of the same name, and has 2930 inhabitants (1772 Poles, 1114 Germans, and 44 Jews). Not long ago it still possessed a German majority. In the XIV. century, it was known by the name of Wiązowno, and belonged to the Zebrzydowski family, and later to gentlemen of the names of Sarczyński and Smoczewski.

Więcbork belonged to the voivodeship of Kalisz. No trace is left of the ancient castle, which stood on the shore of the lake. The new castle, dating from 1556, stood on the east side of the town. Although it was an imposing pile, it did not escape demolition in the XIX. century.

The only monument of the past that has been preserved down to the present is the Catholic church, dating from the age of king Stanisław Augustus. Its exterior is remarkable for its style, and its interior is harmonious. It contains fonts of black marble and the sepulchre of Michael Potulicki, a former lord of Więcbork.

The hill of Saint Catherine, in the neighbourhood of Więcbork, is very picturesque with its birch-grove.

TUCHOLA.

Położenie i znaczenie miasta.

Na łagodnie falistej płaszczyźnie północnego Pomorza, zasłanej rozmytym materiałem morenowym, który ułożył obfite strumienie po drodze, wznosi się stolica borów tucholskich, obejmujących dzisiaj jeszcze ponad 3000 km kw. Są to lasy sosnowe, podszyte jałowcem, urozmaicone kępami brzoź, gdzie trafiają się także jeszcze w dość pokaźnej ilości owe pomniki przyrody, dziś pieczołowicie otaczane opieką, prastare cisy. W tej uroczej a smętnej krainie wznosi się jedno z najstarszych miast na Pomorzu — Tuchola, którą miał założyć jeszcze książę Sambor I, około roku 1200. Nazwa Tucholi wydaje się lechicką i stoi w związku etymologicznym z nazwami takimi, jak Tucharza, Tuhorska rzeka.¹⁾ Nazwę Tucholi wywodzą od zapachu gnilnego, unoszącego się z bagiennej strugi, nad którą miasto leży. Byłaby tedy po-

Situation et Importance de la Ville.

Sur la plaine ondulée de la Pomérolie septentrionale, recouverte de sédiments pierreux, vestiges de l'époque glaciaire, qui a laissé de nombreux sillons — s'élève la capitale des forêts de Tuchola, qui couvrent encore de nos jours plus de 3000 kilomètres carrés. Ce sont d'immenses forêts de pins à soubassement de genévrier, égayés par-ci par-là de touffes de bouleaux. On y retrouve encore un assez grand nombre de vieux ifs. C'est dans cette belle, mais morne contrée que s'élève une des villes les plus anciennes en Pomérolie — Tuchola, qui aurait été fondée par le duc Sambor vers l'an 1200. Le nom de cette ville est d'origine purement slave-lechite.

Le Passé de la Ville.

En vertu d'un privilège accordé par le roi Venceslas II, la ville était gouvernée par la puissante lignée des Świecas. Il est avéré qu'en 1287 Jacques Świnka, archevêque de Gniezno, consacra l'église et profita de cette occasion pour régler,

Situation

and Importance of the Town.

On the undulating plain of northern Pomerellia, covered with stony sediments, remnants of the glacial period, which has left numerous rills — rises the capital of the Heath of Tuchola, which still covers an area of over 1200 square miles, consisting of enormous pine forests, with an undergrowth of juniper, interspersed here and there, with tufts of birches. Old yew-trees are still found in fairly large numbers. In this fine, if gloomy, country stands one of the most ancient towns of Pomerellia, — Tuchola, said to have been founded by Duke Sambor towards the year 1200. The name of the place is of purely Slavonic, Lechitic origin.

Tuchola in the Past.

By virtue of a charter issued by king Venceslaus II., the town was governed by the powerful race of the Świecas. It is recorded that the church was consecrated in 1287 by James Świnka,

¹⁾ Ks. Kozirowski: Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji Poznańskiej, t. II, str. 340.

krewna wyrazom stęchły, stęchliżna. Wywód ten jest możliwy, choć budzi wielkie zastrzeżenia.¹⁾

Przeszłość miasta.

Z nadania króla Wacława II. dzierżył to miasto możny ród Święców. Pewnem jest, iż w r. 1287 Jakób Świnka, arcybiskup gnieźnieński, konsekrował kościół i przy tej sposobności, na prośbę księcia pomorskiego Mestwina, załatwiał spór między Joanitami a Cystersami. Odnośny dokument nosi datę dnia 15 października roku 1287. Święcowie odstąpili Tucholę Krzyżakom. W czasie Wojny Trzynastoletniej miasto należało do Związku Miast Pruskich, a w r. 1454 zamek jego, gdzie była jeszcze krzyżacka załoga, opanowali Polacy. Zamek ten nie istnieje już dzisiaj, a w jego miejscu wybudowali Prusacy budynek starostwa. Za czasów polskich Tuchola była siedzibą starostów grodzkich; długi czas dzierżyli starostwo Czernowie i Żalińscy, a w końcu należało ono jako bardzo bogate do dóbr stolowych królowej Konstancji, żony Zygmunta III, a później do królowych Cecylii Renaty, Marji Ludwiki i Eleonory.

W wojnach szwedzkich Tuchola ucierpiała bardzo, została częściowo spalona i przechodziła kilkakrotnie z rąk do rąk stron walczących.

Starostą tucholskim był pod koniec XVII wieku Andrzej Morsztyn, głowa stronnictwa francuskiego w Polsce; ostatnim starostą zaś był smutnej pamięci marszałek toruńskiej konfederacji dyssydentów, generał August Stanisław von der Goltz. Po zaborze Pomorza rząd pruski, pomny zasług położonych „pour le roi de Prusse“, zapłacił jego żonie za dobra tucholskie 50 000 talarów i wcielił je do powiatu chojnickiego, starostwo zaś zmienił na domenę. Jak widać z powyższego szkicu, dzieje Tucholi są niebogatą. W roku 1781 miasto zostało nawiedzone przez wielki pożar. Splonęły wówczas wszelkie księgi i akta miejskie, mieszkańcy zaś pozostali bez dachu i gnieźdździ się po okolicznych wioskach i naprędce zbudowanych barakach. W 1811 r. znowu splonęło wiele domów w mieście.

Tuchola dzisiejsza.

Miasto w ostatnich czasach wzrosło dość znacznie i posiada obecnie 3527 mieszkańców, w tem 3182 Polaków, 293 Niemców i 45 Żydów.

Tuchola używa pieczęci pochodzącej z końca XII wieku, z czasów krzyżackich, która przedstawia św. Małgorzatę z krzyżem w ręku, stojącą na smoku.

à la requête du duc pomérélien Mestwin, un différend entre les Cisterciens et les Chevaliers de Saint-Jean. Le document dressé à cet effet porte la date du 15 octobre 1287. Les Święca cédèrent Tuchola aux Chevaliers Teutoniques. Pendant la Guerre de Treize Ans, Tuchola tint pour la Ligue des Villes Prussiennes; son château fut conquis par les Polonais en 1454. Ce château n'existe plus; sa place a été prise par une starostie (sous-préfecture), érigée par les Prussiens. Du temps de la domination polonaise, Tuchola fut le siège d'une starostie, elle fut longtemps gouvernée par les lignées des Czerna et des Żaliński, plus tard elle appartint, en sa qualité de très riche starostie, aux apanages de table de la reine Constance, épouse de Sigismund III, et ensuite des reines Cécile Renée, Marie Louise et Eléonore.

Tuchola essuya bien des calamités pendant les guerres suédoises. Elle fut consumée par les flammes et passa à diverses reprises de mains en mains.

André Morsztyn, chef du parti français en Pologne, fut staroste de Tuchola vers la fin du XVII^e siècle. Auguste Stanislas von der Goltz, de triste mémoire, maréchal de la confédération des dissidents de Toruń, a été le dernier staroste de Tuchola. Après l'annexion de la Poméranie, le gouvernement prussien confisqua les terres de Tuchola, mais en reconnaissance des services que Goltz avait rendu à la Prusse, on paya à sa femme une indemnité de 50 000 écus. Le territoire de Tuchola fut incorporé au district de Chojnice, et les biens de la starostie devinrent un domaine de l'Etat. Ainsi que l'on peut juger de l'aperçu précédent, l'histoire de Tuchola n'est pas très variée. En 1781 la ville tomba victime d'un grand incendie, pendant lequel périrent les livres et les actes municipaux, et les habitants durent se réfugier dans les villages environnants. Un autre incendie eut lieu en 1811.

La Ville de Tuchola de nos jours.

Des temps derniers, l'accroissement de la ville a été assez rapide, de façon qu'elle compte aujourd'hui 3527 habitants (3182 Polonais, 293 Allemands et 45 Juifs).

Le sceau de la ville remonte à la fin du XII^e siècle, aux temps des Chevaliers Teutoniques, et représente Sainte Marguerite, une croix à la main, debout sur un dragon.

archbishop of Gniezno, at the instance of Mestwin, Duke of Pomerellia, who took advantage of the occasion to settle a dispute between the Cistercians and the knights of St. John. The document relating to this fact is dated October 15th 1287. The Święcas ceded Tuchola to the Teutonic Knights. During the Thirteen Years' War, Tuchola sided with the League of Prussian Towns; its castle was conquered by the Poles in 1454. This castle exists no longer, its place having been taken by a starosty (landrath's office), built by the Prussians. In Polish times, Tuchola was the seat of a starosty; it was for a long time ruled by the noble families of the Czernas and the Żalińskis. Being a very rich starosty, it became part, later on, of the apanage of Constance, queen of Sigismund III., and afterwards of the queens Cecilia Renata, Marie Louise, and Eleonora.

Tuchola suffered various calamities during the Swedish wars, being burned to the ground and passing from hand to hand more than once.

Andrew Morsztyn, leader of the French party in Poland, was starost of Tuchola towards the end of the XVII. century. The last starost of Tuchola was Augustus Stanislas von der Goltz, of sorry memory, marshal of the confederation of dissidents of Toruń. After the annexation of Pomerellia, the Prussian government confiscated the estates of Tuchola, but in recognition of the services Goltz had rendered to the Prussian cause his wife received an indemnity of 50000 thalers. The territory of Tuchola was incorporated with the district of Chojnice, and the estates of the starosty became a crown-demise. As may be judged from the above sketch, the history of Tuchola does not abound in memorable events. The town was visited by a great fire in 1781. All the minutes and records of the town perished, and the inhabitants had to seek shelter in the neighbouring villages. Another fire took place in 1811, again destroying a great many houses.

Tuchola in Our Days.

Of late, the growth of the town has been pretty rapid, so that it counts at present 3527 inhabitants (3182 Poles, 293 Germans, and 45 Jews).

The seal of the town dates from the end of the XII. century, the times of the Teutonic Order, and represents St. Margaret, holding a cross in her hand and standing on a dragon.

¹⁾ Rudnicki, Nazwy geograficzne, str. 303.

CHOJNICE.



*Chojnice: Widok ogólny
Vue générale
General View*

Początki miasta.

U zachodniego skraju puszczy tucholskiej, w pięknej i lesistej okolicy, leżą Chojnice, słynące z zabytków średniowiecznego budownictwa, dawniej gród warowny i otoczony z dwóch stron jeziorami, zwanymi ongiś Jeleńc i Zielone, a dziś wysuszonemi. Chojnice zawsze były grodem kresowym. Założyli je uchodźcy z zachodniego Pomorza, którzy nie mogli pogodzić się ze zniemczeniem słowiańskiej swojej ojczyzny, lub też zostali wprost wypędzeni ze swego kraju.

Dzieje miasta.

Już w roku 1205 ufundował książę Sambor I tutaj kościół. W roku 1310 Chojnice wpadły w ręce Krzyżaków, którzy zbudowali zamek; otoczyli miasto murami i wałami. Z dawnych murów zachowały się szczątki do dnia dzisiejszego od strony wschodniej i zachodniej, z zamku zaś nawet szczątki nie pozostały, gdyż został on w wojnach szwedzkich zupełnie zniszczony, a w jego miejsce Jezuici zbudowali sobie kolegium. Chojnice były jedynym miastem pomorskim, które nie przyłączyło się do Związku Miast Pruskich przeciw Krzyżakom w latach pamiętnej Wojny

Origines de la ville.

Le ville de Chojnice célèbre pour ses bâties du Moyen Age, est située sur la lisière occidentale des forêts de Tuchola, dans une belle contrée très boisée. C'était jadis une place forte, entourée des deux côtés par des lacs, qui sont aujourd'hui desséchés. Cette place frontière fut fondée par des émigrés wendes de la Poméranie Occidentale, qui ne voulaient pas se résigner à la germanisation de leur patrie slave, ou bien qui en avaient été tout simplement expulsés.

Le Passé de la Ville.

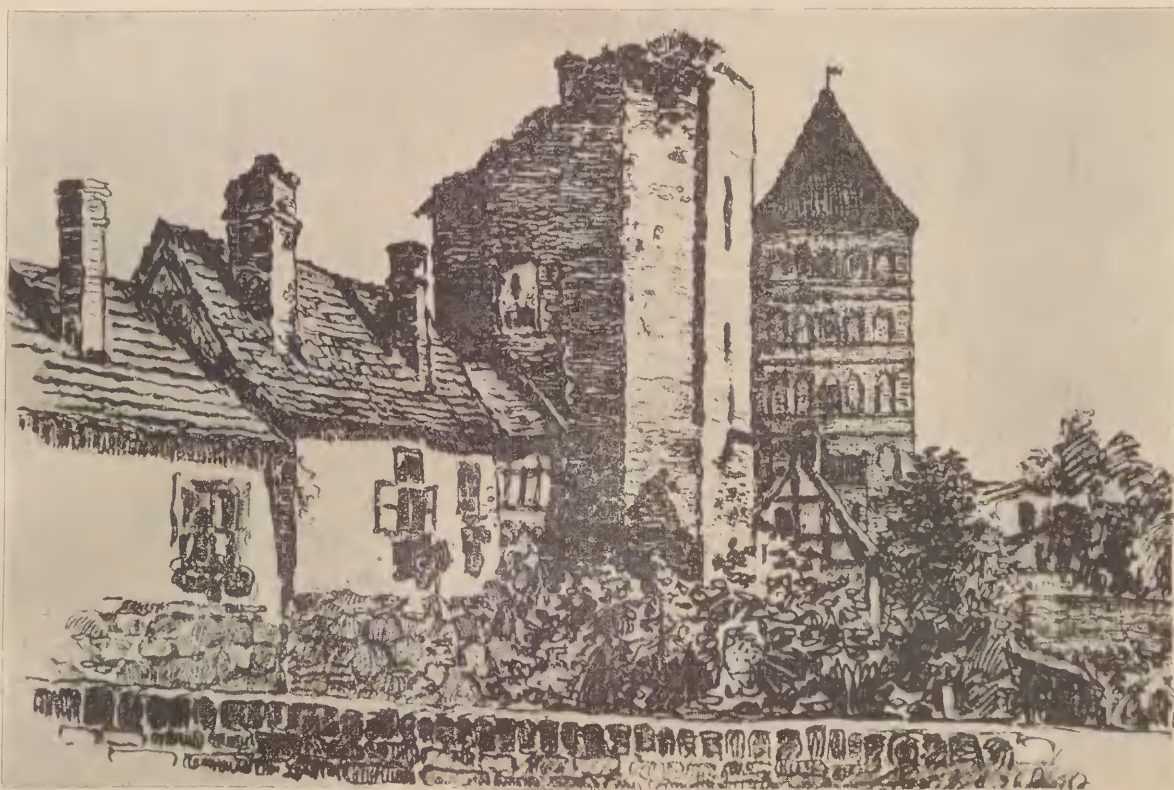
Déjà en 1205, une église fut fondée à Chojnice par le duc Sambor I. En 1310, la ville tomba entre les mains des Chevaliers Teutoniques, qui y bâtirent un château et entourèrent la ville de murailles et de bastions. Aux côtés oriental et occidental, se trouvent encore maintenant des ruines des murailles tandis qu'il ne reste plus aucun vestige du château qui fut complètement détruit pendant les guerres suédoises. Sa place fut prise plus tard par un couvent de jésuites. Pendant la Guerre de Treize Ans, Chojnice fut l'unique ville poméranienne qui ne se

Origins of the Town.

Chojnice, famous for its medieval buildings, stands on the western edge of the Heath of Tuchola, in a fine woody country. The town was formerly a fortress, surrounded on two sides by lakes, which are now dry. This frontier stronghold was founded by Wendish refugees from Western Pomerania, who refused to accept the germanisation of their Slavonic country, or were simply driven from their homesteads.

The Past of the Town.

As early as 1205, a church was founded at Chojnice by Duke Sambor I. In 1310, the town fell into the hands of the Teutonic Knights, who built a castle and fortified the town with walls and bastions. The ruins of these walls have been preserved on the eastern and western sides, while no trace is left of the castle, which was destroyed during the the Swedish wars. Its place was taken at a later period by a Jesuit college. During the Thirteen Years War, Chojnice was the only Pomeranian town that did not side with the League of Prussian Towns against the Teutonic Knights. Settled by Germans, it remained faithful to the Order. It was



Chojnice: Baszta i resztki murów miejskich
Bastion et restes des murs de la ville
Bastion and remnants of town-wall

Trzynastoletniej. Kolonizowane było przez Niemców, t. zw. Kosznajdrów, i trwało przy Zakonie. Pod murami Chojnic Polacy ponieśli klęskę (1454), choć siła liczebna wojska polskiego przewyższała wojsko krzyżackie o 4000 żołnierzy. Obrońca Chojnic, Henryk von Plauen, wypadł z twierdzy i pobił oblegających Polaków, którymi dowodzili Piotr ze Szczekocin i Jan Zawisza. Skutki tej klęski nie każały na siebie długo czekać, gdyż niektóre miasta wróciły do Zakonu. Lecz król Kazimierz, syn zwycięzcy z pod Grunwaldu, nie upadł na duchu i nie zaniechał dalszej walki, a Gdańsk był mu wiernym i dzielnie go wspomagał. I drugie oblężenie Chojnic było bezskuteczne, dopiero pod koniec wojny, w roku 1466, zdobyto twierdzę po dwumiesięcznym oblężeniu, i wraz z jej upadkiem legła ostatnia ostoja krzyżackiego władztwa po lewej stronie Wisły. Wówczas wróciło niemal wszystko, co było lechickie, pod opiekuncze skrzydła potężnej Polski Jagiellonów. Za czasów polskich Chojnice były warownią, którą podstępem zdobyli Krzyżacy w roku 1520, a Szwedzi w latach 1656 i 1659 i to bez wielkich trudności, gdyż ludność Chojnic składała się z samych prawie Niemców

mit point du côté de la Ligue des Villes Prussiennes contre les Chevaliers Teutoniques. Colonisée par les Allemands, elle resta fidèle à l'Ordre. C'est sous les murs de Chojnice que les Polonais essayèrent une défaite en 1454. Le commandant de la forteresse, Henri von Plauen, fit une sortie et mit en fuite l'armée de siège, qui était commandée par deux chevaliers polonais, Pierre de Szczekocin et Jean Zawisza. Les suites de cette défaite ne se firent pas longtemps attendre, car plusieurs autres villes ne tardèrent pas à passer à l'Ordre. Mais le roi Casimir fils du vainqueur de Grunwald, ne perdit pas courage et continua la lutte, assisté par la puissante ville de Danzig, qui lui resta invariablement fidèle. Un autre siège ne fut pas plus heureux, et ce n'est que vers la fin de la guerre, en 1466, que la forteresse se rendit au roi après un siège de deux mois. L'Ordre Teutonique perdit ainsi son dernier point d'appui sur la rive gauche de la Vistule. Presque tout ce qui avait conservé le caractère polonais revint alors sous les ailes tutélaires de la puissante Pologne des Jagiellons. Du temps polonais Chojnice était une place forte, dont les Chevaliers Teutoniques s'emparèrent par surprise en 1520 et les

under the walls of Chojnice that the Poles suffered a memorable defeat in 1454. The commander of the fortress, Henry von Plauen, made a sally and put to flight the besieging army, which was commanded by two Polish knights, Peter of Szczekocin and John Zawisza. The consequences of this defeat were not long in coming, for a number of other towns went over to the Order. But king Casimir, the son of the victor of Grunwald, did not lose courage and continued the struggle, aided by the powerful city of Danzig, which remained faithful throughout the war. A second siege was likewise unsuccessful and it was not till end of the war, in 1466, that the fortress surrendered to the king after a two months' siege, the Teutonic Order losing their last point of support on the left bank of the Vistula. Whatever had preserved the Polish character returned under the protecting wings of the powerful Poland of the Jagiellons. In Polish times, Chojnice was a stronghold which the Teutonic Knights took by surprise in 1520 and the Swedes in 1656 and 1659, which was effected without particular difficulties, the inhabitants being for the most part Germans and co-religionists of Gustavus Adolphus. The town was



Chojnice: Fara o jednej wieży i kościół pojezuicki o dwóch wieżach
Paroisse à une tour et ancienne église jésuite à deux tours
Parish church with one steeple and former Jesuit church with two steeples

i współwyznawców Gustawa Adolfa i Karola Gustawa. Chojnice za czasów polskich wchodziły w skład powiatu człuchowskiego, dopiero Prusacy utworzyli osobny powiat chojnicki. Za czasów polskich słynęły Chojnice z wyrobu sukna.

Osobliwości miasta.

Ozdobą miasta jest kościół Jezuitów, stojący na miejscu dawnego zamku krzyżackiego, w stylu barokowym o pięknej architekturze. Wnętrze kościoła urządzone w stylu późno-barokowym i rokokowym, jest pełne rzeźb i malowideł. Kolegium jezuickie fundowali tu bracia Doregowsky. Z ołtarzy najpiękniejszym jest ołtarz wielki ze stiuku. Freski z roku 1792 są dziełem Fr. Höflicha i Hoffbittego; mają one znaczenie dekoracyjne. Kościół ten służy obecnie jako kościół gimnazjalny. Niemniej piękną budowlą jest kościół w stylu gotyckim o wieży wielkiej i ciężkiej, panującej nad miastem, zbu-

Suëdois en 1656 et en 1659, ce qui se fit sans beaucoup de difficultés, les habitants étant pour la plupart des Allemands et des coreligionnaires de Gustave-Adolphe. La ville était célèbre par la fabrication du drap. Elle devint pendant les temps prussiens chef-lieu du district.

Curiosités de la Ville.

L'église des Jésuites, qui s'élève sur l'emplacement de l'ancien château des Chevaliers Teutoniques, est le plus grand ornement de la ville. Elle est en style baroque et son architecture est fort belle. Son intérieur, en style baroque et rococo, est plein de sculptures et de peintures. Le collège des Jésuites a été fondé par deux frères du nom de Doregowski. Le grand autel en stuc, est le plus beau des autels de l'église du collège. Une autre église, en style gothique, n'est pas moins belle, avec sa tour massive, qui domine la ville. Cette église fut construite sur l'empla-

celebrated for the manufacture of cloth. In Prussian times, it became the chief town of a district.

Sights of the Town.

The Jesuit church, which stands on the site of the ancient castle of the Teutonic Knights, is the greatest ornament of the town. It is in the Baroque style, and its architecture is very fine. Its interior, in the Baroque and Rococo styles, is full of sculptures and paintings. The Jesuit college was founded by two brothers of the name of Doregowski. The grand altar, in stucco, is the finest of the altars of the church. The frescoes, which date from the year 1792, are the work of Fr. Höflich and of Hoffbitte. In our times, this temple serves as a college church. Another church, in the Gothic style, is no less beautiful, with its massive steeple, which dominates the town. This church was built upon the site of an earlier church, which had been founded by Duke Sam-



*Chojnice: Ratusz
Hôtel de Ville
Town Hall*

dowany na miejscu dawnego kościoła Samborowego. Kościół ten jest bez sklepienia, które zastępuje sufit z desek, zbudowany po pożarze w roku 1657. Kościół był kilkakrotnie przebudowywany, o czym świadczy choćby dobudowana wieża o chelmie ukośnie zwróconym do kościoła. Wnętrze, w którym wyróżnia się ołtarz połączony z konfeksjonalami, jest barokowe.

Wspomnieć tu trzeba o klasztorze Augustjanów, powstałym w roku 1356 a fundowanym przez Winricha von Kniprode, do którego to klasztoru zakonnicy przybyli ze Starogardu na Pomorzu Szczecińskim. Jednak w okresie reformacji zakonnicy opuścili klasztor, lecz wrócili doń w XVII wieku i odbudowali go. Gmach ten stał za bramą gdańską na półwyspie w środku jeziora. Po wojnach szwedzkich odbudowano i przerobiono go, ale w roku 1819 klasztor uległ kasacji,

cement d'une église plus ancienne, fondée par le duc Sambor. Elle n'a pas de voûte, celle-ci ayant été remplacée par un plafond en planches, construit après l'incendie de 1657. L'église a été reconstruite plusieurs fois, la tour qui a été ajoutée à l'église, nous en fournit la preuve, sa flèche étant de travers. L'intérieur est baroque, et on y remarque un autel réuni aux confessionnaux.

Il faut ici mentionner le couvent des augustins, construit en 1356 et fondé par Winrich von Kniprode. Les religieux sont venus de Starogard en Poméranie occidentale. Du temps de la Réformation, les religieux furent obligés de quitter le couvent, mais ils y sont rentrés au XVII^e siècle et l'ont fait reconstruire. Ce bâtiment se trouvait au-delà de la porte de Danzig, sur une presqu'île au centre d'un lac. Après les guerres suédoises il fut restauré, mais

bor. It has no vault, the latter having perished in the fire of 1657, when a wooden ceiling was put up in its stead. The church has undergone several restorations, as is shown by the added steeple, with its spire standing oblique to the main body of the church. The interior is in the Baroque style, an outstanding feature being the altar, which is connected with the confessionals.

Another noteworthy building is the convent of the Augustinians, dating from the year 1356, and founded by Winrich von Kniprode. The friars came to this convent from Starogard in Western Pomerania. In the reformation period, the friars had to abandon the convent, but returned in the XVII. century and restored it. This building stood outside the Danzig Gate, on a peninsula in the midst of a lake. It was restored after the Swedish wars but in 1819 the monastery was confiscated and

poczem w murach jego umieszczono konwikt.

Do osobliwości miasta należy gotycka brama człuchowska, dobrze zachowana; jedyna z czterech dawnych bram i jedyna pozostałość po dawnych murach, o dwudziestu dwóch bantach. Na rynku stoi ratusz gotycko-renesansowy, gdzie wisi obraz Grotenmeyera, przedstawiający zwycięstwo Krzyżaków pod Chojnicami. Na miejscu dawnego ratusza zaś, na środku rynku, stoi wznowiony zbór protestancki o przepięknej wieży. Chojnice mają piękny park i śliczne przechadzki podmiejskie, o ciemnych alejach, gdzie okodowoli może napawać się pięknym krajobrazem. W stronie północnej od miasta rozciąga się jezioro Charzykowskie, centrum sportu wioślarskiego i rybackiego kunsztu.

Nazwa i herb miasta.

Co do nazwy Chojnic istnieją różne domysły. Niewątpliwie jest to nazwa słowiańskiego pochodzenia. Miasto mieli założyć Wendowie, uchodzący z zachodu, którzy obrali sobie na siedzibę okolicę uroczą i zdrową. Otóż w narysku tych Słowian zachodnich wyraz „koine“ oznaczał tyle co polskie „koniec“. Krzyżacy, jako zakonnicy obeznani z łaciną, mieli zlatynizować formę „koine“ na „Koincia“, pisane także „Choincia“, skąd miała powstać polska nazwa Chojnic. Szluszniejszą jest zapewne teoria uczonych, którzy nazwę miasta wywodzą od słowa „choina“, „chojną“, ta teoria wydaje się tem prawdopodobniejszą, iż w niewielkiej odległości znajduje się karczma „Sosny“ i folwark „Lipnice“.¹⁾ Z herbu miasta o jego nazwie nie możemy wnioskować. Dla humorystyki przytaczamy etymologję niektórych niemieckich historyków, usiłujących wywieść nazwę „Konitz“ od „Kuhnitz“, „Kuhnest“ i tłumaczących, iż pierwsi mieszkańcy, przychodząc tutaj, znaleźli krowę z cielęciem w gnieździe („Kuh“ — krowa, „Nest“ — gniazdo). Jest to oczywiście legenda, bo Chojnice zostały założone nie przez Germanów, lecz przez Wendów, a ci z pewnością nie używali wyrazów germańskich na oznaczenie swoich osiedli.

W użytku jest herb z pieczęci wyobrażającej głowę żubra otoczonego

en 1819 le couvent fut aboli et on y installa un internat.

Parmi les particularités de la ville, il faut mentionner encore la porte de Człuchow en style gothique, la seule des quatre portes de la ville qui soit conservée et l'unique vestige des anciens murs. L'Hôtel de Ville dans les styles gothique et renaissance, s'élève sur la place du marché. On y voit un tableau de Grotenmeyer, qui représente la victoire des Chevaliers Teutoniques à Chojnice. L'emplacement de l'ancien Hôtel de Ville, au centre de la place du marché, est maintenant occupé par une église protestante avec une belle tour. Chojnice possède un beau parc et de belles promenades autour de la ville, avec des allées ombragées, où l'oeil peut à souhait se régaler de la belle vue. Au nord de la ville s'étend le lac de Charzykowo, centre du sport de canotage et de l'art de la pêche.

Le Nom et le Blason de la Ville.

Il y a plusieurs suppositions concernant la dérivation du nom de Chojnice; mais il n'y a qu'une chose qui semble certaine en cette matière, c'est que ce nom est d'origine slave.

Le blason employé de nos jours représente la tête d'un bison entourée de quatre étoiles, qui à l'origine étaient des fleurs. La tête du bison semble être le symbole de la force. Le blason ne donne aucune indication concernant l'origine du nom de la ville, qui est très ancien, tandis que le blason provient seulement du XIII^e, et peut être même du XIV^e siècle.

Le nombre actuel des habitants.

Chojnice compte à présent 10 697 habitants (8596 Polonais, 2055 Allemands et 39 Juifs). La ville est un bastion de la race polonaise sur les confins occidentaux du palatinat de la Poméranie.

czterema gwiazdami, a początkowo kwiatami. Głowa żubra jest zapewne symbolem siły. Ci autorzy, którzy wierzą, iż krowy dawniej budowały sobie gniazda, chcieliby oczywiście wizerunku herbu widzieć głowę krowy, bo to popierałoby ich piękną teorię o pochodzeniu nazwy miasta. W każdym bądź razie nazwa Chojnic jest

the building turned into a boarding-school.

Among the sights of the town we may also mention the Człuchów Gate, in the Gothic style, the only one of the four town-gates, that is well preserved and the only remnant of the ancient walls. In the market-place there stands the town-hall, in the Gothic and Renaissance styles, which contains a painting by Grotenmeyer, representing the victory of the Teutonic Knights at Chojnice. The site of the ancient town-hall, in the middle of the market-place, is now occupied by a Protestant church, with a beautiful steeple. Chojnice boasts a fine park and charming suburban walks, with shady avenues, leading across a most attractive scenery. To the north of the town there is the lake of Charzykowo, which affords splendid opportunities of boating and fishing.

The Name and Arms of the Town.

There are various theories concerning the name of Chojnice. One thing only seems certain, viz. that the name is of Slavonic origin. The arms in use is copied from a seal of the town, representing the head of an aurochs surrounded by four stars, which had originally been flowers. The head of the aurochs seems to be a symbol of strength. This arms gives no clue to the origin of the name. The latter is very old, while the arms does not go back beyond the XIII., or even the XIV. century.

The Present Number of Inhabitants.

At present, Chojnice counts 10697 inhabitants (8596 Poles, 2055 Germans, and 39 Jews). The town is, therefore, one of the strongholds of the Polish race on the western boundary of the voivodeship of Pomerellia.

bardzo stara, gdyż tymczasem herb pochodzi z XIII, lub nawet dopiero z XIV wieku.

Obecna liczba mieszkańców.

Chojnice współczesne liczą 10 697 mieszkańców, w tem 8596 Polaków, 2055 Niemców i 39 Żydów. Są one zatem jedną z twierdz polskości na kręśach zachodnich województwa pomorskiego.

CZERSK.

Czersk jest bardzo starą osadą, leżącą w krainie borów tucholskich. O jego

¹⁾ Tak Rułnicki. „Nazwy geograficzne“ str. 293.

Czersk est une colonie très ancienne, située dans la forêt de Tuchola. On ne sait rien de certain de sa fondation. Elle est mentionnée pour la première

Czersk is a very ancient settlement, situated in the Heath of Tuchola. Nothing certain is known about the period of its foundation. The name occurs for

założeniu niema pewnych wiadomości. Wymieniony po raz pierwszy w dokumencie z r. 1330 jako „Czirk“ sięga on jednak zapewne czasów książąt pomorskich. Za czasów panowania Zakonu na Pomorzu komtur tucholski, Henryk von Büllendorf, udzielił Czerskowi przywileju z dnia 24 lutego 1382 r., na mocy którego stawała się osada ta wsią lenną wedle prawa chełmińskiego. Na podstawie tegoż przywileju utrzymywał Czersk sąd sołecki, nadto podlegał wyższemu sądowi w Chełmnie, a w sprawach wątpliwych zasięgał rady w Magdeburgu. Jakkolwiek Czersk według dzisiejszego mniemania był małą osadą, jednak najpóźniej w r. 1382 miał parafę i piękny kościół i był pod względem kultu religijnego ważnym środowiskiem. W czasie Wojny Trzynastoletniej odegrał Czersk ważną rolę w dostawie prowiantów dla wojsk, na mocy pokoju toruńskiego zaś w r. 1467 dostał się wraz z całym Pomorzem pod berło Jagiellonów. O wielkości Czerska w czasach polskich przekonuje nas dokument z r. 1565, który mówi o dziesięciu kmiecach na trzydziestu włókach. O jego ruchliwości świadczyć może przywilej z XVIII w., w którym król Stanisław August udziela mu pozwolenia na odbywanie jarmarków.

Król pruski Fryderyk II w częstych podróżach z Tucholi przez Śliwie do Kwidzyna, lub z Tucholi przez Osie do Nowego i przez Bysław do Świecia, przejeżdżał przez bory i stwierdził potrzebę zaprowadzenia wzorowego gospodarstwa leśnego. Zaczęto więc wyrębywać lasy, spławiać drzewo Czarną Wodą i Brdą do Wisły i zalesiać karczowane obszary. Od tego czasu rozpoczął się wzrost Czerska. Właścicielami jego byli w r. 1773 Łukowicze, którzy w roku 1789 otrzymali od króla pruskiego dziedzictwo szlacheckie. Dwór ich stał na miejscu dzisiejszego browaru. W roku 1807 musiały Prusy oddać Czersk królowi saskiemu, jako część Wielkiego Księstwa Warszawskiego.

Po Łukowiczach nabył Czersk Warcza-Dembiński, który oddał ziemię szesnastu rodzinom na własność dziedziczną. Wielkie znaczenie dla miasta miało pobudowanie, około 1828 r., głównego traktu z Berlina do Królewca przez Czersk.

W Czersku założono szkołę melioracyjną, gdyż w stronach tych zachodziła wielka potrzeba ekspertów tego fachu, dla osuszania okolic nad Brdą i Czarną Wodą. Ale wybitny wzrost miasta rozpoczął się dopiero od r. 1871 otwarciem kolei w kierunku wschodnim. Korzystne położenie wśród borów tucholskich na ważnym trakcie handlowym przyczyniło się wielce do wzrostu

fois dans un document de 1330 comme „Czirk“, mais elle remonte selon toute probabilité aux temps des ducs poméréliens. Le commandeur de Tuchola Henri von Büllendorf octroya à Czersk, aux temps du gouvernement des Chevaliers Teutoniques, une charte avec des privilèges portant la date du 24 février 1382, par laquelle Czersk devint un domaine fief conforme à la coutume de Chełmno. Suivant la même charte, Czersk reçut un tribunal. Les questions d'une plus grande importance étaient réglées par le tribunal de Chełmno, et celles qui provoquaient des doutes étaient soumises à la décision de Magdebourg. Quoique Czersk, d'après l'idée qu'on s'en fait aujourd'hui, fût une petite colonie, néanmoins au plus tard en 1382 il y avait déjà une paroisse, ainsi qu'une belle église, et, au point de vue du culte religieux, il était un centre important.

Pendant la Guerre de Treize Ans, Czersk joua un rôle important pour l'approvisionnement des troupes et après le traité de paix de Toruń, en 1467, il se trouva, avec toute la Poméranie, sous le sceptre des Jagiellons. On peut se faire une idée de la grandeur de Czersk du temps polonais par un document en date de 1565, qui parle de dix fermiers sur trente charrues de terre. Comme preuve de sa grande activité, citons la charte des privilèges du XVIII^e siècle, dans laquelle le roi Stanislas Auguste lui octroie la permission de tenir des foires.

Dans ses voyages continuels à travers les forêts de Tuchola, le roi de Prusse, Frédéric II constata la nécessité d'introduire un système rationnel de sylviculture. On commença donc à abattre les forêts, à faire flotter le bois sur la Czarna Woda et la Brda jusqu'à la Vistule et à replanter les terrains. Le développement de Czersk date de cette époque. En 1773, Czersk appartenait à la famille des Łukowicz, qui, en 1789, reçurent du roi de Prusse la noblesse héréditaire. Leur résidence se trouvait sur la place de la brasserie actuelle. En 1807, la Prusse fut obligée de rendre Czersk au roi de Saxe, comme faisant partie du Grand Duché de Varsovie. Après les Łukowicz, Czersk fut acheté par un gentilhomme du nom de Warcza-Dembiński, qui partagea la terre entre seize familles en propriété héréditaire. La construction d'une voie principale de Berlin à Königsberg, qui traversait Czersk et qui a été construite vers 1828, a eu une grande importance pour le développement de cette ville.

On fonda à Czersk une école d'améliorations agricoles, car on avait grandement besoin de spécialistes pour des

the first time in a document of the year 1330, as „Czirk“, but it dates back, in all probability, to the age of the Pomerellian dukes. During the régime of the Order in Pomerellia, the komtur of Tuchola, Henry von Büllendorf, bestowed a charter upon Czersk, dated Febr. 24, 1382, in virtue of which the settlement became an estate in fee governed in accordance with the custom of Chełmno. The same charter gave Czersk its own justice's court. The more important cases were brought before the court of Chełmno, and in doubtful matters Czersk, had the right of consulting Magdeburg. Though Czersk was according to modern ideas, a small settlement, the little town had become an important religious centre by 1382, when it possessed a beautiful parish church.

During the Thirteen Years War, Czersk played an important part in supplying food to the army. By virtue of the Peace Treaty of Toruń, in 1467, it passed together with the whole of Pomerellia, under the sceptre of the Jagiellons. The size of Czersk in Polish times may be inferred from a charter dated 1565, mentioning ten yeomen holding thirty hides of land. Another charter of the XVIIIth century, bestowed upon the town by king Stanislaw August bears witness to its lively trade, the king permitting the town to hold annual fairs.

On his frequent trips across the Heath of Tuchola, Frederick II., king of Prussia, realised the necessity of a rational system of forest management.

The work was soon taken in hand. The forests were thinned, the timber was rafted down the Czarna Woda and the Brda to the Vistula, and the cleared areas were replanted. From that time onward, Czersk began to prosper. In 1773, it belonged to a family of the name of Łukowicz, whom the king of Prussia in 1789 raised to the state of nobility. Their residence stood in the place of the brewery of our days. In 1807, the Prussians had to give up Czersk to the king of Saxony, as part of the Grand Duchy of Warsaw.

Czersk was purchased from the Łukowicz family by a gentleman of the name of Warcza-Dembiński, who parcelled the land to sixteen families as hereditary property. The fact that the main line between Berlin and Königsberg, built about 1828, ran through Czersk, was of capital significance for the development of the town.

A melioration school was founded at Czersk, there being a great demand for specialists of that profession in those

przemysłu drzewnego. Przed wojną światową przerabiano w Czersku 50 000 metrów sześciennych drzewa rocznie na meble, okna, deski itd., zatrudniając przeszło tysiąc robotników. Jest tam też fabryka maszyn rolniczych i cegły wapiennej, wreszcie Bank Czerski, który w znacznej mierze przyczynił się do rozkwitu handlu i przemysłu. Ludność wzrosła od 1800 mieszkańców w 1871 r. na 7100 przed wojną światową, czyli o 400%. Szybki wzrost ludności skłonił rząd do rozszerzenia szkół miejscowych i pomnożenia ilości sił nauczycielskich. W mieście daje się odczuwać potrzeba fachowej szkoły średniej, tak dla chłopców jak i dla dziewcząt.

Czersk liczy obecnie 6301 mieszkańców, w tem 6088 Polaków, 195 Niemców i 7 Żydów. Co do zawodów ludność składa się ze stanu robotniczego i małorolnego.

sécher les terrains marécageux de la Brda et de la Czarna Woda. Mais l'accroissement extraordinaire de la ville date seulement de 1871, époque de l'installation d'une ligne de chemins de fer dans la direction de l'est. Sa situation au milieu des forêts de Tuchola, sur une importante voie commerciale, contribua au développement de l'industrie du bois. Avant la guerre mondiale, on transformait à Czersk 50.000 stères de bois en meubles, fenêtres, planchers etc., dominant le travail à plus de milles ouvriers. Czersk possède aussi une fabrique de machines agricoles et de briques en chaux. La banque de Czersk contribue aussi beaucoup au développement du commerce, de l'agriculture et de l'industrie. La population, qui, en 1871, ne comptait guère que 1800 habitants, atteignit avant la guerre mondiale le chiffre de 7100 habitants, c'est-à-dire qu'elle a augmenté de 400%. L'accroissement rapide de la population a déterminé le gouvernement à élargir les écoles et augmenter le corps pédagogique. Il se fait sentir le manque d'une école professionnelle secondaire pour filles et garçons.

Czersk a 6301 habitants (6088 Polonais, 195 Allemands et 7 Juifs).

parts, for the draining of the country adjacent to the Brda and Czarna Woda rivers. But the real growth of the town dates from 1871, the year when the railway line in the eastern direction was inaugurated. The favourable situation of the town on an important trade route, in the midst of the Heath of Tuchola, contributed greatly to the growth of the timber industry. Before the Great War, 50 000 cubic metres of timber were used annually in the manufacture of furniture, window frames, boards, etc., and over 1000 workmen were employed in the industry. There are also factories of agricultural machines and of lime bricks, besides the Bank of Czersk, which has done a great deal to assist the progress of commerce and industry. The population has grown from 1800 inhabitants in 1871 to 7100 before the Great War, i. e. by 400 per cent.

Owing to the rapid growth of the population the Government has enlarged the existing schools and augmented the number of teachers. The want of a secondary technical school, both for boys and for girls, makes itself felt in the town.

Czersk counts at present 6301 inhabitants (6088 Poles, 195 Germans, and 7 Jews).

G N I E W.

Położenie i nazwa miasta.

U ujścia Wierzyca do Wisły, na zachodnim jej brzegu, rozsiadł się Gniew, niegdyś potężne miejsce obronne, dzisiaj spokojne miasteczko. Nazwa Gniewa nie ma nic wspólnego z wyrazami „gniew“, „gniewać się“, lecz opiera się po przemianach głosowych na prastarej nazwie „Gnjev“, skąd bierze się także właściwe jej zniemczenie „Meve“.

Gniew otrzymał około roku 1297 prawo miejskie od Krzyżaków, lecz istniał już przedtem, za książąt pomorskich, jako osada, jest wymieniony w dokumencie księcia Warcisława, a później darowany został wraz z przyległą ziemią klasztorowi Cystersów w Oliwie. Warcisław zapisał ziemię gniewską Krzyżakom, a ci z bronią w ręku usadowili się w r. 1276 w Gniewie, wybudowali tam ceglany zamek i znaleźli pierwszy punkt oparcia na lewym brzegu Wisły. W czasach wojny Trzynastoletniej po klęsce Polaków pod Chojnicami, Gniew był przez długi czas ostoją Zakonu w walce przeciw Polsce. W tymże zamku ukrywał się Wielki Mistrz Konrad von Ehrlichshausen i stąd uciekł przed kapitulacją zamku w r. 1464. W czasach polskich była tu siedziba starostów niegrodowych, dzier-

La Situation et le Nom de la Ville.

La ville de Gniew s'élève à l'embouchure de la Wierzyca, qui afflue à la Vistule sur sa rive occidentale. C'était jadis une puissante forteresse, aujourd'hui ce n'est qu'une petite ville toute calme. Le nom de la ville paraît être purement slave.

Débuts de la Ville.

Vers l'année 1297, Gniew reçut les droits de ville des Chevaliers Teutoniques, mais en somme on y fait déjà allusion plus tôt et on le mentionne comme colonie déjà du temps des ducs poméréliens, dans un privilège du duc Warcisław. Plus tard Gniew, ainsi que les terres qui l'entourent, a été donné au couvent des Cisterciens d'Oliwa. Warcisław légua les terres de Gniew à l'Ordre qui s'installa dans cette ville en 1276 les armes à la main; il y construisit un château fort en briques et en fit son premier point d'appui sur la rive gauche de la Vistule. Pendant la Guerre de Treize Ans, après la défaite des Polonais à Chojnice, Gniew fut longtemps la base d'opérations de l'Ordre dans ses luttes contre la Pologne. C'est dans ce château que le Grand-Maître Conrad von Ehrlichshausen

Situation and Name of the Town.

The town of Gniew stands at the junction of the river Wierzyca with the Vistula, on the western bank of that river. It was in ancient times a powerful fortress, nowadays it is a quiet little town. The name of the town seems to be of purely Slavonic origin.

Beginnings of the Town.

Towards the year 1297, Gniew received the rights of township at the hands of the Teutonic Knights, but it had existed already in the times of the Pomerellian dukes, and occurs in a charter of duke Warcisław. Later on, it was, together with the adjacent lands, given to the monastery of the Cistercians at Oliwa. Warcisław bequeathed the lands of Gniew to the Order, who entered into possession in 1276, arms in hand, and built a castle of bricks there. This was their first point of support on the left bank of the Vistula. In the Thirteen Years' War, and after the defeat of the Poles at Chojnice, Gniew was for a long time a stronghold of the Order in their struggle against Poland. It was in this castle that the Grand-Master Conrad von Ehrlichshausen had taken shelter, and from whence he fled



Gniew: Ogólny widok miasta od strony Wisły. Na prawo zamek (rezydencja Króla Jana IIIgo). Spłonął w r. 1922. Na lewo kościół parafialny, pierwotnie gotycki, dobudowano ozdoby neogotyckie.

Vue générale de la Ville du côté de la Vistule. A droite on voit le château (résidence du roi Jean III, Sobieski), brûlé dans un incendie en 1922. A gauche on voit l'église paroissiale primitivement en style gothique, plus tard des ornements néogothiques ont été ajoutés.

General view of Town from the side of the Vistula. On the right the castle (residence of king John III, Sobieski), which was burned in 1922. On the left we see the parish church, originally in the Gothic style, later on neo-Gothic ornaments have been added.

żyli ją Bażyńscy, a później Czemowie. W wojnach szwedzkich Gniew podupadł handlowo. W r. 1667 otrzymał go jako starostwo Jan Sobieski, za zwycięstwo pod Chocimem, i często tu z rodziną przebywał. Później dzierżyli go Zamojscy, Flemingowie, ostatnio zaś Karolina Lubomirska; za jej czasów nastąpił zabór Pomorza przez Prusaków. W pamiętnym roku 1806 obozowały pod Gniewem wojska polsko-francuskie, a same miasto zajęły legjony Dąbrowskiego. Po pokoju w Tylży w dalszym ciągu obozowały tam wojska francuskie w liczbie 12 000 i urządzono w mieście szpital. W r. 1857 pominięto miasto przy zakładaniu połączeń kolejowych. Zostało ono na uboczu, podupadając coraz więcej, zwłaszcza że równocześnie zmniejszało się znaczenie jego jako portu wiślanego.

Osobliwości.

Nad całem miastem górują zamek krzyżacki i kościół. Zamek jest olbrzymią budowlą gotycką, ozdobioną czterema narożnymi wieżycami, ale obecnie poczerwiała cegła zamku przejmując

hausen trouva un refuge, qu'il ne quitta qu'avant la capitulation du château fort en 1464. Du temps polonais, ce fut un siège de starostes en possession des familles de Bażyński et plus tard de Czema. Pendant les guerres suédoises le commerce déchu. En 1667, Jean Sobieski reçut la Starostie comme récompense de la victoire de Chocim sur les Turcs. Il y passait souvent son temps, ainsi que sa famille. La starostie passa ensuite aux Zamoyski, aux Fleming et enfin à Caroline Lubomirska. Du temps de cette dernière, la Poméranie fut annexée par les Prussiens. En l'année mémorable de 1806, les troupes polono-françaises bivouaquèrent près de Gniew, et la ville même fut occupée par les légions de Dąbrowski. Après la Paix de Tilsit, les troupes françaises y restèrent au nombre de 12000, et un hôpital fut installé dans la ville. En 1857, on construisit une voie ferrée, mais la ville n'y était pas comprise. Elle resta de côté, tombant en décadence, car sa valeur, comme port sur la Vistule, diminuait de plus en plus.

in 1464, before the capitulation of the fortress. In Polish times, Gniew was the seat of starosts, held by the Bażyński, and later the Czemas. During the Swedish wars, trade declined at Gniew. In 1667, John Sobieski received the starosty in reward for his victory over the Turks at Chocim, and he stayed often there together with his family. Later the starosty was held by the Zamojskis, the Flemings, and by Caroline Lubomirska; in her times Pomerania was annexed by Prussian. In the memorable year of 1806, the French and Polish troops camped in the neighbourhood, the town itself being occupied by the legions of Dąbrowski. After the peace of Tilsit, the French remained there to the number of 12 000; and a hospital was established in the town. In 1857, when the railway lines were built, Gniew was left aside, its significance as a river port diminishing at the same time.

Sights of the Town.

The town is dominated by the castle of the Teutonic Knights and the church,

widza grozą. Ulegał on zniszczeniu w XIII w. i w wojnach szwedzkich. Odnowił go Sobieski i tak bogato wyposażył, że słynął jeszcze za czasów pruskich. W w. XIX żał go ząb czasu, a rząd pruski nie naprawił go. W r. 1920 uległ pożarowi, i obecnie jako ruina przykuwa oko widza. Poniżej zamku stoi dawniejsza rezydencja Jana Sobieskiego, dzisiaj przebudowana na koszary wojskowe. Również zabytkowym gmachem jest kościół gotycki z wysoką wieżą zakończoną hełmem. Sklepienie i przyczółki schodowe są nowsze, najstarszą częścią świątyni jest presbyterjum, sięgające XIV wieku. Ładny jest rynek otoczony podsieniami przyległych kamienic. Dobrze zachowane mury miejskie są dowodem strategicznego znaczenia Gniewu w dawnych czasach.

Dzisiejszy Gniew jest miasteczkiem liczącym 3215 mieszkańców, w tym 2958 Polaków, 247 Niemców i 10 Żydów.

Curiosités de la Ville.

La ville est dominée par le château des Chevaliers Teutoniques et l'église. Le château fort est une immense bâtisse gothique, ornée aux quatre coins de tourelles; de nos jours les briques noircies du château fort produisent une impression terrifiante. Il fut détruit à plusieurs reprises au XIII^e siècle et pendant les guerres suédoises. Il fut remis à neuf par Sobieski, qui le dota si richement qu'il était célèbre encore du temps des Prussiens. Au XIX^e siècle, malgré qu'il tombât en ruine de vétusté, il ne fut pas restauré par le gouvernement prussien. En 1920, il fut victime d'un incendie, et de nos jours ses ruines imposantes fascinent l'oeil des visiteurs. L'ancienne résidence de Sobieski se trouve plus bas que le château, elle est aujourd'hui transformée en casernes militaires. Une autre bâtisse remarquable, c'est l'église gothique avec une tour très haute, qui se termine par une flèche. La voûte, de même que l'escalier, sont plus récents. La partie la plus ancienne du sanctuaire, c'est le presbytère, qui date du XIV^e siècle. La place du marché est belle, étant entourée des portiques des maisons adjacentes. Les vieux murs de la ville, qui sont bien conservés, témoignent la valeur stratégique de Gniew dans les temps anciens.

De nos jours Gniew est une petite ville qui compte 3215 habitants (2958 Polonais, 247 Allemands et 10 Juifs).

The castle is a huge Gothic pile, adorned with four corner turrets, at present its blackened walls inspire the visitor with awe. It was demolished several times, both in the XIII. century and during the Swedish wars. Restored and sumptuously furnished by Sobieski, it continued famous till down into the Prussian times. In the XIX. century, it was allowed to fall gradually into decay by the Prussian government. In 1920, it was damaged by fire, and has, ever since, fascinated the eye of the tourist as an imposing ruin. Below the castle stands the ancient residence of Sobieski, now turned into a military barracks. The Gothic church is another noteworthy building, with its tall steeple, finished off by a spire. The vaulting and the staircase are modern, the oldest portion of the temple being the presbytery, which dates back to the XIV. century. The market-place is likewise remarkable, being surrounded by the porches of the adjacent houses. The well-preserved town-walls bear witness to the strategic significance of Gniew in bygone times.

In our days, Gniew is a little town counting 3215 inhabitants (2 958 Poles, 247 Germans, and 10 Jews).

KOŚCIERZYNA.

Na linii największego wzniesienia kraju, podnoszącego się od Bałtyku, leży Kościerzyna, na północ od najgłębszego na Pomorzu jeziora Wdzydze (55 m głębokie). Prastara ta osada znana jest w niektórych dawnych dokumentach jako „Pirsna“. Sama nazwa Kościerzyny została utworzona od pierwiastka „Kost“, rozszerzonego sufiksem „ra“, zatem „kostra“, co równa się znaczeniu „ostra plewa“, czyli paździerz. W dokumentach nazwa Kościerzyny występuje jako: Costrina, Kustryn, Cosceryna. Nazwa została wzięta od pól z kościerza, tj. kostrzewą, a zatem jest lechickiego pochodzenia.¹⁾

Kościerzyna jest miastem powiatowym i może być uważaną za stolicę ruchu kaszubskiego. Zalicza się ona do najstarszych miast Pomorza, początkami swymi sięgających czasów książęcych, a jako gród ziemi „Pirsna“ miała zamek. Mestwin II nadał ją w 1284 r., wraz

Cette ville est située sur le coteau le plus élevé du littoral polonais de la Baltique, au nord du lac de Wdzydze, le plus profond des lacs poméréliens. C'est une cité antique qui est appelée „Pirsna“ dans certain vieux documents. Dans d'autres, elle est citée comme Costrina, Kustryn, Cosceryna. Le nom dérive des champs de fétuques (genre de graminées), il est d'origine purement slave (lechite)¹⁾.

Kościerzyna est le chef-lieu d'un district et peut être considérée comme le foyer du mouvement cassubien. Elle est citée parmi les villes les plus anciennes de la Pomérélie dont les débuts remontent aux temps ducaux, et comme place forte de la terre de „Pirsna“ elle possédait un château. Le duc Mestwin II la conféra en 1284 ensemble avec les terres de „Pirsna“, à sa soeur Gertrude, qui, en 1312, vendit ce territoire, de même que Kościerzyna et

This town stands on the highest elevation of our Baltic shore, to the north of the lake of Wdzydze, the deepest of Pomerellian lakes. It is an ancient settlement, and occurs in certain old documents under the name of „Pirsna“. In others, the name appears as Costrina, Kustryn, Cosceryna. This name is derived from the neighbouring fields covered with fescue-grass (Pol. kostrzewa-fescue), being of purely Slavonic — Lechitic origin.¹⁾

Kościerzyna is the chief town of a district and may be considered the centre of the Cassubian movement. It numbers among the oldest towns of Pomerellia, whose beginnings go back to the ducal period. Being the stronghold of the land of „Pirsna“, it had a castle. Duke Mestwin bestowed it, in 1284, upon his sister Gertrude, together with the whole territory of „Pirsna“. The latter sold that territory, together

¹⁾ Rudnicki: „Nazwy geograficzne“ str. 297.

¹⁾ Rudnicki „Noms géographiques“, p. 297.

¹⁾ Rudnicki, „The Geographical Names“ p. 297.



*Kościerzyna: Starostwo
Starostie
Starosty*

z ziemią Pirsną, siostrze swej Gertrudzie, ta zaś w r. 1312 sprzedała tę ziemię wraz z Kościerzyną i zamkiem Krzyżakom. W Wojnie Trzynastoletniej zdobyli ją Gdańszczanie, odbili znowu Krzyżacy, a wreszcie zdobyli Polacy w 1462 roku. Przy tej okazji miasto stało się pastwą płomieni. Za czasów polskich była Kościerzyna starostwem niegrodowem, dzierżonem kolejnie przez rodziny Kostków, Weyherów, Dennhofów, przez Augusta Czartoryskiego, Czapskiego, Nowowiejskiego, a wreszcie przez zasłużonego Ignacego Przebendowskiego, któremu rząd pruski za 20 000 talarów ziemię kościerską odebrał.

Najstarszym cechem w mieście jest kuśniersko-krawiecki, zatwierdzony przez króla w r. 1409.

Do osobliwości miasta należy kościół katolicki, zbudowany kosztem OO. Kartuzjan.¹⁾ Istniał on już przed r. 1284. Spłonął wraz z miastem w r. 1709, odbudowano go masywnie w r. 1724. Stał się z czasem zbyt ciasnym dla parafji, i dlatego zbudowano w latach 1914—1917 nowy murowany kościół w stylu barokowym. Urządzenie kościoła po większej części jest dawniejsze

le château, aux Chevaliers Teutoniques. Pendant la Guerre de Treize Ans, la ville fut prise par les Danzigois seulement pour être reprise par l'Ordre, et elle finit par être en 1462 conquise définitivement par les Polonais. A cette occasion la ville fut consumée par les flammes.

Des temps polonais, Kościerzyna devint siège d'une starostie. Le dernier staroste Ignace Przebendowski, fut forcé de céder la terre de Kościerzyna au gouvernement prussien pour la somme de 20 000 thalers. La corporation de tailleurs-fourreurs est la plus ancienne de la ville, ratifiée par le roi en 1409.

On peut citer parmi les curiosités de la ville: l'église Catholique érigée par les Pères Chartreux.¹⁾ Elle existait encore avant 1284. Cette église fut avec la ville proie d'un incendie en 1709 et fut restaurée en 1724. Mais elle était trop petite pour servir de l'église paroissiale, aussi érigea-t-on en 1914—17 une nouvelle église paroissiale en style baroque. L'intérieur de cette église est entièrement baroque. Les autres églises de la ville sont modernes.

with Kościerzyna and the castle, in 1312, to the Teutonic Knights. In the Thirteen Years' War it was taken by the Danzigers, only to be retaken by the Order, until it was finally conquered by the Poles in 1462. On this occasion, the town was burned to the ground. In Polish times, Kościerzyna was the seat of a starosty. The last starost, Ignatius Przebendowski, received an indemnity of 20 000 thalers from the Prussian government for the cession of the estate of Kościerzyna. The guild of the tailors and furriers is the oldest in the town, having been confirmed by the king in 1409.

Among the curiosities of the town we may mention the Catholic church, built at the expense of the Carthusian friars.¹⁾ It existed before 1284. Having been burned down in 1709, together with the town, it was rebuilt in 1724. As it became too narrow to hold the congregation, a new parish church was erected, in the years 1914—17, in the Baroque style. The interior is for the most part furnished with old Baroque ornaments. The other churches in the town are modern.

¹⁾ Diecezja Chełmińska, zarys historyczny, Pelplin 1928, str. 389.

¹⁾ Le Diocèse de Chełmno, aperçu historique. Pelplin 1928, page 389.

¹⁾ The Diocese of Chełmno, an historical sketch, Pelplin 1928, p. 389.



*Kościerzyna : Gimnazjum żeńskie
Lycée pour Filles
Girls College*

barokowe. Pozostałe świątynie miasta są nowoczesne.

W Kościerzynie żył i działał jako dyrektor seminarjum ks. Czesław Lubiński, autor „Szkiców ze ziemi i historii Prus Królewskich” i znany jako najwybitniejszy poeta górnośląski pod pseudonimem „Damrotha”.

Dzisiaj miasto rozwija się słabo, ale odznacza się charakterem nawskroś kaszubsko-polskim.

Herbem miasta od niepamiętnych czasów jest niedźwiedź, zwrócony ku wschodowi, w ramach, na których szczycie stoją trzy baszty warowne.

Statystyka ludnościowa z r. 1928 wykazuje 9000 mieszkańców, w tem 8932 Polaków, 41 Niemców i 7 Żydów,

L'abbé Czesław Lubiński, auteur des „Esquisses des terres et de l'Histoire de la Prusse Royale”, connu aussi comme le plus éminent poète haut-silésien (nom de plume: Damroth) a été longtemps à Kościerzyna, où il était directeur du séminaire.

Actuellement, la ville se développe faiblement, mais porte une empreinte foncièrement cassubo-polonaise.

Le blason de la ville a de temps immémorial été l'effigie d'un ours tourné vers l'Orient, entouré d'un châssis au sommet duquel sont posées trois tours.

Suivant la dernière statistique de 1928, la ville comptait 9000 habitants (8932 Polonais, 41 Allemands et 7 Juifs).

Father Czesław Lubiński, author of the “Sketches of the Land and History of Royal Prussia”, also known as the most eminent Upper Silesian poet (nom de plume: Damroth), passed a large part of his life at Kościerzyna, where he was director of the Seminary.

In our days, the town is rather quiet, but distinguished by its prominently Cassubo-Polish character.

From times immemorial, the town has had in its coat of arms a bear looking eastwards, surrounded by a frame at the top of which there stand three bastions.

According to the last census, Kościerzyna has 9000 inhabitants (8932 Poles, 41 Germans, and 7 Jews).

SKARSZEWY.

Starożytne miasto Skarszewy zbudowali w XIII w. Joanici na miejscu wsi, darowanej im w r. 1180, przez księcia Grzymisława i od nich posiada miasto do dzisiaj swój herb, przedstawiający głowę św. Jana na misce.

W roku 1320 otrzymały Skarszewy prawo miejskie. Na tem samem miejscu

L'ancienne ville de Skarszewy fut construite au XIII^e siècle par les Chevaliers de St. Jean sur l'emplacement d'un village, que leur avait donné le duc Grzymisław en 1180, et c'est d'eux que la ville tient son écusson qui représente la Tête de St. Jean sur un plat.

The ancient town of Skarszewy was built in the XIII. century by the knights of St. John, in the stead of a village given to them, in 1180, by duke Grzymisław, and it is from them that the town derives its coat of arms, representing the head of St. John on a bowl.



*Skarszewy: Kościół katolicki
Eglise Catholique
Catholic Church*

stanął zamek obronny krzyżacki, siedziba komturów. Zbudowano tam także kościół, łącząc go gankiem podziemnym z zamkiem, wznoszącym się na szczycie pagórka w stronie zachodniej. Ze względu na ostrą spadzistość góry i płynącej u jej stóp rzeki Wierzycy, był zamek ten trudnym do wzięcia, z wyjątkiem strony południowej.

Prawdopodobnie za liczne swe dlugi sprzedał w r. 1370 zakon św. Jana miasto Krzyżakom, którzy, potwierdzając obywatelom dotychczasowe prawa, pobudowali mur, okalający miasto. Fragmenty tego muru zachowane do dziś dnia, można oglądać ze strony południowej. Po klęsce grunwaldzkiej Zakon coraz bardziej upadał, tak iż w roku 1433 nie mógł wstrzymać napadu Husytów, i miasto zostało po raz pierwszy zajęte, zburzone i splądrowane. Wtedy rozpoczęły się okropne czasy dla miasta, będącego ważnym punktem strategicznym. W Wojnie Trzynastoletniej miasto przechodziło z rąk do rąk wojsk walczących i w r. 1462 uległo pożarowi. Po zawarciu pokoju w r. 1466 przeszło pod panowanie polskie i zostało przydzielone do województwa malborskiego.

En 1320, Skarszewy obtient les droits de ville. Sur la même place s'éleva le château-fort des Chevaliers Teutoniques, siège des Komturs. On y construisit aussi une église, réunie par un passage souterrain au château, qui s'élève au sommet d'une colline du côté occidental. La colline étant très escarpée et la rivière Wierzyca passant à ses pieds, le château était impenable, à l'exception du côté méridional.

L'Ordre de St. Jean vendit en 1370 la ville aux Chevaliers Teutoniques, probablement à cause de dettes. Les Chevaliers Teutoniques ont confirmé aux habitants leurs anciens droits et ont construit un mur autour de la ville. On peut voir jusqu'à présent les vestiges de ce mur du côté sud.

Après la défaite de Grunwald, l'Ordre Teutonique tomba en décadence, ainsi en 1433 il n'a pas pu repulser l'attaque des Hussites et la ville fut pour la première fois prise, mise en ruines et pillée. Les temps terribles commencèrent pour la ville, qui était un point d'importance stratégique. Pendant la Guerre de Treize Ans, la ville passait de mains en mains et fut brûlée en 1462. Après la conclusion de la paix en 1466 la ville

In 1320, the settlement received the rights of township. A castle was built there by the Teutonic Order, which was the seat of komturs. There also arose a church, connected by a subterranean passage with the castle, which stood on the west side of the town. Owing to the steep ascent of the hill and the river Wierzyca, flowing at its foot, the castle was inaccessible, except on the southern side.

In 1370, the Order of St. John sold the town to the Teutonic Knights, who confirmed the privileges of the burghers, and fortified the town with a wall on all sides. Portions of this wall are still in existence on the southern side. After the débâcle of Grunwald, the forces of the Order sufficed no longer for the defence of the country, so that, in 1433, they could not repel the attack of the Hussites. It was then that the town was for the first time taken, sacked, and destroyed. A terrible period commenced for the town, which was an important strategic point. In the Thirteen Years' War, it was taken and retaken over and over again, and was destroyed by fire in 1462. After the conclusion of peace in 1466, the town passed under Polish suzerainty, being



Skarszewy: Baszta starych murów miejskich
Bastion des anciens murs de la ville
Bastion of the old Town Walls.

W r. 1564 nawiedziła również i Skarszewy okropna zaraza (dżuma), pociągając za sobą niezliczone ofiary.

W czasie wojny polsko-szwedzkiej powstał w mieście wielki pożar. Szwedzi, przeciągając przez miasto, zrabowali je i spalili. Odbudowano Skarszewy dopiero pod koniec XVII wieku. Podczas trzeciej wojny szwedzkiej był znowu wielki pożar, który pozostawił z miasta tylko gruzy i popioły. W r. 1731 były jeszcze dwa pożary w mieście.

W r. 1772 podzieliły Skarszewy los całego Pomorza i przeszły w ręce Prusaków.

W latach 1806 i 1807 wojna z Napoleonem zubożyła obywatelstwo, a wojska pruskie przeciągające z Berlina do Królewca obrabowały mieszkańców. W końcu zwyciężone i ścigane wojska Bonapartego zabrały mieszkańcom ostatni dobytek.

Jednakże mimo wszystkich tych klęsk Skarszewy zaczęły się znowu dźwigać, lecz gdy w r. 1819 Kościerzyna, która jeszcze w r. 1772 liczyła o 479 mieszkańców mniej od Skarszew, została miastem powiatowym, zadano miastu ostatni cios, hamując jego rozkwit. Dopiero przez budowę szos (w roku 1856) z Kościerzyny do Gdańska i Tczewa, oraz ze

passa aux Polonais et fut jointe au palatinat de Marienburg.

En 1564 la ville a été frappée de la peste qui a emporté un grand nombre de victimes.

Pendant les guerres suédoises, la ville fut pillée et incendiée à plusieurs reprises.

En 1772, la ville de Skarszewy partagea le sort de toute la Poméranie et passa entre les mains des Prussiens.

En 1806 et 1807, les habitants furent appauvris par la guerre avec Napoléon. Les troupes prussiennes qui traversaient la ville en allant de Berlin à Königsberg ont aussi pillé la ville. Enfin les troupes de Bonaparte, vaincues et poursuivies, prirent aux habitants leur dernier avoir.

En plus de tous ces désastres, Kościerzyna devient le chef-lieu du district, ce qui arrêta complètement le développement de Skarszewy. Ce ne fut qu'en 1850, quand plusieurs chaussées et voies ferrées furent construites, mettant Skarszewy en communication avec d'autres endroits de la province, que la ville se ranima un peu.

Après la guerre mondiale, la ville se retrouva enfin sous le gouvernement polonais. Le 29 janvier 1920 les pre-

incorporated with the voivodeship of Marienburg.

In 1564, Skarszewy was visited by the plague, which carried off innumerable victims.

During the Swedish wars, the town was several times sacked and burned to the ground.

In 1772, Skarszewy shared the fate of the whole of Pomerellia and passed into the hands of the Prussians.

In 1806 and 1807, the townsfolk were impoverished by the war with Napoleon, and the Prussian troops passing from Berlin to Königsberg pillaged the inhabitants. In the end the troops of Napoleon, beaten and pursued, took away the last remnants of property the inhabitants had managed to save.

In addition to all these calamities, the neighbouring town of Kościerzyna was raised to the dignity of chief town of the district, whereby the growth of Skarszewy was completely arrested. It was only in 1856, when several roads and railway lines were built, connecting Skarszewy with other places of the province, that the town grew a little more animated.

After the Great War, Skarszewy returned under the Polish rule. On

Starogardu do Skarszew, jak i przez budowę linii kolejowych Pszczółki—Skarszewy i Starogard—Skarszewy, podniosło się miasto nieco ze swej węgetacji.

Po wojnie światowej miasto wróciło pod panowanie Polski. W dniu 29. stycznia 1920 r. wkroczyły, witane radośnie, pierwsze oddziały wojska polskiego w granice miasta.

Skarszewy liczą 3031 mieszkańców, w tym 2419 Polaków, 585 Niemców i 27 Żydów. Miasto dzisiaj ma znaczenie węzła komunikacyjnego tak kolejowego w kierunkach Pszczółek, Starogardu i Kościerzyny, jak i drogowego w kierunku Tczewa, Kościerzyny, Starogardu i Gdańska. Pod względem handlowym Skarszewy ciągną do pobliskiego Starogardu.

mières troupes polonaises entrent dans la ville, reçues avec des acclamations de joie par les habitants.

Skarszewy a 3031 habitants, dont 2419 Polonais, 585 Allemands et 27 Juifs. La ville a aujourd'hui la valeur d'un centre de communication de chemins de fer dans la direction de Pszczółki, Starogard et Kościerzyna, ainsi que des chemins ordinaires dans les directions de Tczew, Kościerzyna et Gdańsk.

Au point de vue du commerce, Skarszewy gravite vers Starogard, qui n'en est point éloigné.

Jan. 29, 1920, Polish troops entered the town, being joyfully welcomed by the inhabitants.

At present the town counts 3031 inhabitants (2419 Poles, 585 Germans, and 27 Jews) and is an important road and railway junction. In its commercial relations, Skarszewy gravitates towards the neighbouring Starogard.

STAROGARD.

Położenie i nazwa miasta.

Uskraj Kociewia, nad rzeką Wierzyca rozsiadł się Starogard, jeden z najstarszych grodów Pomorza, bo założony jeszcze w r. 1198 przez świeckiego księcia Grzymisława. Książę ten nadal Starogard z posiadłościami okolicznymi i z ziemią około Skarszew zakonowi Joannitów. Jako osada Starogard znany jest w najstarszych źródłach już z roku 1178 jako „castrum Starigrod“, na lewym brzegu Wierzyca, zniszczyli go jednak Krzyżacy. Po drugiej stronie Wierzyca rozciągała się w tym czasie osada wiejska zwana „villa Starigrod“. Joannici, obdarowani grodem, który stał na miejscu dzisiejszego dworca, wybudowali zaraz zamek i kościół imienia św. Jana, otaczając to wszystko murem i rowami. Niestety romańskie te budynki zostały zniszczone w wojnach szwedzkich i zasypane ziemią, by służyć na szaniec obronny Szwedom. Z nazwy wnosząc, widać, iż Starogard był grodem obronnym ludności lechickiej, wystawionym przeciw najeźdźcom germańskim może nawet już w VIII wieku. W dokumentach nazwa ta występuje w latach 1186 i 1198 w formach: Starigrod, Stargrod, Staregarde. W czasie budowy toru kolejowego odkopano fundamenty dawnego kościoła w kształcie krzyża.

Przeszłość miasta.

Pod rządami Joannitów uzyskało miasto prawo chełmińskie, w r. 1348 jednak rozwój jego już był zatamowany, owszem od r. 1350 podupadało, a wreszcie zostało sprzedane Krzyżakom, którzy założyli tutaj dzisiejsze miasto.

Starogard należał do Związku Miast Pruskich i poddał się Polsce, jednak

La Situation et le Nom de la Ville.

Starogard est situé à l'extrémité du district de Kociewie, sur la Wierzyca. C'est une des villes les plus anciennes de la Poméranie. Elle a été fondée en 1198 par Grzymisław, duc de Świecie. Ce prince a donné Starogard avec les environs à l'Ordre de Chevaliers de St. Jean. Les plus anciennes chroniques (de l'an 1178) parlent de la ville comme „Castrum Starigrod“, située sur la rive gauche de la Wierzyca. La ville fut détruite par l'Ordre Teutonique. A cette époque il y avait sur l'autre rive du fleuve un village nommé „Villa Starigrod“. Les Chevaliers de St. Jean bâtirent un château et une église sous l'invocation de St. Jean et cernèrent l'ensemble de remparts et de fossés. Malheureusement, ces édifices romans ont été démolis pendant les guerres suédoises et couverts de terre, afin de servir de retranchements aux Suédois. En installant la voie ferrée, on a déterrée les soubassements de l'ancienne église en forme de croix. Le nom de la ville semble indiquer que Starogard était une place forte, où la population lechite se réfugiait pendant les invasions des Germains, peut-être déjà au VIII^e siècle. Il y a des documents de 1186 et de 1198, qui mentionnent la ville sous les noms de: Starigrod, Stargrod, Staregarde.

Le Passé de la Ville.

Bien que les Chevaliers de St. Jean aient octroyé à la ville la coutume de Chełmno, elle commença à tomber en décadence et finit par être vendue à l'Ordre Teutonique, qui y a bâti la ville actuelle.

Situation and Name of the Town.

Starogard is situated at the extremity of the district of Kociewie, on the river Wierzyca. It is one of the oldest towns in Pomerania, having been founded in 1198 by Grzymisław, duke of Świecie. This prince bestowed Starogard and environs upon the Order of the Knights of St. John. The oldest chronicles (of the year 1178) speak of the town as „castrum Starigrod“, situated on the left bank of the Wierzyca. The town was destroyed by the Teutonic Order. There was at the same time on the opposite bank of the river a village called „villa Starigrod“. The knights of St. John built a castle and a church dedicated to St. John, and surrounded the whole with ramparts and ditches. Unfortunately these Romanesque buildings were destroyed during the Swedish wars, being covered with earth in order to serve as defences to the Swedes. When a railway track was being built, the foundations of the ancient church in the form of a cross were excavated.

The name of the town seems to indicate that Starogard was, perhaps as early as the VIII. century, a stronghold, whither the Lechitic population fled during the inroads of the Germans. There are documents of the years 1186 and 1198 where the name of the town appears as: Starigrod, Stargrod, Staregarde.

The Past of the Town.

Though the knights of St. John granted the custom of Chełmno to Starogard in 1348, the town fell into decay. At last it was sold to the

został odbity przez Krzyżaków z powodu zdrady trzech urzędników magistrackich. Na ulicach powstała rzeź, wielu mieszkańców ratowało się ucieczką, zniszczono i zrabowano domy.

Gdy król polski Kazimierz Jagiellończyk dowiedział się o zbrodniach załogi krzyżackiej, wysłał wojsko dla zdobycia miasta. Pierwszego dowódcę podstępem schwytano i w Chojnicach zamordowano. Polskie rycerstwo, zamknięte w dwóch basztach, zaczęło regularne oblężenie miasta. Jakkolwiek Krzyżacy wysłali na pomoc oddziały załóg z innych miast, nie to nie pomogło, bo z powodu głodu musieli oni, wraz ze swym mistrzem Ulrychem von Eisenhoff, uciekać z miasta, zestawiając Polakom działa i wojenne przybory. Tak po rocznym oblężeniu dostał się Starogard znowu w ręce polskie.

Od tego czasu należało miasto do województwa pomorskiego i stało się miastem powiatowym oraz miejscem sejmików.

W ośmnaście lat potem połowa miasta spaliła się wraz z ratuszem.

Od r. 1772 rządili tam Prusacy. Wybudowano nowy ratusz, ale w r. 1792 zgorzał znowu, wraz z całym miastem. Z pożaru tego ocalał tylko kościół katolicki, pochodzący z XIV w., oraz koszarzy wojskowe, wybudowane z rozkazu Fryderyka Wielkiego z materiałów, uzyskanych z rozbioru zamku w Osieku.

Jako pamiątka wojen francuskich znajduje się obok toru kolejowego i Wierzyca grobowiec z Bożą Męką, otoczony świerkami.

W r. 1807 zajął Starogard generał Dąbrowski, ale wyparł go wnet Prusacy, zabierając trzydziestu jeńców i dwa działa.

Z powodu morowego powietrza, które trzy razy nawiedzało miasto, kilka wsi okolicznych opustoszało zupełnie. O dniach tych strasznych klęsk świadczą dziś jeszcze krzyże przydrożne.

Osobliwości miasta.

Kościółów w mieście było siedem. Kościół św. Katarzyny zabrali ewangelicy i do dziś dnia go zatrzymują. Na przedmieściu chojnickim była kaplica św. Jerzego i Jakóba, był tam także cmentarz i szpital dla ubogich. Za miastem naprzeciw cegielni była kaplica „Jeruzalem“, którą luteranie zniszczyli w czasach reformacji. Nad bramą gdańską była kaplica poświęcona N. P. Marji, która mieściła się w wieży, gdzie dziś jest więzienie. Na dole nad Wierzą stął kościół św. Ducha.

Bram posiadało miasto cztery: Tczewską, Gdańską, Chojnicką i Gniewską. Do dzisiaj zachowały się jeszcze wieże

Starogard se mit du côté de la Ligue des villes prussiennes et se rendit à la Pologne, mais par suite de la trahison de trois fonctionnaires municipaux la ville fut reprise par l'Ordre, dont les troupes massacrèrent une grande partie de la population, détruisant et pillant les maisons. Beaucoup d'habitants de la ville durent se sauver par la fuite.

Quand le roi Casimir Jagiellon apprit les crimes de la garnison Teutonique, il expédia des troupes afin de conquérir Starogard. Le premier commandant fut fait prisonnier par ruse et assassiné à Chojnice. Alors les chevaliers polonais, installés dans deux bastions, commencèrent un siège régulier. Quoique l'Ordre Teutonique expédiait au secours des assiégés les garnisons de plusieurs autres villes, les défenseurs, vaincus par la faim, durent prendre la fuite en laissant entre les mains des Polonais les canons et le matériel de guerre. C'est ainsi qu'après un siège d'un an, Starogard retourna à la Pologne.

A partir de cet événement, la ville faisait partie du palatinat de Poméranie, étant chef-lieu d'un district et endroit d'assemblage des diètes locales.

Dix-huit ans après, un incendie détruisit la moitié de la cité avec l'Hôtel de Ville.

Depuis 1772, les Prussiens y ont établi leur règne. On érigea un nouvel hôtel de ville, mais en 1792 il fut derechef consumé par les flammes, ainsi que la ville toute entière. Seulement l'église catholique, datant du XIV^e siècle, et les casernes échappèrent à l'incendie. Ces dernières avaient été élevées à l'ordre de Frédéric le Grand, les matériaux de construction, provenant du démolissement du château voisin à Osiek. Nous trouvons près de la voie ferrée et de la rivière Wierzyca une tombe et une croix, entourée de pins. C'est un souvenir des guerres françaises.

Le général Dąbrowski prit Starogard en 1807, mais les Prussiens ne tardèrent pas à l'expulser, en lui prenant trente prisonniers et deux canons.

La peste affligé la contrée par trois fois, rendant déserts plusieurs villages de la banlieue. Les croix près des chemins sont des témoins de ces calamités terribles.

Curiosités de la Ville.

La ville comptait autrefois sept églises. Celle de Ste. Catherine a été annexée par les protestants, qui l'ont gardée jusqu'à présent. Le faubourg de Chojnice possédait la chapelle de St. Georges et de St. Jacques, un cimetière et un hôpital pour les pauvres. En dehors de la ville se trouvait la chapelle nommée „Jérusalem“, démolie par les luthériens

Teutonic Order, who built the town as we know it.

Starogard took sides with the League of Prussian Towns. It surrendered to Poland, but in consequence of the treason of three municipal officials it was retaken by the Order, whose troops massacred a large part of the population, destroying and pillaging the houses. Many of the townsfolk saved themselves by flight. When the Polish king Casimir Jagiellon learned the crimes of the Teutonic garrison, he sent an army to conquer the town. The first commander was taken prisoner by a ruse and subsequently murdered at Chojnice. The Polish knights, protected by two bastions, commenced a regular siege. Though the Teutonic Order sent the garrisons of several other towns to the aid of the besieged, the defenders, overcome by hunger, had to flee, leaving the guns and war materials in the hands of the Poles. Thus Starogard returned, after a siege of a year, under Polish rule.

From that time onwards, Starogard formed part of the voivodeship of Pomerellia, being chief town of a district and gathering-place of local diets.

Eighteen years later, half the town, including the town-hall, was burned to the ground.

In 1772, the town passed under Prussian rule. A new town-hall, was erected, but became again a prey of the flames, in 1792, together with the whole town. Only the Catholic church and the military barracks escaped. The latter had been built by order of Frederick the Great, out of materials obtained by taking down the castle of Osiek, in the vicinity.

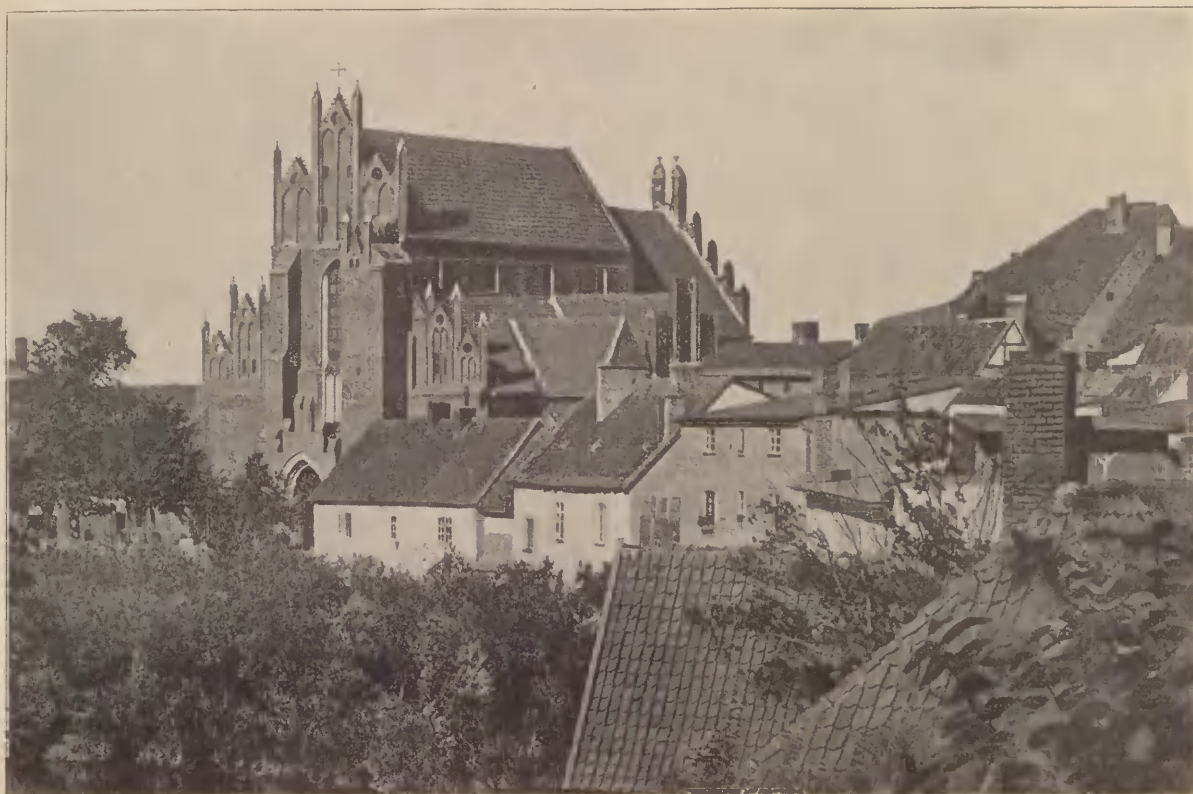
Near the railway line and the Wierzyca, we find a tomb and a cross, surrounded by pine-trees. This is a souvenir of the French wars.

General Dąbrowski took Starogard, in 1807, but the Prussians were not long in reconquering the place, taking thirty prisoners and two guns.

The district was ravaged three times by the plague, which depopulated several villages in the environs of Starogard. Crosses standing by the wayside bear witness to these terrible visitations.

Sights of the Town.

There were formerly seven churches in the town. St. Catherine's was appropriated by the Protestants, who have detained it till the present. In the Chojnice suburb there stood the chapel of St. George and St. James, and there was also a cemetery and a hospital for paupers. Outside the town there stood the chapel known as "Jerusalem",



*Starogard: Kościół katolicki
Eglise Catholique
Catholic Church.*

nad bramą Gdańską i Tczewską. Zachowała się także pieczęć miejska z r. 1339, której do dzisiaj też używają. Pieczęć wyobraża czerwoną tarczę, na niej czarny krzyż zakonu krzyżackiego, nad złotą koroną, a pod nią widnieje mniejszy krzyż biały, zdaje się, że Joanitów.

Za dawnych polskich czasów był Starogard starostwem niegrodowem, które dzierżyły znane rodziny Czermów i Denhofów; ostatnim starostą był Piotr Kczewski, któremu rząd pruski skonfiskował dobra, kwitując go sumą 10 000 talarów. Za czasów pruskich był Starogard wyznaczony specjalnie dla akcji germanizacyjnej, tutaj stał też bardzo silny garnizon wojskowy.

Miasto dzisiejsze liczy 11 821 mieszkańców, w tem 10 848 Polaków, 905 Niemców i 56 Żydów. Są tam liczne firmy przemysłowe, z których największą jest słynna fabryka wódek Winkelhausena.

W sąsiedztwie Starogardu leży Kochurowo, gdzie znajduje się zakład dla umysłowo chorych. Jest tam także stadnina wojskowa.

à l'époque de la Réformation. Dans la tour qui surmontait la porte de Danzig il y avait une chapelle de la Ste. Vierge. A présent on y a installé une prison. En bas au bord de la Wierzyca s'élevait l'église du St. Esprit.

La ville possédait quatre portes: celles de Tczew, de Danzig, de Chojnice et de Gniew. Les tours qui surmontent les portes de Danzig et de Tczew se sont conservées jusqu'à nos jours, de même que le sceau de la ville, qui provient de 1339, et dont on se sert encore. Il représente un écu pourpre avec une couronne d'or, surmontée de la croix noire de l'Ordre Teutonique. Au dessous de la couronne on voit une croix blanche, plus petite, peut-être celle des Chevaliers de St. Jean.

Sous la domination de la Pologne, Starogard, était une starostie tenue par les familles bien connues des Czema et des Denhof. Le dernier staroste fut Pierre Kczewski qui fut obligé de céder les biens au gouvernement prussien, pour une indemnité de 10 000 thalers. Du temps des Prussiens, Starogard était destiné tout particulièrement à l'action germanisatrice. Aussi était-il occupé par une forte garnison militaire.

which was demolished during the troubles of the reformation period. In the tower which rises above the Danzig Gate which now holds a prison, there used to be a chapel dedicated to the Holy Virgin. Down below, on the banks of the Wierzyca, stood the church of the Holy Ghost.

The town possessed four gates: the Tczew, Danzig, Chojnice, and Gniew Gates. The towers rising above the Danzig and Tczew Gates are still in existence, as well as the town-seal, which dates back to the year 1339 and is still in use. It represents a shield rouge, with a golden crown, surmounted by the black cross of the Teutonic Order. Below the crown there appears a white cross of smaller size, perhaps that of the knights of St. John.

In Polish times, Starogard was a starosty held by the well-known families of the Czemas and the Denhofs. The last starost was Peter Kczewski, who was forced to cede the estate to the Prussian government for an indemnity of barely 10 000 thalers. Under the Prussian régime, Starogard was destined to serve as a centre for the germanising action, hence it was occupied by a strong garrison.

La ville actuelle compte 11 821 habitants (10 848 Polonais, 905 Allemands et 56 Juifs).

Elle possède plusieurs sociétés industrielles, parmi lesquelles la fabrique de liqueurs de Winkelhausen est la plus renommée.

Le village de Kochurowo, où il y a une maison de santé pour les aliénés et un haras militaire, se trouve près de Starogard.

At present the town counts 11 821 inhabitants (10 848 Poles, 905 Germans

and 56 Jews). It possesses a good many industrial enterprises, the biggest being the celebrated liqueur factory of Winkelhausen.

At Kochurowo, in the vicinity of Starogard, there is a lunatic asylum and an army stud.

KARTUZY.

Położenie i nazwa miasta.

Na morenach czołowych pojezierza pomorskiego wyróżnia się szczególnie malowniczym położeniem miasto Kartuzy. Do wieku XIX było ono wsią, za naszych dni zaś słynie nietyle jako osiedle miejskie, ile jako lotnisko i stacja turystyczna; przedtem był tam klasztor zakonników tegoż imienia. Nazwa Kartuz wzięta została ze średniowiecznej łaciny „Carthusii“.

Kartuzy należą do tych miasteczek Pomorza, które ciągną wielkie zyski z charakteru swego klimatycznego. Już za czasów pruskiej monarchii co roku przybywało tutaj wiele osób z Gdańska, a dzisiaj ilość osób korzystających z wyczasów wakacyjnych w Kartuzach niepomniernie wzrosła; nie dziw, bo samo miasteczko jest czyste, pięknie zabudowane, z nowoczesnymi urządzeniami.

W Kartuzach żyje Dr. Majkowski, znany poeta kaszubski i redaktor kaszubskiego „Gryfa“.

Przeszłość miasta i jego pomniki.

Przeszłość miasta odbija się przede wszystkim w klasztorze i kościele. W zachodniej części miasta, między jeziorami, wznosi się gotycki kościół z kamienia i cegły, zbudowany przez Tiedemann z Gdańska, kosztem Gdańszczanina Jana Tiergartena, w latach 1383 do 1403. Z biegiem lat przebudowywano i dobudowywano ów kościół kartuzjan, a dzisiaj parafjalny. W latach 1731 do 1733 przebudowano wieżę i dach, który to ostatni przypomina wieko trumny i zbudowany jest w stylu barokowym. Sklepienie kościoła jest gotyckie z żebrowaniem gwiazdy i kilkuboczną absydą. Urządzenie wnętrza kościoła jest barokowe. Prawdziwą ozdobą kościoła są barokowe stalle. Jest tam nagrobek Zygmunta, starosty mirachowskiego, i żony jego Konstancji z Sobieskich Szczepańskiej. Przy kościele był klasztor kartuzjan, który założył w roku 1381 Jan z Rusocina, szlachcic pomorski. Pierwsi zakonnicy przybyli z Pragi czeskiej, z Janem Deterhusem. Zakon ten był wybitnie niemiecki i przyczynił się niemal do germanizacji okolicy. Oczywiście Kartuzi w czasie Wojny Trzynastoletniej stali po stronie Krzy-

La Situation et le Nom de la Ville.

Construite sur les moraines frontales des lacs poméréliens, la ville de Kartuzy se distingue par sa situation pittoresque. Jusqu'au XIX^e siècle ce n'était qu'un simple village. Il y avait ici auparavant un couvent des Chartreux. Le nom de la ville vient du latin „Carthusii“.

Kartuzy est du nombre des petites villes poméréliennes, qui tirent des bénéfices considérables de leur caractère de villégiatures. Déjà du temps des Prussiens, beaucoup d'habitants de Danzig venaient passer l'été ici, à présent le nombre des personnes qui choisissent Kartuzy pour villégiature a bien augmenté, ce qui n'est pas étonnant, la ville étant propre et possède de belles maisons, douées du confort moderne.

Le Passé de la Ville et ses Monuments.

Le passé de la ville se reflète dans son église et dans son couvent. Dans la partie occidentale de la ville, entre plusieurs lacs, s'élève une église gothique en pierre et en brique. Elle fut construite aux frais du citoyen danois Jean Tiergarten, entre 1383 et 1403, par un certain Tiedemann, aussi de Danzig. Au cours des années, l'église des Chartreux, actuellement église paroissiale, a subi bien des reconstructions. En 1731—1733, on a reconstruit la tour et le toit en baroque. Ce toit rappelle le couvercle d'un cercueil. La voûte de l'église est gothique, son abside polygonale, l'installation de l'intérieur est en baroque. Les stalles en baroque sont très belles. Il y avait autrefois près de l'église le couvent des Chartreux, fondé en 1381 par Jean de Rusocin, gentilhomme pomérélien. Les premiers religieux sont venus de Prague, conduits par Jean Deterhus. Leur maison a eu le caractère allemand très prononcé. Ils ont beaucoup contribué à la germanisation des environs de Kartuzy. Pendant la Guerre de Treize Ans, les Chartreux ont fait cause commune avec l'Ordre Teutonique. Leur supérieur Martin Schnelle a même pris part à une attaque contre Danzig en 1461, qui échoua d'ailleurs.

Situation and Name of the Town.

Standing on the terminal moraines of the Pomerellian lakes, the town of Kartuzy is renowned for its picturesque situation. Down to the XIX. century, it was nothing but a village. In former times, there was a Carthusian monastery at Kartuzy, the name of the hamlet being derived from that circumstance.

Kartuzy is one of those Pomerellian towns which derive considerable benefits from their character as health-resorts. Already in Prussian times, many inhabitants of Danzig used to come hither for the summer holidays, and now the number of summer guests has greatly increased, which is no wonder, the town being clean, and the houses furnished with modern comfort.

The Past of the Town and its Memorials.

The past of the town is reflected in its church and convent. The Gothic church built of brick and stone, stands in the western part of the town, between several lakes. It was built in the years 1383—1403, at the expense of the Danzig citizen John Tiergarten, by one Tiedemann, also of Danzig. In the course of time, the church of the Carthusians, now the parish church, has undergone a good many alterations. In 1731—1733, the steeple and roof were restored in the Baroque style. The latter resembles the lid of a coffin. The vault of the church is Gothic, the apse polygonal, while the interior is furnished in Baroque. The Baroque stalls are very fine. By the side of the church there was formerly the monastery of the Carthusians, founded in 1381 by John of Rusocin, a Pomerellian nobleman. The first religious came from Prague, led by John Deterhus. This monastery had a pronounced German character and contributed not a little to the germanisation of the district. During the Thirteen Years' War, the Carthusians, as might have been expected, took sides with the Teutonic Order, and their prior, Martin Schnelle, even took part in an unsuccessful attack upon Danzig, in 1461.



Kartuzy: Główny Ołtarz kościoła
Grand Autel dans l'Eglise
Grand Altar in the Church

zaków, a nawet ich przeor Marcin Schelle w r. 1461 uczestniczył w nieudalym napadzie tychże na Gdańsk.

Klasztor w Kartuzach do XVII w. był jedynym tego zakonu w Polsce i zawsze słynął z bogactwa. W czasach reformacji bardzo często napadali nań Gdańszczanie, łakomiąc się na jego skarby.

Po rozbiórze Polski w r. 1772 rząd pruski zabrał dobra klasztorne, składające się z czterdziestu wsi, lasów, jezior i domów w Gdańsku. Kasata klasztoru nastąpiła w 1826 roku. Ostatni zakonnik, O. Piotr Kazimierz, zmarł jako eremita w r. 1859, a w dwa lata później kościół Kartuzów zamieniono na pa-

Jusqu'au XVII^e siècle, le couvent des Chartreux était l'unique maison de cet ordre en Pologne, et ses richesses étaient célèbres. A l'époque de la Réformation, les habitants de Danzig, convoitant ces trésors, l'on attaqué maintes fois.

Après le démembrement de la Pologne en 1772, le gouvernement prussien confisqua les biens du couvent qui se composaient de quarante villages, de forêts, de lacs et de plusieurs maisons à Danzig. L'ordre fut aboli en 1826. Le dernier religieux, Pierre Casimir, est mort comme ermite en 1859. Deux ans après, l'église des Chartreux a été instituée paroisse. Le couvent a servi

Down to the XVII. century, this convent of the Carthusians was the only house of that order in Poland, and it was renowned for its wealth. In the reformation age, the citizens of Danzig, who coveted its riches, made many attacks upon the convent.

After the partition of Poland in 1772, the Prussian government confiscated the estate of the monastery, which consisted of forty villages, besides forests, lakes, and several houses at Danzig. The order was abolished in 1826. The last religious, Father Peter Casimir, died in 1859 as a hermit. Two years later, the convent church was turned into a parish church. The convent

rafjalny, klasztor zaś do r. 1844 służył jako zakład dla księży emerytów.

Na klasztorze i kościele w Kartuzach zamyka się przeszłość i świetność tego miasta, które liczy obecnie 5200 mieszkańców, w tem 4645 Polaków, 530 Niemców i 30 Żydów.

jusqu'à 1844 de maison de retraite pour les prêtres âgés. Il constitue, avec l'église, le monument impressionnant de la splendeur passée de Kartuzy.

Le ville compte actuellement 5200 habitants, dont 4645 Polonais, 530 Allemands et 30 Juifs.

served till 1844 as a retreat for aged priests. It constitutes, together with the church, an impressive monument of the past splendour of Kartuzy.

The town counts at present 5200 inhabitants (4645 Poles, 530 Germans, and 30 Jews).

PELPLIN.

W samym sercu Kociewia, nad rzeką Wierzyca, leży największy jego skarb Pelplin, ongiś siedziba bardzo bogatego i znanego opactwa Cystersów, dzisiaj siedziba biskupów chełmińskich. Przed wiekami książę Sambor II założył Cystersom klasztor w Pogutkach, który miał się nazywać od swego założyciela „Samborza“, a później „Mons Sanctae Mariae“. Z ojczyzny swej żony, t. j. z Doberanu w Meklemburgji, sprowadził Sambor zakonników. Jednak z powodu nieodpowiedniego klimatu i nieurodzajnej ziemi przenieśli się oni w r. 1276 do Pelplina. Wieś Pelplin darował Cystersom wojewoda gdański Woysil, a właściwie zrzekł się jej na korzyść księcia Mestwina II z prośbą, by książę oddał majątek Cystersom.¹⁾

Nowy Doberan jako nazwa dla Pelplina nie przyjął się w kraju. Ludowo-polska nazwa tej miejscowości brzmi w dokumentach: Polplin, Polpin, Poplin, Peplin, Poelplinum, Polpelin. Nazwa „Pelplin“ jest niemiecką, podczas gdy forma polska brzmi „Peplin“. Etymologicznie obie formy są identyczne, tylko niemiecka wierniej zachowała nazwę dokumentową.²⁾ Skoro biskup Rozrądzewski, wizytując Pomorze, pisze na liście „Pelplinii“ (w r. 1583), i skoro znane jest nazwisko Peplińskich, przeto należy przyznać słuszość autorowi „Starożytnej Polski“ (str. 318)³⁾, iż rzeczka Mątawa, nad którą leży Pelplin, zwala się dawniej Pepla, i że nazwa Pelplina wiąże się z nazwą tej rzeczki, będącą formacją lechickiej.

Niema miasta na Pomorzu, któreby tak jednoczyło i streszczało w jednym monumencie znaczenie i wielkość przeszłości jak ta katedra pelplińska, dawny kościół poklasztorny. Bogato obdarowywany przez książąt i królów polskich, przeszedł czasy krzyżackie, ale w roku 1432 został zrabowany i spalony przez Husytów. Za czasów polskich opatami byli Polacy i to przeważnie rodowici Pomorzanie. Poczet ich rozpoczyna Stanisław Żeliszawski, jako mecenas

Dans le coeur même du district de Kociewie, sur les bords de la Wierzyca, se trouve le plus grand trésor de cette contrée, la ville de Pelplin, jadis siège de l'abbaye riche et célèbre des Cisterciens, aujourd'hui résidence des évêques de Chełmno. Il y a un grand nombre de siècles, le duc Sambor II fonda le couvent des Cisterciens à Pogutki, et ce couvent devait s'appeler d'après son fondateur d'abord „Samborza“, et plus tard „Mons Sanctae Mariae“. Sambor a fait venir les religieux de la patrie de son épouse, c'est-à-dire de Doberan en Mecklembourg. Mais ils ont changé d'habitation en raison du mauvais climat et de la stérilité du sol et se sont fixés à Pelplin. Le palatin de Danzig, Woysil, leur fit cadeau de ce village, ou plutôt il y renonça en faveur du duc Mestwin II, le priant en même temps de rendre la propriété au Cisterciens.

Le nom de Nouveau Doberan pour Pelplin ne prit pas racine dans le pays. Le nom polonais de Pelplin est selon toute probabilité d'origine purement slave-lechite.

Il n'y a pas d'autre ville en Poméranie qui unisse et résume à un tel degré dans un seul monument la signification et la grandeur du passé comme le fait Pelplin avec sa cathédrale, l'ancienne église du couvent. Richement dotée par les ducs poméréliens et les rois polonais, elle a traversé les temps de l'Ordre Teutonique sans souffrir de dommage, mais en 1432 elle fut pillée et brûlée par les Hussites. Du temps polonais, les abbés étaient des Polonais et pour la plupart des Poméréliens. Leur liste est inaugurée par Stanislas Żeliszawski. Léonard Rembowski II fut célèbre comme mécène de l'art dans l'église. Le même abbé a fait réception au roi polonais Sigismond, accompagné de son épouse et de sa fille.

Pendant les guerres suédoises, la ville éprouva de lourdes pertes. Le roi Ladislas IV y séjourna pendant quelque temps pour conduire des négociations avec les Suédois. Pendant la deuxième guerre suédoise, Pelplin tomba de nouveau victime des pillages et des contributions imposées par les Suédois.

In the very heart of the district of Kociewie, on the banks of the Wierzyca, stands the greatest treasure of that country, the town of Pelplin, in olden times the seat of the rich and renowned abbey of the Cisterciens, nowadays residence of the bishops of Chełmno. Many centuries ago, duke Sambor II. founded a Cistercian monastery at Pogutki, and this convent was to be called, at first, „Samborza“ after its founder, and then „Mons Sanctae Mariae“. Sambor called the monks from the country of his wife, i. e. from Doberan in Mecklenburg. But the unfavourable climate and the barrenness of the soil soon caused them to change their abode, and to betake themselves, in 1276, to Pelplin. The voivode of Danzig, Woysil, made them a present of that village, or rather resigned his rights to it in favour of the duke Mestwin II., requesting him at the same time to surrender the property to the Cisterciens.

The name of New Doberan, for Pelplin, did not take root in the country. The Polish name of Pelplin is, in all probability, of purely Slavonic, Lechitic origin.

There is no other town in Pomerellia that unites and epitomises to such a degree in one monument the significance and the grandeur of the past as does Pelplin, with its cathedral, the ancient convent church. Richly endowed by the Pomerellian dukes and the Polish kings, it passed through the times of the Teutonic Order without suffering harm, till it was sacked and burned in 1432 by the Hussites. In Polish times, the abbots were Poles and for the most part natives of Pomerellia. Their line commences with Stanislas Żeliszawski. Leonard Rembowski II. was renowned as a patron of art in the church. It was he who gave reception to the Polish king Sigismund, accompanied by his queen and daughter.

The town suffered heavy losses during the Swedish wars. King Władysław IV. stayed there for a certain time, in order to conduct the negotiations with the Swedes. During the second Swedish war, Pelplin had again to suffer

¹⁾ Ks. Kujot: Dzieje Prus Królewskich str. 962—3.

²⁾ Wywód Rudnickiego, „Nazwy geograficzne“, str. 298.

³⁾ Świącicki.



Pelplin: Katedra i Collegjum Marianum
Cathédrale et Collegium Marianum
Cathedral and Collegium Marianum

sztuki w kościele zasłynął Leonard Rembowski II, który podejmował króla polskiego Zygmunta z żoną i córką.

W czasie wojen szwedzkich miasto doznało wielkich strat. Król Władysław IV bawił tutaj dla prowadzenia układów z Szwecją. W czasie drugiej wojny szwedzkiej Pelplin padł znowu pastwą rabunku i kontrybucji ze strony Szwedów.

Najświetniejsze dni przeżył Pelplin za czasów odwiedzin Jana Sobieskiego, oraz królowej i syna ich, królewicza Jakóba. Kronika klasztorna szeroko rozpisuje się o tych dniach wesela i radości.

W roku 1772 rząd pruski podciął byt materialny kościoła i zagarnął nietylko kościół i klasztor, lecz i kilkadziesiąt wsi. W roku 1783 został klasztor skasowany. Ostatnim przeorem był ks. Ludwik Prądyński, który zmarł w roku 1826, a ostatni Cysters ks. Wilhelm Miecznikowski w roku 1859, w Skarszewach.

Kościół Cystersów w Pelplinie wyświadczył swą okazalność na pierwszy plan w mieście. Jest to największy kościół na Pomorzu, a zarazem najpiękniejszy trzynawowy gotyk z czerwonej cegły. Obecnie jest on katedrą, ale jako

Les jours les plus brillants de l'histoire de Pelplin ont été quand le roi Sobieski a visité la ville, accompagné par la reine et le prince royal Jacques. La chronique du monastère décrit ces jours de joie et de délices avec beaucoup d'ampleur.

En 1772, le gouvernement prussien mina l'existence matérielle de l'église, et annexa non seulement l'église et le couvent, mais aussi plusieurs douzaines de villages. En 1783, le couvent fut aboli. L'abbé Louis Prądyński en fut le dernier prieur. Il est mort en 1826. Guillaume Miecznikowski, le dernier religieux de la congrégation des Cisterciens, est mort en 1859 à Skarszewy.

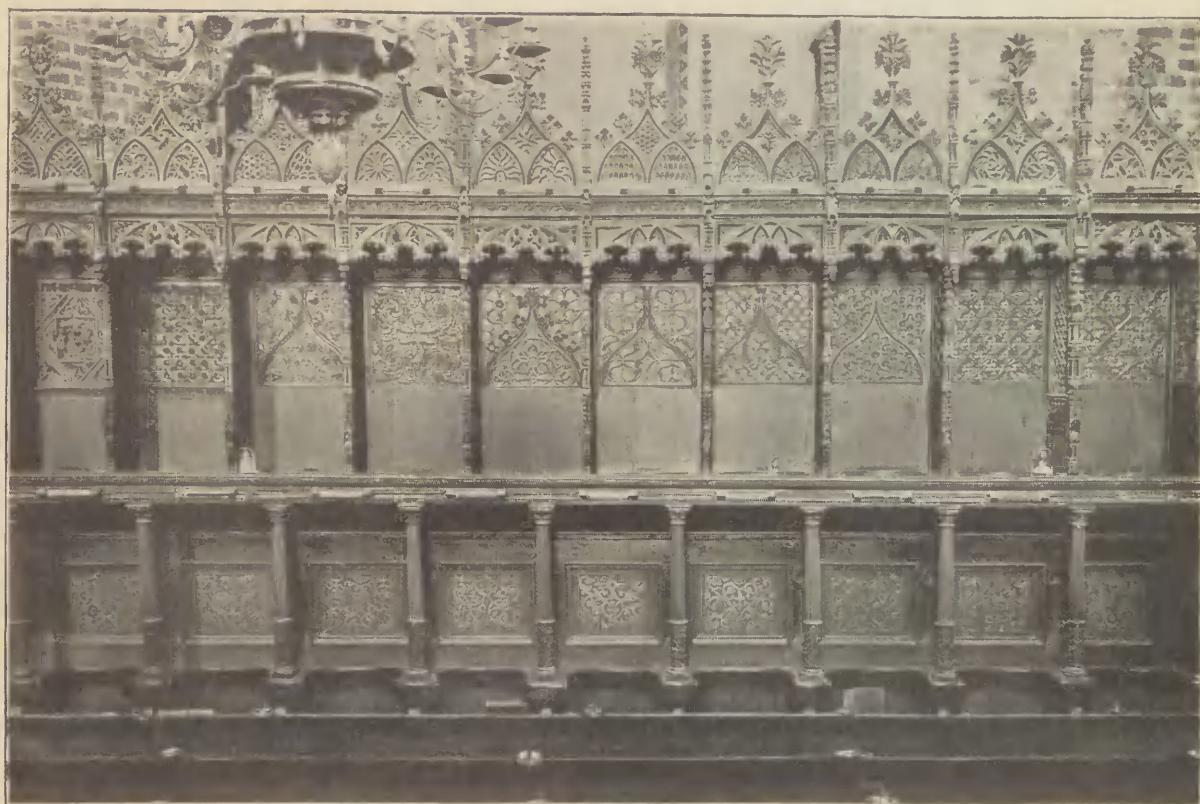
L'église des Cisterciens tient la première place parmi les édifices de la ville à cause de sa grandeur monumentale. C'est la plus grande église de la Poméranie, et en même temps le plus beau temple gothique à trois nefs en briques rouges. Quoique à présent elle soit une cathédrale, elle n'a pas de tour, mais seulement une abside plate, comme l'exigeait la règle des Cisterciens. Déjà au treizième siècle, cette église a été admiré par tout le monde pour sa beauté architectonique.

from pillage and from the contributions inflicted by the Swedes.

The most brilliant days of the history of Pelplin came when king John Sobieski visited the town in the company of his queen and the royal prince James. The chronicle of the monastery describes these days of joy at great length.

In 1772, the Prussian government undermined the material existence of the monastery, confiscating not only the church and convent, but also several dozens of villages. The monastery was abolished in 1783. The last prior was Father Louis Prądyński, who died in 1826, and the last religious of the congregation of the Cistercians was Father William Miecznikowski, who died at Skarszewy in 1859.

Owing to its monumental grandeur, the church of the Cistercians at Pelplin takes the first place among the buildings of the town. It is the largest church in Pomerellia, and at the same time the finest specimen of the brick Gothic, with three aisles. Though a cathedral at present, the church has no steeple, but only a flat apse, as required by the rule of the Cistercians. Already in the thirteenth century, the church was universally admired for its architectural beauty.



Pelplin: Stalle w katedrze
Stalles dans la Cathédrale
Stalls in the Cathedral

dawniejszy kościół Cystersów nie ma wieży, lecz płaską absydę, jak cysterska reguła żądała. Już w XIII wieku kościół ten zadziwiał ludzi piękną strukturą i murów.

Budowę kościoła rozpoczęto w wieku XIII a skończono z początkiem XV wieku. Zniszczyli kościół Husyci, więc odnowiono go gruntownie. Mistrz Antoni Schultes z Gdańska wykonał sklepienie w obu ramiach poprzecznych. Kościół ten ciągle odnawiano i dobudowywano, bo ciągle niszczał w wojnach, zwłaszcza ze Szwedami.

W fasadzie na środku zajmuje miejsce kilkupiętrowe okno gotyckie, z rzeźbą przedstawiającą Mestwina II, założyciela pelplińskiego klasztoru Cystersów. Wnętrze katedry przedstawia się wspaniale. Dwadzieścia filarów podtrzymuje piękne sklepienie gotyckie, o wspianym żebrowaniu. Urządzenie wewnętrzne pochodzi z rozmaitych wieków. Do artystycznego wnętrza kościoła są nieodpowiednie, bo brzydkie, organy. Natomiast na wyróżnienie zasługują stacje Męki Pańskiej, dłuta Stummela z Kevelaer. W kościele jest dwadzieścia ołtarzy przeważnie barokowych lub rokokowych, a wszystkie odznaczają się starannym wykonaniem. Najbardziej artystycznie

On a entrepris la construction de cette église au treizième, et on l'a achevée au commencement du quinzième siècle. Démolée par les Hussites, elle fut complètement restaurée. Maître Antoine Schultes de Danzig bâtit la voûte de deux transepts. L'église a été constamment restaurée et on y faisait sans cesse des additions, car elle a toujours été exposée aux dégâts de la guerre, surtout pendant les guerres suédoises.

Au milieu de la façade, il y a une fenêtre gothique qui parcourt plusieurs étages, avec une sculpture représentant Mestwin II, fondateur du couvent des Cisterciens de Pelplin. L'intérieur de la cathédrale est magnifique. Vingt piliers soutiennent la belle voûte gothique aux nervures ravissantes. L'aménagement intérieur provient de plusieurs siècles. Les orgues sont incongrues à l'intérieur artistique de l'église. D'autre part, les stations de la passion de Notre Seigneur, œuvre de Stummel de Kevelaer, méritent d'être mentionnées. L'église possède vingt autels, pour la plupart en style baroque ou rococo, qui se distinguent tous par une grande exactitude de l'exécution. Les plus beaux de ces autels sont: le maître-autel, et parmi ceux des nefs latérales

The building was begun in the thirteenth and finished at the beginning of the fifteenth century. Demolished by the Hussites, it was restored from the foundations. The vault of the two transepts was built by Master Anthony Schultes of Danzig. The church required constant restorations and additions, as it was constantly exposed to the damages of war, especially during the Swedish wars.

In the middle of the façade there is a Gothic window which stretches over several floors, with a sculpture representing Mestwin II., the founder of the Cistercian convent of Pelplin. The interior of the cathedral is magnificent. Twenty pillars support the fine Gothic vault, with its splendid groined ceiling. The furniture of the interior dates from various centuries. Owing to its ugliness, the organ is incongruous with the artistic interior of the church. On the other hand, the stations of the Passion of Our Lord, the work of Stummel of Kevelaer, are very remarkable. There are twenty altars in the church; most of them being in the Baroque or Rococo styles, all of them are remarkable for accuracy of execution. Those exhibiting the finest sculptures are: the



Pelplin: Krużganki w katedrze
Cloîtres dans la Cathédrale
Cloisters in the Cathedral

rzeźbione są: ołtarz wielki, z bocznymi Panny Marii, św. Krzyża, Siedmiu Sakramentów i św. Magdaleny. Są one dziełem snycerza z połowy XVII wieku. Przy dekoracji kościoła i ołtarzy współdziałali trzej wybitni malarze XVII wieku: Bernard Hahn z Chojnic, Bartłomiej Strobel i Andrzej Stech.

Kazalnica jest barokowa, ozdobiona rzeźbą, wyobrażającą pięciu ojców kościoła, u samej góry Chrystusa, oraz herby opatów Łosia i Czapskiego, dłuta Macieja Schöllera z Gniewa. Piękne są także stalle. Nowe niepiękne organy są w środkowej nawie, stare organy wykonał mistrz gdański Wolff, są one pełne smaku i umiarkowania, a znajdują się w bocznej nawie poprzecznej, balustradę ich zdobią popiersia książąt pomorskich: Świętopelka, Warcisława, Bogusława i Sobiesława.

W katedrze są liczne nagrobki, ale tylko jeden z nich posiada napis polski.

Najstarszym dzwonem jest „Urban”, z początku XVII wieku.

Do katedry przytyka klasztor cysterski, którego budowę zaczęto w XIII wieku, najlepiej zachowaną częścią jego jest portal gotycki, zasłonięty kościołem.

Okolo piśmiennictwa polskiego w Pelplinie zasłużył się syndyk biskupi, Julian

ceux de Ste. Marie, de la Sainte Croix, des Sept Sacraments, et de Ste. Madeleine. Ils sont l'œuvre d'un sculpteur en bois qui florissait vers la moitié du dix-septième siècle. Trois peintres éminents du même siècle ont collaboré à la décoration de l'église et de ses autels: Bernard Hahn de Chojnice, Barthélemy Strobel et André Stech.

La chaire est en style baroque, ornée d'une sculpture représentant cinq pères de l'église, et tout en haut Jésus-Christe et les blasons de deux abbés: Łoś et Czapski, du ciseau de Mathieu Schöller de Gniew. Les stalles sont aussi très belles. Les nouvelles orgues, qui sont laides, se trouvent dans la nef du milieu, tandis que les anciennes, œuvre du maître danzigois Wolff, pleines de goût et de mesure, se trouvent maintenant dans le transept du milieu. Leur balustrade est ornée des bustes de quatre ducs poméréliens: Świętopelk, Warcisław, Bogusław et Sobiesław.

La cathédrale contient de nombreux sépulchres, mais il n'y en a qu'un qui possède une inscription polonaise. La plus ancienne des cloches est l'„Urban” qui date du commencement du dix-septième siècle.

High Altar, and those of Saint Mary, the Holy Cross, the Seven Sacraments, and of Saint Magdalen. They are the work of a wood-carver who flourished about the middle of the seventeenth century. Three renowned painters of the same century collaborated at the decoration of the church and its altars: Bernard Hahn of Chojnice, Bartholomew Strobel, and Andrew Stech.

The pulpit is in the Baroque style, adorned with a carving which represents five fathers of the church, and above them Jesus Christ, and the coats of arms of two abbots: Łoś and Czapski, by the chisel of the wood-carver Matthew Schöller of Gniew. The stalls are also very fine. The new organ, which is ugly, is in the middle of the aisle, while the old one, the work of the Danzig master Wolff, full of taste and of measure, is now in the middle transept, its banisters being adorned with the busts of four Pomerellian dukes: Świętopelk, Warcisław, Bogusław, and Sobiesław.

The cathedral contains, numerous tombstones, but only one with a Polish inscription.

The oldest bell is the one called „Urban”, dating from the beginning of the XVII. century.

Wagner, który sprowadził z Trzemeszna do Pelplina obu Romanów, ojca i syna, a ci założyli tu drukarnię i wydawali „Rolnika“, pod redakcją Teodora Jakowskiego z Lipienek i „Pielgrzyma“, którego dawniejsze roczniki są ważnym źródłem dla historii Pomorza w drugiej połowie XIX wieku. Nadto działał tu jeszcze ks. Jan Zieliński, długoletni profesor „Collegium Marianum“, gdzie najdłużej na Pomorzu uczono języka polskiego. Pisał on wiele rozpraw, z których najważniejsze są „Widzenia i zachwycenia przyrodzone i nadprzyrodzone“ i dwie konkordancje, będące antologią Pisma Świętego i Ojców Kościoła. W Pelplinie pisał też i ks. Kujot, który drukował tutaj swój dramat historyczny, p. t. „Ojciec Grzegorz“, czyli „Obrona Pucka“ w roku 1655/56. Ów Ojciec Grzegorz był kaszubskim Kordeckim.

Wogóle z Pelplina wychodziło duchowieństwo, które będąc rdzennie polskim, podtrzymywało w kilku generacjach ludu ducha polskiego. Stąd słusznie zwano Pelplin kuźnią polskości.

Le couvent était adjacent à la cathédrale. Sa construction fut commencée au treizième siècle, sa partie la mieux conservée est le portail gothique, dérobé à la vue par l'église.

Pelplin a joué un grand rôle dans la cultivation des lettres polonaises au XIX^e siècle.

Parmi les périodiques qui y paraissaient, il faut mentionner premièrement le „Pèlerin“, dont les anciens annuaires constituent une source importante pour l'histoire de la Poméranie pendant la seconde moitié du dix-neuvième siècle. Pelplin vit aussi les travaux de l'abbé Jean Zieliński, professeur pendant longtemps au „Collegium Marianum“, où l'enseignement de la langue polonaise s'est maintenu le plus longtemps en Poméranie. Il a écrit de nombreux livres religieux. L'abbé Kujot travaillait aussi à Pelplin, où il fit imprimer son drame historique „Père Grégoire“. Ce Père Grégoire a été le Kordecki casubien et s'est rendu célèbre par sa vaillante défense de Puck, en 1655/56, contre les Suédois.

En général, on peut constater que de Pelplin sortait un clergé foncièrement polonais, qui savait maintenir l'esprit du peuple polonais pendant plusieurs générations. De là vient le nom de „forge du patriotisme polonais“, qu'on a appliqué non sans justesse au séminaire de Pelplin.

The convent of the Cistercians adjoins the cathedral. Its construction was begun in the thirteenth century, and its best preserved part is the Gothic portal, which is hidden away behind the church.

Pelplin played an important part in Polish letters in the nineteenth century. Among the periodicals that were published there, we must mention, above all, the „Pilgrim“, whose old annual sets constitute an important source for the history of Pomerellia during the second half of the nineteenth century. Pelplin has also seen the work of Father Zieliński, who was for a long time professor at the „Collegium Marianum“, where the teaching of the Polish language maintained itself longest in Pomerellia. He has written numerous religious books. It was at Pelplin, too, that Father Kujot lived, whose historical play „Father Gregory“ was printed there. This Father Gregory was the Cassubian Kordecki, having achieved fame by a valiant defence of Puck, in 1655/56, against the Swedes.

Generally speaking, the clergy educated at Pelplin being thoroughly Polish, kept the Polish national spirit alive among the people for several generations. Hence the name of „Smithy of Polish Patriotism“, which has not unjustly been applied to the seminary of Pelplin.

TCZEW.

Nazwa i powstanie miasta.

Tczew leży na pagórkach, które w odległych czasach były zamieszkałe, o czym świadczą znaleziska archeologiczne i groby. W zaraniu dziejów napotykanymi na ślady osadnictwa słowiańskiego, które wyrażają się w polskich nazwach okolicznych rzek, jezior i gór. Z nazwą Tczewa spotykamy się w licznych dokumentach i to w różnych odmianach, jak: Trsów, Trsno, Dersowe, Dersovia, Tczów, Tczew. Pierwszy dokument, który wymienia Tczew jako grodzisko i siedzibę Pakosława, jest z r. 1226. Ów Pakosław był urzędnikiem księcia panującego w Gdańsku. W r. 1178 przybyli na Pomorze Niemieccy zakonnicy Cystersi, dla szerzenia wiary chrześcijańskiej w Prusach pogańskich, zajęli oni Oliwę i Pelplin i wzięli niejako w dwa ognie Tczew w swojej akcji nie tylko apostołskiej, lecz i germanizatorskiej. Za nimi przybyli kupcy i rzemieślnicy niemieccy i zepchnęli ludność tubylczą do roli parjasów w miejscowościach oddanych przybyszom na prawie niemieckim. Szczególnie w Tcze-

La Nom et les Origines de la Ville.

La ville de Tczew s'étend sur des collines déjà habitées dans l'antiquité ce qui est prouvé par les découvertes archéologiques et les vieux tombeaux. Nous pouvons rencontrer, à l'aube des temps antiques, des traces de colonies slaves, témoin les noms slaves des rivières, lacs et montagnes. Le nom de Tczew se retrouve dans beaucoup de documents, et il y en a de nombreux variantes, comme: Trsów, Trsno, Dersowe, Dersovia, Tczów, Tczew. Le premier document mentionnant Tczew comme château fort et résidence de Pakosław date de 1226. Le nommé Pakosław était gouverneur du duc régnant à Danzig. Les frères cisterciens allemands arrivèrent en Poméranie en 1178, afin d'y répandre le foi chrétienne. Ils occupèrent les villages d'Oliwa et de Pelplin et prirent Tczew, pour ainsi dire, entre les deux feux de leur double action, religieuse et germanisatrice. Ils furent bientôt suivis par des marchands et artisans allemands, qui s'empres-

Name and Origins of the Town.

The town of Tczew is situated on a number of heights which were inhabited already in antiquity, as is shown by archaeological finds and old tombs. At the dawn of history, we meet with traces of Slavonic settlements, which is proved by the Slavonic names of the rivers, lakes, and mountains. The name of Tczew occurs in numerous documents, and has numerous variants, as: Trsów, Trsno, Dersowe, Dersovia, Tczów, Tczew.

The first charter mentioning Tczew as a stronghold and residence of one Pakosław is dated 1226. This Pakosław was governor of the duke reigning at Danzig. The German Cistercian friars arrived in Pomerellia in 1178, in order to spread the Christian faith. They settled at Oliwa and Pelplin, taking Tczew, as it were, between the cross-fire of their religious and germanising actions. They were soon followed by German merchants and artisans, who lost no time, when once established on the territories assigned to them, to re-



*Tczew: Ogólny widok
Vue Générale
General View*

wie kolonizacja niemiecka była trwałą. Przetrwiała ona tam do dni ostatnich, zasilana stałym dopływem planowo sprowadzanych przybyszów w przeciągu całego XIX wieku.

Młodszy syn Mestwina I, Sambor, osiadł w Lubieszowie i podniósł Tczew do godności miasta. Sambor wpuszczał kolonistów niemieckich do swego księstwa na Lubieszowie i usadowił na lewym brzegu Wisły Krzyżaków. Wprawdzie w owym czasie nie było różnic narodowych w dzisiejszym znaczeniu, gdyż religia zacierała różnice, górując nad całym życiem ówczesnym, jednak działalność Sambora, ze względu na konsekwencje stąd wynikłe dla Polski, należy uważać za naogół ujemną. Dwa razy pogańscy Prusacy napadli na Tczew i ograbili go, mianowicie w 1224 r. i znowu w 1234 r. w swoim pochodzie na Gdańsk. Założyciel Tczewa, ów Sambor II., był to człowiek niespokojny, spiskujący przeciw bratu Świętopelkowi w Gdańsku, nieźrównoważony umysłowo, stał się przeto łatwo narzędziem w ręku Krzyżaków. Sambor rozpoczął budowę ważnego zamku w Tczewie, który miał się stać klinem rozbijającym myśl polską nad morzem, którą reprezentował bądźco bądź Świętopelk.

qui leur étaient abandonnés d'après le droit allemand, de reléguer les autochtones au rôle de parias. La colonisation allemande fut persistante principalement à Tczew, où elle subsista durant tout le XIX^e siècle, jusqu'à nos jours.

Le fils cadet de Mestwin I, Sambor, s'installa à Lubieszów et éleva Tczew à la dignité citadine. Sambor permit aux colons allemands l'accès de son duché de Lubieszów et installa sur la rive gauche de la Vistule l'ordre des chevaliers Teutoniques. Il est vrai que les différends nationaux n'existaient pas alors à l'instar des conceptions actuelles, car la religion commune estompait la diversité et planait alors sur toute la vie. Cependant nous pouvons considérer l'activité de Sambor comme nuisible au point de vue polonais. Tczew fut par deux fois en proie aux incursions et au pillage des païens prussiens, une fois en 1224 et de nouveau en 1234, lors de leur campagne contre Danzig. Le fondateur de Tczew était un homme déséquilibré et de chicane, complotant contre son frère Świętopelk, duc de Danzig. Il devint donc facilement le jouet des chevaliers Teutoniques. Sambor entreprit la construction de l'important château de Tczew, qui devait servir de centre à l'action éliminatoire de toute

legate the natives to the rôle of pariahs. The German colonising action was particularly intense at Tczew, where it persisted throughout the nineteenth century down to our own days.

The younger son of Mestwin I, Sambor, took up his abode at Lubieszów and raised Tczew to the dignity of township. Sambor threw his duchy of Lubieszów open to the German colonists and established the Teutonic Order on the left bank of the Vistula. It is true that the national differences did not exist in those times after our modern pattern, for the common religious faith levelled all diversity and completely dominated the life of the period. Nevertheless, we may consider the action of Sambor as having damaged the Polish cause. Tczew fell twice a victim to the inroads and pillage of the Prussians heathens, once in 1224 and again in 1234, on the occasion of their attack upon Danzig. The founder of Tczew was a man of unsettled mind, who plotted all his life against his brother Świętopelk, duke of Danzig. Thus he easily became a tool in the hands of the Teutonic Order. Sambor undertook the construction of the important castle of Tczew, which was destined to serve as a centre of the action calculated to

Jak założono Tczew.

Do tego czasu Polska знаła grody, a nie miasta. Wiemy, że Sambor, zakładając miasto, darował nowym osadnikom obszar księżęcy w pobliżu Wisły, a ludność tubylcza pozostała tam, gdzie była w grodzie, w chatach pod miastem, zajmując się nadal rybołówstwem i nie będąc objętą prawami, jakie przekazał książę na rzecz nowych przybyszów, kupców z Lubeki. Wymieniamy kilku takich imigrantów lubeckich dla wykazania, iż nie byli oni tylko mieszczanami w sensie tego słowa znaczeniu, ale i właścicielami majątków, jak Henryk Skildere, współwłaściciel Zajączkowa, który miał dom w Tczewie, gdzie był radnym, i jak Joannes de Wittenberg, wójt gminy, który był właściwym organizatorem Tczewa-miasta a zarazem posiadaczem Malenina i Godziszewa. Nawet drobniejsi kupcy i rzemieślnicy mieli swe posiadłości w mieście, łąki, pola, krowy w okolicy. Ten Tczew Samborowy był pierwszym miastem niemieckim na Pomorzu i stanowił w organizacji państwowej coś samodzielnego i nieznanego dotychczas w tym kraju. Przywilej wygotowany dla osadników niemieckich nazywa tych obywateli „cives“, a gminę ich „Civitas“, nie wspominając zgółu o słowiańskich tubylcach, mieszkających w podgrodziu nad Wisłą. Rychło mieszczanie tczewscy dali dowód swojej nielojalności wobec Mestwina II, gdyż chcieli oddać rządy niemieckiemu margrabiemu Konradowi. Był to prawdziwy bunt wszystkich Niemców na Pomorzu, a rolę pierwszorzędną w nim odgrywali mieszczanie tczewscy i gdańscy. Siła żywiołu niemieckiego nie była jednak jeszcze dość wielką, aby mogła przeprowadzić swe plany. Mestwin stłumił powstanie Niemców, jednak musiał się liczyć z ich znaczeniem, a może pragnął zaskarbić sobie ich pomoc na przyszłość, dość, że w roku 1249 nadal „za równoczesną zgodą czcigodnego wojewody Święty“ miastu Tczewu „wszelkie prawa i sądy, jakie miasto nasze Gdańsk dzierży i posiada, z ogrodami, pastwiskami i drzewami“. Słowem Tczew w prawach i przywilejach został zrównany z Gdańskiem.

Najdawniejsze kościoły.

Do najdawniejszych budowli w mieście obok zamku należą kościoły. W 1289 roku Mestwin II. zakłada klasztor Dominikanów. Dzisiejszy kościół Dominikanów jednakże nie powstał w latach założenia klasztoru, lecz dopiero później, może tylko prezbiterjum jest z owych czasów, ze względu na swe bardzo stare sklepienie. Najdawniejszym kościołem w Tczewie jest parafjalny. Parafja tczewska sięga pewnie początków XII w.

culture polonaise, représentée, tant bien que mal, aux bords de la Baltique par Świętopełk.

La Fondation de Tczew.

Jusqu'à ce temps-là, la Pologne avait connu les places fortes, mais elle ne connaissait pas encore les villes. Sambor, en fondant la ville de Tczew, gratifia les nouveaux colons du territoire ducal auprès de la Vistule, tandis que les indigènes restèrent à l'emplacement du fort, dans des cabanes, hors des murs, s'adonnant comme par le passé à la pêche sans aucun droit de profiter des privilèges accordés par le prince aux nouveaux arrivants, commerçants de Lubeck. Nous citons ici quelques-uns de ces émigrés pour prouver qu'ils n'étaient pas simplement citadins mais de même propriétaires fonciers: tel Henri Skildere, l'un des propriétaires de Zajączkowo, qui possédait une maison à Tczew, tel Joannes de Wittenberg, maire de commune, qui était de fait organisateur de Tczew-ville et en même temps propriétaire de Malenin et de Godziszewo. Même les marchands et artisans de moindre importance avaient des propriétés urbaines, de même que des champs aux environs de la ville. Ce nouveau Tczew de Sambor était la première ville allemande en Poméranie et formait dans l'organisme de l'Etat une unité indépendante, alors inconnue dans ce pays. Les citoyens de Tczew ne tardèrent pas à prouver leur manque complet de loyauté envers Mestwin II par leur désir de passer le gouvernement au margrave Conrad. Ce fut une véritable révolution des Allemands en Poméranie, et le premier rôle dans cette action était tenu par les bourgeois de Tczew et de Danzig. Cependant la force de l'élément allemand n'était pas encore suffisante pour réaliser leurs plans. Mestwin sut étouffer l'insurrection allemande, mais il avait à compter avec l'importance qu'ils avaient acquise, ou peut-être aspirait-il à profiter de leur aide à l'avenir, tant est-il qu'en 1249 il accorda à la ville de Tczew, „avec le consentement du vénérable palatin Święca“, les mêmes droits et privilèges „que notre ville de Danzig gère et possède avec jardins, pâturages et arbres“. En un mot, Tczew jouissait des privilèges et des droits à l'égal de Danzig.

Les Anciennes Eglises.

On peut citer comme constructions les plus anciennes le château et les églises. En 1289, Mestwin fonda le couvent des dominicains. Cependant l'église actuelle des dominicains à Tczew est de construction plus récente, il est

eliminate all Polish culture and spirit, factors represented, for evil or for good, by Świętopełk on the shores of the Baltic.

How Tczew was founded.

Till that time, Poland had known only fortified places, but no towns properly speaking. When founding his town, Sambor gave the settlers the area owned by the duke near the Vistula, while the native population remained where it had been before, i. e. in the fortified hamlet, in hovels outside the town-walls, continuing their occupations as fishermen, and without being included in the rights bestowed by the duke upon the newcomers, who were traders from Lübeck. We mention the names of some of these immigrants, in order to show that they were not only burghers, but at the same time landowners, as Henry Skildere, joint owner of Zajączkowo, who had a house at Tczew, where he was a town councillor, or Joannes de Wittenberg, provost of the commune, the real organiser of Tczew-town, who was at the same time owner of the estates of Malenin and Godziszewo. Even the lesser traders and craftsmen had their town properties and their meadows, fields, and cows in the neighbourhood. This new town of Sambor was the first German town in Pomerellia and constituted in the state organism something independent, unknown till then in that country. The charter made out for the German settlers calls them „cives“, and their community „civitas“, while it does not even mention the existence of the Slavonic natives dwelling in the suburb on the bank of the Vistula. The townsmen of Tczew were not long in giving proof of their disloyalty towards Mestwin II., when striving to give the country into the hands of the margrave of Brandenburg, Conrad. This was a true rebellion of all Germans in Pomerellia, and the principal part in this rising was played by the citizens of Danzig and Tczew. The power of the German element, however, was not yet sufficient for the realisation of their plans. Mestwin succeeded in suppressing the rising of the Germans, but was forced to reckon with them, or perhaps strove to gain their support for the future, at any rate we find him, in 1249, conferring, „with the consent of the venerable voivode Święca“, upon the town of Tczew „all those rights and competences that had hitherto been exercised by Our city of Danzig, with the gardens, pastures, and trees“. In short, Tczew was placed on an equal footing with Danzig.



Tczew: Mosty na Wiśle
Ponts sur la Vistule
Bridges on the Vistula

i wydzieloną została z parafji gorzędzielskiej, a kościół parafjalny zbudowano przed Samborem i przed przybyciem mieszczan niemieckich. Nieco młodszym od tego kościoła parafjalnego jest kościół św. Krzyża, którego dolna część wieży pochodzi z XIII w. i jest najstarszym prawie okazem budownictwa pomorskiego. Sam kościół parafjalny zaś dawniej był drewniany, spalił się zapewne w czasie napadu Prusaków w r. 1224, a dzisiejszy kościół w najstarszej swej części istnieje od r. 1226, jeśli można wierzyć zapiskom ksiąg kościelnych z r. 1746.

Za czasów Mestwina Tczew stał się siedzibą wojewody, a pierwszym był Wielkopoleanin Mikołaj Jankowicz, następnie Woysil, a w końcu Piotr Świąca.

Miasto za czasów krzyżackich.

W pamiętnym dniu 15 listopada 1308r. miasto zostało zdobyte i częściowo zniszczone przez Krzyżaków. Straciło ono niemal od pierwszej chwili kilka przywilejów i połączone z nimi dochody, jak z sądownictwa i z rybołówstwa, i oddać musiało przywilej Samborowy Krzyżakom.

Krzyżakom chodziło przedewszystkiem o zerwanie nici z przeszłością polską, o pogrążenie w niepamięć wspom-

possible que le presbytère seul date de l'époque, en raison des voûtes très anciennes. La plus ancienne église de Tczew, c'est la paroisse, qui semble avoir été construite avant Sambor et l'arrivée des bourgeois allemands. L'église de la Ste. Croix est un peu plus récente. Le soubassement de son clocher provient du XIII^e siècle et peut représenter le plus ancien modèle de l'architecture poméranienne. L'église paroissiale telle quelle était préalablement de bois a dû être brûlée pendant l'invasion prussienne en 1224. La partie la plus ancienne de l'église actuelle date de 1226, si l'on en peut croire les notices des livres paroissiaux datant de l'an 1746.

Du temps de Mestwin, Tczew devint un siège de palatins, dont le premier fut un Posnanien, Nicolas Jankowicz, après lui Woysil, et enfin Pierre Świąca.

La Ville aux Temps des Chevaliers Teutoniques.

Le jour mémorable du 15 novembre 1308, la ville fut conquise et en partie détruite (sauf les églises). Elle perdit presque immédiatement certains privilèges et bénéfices qui lui étaient attachés, tel que la juridiction et le droit de la

The Oldest Churches.

The churches are, besides the castle, the oldest buildings in the town. In 1289, the convent of the Dominicans was founded by Mestwin. The present Dominican convent, however, did not arise at the time of the foundation of the convent, and it seems that only the presbytery dates back, perhaps, to that early age, which is suggested by its very ancient vault. The oldest church at Tczew is the parish church. The parish goes back to the beginnings of the XII. century, and the parish church was built before the time of Sambor and the arrival of the German settlers. The church of the Holy Cross dates from a slightly later period. The lower part of its steeple is of the XIII. century, being almost the oldest monument of Pomerellian architecture. The parish church itself was originally built of wood, and must have been burned to the ground at the time of the invasion of the Prussian heathens, in 1224, while the present church, in its oldest part, goes back to the year 1226, if we may believe the church records of the year 1746.

In the time of Mestwin, Tczew became a seat of voivodes, the first being

nień o Samborze. I udało się to zakonnikom doskonale, bo nie tylko oni uważali miasto Tczew jako założone przez siebie, lecz miasto samo zaponniało aż do najnowszych czasów o istnieniu swoim za czasów książąt pomorskich. Zda się, że stosunki poprawne między mieszczaństwem a Krzyżakami nie tylko zabiły rany, lecz nadto okres pokoju i wzrost zamożności, oraz dobra administracja przyczyniły się do pewnej przyjaźni i niepamięci czasów polskich.

W roku 1364 Krzyżacy nadali miastu prawo chełmińskie. Mieszczanie tczewscy trudnili się żegluga rzeczną i mieli własne statki, które w czasie zaburzeń wojennych odnajmowali za zapłatą. Głównymi zajęciami ich jednak była hodowla bydła, tudzież ogrodnictwo.

Miasto otoczone było murami, których szczątki dzisiejsze pochodzą z czasów krzyżackich i stały prawdopodobnie w pierwszej połowie XIV w. wysiłkiem miasta, gdyż obrona jego należała do mieszczan, a nie do Zakonu, który i tak zamki swe budował poza miastami. Czasy krzyżackie to czasy organizacji cechów miejskich. Bardzo stary był cech szewców, bo z r. 1358. Również starym był cech murarzy. Udzielnie rozwijał się cech rybacki, który napełniał najstarszym, jednak przywileju żadnego nie uzyskał, składał się bowiem z tubylców, którzy praw obywatelskich nie mieli. Cały cech był w zależności około roku 1400 od Mikołaja Gliwica, zdaje się tubylca, który dzierżawił rybolóstwo. Miasto Tczew miało szkołę parafjalną i wyższą, t. zw. łacińską, przyspabiającą do stanu duchownego, nie była ona niskiego poziomu, skoro z niej w latach 1410—1425 aż 64 uczniów kształciło się na 8 uniwersytetach, a z tego 24 wyszło do Krakowa.

Czasy krzyżackie były dla miasta bardzo pomyślne. W Tczewie rozwinęło się życie kupieckie, przedewszystkiem urządzili sobie tutaj składnicę i siedzibę handlową Joanici. Przez Tczew szedł główny trakt handlowy, tutaj też odbywała się wymiana towarów z zachodem, przez Tczew wreszcie szły poczty rycerskie Krzyżakom na pomoc.

Nastąpiły jednak niebawem ważne zmiany. Na wielką wojnę z Polską ruszył wójt tczewski Mathias z Bebern, z poczem kilkunastu Tczewian. Nie wrócił z pod Grunwaldu ani ów wójt, ani wielu z żądnych przygód obywateli. W latach późniejszych Husyci podpalili miasto, mszcząc się za to, że nie mogli go zdobyć orężem. Od tego pożaru miasto zubożało i trudno mu było płacić wysokie podatki, jakie Krzyżacy bezwzględnie ściągali, co było zarzewiem niezadowolenia, tak iż miasto wkońcu przystąpiło do Związku Miast Pruskich.

pêche, qui ont passé aux Chevaliers Teutoniques. Ces derniers tenaient surtout à rompre tout vestige de souvenir du passé polonais et à extirper tout souvenir de Sambor. Ils y réussirent parfaitement, car non seulement se considéraient-ils eux-mêmes comme fondateurs de la ville de Tczew, mais la ville oublia son existence du temps des ducs de Poméranie. La mémoire de ce fait ne lui revint que très récemment. Il semblerait que les bonnes relations avec les Chevaliers Teutoniques cicatrissèrent les plaies, et que la période de paix et de prospérité, de même qu'une bonne administration, contribuèrent puissamment à l'établissement d'une amitié étroite et à l'oubli complet de l'ère polonaise.

En 1364, les chevaliers Teutoniques octroyèrent à la ville de Tczew la coutume de Chelmino. Les bourgeois de Tczew s'occupaient de la navigation fluviale et possédaient des vaisseaux qu'ils louaient en temps de guerre. Leur occupation prédominante était pourtant l'élevage du bétail et le jardinage.

La ville était entourée de remparts, dont on peut encore voir les vestiges. Ils datent du temps de l'Ordre Teutonique et furent érigés, ainsi que l'on peut le présumer, par les soins de la ville, car leur défense était confiée aux bourgeois et non aux chevaliers Teutoniques. Ces derniers construisaient d'ordinaire leurs châteaux hors des murs des villes. Le temps de l'Ordre Teutonique est celui de l'organisation des corporations urbaines. La corporation des cordonniers était l'une des plus anciennes, car elle datait de 1358. On peut dire la même chose de celle des maçons. La corporation des pêcheurs se développa indépendamment. Elle était la plus ancienne de toutes, mais ne possédait aucun privilège, car elle était formée d'indigènes, dénués de droits civiques. Toute cette corporation dépendait, vers 1400, de Nicolas Gliwica, indigène de même, qui affermaient toute la pêche. La ville de Tczew possédait une école paroissiale et secondaire, surnommée école latine, qui avait pour but de préparer à l'état ecclésiastique. Son niveau était loin d'être inférieur, puisque du nombre d'élèves qui y suivirent les cours pendant les années 1410—1425, 65 continuèrent leurs études dans 8 universités, dont 24 à l'université de Cracovie.

Les temps des Chevaliers Teutoniques furent très favorables pour la ville. La vie commerciale prit un très grand essor. Les chevaliers de St. Jean s'occupèrent avant tout d'installer leur entrepôt et leur siège social. La principale route commerciale traversait Tczew, où s'effectuait aussi le trafic d'échange des

a Posnanian, Nicholas Jankowicz, then Woysil, and then Peter Świega.

The Town under the Régime of the Teutonic Order.

On the memorable day of the 15th of November, 1308, the town was conquered and partly destroyed by the Teutonic Knights. From the outset, the town lost several privileges and the income connected with them, as the magistracy and the fisheries, and had to yield up Sambor's charter to the Teutonic Knights.

The Teutonic Knights were mainly concerned in breaking the ties joining the country with its Polish past, in making the people forget all about Sambor. In this they succeeded excellently, for not only did they themselves regard the town of Tczew as founded by themselves, but the town, too, forgot, until quite recent times, that it had a separate existence of its own in the age of the Pomerellian dukes. It would seem that the favourable relations between the townsfolk and the Teutonic Knights healed the wounds of the country, and that, moreover, an era of peace and prosperity, besides an efficient administration contributed to a certain friendship and oblivion of the Polish times.

In 1364, the Teutonic Knights accorded the custom of Chelmino to the town. The burghers of Tczew engaged in river navigation and owned ships, which they hired out in war time. Their chief occupation, however, was stock-breeding and gardening.

The town was surrounded by walls, whose traces may still be seen. They were probably built in the first half of the XIV. century, as its defence belonged to the citizens, not to the Order, who were wont, in any case, to build their castles apart from the towns. The age of the Teutonic Order is the age of the organisation of the guilds. The oldest were those of the bricklayers and the shoemakers, the latter dating from the year 1358. But the oldest of all the guilds was no doubt that of the fishers, which, however, failed to obtain a charter, being wholly composed of natives, who did not possess the rights of citizens. The whole guild was, about the year 1400, dependent upon one Nicholas Gliwic, apparently a native, who tenanted the fisheries. The town possessed a parish school and a higher school, called a "Latin" school, which prepared its alumni for the church. The level of its attainments cannot have been low, if we consider that, in the years 1410—1425, 64 of its former pupils followed the courses



Tczew: Port
Le Port
The Harbour

Ponieważ w Wojnie Trzynastoletniej szczególne usługi wojenne czynili królowi Gdańszczanie, przeto ich obdarował Kazimierz Jagiellończyk województwem tczewskim. W czasie tej wojny pieczę nad miastem dzierżył w r. 1457 Prandota Lubieszowski, a następnie Ludwik Moręski i Jakób Czan; wodzem sił zbrojnych w Tczewie był przez jakiś czas „hauptmann“ Joachim von der Buke, Gdańszczanin, a w walkach z Krzyżakami odznaczył się starosta tczewski, Mikołaj Działoski, zwany przez Niemców Salendorf.

Rozwój Tczewa za czasów polskich.

Pertraktacje pokojowe trwały bardzo długo, gdyż Zakon pragnął zatrzymać Tczew i Gniew dla wolnego przejazdu przez Wisłę w dolnym jej biegu. Jednak zmuszono Zakon ostatecznie do rezygnacji z tych miast w pokoju toruńskim. Początkowo nic się nie zmieniło w wewnętrznym życiu miasta i okolicy. Dzieje prawie 150 lat obfitują w drobne zdarzenia. Pewne urozmaicenie przyniosła sprawa awanturnika politycznego Wolfa von Schonenberg, zausznika Wielkiego Mistrza Albrechta Brandenburskiego. Wmieszany w tę aferę był starosta tczewski Eberhardt Ferber, któ-

marchandises avec l'occident. C'est de même à travers Tczew que des troupes de chevaliers venaient à l'aide de l'Ordre. Cependant l'état de choses ne tarda pas à changer. Le maire de Tczew partit en guerre contre la Pologne avec plusieurs habitants de Tczew. Il n'est pas rentré de la bataille de Grunwald, ainsi que ses compagnons désireux d'aventures. Plus tard les Hussites ont incendié la ville pour se venger de leur défaite. Depuis cette époque, la ville s'est appauvrie et a eu des difficultés pour payer les impôts exigés par les Chevaliers Teutoniques. Elle a donc déclaré son accès à la Ligue des Villes Prussiennes. Comme pendant la Guerre de Treize Ans, les habitants de Danzig avaient rendu au roi de grands services militaires, Casimir Jagiellon les gratifia du palatinat de Tczew. Pendant cette guerre, en 1457, la ville a été défendue par Prandota Lubieszowski et ensuite par Louis Moręski et Jacques Czan. Le „hauptmann“ Joachim von der Buke était pendant quelque temps commandant des forces militaires. Le staroste de Tczew Nicolas Działoski, appelé par les Allemands Salendorf, se signala pendant les combats avec les chevaliers Teutoniques.

of eight universities, 24 of them studying at Cracow.

The times of the Teutonic Order were very favourable for the growth of the town. Commerce prospered. The knights of St. John established here their staple-place and trading house. The chief trade route of the country passed Tczew, and the bands of Western knights who came to assist the Order likewise passed through Tczew. This prosperous state of affairs, however, was not lasting. The mayor of Tczew went to the war against Poland, followed by some dozen of burghers. He was not destined to return from the field of Grunwald, and his fate was shared by his warlike band of followers. In later times, the town was burned down by the Hussites, who were incensed by the resistance they encountered. Since that age, the town fell into poverty and was unable to pay the taxes collected by the Teutonic Knights with relentless rigour. This was the reason for its declaring for the League of Prussian Towns. The citizens of Danzig having rendered important services to the king during the Thirteen Years' War, Casimir Jagiellon showed himself grateful by conferring the voivodeship of Tczew upon them.



Tczew: Portal Mostu na Wiśle
Portail du Pont sur la Vistule
Portal of Vistula Bridge

remu król polski zarzucał niedbałość i prawie zdradę. W groźnej wojnie gdańskiej Stefana Batorego wojska polskie, pod Zborowskim, zebrały się nad jeziorami lubieszowskimi. I tym razem ani od oręża zwycięskiego Polski, ani od przegranej gdańskiej nie poniosło miasto straty, lecz znowu od przypadkowego pożaru. Całe miasto spłonęło w ciągu trzech i pół godziny, świadkiem tego nieszczęścia był sam król Stefan Batory, kierujący z Malborka oblężeniem Gdańska. Pożar ten był wielkim nieszczęściem dla miasta, ponieważ zamienił w popiół archiwum, znajdujące się w Księżej wieży, a wraz z nim przywileje i najstarsze akta miejskie. Ponieważ spalili się też stary wilkierz, przeto stany miejskie uchwaliły nowy, który znany z odpisów miasta Gdańska; był on parokrotnie poprawiany, aż w roku 1619 przybrał ostateczną formę. Ludność miasta według tego nowego wilkierza dzieliła się na „obywateli” i tubylców, czyli „nieobywateli”. Obywatele

Développement de Tczew aux Temps Polonais.

Les négociations de paix duraient longtemps, car l'Ordre Teutonique voulait maintenir Tczew et Gniew pour avoir le trajet libre par la Vistule dans son cours inférieur. L'Ordre se vit pourtant forcé à renoncer à la possession de ces villes en vertu de la paix de Toruń. Ce traité ne changea d'abord rien dans la vie intérieure de la ville et de ses environs. L'histoire de presque 150 ans signale seulement des événements menus. La cause de Wolf von Schonenberg, aventurier politique et rapporteur du Grand Maître Albrecht de Brandebourg, offrit quelque diversité. Le staroste de Tczew, Eberhardt Ferber, auquel le roi polonais reprochait la négligence et presque la trahison, était mêlé à cette affaire. Pendant la guerre de Danzig, l'armée polonaise, commandée par Zborowski, se rassemble près des lacs de Lubieszów. Cette fois encore, la ville ne subit aucune perte,

During that war, the town was defended, in 1457, by Prandota Lubieszowski, and then by Louis Mortęski and James Czan. The “hauptmann” Joachim von der Buke was for some time commander of the military force. The starost of Tczew, Nicholas Działoski, called Salendorf by the Germans, distinguished himself in the fighting with the Teutonic Knights.

The Development of Tczew in Polish Times.

The peace negotiations lasted a long time, for the Order wanted to keep Tczew and Gniew in their possession, in order to be masters of the transit of the Vistula in its lower course. Nevertheless the Order had to renounce its claims to these towns in the Peace of Toruń. At the outset, this treaty did not induce any change in the internal life of the town and its environs. The history of nearly 150 years records nothing but trifling events. Some di-



*Tczew: Starostwo
Starostie
Starosty*

dzielili się na trzy ordynki czyli stany, jak przeważnie po miastach: Ordynkiem pierwszym był stan rządzący, t. j. radcy, którym przysługiwał przydomerek szlachecki. Ordynkiem drugim był stan sędziowski, a do Ordynku trzeciego należały warstwy rzemieślnicze. W mieście rządził magistrat, na czele którego stał burmistrz, wybrany na rok. Wkupić się do miasta było bardzo trudno, bo komuny miejskie kosztowały i nie chciały mieć dopływu z okolicy słowiańskiej. Miasto było brudne, uliczki wąskie, o czystość trzeba było szczególnie zabiegać, to też w Tczewie panowało wiele chorób zakaźnych. Kupcy w mieście byli uprzywilejowani, najniższą warstwą byli robotnicy, wyrobnicy i rybacy, którzy mieszkali na przedmieściu, czyli Ostatnim Groszu, byli oni katolikami i Polakami. Cechy za czasów polskich nie rozwijały się tak wspaniale jak za krzyżackich, jednak nie z powodu niechęci do władz polskich, lecz dlatego, że kultywowały one zwyczaje i obyczaje niemieckie i nie dopuszczały ludzi innej nacji do swego stanu.

ni à cause des armées victorieuses de la Pologne ni des batailles perdues de Danzig, mais en raison du feu. Toute la ville brûla pendant trois heures et demie, le roi lui-même, qui dirigeait de Marienbourg le siège de Danzig, était le témoin de ce malheur. Cet incendie fut un grand malheur pour la ville, car il a réduit en cendres les archives qui se trouvaient dans la Tour des Ducs, ainsi que les plus anciens privilèges et actes publics de la ville. Le règlement antique de la ville fut consumé par le feu. Les états municipaux furent donc obligés de constituer un autre règlement, que nous connaissons en copie et qui était corrigé plusieurs fois, jusqu'à ce qu'en 1619 il prit sa forme décisive. Selon ce nouveau règlement, la population de la ville se divisait en „citoyens“ et indigènes, qui n'avaient pas les droits de citoyens. Les citoyens se divisaient en trois ordres ou états. Le premier ordre était l'état gouvernant, c'est-à-dire les membres du Conseil Municipal, à la tête duquel se trouvait le maire, qui était élu pour une

versity is offered by the affair of Wolf von Schonenberg, a political adventurer and confidant of the Grand Master Albrecht of Brandenburg. Eberhardt Ferber, starost of Tczew, was implicated in the affair, and the Polish king reproached him with carelessness and almost treason. During the threatening war of Danzig, the Polish, army commanded by Zborowski, assembled near the lakes of Lubieszów. Once more the town did not suffer any loss by the victories of the Poles, nor by the defeat of the Danzigers, but by an accidental fire. The whole town burned for three hours and a half, the king himself, who was directing the siege of Danzig from Marienbourg, being witness of the calamity.

This fire was a great calamity to the town, owing to the loss of the archive, kept in the Duke's Tower, and together with it of the charters and the oldest records of the town. The old "Willkür" having likewise become the prey of the flames, the town estates issued a new one, which is known from the copies of Dan-

Tczew aż do rozbiorów Polski miał charakter wybitnie niemiecki. Aż do rozbiorów nie wygotowano żadnego dokumentu miejscowego w innym jak tylko niemieckim języku. W mieście tem panowała odrazą do wszystkiego, co polskie. Dzięki temu zasklepieniu się niemieckiego mieszczaństwa, rozwój miasta został wstrzymany. Tczew był miastem zupełnie niemieckim i protestanckim.

Gmina ewangelicka istnieje w Tczewie od r. 1570, mieściła się ona początkowo w kaplicy św. Jerzego, a wreszcie pobudowali sobie luteranie zbór koło „Wysokiej Bramy“.

Z innych budowli miasta, które uległy pożarowi z końcem XVI w., wyróżniał się wielki ratusz kupiecki, w którym koncentrował się handel. Na jego parterze znajdowały się lawy kupieckie i rzemieślnicze, na piętrze była sala obywatelska. Odbudowy ratusza dokonano w rozmiarach znacznie skromniejszych. Kupcy sprowadzali towary albo z Gdańska, albo przez Gdańsk. Towary składano w śpichlerzu nad „Wysoką Bramą“, który zwał się śpichlerzem angielskim.

W czasach wojen szwedzkich Tczew najwięcej z miast pomorskich ucierpiał. W mieście rozwijały się sympatje do Szwedów, to też po wojnach tych mściło się to na mieszczanach. Wprawdzie nie można doszukać się jakichś szykan, lecz mieszczaństwo namnożyło dużo skarg i przedłożyli je natychmiast przez agenta swego, Chrystofora Büttnera, na dworze królewskim.

Magistrat składał się z trzech burmistrzów i trzech rajców, którzy wybierali ze swego grona sędziego, Rada Miejska zaś wybierała sześciu ławników. Herbem miasta był skrzydlaty lew, wzorowany na gryfie Samborowym. Z początkiem XVIII w. rozpoczyna się powolny upadek gospodarczy miasta, do którego przyczynili się starostowie, ograniczając uprawnienia i dochody miejskie. Na ich szlacheckich majątkach bowiem pojawiają się rzemieślnicy, którzy zmniejszają możliwość zarobkowania mieszczan. Piwowarstwo kwitujące dawniej w Tczewie, upadło. Rolnicy omijali Tczew, jadąc do Gdańska. Miasto przestało być samodzielnym, musiało dokupywać płody rolnicze, a nie mogło nie sprzedawać. Nadto miasto nie poparło akcji króla Leszczyńskiego, za co nałożono na nie 800 florenów kosztów egzekucyjnych. Wojska rosyjskie w r. 1734 zajęły miasto i zarażyły mieszkańców różnymi chorobami zakaźnymi. Długi czas przeszło 1000 chorych żołnierzy leżało po domach prywatnych, zabrakło nawet miejsca na obu cmentarzach. Po zajęciu Gdań-

année. Il était très difficile d'acquérir le droit d'entrer dans une corporation de la ville, car les communes municipales s'isolaient, pour se soustraire à l'affluence des environs slaves. La ville était sale, les ruelles étroites, il fallait surtout se soucier de la propreté. Dans la ville se répandaient de nombreuses maladies épidémiques. Les marchands formaient la classe privilégiée, les ouvriers et les pêcheurs, qui habitaient le faubourg appelé „Le Dernier Sou“, et qui étaient catholiques et polonais, formaient la classe inférieure. Pendant les temps polonais, les corporations ne se développaient pas si bien qu'aux temps de l'Ordre Teutonique, ce qui n'est pas le résultat d'une malveillance envers les pouvoirs polonais, mais tient à ce qu'elles cultivaient les mœurs et les coutumes allemandes et n'admettaient pas dans leurs états des gens d'une autre nation.

Jusqu'au temps des démembrements de la Pologne, Tczew avait le caractère allemand par excellence et jusqu'à ce temps on ne rédigea aucun document dans une autre langue qu'en allemand. Dans cette ville il y avait de tout temps une certaine répugnance contre tout ce qui était polonais. Grâce à l'isolement de la bourgeoisie allemande, le développement de la ville fut paralysé. Tczew était une ville tout à fait allemande.

La commune des protestants existe à Tczew depuis l'an 1570, elle s'assemblait d'abord dans la chapelle de Saint Georges, et enfin les protestants construisirent une église près de la „Haute Porte“.

Parmi les autres édifices de la ville, consumés par le feu à la fin du XVI^e siècle se trouvait un grand Hôtel de Ville des Marchands, où se concentrait le commerce. Au rez-de-chaussée se trouvaient les boutiques des marchands et des artisans, à l'étage était la salle des citoyens. La reconstruction de l'Hôtel de Ville se fit en dimensions plus modestes. Les marchands faisaient venir les marchandises soit de Danzig soit par transit. On déposait les marchandises dans le grenier au-dessus de la „Haute Porte“, qu'on appelait le grenier anglais.

Pendant la guerre contre les Suédois, Tczew a souffert le plus des villes de Poméranie. Dans la ville, les sympathies se déclaraient pour les adversaires, aussi après la guerre se vengea-t-on de la bourgeoisie. Les bourgeois entassèrent une quantité de plaintes et les présentèrent aussitôt par leur agent Christophe Büttner à la cour royale.

La municipalité se composait de trois membres du Conseil, qui choisissaient un juge, tandis que le conseil

zig; corrected more than once, it assumed its definite shape in 1619. According to this new law, the townsfolk were divided into two classes, the „citizens“ and the natives, who did not enjoy civic rights. The citizens were, as was the custom of the time, divided into three orders or estates: the first order were the governors of the town, i. e. the councillors, who boasted the privileges of nobility. The second order consisted of the judges, while the artisan class belonged to the third order. The town was governed by a magistrate, headed by the mayor, who was elected for a year. It was very difficult to enter the ranks of the citizens, the latter shutting themselves off from the Slavonic surroundings. The town was dirty, the lanes narrow, infectious diseases were rampant. The merchants were a privileged class in the town, the workers and fishers being the lowest class of society. The latter lived in a suburb called the „Last Farthing“, and they were Poles and Catholics. The guilds did not develop so well in the Polish times as in those of the Order, which was due to their keeping aloof from the life around them in order to preserve their German customs.

Until the partitions of Poland, Tczew had a preeminently German character. Until that time, too, no public document was issued in any other language but the German. Thus Tczew remained an entirely German and Protestant town, its particularism keeping it back in an economic regard.

The Lutheran congregation at Tczew has been in existence since 1570. Its place of worship was originally the chapel of St. George, until the Lutherans built themselves a church in the neighbourhood of the „High Gate“.

The great merchants town hall was a prominent building, one of those which were destroyed by a great fire at the end of the XVI. century. On its ground-floor there were traders' and butchers' stalls, and on the first floor was the citizens' hall. This town hall was restored in much more modest dimensions. The merchants imported their goods either from or through Danzig. They were stored in the warehouse on the „High Gate“, known as the English warehouse.

In the times of the Swedish wars, Tczew suffered most of all the Pomeranian towns. Sympathies towards the invaders were rife among the burghers, and it is no wonder that certain mild reprisals were taken against them after the war. They brought their complaints before the royal court by their agent, Christopher Büttner.



Tczew: Kościół farny
Eglise Paroissiale
Parish Church

skie stosunki w mieście trochę się poprawiły. Księga miejska z XVI i XVII w. przechowała nam zaledwie kilkanaście nazwisk „obywateli” narodowości polskiej. Są to Czarlińscy, Sokółowscy, Śpiwaki, Grzymaly, Nadolni, Elbińscy, Wierzbowsky, Kozłowsky, Owieczki, Tomaszewscy, Kamieńscy, Wąsy, Wojewódki, Wojtowicze. Oczywiście „nieobywateli” była wielka masa, jak np. Kule, Sińki, Lipińscy, Klejny, Lipsy i t. d.

Dnia 13. września 1772 r. Tczew przeszedł pod władanie pruskiego monarchy.

Pod zaborem pruskim.

W dniu 27. września w Malborku złożyli w imieniu miasta Tczewa przysięgę wierności Fryderykowi II: burmistrz Christian Waldau, Michael Hildebrandt i sekretarz Karl Ludwig Forster. Miasto straciło prawo samodzielnego stanowienia o sobie i stare przywileje, a oddane zostało pod władzę radcy wojennego i podatkowego, który urzędował

municipal choisissait six échevins. Le blason de la ville était un lion ailé, modelé sur le griffon de Sambor. La décadence économique de la ville, à laquelle contribuaient les starostes en réduisant les revenus municipaux, commence au début du XVIII^e siècle. La brasserie, qui florissait jadis à Tczew, déperit. Les agriculteurs, en allant à Danzig, passaient par la ville sans s'arrêter. La ville cessa d'être indépendante et était contrainte à acheter les produits agricoles, ne pouvant rien vendre. En outre, la ville n'ayant pas soutenu l'action du roi Leszczyński, on lui imposa 800 florins de dépens d'exécution. Les troupes russes l'occupèrent en 1734, infectant les habitants de diverses maladies contagieuses. Plus de 1000 soldats malades couchaient dans les maisons privées, la place manquait même dans les deux cimetières. Après l'occupation de Danzig, les conditions dans la ville s'amélioraient un peu. Le livre municipal des XVI^e et XVII^e siècle a conservé pour nous quelques

The magistrate consisted of three mayors and three councillors, who chose from among their number a judge, the Town Council electing the six jurymen. The town arms represented a winged lion, modelled on the griffin of Sambor. The economic decline of the town commences in the XVIII. century, being brought about by the policy of the starosts, who limited the privileges and revenues of the town. This was due to the nobles employing artisans on their estates, so that the means of livelihood of the townsmen were diminished. Thus the brewers' trade, once a flourishing industry at Tczew, declined. On their journeys to Danzig, the landed squires left Tczew aside. The latter town ceased to be independent, being unable to sell anything, while having to buy agricultural produce. Moreover the town was mulcted in the sum of 800 florins for not having supported Stanislas Leszczyński. In 1734, the town was occupied by the Russians, who infected the population with various diseases. For

w Stolzenberg pod Gdańskiem. Dotychczasowy burmistrz zatrzymał tylko sprawy policyjno-administracyjne, a przedewszystkiem zarząd kasy komunalnej, władzę zaś sądowniczą oddano prawnikowi, który zwał się burmistrzem sprawiedliwości. W rok później ustanowiono nową ustawę rzemieślniczą, która kasowała dotychczasowy zwyczaj pracowania tylko przez pięć dni roboczych, bez poniedziałku, a nakazywała sześć dni pracować. Rząd pruski, uważając Polaków a nawet Niemców-katolików za ludzi niezbyt pewnych, ustanowił gospodę rzemieślniczą w Tczewie, zastrzegając, iż jej przewodniczącym może być tylko pastor ewangelicki.

Nadszedł czas wojen napoleońskich, w których Tczew znowu najwięcej ze wszystkich miast pomorskich ucierpiał. Najpierw po przegranej Prusaków pod Jeną i Auerstaedt zjawily się w mieście przednie straże generała Dąbrowskiego. Zostały one napadnięte w mieście przez piechotę i dragonów pruskich, którzy pod ochroną wałów zdołali niespostrzeżenie wejść do miasta. W kilka tygodni potem zjawił się sam generał Dąbrowski i zamieszkał w domu kupca Sengera przy rynku; aby pomóc zdradzie, kazał zniszczyć dom kupca Hildebrandta, w którym mieszkał dowódca onej przedniej straży Umiński, a na miasto nałożył kontrybucję w wysokości 7500 talarów. W bitwie pod Tczewem został ranny generał Dąbrowski i jego syn, ale miasto zostało przez wojska polsko-francuskie zdobyte. Panowała tam w tym czasie bieda. Francuzi urządzili w mieście szpital wojskowy; poczęto sypać wały obronne, budować ziemne fortyfikacje, co wielu mieszkańcom dawało dobry zarobek. Kiedy nowi okupanci wojskowi zażądali od miasta nowych świadczeń pieniężnych, odpisali mieszczanie, iż rek wizycje ich nie przestraszą, gdyż są na krańcu nędzy i przyjdzie im tylko uciekać z miasta. Dziwna rzecz, iż ten listu miał pewien skutek.

W czasie oplakany dla miasta, wypływać poczęli na ruinach gospodarczego życia Żydzi, których w r. 1806 Tczew miał 150, podczas gdy w r. 1772 nie miał ani jednego. W tym okresie miało miasto dwu mężów sławnych, jednym z nich był Johann Reinhold Forster, który brał udział w podróży dookoła świata z Cookiem, a drugim Nathanael Mathias Wolf, lekarz domowy arcybiskupa Teodora Czartoryskiego i marszałka koronnego Ks. Lubomirskiego.

W r. 1818 zastosowano w Tczewie ustawę Steina o ustroju miast i dokonano zmiany starostów, oraz sekularyzowano dobra duchowne. Sąd w Tczewie był tylko delegacją sądu w Starogardzie, a zupełną samodzielność uzyskał do-

dizaines de noms de citoyens polonais. Il y avait évidemment une grande quantité d'habitants, qui n'avaient pas le nom de „citoyens“.

Sous la Domination Prussienne.

Le 13 septembre 1772, Tczew passa sous la domination du roi de Prusse. Le 27 septembre, les représentants de Tczew, au nombre de trois, prêtèrent serment de fidélité à Frédéric II au nom de leur ville. Cette cérémonie eut lieu à Marienbourg. La ville perdit le droit de libre arbitrage et ses anciens privilèges et fut soumise à l'autorité d'un conseil militaire et fiscal, qui résidait à Stolzenberg près de Danzig. Le maire ne retint que les affaires concernant la police et l'administration, et surtout celles de la direction de la caisse communale, tandis que la compétence judiciaire fut confiée à un jurisconsulte surnommé maire de la justice. Un an plus tard, on introduisit une nouvelle loi pour les ouvriers qui, annulant l'usage des cinq journées de travail, ordonna le travail de six jours. Le gouvernement prussien, n'ayant confiance ni dans les Polonais ni dans les Allemands catholiques, fonda à Tczew une maison commune pour les artisans, stipulant que nul autre qu'un pasteur protestant n'en pourrait être le gérant.

Les guerres napoléoniennes éclatèrent bientôt après, pendant lesquelles, de toutes les villes de Poméranie, Tczew fut la plus atteinte. Après la défaite des Prussiens à Iéna et à Auerstaedt, l'avantgarde du général Dąbrowski entra dans la ville. Elle fut attaquée par des fantassins et des dragons prussiens, entrés inaperçus dans la ville sous la protection des remparts. Quelques semaines plus tard, le général Dąbrowski lui-même parut, s'installa dans la maison du marchand Senger dans la place du marché, et pour se venger de la trahison, ordonna la destruction de la maison du marchand Hildebrandt, où avait habité le commandant de la dite avant-garde, Umiński, et imposa à la ville une contribution de 7500 thalers. Le général Dąbrowski et son fils furent blessés pendant la bataille qui eut lieu sous les murs de Tczew, mais la ville fut quand-même prise par les troupes franco-polonaises. Une grande détresse y régnait alors. Les Français organisèrent dans la ville un hôpital militaire et commencèrent à élever des remparts et à construire des fortifications, ce qui donnait un bon gagne-pain à la plupart des habitants. Quand les nouveaux occupants militaires réclamèrent de la ville de nouveaux témoignages pécuniers, les habi-

a long time, there were over 1000 sick soldiers quartered upon the inhabitants, and space failed even in the two cemeteries. After the taking of Danzig, things mended a little. The town records of the XVI. and XVII. centuries have only preserved the names of very few "citizens" of Polish nationality. Of course, the number of Polish non-citizens was very large.

On September 13, 1772, Tczew passed under the rule of the Prussian monarch.

Under the Prussian Régime.

The representatives of the town swore the oath of fealty to Frederick II. on September 27 at Marienburg. The town at once lost its privilege of independent rule, being placed under the authority of a military and fiscal governor, who resided at Stolzenberg near Danzig. The former mayor only retained his competence in police and administration affairs, and above all in matters of municipal finances, the jurisdiction being transferred to a lawyer, called the mayor of justice. A year later, a new artisans' law was promulgated, which abolished the custom of working only five days in the week, without Monday, and ordered six workdays to be kept. The Prussian government, distrusting the Poles and even the Catholic Germans, founded a craftsmen's hostel at Tczew, with the condition that only a Protestant clergyman might be its governor.

Soon there came the time of the Napoleonic wars, in which it was again Tczew that had to suffer most of all Pomerellian towns. Immediately after the defeat of the Prussians at Jena and Auerstaedt, the vanguard of General Dąbrowski appeared in the town. The Polish soldiers were suddenly attacked by Prussian infantry and dragons, who had entered the town unnoticed under cover of the walls. A few weeks later, General Dąbrowski himself appeared and took up his quarters in the house of the merchant Senger in the marketplace; in order to take vengeance for the treason, he ordered the house of the merchant Hildebrandt, in which the commander of the vanguard, Umiński, had stayed, to be destroyed and imposed a contribution of 7 500 thalers upon the faithless town. Both the general and his son were wounded in the battle of Tczew, but the town was conquered in the battle fought under its walls. Its condition was miserable enough at that time. The French established an army hospital in the town; earthworks and entrenchments were thrown up in haste, these labours affording good earnings to many of the poorer inhabitants. When



*Tczew: Szpital Joannitów
Hôpital des Chevaliers de St. Jean
Hospital of the Knights of St. John*

piero w r. 1878. Od r. 1845 rozpoczęły się prace nad budową mostu kolejowego, a wreszcie prace ziemne nad budową toru Bydgoszcz—Tczew. Ludność napływająca do Tczewa zmieniła także stosunek obu narodowości. Poza urzędnikami przybyło wielu rzemieślników. Ludność polska w tym rozwoju trzymaną była zdala, to też liczba Polaków procentowo malała, mając w drugiej połowie XIX w. niewiele ponad 30%. Ludność polska nie brała niemal udziału w życiu samorządowym i gospodarczym, bo ówczesna pruska ordynacja miejska upośledzała finansowo słabszych. Język polski już dawno wyrzucono ze szkół, a nawet i z kościoła, kiedy proboszczem został Kosznajder, Paweł Nelke. Szczególną rolę w wynaradawianiu młodzieży odgrywała szkoła ludowa, a pierwsze niejako skrzypce pod tym względem grała szkoła ewangelicka. Szkoła katolicka była stale w zaniedbaniu, bo ani członkowie gminy katolickiej ani magistrat nie starali się już nietylko o wysoki poziom nauki, ale nawet brakło tej szkole najprymitywniejszych urządzeń do prowadzenia nauki na stopniu najniższym. W r. 1862 zreformowano szkołę obywatelską i utworzono w pięć lat później progimnazjum, którego pierwszym dyrektorem został Killmann. W r.

tants répondirent qu'ils ne craignaient pas les réquisitions, puisqu'ils n'avaient plus rien à perdre. Chose étrange que le ton de cette réponse ne soit pas resté entièrement sans effet!

Quand la ville se trouvait dans un état déplorable, les Juifs apparurent sur les ruines de la vie économique. En 1806, Tczew en avait déjà 150, tandis qu'en 1772 il n'en comptait pas un. A cette époque, la ville possédait deux hommes remarquables: Jean Reinhold Forster, qui avait fait le tour du monde avec Cook, et Nathanael Mathias Wolf, médecin de l'archevêque Théodore Czartoryski et du maréchal de la couronne, prince Lubomirski.

En 1818, la loi de Stein concernant l'organisation des villes fut introduite à Tczew et l'on procéda au changement des starostes et à la sécularisation des biens du clergé. Le tribunal de Tczew n'était qu'une délégation du tribunal de Starogard et ne devint entièrement indépendant qu'en 1878. En 1845, la construction d'un pont de chemin de fer commença, la ligne Bydgoszcz-Tczew fut construite bientôt après. La population qui affluait à Tczew, changea les rapports des deux nations. Outre les employés, il y vint beaucoup d'artisans. Dans ce développement, la population

the occupants demanded fresh financial sacrifices from the town, the burghers answered that they were not afraid of requisitions, having nothing more to lose, and being obliged to flee from their stricken town. Strange to relate, the tone of that letter did not fail to exercise a certain effect.

At that time of misery, the Jews began to take up their abode in the town. In 1806, there were 150 of them at Tczew, while there had not been a single one in 1772. The town had two famous men, viz. John Reinhold Forster, who took part in Cook's voyage round the world, and Nathanael Mathias Wolf, private physician of the archbishop Theodore Czartoryski and the Crown Marshal Prince Lubomirski.

In 1818, the act of Stein concerning the administration of towns was introduced at Tczew, the starosts were changed, and the church estates were secularized. The court of justice at Tczew was nothing but a delegation of the court of Starogard, and did not gain complete independence until the year 1878. In 1845, the construction of a railway bridge was taken in hand, and a little later the railway line Bydgoszcz — Toruń was begun. By the

1909 uzupełniono je o jedną wyższą klasę i w r. 1911 ukończyli to gimnazjum pierwsi maturzyści.

Około 1890 r. rozpoczęła się właściwa rozbudowa Tczewa przez budowę drugiego mostu, t. zw. kolejowego. Wygląd estetyczny miasta bardzo się polepszył przez założenie parku. W r. 1889 miasto nabyło 75 morgów ziemi w południowej stronie miasta, i na terenie tym założono piękny park.

Jeszcze przed wojną, bo w r. 1908, zakupiło miasto teren wielkości dwóch hektarów nad drogą prowadzącą do Starogardu i oddało go po odpowiedniej adaptacji na cele sportowe.

Położenie gospodarcze miasta nie było jednak zbyt pomyślne, ogromne inwestycje wymagały oprocentowania, to też podatki w Tczewie były bardzo wysokie.

Od r. 1905 poczynają się próby zorganizowania żywiołu polskiego w Tczewie. W tym celu powstaje filja Związku Zawodowego Polskiego, oraz filja Towarzystwa Ludowego, a dla życia gospodarczego założono Bank Ludowy i Rolnik. Burmistrz Eichhart przestraszył się tego odrodzenia polskiego, gdyż mogło ono „odebrać chleb rzemieślnikom niemieckim“. „Bank Ludowy“, założony przez ks. Alfonsa Mańkowskiego, ówczesnego wikariusza, nie mógł rozwijać się do wielkich rozmiarów, bo był bojkotowany i duszony ręką niemieckich katolików-centrowców. W r. 1909 powstała pierwsza polska placówka handlowa, którą utworzyli okoliczni rolnicy polscy ze Subków z ks. Mańkowskim i Tadeuszem Nowakiem na czele. Wreszcie ludność polska poczęła domagać się swych praw w kościele. Dla stłumienia ruchu polskiego Niemcy tczewscy założyli „Gospodę Rzemieślniczą“, t. zw. „Herberge zur Heimat“ i Towarzystwo Hali Miejskiej.

Wojna światowa i rewolucja niemiecka.

Wojna światowa jeszcze ciśniej zacisnęła obręczę germanizacyjne nad ludnością polską. Polskich przywódców narodowych posądzano o zdradę i stawiano pod zarzutem szpiegostwa. W Tczewie powstała pod koniec wojny rada robotniczo-żołnierska, która, choć głosiła wolnomyślne hasła równości i wolności, nie chciała przyjąć do swego zarządu Polaków. To też Polacy utworzyli swoją Radę Ludową. Obok akcji wiecowej prowadzono agitację za wstrzymaniem się od głosowania do parlamentu konstytucyjnego w Niemczech. Za tę agitację postawiono przywódcom zarzut zdrady i tylko przypadek wybawił ich od uwięzienia. Żywioł polski zorganizował się wspaniale. Powstało: Towarzystwo Handlowców, Tow. śpiewu

polonaise était tenue à l'écart, ce qui a eu comme résultat la diminution du nombre des Polonais, qui, pendant la seconde moitié du XIX^e siècle, ne se levait qu'à 30%. Les Polonais ne prenaient aucune part à la vie économique de la ville. La langue polonaise fut exclue des écoles et même de l'église. L'école populaire jouait un rôle principal dans la dénationalisation de la jeunesse, et c'est l'école protestante qui tenait le premier violon dans cette action. L'école catholique était toujours négligée, car ni les membres de la commune ni la municipalité ne se souciaient de cette question. En 1862, l'école primaire fut réformée, et cinq ans plus tard un progymnase fut ouvert. En 1909, ce progymnase fut complété d'une classe supérieure, et en 1910 les premiers bacheliers en sortirent.

Vers 1890, le vrai développement de Tczew commence par la construction d'un second pont des voies ferrées. Au point de vue esthétique, la ville a beaucoup gagné par l'installation d'un parc. En 1889, la ville fit acquisition d'un terrain de 75 arpents dans la partie méridionale de la ville et entreprit la plantation d'un parc.

En 1908, la ville acquit un terrain de deux hectares sur la route conduisant à Starogard pour des buts sportifs.

Toutefois la position économique de la ville n'était pas brillante. Les énormes investissements engloutirent de grandes sommes d'argent, et pour cette raison les impôts étaient très élevés à Tczew.

L'élément polonais commença à s'organiser à Tczew à partir de 1905. Dans ce but, on créa une succursale de l'association professionnelle polonaise, ainsi que la Société du Peuple. Pour l'amélioration de la vie économique, on établit la Banque du Peuple et la Société Agricole. Le maire de ce temps-là, Eichart, s'effraya de cette renaissance de l'élément polonais, parce qu'elle pouvait, selon l'avis du maire, „enlever le pain aux ouvriers allemands“. La Banque du Peuple, fondée par Alphonse Mańkowski, vicaire de la paroisse, ne pouvait pas bien se développer, étant boycottée par les catholiques allemands. En 1909, la première maison commerciale polonaise fut établie par les agriculteurs polonais des environs, avec l'abbé Mańkowski et Thaddée Nowak en tête. Enfin la population polonaise se décida à réclamer ses droits dans l'église. Pour étouffer le mouvement polonais, les Allemands de Tczew fondèrent une maison commune des artisans, nommée „Herberge zur Heimat“ et la Société des Halles de la Ville.

influx of newcomers the proportion of the nationalities was also altered. Besides government officials, there also came numerous artisans. The Polish population was kept at a distance, so that the percentage of Poles decreased, being little above 30% in the latter half of the nineteenth century. Moreover, the Polish population had no voice in the government and economic life of the town, the Prussian town statute of those times being to the prejudice of those who were economically feeble. The Polish language, which had long been removed from the schools, was ousted from the church also, when a German, Paul Nelke, became parish priest. The youth of the people was drawn away from its Polish traditions especially by means of the schools. The Catholic schools were neglected, neither the members of the Catholic congregation nor the magistrate caring for their progress. In 1862, the so-called burghers' school was reformed, and a progymnasium was founded. This secondary school was, in 1909, completed and raised to the status of a full gymnasium, the first scholars taking their school-leaving certificate in 1911.

The proper expansion of Tczew began in 1890 with the construction of a second railway bridge. A park contributed to embellish the town. In 1889, the town acquired 75 acres of land in the southern part of the town, where a beautiful park was planted. In 1908, the town bought a large common on the road to Starogard and allotted it after the necessary changes for purposes of sport.

The economic situation of the town was not, however, favourable, the huge investments loading it with interest payments, hence taxation was high at Tczew.

From 1905 onwards, the Poles have been trying to organise their national life at Tczew. With this aim in view, there arise branches of the Polish Professional Union and People Society, as well as a "People's Bank" and an agricultural coöperative society. The mayor Eichart expressed his apprehension that this Polish revival might "take the bread out of the mouths of the German workers". The "People's Bank", founded by the Rev. Alphonse Mańkowski, was unable to develop, being boycotted by the German Catholics. In 1909, the first Polish commercial enterprise arose, founded by the local Polish agriculturists, with the Rev. Mańkowski and Thaddaeus Nowak at their head. At last, the Polish population began to demand their rights in the church.

„Lutnia“, wreszcie i „Sokół“. W końcu przyszły wiadomości, że w Wersalu zdecydowano przyłączyć Pomorze do Polski oraz pogłoski, że gen. Haller lądować będzie z błękitną armią w Gdańsku. W mieście dokonywał się przewrót w umysłach, zwłaszcza niemieckich.

Tczew pod rządami polskimi.

Pamiętnego dnia 30 stycznia 1919 r. wjechał do miasta pociąg pancerny „Hallerczyk“. Witał go wielki tłum ludzi zalegający ulicę, od onej chwili ulicą 30 stycznia zwaną. We farze odbyło się uroczyste „Te Deum“. W tym czasie marynarze zerwali łańcuchem z cokoła zastąpiony workami pomnik Wilhelma i urwali mu głowę. Niemieccy urzędnicy, zwłaszcza kolejowi, próbowali stosować bierny opór. W kilka dni później odwiedził Tczew General Józef Haller, witany owacyjnie.

Nowe władze polskie rozpoczęły swą pracę wśród bardzo trudnych warunków; ceny rosły, zarobki były małe.

W czasie wojny bolszewickiej w r. 1920 całe obywatelstwo wyładowywało transporty przysyłane berlinkami dla wojska.

Od marca 1926 r. Tczew stał się portem morskim wewnątrz kraju. Stąd zapoczątkowano eksport węgla do Kopenhagi, który dał imponujące wyniki.

W Tczewie rozwijają się fabryki maszyn rolniczych, papy, papieru, spirytusu, octu, oraz artykułów chemiczno-drogerijnych.

Miasto liczy obecnie 20326 mieszkańców, w tem 15392 Polaków, 3518 Niemców i 169 Żydów.

Kosztom rządu odbywa się w Tczewie pogłębianie koryta Wisły.

La Guerre Mondiale et la Révolution Allemande.

La guerre mondiale resserra encore plus fortement les chaînes du germanisme dans lesquels gémissait la population polonaise. On soupçonnait les chefs du mouvement national de trahison et on leur reprochait l'espionnage. Un conseil de soldats et d'ouvriers fut organisé à Tczew à la fin de la guerre, qui, tout en proclamant les mots d'ordre de la liberté et de l'égalité, refusa d'admettre les Polonais dans l'administration. Les Polonais créèrent alors leur Conseil du Peuple. A côté de l'action des assemblées populaires, une agitation fut initiée qui empêchait la population polonaise de voter pour l'Assemblée Constituante de l'Allemagne. Pour cette agitation, les chefs nationaux furent accusés de trahison et ce n'est que par accident qu'ils furent délivrés d'emprisonnement. L'élément polonais s'organisa brillamment. Les Sociétés des Commerçants, la société de chant „Lutnia“ et enfin l'association sportive „Sokół“ (Falcon) surgirent tour à tour. Enfin la nouvelle vint de Versailles que les Puissances victorieuses avaient décidé de réunir la Poméranie à la Pologne; en même temps les rumeurs publiques annonçèrent le débarquement du général Haller avec son armée polonaise à Danzig. Dans la ville même, tous les esprits furent bouleversés, surtout parmi la population allemande.

Tczew sous le Régime Polonais.

Le jour mémorable du 30 janvier 1919, le train cuirassé „Hallerczyk“ arriva dans la ville. Il fut acclamé par une grande foule encombrant la rue nommée, depuis ce temps la rue du 30 janvier. Un „Te Deum“ fut célébré dans l'église paroissiale. En même temps les marins abattirent à l'aide d'une chaîne la statue de Guillaume de dessus son socle et lui arrachèrent la tête. Les employés allemands, surtout les employés des chemins de fer, tâchèrent d'opposer une résistance passive au nouvel ordre de choses. Quelques jours plus tard, le général Joseph Haller visita Tczew et fut sujet de grandes ovations.

Les nouvelles autorités polonaises entreprirent leur travail dans des conditions très pénibles; les prix s'élevant toujours, tandis que les gains du peuple étaient minimes.

Pendant la guerre bolchéviste, en 1920, tous les citoyens prirent volontairement part au travail de déchargement des transports envoyés pour l'armée dans des petits bateaux de rivière nommés „berlinki“.

A partir du mois de mars 1926, Tczew devint port maritime à l'intérieur du

The Great War and the German Revolution.

During the Great War, the yoke of oppression weighed even more heavily on the Polish people than it had ever done before. The national leaders were accused of high treason and of espionage. At the end of the war, a "Workmen's and Soldiers' Council" was founded at Tczew. But in spite of the liberal tenets of liberty and equality professed by them, the workers and soldiers refused to admit Poles to their governing committee. The Poles thereupon founded their own People's Council. The Polish element was asked by the Council to refrain from the elections to the Constituent Parliament in Germany. This agitation brought upon the leaders of the Council the accusation of treason, and it was only owing to an accident that they escaped imprisonment. But the organisation of the Polish element made splendid progress. A Commercial society, a choir, and the gymnastic society "Sokół" ("Falcon") were founded. Eventually, the good news came from Versailles that the Great Powers had decided to join Pomerania to Poland, and that General Haller was going to land at Danzig with his army. A great upheaval took place in all minds, more especially among the Germans.

Tczew as a Polish Town.

On the memorable day of the 30th of January, 1919, the armoured train "Hallerczyk" entered the town, greeted by huge crowds of people, who filled the street called since that moment Thirtieth January Street. A solemn "Te Deum" was sung in the parish church. At the same time, the sailors drew the memorial of emperor Wilhelm with a chain from its pedestal and broke off its head. The German functionaries, especially on the railways, attempted passive resistance. A few days later, Tczew was honoured by a visit of General Haller, who was enthusiastically received.

The new Polish authorities commenced their work under very trying conditions, prices soaring and earnings being very low.

In the time of the Bolshevik war, in 1920, all the burghers took part in the unloading of the army transports that arrived in the small river boats called "berlinki".

In March, 1926, Tczew became an inland sea port. It was from here that the export of coal to Copenhagen was inaugurated, which has yielded imposing results since.

In the factories of Tczew the following products are made: Agricultural

pays. C'est de Tczew qu'on inaugura l'exportation du charbon à Copenhague, qui a donné des résultats importants.

Il y a aussi de nombreuses fabriques à Tczew, qui produisent des machines agricoles, du carton et du papier, du vinaigre, de l'esprit de vin, et des produits chimiques.

La ville compte actuellement 20326 habitants (15292 Polonais, 3518 Allemands et 169 Juifs).

Les travaux de l'approfondissement du lit de la Vistule à Tczew sont conduits aux frais du gouvernement.

machines, cardboard, paper, spirit of wine, vinegar, and chemical articles.

At present the town counts 20 326 inhabitants (15 392 Poles, 3 518 Germans, and 169 Jews).

The works in connection with the deepening of the bed of the Vistula at Tczew are carried on at the expense of the Government.

WEJHEROWO.

Położenie miasta.

Na linii kolejowej Gdańsk-Szczecin leży największe dotąd miasto kaszubskie, lecz przeszłością najmłodsze. Jak wskazuje nazwa założył je w pierwszej połowie XVII w. Jakób Weyher, wojewoda malborski, prawa ręka Władysława IV w jego planach bałtyckich. Jakób Weyher był strażnikiem polskiego wybrzeża i opiekunem polskiej floty.

Dzieje Miasta.

Początki miasta wiążą się z rokiem 1644, kiedy to, wykonując ślub uczyniony, fundował Weyher nad rzeczką Cedronem, czyli Białą, kościół św. Trójcy, obok zatorowskiej Woli oraz osadę, której król Jan Kazimierz nadał w r. 1650 prawo chełmińskie. Na dwa lata przed uzyskaniem prawa miejskiego sumptem Weyhera powstaje kościół św. Anny, z klasztoru Reformatorów, a na sąsiadujących wzgórzach fundował wojewoda dwadzieścia pięć kaplic, które stworzyły t. zw. Kalwarię.

Po wygaśnięciu rodu Weyherów dostało się Wejherowo przez Radziwiłłów królowi Janowi Sobieskiemu, wraz z dobrami okolicznymi, a po śmierci jego przeszło na wdowę i syna Aleksandra, po ich śmierci zaś na Jakóba Sobieskiego, który sprzedał je Piotrowi Przebendowskiemu. W r. 1782 nabywa je angielski konsul w Gdańsku, Aleksander Gibson, a od tegoż wkrótce kupił je hrabia Keyserlingk. W rękach potomków jego dobra okoliczne do dnia dzisiejszego się znajdują.

Miasto dzisiejsze.

Wejherowo jest dzisiaj letniskiem, do którego w miesiącach letnich zjeżdża coraz więcej gości. Miasto to jest także stacją dla emigrantów do Ameryki. Jak wszystkie miasta pomorskie jest ono bardzo czyste, posiada piękne wille i ładne zabudowania. Zabytków przeszłości jest mało, bo nie posiada ich ani kościół farny ani ratusz. Tylko kościół Reformatorów, którego pierwszym gwardjanem był O. Grzegorz, znany obrońca Pucka w r. 1655 przed Szwedami, można wymienić jako piękną budowlę barokową.

Situation de la Ville.

Situé sur la voie ferrée Danzig-Stettin, Wejherowo est la plus grande ville de la Cassubie. Fondée par Jacques Weyher, palatin de Marienburg, pendant la première moitié du XVII^e siècle, la ville a un passé jeune encore. Jacques Weyher, main droite du roi Ladislas IV, fut considéré comme gardien et protecteur du rivage et de la flotte polonaise.

Passé de la Ville.

Les débuts de Wejherowo se rapportent à l'an 1644. Le palatin Weyher, accomplissant un vœu, fonde au bord de la petite rivière Cédron l'église de la Sainte Trinité, le bourg se développe autour de l'église. En 1650, le roi Jean Casimir lui octroie la coutume de Chełmno. C'est encore grâce aux fonds du palatin que s'élèvent, deux ans avant l'obtention des droits de cité, l'église Sainte-Anne, le couvent des Bernardins et vingt-cinq chapelles. Ces chapelles, construites sur des monticules voisins forment ce qu'on appelle de nos jours le Calvaire.

Après l'extinction de la famille des Weyher, la ville et ses environs passent de mains en mains, des Radziwiłł à Jean Sobieski, pour devenir, après la mort du roi, l'héritage de sa femme et de ses fils: Alexandre et Jacques Sobieski. Ce dernier vendit les biens de Wejherowo à Pierre Przebendowski. En 1782, le consul anglais à Danzig, Alexandre Gibson, en acquiert la possession. Revendus ensuite au comte de Keyserlingk, les biens de Wejherowo appartiennent aujourd'hui à la même famille.

La Ville Contemporaine.

De nos jours, Wejherowo, villégiature très fréquentée, est aussi une station d'emigrants partant pour l'Amérique. Comme toutes les villes poméraniques, la ville est très propre et possède de belles villas et des bâtiments modernes.

Sa cathédrale et son Hôtel de Ville sont d'un style qui n'est pas encore vieux. L'église des Bernardins Réformés, seul vestige du passé, est construite en

Situation of the Town.

Lying on the railway line Danzig-Stettin, Wejherowo is the largest, and at the same time the youngest, town of Cassubia, founded by James Weyher, voivode of Marienburg, in the first half of the XVII. century. This James Weyher was the right hand of king Ladislas IV., and was considered the guardian of the Polish coast and protector of the fleet.

The Past of the Town.

The beginnings of Wejherowo are connected with the year 1644. In that year the voivode Weyher, in fulfilment of a vow, founds on the banks of the Cedron brook, also called Biala, the church of the Holy Trinity, as well as a settlement, which received, in 1650, the town-rights at the hands of king John Casimir. It is likewise owing to the munificence of the voivode that, two years before the bestowal of the town-rights, the church of St. Anne arises, along with the convent of the reformed Bernardines and twenty-five chapels, built on neighbouring hills, called in our days the calvary.

After the extinction of the race of the Weyhers, the town and its environs passed from hands to hands, from the Radziwills to John Sobieski, to become, after the death of that king, the heritage of his queen and his sons, Alexander and James. The latter sold the estate to Peter Przebendowski. In 1782, the British consul at Danzig, Alexander Gibson, acquires its possession. Later on, the estate was sold to count Keyserlingk, in whose family they have remained down to the present day.

The Town in Our Days.

At present, Wejherowo is known as a well-frequented health-resort and as station of departure for emigrants bound for America. Like all the Pomerellian hamlets, the town is very clean and boasts fine villas and modern buildings.

Its cathedral and town-hall are built in a style which has not yet become old. The church of the reformed Bernardines, the only memorial of the past, is in the



Weyherowo: Rynek z magistratem (budynek neorenesansowy)
Marché avec Mairie (édifice en style néo-renaissance)
Market-place with Town-hall (neo-Renaissance building)

Urządzenie wnętrza również jest barokowe. Kaplice u wejścia mają płyty marmurowe nad posadzką, kryją one grobowce Weyherów i Przebendowskich. Na ścianie nawy wiszą cztery obrazy szkoły południowo-włoskiej, z których najpiękniejszy przedstawia złożenie do grobu Matki Boskiej. Na jednej ścianie jest fresk z podobizną wojewody Jakóba Weyhera. Z nowoczesnych budowli zasługują na uwagę gmach starostwa i seminarjum nauczycielskie, w stylu gdańskim, z czasów neorenesansu.

Weyherowo jest siedzibą władz powiatowych i ma stare gimnazjum.

Mieszkańców jest 12 013, w tem 10 023 Polaków, 1898 Niemców i 73 Żydów. Weyherowo jest także miejscem odpustowym, zjeżdżają tam Kaszubi z dalekich nawet okolic, śpiewając swe nabożne pieśni.

Obok Weyherowa zajaśniał kaganiec oświaty ludowej, t. j. Uniwersytet Ludowy w Zagórze, poświęcony przez biskupa Okoniewskiego dla obudzenia siły drzemącej w ludzie kaszubskim i dla unieszkodliwienia pruskiej propagandy.

Rodzina Weyherów.

Rzucewska aleja, długa na kroków tysiąc sto, związana jest nie tylko z za-

style baroque. Le célèbre père Grégoire, connu pour son héroïque défense de Puck, en 1655, durant la guerre suédoise, a été son premier gardien supérieur.

Les chapelles de l'église contiennent les sépulchres des Weyher et des Przebendowski. Quatre tableaux appartenant à l'école italienne ornent les murs. Le meilleur de ces tableaux représente la mise au tombeau de la Sainte Vierge. Le portrait du palatin fondateur peint à fresque se trouve aussi à l'église.

Weyherowo, ville d'arrondissement, possède un vieux lycée. Le Séminaire d'Instruction est digne d'attention comme édifice moderne.

La ville compte 10 023 Polonais, 1898 Allemands et 73 Juifs — 12 018 habitants en tout.

Weyherowo est aussi un lieu d'indulgences. De toutes les contrées de leur pays, les Cassubiens y viennent en pèlerinage et chantent les cantiques caractéristiques de leur race.

Près de Weyherowo, à Zagórze, on a établi une université populaire, consacrée récemment par l'évêque Okoniewski. Cette institution a pour but d'éveiller les forces intellectuelles du peuple cachoube et d'évincer l'influence germanique.

Baroque style. Father Gregory, renowned for his heroic defence of Puck in 1655, during the Swedish war, was its first Superior.

The chapels of the church contain the sepulchral monuments of the Weyher and Przebendowski families. Its walls are adorned by four pictures of the Italian school, the best of which represents the sepulture of the Holy Virgin. There is also a portrait of the voivode founder of the church, painted al fresco.

Weyherowo, chief town of a district, possesses an ancient college for boys. The teachers' training college is worthy of attention as a fine modern building.

The town counts 12 018 inhabitants (10 023 Poles, 1898 Germans, and 73 Jews). Weyherowo is also known as a place of pilgrimage, frequented by Cassubians from all parts of their country, who sing their old pious hymns there.

Near Weyherowo, at Zagórze, a people's university has been founded, which has only recently been consecrated by bishop Okoniewski. It is the aim of this institution to awaken the intellectual powers slumbering in the gifted Cassubian race and to oust the Germanic influences.

służonym rodem Sobieskich na Pomorzu, lecz także z rodem Weyherów, którego protoplastą na Pomorzu był Ernest Weyher¹⁾. Otóż wnuk tegoż Jakób, magnat z tradycją zasług ojca i dziada, był z Władysławem IV pod Smoleńskiem; był wykonawcą jego woli, strażnikiem polskiego wybrzeża i opiekunem floty polskiej. On to obwarował Puck, budował tam port, a na Helu twierdze Władysławów i Kazimierzów, fundował kościoły, założył dzisiejsze Wejherowo i wejherowską Kalwarię a pod względem kultury materialnej dla północnego zakątka poniósł wielkie ofiary.

La Famille des Weyher.

L'avenue nommée Rzucewska, longue de 1100 pas, est liée, non pas seulement avec la mémoire des Sobieski, qui ont eu beaucoup de mérite pour le progrès de la Pomérelie, mais aussi avec celle des Weyher, établie en Pomérelie par Ernest Weyher¹⁾. Son petit-fils Jacques, magnat héritant de la tradition des exploits de son père et de son aïeul, fut avec Ladislas IV sous les murs de Smoleńsk. Il était l'exécuteur de la volonté du roi, le gardien du littoral polonais et le protecteur de la flotte polonaise. C'est lui qui fortifia la ville de Puck et y construisit un port. En outre, il a établi les forteresses de Władysławów et de Kazimierzów sur la péninsule de Hel, et fondé plusieurs églises, ainsi que la ville actuelle de Wejherowo et son Calvaire.

The Weyher Family.

The avenue known by the name of Rzucewska, which is 1100 paces long, is connected, not only with the memory of the Sobieskis, who have done a great deal for Pomerellia, but also with that of the Weyhers, whose line was established in Pomerellia by Ernest Weyher¹⁾. His grandson James, a magnate inheriting the tradition of the great deeds of his father and grandfather, was with Ladislas IV, under the walls of Smoleńsk. He was the executor of the king's intentions, the guardian of the coast, and the protector of the Polish fleet. It was he who fortified the town of Puck and built a harbour there. Besides, he also built the fortresses of Władysławów and Kazimierzów on the peninsula of Hel and founded several churches, as well as the modern town of Wejherowo and its calvary.

PUCK.

W zatoce tego samego imienia leży Puck, dawny port wojenny Polski, dziś jako zbyt płytki dla statków morskich może być najwyżej portem rybackim. W dokumentach z r. 1291 i 1293 nazwa Pucka brzmi: Putze, Puczhno. Nazwa jest lechicką i sięga lat bardzo dawnych, gdy wyraz „puta“, t. j. kaluża, stojąca woda, oznaczał płytką zatokę morską. Do nazwy Puta dodano sufiks *sk* i na sposób Pińska od Piny, Słupskie od Słupia stworzono od Puty Puck. Obecnie Puck jest małym miastem. Należy jednakże do bardzo dawnych miasteczek, sięga bowiem czasów Samborowych, kiedy to książę ów darował Puck Cystersom Oliwskim. Ze względów państwowych Świętopełk zamienił Puck na inną miejscowość, przekształcając Puck na miasto i dając mu prawo targów i sądów. Książę Mestwin II utworzył w Pucku kasztelanję. Za czasów panowania Zakonu był Puck siedzibą wójtów krzyżackich i urzędników rybackich. W r. 1348 miasto uzyskało prawo chełmińskie.

W Wojnie Trzynastoletniej Puck opowiedział się za Polską, a za gorliwe poparcie króla dostał się w opiekę Gdańska, który zastawił miasto wygnanemu królowi szwedzkiemu Karolowi, za pożyczkę 15 000 grzywien. Ten zastaw ośmielił później Szwedów do stawiania pretensyj swych do Pucka, aż do czasów Sobieskiego.

Puck był za czasów polskich ważnym portem, gdyż naonczas półwysep Hel był jeszcze wyspą, co ułatwiało okrę-

Puck se trouva dans une baie du même nom; c'était jadis un port militaire, aujourd'hui, n'étant pas assez profond pour les grands navires, il ne peut être qu'un port de pêche. Son nom se trouve dans un document de 1291 et est purement lechitique. Le duc Sambor en fit don aux Cisterciens d'Oliwa; mais, pour des raisons d'Etat, son frère Świętopełk remplaça Puck par une autre localité, et donna à Puck le droit de tenir des marchés et des tribunaux. Le duc Mestwin II organisa à Puck une castellanie. Du temps de la domination de l'Ordre, Puck fut la résidence de prévôts et de fonctionnaires chargés du contrôle de la pêche. En 1348, la ville obtint la coutume de Chełmno.

Pendant la guerre de Treize Ans, Puck se déclara pour la Pologne, et fut placé sous la tutelle de Danzig, qui le donna en otage au roi exilé de Suède, Charles, contre un emprunt de 15.000 marks d'argent. Cet otage fut la raison pour laquelle plus tard, jusqu'au temps de Sobieski les Suédois faisaient valoir leurs droits sur Puck.

Puck fut du temps polonais un port de mer important, car alors la presqu'île de Hel était une île, ce qui facilitait l'accès du port. Du temps de la guerre suédoise, la flotte polonaise, composée de 44 navires, y entra en revenant de Stockholm. Ladislas IV dévoua beaucoup d'énergie aux améliorations du port. Douze navires de guerre y stationnaient et la sécurité du port était garantie par deux forts sur Hel.

In the light of the same name stands the little town of Puck, formerly a Polish war port. Being too shallow for sea-going vessels, it can only be used as a fishers' harbour. Its name occurs first in a charter of 1291 is purely Lechitic. Puck is a very old settlement, reaching back to the times of Sambor, who gave it to the Cistercians of Oliwa. For reasons of State, his brother Świętopełk substituted another hamlet for it, raised Puck to the rank of township and bestowed upon it the right of holding fairs and courts of justice. Duke Mestwin II. created a castellany at Puck. Under the rule of the Teutonic Order, the town was the seat of provosts and of officials charged with the control of the fisheries. In 1348, it received the town-right or custom of Chełmno.

In the Thirteen Years' War, Puck declared for Poland, and was placed under the protection of Danzig. The Danzigers pawned the place to the exiled Swedish king Charles for a loan of 15 000 silver marks. This circumstance emboldened the Swedes later on to put forward a claim to Puck till the time of Sobieski.

In Polish times, Puck was an important harbour, the peninsula of Hel being then only an island; thus ships could easily reach the harbour from the Baltic. During the Swedish wars, the Polish fleet, numbering 44 sails, anchored here after its return from Stockholm. Władysław IV. devoted a good deal of attention to harbour improvements.

¹⁾ Bernard Chrzanowski: U wybrzeża i o wybrzeżu, od str. 48—50 wylicza zasługi Wejherów.

¹⁾ A consulter: Bernard Chrzanowski, Sur la Côte et de la Côte, pp. 48—50.

¹⁾ Consult: Bernard Chrzanowski, On the Coast and from the Coast, pp. 48—50.



Puck: Kościół katolicki
Eglise Catholique
Catholic Church

tom dojeżdżać Bałtykiem do tego portu. W czasach wojen szwedzkich zawięła tam flota wojenna Zygmunta III, złożona z 44 okrętów, ze Sztokholmu. Władysław IV niemniej energicznie urządzał, budował i rozszerzał tutaj port, podobnie jak za naszych czasów rząd Rzeczypospolitej Polskiej. W Pucku stało odtąd stale dwanaście okrętów wojennych, a jego bezpieczeństwa broniły dwa forty na Helu, Władysławów i Kazimierzów.

Zaloga w Pucku obroniła port przed Szwedami, a w czasie drugiej wojny szwedzkiej odznaczył się ks. Grzegorz, Franciszkanin z Wejherowa. Musiał on jednakże jeszcze przetrzymać raz oblężenie szwedzkie od lądu i od morza w r. 1655. W r. 1703 zajęli port Szwedzi, a później miasto opustoszało i upadło wskutek zarazy.

Starostami w Pucku za czasów dawnej Rzeczypospolitej byli Kostkowie, Działyńscy, Zawadzcy, wreszcie objął je

Du temps de la seconde guerre suédoise, le Franciscain Grégoire de Wejherowo s'y couvrit de gloire en défendant la place contre les Suédois, qui l'assiégeaient du côté de la terre et de la mer. En 1703, les Suédois occupèrent le port, et plus tard la ville se trouva décimée par suite de la peste.

Du temps de l'ancienne Pologne, on y voit comme starostes: les Kostka, Działyński, Zawadzki et enfin le roi Jean Sobieski lui-même, qui visitait cette contrée à maintes reprises. Plus tard, on y voit ses fils Jacques et Constantin, et, depuis 1717, la famille des Przebendowski en prend charge. Le dernier staroste avant le démembrement de la Pologne fut Jean Przebendowski. Les Prussiens s'en débarrassèrent en lui accordant une indemnité de 10 000 thalers.

La ville était protégée par des fortifications de terre, et elle avait quatre

Twelve warships were stationed at Puck, and their safety was ensured by two forts on Hel.

In the second Swedish war, Father Gregory, a Franciscan friar of Wejherowo, distinguished himself by holding the place during two sieges, the second of which was conducted both by land and sea. In 1703, the port was occupied by the Swedes, and thereafter the town was depopulated by the plague.

In the times of the ancient Commonwealth, the starosty was held by the families of Kostka, Działyński, Zawadzki, and lastly by king John Sobieski himself, who was a frequent guest in those parts. After him, his sons James and Constantine lived there. In 1717, the estate passed into the hands of the Przebendowski family. John Przebendowski was the last starost before the partitions. He had to give up the estate to the Prussians,



Puck: Port
Le Port
The Harbour

sam król Jan Sobieski, częsty gość w tych stronach. Później przebywali tam jego synowie Jakób i Konstantyn, a od r. 1717 objęła je rodzina Przebendowskich. Ostatnim starostą przed rozbiorem był Jan Przebendowski, którego Prusacy skwitowali sumą 10 000 talarów.

Miasto było silnie obwarowane, Gdańszczanie otoczyli je fortyfikacjami ziemnymi. W mieście znajdowały się cztery bramy: gdańska, rybacka, młyńska i korabna.

Puck do dnia dzisiejszego zachował dawny wygląd, choć znikły mury, choć rozpadły się baszty i choć znikła portowa dzielnica pełna śpichrzów, pozostał jednak rynek ze swymi zabytkowymi domami o trójkątnych czerwonych dachach.

Był czas, kiedy król Władysław IV budował na Pucku wielkość Polski na morzu.

Zamek krzyżacki, wybudowany w XIV wieku, znikł dzisiaj bez śladu; stał on na „Górce“ i choć był drewniany wytrzymał niejedno oblężenie. W XVI wieku był już w ruinie, lecz odbudował go na nowo i otoczył murami Ernest Weyher. Jako resztką zabudowań zamkowych został tylko młyn wodny, stanowiący dziś własność miasta.

Puck posiada znane łazienki morskie i piękny park.

Wobec forsownego rozbudowania Gdyni, Puck nie może się zupełnie roz-

portes: celles de Danzig, des Pêcheurs, du Moulin et du Navire.

Puck a conservé jusqu'à présent son ancien aspect, malgré la disparition des murs. Les bastions sont détruits et la partie du port, avec les magasins de grain, n'existe plus, mais la Place du Marché avec ses anciennes maisons aux toits rouges, triangulaires, est toujours là.

Le château fort de l'Ordre des Chevaliers Teutoniques, bâti au XIV^e siècle, a disparu sans laisser aucun vestige; il s'élevait sur la colline dite „Górka“, et malgré qu'il fût en bois, il a supporté plusieurs sièges. Il était déjà en ruines au XVI^e siècle, mais il fut reconstruit et entouré de murs par Ernest Weyher. Des anciennes bâtisses du château, il ne reste que le moulin, aujourd'hui propriété de la ville.

Puck est aussi célèbre comme station balnéaire et possède un beau parc. Tous les efforts étant tendus pour le développement de Gdynia, Puck ne se développe plus, ayant perdu le privilège d'être l'unique ville polonaise sur la mer.

La ville compte 3282 habitants, (2852 Polonais, 418 Allemands et 10 Juifs.)

winąć, przestając być jedynym miastem Polski nad morzem.

Miasto liczy 3282 mieszkańców, w tem 2852 Polaków, 418 Niemców i 10 Żydów.

receiving an indemnity of 10000 thalers.

The town was strongly fortified with earthworks. There were four town-gates, called the Danzig, Fishers', Mill, and Ship Gate.

The ancient appearance of the town has been preserved, though the walls and bastions have crumbled into dust, and the harbour quarter of warehouses has disappeared. But the ancient houses in the market-place, with their red triangular roofs, have remained.

The castle of the Teutonic Knights, erected in the XIV. century, has disappeared; it stood on the „Górka“ hill, and, though built of wood, it has supported many a siege. In the XVI. century, it was already in ruins, but was rebuilt and girt with walls by Ernest Weyher. Of all the ancient castle buildings, only the mill has remained; nowadays it belongs to the town.

Puck is also known as a sea-side resort and possesses a fine park.

Since the rapid construction of the harbour of Gdynia was taken in hand, Puck has ceased to develop, no longer enjoying the privilege of being Poland's only sea-side town.

Puck counts at present 3 282 inhabitants (2 852 Poles, 418 Germans, and 10 Jews).

GDYNIA.



*Gdynia: Widok na port
Vue sur le Port
View upon the Harbour*

Przeszłość Gdyni.

Do niedawna była Gdynia zwykłą wsią rybacką, rozłożoną nad morzem na szerokości 1200 metrów. Była ona dotychczas tylko rozwijającym się kąpieliskiem nadmorskim, mogącym pomieścić 2000 letników. Wieś Gdynia istniała już w XIII wieku; Świętopelk II darował ją Cystersom z Oliwy. Ci dzierżyli ją przez długie wieki aż do kasaty majątków kościelnych przez rząd pruski, który Gdynię rozparcelował pomiędzy niemieckich kolonistów. Przez obszar Gdyni przechodziła dawniej granica dwóch powiatów, puckiego i wejherowskiego; dzisiejsza Gdynia natomiast stanowi dla siebie całość, będąc miastem wydzielonym z administracji powiatowej. Gdynia wyrosła w ciągu lat kilku na potężne, nowoczesne miasto, a rozrost jej i rozmach wskazują na zdecydowaną wolę narodu posiadania własnego portu. Sprawdzają się w Gdyni słowa Marszałka Piłsudskiego iż obecnie nastął czas „wyścigu pracy”, tworzenie się Gdyni jest właśnie dowodem wyścigu pracy. Gdynia powstała i nadal rozwija się dzięki olbrzymim wysiłkom Rządu i całego społeczeństwa polskiego.

Le Passé de Gdynia.

Récemment encore, Gdynia n'était qu'un simple village de pêcheurs, situé au bord de la mer. Elle était connue comme station balnéaire fréquentée par 2 000 villégiateurs par an. Le village de Gdynia existait déjà au XIII^e siècle, car nous lisons dans les documents que le grand duc de la Poméranie slave, Świętopelk, en fit cadeau aux pères Cisterciens d'Oliwa. Ceux-ci sont restés propriétaires jusqu'au temps de la sécularisation des biens ecclésiastiques par le gouvernement prussien, qui a réparti Gdynia parmi des colons allemands. Autrefois le terrain de Gdynia était traversé par la limite de deux districts administratifs, ceux de Puck et de Wejherowo. Aujourd'hui, c'est une grande ville moderne, placée au dehors de l'administration locale des districts. Son développement rapide témoigne de la volonté inébranlable de la nation polonaise, qui veut posséder son propre port sur sa propre côte. Le Maréchal Piłsudski a dit que le temps actuel, c'est un temps de la „course au travail”. Ces paroles de notre héros national se vérifient à Gdynia, dont la création est justement une telle „course au travail”.

The Past of Gdynia.

Till recent times, there was nothing extraordinary about Gdynia. It was a common fishing village, stretching along the sea-coast for a space of about three quarters of a mile. Besides, the place was known as a growing health-resort, frequented by about 2 000 visitors annually. The village existed already in the XIII. century, for we find the great Pomerellian duke Świętopelk making a gift of it to the Cistercian monastery at Oliwa. The monks retained the property till the time of the confiscation of ecclesiastical estates by the Prussian government; and the latter sold it in small lots to German settlers. The place was formerly intersected by the boundary of two districts, those of Puck and Wejherowo; at present Gdynia is a town in its own right, and independent of the district administration. Having grown in a few years into a big modern town, Gdynia bears witness to the iron will of the Polish nation to possess its own port on its own coast. Thus the words of our great national hero, Marshal Piłsudski, are being realised, namely that the present age is a “time of a race in work”; the creation of

Gdynia współczesna.

Na Gdynię zwróciło uwagę po raz pierwszy dowództwo marynarki wojennej w r. 1920, gdy z powodu ustawicznych tarć z Gdańskiem, wyłonił się jako jeden z naczelnych postulatów polskiej racji stanu, projekt całkowitego uniezależnienia się od portu gdańskiego. Początkowo chciano tylko pod względem lotniskowym przeciwstawić Gdynię gdańskiemu wybrzeżu, a zwłaszcza Sopotom. W tym celu powstało nawet towarzystwo „Kamienna Góra“, które nabyło znaczne tereny w okolicach Gdyni, przeprowadziło drogi, splanowało górę, rozparcelowało zakupiony teren i rozpoczęło sprzedaż działek. Wkrótce wieś Gdynia poczęła się rozbudowywać, powstawały wille i domy, sklepy i restauracje, hotele i pensjonaty.

W dniu 29 kwietnia 1923 r. odwiedził Gdynię Pan Prezydent Rzeczypospolitej i wypowiedział się o wielkiej roli Gdyni słowami następującymi:

„Tutaj Polska nie ma granic, stąd polska bandera może swobodnie płynąć w świat szeroki, gdzie tylko zechce ją poprowadzić polski żeglarz w służbie Ojczyzny. Stąd owoce naszej pracy możemy wywozić bezpośrednio do wszystkich krajów, a wzamian przywozić wszystkie potrzebne nam produkty i surowce, bez opłacania haraczu obcym pośrednikom. Porty cudzoziemskie, monopolizujące handlowe stosunki Polski z krajami zamorskimi i jej ruch pasażerski, dławiące naszą samodzielność gospodarczą, tutaj nie będą miały nic do eksploatawania. Usunięty nareszcie zostanie odpływ bogactw Polski do kieszeni obcych.“

Z tego zatem wybrzeża zrobiono przestronną bramę dla wolnego komunikowania się z całym światem i dano tej branie opiekę zbrojnego ramienia, już nie tylko dla wiernego ludu kaszubskiego, ale dla całego wielkiego Narodu.

Sprawa budowy portu w Gdyni stała się właściwej drodze już w r. 1920, kiedy Rząd polski zawarł umowę z konsorcjum polsko-francuskim o budowę portu. Ułożono plan miasta i nakreślono ramy inicjatywy prywatnej. Momentem decydującym o rozbudowie miasta na miarę amerykańską była uchwała Rady Ministrów z dnia 31 marca 1924, postanawiająca budowę portu wojennego i handlowego w Gdyni. Gdynia w oczach naszych wyrasta na główne środowisko handlowe Polski. Zarząd miasta już teraz musi przewidzieć możliwość rozwoju Gdyni do kilkuset tysięcy mieszkańców. Ponieważ zaś miasto żyć będzie z portu, musi ono mieć dostateczną ilość dróg, łączących port z miastem.

Gdynia doit son existence et son progrès ininterrompu à un effort titanique du Gouvernement et de la Nation toute entière.

Gdynia contemporaine.

L'admirauté polonaise a tourné en 1920 son attention sur Gdynia à cause des difficultés continues avec Danzig, et ce fut alors que surgit l'idée de se rendre complètement indépendant du port danois. Pour commencer, on a voulu superposer Gdynia à la côte danoise, et principalement à Zoppot, au point de vue balnéaire. Une société nommée „Kamienna Góra“ („Montagne de pierre“) a été fondée à cet effet. Cette société a acheté des terrains aux environs de Gdynia, elle a tracé des routes, dressé des plans et commencé à vendre des parcelles de terre. Bientôt le village de Gdynia commença à se développer, on construisit des villas et des maisons, des magasins et des restaurants, des hôtels et des pensions de famille.

Le président de la République a visité Gdynia le 29 avril 1923 et a profité de l'occasion pour définir par les paroles suivantes le grand rôle de Gdynia: „Ici la Pologne n'a point de limites, le pavillon polonais peut battre librement le grand monde, où il sera conduit par le marin polonais au service de la patrie. D'ici nous pouvons exporter librement les produits de notre travail, et en échange importer les produits de l'étranger et les matières premières, sans payer tribut aux intermédiaires étrangers, qui monopolisent les relations commerciales de la Pologne avec les pays d'outre-mer, ainsi que son mouvement des passagers, en étouffant notre indépendance économique. Ici les étrangers n'auront rien à exploiter. Le reflux des richesses polonaises entre les mains étrangères sera enfin arrêté.“

On a donc fait de cette côte une porte spacieuse permettant la communication libre avec le monde entier, et on a accordé à cette porte la protection de la main armée, non seulement pour la défense du peuple fidèle des Cassubiens, mais de toute la grande Nation.

La construction du port de Gdynia est entrée sur une bonne voie seulement en 1920, quand le gouvernement polonais a conclu un accord avec un consortium polono-français, pour la construction du port. On a dressé les plans de la ville et fixé les cadres pour l'initiative privée. La résolution du Conseil des Ministres qui a décidé la construction du port de guerre et de commerce fut le moment décisif pour le développement américain de la ville. Gdynia devient dans nos yeux un centre commercial principal. L'administration de la ville

Gdynia is proof of just such a "race in work". Gdynia owes its existence and its constant progress to a tremendous effort of the Government as well as the whole Nation.

Contemporary Gdynia.

The attention of the Polish admiralty fixed upon Gdynia for the first time in 1920, when the incessant friction with Danzig made it appear one of the capital postulates of Polish national policy to become independent of the harbour of Danzig. At the outset, it was only intended to oppose Gdynia as a health-resort to the Danzig coast, especially to Zoppot. For this purpose, a special concern was founded, called "Kamienna Góra" ("Stone-hill"), which acquired extensive grounds in the environs of Gdynia, traced pathways, drew up a plan of the elevated ground, divided it into lots, and began to sell them. Thus the village of Gdynia soon began to grow, villas and town-houses, shops and restaurants, hotels and pensions arose.

On April 29, 1923, the place was honoured by a visit of the President of the Republic, who expressed himself on the great mission of Gdynia in the following words:

"Here Poland has no bounds, hence the Polish flag is free to sail into the wide world, whithersoever the Polish mariner will carry it in his country's service. From here we may export the produce of our labour to all countries, and import everything we stand in need of, without having to pay tribute to foreign intermediaries. The foreign ports, which monopolize Poland's commercial relations and passenger traffic with the oversea countries, choking our economic self-sufficiency, shall have nothing to exploit here. The draining of Polish wealth into foreign pockets will at last be removed".

It is of this coast, therefore, that a wide gateway has been made, through which Poland may communicate with the whole world. This gateway has been placed under the protection of the armed force, no longer for the defence of the faithful Cassubian people only, but for the vital interests of the whole great Nation.

The projected harbour entered into the stage of realisation in 1920, when the Polish Government contracted an agreement with a French-Polish concern. A plan of the future town was drawn up, and the out lines of private enterprise were laid down. But the moment when the building of the town on an American scale was decided upon, was the decree issued by the Cabinet



Gdynia: Zabudowania portowe
Bâtiments du Port
Harbour Buildings

Dzisiaj, kiedy kreślimy te słowa — port w Gdyni nie jest ukończony, jego rozwój nie należy jeszcze do historii, jednak budowa jego ma już swoją kartę w niedalekiej przeszłości. Choć dzieło zostało rozpoczęte w r. 1920, jednak dopiero od r. 1925, dzięki zrozumieniu i właściwemu ujęciu przez rząd pierwszego marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, postępuje ono rażniej naprzód, co jest niezaprzeczoną zasługą rządu, która przejdzie do historii naszej pracy nad morzem. Minister Handlu i Przemysłu Kwiatkowski ma szczęśliwą rękę w usuwaniu trudności organizacyjnych. Podczas gdy roczna suma wydatków na roboty budowlane, przeliczona na franki złote, wynosiła dawniej od 370 000 do 1 989 960, to za rządów dzisiejszych wynosiła ona w r. 1925 — 2 787 757,— w r. 1926 — 3 669 169, w r. 1927 — 9 813 712, w r. 1928 zaś przekroczy 15 000 000, gdyż za 9 miesięcy tego roku wynosiła już 12 740 198.¹⁾

Przeglądając się naszym poczynaniom w Gdyni, mógłby ktoś zarzucić, że Polska ma do dyspozycji port gdań-

doit prévoir, déjà aujourd'hui, la possibilité du développement de Gdynia, qui pourrait atteindre le chiffre de quelques centaines de milles d'habitants. La ville vivra du port, il est donc nécessaire d'installer un nombre suffisant de voies unissant le port à la ville.

Aujourd'hui, quand nous traçons ces lignes — le port de Gdynia n'est pas encore terminé, son essor n'appartient pas encore à l'histoire, mais sa construction aura sous peu sa carte dans l'histoire. L'œuvre a été entreprise en 1920, mais c'est seulement depuis 1925, grâce à la compréhension du gouvernement du Maréchal Piłsudski, que les travaux avancent, c'est là un mérite incontestable du gouvernement et passera à l'histoire. Le ministre du commerce et de l'industrie, M. Kwiatkowski, à une main heureuse et sait bien écarter les difficultés. La somme annuelle de dépenses pour la construction du port¹⁾, évaluée en fr. or, a été, avant 1925, du montant de 370 000 à 1 989 960 frs., mais du temps du gouvernement actuel ce

¹⁾ Nous citons d'après les tables statistiques de M. Stanislas Legowski, chef de département au Ministère du Commerce et de l'Industrie à Varsovie, publiées dans le III^e Annuaire de l'association d'étudiants „Pomerania”, pp. 141—142,

of Ministers on March 31, 1924, ordering the construction of a harbour for warships and trading vessels at Gdynia. Since then, the town has been growing before our eyes into the chief centre of trade in Poland. The Municipality is already obliged to provide for the possibility of Gdynia growing into a town of several hundred thousand inhabitants. As this town will have to live by the harbour, it must possess a sufficient number of roads connecting it with that harbour.

To-day, as we are writing these words — the harbour of Gdynia is not yet completed, its development does not yet belong to history, nevertheless its construction already has its page in the recent past. Though the work was begun in 1920, it is only since 1925 that, owing to the proper methods applied by the government of the first Marshal of Poland, Joseph Piłsudski, it advances at a sufficiently rapid pace, which is an indisputable merit of the Government and will form part of the history of our work on the sea. M. Kwiatkowski, minister of Commerce and Industry, has a happy hand in removing difficulties of organisation. This is seen from the annual amount of expenses for building operations. This annual

Korzystamy z obliczeń Nacz. Wydziału Minist. Przemysłu i Handlu w Warszawie Inż. Stanisława Legowskiego, który podał je w Roczniku III korporacji „Pomeranii”, str. 141—142.



*Gdynia: Kościół farny
Paroisse
Parish Church*

ski, wystarczający dla jej morskiego ruchu towarowego. Zważywszy dalej, że posiadanie własnego portu pociąga za sobą w dalszym następstwie posiadanie własnej floty, możnaby wyrazić pogląd, iż Polska nie powinna narazie wyrzucać dziesiątek milionów na gospodarkę związaną z morzem, gdyż za biedną jest i za mało przygotowaną na taki wysilek. Takiemu pogładowi jednakże z łatwością możemy przeciwstawić szereg ważkich kontrargumentów.

Wszak cała opinia publiczna uznała, że racja stanu Polski, będącej przedmurzem wschodu, posiadającej swoiste znaczenie w strukturze polityki międzynarodowej, wymaga dysponowania własnym portem wojennym i handlowym, i że bez tej bazy morskiej nie może być mowy o mocarstwowym stanowisku naszej ojczyzny. Zagadnienie Gdyni stanowi dla nas kwestię bytu albo niebytu. Wszak o porty i panowanie nad niemi prowadzono wojny, my zaś przez budowę portu w Gdyni ugruntowujemy swoje stanowisko nad morzem. Gdyby Polska nie miała własnego portu, stałaby się terenem eksploatacji obcych kapitałów, kolonią obcej produkcji. Nie należy zresztą przeoczyć faktu, że mimo budowy portu w Gdyni obroty towa-

chiffre a été: en 1925 de 2 787 757, en 1926 de 3 669 169, en 1927 de 9 813 712, et en 1928 ce chiffre dépassera les 15 millions, puisque pour les neuf premiers mois de cette année il a déjà été de 12 740 198.

En examinant le travail accompli à Gdynia, quelqu'un pourrait dire que la Pologne a à sa disposition le port de Danzig, suffisant aux besoins de son commerce maritime, et que d'autre part la possession de son propre port entraîne la nécessité de créer une flotte. On pourrait déduire de là que la Pologne ne devrait pas, pour le moment au moins, jeter des dizaines de millions pour les entreprises maritimes, car ses ressources ne suffisent pas pour accomplir cette tâche énorme.

On peut opposer beaucoup d'arguments importants à ce point de vue. L'opinion publique se rend compte que la Pologne, qui est le rempart de l'est de l'Europe et qui possède une conséquence toute spéciale pour la politique internationale, doit avoir son propre port à elle seule, et que sans cela il ne peut pas être question de sa souveraineté et de son prestige. Le problème de Gdynia constitue pour nous une question d'existence. N'a-t-on pas conduit des guerres pour la possession des ports?

sum, calculated in gold francs, varied from 370 000 to 1 989 960 fr. during the first years. During the administration of the present Government, however, it amounted to 2 787 757 fr. in 1925, 3 669 169 fr. in 1926, 9 813 712 fr. in 1927, and 12 740 198 in the first nine months only of 1928.¹⁾

A casual onlooker might observe that Poland has at her disposal the harbour of Danzig, apparently sufficient for the requirements of her maritime goods traffic. Considering further that the necessary corollary of a country possessing its own port is the possession of a navy, one might object that Poland's resources are at present unequal to the vastness of such an undertaking, and that the Government should therefore beware of spending tens of millions of money upon maritime enterprises. To such views, however, we may easily oppose some weighty arguments.

It cannot be denied that public opinion has recognized the fact that Poland, being the eastern bulwark of

¹⁾ We quote these figures from the tables of M. Stanislas Legowski, Departmental Chief in the Ministry of Industry and Trade at Warsaw, which are published in Year-book of the Students' Union "Pomerania", pp. 141—142.



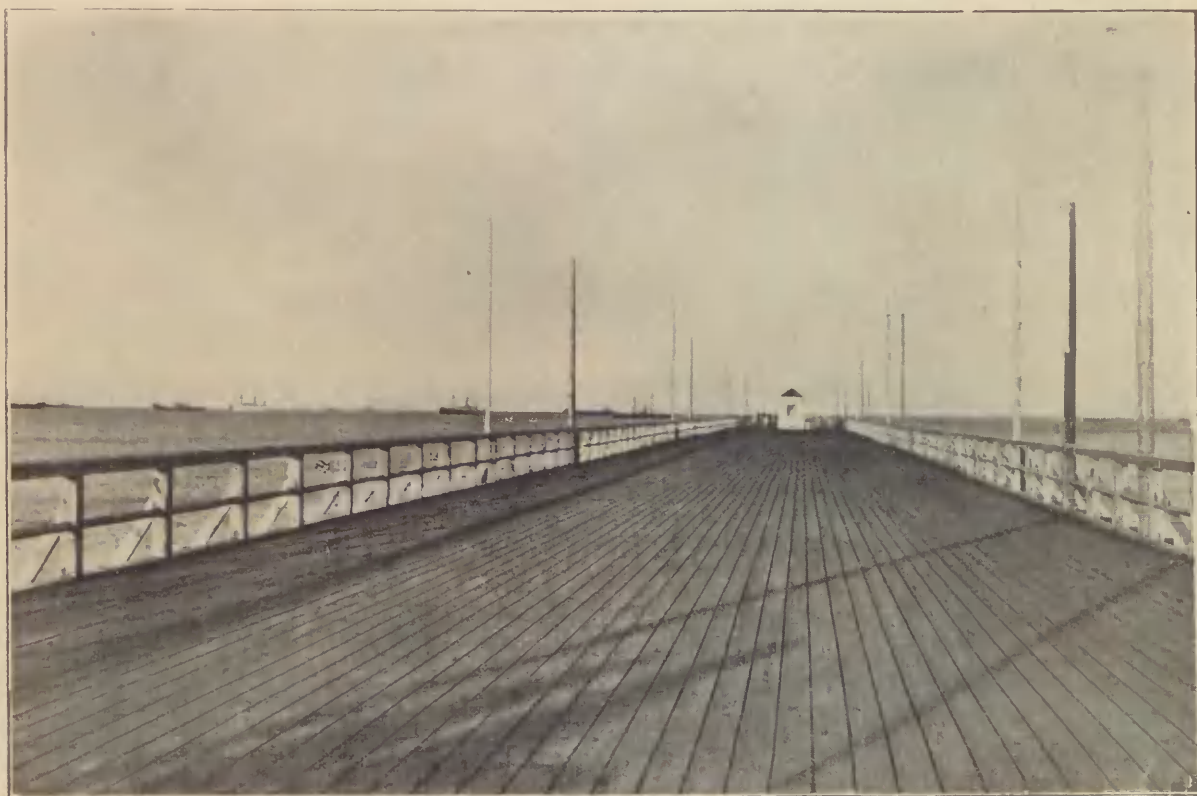
*Gdynia: Port rybacki
Port de Pêcheurs
Fishers' Harbour*

rowe w Gdańsku wzrosły ośmiokrotnie w stosunku do stanu przedwojennego. Wartość przywozu naszego na rok 1928 wynosi 3 miliardy, z czego połowa przypada na drogę morską. Porty i koleje obce zarabiają na tym przywozie, skromnie licząc, około 400 milionów złotych rocznie, a drugie tyle płaci konsument polski obcemu pośrednikowi. Trochę lepiej przedstawia się sprawa z wywozem. Słuszne zatem jest żądanie, by zarabiali przede wszystkim polscy robotnicy, polskie porty i polskie koleje. Rozumiejąc olbrzymią doniosłość tego zagadnienia, społeczeństwo nasze pomyślało u zarania swej nowo-wskrzeszonej państwowości o budowie własnego portu i własnej floty handlowej. Jako najodpowiedniejsze miejsce wybrano Gdynię, ze względu zarówno na zalety nawigacyjne jak i topograficzne tego terenu. Tempo, w jakim buduje się port nasz w Gdyni, jest dowodem naszej żywotności, siły pulsu gospodarczego, podobnie jak Powszechna Wystawa Krajowa w r. 1929 świadczyła o naszej sile twórczej.

Sumy wydatków na cele budowy portu w latach ostatnich najlepiej ilustrują zrozumienie konieczności posiadania własnego portu przez czynniki rządowe. Tempo robót jest bardzo szyb-

Par la construction du port de Gdynia, nous poserons donc les fondements de notre puissance maritime. Sans son propre port, la Pologne deviendrait un terrain d'exploitation pour les capitaux étrangers, une colonie de la production étrangère. En même temps, on peut constater que, malgré la construction du port polonais, le chiffre d'affaires dans le port de Danzig a augmenté huit fois comparativement aux temps d'avant-guerre. La valeur de notre importation pour l'année 1928 a atteint le chiffre de 3 milliards, dont la moitié revient aux transports maritimes. Les ports et les chemins de fer étrangers gagnent sur cette importation, en comptant modestement, environ 400 millions de zl. annuellement, et le consommateur polonais paye la même somme à l'intermédiaire étranger. Il est donc juste que se soient les ports polonais, les chemins de fer polonais et les ouvriers polonais qui profitent et qui gagnent. En résumant ce qui précède et comprenant la grande importance de ce problème, notre société a pensé, dès l'aube de la résurrection de son Etat national, à construire son propre port et sa propre flotte commerciale. On a choisi Gdynia comme l'endroit le plus favorable au point de vue de navigation

civilized Europe and possessing a special significance in the structure of international politics, must have a port at her disposal, and that without such a naval basis her status as a Power cannot be imagined. The problem of Gdynia is, for us, a question of "to be or not to be". Wars have been waged for the domination of ports, and by building our port at Gdynia we are laying the foundations of our sea-power. If Poland were deprived of her own port, she would be doomed to become an exploitation — ground of foreign capital, a colony of foreign production. Besides, it must not be overlooked that, in spite of the construction of the port of Gdynia, the turnover of Danzig has risen to its eightfold value as compared with pre-war figures. The aggregate value of our import amounted to 3 milliards of zl. in 1928, one half of which was forwarded by sea. At a moderate calculation, the foreign ports and railways earn about 400 000 000 zl. annually by this import, and the same amount has to be paid by the Polish consumer to the foreign middleman. Things are slightly better in the case of our export. The demand that Poland's import ought to yield gain, above all, to the Polish workers, the



Gdynia: „Molo“ spacerowe
Môle de Promenade
Promenade Mole

kie, gdyż są na ukończeniu roboty pierwszego basenu, w robocie jest basen drugi od wewnątrz i trzeci od zewnątrz, wszystkie roboty są rozdane i w czasie przewidzianym będą wykonane.

Jak wygląda awanport z robót hydrotechnicznych i betonowych? Dotychczas wykonano z zasłony awanportu 720 m. mola północnego, a na ukończeniu jest dalsza część awanportu, w postaci długiego na 300 m. łamacza fal między dwoma wejściami do portu. Ukończoną już jest druga zasłona w postaci łamacza fal długiego na 1010 m. Część trzecia jest też prawie ukończona. Południowe zamknięcie awanportu będzie później planowo wykończzone. Oczywiście awanport, to najtrudniejsza i najkosztowniejsza część portu, dająca schronienie statkom.

Z nabrzeży mola południowego ukończono 400 m. części zachodniej od strony północnej na głębokość 8 m., jak również 385 m., na głębokość 9 m., brak tylko chwilowo jeszcze połączenia między niemi i zarefallowania na 375 m.

Molo rybackie będzie do r. 1930 wykończzone.

Dalsze prace nadbrzeżne w basenie zewnętrznym, na głębokość 8 m., jak również i pirs gotowe będą z końcem r. 1929.

et de topographie. Le progrès rapide de la construction du port de Gdynia prouve notre vitalité de même que l'Exposition Nationale de Poznań en 1929 a prouvé notre force créatrice.

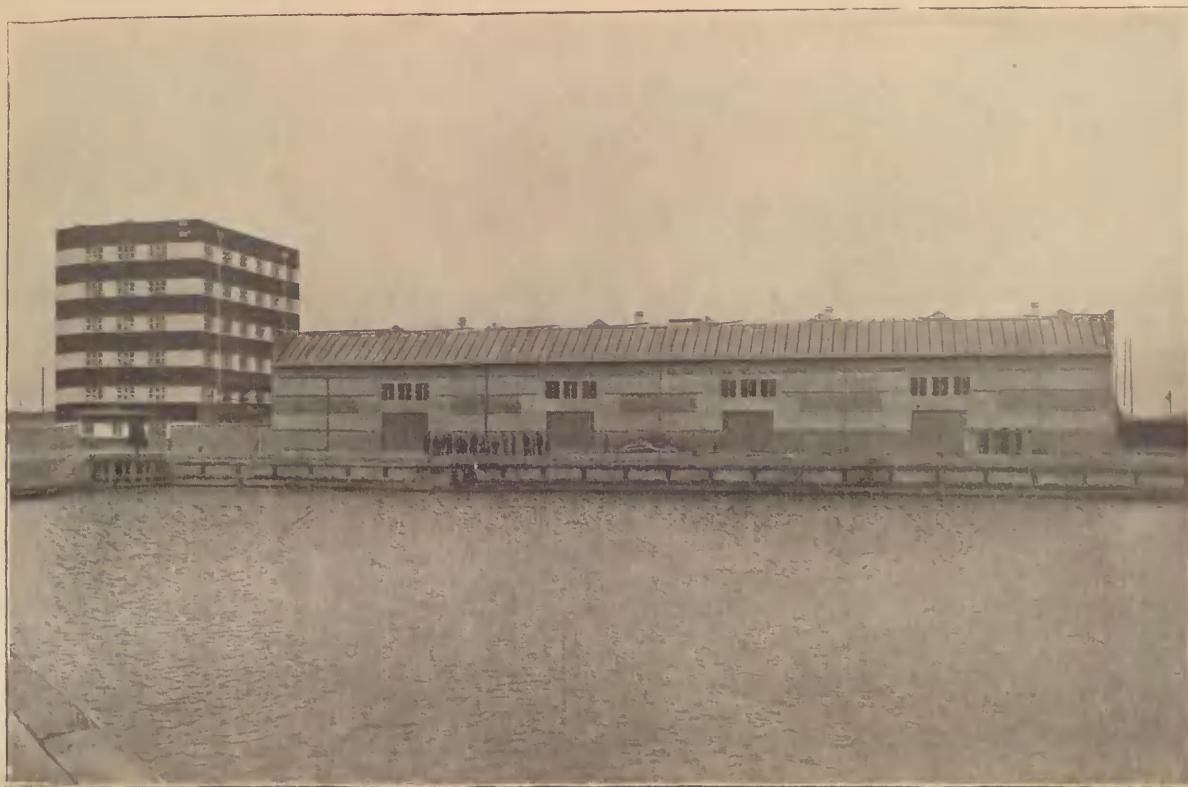
Le montant des sommes dépensées pendant les dernières années pour la construction du port de Gdynia est la meilleure preuve de ce que le gouvernement comprend la nécessité d'avoir un propre port. Les travaux avancent rapidement, le premier bassin est presque terminé et la construction du second à l'intérieur a commencé, ainsi que celle du troisième à l'extérieur. Tous les travaux sont distribués et seront terminés à temps.

Quel est l'état actuel de l'avant-port et des travaux hydrotechniques et en béton? Jusqu'à présent, on a exécuté dans l'avant-port 720 mètres du môle nord, et l'on termine la construction du brise-lames, long de 300 mètres, entre les deux entrées du port. On a de même terminé le second brise-lames, de la longueur de 1010 mètres. La troisième partie est aussi presque achevée. La clôture sud le l'avant-port sera terminée plus tard, suivant le plan dressé d'avance. Il va sans dire que la construction de l'avant-port est la partie la plus difficile et la plus coûteuse.

Polish harbours, and the Polish railways, cannot be considered unjust by any unprejudiced person. Realising the enormous consequences attending this question, Polish society has, at the dawn of its new-born nationhood, thought of the creation of Poland's own port and commercial fleet. Gdynia proved the most suitable spot on our coast, both for reasons of navigation and topography. The rate at which the plan is being carried into effect may be considered, like the General Polish Exhibition of 1929, a proof of the indestructible vitality of the Polish race and its creative impulse.

How far the Government circles are impressed by the necessity of Poland possessing her own port is best illustrated by the annual figures of expenses for harbour construction in the last few years. The work advances at a rapid pace. The first basin is finished, the second internal and the third external basin are in the course of construction, all contracts have been distributed and will be executed in due time.

What is the state of hydrotechnical and concrete building operations in the outer harbour? Of the protection of the outer harbour, 750 yards of the



Gdynia: Luszczarnia ryżu
Magasins de Riz
Rice Dépôts

Z basenu wewnętrznego gotowe też są prace na 10 m. głębokości na przestrzeni 200 m., na ukończeniu prace ściany szczytowej na 8 m. głębokości, długości 330 m.

Luszczarnie ryżu eksploatują teren 10 m. głębokości na przestrzeni 140 m.

Od strony południowej gotowy jest teren 900 m. długości na 10 m. głębokości, reszta 230 m. wybrzeża z tej strony wykończy się.

Prace czerpalne są na ukończeniu, dotychczas gotowych jest 8.000.000 m. kubicznych. Ponad umowę kończy się rów głębokości 10 m. a długości 1 klm. Od tego kanału będą odchodziły dalsze baseny wewnętrzne pod kątem około 60°, także i kanał przemysłowy będzie jego przedłużeniem, na nim mają stanąć stocznie i inne zakłady przemysłowe. Z powyższego wynika eksploatacja 400 m. nabrzeża na 8 m. głębokości na molo południowym, dalej 200 m. prowizorycznie od strony południowej, w basenie wewnętrznym zaś 200 m. i 200 m. obok nich na głębokości 10 m., u szczytu basenu 350 m. nabrzeży, głębokości 8 m., a przy luszczarni 140 m. głębokości 10 m. Razem więc około 1.600 m. ukończono, co daje możliwość zawijania 12 średnim statkom.

teuse de la tâche de créer un port, comme elle est aussi la plus utile, puisque l'avant-port abrite les vaisseaux. On a exécuté, en outre, 400 mètres du quai occidental, côté nord du môle sud, qui atteint une profondeur de 8 mètres, et 385 mètres d'un quai à profondeur de 9 mètres. Pour le moment, ces quais ne sont pas encore unis entre eux.

Le môle de pêche sera terminé jusqu'à 1930.

Les autres côtières dans le bassin extérieur, à profondeur de 8 mètres, seront terminés avant la fin de 1929.

Dans le bassin intérieur, on vient d'achever les travaux sur la profondeur de 10 mètres et superficie de 200 mètres. Les travaux auprès du mur de faîtage sur la profondeur de 10 mètres et la longueur de 330 sont aussi presque terminés.

Le magasin de riz, avec usines pour le nettoyage, exploitent un terrain de 140 mètres d'étendue et de 10 mètres de profondeur. Du côté sud, on vient de terminer un terrain de 900 mètres de longueur et de 10 mètres de profondeur. Les 230 mètres de quais qui restent encore de ce côté-là seront terminés sous peu.

Les travaux de dragage s'approchent aussi de leur terme. Jusqu'à présent,

northern mole have so far been built, and a further part of the outer harbour, in the shape of a jetty of 300 yards between the two entries to the harbour, is being finished. The second harbour-protection, in the shape of a jetty of rather more than 1000 yards, is likewise ready. The third part, too, is nearly finished. The southern closure of the outer harbour will be built later on, according to plan. The construction of the outer harbour is, of course, the costliest and most difficult part of the port, destined to afford shelter to ships.

About 400 yards of the western quays of the southern mole, on its north side, are finished, reaching to a depth of 8 yards, as well as another 400 yards with a depth of 9 yards, only the middle part, of nearly 400 yards, is not yet completed.

The mole of the fishing-harbour is to be finished by 1930.

The further quay building operations in the outer basin, for a depth of 8 yards, as well as the piers, are to be finished towards the end of 1929.

Parts of the inner basin, of a depth of 10 yards and of 8 yards, are likewise either finished or in course of completion.

Z portowych urządzeń wykonano skład-hangar, o rozmiarach 100×40 m., dalej dwa dźwigi mostowe pięciotonowe dla węgla, dwa dźwigi bramowe pięciotonowe, a na ukończeniu jest jeszcze ośm dźwigów. Port posiada wodociąg, sieć elektryczną i elektrownię zapasową. Prąd elektryczny otrzymuje port z elektrowni w Gródku, oddalonej o 150 klm. od Gdyni, miasto zaś ma swój prąd elektryczny z Rutki.

Gdynia posiada luszczarnię ryżu z produkcją roczną 150.000 ton i składem 70×70 m. Koncesję w Gdyni na lat 33 uzyskaly następujące koncerny węglowe: Robur, Giesche, Progress, Skarboferm i Elibor. Robur posiada dwa dźwigi siedmiotonowe i stawia obecnie wywrotnię mostową dla przeładowania węgla, Giesche ma uruchomić dwa dźwigi mostowe, Progress cztery. Obecnie są w budowie nowe składy w Gdyni, jeden z nich przez Skarb, drugi przez Warszawskie Towarzystwo Żegluga.

Eksplotacja portu.

Ruch statków wskazuje na zwiększoną frekwencję, bo podczas gdy w roku 1924 weszło i wyszło statków 27 o tonażu netto 14.352 — to w roku 1927 weszło 530 statków o tonażu 422.938, a wyszło 519 o tonażu 416.322. W r. 1928 nastąpił zupełny przewrót w ruchu towarowym co do importu, który obecnie wynosi 25% obrotu portowego. Cyfra ta będzie stale wzrastała, choć nigdy nie dorówna naszemu eksportowi, który jest masowy. Przy imporcie operujemy cyframi małemi, bo zawierają one ładunki cenne, dlatego też na wagę mniejsze. Należałoby dla zwiększenia importu pokusić się o przyciągnięcie ruchu tranzytowego, np. czechosłowackiego lub rosyjskiego, a wówczas osiągniemy równowagę portową, która ma wielkie znaczenie, ponieważ jednokierunkowy ruch w porcie powoduje jego drożyznę, w drugim bowiem kierunku nie są wykorzystane ani statki ani tabor kolejowy, które odbijają sobie straty na tym pierwszym kierunku. Nie jest to specjalnością tylko Gdyni, gdyż Gdańsk również cierpi na przewagę jednokierunkowego ruchu w porcie.

Rozbudowa i inwestycje miasta.

W stosunku do budowy portu nie nadąża w mieście ruch budowlany. Tę bolączkę usuwa w miarę swoich zasobów Magistrat, budując sam mieszkalne domy, oraz organizując i popierając ruch spółdzielczo-budowlany. Ruch budowlany nabrał w ostatnich czasach ogromnego rozmachu. Gdy np. w r. 1924 wybudowano 18 domów o 72 izbach, to w r. 1928 powstało już 93 domów o 1900 izbach. Rok 1929 przewyższy ilość bu-

on a dragué 8 millions de mètres cubes. On est aussi en train de terminer la construction d'un fossé de la profondeur de 10 mètres et de la longueur d'un kilomètre. Les autres bassins intérieurs partiront de ce fossé sous l'angle d'environ 60°. Un canal industriel sera la prolongation du canal précité. Près de ce canal, on verra surgir sous peu des chantiers et d'autres établissements industriels.

Le total des quais et bassins terminés jusqu'à présent est de 1600 mètres, ce qui permet le débarquement de douze bateaux de grandeur moyenne.

On a installé dans le port un magasin-hangar d'une superficie de 100×40 mètres, deux grues à pontons de cinq tonnes pour le charbon et deux grues à porte de cinq tonnes; on est d'ailleurs en train de terminer encore huit grues. Le port possède ses propres conduites d'eau, un réseau électrique et une usine d'électricité de réserve. Le port prend le courant électrique de l'usine de Gródek, éloignée de 150 kilomètres de Gdynia, tandis que la ville l'obtient de l'usine de Rutki.

Gdynia possède une fabrique pour nettoyer le riz (installée dans le grand magasin de riz), dont la production annuelle se monte à 150 000 tonnes. Le grand dépôt couvre une superficie de 70×70 mètres. Les sociétés houillères suivantes ont obtenu des concessions pour 33 ans: „Robur“, „Giesche“, „Progress“, „Skarboferm“ et „Elibor“. La maison de „Robur“ possède deux grues de sept tonnes et est en train d'installer une grue à pontons pour charger le charbon. „Giesche“ veut mettre en mouvement deux grues à pontons, et „Progress“ quatre. Deux grands magasins se bâtissent à Gdynia, dont l'un est érigé par le Trésor, l'autre par la Société de Navigation de Varsovie.

L'Exploitation du Port.

Le mouvement des bateaux accuse une augmentation du trafic. Tandis que le nombre des bateaux entrés et sortis se montait, en 1924, à 27, au tonnage net 14 352, on compte, en 1927, 530 bateaux entrés au tonnage net de 422.938 et en sont sortis 519 au tonnage de 416.322. En 1928, un changement complet est survenu en ce qui concerne l'importation, qui atteignit 25% du chiffre d'affaires du port. Ce chiffre augmentera toujours, quoiqu'il ne puisse jamais atteindre le chiffre de notre exportation, qui est en masse. Dans l'importation nous opérons par des chiffres tout petits, car elle comprend des chargements précieux, dont le poids est léger. Pour augmenter l'importation, il faudrait attirer le transit tchéco-slovaque ou

The rice magazines, with husking apparatus, occupy about 150 yards of quays, with a depth of 10 yards.

On the southern side, over 900 yards of quays, reaching to a depth of 10 yards, are ready, the remaining 250 yards are being finished.

The dredging operations are drawing to their conclusion, about 8 million cubic yards being ready so far. Moreover, a ditch 10 yards deep and 1 kilometre long is being finished. Further internal basins will depart from this canal at angles of about 60°, and an industrial canal will be its continuation. Ship-building wharves and other industrial undertakings will be situated on it. The aggregate length of quays and basins finished so far amounts to 1 600 yards, with a depth varying from 8 to 10 yards, affording mooring space to 12 ships of middling size.

The harbour is so far equipped with two 5 ton bridge-cranes for coal and two 5 ton gate-cranes, while eight further cranes are being finished. The big dépôt covers an area of 100×40 yards. There are water-pipes, electric cables, and a reserve electricity-works. The harbour is supplied with electric power from Gródek, at a distance of about 100 miles from Gdynia, while the town draws its supply from Rutki.

The husking operations at the rice magazine yield 150 000 tons per annum, the dépôt covering an area of 70×70 yards. Five coal concerns have obtained concessions at Gdynia for 33 years, viz. „Robur“, „Giesche“, „Progress“, „Skarboferm“, and „Elibor“. The „Robur“ firm possesses two 7 ton cranes and is building a bridge structure for reloading coal, „Giesche“ is to put up two bridge-cranes, and „Progress“ four. New warehouses are likewise being built at Gdynia, one by the Fisal Authorities, and another by the Shipping Society of Warsaw.

The Exploitation of the Harbour.

The sailing figures indicate an increase of traffic in the harbour. While, in 1924, the number of arrivals and sailings did not exceed 27 with a net tonnage of 14 352, there were, in 1927, 530 arrivals with an aggregate tonnage of 422 938, and 519 sailings with a tonnage of 416 322. The year 1928 brought a revolution in the import figures, which rose to 25% of the whole traffic. It is expected that this figure will continue to grow, though it will never equal our export. This is due to the fact that the latter embraces raw products and other mass articles, while the import cargoes consist of precious goods, which are less bulky. In order to increase the



*Gdynia: O zachodzie słońca
Coucher du Soleil
Sunset*

dowli w latach ostatnich. Z budowy magistralnych wymieni trzeba budowę szkoły, straży pożarnej, dwóch czteropiętrowych domów mieszkalnych, wreszcie kolonji rybackiej i kolonji robotniczej na Oksywiu. Nadto Gdynia może się pochlubić budowlami: dworca kolejowego, Urzędu Pocht i Telegrafów, Urzędu Morskiego, Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego, Żeglugi Państwowej, kierownictwa Budowy Portu, Państwowego Instytutu Meteorologicznego, Stacji Pilotów i Koszarów Marynarki Wojennej. Z prywatnych budowli wybija się na plan pierwszy gmach luszczarni ryżu.

Tempo rozwoju miasta ciągle się wzmaga. Projektuje się na rok 1929—1930: a) wykończenie rozpoczętej budowy kanalizacji, wodociągów i elektryfikacji miasta, oraz urządzenie ulic, placów i dróg publicznych; b) budowę drugiej kolonji robotniczej w Grabowie, straży pożarnej na Oksywiu, ochronki, przytuliska, szpitala, łaźni, nadto domu ludowego z salą teatralną, odczytową i biblioteką, i budowę hali targowej; c) uruchomienie komunikacji autobusowej; d) założenie stadjonu, boisk tenisowych, upiększenie miasta ogrodami i t. d.

Do rozwoju miasta walenie przyczyniła się opieka rządowa, jaką otacza Gdynie

russe. Alors nous pourrions obtenir l'équilibre dans le mouvement du port, ce qui a une grande importance. Le mouvement qui est seulement dans une direction augmente les frais du transport, car les possibilités du chargement des bateaux et des transports ferroviaires ne sont pas suffisamment exploitées. Mais ce n'est pas seulement Gdynia, mais aussi Danzig qui souffre du même manque d'équilibre.

Le développement et les investissements dans la ville.

Le progrès des constructions dans la ville ne suit, pas le développement du port. La Municipalité fait son possible pour parer à cet inconvénient en construisant des maisons d'habitation et en encourageant les Sociétés de construction. Tandis qu'en 1924, on a construit 18 maisons de 72 chambres, en 1928 on a déjà construit 93 maisons de 1900 chambres. L'année 1929 dépassera le nombre des constructions des dernières années. Il faut citer les bâtimens suivans, construits par la Municipalité: l'école, la maison pour les pompiers, deux maisons d'habitation à quatre étages, la colonie pour pêcheurs et pour ouvriers à Oksywie.

import figures, it will be necessary to attract the transit traffic of Czechoslovakia or of Russia. This would have the desirable effect of balancing the harbour traffic. One-sided traffic in a harbour causes its dearth, because neither the vessels nor the railway trucks are put to any use on the return journey, so that both journeys have to be charged to one cargo. This is no special feature of Gdynia. Danzig likewise complains of the preponderance of one direction in its harbour traffic.

Building and Investments in the Town.

The building operations in the town do not keep equal pace with those in the harbour. This grievance is removed, as far as possible, by the Magistrate, who, besides building dwelling-houses on their own account, organise and subsidise cooperative building societies. Thus, while 18 houses containing 72 rooms were built in 1924, these numbers rose to 93 houses and 1900 rooms for 1928. The numbers for 1929 will exceed those of the preceding years. Among the premises built by the Magistrate, we have to mention a school, a fire brigade, two four-storied dwelling-houses, besides fishers' and workmen's colonies at Oksy-

specjalna ustawa o rozbudowie z dnia 1 czerwca 1927 r. W związku z tą ustawą i na skutek polecenia Rządu, Bank Gospodarstwa Krajowego rozpoczął swą działalność finansową, pokrywając w 30% ogólny ruch budowlany. Inicjatywa Rządu pobudza w wysokim stopniu prywatną.

Dzisiejszy obszar Gdyni wynosi 14,48 klm. kw. Sfera zaś interesów miasta wychodzi poza obecną jego granicę. Miasto rozbudowuje się podług wypracowanego planu regulacyjnego, który obejmuje Gdynię z przedmieściami. Plan ten uwzględnia interesy przemysłu, handlu, komunikacji, zdrowotności, estetyki i wojska. Uzupełniają plan regulacyjny plany kanalizacji, wodociągów i elektryfikacji. O tempie prac świadczą następujące cyfry:

W r. 1928 Magistrat przeprowadził w części miasta kanalizację długości 5,879 klm. i urządzenie wodociągowe długości 9,2 klm., oraz założył częściowo sieć kablową do oświetlenia miasta. Stan finansowy miasta za rok 1928/9 obracał się w następujących sumach:

1. wartość majątku
miejskiego 4.507.600.— zł
2. dług 6.567.624.— zł
3. budżet zwyczajny 1.523.924,01 zł
4. budżet nadzwyczajny 7.029.005,75 zł

Miasto korzystało dotychczas z kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 6.440.000,— zł.

Organizacja władz w Gdyni.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 r. Rada Ministrów zamieniła gminę wiejską Gdynię na gminę miejską. Miejsce dotychczasowego wójta Jana Rudkego zajął komisarz burmistrz Krause, były radca Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, stając na czele Magistratu. Pod koniec r. 1928 jednak Magistrat składa swą dymisję, a równocześnie prawie Rząd rozwiązuje Radę Miejską. Działająca za Radę Miejską w myśl obowiązujących przepisów Wojewódzka Izba Pomorska przyjęła dymisję Magistratu i zatwierdziła nowy skład Magistratu, przekazując agendy jego trzem wydziałom, miast dotychczasowego wydziału ogólnego. Wydzielenie Gdyni z powiatu ogromnie przyczyniło się do jej rozwoju, nakładając na nią większy ciężar administracyjny, który wyraża się w rozbudowie agend Magistratu do liczby siedmiu wydziałów. Dla sprawowania nadzoru nad racjonalną gospodarką miasta i dla współdziałania w organizacji prac, związanych z zadaniami rozbudowy, ustanowiło Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwami Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu,

Gdynia possède aussi: la gare, l'Office des Postes et Télégraphes, l'Office Maritime, la Banque de Pologne, La Banque „Gospodarstwa Krajowego“ („de l'Economie du Pays“), l'Office de Navigation d'Etat, l'Office du Conseil du port, l'Institut Météorologique, la Station des pilotes et les Casernes de la Marine de Guerre. Parmi les bâtiments particuliers, surgit au premier plan le Magasin de Riz.

Le développement de la ville prend un essor de plus en plus grand. On projette pour l'année 1929—1930: a) L'achèvement de la canalisation et de l'électrification de la ville, de même que des rues, places et voies publiques; b) La construction d'une nouvelle colonie ouvrière à Grabowo, d'une station des pompiers à Oksywie, d'une école maternelle, d'une maison de refuge, d'un hôpital, d'un établissement de bains, d'une maison populaire avec une salle de théâtre, une salle de conférences et une bibliothèque, et enfin la construction des halles; c) On veut mettre en mouvement une communication d'auto-bus; d) On veut aussi installer un stade, des places pour le tennis, et on veut embellir la ville par des jardins publics.

La protection du gouvernement, qui a promulgué, le 1^{er} juin 1927, un décret spécial concernant la construction, a eu une grande influence sur le développement de la ville. La banque „Gospodarstwa Krajowego“, en se basant sur le décret précité, a entrepris une activité financière en donnant les crédits du montant de 30% de la construction générale. L'initiative du gouvernement sert à stimuler les tendances des particuliers.

La superficie actuelle de Gdynia comprend 14,48 kilomètres carrés. Mais les intérêts de la ville dépassent de beaucoup ses frontières actuelles. La ville est construite suivant un plan de régulation qui comprend Gdynia et les faubourgs. Ce plan prend en considération les intérêts de l'industrie, du commerce, de la communication, de la salubrité, de l'esthétique et de l'armée. Les plans de la ville sont complétés par des plans spéciaux de canalisation, des conduites d'eau et de l'électrification. Le développement des travaux peut être montré par les chiffres suivants:

En 1928, la Municipalité a installé la canalisation dans une partie de la ville de la longueur de 5,879 kilomètres et les conduites d'eau de la longueur de 9,2 kilomètres. En outre, elle a installé des câbles pour l'éclairage électrique de la ville. L'état des finances se présente, pour l'année budgétaire 1928/29, de la manière suivante:

wie. In addition to these, Gdynia can already boast the following edifices: The railway station, the post and telegraph office, the maritime office, the Bank Polski („B. of Poland“), the Bank Gospodarstwa Krajowego („Country Economy Bank“), the State Shipping Co, the management of harbour construction, the State Institute of Meteorology, the pilots' station, and the Naval Barracks. The most conspicuous private building is the rice magazine.

The town is being built with increasing swiftness. The projects for the year 1929/30 include: a) the completion of the sewerage, water-pipes, and electric installations, and of the public roads and squares; b) the building of another workmen's colony at Grabowo, a fire brigade at Oksywie, of a children's and a maternal home, a hospital, public baths, a „people's club“, containing large rooms for theatrical performances and lectures, and a reading-room, and of a market-hall; c) starting a line of motorbuses; d) the creation of a stadion, tennis courts, public gardens, etc.

The growth of Gdynia is furthered by the protection of the Government, accorded to it on the strength of the special town-planning act of June 1, 1927. In connection with this law and by order of the Government, the Bank Gospodarstwa Krajowego has commenced its financial operations, covering 30% of the whole building expenses. The initiative of the Government acts to a large extent as a stimulus to private enterprise.

The town of Gdynia covers at present an area of about 6 square miles. But the sphere of interests of the town stretches already beyond the limits assigned to it. The building of the town is being carried on in accordance with a regulation plan, which comprises Gdynia with its suburbs. In drawing up this plan, all the various interests of industry, commerce, communication, public health, aesthetics, and the army had to be taken into account. The regulation plan is supplemented by plans of sewerage, water-supply, and electric services. The rate of progress of the work is seen from the following figures:

In 1928, the Magistrate carried out in part of the town a canalisation (sewerage) of 5 879 kilometres length and water-services of the total length of 9,2 kilometres. Part of the cables for electric lighting were also laid. The financial position of the town for the year 1928/29 may be seen from the following figures:



*Gdynia: Koszary marynarskie
Casernes de Marins
Sailors' Barracks*

i Robót Publicznych na miasto Gdynię Delegata Rządowego. Delegat Rządu uczestniczy nadto w posiedzeniach Tymczasowej Rady Portu, w zarządzie Morskiego Instytutu Rybackiego i w innych instytucjach, związanych z rozwojem Gdyni.

Gdynia jako centrala turystyki, propagandy sportu i jako miejscowość kąpielowa.

Niebywały swój rozwój zawdzięcza Gdynia oczywiście portowi. W przyszłości jednak Gdynia ma być nadto ośrodkiem kultury i propagandy. Przybywającym do miasta Polakom i cudzoziemcom wykazać musi Gdynia wysoki poziom rodzimej kultury. To też stanie się ona terenem rozgrywek międzynarodowych konkursów sportowych i ośrodkiem ruchu turystycznego dla wybrzeża i całej Kaszubszczyzny. Mając to na uwadze, przystępuje wydział turystyczno-kąpielowy miasta Gdyni do utworzenia związku turystyczno-przemysłowego, któryby w określone ramy ujął cały ruch turystyczny.

Gdynia z chwilą wybudowania portu nie przestała być dalej kąpieliskiem. Łazienki przesuną się oczywiście w stronę pięknie położonej Kamiennej Góry i ku Redlowi. W tym celu pierwsze

1. La valeur du bien municipal 4 507 600,— zł
2. Dette 6 567 624,— zł
3. Budget ordinaire . 1 523 924,01 zł
4. Budget extraordinaire..... 7 029 005,75 zł

La ville a profité des crédits de la Banque „Gospodarstwa Krajowego” au montant de 6 440 000 zł.

L'organisation des autorités à Gdynia.

En vertu du décret ministériel du 10 février 1926, la commune de campagne de Gdynia est devenue ville. Le maire du village a été remplacé par le maire de la ville, M. Krause, ancien conseiller de l'Office du Palatinat de Pomérelie, qui fut placé à la tête de la municipalité. Vers la fin de l'an 1928, cependant, le Magistrat demanda sa démission, et en même temps le gouvernement dissolut le Conseil Municipal. L'Office du Palatinat de Pomérelie accepta la démission. Gdynia n'appartient plus au district, ce qui a une grande influence sur son progrès. Le Ministre des Finances, en entente avec les Ministres de l'Intérieur, du Commerce et de l'Industrie, et des Travaux Publics, a décidé de désigner un Délégué gouvernemental pour la

1. Value of municipal assets 4 507 600,— zł
2. Debts 6 567 624,— „
3. Ordinary budget . 1 523 924,01 „
4. Extraordinary „ . 7 029 005,75 „

The town has hitherto enjoyed credit in the Bank Gospodarstwa Krajowego to the amount of 6 440 000 zł.

Government Authorities at Gdynia.

The village of Gdynia advanced to the rank of a town by virtue of a decree of the Cabinet of Ministers of Febr. 10, 1926. The place of the former village elder was taken by the mayor in commission, M. Krause, late councillor of the Pomerellian Voivodeship Board, who stood at the head of the Magistrate. Towards the end of 1928, however, the Magistrate asked for dismissal, and nearly at the same time the Government dissolved the Town Council. According to the existing law, the activities of the Council were taken over by the Pomerellian Voivodeship Chamber. This body accepted the dismissal of the Magistrate and confirmed the composition of the new Magistrate, creating three special departments, instead of the general department that had previously done all the business. By becoming independent from the district

Towarzystwo Kąpieli Morskich pobudowało komfortowy „Dom Zdrojowy” z ciepłymi kąpielami, położony między Kamienną Górą a lasem redłowskim. Kamienna Góra zaś, zabudowana licznymi willami, stanie się przedmieściem zamożniejszej sfery, wymagającej wygod i komfortu.

Banki, Konsulaty i Prasa.

Niebywały rozwój Gdyni skłonił szeregi instytucji bankowych do założenia tu swoich oddziałów. Z banków państwowych usadowiły się w mieście: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny; z instytucji samorządowych zaś: Komunalna Kasa Oszczędności; a z prywatnych: Polski Bank Przemysłowy we Lwowie.

Z konsulatów mieszczą się w Gdyni: Agencja Konsularna Francji, Konsulat Królewsko-Norweski i Konsulat Królestwa Szwecji. W najbliższym czasie utworzą tu konsulaty Wielka Brytania i Danja.

Z pism wychodzących w Gdyni wymienić trzeba: „Gazetę Morską”, „Dziennik Gdyniński” i „Gazetę Gdynińską”.

Napływ ludności do Gdyni.

Bardzo silny napływ ludności wywołuje tu ostry kryzys mieszkaniowy, którego nie jest w stanie opanować intensywny ruch budowlany. Napływ ten przedstawia się jak następuje:

W r. 1921 było ludności ... 2 500.

Z lat 1922—26 brak ewidencji.

W r. 1927 było ludności ... 13 780.

W r. 1928 było ludności ... 22 011.

W r. 1929 do 1 maja było
ludności 28 773.

Przyczem trzeba zaznaczyć, że w r. 1929 ludność wzrasta miesięcznie o 1000 głów. Nie ulega wątpliwości, że dalszy rozwój miasta zależy w wielkiej mierze od rozwiązania problemu mieszkaniowego, a to znowu od napływu kredytów budowlanych, o które zabiegają usilnie Magistrat i Komitet Rozbudowy Miasta Gdyni.

ville de Gdynia, afin de surveiller l'économie rationnelle de la ville. Le délégué gouvernemental prend aussi part aux délibérations du Conseil du port, ainsi qu'au bureau de l'Institut Maritime de Pêche et dans beaucoup d'autres institutions qui s'occupent du développement de Gdynia.

Gdynia comme centre du tourisme, de la propagande du sport et comme station balnéaire.

Gdynia doit son grand développement en premier lieu au port. Mais à l'avenir, Gdynia devra aussi être un centre de propagande et de culture. Gdynia devra montrer aux Polonais et aux étrangers qui la visiteront un haut niveau de culture. Elle deviendra aussi le terrain des rencontres sportives internationales, ainsi que le centre du tourisme pour le littoral et pour toute la Cassubie. En prenant ce qui précède en considération, la section du tourisme ainsi que la section des bains de la ville de Gdynia veut former une union du tourisme et de l'industrie, qui pourrait organiser tout le mouvement du tourisme.

Après la construction du port, Gdynia n'a point cessé d'être une station balnéaire. L'établissement de bains sera naturellement poussé un peu plus loin vers la Kamienna Góra et vers Redłowo. La Société des Bains a construit une belle „Maison de Santé” avec installation de bains chauds, située entre la Kamienna Góra et la forêt de Redłowo.

Kamienna Góra avec ses villas deviendra un faubourg habité par les personnes plus riches, exigeant les commodités et le confort.

Les Banques, les Consuls et la Presse.

Le grand développement de Gdynia a déterminé beaucoup de banques à y installer des succursales. Les banques d'Etat suivantes ont installé leurs succursales: La Banque de Pologne, la Banque Gospodarstwa Krajowego, la Banque Agricole d'Etat. Il faut aussi mentionner la Caisse d'Epargnes Communale et la „Banque de l'Industrie Polonaise” de Lwów.

Trois pays ont établi leurs consulats à Gdynia: la France, la Norvège et la Suède. La Grande Bretagne et le Danemark suivront sous peu.

Les journaux suivants paraissent à Gdynia: La „Gazeta Morska” („Gazette Maritime”), le „Dziennik Gdyniński” („Journal de Gdynia”) et la „Gazeta Gdynińska” („Gazette de Gdynia”).

Statistique de population.

L'énorme afflux de la population résulte en une pénurie inouïe de logements,

administration, the administrative system of Gdynia has greatly benefited, as is seen from the number of departments soon growing to seven. In order to keep control over the management of the municipal business, a Government delegate for the town of Gdynia has been appointed by the Minister of Finances, in collaboration with the Ministers of Internal Affairs, of Industry and Commerce, and of Public Works. The Government delegate takes part in the deliberations of the Provisional Harbour Council, of the managers of the Institute for Seafisheries, and of many other institutions connected with the growth of Gdynia.

Gdynia as Touring, Sporting, and Bathing Centre.

The unprecedented development of Gdynia is, of course, due to its harbour. In the future, however, Gdynia is destined to become a centre of culture and of propaganda. The town will have to impress Polish and foreign visitors with a high level of intellectual and physical culture. Thus it will have to afford facilities for all sorts of international sporting events and for touristic excursions along the coast and through the whole of Cassubia. Realising these claims, the touring and bathing department of the town of Gdynia has undertaken the organisation of a touristic and industrial association, destined to lay down definite outlines for the whole touring movement of the future.

When the harbour building was taken in hand, Gdynia did not cease to be a watering-place. The bathing beach will, of course, be shifted to the fine grounds of Kamienna Góra and to Redłowo. For these purposes, a comfortable „Dom Zdrojowy” (Kurhaus) has been built by the first Sea-coast Hotel Society. This hotel is equipped with hot baths and situated between Kamienna Góra and the forest of Redłowo. Kamienna Góra is being covered by numerous villas, becoming a residential suburb for the well-to-do class.

Banks, Consulates, and Newspapers.

The unprecedented growth of Gdynia has moved a number of banking institutions to establish branches here. Of Government banks, we may mention in this place: The „Bank Polski”, the „Bank Gospodarstwa Krajowego”, and the „Państwowy Bank Rolny” („State Bank for Agriculture”); of local administrative enterprises: The „Komunalna Kasa Oszczędności” („Municipal Savings Bank”); of private firms: The „Polski Bank Przemysłowy” („Polish Industrial Bank”) of Lwów.

qui ne peut pas même être réduite par le mouvement intensif de construction. Cet afflux de la population se présente de la manière suivante:

En 1921, le chiffre de la population s'élève à 2 500
De 1922 jusqu'à 1926, il manque de statistique.
En 1927, le chiffre de la population s'élève à 13 780
En 1928, le chiffre de la population s'élève à 22 011
En 1929, (jusqu'au 1/V) le chiffre de la population s'élève à ... 28 773

Il faut souligner qu'en 1929 la population augmente mensuellement en proportion de 1000 têtes. Il est hors de doute que le développement ultérieur de la ville dépendra en grande partie de la solution du problème de construction et des crédits pour les buts de la con-

struction. La Municipalité et le Comité du Développement de la ville de Gdynia font leur possible pour obtenir les crédits nécessaires.

The following countries have established consulates at Gdynia: France, Norway, and Sweden. In the near future, Great Britain and Denmark will likewise open their consulates here.

Three daily newspapers are published at Gdynia, viz. the "Gazeta Morska" ("Sea Gazette"), the "Dziennik Gdynski" ("Gdynia Daily"), and the "Gazeta Gdynska" ("Gdynia Gazette").

Population Statistics.

Owing to the very considerable influx of population, Gdynia experiences an acute shortage of lodgings, which the building activities, intense though they

are, cannot alleviate. The growth of the number of inhabitants is seen from the following statement:

In 1921, there were 2 500 inhabitants
For the years 1922—1926, no statistics are available.

In 1927, there were 13 780 inhabitants
„ 1928, „ „ 22 011 „

On May 1, „ „
1929, „ „ 28 773 „

In 1929, the population has continued to grow at the rate of about 1 000 monthly. There can be no doubt that the further development of the town depends in a great measure upon the solution of the housing problem, and that again on the necessary building credits forthcoming, which are eagerly solicited both by the Magistrate and the Committee for Building the Town of Gdynia.

Błędy zaszły w czasie druku w tekście polskim.

d = z dołu g = z góry † = zamiast * = czytaj

Str. 26 w. 13 g †	Wąbrzeźno	* Wąbrzeźno	Str. 113 pod ryc. †	<i>Collegjum</i>	* <i>Collegium</i>
„ 38 „ 31 „ „	prywatnym	„ prywatnym	„ 114 w. 5 d „	dluta	„ dlóta
„ 40 „ 7 d „	handeł	„ handel	„ 115 „ 12 g „	dluta	„ dlóta
„ 54 „ 1 g „	luteranom.	„ luteranom,	„ 130 „ 31 d „	z klasztoru	„ z klasztorem
„ 59 „ 20 d „	odnaleść	„ odnaleźć	„ 133 „ 4 g „	Sztokholmu	„ Sztokholmu
„ 66 „ 19 „ „	same	„ samo	„ 134 „ 14 „ „	na Pucku	„ w Pucku
„ 71 „ 10 „ „	całym	„ całem	„ 135 „ 7 d „	Pilsudskiego	„ Pilsudskiego,
„ 72 „ 11 g „	budowa	„ budowy	„ 136 „ 5 g „	z Gdańskiem,	„ z Gdańskiem
„ 76 „ 20 „ „	nie wykorzystane	„ niewykorzystane	„ 136 „ 7 „ „	stanu,	„ stanu
„ 80 przyp. 2: „	Świecie	„ Świecie	„ 143 „ 11 „ „	kierownictwa	„ Kierownictwa
„ 81 w. 5 g „	Antonima	„ Anonima	„ 143 „ 11 d „	publicznych:	„ publicznych;
„ 93 „ 32 „ „	kilkakrotnie	„ kilkakrotnie			

Errata et améliorations du texte français.

h = d'en haut b = d'en bas † = au lieu de * = lire

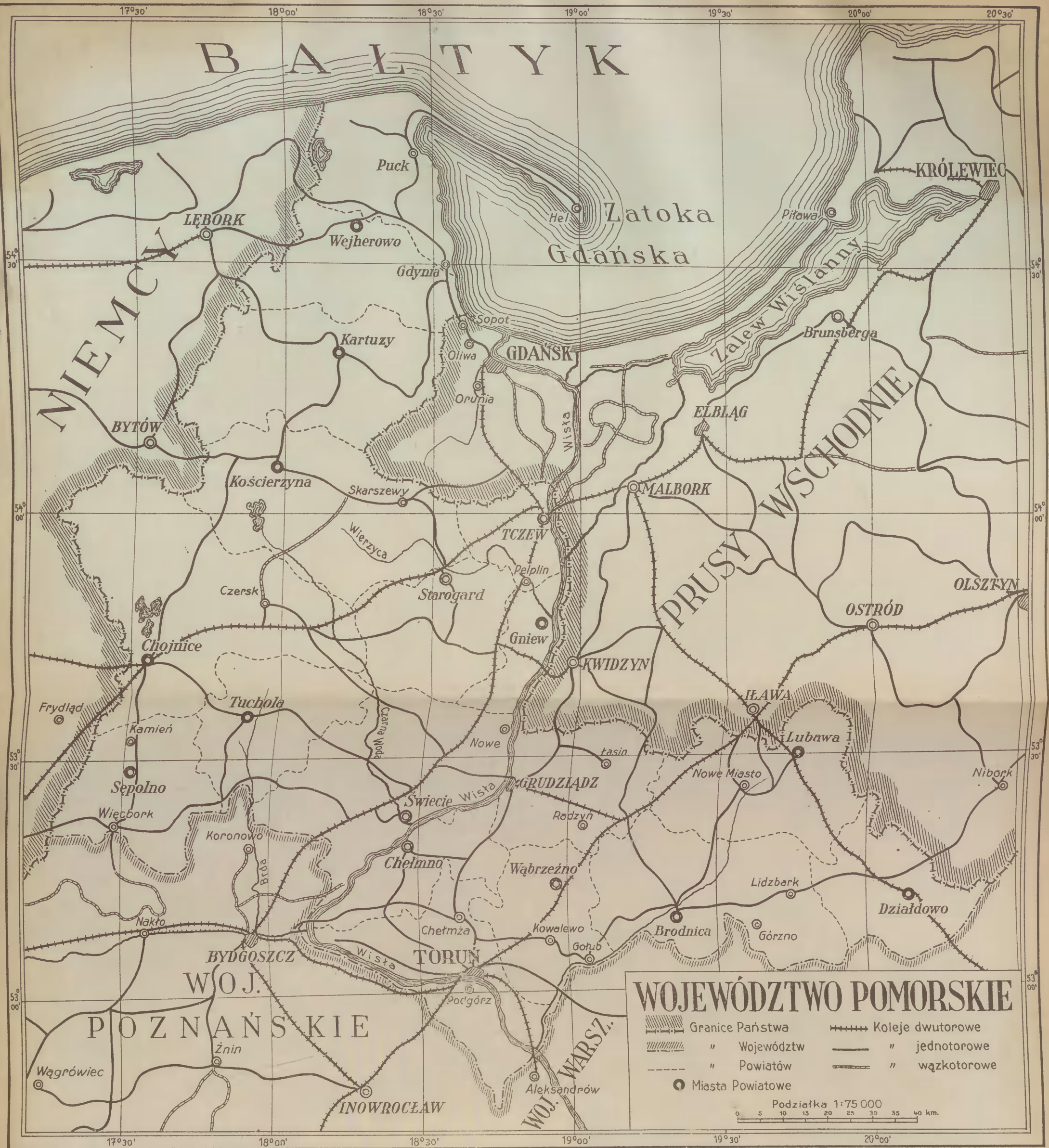
P. 1 l. 25 h †	comprises	* compris	P. 21 l. 3 b †	secour	* secours
„ 2 „ 28 b „	de la beauté	„ de beauté	„ 23 „ 9 „ „	toute la diocèse	„ tout le diocèse
„ 3 „ 14 „ „	qu'il	„ qu'ils	„ 25 „ 10 „ „	episcopal	„ épiscopal
„ 8 „ „			„ 26 „ 14 h „	episcopale	„ épiscopale
„ et ailleurs „	colonistes	„ colons	„ 28 „ 13 „ „	oun	„ non
„ 4 l. 21 h „			„ 30 „ 10 „ „	se leva	„ s'éleva
„ et ailleurs „	espécialement	„ spécialement	„ 12 b „	pour quinze jours	„ pendant quinze jours
„ 5 l. 8 h „	annecté	„ annexé	„ 31 sous l'ill.: <i>château</i>		„ <i>château</i>
„ 17 „ „	reçevaient-ils	„ recevaient-ils	„ l. 1 h „	à l'assaut	„ d'assaut
„ 32 „ „	au temps	„ en temps	„ 32 „ 5 b „	ane	„ an-
„ 9 b „	descente	„ provenance	„ 4 „ „	nees	„ nées
„ 4 b „	de	„ du	„ „ 3 „ „	cein	„ ceint
„ 6 l. 21 h „			„ „ 3 „ „	énormt	„ énorme
„ et ailleurs „	nobilité	„ noblesse	„ 34 „ 3 „ „	se lève	„ s'élève
„ 8 l. 5 h „	s'intéressaient	„ ne s'intéressaient	„ 35 „ 16 „ „	à la nouvelle diocèse	„ au nouveau diocèse
„ 33 „ „	des domestiques	„ les domestiques	„ 38 „ 8, 18, 24h †	colonistes	„ colons
„ 10 „ 23 b „	entrance	„ entrée	„ 39 „ 24 h „	† concurrer	„ concourir
„ 7 „ „	était	„ était	„ 6 b „	negociants	„ négociants
„ 11 „ 20 h „	apres	„ après	„ 5 „ „	sur leur propre	„ pour leur propre
„ 32 „ „	thrône	„ trône		compte par per-	„ compte avec la
„ 12 „ 24 „ „	le villes	„ les villes		mission	„ permission
„ 30 „ „	Toruń	„ Toruń (en 1466)			
„ 13 „ 24 „ „	popre	„ propre	„ 41 „ 33 h „	aux exaction	„ aux exactions
„ 14 „ 20 b „	dans la langue	„ en langue	„ 27 b „	expeditions	„ expéditions
„ 18 „ „	des la minorité	„ de la minorité	„ 26 „ „	these	„ thèse
„ 15 „ 13 h „	clerge	„ clergé	„ 42 „ 7 h „	j'usqu'en	„ jusqu'en
„ 18 „ 20 „ „	siecles	„ siècles	„ 27 b „	Sans faisant	„ Sans faire
„ 17 b „	56 écoles	„ 56 des écoles	„ 43 „ 21 h „	Pères	„ Pères
„ 9 „ „	Insurgents et	„ Insurgés et	„ 11 b „	était	„ était
	Guerriers	„ Guerriers	„ 44 „ 21 „ „	arrêté	„ arrêtée
„ 6 „ „	dans les affaires	„ aux affaires	„ 45 „ 20 „ „	que de	„ que celle de
„ 19 „ 29 „ „			„ 10 „ „	etait	„ était
„ et ailleurs „	une diocèse	„ un diocèse	„ 6 „ „	audiences	„ auditeurs
„ l. 26 b „	à la diocèse couïa-	„ au diocèse couïa-	„ 46 „ 5 „ „	est distinguée	„ s'est distinguée
	vienne	„ vien	„ 47 „ 3 „ „	ville-	„ ville,
„ l. 23 „ „			„ 2 „ „	par un decret des	„ par un décret des
„ et ailleurs „	la diocèse	„ le diocèse		auto,	„ auto-
„ l. 10 b „ „			„ 48 „ 4 h „	decré	„ décret
„ et ailleurs „	à la diocèse	„ au diocèse	„ 49 „ 5 b „	nominèrent	„ nommèrent
„ l. 7 b „			„ 56 „ 8 h „	fut	„ eut
„ et ailleurs „	cette diocèse	„ ce diocèse	„ 60 „ 16 „ „	operations	„ opérations
„ 20 l. 8 h „			„ 62 „ 13 „ „	certifierait d'une	„ certifierait la pré-
„ et ailleurs „	de la diocèse	„ du diocèse		citée	„ sence d'une cité
„ l. 25 h „	XVI siècle	„ XVI ^e siècle	„ 28 „ „	† la delte	„ le delta
„ 29 b „	avait	„ avaient		Dans la note 2: † 2(	„ 2)
„ 19 h „	au murs	„ aux murs		„ sen	„ son'
„ 26 „ „	dans les mains	„ aux mains	„ 63 l. 6 b „	maints, obstacles	„ maints obstacles
„ 9 b „	sa diocèse	„ son diocèse	„ 2 „ „	capables à servir	„ capables de servir

P. 66 l. 9 h	† cet temps	* ce temps	P. 105 l. 6 b	† Les	* Des
„ 67 „ 4 h	„ en	„ un	„ 106 „ 11 „	„ devient	„ devint
„ 69 „ 10 b	„ lèvent	„ élèvent	„ 107 „ 2 „	„ qui y a bâti	„ qui y bâtit
„ 71 „ 7 „	„ on montait la tour	„ on montait sur la tour	„ 108 „ 27 „	„ avait	„ avaient
„ 72 „ 9 h	„ constructions	„ construction	„ „ 25 „	„ construction,	„ construction
„ 73 „ 22 b	„ ont.	„ ont	„ 110 „ 15 h	„ possède	„ possédant
„ „ 4 „	„ tomba victime aux flammes	„ tomba victime des flammes	„ 112 „ 31 „	„ au Cisterciens	„ aux Cisterciens
„ 76 „ 27, 32 h	„ se lève	„ s'élève	„ 113 „ 3 b	„ admiré	„ admirée
„ 77 „ 8 h	„ adjoutant	„ ajoutant	„ 115 „ 13 h	„ Jésus-Christe	„ Jésus-Christ
„ 79 „ 14 b	„ après perte	„ après la perte	„ „ 9 b	„ quatres	„ quatre
„ 80 „ 3 h	„ entre de deux	„ entre deux	„ 116 „ 27 „	La Nom	Le Nom
„ „ 10 „	„ énorme,	„ énorme	„ 116 „ 17 „	„ nombreux	„ nombreuses
„ „ 18 b	„ à Pomorze	„ en Poméranie	„ 120 „ 24 „	„ indépendemment	„ indépendamment
„ 81 sous l'ill.:	„ côte	„ côté	„ „ 16 „	„ surnommée	„ surnommée
„ l. 7 h	„ Noiré	„ Noire	„ 127 „ 16 „	„ prince Lubomirski	„ le prince Lubomirski
„ „ 13 „	„ é-vêque	„ évêque	„ „ 10 „	„ délégation	„ délégation
„ 83 „ 10 „	„ Duc	„ Le duc	„ 128 „ 4 h	„ se levait	„ s'élevait
„ „ 24 „	„ regnait	„ régnait	„ 18, 19 h	„ progymnase	„ „progymnase“
„ 84 „ 17 „	„ price	„ prise	„ 20 h	„ 1910	„ 1911
„ 86 „ 26 b	„ avaient	„ avait	„ 129 „ 32 „	„ annonçèrent	„ annoncèrent
„ „ 2 „	„ décima	„ décima-t-il	„ „ 26 b	„ nommée,	„ nommée
„ 91 „ 7 h	„ de vieux murs	„ des vieux murs	„ 130 „ 2 h	„ 15 292	„ 15 392
„ 98 „ 6 „	„ passés	„ passèrent	„ „ 3 „	„ im	„ im-
„ „ 22 „	„ quatres	„ quatre	„ 132 „ 19 „	„ Hel.	„ Hel
„ 99 „ 14 „	„ de canotage	„ du canotage	„ „ 13 b	„ Sobieski	„ Sobieski,
„ „ 22 „	„ réglées	„ réglées	„ 136 „ 13 h	„ principalement	„ principalement
„ 100 „ 13 „	„ il était	„ c'était	„ „ 27 b	„ des passagers	„ de passagers
„ 102 „ 32 „	„ milles	„ mille	„ 137 „ 4 h	„ milles	„ milliers
„ „ 18 b	„ son	„ sont	„ „ 10 b	„ mērite	„ mérite
„ 103 „ 15 h	„ certain	„ certains	Dans la note: † 142,		
„ „ 6 b	„ de tailleurs-four-reurs	„ des tailleurs-fourreurs	„ 142 l. 15 b	† net 14 352	„ net de 14 352
	„ de l'église	„ d'église	„ 143 „ 17 „	„ suit,	„ suit
			„ 144 „ 24 h	„ conférences	„ conférences
			„ „ 13 b	„ de canalisation	„ de la canalisation

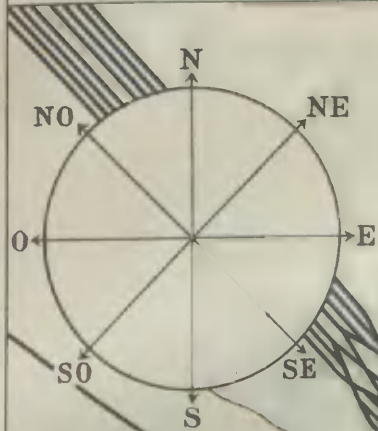
Errata.

t = from the top, b = from the bottom, † instead of, * read.

P. 1, title: † except	* except	P. 65 l. 16 t	† town-hall,	* town-hall and
„ 2 l. 22 b	„ influence	„ 68 „ 13 „	„ surpass	„ surpass,
„ 13 „ 12 t	„ Elbląg	„ 15 „ „	„ held	„ held
„ 14 „ 22 „	„ liberties	„ 13 b	„ Pole,	„ Pole
„ 16 „ 8 „	„ traffick	„ 1 „	„ its	„ the
„ „ 35 „	„ cosat-line	„ 71 „ 2 „	„ preserved	„ preserved,
„ 23 „ 11 „	„ archive	„ 73 „ 29 t	„ century	„ century,
„ 28 „ 20 t	„ hishop	„ 28 b	„ Radzyń,	„ Radzyń
„ 30 „ 26 „	„ hills.	„ 23 „	„ Master	„ Master,
„ 38 „ 14 b	„ o-	„ 76 „ 18 t	„ faires	„ fairs
„ „ 13 „	„ fortir	„ 77 „ 2 „	„ it	„ it,
„ 39 „ 22 „	„ was	„ 13 „	„ Hermann ¹⁾	„ Hermann. ¹⁾
„ 42 „ 11 „	„ isum	„ 78 „ 5 „	„ provost,	„ provost
„ „ 1 „	„ it	„ „ 24 „	„ Lisowski ¹⁾	„ Lisowski. ¹⁾
„ 45 „ 13 t	„ was at the	„ 79 „ 22 „	„ Miasto	„ Miasto,
„ „ 26 „	„ sucesor	„ 17 b	„ certain,	„ certain
„ 46 „ 5 b	„ imbude	„ 85 „ 3 „	„ or	„ of
„ 47 „ 8 „	„ counel	„ „ 2 „	„ theif	„ their
„ 61 „ 17 t	„ Lidzbark,	„ 92 „ 15 b	„ interspersed	„ interspersed,
„ „ 25 b	„ foundde	„ 94 „ 6 „	„ Years	„ Years'
„ „ 5 „	„ afar,	„ 95 „ 16 „	„ till end	„ till the end
„ 62 „ footnote 2: † Of	„ Cf.	„ 130 „ 13 „	„ they have	„ it has
„ 63 l. 11 t	„ fief in 1228	„ 132 „ 12 t	„ Ladislas IV,	„ Ladislas IV.
„ „ 3 b	„ initiat-ed.	„ „ 28 „	„ is	„ and is
„ 64 „ 2 t	„ eration	„ 138, in the footnote: † in Year-book		„ in the Year-book
„ 65 „ 1 „	„ Endeavouing	„ 142 l. 21 b	† Fisal	„ Fiscal
„ „ 7 „	„ townspeople,			
	„ townspeople			



Port Gdynia



54°
32'

Objaśnienia:

- Części portu wykonane
- Części portu w budowie i projektowane
- Ulice w budowie i projektowane
- Ulice istniejące
- Linje kolejowe
- 8-10 Głębokości w metrach
- Warstwie w metrach

Podziałka 1 : 15 000

100 0 200 400 600 800 1000 Mtr.

15
20
25
30
40
45
50
55
60
70
80

18° 34'

18° 34'

DZIEJE MIAST RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

POLSKA W SŁOWIE I OBRAZACH

TOM IV

DZIEJE TORUNIA, BYDGOSZCZY I MIAST OKOLICZNYCH

NAPISAŁ

DR. CZESŁAW FRANKIEWICZ

DYREKTOR PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM MĘSKIEGO W CHEŁMNIE

NOTE SUR LA PRONONCIATION DES NOMS POLONAIS
(NOTE ON THE PRONUNCIATION OF POLISH NAMES)

NAPISAŁ

Dr. MARJAN Z. AREND, B. A. (LONDYN)

LEKTOR UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO

POZNAŃ 1930

NAKŁADEM WYDAWNICTWA „DZIEJE MIAST RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ“
SP. Z OGR. ODP. W POZNANIU

DRUKIEM ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH MARCINA MAĆKOWIAKA W POZNANIU

HISTOIRE DES VILLES DE POLOGNE

LA POLOGNE ILLUSTRÉE

TOME IV

HISTOIRE DE TORUŃ, BYDGOSZCZ ET DES VILLES VOISINES

PAR

CZESŁAW FRANKIEWICZ

DOCTEUR EN PHILOSOPHIE

DIRECTEUR DU GYMNASÉ D'ÉTAT DE CHEŁMNO (POMÉRELLIE)

NOTE SUR LA PRONONCIATION DES NOMS POLONAIS

PAR

MARJAN Z. AREND

DOCTEUR EN PHILOSOPHIE, B. A. (LONDRES)

LECTEUR à L'UNIVERSITÉ DE POZNAŃ

POZNAŃ 1930

ÉDITIONS „HISTOIRE DES VILLES DE POLOGNE“
SOCIÉTÉ à RESPONSABILITÉ LIMITÉE

IMPRIMÉ PAR L'INSTITUT GRAPHIQUE MARTIN MAĆKOWIAK à POZNAŃ (POLOGNE)

HISTORY OF THE CITIES OF POLAND

POLAND IN WORD AND PICTURE

VOLUME IV

HISTORY OF TORUŃ, BYDGOSZCZ, AND THE NEIGHBOURING TOWNS

BY

CZESŁAW FRANKIEWICZ, Ph. D.

HEADMASTER OF THE GOVERNMENT COLLEGE FOR BOYS AT CHELMNO (POMERELLIA)

NOTE ON THE PRONUNCIATION OF POLISH NAMES

BY

MARJAN Z. AREND, PH. D. (POZNAŃ), B. A. (LONDON)

LECTOR IN THE UNIVERSITY POZNAŃ

POZNAŃ 1930

"THE HISTORY OF THE CITIES OF POLAND"

EDITING SOCIETY, LTD., POZNAŃ

PRINTED IN THE PRINTING OFFICES OF MARTIN MAĆKOWIAK, POZNAŃ (POLAND)

Redakcją
i rewizją tłumaczeń
kierował:

La publication a été surveillée
et la traduction revue
par:

Text and translation
have been seen through
the press by:

Dr. Marjan Z. Arend

Spis treści.

	Str.
Czesław Frankiewicz: Dzieje Torunia, Bydgoszczy i miast okolicznych . . .	1
Toruń	1
Położenie miasta	1
Czasy przedhistoryczne	1
Założenie miasta	2
Nazwa Torunia	3
Herb miasta	3
Rola Torunia w czasach przybycia Krzyżaków do Polski	4
Wojny z Prusami	7
Opis Zamku	9
Stare Miasto i Nowe Miasto	10
Walka o Pomorze za Władysława Łokietka	13
Toruń za ostatniego Piasta i Ludwika Węgierskiego	14
Udział Torunia w walce o przyłączenie Pomorza do Polski	16
Gospodarcze stosunki Torunia w wiekach średnich	21
Rewolucja i waśnie religijne w Toruniu	24
Renesans gospodarczy i kulturalny	28
Wojny Szwedzkie	31
Czasy saskie	34
Konfederacja dyssydentów toruńskich	36
Ruch handlowy i umysłowy	38
Toruń w czasie rozbiorów Rzeczypospolitej	38
Wojny napoleońskie	40
W niewoli pruskiej	44
Toruń pod znakiem Orła Białego	46
Handel i przemysł	49
Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń	54
Toruń stolicą województwa	56
Znaczenie Kopernika w dziejach kultury	57
Osobliwości miasta Torunia	59
Podgórz	68
Pochodzenie Podgórza i jego koleje	68
Warunki rozwoju	69
Rozwój handlowy i zaludnienie	70
Bydgoszcz	70
Położenie miasta	70
Nazwa Miasta i Rzeki	71
Początki Bydgoszczy i jej opis	72
Bydgoszcz historyczna	74
W niewoli pruskiej	89
Przejęcie miasta przez władze polskie	94
Życie gospodarcze	98
Samorząd miejski	101
Szkolnictwo	102
Życie kulturalne	102
Kultura materialna	104
Lotnictwo w Bydgoszczy	106
Nadzieje Bydgoszczy	106
Koronowo	109
Fordon	116
Opracowania i źródła do dziejów miast pomorskich, Bydgosz- czy, Koronowa i Fordonu	120
Marjan Z. Arend: Note sur la Prononciation des Noms Polonais (Note on the Pronunciation of Polish Names)	127
Błędy zaszłe podczas druku w tekście polskim	134

Table de Matières.

	Page
Czesław Frankiewicz: Histoire de Toruń, Bydgoszcz et des Villes Voisines . . .	1
Toruń	1
Situation de la Ville	1
Le Terrain de Toruń dans les Temps Préhistoriques . . .	1
La Fondation de la Ville	2
Le Nom de Toruń	3
Le Blason de la Ville	4
Le Rôle joué par Toruń pendant le Temps de l'Arrivée des Chevaliers Teutoniques en Pologne	4
Les Guerres contre les Prussiens	8
Description du Château	10
La Vieille Ville et la Ville Neuve	12
La Lutte pour la Poméranie du Temps du Roi Wła- dysław Łokietek	15
La Ville de Toruń à l'époque du dernier Piast et de Louis de Hongrie	16
La Participation de Toruń à la Lutte tendant à l'Union avec la Pologne	19
Les Conditions Economiques de Toruń au Moyen Age . . .	25
Essor de Toruń à l'époque de la Renaissance	28
Les Guerres Suédoises	32
L'Ere des Rois de la Dynastie de Saxe	34
La Confédération des Dissidents de Toruń	37
Mouvement Commercial et Intellectuel	39
Toruń à l'Epoque des Partages de la République	40
Guerres de Napoléon	43
La Captivité Prussienne	46
Toruń sous les auspices de l'Aigle Blanc	48
Commerce et Industrie	50
La Société d'Assurance de Poméranie	57
Toruń comme Capitale de Palatinat	58
L'Importance de Copernic pour l'histoire de la culture intellectuelle	59
Les Curiosités de Toruń	62
Podgórz	68
Les Origines de Podgórz et son Histoire	68
Conditions de son Développement	69
Le Développement commercial et la population	70
Bydgoszcz	70
Situation de la Ville	70
Le Nom de la Ville et de la Rivière	72
Les Origines de Bydgoszcz et sa Description	72
Histoire de Bydgoszcz	74
La domination prussienne	89
Les autorités polonaises prennent possession de la ville .	95
Vie économique	100
Administration municipale	102
Ecoles	104
La vie culturelle	104
Développement matériel	106
L'Aviation à Bydgoszcz	107
Les Espoirs de Bydgoszcz	108
Koronowo	109
Fordon	116
Bibliographie de l'histoire des villes poméraniques, Bydgoszcz, Koronowo et Fordon	120
Marjan Z. Arend: Note sur la Prononciation des Noms Polonais	127
Errata et améliorations du texte français	134

Contents.

	Page
Czesław Frankiewicz : History of Toruń, Bydgoszcz, and the Neighbouring Towns	1
Toruń	1
Situation of the Town	1
The Site of Toruń in Prehistorical Times	1
Foundation of the Town	2
The Name of Toruń	3
The Arms of the Town	3
The Part Played by Toruń in the Time of the Arrival of the Teutonic Knights in Poland	4
The Wars with the Prussians	8
Description of the Castle	10
The Old and New Towns	12
The Struggle for Pomerellia under Władysław Łokietek (the Short)	15
Toruń at the Time of the Last King of the Piast Dynasty and Lewis of Hungary	16
The Share taken by Toruń in the Struggle for the Re- storation of Pomerellia to Poland	18
Economic Life at Toruń in the Middle Ages	24
The Economic and Cultural Growth of Toruń in the Re- naissance Age	26
The Swedish Wars	30
The Era of the Saxon Kings	34
The Confederation of Dissidents of Toruń	37
The Commercial and Intellectual Movement	39
Toruń in the Era of the Partitions of Poland	39
The Napoleonic Wars	42
The Prussian Captivity	45
Toruń under the White Eagle	48
Industry and Commerce	50
The Pomerellian Insurance Society	57
Toruń as Capital of the Voivodeship	58
The Importance of Copernicus in the History of Intellec- tual Culture	60
Sights of the Town	62
Podgórz	68
Origins and Past of the Town	68
Conditions of Growth	69
Trade and Population	70
Bydgoszcz	70
The Site of the Town	70
The Name of the Town	72
Origins and Description of Bydgoszcz	72
History of Bydgoszcz	74
The Age of Bondage	89
Bydgoszcz becomes Polish	94
Economic Life	99
Municipal Self-government	102
Education	103
Intellectual Culture	104
Institutions of Material Utility	106
Aerial Navigation at Bydgoszcz	107
The Hopes of Bydgoszcz	108
Koronowo	109
Fordon	116
Bibliography to the History of the Pomerellian Towns, Byd- goszcz, Koronowo, and Fordon	120
Marjan Z. Arend : Note on the Pronunciation of Polish Names	127
Errata	135

Spis rycin.

	Str.
Toruń:	
Widok ogólny z mostem przez Wisłę	5
Ratusz	7
Pomnik Kopernika na tle ratusza	11
Kościół Najśw. Panny Marji	15
Kościół Najśw. Panny Marji, wewnątrz	19
Krużganek kościoła Panny Marji	23
Kościół św. Jana	27
Wnętrze kościoła św. Jakóba	31
Brama obronna	35
Hotel „Modry Fartuch“	38
Krzywa Wieża	41
Brama Klasztorna	45
Zamek krzyżacki, wielokrotnie przebudowywany; zachowały się tylko fundamenty i dolna część zamku, Widok od strony fosy	47
Część zamku krzyżackiego, zwana „Junkerhof“	51
Ulica Szeroka z fragmentem ratusza	53
Stacja przetaczania nad Wisłą	55
Dybowo: Ruiny zamku	69
Bydgoszcz: Plan miasta z roku 1800	71
Widok miasta z roku 1830	73
Fara, styl gotycki z końca XIV lub z XV wieku	75
Wnętrze Fary	77
Kościół Klarysek	79
Widok na ul. Gdańską	83
Pomnik Sienkiewicza	85
Fragment z Parku Jana Kazimierza	87
Łuczniczka	91
„Potop“ — ozdoba Parku Jana Kazimierza	93
„Wenecja Bydgoska“	99
Śpichlerze wojskowe	101
Widok z mostu Jagiellońskiego na tartak	103
Koronowo: Opactwo Cystersów	109
Widok na młyny państwowe, oraz góry św. Jana i Łokietka	110
Wnętrze kościoła pocysterskiego	111
Wielki Ołtarz w kościele pocysterskim	114

Table des Illustrations.

Toruń :	Vue générale avec pont sur la Vistule	5
	Hôtel de Ville	7
	Monument de Kopernik sur le fond de l'Hôtel de Ville . .	11
	Eglise Sainte-Marie	15
	Intérieur de l'Eglise Sainte-Marie	19
	Cloître de l'Eglise Sainte-Marie	23
	Eglise Saint-Jean	27
	Intérieur de l'Eglise Saint-Jacques	31
	Porte de Défense	35
	Hôtel „Tablier Bleu“	38
	Tour Penchée	41
	Porte de Couvent	45
	Château des Chevaliers Teutoniques, restauré à maintes reprises ; les fondements et les parties inférieures seules ont été conservées. Vue du côté du fossé	47
	Partie du Château des Chevaliers Teutoniques, nommée „Junkerhof“	51
	Rue Large avec Fragment de l'Hôtel de Ville	53
	Station de désarrimage sur la Vistule	55
Dybowo :	Ruines du Château	69
Bydgoszcz :	Plan de la Ville en 1800	71
	Vue de la Ville en 1830	73
	Eglise paroissiale, en style gothique, de la fin du XIV ^e ou du XV ^e siècle	75
	Intérieur de la Paroisse	77
	Eglise des Clarisses	79
	Rue de Danzig	83
	Monument de Sienkiewicz	85
	Fragment du Parc de Jean Casimir	87
	Fille bandant l'arc	91
	Le „Déluge“ dans le Parc de Jean Casimir	93
	La „Venise“ de Bydgoszcz	99
	Magasins de l'armée	101
	Scierie vue du pont Jagiellon	103
Koronowo :	Abbaye des Cisterciens	109
	Vue des Moulins de l'Etat et des Monts de St. Jean et de Ladislas le Bref	110
	Intérieur de l'Eglise des Cisterciens	111
	Maître Autel dans l'Eglise des Cisterciens	114

List of Illustrations.

	Page
Toruń :	
General View with Bridge over the Vistula	5
Town Hall	7
Kopernik Memorial on background of Town Hall	11
Saint Mary's	15
Interior of St. Mary's	19
Cloister of St. Mary's	23
St. John's	27
Interior of St. James's	31
Gate of Defence	35
Blue Apron Hotel	38
Slanting Tower	41
Convent Gate	45
Castle of the Teutonic Knights, many times restored; the founda- tions and lower parts only have been preserved. View from the ditch	47
Part of Castle of the Teutonic Knights, called "Junkerhof"	51
Broad Street with Fragment of Town Hall	53
Transshipment Station on the Vistula	55
Dybowo :	
Ruins of Castle	69
Bydgoszcz :	
Plan of Town in 1800	71
View of Town in 1830	73
Parish Church, in Gothic style, from the end of the XIVth, or from the XVth century	75
Interior of Parish Church	77
Church of the Clares	79
Danzig Street	83
Sienkiewicz Memorial	85
Fragment of John Casimir Park	87
Girl Archer	91
The "Deluge" — in the John Casimir Park	93
"Venice" in Bydgoszcz	99
Army Depôts	101
Sawing-mill seen from the Jagiellonic Bridge	103
Koronowo :	
Cistercian Abbey	109
View of State Mills and the Hills of St. John and of Ladislas the Short	110
Interior of the Church of the Cistercians	111
Grand Altar in the Cistercian Church	114

Przedmowa.

Dzieje miast południowego Pomorza obejmują głównie dzieje Torunia i Bydgoszczy, tj. miast największych na Pomorzu. Prowincja ta w rozwoju dziejowym nie miała stolicy, gdzieby ześrodkowywały się ciężenia, pragnienia i aspiracje miejscowej ludności. Oddawna rywalizowały z sobą większe środowiska miejskie, a po dziś dzień wysuwają się na plan pierwszy szczególnie dwa miasta, Bydgoszcz i Toruń. Ten brak stolicy był powodem, iż rozwój polsko-narodowy i kulturalno-ekonomiczny Pomorza uzależniał się w XIX wieku prawie zupełnie od Poznańskiego, gdzie większe znajdowało się skupienie polskiej ludności i żywsza tradycja niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej. Mimo to oblicze duchowe dzisiejszego mieszczaństwa pomorskiego jest także wynikiem promieniowania tych dwóch ośrodków miejskich w długoletnim procesie dziejowym, obok wiekowego współżycia z Niemcami, chłodnego klimatu i akcentowania odrębności „pruskiej“ z czasów Polski przedrozbiorowej. To też było naszym dążeniem nietyle poznać dzieje tych dwu miast w uszeregowaniu wszystkich ich zdarzeń i kolei ich losów, co zaspokoiłoby bezsprzecznie pewną ciekawość i ambicję dzisiejszych mieszczan, ile rzucić z perspektywy dziejowej opisy zdarzeń, któreby tłumaczyły i wykazywały, dlaczego miasta te stanęły na tym poziomie rozwoju i jakim zmianom zawdzięczają swoje przodujące stanowisko w hierarchii miast i miasteczek pomorskich.

Autor.

Préface.

Le présent volume, qui traite spécialement de l'histoire des villes de la Poméranie méridionale, comprend principalement l'histoire de deux centres importants, Toruń et Bydgoszcz. Dans son développement historique, la Poméranie n'a pas eu de capitale proprement dite, qui aurait pu servir de foyer aux ambitions politiques et culturelles de la population. Depuis les temps les plus anciens, il y a toujours eu une rivalité entre les centres les plus importants, notamment entre Bydgoszcz et Toruń. L'absence de capitale a eu comme résultat, au XIX^e siècle, la dépendance presque complète de ces territoires de l'influence culturelle et économique de la Posnanie, qui a mieux gardé les traditions de la République Polonaise indépendante. Cependant, la mentalité de la société poméranienne moderne porte aussi les traces de l'influence que ces deux centres urbains ont su conserver pendant le long procès historique, à côté d'autres éléments, comme la fraîcheur du climat et la vie commune avec les Allemands, qui ont tout fait pour accentuer leur particularité „prusienne“ pendant les temps polonais. Notre but n'a donc pas été de faire connaître l'histoire de ces villes en citant tous les événements successifs, mais de montrer la perspective historique et de jeter sur les faits une lumière qui servirait à expliquer les causes du développement de ces villes, ainsi que les raisons pour lesquelles elles sont situées à la place prépondérante dans la hiérarchie des villes et bourgades poméranienes.

L'auteur.

Preface.

The present volume, devoted to the history of the towns of Southern Pomerellia, contains, above all, the history of the two largest urban settlements in (original) Pomerellia, i. e. Toruń and Bydgoszcz. In its historical growth, Pomerellia did not find a proper capital, where the political and cultural ambitions of the population might have focussed. From the earliest times there had been keen competition among the larger centres, two in particular taking the lead: Toruń and Bydgoszcz. This lack of a single capital resulted, in the XIXth century, in the almost complete dependence of the Polish national, cultural, and economic movement of Pomerellia upon Posnanian, where there was a bigger conglomeration of Polish population and a stronger tradition of the Polish Commonwealth. Nevertheless, the mentality of modern Pomerellian society, taken in its age-long historical growth, has also been influenced by the radiation of these two urban centres, besides a number of other factors, such as the coolness of the climate, the presence, since a very early period, of a numerous and wealthy German element, and the stress laid by the people, already in Polish times, upon their "Prussian" peculiarities. Hence it has not so much been our aim to tell the whole story of these two towns, relating all its happenings in an unbroken series, as to throw, from an historical perspective, a light on such events as may serve to explain how these towns have attained their actual stage of development and to what evolutions they owe their present leading position in the hierarchy of Pomerellian towns.

The author.

DZIEJE TORUNIA, BYDGOSZCZY i miast okolicznych.

HISTOIRE DE TORUŃ, BYDGOSZCZ et des Villes Voisines.

HISTORY OF TORUŃ, BYDGOSZCZ, and the Neighbouring Towns.

TORUŃ.

Położenie miasta.

U południowej granicy województwa pomorskiego leży Toruń na piaszczystym i lesistym kraju ziemi chełmińskiej. Miejsce ma chronione przez naturę, acz leży na niewielkiem wzniesieniu prawego brzegu Wisły.

Czasy przedhistoryczne.

W czasach, kiedy lodowiec pokrywał dzisiejszą ziemię chełmińską i Pomorze, nad jego brzegiem między Toruniem a Bydgoszczą utworzyło się wielkie jezioro, zwane w nauce „zastoiskiem toruńskim“. Nad jeziorem myśliwi tropili w gąszczach grubego zwierza, a u jego brzegów poily się stada bawołów i reniferów. W miarę jak wody tegoż jeziora spływały ku zachodowi, dały one początek Prawiśle. Dolina Prawisły wyłoniła z siebie trzy rzeki: Wisłę, Odrę i Łabę, uchodzące dawniej wspólnem ujściem w pobliżu dzisiejszego Hamburga. W tym właśnie czasie okolice Torunia tworzyły step. Żył na nim człowiek-myśliwy, który tępił zwierzynę i nad rzeką łapał w sidła rozliczne ptactwo. Nad Wisłą szczepy rybackie żywiły się rybą, a na żyznych ziemiach osiadali rolnicy. Ciche życie rybaków, myśliwych i rolników ożywiały karawany kupców etruskich, greckich i rzymskich, ciągnące nad brzeg morza po bursztyn. Po tych czasach przedhistorycznych pozostały w okolicy Torunia liczne ślady. Najstarsze z nich sięgają neolitu, a więc szóstego tysiąclecia przed Chr., są to ułamki naczyń glinianych z Rzęczkowa i Grębocina. Z epoki brązu, tj. z lat 2000-800 przed Chr., znajdujemy ślady w obrębie zewnętrznych fortyfikacji, z epoki żelaza zaś w Papowie Biskupiem i w Rzęczkowie. Są to ślady szczepów słowiańskich, które z małą domieszką innych szczepów, np. Gotów, zamieszkiwały ziemię chełmińską w epokach brązu i żelaza a niepodzielnie już mieszkaly tam po ukończeniu wędrówek narodów od r. 500 po Chr. i tworzyły najstarsze osady w okolicach Torunia, znane już: Grębocin, Rzęczkowo i inne. Pamiętać trzeba iż w wieku

Situation de la Ville.

Sur les confins méridionaux du palatinat de la Pomérélie, sur un sol sablonneux et couvert de forêts, à un endroit protégé par la nature, sur une petite éminence de la rive droite de la Vistule, s'élève l'ancienne ville de Toruń.

Le Terrain de Toruń dans les Temps Préhistoriques.

A l'époque où tout le pays qu'on appelle de nos jours Pomérélie était couvert de glaciers, il y avait au bord de ces glaciers, entre les villes modernes de Toruń et de Bydgoszcz, un grand lac connu aux archéologues comme „bassin de retenue de Toruń“. Il était entouré de riches varennnes, et des troupeaux de buffles et de rennes y venaient se désaltérer. En découlant peu à peu vers l'ouest, les eaux de ce lac donnèrent origine à un fleuve énorme, appelé par les archéologues „Urweichsel“ („Prawisła“). Il y a trois fleuves qui ont pris naissance de la vallée de ce fleuve préhistorique: la Vistule, l'Oder et l'Elbe, qui se jetaient originalement dans la mer près de Hambourg par une embouchure commune. A ce temps-là les environs de Toruń constituaient une grande prairie, habitée par des chasseurs qui vivaient de la chair des animaux tués à la chasse et des oiseaux attrapés dans les lacets. Les tribus de pêcheurs qui habitaient les bords de la Vistule vivaient de poissons, et les fertiles terres arables étaient peuplées par des laboureurs. La vie tranquille de ces pêcheurs, chasseurs et laboureurs était diversifiée par l'arrivée de caravanes, de marchands étrusques, grecs et romains, que la recherche de l'ambre jaune amenait dans ces contrées lointaines. Les temps préhistoriques ont laissé de nombreuses traces aux environs de Toruń, et les plus anciennes de ces traces remontent jusqu'à l'an 6000 avant Jésus - Christ. Ces restes se composent de fragments de poterie trouvés à Rzęczkowo (Rentschkau) et à Grębocin (Gramtschen). Nous trouvons des traces

Situation of the Town.

On the southern confines of the voivodeship of Pomerellia, on sandy ground and amidst woods stands the ancient city of Toruń. Its site is protected by nature, being on a slight elevation of the right bank of the Vistula.

The Site of Toruń in Prehistorical Times.

In those times when glaciers covered the whole country called nowadays Pomerellia there arose at the edge of that glacier, between Toruń and Bydgoszcz, a big lake known to scholars as the „damming-up of Toruń“. Rich hunting-grounds surrounded its banks, and herds of buffaloes and reindeer came there to drink. By gradually draining off towards the West, the waters of the lake gave rise to a huge river, the „Urweichsel“ („Prawisła“). Three rivers took rise from the valley of this prehistorical river, viz. the Vistula, Oder, and Elbe, which had originally a common outlet near Hamburg. At that time the environs of Toruń were a big prairie, peopled by a hunting population who lived from the chase and on bird caught in the toils. The fishers' tribes on the Vistula lived on fish, and the fertile arable lands were peopled by husbandmen. The quiet existence of these fishers, hunters, and peasants was enlivened by the arrival of caravans of Etrurian, Greek, and Roman merchants, who visited these remote parts in search of amber. Numerous traces of these prehistorical times have been left in the environs of Toruń, the earliest of them going back as far as six thousand years B. C. These remains consist of fragments of earthen vessels found at Rzęczkowo (Rentschkau) and Grębocin (Gramtschen). From the bronze age, i. e. the years 2000-800 B. C., we find traces on the grounds of the outer fortifications of the town, and from the iron age — at Papowo Biskupie (Papau-Bischöflich), as well as at Rzęczkowo. These traces belong to the Slavonic tribes that inhabited the Cheł-

XI biegł przez Bierzgowo ważny trakt handlowy, który przekraczał Wisłę w okolicy dzisiejszego Torunia. Na prawym brzegu Wisły widne są okopy w Leszczu, Rzęczkowie, Kamieńcu, Żydzie, Czarnowie. Były to słowiańskie linie obronne w ziemi chełmińskiej przed napadami Prusaków. Wojownicze plemiona pruskie, mieszkające w puszczech pojezierza, niepokoiły u świtu dziejów granicę lechicko-polską i dały się we znaki książętom Kujaw i Mazowsza. I tu zbliżamy się do czasów historycznych, do dziejów Konrada Mazowieckiego.

Założenie miasta.

Dzisiejsze miasto Toruń ¹⁾ powstało z trzech osad, które w XIII w. nosiły nazwy: Stare Miasto, Nowe Miasto i Zamek. Najstarszym przywilejem lokacyjnym cieszyło się Stare Miasto, bo otrzymało w r. 1233 od Krzyżaków prawo chełmińskie, t. zw. Kulmer Handfeste. Toruń przy założeniu dostał 120 włók ziemi dla mieszczan i 41 dla kościoła parafialnego. Kiedy Konrad, książę mazowiecki, dla obrony swoich granic, sprowadził Zakon Niemiecki Najśw. Marii Panny, zwany w Polsce popularnie krzyżackim, wówczas jego mistrz Hermann v. Balk przekroczył z Folsągu („Vogelsang“), będącego bramą wypadową, Wisłę i zamienił prastary święty dąb, czczony przez pogańskich Prusaków, na obronną warownię, jak podaje nam anonimowy rękopis elbląski wedle ówczesnej tradycji. Obok tej warowni rozłożyło się później miasto Toruń. W akcie darowizny Konrada Mazowieckiego z 1228 r. zapisano rzeczywiście wieś Quercus czyli Dębów albo Dębowo, dosłownie „cum parte villae, quae vocatur Quercus ultra Wislam“. Stąd pomieszano Dębów z dębem w ówczesny tradycji, którą nawet uświęcono obrazem z XVIII w. znajdującym się w ratuszu, a na którym przedstawiono zdobycie owego dębu przez budujących sobie państwo Krzyżaków.

Krzyżacy, zdobywszy osadę, która już wtedy miała własny kościół, zbudowali w latach 1231-1270 zamek jako siedzibę komturów. Zdaje się, iż zdobytą osadą był dzisiejszy Stary Toruń, od którego

de l'âge de bronze, c'est-à-dire des ans 2000 — 800 avant J. - C., dans le terrain des fortifications extérieures de la ville, et de l'âge de fer — à Papowo Biskupie (Papau - Bischöflich), de même qu'à Rzęczkowo. Ces restes dérivent des tribus slaves qui habitaient le district de Chełmno, un peu mêlés d'autres races, p. e. de Goths, pendant les époques de bronze et de fer, et qui devinrent les seuls maîtres du pays après la migration des peuples, environ l'an 500 après J.-C. Ce sont eux qui ont fondé les plus anciens établissements connus aux environs de Toruń: Grębocin, Rzęczkowo, etc. Au onzième siècle, il y avait une importante route commerciale qui traversait la Vistule près du site moderne de Toruń. Sur la rive droite du fleuve on voit des tranchées à Leszcz, Rzęczkowo, Kamieniec, Żyd, Czarnowo c'étaient des lignes de défense, construites par les Slaves contre les attaques des Prussiens païens. Les belliqueuses tribus prussiennes qui habitaient les forêts du district de lacs inquiétaient dès le commencement de l'histoire la frontière polonaise, et surtout les ducs de Masovie et de Couïavie. Et ceci nous approche de l'époque de Conrad, duc de Masovie.

La Fondation de la Ville.

La ville moderne de Toruń¹⁾ a tiré son origine de trois établissements qui étaient connus au treizième siècle par les noms de Vieille Ville, Ville Neuve et Château. La première qui reçut une charte de fondation était la Vieille Ville, qui obtint en 1233 des Chevaliers Teutoniques la coutume nommée Kulmer Handfeste (Coutume de Chełmno). A cette occasion la ville reçut 120 arpents de terre pour les citoyens et 41 pour la paroisse. Quand Conrad fit venir dans son pays l'ordre allemand des chevaliers de Sainte Marie, communément connu en Pologne comme chevaliers de la Croix, leur Maître, Hermann von Balk, franchit la Vistule à Vogelsang et fit un bastion du vieux chêne sacré des Prussiens, comme raconte un manuscrit anonyme conservé à Elbing, suivant la tradition de l'époque. C'est

mno district with a small admixture of other races, e. g. Goths, in the bronze and iron ages, and became exclusive owners of the country after the migration of the nations, about 500 A. D. forming the oldest known settlements in the environs of Toruń: Grębocin, Rzęczkowo, etc. It must be remembered that there was in the eleventh century an important commercial route, crossing the Vistula in the neighbourhood of present-day Toruń. On the right bank of the river we see trenches at Leszcz, Rzęczkowo, Kamieniec the German Finckenstein, earlier Halbersdorf, Żyd (Seyda), Czarnowo (Scharnau), these were Slavonic lines of defence against the attacks of the pagan Prussians. The warlike Prussian tribes inhabiting the forests of the lake-district troubled at the beginnings of history the Polish boundary, disquieting the dukes of Kuyavia and Mazovia. And herewith we approach the time of Conrad, Duke of Mazovia.

Foundation of the Town.

The present town of Toruń¹⁾ arose out of three settlements, which were known, in the thirteenth century, by the names of Old Town, New Town, and Castle. The earliest to receive a foundation charter was the Old Town which obtained in 1233 from the Teutonic Knights the so-called Kulmer Handfeste (Chełmno town-law). On this occasion Toruń received 120 acres of land for the burgers and 41 for the parish. When Conrad called to his country the German order of the knights of Holy Mary, popularly known in Poland as knights of the Cross, their Master, Hermann von Balk, crossed the Vistula at Vogelsang, and changed the old holy oak of the Prussians into a bastion, as is related, in accordance with the tradition of the time, by an anonymous manuscript preserved at Elbing. This bastion became the nucleus of the town of Toruń. In the act of donation of Conrad of Mazovia of the year 1228 we really find the name of the village of Quercus, also called Dębów, or Dębowo, the passage in question running: „cum parte villae, quae vocatur Quercus ultra Wislam“.

¹⁾ Pewne szczegóły zebrano przy opracowaniu dziejów Torunia z „Historji Pomorza w zarysie“ Frankiewicza i z „Monografji i przewodnika ilustrowanego po Toruniu“.

¹⁾ Certains détails de cet exposé ont été empruntés au „Coup d'oeil sur l'Histoire de la Pomérelie“ par C. Frankiewicz, et à la „Monographie illustrée et Guide de Toruń“.

¹⁾ Certain details of this account have been borrowed from the „Survey of the History of Pomerellia“ by C. Frankiewicz and from the „Illustrated Monograph and Guide to Toruń“.

i nowo założone miasto i zamek otrzymały swą nazwę. W obwodzie budującego się zamku krzyżackiego osiedlali się mieszcianie i robotnicy w tak zwanem Nowem Mieście, dla którego już w r. 1264 wydano przywilej lokacyjny.

Nazwa Torunia.

Miasto Toruń w wiekach średnich chrzczono nazwami: Thoruń, Turun, Thurun. Były to nazwy słowiańskiego pochodzenia. Niemiecka nazwa Thorn jest znacznie późniejszą i pochodzi z roku 1477. Co oznacza nazwa Toruń trudno apodyktycznie osądzić. Różnie ją się tłumaczy w drodze domysłów, pewnikiem jednak jest słowiańska końcówka tego słowa. W języku serbskim do dnia dzisiejszego słowo „Toranj” oznacza wieżę, basztę. Słusznie można wnioskować, że i w dawnym polskim języku „toruniem” oznaczano warowne miejsce. W każdym razie nazwa to tak stara jak Poznań, Wieluń, Biezuń, i może być też nazwą patronymiczną, wywodzącą się od założyciela Tura lub Tora. Istnieje zapatrywanie, mające wiele prawdopodobieństwa, iż Toruń pochodzi od zwierza tura, czyli turonia. Nie można też pominąć milczeniem mało prawdopodobnej dzisiaj hipotezy, która głosi pochodzenie nazwy Torunia od nazwy grodu Thoron, obok Tyru w Syrii. znanego Krzyżakom z ich wypraw krzyżowych.

Herb miasta.

Miasto używa do dzisiaj herbu, którego wizerunek widzimy wyciśnięty na pieczęci z 1238 r., przedstawiającej basztę o trzech bramach, podtrzymywaną przez anioła. Całość obejmuje napis na banderoli: „Civitas Thorun”. Nadmienić wypada iż trzy bramy w baszcie miały prawo umieszczać w swych pieczęciach miasta osadzone na prawie magdeburskiem. W średniowieczu, obok wyżej opisanego herbu, używał też Toruń pieczęci z wizerunkiem Panny Marii z Jezusem, siedzącej na tronie ujętym w dwie baszty gotyckie. Napis był następujący: „Sigillum Burgensium in Thorun”. W użyciu była ta pieczęć do końca XV w., a wyjątkowo w r. 1725. Wreszcie pieczęć miała także wizerunek św. Jana Chrzciciela, stojącego pomiędzy dwoma drzewami. Napis tutaj był: „Secretum Burgensium in Tho-

autour de ce bastion que surgit plus tard la ville de Toruń. Dans l'acte de donation de l'an 1228, signé par Conrad de Masovie, nous trouvons vraiment le nom de village de Quercus, appelé aussi — Dębów ou Dębowo, dans le passage suivant: „cum parte villae, quae vocatur Quercus ultra Wislam”. De là vient qu'on confondait la localité nommée Dębów avec un chêne dans la tradition de ces temps-là, tradition qui a même trouvé sa représentation dans un tableau du dix-huitième siècle, conservé dans l'Hôtel de Ville, et qui montre la conquête de ce chêne par les Chevaliers Teutoniques. Il faut ajouter que le nom de localité „Dębów”, „Dębowo” est dérivé du mot polonais „dąb” = chêne.

Ayant occupé cette colonie, où il y avait eu une église déjà à une époque antérieure, les Chevaliers Teutoniques construisirent pendant les années 1231 — 1270 un château destiné à servir de siège aux commandeurs, ou komturs. Cette première colonie semble avoir été le Vieux Toruń, d'où la Ville Neuve et le château ont pris leur nom. Les travaux de construction attirèrent de nombreux citoyens et ouvriers dans la Ville Neuve, qui obtint une charte de fondation en 1264.

Le Nom de Toruń.

Au moyen âge, la ville était connue sous les noms de Thoruń, Turun, Thurun; ces noms étaient selon toute probabilité d'origine slave, puisque le nom allemand de Thorn ne fait son apparence que beaucoup plus tard, en 1477. Il serait téméraire de vouloir expliquer l'étymologie de ce nom d'une manière apodictique. Ainsi on ne sait s'il se relie au mot polonais „tor”, qui signifie „chemin”. Il est cependant hors de doute que la désignation est d'origine slave. Comme il y a un mot serbe „toranj”, désignant un bastion, il se peut bien qu'un mot semblable ait existé en vieux polonais. En tout cas ce qui est certain c'est que le nom est aussi ancien que d'autres noms polonais, comme Poznań, Wieluń, Biezuń, et il est, peut-être, de même que ces autres noms, de formation patronymique, étant dérivé du nom du fondateur Tor ou Tur. Selon une autre théorie, le nom serait dérivé de celui de l'aurochs, „tur” en polonais. Enfin il ne faut pas omet-

Hence the locality called Dębów was confounded with an oak in the tradition of those times, and this tradition has even been represented in a painting of the eighteenth century, preserved in the town-hall, showing the conquest of that oak by the Teutonic Knights.

Having got hold of the settlement, which possessed a church already at an earlier period, the Teutonic Knights built in the years 1231 — 1270 a castle as seat of the commanders, or komturs. It seems that this settlement was that is now known as Old Toruń, whence both the new town and the castle received the name. The building operations connected with the erection of the castle of the Teutonic Knights assembled numerous citizens and workers in the so-called New Town, which obtained a foundation charter in 1264.

The Name of Toruń.

The town was in the middle ages known by the names of Toruń, Turun, Thurun, these names being in all probability of Slavonic origin, as the German name of Thorn first appears considerably later, in 1477. It would be hard to explain the etymology of the name. It is not known for certain whether it is connected with the Polish word „tor”, which means „track”. The ending, however, is undoubtedly of Slavonic origin. As there exists a Serbian word „Toranj”, denoting a bastion, there may have been a similar word of the same meaning in the Old Polish. At any rate, the name is as old as other Polish names like Poznań, Wieluń, Biezuń, and may be, like those other names, a patronymic formation derived from the name of the founder, Tor or Tur. According to another theory, the name is derived from that of the urus, in Polish „tur”. Lastly we must not pass over in silence the theory, little probable as it appears to-day, according to which the name of Toruń is derived from the town of Thoron, near Tyrus, in Syria which was known to the knights from their crusades.

The Arms of the Town.

The town has used till the present day the coat of arms which appears on a seal of the year 1238, representing a bastion with three

run". Tą pieczęcią pieczętowano w toruńskim Nowem Mieście do roku 1558.

Rola Torunia w czasach przybycia Krzyżaków do Polski.

W wyprawach krzyżowych Polska nie brała udziału, gdyż zwolniona została od tego obowiązku przez papieża Honorjusza III, ze względu na groźne dla niej sąsiedztwo pogańskich Prusaków. Niebezpieczeństwo najazdu z ich strony zagrażało szczególnie księciu mazowieckiemu Konradowi. Toteż Konrad zamyślał o postawieniu stałego pogotowia wojennego na granicy pruskiej. W otoczeniu Konrada nie brakło osób, zwłaszcza z pośród duchownych Niemców, które wskazywały na Zakon Niemiecki, jako najbardziej odpowiednią straż graniczną. Konrad tem więcej słuchał tych rad, iż widział zainteresowanie rycerzy Zakonu w czasie walk niedawnych, w których brali udział jako ochotnicy. Zresztą już Henryk Brodaty, między rokiem 1222-1226, poczynił Krzyżakom liczne nadania w ziemi chełmińskiej i na jej pograniczu. Konrad pertraktował długo z Krzyżakami. Rozpoczęła się „gra dyplomatyczna”, tylko partnerzy byli sobie nierówni. Z jednej strony był ówczesny wielki mistrz Zakonu Hermann v. Salza, metr dyplomacji, negocjator cesarza Fryderyka II z papieżem, z drugiej strony obrotny w życiu, jednak w dyplomacji krótkowidz - Konrad, książę mazowiecki.

Plan Konrada był prostolinijny: 1) Ostrona Mazowsza i Kujaw przed napadami Prusaków, 2) chęć poczynienia nawet z pomocą Krzyżaków podbojów na rzecz Polski. W zamian Konrad dawał Krzyżakom w użytkowanie i być może na pewien czas ziemię chełmińską, która nadal miała być własnością Konrada. Akta, na których oparto układ, stanowiły prawną podstawę do posiadania ziem przez Krzyżaków. Ci ostatni jednak odrazu przeniknęli sytuację i ułożyli własny plan polityczny. Postanowili spodziewane zdobycze odrazu obrócić na własną wyłączność korzyść. Nie tutaj miejsce rozbiierać szereg oszukiwanych zaawansowanych mistrzów krzyżackich u obcych władców. Z nadań Konrada wynikało, że Krzyżacy i Polacy mieli wspólnymi siłami prowadzić walkę z Prusami i zabrać sobie ziemi ile tylko zdobędą. Ta spółka polsko-krzyżacka miała przeciwnika w osobie księcia pomorskiego Świę-

tre de mentionner la théorie, peu probable qu'elle soit de nos jours, selon laquelle le nom de Toruń serait dérivé de la ville de Thoron, près de Tyr en Syrie, ville que les chevaliers connaissaient de leurs croisades.

Le Blason de la Ville.

La ville emploie jusqu'à nos jours le blason qui apparaît sur un sceau de l'an 1238, représentant un bastion à trois portails, soutenu par un ange. Le tout est entouré par l'inscription „Civitas Thorun”. Le droit de placer trois portails dans leur blason était restreint aux villes possédant la coutume de Magdebourg. Au moyen âge, la ville employait, à côté du blason que nous venons de décrire un sceau montrant l'image de la Vierge Marie assise sur un trône avec l'enfant Jesus dans ses bras, le tout étant flanqué par deux bastions gothiques. L'inscription était „Sigillum Burgensum in Thorun”. Ces dernières armoiries étaient en usage jusqu'à la fin du quinzième siècle, et exceptionnellement en 1725. Enfin il y avait encore un sceau montrant l'image de Saint Jean-Baptiste entre deux arbres. Ce sceau portait l'inscription „Secretum Burgensium in Thorun”. Il était en usage dans la Ville Neuve de Toruń jusqu'à l'an 1558.

Le Rôle joué par Toruń pendant le Temps de l'Arrivée des Chevaliers Teutoniques en Pologne.

La Pologne ne prit pas part aux croisades, étant exemptée de ce devoir par le pape Honorius III, à cause du danger qui la menaçait du côté de ses voisins païens, les Prussiens. Ce danger pesait surtout sur Conrad de Masovie, et lui fit penser à placer une garde militaire permanente sur la frontière prussienne. Il y avait à la cour de Conrad, et particulièrement parmi le clergé allemand, bien des conseillers qui désignaient l'Ordre allemand des chevaliers de Sainte Marie comme le plus adapté à remplir les devoirs d'une garde de frontière, et Conrad lui-même était d'autant plus enclin à prendre ce conseil qu'il avait vu l'intérêt que prenaient les chevaliers de l'Ordre aux luttes de la frontière prussienne, auxquelles ils avaient pris part comme auxiliaires volontaires. D'ailleurs déjà Henri

gates, which is held by an angel. The whole is surrounded by the inscription „Civitas Thorun”. The right of placing three gates in their coat of arms was restricted to the town possessing the custom of Magdeburg. In the Middle Ages the town used, besides the above-mentioned coat of arms, a seal with the likeness of the Virgin Mary sitting on a throne with the Jesus child in her arms, the likeness being flanked by two Gothic bastions. The inscription was „Sigillum Burgensum in Thorun”. This latter coat of arms was in use until the end of the fifteenth century, and exceptionally in 1725. Lastly there was also a seal with the likeness of Saint John the Baptist, standing between two trees. This seal bore the inscription „Secretum Burgensium in Thorun”. It was in use in the New Town of Toruń till the year 1558.

The Part Played by Toruń in the Time of the Arrival of the Teutonic Knights in Poland.

Poland did not take part in the crusades, being exempted from that duty by Pope Honorius III., owing to the danger menacing her from her pagan neighbours, the Prussians. This danger was particularly inconvenient to Conrad of Mazovia, and made him think of placing a constant military guard on the Prussian frontier. At Conrad's court and particularly among the German clergy, there was no lack of counsellors who pointed to the German Order of the knights of Saint Mary, as the fittest frontier guard, and Conrad was the more inclined to listen to this advice that he had seen the interest taken by the knights of the Order in the Prussian border fighting, when they took part in it as voluntary auxiliaries. Moreover, already Henry the Bearded had, between 1222 and 1226, the Teutonic Knights bestowed numerous grants of land upon the Teutonic Knights in the district of Chełmno and on its confines. The negotiations of Conrad with the knights lasted a long time. It was a party of „diplomatic game”, but the partners were unequal. On the one side was the then Grand-Master of the Order, Hermann von Salza, a past master of diplomacy, who had acted on behalf of the emperor Frederick II. in his nego-

topelka. I zaszczyt to przynosi księciu pomorskiemu, że przewidział zgubną dla Polski politykę Zakonu.

Po podpisaniu układu z Konradem przybyła zaraz garstka zakonników z giermkami dla usadowienia się w ziemi chełmińskiej. Ponieważ przybyszów tych była tylko garstka, przeto Konrad kazał dla nich wybudować zamek, naprzeciw Torunia, zwany „Vogelsang“ („Folsag“). Długo potem panowała cisza, nic o Krzyżakach nie słyszano, dopiero kiedy Konrad poznał, iż został przez Krzyżaków oszukany,

le Barbu avait, entre 1222 et 1226, donné de nombreux fiefs aux Chevaliers Teutoniques dans le district de Chełmno et sur ses confins. Les négociations de Conrad et des chevaliers duraient longtemps. C'était un „jeu diplomatique“, mais les partenaires étaient inégaux. D'un côté, c'était le Grand-Maitre de l'Ordre, Hermann von Salza, maître parfait de l'art diplomatique, qui avait agi pour l'empereur Frédéric II pendant les négociations de ce dernier avec le pape, de l'autre côté, le duc de Masovie, rusé à sa façon,

ciations with the Pope, on the other side the duke of Mazovia, cunning in his own way, but yet politically how short-sighted!

Conrad's plan was straightforward, consisting of two parts, viz.: 1. Protection of Mazovia and Kuyavia against the inroads of the heathens; 2. The desire to make, with the help of the Knights, conquests for the aggrandisement of Poland. In return for their services, Conrad gave them for use, and it may be for a limited space of time, the district of Chełmno, which con-



Toruń: Widok ogólny z mostem przez Wisłę
Vue générale avec pont sur la Vistule
General View with Bridge over the Vistula

wówczas przyjął projekt biskupów, oddawna mu podsuwany, i zabrał się do organizowania własnego zakonu, mającego walczyć z Prusami, a zwanego „Bracmi Dobrzyńskimi“. Padł strach na rycerzy z Folsagu o stanowisko i monopol chrystjanizacji pogańskich Prusaków i zdolali niestety jeszcze wyłudzić od Konrada i Krystjana, biskupa miśnjego, nowe nadania w r. 1228. W r. 1230 przybył nad Wisłę znaczny oddział Krzyżaków, pod wodzą landmistrza Hermana v. Balk. Zaraz rozpoczęli Krzyżacy dalsze targi i wydostali nowy dokument, w którym Konrad rozszerzał ich przywileje o tyle, że nadawał im wszystkie

mais borné pour ce qui concerne la grande politique.

Le plan de Conrad était droit et simple embrassant deux parties, 1° La protection de la Masovie et de la Coujavie contre les invasions des païens, 2° Le désir de faire, à l'aide des chevaliers, des conquêtes qui aggrandiraient la Pologne. En récompense de leurs services, Conrad leur donna pour leur usage, et peut-être pour un temps limité, le district de Chełmno, qui continuait néanmoins d'être la propriété de Conrad. Les documents du traité constituaient un instrument légal qui mettait les chevaliers en état de posséder des pro-

tinued to be the property of Conrad. The acts on which the treaty was based constituted a legal instrument, by virtue of which the Knights could own land. The latter party, however, had at once penetrated the whole situation and laid their own plans accordingly. Above all they resolved to turn the conquests made upon the heathens exclusively to their own benefit. This is not the place to analyse a number of fraudulent confirmations of the Teutonic Masters by foreign potentates. The charters of Conrad of Mazovia leave no doubt that the Knights of the Cross and the Poles were to

ziemie, które zdobędą na Prusakach, a więc we warunkach umowy Krzyżacy bardzo zbliżali się do warunków zatwierdzonych ongiś przez cesarza. Jednak według planu Konrada z r. 1226 mieli być wprawdzie właścicielami zdobytych ziem Krzyżacy, lecz pod względem prawnopaiństwowym mieli jeszcze podlegać; błędem było oczywiście, że nie zaznaczono wyraźnie z góry, jaki ma być stosunek Zakonu do księcia w nowo-zdobytych ziemiach. Niedoświadczenie polskie wykorzystała zżęczność krzyżacka! Wnet Krzyżacy z Folsągu przenieśli się do Nieszawy, która lepiej nadawała się na podstawę operacyjną w wojnie z Prusami. Biskup Krystjan okazał się ostrożniejszym w stosunkach do Krzyżaków i opierając się na bullach papieskich, przyznawał im tylko $\frac{1}{3}$ część zdobytej ziemi. Zakon przyjął warunki Krystjana, gdyż spieszył się do postawienia pierwszych kroków nad Wisłą. Podnieść należy, iż kiedy książęta polscy i biskup Krystjan dokładnie określili swoje zobowiązania, to Zakon nie zostawił w ich rękach żadnych dokumentów, w którychby jego wzajemne obowiązki były sformułowane. Zakon przystępował do dzieła znakomicie przygotowany. Z polskiej strony nikt nie przewidywał zdrady, nawet Krystjan, tylko przewidział ją Świętopełk pomorski. Nieostrożny krok Konrada Mazowieckiego zaciężył na długie lata na Polsce, mścił się przez wieki, naraził ją na długie krwawe wojny, na utratę Pomorza i dostępu do morza, skierował ekspansję narodową ku kresom wschodnim, doprowadził do zgermanizowania ziem czysto słowiańskich i do katastrofy rozbiorowej.

Krzyżacy nie myśleli bynajmniej o obronie Konrada, ale o budowie swego państwa. W r. 1231 przeprowadzili się na prawy brzeg Wisły i rozpoczęli zdobywanie ziemi chełmińskiej ogniem i mieczem, zajmowali pomniejszych grody i w r. 1232 odbudowali Chełmno. Zdobyte obszary uniezależnili pod względem kościelnym od biskupa Krystjana, który nawet w tajemniczy sposób popadł w niewolę pruską. W rok później zorganizowali Krzyżacy wielką krucjatę, która przyniosła im korzyści terytorjalne. W tej wyprawie pomagali Krzyżakom książęta polscy Konrad, Henryk Pobożny, Władysław Odonicz, oraz dwaj książęta pomorscy: Świętopełk i brat jego Sambor. Dzięki tak wydatnej pomocy Prusacy ponieśli w bitwie pod Sirguną

priétés foncières. Ceux derniers toutefois avaient résolu, dès leur arrivée, de se rendre seuls maîtres de toutes les terres qu'ils allaient conquérir. Ce n'est pas ici la place d'analyser un nombre de confirmations frauduleuses que les chevaliers avaient obtenues de divers potentats étrangers. Les chartes de Conrad de Masovie ne laissent nul doute sur ses intentions, selon lesquelles la lutte contre les Prussiens devait être conduite en commun par les Chevaliers Teutoniques et les Polonais, et les territoires conquis devaient être partagés entre les alliés. Cette alliance polono-teutonique n'avait d'adversaire que le duc poméranien Świętopełk. Lui seul prévoyait les conséquences fatales que devait entraîner ce pacte pour le côté polonais.

Lorsque le traité fut signé, un détachement des Chevaliers Teutoniques arriva dans le district de Chełmno. Conrad fit bâtir pour eux le château de Vogelsang, situé sur la rive gauche de la Vistule vis-à-vis de l'endroit où s'élève aujourd'hui la ville de Toruń. Une longue période d'inactivité suivit, de sorte que le duc se vit obligé d'organiser un nouvel ordre militaire pour la besogne de combattre les Prussiens. Cet ordre reçut le nom de „Frères de Dobrzyń“. Alors seulement les chevaliers de Vogelsang, inquiets au sujet de leur monopole de convertir les païens prussiens, parvinrent en 1228 à obtenir de nouvelles concessions de Conrad et de l'évêque missionnaire Chrétien. Ceci fait, en 1230, un détachement considérable de l'Ordre, commandé par le maître Hermann von Balk, arriva en Prusse. Ils entamèrent aussitôt de nouvelles négociations et obtinrent un nouveau document, où le duc leur accorda tous les territoires ils conquerraient sur les païens, ce qui constituait une approche considérable des conditions qu'on s'était fait confirmer auparavant par l'empereur. Selon les intentions de Conrad, toutefois, les chevaliers devaient toujours rester vassaux dans les pays conquis. Quoiqu'il en soit, c'était une grave faute que de ne pas déterminer précisément les relations de l'Ordre envers le duc dans les territoires conquis. L'évêque Chrétien usa de plus de précaution vis-à-vis des chevaliers, et ne leur accorda que le tiers des pays qu'ils conquerraient ce qui était d'accord avec le texte des bulles papales. L'Ordre accepta

conduct the struggle against the Prussian heathens by common effort and take as much land as they could conquer. This Polish-Teutonic collaboration had an adversary in the person of the Pomeranian duke Świętopełk. It is not a little to the crédit of that prince that he alone foresaw the fatal consequences of that alliance for its Polish partner.

After the treaty had been signed, a party of knights arrived accompanied by their squires, in order to take possession of the district of Chełmno. As, however, their number was very small, Conrad ordered a castle to be built for them opposite Toruń, called "Vogelsang". After this some time elapsed, during which nothing was done, so that Conrad was ready to accept the project of his bishops and to undertake the organisation of his own order, for the purpose of combating the Prussians, called the "Brothers of Dobrzyń". The knights of Vogelsang began to be alarmed for their monopoly of converting the Prussian heathens, and succeeded in extracting, in 1228, further concessions from Conrad and from the missionary bishop Christian. Consequently there arrived, in 1230, a considerable party of knights of the Order, led by the landmaster Hermann von Balk. They at once entered into fresh negotiations, obtaining from Conrad a new document, in which the duke increased their privileges by giving the knights all the lands that they would conquer from the Prussians, thus closely approaching the conditions confirmed at an earlier date by the emperor. According to Conrad's intentions of the year 1226, however, the knights were to be owners of the conquered territories, but in a legal sense they were to remain vassals; it was, of course, a gross blunder not to define strictly in advance what was to be the exact relation of the Order towards the Duke in the newly conquered territories. The bishop Christian showed himself more cautious in his dealings with the knights, and basing his claims on the papal bulls, accorded to them only one third of the lands conquered by their sword. The Order accepted the bishop's conditions, since they wanted to hurry the establishment of their power on the banks of the Vistula. It must also be noted that, while the Polish princes and the bishop Chri-



*Toruń: Ratusz
Hôtel de Ville
Town Hall*

stanowczą klęskę i zostali tak osłabieni, iż w r. 1236 mogli Krzyżacy przy pomocy margrabiego z Miśni dokonać podboju Pomezanji, a w roku następnym ruszyć przeciw Pogezanji i założyć Elbląg, panujący nad tym nowym krajem. Podstawą operacyjną dla Krzyżaków w czasie zdobywania Pomezanji, a później Pomorza był szereg zamków warownych, między innymi i Zamek Toruński.

Wojny z Prusami.

Kraj pogańskich Prusów zdobywali Krzyżacy początkowo z żelazną konsekwencją, ale też z kamieniem sercem i nieludzkim sumieniem. Zdradą i przekupstwem otwierali sobie bramy grodów, a straszliwa zemsta, okrucieństwo, morze krwi i zgliszcza utrzymywały ich zdobycze. Postrach zaś trzymał w karchach niewoli zwyciężonych, którzy nie zaznali miłosierdzia chrześcijańskiego od zakonników, co bili się dla chwały krzyża! Mimo jednak szczęśliwych i szybkich podbojów, mimo wchłonięcia „Braci Dobrzyńskich”, Krzyżacy nie opanowali tłumionej nienawiści Prusaków i wnet rozgorzało powstanie, które zdawało się obrócić w perzynę zabiegi Krzyżaków, tem więcej, że Świętopełk

les conditions de l'évêque, parce qu'il n'avait rien de plus pressé à faire que d'établir sa puissance sur les rives de la Vistule. Il faut aussi observer que l'Ordre ne laissa aucun document entre les mains des princes polonais et de l'évêque Chrétien, où ses obligations envers eux fussent nettement déterminées. Ainsi l'Ordre était bien préparé à remporter un grand succès diplomatique. Du côté polonais, personne ne s'attendit à la trahison, pas même Chrétien. Les suites de l'imprudence de Conrad de Masovie ont été funestes. La Pologne s'est vue impliquée dans des guerres prolongées et sanglantes, elle a perdu pour deux siècles la Poméranie et l'accès à la mer, son expansion territoriale a été dirigée vers l'est, la porte a été ouverte à la germanisation d'un pays purement slave, et enfin la Pologne a été amenée à la tragédie des démembrements.

Les Chevaliers Teutoniques ne sont pas restés longtemps à Vogelsang, mais ont transféré leur siège à Nieszawa, endroit mieux adapté à leur servir de base dans leurs opérations militaires contre les Prussiens. Ils ne songeaient qu'à établir leur propre Etat. En 1231, ils traversèrent la Vistule et commen-

stian strictly defined their obligations, the Order did not leave a single document in their hands, in which its obligations in return were clearly stated. The Order was well prepared for its diplomatic success. On the Polish side, there was no one that foresaw treason, not even Christian. The imprudent step of Conrad of Mazovia was to have fatal consequences for Poland, implicating her in long and bloody wars, causing the loss of Pomerellia, together with the access to the sea, directing the national expansion towards the east, opening the door to the germanisation of purely Slavonic territories, and leading finally to the catastrophe of the Partitions.

The Teutonic Knights, who did not tarry long at Vogelsang, but transferred their seat to Nieszawa, which was better fitted to serve them as a base of operations against the Prussians, were solely bent upon building up their own state. In 1231, they crossed to the right bank of the Vistula and began to subdue the district of Chełmno with fire and sword, occupying the smaller castles, and rebuilding Chełmno in 1232. They knew how to free the conquered territories from

Pomorski je popierał i niem kierował, rozumiejąc pierwszy, że rozrastające się państwo krzyżackie zagraża w pierwszym rzędzie Pomorzu. Krzyżacy wspomagali przeciwko Świętopełkowi brata jego Sambora. Na razie jednak nie leżała w interesie Krzyżaków wojna ze Świętopełkiem, więc starali się grożącą im odroczyć. Jednak w r. 1242, kiedy Świętopełk otwarcie stanął po stronie Prusaków, Krzyżacy, związani sojuszem z synami Konrada — Bolesławem i Kazimierzem — zdołali pokonać Prusaków.

W trzeciej wyprawie przeciw Krzyżakom udało się Świętopełkowi zdobyć Toruń i spalić go. Od tego czasu Krzyżacy przy pomocy Przemysława Wielkopolskiego i Kazimierza Kujawskiego zdołali pokonać Świętopełka i zmusić go do pokoju w r. 1252. Krzyżacy tępił ludność tubylną z taką zaciekleścią, iż duchowieństwo czuło się zniewolone protestować u papieża przeciw barbarzyńskim metodom nawracania. Dzięki interwencji legata papieskiego stanął w r. 1249 układ w Kiszpot, na mocy którego Prusacy żądali, aby sądy krzyżackie sądziły ich według prawa polskiego. Krzyżacy jednak już w r. 1261 unieważnili cały ten układ. Wielka wyprawa w zimie r. 1251 do południowo-zachodniego skrawka Sambji nie udało się Krzyżakom, a Samowie połączyli się dla obrony z ludami litewskimi i łotewskimi. Jednak po zbudowaniu grodu kłajpedzkiego, zaojowywanie Samów, acz powoli, postępowało naprzód. Krzyżacy mieli zawsze dostateczny napływ zachodniego rycerstwa, a spieszył im na pomoc nawet król czeski Ottokar, ku którego czci nowozbudowany gród nazwano Królewcem. Toteż po zajęciu prawie bez cięższych walk Galindji, podbój Prus był w r. 1260 zakończony. Na podstawie układów przypadła Krzyżakom ziemia lubawska i dzisiejsze okolice Działdowa i Dąbrówna aż po Nibork, zwane ziemią saską. Z tego czasu pochodzi też zaliczanie biskupstwa chełmińskiego do terytorjum krzyżackiego, na co się kościół polski nie godził, nie uznając podziału legata Wilhelma. Przeto na synodzie prowincjonalnym gnieźnieńskim w r. 1248 biskup chełmiński bierze udział. Dopiero po tym roku związek ten dzięki Krzyżakom urywa się, choć istnieje nieustanna tradycja w XIII w., że Kościół polski nie przestał uważać ziemi chełmińskiej za swą część składową.

cèrent de subjuguer le district de Chełmno, occupant les petits châteaux et reconstruisant Chełmno en 1232. Ils savaient bien se débarrasser de la suzeraineté ecclésiastique de l'évêque Chrétien dans les territoires conquis, et l'évêque tomba même d'une façon mystérieuse entre les mains des Prussiens. L'année suivante les chevaliers organisèrent une grande croisade, qui leur valut d'importantes acquisitions territoriales. Ils eurent l'assistance des princes polonais Conrad, Henri le Pieux, Władysław Odonicz, de même que de deux princes poméréliens, Świętopełk et son frère Sambor. Grâce à cet aide puissante, l'Ordre infligea dans la bataille de Sirguna une défaite écrasante aux Prussiens, qui furent tellement épuisés que les Chevaliers Teutoniques purent en 1236 achever, à l'aide du margrave de Meissen, la conquête de la Pomésanie, où ils fondèrent la forteresse d'Elbing. Pendant la conquête de la Pomésanie, et puis de la Pomérelie, les chevaliers se servaient de l'avantage offert par toute une série de châteaux forts, parmi lesquels était celui de Toruń.

Les Guerres contre les Prussiens.

Les chevaliers accomplirent la grande oeuvre de la conquête du pays des Prussiens avec une conséquence de fer, mais aussi avec une cruauté sans pareille. Ayant pénétré dans les châteaux par trahison et par corruption, ils assuraient leurs possessions par une terreur inouïe, étouffant toute pensée de résistance dans une mer de sang et de feu. Les vaincus se trouvèrent sous un système de terreur qui ne connaissait pas de pitié ni de charité chrétienne, bien que les chevaliers fissent profession de combattre pour la gloire de la Croix! Mais en dépit de leurs progrès rapides, et bien qu'ils réussissent à absorber les „Frères de Dobrzyń“, les chevaliers n'étaient pas capables de concilier la haine des Prussiens. Une révolte ne tarda pas à éclater, qui semblait destinée à anéantir tous les résultats du travail des Chevaliers, d'autant plus que les païens profitaient de l'aide de Świętopełk de Pomérelie, qui dirigeait leurs opérations. Pour l'affaiblir, les chevaliers instiguèrent contre lui son frère, Sambor. Du reste, ils s'efforcèrent d'abord

the ecclesiastical overlordship of the bishop Christian, who even became in some mysterious manner the prisoner of the Prussians. In the following year the Teutonic knights organised a great crusade, which brought them important territorial acquisitions. In this expedition they were accompanied by the Polish princes Conrad, Henry the Pious, Władysław Odonicz, and by two Pomerellian princes, viz. Świętopełk and his brother Sambor. Thanks to this powerful assistance the Order inflicted in the battle of Sirguna a crushing defeat upon the Prussians, who were so exhausted that in 1236 the Teutonic Knights could, with the aid of the margrave of Meissen, accomplish the conquest of Pomesania, and in the following year undertake that of Pogesania; where they founded Elbing, as a stronghold ensuring their domination over the district. During their conquest of Pomesania, and later of Pomerellia, the Knights were supported by a whole line of strong castles, among which was that of Toruń.

The Wars with the Prussians.

The conquest of the country of the Prussians was carried out by the Knights from the outset with iron consequence, but also with inhuman cruelty. By treason and corruption they gained access to the castles, and rendered their conquests durable by means of terrible revenge, stifling all thoughts of resistance in a sea of blood and fire. The vanquished were held in subjection by terror, and they did not find Christian mercy with the knights of the Order, who professed to fight for the glory of the Cross! But in spite of their rapid progress, and in spite of having absorbed the „Brothers of Dobrzyń“, the Teutonic Knights were unable to master the subdued hatred of the Prussians, and soon there arose a rebellion which seemed to be destined to destroy everything the knights had obtained, the more so as Świętopełk of Pomerellia aided the Prussians and directed their action. In order to weaken his forces, the Teutonic Knights instigated his brother Sambor against him. At first, however, the knights tried to avert war with Świętopełk. When, however, Świętopełk openly took the part of the Prussians, in 1242, the Knights entered into an alliance with the sons of Conrad of Maso-

Prusy zostały przez Krzyżaków podbite i tą drogą nawrócone na wiarę Chrystusa, lecz zabór tego kraju był niepewny. Oto, skoro Krzyżakom podwinęła się noga w walkach z Żmudzinami, rozgorzało powstanie w całych Prusiech z wyjątkiem najciężej gnębionej Pomezanii. Padły wówczas wszystkie zamki z wyjątkiem Krolewca, Balgi i Elbląga, a powstańcy wtargnęli aż do ziemi chełmińskiej i lubawskiej. Powstanie to trwało długo, bo aż do roku 1273, i w tym czasie niszczyli Krzyżacy ziemie Prusaków ogniem i mieczem, a ludność w pień wycinali, dopóki powstanie zupełnie nie wygasło.

W czasie tych wieloletnich bojów napływali do ziemi chełmińskiej i lubawskiej awanturnicy z całej Europy, a głównie z Niemiec, synowie wielmożów, bankruci na własnej ziemi, którym zależało nie tyle na szerzeniu wiary chrześcijańskiej, ile na wzbogaceniu się przez grabież i rabunek. Za tymi „rycerzami” szli do tej obiecanej ziemi kupcy, osadnicy i rzemieślnicy z Saksonji, Nadrenji, Śląska i Westfalji. Powoli Pomorze zapełniało się ludnością niemiecką; na roli osiadali jako dzierżawcy t. zw. gburzy, dawne zaś osady słowiańskie, podniesione do godności miast, dostały się prawie niepodzielnie w ręce niemieckie. I taki los spotkał także miasto Toruń, które opanował żywioł niemiecki.

Opis zamku.

W tym czasie ośrodkiem miasta był zamek wchodzący między dzisiejsze ulice: Podmurną, Szeroką i Przedzamcze oraz Wisłę. Środkiem zamkowego terytorjum płynęła Mokra, zwana przez Niemców „Bachą”, pędząca młyn krzyżacki. Ku Wiśle zwracał się front głównego budynku zamkowego, był to „dom zakonny” („Ordenshaus”) z basztą i, będąc na najwyższym wzniesieniu, obwiedziony obronnemi murami, górował nad całym miastem. „Dom zakonny” miał kaplicę, sale kapitułną i refektarz, t. zw. remtez. Aż trzy zapory broniły wejścia do zamku. Poza obrębem zamku wznosił się t. zw. Dansker czyli „gdańszczanin”, złączony z zamkiem krytym gankiem i oparty na 2 łukach; było to miejsce ustępowe w kształcie wyniosłej wieży, a jego, pogardliwa nazwa nie wskazywała na dobre stosunki Krzyżaków z kupcami gdańskimi. Za zamkiem były budynki gospodarcze, obwiedzone murem zewne-

d'éviter la guerre ouverte avec Świętopełk. Mais quand tout ouvertement ce dernier prit, en 1242, le parti des Prussiens, les chevaliers conclurent une alliance avec les fils de Conrad de Masovie, Bolesław et Casimir, et écrasèrent l'insurrection prussienne.

Pendant sa troisième expédition contre l'Ordre, Świętopełk avait pris et brûlé Toruń. Après ceci, les chevaliers obtinrent l'aide de Przemysław, duc de la Grande-Pologne, et de Casimir de Couïavie, ce qui les mit en état de défaire Świętopełk et de le forcer à conclure la paix en 1252. La conquête de la Poméranie fut achevée en 1283. Les Chevaliers Teutoniques exterminaient la population indigène avec tant de cruauté que le clergé crut devoir protester devant le saint-siège contre les méthodes barbares de conversion, employées par eux. Grâce à l'intervention du légat papal, on fit une convention à Kiszpot en 1249, en vertu de laquelle les Prussiens devaient désormais avoir le droit d'être jugés selon les lois polonaises. Mais déjà en 1261, cette convention fut annulée par les chevaliers. Une grande expédition qu'ils entreprirent pendant l'hiver de l'an 1252 contre la contrée nommée Samelande échoua, les habitants s'étant alliés aux Lithuaniens et aux Lettoniens. Néanmoins, après la construction de la forteresse de Memel (Kłajpeda) l'assujettissement des Samiens fit des progrès lents mais sûrs. Les chevaliers avaient toujours l'avantage d'un grand concours de chevaliers venant de l'occident. Même un roi de Bohême, Ottokar II, répondit à leur appel, et c'est en l'honneur de ce monarque que la place forte de Königsberg fut nommée ainsi. Quand les troupes de l'Ordre occupèrent la province de la Galindie en 1260 sans y rencontrer beaucoup de résistance, la conquête de la Prusse était achevée. En vertu des traités les chevaliers étaient maîtres du district de Lubawa (Löbau) et des environs de Działdowo (Soldau) et de Dąbrówno, appelé district saxon. Dès lors, on comptait aussi l'évêché de Chełmno parmi les possessions de l'Ordre, bien que l'église polonaise n'y ait jamais consenti. Conséquemment nous trouvons encore en 1248 que l'évêque de Chełmno prend part au synode provincial de Gniezno. Ce n'est qu'après cette date que l'union de l'évêché avec l'église

via, Bolesław and Casimir, and crushed the Prussian rising.

In his third expedition against the Knights Świętopełk succeeded in taking and burning Toruń. After this the Knights obtained the assistance of Przemysław of Great-Poland and of Casimir of Kuyavia, being thus enabled to defeat Świętopełk and to force him to conclude peace in 1252. Finally, in 1283, the conquest of the whole of Pomerellia was completed. The Teutonic Knights exterminated the native population with such relentless cruelty that the clergy were forced to complain before the tribunal of the Pope, and to protest against the barbarous methods of conversion. Thanks to the intervention of the papal legate, an agreement was arrived at at Kiszpot in 1249, by virtue of which the Prussians were to be judged in accordance with the Polish laws. Not later than 1261, however, the Knights already annulled the agreement. A great expedition, undertaken by them in the winter of 1252 against the south-western part of Samland, was unsuccessful, and the Samians allied themselves for common defence with the Lithuanian and Lettish peoples. Nevertheless after the erection of the castle of Memel (Kłajpeda), the subjection of the Samians made slow but sure progress. The Teutonic Knights had always the advantage of a large concourse of knights from the west, and even a king of Bohemia, Ottokar II., came to their aid, in whose honour they called one of their newly built fortresses Königsberg. When, in 1260, the armies of the Order occupied without much fighting the province of Galindia, the conquest of Prussia was completed. On the basis of the existing treaties, the Knights were owners of the district of Lubawa (Löbau) and the environs of Działdowo (Soldau) and Dąbrówno, called the Saxon district. Since the same period the see of Chełmno was accounted part of the territory of the Order, though the Polish church never consented to this state of things. Hence we find that the bishop of Chełmno takes part in the provincial synod of Gniezno in 1248. It is only after that year that the connection of Chełmno with the Polish Church is severed, though the tradition of that connection continued to exist throughout the thirteenth century.

trznym. Całość była jakby osobnym miastem, oddzielnym od Wisły i Starego Miasta podwójnym murem i częściowo rowem a od Nowego Miasta pojedynczym murem i też rowem. W tej postaci był zamek toruński, ukończony w latach siedemdziesiątych wieku XIII-go, ważną placówką krzyżacką w okresie zdobywania ziemi chełmińskiej.

Stare Miasto i Nowe Miasto.

Najstarszym dokumentem, mówiącym nam o początkach Starego Miasta jest dokument Wielkiego Mistrza Hermanna V. Salza z roku 1233, nadający nowozałożonemu miastu prawo chełmińskie. Na podstawie tego dokumentu budową miasta kierował sołtys „sculteus”, który miał prawo sprowadzić osadników.

Początkowo przydzielono miastu 100 włók ziemi, po pożarze w r. 1251 znacznie więcej. Stare Miasto rozprzestrzeniało się murem wschodnim aż po dzisiejszą ulicę Szeroką, opierając się o zamek. Około roku 1259 wzniesiono mury i baszty miejskie. Z tych lat pochodzi zapewne też Krzywa Wieża, najstarsza część istniejących do dzisiaj murów miejskich nad Wisłą. Wieża ratuszowa ma wysokości 20 metrów. Wówczas tak ratusz jak i kościół parafialny św. Jana miały charakter obronny. Osadnikami w Starem Mieście byli najprawdopodobniej przybysze z głębi Niemiec, i do roku 1260 Stare Miasto było zupełnie w obrębie swych murów przez nich zaludnione. Naokoło Rynku Nowomiejskiego tworzy się zaraz Nowe Miasto z ratuszem zbudowanym przez zakon w r. 1303 dla osady rękodzielników pochodzenia śląskiego, którym prawa miejskie jako osadzie na t. zw. Woli Zamkowej nadał zakon w r. 1264. Ponieważ Nowe Miasto było w ścisłej zależności od komtura toruńskiego i cieszyło się szczególną opieką za wierność, rozgorzała zawiść między Nowem a Starem Miastem. Wierności Nowego przeciwstawiali Staromieszcianie niezależność i niechęć do zakonu, która nie pozostawała później bez wpływu na losy miasta. Jednak w wieku XIV Torunianie zaprzatają umysły swe sprawami ekonomicznymi, bogacąc się, budując piękne budowle z czerwonej cegły i dachówek. Niektóre z tych budowli przetrwały do naszych czasów. Na Starem Mieście już w r. 1239 osiedlają się franciszkanie; kilkanaście lat później bu-

polonaise est rompue, quoique la tradition de cette union se soit maintenue pendant tout le treizième siècle.

La Prusse avait été conquise par les Chevaliers Teutoniques et convertie à la foi de Christ, mais quand même leur possession du pays n'était point assurée. Aussi, lorsque les chevaliers souffrirent un échec dans une expédition contre les tribus de la Lithuanie septentrionale, tout le pays torturé se leva contre eux, à l'exception de la Pomésanie, qui était accablée par une rigueur encore plus sévère que les autres provinces. Tous les châteaux, à l'exception de ceux de Königsberg, de Balga et d'Elbing, furent pris, et les insurgents envahirent même le district de Chełmno et de Lubawa. Cette lutte dura jusqu'à 1273, et pendant tout ce temps les chevaliers devastaient le pays des Prussiens par le feu et par le fer, massacrant la population toute entière, jusqu'à l'extinction complète de la race et de l'insurrection.

Pendant ces guerres, il y eut un grand concours d'aventuriers de toutes les parties de l'Europe, mais surtout de l'Allemagne, dans le pays de Chełmno et de Lubawa. C'étaient des fils de gentilshommes qui, ayant échoué dans leur propre pays, n'étaient pas tellement désireux de répandre la foi chrétienne que de réparer leur fortune par le pillage. Ces „chevaliers” étaient suivis de toute une population de négociants, d'artisans, de colons, qui venaient de toutes les provinces de l'Allemagne. De cette façon la Pomérénie fut inondée d'une population allemande. Ils prirent la terre arable comme cultivateurs et ils s'emparèrent presque entièrement des villes. C'était le sort de Toruń.

Description du Château.

A ce temps-là, la vie du bourg se concentrait autour du château, qui s'élevait sur la rive de la Vistule. Le territoire du château était traversé par la Mokra, ruisseau qui servait à mettre en mouvement le moulin. Le front de l'édifice principal, qui longe la Vistule, s'appelait „Ordenshaus”. Etant posé sur la plus haute éminence du terrain et protégé par de fortes murailles,

Prussia had been conquered by the Teutonic Knights and converted to the faith of Christ, but their hold upon the country was nevertheless insecure. Thus, when the Knights had suffered a check in their expedition against the tribes of northern Lithuania, the whole down-trodden country rose against them, with the exception only of Pomesania, which province was oppressed with particular rigour. All the castles, with the exception of Königsberg, Balga, and Elbing, were taken, and the insurgents even invaded the district of Chełmno and Lubawa. This insurrection protracted itself for a long period, until 1273, and all this while the Teutonic Knights devastated the country of the Prussians with fire and sword, putting the entire population to death, till the insurrection was altogether extinguished.

During this prolonged warfare large numbers of adventurers flocked to the districts of Chełmno and Lubawa from all parts of Europe, but mostly from Germany, whence there came the sons of noblemen, who, being bankrupt in their own country, were desirous, not so much of spreading the Christian faith, as of mending their own fortunes by pillage and robbery. These „knights” were followed by traders, settlers, and artisans from Saxony, Silesia, Westphalia, and the Rhine countries. Thus Pomerellia was gradually filled with a German-speaking population. The arable land was taken over by them in the character of tenants, and those of the ancient Slavonic strongholds which attained the dignity of towns, were almost entirely taken possession of by the Germans. This was also the fate of Toruń.

Description of the Castle.

At that time, the life of the town was centred around the Castle, which stood between the streets called Wall str., Broad str., Castle str., and the Vistula. The territory of the Castle was traversed by the Mokra, a brooklet, which drove the mill. The front of the chief building overlooked the Vistula, being called the „Ordenshaus”, with a bastion. Standing on the highest elevation of the ground, and being surrounded by strong walls, it dominated the whole town. This „Ordenshaus” had a chapel, a chap-



Toruń: *Pomnik Kopernika na tle ratusza*
Monument de Kopernik sur le fond de l'Hôtel de Ville
Kopernik Memorial on background of Town Hall

dują klasztor, a w roku 1270 wspa-
 niały kościół Narodzenia N. Marii
 Panny. Przy wieży ratuszowej zbu-
 dował Zakon kramnice i ławy pie-
 karskie, ławy rzeźnicze zaś powstały
 przy ulicy Szerokiej, dawniej zwanej
 Wielką. Na miejscu dawniejszego
 zachodniego skrzydła ratusza były
 dwupiętrowe sukiennice, obok których
 w r. 1279 była waga miejska a od
 roku 1343 budy kramarzy. Staro-
 miejski ratusz powstał na początku
 wieku XIII i znajdował się prawdopo-
 dobnie na miejscu dzisiejszego skrzy-
 dła południowego. W nim to obrado-
 wała rada miejska. Przed murami Sta-
 rego Miasta, koło dzisiejszej bramy
 klasztornej, wznosił się kościół św.
 Ducha, około niego był szpital,
 należący do panien Benedyktynek,
 które w r. 1327 przeniosły się do
 kościoła św. Krzyża. Między ulicą
 Dominikańską, Wałami i Zaułkiem
 Prosowym stał klasztor Dominikanów

il dominait toute la ville. Il con-
 tenait la chapelle, le chapitre et le
 réfectoire, l'entrée étant défendue
 par une triple barrière. En dehors
 du terrain du château, il y avait une
 tour reposant sur deux arcs et com-
 municant avec le château par un
 passage couvert, qui portait le nom
 de „Dansker” (Danzigois), et était
 employé comme cabinet d'aisance.
 Son nom ne semble pas indiquer
 des relations amicales avec les mar-
 chands de Danzig. Derrière le châ-
 teau, et protégé par la muraille
 extérieure, se trouvaient les bâti-
 ments d'exploitation. Le complexe
 formait une ville pour lui-même,
 étant séparé de la Vistule et de la
 Vieille Ville par une double mu-
 raille et en partie par un fossé, et
 de la Ville Neuve par une muraille
 et un fossé. Le château de Toruń
 fut achevé après 1270 et rendit
 d'importants services aux chevaliers

terroom, and a refectory, the entry
 being protected by three barriers.
 Outside the castle-grounds stood
 the „Dansker” or „Danziger”, used
 as a remote locality, a tall tower
 resting on two arches and connec-
 ted with the castle by a covered
 passage. Its name does not point
 to amicable relations with the mer-
 chants of Danzig. Behind the
 castle there were the offices, pro-
 tected by the external wall. The
 whole was like a town for itself,
 separated from the Vistula and the
 Old Town by a double wall and
 partly by a ditch, from the New
 Town by a single wall and
 also by a ditch. In this shape the
 Castle of Toruń, which was finished
 in the seventies of the thirteenth
 century, was an important strong-
 hold of the Knights in the period
 of the conquest of the district of
 Chełmno.

wraz z kościołem św. Mikołaja. Dominikanie byli przez szereg wieków ostoją ducha religijnego i polskiego. Kościołem parafialnym Nowego Miasta był kościół św. Jakóba. Patronat kościoła należał do benedyktynów. Własnością ich był klasztor z kościołem św. Krzyża, w pobliżu kościoła św. Wawrzyńca. Stał on przed Bramą Chełmińską i spłonął w r. 1391, a odbudowany w r. 1410, przetrwał do XVII wieku. Na dzisiejszym Mokrem był kościółek św. Jerzego z szpitalem dla trędowatych, a na przedmieściu kościółek św. Marii Magdaleny. Miał przeto Toruń wiele w tym czasie kościołów, z których dotrwały tylko trzy do naszych czasów. Rozkwit miasta przypada na czasy pokoju, który nastał po rozgromieniu Prusaków i całkowitem ujarzmieniu. Wówczas rozwija się handel z Polską,—podwalina dobrobytu Toruńczyków. Pamiętać trzeba, iż miasto miało sprzyjające rozwojowi położenie. Trzema drogami szedł handel Torunia do Polski: 1) drogą przez Wisłę - Bug do Włodzimierza Wołyńskiego, 2) przez Sandomierz do Krakowa, Lwowa i na Węgry, 3) przez Poznań do Wrocławia. Sam Toruń pod koniec XIII wieku należy do Hanzy i utrzymuje stosunki z miastami Westfalji. W połowie XIV wieku burmistrz Torunia Jan z Soest był nawet jednym ze stałych przedstawicieli Hanzy w Brugji. Nagrobek jego do dziś dnia zachował się w kościele św. Jana. Z metropolji handlowej Flandrii sprowadzali kupcy toruńscy materiały łokciowe, korzenie, śledzie, płótna i sól, na zachód zaś wywozili surowce: miedź, żelazo, skórę i воск. Okręty toruńskie w XIV wieku docierały do Angli, Flandrii a nawet do Hiszpanji i Portugalji. Oczywiście, iż w handlu morskim prześcignął Gdańsk już wcześniej Toruń i zupełnie zagarnął handel krajów krzyżackich z zachodem, Toruń zaś ograniczył się do handlu z Polską, lecz i ten handel dał mu bogactwo, zapewniając śpichrze toruńskie i uruchamiając tysiące tratw na Wiśle. Znaczenie gorzej było z rzemiostem w Toruniu, które nie dotrzymywało kroku rozwojowi handlu. Rozwinięło się kuśnierstwo, krajanie importowanego sukna, ale inne gałęzie mało rozwijały się. Dobrobyt mieszczański wpływał dodatnio na wygląd samego miasta. Otóż prócz kościołów zbudowała w roku 1310 gildja artusowa, której celem było uprawianie wykwińskiej towarzy-

pendant l'époque de la conquête du pays de Chełmno.

La Vieille Ville et la Ville Neuve.

Le plus ancien document qui nous parle des commencements de la Vieille Ville, c'est une charte, datée de l'an 1233, du Grand Maître Hermann von Salza, qui octroya à la ville la coutume de Chełmno. En vertu de cette charte, les opérations de bâtiment devaient être dirigées par un „sculteus“ (en allemand „Schultheiss“, sorte de maire), qui avait le droit d'appeler des colons dans la ville. Dès le commencement, la ville reçut une dotation de 100 arpents de terre, qui fut considérablement augmentée après le grand incendie de 1251. Le mur de l'est de la Vieille Ville s'étendait jusqu'à la rue appelé maintenant Szeroka (Rue Large), où il touchait le mur du château. Les murs et les bastions de la ville furent érigés environ 1259. C'est de la même époque que date la tour penchée, qui constitue la plus ancienne partie des murs longeant la Vistule. La tour de l'Hôtel de Ville se lève à une hauteur de 20 mètres; au moyen âge, l'hôtel de Ville et l'église paroissiale de Saint-Jean avaient le caractère de fortifications. Les premiers habitants de la Vieille Ville étaient selon toute probabilité venus de l'Allemagne, et en 1260 la Vieille Ville était déjà entièrement remplie par eux. A ce temps-là nous sommes témoins du développement de la Ville Neuve, fondée par les chevaliers pour y établir des artisans venus de Silésie. Ce bourg reçut une charte de fondation en 1264, et on y érigea un Hôtel de Ville en 1303. Comme la Ville Neuve était strictement subordonnée au commandeur (komtur) de Toruń et jouissait d'une faveur spéciale pour sa fidélité, il y eut un sentiment de rivalité entre les deux villes. Les habitants de la Vieille Ville se distinguaient par une certaine indépendance et même aversion envers l'Ordre, circonstance qui ne manqua pas d'exercer son influence sur les destins de la ville. Pendant le quatorzième siècle, toutefois, les citoyens de Toruń s'adonnaient à des affaires économiques, ils s'enrichissaient et bâtissaient de belles maisons, dont quelques-unes existent encore. En 1239 les Franciscains viennent s'établir dans la Vieille Ville, où ils bâtissent leur couvent, et en 1270 on

The Old and New Towns.

The oldest document speaking of the beginnings of the Old Town is a charter of the Grand-Master Hermann von Salza of the year 1233, conferring upon the newly founded town the custom of Chełmno. By virtue of that charter the building operations were to be directed by a „sculteus“ (German „Schultheiss“, a kind of mayor), who had the right of calling settlers into the town. At the outset the town received a grant of 100 acres of land, which was greatly increased after the fire in 1251. The eastern wall of the Old Town stretched as far as the present Broad Street, where it touched the Castle wall. The walls and bastions of the town were erected about the year 1259. From the same period dates the Slanting Tower, the oldest part of the town walls along the Vistula. The tower of the town-hall is 20 metres high; at that time both the town-hall and the parish church of Saint John had the character of defences. The original settlers of the Old Town had in all probability come from Germany, and the Old Town was by 1260 completely occupied by them. At that time we witness the rise of the New Town around the New Town Market, with its town-hall built by the Teutonic Knights in 1303 for the purpose of settling artisans of Silesian extraction, who received the rights of a town settlement in 1264. Since the New Town was strictly dependent upon the commander (komtur) of Toruń and enjoyed particular favour for its fidelity, there arose a rivalry between the Old and New Towns. As opposed to the fidelity of the people of the New Town, the inhabitants of the Old Town distinguished themselves by a certain independence and even dislike of the Order, a circumstance which did not fail to exert its influence upon the fates of the town. In the fourteenth century, however, the burghers of Toruń gave their attention to economic matters, enriching themselves and building handsome edifices of red bricks and tiles. Some of these edifices have lasted down to our own times. In the Old Town the Franciscans settle as early as 1239, some dozen years later they finish the building of their monastery, and in the year 1270 arises the splendid church of the Birth of Our Lady. Under the tower of the town-hall there were

skości i chrześcijańskiej miłości bliźniego, po stronie południowej t.zw. „Dwór Artusa“, z wizerunkiem na szczycie św. Jerzego, patrona Bractwa św. Jerzego na Dworze Artusa. Podobne towarzystwo założyli handlarze zbożowi i zbudowali przy własny dom t.zw. „Kompenhaus“. Jednak w roku 1385 oba towarzystwa złączyły się i od-tąd odbywały wspólne zebrania w Dworze Artusa, który stał się z czasem nietylko miejscem zebrania, lecz i giełdą. Dobre stosunki handlowe Torunia z Polską ucierpiały wskutek wypraw łupieskich załogi krzyżackiej zamku toruńskiego do Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Wyprawy te pozostają w łączności z ogólną polityką Zakonu do Polski. W nagrodę zasług, położonych przez mieszczan w czasie wojny dla sprawy polskiej, król Kazimierz Jagiellończyk podarował miastu cały obszar zamkowy. Rada miejska odstąpiła południową część parkanu zamkowego Bractwom Artusowym, które w roku 1494 zbudowały na murze parkanu „Hoffegarten“, później „Junkerhof“, jako miejsce do ćwiczeń strzeleckich i zabaw letnich.

Walka o Pomorze za Władysława Łokietka.

Z początkiem XIV w. rozpoczyna się walka o Pomorze Krzyżaków z Polską, która nigdy nie zrezygnowała z praw swoich do ziemi chełmińskiej i do Pomorza. Na Pomorzu bowiem po śmierci Mestwina II rządził Przemysław II, książę wielkopolski, który później koronował się królem polskim. Po jego zamordowaniu margrabiowie brandenburscy w porozumieniu z potężną rodziną Świeców opanowali bezprawnie Pomorze, opierając się na unieważnionym testamencie pierwszym Mestwina II, aczkolwiek prawnym dziedzicem tego kraju był tylko Władysław Łokietek. Pomorzanie sami byli za słabi, aby margrabiom się oprzeć, a Władysław Łokietek zajęty był wojną w Małopolsce. W celu znalezienia sposobu wybrnięcia z przykłej sytuacji odbyto naradę w Gdańsku, w której uczestniczyli: Wilhelm, przeor Dominikanów, Wojciech, brat i następca kasztelana Unisława i Bogusz, z poruczenia Łokietka obrońca Gdańska. Na naradzie tej przeor Dominikanów znalazł sposób obrony grodu, przez zawezwanie pomocy Krzyżaków, „którzy wtedy przyjaciółmi księcia

achève la belle église de la Nais-sance de Notre Dame. Sous la tour de l'Hôtel de Ville il y avait des échoppes de marchands et de boulangers, tandis que les bouchers étaient stationnés dans la Rue Large. A l'emplacement de l'ancienne aile occidentale de l'Hôtel de Ville, les halles de draps à deux étages s'élevaient, et à côté de ces halles on érigea en 1279 une Balance municipale et en 1343 des échoppes de marchands. L'Hôtel de la Vieille Ville fut érigé au commencement du treizième siècle et semble avoir été situé à l'endroit de l'aile méridionale du bâtiment de nos jours. En dehors des murs de la Vieille Ville, près de la porte moderne des Couvents l'église du Saint Esprit s'élevait, autrefois, et à côté d'elle il y avait un hôpital appartenant aux bénédictines, qui le transfèrent en 1327 à l'église de la Sainte Croix. Entre la rue des Dominicains et les murs se trouvait le couvent des Dominicains de même que l'église Saint-Nicolas. C'était chez les Dominicains que l'esprit catholique et polonais a de tout temps trouvé un refuge. L'église Saint-Jacques était la paroisse de la Ville Neuve, elle était sous le patronat des Bénédictines. Les mêmes religieuses étaient propriétaires du couvent ainsi que de l'église de la Sainte Croix dans le voisinage de l'église Saint-Laurent. Le couvent se trouvait en dehors de la Porte de Chełmno et fut consumé par le feu en 1391. Reconstitué en 1410, il subsista jusqu'au dix-septième siècle. Dans le quartier appelé aujourd'hui „Mokre“, il y avait autrefois la petite église de Sainte Marie Madeleine. Ainsi Toruń possédait bien des églises, dont il n'y a que trois qui aient subsisté jusqu'à nos temps. Après la défaite des Prussiens et leur subjugation complète, la ville commença à fleurir. C'est alors que se développe le commerce avec la Pologne, qui ne tarde pas à devenir le fondement principal de la prospérité des citoyens. La situation de la ville était extrêmement favorable à son aggrandissement. Il y avait trois routes du commerce entre Toruń et la Pologne: La première suivait le cours de la Vistule et du Bug jusqu'à Vladimir en Volhynie; la deuxième allait par Sandomierz, Cracovie et Lwów en Hongrie; la troisième enfin conduisait par Poznań à Breslau. Vers la fin du treizième siècle, Toruń appartenait

traders' shops and bakers' stalls, while the butchers' stalls were placed in Broad Street. In the stead of the earlier western wing of the town-hall there were two-storied clothiers' halls by the side of which there arose in 1279 a municipal weighinghouse, and in 1343 a number of traders' stalls. The town-hall of the Old Town arose at the beginning of the thirteenth century and stood apparently on the site of the present southern wing. Outside the walls of the Old Town, near the modern Convent Gate there stood the church of the Holy Ghost, and beside it there was a hospital, which belonged to the Benedictine sisters, who transferred it in 1327 to the church of the Holy Cross. Between the Dominican Street and the Walls there stood the monastery of the Dominicans together with the church of Saint Nicholas. It was with the Dominicans that the Polish and Catholic spirit found a refuge throughout the ages. The parish church of the New Town was St. James', which was in the gift of the Benedictine sisters. The same sisters were owners of the convent with the church of the Holy Cross in the neighbourhood of the church of St. Laurentius. The convent stood in front of the Chełmno gate and was burned down in 1391. Rebuilt in 1410, it lasted down to the seventeenth century. In the quarter called nowadays „Mokre“ there was the little church of Saint George with a hospital for lepers, and in the Chełmno suburb there was the little church of Saint Mary Magdalene. Thus Toruń possessed a great many churches, of which only three have come down to our own times. The town began to flourish after the defeat of the Prussians and their complete subjugation. It is then that the trade with Poland develops, becoming soon the chief foundation of the prosperity of the citizens. The situation of the town was favourable to this new development. There were three routes, by which the trade went from Toruń to Poland: 1) along the Vistula and the Bug to Vladimir in Volhynia, 2) via Sandomierz to Cracow, Lwów, and Hungary, 3) via Poznań to Breslau. At the end of the thirteenth century Toruń belonged to the Hansa and maintained relations with the towns of Westphalia. In the middle of the fourteenth century we even find a burgomaster of Toruń, John of

byli¹⁾. Radę tę przyjęli obecni i na jej podstawie landmistrz Henryk v. Plotzke wysłał odsiecz pod dowództwem komtura ziemi chełmińskiej, Güntera v. Schwarzburg, pod Gdańsk i wówczas spisano warunki, że Zakon da pomoc na swój koszt, który sobie policzy, a gdy książę będzie chciał gród odebrać, zwróci wydatki²⁾. I Krzyżacy w myśl zawartej umowy skwapliwie pospieszyli z pomocą, odbili Brandenburczyków od Gdańska i zajęli miasto, z którego już wyjść nie chcieli, mimo że Łokietek żądał rachunku. Przy tej sposobności wymordowali na jarmarku w dniu św. Dominika w r. 1309 całą męską ludność Gdańska, t.j. 10 000 Kaszubów, oraz wypędzili załogi polskie z Tczewa, Świecia, Chojnic i Nowego. Oburzony temi bezprawiami Łokietek zaskarżył Zakon przed papieżem o zwrot Pomorza. Ponieważ jednak Krzyżacy nie poddali się wyrokowi papieża, który przyznawał słuszość Polsce, przeto wybuchła wojna, prowadzona długo i ze zmiennem szczęściem, a pamiętna zwycięstwem oręża polskiego pod Płowcami w r. 1331.

Toruń za ostatniego Piasta i Ludwika Węgierskiego.

Wojnę z Krzyżakami zakończył dopiero Kazimierz Wielki pokojem kaliskim w roku 1343. Króla Kazimierza Wielkiego z okazji zawarcia pokoju, przez 5 dni podejmował w Toruniu W. Mistrz Ludolf König. Odwiedziny króla wywarły wielkie wrażenie na mieszczanach toruńskich i żywo utrzymały się w ich pamięci. Całej prawdy o warunkach traktatu kaliskiego nie dowiemy się nigdy, bo dokumenty dotyczące tej sprawy są wydane ze strony polskiej, brak zaś znajomości tych dokumentów ze strony krzyżackiej. Na mocy polskich dokumentów postanawiał pokój kaliski, że Kazimierz odstępuje ziemię Chełmińską, Michałowską, obwód Nieszawski, Orłowo, Murzynowo, a nadto ziemię Pomorską Krzyżakom. Za to Polska otrzymuje Kujawy i Dobrzyń, a Krzyżacy zobowiązują się płacić sto tysięcy dukatów złotych za dochody pobrane z Kujaw. Nie tutaj miejsce snuć rozważania na temat warunków tegoż pokoju, jednak trzeba zaznaczyć, iż Pomorze stało

déjà à la Hanse, entrant en communication avec les villes de la Westphalie. Au quatorzième, nous trouvons même la Hanse représentée à Bruges par un bourgmestre de Toruń, Jean de Soest. Son tombeau est encore visible dans l'église Saint-Jean. De la métropole flamande, les marchands de Toruń importaient des draps, de la toile, des épices, des harengs et du sel, exportant en revanche du cuivre, du fer, des peaux et de la cire. Au quatorzième siècle, les vaisseaux de Toruń allaient jusqu'en Angleterre, en Flandre, et même en Espagne et en Portugal. Il va sans dire que Danzig ne tarda pas à devancer Toruń dans le commerce maritime, et à s'emparer de tout le commerce des pays de l'Ordre avec l'Europe occidentale, Toruń étant borné au commerce polonais. Mais ce commerce suffisait à lui-même à enrichir la ville et à remplir ses magasins de marchandises et la Vistule de milliers de radeaux. On n'en peut dire autant pour les métiers, dont le développement n'égalait pas celui du commerce. Le seul art prospère était celui du pelletier et à un certain degré celui de tailler les draps importés, tandis que toutes les autres branches du métier ne se développaient que très faiblement. La richesse des citoyens leur permit d'embellir la ville. Ainsi la guilde d'Artus bâtit en 1310 l'„Artushof“, dont la façade était ornée par l'image de Saint George. Une société semblable fut fondée par les marchands de blé, qui eux aussi, érigèrent leur propre maison, appelée „Kompenhaus“. En 1385, les deux sociétés s'unirent, et désormais leurs assemblées conjointes prenaient place dans l'„Artushof“, qui ne tarda pas à devenir la Bourse de Toruń. Les relations commerciales de la ville avec la Pologne étaient souvent interrompues par les expéditions de pillage de la garnison du château dans les contrées adjacentes de la Couïavie. Ces expéditions formaient une partie de la politique générale de l'Ordre envers la Pologne. Le roi Casimir Jagiellon donna tout le terrain du château à la ville en récompense de ses mérites pour la cause commune en temps de guerre. Le conseil de la ville céda la partie méridionale du terrain aux sociétés d'Artus, qui y bâtirent en 1494 le lieu d'amusement appelé „Hoffegarten“, et plus tard „Junkerhof“.

Soest, as one of the representatives of the Hansa at Bruges. His funeral monument is still preserved in the church of St. John. From the trade metropolis of Flanders the Toruń merchants imported cloths, linen, spices, herrings, and salt, exporting in return copper, iron, hides, and wax. In the fourteenth century the ships of Toruń went to England, Flanders, and even as far as Spain and Portugal. Of course, Danzig was not long in superseding Toruń in the maritime trade, — and in taking the trade of the Order countries with the West entirely into its hands, while Toruń limited itself to trade with Poland. But that trade sufficed to enrich the town, and to fill its magazines with merchandise and the Vistula with thousands of rafts. Much less can be said of the crafts, whose development did not keep equal pace with that of commerce. The only art which prospered was that of the skin-dresser, and also to a certain that of cutting the imported cloth, while the other branches developed very feebly. The wealth of the townsfolk enabled them to improve the appearance of their town. Thus there arose the „Artushof“ in 1310, built by the Guild of Arthur, which professed to cultivate elegant social life and Christian charity. The façade was adorned by the likeness of St. George. A similar society was founded by the corndealers, who built their own house, the so-called „Kompenhaus“. But in 1385 both societies combined, and thenceforth their joint sessions were held in the Artushof, which became in the course of time not only the place of their assemblies, but also the exchange. The commercial relations of the town with Poland were often disturbed by the pillaging raids of the garrison of the Castle into Kuyavia and the district of Dobrzyń. These raids were part and parcel of the general policy of the Order towards Poland. King Casimir Jagiellon presented the whole terrain of the Castle to the town in reward for its merits in time of war. The town council ceded the southern part of the castle pale to the Brotherhoods of Arthur, who built upon the wall, in 1494, the „Hoffegarten“, later the „Junkerhof“, as a place for shooting matches and summer parties.

¹⁾ Lites... I. str. 373.

²⁾ Ks. Kujot „Dzieje Prus Królewskich...“, str. 1239.



*Toruń: Kościół Najśw. Panny Marji
Eglise Sainte-Marie
Saint Mary's*

się lennem za roczną daniną i Krzyżacy zobowiązali się dostarczać Polsce posiłków na wyprawy przeciw Litwie i Rusi. Kronikarz Kottzebue pod rokiem 1349 notuje, że ziemia Chełmińska wyludniła się, bo bardzo wielu śpieszyło do Pzemu na „miłościwe lato“, ogłoszone przez papieża Klemensa VI. Całą ludność ogarnął jakiś szal wędrowania, nawet wsie pustoszały, trzody błękały się bez pasterzy, a zboża marniały. Toteż zapanował wielki głód, do którego dołączyła się straszna zaraza, zwana „czarną śmiercią“, pochłonęła ona około 50.000 ludzi. W samym Toruniu zmarło w tych czasach 4321 ludzi (w r. 1352). W drugiej połowie XIV w. zaczęło się ożywać miasto, rozwijał się handel, flota toruńska żeglowała po Wiśle i Bałtyku, dotarła do Flandrii i brała udział w wojnie duńsko - hanzeatyckiej. Z rozwojem miast, a więc i Torunia, podnosiła się produkcja zboża w Polsce. Droga wywozowa zboża prowadziła Wisłą do Gdańska. Od Torunia do Gdańska Wisła była w ręku Krzyżaków, którzy lwia część zysków z żeglugi wiślanej zabierali dla siebie, to też ten stan rzeczy budził niezadowolenie u ludności pomorskiej i chełmińskiej. Już w r. 1392, a więc znacznie przed Grun-

La Lutte pour la Pomérélie du temps du roi Władysław Łokietek.

La lutte que la Pologne a menée avec les Chevaliers Teutoniques pour rentrer dans ses droits sur la Pomérélie et la terre de Chełmno qu'elle n'a jamais abandonnés date du commencement du XIV siècle. Après la mort de Mestwin II, Przemysław II gouverna la Pomérélie et fut par la suite couronné roi de Pologne. Après son assassinat, les margraves de Brandebourg, de connivence avec l'influente famille des Święcas, s'emparèrent illégalement de la Pomérélie en s'appuyant sur le premier testament annulé de Mestwin II, tandis que le roi Władysław Łokietek était le seul propriétaire légal du pays. Les Poméréliens étaient trop faibles pour tenir tête aux margraves, et le roi Władysław était retenu par la guerre au sud de la Pologne. Pour trouver une issue à cette grave situation, un conseil se rassembla à Danzig, auquel prirent part: Guillaume, Prieur des pères Dominicains, Adalbert, frère et héritier du châtelain Unisław et Bogusz, délégué défenseur de Danzig par le roi. Le prieur des Dominicains trouva un moyen pour défendre la ville. Il proposa de recourir à l'aide des chevaliers Teu-

The Struggle for Pomerellia under Władysław Łokietek (the Short).

At the beginning of the fourteenth century there commences the struggle of the Teutonic Knights with Poland for the possession of Pomerellia. Poland had never renounced her rights to the Chełmno district and Pomerellia. After the death of Mestwin II., Pomerellia had been ruled by Przemysław II., duke of Great Poland, who later on crowned himself king of Poland. After his assassination the margraves of Brandenburg had illegally obtained possession of Pomerellia, with the assistance of the powerful Święca family, basing their claims upon an annulled testament of Mestwin II., though the legitimate heir of the dukedom was Władysław, king of Poland. The Pomerellians were too weak by themselves to offer effective resistance to the margraves, and Władysław was engaged in war in Little Poland. In order to find a way out of the precarious situation, a council was held at Danzig, in the presence of William, prior of the Dominicans, Adalbert, brother and successor of the castellan Unisław, and Bogusza, to whom the king

walden, przeszło 300 okrętów przypłynęło do Gdańska po polską pszenicę. Kupcy zbożowi zaś kupiliby i więcej, gdyby im Polska mogła dostarczyć. Spotrzegli się na tem zwolna właściciele i dzierżawcy, rycerze i chłopci, a najwcześniej najinteligentniejsi wówczas wśród właścicieli, t. j. duchowni. Posiedziciel ziemi nie był zadowolony z fiskalnej polityki Zakonu, który jego i miasta przygniatał podatkami i począł szukać sposobności oderwania się od Zakonu i powrotu do Polski. Miasta pomorskie poczęły rachować zyski swe w połączeniu z Polską. Taki Toruń otrzymał w r. 1365 prawo składu, a Kazimierz Wielki i Ludwik Węgierski zapewnili kupcom toruńskim wielkie przywileje handlowe w Polsce, w roku 1345 i na Węgrzech w roku 1373.

Podnieść trzeba, że w tym czasie dbano w Toruniu o stosunki sanitarne, bo w r. 1345 powstały tam publiczne łaźienki, przy ulicy Łaziebnej. Ale w latach 1363 i 1364 nawiedziła miasto nowa zaraza, która dziesiątkowała ludność. W r. 1389 zaś panował w ziemi Chełmińskiej taki głód że zboże sprowadzano nawet z Anglii. To też mistrze krzyżaccy we własnym interesie postanowili podnieść kulturę rolną kraju. Rolnik przeszedł do gospodarki folwarcznej i miał w tym kierunku wzory w dobrach biskupich i klasztornych. W dobrach tych czynsze kmieci były czemś drugorzędnem, a na pierwszym miejscu kładziono powinność uprawy gruntów folwarcznych. Zamieniano na gwałt nieużytki na nowe osady, t. zw. „wole“, dokąd przybywali koloniści jako kmiecie. Brak rąk do pracy był ogromny, to też posługiwano się niewolnikami z licznych wojen. Miasta zostały również wciągnięte w orbitę rolniczą, grunta miejskie zamieniano na łąny. Miasto zarabiało podwójnie, jako rolnik i jako kupiec, i obserwujemy objaw ciekawy, że miasta rzuciły się do kupna ziemi w sąsiedztwie i zakładały tam folwarki. Miasto Toruń również weszło na tę drogę i poczęło się bogacić, rosnać w znaczenie i nawiązywać stosunki handlowe z Anglią i Francją. Wysłało nawet wielkie poselstwo, złożone z 75 osób do króla angielskiego, Ryszarda II.

Udział Torunia w walce o przyłączenie Pomorza do Polski.

Miastu Toruniowi jednak dały się we znaki trzyletnie rządy mistrza Kon-

toniques, qui à ce temps-là se proclamaient „amis du duc“. Cette opinion ayant été adoptée par les assistants, le landmeister Henri von Plotzke, en vertu de cette décision, dépêcha du secours armé sous les ordres de Günther von Schwarzenburg, commandeur de la terre de Chełmno.

Des conditions écrites furent alors fixées, qui spécifiaient que l'Ordre des Chevaliers Teutoniques accorderait du renfort à ses frais, qui seraient évalués par lui, et qui lui seraient remboursés à l'heure où le duc voudrait rentrer en possession de la ville¹⁾. Les chevaliers Teutoniques, en vertu de cette convention, s'empressèrent de reprendre Danzig aux Brandebourgeois et de s'y installer à leur place, mais ils ne voulurent jamais en démarrer, malgré les réclamations du roi Łokietek, qui exigea le règlement des comptes fixés par la convention. Ils saisirent même cette belle occasion pour assassiner le jour de la St. Dominique, sur la place du marché (1309), toute la population masculine de Danzig, c.-à.-d. 10 000 Cachubes, de même que de chasser les garnisons polonaises de Tczew, Świecie, Chojnice et Nowe.

Le roi Łokietek, indigné par cette perfidie, porta plainte par devant le St. Père, qui reconnut les droits du roi Władysław Łokietek sur la Poméranie. Nonobstant, les chevaliers Teutoniques ne voulurent pas s'incliner devant l'ordre du Pape. La guerre éclata et dura longtemps, avec chance changeante, célèbre par la victoire polonaise à Płowce en 1331.

La ville de Toruń à l'époque du dernier Piast et de Louis de Hongrie.

Le roi Casimir le Grand termina la guerre par le traité de paix de Kalisz en 1343. A cette occasion, le grand Maître de l'Ordre, Ludolf König, reçut à Toruń en grande pompe le roi Casimir le Grand. La visite du roi, qui dura 5 jours, produisit une impression inoubliable sur les habitants de la ville de Toruń. Nous ne connaissons jamais l'entière vérité concernant le traité de paix de Kalisz, car les documents que s'y rapportent sont édités par la partie polonaise et on est dans une impossibilité absolue d'étudier

had entrusted the defence of Danzig. William found a mean of defending the city by calling to its aid the Teutonic Knights, "who were at that time the friends of the prince". This advice was accepted by those present, and accordingly the Master Heinrich von Plotzke sent relief under the command of the komtur of Chełmno, Günther von Schwarzenberg, on condition that the expenses of the expedition should be reimbursed by the prince before taking possession of the city. The Teutonic Knights eagerly hastened to the relief of the city, compelled the Brandenburgians to desist from the siege and occupied the town, which they did not leave even though Władysław asked for the bill of expenses. On this occasion they massacred on St. Dominic's day in 1309 the entire male population of Danzig, consisting of 10 000 Cassubians, expelling at the same time the Polish garrisons from Tczew, Świecie, Chojnice, Nowe. Although Władysław obtained a papal decree in his favour, where by the territory in dispute was to be restored to Poland, the Teutonic Knights refused to obey the decision of the Pope, so that a war broke out, which lasted a long time and is memorable for the Polish victory at Płowce in 1331.

Toruń at the time of the Last King of the Piast Dynasty and Lewis of Hungary.

The war with the Teutonic Knights was only brought to an end by Casimir the Great, who concluded the Treaty of Kalisz in 1343. King Casimir was on one occasion for five days the guest of the Grand Master Ludolf König at Toruń. The royal visit was long remembered by the citizens of Toruń. The truth concerning the conditions of that treaty will never be known, since the extant documents are issued by the Polish side, while those of the Order are lost. According to the Polish documents, Casimir was to cede the districts of Chełmno, Michałowo, Nieszawa, Orłowo, Murzynowo, and Pomerellia. In return, Poland was to receive Kuyavia and Dobrzyń, and the Teutonic Knights were to pay 100 000 gold ducats for the revenue derived from Kuyavia. Pomerellia became a fief, for which an annual tribute was to be paid, and the Teutonic

¹⁾ Abbé Kujot „Histoire de la Prusse Royale“, page 1239.

rada Wallenroda, który pozwolił wprawdzie miastu na zbudowanie okazałego ratusza (1390—1393) na Rynku Staromiejskim, ale równocześnie pragnąc zebrać 500 000 gr. na wyprawę przeciwko Litwie, opodatkował potrawy i napoje, ścigał pogłówne od mężczyzn, kobiet, służby i przyjezdnych, nałożył opłaty od krów, cieląt, jagniąt, psów, świń, gęsi, kur itp. To też śmierć jego powitała ludność jako wybawienie. Następca Wallenroda Konrad von Jungingen wydał t. zw. „ustawy krajowe“, odznaczające się wielkim jak na ów czas liberalizmem. W r. 1410 dnia 10 lipca nastąpił na polach Grunwaldu ostateczny porachunek pomiędzy Polską a Zakonem. Przyczyny, które tę wielką wojnę wywołały, były różnorodne, bliższe i dalsze, pośrednie i bezpośrednie. Nie należy do naszego tematu o nich się rozpisywać, jednak nie wolno nam pominąć jednej. Państwo krzyżackie było narodowościowo różnorakie, a pod względem społecznym jak najgorzej zorganizowane. Klasą panującą byli zakonnicy, im podlegało rycerstwo — jako arystokracja miejscowa, bez żadnych praw, skutkiem czego była ona w ciągłym konflikcie z zakonnikami; im podlegały miasta, w których siedział komtur i uciskał podatkami, podczas gdy miasta w krajach sąsiednich cieszyły się autonomją, nie dziw więc przeto, że ludność miast spoglądała z zawiścią na zakonników i cierpiała pod blichtrzem religijnym skutkiem systemu okupacyjno-wojskowego. W rozważaniu zaś przebiegu owej wojny uwydatniła się rosnąca samowiedza społeczeństwa polskiego, które do owej walki szło za odwieczne krzywdy, a zwłaszcza za zabór Pomorza. Na Pomorzu zaś i ziemi Chełmińskiej wybuchła dawno tajona nienawiść do Krzyżaków od dnia 14 lipca, w którym, nim słońce zaszło, rzucono pod nogi króla-tryumfatora zdobyte sztandary, a pole bitwy zasłano ciałami poległych prawie wszystkich komturów i zakonników. Dokonała się sprawiedliwość!

Ale pokazało się, że nie wystarczy tylko zwyciężyć, ale trzeba to zwycięstwo wyzyskać, a to sprawa trudniejsza; zwycięstwo wymaga rozumu i męstwa, wyzyskanie tegoż wymagało pieniędzy. I jakkolwiek Polacy zwyciężyli, to jednak nie spodziewali się takich trofeów i nie mogli opanować i wchłonąć Prus. Żałować należy, że nie umiano

les documents de la partie des Chevaliers Teutoniques. Suivant les documents polonais, la paix de Kalisz spécifiait que le roi Casimir cédât les terres de Chełmno, Michałowo, le district de Nieszawa, Orłowo, Murzynowo et en plus la terre du littoral aux chevaliers Teutoniques. En échange, la Pologne recevait les terres de Couïavie et de Dobrzyń, et les chevaliers Teutoniques prirent l'obligation de payer 100 000 ducats sur les revenus touchés des terres de la Couïavie. Il serait déplacé d'approfondir ici le pour et le contre des conditions de ce traité; cependant il faut souligner le fait que la Poméranie devint féodale à raison d'une contribution annuelle et avec l'engagement de la part des chevaliers Teutoniques de fournir des renforts à la Pologne pour ses expéditions contre la Lithuanie et la Ruthénie. Le chroniqueur Kotzebue note pour l'année 1349 que la terre de Chełmno „se trouva dépeuplée, tant les habitants avaient hâte de se rendre à Rome pour l'année de grâce, proclamée par le Pape Clément VI“. Une frénésie de migration s'empara de toute la population, les villages mêmes se vidaient, les troupeaux restaient sans pâtres, les blés pâtissaient. La famine ne tarda donc pas à se déclarer, à laquelle se joignit bientôt une horrible épidémie nommée „la mort noire“. Elle emporta près de 50 000 personnes. Dans la ville même de Toruń, on compta alors 4 321 morts (en 1352).

La ville commença à se développer vers la seconde moitié du XIV^e siècle, le commerce prit un grand essor, la flotte de Toruń navigua sur la Vistule et la mer Baltique, en atteignant la Flandre, où elle prit part à la guerre hanséodanoise. Ce développement urbain a eu une influence heureuse sur la production agricole en Pologne. La voie de l'exportation suivait la Vistule pour atteindre Danzig. Depuis Toruń jusqu'à Danzig, la Vistule se trouvait entre les mains de l'Ordre Teutonique, qui s'appropriait une part de lion des bénéfices de la navigation fluviale. Cet état de choses soulevait le mécontentement de la population poméranienne (du littoral) et de Chełmno. Déjà en 1392, par conséquent bien avant Grunwald, plus de 300 vaisseaux se rendirent à Danzig pour y chercher le froment polonais. Les marchands en auraient

Knights undertook to aid the king in his Russian and Lithuanian wars. The chronicler Kotzebue notes, under the year 1349, that the district of Chełmno was greatly depopulated, since very many inhabitants had gone to Rome on account of the "year of grace", proclaimed by Pope Clemens VI. The whole people was possessed by some rage of wandering, whole villages were deserted, the flocks wandered without shepherds, the crops went to waste. This period was followed by famine, which again was followed by the terrible disease known as the "Black Death", which destroyed about 50 000 people in Pomerellia alone. At Toruń there died, in 1352, 4 321 inhabitants. In the second half of the fourteenth century, the town began to be animated, trade was pretty brisk, and the fleet of Toruń sailed along the Vistula and over the Baltic, trading with Flanders and taking its share in the Danish-Hanseatic war. The production of corn in Poland rose at the same time. The Polish corn was exported by the Vistula to Danzig. From Toruń to Danzig, the river was in the hands of the Teutonic Knights, who appropriated to themselves the lion's share of the profits, thus arousing the discontent of the population of Pomerellia and the Chełmno district. In 1392, i. e. considerably in advance of the battle of Grunwald, Danzig, was visited by three hundred ships that had come from Western Europe to fetch Polish wheat. The people of Pomerellia soon grew discontented with the fiscal policy of the Order, which oppressed the Pomerellian towns with excessive taxation, and sought relief in a closer relationship with Poland. Toruń received the staple right in 1365, and both Casimir the Great and Lewis of Hungary bestowed considerable commercial privileges upon the merchants of Toruń, in 1345 for Poland, and in 1373 for Hungary.

It must be noted that in those times care was taken of the sanitary conditions of the town, for in 1345 public baths were founded. Nevertheless, the town was in 1363, and again in 1364, visited by the plague, which decimated the population. In 1389 again, there was such a famine in the district of Chełmno that corn had to be imported from England. Hence the Masters of the Order resolved to raise the

sobie zapewnić okupacji Pomorza i ziemi Chełmińskiej, a zgodzono się na pokój w Toruniu, urągający rozpaczliwemu położeniu Krzyżaków po grunwaldzkim pogromie. Zawarto pokój taki, iż nikt nie wątpił, że niebawem wybuchnie wojna na nowo. Polska nie mogła się wyrzec ani Pomorza, ani ziemi Chełmińskiej, więc chwila wyzwolenia miast krzyżackich z niewoli zbliżała się. W tej wielkiej wojnie i Toruń odegrał niepoślednią rolę, przez długi czas był zajęty przez wojska polskie, które broniły się przez szereg miesięcy w zamku, aż do przybycia odsieczy królewskiej i aż do podpisania pierwszego pokoju w tem mieście na „wyspie bazarowej“, w r. 1411. Na podstawie pokoju w Toruniu, miasto to, jak zresztą cała ziemia Chełmińska i Pomorze, wróciły pod jarzmo krzyżackie. Zakon mścił się na mieszkańcach za sprzyjanie wojskom polskim i skazał burmistrza toruńskiego Jana Hutwelda wraz z synem na karę śmierci. Wówczas to komtur toruński, pewny bezkarności, utrzymywał stosunki miłosne z żoną pewnego cieśli, którego kazał zamordować. Wielki zaś mistrz Henryk Reuss von Plauen złożył z urzędu obu burmistrzów toruńskich, oraz kilku rajców miejskich. W r. 1412 Krzyżacy nałożyli na cały kraj tak wielką daninę od wszystkich nieruchomości i towarów, na majątki zaś rycerskie, na podstawie fałszywie interpretowanego prawa spadkowego, tak liczne konfiskaty, a na kupców tak uciążliwy podatek funtowy, iż mieszkańcy Torunia i innych miast, do żywego poruszeni temi bezprawiami, postanowili rozpocząć walkę o połączenie się z Polską. Współczesne zapiski dowodzą, że Toruń przodował w tej walce, a ruch ten ogarnął całą ludność ziemi chełmińskiej i Pomorza, która w Polsce szukała opieki dla swych praw i przywilejów. Cała ludność niemiecka i polska, szlachta i mieszczenie, zgodnie wzięli swe siły, aby oswobodzić ziemię chełmińską i Pomorze z niewoli Zakonu. Duszą tego ruchu stał się burmistrz chełmiński Tiedemann von Wege, bystry polityk i niepośledni mąż stanu, jako reprezentant mieszczaństwa, oraz Jan z Cymbargu i bracia Bażyńscy, jako przedstawiciele szlachty. Obie te warstwy społeczeństwa chełmińskiego i pomorskiego utworzyły w r. 1440 t.zw. „Związek pruski“, zwrócony przeciw Krzyżakom. Już w r. 1413 wielki

acheté encore plus, si la Pologne avait eu la possibilité de leur en fournir. Les propriétaires et les fermiers, chevaliers et paysans et, avant tous, étant les plus intellectuels, les ecclésiastiques, décernèrent peu à peu cette situation. Le propriétaire terrien n'était pas satisfait de la politique fiscale de l'Ordre, car il succombait sous ses impôts. Il se mit à chercher un prétexte pour se délier de l'Ordre et revenir à la Pologne. Les villes de la Poméranie commencèrent de même à comprendre le profit de cette union. Ainsi, la ville de Toruń obtint, en 1365, le droit du dépot¹⁾. Casimir le Grand et Louis de Hongrie octroyèrent de grands privilèges commerciaux aux marchands de Toruń (en 1345 en Pologne et en 1373 en Hongrie).

Il faut souligner que Toruń s'occupait alors beaucoup de la salubrité urbaine. En 1345, des bains public furent installés à la rue Łazienna. Malgré cela, la ville a été affligée en 1363 et 1364 par une nouvelle épidémie qui a décimé la population. En 1389, la terre de Chełmno fut éprouvée par une disette telle qu'il fallut importer le blé d'Angleterre. Les commandeurs de l'Ordre Teutonique comprirent alors qu'il était de leur propre intérêt de relever la culture agraire du pays. L'agriculteur adopta le système de métairie, prenant pour exemple les biens épiscopaux et ceux des couvents. Là, le paysan était relégué à la dernière place et on attachait surtout beaucoup d'importance à la culture des terres de la métairie. On échangeait à grande hâte des terrains en friche contre de nouvelles colonies, ainsi nommées „wole“, où l'on installait les colons-paysans. Le manque de la main-d'œuvre était très grand, on employait donc des serfs, prisonniers des nombreuses guerres. Les villes furent de même attirées dans le cercle agraire; les terrains urbains furent transformés en champs fertiles. La ville bénéficiait doublement, comme agriculteur et comme commerçant. On pouvait alors observer un fait intéressant: les villes s'empresaient d'acheter les terres adjacentes pour y organiser des métairies. La ville de Toruń suivit aussi cet exemple et commença à s'enrichir, augmenter son influence

¹⁾ Droit de retenir dans la ville les marchandises qui traversaient Toruń, pendant un temps fixe, durant lequel chaque citadin avait le droit d'achat.

status of agriculture in their lands. The episcopal and monastic estates became the models of an improved system of tillage. In this system, the rent paid by the tenants was considered as of secondary importance, stress being laid chiefly on the duty of tilling the grounds of the estate. Waste lands were brought under the plough, and new colonies were established, wither the settlers went as tenants. There was an acute shortage of labour. The prisoners taken in the numerous wars were employed on the fields. The towns, too, were drawn into the agricultural action, the municipal grounds being turned into tilled fields. Thus the towns earned double profits, once as producers, and again as dealers, so that we observe the curious fact that the towns eagerly buy landed estates in the vicinity, to establish farms there. This was also done by Toruń. The town entered upon trade relations with England and France, and even sent an embassy consisting of 75 persons to the English king Richard II.

The Share taken by Toruń in the Struggle for the Restoration of Pomerellia to Poland.

But the town felt greatly oppressed by the three years of the rule of the Grand Master Conrad Wallenrod, who permitted the citizens to build an imposing Town-Hall (1390—1393), but at the same time, being desirous of collecting 500 000 silver marks for an expedition against Lithuania, imposed a tax on all food and beverages, as well as a head tax on men and women, servants and strangers, and even on cattle, calves, lambs, dogs, hogs, geese, hens, etc. Hence his death was greeted by the entire population as a deliverance. His successor, Conrad von Jungingen, issued the so-called „land statutes“, which were very liberal, considering the times.

On July 10, 1410, the final issue was fought out between Poland and the Order. Among the causes of that great war, there was the unsound constitution of the Order State, which was inhabited by a mixture of races, and socially very badly organised. There was one dominating class, the monks, who were at the same time knights; they ruled the local aristocracy of knights, which was wholly devoid.

mistrz pragnął uspokoić rosnące niezadowolenie i powołał do życia t. zw. „Radę Krajową“, która miała stanowić o sprawach wojny, pokoju i praw. W jej skład wchodziło 20 reprezentantów szlachty i 27 mieszczan. Miasta takie jak Gdańsk, Toruń, Elbląg, Królewiec i Chełmno miały swoich przedstawicieli w tej radzie. W roku 1410 zanosilo się na powstanie z powodu gnębienia podatkami. Grunwald okazał tężyznę narodu polskiego. Gdy więc papież, mylnie poinformowany, rozstrzygnął spór związkowców z Za-

et à lier des relations commerciales avec l'Angleterre et la France. Elle dépêcha même une grande ambassade, composée de 75 personnes, au roi Richard II d'Angleterre.

La Participation de Toruń à la lutte tendant à l'Union avec la Pologne.

Toruń se ressentit des trois années du gouvernement du Grand-Maitre Conrad Wallenrod qui autorisa, il est vrai, la ville à ériger le superbe Hôtel de Ville (1390-1393) à la place

of rights, whence there arose constant conflicts; they also ruled the towns, where there sat the commanders (komturs), who oppressed the towns with taxes, while the towns of the surrounding countries enjoyed the boons of complete municipal autonomy. No wonder that the townsfolk hated the military monks and their whole system of administration. The course of that war was determined by the self-consciousness of the whole Polish people, which went to war for its agelong wrong, and above all for



Toruń: Kościół Najśw. Panny Marji
Intérieur de l'église—Sainte-Marie
Interior of St. Mary's

konem korzystnie dla Zakonu, związkowcy wysłali dnia 4 lutego 1454 r. poselstwo pod wodzą braci Bazyńskich do Krakowa z prośbą, by król te ziemie niegdyś Polsce zabrane znowu z Polską połączył. Ponieważ zaś król Kazimierz Jagiellończyk dążył do odzyskania ziemi chełmińskiej i Pomorza, przeto przyjął hołd. W Polsce wydano uroczysty akt wcielenia, zapewniono tym ziemiom rozległy samorząd i ulgi handlowe. Więć w pamiętnym dla Pomorza i ziemi chełmińskiej dniu 4 lutego 1454 r. zapadła znana uchwała na Radzie Krajowej, zebranej w Toruniu, wypowiadająca posłuszeństwo Krzyżakom. Już w dwa dni później mieszczenie, korzystając z za-

du vieux marché, mais en même temps, désireux d'assembler 500 000 écus pour la campagne contre la Lithuanie, fixa les impôts sur les mets et les boissons, imposa un impôt par tête des hommes, femmes, serfs, arrivants, fixa un impôt sur les vaches, veaux, brebis, chiens, porcs, oies, poules etc. Sa mort fut donc saluée comme une délivrance. Son successeur, Konrad von Jungingen, a mit les ainsi nommés „statuts nationaux“, qui se distinguaient pour ces temps par leur grand libéralisme. En 1410, le 10 juillet, sur la plaine de Grunwald, la Pologne remporta enfin sa victoire définitive sur l'Ordre Teutonique. Les causes qui provoquèrent cette

the annexation of Pomerellia. The long hidden hatred of the Teutonic Knights broke out in their own country, in Pomerellia and in the country of Chełmno, where on July 14 the conquered banners were offered to the victorious king, and the battlefield was covered by the corpses of nearly all the komturs and monks. Justice was satisfied!

But it soon appeared that it is not enough to gain the victory, but that it must be taken advantage of, which is a more difficult matter; the victory itself demanding prudence and courage, while its exploitation required money. Hence though the Poles had undoubtedly conquered, they were not

bawy karnawałowej na Zamku, dostali się do jego wnętrza, poprzebierani za kobiety, wzięli do niewoli wielkiego mistrza Zakonu, oraz komtura toruńskiego i grudziądzkiego, rano zaś 7-ego podpalili wieżę zamkową, aby dać okolicznym miejscowościom hasło do powstania. Przy tej sposobności zburzono zamek. Następnego zaś dnia zajaśniała na horyzoncie łuna pożarowa nad Bierzgłowem, a później nad Papowem, Brodnicą, Świeciem i t. d. Powstanie ogarnęło wkrótce cały kraj. W dniu 24-ego maja owego pamiętnego roku mieszczaństwo i inne stany złożyły w Toruniu uroczysty hołd królowi polskiemu, który objął imieniem Polski Pomorze i ziemię Chełmińską, zatwierdził dawne przywileje i nadał nowe. Zajścia owe były początkiem Wojny Trzynastoletniej, w Toruniu zostały rzucone kości i przekroczono Rubikon! Wszystkie miasta pomorskie i pruskie wszczęły walkę z wyjątkiem trzech grodów wiernych Zakonowi: Malborka, Sztumu i Chojnic. W tej przedługiej wojnie, prowadzonej ze zmiennem szczęściem i zakończonej drugim pokojem w Toruniu, gród ten przechodził różne koleje. Oto w r. 1455, dzięki kilku zdrajcom, Krzyżacy w sile 3000 żołnierzy podstąpili pod Toruń, jednak atak został odparty przez dzielnych mieszczan, ze zemsty zniszczono tylko winnicę na Mokrem i spustoszone okoliczne wioski. Rada miejska ukarała zdrajców śmiercią. W tym samym roku pożar zniszczył Nowe Miasto. W dwa lata później, w przełomowej chwili wojny, król bawił powtórnie w Toruniu i potwierdził oraz rozszerzył przywilej prawa składowego. Pierwszy okres wojny kończył się dla miasta spalaniem przedmieści, kościołów św. Jerzego i Wawrzyńca i zajęciem pobliskiego zamku w Papowie. Na pomoc nadciągnął król na czele wojska, liczącego 20 000 żołnierzy i 600 Tatarów, odebrał Papowo a zamek kazał zburzyć.

Drugi okres wojny rozpoczął się szczęśliwie. Główną uwagę zwracano w kierunku odzyskania kupionego od Ulryka Czerwonki - Malborka. Kiedy w r. 1460 Krzyżacy pod wodzą von Sonnenberga zdobyli pośrednio zamek w Świeciu, wówczas pośpieszył na odsiecz burmistrz Torunia Johann von Boe, który poległ w czasie zdobywania Świecia. Księgi miejskie nazywają go nieustraszoną wojowniczką, jakby stworzoną do prowadzenia wojny.

grande guerre ont été multiples. Nous nous éloignerions trop de notre thème, si nous voulions les énumérer.

La classe gouvernante était représentée par les chevaliers de l'Ordre; la noblesse locale leur était soumise et ne possédait aucun droit, pour cette raison elle était en état de conflit perpétuel avec l'Ordre, auquel appartenaient les villes, sièges des Commandeurs. Ces derniers les surchargeaient d'impôts, tandis que les villes voisines jouissaient de l'autonomie. Il n'est donc pas étonnant que la population urbaine enviait le sort de l'ordre des chevaliers — moines et gémissait sous le joug monacal à cause de leur système d'occupation militariste. Pour mieux comprendre le caractère de cette guerre, il faut se rendre compte de l'attitude toujours plus consciente de la population polonaise qui s'engageait dans cette lutte pour venger ses anciens outrages et surtout l'usurpation de la Poméranie. Une haine contre les chevaliers, longtemps supprimée, éclata en Poméranie et sur la terre de Chełmno. Le jour mémorable du 14 juillet, avant le coucher du soleil, les étendards conquis sur l'ennemi furent déposés aux pieds du roi-triompheur, et le champ de bataille fut couvert par les cadavres de presque tous les commandeurs et chevaliers de l'Ordre Teutonique. L'œuvre de la justice fut accomplie. La victoire cependant n'est pas suffisante, si l'on ne parvient pas à l'exploiter. C'est une question difficile. La victoire réclame le courage et l'esprit, son exploitation des moyens pécuniers. Les Polonais vainqueurs ne savaient exploiter de tels trophées et ne pouvaient se rendre maîtres et dominer toute la Prusse. Il est regrettable qu'on ne sût pas alors assurer complètement, l'occupation de la Poméranie et de la terre de Chełmno et que l'on consentit à la paix de Toruń, dérisoire après la débâcle des Teutoniques sous Grunwald. Le traité de paix ne laissait pas de doute qu'une nouvelle guerre serait prête à éclater. La Pologne ne pouvait renoncer ni à la Poméranie ni à la terre de Chełmno. L'heure de la délivrance des villes du joug Teutonique était proche. Toruń joua un grand rôle dans cette guerre; pendant longtemps il fut occupé par les troupes polonaises qui tin-

prepared to gather in the whole fruit of their success at once, to absorb Prussia. The peace treaty concluded at Toruń was in no relation to the real state of affairs, Poland did not maintain the occupation of Pomerellia and the country of Chełmno. Nobody doubted that war would soon break out again. Poland could not renounce the possession of Pomerellia and the Chełmno district, and the moment of the deliverance of the Prussian towns from the yoke of the Teutonic Knights approached. In the great war, Toruń had played no inconsiderable part, being occupied for a long time by the Poles, who defended themselves for several months in the castle, till relief troops arrived and till the signing of the first Peace Treaty of Toruń, on the "Bazaar Island", in 1411. By virtue of this treaty, the town, as well as all the remainder of the country of Chełmno and Pomerellia, returned under the yoke of the Teutonic Knights. The Order wreaked its vengeance on the citizens for having befriended the Polish troops, and the mayor John Hutfeld and his son were executed. At the same time the commander of Toruń, being certain of impunity, had an amour with the wife of a carpenter, whom he ordered to be assassinated for convenience's sake. Both burgomasters, as well as several councillors, were deposed by the Grand Master, Heinrich Reuss von Plauen. In 1412, the Order imposed such a crushing tax on all immovables and merchandise, and confiscated so many landed estates in virtue of an arbitrarily interpreted law of inheritance, that great discontent arose throughout the country, but more especially in the towns, whose citizens, incensed by these illegal exactions, resolved to put up a fight for adherence to Poland. As is shown by contemporary records, Toruń took a leading share in this struggle. The entire population, Germans and Poles, nobles and burghers, united in a grand effort to free the provinces of Chełmno and Pomerellia from the yoke of the Order. The movement was headed by Tiedemann von Wege, mayor of Chełmno, a shrewd politician, who acted as representative of the burgher class, and by John of Cymbarg and two brothers of the name of Bażyński, who were the leaders of the nobility. Both

W tym roku wzięli Torunianie tabor owego Sonnenberga, złożony z 40 wozów i 100 koni i pobrali w niewolę osłonę tegoż w liczbie 40 ludzi. Wprawdzie z powodu Wojny Trzynastoletniej osłabł handel miast pomorskich, a więc i Torunia, jednak utrzymał się handel rzeczny z Gdańskiem. Oto kroniki notują, pod rokiem 1459, iż przybyło z Gdańska do Torunia 120 okrętów, naładowanych suknem, solą i śledziami, w r. 1561 tylko 60 statków, między którymi był statek angielski, „mit gutem Krieger-Volk verordnet”,¹⁾ jak wspomina źródło. Anglicy zostali napadnięci przez Krzyżaków, którzy wdarli się nawet na okręt, zostali jednak pokonani, a 40 z nich zabito. W r. 1466 miało przybyć znowu tylu kupców polskich do Torunia i z taką ilością towarów, jak nigdy przedtem. Celem zaś zabezpieczenia żeglugi na Wiśle wybudowali Torunianie bojowy statek z wieżą warowną, jako dwumasztowiec, skąd 7 ludzi mogło nieprzyjaciela razić strzałami i kamieniami.

Długi czas szukano drogi, wiodącej do zawarcia pokoju i nieraz obie strony zjeżdżały się do Torunia na nieoficjalne narady, aż wreszcie w r. 1466 zawarła Polska zwycięski pokój, na mocy którego Pomorze i ziemia Chełmińska, a zarazem i Toruń, wróciły do macierzy. Imieniem Krzyżaków podpisał pokój mistrz Ludwik von Ehrlichhausen. Pamiętna była scena, która odegrała się w Toruniu w owym roku. Oto mistrz krzyżacki ukląkł przed Kazimierzem, który przycisnął go do piersi i nad nim zapłakał. Następnie obaj dostojnicy złożyli przysięgę, że obaj szczerze dochowają pokoju, poczem cały orszak udał się do kościoła Panny Marji, gdzie legat odprawił sumę i odśpiewał „Te Deum”. Wieczorem zaś odbył się wspaniały bankiet w sali Artusa. Król Kazimierz obszedł się z pokonanym po królewsku i obsypał go jeszcze darami i pamiątkami. Wspaniałomyślność swą doprowadził król do błędu politycznego, darowując na lat 20 Zakonowi obowiązek dostarczania posiłków na wojnę. Król w owej sali Artusa dał mistrzowi bogate szaty i naczynia srebrne, a na drogę 300 złotych.

Gospodarcze stosunki Torunia w wiekach średnich.

Toruń leży na szlaku ważnych dróg handlowych, które biegnęły od

rent tête à l'ennemi durant de longs mois jusqu'à l'arrivée du renfort royal et jusqu'à la signature du premier traité de paix à Toruń à „l'île du marché” en 1411. En vertu de ce traité de paix, signé à Toruń, cette ville, ainsi que toute la terre de Chełmno et la Poméranie, repassa sous le joug Teutonique. En 1412, les chevaliers Teutoniques accablèrent la population par des contributions exorbitantes et des impôts exagérés sur les immeubles. De même, en vertu d'un droit d'héritage faussement interprété, les domaines furent confisqués en si grand nombre, et les commerçants eurent à subir un si pénible impôt sur les poids et mesures, que les citadins, indignés de toutes ces extorsions illégales, décidèrent de commun accord de lutter pour effectuer l'union de leur pays avec la Pologne. Les écrits du temps mentionnent que la ville de Toruń était en tête de ce mouvement, qui embrassa toute la population des provinces de Poméranie et de Chełmno, avide de trouver en Pologne une aide et une tutelle de ses droits et privilèges. Toute la population, tant allemande que polonaise, la noblesse et la bourgeoisie, déployait en commun ses efforts pour libérer le pays du joug de l'Ordre Teutonique. En sa qualité de politicien habile et de personnalité éminente, et comme représentant de la bourgeoisie, le bourgmestre de Chełmno, Tiedemann von Wege, devint l'âme de ce mouvement. De pair avec lui, Jean de Cymbarg et les frères Bażyński agirent en représentants de la noblesse. Ce furent donc les deux classes de la bourgeoisie et de la noblesse qui formèrent, en 1440, la ligue dite „Prussienne”, contre les chevaliers Teutoniques. Auparavant déjà, en 1413, le grand-maître de l'Ordre, désireux de rassurer les esprits, avait formé un „Conseil du Pays”, qui devait décider des questions de paix et de guerre et agir en corps législatif. Ce conseil était composé de vingt représentants de la noblesse et vingt-sept de la bourgeoisie. Les villes importantes, telles que Danzig, Toruń, Elbing, Königsberg et Chełmno, y avaient leurs représentants. L'année 1440 vit les pronostics d'une insurrection à cause de l'oppression des impôts. La victoire de Grunwald avait montré la force de la nation polonaise. Aussi, quand le pape, déçu par des informations erronées, décida le dif-

classes joined in the “Prussian League”, founded in 1440 for the defence of their common interests against the Order. As early as 1413, the Grand-Master, desirous of appeasing the growing discontent, had instituted a “Council of State”, composed of twenty representatives of the nobility and twenty-seven of the burghers. The council was to have a decisive voice in all matters concerning war, peace, and legislation. All the larger towns, as Danzig, Toruń, Elbing, Königsberg, and Chełmno, were represented in it. Nevertheless, by 1440, an insurrection had become inevitable on account of the crushing load of taxation. Grunwald had shown the strength of Poland. When, therefore, the Pope, misled by wrong information, had decided the quarrel of the League with the Order in favour of the latter, the League sent an embassy, led by the Bażyńskis, to Cracow to request the king to reunite their country with his realms. Casimir Jagiellon, who was eager to recover the provinces of Chełmno and Pomerellia, accepted their homage. A solemn act of incorporation was promulgated, in which a liberal measure of self-government and trading privileges was granted to the maritime provinces. Thereupon the Council of State, assembled at Toruń on February 4, 1454, resolved to give warning to the Order that they should henceforth refuse to obey. Only two days after this momentous resolution, a number of members of the League took advantage of a carnival merriment to introduce themselves in female disguise into the castle, and made prisoners of the Grand-Masters and of the commanders of Toruń and Grudziądz. The next morning, they set fire to the tower, to give the signal of rebellion to the surrounding country. On that occasion the castle was ruined. On the following morning, the reflections of fires were seen above Bierzgłowo, Papowo, Brodnica, Świecie, etc. Thus the insurrection spread in a short time all over the country. On May 24, both the townspeople and the other estates did solemn homage to the Polish king at Toruń, who took possession of the provinces of Chełmno and Pomerellia, confirming the old privileges of the country and conferring new ones. Those events marked the

¹⁾ Powołuje się na źródłową wiadomość „Monografia”... nr. 11.

morza do Polski, Rusi, Węgier, Czech, Litwy i do Moskwy. Podstawą dobrobytu mieszkańców było prawo składowe, nadane miastu przez mistrza Winrycha v. Kniprode w r. 1365, które uprawniano do zatrzymywania wszystkich towarów przewożonych z Gdańska, do Gdańska lub przez Gdańsk z tem, że przy przewozie przez Toruń musiały one być wyłożone w tem mieście przez pewien okres czasu celem sprzedaży. Przywilej ten zniósł sejm krakowski w r. 1527 mimo silnego protestu z strony miasta. W Toruniu prowadzono handel zbożem, drzewem, wędzonymi rybami, solą, korzeniami, płótnem, futrami a głównie suknem flamandzkim. Kupcy toruńscy należeli do kongregacji czyli bractwa św. Jerzego, a miejscem zebrań ich był dwór Artusa na rynku Staromiejskim. Kongregacja ta rozpadała się na trzy ugrupowania: Pierwszy byli hurtownicy, z których wybierano burmistrzów, radców oraz posłów i dowódców siły zbrojnej. Patronem tego ugrupowania był św. Jerzy. Drugą grupę tworzyli zbożowcy i właściciele okrętów; patronką ich była Najś. Marja Panna. W ostatniej grupie byli wreszcie właściciele berlinek, którzy oddawali się pod opiekę św. Rajnoldowi. Spory między kupcami rozstrzygała Rada, a każdy burmistrz z urzędu należał do bractwa św. Jerzego. Nad Wisłą było kilkadziesiąt śpichlerzy, w których kupcy przechowywali swe towary. Żydzi na Pomorzu handlować nie mogli. Wewnętrzny handel miejski regulowały uciążliwe przepisy. Do patrycjatu miejskiego należeli też rzemieślnicy, złączeni w cechach. Słynęli z pośród nich w świecie płatnerze, kotlarze, stolarze i białoskórnicy.

W wiekach średnich konkurowała handlowo z Toruniem Nieszawa, położona jako miasteczko na gruntach dzisiejszego Podgórze, t. j. przedmieście około dzisiejszego dworca głównego. Już z początkiem XIII wieku stał tam drewniany zamek książąt mazowieckich, zwany przez Krzyżaków „Vogelsang“ („Fol-sag“) i przez nich objęty w r. 1226.

Sądy miejskie dotyczyły się ludności miejskiej, w sprawach cywilnych i karnych. Sprawy handlowe, przemysłowe, lub przekroczenia policyjne rozsądzała rada. W sprawie przeprowadzenia kar odwoływano się do obecności starosty, jako przedstawiciela władzy królewskiej. W sądach przewodniczył sędzia miejski, którego podobnie jak i ławników wybierała rada miejska.

férend des adhérents de la Ligue Prussienne avec les chevaliers Teutoniques en faveur de ces derniers — les membres de la Ligue dépêchèrent-ils une délégation, avec les frères Bażyński en tête, à Cracovie (le 4 février 1454), afin de prier le roi de réunir à la Pologne les terres qui lui avaient été enlevées à tort. Le roi, de son côté, n'étant pas moins désireux de rentrer en possession des anciennes provinces maritimes de son royaume, leur accorda une réception gracieuse et accepta leur serment de fidélité. On promulgua donc un acte solennel d'incorporation des provinces à la Pologne, en leur assurant une large autonomie et des faveurs commerciales. Ce fut le 4 février, 1454, jour mémorable pour les provinces de Poméranie et de Chełmno, que le Conseil du Pays rassemblé à Toruń, émit la résolution de refuser dorénavant obéissance aux chevaliers Teutoniques. Deux jours après, les bourgeois, profitant d'un bal donné au château pendant le carnaval, s'y introduisirent déguisés en femmes, et s'emparèrent du grand-maître et des commandeurs de Toruń et de Grudziądz. Le lendemain matin, le 7 février, ils mirent feu à la tour du château afin de donner le signal de l'insurrection à la contrée environnante. Le lendemain, les lueurs de l'incendie s'élevèrent au-dessus des villages et bourgs de Bierzgowo, Papowo, Brodnica, Świecie etc. L'insurrection se répandit rapidement sur le pays tout entier. Le 24 mai de la même année, les bourgeois et les autres états, rassemblés à Toruń, prêtèrent serment solennel de fidélité au roi, qui, au nom de la Pologne, prit possession de la Poméranie et de la terre de Chełmno, confirma les anciens privilèges et en accorda de nouveaux. C'est par suite de ces événements qu'éclata la guerre de Treize Ans. Toutes les villes poméraniques et prussiennes se joignirent à la lutte, hormis les trois villes de Marienbourg, Stuhm et Chojnice, qui restèrent fidèles à l'Ordre. Pendant cette longue guerre, menée avec succès inconstant et terminée par le second Traité de Toruń, cette dernière ville passa par des vicissitudes diverses. Ainsi, en 1445, les chevaliers Teutoniques, grâce à quelques traitres, s'approchèrent des murs de Toruń avec une force de 3000 hommes. Cependant leur attaque fut repoussée par les braves

commencement of the Thirteen Years' War. All the other Pomerellian and Prussian towns rose against the Order, as Toruń had done, excepting only Marienburg, Stuhm, and Chojnice. In the long war which ensued, Toruń passed through various fortunes. In 1455, owing to a few traitors, the Teutonic Knights were enabled to approach the walls of Toruń with a force of 3000 soldiers, and though their attack was repulsed by the valiant townsmen, a vineyard and surrounding villages were destroyed. The traitors were put to death. In the same year, the New Town was destroyed by fire. Two years later, at the climax of the war, the king again visited Toruń, confirming and extending the city's staple-right. The first period of the war ended with the burning of the suburbs, the churches of St. George and St. Lawrence, and the occupation by the enemy of the neighbouring castle of Papowo. The king, however, soon came to the rescue at the head of an army of 20000 soldiers and 600 Tartars, retaking Papowo and destroying its castle.

The second period of the war commenced happily. The main effort of the Poles was directed towards the conquest of Marienburg. When, in 1460, the Teutonic Knights, led by one Sonnenberg, had taken the castle of Świecie by surprise, the burgomaster of Toruń, Johann von Boe, came to the rescue, and fell in the attack upon the enemy's positions. In the records of the town, he is called a model warrior without fear and without reproach. In the same year, the men of Toruń captured Sonnenberg's waggon-park together with its escort, consisting of 40 men and 100 horses. The war damaged the trade of the Pomerellian towns, including Toruń, only the communication by river with Danzig was maintained. The chronicles relate that, in 1459, 120 ships came from Danzig to Toruń, laden with cloth, salt, and herrings. In 1461, their number fell to 60, among which there was an English ship, "manned by good soldiers", as the source has it. The English were assailed by the Teutonic Knights, who even entered the ship, though only to be beaten off again with a loss of 40 men. In 1466, there came again as many Polish merchants to Toruń, as never before. In order to safeguard

W obronie swoich majątków miał Toruń prawo sądów karnych, nawet nad szlachtą. Pod rokiem 1641 mamy wiadomość, że jakiś pijany szlachcic podczas libacji zarażał swego towarzysza, za co został w przeciągu 24 godzin skazany na śmierć i ścięty na rynku Staromiejskim.

bourgeois; pour se venger, les Teutons détruisirent les vignobles des citadins et ravagèrent quelques villages voisins. Le Conseil Municipal condamna les traîtres à la peine de mort. En la même année, la Ville Neuve fut détruite par un grand incendie. Deux ans après, le roi, séjournant pour la seconde fois à

the communication on the river, Toruń equipped a battle-ship with two masts and a turret, whence seven men could damage the enemy with arrows and stones.

Several times, unofficial peace negotiations were held at Toruń, until at last, in 1466, Poland concluded the victorious peace treaty



Toruń: *Krużganek kościoła Panny Marji*
Cloître de l'église Sainte-Marie,
Cloister of Saint Mary's

Miasto miało obronę własną i własną mennicę, tylko iż połowa zysku z tego przedsięwzięcia wpływała do skarbu koronnego. Pod opiekunice skrzydła Torunia kryły się miasta: Golub, Grudziądz, Kowalewo, Łasin, Lidzbark i inne; zwano je miastem dzielnicowem (Quartierstadt). Miało ono bronić inne miasta przed zachłannością szlachty. Od r. 1450 apelacje od sądów miejskich, opartych na prawie chełmińskim, szły nie do

Toruń, confirma et élargit les privilèges du droit d'étape. La première phase de la guerre se termina pour la ville par la mise en feu des faubourgs, de même que des églises de Sts. Georges et Laurent, et par l'occupation du château voisin de Papowo. Le roi vint à la rescousse à la tête d'une armée de 20000 soldats et de 600 Tartares et reprit le château fort de Papowo, dont il ordonna la destruction immédiate.

which gave her the provinces of Pomerellia and Chełmno, including the city of Toruń. On the part of the Teutonic Knights, the peace treaty was signed by the Grand-Master Ludwig von Ehrlichshausen. The impressive ceremony took place at Toruń. The Grand-Master knelt down before Casimir, who embraced him and wept over him. After that, the two princes swore a solemn oath that they would faithfully keep the peace, whereupon

Chełmna, lecz do Torunia. Dowodem szczególnego wyróżnienia miasta był zwyczaj, iż w „generale pruskim”, czyli na sejmie, posłowie Torunia zajmowali pierwsze miejsca. Podobny zaszczyt spotykał ich w senacie polskim, od r. 1469, przed posłami pomorskimi. Nawet kronikarz wskazuje, iż na sejmie konwokacyjnym po śmierci Batorego, marszałek usadowił rajcę toruńskiego Henryka Strobanda obok biskupa, podczas gdy posłowie z rycerstwa stać musieli.

Językiem urzędowym na Pomorzu był w średniowieczu, obok powszechnej wówczas łaciny, język niemiecki. Począwszy od XVI w., dopuszczano i język polski; jednak wielkie wiasta, a między niemi i Toruń, utrudniały rozszerzanie się polszczyzny, strzegąc gorliwie niemieckiego charakteru miast, aż pod naporem żywiołu polskiego pękły obroże krępujące i musiano dopuścić do obrad język polski, który z czasem nawet wyparł niemieczynę z dominującego stanowiska. Przyczyna trudności, jakie stawiano językowi polskiemu w Toruniu, i powolności w polonizowaniu mieszczan toruńskich, leżała w zaognieniu się zagadnień religijnych w tem mieście i w „sprawie toruńskiej”, która dzięki agitacji protestanckiej stała się sławną na cały świat.

Rewolucja i waśnie religijne w Toruniu.

Zaraz po wystąpieniu Lutra w Niemczech okazały się sympatie w Prusiech Królewskich dla nowego ruchu religijnego, który zrywał z tradycją katolicką i dlatego miał charakter rewolucyjny. Były w tym kraju liczne miasta, przeważnie niemieckie, ruchliwe i handlowe, które szczególnie sprzyjały nowej nauce. Król Zygmunt Stary, zwany „atletą religii chrześcijańskiej”, w r. 1520 wydał wprawdzie edykt, zakazujący pod karą konfiskaty majątku i banicji wyznania nowej wiary, oraz wysyłania dzieci na naukę do Niemiec, bez specjalnego pozwolenia królewskiego. W rok później legat papieski, Zacharjusz Garda, nakazał w Toruniu spalić publicznie wszelkie heretyckie książki i obrazy Marcina Lutra, co wywołało groźną postawę wobec legata wśród zwoleńników toruńskich Lutra.

Represje jednak nie pomogły, duchowni protestanci nauczali potajemnie w mieście, bo nikt nie ważył się jeszcze przyznawać do nowej

La seconde phase de la guerre s'annonça plus heureusement. L'attention principal du parti polonais se concentra sur la forteresse de Marienbourg. Quand, en 1460, les chevaliers Teutoniques, commandés par un condottiere du nom de Sonnenberg, s'emparèrent par surprise du château fort de Świecie, le bourgmestre de Toruń, Jean de Boe, se hâta d'accourir à son secours et resta mort sur le champ de bataille. Les annales de la ville le traitent de „guerrier sans peur et sans reproche”. Pendant la même année, les Torounois s'emparent du train de Sonnenberg, composé de 40 fourgons et de 100 chevaux, et font prisonniers de son escorte de 40 hommes. Il est vrai que la guerre de Treize Ans affaiblit le commerce des villes poméraniques et, par conséquent, de Toruń; cependant, le trafic fluvial avec Danzig lui resta. Les chroniques notent, pour l'année 1459, l'arrivée à Toruń de 120 vaisseaux venant de Danzig avec des cargaisons de drap, de sel et de harengs. En 1461, il n'y eut que 60 vaisseaux, dont un anglais, „défendu de bonnes troupes”, comme dit la source. Les chevaliers Teutoniques se faufilèrent sur le vaisseau et attaquèrent les Anglais, qui surent pourtant les maîtriser et en tuèrent quarante. En 1466, Toruń reçut la visite d'un tel nombre de marchands polonais, qui y amenaient tant de marchandises, qu'on n'avait jamais vu chose pareille auparavant. Pour assurer la sécurité de la navigation, les Torounois construisirent un vaisseau de guerre à deux mâts, avec une tour fortifiée, du haut de laquelle sept hommes pouvaient atteindre l'ennemi à force de flèches et de pierres.

On chercha longtemps une issue pour conclure la paix, et maintes fois les deux parties combattantes se rencontraient à Toruń pour des pourparlers privés, jusqu'à ce que la Pologne consentit, en 1466, à signer une paix victorieuse, en vertu de laquelle les provinces de Poméranie et de Chełmno, y compris Toruń, retournèrent à leur patrie. Ce traité fut signé au nom des chevaliers Teutoniques par le grand-maître Louis von Ehrlichshausen. Ce fut une scène mémorable qui prit place en cette année à Toruń! Le grand-maître s'agenouilla devant Casimir, qui l'embrassa en pleurant. Ensuite, tous les deux déposèrent un serment de

they went attended by their whole suite, to the church of Saint Mary, where the legate celebrated mass and chanted the “Te Deum”. In the evening a magnificent banquet was held in the Court of Arthur. King Casimir treated the vanquished foe with royal generosity, presenting him with rich gifts and keepsakes.

The magnanimity of the king even led him to commit a political error, by releasing the Order for twenty years from the duty of sending auxiliaries in case of war.

Economic Life at Toruń in the Middle Ages.

Toruń is situated on a tract of important, commercial routes running from the sea to Poland, Red Ruthenia, Hungary, Bohemia, Lithuania, and Muscovy. The staple-right, conferred upon the city in 1365 by Grand-Master Winrich von Kniprode, became the foundation of the city's prosperity. By virtue of this privilege, the city had the right of holding up, for a certain space of time, all merchandise passing through it from Danzig, or to Danzig or via Danzig to foreign countries, in order that such merchandise might be exposed for sale at Toruń. This privilege was abolished by a decision of the Diet of Cracow in 1527, in spite of strong opposition on the part of the town. A thriving trade was done at Toruń in corn, timber, dried fish, salt, spices, linen, furs, and above all Flemish cloth. The merchants of Toruń belonged to the confraternity of Saint George, their place of assembly being the Artushof in the market-place of the Old Town. The confraternity was divided into three groups. The first consisted of the wholesale merchants, from among whom the mayors, councillors, deputies, and leaders of the armed force were elected. They had chosen Saint George for their patron. The second group consisted of the corn-merchants and shipowners, being under the patronage of the Holy Virgin Mary. The last group consisted of the owners of freight barges, who stood under the protection of St. Reginald. Differences between the merchants were decided by the Council, and every mayor belonged by virtue of his office to the confraternity of St. George. There were several dozens of warehouses on the bank

wiary. Do pierwszych wyznawców nowej nauki w Toruniu należał proboszcz parafii św. Jana, Jakób Schwoiger i franciszkanin, O. Bartłomiej. Ruch swobody religijnej do tego stopnia ogarnął mieszczan toruńskich, iż nawet wygnani przez cesarza Ferdynanda z Czech Bracia Czeszy znaleźli w Toruniu w r. 1547 przytułek, jednak na czas krótki, gdyż dzięki staraniom Stanisława Hozjusza, biskupa chełmińskiego, musieli Toruń w następnym roku opuścić. Kroniki miejskie zapisują, że w r. 1554 oddano luteranom kościół św. Jana na wyłączny użytek, a w r. 1557 w kościele Najśw. P. Marji w dniu 25 marca przyjmowali po raz pierwszy w tym kościele komunję św. pod dwoma postaciami Jerzy Strauss i Jakób Wend, radni miasta. Odtąd dzień Zwiastowania Najśw. P. Marji stał się dla tego kościoła świętem reformacji. W r. 1558 ukazał się w Polsce przywilej królewski, gwarantujący swobodę wyznania augsburskiego. I nadszedł czas dla miast Prus Królewskich, że można było już zerwać i z rytuałem katolickim w nabożeństwach protestanckich. W bardzo krótkim czasie przeszły prawie wszystkie kościoły w ręce protestanckie, w Toruniu Najśw. P. Marji, św. Jana i św. Jakóba, na przedmieściach św. Jerzego i św. Katarzyny. Z ilości zagarniętych kościołów widać jaki rozmach i jaką siłę miał żywioł protestancki w mieście. U św. Jana wolno było także odprawiać w r. 1560 nabożeństwa katolickie. Katolicy w Toruniu ograniczyć się musieli do kościołów: św. Mikołaja, św. Ducha i św. Wawrzyńca. W r. 1593 Zygmunt III. zabronił w kościele św. Jana odprawiać nabożeństwa protestanckie, a w r. 1596 oddał go w posiadanie Jezuitów. Jeszcze 21 stycznia 1596 r. kaznodzieja Marcin Trisner kazał w duchu luterskim po raz ostatni w tym kościele.

W r. 1595 odbył się w Toruniu synod wyznania augsburskiego, czeskiego i kalwińskiego, na który przybyło z całej Polski wielu senatorów, oraz dostojników świeckich i duchownych, a w r. 1645 odbyła się owa sławna dysputa religijna „Colloquium charitativum”, która miała na celu doprowadzić do jedności religijnej. Początek jej dał znany zwolennik reformacji z Gdańska Bartłomiej Nigrinus, który sam w r. 1636 wrócił na łono kościoła katolickiego. Na sesjach, które trwały od 28 sierpnia do 21 października, ze strony katolickiej generalnym

tenir fidèlement les conditions de la paix, puis l'on se rendit en procession à l'église Sainte-Marie, où un „Te Deum” solennel fut célébré par le légat. Un grand banquet suivit le soir dans la belle salle d'Artus. Le roi Casimir traita le vaincu d'une façon vraiment royale et le couvrit de dons et de souvenirs. Il poussa même sa générosité jusqu'au point de commettre une erreur politique, en délivrant l'Ordre, pour une période de vingt ans, du devoir d'envoyer des troupes auxiliaires. Dans cette même salle d'Artus, le grand-maître fut comblé par le roi de riches habits et de vases d'argent et reçut en outre une somme de 300 zlotys pour fournir à la dépense de son voyage.

Les Conditions Economiques de Toruń au Mogen Age.

Toruń était le point de jonction des routes commerciales principales, qui conduisaient de la mer en Pologne, en Ruthénie, en Hongrie, en Lithuanie et jusqu'à Moscou. Le droit d'étape, octroyé à la ville par le grand-maître Winrich von Kniprode, formait la base de l'aisance des habitants. Cette loi donnait droit à la retenue de toutes les marchandises transportées de ou à Danzig, afin qu'elles fussent durant un certain temps exposées à Toruń avec droits d'achat facultatif. En 1527, malgré les grandes protestations de la ville, ce privilège fut aboli par la Diète de Cracovie. Toruń faisait le commerce de bois, de blé, de poissons fumés, de sel, de toile, de fourrures et surtout de draps flamands. Les commerçants torunois appartenaient à la congrégation ou confrérie de St. Georges. Ils se rassemblaient tous à la Cour d'Artus dans le marché de la Vieille Ville. Cette congrégation se divisait en 3 groupes: Le premier comportait les commerçants en gros; les bourgmestres, les conseillers, les délégués et les commandants de la force armée étaient choisis entre leur nombre. St. Georges était leur patron. Le second groupe était composé d'armateurs et de marchands en blés. Notre Dame était leur Patronne. Le dernier groupe ralliait les propriétaires de chalands, qui se confiaient à la protection de St. Raï-nold. Le Conseil décidait de tous les différends entre les commerçants, et chaque bourgmestre appartenait par sa fonction à la confrérie de St. Georges. Les commerçants

of the Vistula, where the merchants used to deposit their goods. The Jews were not allowed to trade in Pomerellia. The commerce within the town was subject to strict regulations. The town patriciate included the artisans' guilds, the most renowned of them being the armourers, coppersmiths, carpenters, and tawers.

In the Middle Ages, Toruń had a commercial competitor in the little town of Nieszawa, situated on the site of the modern Podgórz, a suburb in the vicinity of the chief railway-station of our times. As early as the beginning of the thirteenth century, this site was occupied by a wooden castle of the Masovian dukes, called „Vogelsang” by the Teutonic Knights and taken over by them in 1226. The population of the town was subject to the municipal courts, both in civil and penal causes. Commercial or industrial disputes, and transgressions against the public peace fell under the competence of the Council. In questions of executive, the presence of the starost, as representative of the royal prerogative, was appealed to. The courts were presided over by the town judge, who was, like the jurymen, elected by the Town Council.

In the defence of the municipal estate, Toruń possessed the competence of penal justice, even where members of the nobility were concerned. Thus it is recorded, in 1641, that a certain nobleman killed his companion in a drunken brawl, for which crime he was in the course of 24 hours tried and executed in the market-place of the Old Town.

The town possessed its own defensive force and its mint, of whose revenue the crown exchequer claimed one half. The smaller towns of the neighbourhood took refuge under the tutelary wings of Toruń, e.g. Golub, Grudziądz, Kowalewo, Łasin, Lidzbark, and others; hence the city is called a „quarter town” (Quartierstadt), and protected the weaker towns against the encroachments of the nobility. From 1450 onwards, appeals from the town courts, made in accordance with the custom of Chełmno, went no longer to Chełmno, but to Toruń. It may be considered as proof of the particular distinction of the city, that in the Prussian General Diet the deputies

mówcą był biskup Jerzy Tyszkiewicz, ze strony reformatów kasztelan chełmiński Zbigniew de Goray Gorayski, ze strony zaś lutrów starosta sztumski Zygmunt von Göldenstern. Przewodniczył zaś komisarz królewski Jerzy z Tęczyna. Rokowania jednak nie dały żadnego rezultatu. Świadczyły tylko o wielkiej potrzebie ugody i forsowania jej przez króla. Duch ugodowy, jaki zapanował w Toruniu w owym czasie między obywatelami tego samego miasta, a różnej konfesji, został zamucony smutną sprawą toruńską, która rozkołysała namiętności religijne z obu stron. Miasto Toruń było rządzone przez Niemców i słynęło w tym czasie z zajadłej nienawiści do katolicyzmu i z niechęci do wszystkiego, co polskie. Wmieście tem działali Jezuici i swem apostołstwem podniecali fanatyzm protestantów. I tak 16 lipca 1724 r. wszczęła się ta głośna sprawa ze zwykłego zajścia. Oto fanatyczny tłum miejski podrażnili uczniowie jezuicki w czasie procesji w dniu Matki Boskiej Szkaplerznej, a następnie Stanisław Lisiecki, którego też straż miejska aresztowała za zakłócenie spokoju publicznego. Roznamiętniony tłum zdemolował wówczas kolegium jezuickie, naigrawając się z obrazów i książek katolickich, a nawet z samej P. Marji. Ze zemsty za tę zniewagę młodzież jezuicka uwięziła protestanta Nagórnego, osadziła go w Kolegium Jezuickiem i zwolniła siłą Lisieckiego. Wówczas dopiero zjawił się burmistrz Rösner. Wiadomość o zajściach toruńskich podnieciła całą Polskę, Jezuici umieli zainteresować ogół szlachecki i wniosli skargę przeciw Magistratowi za bezczynność w czasie rozruchów. Z polecenia króla przybyła komisja śledcza do Torunia i pod osłoną wojska przeprowadziła dochodzenia celem ustalenia winy. Komisja sprawę rozważała i uwięziła 15 sprawców rozruchów, a burgrabiemu miasta Thomasowi, burmistrzowi Rösnerowi, wiceburmistrzowi Zerneckiemu i radnym Zimmermannowi i Meisnerowi zakazała wydalać się z miasta. Z polecenia sejmku rozważał sprawę toruńską sąd asesorski, pod przewodnictwem Jerzego Lubomirskiego, który wydał bardzo surowy wyrok, skazujący na ścięcie głowy Rösnera, Zerneckiego i dziewięciu innych mieszczan, Thomas zaś i Zimmermann mieli siedzieć we wieży i zapłacić grzywnę. Wedle ówczesnej procedury wyrok skazujący mógł

gardaient leurs marchandises dans de nombreux greniers situés au bord de la Vistule. Les Juifs étaient exclus du droit de trafic en Pomérelie. Le commerce intérieur urbain était réglé par des prescriptions onéreuses. Les artisans corporatifs faisaient de même partie du patriciat urbain. Parmi leur nombre, c'étaient les armuriers, chaudronniers, menuisiers et mégissiers qui jouissaient de la plus grande renommée. Au moyen âge, la ville de Toruń avait un concurrent pour le commerce — c'était la petite ville de Nieszawa, qui occupait les terrains actuels de Podgórz, faubourg situé aujourd'hui au voisinage de la gare principale. Déjà au commencement du XIII^e siècle, il s'y élevait un château fort en bois, d'abord propriété des ducs de Masovie et surnommé „Vogelsang“ par les chevaliers Teutoniques, qui en avaient pris possession en 1226. Les privilèges urbains s'étendaient jusqu'à la juridiction. Les tribunaux municipaux concernaient la population urbaine dans les cas civils et pénaux. Les questions commerciales, industrielles ou les infractions policières étaient jugées par le Conseil Municipal. L'on s'en révoquait à la compétence du staroste, représentant du droit royal, en cas d'implications pénales. Les tribunaux étaient présidés par le juge municipal, qui, ainsi que les jurés, était élu par le Conseil Municipal.

Toruń possédait le droit de juridiction pénale, même pour la noblesse. Ainsi, les annales notent, en 1641, le cas d'un certain gentilhomme aviné qui, au cours de ses libations, massacra son camarade. Pour ce crime, il fut dans le courant de 24 heures condamné à mort et exécuté à la place du marché de la Vieille Ville.

La ville possédait sa propre défense armée, ainsi que son propre Hôtel des Monnaies, la moitié des bénéfices duquel revenait au trésor de la Couronne. Les villes voisines, comme Golub, Grudziądz, Kowalewo, Łasin, Lidzbark et d'autres profitaient de l'appui et de la protection de Toruń, qui avait le devoir de les défendre contre la soif spoliatrice des seigneurs. A partir de 1450, les appels en cassation, basés sur la coutume de Chełmno, n'étaient plus dirigés vers cette ville, mais vers celle de Toruń. Comme preuve de faveur spéciale, on peut citer l'usage de céder la première place aux députés de Toruń à la

of Toruń occupied the first seats. They were similarly honoured in the Polish Senate, from 1469 onwards, having precedence before the other members for Pomerellia. It is even related by a chronicler that, in the convocation diet held after the death of Stephen Batory, the speaker asked the Toruń councillor Henry Stroband to be seated by the side of a bishop, while members belonging to the estate of knighthood remained standing.

In the Middle Ages, German was, besides the universal Latin, the official language in Pomerellia. Since the XVI. century, Polish was also admitted. Nevertheless, the big towns, and Toruń among their number, did everything in their power to retard the spreading of the Polish idiom, zealously guarding the German character of the towns, till, in the course of time, the pressure of the Polish element became so strong as to oust German from the dominating position it had held before. In the particular case of Toruń, the obstacles placed in the way of the expansion of the Polish idiom, and the reluctance of the townsfolk to conform to the national customs of the surrounding population, were caused by the religious animosities that divided the minds of the citizens. These religious disputes found their strongest expression in the well-known "Affair of Toruń" in 1724.

The Economic and Cultural Growth of Toruń in the Renaissance Age.

The 19th of February, 1473, is a day memorable in the history of the town, for it was on that day that Nicholas Copernicus saw the light of day in the house of his father, which stood in the St. Anne Street of those times (now Copernicus Street).

The reign of mayor Henry Stroband is engraved with golden letters in the memory of the citizens of Toruń. This age of grandeur lasted from 1548 to 1609. It was due to the great mayor's initiative that the parish school attached to St. Mary's was turned into a higher school (called Oberstadtschule im Kloster), in 1564, and later on into a secondary school (gymnasium) with six forms. The three lower forms were transferred to the church of St. John, while the

brak dowodów zastąpić przysięgą kilku świadków, i Jezuici mieli przysiąc na prawdziwość swych zeznań. Mimo wstawiennictwa ówczesnego króla pruskiego wyrok wykonano przy asyście 4000 zbrojnych, dnia 7 grudnia 1724 r., na rynku Staromiejskim. Nadto skazano miasto na wynagrodzenie strat Jezuitom, protestantom kazano oddać kościół Najśw. P. Marji Bernardynom, szkoły luterskie zamknięto, milicja miejska miała być katolicka, a zarząd miasta w połowie miał się składać z katolików. W ostatniej jeszcze chwili

diète générale prussienne. A partir de 1469, on leur accordait la même faveur au Sénat polonais, où ils avaient le pas sur les députés de Pomérélie. Le chroniqueur souligne de même qu'à la Diète d'élection après la mort d'Etienne Batory, le maréchal de la diète fit asseoir le conseiller de Toruń, Henri Stroband, auprès d'un évêque, tandis que les autres députés-chevaliers se tenaient debout.

Au moyen âge, la langue allemande était officiellement reconnue en Pomérélie, à côté de la latine,

three upper forms remained connected with that of St. Mary.

According to the custom of the times, the curriculum of this first gymnasium of Toruń embraced the Latin, Greek, Hebrew, and Polish languages, besides music, dialectics, rhetoric, physics, and theology. The school was definitely organised in 1587, still in the lifetime of Stroband.

We must not omit mentioning the magnificent library with which Stroband endowed the college in 1594. It consisted of two collections of



Toruń: Kościół św. Jana
Eglise Saint-Jean
Saint John's

zjawił się goniec nuncjusza papieskiego z pismem zabraniającem Jezuitom składania przysięgi przed wyrokiem. Jednak gońca nie wpuszczono przez bramy miejskie. Sami Jezuici, dowiedziawszy się o zapadłym wyroku, prosili o łaskę dla skazanych. Jednak za późno już było, gdyż Augustowi II. śpieszno było do wykonania wyroku. Sąd współczesnych osądził ten wyrok bardzo surowo, zwłaszcza że na jego opinie wpływali sami protestanci i nazywali go „krwawą łaźnią“. Sąd współczesnych był jednak zbyt ostry, skutkiem tego i niesprawiedliwy, a na rozgłos jego wpływał sam król pruski. Wyrok toruński wykonano z małą zmianą. Wywołał on interwencję państw europejskich: Prus,

alors universelle. La langue polonaise ne fut admise qu'à partir du XVI^e siècle. Nonobstant, les grandes villes, dont Toruń, entravaient la propagation du polonais et sauvegardaient scrupuleusement l'aspect germanique des cités, jusqu'à ce que l'effort de l'élément polonais sût faire tomber les fers qui l'entravaient et fit accepter officiellement, dans les séances, l'idiome polonais, qui put avec le temps destituer la langue allemande de sa place dominante. Les difficultés que l'on faisait surmonter à la langue polonaise à Toruń et la lenteur des bourgeois à se poloniser — dépendait en grand partie de la tension des antagonismes religieux dans cette ville, antagonismes qui ont

books, one of which had been municipal, while the other had belonged to the Franciscan monastery. The school developed splendidly. In 1604, a comedy was played there under the title "Saul Converted". In 1650, a comedy and a tragedy were played in the Town-Hall, the subject of the latter being the execution of the English king Charles Stuart.

In consequence of the flourishing trade, the citizens of Toruń amassed great wealth and became munificent benefactors of philanthropic and cultural institutions. Thus the silk merchant Paul Kriwes bequeathed, in 1639, 264 000 florins to various charities. The five hospitals situated in the town likewise

Danji, Holandji, a poseł angielski na sejm Rzeszy niemieckiej Finch wypowiedział filipikę przeciw Polsce, car zaś Piotr, znany jako prześladowca nieprawosławnych, groził Polsce wojną. Ale właśnie interwencja obca w sprawie toruńskiej pogorszyła położenie innowierców w Polsce. August II. mścił się na protestantach za ich miłość do króla szwedzkiego, szlachta zaś wychowywana w formalizmie wyznaniowym popadała w fanatyzm i nie przestrzegała tolerancji. Niemcy-luteranie zaś podnieśli buńczucznie głowę, licząc na pruskiego króla! Mimo tak drastycznej sceny, jaką wywołały wypadki toruńskie, stosunki w tym mieście pod względem religijnym nie zaoğniły się, często bowiem burmistrz toruński i radni byli gośćmi Jezuitów, a do szkół jezuickich przyjmowano uczniów luterskich. Jezuici bowiem tak w Toruniu, jak zresztą na całym Pomorzu pomimo swej łaciny usposabiali młodzież narodowo i państwowo, w przeciwieństwie do protestanckich szkół, grawitujących do Brandenburgji, lub Szwecji.

Renesans gospodarczy i kulturalny.

W dziejach miasta pamiętnym jest rok 1473 i dzień 19 lutego, wtenczas bowiem ujrzał światło dzienne w domu ojca swego przy ulicy św. Anny (dzisiaj Kopernika) Mikołaj Kopernik, którego sława opromienia szczególnie miasto Toruń. W pamięci mieszczan toruńskich złotemi zgłoskami zapisane są rzędy burmistrza Henryka Strobanda, od r. 1548 do 1609. On to zamienił szkołę przy kościele P. Marji na wyższą (Oberstadtschule im Kloster), w r. 1564, a później przekształcił tę uczelnię na gimnazjum sześcioklasowe, którego trzy klasy niższe umieścił przy kościele św. Jana, a trzy wyższe zostawił przy kościele P. Marji. W tem pierwszym gimnazjum uczono ówczesnym zwyczajem języka łacińskiego, greckiego, hebrajskiego i polskiego, oraz muzyki, dialektyki, retoryki, fizyki i teologii. Ostateczna organizacja gimnazjum nastąpiła jeszcze za życia Strobanda w r. 1587. Oczywiście nie wolno pominąć wspaniałej biblioteki, którą Stroband przy gimnazjum założył w r. 1594. Składała się ona z księgozbioru miejskiego i franciszkańskiego. Gimnazjum to rozwijało się świetnie. W r. 1604 grano tam komedję pod tytułem: „Nawrócony Saul”. W r. 1650 grano w ratuszu

culminé dans la fameuse „Affaire de Toruń”, en 1724.

Essor de Toruń à l'époque de la Renaissance.

L'année 1473 et la journée du 19 février sont mémorables pour l'histoire de la ville. Car ce fut en ce jour-là que Nicolas Copernic vint au monde dans sa maison paternelle de la rue Ste Anne (aujourd'hui rue Copernic).

L'ère du bourgmestre Henri Stroband, de 1548 à 1609, a laissé un souvenir inoubliable parmi les bourgeois de Toruń. Ce fut lui qui transforma l'école paroissiale de Notre-Dame en école secondaire (nommée Oberstadtschule im Kloster), en 1564, et qui, plus tard, en fit un collège de six classes, dont on transféra les trois inférieures à l'église St. Jean, tandis que les trois supérieures restèrent à l'église de Notre Dame. D'après l'usage du temps, l'on y enseignait le latin, le grec, l'hébreu et le polonais, de même que la musique, la dialectique, la rhétorique, la physique et la théologie. L'organisation définitive du collège s'accomplit encore du vivant de Stroband, en 1587. Il va sans dire que nous ne pouvons omettre de mentionner la magnifique bibliothèque fondée par Stroband auprès du Collège en 1594. Elle se composait de livres des bibliothèques municipale et franciscaine. Le collège ne tarda pas à prendre un essor splendide. En 1604, on y joua la comédie intitulée „Saul Converti”, et en 1650 l'on joua des comédies et des tragédies à l'Hôtel de Ville. L'une de ces dernières avait pour sujet la décapitation du roi anglais Charles Stuart.

Grâce au développement du commerce, les bourgeois de Toruń purent s'enrichir. Aussi étaient-ils de généreux philanthropes. Comme preuve, citons le marchand de soieries, Paul Kriwes, qui offrit en 1639 la somme de 264 000 florins pour les oeuvres de bienfaisance. Il est avéré que les cinq hôpitaux de la ville profitaient des offrandes de la riche bourgeoisie. C'étaient les hôpitaux de St. Georges, Ste. Catherine, St. Laurent, un asyle pour les miséreux et un hôpital de maladies contagieuses. Des décrets contre les Juifs furent édités du temps de Stroband: le premier, en 1598, leur défendant de s'installer avec leurs marchandises dans les

enjoyed the liberality of the rich burghers. These were the hospitals dedicated to St. George, St. Catherine, and St. Lawrence, a shelter for destitute people, and a hospital for epidemic diseases. In Stroband's times, regulations were issued restricting the right of the Jews to take up their abode in the city. This was done for the first time in 1598, when the Jews were forbidden to expose and commend goods for sale in the public trading stalls, and again in 1602, when they were entirely forbidden to trade in the city. By preventing the Jewish element from entering the city, the Polish burghers laid the foundations of their prosperity.

The widely developed trade of the city increased the wealth of the citizens, but at the same time the love of luxury and display as well all sorts of offences against the law, also increased. There was no government police in those times. Its place was taken by the municipal police, which was not, however, able to guarantee the safety of all quarters of the town, especially at its outskirts. The houses in the town were small, frequently of wood and mud, and easily inflammable. A considerable number of them was dilapidated.

The public and private life of the town was regulated by many and various edicts of the municipality, which intruded even into the ceremonies of weddings, shows, and funerals. A young man was not permitted to ask for the hand of his future wife in person, but this was to be done for him by his father confessor, or by two proxies. The wedding festivities lasted a whole week, and the number of wedding guests that could be invited from each class of burghers was strictly limited by a town law of the year 1616. In particular, the newly married couple were obliged to reserve four tables for the members of the Council and the jurymen during the whole course of the festivities, while only two tables were to be reserved for the wedding-guests properly speaking. At the weddings of merchants or officials, wine could only be served at those tables where officials were seated. In 1609, rules were made regulating the funeral of a deceased mayor. According to these regulations, the hearse was to be followed by the guilds and corporations in corpore. The procession

komedję i tragedję, której tematem było ścięcie króla angielskiego Karola Stuarta.

Wobec rozwijającego się handlu mieszczaństwo toruńskie bogaciło się bardzo, miało ono też i rękę hojną na cele filantropijne, kulturalne i charytatywne. O hojności ich świadczy zapis handlarza jedwabiu Pawła Kriwesa, który ofiarował w r. 1639 na cele dobroczynne 264.000 florenów. Zapewne i pięć szpitali, które były w mieście, cieszyły się opieką bogatego mieszczaństwa. Istniały wówczas szpitale: św. Jerzego, św. Katarzyny, św. Wawrzyńca, schronisko dla nędzarzy i szpital epidemiczny. Za czasów Strobanda wydano rozporządzenia skierowane przeciw Żydom: pierwsze w r. 1598, zabraniające im rozkładania się z towarami w kramach publicznych i wywoływania towarów, drugie w roku 1602, zabraniające im zupełnie uprawiania handlu w miejscu. Broniąc dostępu do miasta Żydom, ustalał się dobrobyt mieszczaństwa polskiego.

Dobrobyt mieszczyzn wyrósł z rozgałęzionego handlu, zarazem jednak rośli zbytki i mnożyły się przestępstwa w mieście. Nie było wówczas policji państwowej, lecz miejska, jednak ona nie zawsze pokrywała sieć bezpieczeństwa całe miasto i jego peryferje. Domy w mieście były małe, często z drzewa i gliny, łatwo zapalne i w znacznej części groziły zawaleniem się.

Życie prywatne i publiczne w mieście regulowały najrozmaitsze edykty miejskie, wkraczały one w dziedzinę uroczystości ślubnych, pochodów, pogrzebów. Młodzieńcowi nie wolno było osobiście starać się o rękę przyszłej żony, ale czynić to miał w jego imieniu spowiednik, lub dwóch swatów. Gody weselne w mieście trwały cały tydzień, a regulamin miejski z r. 1616 określał ściśle liczbę gości każdego stanu, których można było zaprosić na wesele. Dla rady i ławników winni byli nowożeńcy zarezerwować zawsze w czasie uczty cztery stoły, a dla weselników gości tylko dwa. Na weselach urzędników lub kupców wolno było podawać wino tylko do tych stołów, gdzie siedzieli urzędnicy. W r. 1609 wydano ceremoniał pogrzebowy dla zmarłego burmistrza. Oto miały postępować cechy in corpore, szkoły, korporacje i t. d. Pochód wyprzedzały szkoły, potem szli kaznodzieje, trumnę zaś burmistrza niesli czterej członkowie Bractwa Artusa. Z wieży ratuszowej o godzi-

boutiques publiques, ainsi que de pratiquer la criée des marchandises. L'autre, en 1602, ne tolérait plus aucun commerce juif dans la ville. Cette défense contribua beaucoup à relever le bien-être de la bourgeoisie polonaise.

Ce bien-être dérivait du trafic à branches diverses. Malheureusement, d'emblée avec lui croissaient le luxe et les crimes. La police de l'Etat n'existait pas alors, il n'y avait que la municipale; elle n'était souvent pas en état d'assurer la sécurité à toute la ville et ses banlieues. Les maisons de la cité étaient petites, très souvent en bois ou en terre glaise, faciles à s'enflammer, et menaçant de tomber en ruine pour la plupart. La vie privée et publique urbaine était réglée par divers édits municipaux, qui concernaient le domaine des solennités de mariage, les baptêmes, les processions, les convois. Le jeune prétendant n'avait pas le droit de demander directement la main de sa future femme; c'était l'affaire de son confesseur, ou de deux témoins. Les noces duraient souvent toute une semaine, et le règlement urbain de 1616 définissait strictement le nombre d'invités de chaque classe qui pouvaient y être conviés. Durant ces festins, les nouveaux mariés devaient toujours réserver quatre tables pour les membres du Conseil et les échevins, tandis que leurs hôtes n'avaient droit qu'à deux tables. Aux noces des commerçants et des fonctionnaires, la consommation du vin n'était permise qu'aux tables occupées par les fonctionnaires.

En 1609, on promulgua un décret réglant le cérémoniel des funérailles du défunt bourgmestre. Les corporations devaient y prendre part au grand complet, de même que les congrégations, écoles etc. Le convoi était précédé par les écoles, ensuite venaient les prédicateurs, la bière était portée par quatre membres de la confrérie d'Artus. Vers les onze heures, des mélodies funèbres résonnaient de la tour de l'Hôtel de Ville. D'après le décret municipal, les morts ne pouvaient être inhumés que trois jours après le décès.

Grâce à l'initiative de Strobant, l'architecte hollandais, Antoine van Obbergen, se mit en devoir de rénover l'Hôtel de Ville, qui fut doté de meubles magnifiques. Des orgues merveilleuses furent érigées, en 1601—1609, à l'église de Notre

was preceded by the schools, after whom went the preachers, the coffin itself being borne aloft by four members of the Brotherhood of Arthur. At eleven, dirges were played on the tower of the town-hall. According to a municipal decree of the year 1622, the dead could not be buried before the third day after death had taken place.

At the instigation of the enlightened burgomaster Strobant, the town-hall of the Old Town was restored by the Dutch architect Anthony van Obbergen. The building was then refurnished after the most sumptuous manner. The fine organ in the church of St. Mary was built in the years 1601—1609, at the cost of 12 000 florins, by Hans Helwiglen of Holstein. St. James's church received a huge bell in 1601. This bell, which weighed 120 hundredweights, was carried off to Stockholm by the Swedes in 1703.

The chief articles of trade at Toruń were cloth, linen, and colonial produce, especially salt, herrings, fish, wax, timber, and corn, the latter being stored in extensive warehouses. All sorts of coins had currency in the town, hence tables of exchange were put up, but the courses were valid for a considerably longer period than was the case in Europe immediately after the Great War. 70 groshes were paid for a ducat, 42 for a thaler, one florin and 15 groshes for a Dutch guilder, 14 florins for one mark of silver. A municipal mint was opened in 1630, which was conducted for some time by Hans Lippe. The annual fairs held at Epiphany, Trinity, and St. Simon's lasted a fortnight, and attracted merchants from all parts of Poland, Lithuania, Germany, and even from far-off Armenia.

Hygiene left much to be desired. Contagious diseases were very wide-spread, and the danger arising from them was not greatly diminished by the activity of the town physicians and the sanitary police. A thousand deaths occurred every year as a result of these diseases, so that, in 1652, Dr. John Behler of Danzig issued instructions telling the people how to behave in times of epidemic diseases.

The number of inhabitants reached the figure of 30 000 at the beginning of the XVII. century. This was the period of the city's

nie 11-tej wygrywano melodie żałobne. Wedle postanowienia miejskiego z r. 1622, zmarłych wolno było chować dopiero trzeciego dnia po zgonie.

Z inicjatywy świątłego Strobana architekt holenderski, Antoni van Obbergen przebudował ratusz Staromiejski, który otrzymał wspaniałe umeblowanie. Przepiękne organy wybudowano w latach 1601—1609 w kościele P. Marji, kosztowały one 12000 florenów, a twórcą ich był Hans Helwiglen z Holsztyna. Kościół zaś św. Jakóba w r. 1601 otrzymał olbrzymi dzwon, który ważył 120 centnarów, żałować należy, iż zabrali go w r. 1703 Szwedzi do Sztokholmu.

Handlowano w Toruniu głównie suknam, płótnem i towarami kolonialnymi, przede wszystkim zaś solą, śledziami, rybami, woskiem, drzewem, zbożem, to ostatnie magazynowano w okazałych śpichlerzach. W mieście były w obrocie najrozmaitsze waluty, przeto ustalano kursy przerahowania, ale na daleko dłuższy czas, aniżeli u nas bezpośrednio po wojnie europejskiej. Za dukata dawano 70, za talara 42 grosze, za holenderskiego guldena 1 fl. i 15 gr., za 1 markę srebrną 14 fl. Miasto otworzyło sobie w r. 1630 mennicę miejską, którą prowadził czas jakiś Hans Lippe. Doroczne jarmarki na Trzech Króli, w dzień św. Trójcy i św. Szymona trwały 14 dni, a zjeżdżali na nie kupcy z całej Polski, Niemiec, Litwy, a nawet dalekiej Armenii.

Zdrowie mieszkańców pozostawiało wiele do życzenia wobec wielu chorób zakaźnych, zmniejszało niebezpieczeństwo chorób tylko filzyści miejscy i policja sanitarna. Epidemie pochłaniały rocznie 1000 mieszkańców, dlatego też w r. 1652 Dr. Johann Behler z Gdańska wydał przepisy, jak należy zachowywać się w czasie epidemii.

Liczba mieszkańców z początkiem XVII w. dochodziła do 30 tysięcy. Był to największy rozkwit dobrobytu i kultury. Jednak wewnętrzne stosunki w mieście ulegają zmianie na gorsze. W związku z wygórowanymi kosztami reperacji mostu na Wiśle, niszczonego corocznie przez wiosenne roztopy, dochodzi w marcu roku 1523 do wielkich rozruchów na tle społecznym. Gmina zmusza Radę do wyboru 24 przedstawicieli gminy, dopiero król Zygmunt I kładzie kres zatargowi przez swe rozporządzenie, t. zw. „reformatio”. Na mocy tegoż król od-

Dame. Elles coûtèrent 12000 florins et furent bâties par Hans Helwiglen de Holstein. L'église St. Jacques reçut en 1601 une cloche gigantesque, qui pesait 120 quintaux. Il est à regretter qu'elle ait été enlevée par les Suédois en 1703 et emportée à Stockholm.

Le commerce principal de Toruń était celui des draps, de la toile et des produits coloniaux. On trafiquait surtout le sel, les harengs, les poissons, la cire, le bois, les blés, — ces derniers étaient emmagasinés dans des greniers spacieux. Différentes valeurs monétaires avaient cours par la ville, aussi un cours de change fut-il adopté, qui fut valable bien plus longtemps que celui que nous adoptâmes de suite après la guerre mondiale. L'on donnait 70 groches pour un ducat, 42 pour un thaler. Un goulden hollandais valait 1 florin et 15 groches, un mark polonais en argent valait 14 florins. En 1630, la ville s'érigea un Hôtel des monnaies qui, durant un certain temps, fut géré par Hans Lippe. Les foires annuelles de l'Épiphanie, de la Trinité et de la St. Simon duraient 14 jours et rassemblaient les commerçants de toute la Pologne, l'Allemagne, la Lithuanie et même de la lointaine Arménie.

La salubrité publique laissait beaucoup à désirer. Les physiciens de la ville et la police sanitaire ne suffisaient pas à la tâche d'arrêter les progrès des nombreuses maladies contagieuses. Les épidémies emportaient environ mille victimes par an. Aussi, en 1652, le docteur Jean Behler de Danzig fit-il publier des prescriptions concernant les mesures à prendre durant les épidémies. Le nombre des habitants atteignait les 30 000 vers le commencement du XVII^e siècle. Mais ce fut l'époque de l'apogée du bien-être et de la culture de Toruń. Les conditions de vie ne tardèrent pas à se détériorer. Des troubles sociaux s'élevèrent en 1523, causés par les frais énormes des réparations du pont sur la Vistule, démolis chaque année par les dégels printaniers. La commune força la municipalité à élire 24 représentants communaux. Le roi Sigismond I^{er} mit fin aux différends par son décret „reformatio”. En vigueur de ce dernier, le roi refusa de reconnaître les conseillers communaux et garda intacte le Conseil Municipal, n'accordant l'autorisation qu'à l'élection annuelle de cinq représen-

greatest splendour, as well as the culminating point in the history of her cultural development. Soon, however, the conditions of life in the city undergo a change for the worse. In connection with the huge costs of repairing the Vistula bridge every year after the destructions caused by the annual inundation in spring, serious rioting took place in the town in March, 1523. The commons forced the Council to consent to the election of 24 members of the commons, and the quarrel was only brought to an end by a decree of king Sigismund I. On the strength of this decree, which was known as „reformatio”, the king refused to ratify the election of the representatives of the commons, maintaining the Council in its previous composition, and permitting only five representatives of the merchants and five of the artisans to be elected every year. To these the Council was to account for the municipal expenditure. Every year, two weeks before the „Laetare” Sunday, the Council, courts of justice, the elders of the guilds, and ten representatives of the commons were to institute enquiries into the griefs of the populace. In disputed matters, appeal to the Estates of Royal Prussia and to the king was admissible. In the course of time, this representation of the guilds and commons, instituted by Sigismund I., gave rise to the representation of the whole citizenship (about the middle of the XVII. century). This was the so-called Third Order, which possessed equal rights with the First Order (the Council) and the Second (the Jury). The three orders taken together counted 100 members, of whom 60 belonged to the Third Order. The town administration remained in the hands of this representation till the end of the Polish times. It was presided over by the mayor, who eventually received the title of city president.

The Swedish Wars.

The seventeenth century brought many calamities upon Poland, and the city of Toruń did not escape her share of suffering. The wars with the Swedes lasted with little interruptions for sixty years. During the first Swedish war, the city of Toruń distinguished itself by repelling a storm of the enemy under General Wrangel, on Febr. 16, 1629

mówił uznania przedstawicielom gminy, utrzymując Radę w dotychczasowym składzie, zezwolił tylko na coroczny wybór pięciu przedstawicieli kupców i pięciu rzemieślników, którym Rada winna zdawać sprawę z wydatków miejskich. Corocznie dwa tygodnie przed niedzielą „Laetare” mieli Rada, sądy, starsi cechów i 10 przedstawicieli gminy odbyć wspólną naradę celem rozpatrzenia zażaleń. W sprawach spornych pozwolono apelować do króla i do stanów Prus Królewskich. Z re-

tants des commerçants et de cinq des artisans, auxquels le Conseil Municipal présentait un compte-rendu des dépenses urbaines. Chaque année, quinze jours avant le dimanche de „Laetare”, le Conseil Municipal, les tribunaux, les corporations et six représentants communaux se rassemblaient en une grande séance collective pour examiner les plaintes du peuple. Pour les cas douteux, il était permis d'en appeler aux états de la Prusse Royale ou au roi.

under the leadership of colonels Denhof and Rosen. In his retreat, the enemy burned the suburbs; the damage was assessed at 5 000 000 Polish zloties. Conscious of not being equal to the task of keeping back the enemy by her own forces, the city took steps to modernise the fortifications, this being carried out by an acknowledged master in the art of fortification, Anthony Peterson, and at the same time a contract was entered into with Frederick von Rosen, whereby he was



Toruń: Wnętrze kościoła św. Jakóba
Intérieur de l'église Saint-Jacques
Interior of Saint James's

prezentacji cechów i gminy, ustanowionej przez Zygmunta I., wytworzyła się z czasem reprezentacja mieszczaństwa (połowa XVII w.), t. zw. trzeci ordynek, który był równouprawniony z pierwszym ordynikiem, t. j. Radą, i drugim, t. j. ławnikami. Razem liczyły trzy ordynki 100 członków, z czego na trzeci ordynek przypadło 60. Do końca panowania polskiego zarząd miasta spoczywał w ręku tej reprezentacji, której przewodniczył burmistrz, później prezydent.

Wojny Szwedzkie.

Wiek XVII, to wiek wielu nieszczęść w Polsce, wiek, w którym

La représentation corporative et communale érigée par Sigismond I^{er} donna naissance à la représentation bourgeoise (vers la moitié du XVII^e siècle) surnommée la troisième ordonnance, qui jouissait de droits égaux avec le Conseil (première ordonnance) et la deuxième — soit des échevins. Ces trois ordonnances agissaient de pair et comptaient 100 membres, dont 60 de la troisième ordonnance.

Jusqu'à la fin du gouvernement polonais, l'administration de la ville était entre les mains de cette représentation, présidée par le bourgmestre, titulé plus tard le président de la ville.

to be military commander of the town with an annual salary of 1200 zloties. Subsidies were hired from Danzig to the number of 200 men, but, after many unpleasant experiences, they were sent back as an "undisciplined mob". In memory of the repulse of the first attack of the Swedes, the municipal mint coined, in 1630, memorial thalers, representing the view of the town and the burning suburbs, and the inscription: Fides et constantia per ignem probata (Faith and Constancy tried by fire).

The death of Sigismund III. in 1632 was sincerely lamented by the Torunians. A handsome recep-

i miasto Toruń bardzo wiele ucierpiało. Wojna ze Szwedami trwała z małymi przerwami lat przeszło 60. W czasie pierwszej wojny ze Szwedami Toruń odznaczył się odparciem szturmów generała Wrangla, dnia 16 lutego 1629 r., pod wodzą pułkownika Denhofa i Rosena. Nieprzyjacieli ustępując spalił jednak przedmieścia; szkody oszacowano wówczas na 5 000 000 złp. Toruń poznawszy, iż o własnych siłach nie podoła nieprzyjacielowi, zabrał się do systematycznego ufortyfikowania miasta, które przeprowadzał mistrz w tej sztuce Antoni Peterson, a na dowódcę zakontraktowało miasto Fryderyk v. Rosena, z pensją 1.200 zł rocznie. Postarano się o wzmocnienie posiłków z Gdańska w sile 200 ludzi, jednak po przykrych doświadczeniach odesłano ich z powrotem jako „bandę niedyscyplinowaną”. Na pamiątkę odparcia pierwszego najazdu Szwedów wybiła mienica miejska w r. 1630 talary pamiątkowe z widokiem miasta i palących się przedmieść oraz napisem: Wierność i stałość przez ogień wypróbowana (*Fides et constantia per ignem probata*).

Śmierć Zygmunta III w r. 1632 Toranianie serdecznie opłakiwali. Nowego króla Władysława IV okazale przyjmowano. Magistrat wydał na ten cel 20 000 florenów. Król ten zatwierdził miastu wszelkie przywileje. W r. 1655 wybuchła druga wojna ze Szwedami, której zniszczenia zrazu omijały Toruń. W dniu 18 listopada 1655 r. przybył do Torunia poseł króla Jana Kazimierza, by utwierdzić Torunian w wierności dla króla. Jednak w tym samym roku w grudniu zajął Karol X Toruń. W rok później próbują wtargnąć sprzymierzone z Polską wojska austriackie pod wodzą generała Montecuculego. W tych dwu latach wskutek działań wojennych spaliły się kościoły: św. Wawrzyńca, św. Katarzyny i św. Jerzego; gdy dodamy, iż przedtem jeszcze Szwedzi zniszczyli ze względów strategicznych klasztor Benedyktynów nad Wisłą i wysadzili zamek w Dybowie, to straty okażą się olbrzymie. Wojska Szwedzkie pod wodzą początkowo generała Mardefelda, od roku zaś 1657 generała von Brülowa w liczbie 2000, na ogół wstrzymywały się w Toruniu od gwałtów, wyróżniając protestantów, a grabiąc katolików toruńskich. Odbito Toruń w r. 1658. Pamiętną była to chwila, kiedy bój o Toruń prowadzono ze zmiennym szczęściem; walczącym Austriakom pod wodzą ge-

Les Guerres Suédoises.

Le XVII^e siècle est un siècle malheureux pour la Pologne, siècle pendant lequel Toruń eut aussi beaucoup à supporter. La guerre avec les Suédois durait, avec de courts répit, environ 60 ans. Toruń se distingua pendant la première guerre suédoise pour avoir su, grâce au commandement des colonels Denhof et Rosen, parer les assauts du général Wrangel (16 février 1629). L'ennemi, en retraite, parvint quand même à incendier les faubourgs: les dommages furent évalués à 5 000 000 de zlotys. Se rendant compte de son impuissance à défendre la ville de ses propres forces, la Municipalité se mit en devoir de fortifier systématiquement la ville, ce qui fut effectué par un maître de cette science, Antoine Peterson. Frédéric de Rosen fut contracté commandant de la ville forte, et une pension de 1 200 zlotys par an lui fut allouée. On prit soin d'augmenter les renforts danois jusqu'à 200 hommes, cependant, après beaucoup d'expériences infortunées, il fallut les renvoyer comme „une bande indisciplinée”. En souvenir de la première invasion suédoise refoulée, des thalers commémoratifs furent battus par l'hôtel des monnaies, avec la vue de la ville et de ses faubourgs en flammes. Ces thalers portaient l'inscription: „Fides et constantia per ignem probata” („La fidélité et la constance éprouvées par le feu”).

La mort de Sigismond III (en 1632) fut sincèrement pleurée par les Torounois. Une réception grandiose fut préparée à son fils, le nouveau roi, Władysław IV. Pour cette cause, 20 000 florins furent octroyés par la municipalité. Le roi reconnut tous les privilèges accordés à la ville. Une seconde guerre suédoise éclata en 1655, mais Toruń esquiva ses dévastations. Un ambassadeur du roi Jean Casimir arriva à Toruń le 18 novembre 1655, afin d'affermir la fidélité des Torounois envers le roi. Nonobstant, Charles X parvint à occuper Toruń dans le courant de la même année. Les armées autrichiennes, alliées à la Pologne, conduites par le général Montecuculi, essayèrent de s'emparer de Toruń. Durant les deux années suivantes, les églises de St. Laurent, Ste. Catherine et St. Georges devinrent la proie du feu à cause des opérations militaires. Si nous ajoutons qu'antérieurement les Suédois avaient déjà démoli,

tion was given by them to his son and successor, Władysław IV., the magistrate spending the sum of 20 000 florins for the purpose. The new king confirmed all the privileges of the town. In 1655, the second war with the Swedes broke out, but our town was at first spared its devastations. On Nov. 18, 1655, a special envoy of king John Casimir came to Toruń in order to fortify the minds of the citizens in their loyalty towards the king. Notwithstanding, the town was occupied by Charles X. in the December of the same year. A year later, the Austrians, who were allied with Poland, endeavoured to enter the town under the command of General Montecuculi. Three churches were burned to the ground in these two years owing to military operations, viz. those of St. Lawrence, St. Catherine, and St. George; and if we add that the Swedes destroyed for strategic reasons the convent of the Benedictine nuns on the bank of the Vistula, and blew up the castle at Dybów, the damage will be seen to be enormous. The Swedish troops occupying Toruń, in the number of 2 000, at first under the command of general Mardefeld, and since 1657 under that of general von Brülów, refrained, on the whole, from violence, though Protestants were favoured and Catholics plundered by them. In 1658, Toruń was retaken. It was a memorable moment when the struggle for the city was carried on with changing fortune. The Austrians, commanded by general de Souches, were assisted by the king himself at the head of considerable reinforcements. The king was accompanied by the queen and marshal Lubomirski. The besieging army numbered over 50 000 men. The king was encamped in the forests to the west of the town, and the royal batteries thundered in front of the camp on the so-called Bakers' Hills. On December 14, the Swedish general, whose forces were decimated by constant fighting and diseases, asked for an armistice. This armistice was followed, on the 30th of the same month, by the capitulation of the fortress. The Swedish troops, numbering 500 men, half of whom were ill, were allowed to leave the city with military honours. The town was thereupon occupied by 900 Poles, under the command of general Cellari. On new Year's Day, king John Casimir received

nerała de Souches przybył z pomocą król Jan Kazimierz wraz z królową i marszałkiem Lubomirskim oraz ze znacznymi posiłkami. Siła oblegających wynosiła przeszło 50.000 ludzi. Król obozował w lasach na zachód od miasta, a przed obozem na t. zw. górach Piekarskich grzmiały baterie królewskie. Toteż nie dziw, iż komendant szwedzki mając wojska zdziesiątkowane przez ciągłe walki i choroby prosił o zawieszenie broni dnia 14 grudnia, a 30 tegoż miesiąca nastąpiła kapitulacja i wymarsz wojsk Szwedów z honorami wojskowymi w sile 500 ludzi, w tem prawie połowa chorych. Miasto zajęło 900 żołnierzy polskich pod dowództwem generała Cellarięgo. Na Nowy Rok Król Jan Kazimierz przyjął hołd mieszczań toruńskich. Wspaniało-myślnie przebaczył miastu sprzyjanie Szwedom, potwierdził przywileje miejskie, a w zamian otrzymał od wdzięcznego miasta podarunek w sumie 1000 dukatów. Drugą wojnę ze Szwedami zakończył pokój w Oliwie w r. 1660.

W tych czasach nie tylko patryjotyczne mieszczaństwo broniło miasta, lecz i wojska zaciężne. Żołd miesięczny zaciężnego wynosił 7 florenów w r. 1624, później zapewne więcej.

Mundur żołnierza stanowiła czerwona bluza z białymi sznurami, później niebieska kurtka z czerwonymi wyłogami, spodnie były czerwone. Jaskrawe umundurowanie nie było żadną przeszkodą w prowadzeniu walki, nie znano jeszcze wówczas forteli strategicznych, zresztą była to przeważnie walka oblężnicza. Oficerów dla wojsk miejskich przyjmowano kontraktowo i płacono od 150—300 florenów miesięcznie. Zdolni do służby podlegali ćwiczeniom.

Przez długie lata goiło miasto zadane mu ciosy wojenne. Spalone przedmieścia odbudowano. W r. 1663 poświęcono nowy kościół św. Jerzego; na miejscu kościoła św. Katarzyny zbudowali protestanci kościół św. Salwatora, a kościół św. Wawrzyńca odrestaurowano. Wróciły do miasta wypędzone Benedyktynki, które po zburzeniu kościoła i szpitala św. Ducha tuły się przez kilka lat po domach prywatnych w Chełmnie i innych miejscowościach. Na podstawie wytoczonego radzie procesu oddano Benedyktynkom w r. 1667 kościół św. Jakóba; w latach następnych dobudowały Benedyktynki przy kościele św. Jakóba klasztor, którego część do dzi-

pour causes stratégiques, le couvent des Bénédictines sur la Vistule et fait sauter le Château à Dybówo nous pouvons constater l'immensité des dommages.

Les armées suédoises commandées d'abord par le général Mardefeld, ensuite, depuis 1657, par le général Brülów, comptant 2000 hommes, s'abstenaient en général de commettre des violences brutales à Toruń; ils épargnaient les protestants et dévalisaient les catholiques. La ville fut reprise en 1658. La bataille pour Toruń, à chance variable, fut un moment mémorable. Enfin les armées autrichiennes, qui combattaient sous les ordres du général de Souches, virent arriver du renfort en la personne du roi Jean Casimir lui-même, accompagné de la reine, du maréchal Lubomirski et de nombreuses troupes. Les forces des assaillants dépassaient 50 000 hommes. Le roi campa dans les forêts à l'est de la ville. Les batteries royales tonnaient à l'avant-garde sur les collines dites „Piekarskie“. Le 14 décembre, le commandant suédois, voyant ses troupes décimées par les batailles constantes et les maladies, demanda l'armistice. Le 30 du même mois, la capitulation fut acceptée, suivie de la sortie, avec honneurs militaires, de 500 hommes dont la moitié malades. La ville fut occupée par 900 soldats polonais sous le commandement du général Cellari. Le jour de l'An, le roi reçut l'hommage des bourgeois de Toruń. Il leur accorda généreusement son pardon d'avoir favorisé les Suédois, assura les privilèges urbains, et reçut en échange un don de 1000 ducats de la ville reconnaissante. La seconde guerre avec les Suédois fut terminée en 1660 par la paix d'Oliwa.

A cette époque-là, les villes étaient défendues par les citoyens patriotes et par des troupes mercenaires. La solde d'un mercenaire s'élevait en 1624 à sept florins par mois, elle fut sans doute plus élevée plus tard. L'uniforme du soldat se composait d'une blouse écarlate, ornée de cordonnets blancs, ensuite elle fut changée en une veste bleue avec des revers rouges, la culotte rouge. Ces uniformes bariolés n'incommodaient pas pendant les batailles de ces temps; d'ailleurs ces batailles consistaient plutôt en travaux de siège. On contractait les officiers pour les troupes urbaines avec une solde qui variait

the homage of the citizens. He generously pardoned them for having befriended the Swedes and confirmed their privileges. The grateful town thereupon offered the king a present of 1 000 ducats. The second war with the Swedes was ended by the Peace of Oliwa in 1660.

In those times, the defence of the town was carried on not only by the patriotic townsfolk, but also by hired troops. The monthly pay of a hired soldier amounted to 7 florins in 1624, later it is sure to have risen. The uniform of these soldiers consisted of a red blouse with white laces, later on a blue jacket with red lapels, the trousers being red. These vivid colours were not considered an impediment to warfare in those times, moreover the war consisted mostly of sieges. The officers of the municipal army were engaged on contract and received from 150—300 florins monthly. All able-bodied men were obliged to undergo military exercises.

The wounds inflicted by the wars took a long time to heal. The burned suburbs were rebuilt. In 1663, the new church of St. George was consecrated; in the stead of the church of St. Catherine that of the Saviour was built by the Protestants, and that of St. Lawrence was restored. The evicted Benedictine nuns returned once more to the city, after having for several years wandered about homeless taking refuge in private houses at Chełmno and elsewhere. In result of an action brought against the Municipal Council, the nuns recovered the church of St. James in 1667. In the succeeding years they added a convent adjoining the church of St. James, a portion of which is still in existence, forming part of the military barracks. After losing the church of St. James, the Protestants moved to the town-hall of the New Town, which was consecrated as the church of the Holy Trinity in 1668.

Towards the end of the XVII. century, a number of magnificent palaces were erected at Toruń, among which we may mention that of the bishops of Cuyavia in the Sailors' Street („Żeglarska“) and the Jesuit College near St. John's Gardens and the corner of the Łazienna Street. But building was again held up by wars, marches and countermarches of troops, and contributions.

siaj znajduje się w obrębie zabudowań wojskowych. Protestanci usunięci z kościoła św. Jakóba przenieśli się do ratusza nowomiejskiego, który poświęcono jako kościół św. Trójcy w r. 1668.

Pod koniec XVII wieku zyskuje Toruń kilka wspaniałych pałaców, z których wyróżnia się pałac biskupów kujawskich przy ul. Żeglarskiej i kolegium Jezuitów przy placie św. Jana i rogu Łaziennej. Ruch budowlany wstrzymały znowu wojny, przemarsze wojsk i kontrybucje.

Czasy saskie.

Czasy saskie w Polsce okazywały coraz jaśniej i dobitniej, że Rzeczypospolita Polska utraciła możliwość samostanowienia o sobie. Do takiego stanu doprowadziła ją August II, a więcej jeszcze niedoświadczony syn jego August III. Wojna Północna prowadzona w imię nowych podbojów przez króla Augusta, przyniosła całemu krajowi nieobliczalne szkody i straty. W maju 1703 r. podszedł Karol XII pod Toruń aby go oblegać. Jenerał szwedzki Stenbock ruszył w kierunku wybrzeża morskiego, aby zabezpieczyć posiłki ze Szwecji, przysłane drogą morską i wówczas bez oporu wziął Gdańsk. Stenbock jako dowódca, rozpiął z Gdańska dostawy dla wojsk szwedzkich na Pomorzu i żądał od miast kontrybucji wojennej, którą wszystkie miasta zapłaciły, z wyjątkiem Elbląga. Rezerwy wojskowe wylądowały bez przeszkody w Pucku; jenerał Stenbock powiódł je bezpiecznie swemu królowi na pomoc i z końcem sierpnia rozpoczęło się oblężenie Torunia. Bombardowanie miasta rozpoczęło 24 września 1703 r. Pociski artyleryjskie zniszczyły hełm ratusza i eksplodowały na jego skrzydłach; wkrótce spłonął cały ratusz, spłonęło archiwum miejskie, archiwum stanów pruskich i kosztowne sprzęty. Komendantem Torunia od początku tegoż roku był generał von Kanitz, który pospiesznie przygotował miasto do obrony. Toruń jednak oblegała ze wszystkich stron 38000 armja szwedzka zachęcana przez samego Karola XII do dziarskiego ataku. Pod murami Torunia legł generał szwedzki baron von Lieven, zaufany króla. Nietylko ustawiczne bombardowanie miasta i walki na bastjonach przerzedzały i tak skąpą liczbę obrońców, lecz więcej choroby, brak czystej wody oraz głód dokuczały Toruńczykom, tot eż błagali

entre 150 et 300 florins. Les hommes aptes au service militaire étaient appelés à faire des exercices.

La ville eut bien de peine à se remettre du fléau de la guerre. Les faubourgs brûlés durent être reconstruits. En 1663, on consacra l'église de St. Georges; les protestants construisirent un temple de St. Salvator à la place de l'église (brûlée) de Ste. Catherine; l'église de St. Laurent fut restaurée. Les bénédictines, chassées de la ville, rentrèrent à Toruń. Après la dévastation de l'église et de l'hôpital du St. Esprit, elles avaient été forcées d'errer de ville en ville, trouvant un asile dans des maisons privées tant à Chełmno qu'ailleurs.

En vertu d'un procès, intenté au Conseil Municipal, les bénédictines reçurent en 1667 l'église de St. Jacques. Elles y bâtirent un couvent, adjacent à l'église de St. Jacques, une partie duquel est restée intacte et fait actuellement partie des bâtiments militaires. Les protestants, écartés de l'église St. Jacques, se transportèrent dans le nouvel Hôtel de Ville, qui fut transformé en 1668 en temple de la St. Trinité.

Vers la fin du XVII^e siècle, plusieurs magnifiques palais furent érigés à Toruń, parmi lesquels se distinguait celui des évêques de Couïavie, rue Żeglarska, et celui du collège des jésuites au coin de la place St. Jean et de la rue Łazienna. L'activité constructive fut de nouveau entravée par les guerres, le passage des armées et les contributions.

L'Ere des Rois de la Dynastie de Saxe.

Pendant l'ère saxonne il devint toujours plus évident que la République avait perdu son pouvoir de décider de son sort par elle-même. Le roi Auguste II l'amena à cet état, et l'oeuvre fut achevée par son fils l'indolent August III. La guerre du Nord, entreprise pour faire de nouvelles conquêtes par le roi Auguste II, n'apporta au pays que des dommages et des pertes innombrables. Au mois de mai 1703, Charles XII s'approcha des murs de Toruń, qu'il mit en état de siège. Le général suédois Stenbock s'avança vers le littoral afin d'assurer les renforts suédois et prit Danzig, qui ne lui opposa aucune résistance. En sa qualité

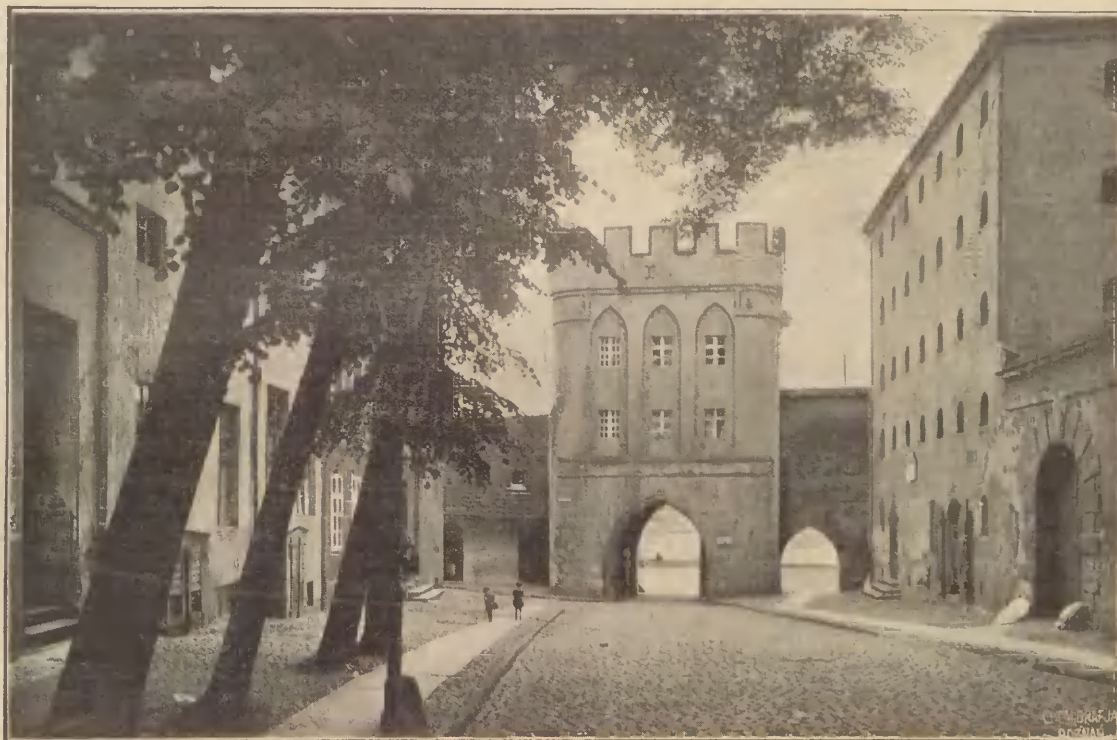
The Era of the Saxon Kings.

In the Saxon era, it became ever more evident that the Polish Republic was losing the means of deciding her own fate. This sad state of impotence was brought upon the once flourishing nation by the misrule of the monarchs of the Wettin dynasty, Augustus II., and even more by his indolent son, Augustus III. The Northern War, upon which the alien king entered for the sake of new conquests, brought incalculable harm upon the whole country. In May, 1703, Charles XII. appeared in front of Toruń in order to lay siege to the city. The Swedish general Stenbock marched to the sea-coast in order to ensure the safe arrival of the reinforcements sent from Sweden by the sea-way, and took Danzig without resistance. As military governor of that city, Stenbock ordered supplies to be furnished to the Swedish army from all parts of Pomerellia, and laid heavy contributions upon the towns. These contributions were paid by all the towns, with the exception of Elbing. The reinforcements landed unopposed at Puck; general Stenbock led them safely to the assistance of his king, and the regular siege of Toruń commenced towards the end of August. The bombardment of the town began on September 24, 1703. The cannon balls destroyed the spire of the town-hall and exploded in the wings of the building, so that the whole edifice soon stood in flames. On this occasion both the municipal archives and that of the Prussian Estates perished, and the same fate befell numerous precious pieces of furniture. General von Kanitz, who was commander of the fortress from the beginning of the year, had prepared the defences of the city in a hurry, but the town was besieged by a Swedish army numbering 38 000 men under the command of the king in person. The Swedish general baron von Lieven, a confidant of the king, fell under the walls of Toruń. The scanty number of defenders was decimated not only by the continuous bombardment and the fighting on the fortifications, but to an even higher degree by diseases, the lack of pure water, and hunger, so that the citizens implored king Charles XII. to spare the town. The answer of the king, however, was

Karola XII o oszczędzanie miasta; odpowiedź jednak króla była bardzo ostrą i nie wróżyła dobrze. W sobotę 13 października garnizon toruński postanowił kapitulować. 14 października bramą chełmińską zajęli Szwedzi miasto, zmusili mieszkańców do oddania broni, nałożyli kontrybucję 100 000 talarów reńskich płatnych do 24 godzin, przeciwnie

de commandant-en-chef, il imposa à Danzig le devoir de fournir des munitions aux armées suédoises en Poméranie. Il accabla de même les autres villes poméranaises de contributions, qui furent payées par toutes les villes à l'exception d'Elbing. Les réserves militaires débarquèrent sans opposition à Puck. Le général Stenbock put les mener

harsh and evil-boding. On Saturday, October 13, the garrison decided to capitulate. On the following day, the Swedes entered the city by the Chełmno Gate, forced the citizens to give up their arms, and imposed a contribution of 100 000 Rhenish thalers, to be paid in the course of 24 hours. In case of default, the enemy threatened



Toruń: Brama obronna
Porte de Défense
Gate of Defence

zagrozili zrównaniem miasta z ziemią. W dwa dni później z rozkazu króla wysadzono w powietrze przy pomocy 137 min bastiony miejskie, wysadzono w powietrze Koci-Łeb, Koci-Ogon, rondle bram chełmińskiej i starotoruńskiej. Po otrzymaniu wysokiej kontrybucji, acz nie do wysokości 100 000 talarów reńskich, Szwedzi opuścili miasto 21 listopada. Miasto zupełnie było pozostawione sobie, ze strony polskiej nie czyniono żadnego wysiłku, aby je zaraz odbić. Wojsko szwedzkie obsadziło Toruń i przebywało w nim na leżach zimowych. Wówczas to spłonęły przedmieścia i liczne domy, również ratusz. Szwedzi nałożyli bardzo dotkliwą kontrybucję zwłaszcza na klasztory. W tej wojnie nawiedzały miasto wojska stron wrogich. W r. 1709 zjechał się w Toruniu August II z carem Piotrem Wielkim, który odwiedził mia-

à l'assistance de son roi en pleine sécurité, et le siège régulier de Toruń commença à la fin du mois d'août. Les obus détruisirent le faite de l'Hôtel de Ville et explosèrent dans les pavillons du bâtiment, de sorte que tout l'édifice, ainsi que les archives municipales, les archives des états de Prusse et de précieux objets d'art devinrent la proie du feu.

Le général von Kanitz était commandant de place depuis le commencement de l'année. Il se mit hâtivement à préparer la ville à la défense. Mais la ville était assiégée de tous les côtés par une armée suédoise de 38 000 hommes, poussée à une attaque belliqueuse par Charles XII lui-même. Le baron von Lieven, confidant du roi, resta sur la place, sous les murs de Toruń. Le bombardement sans relâche et les combats sur les remparts déci-

to raze the city to the ground. Two days after this, the bastions of the town were, by order of the king, blown up with 137 mines. Among these bastions, there were two bearing the names of Cat's Head and Cat's Tail, and also the round turrets of the Chełmno and the Old Toruń Gates. After receiving a considerable contribution, though not 100 000 Rhenish thalers, the Swedes left the town on Nov. 21. The town had been left entirely to its fate, no effort being made on the Polish side to relieve it. A Swedish garrison remained in the town, taking up its winter quarters. The suburbs and numerous houses, including the town-hall, were burned to the ground. The contributions imposed by the occupants were very onerous, especially those exacted from the convents. In the further course of the war, the town

sto po raz wtóry w r. 1711. Miasto nie zaznało spokoju pierwiej, aż dopiero w r. 1718. Ratusz Staromiejski zaczęto odnawiać w r. 1738.

Wojna siedmioletnia znowu dała się bardzo we znaki Toruniowi, który okupowała Rosja i zatrzymała go z małemi przerwami aż do pierwszego rozbioru. Jenerał rosyjski Fermor grasował po Pomorzu, lekceważąc sobie nietykalność Rzeczypospolitej Polskiej, i zajął Toruń i Elbląg na magazyny dla wojska. Skutkiem eksplozji amunicji w r. 1760 przez nieostrożność robotników, spłonęło pięć domów i przeszło 20 ludzi straciło życie. Klęski wojenne, kwatery i kontrybucje odbiły się źle na finansach Torunia. Długi miasta z 23 000 talarów przed wojną północną wzrosły do 451 000 talarów, nadto miasto ponosiło kwaterek saskiej gwardji koronnej od r. 1716 do r. 1739; koszty zaś rocznego utrzymania pułku obliczano wówczas na 190 000 talarów. Czyż dziwić się, iż nie odbudowano ratusza, iż przez lata sterczały ruiny spalonych domów? dopiero po wielu latach uczyniono ratusz zdolnym do użytku. W r. 1733 burmistrz Meissner zbudował przy Rynku Staromiejskim 7 pałac w stylu lipskim, a kupiec Fenger podobny dom przy ul. Mostowej, lecz tylko jednostki budowały; ogół był za ubogi. Wojna Siedmioletnia utrudniała powrót do normalnych warunków, samowola, pieniactwo święcą tryumfy, dowodem tego jest słynna sprawa szlachcica-pieniacza Łukasza Konopki z miastem Toruniem. Mimo iż Polska nie bierze udziału w tej wojnie długoletniej, jednak granice jej stoją otworem dla wojsk obcych. Rosjanie przez cztery lata gospodarzą w Toruniu, urządzając sobie w „Dworze Artusa“ cerkiew prawosławną.

Konfederacja dyssydentów toruńskich.

Nowy król w Polsce obudził wielkie nadzieje. W czasach spokojnych zapewne byłby przeprowadził potrzebne reformy, jednak w czasach osłabienia Rzeczypospolitej Stanisław August stał się narzędziem posunięć carycy Katarzyny. Pod jej naciskiem zawiązał Toruń w r. 1767 konfederację dyssydentów. Sejm z r. 1766 nie uspokoił lecz rozburzył namiętności polityczne. Niezaspokojeni dyssydenci czekali tylko hasła od swoich ukoronowanych protektorów. Protektorom tym bynaj-

maient le faible nombre des assaillés; les maladies, le manque d'eau potable et la famine obsédaient les habitants de Toruń; aussi se virent-ils obligés à implorer Charles XII d'épargner la ville. La réponse royale fut très rude et ne donnait aucun bon espoir. Le 13 octobre, la garnison de Toruń décida de capituler. Le 14 octobre, les Suédois entrèrent par la porte de Chełmno, forcèrent les bourgeois à rendre les armes et leur imposèrent une contribution de 100 000 thalers rhénans, payables dans les 24 heures, sous peine de raser la ville. Deux jours après, suivant l'ordre du roi, on fit sauter, à l'aide de 137 mines, les bastions de la cité, notamment ceux surnommés „Front de Chat et Queue de Chat“, de même que les frontons des portes de Chełmno et du Vieux-Toruń. Après la réception de la contribution, qui ne s'élevait pourtant pas à 100 000 thalers rhénans, les Suédois quittèrent la ville le 21 novembre. La ville avait été complètement abandonnée à elle-même, la partie polonaise ne s'efforçant en aucune manière à la débloquer. Une garnison suédoise resta dans la ville et y prit ses quartiers d'hiver. C'est alors que les faubourgs, de nombreuses maisons et l'Hôtel de Ville devinrent la proie du feu.

Les Suédois imposèrent de très pénibles contributions, surtout sur les couvents. Les armées ennemies visitaient fréquemment la ville. En 1709, August II rencontra le tsar Pierre le Grand, qui visita la ville pour la seconde fois en 1711. Le ville n'eut du répit qu'en 1718. On recommença à restaurer l'Hôtel de Ville en 1738. La guerre de Sept-Ans infligea de nouvelles souffrances à la ville malheureuse, qui fut occupée par les Russes. La Russie la garda jusqu'au premier démembrement de la Pologne. Le général russe Fermor rôdait par la Poméranie, faisant peu de cas de la neutralité de la République, et occupant les villes de Toruń et d'Elbing pour y établir des dépôts militaires. A la suite de l'explosion de la fabrique de munition, causée en 1760 par l'imprudence des ouvriers, cina maisons furent brûlées et plus de 20 hommes perdirent la vie. Les désastres de la guerre, le cantonnement des soldats et les contributions furent déplora- bles pour les finances de Toruń. Les dettes de la ville, de 23 000

was repeatedly visited by the armies of the belligerents. In 1709, Augustus II. met Peter the Great at Toruń. The tsar paid the city another visit in 1711. It was not before 1718 that the town could again enjoy peace. The restoration of the town-hall of the Old Town was taken in hand in 1738.

The Seven Years' War again inflicted serious damage upon the hapless town, which was occupied by the Russians, who did not leave it again until the first partition of Poland. The Russian general Fermor marched about in Pomerellia, doing as he liked, and despising the neutrality of the Republic. This general occupied Toruń and Elbing, in order to establish army magazines there. In consequence of an explosion of a munition factory, caused in 1760 by the carelessness of some workmen, five houses were burned down and over 20 people lost their lives. The misfortunes of the war, the billeting of troops, and the contributions weighed heavily on the municipal finances. The debts of the town, which had amounted to 23 000 thalers before the Northern War, rose to 451 000 thalers; moreover, the royal Saxon guard was quartered upon the town from 1716 to 1739, at the expense of the latter, the annual cost of maintaining a regiment being estimated at the time at 190 000 thalers. Is it surprising that the town-hall was not rebuilt, that the ruins of the burned houses were left standing there for years? It was only after many years that the town-hall was restored to its proper functions of public utility. In 1733, the burgomaster Meissner had a palace built in the style of Leipzig, in the Old Town, while the merchant Fenger erected another in the Bridge Street. But these were isolated cases, nobody apart from the nobility being wealthy enough to build. The Seven Years' War rendered the return to normal conditions even more difficult; lawlessness and litigiousness were rampant, as is shown by the famous affair of the litigious nobleman Lucas Konopka versus the city of Toruń. Though Poland had no share in this long war, its frontiers stood open to the hostile armies. The Russians played the masters at Toruń for four years, where they turned the „Arthur's Court“ into an orthodox church.

mniej nie chodziło o wolności religijne różnowierców w Polsce, lecz tylko o wywołanie niezadowolenia u luteran i prawosławnych, z których pierwsi ciągnęli do Prus, drudzy do Rosji; byli to z jednej strony przeważnie polscy Niemcy, z drugiej zaś ludzie z języka i zwyczajów zbliżeni do Moskali. Sprawa dyssydencka w owym czasie, to sprawa na dzisiejszy sposób „mniejszości narodowych“, którą opiekowali się sąsiedzi. Tymczasem ówczesna „oświecona“ Europa witała z entuzjazmem korupcję tolerancyjną Prus i Rosji w Polsce, wyczekiwała od tych państw tryumfu nad średnio-wiecznym uciskiem, nie wiedząc, iż dla Prus i Rosji była to tylko „samolubna spekulacja polityczna“ dla utworzenia sobie obozu, na który mogłyby liczyć. Sprawa dyssydentów w Polsce była tylko początkiem filantropji Prus i Rosji przed Europą, a celem — utrzymanie nierządów w Polsce. Pod osłoną wojsk generała Sołtykowa w dniu 20 marca 1767 r. zawieszono konfederację pod łaską Jerzego Wilhelma Golcza, starosty tucholskiego i generała-lejtnanta Rzeczypospolitej. Akt konfederacji wyliczał wypadki religijnego ucisku, odwoływał się do konstytucji z lat 1573—1665 podczas bezkrólewów potwierdzanych, wzywał gwarantów praw dyssydenckich — Rosję, Prusy, Danję i Szwecję — do obrony wolności wyznania. Jest rzeczą podkreślenia godną, że konfederatom toruńskim dano lekcję patriotyzmu, bo państwa protektorskie zastrzegły sobie przyjęcie tylko tych enuncjacji, które w niczemby nie sprzeciwiały się rozkazom króla i Rzeczypospolitej. Siłą tej konfederacji była minimalna, lecz dostateczną do wmieszania się Prus i Rosji. Pod aktem konfederacji widnieją podpisy: 21 Golczów, 24 Żychlińskich, 10 Bronikowskich, 29 Unrugów, 9 Zeidlichów, 8 Kurnatowskich, 10 Nieszkowskich, 7 Wedelstetów, 7 Dziembowskich. Konfederaci toruńscy wystali dnia 28 kwietnia delegatów do króla Stanisława z przedstawieniem swoich spraw. Delegatami byli Paweł Grabowski, starosta człuchowski, i Adam Bronikowski; tłumaczyli oni królowi, iż nikogo to gorszyć nie powinno, że ich „sąsiedzka wspiera potęga“. Król pominął milczeniem ich powoływanie się na obcą instancję i wskazał dyssydentom sejm Rzeczypospolitej, jako właściwą instancję, która może ich żale wysłuchać.

thalers avant la Guerre du Nord, s'élevèrent à 451 000 thalers; le cantonnement de la garde royale saxonne de 1716 à 1739 était, en outre, à la charge de la ville, tandis qu'on évaluait alors à 190 000 thalers les frais de l'entretien annuel d'un régiment. Peut-on s'étonner qu'on n'ait pas reconstruit l'Hôtel de Ville, que pendant des années se dressaient les ruines des maisons brûlées? L'Hôtel de Ville ne fut rendu à l'utilité publique qu'après de longues années. En 1733, le bourgmestre Meissner fit construire dans la Vieille Ville, place du Marché 7, un palais en style de Leipsic et le marchand Fenger en fit bâtir un autre, rue du Pont, mais seuls quelques notables faisaient bâtir, la masse était trop pauvre. La Guerre de Sept Ans rendait plus difficile le retour aux conditions normales; la licence, la manie des procès étaient en vogue, ce que prouve la célèbre affaire du gentilhomme procédurier Lucas Konopka avec la ville de Toruń. Bien que la Pologne ne prit aucune part à cette longue guerre, ses frontières laissaient passer les armées étrangères. Pendant quatre ans, les Russes faisaient les maîtres à Toruń, où ils transformèrent la „Cour d'Artus“ en église orthodoxe.

La Confédération des Dissidents de Toruń.

Le nouveau roi éveilla de grandes espérances en Pologne. A une époque plus tranquille, il aurait probablement fait les réformes nécessaires, mais lors de la décadence de la République polonaise, Stanislas Auguste devint l'instrument de la politique de Catherine. C'est elle qui pressa la ville de Toruń à former la confédération des dissidents en 1767. La Diète de 1766, loin de calmer les passions politiques, ne fit que les envenimer. Les dissidents, non satisfaits, n'attendaient que le mot d'ordre de leurs protecteurs couronnés. Ces protecteurs ne tenaient nullement à la liberté religieuse des autres cultes en Pologne; ils ne voulaient qu'exciter le mécontentement des luthériens et des orthodoxes, dont les premiers gravitaient vers la Prusse et les seconds vers la Russie; c'étaient d'un côté pour la plupart des Allemands de Pologne et de l'autre, des hommes se rapprochant des Russes par leur langue

The Confederation of Dissidents of Toruń.

The new king awakened great hopes in Poland. At a quiet period, he would probably have introduced the necessary reforms, but in that time of the decline of the Polish Republic, Stanislas Augustus became the tool of the policy of Catherine of Russia. It was under her pressure that the town of Toruń was brought to form the nucleus of the confederation of the dissidents of 1767. Far from calming the political passions, the Diet of 1766 only envenomed them. The dissidents, malcontents as they were, only waited for the orders of their royal protectors. These protectors were not, of course, really willing to defend the liberty of conscience in Poland; they were merely bent upon exciting the dissatisfaction of the Lutheran and the Orthodox population, of whom the former tended towards Prussia and the latter towards Russia. The former were for the most part Polish Germans, while the latter constituted an element approaching the Russians in language and customs. This matter of the dissidents of those times is analogous to that of the „national minorities“ of our own days. The „enlightened“ Europe of the time received with enthusiasm the mixture of corruption and tolerance displayed by Prussia and Russia in Poland; expecting from these powers the triumph of liberty over the oppression of the Middle Ages, but ignoring the fact that their game was inspired by purely egotistical motives, the aim being to create a party that might be counted upon. The affairs of the dissidents, which presented itself in Europe in the light of a philanthropic action on the part of Prussia and Russia, had no other aim but the keep Poland in a state of anarchy. Under the auspices of the the army of general Sołtykov, a confederation was formed on March 20, 1767, under the leadership of George William Golcz, starost of Tuchola and general-lieutenant of the Republic. The act of the confederation quoted all the cases of religious oppression, appealed to the constitutions of the years 1573 — 1665, which had been confirmed during interregna and called the guarantors of the rights of the dissidents — Russia, Prussia, Denmark, and Sweden —

Ruch handlowy i umysłowy.

Ruch umysłowy w wieku XVII i XVIII przybrał w przeciwieństwie do XVI wieku charakter wybitnie niemiecki. Zaczęło wychodzić pierwsze periodyczne pismo: „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen nebst einem Anhang von gelehrten Sachen“, pod redakcją Samuela von Gereta, późniejszego

et leurs moeurs. L'affaire des dissidents à cette époque est une affaire analogue à celle des „minorités nationales“, dont s'occupent nos aimables voisins de nos jours. L'Europe contemporaine „éclairée“ accueille cependant avec enthousiasme la corruption jointe à la tolérance de la Prusse et de la Russie en Pologne; elle attendait

to the aid of the liberty of conscience. It must be noticed in this place that the confederates received a lesson in patriotism, for the protecting Powers reserved themselves the right of accepting only such enunciations as were in no way contrary to the authority of the king and the Republic. The force of this confederation was infinite-



Toruń: Hotel „Modry Fartuch“
Hôtel „Tablier Bleu“
Blue Apron Hôtel

prezydenta miasta. Kontynuacją tego czasopisma była „Thorner Zeitung“, która z braku czytelników przestała w r. 1923 wychodzić. Osłabianie się państwa polskiego wzmacniało odśrodkową politykę miasta. Stosunki Torunia z resztą Polski ograniczają się do handlu. W ciężkich czasach wysłał Toruń Wisłą (n. p. w r. 1764) do Gdańska 6500 łasztów zboża, a na rynku wełnianym w Toruniu obrót wynosił 5 800 centnarów wełny. Nie miały też obrót był w towarach kolonialnych, mydle, winie i piernikach.

Toruń w czasie rozbiorów Rzeczypospolitej.

Inną zupełnie była konfederacja zwołana w Barze. Była ona wybuchem chwalebnym, protestem przeciw gwałtom i uzurpacjom, dokonywanym na niepodległym państwie przez Rosję. Była ona pro-

de ces Etats le triomphe de la liberté sur l'oppression du moyen-âge, ne sachant pas que, pour eux, ce n'était que spéculation politique égoïste, dans le but de se créer un parti, sur lequel on pourrait compter. L'affaire des dissidents, qui se présentait en Europe comme une oeuvre philanthropique de la part de la Prusse et de la Russie, n'avait d'autre but que l'entretien de l'anarchie en Pologne. L'armée du général Sołtykow aida une confédération à se former le 20 mars 1767 sous la direction de Georges Guillaume Golcz, staroste de Tuchola et général lieutenant de la République. L'acte de la confédération citait tous les cas d'oppression religieuse, se réclamait des constitutions des années 1573-1665, confirmées pendant les interrègnes, appelait les garants des droits des dissidents, — la Russie, la Prusse,

simal, but yet sufficient to bring about the intervention of Prussia and Russia. The following signatures appear under the act of the confederation: 21 Golczes, 24 Żychlińskis, 10 Bronikowskis, 29 Unrugs, 9 Zejdlichs, 8 Kurnatowskis, 10 Nieszkowskis, 7 Wedelstets, and 7 Dziembowskis. On April 28, the confederates of Toruń sent delegates to king Stanislas, who were to lay their case before him. These delegates were Paul Grabowski, starost of Człuchów, and Adam Bronikowski; they endeavoured to convince the king that there was no ground for being scandalised by reason of the fact that "they were supported by a neighbouring Power". To this appeal to a foreign power the king did not vouchsafe any answer, sending the dissidents to the Diet of the Republic, as the instance most pro-

testem przeciw równouprawnieniu dyssydentów za protekcją Rosji, uważała ona dotąd dyssydentów za wrogów wewnętrznych, a stąd już krok jeden do wojny domowej. Przeciwnikami tej konfederacji byli — w kraju król, a poza krajem carcyca Katarzyna. Na Pomorzu zawiązano konfederację w Starogardzie, nazywała się ona pomorską. Wodzem jej był Połczyński a marszałkiem Michał Lniński. Oddziały konfederatów najczęściej zjawiały się pod Toruniem, który był obsadzony przez wojska polskie i rosyjskie. Konfederaci nie wzbudzili ani w Toruniu ani w innych miastach większego zainteresowania, ponieważ miasta na Pomorzu były pod względem religijnym mieszane, a konfederaci występowali dobitnie pod hasłem obrony nietylko ojczyzny, lecz także wiary katolickiej. Toteż nie udało się konfederatom atak na Toruń w r. 1769 pod wodzą Miąskowskiego, Ponińskiego i Ujejskiego. W tym czasie działała toruńska siła zbrojna. W dniu 13 października 1769 w nocy zaatakowało 50 dragonów z Torunia wraz z 60 Rosjanami Bierzgłowo, zajęte przez konfederatów. Po zaciętej utarczce musieli się konfederaci wycofać z Bierzgłowa. Ta partyzantka konfederacka na Pomorzu trwała do 4 stycznia 1771 r. W rok później dokonał się rozbiór Polski. Fryderyk II żądał w pertraktacjach petersburskich niebywających obszarów ziemi polskiej, do których miał dokrojone prawdy dziczne. Szef polityki rosyjskiej przestraszył się planów brandenburskich, lecz Fryderyk umiał tak po mistrzowsku pokierować swoją sprawą, że dostał całe Prusy Królewskie z Warmią i Elblągiem, jednak bez Gdańska i Torunia. Szykany celne Fryderyka II podkopały zupełnie dobrobyt miasta, które pod względem terytorjalnym i majątkowym nic nie straciło, bo artykuł II traktatu rozbiorowego wyraźnie orzekał co do Torunia, iż król pruski dostaje „i województwo chełmińskie, wyjąwszy tylko miasto Toruń, które z całym terytorjum zachowane przy Polsce zostanie“. Nie miało ono jednak już tego rozmachu handlowego jakim się cieszyło dotąd, skoro Fryderyk poustawiał komory celne niemal u bram miasta. Jakkolwiek miasto cierpiało bardzo, jakkolwiek znikł dostatek i poczyniała zaglądać nędza do miasta, jednak nie zachwiało się ono w wierności dla Polski. Ostatnim aktem zwierzchniczym ze strony Rzeczypospolitej dla To-

le Danemark et la Suède, — au secours de la liberté de conscience. Il convient de faire remarquer que les confédérés de Toruń reçurent une leçon de patriotisme, car les Etats protecteurs se sont réservé le droit d'accepter seulement ces énonciations qui ne s'opposeraient en rien aux ordres du roi et de la République. La force de cette confédération était minime, mais suffisante pour causer l'intervention de la Prusse et de la Russie. Au-dessous de l'acte de la confédération, nous voyons les signatures suivantes: 21 des Golcz, 24 des Żychliński, 10 des Bronikowski, 29 des Unrug, 9 des Zejdlich, 9 des Kurnatowski, 10 des Nieszkowski, 7 des Wedelstet, 7 des Dziembowski. Les confédérés de Toruń envoyèrent des délégués au roi Stanislas le 28 avril pour lui présenter leur affaire. Les délégués étaient Paul Grabowski, staroste de Człuchów, et Adam Bronikowski; ils expliquèrent au roi le manque de raison d'être scandalisé qu'une „puissance voisine les soutenait“. Le roi ne donna aucune réponse à cet appel à une instance étrangère et envoya les dissidents à la Diète de la République, comme à l'instance la mieux autorisée à écouter leurs plaintes.

Mouvement Commercial et Intellectuel.

Le mouvement intellectuel au XVII^e siècle, et au XVIII^e en opposition avec celui du XVI^e siècle, était éminemment allemand. La première revue périodique: „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen nebst einem Anhang von gelehrten Sachen“ commence à paraître sous la rédaction de Samuel von Geret, qui devint plus tard président de la ville. Cette revue fut continuée par la „Thorner Zeitung“, qui cessa de paraître en 1923 faute de lecteurs. L'affaiblissement de l'Etat polonais renforçait la politique centrifuge de la ville. Les relations entre Toruń et le reste de la Pologne se limitaient au commerce. A une époque difficile (par exemple en 1764) la ville de Toruń envoya par la Vistule à Danzig 6 500 lastes de blé, tandis que sur le marché de la laine le roulement s'élevait à 5 800 quintaux. Pour les denrées coloniales, le savon, le vin et les pains d'épice, le roulement était assez considérable.

perly authorized to listen to their complaints.

The Commercial and Intellectual Movement.

In the XVII. and XVIII. centuries, as opposed to the XVI. century, the intellectual movement was prevailingly German. The first periodical review, entitled „Thornische Wöchentliche Nachrichten und Anzeigen nebst einem Anhang von gelehrten Sachen“, begins to appear under the editorship of Samuel von Geret, who became president of the town later on. This review was continued by the „Thorner Zeitung“, which ceased to appear in 1923 owing to the lack of readers. The weakened condition of the Polish State offered a convenient vantage-ground for the centrifugal policy of the town. The relations between Toruń and the other parts of Poland became restricted to the commerce. Thus at an inauspicious time, in 1764, the town of Toruń sent 6 500 ship cargoes of corn to Danzig by the Vistula, while the turnover in the wool market amounted to 5 800 hundredweights. The turnover was likewise pretty considerable for colonial produce, soap, wine, and ginger-bread.

Toruń in the Era of the Partitions of Poland.

The confederation of Bar was quite different. This was a brilliant and glorious action, an impassioned protest against the encroachments of Russia on Polish soil. At the same time, the confederation was a protest against the equality of the rights of the dissidents, who were protected by Russia. Hence its members came to regard the dissidents as internal enemies, from whence there was only one step to civil war. This confederation was opposed — in the country: by the king — and abroad: by the empress of Russia. A gentleman of the name of Połczyński and the marshal Michael Lniński were its leaders. Detachments of the confederation were often seen in the environs of Toruń, which was occupied by Polish and Russian troops. Neither at Toruń nor in the other Pomerellian towns did the confederates excite any profound interest, these towns not being uniform in matters of religion, while the con-

runia było zajęcie gmachu jezuickiego w r. 1773 na rzecz skarbu państwowego po kasacie zakonu Jezuitów. Kiedy dnia 25 marca 1793 wojska pruskie pod dowództwem generała von Schwerina zbliżyły się do bram Torunia, aby go zagarnąć jako nagrodę za napaść na rewolucyjną Francję, wówczas miasto poddało się nowemu władcy, nie mając siły na opór, jedynie demonstracyjnie zamknęło bramę, tak że Schwerin aby je zająć, musiał bramę rozbijać. Symbol ten odzwierciedlał tylko właściwą rzecz. Samodzielność Torunia z tą chwilą się skończyła. Toruń spadł do rządu powiatowego miasta pruskiego. Zamitłowana w ładzie pruska administracja poczęła reorganizację szkolnictwa, ustaliła sposób czyszczenia ulic, nakazała ustawienie latarni na ulicach miasta. Niemieccy mieszczenie Torunia, pomni wspólności wyznania z najeżdżcą i widząc celowość ulepszeń jego w gospodarce miasta pogodzili się z nowym stanem rzeczy, choć królowie pruscy nie odnowili przywilejów Torunia, jak to czynili królowie polscy.

Powstanie Kościuszkowskie ogarnęło i Pomorze. Walczył tutaj Madaliński. Oddziały powstańcze wysunęły się aż pod Nieszawę, jednak do Torunia nie doszły, gdyż mieszczaństwo toruńskie pomogło Prusakom w odparciu powstańców. Prusacy poczęli aresztować wielu z szlachty pomorskiej za sprzyjanie Kościuszcze. Aresztowanych więziono w Toruniu i stawiano ich przed specjalny trybunał, oskarżając ich o zdradę stanu. Raz jeszcze zapędzili się, ale bezskutecznie, oddziały generała Dąbrowskiego i Madalińskiego pod miasto.

Toruń był długotrwałymi wojnami i przemarszami wojsk obcych zubożały i bez środków na własne potrzeby. Miasto liczyło wówczas tylko 5.570 mieszkańców, liczba ich podniosła się w r. 1805 do 8.035. To też Prusacy rozpoczęli reorganizację administracji i szkolnictwa, starając się miasto doprowadzić do porządku. W tym celu już w r. 1793 uruchomili zakład czyszczenia ulic, a w r. 1802 zakład oświetlania miasta. Właściwe reformy samorządu miejskiego ministra Steina nie dotyczyły Torunia, bo bezprzykładna klęska Prusaków pod Jeną w r. 1806 uwolniła miasto od opieki pruskiej.

Wojny napoleońskie.

Pod nieszczęśliwą gwiazdą rozpoczęło się panowanie pruskie na

Toruń à l'Epoque des Partages de la République.

La confédération de Bar était toute différente. Ce fut une action éclatante et glorieuse, une protestation passionnée contre les violences et les usurpations de la Russie vis-à-vis de la Pologne. La confédération fut aussi une protestation contre l'égalité des droits des dissidents protégés par la Russie; de là vient qu'elle considérait les dissidents comme des ennemis intérieurs et de là il n'y avait qu'un pas à la guerre civile. Les adversaires de cette confédération étaient — dans le pays: le roi — et en dehors du pays: l'impératrice de Russie. Un gentilhomme nommé Połczyński et le maréchal Michel Lniński étaient les chefs de la confédération. Les détachements de la confédération se montraient le plus souvent aux abords de Toruń qui était occupé par les armées polonaise et russe. Les confédérés n'inspirèrent ni à Toruń ni dans d'autres villes de plus grand intérêt, car les villes de la Poméranie n'étaient pas uniformes au point de vue de la religion, et les confédérés déclaraient fermement vouloir défendre non seulement la patrie, mais aussi la foi catholique. Aussi l'attaque des confédérés contre Toruń en 1769, sous les ordres de Miaskowski, de Poniński et d'Ujejski, ne réussit-elle pas. C'est alors que la force militaire de la ville développa son activité. Dans la nuit du 13 octobre 1769, 50 dragons de Toruń avec 60 Russes attaquèrent Bierzgowo, occupé par les confédérés. Ceux — ci furent obligés de reculer après un combat acharné. La guérilla des confédérés dura en Poméranie jusqu'au 3 janvier 1771. Une année après, le partage de la Pologne eut lieu. Frédéric II exigea lors des négociations de St. Pétersbourg des étendues inouïes de terre polonaise, auxquelles il prétendait avoir des droits héréditaires. Le chef de la politique russe s'effraya des plans du Brandebourg, mais Frédéric sut si bien diriger ses affaires, qu'il reçut toute la Prusse Royale avec la Warmie et Elbing, sans Danzig et Toruń cependant. Les chicanes de Frédéric, quant à la douane minèrent complètement l'aisance de la ville qui, au point de vue territorial et financier, ne perdait rien, car l'article II du traité du partage énonçait distinctement

federates declared openly that they were standing up not only in defence of their native country, but also of the Catholic faith. Hence the attack of the confederates, made in 1769 upon Toruń, failed. It had been led by Miaskowski, Poniński, and Ujejski. At that time, the military force of the city became active. In the night of the 13th October, 1769, 50 dragons of Toruń, together with 60 Russians, attacked Bierzgowo, which was occupied by the confederates. These had to fall back after some violent fighting. The guerilla warfare of the confederates in Pomerellia lasted till January 3, 1771. A year later, the first partition of Poland took place. At the negotiations of St. Petersburg, Frederick II. demanded such an enormous share of the Polish territories, to which he pretended possessing hereditary claims, that the Russian diplomatists were frightened of the Prussian plans of annexion. But Frederick was such a past master in the art of wirepulling that he got possession of the whole of Royal Prussia, together with Warmia and Elbing, however, without Danzig and Toruń. The customs chicaneries of Frederick undermined the prosperity of the town, though, in the matter of territory and finances, the latter lost nothing, for the second article of the partition treaty stipulated distinctly that the king of Prussia received "the voivodeship of Chelmno, excepting only the city of Toruń, which, with its whole territory, was to remain Polish". The trade of Toruń, however, did not prosper as it had done heretofore, for Frederick placed a customs-house almost at its very gates. Although the town was suffering greatly, although wellbeing had disappeared from it and misery had begun to reign, its loyalty towards Poland remained unshaken. The last act of Polish sovereignty in the town was the sequestration of the Jesuit convent in 1773, after the abolition of the order for the benefit of the treasury. When, on March 25, 1793, a Prussian army approached Toruń under the command of general von Schwerin, with the intention of seizing the town, which was to be the recompense of the Prussian king for his attack upon revolutionary France, the city surrendered to the new authority, being powerless to resist. The only demonstration of opposition was the closure of the town-gates, by which

Pomorzu. Następca Fryderyka Wilhelma II mało się w kraju nabytym pokazywał, wszędzie go zresztą zimno przyjmowano; wprawdzie miasto za jego rządów nie ucierpiało, przeciwnie wykorzystało ono ten krótki okres pokojowy dla swego rozwoju. Daremnie miasto Toruń upominało się w r. 1793 i 1800 o zarządzenie upadkowi handlu toruńskiego, pro-

que le roi de Prusse recevait „le palatinat de Chelmno excepté seulement la ville de Toruń qui, avec tout son territoire, restait à la Pologne“. Le commerce de Toruń ne jouissait plus cependant du même essor qu'auparavant, car Frédéric installa un bureau de douane presque aux portes de la ville. Bien que la ville ait beaucoup souffert,

Schwerin was forced to break them open by violence. This symbolic act only too well reflected the real significance of the seizure. The independence of Toruń had ceased to exist. It became simply a German district town. The Prussian administration, always eager to bring order into all things, initiated the reorganisation of the schools,



*Toruń: Krzywa Wieża
Tour Penchée
Slanting Tower*

sząc o wznowienie prawa składowego, gdyż rząd pruski popierał Bydgoszcz, dawał jej przywileje, a gnębił Toruń, podejrzewając go stale o polonofilizm. Raziły rząd pruski portrety królów polskich we Dworze Artusa, kazał je przeto zburzyć. Kolegium jezuickie po kasacie zakonu zamieniono na koszary artyleryjskie. Stopniowo Toruń przybierał fizjognomję miasta pruskiego i garnizonowego.

W dniu 27 października 1806 r.

bien que l'aisance y ait disparu et la misère ait commencé à régner, sa fidélité envers la Pologne ne s'est pas ébranlée. Le dernier acte de suzeraineté envers la ville de Toruń de la part de la République polonaise fut l'occupation du couvent des Jésuites en 1773, après la cassation de l'ordre au bénéfice du fisc. Lorsque, le 25 mars 1793, une armée prussienne, sous les ordres du général von Schwerin, s'approcha de Toruń

arranged for the streets to be swept, and ordered lanterns to be placed in the streets of the town. Remembering their common religion with the invader, and seeing the utility of the improvements introduced by him in the town administration, the burghers reconciled themselves to the new state of affairs, though the kings of Prussia did not renew the privileges of Toruń, as the Polish kings had done.

wkroczył Napoleon do Berlina, wojska francuskie zaś zajmowały dzierżawy pruskiej monarchji i zbliżały się do jej wschodnich granic. Z polecenia Napoleona, Dąbrowski ogłosił powstanie narodu polskiego. Wydał on wraz z generałem Wybickim, twórcą pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła”, odezwę do ludności pomorskiej, w której wzywał ją do walki o wyzwolenie. Wojska pruskie niepewne sytuacji w kraju, cofnęły się na linię Płock—Toruń—Świecie—Nowe i dalej na wschód w przymierzu z wojskami rosyjskimi generała Benigsena. W połowie listopada pojawił się generał francuski Lannes przed bramami Torunia i po krótkotrwałej wymianie strzałów Prusacy spalili most i wycofali się z miasta dnia 16 listopada. Główna siła Prusaków stała teraz na linii Chełmno—Ostromecko—Toruń. Kiedy jednak pod koniec listopada Francuzi zdobyli Warszawę, linja wojsk pruskich cofnęła się do Lidzbarku a marszałek Ney przekroczył Wisłę i zdobył Toruń. Miasto witało uroczyście wkraczające wojska francuskie. W dniu 15 grudnia Prusacy ponieśli klęskę pod Działdowem i wycofali się w kierunku Angerburga. Na podstawie pokoju w Tylży, Toruń stał się częścią W. Księstwa Warszawskiego. W r. 1809 miasto nasze wytrzymało oblężenie wojsk austriackich. Toruń był wówczas stolicą Księstwa Warmińskiego. Obecność w nim rządu polskiego dała inicjatywę do wzniesienia pomnika Kopernika. Zreorganizowano wówczas administrację i sądownictwo na sposób francuski, zaprowadzono kodeks napoleoński i zamianowano „prezydenta municypalności“, przekształcono fortyfikacje i zburzono wiele domów. Wkrótce jednak nawiedzały miasto ciągłe przemarsze wojsk różnych i uciążliwe kwatunki. Tak nadszedł ów rok pełen nadziei dla Polaków, rok 1812. Cesarz Francuzów prowadził wielką armję przeciwko Rosji. Sam cesarz bawił wówczas w Toruniu przez 6 dni i mieszkał w hotelu Warszawskim, który wznosił się na miejscu dzisiejszego gmachu pocztowego, przy rynku Staromiejskim. Toruń wtedy był już twierdzą. W grudniu 1812 r. miał on obronne wały zewnętrzne i forty, brak było jeszcze koszarów, arsenału i prochowni, lecz na ten cel kazał Napoleon zamienić kilka kościołów i domów prywatnych. Nastąpił wówczas pogrom i odwrót wielkiej armji z pod Moskwy. Ustępującym wojskom fran-

dans l'intention de s'emparer de la ville, qui devait être la récompense du roi de Prusse pour son attaque contre la France révolutionnaire, la ville se rendit à la nouvelle autorité, n'ayant pas la force de lui résister; on ferma seulement la porte en guise de démonstration, ce qui obligea Schwerin à la briser. Ce symbole ne faisait que refléter la réalité. L'indépendance de Toruń n'existait plus. La ville devint une simple ville de district allemande. L'administration prussienne, passionnée pour l'ordre, se mit à réorganiser les écoles, fixa la manière de nettoyer les rues, ordonna l'installation de lanternes dans les rues de la ville. Les bourgeois de Toruń, se souvenant de leur communauté de religion avec l'envahisseur et voyant l'efficacité des améliorations introduites par lui dans l'administration de la ville, s'accordèrent avec le nouvel état de choses, bien que les rois de Prusse n'aient pas renouvelé les privilèges de Toruń, comme l'avaient fait les rois de Pologne.

L'insurrection de Kościuszko envahit aussi la Poméranie, où luttait Madaliński. Des détachements d'insurgés avancèrent jusqu'aux abords de Nieszawa; ils n'arrivèrent pas cependant à Toruń, car les bourgeois de la ville aidèrent les Prussiens à repousser les insurgés. Les Prussiens arrêtaient alors de nombreux membres de la noblesse polonaise, inculpés d'avoir été favorables à Kościuszko. Emprisonnés à Toruń, ils durent comparaître devant un tribunal spécial, comme accusés de haute trahison. Les détachements des généraux Dąbrowski et Madaliński s'approchèrent encore, quoique sans résultat, de la ville. Les longues guerres et le passage des armées étrangères appauvrirent Toruń, qui était au bout de ses ressources. Le nombre des habitants, de 5 570 seulement, s'éleva en 1805 à 8 055. Les Prussiens se mirent à réorganiser l'administration et les écoles, s'efforçant de faire de l'ordre dans la ville. A ces fins, on organisa, en 1793, le nettoyage des rues et, en 1802, l'éclairage de la ville. Les réformes autonomiques du ministre Stein ne concernaient pas Toruń, car le désastre sans pareil des Prussiens à Jéna, en 1806, délivra la ville de la protection prussienne.

The insurrection of Kościuszko embraced also Pomerellia, where Madaliński fought. His detachments came into the vicinity of Nieszawa, without, however, taking Toruń, where the burghers aided the Prussians to repel the attacks of the insurgents. At that time, the Prussians arrested numerous members of the Polish nobility, who were accused of having favoured Kościuszko. They were imprisoned at Toruń and tried by a special tribunal for the crime of high treason. The detachments of generals Dąbrowski and Madaliński approached the city again, but without taking it. Toruń was greatly impoverished by the long wars and the marches and counter-marches of troops. The number of inhabitants had dwindled to 5 570, to rise again, by 1805, to 8 055. The Prussians set about to reorganise the administration and the schools, taking pains to put the town in order. With this end in view, the cleaning of the streets was organised in 1793, and the lighting of the streets in 1802. The reforms of Stein did not concern Toruń, for the unexampled disaster of the Prussians at Jena, in 1806, delivered the town from the Prussian tutelage.

The Napoleonic Wars.

The Prussian régime commenced under bad auspices. The successor of Frederick II., William II., was rarely seen in the annexed country, where he was coldly received; notwithstanding the town suffered no further losses under his reign, on the contrary, it grew somewhat in this short era of peace. In 1793 and 1800, the city made fruitless efforts to obtain the restitution of the staple-right; the Prussian government favoured the neighbouring town of which received all the boons, while Toruń was neglected, being always suspected of tending towards Poland. The portraits of the Polish kings in the "Arthur's Court" were obnoxious and were therefore destroyed. The Jesuit college was, after the abolition of the order, turned into an artillery barracks. Thus Toruń assumed in a short time the appearance of a Prussian garrison town.

On the 27th of October, Napoleon entered Berlin, while the French army was fast overrunning the lands of the Prussian monarchy and approaching its eastern fron-

cuskim następowała na piąty armja rosyjska. Pruski Gubernator Bülow zajął Grudziądz. Dnia 23 grudnia 1812 r. przybywa do Torunia marszałek Davoust, a z nim rozbitki wielkiej armji, i obejmuje obronę Torunia, który jako przyczółek mostowy miał kolosalne znaczenie dla obrony Wisły. Do dyspozycji swojej miał on 4.040 żołnierzy z brygady bawarskiej barona von Zollera i 1300 Francuzów i Polaków. Dla ułatwienia operacji bojowych spalono Podgórz i Majdany, poczem jen. Davoust wraz z jen. Wroczyńskim i pułkownikiem Biernackim opuścił miasto, a dowództwo przeszło na bawarskiego pułkownika von Hofmasa. Miasta broniło 50 armat, brakowało tylko prowiantów; opatrunków i leków. W dniu 22 stycznia ukazali się pod miastem Kozacy. Modlin, Warszawa i Płock zostały przez Francuzów opróżnione, wszystko cołało się na Toruń, którego postanowił bronić sztab francuski do upadłego. I zaczęło się oblężenie Torunia w dniu 7 lutego 1813 r. przez artylerję rosyjską, która na gruzach Podgórza prażyła nieszczęśliwe miasto. W Toruniu było wielu rannych i chorych. Współcześni opowiadali o strasznych scenach w ratuszu, który zamienił Napoleon na lazaret. We fatalnych stosunkach higienicznych leżało wielu rannych bez opieki, bez jadła i wymierało. Nie dziw, że miasto nawiedziły zakaźne choroby, a nie było nikogo, coby chował trupy, które leżały na mieście. Aby rannych ratować, zamówiono chłopów z saniami, którzyby mieli wywieźć chorych z miasta nawiedzonego morową zarazą do sąsiednich wsi. Ci chłopci zaś z obawy zawleczenia choroby do swoich wsi, zostawiali rannych po drodze w lasach i polach. To też ci nieszczęśliwcy wymarli w liczbie przeszło tysiąca, w ciągu kilku dni. Na domiar nieszczęścia miasto musiało pożyczyć dowództwu obozu 100 000 franków. Wkrótce miasto skapitulowało Rosjanom dnia 16 kwietnia 1813 r. Wojska rosyjskie okupowały miasto do 27 września 1815 r. Wojnę zakończył kongres Wiedeński, który usunął z obrad sprawę Pomorza i Torunia, które wracały pod berło monarchji brandenbursko-pruskiej w stuletnią niewolę. Rozpoczęciem tej niewoli było wkroczenie dnia 21 września 1815 r. o godz. 10 rano wojsk pruskich, pod wodzą generała von Hindenburga.

Guerres de Napoléon.

Le gouvernement des Prussiens commença sous de malheureuses auspices. Le successeur de Frédéric, Guillaume II, se montrait rarement dans le pays conquis, où il était froidement reçu; la ville toutefois ne souffrit pas sous son règne, elle se développa, au contraire, pendant cette courte période de paix. En 1793 et 1800, la ville de Toruń fit de vaines démarches pour obtenir la restauration du droit d'étape, le gouvernement prussien protégeait Bydgoszcz et lui accordait des privilèges, tandis qu'il opprimait Toruń, qu'il soupçonnait toujours de graviter vers la Pologne. Les portraits des rois de Pologne, dans la „Cour d'Artus", l'offusquaient et furent détruits. Le collège des jésuites, après la cassation de l'ordre, fut transformé en caserne d'artillerie. Toruń eut bientôt la physionomie d'une ville de garnison prussienne.

Le 27 octobre 1806, Napoléon fit son entrée à Berlin, tandis que l'armée française occupait les terres de la monarchie prussienne et s'approchait de ses frontières orientales. Dąbrowski fut chargé de donner le mot d'ordre d'une insurrection de la nation polonaise. Il lança avec le général Wybicki, auteur de l'hymne des légions polonaises, une proclamation dans laquelle il engageait le peuple de la Poméranie, à lutter pour l'indépendance nationale. L'armée prussienne, craignant la situation incertaine dans le pays, recula sur la ligne de Płock-Toruń-Świecie-Nowe et plus loin à l'est, pour se réunir à l'armée russe du général Benigsen. Vers le milieu de novembre, le général français Lannes parut aux portes de Toruń et, après un court échange de coups de fusil avec les détachements de l'avant-poste, les Prussiens brûlèrent le pont et quittèrent la ville le 16 novembre. La principale force armée des Prussiens occupait alors la ligne de Chełmno-Ostromecko-Toruń. Lorsque, cependant, vers la fin de novembre, les Français s'emparèrent de Varsovie, la ligne de l'armée prussienne recula sur Lidzbark, et le maréchal Ney franchit la Vistule et conquiert Toruń. La ville accueillit solennellement l'entrée de l'armée française. Le 15 décembre, la défaite de Działdowo força les Prussiens à reculer dans la direction d'Angerburg. Par le traité de Tilsit, Toruń fut incorporé

tiers. General Dąbrowski was charged with the task of rousing the Polish nation to an insurrection. Together with general Wybicki, the author of the hymn of the Polish legions he issued a proclamation, calling upon the people of Pomerellia fight for national independence. The Prussian army, fearing the uncertain state of affairs in the country, retired to the line Płock — Toruń — Świecie — Nowe and beyond, in order to join forces with the Russian army of general Benigsen. About the middle of November, the French general Lannes appeared before the gates of Toruń. After a brief exchange of rifle-shots with his vanguard, the Prussian burned the bridge and left the town on Nov. 16. The main force of the Prussians was then holding the line Chełmno — Ostromecko.—Toruń. When, however, the French took Warsaw, towards the end of November, the line of the Prussians bent backwards to Lidzbark, while marshal Ney crossed the Vistula and conquered Toruń. The French were solemnly greeted by the inhabitants. On December 15, after the defeat at Działdowo, the Prussians had to fall back upon Angerburg. In virtue of the treaty of Tilsit, Toruń was incorporated with the Grand-Duchy of Warsaw. In 1809, the town was besieged by an Austrian army. It was at that time the capital of the principality of Varmia. The presence of the Polish government offered an opportunity to erect a monument to Copernicus. The administration and courts of justice were reorganised after French models, the code Napoleon was introduced, and a president of the municipality was named, the fortifications were rebuilt and many houses destroyed. Soon, however, the town was afflicted by constant marches of various armies, and staggered under the load of the billetings of soldiers. Thus the year 1812, full of hope for the Poles, arrived. The emperor of the French led the great army against Russia. He sojourned himself six days at Toruń, staying at the Hotel de Varsovie, at the place where the modern post-office stands, in the market-place of the Old Town. Toruń was already a strong fortress. In December, 1812, the external defences and the forts were ready; barracks, an arsenal, and a powder magazine were

W niewoli pruskiej.

Sto lat z górą niewoli pruskiej przeszło dla miasta naogół w pracy pokojowej, co odbiło się mimo moralnych wstrząśnięć dodatnio na stosunkach handlowych miasta, które nie mogło już marzyć o złotych czasach polskich. Ponieważ leżało ono blisko granicy, więc utworzono tutaj: „Główny urząd Cłowy“ w r. 1827. Odbiorcą towarów z Torunia było głównie Królestwo Kongresowe. Ruch na Wiśle wzrastał się, zwłaszcza płynęły berlinki, naładowane zbożem, i tratwy. Miasto miało 5 gorzelni, 4 browary, 1 fabrykę papierosów, cegielnię i drobne przedsiębiorstwa w wielkiej liczbie. Do powstania listopadowego stosunki handlowe były znośne. W r. 1830 rząd rosyjski zupełnie zamknął granicę, a w r. 1837 wprowadził cła, co było powodem zupełnego osłabienia ruchu handlowego. Odbiło się to także na zaludnieniu miasta, które z 11 064 w r. 1818 spadło do liczby 8683 w r. 1840, z tego katolików było 3713, ewangelików 4670, żydów wreszcie 303. Dopiero w r. 1850 doczekał się Toruń drogi do Bydgoszczy. Rząd pruski zaczął się więcej troszczyć o losy miasta dopiero od chwili, kiedy obrał sobie Toruń jako fortecę i zbudował most na 997 m. długi, oparty na 18-tu filarach. Ludność polska w Toruniu była systematycznie wynaradawiana, szkół polskich nie wolno było otwierać. Ocalenie swoje widzieli znakomici w narodzie tylko we wzmocnieniu ekonomicznem, w ratowaniu ziemi polskiej, by nie przechodziła w ręce obce. W tym celu założono w Toruniu bank kredytowy pod firmą: „Donimirski, Kalkstein i Łyskowski“. Od czasów powstania styczniowego nie było zdarzenia, któreby głębiej wstrząsnęło społeczeństwem polskim we wszystkich trzech zaborach jak rugi pruskie w r. 1885 i uchwalenie ustawy kolonizacyjnej w r. 1886. Biedne mieszczaństwo pomorskie bez agitacji, bez hałasu dziennikarskiego zebrało wówczas kapitał pół miliona marek, jako kapitał zakładowy banku związkowego spółek zarobkowych, a w rok później po namyśle zorganizowało ziemianstwo bank ratunkowy dla własności polskiej, jednak o kapitale bardzo ograniczonym. Wówczas to Teodor Kalkstein zorganizował pod egidą tegoż banku szereg spółek parcelacyjnych. Mieszczaństwo toruńskie wspierało wydatnie zabiegi Kalksteina. Obrazem nurtujących prą-

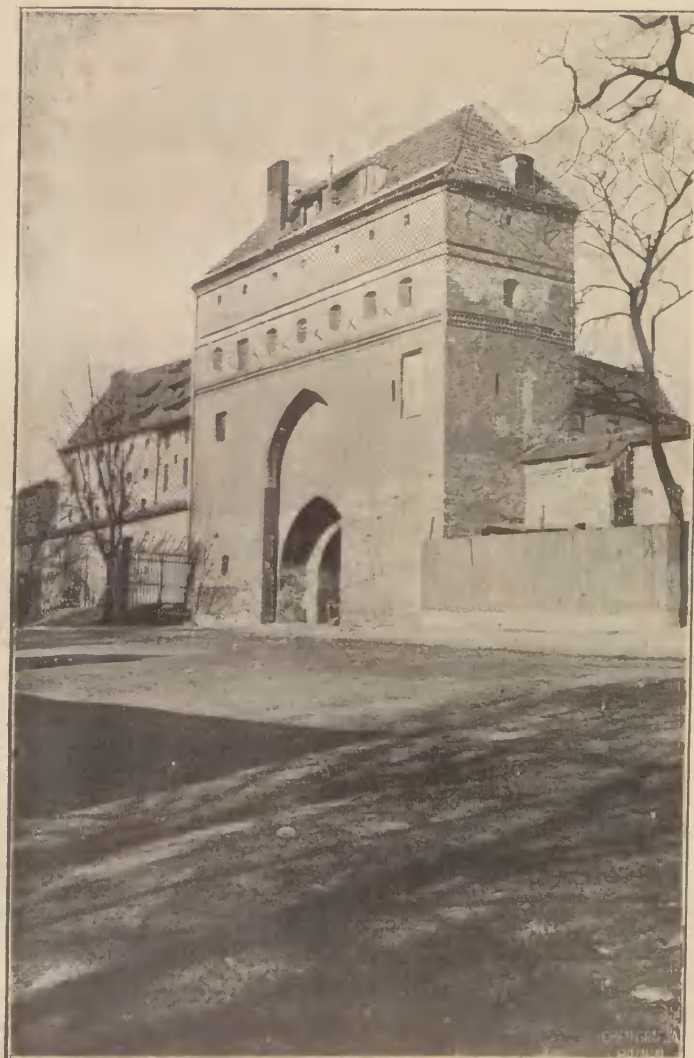
au Grand-Duché de Varsovie. En 1809, la ville eut à soutenir le siège d'une armée autrichienne. Elle était alors la capitale de la Principauté de Varmie. La présence du gouvernement polonais fut la cause qu'on érigea un monument à Copernic. L'administration et la jurisprudence furent réorganisées à la manière française, on mit en vigueur le code Napoléon et l'on nomma un président de la municipalité, les fortifications furent rebâties et beaucoup de maisons démolies. Bientôt, cependant, la ville fut éprouvée par de continuelles marches d'armées diverses et des cantonnements onéreux de soldats. C'est ainsi qu'arriva l'année 1812, grosse d'espérance pour les Polonais. L'empereur des Français conduisait la grande armée contre la Russie. Il s'arrêta lui-même à Toruń, où il demeura 6 jours à l'hôtel de Varsovie, à l'endroit où se trouve le bâtiment de la Poste d'aujourd'hui, place du marché de la Vieille Ville. Toruń était déjà une forteresse. En décembre 1812, il y avait des remparts extérieurs de défense et des forts, les casernes, l'arsenal et la poudrière lui manquaient encore, mais Napoléon ordonna d'employer quelques églises et plusieurs maisons privées à ces fins. C'est alors qu'eurent lieu le désastre de la grande armée et la retraite de Moscou. L'armée russe suivait de très près l'armée française qui reculait. Le gouverneur prussien Bülow occupa Grudziądz. Le 23 décembre 1812, le maréchal Davoust arriva à Toruń, suivi des restes de la grande armée et prit le commandement de la défense de la ville qui, comme tête de pont, avait une grande importance pour la garde de la Vistule. Davoust avait à sa disposition 4040 soldats de la brigade bavaroise du baron von Zoller, ainsi que 1300 soldats français et polonais. Pour faciliter les opérations guerrières, on incendia Podgórz et Majdany, après quoi le général Davoust, avec le général Wroczyński et le colonel Biernacki, quittèrent la ville, et le commandement passa aux mains du colonel bavarois von Hofmasa. La ville fut défendue par 50 canons, mais les provisions, les bandages et les médicaments manquaient. Le 22 janvier, les Cosaques se montrèrent aux portes de la ville. Les Français évacuèrent Modlin, Varsovie et Płock, tous reculaient vers Toruń, que l'état-major français décida

still lacking, but Napoleon gave orders that several churches and private houses were to be put to these uses. The disaster of the great army and the retreat from Moscow ensued. The retreating French troops were closely pursued by the Russians. The Prussian governor Bülow occupied Grudziądz. On December 23, 1812, marshal Davoust arrived at Toruń, followed by the remnants of the great army, and took over the command of the fortress, which was of great importance for the Vistula guard, as a bridge-head. Davoust had at his disposal 4040 soldiers of the Bavarian brigade of baron von Zoller, besides about 1300 French and Polish soldiers. In order to facilitate military operations, Podgórz and Majdany were burned, whereupon general Davoust, together with general Wroczyński and colonel Biernacki, left the town, and the command passed into the hands of the Bavarian colonel von Hofmasy. The town was defended by 50 guns, but there was a well-nigh complete lack of food, bandages, and medical appliances. The first Cossacks appeared before the gates of the city on January 22. The French had to give up Modlin, Warsaw, and Płock, and fell back upon Toruń, which the French general staff had decided to defend to the utmost. The siege of the unhappy town was begun on February 7, 1813, the Russian artillery bombarding it at close quarters from the ruins of Podgórz. The town was full of sick and wounded. Horrible scenes were told by the contemporaries as having taken place in the town-hall, which had been turned into a hospital by order of Napoleon. Numerous wounded people were left to die in an unspeakable lack of hygienic conditions, without proper care and food. It is not surprising, under the circumstances, that contagious diseases raged, and that nobody buried the corpses with which the city pavements were strewn. In order to save the wounded, peasants were hired to come with sledges and to transport the sick people into the surrounding villages, out of the infected city. But the peasants, fearing to introduce the disease into their villages, abandoned the wounded on the road in the midst of woods and fields. Thus over one thousand of these miserable beings perished in a few

dów w społeczeństwie polskim była prasa polska, reprezentowana w Toruniu przez „Gazetę Toruńską”, która pod redakcją Ignacego Danielewskiego zdobyła wielką liczbę czytelników. Dochodziła do Torunia i „Gazeta Grudziądzka” Wiktora Kulerskiego i „Nadwiślanin” z Chełmna. W r. 1869 zawiązało się „Towarzystwo dla popierania mo-

de défendre jusqu'au bout. Le 7 février 1813, commença le siège de la malheureuse ville, que l'artillerie russe serrait de près sur les ruines de Podgórz. Il y avait beaucoup de blessés et de malades dans la ville. Les contemporains racontaient les scènes horribles qui se passaient à l'hôtel de ville, changé par Napoléon en hôpital. De nom-

days. To fill the cup of affliction, the city had to assist the commander of the place with a loan of 100 000 francs. The capitulation took place on April 16, 1813. The Russian army occupied the city till September 27, 1815. The war was ended by the Congress of Vienna, which excluded the matter of Pomerellia and Toruń from its delibe-



Toruń: *Brama Klasztorna*
Porte de Couvent
Convent Gate

ralnych interesów ludności polskiej pod zaborem pruskim“. Towarzystwo to utrzymywało 8 ochronek dla dzieci polskich, musiało jednak z rozkazu rządu zaprzestać swej działalności. Na polu wychowawczem działało od roku 1878 Towarzystwo pomocy naukowej dla dziewcząt, mając na celu kształcenie w gospodarstwie domowym i szyciu stypendystek. Wielką rolę w życiu naukowym miasta i całego kraju odegrało założone przez Zygmunta

breux blessés se mouraient dans les conditions hygiéniques fatales, privés de soins et de nourriture. Rien d'étonnant que les maladies contagieuses sévissaient, que personne n'ensevelissait les cadavres gisant dans la ville. Afin de sauver les blessés, on engagea des paysans à venir en traîneaux pour transporter les malades aux villages avoisinants, loin de la ville pestiférée; mais les paysans, de peur d'amener la maladie dans leurs villages, lais-

so that the province and city returned under the sceptre of the Prussian monarchy for a captivity of 100 years. On September 21, 1815, at 10 in the morning, a Prussian army, commanded by general von Hindenburg, made its entry into the city.

The Prussian Captivity.

This period of over a hundred years of political thralldom passed

Działowskiego „Towarzystwo Naukowe“, które zbierając i przechowując wszelkie pamiątki i pielęgnując wszelkie zabytki krajowe, utrzymywało w nauce nieprzedawnione prawa nasze do ziem zachodnich i zdala od ośrodków nauki polskiej w tomach swych wydawnictw i prac wysoko i godnie dzierżyło znicz polskiej wiedzy. W r. 1876 utworzono Muzeum Towarzystwa, gdzie gromadzono głównie wykopaliska przedhistoryczne. Przy towarzystwie istniała cenna biblioteka pod nazwą „Książnicy miejskiej“ i czytelnia publicystyczno-naukowa, gdzie młodzi i starzy znachodzili potrzebny materiał dla swego naukowego zaciekawienia. Towarzystwo zdołało obronną rękę przetrwać najsrozsze czasy.

Toruń pod znakiem Orła Białego.

Pod koniec wojny światowej powstał w umysłach patriotów pomorskich myśl, by współpracować w dziele wyzwolenia rodzinnego kraju z niewoli pruskiej, celem przygotowania ogółu rodaków na ową historyczną chwilę, gdy na Pomorzu, Kaszubach, Mazurach i Warmii rozejdą się wici powstańcze. Po wypadkach listopadowych roku 1918 z kwatery głównej wielkopolskich powstańców wyszło hasło zerwania pęt i dotarło ono do Torunia który był jednym z ognisk ruchu niepodległościowego na Pomorzu. Wprawdzie wiele ciekawych zdarzeń dla tego ruchu usuwa je jeszcze z pod oceny dziejopisarskiej, bądź ze względu na brak krytycznego materiału, bądź ze względu na szereg osób, których trudno jeszcze wymienić, jednak można już dzisiaj ustalić pewne dane o tym ruchu.

W Toruniu istniał komitet, którego celem było przygotowanie ziemi pomorskiej dla Polski. W skład komitetu wchodziło szereg wybitnych ludzi. Komitet ów ograniczał się początkowo do utrzymywania kontaktu z wojskiem polskim, zbierania najważniejszych wiadomości i materiałów wojskowych i ułatwiania w przechodzeniu ochotników do wojska narodowego. Gdy w Poznaniu wybuchło powstanie, komitet postanowił zażądać przedstawicielstwa w świeżo utworzonej Radzie Żołnierskiej (Soldatenrat), dla Polaków. Uzyskanie tegoż ułatwiło tajemnemu polskiemu komitetowi przewidywać zamiary wroga i przygotować się do odbicia Torunia. Sytuacja Torunia w tym czasie naka-

saient les blessés en route dans les bois et les champs. C'est ainsi que plus d'un millier de ces malheureux périrent en quelques jours. En surcroît de malheur, la ville dut prêter 100 000 francs au commandement de la place. Elle capitula d'ailleurs bientôt et se livra aux Russes le 16 avril 1813. L'armée russe occupa Toruń jusqu'au 27 septembre 1815. La guerre se termina par le congrès de Vienne, qui élimina des séances l'affaire de la Poméranie et de Toruń, revenus sous le sceptre de la monarchie prussienne pour une captivité de 100 ans. Le 21 septembre 1815, à 10 heures du matin, une armée prussienne, commandée par le général von Hindenburg, fit son entrée dans la ville.

La Captivité Prussienne.

Plus de cent ans de captivité prussienne se passèrent pour la ville plutôt en travail pacifique, ceci eut une influence avantageuse sur la situation économique de Toruń, qui dut subir des secousses morales et ne pouvait plus rêver à l'âge d'or de la Pologne. Comme la ville était située près de la frontière, on y installa le „Bureau principal de la douane“. Les marchandises de Toruń furent envoyées pour la plupart au „Royaume du Congrès“. Le mouvement sur la Vistule augmenta sans cesse, on y voyait surtout des bateaux chargés de blé et des radeaux. La ville possédait 5 distilleries, 4 brasseries, 1 fabrique de cigarettes, une briqueterie et d'autres petites entreprises en grand nombre. La situation commerciale fut supportable jusqu'à l'insurrection de novembre 1830. Le gouvernement russe fit fermer alors la frontière, et en 1837, il établit des frais de douane qui affaiblirent totalement le mouvement commercial. Ceci eut aussi une fâcheuse répercussion sur la population de la ville, qui, au nombre de 11 064 en 1818, baissa à celui de 8 683 en 1840, dont 3 713 catholiques, 4 670 protestants et 303 juifs. La route de Toruń à Bydgoszcz ne fut bâtie qu'en 1850. Le gouvernement prussien s'intéressa plus au sort de la ville de Toruń lorsqu'il voulut en faire une forteresse et y fit bâtir un pont de 997 m. de longueur, appuyé sur 18 piliers. La population polonaise de Toruń fut systématiquement germanisée; les écoles polonaises

for the town in peaceful toil, which had an advantageous influence upon the economic position of Toruń, though the city underwent moral tribulations and could no longer dream of the golden age of Poland. The town being close to the frontier, a Chief Customs House was established there. The transit traffic of Toruń went for the most part to the former Congress Kingdom. The river traffic likewise increased in bulk, and the river carried numberless rafts and boats laden with corn. The city possessed 5 distilleries, 4 breweries, one cigarette factory, one brick works, and a great many other small enterprises. The commercial situation was tolerably good until the November insurrection of 1830. At that time, the Russian government closed the frontier, and in 1837, it established customs duties which laid low all commercial activity. This change told upon the population of the town, which declined, from the number of 11 064 in 1818, to that of 8 683 in 1840, of whom 3 713 were Catholics, 4 670 Protestants, and 303 Jews. The road from Toruń to Bydgoszcz was only built in 1850. The Prussian government did not care much for the fate of Toruń until it wanted a fortress on the spot when a bridge of about 1000 yards' length was built, which rested on 18 piers. The germanisation of the Polish population of Toruń was carried on systematically, Polish schools being forbidden. The Polish leaders of the period saw the salvation of the Polish element only in the advance of economic life, in the control kept over the Polish land, to prevent its passing into the hands of the aliens. With this end in view, a credit bank was founded at Toruń under the firm Donimirski, Kalkstein, and Łyskowski. Since the January insurrection, there was no event in the three partitions which shook the Polish society more deeply than the lock-out of Polish employees in 1885 and the colonisation act in 1886. Without any propaganda, without noisy puffing in the newspapers, the poor Pomerellian middle class gathered at that time a fund of half a million marks, as capital of the bank of the union of cooperatives, and in the following year, the landowners formed, upon reflexion, a bank for salving the Polish landed property, its capital, however, being

zywała jednak wielką ostrożność wobec nagromadzonego wojska pruskiego w Grudziądzu i wielkiego garnizonu niemieckiego w Toruniu. Tymczasem delegacji wysłanej z Torunia w imieniu Komitetu do Rady Ludowej w Poznaniu odpowiedzieli jej członkowie Poszwiński i Korfanty, by zachowali spokój na Pomorzu, bo „my i tak dostaniemy

y furent interdites. Les Polonais éminents ne virent leur salut que dans le redressement de la vie économique, dans la surveillance de la terre polonaise, pour qu'elle ne passe pas en mains étrangères. Dans ce but, on fonda à Toruń la banque de crédit sous la raison sociale: Donimirski, Kalkstein et Łyskowski. Depuis l'insurrection

very limited. Simultaneously, Theodore Kalkstein organised a number of mutual aid societies for parcelling purposes, under the auspices of the bank. His efforts were supported with very good success by the burghers of Toruń. The Polish press, represented by the "Toruń Gazette", which was edited by Ignatius Danielewski and widely



Toruń: Zamek krzyżacki, wielokrotnie przebudowywany; zachowały się tylko fundamenty i dolna część zamku.

Widok od strony fosy.

Château des Chevalliers Teutoniques, restauré a maintes reprises; les fondements et les parties inférieures seules ont été conservées. Vue du côté du fossé.

Castle of the Teutonic Knights, many times restored; the foundations and lower parts only have been preserved. View from the ditch.

wszystko bez rozlewu krwi". Zbuntowane wojsko niemieckie gotowało się na odsiecz do Poznania, ale zdecydowane stanowisko ludności polskiej na Pomorzu nie pozwalało ryzykować marszu na Poznań, skoro Polacy myśleli o zbrojnym oporze. W miarę zbliżania się chwili uwolnienia Pomorza z obcej niewoli, sytuacja Niemców stawała się coraz

de janvier, il n'y eut pas d'événement qui, dans les trois parties annexées, secourût la société polonaise plus que les éliminations des employés polonais en 1885 et la loi de la colonisation de 1886. La pauvre bourgeoisie pomérélienne, sans propagande, sans annonce dans les journaux, recueillit alors un capital d'un demi-million de marks, comme

read, was the living image of the currents agitating the Polish society. The "Grudziądz Gazette" of Victor Kulerski, and the "Nadwiślanin" of Chełmno were also read at Toruń. In 1869, the "Society for Assisting the Moral Interests of the Polish Population in the Prussian Partition" was founded. This society kept eight infant schools for

dokuczliwszą. Pomimo to Niemcy robili jeszcze w ostatniej chwili rozpaczliwe wysiłki celem utrzymania Pomorza przy państwie pruskiem. Mnożyły się aresztowania, a wojska „Grenzschutzu“ wywiozły wszystko, co dla armii polskiej posiadało pewną wartość, między innymi nawet umundurowanie na 5 000 żołnierza, będące własnością tajnej organizacji polskiej i złożone przez członków tejże w młynie Gersona. Drugą składnicę na Podgórzu, uzupełnianą również przez członków polskiej tajnej organizacji, spalili Prusacy w przededniu wkroczenia wojsk polskich. Był to jednak ostatni kres panowania niemieckiego na Pomorzu. Organizacja wojskowa Torunia spełniła w miarę możliwości i sił swoich misję dziejową, a dnia 21 stycznia 1920 r. wkroczyły do Torunia wojska polskie pod wodzą generała Józefa Hallera. Aczkolwiek dzień był chmurny i mroźny, to jednak w sercach Torunian była radość i wesele; w całym mieście gęsto powiewały chorągwie polskie, ludność czekała długo, z cierpliwością na wkroczenie pierwszych polskich patroli, dopiero, wśród niewidzianego oddawna w tem mieście entuzjazu tłumu, o godz. 3-ciej popołudniu ukazali się pierwsi polscy żołnierze.

Pierwszym prezydentem miasta z ramienia rządu polskiego był Dr. Steinborn, lekarz z zawodu. Dzisiaj Toruń jest miastem zupełnie polskim, które rozrosło się do 50 000 mieszkańców, jednak nie można tej liczby uważać za właściwą, gdyż wzrost tego miasta jest bardzo wielki. Mieszkańców posiada Toruń obecnie 49 528, z tego Polaków 43 095, Niemców 2 706 i to 165 obywateli niemieckich, 18 gdańskich, 68 opłanów i 2.455 obywateli polskich, Żydów 459,— reszta przypada na inne narodowości (313 obywateli polskich, 2 957 cudzoziemców). Dzisiaj Toruń jest siedzibą Województwa, Sądu Okręgowego, Kuratorium Szkolnego, posiada Izbę Skarbową, Izbę Rolniczą, Izbę Handlowo-Przemysłową, gimnazjum męskie i żeńskie, to ostatnie jako miejskie. Toruń ma nietylko wielką tradycję kopernikowską, lecz szereg pamiątek historycznych i starych kościołów. Odczuwa się tylko brak jakiejś szkoły wyższej. Toruń dzisiejszy można podzielić na dwie części: na tę starą, historyczną, dostojną kościołami Panny Marji i św. Jakóba, oraz z wspaniałym ratuszem, któremu niema równego w

fonds de capital de la banque de l'union des coöperatives et l'année suivante, après réflexion, les propriétaires fonciers formèrent une banque de sauvetage pour la propriété polonaise, avec un capital très limité toutefois. C'est alors que Théodore Kalkstein organisa toute une série de sociétés mutuelles de morcellement, sous l'égide de la dite banque. Ses efforts furent avantageusement secondés par la bourgeoisie de Toruń. La presse polonaise, représentée par la „Gazette de Toruń“, qui, rédigée par Ignace Danielewski, acquit un grand nombre de lecteurs, était la vivante image des courants qui agitaient la société polonaise. La „Gazette de Grudziądz“, de Victor Kulerski, et le „Nadwiślanin“ de Chełmno arrivaient aussi à Toruń. En 1869, fut fondée la „Société de secours pour l'appui des intérêts moraux de la population polonaise de l'annexion prussienne“. Cette société entretenait 8 écoles maternelles pour les enfants polonais, mais, par ordre du gouvernement, son activité dut cesser. La „Société de secours pour aider à l'instruction des jeunes filles“ s'occupa de l'éducation de la jeunesse, dans le but de former de bonnes ménagères et d'habiles couturières. La „Société des sciences“ fondée par Sigismond Działowski, joua un rôle important dans la vie scientifique de la ville et de tout le pays. Cette société, en invitant à collectionner et à garder toutes sortes de souvenirs historiques et de reliques nationales, affermissait nos droits impérissables au pays de l'ouest et, loin des centres de la science polonaise, entretenait dans les volumes de ses revues périodiques et de ses travaux scientifiques le feu sacré de la science polonaise. En 1876, fut organisé le Musée de la société, où principalement furent collectionnées les fouilles préhistoriques. Cette société avait une bibliothèque précieuse connue sous le nom de „Bibliothèque Municipale“, et une salle de lecture, où jeunes et vieux trouvaient dans des journaux et des livres la matière scientifique qui devait satisfaire leur curiosité. La Société parvint à traverser sans encombre les temps les plus difficiles.

Toruń sous les auspices de l'Aigle Blanc.

Vers la fin de la guerre mondiale, les patriotes de la Poméranie

Polish children, but it had to discontinue its activities by order of the Prussian government. The „Society for Assisting the Education of Girls“ educated a generation of good housewives and needlewomen. The „Scientific Society“, founded by Sigismund Działowski, played a very important part in the scientific life of the town and the whole country. By organising the collection of all sorts of historical souvenirs and national relics, this society assembled proofs of our inalienable rights to this western country, and, far from the centres of Polish scientific culture, kept alive, in its periodical reviews and scientific researches, the holy flame of Polish science. In 1876, the society opened its Museum, destined, above all, to house the prehistorical finds of the archaeologists. This society possessed a precious library, known as „Town Library“, and kept a reading-room where young and old could find in books and newspapers the scientific matter required to satisfy their thirst of knowledge. This „Scientific Society“ succeeded in weathering all storms of adversity without suffering any harm.

Toruń under the White Eagle.

Towards the end of the Great War, the Pomeranian patriots be-thought themselves of taking an active share in the deliverance of their native country from the Prussian bondage, with the aim of preparing the Poles for the historical moment of the national rising in Pomerellia, Cassubia, Masuria, and Varmia. After the events of November, 1918, the signal was given from the head-quarters of the insurgents in Posen and reached Toruń, one of the centres of the national movement in Pomerellia. Though many interesting details concerning the movement cannot yet be justly appreciated, be it for lack of materials, be it out of regard for the leading personages whose share in the proceedings may not yet be revealed, it is nevertheless possible to give some particulars, at least, relating to that movement.

A committee was formed at Toruń, consisting of eminent men, with the aim of preparing Pomerellia for its return to the mother-country. At the outset, its task

granicach Polski: {i na tę nową część, to jest Przedmieście Bydgoskie, pełne drzew, krzewów i powietrza. Obie te części niejako bierze w opiekę swoją nasza polska rzeka Wisła.

Handel i Przemysł.

Już za czasów okupacji niemieckiej odgrywał Toruń niezmiernie ważną rolę w życiu gospodarczym byłego zaboru pruskiego jako wielki ośrodek handlowy, położony tuż przy dawnej rosyjskiej granicy, nad jedną z najważniejszych śródkowo-europejskich arterii wodnych, oraz w bogato rozgałęzionym węzle kolejowym. Drzewo, ziemiopłody, a w szczególności zboże, nie tylko z b. Królestwa Kongresowego, ale i z głębi Rosji, — jako najważniejsze bodaj artykuły importu niemieckiego, nadchodziły z poza bliskiej granicy do Torunia i tu odbywał się rozdział i dalsza ekspedycja towarów w głąb Niemiec. Rząd niemiecki zdawał sobie dokładnie sprawę z doniosłości tej nadgranicznej placówki handlowej, czego wyrazem jest intensywna rozbudowa urządzeń handlowo-technicznych Torunia. Doskonałą sieć kolejową, łączącą Toruń, — położony nad główną linią Warszawa—Bydgoszcz—Gdańsk, — z wszystkimi znaczniejszymi miastami Pomorza, oraz z Wielkopolską, uzupełniła administracja pruska ze względu na niekorzystne położenie dworca głównego (prawdopodobnie tylko ze względów strategicznych) kolejną nadbrzeżną, która łączy prawy brzeg Wisły z portem drzewnym, oraz śpichlerze i składy w mieście położone z linią główną. Ogromny i nowoczesny dworzec Toruń-Mokre, po prawej stronie Wisły, także przez Niemców jeszcze wybudowany, pozostawał dotąd bez większego znaczenia, dopiero teraz przez wybudowanie drugiego mostu znaczenie jego wzrosło. Most kolejowy na Wiśle był zbyt słabym, aby wytrzymać wzmożony ruch kolejowy. Regulacja Wisły i rozbudowa portu drzewnego, licznych składnic i obszernych śpichrzów, wszechstronne popieranie handlu toruńskiego przez rząd niemiecki, wskazuje, że Toruń przedstawiał w gospodarstwie państwowym pozycję czynną i rentowną.

Rzut oka na dziesięcioletni okres czasu od powrotu Torunia na łono Ojczyzny pozwala nam stwierdzić poważną misję dotychczasowej stolicy Pomorza w życiu gospodarczym państwa polskiego. Zmienione wa-

eurent l'idée de participer à la délivrance de leur pays natal de la captivité prussienne, afin de préparer les Polonais au moment historique de l'insurrection en Pomérelie, Casubie, Masurie et Varmie. Après les événements de novembre 1918, le mot d'ordre, lancé par le quartier général des insurgés de la Posnanie, parvint jusqu'à Toruń, qui était un des foyers du mouvement insurrectionnel en Pomérelie. Bien que bon nombre de curieux incidents de cette époque ne puissent encore être appréciés à leur juste valeur, vu le manque de matière concernant cette question, et par égard à une série de personnalités, dont il est difficile de dévoiler les noms, nous pouvons déjà fixer certaines données se rapportant à ce mouvement. Il y avait à Toruń un comité, composé de personnages éminents qui avait pour but de préparer la Pomérelie à son retour au sein de la patrie. Ce comité n'avait charge d'abord que d'entretenir un contact avec l'armée polonaise, de rechercher les nouvelles les plus importantes, de collectionner tout un matériel de guerre, et de faciliter le passage des volontaires à l'armée nationale. Lors du commencement de l'insurrection à Poznań, la situation était grave à Toruń, car l'armée prussienne se concentrait à Grudziądz, et à Toruń même il y avait une forte garnison prussienne. Au nom du „Conseil du Peuple“ à Poznań, ses membres, Messieurs Poszwiński et Korfanty, répondirent cependant à une délégation venue de Toruń qu'il fallait être tranquille en Pomérelie, car „nous obtiendrons tout sans verser une goutte de sang“. L'armée allemande se préparait à reprendre la Posnanie, mais elle abandonna ce projet, vu la contenance décidée de la population polonaise en Pomérelie. A mesure qu'approchait le moment de la délivrance de cette province de la captivité prussienne, la situation des Allemands y devenait de plus en plus insupportable.

Le cours de Guillaume II revêcut encore à Toruń, les arrestations se multiplièrent et les soldats du „Grenzschutz“ trouvèrent le moyen d'emporter avec eux non seulement tout ce qui avait de la valeur pour l'armée polonaise, mais en outre 5 000 uniformes de soldats qui ne leur appartenaient pas et qui étaient déposés au moulin de Gerson par les membres de l'organisation

was rather limited. It kept in constant touch with the Polish army, gathered important informations, amassed stores of military supplies, and helped volunteers to join the national army. When the insurrection broke out at Poznań, the situation became grave at Toruń, for the Prussian army was concentrated at Grudziądz, and Toruń itself had a strong Prussian garrison. A delegation was sent to the People's Council at Poznań, where its members were told by Poszwiński and Korfanty, eminent Polish leaders in the Prussian partition, that peace must be preserved in Pomerellia, for "we shall get everything without bloodshed". The mutinous German troops thought of relieving their comrades in Posnania, but were prevented from marching upon Poznań by the resolute attitude of the Polish population in Pomerellia. As the moment of liberation drew near, the position of the Germans became ever more difficult. Notwithstanding the Germans made a last desperate bid for power in the province. Many people were arrested, and the troops of the "Grenzschutz" carried off everything that could be of use to the Polish army, even a stock of uniforms for 5 000 soldiers, the property of the Polish secret organisation, whose members had deposited it in a flour-mill. Another dépôt of these organisations at Podgórz was burned on the eve of the entry of the Polish army. These, however, were the last acts of German terror in Pomerellia. The Polish military organisation of Toruń had fulfilled its mission, as far as conditions and means had permitted. On January 21, 1920, the Polish army entered Toruń under the command of general Haller. It was a gloomy and frosty day, but the hearts of the inhabitants were elated with joy, and the whole city saluted the troops of the Republic by decorating all the houses with the Polish colours. The crowds waited patiently in the streets for the appearance of the first Polish patrols, who did not arrive before three o'clock in the afternoon, greeted by an unexampled enthusiasm of the multitude.

Dr. Steinborn, a physician, became the first president of the city under the new régime. At present Toruń is an almost purely Polish town, counting 50 000 inhabitants, of whom 43 000 are Poles. It is

runki polityczne pociągnęły za sobą daleko idące zmiany w zadaniach i charakterze gospodarczym stolicy Pomorza. Przemysł i handel miejscowy, pozostający dotychczas prawie wyłącznie w rękach Niemców, zaczął się szybko polonizować, z jednej strony skutkiem emigracji do Niemiec napływowych żywności obcych, tak z pośród kupców i przemysłowców, jak i konsumentów, z drugiej zaś strony skutkiem napływu rdzennie polskiego kapitału, który nie ograniczając się do opanowania niemal wszystkich ważniejszych placówek gospodarczych, stworzył nowe, na wielką skalę zakrojone przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe.

Jednostronne, za czasów niemieckich postąpnictwo Torunia jako rynny, którą wpływało do Niemiec zboże i drzewo ze wschodu, rozwinęło się wszechstronnie wobec zaniku przywozu wytworów przemysłu niemieckiego na Pomorzu, spowodowanego odłączeniem go granicą celną i polityczną od Niemiec — dotychczasowego jedyne, rzecz można, dostawcy, oraz bojkotu gospodarczego ze strony dawnych okupantów. Oba te czynniki w wielkiej mierze przyczyniły się — mimo początkowych trudności i zawiślań — do wzrostu polskiego stanu posiadania, oraz do intensywnego rozwoju handlu i przemysłu polskiego na Pomorzu.

W opanowaniu gospodarczym Pomorza Toruń odegrał nader dodatnią rolę, stając się punktem wyjścia dla polskiego kapitału i polskiego przedsiębiorcy. Pomorze, odcięte od Niemiec, zmuszone zostało do pracy twórczej na polu przemysłowym i do zaopatrywania się w artykuły tutaj nie wytwarzane, przy pomocy rodzimego kupiectwa w innych częściach Polski, z pominięciem obcego dostawcy.

W dziale włókienniczym przemysł łódzki opanował rynki pomorskie, przyczem rolę niezbędnego pośrednika objął Toruń, w którym powstał szereg hurtowni włókienniczych, o nieznanych przedtem rozmiarach.

Przemysł metalowy w Toruniu, szczególnie w dziale maszyn rolniczych, posiada kilka poważnych placówek, które od chwili ustąpienia Niemców datują swój nader intensywny rozwój. Wymienić tu należy z pośród większych zakładów — fabryki Born i Schütze, Drewitz F. — obecnie w rękach polskich, oraz w dziale drobnych wyrobów

secrète. Un second magasin à Podgórz, complété également par les membres de ladite organisation, fut incendié la veille de l'entrée des régiments polonais. Ce furent cependant les derniers méfaits du gouvernement allemand en Poméranie. L'organisation militaire polonaise de Toruń remplit, en mesure de ses possibilités et de ses forces, une mission vraiment historique. Le 21 janvier 1920, l'armée polonaise fit son entrée à Toruń sous le commandement du général Haller. Malgré le temps maussade et froid, le cœur des habitants se réjouit, toute la ville se pavosa aux couleurs nationales. La population attendit longtemps et patiemment l'entrée des premières patrouilles polonaises, qui ne se montrèrent, qu'à trois heures de l'après-midi au milieu de l'enthousiasme inouï de la foule en délire.

Le premier président de la ville, du fait du gouvernement polonais, fut le Dr. Steinborn. Aujourd'hui, Toruń est une ville presque purement polonaise, comptant 50 000 habitants, dont plus de 43 000 Polonais. La ville est le siège des autorités du palatinat, d'un tribunal régional, d'un conseil d'école; la ville possède de plus une Chambre fiscale, une Chambre de commerce et d'industrie, une Chambre d'agriculture, un lycée de garçons et un lycée municipal de jeunes filles. Toruń jouit non seulement de la grande tradition de Copernic, il a en outre de vieilles églises et de nombreux souvenirs historiques. Le manque d'une école supérieure quelconque s'y fait toutefois ressentir. On peut diviser la ville d'aujourd'hui en deux parties; 1) la vieille ville historique, austère, avec ses églises de la Sainte Vierge et de Saint Jacques, ainsi que son magnifique Hôtel de ville, qui n'a pas de pareil en Pologne; 2) le faubourg de Bydgoszcz, plein d'arbres, de verdure et d'air. Les deux parties se trouvent protégées par le fleuve national polonais, la Vistule.

Commerce et Industrie.

Déjà pendant l'occupation allemande, Toruń jouait un rôle important dans la vie économique du pays annexé, en tant que ville commerciale située à proximité de la frontière russe, sur une des voies fluviales les plus animées du centre de l'Europe, au milieu d'un réseau

the seat of the authorities of the voivodeship, of a provincial court of justice, and of a school board; besides it also possesses a Treasury Chamber, a Chamber of Commerce and Industry, a Chamber of Agriculture, a college for boys and a municipal college for girls. Toruń enjoys the great glory of having given birth to Copernicus; moreover it is embellished by wonderful old churches and numerous monuments of the past. It only lacks an academical school of some kind or other. The city, as we have it nowadays, may be divided into two chief parts, viz. 1) the historical Old Town, austere with its grand churches of the Holy Virgin and of St. James, as well as its magnificent Town-Hall, which is unrivalled in Poland, and, 2) the Bydgoszcz suburb, with its wide green spaces, trees and fresh air. Both parts are, as it were, protected by the national river of Poland, the Vistula.

Industry and Commerce.

Already during the time of the German occupation, Toruń played an important part in the economic life of the annexed country, being a commercial town situated close to the Russian frontier, on one of the most animated waterways of central Europe, and in the midst of an extensive railway net. Timber, agricultural produce, and particularly corn, being the chief articles of German import, came not only from the ancient Congress Kingdom, but also from the interior of the Russian empire, to be sorted at Toruń and sent on into Germany. The German government appreciated the importance of this trading post on the frontier, as is shown by the extent of the commercial and industrial undertakings it has established there. Owing to the disadvantageous situation of the chief railway station, the Prussian administration thought fit to complete the admirable railway net connecting Toruń, which is situated on the main line from Warsaw to Danzig via Bydgoszcz, with all the more important places of Pomerania and Posnania, by a little riverside line, which connects the right bank of the Vistula with the timber port, as well as the warehouses and depôts of the town with the main line. The big modern station, built by the Germans at To-

metalowych, założoną również za czasów polskich fabrykę „Unia“, fabrykę zamków inż. Jana Brody, oraz fabrykę gazomierzy i aparatów techn. p. f. „Gazomierz“ T. A.

de chemins de fer très étendu. Le bois, les produits agricoles et le blé, avant tout, représentant les articles les plus importants de l'importation allemande, arrivaient non seulement

ruń-Mokre, on the right bank of the Vistula, has hitherto remained without much importance. Its usefulness will no doubt greatly increase in consequence of the



*Toruń: Część zamku krzyżackiego, zwana „Junkerhof”
Partie du Château des Chevaliers Teutoniques,
nommée „Junkerhof”
Part of Castle of the Teutonic Knights,
called „Junkerhof”*

Obok handlu drzewem, — w którym Toruń pośród miast pomorskich już za czasów niemieckich zajmował miejsce dominujące, spotrzegamy szybki rozwój wszelkich gałęzi przeróbki drzewa, zwłaszcza przemysłu tartacznego, który nie ograniczając się już do zaopatrywania mieszkańców Pomorza w materiał tarty, urasta do rozmiarów poważnego przemysłu eksportowego. Przywilej bezcelnego wywozu desek z b. zaboru pruskiego do Niemiec, zawarty w art. 268 b. Traktatu Wersalskiego umożliwił intensywną eksploatację bogactw leśnych

de l'ancien royaume, mais aussi du fond de la Russie à Toruń, pour y être triés et expédiés ensuite en Allemagne. Le gouvernement allemand se rendait compte de l'importance de cette station de commerce proche de la frontière, ce que prouve l'étendue des organisations commerciales et techniques qu'il y a établies. Par égard à la situation de la gare principale, désavantageuse, l'administration prussienne fit compléter le réseau parfait de chemins de fer, reliant Toruń, situé sur la ligne principale de Varsovie-Bydgoszcz-Danzig, avec les villes

construction of a new bridge. The old railway bridge over the Vistula could not stand the constantly growing bulk of the traffic. The regulation of the river, the enlargement of the timber port, the establishment of numerous dépôts and spacious warehouses; the support of every kind granted to the commerce of Toruń by the Prussian government authorities point to the fact that this town represented an active and lucrative position in the whole economy of the State.

If we give a moment's consi-

Pomorza i utrzymanie w ruchu, a nawet znaczne rozszerzenie przedsiębiorstw tartacznych w okresie dla przemysłu tutejszego na ogół niekorzystnym. Nienasycony wprost rynek zbytu na drzewo, jakim są Niemcy, pochłaniał w ostatnich latach lwią część naszej produkcji tartacznej. Mimo ożywionego eksportu desek stwierdza się w ostatnich latach pomyślny rozwój fabrykacji mebli toruńskich, ponad przeciętne wymagania smaku i estetyki. Właścicielami tych fabryk są w najważniejszej części Polacy.

Na szczególną wzmiankę zasługuje przemysł i handel wikliny Torunia. Wybrzeża Wisły i liczne kępy wiślane, porośnięte gęsto wikliną, dostarczają tego cennego surowca naszemu przemysłowi koszykarskiemu, który rozwijając się na prowincji i po wsiach jako przemysł domowy koncentruje się w miastach w placówkach fabrycznych, pracujących w poważnym mierzcie na eksport. Toruń wyrabia w tym dziele poza meblami i koszami, także ob ręce do beczek, poszukiwane przez Niemców. Także i w stanie surowym stanowi wiklina bardzo poważny przedmiot naszego eksportu, tem ważniejszy, że ogromne nadwyżki tego surowca, jakie z corocznych zbiorów pozostają po zaopatrzeniu przemysłu rodzimego, spieniężane są doskonale głównie w Niemczech, które przerabiają nietylko witki wiklinowe w przemyśle koszykarskim, ale i korę — przy wyrobie garbników.

Przemysł drukarski poszczycić się może posiadaniem w swoich szeregach pierwszej i najstarszej polskiej placówki, drukarni S. Buszczyńskiego, założonej w r. 1866. Początkowo opierała się działalność tej drukarni na drukowaniu jedynego dziennika polskiego: „Gazety Toruńskiej“. Drukarnia ta przetrwała zwycięsko czasy największych represyj niemieckich. Oprócz tego dziennika wydawał S. Buszczyński własnym nakładem „Gazetę Codzienną“ i „Przyjaciela“, a po przejściu powyższych czasopism przez Jana Brejskiego, rozpoczął wydawnictwo polskich książek do nabożeństwa i elementarzy i w krótkim czasie zdołał wyprzeć z Księstwa Poznańskiego, Pomorza, Westfalji, Nadrenji i częściowo nawet Galicji rozpowszechnione tam wydawnictwa niemieckie.

Intensywny rozwój Torunia w ostatnich latach jako ośrodka kulturalnego wymownie ilustruje pow-

les plus importantes de la Pomérélie et de la Posnanie par un petit chemin de fer riverain, qui relie la rive droite de la Vistule avec le port pour le transport du bois, ainsi que les greniers et les magasins de la ville avec la ligne de tête. La grande gare moderne Toruń — Mokre, bâtie encore par les Allemands sur la rive droite de la Vistule, est restée jusqu'à présent sans importance, mais son utilité augmentera par la construction d'un nouveau pont. L'ancien pont de chemins de fer sur la Vistule s'est trouvé trop faible pour soutenir le mouvement renforcé de la communication. La régularisation du cours de la Vistule, l'agrandissement du port pour le bois, ainsi que de nombreux magasins et de greniers spacieux, l'appui du commerce de Toruń en général par le gouvernement allemand, démontrent que cette ville représentait pour l'économie de l'Etat une position active et rentable.

Un coup d'oeil sur la période de dix ans qui s'est écoulée depuis le retour de Toruń au sein de la patrie nous permet de constater la gravité de la mission que la capitale de la Pomérélie a à remplir dans la vie économique de l'Etat polonais. Le changement des conditions a amené nécessairement des modifications importantes dans le caractère de l'organisation économique de la ville. L'industrie et le commerce, reposant jusqu'à présent presque exclusivement entre les mains des Allemands, se polonisèrent rapidement — d'une part à cause de l'émigration vers l'Allemagne des éléments étrangers, aussi bien des négociants et des industriels que des clients, — d'autre part par suite de la rentrée du capital uniquement polonais qui, ne s'arrêtant pas à s'immiscer dans tous les centres de commerce d'une certaine importance, créa de nouvelles entreprises industrielles et commerciales de haute envergure. La mission de Toruń, restreinte du temps de l'occupation allemande, car la ville n'était que la voie par laquelle arrivait en Allemagne le blé et le bois de l'est, prit une grande extension, vu la disparition de l'importation des produits de l'industrie allemande en Pomérélie, causée par la séparation douanière et politique de cette dernière d'avec l'Allemagne, son seul fournisseur jusqu'à présent, ainsi que par le

deration to the period of ten years that have passed since the return of Toruń to the mother-country, we are impressed by the momentous part played by the Pomerellian capital in the economic life of the Polish State. The change of conditions has, of necessity, brought about important modifications of the economic organisation of the town. Hitherto its commercial and industrial activities were gathered almost exclusively in the hands of the Germans. Now they have passed with incredible rapidity into Polish hands. This is due to two factors, viz. once the emigration of alien elements into Germany, both of merchants and industrials and of clients, and then to the inflow of purely Polish capital, which, by constantly infiltrating into all the commercial centres of any importance, has created a number of highly promising industrial and commercial enterprises. The rôle of Toruń was, after all, a very restricted one in German times, the traffic going in one direction only. Toruń was the staple-place for corn and timber coming from the East and going to Germany. After the separation of Pomerellia from Germany by a political and customs boundary, the import of German industrial products ceased. Hitherto Germany had been the only purveyor of such goods to the province, now the country was boycotted by its former occupants. All this brought about huge changes in the trade of the city. In spite of enormous initial difficulties, the Polish state of possession grew, and the Polish commerce and industrial production in Pomerellia experienced an unprecedented impulse.

In the progress of Polish economic factors in Pomerellia, Toruń was the point of departure for the Polish capital and enterprises. Being cut off from its former sources of supply in Germany, Pomerellia had to undertake creative work in the industrial field and to organise the purchase of the necessary articles which were not produced in the province from other parts of Poland, with the help of the Polish commerce, and avoiding foreign sources of supply.

Thus the Pomerellian market was, in the branch of textile goods, supplied by the Łódź industry. The rôle of intermediary was taken over by Toruń, where a number of

stanie, już za czasów polskich, całego szeregu zakładów drukarskich i graficznych, z pośród których wymienić wypada „Drukarnię Toruńską” T. A. (drukuje „Słowo Pomorskie”), Drukarnię Robotniczą Pawlaka i Ski („Głos Robotnika”, i Pomorską Drukarnię Rolniczą T. A., połączoną z zakładem artystyczno-graficznym i z drukarnią „Toruński Zakład Chromolitograficzny” E. Stefanowicza.

blocus de la part des anciens occupants. Ces deux éléments contribuèrent en grande partie — malgré les difficultés du début et certaines complications — à l'augmentation de la propriété polonaise en Poméranie.

Toruń eut un rôle très avantageux dans l'épanouissement de la vie économique en Poméranie, car il était le point de repaire du capital et des entrepreneurs polonais.

wholesale businesses of textile goods arose, their size being unprecedented.

The metal industry likewise profited by the new arrangement. Especially in the branch of agricultural machinery, there arise quite a number of big enterprises, whose intense development dates from the moment of the exodus of the Germans. The following firms are worthy of special mention: The



*Toruń: Ulica Szeroka z fragmentem ratusza
Rue Large avec Fragment de l'Hôtel de Ville
Broad Street with Fragment of Town-Hall*

Cały szereg gałęzi przemysłowych powstał i rozwinął się w Toruniu dopiero po ustąpieniu Niemców, wypierając z krajowych rynków coraz skuteczniej obcą konkurencję.

Naczelne jednak miejsce w życiu gospodarczym miasta zajmuje przemysł spożywczy, mający za sobą wieloletnią tradycję a w niektó-

La Poméranie séparée de l'Allemagne fut forcée à un travail créateur dans le domaine de l'industrie et, pour les articles non existants ici, à l'approvisionnement avec l'appui du commerce du pays, en évitant les fournisseurs étrangers.

Dans la branche textile, l'industrie de Łódź s'empara des marchés poméranie, et Toruń devint

iron-works of Born & Schütze, and of F. Drewitz, which have now passed under Polish management, and, in the branch of small ironware, the "Unia" works, founded in Polish times, the manufacture of locks of John Broda, and the manufacture of gasmeters and technical appliances "Gazomierz", Ltd.

In the timber-trade Toruń had

rych działach ustaloną z dawna sławę, która wychodzi daleko poza granicę Torunia i Pomorza.

Wyrób znanych i słynnych pierników toruńskich pozostaje ciągle jeszcze bezkonkurencyjną tajemnicą fabryk Weesego, wykupionej niedawno z rąk niemieckich przez Stanisława Pepińskiego, fabryki pierników, wafli, karmelków i czekolady, pod firmą Ryszard Thomas, oraz fabryki pierników na Mokrem, Ruchniewicz i Ska, która jako jedyna za czasów niemieckich polska fabryka pierników przetrwała czasy ciężkiej konkurencji fabryk niemieckich.

Przemysł młynarski reprezentują olbrzymie, w sposób nowoczesny urządzone młyny parowe, największe: Młyn Toruński i Lubicki.

Z innych działów przemysłu spożywczego — zasługują na wzmiankę: „Rektyfikacja spirytusu i fabryka wódek Artura Gaedego, W. Sultan i Ska, obecnie W. Maćkowiak, przemysł tytoniowy.

Z ogrodnictwa na uwagę zasługuje firma B. Hozakowski, istniejąca od r. 1885.

Szybki postęp przemysłu i handlu polskiego zwrócił uwagę największych banków polskich w Toruniu, które, zakładając tam filje, czynią w ten sposób zadość wzmagającym się z dnia na dzień potrzebom kredytowym tego miasta.

Widoki na przyszłość na polu ekonomicznym przedstawiają się nad wyraz pomyślnie. Do najważniejszych faktów, które zapewniają miastu dalszy rozwój — zaliczyć należy niezwykle korzystne położenie geograficzne, jeżeli zważymy, że Toruń leży na skrzyżowaniu tak ważnych dróg handlowych jak ze Śląska Górnego na Pomorze i byłej Kongresówki na zachód. Spodziewać się należy, że z chwilą zawarcia umowy handlowej z Niemcami, miasto stanie się wybitnym punktem tranzytowym dla handlu z tem państwem, powróci do swej dawnej roli okna na Zachód, co prawda w zmienionych i bodaj daleko korzystniejszych okolicznościach. Dla Pomorza i Kujaw pozostanie Toruń zawsze ogniskiem, w którym skupiać się będzie handel bogactwami rolnymi i leśnymi tej polaci kraju.

Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń.

Za czasów panowania niemieckiego na Pomorzu, działały tam powołane przez Fryderyka I. od

l'inévitable intermédiaire, en fondant tout une série de maisons de commerce de gros d'une extension inconnue jusqu'alors.

L'industrie métallurgique à Toruń, surtout dans le domaine de l'agriculture, possède quelques centres sérieux, dont l'extension énorme date du départ des Allemands. Il faut citer, entre autres, les fabriques „Born et Schütze” et „Drewitz F.” actuellement entre les mains des Polonais, ainsi que la fabrique „Unia”, fondée du temps de la domination polonaise, de même que la fabrique d'objets menus en métal de l'ingénieur Jean Broda et la fabrique de compteurs à gaz et d'appareils techniques „Gazomierz”, S. A. A côté du commerce de bois, où Toruń, parmi les villes poméraniques, a occupé une place élevée déjà du temps des Allemands, on peut y constater un progrès rapide de tout ce qui a trait aux travaux en bois, depuis les scieries qui pourvoient de matériel scié les habitants de la Poméranie et prennent une grande extension comme industrie d'export. Le privilège de la franchise de douane, accordé par l'article 268 b. du traité de Versailles à l'exportation des planches des terrains jadis occupés par les Prussiens, favorise l'exploitation intense des richesses sylvestres de la Poméranie, ainsi que le maintien du mouvement et même le développement sensible des scieries, à une époque désavantageuse en général pour l'industrie locale. La vente en masse du bois en Allemagne dévorait dans ces derniers temps la plus grande partie de la production de nos scieries. Malgré l'exportation animée des planches, on peut toutefois constater à Toruń l'épanouissement de la fabrication des meubles, conforme à toutes les exigences du bon goût et de l'esthétique. Les propriétaires de ces fabriques sont, pour la plupart, des Polonais.

L'industrie et le commerce de l'osier méritent à Toruń une mention particulière. Les bords de la Vistule et les nombreuses îles du fleuve, riches en osier, fournissent cette précieuse matière première à notre industrie vannière qui, se développant dans les villages comme industrie domestique se concentre dans les villes industrielles pour servir à l'exportation.

La ville de Toruń produit, outre les meubles et les paniers, des cercles pour les tonneaux,

already in German times held the first place among Pomeranian towns. But we now witness the rapid growth of all branches of the manufacture of wooden articles, especially of the sawing-mills, which, being no longer restricted to the needs of the home-market, develop an important export trade. The article 268b of the Treaty of Versailles had guaranteed exemption from customs duty to the export of planks from the late Prussian partition territory into Germany. This circumstance enabled the timber industry to keep up the intense exploitation of the Pomeranian forests and to maintain, and even increase, the production of the sawing-mills at a time which was on the whole little favourable to the expansion of the local industries. This lion's share of the production of our sawing-mills has in the last few years gone to Germany, which country represents a well-nigh insatiable market for timber products. In spite of this brisk export trade, the development of furniture industry of Toruń has likewise led in the last few years to the production of articles surpassing the average standard of taste. These undertakings are for the most part owned by Poles.

Worthy of special mention is the industry and trade of wickerwork at Toruń. The banks of the Vistula and its numerous islands are covered with dense growths of osier, which precious raw material is utilized by our basket industry. The latter develops in the province and in the villages as a home industry, and concentrates in the manufacturing towns, whence its produce is mainly exported abroad. Besides furniture and baskets, hoops are made of this material at Toruń, and they are greatly in demand in Germany. In its non-manufactured state, osier is likewise an important article of export. The huge surplus crops of this raw material gathered every year, are, after supplying the needs of our own industry, sold to Germany, where there is use both for the switches, in making baskets, and for the bark, which is utilized in the preparation of tannin.

The oldest Polish establishment in the town is a printing-office, viz, that of S. Buszczyński, which was founded in 1866. At the outset the activities of this printing-office was limited to the publishing a

r. 1701 „Societety“, to jest zakłady ubezpieczeniowe, posiadające prawo przymusu i pozostające pod zarządem władz państwowych, które miały na Pomorzu specjalny oddział t. zw. „Westpreussische Provinzial-Feuersocietät“, z siedzibą w Kwidzynie, miała ona charakter Instytucji publiczno-prawnej. Z biegiem czasu „Societety“ zachodnio-

recherchés par les Allemands. A l'état brut, l'osier est un objet sérieux de notre exportation, d'autant plus que les réserves de cette matière première après la récolte annuelle, se vendent, après l'approvisionnement de l'industrie du pays, admirablement bien en Allemagne où l'on travaille non seulement les verges d'osier dans l'industrie van-

Polish newspaper, the „Toruń Gazette“. The firm has victoriously come through the worst period of German oppression. Apart from the abovenamed paper, S. Buszczyński published on his own account the „Daily Gazette“ and the „Friend“. When these ventures had been taken over by John Brejski, he commenced the publication



*Toruń: Stacja przetaczania nad Wisłą
Station de désarrimage sur la Vistule
Transshipment Station on the Vistula*

pruskie przeniosły swoją siedzibę do Gdańska. Z chwilą ogłoszenia niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, Pomorze zostaje wyłączone z podległości gdańskiej instytucji. Minister b. dzielnicy pruskiej ustanowił krajowego starostę pomorskiego komisarzem rządowym dla spraw publicznych ubezpieczeń. Na podstawie więc rozporządzenia Ministra prowadził komisarz czynności ubezpieczeniowe, aż do czasu objęcia tychże przez: „Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń od ognia“, co nastąpiło d. 6. VI. 1921 r., t. j. z chwilą zatwierdzenia przez ministerstwo b. dzielnicy pruskiej statutu tej instytucji. Opierając się na ciągłości historycznej Instytucji, można twierdzić, że stowarzyszenie to jest najstarszym zakładem ubezpieczeniowym na ziemiach Polski.

W myśl swego statutu Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń

nière, mais aussi l'écorce pour la fabrication du tannin.

La plus ancienne des entreprises polonaises à Toruń est l'imprimerie de S. Buszczyński, établie en 1866. Pour commencer, toute la productivité de cet établissement se réduisait à imprimer un seul journal polonais, la „Gazette de Toruń“. Ladite imprimerie a passé victorieusement le temps des plus grandes répressions allemandes. Elle fit ensuite paraître à ses frais la „Gazette Quotidienne“ et „l'Ami“. Après avoir abandonné ces journaux aux soins de Jean Brejski, S. Buszczyński se mit à éditer des livres de piété et des alphabets. Il parvint, en peu de temps, à éliminer les éditions allemandes très répandues en Posnanie, en Poméranie, parmi les Polonais habitant la Westphalie, et les provinces rhénanes, et même en partie en Galicie.

of Polish primers and books of devotion, rapidly ousting the German publications of the kind not only from Posnanie and Pomerellia, but also from the Polish workers' colonies in Westphalia and Rhénania, and partly even from Galicie.

Of late years, an intense growth of the cultural activities of Toruń has been noticeable. This is eloquently illustrated by the foundation, at a time when the country was already under Polish rule, of a considerable number of printing and graphic offices, among which we may mention the following: the „Toruń Printing-Offices“, Ltd. (where the „Słowo Pomorskie“, Toruń's leading daily paper, is printed), the Printing-Offices of Pawlak & Co. (where the „Głos Robotnika“, or „Workers' Voice“, is printed), and the Pomerellian Agricultural Printing-office, Ltd., which is

jest instytucją publiczno - prawną, działającą nie w celach zarobkowych, lecz dla dobra publicznego, na zasadzie wzajemności. Gwarancję finansową przejął Pomorski Wydział Krajowy (który na uruchomienie Instytucji udzielił pożyczki w kwocie 2-ch milionów marek, co zostało już zwróconem). W ciągu 8-miu lat swego istnienia Stowarzyszenie nagromadziło kapitał rezerwowy i posiada dwie realności: w Toruniu przy ul. Żeglarskiej, gdzie mieszczą się biura dyrekcji i w Tczewie przy Rynku.

Jako Instytucja publiczna ma Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń przywilej korzystania z pomocy władz administracyjnych i samorządowych. Składki ubezpieczeniowe ściągają starostowie, mający tytuł powiatowych dyrektorów instytucji, za pośrednictwem sołtysów, w miastach zaś magistratów. Nadzór nad Instytucją sprawuje Starosta Krajowy, oraz Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń przy Ministerstwie Skarbu, w sprawach ważniejszych zaś wydaje decyzję Pomorski Wydział Krajowy i Sejm. W razie ewentualnej likwidacji Instytucji cały majątek przypada Wydziałowi Krajowemu, który winien go zużyć na cele publiczne.

W r. 1927 został utworzony w Stowarzyszeniu dział ubezpieczeń od gradobicia i w związku z tem zmieniono nazwę Instytucji na „Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń”.

Jednem z ważniejszych zadań Instytucji jest popieranie akcji przeciwpożarowej. W myśl przepisów statutu stowarzyszenie wstawia corocznie do budżetu kwoty na podniesienie sprawności straży pożarnych przez subwencje jakoteż udzielanie premij poszczególnym zespołom strażackim, zorganizowanym w Związku Straży Pożarnych Woj. Pomorskiego, za dzielną akcję ratowniczą.

Zaznaczyć należy, że stowarzyszenie przetrwało szczęśliwie czasy inflacji i z roku na rok rozwija się lepiej, czego najlepszym dowodem są sprawozdania rachunkowe.

Toruń stolicą województwa.

Na ziemiach przyznanych Polsce traktatem wersalskim utworzono z dawnych Prus Zachodnich i części powiatu niborskiego województwo pomorskie. Toruń wybrano na stolicę tego nadmorskiego województwa. Dzięki temu Toruń stał się

Le développement intense, dans les dernières années, de Toruń, comme centre de culture, est éloquentement illustré par la création, depuis que la Pologne est libre, de toute une série d'imprimeries et d'instituts graphiques, dont il faut mentionner l'„Imprimerie de Toruń“ S. A., qui imprime la „Parole Pomérélienne“. L'„Imprimerie Ouvrière de Pawlak et Cie“ qui imprime la „Voix de l'Ouvrier“ et l'„Imprimerie Agricole Pomérélienne“ réunie à un institut graphique et à l'„Institut chromolithographique de Toruń“ d'E. Stefanowicz.

L'industrie des comestibles occupe une place prépondérante dans la vie économique de Toruń, elle jouit d'une longue tradition et, dans certains cas, d'une renommée établie qui dépasse de beaucoup les limites de la ville et de la Pomérélie.

La fabrication des pains d'épice renommés de Toruń est toujours le secret des fabriques de Weese, de la fabrique de pains d'épice, de gâteaux secs, de bonbons acidulés et de chocolats de Richard Thomas, qui a passé, il n'y a pas longtemps, aux mains d'un Polonais, Stanislas Pepiński, ainsi que de la fabrique de pains d'épice de Ruchniewicz et Cie, qui, étant la seule fabrique de ce genre sous la domination allemande, a traversé victorieusement la période de la plus dure concurrence avec la fabrication étrangère.

L'industrie de la minoterie est représentée par plusieurs moulins à vapeur de grandes dimensions. Il faut encore citer la „Rectification de l'esprit de vin“ et la fabrique d'eaux-de-vie d'Arthur Gaede. L'industrie du tabac est représentée par la fabrique de H. Sultan et Cie (actuellement W. Maćkowiak).

La maison de commerce de B. Hozakowski, qui existe depuis 1885, joue un rôle important dans l'horticulture.

Le développement rapide de l'industrie et du commerce polonais à Toruń a attiré l'attention des banques polonaises, qui y ont installé des succursales, afin de pourvoir aux besoins du crédit de la ville, sans cesse en progression. La continuation du développement de la ville est assurée par son excellente situation géographique sur le croisement de voies commerciales aussi importantes que celles de la Haute Silésie à la Pomérélie et de l'ancien royaume

fused with the „Toruński Zakład Chromolitograficzny“ („Toruń Chromolithography“) of E. Stefanowicz.

The industry of food articles occupies a dominating position in the economic life of Toruń, where it enjoys a long tradition, and, in more than one branch, a well-established renown extending far beyond the boundaries of the city and province.

The manufacture of the renowned Toruń gingerbread remains still the unrivalled secret of two firms: Weese, which was not long ago bought out of German hands by Stanislas Pepiński, manufacturer of gingerbread, wafers, sweetmeats, and chocolate, who carries on the firm under the name of Richard Thomas; the other firm is Ruchniewicz & Co., whose factory is situated in the Mokre suburb. This firm was the only Polish gingerbread manufacturing business able to weather the storm of German competition in pre-war times.

The mill industry is represented by several huge steam-mills, equipped with all modern appliances. We must still mention the „Spirit of Wine Rectification and Liqueur Factory“ of Arthur Gaede, and the cigarette factory of W. Sultan and Co., at present owned by W. Maćkowiak.

The firm of B. Hozakowski, which has existed since 1885, plays an important part in horticulture.

The rapid development of the Polish industry and commerce at Toruń has drawn the attention of the Polish banks, which have established a number of branches there, in order to meet the daily growing credit requirements of the city.

The continuance of the development of the town is assured by its excellent geographical situation on the crossing of such important commercial roads as those leading from Upper Silesia to Pomerellia and from the ancient Congress Kingdom of Poland to the West. It is to be hoped that, as soon as the commercial treaty with Germany comes into force, the city will again become a transit stage for the trade with that country and will again take its ancient rôle of „window towards the West“, but in greatly changed and improved conditions. For Pomerellia and Cuyavia, Toruń will always be the concentration point of the commerce in agricultural and forest produce.

miejszem licznych urzędów, dla których pobudowano okazałe domy (Urząd Wojewódzki, Sąd Apelacyjny i Dyrekcja Lasów Państwowych). Pierwszym wojewodą pomorskim był Stefan Łaszewski, jego następcami zaś: Jan Brejski, Dr. Stanisław Wachowiak, Kazimierz Młodzianowski i Wiktor Lamot. Szczególnie stał się Toruń ośrodkiem kulturalnym i naukowym. Teatr miejski, założony przez Niemców dla celów germanizacyjnych głównie, stał się dzisiaj krynicą żywego polskiego słowa. Otwarcie teatru za polskich już rządów odbyło się d. 28 listopada 1920 r. wystawieniem „Zemsty” Fredry. Dzięki usiłowaniom dyrektorów teatru Frączkowskiego i Szpakiewicza, sztuka dramatyczna postawiona jest na wysokim poziomie; operę i operetkę zaprowadza dyrektor Benda, a o dobry stan finansów teatru zabiega dyrektor Rygier. Ważnym zdarzeniem na polu kulturalnym jest przejście na etat miejski instytucji naukowej, stworzonej z okazji 450-lecia urodzin Kopernika, mianowicie „Książnicy Miejskiej im. Kopernika”. Książnica ta składa się z 4 bibliotek: Biblioteki Towarzystwa Naukowego, biblioteki radzieckiej, biblioteki gimnazjalnej i biblioteki „Copernicus-Verein-u”. Na czele tej książnicy stoi wytrawny kierownik Zygmunt Mocarski. Książnica liczy przeszło 100 000 tomów i rozrasta się poważnie z roku na rok.

Na polu społecznym pracuje szereg towarzystw, jak Tow. Czytelników Ludowych, Czerwonego i Białego Krzyża, Tow. Wiedzy Wojskowej, Towarzystwo Krajoznawcze; wychowanie fizyczne zaś propagują różne kluby sportowe i inne stowarzyszenia specjalne.

Dzisiaj Toruń jest jak i dawniej ostoją zdrowego i uczciwego mieszczaństwa, bez którego nie może istnieć naród. I tylko wtedy spełni Toruń na kresach zachodnich swoje wielkie narodowe posłannictwo, jeśli nie wyda w obce ręce swoich placówek i zachowa charakter polski i ducha polskiego będzie wyrazicielem.

Znaczenie Kopernika w dziejach kultury.

W dziejach kultury umysłowej zajmuje postać Kopernika stanowisko nietylko w kraju odrębne i wyjątkowe, ale też wobec wszystkich innych krajów szczególne, a wśród wielkich mężów ludzkości — czo-

polonais vers l'ouest. Il faut espérer qu'après la mise en vigueur du traité commercial avec l'Allemagne, la ville redeviendra un point de transit pour le commerce avec cet Etat et reprendra son ancien rôle de fenêtre sur l'Occident, disons le, dans des conditions changées et de beaucoup plus avantageuses. Pour la Pomérolie et la Couïavie, Toruń sera toujours le foyer de concentration du commerce des richesses agraires et sylvestres de cette partie du pays.

La Société d'Assurance de Pomérolie.

Du temps du gouvernement allemand en Pomérolie, les „Sociétés” créées par Frédéric I en 1701, étaient en vigueur en Allemagne. C'étaient des sociétés d'assurance qui possédaient le droit de contrainte, étaient soumises à l'administration des autorités gouvernementales et avaient en Pomérolie une succursale spéciale, nommée „Westpreussische Provinzial-Feuersocietät” avec son siège à Marienwerder. Cette dernière avait le caractère d'une institution du droit public. Avec le temps, les „Sociétés” de la Prusse Occidentale transférèrent leur siège à Danzig. Lors de la proclamation de l'indépendance de la République Polonaise, la Pomérolie fut éliminée de l'activité de l'institution danoise. Le ministre des anciennes provinces prussiennes nomma le staroste régional de la Pomérolie commissaire du gouvernement pour les affaires des assurances publiques. En vertu de ce décret ministériel, le nouveau commissaire dirigea les affaires des assurances jusqu'au moment où leur gestion fut transmise à la „Société d'assurance pomérolienne contre l'incendie”, le 6. VII. 1921, jour de la ratification des statuts de cette institution par le ministère des anciennes provinces prussiennes. En se basant sur la continuité de ces données historiques, on peut affirmer que ladite institution est la plus ancienne des Sociétés d'assurance en Pologne.

D'après ses statuts, la Société d'Assurance pomérolienne est une institution de droit public, reposant sur le principe de la mutualité et n'agissant pas en but du gain, mais pour le bien public. Les autorités régionales poméroliennes ont donné une garantie financière pour la mise en activité de la So-

The Pomerellian Insurance Society.

In the times of the German régime in Pomerellia, there were in that country insurance societies, created in Prussia as early as 1701 by Frederick I. These societies were a kind of government institution possessing the right of constraint and subject to the supervision of the government organs. They had a special branch for Pomerellia, called the „Westpreussische Provinzial-Feuersocietät”, with its seat at Marienwerder. It was invested with the character of a public juridical institution. In the course of time the West Prussian „Societies” transferred their head office to Danzig. Upon the proclamation of the independence of the Polish Republic, the Pomerellian area was taken out from the activities of the Danzig institution. The minister of the late Prussian provinces of Poland nominated the regional starost of Pomerellia government commissary for the affairs of public insurances. In virtue of this ministerial decree, the new commissary managed the business of the insurance societies till the moment when their sphere of action was made over to the „Pomerellian Fire Insurance Society”, on July 6, 1921, the day of the ratification of the statute of that institution by the ministry of the late Prussian provinces. Taking into account the continuity of the development of this institution, it may be justly claimed that it is the oldest insurance society within the boundaries of Poland.

According to its statute, the Pomerellian Insurance Society is a public juridical institution, which acts not for the purpose of making profit, but for the public weal, on the principle of mutual aid. The financial guarantee was taken over by the Pomerellian Regional authorities, who granted a loan of two million marks for starting the business of the Society. This loan has already been refunded. During the eight years of its existence, the Society has written off considerable reserves and owns two realties, viz at Toruń in the Żeglarska („Sailors'”) Street, where the head office is located, and at Tczew, in the market-place.

As a public institution, the Pomerellian Insurance Society enjoys the privilege of employing

łowe. Genjalnym swym umysłem odkrył ruchomość ziemi i prawdziwą budowę świata i sam jeden wyraził prawdę, wbrew wyobrażeniom i twierdzeniom szeregu pokoleń, wbrew dowodom mędrców przeszłości. Wyprzedził on potęgą swej myśli nie tylko współczesnych, ale i potomnych. Wprawdzie za życia jeszcze genialnego polskiego astronoma jakiś faryzeusz na deskach jarmarcznego teatru w Elblągu w pantomimie aktorskiej wyszydzał odkrycie wielkiego Toruńczyka, wprawdzie Marcin Luter nazwał założyciela nowoczesnej astronomii szaleńcem i głupcem,¹⁾ jednak w niczym nie naruszyli wielkości Kopernika, nie zmniejszyli podziwu dla niego, nie wyrwali go z grona mędzów genialnych i wielostronnych, którzy sławy swemu narodowi przysporzyli. To też należy do historii kultury tego kraju zapoznać się z ważniejszymi wypadkami jego życia.

Mikołaj Kopernik urodził się 19 lutego 1479 r. w Toruniu, jako najmłodsze dziecko kupca Mikołaja, obywatela najpierw krakowskiego, później toruńskiego i Barbary z Waczenrodów. Obie rodziny, tak ojca jak i matki, pochodziły ze Śląska, w XIV i XV wieku zupełnie jeszcze polskiego, zwłaszcza po miasteczkach i wsiach. Rodzina ojca wywodziła się z istniejącej dotychczas kościelnej wsi „Kopernik“, leżącej około Nysy i Odmuchowa, rodzina matki z drobnej miejscowości, pisanej rozmaicie: Wazinrode, Wazenrode, Wacinrode i t. p. niedaleko Swidnicy, jej różni przedstawiciele w drugiej połowie XIV wieku przenieśli się do Torunia, a wogóle do ziemi chełmińskiej. To też słusznie biograf polski pisze:²⁾

„Ze krwi pradziadów, dziadów i ojców, zarówno po stronie ojca jak i matki, latorośl rdzennie polskiej wówczas dzielnicy Piastowskiej z dziadka i z ojca mieszczaństwa krakowskich, z babki Modlibożanki, skoligacony blisko z Konopackimi, z Kostkami i z Działyńskimi, ród Koperników krakowskich, następnie czas krótki toruńskich, etnicznie biorąc był niezawodnie polsk. m. Takim samym, jak świadczy poli-

ciété, et ont accordé à celle-ci un prêt de 2 millions de marks, somme déjà restituée. Pendant les huit années de son existence, la Société a amassé un capital de réserve et possède deux immeubles à Toruń, rue Żeglarska, où se trouvent les bureaux de la Direction, et à Tczew, place du Marché.

Comme institution publique, la Société d'assurance pomérellienne a le privilège de profiter du secours des autorités administratives et gouvernementales. Les primes des assurances sont perçues par les starostes, qui ont le titre de directeurs de l'institution, dans les villages par l'intermédiaire des maires et dans les villes par celui des municipalités. La surveillance de la Société appartient au Staroste régional ainsi qu'à l'Administration du contrôle des assurances auprès du Ministère des Finances. Dans les affaires d'importance, la décision relève des Autorités régionales de la Pomérelle, ainsi que de la Diète. En cas de liquidation de l'institution, tout le capital revient aux Autorités régionales, qui sont tenues à l'utiliser pour le bien public.

En 1927, on créa au sein de la Société la Section d'assurance contre la grêle, et l'institution s'appela dorénavant Société pomérellienne d'assurances.

Un des devoirs les plus importants de la Société est de protéger l'action contre l'incendie. Suivant la règle du statut, la Société dispose tous les ans au budget des sommes qui doivent servir de subventions pour les sapeurs pompiers, dans le but d'augmenter leur adresse, ou de primes, en cas de vaillant sauvetage, pour les sociétés de pompiers organisés dans l'Association des pompiers du palatinat de Pomérelle.

Il y a lieu ici de mentionner que la Société s'est maintenue courageusement pendant le temps de l'inflation et se développe toujours d'année en année.

Toruń comme capitale de Palatinat.

L'ancienne Prusse Occidentale et le district de Nibock, faisant partie des terrains cédés à la Pologne par le traité de Versailles, servirent à former le palatinat maritime de Pomérelle, dont Toruń devint la capitale.

the assistance of the administrative and local government authorities. The insurance contributions are collected by the starosts, who carry in this capacity the title of district directors of the institution, with the aid of the village mayors, and in the towns with that of the magistrates. The control over the institution is exercised by the regional starost, and by the Government Office for Insurance Control affiliated to the Ministry of Finances. Important matters are decided by the Pomerellian Regional Authorities and by the Polish Parliament. In the hypothetical case of the liquidation of the institution, its whole property passes over to the Regional Authorities, who are to use it for purposes of public utility.

In 1927, a special section of hail insurance was created within the Society, and in connection with this innovation, the name of the whole institution was altered to "Pomerellian Society of Insurances".

One of the more important functions of the institution is the support of the action against fires. In accordance with the regulations of the society, the latter sets apart a certain sum every year for the purpose of raising the efficiency of the fire brigades. This action takes the shape of subsidies and of awarding prizes for energetic saving action to the particular fire brigades, which are organised in the Association of Fire Brigades of the Voivodeship of Pomerellia.

It must be added that, having once passed happily through the inflation period, the Society develops more prosperously every year, as may be seen from the balance sheets.

Toruń as Capital of the Voivodeship.

On the territories awarded to Poland in the Treaty of Versailles, the voivodeship of Pomerellia has been created out of the Polish part of the late province of West Prussia and part of the district of Nibork. This voivodeship includes the only strip of sea-coast Poland possesses, and Toruń is its capital. Owing to this circumstance, Toruń has become the seat of numerous government offices, which have been housed in monumental buildings erected specially for the purpose. Among these we may mention the Voivodeship Office, the

¹⁾ Ustęp z przemówienia: Der Narr will die ganze Kunst Astronomica umkehren (M. Luthers Tischreden ed. Walch Halle 1743 r. str. 226).

²⁾ Ludwik Antoni Birkenmajer: Udział Polski w uprawianiu i rozwoju nauk ścisłych, w III tomie wyd. „Polska w kulturze europejskiej“, osobne odbicie str. 15.

tyczna historia Prus i ziemi chełmińskiej, w ciągu XV i XVI jeszcze stulecia, był cały ród ów w narodowościowym swoim poczuciu i w swoich przekonaniach, takim był ostatni potomek tego rodu, sam wielki astronom: przez całe swe życie czuł, myślał i działał jako wierny syn Polski, zawsze, a zwłaszcza podówczas, kiedy to występując po męsku i śmiało na sejmikach pruskich w Malborgu, w Grudziądzu — przeciwko podstępnyemu kno- waniom zaborczego i drapieżnego Zakonu krzyżackiego, spokój swój i osobiste bezpieczeństwo przez to widocznie narażał“.

Pierwsze nauki pobierał Kopernik w katedralnej szkole we Włocławku, następnie studjuje na Uniwersytecie Jagiellońskim w czasie największego rozkwitu studiów matematycznych tej wszechnicy, a następnie wuj jego, biskup Łukasz Waczenrode, wysyła go do Bolonji na naukę prawa. Tutaj obok prawa pod kierunkiem Dominika Marji Nowara z Ferrary, profesora astronomji w uniwersytecie bolońskim, zagłębia się Kopernik w badaniu ciał niebieskich. W tejże Ferrarze uzyskuje stopień doktora dekretaljiów. Osiada początkowo na zamku biskupim w Heilsbergu przy boku wuja swego Łukasza, po jego zaś śmierci przenosi się do Frauenbergu, gdzie zajmuje mieszkanie kanonickie, teraz zwane „Curia Copernicana“. Był zaufaniem kapituły, powołany na administratora dóbr kapitulnych z siedzibą w Olsztynie, gdzie bro- nił tegoż miasta przed niespodzie- wanym napadem Krzyżaków na Warmję w r. 1520. Pozostałe lata Kopernika wypełnia kompozycja dzieła, które dało mu nieśmiertelną sławę t. j.: „De revolutionibus orbium coelestium libri sex“. Wpraw- dzie Kopernik oddziela się genju- szem swego umysłu od otoczenia nie tylko pomorskiego, ale wogóle ówczesnego świata, jednak przynosi on zaszczyt wielki i niegasnący kul- turze polskiej na Pomorzu.

Osobliwości miasta Torunia.

Do miast naszych o bogatej przeszłości należy Toruń. O dawnej jego świetności świadczą pomniki sztuki i architektury. Sporo ich nad- szarpnął zęb czasu i rozwały bu- rze dziejowe, ale te pomniki, które pozostały, świadczą o odległych wiekach, wielkich zwycięstwach i ogromnych bogactwach. Badacz z uporem roztrząsa w mózgu każdy szczegół budowli i ornamentu, gdy

La ville devint alors le siège de nombreux offices pour lesquels furent construits des immeubles imposants, à savoir: l'Administration du Patrimoine, la Cour d'Appel et la Direction des Forêts de l'Etat. Le premier palatin de Poméranie fut Etienne Łaszewski; ses successeurs furent: Jean Brejski, le Dr. Stanislas Wachowiak, Casimir Młodzianowski et Victor Lamot. Toruń est actuellement un centre de haute culture intellectuelle. Le théâtre municipal, fondé par les Allemands en vue de germanisation, est au- jourd'hui la source vivante de la langue nationale. L'ouverture du théâtre, devenu polonais, fut mar- quée par la représentation de la „Vengeance“ de Fredro. Grâce aux efforts des directeurs Frączkowski et Szpakiewicz, le niveau de l'art dramatique est élevé; l'opéra et l'opérette sont créés par le directeur Benda, tandis que le bon état des finances est dû au directeur Rygier — Il faut encore mentionner que la „Bibliothèque municipale“, fon- dée à l'occasion de la 450^e anniver- saire de la naissance de Copernic a passé aux frais de la Municipalité. Cette institution comprend quatre bi- bliothèques à savoir: la Bibliothèque de la Société scientifique, la Biblio- thèque du Conseil Municipal, la Bibliothèque des lycées et la Biblio- thèque du „Copernicus-Verein“. Elle se trouve sous la direction d'un bibliothécaire consommé, Si- gismond Mocarski, et renferme plus de 100 000 volumes, tout en prenant toujours de l'extension.

Toute une série de sociétés travaillent pour différentes questions sociales; telles sont: les „Biblio- thèques populaires“ la „Croix Rouge“ et la „Croix Blanche“ la „Science militaire“ le „Touring-club“. L'édu- cation physique est encouragée par différentes sociétés sportives et par d'autres associations spéciales.

Aujourd'hui Toruń est habité par une bourgeoisie saine et hon- nête, sans laquelle une nation ne peut pas subsister. Situé sur les confins de l'ouest, il remplira sa grande mission nationale s'il n'a- bandonne pas ses centres d'activité aux mains des étrangers, s'il con- serve son caractère polonais et si sa vitalité est l'expression de l'esprit national.

L'importance de Copernic pour l'histoire de la culture intellec- tuelle.

Dans les annales de la culture intellectuelle, la personnalité de

Court of Appeal, and the Direction of Government Forests. The first voivode of Pomerellia was Stephen Łaszewski, and his successors were: John Brejski, Dr. Stanislas Wachowiak, Casimir Młodzianowski, and Victor Lamot. Toruń has above all become a centre of culture and scientific progress. The Municipal Theatre, founded by the Germans mainly for purposes of tearing the Polish tongue out of the Poles' consciousness, has now become a well of the living Polish word. The theatre was inaugurated in Po- lish times on November 28, 1920, with a performance of Fredro's comedy „Revenge“. The drama is under the management of the theatrical managers Frączkowski and Szpakiewicz, the opera and operette under that of Mr. Benda, and the finances of the theatre are ably ruled by Mr. Rygier. We may note as an important event in the cultural sphere the taking over by the municipal authorities of the scientific institute, which was found- ed on the occasion of the 450th anniversary of the birth of Co- pernicus, viz. the „Town Library of the name of Copernicus“. This library consists of four book-collec- tions: the library of the Scientific Association, that of the Town Coun- cillors, that of the grammar school, and that of the „Copernicus-Verein“. The library is administrated by the experienced librarian Mr. Sigismund Mocarski. At present the library possesses over 100 000 volumes and is fast increasing every year.

The city likewise possesses a number of societies working in the field of social welfare, as, e. g.: The society of People's Reading- rooms, The Red and White Crosses, the Society for Spreading Military Knowledge, the Touring Club. There are besides several sporting clubs and gymnastic societies.

In our days, as in the bygone age of its splendid Polish past, To- ruń is the stronghold of a virile and honest burgher class, without which no modern nation can exist. And it may be said for true that Toruń will only then be able to fulfill its great national mission on the western marches of Poland, if it guards against allowing its bu- siness to pass into alien hands, and if it preserves its Polish character and becomes in an ever larger mea- sure an exponent of the Polish na- tional mind.

tymczasem przechodzień w cichej zadumie słucha, co mu gwarzą o przeszłości, pomroka czasu okrytej, olbrzymy i karły zabytków sztuki i architektury.

Malowniczo na prawym brzegu Wisły leży Toruń. W założeniu jego trzeba odróżnić Stare i Nowe Miasto. Nad Starem Miastem, poza którym rozciąga się Bydgoskie Przedmieście, wielkomiejska dzielnica will, strzelają ku górze wieże ratusza i kościołów N. P. Marji i św. Jana. Nad dachami Nowego Miasta panuje wieża dawnego kościoła ewangelickiego, dzisiejszej cerkwi prawosławnej, i wieża kościoła św. Jakóba. Przewyższa je jednak strzelista wieżyca kościoła garnizonowego pomiędzy Nowym Miastem a dworcem miejskim. Niegdyś oba miasta opasane były murami, z których pozostały obecnie tylko resztki. Budowę tych murów rozpoczęto około r. 1250, a ukończono przy końcu XIII-go stulecia. Później w ciągu XIV i XV wieku wzmocniano je i uzupełniano. Część murów i baszt ucierpiała bardzo podczas oblężenia w r. 1703 przez Szwedów. Po kilkunastu jednak latach zdołano mury wzniesić z powrotem. Posiadał też Toruń 28 baszt. Resztki murów i baszt zachowały się jedynie przy ul. Podmurnej i nad Wisłą. Z dwóch pozostałych baszt przy ul. Podmurnej jedna nosiła nazwę Kociej Głowy, druga nazywała się Monstrancją. Godną uwagi jest baszta t. zw. Krzywa Wieża, wysoka na 15 mtr., nachylona jest o 1,4 mtr. Nachylenie spowodowane zostało usuwaniem się gruntu, gdyż i gazometr miejski, opodal tej wieży, pomimo bardzo silnej budowy wkrótce także zarysował się. Z bram, których Stare Miasto posiadało 8, dwie, Bydgoska i Chełmińska, prowadziły na zachód i północ, cztery w stronę Wisły i dwie ku Nowemu Miastu. Z Nowego Miasta prowadziły trzy bramy, a dwie z nich między Nowym a Starem Miastem nosiły nazwy bram: Szerokiej i Paulińskiej. Obydwie uległy zburzeniu przy końcu XIX wieku. Ładnie wygląda renesansowa Brama Bydgoska. W górnej części zdobią ją stukatury, na dole zaś obok stukatur także i rustyka florencka. Toruńczycy zowią szumnie Bramę Bydgoską „Łukiem Cezara”. Niektórzy chcą ten piękny zabytek z epoki renesansu zburzyć, aby przez to otrzymać dogodniejsze połączenie komunikacyjne z przedmieściem ogrodowym.

Copernic occupe un rang exceptionnel, non seulement dans le pays même, mais aussi dans le monde entier, car elle a une position prépondérante parmi les grands hommes de l'humanité. Son intelligence géniale lui permit de découvrir le mouvement de rotation de la terre et la véritable structure du monde, et il exprima seul ces vérités, malgré les opinions contraires et les affirmations de toute une suite de générations, et les preuves qu'avaient données les savants des temps passés. Il dépassa par la puissance de sa pensée non seulement ses contemporains, mais aussi les hommes à venir. Du vivant encore de l'astronome génial, un pharisien railla sa grande découverte dans une pantomime d'acteur, sur les tréteaux d'un théâtre forain à Elbing. Martin Luther traita même de fou et d'insensé l'auteur de l'astronomie nouvelle¹⁾. Ces calomnies ne purent cependant ni altérer la grandeur de Copernic ni diminuer l'admiration générale pour son génie; elles n'arrivèrent pas à l'éliminer de la société des grands hommes qui ont contribué à la gloire de leur nation. Aussi l'histoire de la civilisation du pays a-t-elle le devoir de s'intéresser aux événements les plus importants de sa vie.

Nicolas Copernic naquit à Toruń le 19 février 1479, comme le plus jeune enfant de son père commerçant à Cracovie, puis à Toruń et de Barbe Waczenrode. Ces deux familles, aussi bien de la part de son père que de celle de sa mère, étaient originaires de la Silésie, encore toute polonaise aux XIV^e et XV^e siècles, surtout dans les petites villes et les villages. La famille de son père provenait d'un village paroissial, appelé Kopernik, des environs de Neisse et d'Odmuchów; la famille de sa mère était native d'une petite localité nommée diversément: Wazinrode, Wazenrode, Wacinrode etc. située non loin de Schweidnitz. Les différents représentants de cette famille se transportèrent à Toruń, ou en général au pays de Chełmno. Le biographe polonais de Copernic a donc raison d'écrire ²⁾

¹⁾ Passage de l'allocution: Der Narr will die ganze Kunst Astronomica umkehren (Luthers Tischreden ed. Walch Halle 1743 page 226).

L. A. Firkenmajer: „La Participation de la Pologne à l'étude et au développement des sciences exactes”, tome III de la publication „La Pologne dans la culture européenne”, édition spéciale, page 15.

The Importance of Copernicus in the History of Intellectual Culture.

In the history of intellectual culture, the figure of Copernicus holds a position which is not only exceptional in his own country, but which also stands out in the history of all countries, a position in the vanguard of the great thinkers of mankind. His genius discovered the movement of the earth and the true structure of the universe, and he alone in his age expressed the truth, in spite of the different doctrines and ideas of the preceding generations; and in the face of the proofs adduced by the wise men of the past. The power of his intellect enabled him to advance ahead of his time, and even to a large extent of the succeeding age. In the lifetime of the great astronomer some pharisaical scoffer made fun of his momentous discovery in an actor's pantomime, on the boards of a theatre at a fair at Elbing, and Martin Luther even went so far as to call the father of the new astronomy a fool and madman¹⁾. Nevertheless they could not in any way belittle the greatness of Copernicus, nor damage the universal admiration felt for him, nor could they efface his name from the rôle of immortal geniuses who have added to the glory of their nations. Hence it is not amiss, while speaking of the intellectual culture of his country, to get acquainted with the more important events of his life.

Nicholas Copernicus was born on Febr. 19, 1479, at Toruń as the youngest child of the merchant Nicholas Kopernik, a citizen first of Cracow, then of Toruń, and of Barbara, whose maiden name was Waczenrode. The families of both his father and his mother were of Silesian origin. But Silesia was in the XIV. and XV. centuries still almost purely Polish, especially as regards the hamlets and villages. The father's family hailed from the parish village of "Kopernik", which still exists, in the neighbourhood of Neisse, and that of the mother from a little place whose name is spelt variously: Wazinrode, Wazenrode, Wacinrode, etc. This place was situated near Schweidnitz. The

¹⁾ A passage in his table-talk: "Der Narr will die ganze Kunst Astronomica umkehren" (M. Luther's Tischreden, ed. Walch, Halle 1743, p. 226).

W obrębie Starego Miasta wznosi się na rynku ratusz. Wygląd jego teraźniejszy jest zupełnie inny aniżeli dawniejszy. Zaliczają go do najlepiej zachowanych gotyckich ratuszy w Polsce. Budowę jego rozpoczęto w r. 1259. Parter i pierwsze piętro ukończono w r. 1393, drugie piętro dobudowano w r. 1602 podczas jego przebudowy w stylu renesansu. Uważano go wówczas obok gdańskiego ratusza za najpiękniejszy w Europie. Gotycka wieża, wysoka na 40 mtr., straciła swój hełm w czasie oblężenia miasta przez Szwedów w r. 1703. Spłonął wtedy także cały ratusz. Do dawnego stanu doprowadzono go dopiero w r. 1738. Na parterze ratusza znajdowały się kramy. Pierwsze piętro zajmowała t. zw. sala królewska. Gościła ona wszystkich naszych królów od Kazimierza Wielkiego do Jana III. Szczególnie Wawrowie stosunkowo często tu gościli. Jedynie królowie z dynastji saskiej musieli przebywać w mieszkaniach prywatnych, bo ratusz odbudowano dopiero długo po pożarze w r. 1703. W komnacie królewskiej zawieszono w XVIII wieku staraniem burgrabiego Rubinkowskiego portrety królów polskich, które później Prusacy przenieśli do Muzeum Miejskiego. Drugie piętro zajmuje Muzeum Miejskie, starannie utrzymywane dzięki trzydziestoletniej pracy kustosa profesora Semrau'a. Oglądamy tam pyszne hafty, stroje, czepki kobiece, tkaniny oraz drzeworyty i rysunki. Są także i portrety niektórych królów naszych, między niemi portrety Augusta II i Stanisława Augusta pendzla Bacciarellego. Poza tem spotykamy wykopaliska przedhistoryczne, bogaty zbiór monet, pieczęci i stempli menniczych, gipsowe odlewy rzeźb starożytnych i teraźniejszych, oraz widoki Starego Torunia. Rzucają się w oczy pamiątki dawnego przemysłu, brązowe i mosiężne odlewy, naczynia fajansowe i porcelanowe. Z szaf pięknie rzeźbionych zasługuje na wyróżnienie jedna z drugiej połowy XVII wieku. Na drzwiach jej wyrzeźbione są cztery postacie alegoryczne: Poranek, Południe, Wieczór i Noc. Zobrazów wyróżniają się dwa: Dawid i Salomon. Wspomnieć jeszcze trzeba o dębowych drzwiach z wieku XVII z rzeźbioną postacią jeźdźcy rzymskiego. Drugie piętro mieści także bibliotekę i miejskie archiwum. Zbiory biblioteczne pochodzą częściowo z ubiegłych wieków. Wśród nich dzieła historyczne i geograficz-

„Depuis ses arrière-grands-parents, autant du côté paternel que du côté maternel, il était un rejeton essentiellement polonais de la terre de Piast; son grand-père et son père étaient des bourgeois de Cracovie, tandis que sa grand'mère, née Modlibóg, était apparentée de près avec les familles des Konopacki, des Kostka, des Działyński. Les Copernic de Cracovie et de Toruń étaient de vrais Polonais au point de vue ethnique. Telle qu'était, d'après l'affirmation de l'histoire politique de la Pomérèlie et de la terre de Chełmno des XV^e et XVI^e siècles, toute la famille de Copernic dans l'expression de ses sentiments nationaux et de ses convictions, tel en fut le dernier rejeton, le grand astronome. Pendant toute sa vie, il sentait, pensait et travaillait comme un Polonais fidèle à sa patrie; toujours et surtout lorsque dans les assemblées régionales à Marienburg et à Grudziądz il protestait énergiquement et ouvertement contre les intrigues surnoises de l'Ordre Teutonique, ce qui pouvait nuire à sa tranquillité et même à sa sécurité personnelle.”

Copernic fit ses premières études à l'école du diocèse de Włocławek. Il étudia ensuite à l'Université des Jagellons au moment du plus grand retentissement de l'enseignement des mathématiques à cette académie. Ensuite, son oncle, l'évêque Lucas Waczenrode, l'envoya à Bologne pour qu'il y fit son droit. A côté de ses études de droit, il se voua à l'étude des corps célestes sous la direction de Dominique Marie Novara de Ferrare, professeur d'astronomie à l'université de Bologne. Dans cette même Ferrare, il obtint le titre de docteur en décrétales. Après son retour de ses études, il se fixe d'abord au château d'Heilsberg (Varmie), auprès de son oncle Lucas et, après la mort de ce dernier, il se rend à Frauenberg, où il occupe la maison canonique actuellement appelée „Curia Copernicana”. Nommé administrateur des possessions du Chapitre à Allenstein, il défendit cette ville contre les attaques imprévues des Chevaliers Teutoniques sur la Varmie en 1520. Les dernières années de Copernic furent occupées par la composition de l'oeuvre qui lui assura une gloire immortelle: „De revolutionibus orbium coelestium libri sex”. Bien que Copernic se soit éloigné par son génie non seulement de son

members of this family had moved, about the middle of the XIV. century, to Toruń, and generally into the province of Chełmno. Thus the Polish biographer of Copernicus is right when he affirms that¹⁾

“From the times of its greatgrand-fathers, grandfathers, and fathers, both on the father's and the mother's side, a scion of the Silesian race, which was then closely related to the Polish nation, and still preserved the tradition of the Piast dynasty, descended moreover from a grandfather and a father who had been burghers of Cracow, and later on for a short time of Toruń, and from a grandmother who bore the radically Polish name of Modlibóg, related by ties of kinship with the Polish families of the Konopackis, Kostkas, and Działyńskis, the Kopernik family was ethnically undoubtedly Polish. The same character, as may be inferred from the political history of Prussia and of the Chełmno province, throughout the XV. and the XVI. centuries, was exhibited by the whole family in its national allegiance and its convictions, the same character was borne by the last descendant of that family, the great astronomer. All through his life he felt, thought, and acted as a faithful son of Poland. He did so always, and more particularly when he openly and energetically protested in the provincial diets of Royal Prussia at Marienburg and Grudziądz against the treacherous intrigues of the Teutonic Order, risking thereby his tranquillity and even endangering his personal safety”.

Copernicus made his first steps in knowledge in the diocesan school at Włocławek. Thereafter he went for his studies to the Jagiellonic University at Cracow, just at the time when the mathematical studies at that academy had reached their culminating point. Later on, his uncle, bishop Lucas Waczenrode, sent him to Bologna, in order that he might study the law there. But besides his legal studies he devoted his spare time to the study of the celestial bodies under the guidance of Dominicus Maria Novara of Ferrare, professor of astronomy in the university of Bologna. At Ferrare, he received the degree of doctor in decretalia. After his

¹⁾ L. A. Birkenmajer: „The Share of Poland in the Cultivation and Progress of Science”, vol. III of „Poland in European Culture”; p. 15 of the special edition.

ne, dotyczące Torunia, Prus Królewskich i Książęcych oraz Polski i Związku Hanzeatyckiego. W archiwum znajdzie badacz liczne dokumenty, począwszy od r. 1383. Są też dokumenty, dające pogląd na działalność Związku Miast i szlachty pruskiej. Liczne dokumenty zaginęły w r. 1812, Musiano wówczas opróżnić ratusz w przeciągu jednej doby dla ccfającej się po klęsce armji Napoleona.

Ratusz jest dzisiaj drogą nam pamiątką. Przeżył on tyle chwil świetlanych! Odgrywały się w nim czasem ponure epizody naszej przeszłości.

Oprócz ratusza wielkim pomnikiem przeszłości jest kościół św. Jana. Jest on najstarszym kościołem na ziemiach krzyżackich. Budowę jego rozpoczęto około r. 1260, a ukończono w r. 1351. W tym samym jednak roku pożar strawił go wraz z miastem. Odbudowa trwała kilkadziesiąt lat. Ukończono go wraz z nawami w drugiej połowie XV wieku. Na miejscu dawnej wieży, która rozpadła się w gruzy w r. 1406, zbudowano obecną 40 mtr. wysoką. W ciągu wieków kościół często padał pastwą pożarów. Przez pewien czas dzierżyli go ewangelicy, aż biskup Koska odebrał go im i oddał Jezuitom. Kiedy zakon Jezuitów uległ kasacie, zamieniono go na kościół parafjalny. Urządzenie kościoła jest barokowe. Barokowym jest też wielki ołtarz z r. 1633. Zdobi go obraz Matki Boskiej z patronami kościoła: św. Janem Chrzcicielem i Janem Ewangelistą. Na prawo od wielkiego ołtarza znajduje się obraz fikcyjny założyciela Torunia, Hermana Balka. W kościele znajdują się stare i cenne obrazy: „Zdjęcie z Krzyża“, „Ecce Homo“ i „Biczowanie“, oraz grobowiec z brązu toruńskiego burmistrza Jana von Soesta i jego żony. Grobowiec ten to jeden z najcenniejszych, jakie się w Polsce zachowały. Składa się z kilku poszczególnych płyt. Zmarli przedstawieni są w całej postaci i mają stroje mieszczan toruńskich z XIV wieku. Jest także kilka kaplic. W kaplicy Aniołów Stróżów stoi odlana z brązu gotycka chrzcielnica z XVIII wieku, a na niej widnieją niezrozumiały napis. Niektórzy twierdzą, że to napis starosłowiański lub staropolski. Jest tu także pomnik Kopernika, dzieło krakowianina Wojciecha Rogowskiego. — Na filarze tej kaplicy oparty stoi najcenniejszy ołtarz tego kościoła. Powiadają, że gotycki ten zabytek

proche entourage, mais aussi de tout le monde contemporain, la culture nationale de la Pomérelie a lieu de s'en glorifier hautement.

Les Curiosités de Toruń.

Toruń appartient aux villes d'un passé très riche — ce que prouvent les monuments d'art et d'architecture qui y abondent. — Beaucoup de ces monuments ont été détruits par le temps et les cataclysmes historiques; ceux qui restent, cependant, témoignent de la grandeur des siècles passés, où les victoires étaient imposantes et les richesses énormes. L'observateur dissèque avec opiniâtreté chaque détail de la construction ou de l'ornementation, tandis que le passant, perdu dans ses réflexions, écoute ce que lui content sur le passé lointain les géants et les nains des monuments d'art et d'architecture.

L'aspect de Toruń est très pittoresque sur la rive droite de la Vistule. Il faut distinguer la Nouvelle Ville de la Vieille. Au-dessus de la Vieille Ville prolongée par le Faubourg de Bydgoszcz, quartier somptueux de villas, pointent vers le ciel les tours de l'Hôtel de Ville et les clochers des églises de Notre Dame et de St. Jean. Les toits de la Nouvelle Ville sont surmontés de la tour de l'ancienne église évangélique, actuellement église russe et de la tour de St. Jacques, que dépasse pourtant le clocher pointu de l'église de la garnison, entre la Ville Neuve et la gare de la ville. Jadis les deux villes étaient ceintes de murailles, dont il reste à présent quelques traces. La construction de ces murailles, commencée en 1250 environ, fut achevée vers la fin du XIII^e siècle. Plus tard, dans le courant des XIV^e et XV^e siècles, elles furent renforcées et complétées. Une partie des murailles et des bastions souffrit beaucoup pendant l'invasion des Suédois en 1703. Cependant après plusieurs années, on parvint à les reconstruire. Toruń possédait 28 bastions. Les restes des murs et des bastions se sont conservés uniquement rue Podmurna et au bord de la Vistule. L'un des deux bastions de la rue Podmurna portait le nom de „Tête de Chat“, l'autre de „Monstrance“. Il faut remarquer le bastion nommé „Krzywa Wieża“, haut de 15 mètres, incliné de 1,4 m. Cette inclinaison est due au glissement du terrain, ce que prouve la fissure du gazo-

return from his studies, he takes up his abode with his uncle Lucas in the episcopal castle at Heilsberg. After the death of his uncle, he goes to Frauenberg, where he lives in a canon's house known at present by the name of „Curia Copernicana“. When nominated administrator of the estate of the Chapter at Allenstein, he defended that town against the unforeseen attacks of the Teutonic Knights upon Varmia in 1520. The latter years of his life were occupied by the composition of the work which has assured his immortal fame: „De revolutionibus orbium coelestium libri sex“. Although Copernicus stood, by reason of his genius, quite apart not only from his surroundings, but also from the whole contemporary world, the national culture of Pomerellia may be justly proud of possessing him.

Sights of the Town.

Toruń is among the number of Polish cities possessing a rich past. Numerous monuments of art and architecture bear witness to its ancient splendour. Many of them have been destroyed by the tooth of time, by the tempests of history, but those that remain tell a tale of remote ages, of great victories, and of immense riches. While the expert obstinately examines every detail of style and ornament, the casual traveller listens in quiet meditation to the stories these old walls, the giants and the dwarfs of architecture, have to tell of the past hidden away behind the veil of ages.

Toruń is picturesquely situated on the right bank of the Vistula. In its plan there stand out as different parts from the beginning the Old and New Towns. The Old Town, beyond which there stretches the Bydgoszcz suburb, a modern garden city, is dominated by the tower of the Town-Hall and the steeples of the churches of St. Mary and St. John. Above the roofs of the New Town, there rise the steeples of the former Protestant church, which is now used by the Greek Orthodox confession, and the church of St. James. High above both of them soars the spire of the garrison church between the New Town and the railway station. In the olden times, both towns were girt by walls, of which only spare rem-

służył Janowi III za ołtarz polowy. W lewej nawie znajduje się ołtarz błogost. Jutty i Doroty, patronek Prus Królewskich. Patronki są przyodziane na obrazie w srebrne sukienki w stylu barokowym. Naprzeciw kaplicy św. Barbary, przy wejściu na chór, umieszczone jest epitafjum króla Jana III, nad którym jest jego portret.

Na wieży znajduje się gotycki dzwon „Tuba Dei” o średnicy 2,27 mtr. Oprócz tego są jeszcze mniejsze, z pośród których najmniejszy barokowy odlany jest w Toruniu. Kościół św. Jana jest głównym kościołem Torunia. Tam odbywały się w poprzednich wiekach wszystkie niemal uroczystości; tam też odbierali królowie nasi hołd miasta i Stanów Pruskich, a czasem wymuszali hołd od krnąbrnych Krzyżaków. Gdy W. Mistrz ks. Fryderyk Saski łamał warunki pokoju „wieczystego”, odmawiając królowi hołdu, natenczas król Jan Olbracht na wiosnę 1501 r. przybył do Torunia, ażeby przygotować zbrojną rozprawę z krnąbrnym wasalem. Do rozprawy tej jednak nie doszło, gdyż król, tknięty apopleksją, umarł dnia 17 czerwca w sali królewskiej ratusza toruńskiego. Serce tego króla polskiego przechowuje się w kościele św. Jana.

Drugim kościołem jest kościół N. P. Marji. Jest to trójnawowy okazały gotyk. Niegdyś mieli go Franciszkanie, dziś jest parafjalnym. Rozpoczęto budować go w XIII wieku, a wykończono w XIV. Nie posiada on wieży, bo zabraniała tego reguła franciszkańska. Zamiast wieży zdobi go ośmiokątna wieżyczka. W czasie rewolucji religijnej dzierżyli go ewangelicy, którzy usunęli dawne jego urządzenie. Z powodu ruchawki antykatolickiej w 1724 r. musieli go za karę oddać Franciszkanom. Kościół ten w późniejszym czasie bardzo ucierpiał i stał nawet pustką, póki nie uczyniono zeń kościoła parafjalnego. Charakterystyczną jest wschodnia fasada, którą zdobi ogromne gotyckie okno. Z dawnej ornamentyki franciszkańskiej pozostały tylko malowidła w prawej nawie, wyobrażające apostołów. Są to najstarsze zabytki malarstwa owej epoki na ziemiach krzyżackich. Stare są również szczątki witraży i stalle. Oprócz resztek dawnych witraży franciszkańskich są także nowsze z końca XIX stulecia. Dwa z nich przedstawiają „Zwiastowanie” i „Sąd Ostateczny”. — Wielki ołtarz i boczne, pochodzące z XVIII w., nie odznaczają się pięknymi rzeźbami ani

mètre de très forte construction, situé non loin de là. La Vieille Ville possédait 8 portes, dont deux, celles de Bydgoszcz et de Chełmno s'ouvraient à l'ouest et au nord, 4 du côté de la Vistule et 2 vers la Ville Neuve. On sortait de la Ville Neuve par 3 portes; 2 d'entre elles, entre la Vieille et la Nouvelle Ville, s'appelaient „Szeroka” et „Paulińska”. Elles furent détruites au XIV^e siècle. La porte de Bydgoszcz, de style Renaissance, est d'un bel effet. Dans la partie supérieure, il y a des ornements de stuc, dans l'inférieure une sculpture florentine rustique. Les habitants de Toruń appellent la porte de Bydgoszcz pompeusement „L'Arc de César”. Il y a des plans de détruire ce beau souvenir de l'époque de la Renaissance, pour obtenir une communication plus commode avec les jardins du faubourg. Dans l'enceinte de l'ancienne ville, s'élève sur la place du marché l'Hôtel de Ville, dont l'aspect actuel est tout autre qu'avant. On le prétend le mieux conservé des hôtels de ville gothiques de Pologne. Sa construction date de 1259. Le rez-de-chaussée et le premier étage ne furent achevés qu'en 1393. Le second étage fut ajouté en 1602, pendant la reconstruction de l'édifice en style Renaissance. Les hôtels de ville de Toruń et de Danzig étaient considérés alors comme les plus beaux de l'Europe. La tour gothique du premier, haute de 40 m., perdit son casque au siège de la ville par les Suédois en 1703. C'est alors que tout l'édifice brûla. Il ne fut ramené à l'état de sa beauté primitive qu'en 1738. Au rez-de-chaussée, il y avait des boutiques. La salle appelée „royale” occupait le premier étage. Tous nos rois y furent accueillis, depuis Casimir le Grand jusqu'à Jean III. Les rois de la famille de Vasa y passaient souvent. Seuls, les rois de la dynastie saxonne durent séjourner dans des appartements privés, car l'hôtel de ville ne fut reconstruit que longtemps après l'incendie de 1703. Par le soin du châtelain Rubinkowski, on suspendit aux murs de la chambre du roi au XVIII^e siècle les portraits des rois de Pologne, que les Prussiens transportèrent plus tard au musée de la ville. Le second étage est occupé par le musée de la ville, soigneusement entretenu grâce au travail de trente ans du conservateur, le professeur Semrau.

nants have come down to our own times. The construction of these walls was begun about the year 1250 and finished towards the end of the XIII. century. Later, in the course of the XIV. and XV. centuries, they were added to and strengthened. Part of the walls and bastions suffered great damage during the siege of the Swedes in 1703. After a dozen years, however, they were rebuilt. Toruń possessed 28 bastions. Remnants of the bastions and walls are preserved only in the neighbourhood of the Podmurna („Wall”) Street and along the Vistula embankment. Of the two remaining bastions near the Podmurna Street one was known as the „Cat's Head”, and the other as the „Monstrance”. A curiosity worthy of attention is the „Slanting Tower”, which is 15 metres high, the inclination amounting to 1,4 metres. This inclination was caused by the ground giving way, as is shown by the municipal gasworks, close to the tower, likewise becoming cracked, in spite of the strength of its walls. The Old Town possessed eight gates, of which two, the Bydgoszcz and Chełmno Gates, led northwards and westwards, four to the Vistula, and two to the New Town. The New Town could be left by three gates, of which the two between the Old and New Towns bore the names of Broad and Pauline Gates. Both of them were demolished at the end of the XIX. century. The Bydgoszcz Gate, in the Renaissance style, is impressive with its stucco ornaments on the top, and stucco and Florentine rustic ornamentation in its lower part. The Toruń people, who are rather proud of this gate, call it by the high-sounding name of Caesar's Arch. There are, however, plans of demolishing this beautiful remnant of the Renaissance period, in order to obtain thereby a more convenient communication with the garden city.

The outstanding feature of the Old Town is the Town-Hall, in the market-place. Its present-day appearance is altogether different from the one it used to bear in the olden times. It is counted among the best preserved Gothic town-halls in Poland. Its construction was begun in 1259. The ground-floor and first floor were finished in 1393, the second story was added in 1602 during an alteration of the edifice in the Renaissance

obrazami, za to bardzo piękne są renesansowe organy z r. 1609. — Dużo jest w kościele epitafjów, np. w głównej nawie epitafjum Teodora Potockiego i jego żony Anny z Leszczyńskich. W prawej nawie epitafja mieszczan toruńskich. Z pośród cenniejszych wyróżniają się epitafja Mateusza Neissera, burgrabiego Marcina Machingera i rodziny Linde. — Na lewo od wielkiego ołtarza znajduje się barokowy, z czarnego i białego marmuru, grobowiec Anny Wazówny, siostry Zygmunta III, którą tu pochowano, bo była protestantką, a kościół w tym czasie należał do ewangelików.

Do najpiękniejszych gotyków kościelnych, jakie pozostawili Krzyżacy, należy kościół św. Jakóba. Jest on trójnawowy, bazylikowy. Krzyżacy rozpoczęli jego budowę w r. 1309, a w r. 1345 oddali go benedyktynkom, te zaś w następstwie zaburzeń wojennych oddały go miastu jako kościół parafjalny. Przez szereg lat (1557 — 1567) należał do ewangelików, poczem znowu wrócił do benedyktynek, a po kasacie ich zakonu w r. 1833 został kościołem parafjalnym. Kościół odznacza się starannością w wykończeniu ornamentyki. Pięknym fragmentem jest zakończenie artystyczne zachodniej wieżyczki przy bocznej nawie, oraz szczyt. Szczególnie starannie jest wykończone prezbiterjum o gwiazdzistym sklepieniu. Charakterystyczną jest wieża, która szersza jest u góry niż u dołu. Podobnie jak zewnątrz, tak i wewnątrz kościoła obiega napis łaciński z wypalanej cegły, który po przetłumaczeniu na język polski tak głosi: „R. P. 1309 rozpoczęło to dzieło na cześć św. Jakóba, apostoła starszego. Pobożną ręką pierwszy kamień położył czcigodny biskup Herman, którego niech Bóg prowadzi do wiecznej Jerozolimy. Amen“. Wnętrze kościoła, pozostałe po benedyktynkach, jest barokowe i rokokowe. Dawniejsze urządzenia zniszczyli ewangelicy. Do cenniejszych zabytków należy rokokowa, złożona ambona i zdobna rzeźbami barokowa tęczą. Są też renesansowe organy z r. 1644, nie tak piękne jednak jak u Panny Marji. Ze starszych obrazów cenne są „Zesłanie Ducha świętego“ i „Trójca święta“. W skarbcu znajduje się gotycki relikwiarz, 73 cm. wysoki, srebrny, pozłacany z wieku XIV. Drugi relikwiarz pochodzi z XVI wieku. Gotyckie też jest naczynie na Oleje Św. z XVI wieku.

On peut y voir de magnifiques broderies, des vêtements, des coiffes de femme, des tissus, ainsi que des gravures sur bois et des dessins. Il y a aussi des portraits de quelques-uns de nos rois, entre autres ceux d'Auguste II et de Stanislas Auguste, peints par Bacciarelli. Nous y trouvons en outre des fouilles préhistoriques, une riche collection de sceaux et de timbres graphiques, des moules en plâtre, des oeuvres de sculpture ancienne et moderne, ainsi que des vues du vieux Toruń. On y remarque aussi des souvenirs de l'ancienne industrie, tels que des moules en bronze et en cuivre, ainsi que des ustensiles de faïence et de porcelaine. Il y a des armoires artistiquement ciselées, dont l'une, de la seconde moitié du XVII^e siècle, attire l'attention générale. Sur ses vantaux sont sculptées quatre formes allégoriques: Le Matin, le Midi, le Soir et la Nuit. Deux peintures s'imposent par leur beauté: „David“ et „Salomon“. Il ne faut pas oublier la porte en chêne du XVII^e siècle avec un personnage sculpté représentant un cavalier romain. Le second étage contient la bibliothèque et les archives de la ville. Les collections de la bibliothèque proviennent en partie des siècles passés. Il s'y trouve des oeuvres historiques et géographiques concernant Toruń, la Prusse Royale et la Prusse Ducale, de même que la Pologne et les villes hanséatiques. Dans les archives, l'archéologue trouvera de nombreux documents, qui commencent de l'année 1383. Il s'en trouve aussi plusieurs qui démontrent l'activité de la Ligue des Villes et celle de la noblesse prussienne. De nombreux documents ont péri en 1812, quand il fallut vider l'Hôtel de Ville en un jour pour faire place à l'armée de Napoléon reculant après la défaite.

A côté de l'Hôtel de Ville, se trouve un grand monument historique, l'église St. Jean, la plus ancienne des églises sur les terres des Chevaliers Teutoniques. Elle fut commencée en 1260 environ et achevée en 1351. Elle devint cependant la même année la proie des flammes avec toute la ville. Sa reconstruction dura quelques dizaines d'années. Elle fut achevée avec ses nefs dans la seconde moitié du XV^e siècle. A la place de l'ancienne tour, qui tomba en ruine en 1406, fut construite la nouvelle, haute de 40 m., telle qu'elle est encore aujourd'hui. Dans

style. It was at that time considered, besides that of Danzig, as the most beautiful town-hall in Europe. The Gothic tower, which is 40 metres high, lost its spire in the time of the siege by the Swedes in 1703. The whole building stood in flames on that occasion. It was only in 1738 that it was restored to its original state. On the ground-floor there were shops. The first floor was occupied by the so-called Royal Hall. This hall has seen the presence of all the Polish kings, from Casimir the Great to John III. The kings of the Vasa dynasty in particular were its frequent guests. Only the kings of the Saxon dynasty had to stay in private lodgings, the town-hall being in ruins long after the fire of 1703. The walls of the royal chamber were adorned by the portraits of the Polish kings, which had been hung there by order of the castellan Rubinkowski. These portraits were later on, in the Prussian times, transferred to the Municipal Museum, on the second floor. It is in a good state of preservation, owing to the care of Professor Semrau, who was its keeper for thirty years. Among the objects that greet the eye there, we notice gorgeous embroideries, costumes, women's hoods, gobelins, and drawings. Here we also see the portraits of several of our kings, above all those of Augustus II. and Stanislas Augustus, by Bacciarelli. Besides, we find prehistoric objects excavated by archaeologists, a rich numismatical collection, containing, besides coins, seals and die-stamps, plaster-casts of ancient and modern sculptures, and views of old Toruń. In addition to all these, there are products of old crafts, casts in bronze and brass, and faïence and china-ware. Of the beautifully carved presses, there is particularly one deserving of attention, which dates back to the second half of the XVII. century. On its door there are the sculptures of four allegorical figures: Morning, Noon, Evening, and Night. Two pictures are also worthy of particular attention: David and Solomon. Noteworthy is also an oaken door of the XVII. century, with the sculptured figure of a Roman horseman. On the second floor there are also a library and the town archives. The book-collection dates partially back to former ages. It contains histo-

Obok gmachu poczt i telegrafów przy Starym Rynku wznosi się trójnawowy kościół ewangelicki, zbudowany w r. 1755. Protestantom pozwolono wówczas zbudować świątynię pod warunkiem, że nie będzie ona zewnętrznym widokiem przypominała kościoła. Warunek ten spełniono, i dopiero w r. 1897 kościół ewangelicki otrzymał wieżę. Artyzmem wyróżniają się piękne obrazy, chrzcielnica z pięknego marmuru, ołtarz z rzezbami, przedstawiającymi czterech ewangelistów, oraz piękne drzwi do zakrystji.

Ewangelickim był również kościół na rynku nowomiejskim, z r. 1818. Jest on stylistycznie słabem naśladownictwem romańskich kościołów włoskich. Na uwagę zasługują organy o 32 rejestrach i stary obraz. Obecnie kościół ten służy prawosławnym jako cerkiew.

Od strony mostu na Wiśle pomiędzy dworcem miejskim a Nowym Miastem, wznosi się przy Placu św. Katarzyny, dawny ewangelicki, obecnie katolicki kościół garnizonowy. Posiada on najwyższą w mieście wieżę wysokości 86 m. Budowa kościoła trwała 3 lata. Jest to jednonawowy neogotyk z charakterystycznymi cechami budownictwa kościelnego Krzyżaków. Ściany i sklepienie opatrzone polichromją. Witraż w środkowym oknie ufundowali oficerowie pruscy. Toruń posiada jeszcze wiele kamienic gotyckich, sięgających pochodzeniem aż w XIII wiek. Do najstarszych należą kamienica przy ul. Piekarskiej 9, Kopernika 13 i śpichlerze przy ulicy Klasztornej i Arabskiej. Najokazalsze kamienice pochodzą dopiero z epoki renesansu i baroku. Miasto wówczas pod panowaniem Polski dosięgło szczytu swego rozwoju i bogactwa. Z epoki tej, prócz wielu innych gmachów, zachował się dawny pałac biskupi przy ul. Łaziennej, gdzie w przyszłości mieścić się będzie Muzeum Miejskie i Towarzystwo Naukowe.

Z kamienic pamiątkowych wymienić należy dom narożny przy ul. Kopernika 28. Budynek ten stoi na miejscu domu, w którym urodził się Kopernik. Na froncie kamienicy znajduje się tablica pamiątkowa. Kopernikowi postawiono również pomnik na Starym Rynku, obok ratusza, w r. 1853. Na pomniku widnieje łaciński napis: „Nicolaus Copernicus Thorunensis“, a poniżej drugi napis: „Terrae motor, solis coelique stator“. Przy ul. Mostowej znajduje się dom rodzinny naszego

le courant des siècles, l'église fut souvent détruite par des incendies. Pendant quelque temps, elle fut livrée au culte protestant, jusqu'au moment où l'évêque Kostka la reprit et la remit aux mains des jésuites. Quand l'ordre des jésuites cessa d'exister, elle devint une église paroissiale. L'aménagement de l'église est en style baroque. Il en est de même du maître-autel, datant de l'année 1633, orné du tableau de Notre Dame avec les patrons de l'église St. Jean Baptiste et St. Jean l'Evangéliste. A droite du maître-autel se trouve le portrait fief du fondateur de Toruń, Hermann Balk. Dans l'église, il y a des tableaux anciens de grande valeur: „La Descente de la Croix“, „Ecce Homo“ et la „Flagellation“, de plus le tombeau en bronze d'un bourgeois de Toruń, Jean von Soest et de sa femme. C'est un des plus beaux tombeaux qui se soient conservés en Pologne. Il se compose de plusieurs plaques séparées. Les défunts sont représentés de grandeur naturelle, vêtus comme les bourgeois de Toruń au XV^e siècle. Il y a aussi quelques chapelles. Dans celle des „Anges gardiens“ se trouve un bénitier du XVIII^e siècle en bronze coulé, de style gothique, avec une inscription indéchiffrable au-dessus. Certains prétendent qu'elle est en vieux slave ou vieux polonais. Ici se trouve aussi le monument de Copernic, oeuvre d'un Cracovien, Adalbert Rogowski. Le plus précieux autel de l'église s'appuie sur un pilier de la dite chapelle; ce souvenir de l'art gothique servait, paraît-il, au roi Jean III, comme autel de camp. La nef du côté gauche contient l'autel des bienheureuses Jute et Dorothee, patronnes de la Prusse Royale, avec un tableau, qui les représente vêtues de robes argentées de style baroque. En face la chapelle de Ste. Barbe à l'entrée du chœur est installée l'épithaphe du roi Jean III surmontée de son portrait.

Sur la tour se trouve la cloche gothique „Tuba Dei“ de 2,27 de diamètre; outre cela, il y en a d'autres moins grandes, dont la plus petite, de style baroque, a été coulée à Toruń. L'église St. Jean est la principale de la ville. C'est là qu'eurent lieu, dans d'autres siècles, presque toutes les solennités religieuses, c'est là aussi que nos rois recevaient les hommages de la ville et des Etats prussiens, et par-

rical and geographical works regarding Toruń, Royal and Ducal Prussia, Poland, and the Hanseatic Union. In the archives the scholar may find numerous documents, beginning from the year 1383. Here are a number of documents containing evidence as to the activity of the League of Towns and the Prussian Nobility. Many documents were lost in 1812, when the town-hall had to be evacuated in the course of 24 hours for Napoleon's army on its retreat after the Russian débâcle.

Another great monument of the past is the church of St. John, the oldest church on the territory formerly ruled by the Teutonic Order. Its construction was begun about the year 1260 and finished in 1351. In the same year, however, it was destroyed by fire, together with the whole town. It took several dozen years to rebuild it. The restoration of this temple, together with its naves, lasted till the second half of the XV century. The old steeple, which crumbled down in 1406, was replaced by the existing one, which is 40 metres high. In the course of the centuries, the church has often fallen a prey to fires. It was for a certain time in the possession of the Protestants, until bishop Kostka took it away from them, in order to give it to the Jesuits. When that order was abolished, it became a parish church. Its furniture is Baroque, as is the grand altar, dating from the year 1633. It is adorned by the picture of the Holy Virgin with the patrons of the church, St. John the Baptist and St. John the Evangelist. To the right of the grand altar there is an imaginary likeness of the founder of Toruń, Hermann Balk. Moreover, there are several precious pictures in the church, to wit: „The Descent from the Cross“, „Ecce Homo“, and the „Flagellation“. The church likewise contains the tombstone in bronze of the mayor of Toruń John von Soest and his wife, one of the finest sepulchral monuments found in Poland. It consists of several slates. The defunct persons are represented in full size, wearing the dress of Toruń burghers of the XIV. century. There are also several chapels. In that of the Guardian Angels there stands a Gothic bronze font of the XVIII. century with an unintelligible inscription. According to some,

ekonomisty i historyka hr. Skarbka, a przy ul. Piekarskiej dom rodzinny twórcy słynnego słownika języka polskiego Bogumiła Lindego. Na Starym Rynku zaś znajduje się dom rodzinny Samuela Sömmeringa, wynalazcy telegrafu.

Wiele posiada Toruń pamiątek godnych zobaczenia, tylko trzeba je chronić od zniszczenia i zapomnienia.

tour, elle est ornée d'une petite tourelle à 8 faces. Pendant la révolution religieuse, elle passa aux mains des protestants, qui éliminèrent son ancien aménagement. A la suite des troubles anticatholiques de 1724 ceux-ci durent la céder aux franciscains. Cette église eut plus tard de grands revers à subir et ne fut fréquentée qu'au temps où elle devint église paroissiale. La façade est ornée d'une énorme fenêtre gothique très caractéristique. De l'ancienne ornementation franciscaine, il n'est resté que les tableaux de la nef de droite représentant les apôtres. Ce sont les plus anciens vestiges de la peinture de cette époque sur les terres des Chevaliers Teutoniques. A côté des anciennes stalles et des vénérables débris des vitraux franciscains, il y en a d'autres plus modernes de la fin du XIX^e siècle. Deux d'entre eux représentent „l'Assomption“ et le „Jugement dernier“. Le maître-autel et les autels latéraux du XVIII^e siècle ne se distinguent ni par de belles sculptures, ni par de belles peintures, mais les orgues, de style Renaissance de l'année 1609, sont imposantes. L'église contient de nombreuses épitaphes. L'épitaphe de Théodore Potocki et de sa femme née Leszczyńska, se trouvent dans la nef principale. Nous voyons, dans la nef de droite, les épitaphes des bourgeois de Toruń, parmi lesquelles on distingue celles de Mathieu Neisser, du burgrave Martin Machinger et de la famille Linde. A gauche du maître-autel, se trouve le tombeau de style baroque, en marbre noir et blanc, d'Anne Vasa, soeur de Sigismund III qui, comme protestante, fut enterrée dans l'église, livrée à cette époque au culte protestant. L'église Saint Jacques appartient aux plus belles églises gothiques qu'ait laissées l'Ordre Teutonique. Elle est bâtie sur le modèle des basiliques, avec trois nefs. Les Chevaliers Teutoniques en commencèrent la construction en 1309 et la cédèrent en 1345 aux Bénédictines, qui, par la suite, la donnèrent à la ville pendant les troubles de la guerre, pour qu'elle devint une église paroissiale, après la suspension de l'ordre. — Cette église se distingue par une ornementation très soignée. La tourelle occidentale, au-dessus de la nef latérale, ainsi que la façade, sont des fragments d'art pleins de finesse. La voûte étoilée du presbytère est d'un fini particulièrement délicat. La tour, plus large en haut qu'en bas, est caractéristique. A l'extérieur, comme à l'intérieur de l'église se trouve la suivante inscription latine en brique cuite. „En l'année 1309 cette oeuvre fut commencée en l'honneur de l'apôtre St. Jacques l'ainé. La pierre angulaire fut posée par la main pieuse du vénérable évêque Hermann, que Dieu veuille conduire à l'éternelle Jérusalem. Amen.“ L'intérieur de l'église, laissé par les Bénédictines, est en baroque et en rococo. L'ancien aménagement fut détruit par les protestants. Comme souvenirs des plus précieux, il faut mentionner une chaire dorée de style

fois aussi les hommages forcés des chevaliers Teutoniques récalcitrants.

Une autre église est celle de Ste. Marie. C'est un imposant bâtiment gothique à trois nefs. Ayant appartenu jadis aux franciscains, elle est aujourd'hui une église paroissiale. Sa construction, commencée au XIII^e siècle, fut terminée au XIV^e. Elle n'a pas de tour, parce que la règle des franciscains s'y oppose. Au lieu de

this inscription is couched in the Old Slavonic or Old Polish idiom. Here is also a monument of Copernicus, the work of Adalbert Rogowski, of Cracow. The most precious altar of the church leans on a pillar of that chapel. It is said that this Gothic work of art served John III. as field altar. In the left nave there is the altar of the Venerable Jutta and Dorothy, the patron saints of Royal Prussia. On the picture, these saints are attired in Baroque silver dresses. Opposite the chapel of St. Barbara, at the entrance of the choir, there is an epitaph of John III., and, above it, the portrait of that great warrior king.

The steeple contains the Gothic bell „Tuba Dei“, of a diameter of 2,27 meters. There are other bells besides it, the smallest of them being a Baroque bell cast at Toruń. St. John's is the principal church of the city. It was here that in the past centuries nearly all important festivities have taken place; it was here, too, that our kings received the oath of fealty from the city and the Prussian Estates, and that they compelled the homage of the recalcitrant Teutonic Knights.

The second important church is St. Mary's, an imposing Gothic pile with three naves. At one time it belonged to the Franciscan friars, to-day it is a parish church. It was begun in the XIII. century and finished in the XIV. In accordance with the Franciscan rule, it possesses no steeple. Instead of a steeple, it is adorned by an octagonal turret. At the time of the religious upheaval, it was seized by the Protestants, who removed its ancient furniture. After the anti-Catholic riots in 1724, they were punished by having to return it to the Franciscans. In later times, it had to suffer a great deal and even stood empty for a time, till it became a parish church. The eastern façade, with a huge Gothic window, is a characteristic feature. Of the ancient Franciscan ornamentation there remain only some paintings in the right nave, representing the apostles. These are the oldest remnants of the painting of that period in the lands of the Teutonic Order. The remnants of the stained glass windows and the stalls are likewise old. Besides the remnants of the ancient Franciscan stained windows, there are also some modern ones of the end of the XIX. century. Two of them represent the „Annunciation“ and the „Last Judgment“. There are no paintings on the grand and lateral altars, which date from the XVIII. century, but the Renaissance organ of the year 1609 is very fine. There are a great many epitaphs in the church, e. g., in the main aisle, that of Theodore Potocki and his wife Anne, née Leszczyńska. The right hand aisle contains the epitaphs of the Toruń burghers. Among the more interesting ones there are those of Matthew Neisser, the castellan Martin Machinger, and the Linde family. To the left of the grand altar, there is the Baroque tomb of Anne Vasa, the sister of Sigismund III., in black and white marble. She was buried here as a Protestant, the church belonging at that time to the Protestants.

St. James's is among the grandest Gothic churches built by the Teutonic Knights. It is a ba-

rococo, ainsi qu'un arc-en-ciel orné de sculptures. Il y a aussi des orgues Renaissance de 1644, qui, pourtant, ne sont pas aussi belles que celles de l'église Ste. Marie. Parmi les anciens tableaux se font remarquer „La Descente du Saint Esprit“ et la „Sainte Trinité“.

Dans le trésor, se trouve un reliquaire gothique, haut de 73 cm, en argent doré, du XIV^e siècle. Un autre reliquaire date du XVI^e siècle. Le vase de l'huile sainte du XVI^e siècle est également gothique.

A côté du bâtiment des Postes et Télégraphes, situé place du Vieux Marché, s'élève l'église protestante construite en 1755. Les protestants eurent alors la permission de construire un temple, à condition que sa forme extérieure ne rappelât pas une église catholique. Cette condition fut remplie et le temple protestant ne reçut une tour qu'en 1897. Les tableaux de prix, le bénitier en beau marbre, l'autel avec les quatre évangélistes sculptés, ainsi que les belles portes de la sacristie se distinguent par leur valeur artistique.

L'église de la Place du Marché de la Ville Neuve, qui date de l'année 1818, était autrefois aussi protestante. Son style n'est qu'une faible imitation des églises romanes de l'Italie. Les orgues aux 32 registres et un ancien tableau y sont dignes de remarque. Pour le moment, cette église sert au culte orthodoxe.

Du côté du pont de la Vistule, entre la gare de la ville et la Ville Neuve s'élève, place Ste. Catherine, l'église de garnison, une ancienne église protestante, aujourd'hui catholique. Elle possède une tour de 86 m., la plus haute de la ville. Sa construction dura 3 ans. Elle est de style néogothique, à une nef, et possède les traits caractéristiques de l'architecture religieuse de l'Ordre Teutonique. Ses parois et ses voûtes sont ornées d'une polychromie. Le vitrail de la fenêtre du milieu est un don des officiers prussiens. Toruń possède encore beaucoup de maisons gothiques du XIII^e siècle, dont les plus anciennes sont les maisons situées 9, rue des Boulangers, et 13, rue Copernic, ainsi que les greniers de la rue de l'Abbaye et de la rue de l'Arabie. Les maisons les plus imposantes ne datent que de l'époque de la Renaissance et du baroque. La ville, sous la domination polonaise, était alors au comble de son développement et de sa richesse. — De cette époque, à côté d'autres nombreux bâtiments, est resté le palais épiscopal rue des Bains, où, à l'avenir, sera installé le Musée de la ville et la Société des sciences.

Il faut encore mentionner la maison du coin 28, rue Copernic, qui a été construite sur l'emplacement de la maison, où naquit le grand astronome. Une plaque commémorative se trouve sur la façade, tandis qu'un monument Place du Vieux Marché, a été érigé à Copernic à côté de l'Hôtel de Ville en 1853. Sur ce monument on lit l'inscription latine: „Nicolaus Copernicus Thorunensis“ et au-dessous: „Terrae motor, solis coelique stator“. Rue Mostowa, se trouve la maison de famille de notre économiste et historien, le comte Skarbek, tandis que rue des Boulangers on peut voir celle de l'auteur du dictionnaire renommé de la langue polonaise, Bogumił Linde, et place du Vieux Marché celle de Samuel Sömmering, l'inventeur du télégraphe.

Toruń possède de nombreux souvenirs historiques dignes d'être vus, qu'il faut cependant défendre de la destruction et de l'oubli. —

silica of three aisles. The Teutonic Knights commenced its construction in 1309, and gave it to the Benedictine nuns in 1345. The nuns again, in consequence of the troubles of wartime, made it over to the town as a parish church. It belonged for ten years (1557 — 1567) to the Protestants, to return once more to the Benedictine nuns after that period. When that order was abolished, in 1833, it became a parish church. This church is distinguished by its carefully finished ornamentation. The artistic spire of the western turret on the lateral aisle and the gable are particularly fine fragments. The presbytery with its stellar vaulting is likewise very carefully executed. A characteristic feature is the shape of the steeple, which is broader at the top than at the bottom. Both inside and outside the church there is a Latin inscription on baked brick, running round the whole edifice. Its tenor is, after translation into English, as follows: "A. D. 1309 this work was begun in honour of St. James, the elder apostle. The venerable bishop Hermann laid the first stone with pious hand. May God lead him to the heavenly Jerusalem. Amen". The interior of the church, left by the Benedictine nuns, is in the Baroque and Rococo styles. The old furniture has been demolished by the Protestants. Among the more valuable monuments there is a gilt Rococo pulpit and a Baroque rainbow adorned with sculptures. There is also a Renaissance organ of the year 1644, but not so beautiful as that of St. Mary's. Among the old pictures there are two noteworthy ones, viz. the "Descent of the Holy Ghost" and the "Holy Trinity". In the treasury there is a Gothic reliquary, 27 inches high, of silver, and gilt over, dating from the XIV. century. Another reliquary dates back to the XVI. century. The vessel holding the consecrated oil also dates from the XVI. century

Beside the post and telegraph building, in the Old Market-place, there stands a Protestant church with three naves, which was built in 1755. When the license to build a church was granted to the Protestants, they were forbidden to give it the external appearance of a Catholic church. This condition was fulfilled, and it was not until 1897 that the Protestant church received a steeple. Among the artistic objects it contains, there are some fine paintings, a beautiful marble font, an altar with sculptures representing the four evangelists, as well as a beautiful door leading to the vestry.

Another church standing in the market-place of the New Town, of the year 1818, was likewise Protestant. Its style is a feeble imitation of the Romanesque churches of Italy. The organ with 32 registers and an old painting are worthy of notice. At present this church serves the religious cult of the Greek Orthodox congregation.

Near the Vistula bridge, in St. Catherine's Square, between the town railway station and the New Town, there stands the garrison church, formerly Protestant, now Catholic. It possesses the tallest steeple in the town, 86 metres high. The construction of this church lasted three years. It is a neo-Gothic edifice with one aisle, bearing the characteristic features of the ecclesiastical architecture of the Teutonic Knights. The walls and vault have received the ornament of paintings in many colours (a "polychromy"). The stained glass

window in the middle was founded by the Prussian officers. Toruń can still boast the possession of a good many Gothic houses going back to the XIII. century. Among the oldest of these houses are nr. 9, Piekarska („Baker”) Str., nr. 13, Copernicus Str., and the warehouses in the Klasztorna („Convent”) and Arabian Streets. But the grandest houses belong to the Renaissance and Baroque ages. It was in those times that the town reached, under Polish rule, the zenith of its development and riches. It is from that favoured age that we have, among many other buildings, the ancient episcopal palace in the Łazienna („Bath”) Str. This palace is destined to house, in the near future, the City Museum and Scientific Society.

Another remarkable building is the corner house, nr. 28, Copernicus Street. This building stands on the

site of the house where Copernicus was born. A memorial tablet is visible on the front wall. In 1853, a monument was erected to the great astronomer in the Old Market-place, beside the Town-Hall. The monument bears the Latin inscription: “Nicolaus Copernicus Thorunensis”, and beneath: “Terrae motor, solis coelique stator”. In the Mostowa („Bridge”) Str. there stands the paternal house of the eminent Polish economist and historian Count Skarbek, and in the Piekarska Str. that of the Polish Dr. Johnson, the author of the best dictionary of the Polish language, Bogumił Linde. The Old Market contains the house where Samuel Sömmering, the inventor of telegraphy, was born.

Thus Toruń is a city rich in precious memorials of the past, but it is greatly to be desired that they should be protected against dilapidation and oblivion.

PODGÓRZ.

Pochodzenie Podgórza i jego koleje.

Na pograniczu dwu województw, pomorskiego i poznańskiego, na lewym brzegu Wisły, leży miasto Podgórz, powiatu toruńskiego. Jako osada datuje ono swój początek od zamierzonych czasów pogańskich, bo od r. 894. Osada ta zasłynęła od chwili gdy na jej terytorjum usadowili się Krzyżacy pod dowództwem mistrza swego Hermana Balka w zamku drewnianym, t. zw. Folsągu (Vogelsang). W wiekach średnich zwał się Podgórz Nieszawą i był miasteczkiem niewielkim; pomimo to tworzył groźną konkurencję dla wybijającego się Torunia. Zamek krzyżacki w Folsągu został z biegiem czasu zniszczony, a Krzyżacy wybudowali sobie nowy o 4 klm. dalej od dawnego, a ruiny tego zamku zachowały się do dziś dnia w folwarku Zamek-Nieszawa nad dolną Wisłą. Dla obrony średniowiecznej Nieszawy kazał król Władysław Jagiełło wybudować zamek starościński w Dybowie naprzeciw Starego Miasta, lecz już w r. 1431 Torunianie skorzystali z zamieszek wojennych i zniszczyli zarówno Dybów jak i Nieszawę. Wpływy Torunian były tak wielkie na dworze królewskim, gdzie chcieli sobie ich pozyskać, że miasto Nieszawa zostało zburzone w r. 1460, a więc w czasie Wojny Trzynastoletniej, a mieszkańcy jego przeniesieni do Nowej Nieszawy, położonej o kilkadziesiąt kilometrów dalej nad Wisłą. Z tą starą Nieszawą związane są Statuty Nieszawskie z 1454 r. Na ruinach Nieszawy wyrosło miasteczko Podgórz, które Zygmunt III za zasługi położone

Les Origines de Podgórz et son Histoire.

A la frontière de deux palatinats, ceux de la Poméranie et de la Posnanie, sur la rive gauche de la Vistule, s'élève la petite ville de Podgórz, du district de Toruń. Ses origines remontent aux temps antiques païens, à l'an 894. Elle devint célèbre à partir de l'installation sur son territoire des chevaliers Teutoniques qui, sous la conduite de leur Grand-Maitre Hermann Balk occupèrent le château en bois de Vogelsang. Au moyen âge, la ville de Podgórz portait le nom de Nieszawa et n'était qu'une petite bourgade, qui était pourtant un concurrent dangereux pour la ville naissante de Toruń. Le château de Vogelsang fut détruit par la suite, et les chevaliers Teutoniques en élevèrent un autre à quatre kilomètres de là. Les ruines de ce dernier existent encore dans la propriété Château — Nieszawa au bord de la Vistule. Le roi Władysław Jagiełło érigea un château fort à Dybów afin de défendre Nieszawa. Il s'élevait vis-à-vis de la Vieille Ville de Toruń. Mais déjà en 1431, les habitants de Toruń profitèrent des troubles de l'époque et détruisirent Dybów et Nieszawa. La ville de Toruń exerçait une grande influence à la cour royale, qui voulait se l'attacher. Aussi parvint-elle à obtenir la destruction de Nieszawa en 1460, lors de la Guerre de Treize Ans, et la transportation de ses habitants à Nowa Nieszawa (N.-Neuve), située à une distance de quelques dizaines de kilomètres sur la Vistule. L'ancienne ville de Nieszawa est célèbre

Origins and Past of the Town.

On the border of two voivodeships, Posnania and Pomerellia, and on the left bank of the Vistula there stands the town of Podgórz, belonging to the district of Toruń. Its beginnings date from remote pagan times, as far back as the year 894. The settlement became better known when the Teutonic Knights, under the leadership of their Grand-Master Hermann Balk, established their residence at the wooden castle called Vogelsang. In the Middle Ages, Podgórz bore the name of Nieszawa. Though only a little hamlet, it proved an unwelcome competitor to the rising city of Toruń. The castle of Vogelsang fell into ruins, and the knights built another one at a distance of about two miles from the first. The ruins of this second castle are still to be seen on the estate of Nieszawa — Castle. King Władysław Jagiełło had a new castle built at Dybów, opposite the Old Town of Toruń, for the defence of Nieszawa. But as early as 1431, the burghers of Toruń availed themselves of warlike complications and destroyed both the hamlet of Nieszawa and the castle of Dybów. The influence of the Toruń people was so great at Court that Nieszawa was pulled down in 1460, during the Thirteen Years' War, its inhabitants being transferred to the settlement of New Nieszawa some dozen miles further away. The famous Statute of Nieszawa, of 1454, keeps the memory of Old Nieszawa alive. It was on the ruins of Old Nieszawa that the



*Dybów: Ruiny zamku
Ruines du Château
Ruins of Castle*

około Rzeczypospolitej dnia 7. lipca 1611 r. zaliczył do samodzielnych miast. Po rozbiórce Polski i wcieleniu Podgórza do Prus odjęto mu pełne prawa miejskie i zaliczono do rzędu miasteczek, jako gminę miejską.

Warunki rozwoju.

Dopiero po przejęciu Pomorza przez Polskę, za staraniem burmistrza Tadeusza Webera, przywrócono dekretem Rady Ministrów z dnia 29. grudnia 1924 r. miasteczku Podgórzowi pełne prawa miejskie i zaliczono ponownie do rzędu miast. I wtedy Podgórz znalazł dogodne warunki rozwoju, nie może on wszakże rywalizować z sąsiednim Toruniem ani pod względem handlowym ani przemysłowym.

Z gmachów publicznych zasługuje na wzmiankę kościół pofran-

à cause des Statuts de Nieszawa, de l'an 1454. La ville de Podgórz surgit sur ses ruines. Le roi Sigismond III lui octroya, le 7 juillet 1611, les droits de ville indépendante en récompense de ses mérites envers la République. Après les démembrements et l'annexion de Podgórz à la Prusse, la ville fut dépouillée de ses droits et portée au rang de bourgades.

Conditions de son Développement.

Après la libération de la Pomerellie, Podgórz retrouva enfin ses droits urbains, grâce aux efforts du maire, M. Thaddée Weber. Elle redevint cité d'après le décret du Conseil des Ministres du 27 décembre 1924. La ville de Podgórz

little town of Podgórz arose, which was, on July 7, 1611, counted among the number of independent towns. After the partition of Poland, Podgórz lost its municipal rights and was reduced to the status of a country borough.

Conditions of Growth.

It was only after the restoration of Pomerellia to Poland, and owing to the steps taken by the mayor, Mr. Thaddaeus Weber, that the town recovered its full municipal rights. It was then, too, that Podgórz found favourable conditions of development, although it remains, of course, unable to compete with the neighbouring Toruń, as regards commerce and industry.

Of buildings, Podgórz possesses a Franciscan church existing since 1674, the castle of Dybów,

ciszkański, istniejący od r. 1674, a pozatem zamek dybowski, z nowoczesnych zaś browar według najnowszego systemu zbudowany. Podgórz posiada też piękny park.

Rozwój handlowy i zaludnienie.

Znanym jest Podgórz z większego handlu żelazem, bronią i amunicją myśliwską, z rękodzieła zaś należy wymienić warsztaty kowalskie, mechaniczne, kołodziejskie i stolarskie.

Miasto Podgórz liczy 4676 mieszkańców, w tem 4543 Polaków, 123 Niemców i 10 osób innej narodowości.

possède des conditions favorables à son développement, elle ne peut pas cependant rivaliser avec sa voisine Toruń ni dans la sphère du commerce ni dans celle de l'industrie. Il y a deux édifices publics surtout qui méritent d'être mentionnés: L'église des franciscains, datant de 1674, et le château de Dybowo. La brasserie est un bâtiment tout moderne. La ville possède de même un beau parc.

Le Développement commercial et la population.

Podgórz est renommé pour son commerce de quincaillerie, d'armes et de munitions de chasse. En outre, il convient de faire mention de ses ateliers de forgerons, de mécaniciens, de charrons et de menuisiers.

and a brewery, which is naturally quite a modern structure. The town also boasts a fine park.

Trade and Population.

The little town is known for its extensive trade in hardware, arms, and implements for the chase; its blacksmith's, mechanics', wheel-wrights', and joiners' workshops may also be mentioned.

The number of inhabitants is at present 4676 (4543 Poles, 123 Germans, and 10 of other nationalities)

La ville compte aujourd'hui 4676 habitants (4543 Polonais, 123 Allemands et 10 personnes d'autre nationalité).

BYDGOSZCZ.

Położenie miasta.

W zamierzchłej przeszłości, w czasach, kiedy lodowiec zatrzymał się w okolicach moren końcowych, t. j. w miejscu jezior pomorskich i pruskich, królowa rzek polskich Wisła nie wpadała do Bałtyku, lecz płynęła koło Bydgoszczy wielką doliną dyluwialną toruńsko-eberswaldzką na zachód. Dzisiejszem łożyskiem dolnej Wisły wpadał do niej z północnej strony pod Fordonem większy strumyk. Z chwilą, kiedy lodowiec cofnął się na północ, obniżył się teren na linii Gniew-Chełmno-Fordon, a jeden ze strumyków zerodował utworzone wały morenowe i dostawszy się do pradoliny Wisły zawrócił ją ku Bałtykowi. Środkiem olbrzymiego koryta Prawisły płynie dzisiaj uregulowana rzeka Brda, nad którą leży Bydgoszcz. Skutkiem obniżenia się wód błotniste koryto Prawisły tworzyło w najdawniejszych czasach naturalną granicę pomiędzy dzisiejszem Pomorzem a Kujawami, granicę naogół trudną do przebycia. Najdogodniejsze przejście stanowił bród w miejscu, gdzie dzisiaj wznosi się miasto Bydgoszcz. Bydgoszcz odgrywała w ciągu wieków rolę mostu między bogatymi Kujawami a pełnem jezior Pomorzem, była bramą wypadową w kierunku Wielkopolski oraz strażnicą kresową w walkach dziejowych. Nic dziwnego!

Bydgoszcz leży i dzisiaj w miejscu szczególnie przez naturę prze-

Situation de la ville.

Dans les temps anciens, quand les glaciers étaient arrêtés par des sédiments diluviaux dans les environs des lacs de la Poméranie et de la Prusse, la Vistule, reine des rivières polonaises, ne se jetait pas dans la Baltique. Elle coulait alors à l'ouest de Bydgoszcz par la large vallée diluviale de Toruń et d'Eberswalde. Dans sa partie inférieure actuelle, elle recevait du côté nord un ruisseau. Quand le glacier recula au nord, le terrain sur la ligne Gniew-Chełmno-Fordon s'est abaissé, et un des ruisseaux a repoussé en arrière les sédiments diluviaux, et, ayant atteint l'ancienne vallée de la Vistule, a dirigé cette rivière vers la Baltique. La Brda, sur laquelle est située la ville de Bydgoszcz, coule aujourd'hui dans l'ancien lit de la Vistule. Par suite de l'abaissement des eaux, le lit marécageux de la vieille Vistule formait dans les temps les plus anciens une frontière naturelle entre la Poméranie et la Couïavie. Il était très difficile de traverser cette frontière, sans trouver un gué, qui était le plus accessible dans le lieu où se trouve actuellement Bydgoszcz. A travers les siècles, Bydgoszcz a donc joué le rôle d'un pont entre la riche Couïavie et la Poméranie recouverte de lacs, elle a été le point de repaire pour attaquer la Grande Pologne et le bastion de défense dans les combats historiques. Rien d'étonnant!

The Site of the Town.

In very early prehistoric times, when the big glaciers stood in the parts where head morains had been formed, in the district of the Pomerellian and Prussian lakes, the queen of Polish rivers, the Vistula, did not fall into the Baltic, but turned westward in the neighbourhood of what is now Bydgoszcz along the great diluvial valley stretching from Toruń to Eberswalde. From the present-day direction of the lower Vistula, a pretty large rivulet fell into the Vistula from the north at the place now called Fordon. It was only when the glacier had retired northwards that the ground became lower along the line Gniew-Chełmno-Fordon, and one of the rivulets eroded the morain walls backwards, so as to get into the valley of the original course of the Vistula, and to turn its course into its present-day bed, i. e. northwards, towards the Baltic. Along the middle of the huge bed of the original Vistula there now flows the well regulated river Brda, on whose banks stands Bydgoszcz. Owing to the lowering of the waters, the marshy bed of the original Vistula constituted in the oldest times a natural boundary between what is nowadays Pomerellia and Kuyavia. This boundary could not easily be passed, except at the only convenient ford, at the place where the town of Bydgoszcz now stands. This town has in the



Bydgoszcz: Plan miasta z roku 1800
Plan de la Ville en 1800
Plan of Town in 1800

znaczonem do odegrania roli pogotowia morskiego, leży bowiem w punkcie węzłowym najważniejszych arterij komunikacyjnych, nad kanałem tej samej nazwy; tworzy port i posiada najkrótsze połączenie z morzem, dla którego stanowi najważniejsze oparcie wśród wieńca miast i miasteczek pomorskich, najbardziej zainteresowanych w utrzymaniu tego morza dla Polski i dalszemu umocnieniu jej stanowiska na Bałtyku.

Ponieważ województwo pomorskie w dzisiejszej konfiguracji nie jest niezmiennem, i ponieważ wiele względów przemawia za rozszerzeniem jego granic, przeto Bydgoszcz nie tylko swoim położeniem, lecz także całym sposobem swego myślenia, swoim handlem, przemysłem i innemi gałęziami gospodarki, nastawiona jest w kierunku Pomorza, w kierunku Bałtyku. Bydgoszcz i Toruń są bramami Pomorza, Bydgoszcz bramą ku Wielkopolsce i Śląskowi, Toruń ku Kujawom i Mazowszu. Pomorze nie może się obejść bez jednej z tych bram, i to tej, która wiedzie do bogatych prowincyj zachodnich Rzeczypospolitej.

Nazwa Miasta i Rzeki.

Pochodzenie nazwy Bydgoszczy nie jest ściśle ustalone. Nie jest to

Bydgoszcz se trouve encore de nos jours dans un lieu riche-ment doté de la nature pour jouer le rôle d'arsenal maritime. La ville se trouve à un point où convergent les plus importantes lignes de la communication et sur le canal du même nom. Elle possède la communication la plus directe avec la mer, et forme, parmi les villes et bourgs intéressés d'une manière plus spéciale à l'affermissement de la position polonaise sur la Baltique, le bastion le plus important de cette position.

Comme le palatinat de Pomé-ralie dans sa configuration actuelle n'est pas définitif et immuable, et que beaucoup de raisons parlent en faveur d'un élargissement de ses limites, Bydgoszcz, non seulement par sa situation, mais aussi par sa manière de penser et pour son commerce et les autres branches de sa vie économique, se penche vers la Poméralie et la Baltique. Bydgoszcz et Toruń sont les deux portes de la Poméralie, Bydgoszcz une porte dirigée sur la Grande Pologne et la Silésie, et Toruń sur la Coujavie et la Masovie. La Poméralie ne peut se passer d'aucune de ces deux portes, qui conduisent aux provinces les plus riches de la République Polonaise.

course of history played the part of a bridge connecting the rich province of Kuyavia with Pomerellia, full of lakes. The town has been a gateway leading to Great Poland, a frontier stronghold in the struggles of history. And no wonder!

Bydgoszcz is still situated at a spot particularly well endowed by nature to play the part of a naval arsenal, being an important railway junction, and standing on the canal bearing its name, constituting a port at the same time. Bydgoszcz also possesses the shortest connection with the sea-coast, and is the most important bastion at the basis of its hinterland, being among the Pomerellian cities the one most interested in the further strengthening of the Polish position on the Baltic Sea.

Since the Pomerellian voivodeship in its present configuration is not by any means unchangeable, and as there are many arguments in favour of the expedient of enlarging its area, Bydgoszcz tends not only by its situation, but also by the mentality of its citizens, and by its commerce, industry, and other branches of national economy, towards Pomerellia and the Baltic Sea. Bydgoszcz and Toruń are the two gateways

kwestja sporna tylko w nauce dzisiejszej, ale ciągnie się od lat kilkunastu. Nazwa łacińska Bithgostia wskazuje na słowiańskie jej pochodzenie i oznacza niewątpliwie własność jakiegoś Bydgosta. Bydgoszcz jest formą skróconą pierwotnej nazwy Bydgoszcza, jest formą przymiotnika dzierżawczego, często stosowaną w staropolszczyźnie. Słusznie w I tomie „Słownika Geograficznego” powołuje się autor ¹⁾ na analogię nazw takich miejscowości jak: Małogoszcz, Radogoszcz, Trzebiegoszcz, które wywodzą nazwy swe od imion swych właścicieli. Również uczony krakowski, niedawno zmarły, ²⁾ uważa nazwę Bydgószcz za przymiotnik dzierżawczy, utworzony od Bedigostius, które to imię wymienione jest w dokumencie księcia kujawskiego z roku 1246-go. Niemcy wywodzą tę nazwę od Gotów i od pierwotnego Bythgottia, co jednak trudno poprzeć prawdą dziejową. Mogła ta nazwa niemiecka pokutować w opinii niemieckiej, gdyż okolica Bydgoszczy była od najdawniejszych czasów kolonizowana Niemcami. Są tacy, którzy utrzymują, że nazwa Bydgoszczy pochodzi od słowa „być w gąszczu”, czyli bytować w lasach, którymi i dzisiaj Bydgoszcz jest gęsto otoczona. Trudno pominąć i takich, którzy wywodzą nazwę miasta od „był gości” lub „bicie gości”, ostatnia zaś hipoteza wskazywałaby na miejsce przez naturę dogodne dla pobicia nieprzyjaciela. Klonowic we „Flisie” nazywa gród nad Brdą Bydgością, więc nazwa Bydgość znaną była bardzo dawno i używaną w wieku XVI. Bydgoszcz leży nad Brdą, która od wieku XIV nosiła nazwę Dbra, od debrz, debrza, rozdebrzony, co wszystko oznacza głęboki wąwóz erozyjny, jakim płynie Brda. Kronika Bernardynów bydgoskich nazywa rzekę: Niebrda. W herbie miasta widnieje brama do połowy otwarta o trzech wieżach.

Początki Bydgoszczy i jej opis.

Bydgoszcz już w czasach najdawniejszych, przedhistorycznych była najdogodniejszym miejscem do przekraczania Brdy przez podróżujących nad wybrzeże bałtyckie w celu zdobycia bursztynu. To też leżącą na znanej drodze Bydgoszcz odwiedzali już handlarze rzymscy i greccy. Wskutek wielkiej ilości lasów, osie-

Le Nom de la Ville et de la Rivière.

L'origine du nom de Bydgoszcz n'a pas encore été trouvée. La polémique à ce sujet dure depuis quelques siècles. Le nom latin Bithgostia prouve sans doute sa provenance slave et indique probablement la propriété d'un certain Bydgost. En tout cas, le nom de Bydgoszcz a été connu très longtemps. Bydgoszcz se trouve sur la rivière Brda, qui, déjà au XIV^e siècle, portait le nom de Dbra, ce qui signifie un profond ravin dans lequel cette rivière coule. La chronique des Bernardins l'appelle: Niebrda. Les Allemands veulent faire dériver le nom de Bydgoszcz des Goths et du premier Bythgoth, mais cette supposition est difficile à appuyer sur la vérité historique. Ce nom allemand a pu prendre des racines profondes dans l'opinion allemande, car les environs de Bydgoszcz étaient depuis les temps les plus anciens colonisés par les Allemands. Le blason de la ville représente un portail à moitié ouvert, à trois tours.

Les Origines de Bydgoszcz et sa Description.

Déjà à l'époque préhistorique, Bydgoszcz était la place la plus commode pour traverser la Brda, pendant les voyages vers la mer Baltique, pour chercher l'ambre. Bydgoszcz, qui se trouvait sur la route connue, était visitée déjà par les marchands romains et grecs. Les environs de Bydgoszcz sont peuplés d'une manière assez irrégulière en raison des grandes forêts environnantes. La population allemande s'installait aux bords des petites rivières après avoir défriché la terre et séché les marécages, tandis que la population polonaise s'est installée dans la Couïavie du sud. Les villages des colons avaient la forme d'un village fermé, ou la forme d'une rue ayant des habitations d'un ou des deux côtés, ou même la forme d'une étoile de la manière Hollandaise.

La partie la plus ancienne de la ville est la Vieille Ville, sur le côté sud du fleuve, autour du Vieux Marché. La place carrée du marché, avec les rues qui y convergent, est le type d'une ville médiévale, et aujourd'hui encore on y rencontre de nombreuses maisons étroites à trois fenêtres. Il y a un manuscrit, daté de 1636 et intitulé „Typogra-

of Pomerellia, the former leading to Great Poland and Silesia, the latter to Kuyavia and Masovia. Pomerellia cannot do without either of these gateways leading to the richest provinces of Poland.

The Name of the Town.

As to the name of Bydgoszcz, its etymology is not quite well established. This is a debated problem not only in modern linguistic science, but it has been debated for several centuries. The Latin name Bithgostia points to a Slavonic origin and seems to be derived from the proper name of Bydgost. „Bydgoszcz”, earlier „Bydgoszcza”, is merely an abridged form of an adjective in the feminine gender. There seems to exist a perfect analogy between names such as Małogoszcz, Trzebiegoszcz, Radogoszcz, derived from the names of their owners Małogost, Trzebiegost, and Radogost respectively, and the name of Bydgoszcz. The Germans derive the name from the Goths, seeing in it an original form „Bythgotia”, which cannot, however, be shown to have actually existed. It is not difficult to account for the desire to find a German derivation for the name of the town, the environs of Bydgoszcz having been a favourite settling ground of Germans ever since the beginnings of history. According to the etymology dear to German scholars, the name „Bydgoszcz” is derived from a Burgundian word „Bidgostia”, which would seem to have meant „bidegast”, (English „bide the guest”, i. e. the foe). Hence it would seem to have designated a convenient place for attacking and destroying an enemy. The arms of the town represent a half-open gate with three towers.

Origins and Description of Bydgoszcz.

Even in prehistoric times, Bydgoszcz was the most convenient place for passing the river Brda, for undertaking the journey to the Baltic shores, and to win amber. Hence Bydgoszcz, lying on a well-known track, was already visited by Greek and Roman traders. The environs of the town in themselves are very irregularly settled, which was caused by the great preponderance of forest land. By

¹⁾ Bronisław Chlebowski.

²⁾ Jan Łoś.



Bydgoszcz: Widok miasta z roku 1830
Vue de la Ville en 1830
View of Town in 1830

dla w samej okolicy miasta były bardzo nieregularnie rozrzucone. W chwili karczowania lasów i odwadniania moren końcowych nad rzeczkami, osiedlała się tu ludność niemiecka, w przeciwieństwie do południowych Kujaw, gęsto zamieszkałych przez tubylczą ludność polską. Forma wsi osiedleńców miała charakter albo wsi zamkniętej, albo kształt ulicy zabudowanej z obu lub jednej strony, albo nawet promienisto przez Holendrów porożrzucanych chat. Zawiązkiem miasta jest Stare Miasto położone na południowym brzegu, dookoła Starego Rynku. Kwadratowy rynek z ulicami doń prowadzącymi wskazuje dobitnie na typowe miasto średniowieczne, w którym i dzisiaj nie brak wąskich domów o trzech oknach. „Miasto Bydgoszcz¹⁾ leży w głębokich borach, rozciągających się na obszarze dwóch, trzech i czterech mil, jest tam pełno zwierza różnego rodzaju. Całe miasto jest opasane murem, ma wysoką wieżę, na czele rynku, w r. 1600 kształtnie postawioną i ratusz ozdobnie murowany. Domy murowane, dachówką

¹⁾ Wojciech Łochowski, radca miejski, w manuskrypcie z r. 1636 p. t. „*Typographia civitatis Bydgostiensis etc.*” tak opisuje Bydgoszcz:

phia civitatis Bidgostiensis etc.“, où un conseiller de la ville, nommé Adalbert Łochowski, en donne la description suivante: „La ville de Bydgoszcz se trouve au milieu de profondes forêts, qui s'étendent sur la superficie de deux à quatre milles (lieues), et qui comprennent un grand nombre de gibier de différentes sortes. Toute la ville est entourée d'un mur, elle possède une haute tour élégamment construite et provenant de l'année 1600, ainsi qu'un Hôtel de Ville très décoratif. Les maisons sont construites en briques et couvertes de tuiles, et sur la place du marché il y a un jet d'eau joliment installé. Trois portes en maçonnerie conduisent à Poznań, en Couïavie et en Poméranie. La ville compte neuf églises avec les couvents. La rivière qui arrose la ville s'appelle Brda, son lit est assez étroit, mais elle est très utile... Elle prend sa source dans les lacs de la Cassubie et elle ne gèle pas même pendant l'hiver le plus rigoureux. Elle permet le flottage du bois des forêts cassubiennes. Elle abonde en poissons de différentes espèces, principalement en saumons, qui arrivent par la Vistule de la mer Baltique jusqu'à Bydgoszcz. Sur cette rivière

clearing the woods and draining the head morains above the banks of the rivulets, a German population of settlers succeeded in taking root, as opposed to the dense settlement of southern Kuyavia by a native Polish population. The villages of the foreign settlers had the form of a closed village, or sometimes that of a street built to on one or both sides, or even of radiatingly scattered huts, as in the case of Dutch settlers. The nucleus of the town was the Old Town, on the southern bank, around the Old Market. The square market-place with the streets radiating from it indicates a typically medieval town, and there is even nowadays no lack of narrow houses with only three windows in front. In a manuscript dating from 1636, entitled „*Typographia civitatis Bydgostiensis etc.*“, a town-councillor named Adalbert Łochowski, describes the town as follows: „The town of Bydgoszcz is surrounded by deep forests, extending as far as two, three, or four miles, and full of game of all kinds. The whole town is surrounded by a wall, and has a tall tower, standing at the head of the market-place, where it was erected in 1600, being

pokryte i wytrysk wody na rynku, kształtnie urządzony. Trzy bramy murowane, z których jedna ku Poznaniowi, druga do Kujaw, trzecia ku Pomeranii prowadzi. W mieście jest wszystkich kościołów z zakonem dziewięć. Rzeka, przy której miasto założono, nazywa się w polskim języku Brda, mała wprawdzie w swem korycie, ale w pożytku wielka... Bierze swój początek z jezior kaszubskich i ma to do siebie, że w najcięższą zimę nie zamarza. Drzewa do budowl z borów kaszubskich spławia. Obfituje w ryby różnego rodzaju, osobliwie w łososię, które z morza Wisłą, aż pod samą Bydgoszcz dochodzą... Młyny na tej rzece są trzy, zbudowane za dawniejszych czasów od wójtów i mieszkańców bydgoskich, które teraz do starostów należą... Miasto miało od króla Stefana Batorego osobny przywilej na połów ryb od ujścia Brdy do Wisły, aż do młynów, które służyły starostom.

W wieku XIX dopiero przeniosła się Bydgoszcz na przeciwny brzeg Brdy i dała początek nowemu miastu. W wieku zaś XX rozbudowała się już w kierunku Wisły do Brdyjścia. Dzisiaj osiągnęła Bydgoszcz powierzchnię 70 km², a ludności ma 112.740 dusz i przedstawia nam mozaikę o rodzajach budowli od przedmieść pełnych ulic z willami, do przedmieść o nędznych budowlach miejskich, od wspaniałych kolosów kamienic w mieście, do małomiasteczkowych kamieniczek. Bydgoszcz dzisiejsza to miasto w procesie przeobrażania się w wielkie miasto handlowe.

Bydgoszcz historyczna.

Pierwszy raz spotykamy się ze wzmianką historyczną o zamku bydgoskim u kronikarza Galla, który notuje, iż w roku 1112 Bolesław Krzywousty zdobył zamek po kilkakrotnych atakach na Pomorzanach. Później wprawdzie wspomina się też o zamku tym, lecz nie o osiedlu koło zamku. Obok zamku musiało wówczas istnieć jakieś osiedle, gdyż na południowym brzegu rzeki stał wówczas już kościół św. Idziego, pochodzący z końca XI wieku. Ponieważ większa ilość kościołów za czasów Władysława Hermana była pod wezwaniem św. Idziego, przeto z wszelkiem prawdopodobieństwem twierdzić możemy, że Bydgoszcz dzierżył nietylko dopiero Władysław Herman, lecz że już Kazimierz Odnowiciel umacniał jej mury.

se trouvent trois moulins construits aux temps anciens par les maires et citoyens de Bydgoszcz et qui actuellement appartiennent aux starostes". La ville avait un privilège spécial reçu du roi Etienne Batory, concernant la pêche depuis l'embouchure de la Brda à la Vistule jusqu'aux moulins, propriété des starostes —

Seulement au XIX^e siècle, Bydgoszcz a dépassé la rive opposée de la rivière Brda en devenant une ville moderne. Au XX^e siècle, elle se développe dans la direction de l'embouchure de la Brda et de la Vistule, où il y a le faubourg de Brdyjście („embouchure de la Brda"). Aujourd'hui Bydgoszcz a atteint la superficie de 70 km², avec le chiffre de la population de 112.740 habitants, et présente une mosaïque de différentes constructions, depuis les faubourgs avec des belles villas, jusqu'aux faubourgs avec des misérables bâtiments, depuis les grandes et magnifiques maisons jusqu'aux petites maisonnettes des bourgades. Bydgoszcz est aujourd'hui une ville qui est en train de se changer en grande ville commerciale.

Histoire de Bydgoszcz.

Le chroniqueur Gall mentionne pour la première fois le château de Bydgoszcz, en écrivant qu'en 1112 le roi Boleslas Krzywousty a conquis le château après de nombreuses attaques contre les Pomériens. Plus tard, on parle aussi de ce château, mais on ne mentionne jamais le bourg environnant.

Près du château devait se trouver un bourg, car sur la rive sud de la rivière il y avait déjà alors l'église de St. Gilles, provenant du XI^e siècle. Comme la plupart des églises pendant le règne du roi Ladislas Herman portaient le nom de St. Gilles, on peut affirmer que non seulement Ladislas Herman a été possesseur de Bydgoszcz, mais que déjà Casimir le Renouvateur a renforcé ses murs.

Pendant le règne de Leszek le Blanc (1202 - 1227) nous rencontrons de nouveau le nom latin de Bithgosthia, car ce roi, en partageant, en 1227, son patrimoine avec son frère Conrad, lui céda la Masovie et la Couïavie, où se trouvait le château de Bithgosthia.

Mieczysław, seigneur de Bydgoszcz, et confidant de Conrad, devait conduire de longs combats

of a fine shape, and the town-hall is beautifully built of stone. There are three stone-gates, one of which leads to Poznań, the second to Kuyavia, and the third to Pomerania. The number of churches in the town, together with those belonging to various orders, amounts to nine. The river on whose banks the town stands is called in the Polish language Brda, its bed is but narrow, but its usefulness is great. It takes its origin in the Cassubian lakes and has one peculiarity, viz. that it does not freeze in the severest winters. It is used for rafting timber from the Cassubian forests. It abounds in fish of all sorts, particularly in salmon, which come from the sea by way of the Vistula upwards as far as Bydgoszcz. ... There are three mills on this river, which were built in the olden times by the provosts and inhabitants of Bydgoszcz and now belong to the starosts". The town had obtained a special charter from king Stephen Batory, granting the right of fishing from the juncture of the Brda and Vistula rivers till the mills, which were reserved for the use of the starosts.

It was not until the nineteenth century that Bydgoszcz overleaped the river, giving rise to a New Town. In the course of the twentieth century, it has already begun to advance towards the Vistula, to Brdyjście ("Brdamouth"). Modern Bydgoszcz is a large town, covering an area of nearly 30 square miles, and inhabited by 112 740 people. It presents a mosaic of diverse buildings, from elegant villa suburbs to miserable suburbs with big town barracks, from magnificent piles in the centre, to little houses of a type found in little hamlets. Modern Bydgoszcz is undergoing the process of growing into a big commercial town.

History of Bydgoszcz.

The first mention we find in history of the castle of Bydgoszcz, occurs in the chronicle of Gallus, who notes that it was conquered in 1112 by Bolesław Krzywousty from the Pomeranians. Later on, mention is made of the castle, but without the settlement surrounding it. We again meet with the Latin name of Bithgosthia in the reign of Leszek the White (1202—1227) who in 1227, when dividing his



Bydgoszcz: Fara, styl gotycki z końca XIV lub z XV wieku
Eglise paroissiale, en style gothique, de la fin du XIV ou du XV siècle
Parish Church, in Gothic style, from the end of the XIVth, or from the XVth century

Z nazwą łacińską Bithgosthia spotykamy się znowu za panowania Leszka Białego, który w r. 1227, dzieląc się z bratem Konradem, ustąpił mu Mazowsze i Kujawy, w których zamek ten się znajdował. O ten zamek musiał toczyć długie boje Mieczysław, pan na Bydgoszczy, i powiernik Konrada, ze Świętopółkiem, księciem Pomorza, który owdniał na krótki czas Bydgoszczą i Krajną.³⁾ Ale w roku 1239 Konrad zdobywa z powrotem Bydgoszcz, w stanie jednak zniszczonym. Na pewnym przywileju, wydanym w r. 1253 Cystersom w Byszewie, przez Kazimierza, syna Konradowego, księcia Kujaw i pana zamku bydgoskiego, widnieje podpis świadka Bogusła-

contre Świętopółk, duc de Pomérelie, qui, pendant un certain temps, a pris en possession Bydgoszcz et le district de la Krajna. En 1239 Conrad reprend Bydgoszcz par main armée, mais dans un état de ruine.

Sur un certain privilège accordé aux Cisterciens résidant à Byszewo par Casimir, fils de Conrad, prince de Couïavie et du château de Bydgoszcz, se trouve la signature comme témoin de: Bogusław, châtelain de Bydgoszcz¹⁾. Le même Bogusław a au le privilège de toucher les droits pour le passage du pont ainsi qu'il exerçait la justice. A la même époque on parle du château de Bydgoszcz à l'occasion de l'interdit lancé sur toute la Couïavie et le château de Bydgoszcz par l'évêque de Couïavie. Dans le même

realm with his brother Conrad, gave him Masovia and Kuyavia, to which provinces the castle belonged at that time. The master of Bydgoszcz was at that time Mieczysław, the representative of Conrad, who had to fight constantly against Świętopółk of Pomerellia. On a charter of 1253, issued to the Cistercian friars at Byszewo, by Casimir, son of Conrad, prince of Kuyavia and master of the castle of Bydgoszcz, there is the signature of a witness, called Bogusław, castellan of Bydgoszcz. Hence we infer that in the second half of the thirteenth century there existed a castle and castellany of Bydgoszcz. The same castle is also mentioned in the interdict pronounced by the bishop of Kuyavia over the whole of that province, including the castle of Bydgoszcz. In the same codex, mention is made of

³⁾ Krajna to pas ziemi wzdłuż południowego brzegu Wisły od Solca ku Bydgoszczy, wzdłuż dolnej Brdy i środkowej Noteci.

¹⁾ Codez dipl. I. nr. 90 (Suivant Rzyczewski et Muczkowski).

wa, kasztelana bydgoskiego,¹⁾ w drugiej połowie XIII wieku istniał zatem zamek i kasztelanja bydgoska. Tenże Bogusław miał przez księcia nadane prawo pobierania cła mostowego i sprawowania sądów. O zamku bydgoskim wspomina się też w tym czasie w związku z interdyktem rzuconym przez biskupa Kujawskiego na całe Kujawy i zamek bydgoski. Wreszcie w tym samym kodeksie mowa jest pod rokiem 1266 o zamku, którym władał syn Kazimierza Ziemomysł;²⁾ on jednak stracił wnet zamek z powodułączenia się z Niemcami i lekceważenia sobie starszyny. Teodoryk, kasztelan bydgoski, uknuł spisek i poddał zamek Bolesławowi, księciu kaliskiemu, który wprawdzie pogodził się z Ziemomysłem i oddał mu Kujawy, lecz zamku bydgoskiego już mu nie wydał, dopiero znacznie później za wstawieniem się Przemysława, księcia wielkopolskiego, i to pod warunkiem wyrzeczenia się poparcia krzyżackiego na zamku bydgoskim. Najmłodszy syn Ziemomysła, Przemysław, w r. 1287 otrzymuje Bydgoszcz³⁾ i tytułuje się: Dominus Wyszogrodiensis et Bidgostiensis. Znani są w XIII i XIV wieku kasztelanowie: Teodoryk, Balderyk, Jarosław, Przebysław i inni; ziemia bydgoska w tym czasie utrzymuje jurysdykcję i administrację odrębną z wicepalatynatem na czele.

Za czasów Łokietka dziedziczyli bratankowie jego Przemysław i Kazimierz dzielnicę kujawską z Inowrocławiem i Bydgoszczą. Łokietek jednak nie ufał bratankom. Wypuszcza im przeto dochody z Pomorza wzamian za zrzeczenie się Kujaw. Siegfried von Feuchtwangen, wielki mistrz krzyżacki, podstępnie wydziera Łokietkowi Pomorze, a z okolicznego Świecia podsuwa się w roku 1310 pod mury miasta Bydgoszczy, lecz napad jego zostaje odparty przez garstkę dzielnych Kujawian. Dopiero w dwadzieścia parę lat później, w roku 1330, Krzyżacy pod wodzą Lutterburga zajęli podstępem zamek bydgoski, pałac Inowrocław, Wyszogród i grabiąc całe Kujawy. Od tego czasu aż do umowy w Kaliszu, t. j. do roku 1343, zamek bydgoski pozostawał w rękach krzyżackich. W pobliżu ziemi bydgoskiej najsilniejszymi twierdzami panowania krzyżackiego

document, on parle sous l'année 1266, du — château qui était gouverné par le fils de Casimir, Ziemomysł;¹⁾ mais ce dernier l'a perdu à cause de ses complots avec les Allemands et son manque de considération pour les supérieurs. Théodoric, châtelain de Bydgoszcz, fit un complot et livra le château à Boleslas, duc de Kalisz, qui ensuite se réconcilia avec Ziemomysł et lui rendit la Couïavie, mais sans le château, qu'il rendit seulement beaucoup plus tard, à la suite de l'intervention de Przemysław, duc de la Grande Pologne, et sous condition de renoncer à l'appui des Chevaliers Teutoniques au château de Bydgoszcz. Le plus jeune fils de Ziemomysł, Przemysław, obtint en 1287 Bydgoszcz²⁾ et prend le titre de Dominus Wyszogrodiensis et Bidgostiensis. Aux XIII^e et XIV^e siècles sont connus les châtelains: Théodoric, Baldéric, Jarosław, Przebysław, et d'autres. La terre de Bydgoszcz obtient à cette époque la juridiction et l'administration distinctes avec le vice-palatinat en tête.

Pendant les temps de Władysław Łokietek, ses neveux Przemysław et Casimir ont partagé la terre de Couïavie avec Inowrocław et Bydgoszcz. Mais le roi se méfiait de ses neveux. Il leur céda donc les revenus de la Pomérélie en échange de leur renonciation à la Couïavie. Siegfried von Feuchtwangen, le grand-maître des Chevaliers Teutoniques, s'empara de la Pomérélie par un stratagème et arriva, en 1310, sous les murs de Bydgoszcz, mais son attaque fut repoussée par un petit nombre de braves Couïaviens. Ce ne fut que vingt ans plus tard, en 1330, que les Chevaliers Teutoniques, sous la conduite de Lutterburg, conquièrent le château de Bydgoszcz par surprise, incendièrent Inowrocław et Wyszogród et pillèrent toute la Couïavie. Depuis cette époque et jusqu'au traité de Kalisz, c'est-à-dire jusqu'à 1343, le château de Bydgoszcz se trouvait entre les mains des Chevaliers Teutoniques.

En 1346, Casimir le Grand a accordé le privilège de fonder une ville appuyée sur le droit de Magdebourg. A la même place il y avait depuis longtemps une bourgade, mais Bydgoszcz doit considérer l'année dans laquelle elle

the castle, which was ruled by the son of Casimir, Ziemomysł¹⁾, under the year 1266. He, however, soon lost his castle, on account of intrigues with the Germans and because he slighted the elders. Theodoric, castellan of Bydgoszcz, made a conspiracy and surrendered the castle to Bolesław, prince of Kalisz, who, it is true, reconciled himself with Ziemomysł and returned Kuyavia, but not the castle of Bydgoszcz, which he only surrendered considerably later, at the instance of Przemysław, prince of Great Poland, under the condition that he should renounce the support of the Teutonic knights. The youngest son of Ziemomysł, Przemysław, inherits Bydgoszcz in 1287. He accordingly assumes the title of "Dominus Wyszogrodiensis et Bidgostiensis". At the time of king Władysław the Short, his nephews Przemysław and Casimir inherited the Kuyavian province, together with the towns of Inowrocław and Bydgoszcz. But Władysław distrusted his nephews. Hence he transfers to them his revenue from Pomerellia, in return for which they had to renounce their rights upon Kuyavia. The district of Bydgoszcz, which is ruled towards the end of the thirteenth and the beginning of the fourteenth century by castellans, receives at this time a special jurisdiction of its own, being administered by a vice-voivode ("vicepalatinus"). When Siegfried von Feuchtwangen, the Great-Master of the Order of the Teutonic Knights, had despoiled Władysław the Short of Pomerellia, he advanced in the year 1310 under the walls of Bydgoszcz. But his attack was repulsed by a handful of brave Kuyavians. It was only nearly twenty years later, at the latest in 1330, that the Teutonic Knights, seized the castle of Bydgoszcz, burning on the same occasion Inowrocław and Wyszogród, and ravaging the whole province of Kuyavia. From that time onwards till the treaty of Kalisz, in 1343, the castle of Bydgoszcz remained in the hands of the Teutonic Knights.

In 1346, Casimir the Great granted a foundation charter for a town to be founded here on the right or custom of Magdeburg. And although a settlement had long

¹⁾ Codex dipl. I. nr. 90 (według Ryszczewskiego i Muczkowskiego).

²⁾ Tamże t. II. str. 73.

³⁾ Długosz t. I. str. 848.

¹⁾ le même t. II page 73.

²⁾ Długosz t. I. page 848.

¹⁾ Cf. Codex dipl. V. II. p. 73 (according to Ryszczewski and Muczkowski).



*Bydgoszcz: Wnętrze Fary
Intérieur de la Paroisse
Interior of Parish Church*

były w tym czasie grody: Toruń, Chełmno, Świecie i Grudziądz. Szczególnie Toruń, jako silny ośrodek handlu i należący do Związku Hanzeatyckiego, nie mógł znieść konkurencji Bydgoszczy, która wybijała się już wówczas jako ognisko handlowe. Nie dziw przeto, iż Krzyżacy szczególnie wówczas pragnęli zająć Bydgoszcz.

W roku 1346 Kazimierz Wielki nadał przywilej założenia w tem miejscu miasta na prawie magdeburskiem. I jakkolwiek istniała tam osada dokoła zamku, jednak przez nadanie specjalnym przywilejem Bydgoszczy praw miejskich musi się ten rok uważać za chwilę urodzin Bydgoszczy jako miasta... Stosunkowo późno więc wstępuje Bydgoszcz w dzieje Polski. Jakkolwiek

a reçu les droits de ville comme l'année de sa fondation comme ville. Bydgoszcz apparaît donc relativement tard dans l'histoire de la Pologne. La domination des Chevaliers Teutoniques à Bydgoszcz a été très courte, mais assez absolue pour chasser les indigènes de la terre de leurs ancêtres et établir à leur place des colons et des chevaliers allemands à la campagne et des artisans et commerçants allemands dans la ville. Ils changent même les vieux noms polonais en noms allemands, comme la Brda est nommée Brahe, et Bydgoszcz Brahenberg ou Bromberg. Au printemps de 1346 les premiers colons allemands, arrivent à Bydgoszcz et le droit d'établissement édicté par Casimir le Grand cite les noms

been in existence in the vicinity of the castle, the conferring of the rights of a township upon Bydgoszcz by special charter must be considered the year of the birth of Bydgoszcz as a town. It is, therefore, comparatively late that Bydgoszcz enters the annals of Polish history. In the spring of the year 1346, the first colonists arrive at Bydgoszcz, and the charter of location, issued by Casimir the Great, is made out for the names of John and Conrad Kieselhut. This new town was to be called "Królewiec" (= Kingstown) in honour of king Casimir, but the old name of the castle and the great tradition of the settlement were strong enough to keep alive the older name. On a document of homage offered by the burghers

panowanie Krzyżaków w Bydgoszczy było bardzo krótkie, było jednak dostatecznie bezwzględne, by usunąć wielu tubylców z ziemi praojców a na ich miejscu osiedlić kolonistów i rycerzy swoich na roli, a rzemieślników i kupców niemieckich w mieście. Nawet stare nazwy polskie zmieniają na niemieckie, jak Brdę chrząc na Brahe a Bydgoszcz na Brahenberg lub Bromberg. Z wiosną roku 1346 przybywają do Bydgoszczy pierwsi koloniści, a prawo lokacyjne, wydane przez Kazimierza Wielkiego, opiewało na nazwisko Jana i Konrada Kieselhutów.⁷⁾ To nowe miasto miało otrzymać nazwę „Królewca“ na cześć króla Kazimierza, lecz dawna nazwa zamku i wielka tradycja osiedla utrzymała dawną nazwę Bydgoszczy. Na dokumencie holdowniczym, zaofiarowanym przez mieszczan bydgoskich królowi Kazimierzowi Wielkiemu, widnieją same polskie podpisy. Bydgoszcz ówczesna była więc polską, spolszczyło się nawet wielu kolonistów. Oto kilka nazwisk radnych miejskich: Stanisław Mnych (Mnich), Mathias Zak (Żak), Stephanus Czasto (Ciaśto), Jan Mislanczky (Miślański lub Myśleciński lub Myśliński), Andreas Paczerz (Pacierz), Nikolaus Wloch (Włoch), Mathias Zolandowsky (Żołądkowski), Petrus Krotky (Krótki), Mathias Petrus Grzimala (Grzymała), Mathias Podskarbyc (Podskarbiec). Kazimierz Wielki wykorzystał położenie Bydgoszczy dla wzmocnienia władzy polskiej nie tylko pod względem wojskowym, ale i gospodarczym. W tym celu nadał król Bydgoszczy szereg przywilejów, rozszerzył jej granice na wschód do Wisły, na południe do jeziora jezuickiego, leżącego między Brzozą a Wielką Nową Wsią, ku zachodowi i północy do dzierżaw Cystersów, pozwolił dalej łaskawy dobroczyńca Bydgoszczy pobierać podatek gruntowy i procederowy, zatrzymując dla siebie małą ledwie część, zgodził się wreszcie na ściąganie części dochodów z młynów nad Brdą i urządzenie targów i jarmarków. Oczywiście takie przywileje ogromnie przyczyniły się do gospodarczego rozwoju nowego miasta.

Król Kazimierz Wielki zapisał nowe miasto Bydgoszcz wnukowi swemu Kazimierzowi, księciu Szczecińskiemu, synowi córki Elżbiety. Kazimierz Szczeciński umarł bezpotomnie na zamku bydgoskim po

de Jean et Conrad Kieselhut¹⁾) comme „locateurs“ de la ville. La nouvelle ville devait être appelée, en l'honneur du roi „Królewiec“, mais l'ancien nom de Bydgoszcz a subsisté. Dans le document présentant les hommages des citadins de la ville de Bydgoszcz au roi Casimir le Grand il y a uniquement des signatures polonaises, p. e.: Stanisław Mnych, Mathias Zak, Stephanus Czasto, Jan Mislanczky, Andreas Paczerz, Nikolaus Wloch, Mathias Zolandowsky, Petrus Krotky, Mathias Petrus Grzimala, Mathias Podskarbyc. — Il en résulte que Bydgoszcz était polonaise, et que même beaucoup de colons se sont polonisés. Casimir le Grand a profité de la situation de Bydgoszcz pour renforcer l'autorité polonaise non seulement au point de vue militaire, mais aussi économique. Pour cela il a accordé à Bydgoszcz un grand nombre de privilèges et élargi ses limites à l'est jusqu'à la Vistule, et de même de tous les autres côtés. Le bienfaiteur royal de Bydgoszcz a permis à la ville de prendre un impôt foncier et des entreprises, en gardant pour lui seulement une minime partie, il a consenti en outre à réserver une partie des revenus des moulins situés près de la rivière Brda pour les besoins de la ville, et il a aussi donné la permission d'organiser des marchés et des foires. Ces privilèges ont eu une grande influence pour le développement de la nouvelle ville. Casimir le Grand a légué la ville de Bydgoszcz à son petit-fils Casimir, duc de Stettin, fils de sa fille Elisabeth. Casimir de Stettin est mort sans laisser d'héritiers au château de Bydgoszcz, par suite de blessures reçues pendant le siège du château de Złotorja. Le château avec la ville a passé par le droit féodal au roi Louis, qui remit le château malgré l'opposition de la veuve de Casimir de Stettin à Ladislas d'Opole. Celui-ci, étant fâché contre les habitants de la Couïavie, pour la part qu'ils avaient pris contre lui lors de sa démission comme lieutenant du royaume de Pologne, se vengea sur les citoyens de Bydgoszcz et les habitants de la Couïavie.

Au commencement, la ville était petite et comprenait seulement quelques rues partant en étoiles de la place du marché, plus tard

to king Casimir the Great, we find only Polish signatures. Bydgoszcz, therefore, was Polish in those times; here are the names of some town councillors: Stanisław Mnych, Mathias Zak, Stephanus Czasto, Jan Mislanczky, Andreas Paczerz, Nikolaus Wloch, Mathias Zolandowsky, Petrus Krotky, Mathias Petrus Grzimala, Mathias Podskarbyc, etc. Casimir the Great took advantage of the situation of Bydgoszcz for the strengthening of the Polish power, both in the military and economic respect. With this aim in view, he bestowed a number of privileges upon the town, enlarging its boundaries in all directions (eastwards to the Vistula) and endowing it with the revenue derived from certain imposts, as well as from the mills on the river Brda and from the annual fairs. These privileges contributed powerfully to the growth of the town.

King Casimir left the young town to Casimir, duke of Stettin, a son of his daughter Elizabeth. Casimir of Stettin died without issue at the castle of Bydgoszcz of the wounds received during an attack upon the castle of Złotorja. The castle, together with the town, devolved by right of fief upon king Lewis of Hungary, who conferred the castle of Bydgoszcz, in spite of the protests of the widow of Casimir of Stettin, upon Władysław of Opole (Oppeln). The latter prince, being angry with the Kuyavians for the share taken by them in his dismissal from the position of vice-regent of Poland, availed himself of every means in his power to wreak vengeance upon the citizens of Bydgoszcz and of Kuyavia.

At first Bydgoszcz was a little town. A few streets radiated from the market-place. Later on, however, it became ever larger, keeping nevertheless to the southern bank of the river Brda. In the sixteenth century, it was regarded as a flourishing commercial town of 15 000 inhabitants. No wonder, for it stood on an important commercial tract, being the place of freighting the Kuyavian corn and of transferring the agricultural products from carts into boats. The harbour of Bydgoszcz was equally famous¹⁾ having been founded for lading corn and other products, which were sent from the immense gra-

⁷⁾ Akt fundacyjny miasta Bydgoszczy

¹⁾ Acte de la fondation de la ville de Bydgoszcz.

¹⁾ Cf. Łochowski, I. c.



*Bydgoszcz: Kościół Klarysek
Église des Clarisses
Church of the Clares¹⁾*

ranach, jakie odniósł przy zdobywaniu zamku Złotorji. Zamek wraz z miastem dostał się w myśl prawa lennego królowi Ludwikowi, który oddał zamek bydgoski mimo sprzeciwu wdowy po Kazimierzu Szczecińskim, Władysławowi Opolczykowski. Ten, rozgniewany na Kujawian, iż przyczynili się do jego dymisji z namiestnictwa w Polsce, mścił się za to bardzo na Bydgoszczanach i Kujawianach.

Początkowo miasto było małe; z rynku wychodziło kilka ulic w układzie promienistym, później miasto rozrastało się, trzymając się jednak południowego brzegu Brdy, a już w wieku XVI uchodziło za kwitnące miasto handlowe. Liczyła Bydgoszcz wtedy 15.000 mieszkańców. Nic dziwnego, wszak leżała ona na ważnym trakcie handlowym i była miejscem załadowania kujawskiego zboża i przeładowania przetworów

la ville s'est agrandie, en se tenant de la rive sud de la rivière Brda, et au XVI^e siècle elle jouait de la réputation d'une ville commerciale florissante de 15 000 habitants. Rien d'étonnant, car elle était située sur une importante voie commerciale et était la place principale de chargement du blé de la Couïavie, et du déchargement des produits agricoles des voitures sur les bateaux. Le port de Bydgoszcz était aussi célèbre¹⁾. Il avait été fondé pour charger le blé et d'autres produits importés des provinces environnantes et emmagasinés dans des grands dépôts, et destinés à la réexpédition par grands et petits bateaux à Danzig. Sur les mêmes bateaux, on importait les harengs, le sel maritime, les vins français et d'autres produits provenant de Riga. A Bydgoszcz,

¹⁾ Cf. Łochowski, l. c.

naries of the the town to all¹⁾ the surrounding provinces, and especially to Danzig. The same ships were used to carry on their return journey from Danzig to Bydgoszcz large loads of herrings, sea salt, French wines, and other goods coming from Riga. In Bydgoszcz itself, earthenware was made, and the Bydgoszian breweries were renowned. The beer was sent to Danzig, "but", as a contemporary complains, "more damage arises hence to the citizens than advantage, for they send too much". In the suburbs of Bartodzieje and Siersk there lived many potters, who made big longish pots, enormous piles of which were sent to Danzig. Even the wine of Bydgoszcz was popular to a certain extent, and the Bydgoszians were rather conceited upon the brand, and even one of the popes is said

rolniczych z podróznymi wozów na statki. Port w Bydgoszczy był również sławny ¹⁾ założony dla ładowania zboża i innych produktów, które stąd zwożono do kosztownych śpichrzów z Wielkopolski, Pałuk, Krajny, Kaszub i Kujaw, „skąd je sposobnego czasu do Gdańska wielkimi i małymi statkami posyłano”. Z Gdańska zaś przywożono na nich do Bydgoszczy wielką ilość śledzi i soli morskiej, tudzież wina francuskie i inne towary z Rygi pochodzące. W samej Bydgoszczy wyrabiano gliniane garnki, słynęło tam również piwowarstwo. Piwo bydgoskie wożono do Gdańska, „skąd jednak więcej mieszczanie szkody niż pożytku mają, bo go za wiele posyłają”. Na przedmieściach Bydgoszczy w Bartodziejach i Siersku mieszkało wielu garncarzy, którzy posyłali wielkie, podługowate, garnki, ułożone na kształt góry, do Gdańska. Nawet wino bydgoskie nabyło pewnej popularności, i na jego gatunek byli Bydgoszczanie zarozumiali, podobno nawet raczono niem jednego z papieży. Zarozumiałość Bydgoszczan na własne napoje alkoholowe rzadko pozwalała im zachować miarę w picciu. Do tego nadużycia przyczyniał się wielce dobrobyt mieszczan, nie mający sobie równego w innych miastach.

Pamiętać też trzeba, że Bydgoszczanie, acz mieszkali nad Brdą, puszczali na Wisłę własne statki handlowe, martwiąc swą energią miasta hanseatyckie, jak Toruń i inne. Nie było w tym czasie trybunału, przed którym możnaby było oskarżyć Bydgoszczan, to też tylko z bronią w rękę trzeba było dochodzić swych praw. Na rok przed bitwą Grunwaldzką w porze letniej odważni żeglarze bydgoscy puścili się na swoich czółnach Brdą na fale Wisły i zabrali Toruńczykom dwa statki załadowane solą. Torunianie oburzeni na „parwenjuszy z nad Brdy”, podsunęli się również pokryjomu pod mury miasta i zamku, podpalili je, a nadto mieli odwagę zażądać zadośćuczynienia z bronią w rękę. Bydgoszczanie natomiast, mimo nieszczęścia, jakie ich spotkało, nie upadli na duchu, lecz odbudowali miasto z powrotem, a nawet zaprowadzili ogromne jak na owe czasy ulepszenia i tak w roku 1523, założono wodociągi, którymi i dzisiaj jeszcze wiele miast pochwalić się nie może. Wodociągi te miały rury dębowe, były one

on fabriquait les pots de terre, et la brasserie était très développée. La bière de Bydgoszcz était exportée à Danzig. Dans les faubourgs de Bydgoszcz étaient installés des nombreux potiers qui envoyaient aussi leurs produits à Danzig. Le vin de Bydgoszcz a acquis une certaine renommée et les citoyens de Bydgoszcz en étaient très orgueilleux, il paraît que même un des papes en était régalé. La vanité des citoyens de Bydgoszcz en ce qui concerne leurs boissons alcooliques a eu souvent comme résultat le manque de mesure dans les boissons. Le bien-être des citadins, plus grand que dans les autres villes, a favorisé ce manque de retenue.

Les citoyens de Bydgoszcz, quoique demeurant sur les rives de la rivière Brda, laissaient couler leurs bateaux de commerce sur la Vistule en affligeant par leur énergie les villes hanséatiques comme Toruń et d'autres. Aucun tribunal n'existant devant lequel on aurait pu accuser les citoyens insubordonnés de Bydgoszcz, on a pu seulement défendre ses droits avec des armes. Une année avant la bataille de Grunwald, pendant l'été, les courageux navigateurs de Bydgoszcz se sont rendus dans leurs canots par la Brda sur les eaux de la Vistule et ont pris aux citoyens de Toruń deux bateaux chargés de sel. Les citoyens de Toruń, furieux contre les „arrivistes des rives de la Brda”, se sont avancés en secret jusqu'aux murs de la ville et du château y ont mis feu et ont eu encore le toupet d'exiger des réparations en mains armées. Malgré leur malheur, les citoyens de Bydgoszcz n'ont pas perdu courage, mais ils ont reconstruit la ville en faisant même des grandes améliorations, et en 1523 ils y ont installé des conduites d'eau qu'encore aujourd'hui beaucoup de villes pourraient leur envier. Ces conduites d'eau étaient en bois, mais elle étaient très solides, car elles ont duré dans un assez bon état jusqu'à 1793.

On a frappé aussi la monnaie à Bydgoszcz. Un certain artisan du palais de la monnaie, en 1594, Goslar a passé en histoire. Le palais de la monnaie de Bydgoszcz¹⁾ installé à grands frais auprès de la rivière, n'avait pas eu de pareil dans tout le Royaume Polonais.

to have been refreshed with it. The pride of the Bydgoszians in their own alcoholic drinks rarely permitted them to keep moderate in the use of these drinks. This excess was greatly furthered by the wealth of the citizens, which was not equalled by other towns.

It must also be remembered that, though living on the river Brda, the people of Bydgoszcz sent their own trading ships on the Vistula, annoying the Hanseatic towns, like Toruń and others. There were in those times no tribunals where one might have sought one's right, hence the only way of reducing the pride of the insolent Bydgoszians was an appeal to arms. A year before the battle of Grunwald (1410), in the summer, some courageous sailors of Bydgoszcz confided themselves in their little skiffs to the waves of the Vistula, taking from the men of Toruń two ships laden with salt. The Torunians, furious against the „upstarts from the banks of the Brda”, stole likewise in secret under the walls of the town and castle and set fire to them, besides demanding satisfaction sword in hand. Nevertheless, the Bydgoszians, in spite of their misfortune, did not lose courage, but rebuilt their town, introducing even what must have seemed far-reaching reforms in those times, such as water-services, in 1523. These water-services were of oaken pipes, which were extraordinarily durable, some parts of them lasting down to 1793.

Money was also coined at Bydgoszcz. We know the name of a worker in the mint, a certain Goslar (1594). The mint of Bydgoszcz¹⁾, which had been erected at considerable expense on the bank of the river, had no equal within the kingdom of Poland. In it were coined the golden „hungarici”, or red florins, besides silver dollars, and small coin. The mint of Bydgoszcz was held, in the reign of Sigismund III., by the renowned minter Jacob Jacobsohn, and in those of Władysław IV. by Christopher Guttman, who struck dollars and ducats²⁾. Under John Casimir, the mint of Bydgoszcz was rented by the brothers Andrew and Thomas Tymf, who struck the famous „tynfy”, or half-dollars,

¹⁾ Cf. Łochowski, I. c.

²⁾ Ignatius Polkowski: Bydgoszcz, pp 90-91.

¹⁾ Tamże Łochowski.

¹⁾ Cf. Adalbert Łochowski I. c.

jednakże bardzo trwałe, skoro do-
trwały częściowo do roku 1793.

W Bydgoszczy bito również monetę. Znany nam jest pracownik w mennicy z roku 1594, niejaki Goslar. Mennica bydgoska ¹⁾ założona wielkim kosztem nad rzeką, nie miała sobie podobnej w całym Królestwie Polskiem. Bito w niej ze złota: „Hungaryki“, czyli czerwone złote, ze srebra: Talary, Ortony i drobną monetę. Mennicę bydgoską dzierżył za Zygmunta III ²⁾, Jakób Jakobsohn, wybitny mincerz z tych czasów, a za Władysława IV Krzysztof Guttman, który bił talary i dukaty. Za Jana Kazimierza dzierżawili mennicę bydgoską Andrzej i Tomasz Tymfowie i wybijali „tynfy“, czyli półtalary i złotówki, a nawet dukaty i talary z napisem: „Moneta Civitatis Bidgostiensis“. Za króla Michała w roku 1671, Michał Hoderman Guardejn bił także złotówki i dukaty, które są dzisiaj wielką rzadkością w numizmatyce polskiej. „Orły“ i szóstaki z czasów Sobieskiego mają również pochodzą z mennicy bydgoskiej. W roku 1685 uchwałą sejmu warszawskiego zamknięto wszystkie mennice w całym kraju, więc i w Bydgoszczy także. Podobno kopiąc przy zakładaniu fundamentów pod młyny, znaleziono niedaleko Fary w roku 1772, różne stemple mennicze i kilkanaście tysięcy talarów srebra w sztukach i blachach, już gotowych do wybijania.

Z upadkiem Polski upadła i mennica bydgoska.

W r. 1522 bracia Jan i Wawrzyniec Słupscy założyli w mieście żupy soli ruskiej.

W zamożnej Bydgoszczy rozwijał się również przemysł artystyczny, zwłaszcza złotnictwo. W wielkim rozwoju było też młynarstwo, a około r. 1400 młyny były nawet własnością króla.

Z tego mniej więcej czasu pochodzą niektóre kościoły Bydgoszczy, świadczące o zamożności i pobożności mieszkańców. Najstarszym zabytkiem jest Fara, w stylu gotyckim, początkami sięgająca wieku XV, odnowiona w drugiej połowie tegoż samego wieku. Odznacza się piękną harmonią swych kształtów, strzelistością dachu, a zdobówki renesansowe i barokowe nie psują całości. Wnętrze Fary za czasów pruskich było ciemne, zanie-

On y frappait des monnaies d'or, les „Hungarici“, d'argent, et la petite monnaie. Le palais de la monnaie était tenu pendant le règne de Sigismund III¹⁾ par Jacob Jacobsohn, éminent monnayeur de ces temps, pendant le règne de Ladislas IV par Guttman, et pendant celui de Jean Casimir par André et Thomas Tymf, qui ont frappé des „tynfy“, c'est à dire des demi-écus, ainsi que des złotys et même des ducats et des écus, portant l'inscription: „Moneta Civitatis Bidgostiensis“. En 1671, pendant le règne du roi Michel, Korybut Wiśniowiecki, Michel Hoderman Guardeja a frappé aussi des złotys et des ducats qui sont actuellement des pièces rares dans la numismatique polonaise. Les „aigles“ et pièces de six des temps du roi Sobieski doivent aussi provenir du palais de la monnaie de Bydgoszcz. En 1685, en vertu de la décision de la diète de Varsovie, on a fermé les palais de la monnaie dans tout le pays, y compris celui de Bydgoszcz. Il paraît qu'en posant les fondements pour la construction des moulins, dans les environs de l'église paroissiale, en 1772, on a trouvé de différentes machines pour frapper la monnaie, ainsi que plusieurs milles écus en argent et des plaques d'argent prêtes à être frappées.

En 1522, les frères Jean et Laurent Słupski ont installé dans la ville des magasins de sel ruthène.

L'industrie artistique se développait à Bydgoszcz en premier lieu l'orfèvrerie. La minoterie florissait aussi, et vers 1400 les moulins étaient la propriété du roi.

Certaines églises proviennent de ces temps et prouvent le bien-être et la piété des habitants. Le vestige le plus ancien de l'architecture ecclésiastique est l'église de la Fara (église paroissiale), dans le style gothique, dont l'origine remonte au XV^e siècle, et qui fut remise à neuf vers la seconde moitié du même siècle. Cette église se distingue par la belle harmonie de ses formes et de son toit élancé, et les parties ajoutées en style baroque et renaissance n'en gâtent pas l'ensemble. L'intérieur de l'église, pendant les temps prussiens sombre et abandonné, a été aujourd'hui remis à neuf. Les fenêtres aux nouveaux vitraux, la voûte avec les croissées d'ogives, les puissantes

and florins, and also ducats and dollars with the inscription „Moneta civitatis Bidgostiensis“. Under king Michael Korybut Wiśniowiecki (1671), Michael Hoderman Guardejn also struck florins and ducats, which are now great rarities in Polish numismatics. The „eagles“ and six-pieces of the time of king Sobieski are also said to have been struck in the mint of Bydgoszcz. In 1685, by a decree of the Diet of Warsaw, all mints in the whole country were closed, including that of Bydgoszcz. It is said that, when excavating in the vicinity of the Parish Church, in 1772, various stamps of the mint were found, as well as over ten thousand silver dollars in pieces and planchets ready for striking.

In 1522, the brothers John and Laurence Słupski founded in the town salterns of Ruthenian salt.

In the wealthy town of Bydgoszcz, the artistic handicrafts were likewise flourishing, especially the goldsmith's art. The milling trade prospered, and about the year 1400 the mills were the property of the king.

It is from about the same time that several of the churches of Bydgoszcz date, bearing witness to the wealth and piety of the inhabitants. The most ancient monument of ecclesiastic architecture is the Parish Church, in the Gothic style, the beginnings of which go back to the fifteenth century, and which was restored in the second half of the same century.

The church fascinates the eye of the beholder by its harmonious forms and its lofty roof, while the parts built in the Renaissance and Baroque do not spoil its harmony. During the German domination, the interior of the church was dark, neglected, and ragged, but now, in Polish times it has been restored and glitters with the gorgeous colours of its paintings (polychromy); the new stained windows, the finely wrought sculptures of the vault, the powerful pillars, all these features strike the eye and leave a lasting impression in the mind. Besides the valuable pictures, we see on the walls of the church the epitaphs, dating from the XVI. and XVII. century, of the Łochowski

¹⁾ Tamże Wojciech Łochowski...

²⁾ X. Ignacy Polkowski: Bydgoszcz str. 90—91.

¹⁾ Ignacy Polkowski: Bydgoszcz, pp. 90—91.

¹⁾ Ignacy Polkowski: Bydgoszcz, pp. 90 — 91.

dbane i odrapane, dopiero dzisiaj odnowione, lśni polichromją; okna o nowych witrażach, misterne, żebrowane sklepienie, potężne kolumny, to wszystko nadaje Farze charakter przepiękny dla oka. Obok cennych obrazów widzimy w kościele tablice nagrobkowe z XVI i XVII wieku Łochowskich i Anny Smorzewskiej z Rozrażewskich, fundatorki klasztoru Klarysek. Najpiękniejszym zabytkiem architektury rodzimej jest kościół Klarysek przy zbiegu ulicy Gdańskiej i Jagiellońskiej. Kiedy w roku 1448 zbudowano szpital św. Ducha, a w XVI wieku przeniesiono go na miejsce przy Bramie Kujawskiej (dzisiejszy Zbożowy Rynek), pozostała po nim tylko drewniana kaplica. Na tym miejscu Grzegorz Gracza buduje piękną świątynię gotycką. Po niej zachowało się obecne prezbiterjum Klarysek. Dalsza część kościoła jest renesansowa, z piękną loggią, pokrytą attyką z ładnym chórem na kształtnej kolumnadzie, z pulpem drewnianym, będącym zabytkiem sztuki malarskiej z XVII wieku. Obok kościoła mieścił się zakon sióstr Klarysek, zajmujący się kształceniem dziewcząt. Klasztor przetrwał do czasu jego sekularyzacji. W czasach pruskiej niewoli podupadł a kościół zamieniono na miejską rupieciarnię, jako remizę dla straży ogniowej i stajnię dla koni. Dopiero po powrocie miasta na łono ojczyzny, kościół ślicznie odnowiono, ozdobił tryptykiem w ołtarzu głównym według Poussina przez Szpądrowskiego; uwagę naszą nadto przykuwa stara plakieta w prawej stronie nawy i obraz św. Stanisława Kostki, pendzla Wyczółkowskiego.

Barokowy kościół Bernardynów pochodzi również z wieku XV-ego. Konsekracji jego dokonał biskup kujawski, Zbigniew Oleśnicki. Myśl, wzniesienia na tym miejscu kościoła, zawdzięczamy apostołowi moralności, szewcowi Mysłu, urzeczywistnili tę myśl Kościelscy. Miejsce to znajdowało się poza miastem i zamkiem ówczesnym. Obok kościoła był klasztor z kolegium filozoficznym, posiadającym obserwatorium astronomiczne. W klasztorze tym spisywano przez kilka wieków kronikę Bydgoszczy, która dzisiaj jest najważniejszym źródłem wiadomości o dziejach miasta. Kościół Bernardynów jest typowym gotykiem, podpartym mocnymi szkarpami, posiadającym piękną dzwonnice. Wnętrze jest jednonawowe, odnowione przez duszpasterstwo garnizonu, wzniesio-

colonnes forment un ensemble magnifique. A côté des tableaux de grande valeur, nous voyons dans l'église des cryptes funéraires de la famille des Łochowski et d'Anne Smorzewska, née Rozrażewska, fondatrice du couvent des Clarisses, ces cryptes proviennent des XVI^e et XVII^e siècles. Le plus beau monument de l'architecture nationale est le couvent des Clarisses, qui se trouve au coin des rues Gdańska et Jagiellońska. Quand, en 1448, on a construit l'hôpital et au XVI^e siècle on l'a transféré auprès de la Porte Coufiavienne (Place du marché en blé actuelle), seulement une chapelle en bois est restée à sa place. Grégoire Gracza construisit à cette place une belle église gothique. De cette église est resté le presbiter du couvent des Clarisses, le reste est en style renaissance avec un beau transept et le cheeur en colonnade avec le plafond en bois, vestige de l'art de peinture du XVII^e siècle. Près de l'église se trouvait un couvent des Clarisses, qui s'occupaient de l'éducation des filles. Le couvent a subsisté jusqu'à sa sécularisation par le gouvernement prussien. Pendant la domination prussienne il a déperé, et l'église est devenue un magasin municipal des vieilleries, une station pour les pompiers et une écurie pour les chevaux. Seulement après le retour de la ville au sein de la patrie, l'église a été joliment renouvelée et décorée d'un magnifique triptyque dans le maître-autel suivant Poussin, exécuté par Szpądrowski. Notre attention est attirée par une vieille gravure du côté droit de la nef et par un tableau représentant St. Stanislas Kostka peint par Wyczółkowski.

Il faut encore citer l'église des Bernardins en style baroque qui provient aussi du XV^e siècle. L'évêque Zbigniew Oleśnicki a fait sa consécration. Le cordonnier Mysłu, apôtre de la moralité, a eu l'idée de construire une église sur cette place, et cette idée fut réalisée par les Kościelski. Cette place se trouvait en dehors de la ville et du château. Auprès de l'église se trouvait le couvent avec un collège philosophique et observatoire astronomique. Dans ce couvent, on inscrivait pendant plusieurs siècles la chronique de Bydgoszcz, qui est aujourd'hui la meilleure source pour étudier l'histoire de la ville. L'église des Bernardins est en style

family and of Anne Smorzewska, née Rozrażewska, who founded the monastery of the Clares. The finest monument of old Polish architecture in our town is the church of the Clares, at the corner of the Danzig and Jagiellonic Streets. Its presbytery is a remnant of a fine Gothic church built on the site by Gregory Gracza, in the XV. century. The remaining parts of the church of the Clares are Renaissance, an admirable feature being the loggia, covered with an attic, its wooden ceiling being covered with paintings of the XVII. century. The convent of the Clares, who educated girls, stood by the side of the church. This convent lasted down to the time of its secularisation. In Prussian times, the church became a depository for the rubbish of the town, horses and fire engines being housed in it for some time. Only after the return of the town to the mother-country was the church splendidly restored and adorned with a triptych in the grand altar, by Szpądrowski after Poussin; our attention is also attracted by a picture of St Stanislas Kostka by Wyczółkowski.

The Baroque church of the Bernardines likewise dates back to the XV. century. It was consecrated by Zbigniew Oleśnicki, bishop of Kuyavia. The idea of erecting a church on that spot first occurred to one Mysłu, a shoemaker, known as an apostle of morality; the idea was carried into effect by the Kościelski family. This site was outside the town and castle of those times. Adjoining the church, there was a monastery with a philosophical college, which possessed an astronomical observatory. In this monastery, a chronicle of Bydgoszcz was written for several centuries; and this chronicle is now our most important source of information regarding the past of the town. The church of the Bernardines is a typical Gothic pile, being supported by strong escarps and possessing a fine belfry. The interior contains one nave, restored by the garrison clergy; a new marble altar has been placed in it. In a side chapel, there is a fine multicoloured wall-painting (polychromy) by Procajłowicz. It is intended as a mausoleum in honour of the soldiers of the Bydgoszcz regiments who have fallen fighting for the freedom of their country. The ancient convent buildings now hold the State School of Agriculture.



*Bydgoszcz: Widok na ul. Gdańską
Rue de Danzig
Danzig Street*

no tam nowy ołtarz marmurowy; piękną jest również polichromja bocznej kaplicy artysty Procajłowicza, pomyślana jako mauzoleum ku czci poległych przy wywalczeniu niepodległości żołnierzy pułków bydgoskich. W dawnych zabudowaniach klasztornych umieszczono dzisiaj Państwową Szkołę Rolniczą.

Ostatnim pomnikiem polskiej przeszłości w Bydgoszczy jest renesansowy kościół Jezuitów, z połowy XVII wieku. Przypomina on budowę inne świątynie polskie wznoszone przez ten zakon, choć Prusacy starali się zatrzeć ślady pięknych linii polskich, zmieniając tendencyjnie barokowe wieże na spiczaste obeliski. Wnętrze tylko pozostało renesansowe, nieskażone ręką okupanta. W ołtarzach znajdują się obrazy Antoniego Piotrowskiego. Mury klasztorne uległy zmianom. Dzisiaj w korytarzach ratusza rozpoznać można ślady struktury z przed trzech wieków. Obecnie kościół przydzielony jest Niemcom-katolikom. Przed wojną zbudowano nowe kościoły: św. Trójcy przy ulicy tej samej nazwy i Serca Jezusowego na Placu Piastowskim. Kościół św. Trójcy jest trzynawowy w stylu baroku nowoczesnego, zbudowany według projektu architekta poznańskiego Sławskiego. W ołtarzach posiada on

gothique pur, appuyée sur des puissants piliers et possédant un beau clocher. L'église a été restaurée par le clergé de la garnison, elle a reçu un nouvel autel en marbre, et a été décorée par la belle polichromie de l'artiste Procajłowicz, qui a fait d'une des chapelles latérales une sorte de mausolée en l'honneur des soldats des régiments de Bydgoszcz tués pendant les combats pour l'indépendance de leur patrie. Dans les anciens bâtiments du couvent, on a installé aujourd'hui l'école Agricole d'Etat.

Le dernier monument du passé polonais de Bydgoszcz est l'église des jésuites en style renaissance, provenant de la moitié du XVII^e siècle. Elle ressemble par sa construction aux autres églises polonaises construites par le même ordre malgré les efforts des Allemands, qui voulurent effacer les traces des belles lignes polonaises, et changèrent les tours en style baroque en obélisques pointus. L'intérieur s'est conservé en renaissance pur et n'a pas été détruit par la main de l'usurpateur. Les tableaux d'Antoine Piotrowski ornent les autels. Les murs du couvent ont subi des changements. Aujourd'hui encore on peut reconnaître dans les corridors de l'Hôtel de Ville les traces

The last monument of the town's Polish past is the Renaissance church of the Jesuits, from the middle of the XVII. century. Its structure resembles that of other churches built by the order in Poland, although the Prussians have done their best to obliterate the beautiful Polish lines, by exchanging the Baroque steeples for obelisks. Thus only the interior has remained Renaissance, undefiled by the hand of the foe. The altars are adorned with pictures by Anthony Piotrowski. The convent walls have undergone certain changes. It is possible to trace in the corridors of the town-hall of our days vestiges of the structure as it was 300 years ago. At present this church is placed at the disposal of the German Catholics. Two new churches were built shortly, before the Great War: that of the Holy Trinity, in the street of the same name, and that of the Heart of Jesus in the Piast Square. The former has three naves, in the modern Baroque, built according to the project of the Poznań architect Sławski. The altars are embellished by the sculptures of the Polish artist Ladislas Marcinkowski and the fine paintings of Dropiewski, in imitation of old church ma-

rzeźby artysty polskiego Władysława Marcinkowskiego, nadto piękne malowidła Dropiewskiego, naśladowujące dawne malarstwo kościelne. Polichromję kaplicy Matki Boskiej wykonali uczniowie b. Szkoły Przemysłu Artystycznego z ołtarzykiem, w którym umieszczono obraz pendzla Procajłowicza. Kościół Serca Jezusowego natomiast jest niemieckim neobarokiem, wybudowanym w formie krzyża z wielką rotundą w środku. Obraz w ołtarzu głównym malował artysta Bolesław Lewański. Wymienione wyżej kościoły nie mogły wystarczyć ludności katolickiej, przerastającej liczbę 100.000, dlatego też buduje się nowe świątynie na dalszych peryferiach miasta.

Miasto Bydgoszcz doznawało stałej opieki ze strony królów polskich, zaczynając od fundatora miasta. Trudno pominąć Władysława Jagiełłę, który Bydgoszcz odbił Krzyżakom. Zamek popadł w ręce krzyżackie za zdradą burgrabiego zamku; Jagiełło wprowadził odbił zamek, jednak Krzyżacy mimo zawieszenia broni w r. 1410 przygotowywali się do dalszej wojny z Polską, zawarli zdradziecki traktat z Zygmuntem Luksemburczykiem. W przygotowaniach do wielkiej wojny, znaczną rolę odegrała załoga zamku bydgoskiego, której komendant Janusz Brzozogłów wyciął część załogi krzyżackiej z Świecia, w czasie jej wypadu. Po sławnej bitwie pod Grunwaldem odnieśli jeszcze Polacy świetne zwycięstwo pod Koronowem, koło Bydgoszczy, gdzie wzięto do niewoli mistrza Michała Kűchmeistera. Z końcem września tegoż roku rycerstwo polskie odpoczywało z bogatymi łupami w Bydgoszczy. Jagiełło wraz z żoną swoją Zofią goszczą jeszcze w Bydgoszczy, dnia 25 maja 1425 roku, zapewne dla potwierdzenia przywileju Kazimierzowego, a także dlatego, że chodziło wówczas o odbudowę wiernego miasta, które zniszczył pożar. Zamek bydgoski otrzymuje od króla Janusz Brzozogłów, który skupił dookoła siebie najdzielniejszych wojaków i najdłużej borykał się z Krzyżakami, zdobywając zamek świecki i tucholski na pobitych pod Grunwaldem rycerzach.

Kazimierz Jagiellończyk, tocząc długie i zacięte boje z Krzyżakami, często przebywał w Bydgoszczy, gdzie czasem sejmy walne zwoływał. Przez Bydgoszcz ciągnął król Kazimierz Jagiellończyk pod Chojnicę przeciw Krzyżakom, gdzie Polacy z powodu niesforności oblega-

de la structure d'il y a trois siècles. L'église est actuellement affectée aux Allemands Catholiques. Avant la guerre on a construit des nouvelles églises: de la Trinité dans la rue du même nom et du Sacré Coeur de Jésus sur la place Piastowski. L'église de la Trinité est de trois nefs dans le style baroque moderne, construite suivant le projet de l'architecte de Poznań M. Sławski. Elle possède des sculptures de l'artiste polonais Ladislas Marcinkowski, et des belles peintures de Dropiewski, qui imitent les anciennes peintures d'église. La polychromie de la chapelle de la Ste. Vierge a été exécuté par les anciens élèves de l'école de l'Industrie Artistique. Dans l'autel se trouve un tableau de Procajłowicz.

L'église du Sacré Coeur de Jésus est en style allemand néo-baroque, construite en forme de croix avec une grande rotonde au milieu. Le tableau du maître-autel est peint par l'artiste Boleslas Lewański.

Les églises sus-mentionnées ne pouvaient pas suffire à la population catholique qui dépasse le chiffre de 100 000 personnes, on construit donc des églises dans la banlieue.

La ville de Bydgoszcz jouissait de la protection permanente de la part des rois polonais en commençant par son fondateur, Casimir le Grand. On ne peut pas passer sous silence Ladislas Jagiełło qui l'a reprise aux Chevaliers Teutoniques. Le château tomba de nouveau entre les mains des Chevaliers Teutoniques, par suite de la trahison d'un des châtelains. Jagiełło l'a repris encore, mais les Chevaliers Teutoniques, malgré l'armistice conclu en 1410, se préparaient à la guerre avec la Pologne, ayant conclu un traité secret avec Sigismond le Luxembourgeois. La garnison du château de Bydgoszcz joua un grand rôle dans les préparatifs à la grande guerre, et son commandant Janusz Brzozogłów a taillé en pièces une partie de la garnison teutonique à Świecie. Après la célèbre bataille de Grunwald, les Polonais ont encore remporté une grande victoire à Koronowo, où l'on fit prisonnier le Maître Michel Kűchmeister. Vers la fin du mois de septembre de la même année, les chevaliers polonais se reposèrent avec le riche butin à Bydgoszcz. Le 25 mai 1425 le roi Jagiełło se trouvait à Bydgoszcz avec sa femme Sophie, pro-

sters. The polychromy of the chapel of Our Lady has been executed by the students of the School of Artistic Crafts, with a little altar, where a picture by Procajłowicz has been placed. The church of the Heart of Jezus is a German neo-Gothic, built in the shape of a cross with a large rotunda in the middle. The altar picture has been painted by Boleslas Lewański. All these churches being insufficient to meet the needs of the Catholic population, which now exceeds 100000, various new churches are being built in the outskirts of the town.

The town of Bydgoszcz enjoyed the constant protection of the Polish kings, beginning with its founder, Casimir the Great, and it is hard to omit mentioning Władysław Jagiełło, who delivered Bydgoszcz from the Teutonic Knights. The castle again fell into the hands of these knights by the treason of the castellan, and though Jagiełło again delivered it, the Order, in spite of the armistice of 1410, again prepared for war with Poland, by concluding a treacherous treaty with Sigismund of Luxemburg. During the preparations made for a great war, the garrison of the castle of Bydgoszcz played an important part, its commander Janusz Brzozogłów destroying a part of the Teutonic garrison of the castle of Świecie, during one of their raids. After the famous victory of Grunwald, the Poles won a further splendid victory at Koronowo, near Bydgoszcz, when the Master Michael Kűchmeister was taken prisoner. At the end of the same year, the Polish knights rested at the castle of Bydgoszcz with rich booty. Jagiełło once more visited Bydgoszcz, accompanied by his queen Sophia, on May 25, 1425, apparently for the purpose of confirming the charter granted by Casimir, and also because he was interested in the rebuilding of the faithful town, which had been destroyed by fire. The castle of Bydgoszcz was awarded to Janusz Brzozogłów, who assembled a band of the most valiant warriors and continued the fighting with the Teutonic Knights, whom he despoiled of the castles of Świecie and Tuchola, after their defeat at Grunwald.

Casimir Jagiellon likewise frequently stayed at Bydgoszcz during his long struggle with the Order. Thus he passed through Bydgoszcz on his way to Chojnice, where the



*Bydgoszcz: Pomnik Sienkiewicza
Monument de Sienkiewicz
Sienkiewicz Memorial*

jących ponieśli klęskę; król, wracając z tej bitwy, zapowiedział w Bydgoszczy rewanż nieprzyjacielowi. Za swego pobytu w Bydgoszczy król odrzucił pośrednictwo pokojowe cesarza, wielkiego mistrza i margrabiego brandenburskiego. W roku 1457 powołał król z Bydgoszczy swoich komisarzy dla objęcia zamku Malborskiego, a sam ruszył stąd ku Gdańskowi. Z Bydgoszczy też w roku 1466 podążył król do Torunia dla zawarcia ostatecznego pokoju. Król miał w Bydgoszczy po Janie Brzozogłowie dzielnego starostę Dobiesława Puchałę, który w czasie wojny w błyskawicznych marszach dotarł do Bałtyku na czele swoich żołnierzy, bijąc na lewo i prawo Krzyżaków. Dzielnym starostą bydgoskim był również Mikołaj Ścibor, z Szarleja, a do wzrostu miasta przyczyniła się rodzina Ossolińskich, w której rękach Bydgoszcz w XVII wieku doszła do najwyższego rozwoju.

W roku 1495 zaraza morowa nawiedziła miasto, a w roku 1497 wyludniła miasto do połowy. Bydgoszcz odżyła dopiero w kilka lat później, a król Zygmunt I zjechał tam w roku 1521 na sejm walny. Uchwały tego sejmiku były wielkiego znaczenia; są one zebrane

bablement pour confirmer les privilèges accordés par Casimir le Grand, et aussi pour reconstruire la ville fidèle qui avait été consumée par un incendie. Jean Brzozogłów obtint du roi le château de Bydgoszcz, il rassemble les meilleurs chevaliers et enlève aux Chevaliers Teutoniques les châteaux de Świecie et de Tuchola.

Le roi Casimir Jagiellon, qui menait des longs et pénibles combats contre les Chevaliers Teutoniques, séjournait souvent à Bydgoszcz, où il convoquait aussi des diètes générales. Casimir Jagiellon a passé par Bydgoszcz pour se rendre à Chojnice, ville assiégée alors par les Polonais. Pendant cette bataille les Polonais subirent une défaite, et le roi dut retourner à Bydgoszcz, où il annonça à l'ennemi la revanche. Pendant ce séjour à Bydgoszcz, le roi rejeta l'entremise de paix de l'empereur et du margrave de Brandebourg. En 1457, le roi convoqua à Bydgoszcz ses commissaires pour prendre possession du château de Marienburg, et il partit lui-même de là dans la direction de Danzig. Le roi se rendit aussi de Bydgoszcz à Toruń en 1466 pour y conclure la traité définitif de paix. Ce roi

Poles suffered a setback. Returning from that battle, the king stayed at Bydgoszcz, where he promised to have his revenge. During his stay at Bydgoszcz, he refused the peace mediation of the emperor and the margrave of Brandenburg. In 1457, the king called his commissaries to Bydgoszcz for preparing the occupation of Marienburg, while he himself left for Danzig. It was from Bydgoszcz again that the king started in 1466 for the peace negotiations at Toruń. Among the starosts of Bydgoszcz, we may mention, after Janusz Brzozogłów, Dobiesław Puchała, famous for several victories over the Teutonic Knights, Nicholas Ścibor, and several members of the Ossoliński family, under whose rule, in the XVII. century, the town reached its culminating point.

In 1495, the town was visited by the plague, and in 1497 half the people died of it. It took the town several years to recover from these reiterated blows, and king Sigismund I. held a general Diet there in 1521. The acts passed by this Diets were of great importance; they are collected in the "Volumina legum". The most important of these resolutions deserve being

w „Volumina legum“. O najważniejszych uchwałach należy wspomnieć. Na sejmie w Bydgoszczy postanowiono, że w dobrach prywatnych kmiecie mają odrabiać pańszczyznę jeden dzień w tygodniu, a w dobrach królewskich składać pewną opłatę zamiast robocizny. Na innym sejmie w Bydgoszczy protestowano, zdaje się, bezskutecznie przeciw statutowi Jana Olbrachta z roku 1511, w którym mowa była o majoratach między włościanami. W roku 1520 radzono też w Bydgoszczy w sprawie ziem pruskich, a było to przed sekularyzacją Albrechta Hohenzollerna.

Z Bydgoszczy ruszał przeciw zbuntowanemu Gdańskowi Stefan Batory w roku 1577. Król chciał wziąć Gdańszczan głodem, ale to mu się nie udało, gdyż Gdańsk, leżący nad morzem, zdołał się zaopatrywać w żywność za srebrną monetę, którą wybito z wszelkich srebrnych naczyń. Gdańszczanie skłaniani uciskiem i podjazdami prosili króla o zgodę. Musieli oni przepraszać króla i zapłacić kosztu wojenne. Wojna króla z Gdańszczanami łączy się zatem ze wspomnieniami o Bydgoszczy.

Za czasów tego wielkiego króla słynie w Wyszynach szabelnia, a w XVI wieku znaną była Bydgoszcz z fabryki sukna i innych wyrobów. Zygmunt Stary utworzył w roku 1522 w Bydgoszczy składnie soli ruskiej dla Kujaw i Pomorza. Zarządcami składni soli byli przez długie lata Słupscy, wywodzący się rzekomo w prostej linii od Piasta. Podobno jeden ze Słupskich, Jan, był nawet kandydatem na tron polski po ucieczce Henryka Walezego. W wieku XVI zwiędziło Bydgoszcz prócz królów, wielu możnych panów. Znanym był np. wjazd w roku 1536 arcybiskupa gnieźnieńskiego, Andrzeja Krzyckiego. Sekretarzem biskupim był znany poeta Klemens Janicki, którego w Bydgoszczy spotkała rekuza ze strony dumnego ojca Elżuni Kołowiczówny.

Jakkolwiek reformacja objęła swojemi wpływami także i Polskę, to miała w niej jednakże przebieg spokojny, oparty na religijnej tolerancji. Żywsze tętno ruchu religijnego biło na zachodnich kresach Polski, ze względu na sąsiedztwo z Niemcami i pewien ich procent po miastach i po wsiach. Ponieważ zaś Niemcy sprzyjali prądom reformatorskim, idącym z Wittenbergi, przeto bardziej garnęli się do nowej wiary i po pewnym cza-

a eu à Bydgoszcz, comme successeur de Jean Brzozogłów un vaillant staroste, nommé Dobiesław Puchała, qui parvint par des marches forcées jusqu'à la Baltique à la tête de ses soldats, en attaquant sur son chemin les Chevaliers Teutoniques. Nicolas Scibor de Szarlej a aussi été un bon staroste de Bydgoszcz. Mais la ville doit son plus grand développement à la famille des Ossoliński, et elle atteignit l'état florissant au XVII^e siècle.

En 1495, la ville fut affligée par la peste et en 1497 elle en fut dépeuplée de moitié. Bydgoszcz s'en releva seulement quelques années plus tard, et en 1521 le roi Sigismond I y vint pour convoquer une diète générale. Les décisions de cette diète sont de grande importance et elles sont rassemblées dans les „Volumina legum“. Il en faut citer quelques-unes. Pendant la diète de Bydgoszcz on a décidé que, dans les biens des particuliers, les paysans devraient travailler une journée par semaine pour le seigneur, et dans les biens royaux ils devraient verser une certaine somme à la place du travail. Pendant une autre diète tenue à Bydgoszcz, on a protesté, il paraît sans succès, contre le statut du roi Jean Olbracht, de l'année 1511, au sujet des majorats pour les paysans. En 1520 on a aussi délibéré à Bydgoszcz au sujet des terres prussiennes, encore avant la sécularisation d'Albrecht Hohenzollern.

C'est de Bydgoszcz qu'Etienne Batory se rendit, en 1577, contre Danzig révolté. Le roi voulut prendre les citoyens de Danzig par la famine, mais il n'y réussit pas, car la ville située au bord de la mer pouvait se pourvoir en nourriture en échange de la monnaie en argent qu'on frappait des grands vases en argent. Mais enfin les Danzigois, fatigués par l'oppression et les attaques demandèrent au roi la paix. Ils furent obligés de demander pardon au roi et de payer les frais de la guerre. La guerre du roi avec les citoyens de Danzig se relie donc en quelque manière aux souvenirs de Bydgoszcz.

Pendant le règne de ce grand roi, il y avait une célèbre fabrique de sabres à Wyszyny, et au XVI^e siècle Bydgoszcz était connue par ses manufactures de drap.

En 1522, Sigismond I^{er} installa à Bydgoszcz des magasins de sel ruthène pour la Couïavie et la Poméranie. La famille de Słupski qui

mentioned in particular. Thus, e.g. it was decreed at Bydgoszcz that, on private estates, the peasants were to do statute-labour on one day in the week, while they were to tender certain payments in lieu of statute-labour in the royal estates. Several other diets were held at Bydgoszcz.

It was from here that Stephen Batory started on his expedition against rebellious Danzig in 1577. The king intended to force that proud city to surround by hunger, but he failed in doing so, as the Danzigers were able to obtain provisions from the sea for silver coins, which they made of all sorts of silver vessels. Utterly exhausted, Danzig had to ask the king's pardon. Thus the war of Stephen Batory with Danzig is connected with the memories of Bydgoszcz.

In the reign of this great king there existed a renowned manufacture of sabres at Wyszyny, near Bydgoszcz, and in the XVI. century, Bydgoszcz was known for cloth-manufactures. Already Sigismund I. had, in 1522, created depôts of Ruthenian salt at Bydgoszcz, whence Kuyavia and Pomerellia were to be supplied. The management of the salt depôts was for a long time in the hands of the Słupski family, who claimed to be descended in a straight line from Piast. One of this house is even said to have been a candidate for the Polish throne after the ignominious flight of Henri Valois. In the XVI. century, Bydgoszcz was repeatedly visited by great lords. Thus the archbishop of Gniezno, Andrew Krzycki, came to the town in 1536, accompanied by his secretary, the renowned poet Clement Janicki, who failed in his suit for the hand of Elżunia Kołowiczówna, the fair daughter of a proud patrician.

Although the influences of the reformation penetrated into Poland, its course was quiet, religious toleration being practised in Poland from the outset. The religious movement was more lively in the western provinces of Poland, this being due to the neighbourhood of Germany and a certain percentage of Germans living in the towns and villages. As these Germans favoured the reforming currents emanating from Wittenberg, they embraced the new faith most zealously, and soon the confessional antagonism was deepened by that of the nationalities, mutual hatred



Bydgoszcz: *Fragment z Parku Jana Kazimierza*
Fragment du Parc de Jean Casimir
Fragment of John Casimir Park

się rozdzielenie religijne pogłębiło się jeszcze rozdziałem narodowościowym, tak że wzajemna nienawiść zapanowała między polskimi katolikami i niemieckimi ewangelikami. Jednakże i ta nienawiść stępsła, kiedy przez pewien czas wielu ze szlachty polskiej sprzyjało nowym prądom religijnym i dopiero później wróciło do wiary katolickiej. Lecz walka ta rozgorzała na dobre, kiedy wybuchły wojny szwedzkie. Zygmunt III Waza był katolikiem, a jego bratanek Gustaw Adolf ewangelikiem. Po sławnej obronie Częstochowy hufce Czarnieckiego przechodziły przez Bydgoszcz, a Karol Gustaw i brat jego Jan Adolf wycofywali się z Polski również przez Bydgoszcz.

Długie wojny szwedzkie przyniosły Bydgoszczy na początku XVII wieku wielką ruinę. Wojna zniszczyła dobrobyt mieszkańców, zdziatkowała ludność tak gruntownie, iż miasto leżało w zgłiszczach, a ludność pogrążona była w nędzy. I już miasto do dawnego rozkwitu podnieść się nie mogło, odgrywało jeszcze pewną rolę w handlu i ożywiło się tylko w roku 1657, kiedy został tam zawarty znany traktat welawsko-bydgoski między królem Janem Kazimierzem a elektorem

prétendait descendre en ligne droite de Piast, administrait pendant longtemps ces magasins. Il paraît même qu'un des descendants de cette famille, Jean, était prétendant au trône polonais après la fuite d'Henri de Valois.

Au XVI^e siècle, Bydgoszcz a été visitée par des rois ainsi que par un grand nombre de personnages éminents. On connaît le fait de l'arrivée à Bydgoszcz en 1536 de l'archevêque de Gniezno, André Krzycki, accompagné par son secrétaire, le poète renommé Clément Janicki.

La réformation a embrassé aussi la Pologne par ses idées, mais ici elle a eu le caractère plus calme, grâce à la tolérance religieuse, pratiquée dès les débuts en Pologne. Un mouvement religieux plus intense a eu lieu dans les territoires limitrophes de l'ouest de la Pologne, en raison du proche voisinage de l'Allemagne et d'un certain nombre d'Allemands dans les villes et les villages de ces territoires. Les Allemands étaient enthousiasmés par la nouvelle religion arrivant de Wittenberg, ils l'acceptaient en masse l'abîme entre les Polonais catholiques et les Allemands protestants devenait de plus en plus profond, et une haine réciproque en surgit.

arising between the Polish Catholics and the German Protestants. This hatred, however, lost much of its sting when many Polish nobles favoured the religious innovations for some time, eventually to return to Catholicism. The religious animosity reached its acme when the Swedish wars broke out. Sigismund III., Vasa, was a Catholic, while his nephew Gustavus Adolphus was a Protestant. After the famous defence of Częstochowa (in the second Swedish war, 1655), the troops of Czarniecki passed through Bydgoszcz (cf. "History of Cities of Poland", vol. II., p. 129, footnote 4).

The long Swedish wars drew ruin upon Bydgoszcz, from the commencement of the XVII. century onwards. The war destroyed the wealth of the people, whom it decimated so terribly that the town was abandoned and fell into ruins, while the remnant of its inhabitants lived in the utmost misery. The town was henceforth unable to return to its former flourishing state, though it still played a certain part in the country's trade. It assumed some semblance of new life in 1657, when the treaty of Wehlau and Bydgoszcz was concluded between king John Casimir and the

Fryderykiem Wilhelmem, zwanym Wielkim. W traktacie tym elektor zwolniony został od składania hołdów z Prus Książęcych za pomoc udzieloną Polsce przeciw Szwecji. Była to pierwsza strata z powodu nieszczęśliwych wojen Jana Kazimierza, było to przygotowanie do pokoju w Oliwie. Ten smutny akt dokonał się na zamku bydgoskim. Dnia 26 października 1657 roku Jan Kazimierz i Marja Ludwika przybyli do Bydgoszczy i przygotowali królewskie przyjęcie na zamku dla elektora Fryderyka Wilhelma i jego żony. W dniu 30 października zdumieni Bydgoszczanie widzieli jak Jego Królewska Mość suweren Jan Kazimierz na koniu, wraz z żoną swą Marją Ludwiką w karetce wyjechali o ćwierć mili naprzeciw księcia pruskiego, swego wasala, Fryderyka Wilhelma i jego żony, aby zawrzeć z nim umowę, zwalniającą dotychczasowego wasala od hołdowniczego stosunku z Prus Wschodnich, nadto oddającą Fryderykowi Wilhelmu ziemię Lauenburską i Bytowską w lenno, wreszcie król zobowiązywał się zapłacić 200 000 zł. elektorowi, ale nim to nastąpiło oddał Fryderykowi Wilhelmu w zastaw Elbląg z okolicą, który drogą tajną ogłosił z murów obronnych. Po tym smutnym akcie nastąpiło jeszcze smutniejsze odarcie Rzeczypospolitej z szat niezależności. Oto w roku 1707 pojawili się pod murami Bydgoszczy Rosjanie, zajęli ją i podpalili, część ludności wycięli mieczem, resztę dobiło morowe powietrze, tak iż miasto wyludniło się zupełnie. Resztki zaś fortuny mieszczan wywieźli Szwedzi na statkach w roku 1716. W cztery lata później nawiedziły miasto głód i nieurodzaj, co było dla niego straszną klęską.

Nastał wprawdzie dawno oczekiwany pokój, ale Bydgoszcz nie mogła cieszyć się nadzieją lepszej przyszłości, skoro miasto i zamek leżały w zgłiszczach, Bydgoszcz dzieliła zatem losy swojej ojczyzny. Kiedy w polityce europejskiej tworzyły się aljanse i równowagi sił mocarstw, kiedy każde państwo europejskie przeobrażało się w państwo absolutne, szlachta polska, mając elekcyjnego króla, czuwała tylko, by król jej „złotej wolności“ nie naruszył. Minęły dla Bydgoszczy dobre czasy, kiedy zjeżdżali do niej królowie polscy, widząc w niej podstawę władztwa swego na Bałtyku. Ostatnim z tych królów był Jan Sobieski, który potwierdził Byd-

Cette haine a diminué pendant un certain temps, quand un nombre assez considérable de la noblesse polonaise sympathisait avec les nouvelles tendances religieuses, en revenant seulement plus tard à la religion catholique. L'antagonisme religieux éclata derechef pendant les guerres suédoises. Sigismond III, Vasa, était catholique et son neveu, Gustave Adolphe, évangélique. — Après la glorieuse défense de Częstochowa, (1655) les célèbres escadrons de Czarniecki ont passé près de Bydgoszcz (cf. „Histoire des Villes de Pologne“, t. II, p. 129, note 4). Charles Gustave et son frère Jean Adolphe, en se retirant de la Pologne, passèrent par Bydgoszcz.

Les longues guerres suédoises ont apporté pour Bydgoszcz une grande ruine. La guerre a détruit le bien-être des habitants, elle a décimé la population. La ville était en ruine et la population dans la misère. La ville ne s'est plus relevée, toutefois elle a joué encore un certain rôle dans le commerce et se ranima un peu en 1657, lors du traité de Bydgoszcz et de Wehlau entre le roi Jean Casimir et l'électeur Frédéric Guillaume, nommé le Grand. En vertu de ce traité, l'électeur fut dispensé du devoir de présenter à la Pologne l'hommage de la Prusse Orientale, en échange de son aide accordé à la Pologne lors de la guerre contre la Suède. C'était une première perte causée par les malheureuses guerres de Jean Casimir, c'était la préparation du traité d'Oliwa. Ce triste acte s'accomplit au château de Bydgoszcz. Le 26 octobre 1657, Marie Louise et Jean Casimir sont arrivés au château de Bydgoszcz pour préparer une réception royale pour l'électeur Frédéric Guillaume et son épouse. Le 30 octobre, les citoyens de Bydgoszcz virent avec étonnement sa majesté le roi souverain Jean Casimir à cheval, avec sa femme Marie Louise dans un carrosse se rendant à un quart de lieue de distance de Bydgoszcz pour accueillir son vassal Frédéric Guillaume et sa femme, afin de conclure avec lui un traité libérant l'ancien vassal de ses devoirs envers son roi, et en lui accordant en outre la terre de Lauenbourg et de Bytow en fiefs. Le roi prit aussi l'obligation de payer 200 000 zlotys à l'électeur et il lui donna comme garantie la ville d'Elbing avec ses environs. Après ce triste acte, d'autres malheurs ne se firent at-

elector Frederick William of Brandenburg, called the Great. In that treaty, the elector was freed from the duty of doing homage as duke of Prussia in return for his aid against Sweden. This was the first great loss resulting from the unfortunate wars of John Casimir, the preamble of the Peace of Oliwa (1660). The ignominious treaty was signed at the castle of Bydgoszcz. On October 26, 1657, John Casimir and his queen Marie Louise arrived at Bydgoszcz to prepare a royal reception in the castle for the elector and his wife. On the 30th of the same month, the agreement was signed, whereby the elector was freed from his vassalage to the Polish crown in East Prussia, receiving, moreover, the districts of Lauenburg and Bytow as fiefs, besides the king undertaking to pay the elector 200 000 florins for his assistance. Till the time of payment, the elector was to hold Elbing and district as a security, and the walls of that town were secretly laid low. After the conclusion of this cowardly treaty, things were not long in assuming an even more sinister appearance. In 1707, Bydgoszcz was occupied by the Russians, who made light work of the independence of the Commonwealth, burned the town, and put part of its inhabitants to the sword. The remainder fell victims of the plague, and the town became deserted. What the Russians had left of the citizens' goods and chattels, was carried off by the Swedes on ships in 1716. Four years later, the unhappy town was again visited by dearth and famine.

Peace came at last, but little hope of a brighter future. Both town and castle were a heap of ruins. Bydgoszcz shared the sad fate of the whole Polish Commonwealth, whose constitution and system of government was far too liberal and progressive for that era of absolutism and rapacity in international politics. The prosperous times when the Polish kings came to Bydgoszcz, regarding the city on the Brda as the cornerstone of their power, on the Baltic, had come to an end. The last king to do so was John Sobieski, who confirmed a number of privileges concerning trade and industry, besides giving orders for the repair of the streets and roads in the town and its environs, in order that the merchant class might have the means of ris-

goszczy szereg przywilejów, dotyczących handlu i rzemiosła, ponawiać kazał drogi miejskie i podmiejskie, by kupiectwo podnieść się mogło z ruiny i wrócić do dawnej świetności. W archiwum bydgoskiem leżą poukładane księgi ławnicze w liczbie dziesięciu i przywileje królewskie w liczbie dziewiętnastu z podpisami królewskimi, dalej dokumenty i przywileje cechów bydgoskich, zwłaszcza trzy pergaminowe dokumenty Bractwa Strzeleckiego, t. zw. *Confraternitas Iaculatorum*; są to przywileje potwierdzone przez Jana III, Augusta II i Augusta III. Wszystkie te dokumenty są dowodami czułej opieki królów polskich.

W niewoli pruskiej.

Z miast, które Fryderyk II dostał na mocy pierwszego rozbioru Polski w roku 1772, Bydgoszcz bezsprzecznie należała do najbardziej zniszczonych pożogą wojenną i nieurodzajami. Fryderyk II zapragnął aby drogi handlu polskiego, które dotąd nastawione były ku wiernemu wówczas Rzeczypospolitej Gdańskowi, odwrócić w kierunku Szczecina i Prus, przeto kończy rozpoczętą przez Polskę budowę kanału bydgoskiego i z tą chwilą wchodzi Bydgoszcz jako port śródlądowy tranzytowy łączący Wisłę z Odrą, w nową erę swego rozwoju. Odtąd była Bydgoszcz nie tylko miejscem przeładunku na drodze północno-południowej, lecz stała się miastem łączącym dwie rzeki. Kanał bydgoski budował namiestnik Fryderyka II, Franciszek Baltazar Schoenberg von Brenkenhoff. Budowa postępowała szybko naprzód, gdyż w dwa lata później statki zaczęły przepływać z Noteci na Brdę. Budowę ułatwił dogodny dla takiej drogi wodnej teren, gdyż grunt miękki, torfiasty łatwo pozwalał żłobić koryto kanałowe. W tym mniej więcej czasie powstają w mieście i na przedmieściach pierwsze wapienniki i cegielnie. W roku 1776 powstaje pierwsza odlewnia żelaza i blachy. Ilość młynów i ich jakość wzrasta stopniowo. Słowem szybko odbudowuje się spalona Bydgoszcz i wzrasta na wielkie ognisko handlowo-przemysłowe. Skutkiem takiego przewrotu w życiu gospodarczym miasta, rosła nadspodziewanie liczba ludności. Bydgoszcz nie tylko odbudowywała się, lecz rozrosła się nawet na drugim brzegu Brdy. Rozwoju tego nie wstrzymały już i woj-

tendre longtemps. En 1707, les Russes arrivèrent sous les murs de Bydgoszcz, occupèrent la ville et l'incendièrent en décimant la population. La peste a fini l'oeuvre. Les restes de la fortune des citadins furent enlevés par les Suédois en 1716 sur des bateaux. Quatre ans plus tard, la ville fut frappée par la famine et la disette. La paix fut enfin conclue, mais pour Bydgoszcz il n'y avait pas beaucoup d'espoir pour l'amélioration de la situation, car le château et la ville étaient en ruines. Bydgoszcz partageait le sort de la patrie. Pendant que la politique européenne formait des alliances et pensait à l'équilibre des puissances, et quand presque chaque état se changeait en état au gouvernement absolu, la noblesse polonaise, ayant un roi choisi par l'élection, pensait uniquement à surveiller ce roi pour l'empêcher de porter atteinte à la „liberté d'or“. La constitution et le système de gouvernement de la Pologne était beaucoup trop libéral dans une ère d'absolutisme et de rapacité.

Les beaux temps pour Bydgoszcz, quand les rois polonais y venaient en la considérant comme base de leur puissance sur la Baltique sont passés. Jean Sobieski a été le dernier de ces rois, il a confirmé à Bydgoszcz une série de privilèges concernant le commerce et les artisans. Il commanda aussi de réparer les routes dans la ville et dans la banlieue, afin de protéger le commerce. Dans les archives de Bydgoszcz se trouvent les registres au nombre de dix et les privilèges royaux au nombre de dix-neuf avec des signatures royales. On y trouve aussi les documents des corporations de Bydgoszcz, principalement trois documents en parchemin de la Société du Tir, qui portait le nom latin: *Confraternitas Iaculatorum*. Tout ces privilèges ont été accordés par Jean III, Auguste II et Auguste III.

La domination prussienne.

Parmi les villes que Frédéric II reçut en partage en 1772, à la suite du premier démembrement de la Pologne, Bydgoszcz fut sans contredit une des villes les plus détruites par la guerre et les disettes. Frédéric II voulut pousser le commerce des territoires annexés vers de nouvelles directions.

Jusque là, ce commerce s'était concentré sur Danzig, qui était

ing from its impoverished state and of returning to its former splendour. The Bydgoszcz archives contain ten record-books of the town jury, and royal charters, nineteen in all, with the signatures of the kings, besides documents and charters of the Bydgoszcz guilds, more particularly three documents on parchment of the *Confraternitas Iaculatorum*, or Brotherhood of Sharpshooters; these privileges were confirmed by John III., Augustus II., and Augustus III. All these documents bear witness to the careful attention bestowed upon the town by the Polish kings.

The Age of Bondage.

Of all the towns Frederick II. seized in virtue of the first partition of Poland in 1772, Bydgoszcz was no doubt among the most damaged by the devastations of war and bad harvests. Frederick II. wanted to turn the trade of the annexed territories into new channels. Hitherto that trade had gone northward towards Danzig, which town was in those times faithful to Poland. The Prussian king desired the trade to go to Stettin or to East Prussia. With this aim in view, he finished the construction of the Bydgoszcz canal, connecting the Vistula with the tributaries of the Oder, and thus opened up a new era in the history of the commerce of Bydgoszcz. Henceforth Bydgoszcz was not only a reloading station on the way from north to south, but it also became a junction of two river-systems. The Bydgoszcz Canal was built by the governor of Frederick II. in those parts, Francis Baltazar Schoenberg von Brenkenhoff. The work advanced rapidly, and only two years later the first ships passed from the river Noteć to the Brda. The digging operations were facilitated by the soft, peaty ground through which the canal was conducted. At the same time, the first lime-kilns and brickworks arise in the town and its suburbs. The first iron-foundry is established in 1776. The number and capacity of mills gradually increases. In brief, Bydgoszcz begins to develop into a big trading and industrial centre. In consequence of such a change in the economic life of the town, population likewise increases by leaps and bounds. The town begins to pass over to the opposite bank of the river,

ny napoleońskie. Miasto wróciło na krótko pod panowanie polskie.

W roku 1794 przebywały tutaj jeszcze przez dwa tygodnie wojska polskie generała Dąbrowskiego. Dąbrowski bowiem prowadził w owym czasie dywersję przeciw zagrażającej powstaniu od strony zachodniej armji pruskiej, znosił na Pomorzu i w Wielkopolsce pruskie załogi, rwał kawałkami teren zaboru Prusakom; skupił koło siebie powstańców wielkopolskich i pomorskich, zaczął z 2 000 ludźmi a do dwu tygodni miał ich przeszło 10 000 w szeregach. Szedł do Bydgoszczy przez Inowrocław, rzekę Noteć, i tu rozpoczął w dniu 2 października bój ze strony Szwederowa. Dzisiaj na pamiątkę tego czynu miejsce to nazwano Wzgórzem Dąbrowskiego. Ze strony pruskiej bronił wówczas Bydgoszczy brutalny, choć dzielny pułkownik huzarów Szekuly. Na propozycję Dąbrowskiego podania mu Bydgoszczy, dał dumny Szekuly odpowiedź obraźliwą, nazywając Dąbrowskiego „ein Dummkopf“. W półtorej godziny po tej odpowiedzi załoga bydgoska została wyciętą lub wziętą do niewoli, sam zaś Szekuly został ranny, poczem w kilka dni zmarł w szpitalu. Szlachetny Dąbrowski urządził mu pogrzeb z honorami wojskowemi. Krótkie jednak było panowanie Dąbrowskiego w Bydgoszczy, było jakby błyskawicą co rozjaśniła umysły i rozradowała serca Bydgoszczan. Dąbrowski zmuszony został wycofać się na Warszawę. — Wszak 10 października przysła klęska pod Maciejowicami, powstanie dogasało i nastąpił trzeci rozbiór.

Raz jeszcze witała Bydgoszcz w roku 1806 Dąbrowskiego, gdy w roku tym w listopadzie objął miasto na rozkaz Napoleona. W Bydgoszczy tworzy Dąbrowski Komisarjat werbunkowy pod komendą Amilkara Kosińskiego i wkrótce zgromadził taką siłę, że z Bydgoszczy rozpoczął marsz ku Gdańskowi. W latach więc 1807 — 1815 Bydgoszcz należała do Księstwa Warszawskiego i była miastem departamentu bydgoskiego. Rządy Księstwa odradzają narodowo Bydgoszcz. Prefekt departamentu Gliszczyński i szef komisarjatu oświatowego ks. Bocheński przyczyniają się do rozwoju miasta. Szereg szkół i budynków publicznych pochodzi z tych czasów. Wspomnieć wypada taki gmach Biblioteki Miejskiej i gmach Policji Miejskiej; szereg domów przy ul. Bernardyńskiej i Grodzkiej

alors fidèle à la République Polonaise. Frédéric voulut le diriger vers Stettin et vers la Prusse Orientale. Il termine donc la construction du canale de Bydgoszcz et de cette manière Bydgoszcz entre dans une nouvelle période de son développement comme port à l'intérieur du pays et de transit unissant la Vistule avec l'Oder. Alors Bydgoszcz cesse d'être seulement une place de chargement et de déchargement sur la route nord-sud, mais elle devient une ville unissant deux rivières. Le canal de Bydgoszcz fut construit par le gouverneur de Frédéric II, François Balthasar Schoenberg von Brenkenhoff. La construction avança vivement: deux ans plus tard les bateaux passaient déjà de la Noteć à la Brda. La construction a été facilitée par le terrain. A cette époque on établit les premières briqueteries dans la ville et dans les faubourgs. En 1776, on fonde aussi une fonderie de fer et de fer-blanc. Le nombre de moulins augmente aussi. En un mot, la ville incendiée se reconstruit vite en devenant un centre industriel et commercial. L'activité de la vie économique entraîne après elle l'augmentation de la population. Bydgoszcz ne s'est pas seulement reconstruite, mais elle a aussi passé sur l'autre rive de la Brda. Ce développement ne fut pas même interrompu par les guerres napoléoniennes. Alors la ville revint pour un temps très court à la Pologne.

En 1794 encore, les armées polonaises sous le commandement du général Dąbrowski séjournèrent deux semaines à Bydgoszcz. C'était pendant l'insurrection de Kościuszko. Dąbrowski dirigeait alors une diversion contre l'armée prussienne de l'ouest, mettant en déroute les garnisons prussiennes en Poméranie et en Grande Pologne, et arrachant par morceaux le terrain de l'occupation prussienne. Il rassembla les insurgés de la Grande Pologne et de la Poméranie. Ayant commencé par 2 000 hommes, il en eut déjà 10 000 au bout de deux semaines. Il se dirigea vers Bydgoszcz par Inowrocław et par la Noteć et commença la bataille du côté de Szwederowo. Aujourd'hui cette place est appelée en mémoire de cet exploit la colline de Dąbrowski. Bydgoszcz était défendue de la part prussienne par le vaillant, quoique brutal, colonel de hussards Szekuly. A la proposition de Dą-

and its surprising growth was not even arrested by the Napoleonic wars, during which it returned for a brief space under Polish rule.

Bydgoszcz had been occupied by the Polish forces of general Dąbrowski for two weeks in 1794, the year of Kościuszko's heroic, if futile, attempt to avert the fate that had been threatening Poland ever since the reign of Augustus II. In that year, Dąbrowski conducted a diversion against the Prussian army, which threatened the national army from the West. In the course of this action, he captured the Prussian garrisons in Pomerellia and Posenia. Commencing his guerilla warfare with 2 000 men, he assembled in two weeks over 10 000 insurgents under his colours. He advanced upon Bydgoszcz from the side of Inowrocław, crossing the river Noteć, and attacked the town on October 2 from the heights of Szwederowo. To-day this place is called the Dąbrowski Hill in honour of that memorable feat. The fortress was defended by the brutal, though brave, Prussian colonel Szekuly. To Dąbrowski's demand of surrendering Bydgoszcz, this proud Prussian returned an insolent reply, calling the Polish leader "ein Dummkopf". An hour and a half after this reply, the garrison was either killed or taken prisoners, Szekuly himself receiving a wound of which he died several days later. Dąbrowski ordered him to be buried with military honours. Unfortunately, Dąbrowski's rule at Bydgoszcz was very short. The Poles were soon forced to fall back upon Warsaw, and after the catastrophe of Maciejowice, on Oct. 10, the insurrection succumbed and the third partition followed.

In 1806, Bydgoszcz was once more occupied by Dąbrowski, who took command of the town by order of Napoleon. An enlisting office for voluntaries was established, and such a force was soon brought together that Dąbrowski could venture on an advance upon Danzig. In the years 1807—1815, Bydgoszcz belonged to the Grand-Duchy of Warsaw as chief town of the department of Bydgoszcz. Under the government of the Grand-Duchy, the Polish character of Bydgoszcz becomes again intensified. The prefect of the department, Gliszczyński and Father Bocheński, head of the educational



Bydgoszcz: łuczniczka
Fille bandant l'arc
Girl Archer

również z tych czasów datuje. Na mocy traktatu wiedeńskiego Bydgoszcz przeszła znowu pod panowanie Prus i została miastem rencyjnym Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Dalszy szybki i niebywały rozwój Bydgoszczy odbywał się nie tyle dzięki pieczołowitości pruskiej, ile dzięki stworzeniu nowoczesnych środków komunikacyjnych, które oprócz kanału, przez budowę linii kolejowych i dróg przyspieszyły uprzemysłowienie miasta. Miasto, które jeszcze w roku 1800 miało zaledwie 4 500 mieszkańców, w roku 1850 miało już ich 13 000, a w roku 1900, 51 tysięcy, dzisiaj zaś przekroczyło już liczbę 100 000. Wiele publikacji poświęcili historycy i badacze niemieccy czasom panowania pruskiego w Bydgoszczy od roku 1772 z przerwami do roku 1920-go, dając tendencyjny obraz rozwoju Bydgoszczy. Nigdy dziępisarze niemieccy nie uwzględniali w życiu tego miasta nurtu życia polskiego, które przy sprzyjających warunkach politycznych zrzuciło z siebie pokost niemiecki. A dzisiaj po dziesięciu latach powrotu na łono ojczyzny polskiej Bydgoszcz okazała się wielkim polskim miastem z minimalnym procentem ludności niemieckiej.

browski de rendre la ville, le colonel répondit d'une manière insultante en appelant Dąbrowski „ein Dummkopf“. Dans une demi-heure après cette réponse, la garnison de Bydgoszcz fut tuée en partie et en partie faite captive. Szekuly fut blessé et mourut quelques jours plus tard à l'hôpital. Dąbrowski lui fit faire un enterrement avec honneurs militaires. Le séjour de Dąbrowski à Bydgoszcz fut très court. Il dut reculer sous Varsovie, la catastrophe de Maciejowice survint le 10 octobre, et le troisième démembrement de la Pologne eut lieu.

En 1806, Bydgoszcz a eu encore une fois le plaisir d'accueillir Dąbrowski, car au mois de novembre de cette année Dąbrowski occupa la ville suivant l'ordre de Napoléon. Dąbrowski forme à Bydgoszcz le Commissariat de Recrutement sous le commandement d'Hamilcar Kosiński et il assemble une telle force, qu'il entreprend de Bydgoszcz la marche vers Danzig. Pendant les années 1807—1815, Bydgoszcz a donc appartenu au Grand-Duché de Varsovie, étant la capitale du département de Bydgoszcz. Le temps du Grand-Duché est pour Bydgoszcz une ère de la

board, work for the development of the town. The buildings of the Town Library and the Municipal Police are erected, and a number of private houses likewise date their origin from those times.

By virtue of the Treaty of Vienna, Bydgoszcz returned under the domination of Prussia, becoming a regency town of the Grand-Duchy of Posen. The rapid growth of our town in the times to follow was not so much due to Prussian care as to the development of modern means of communication. Besides the canal, a number of railways and roads were constructed, which quickened the industrialisation of the town. In 1800, the latter had scarcely 4 500 inhabitants, by 1850, the number of inhabitants had risen to 13 000, in 1901, it exceeded 50 000, and now it has already surpassed 100 000. German historians have been loud in praise of the era of Prussian domination at Bydgoszcz, from 1772 with interruptions to 1920, giving a biased account of the growth of the town. It must be remembered that, at the beginning of the Prussian era, Bydgoszcz had only a few hundred inhabitants, and that at the return to Poland it had

Uprzemysłowienie miasta prowadzono w wieku XIX pod hasłem walki z polskością, wytopienia żywiołu polskiego i stworzenia placówki wojującej niemieczyny. Jednak mimo to życie polskie w mieście nie zamarło, ale rozwijało się, przyczem dowodem dążeń i zamierzeń mieszczan polskich był rok 1848. Dowódca pruski sił nadnoteckich pułkownik Kropf nie na żarty obawiał się o Bydgoszcz, w czasie bowiem powstania wielkopolskiego¹⁾ nastrój ludności miasta nie musiał być tak pewnym dla Prusaków, skoro dowództwo niemieckie liczyło się z możliwością wtargnięcia Mierosławskiego do Bydgoszczy, zwłaszcza że Mierosławski przez zdobycie Bydgoszczy mógł rozerwać siły pruskie i zdobyć kasy państwowe.²⁾ Oczywiście Niemcy bydgoscy za podniętą rządu pruskiego utworzyli swoją milicję i protestowali przeciw oderwaniu kraju nadnoteckiego od wspólności z Berlinem. Ale miesiące niepewności szybko minęły, nim bowiem upłynął maj roku pamiętnego, rozwały się nadzieje, związane z wiosną narodów, a została tylko niechęć wzajemna, która miejscami przeradzała się w nienawiść i krwawą przeprawę.

Handel i przemysł doprowadzał tymczasem Bydgoszcz do olbrzymiego rozwoju ekonomicznego. Miasto ujęte w orbitę życia gospodarczego Niemiec, ciągnęło w latach sześćdziesiątych wieku XIX-go olbrzymie korzyści z niemieckiej polityki celnej. Od tych mniej więcej czasów wzmógł się szal germanizacyjny, gorączka bezwzględного i zażartego postępowania wobec Polaków w Bydgoszczy, proklamowanie w przemysłnym planie strategii niemieckiej, wbicia na linii Noteć klinu niemieczyny między Wielkopolską a Pomorze, mającego rozłączyć te dwie polskie ziemie na dwa obce sobie, bezbronne rozbitki.

Miasto opływało w dobrodziejstwa pruskie, awansowało nawet do tytułu „Klein-Berlin“, ale polskość w niem nie zamarła, kryła się tylko po przedmieściach i zaułkach, w małych domkach, wśród nędzy. Powstawały w Bydgoszczy nowe monumentalne budowle, jak zbory protestanckie, budowane bez smaku, lub czerwone koszary; znikały nato-

renaissance nationale. Le préfet du département Gliszczyński et le chef du commissariat d'instruction l'abbé Bocheński animent la ville. Un grand nombre d'écoles et d'institutions publiques proviennent de ce temps. Parmi les édifices provenant de cette époque, il faut mentionner le bâtiment de la Bibliothèque Municipale, le bâtiment de la Police Municipale et une série de maisons rue Bernardyńska et Grodzka. En vertu du Traité de Vienne, Bydgoszcz passa de nouveau sous la domination prussienne et devint une ville de régence du Grand-Duché de Posen. Le développement rapide de Bydgoszcz à cette époque est dû moins à la sollicitude prussienne qu'à la création des moyens de communication modernes qui ont activé l'industrialisation de la ville. En 1800, la ville n'avait que 4500 habitants, en 1850, elle en avait déjà 13 000, en 1900—51 000, et aujourd'hui le nombre des habitants a dépassé déjà 100 000. Les historiens allemands ont écrit un grand nombre de publications concernant la domination allemande à Bydgoszcz depuis 1772 avec des interruptions jusqu'à 1920, en présentant d'une manière tendencieuse le développement de Bydgoszcz. Ces historiens n'ont jamais pris en considération le courant de la vie polonaise, qui avec des conditions politiques favorables rejetait le vernis allemand. Aujourd'hui, après dix ans du retour de Bydgoszcz à la patrie polonaise, on peut constater que Bydgoszcz est devenue une grande ville polonaise avec un pourcent minimal de population allemande.

L'industrialisation de la ville a été dirigée au XIX^e siècle avec des mots d'ordre du combat contre l'élément polonais et pour former un centre du germanisme militant. Malgré cela, la vie polonaise dans la ville n'a pas péri, mais s'est développée, les tendances des citoyens polonais se sont déclarées en 1848. Le commandant des forces prussiennes des rives de la Noteć, le colonel Kropf, eut des craintes sérieuses au sujet de Bydgoszcz pendant l'insurrection de la Grande-Pologne¹⁾ et le commandement allemand envisageait la possibilité d'une incursion de Mierosławski

no more than about 16%, Polish inhabitants. Never have the German historians taken into account the current of Polish life in that city, which threw off the German varnish as soon as the political conditions were favourable. And now, ten years after its return to the mother country, Bydgoszcz proves to be a big Polish town with a very small residue of German population.

The industrialisation of the town was conducted in the XIX. century as a means of exterminating the Polish element and creating an outpost of Germanism. In spite of all these attempts, the Polish life has not died out in the city, but has grown and developed. The year 1848 gave proof of the aspirations of the Polish citizens. In that year an insurrection had broken out in Posen, and the Prussian general staff had reason to fear for Bydgoszcz, in view of the attitude taken up by the townspeople, and having regard to the fact that, by invading Bydgoszcz¹⁾, Mie osławski, the leader of the insurgents, might have cut the Prussian forces in two and seized the State treasury²⁾. Naturally the Germans of Bydgoszcz formed their militia at the instigation of the Berlin government and protested against the separation of the Noteć district from Prussia. But the hopes connected with the "Spring of Peoples" were soon shattered.

In the meantime, the commerce and industry of Bydgoszcz attained imposing dimensions. Forming a member of the German economic life, the town drew in the sixties of last century, tremendous advantages from the German customs policy. But it was in those times, too, that the zeal of the Germans to exterminate all traces of Polish life in the city grew to an unprecedented extent. Cunning projects of anti-Polish strategy were proclaimed, according to which a wedge of germanism was to be driven into the Polish territory along the course of the Noteć river, so as to sever Pomerellia from Posen.

The town was loaded with Prussian benefits and even advanced to the title of "Little Berlin".

¹⁾ Dr. Cz. Frankiewicz. Działania wojenne w Wielkopolsce w roku 1848 cz. II, str. 44 (Boje polskie XI).

²⁾ Beiheft zum Militär-Wochenblatt 7 Dezember 1848.

¹⁾ Le Dr. Cz. Frankiewicz: L'Action militaire en Grande-Pologne en 1848, t. II, page 44 (Batailles Polonaises XI).

¹⁾ Dr. Czesław Frankiewicz: Military Operations in Posen in 1848; pt. II, p. 44 (Polish Combats XI).

²⁾ Beiheft zum Militär-Wochenblatt, 7. Dezember 1848.



Bydgoszcz: „Potop” -- ozdoba Parku Jana Kazimierza
 Le „Déluge” -- dans le Parc de Jean Casimir
 The „Deluge” -- in the John Casimir Park

miast powoli, zębem czasu i ręką wroga niszczone, budowle z czasów polskich, jak np. najstarszy kościółek romański św. Idziego z XII wieku, lub rozebrane ruiny zamku bydgoskiego; resztki jego służą za fundamenty dla zabudowań gospodarczych w niektórych podwórcach. Nadto wymienić należy wieżę kościoła Karmelitów, nie mówiąc już o bramach miejskich, jak poznańska, toruńska i gdańska. Znikły chwalebne świadectwa świetnej polskiej przeszłości. Rząd niemiecki nie chciał zostawić żadnego polskiego śladu w tem „pra-niemieckiem” mieście. W tym celu tworzone liczne urzędy, mnożąc kadry urzędowych germanizatorów, budowano koszary dla wielu tysięcy żołnierzy i wszelkimi środkami zachęcano Niemców do przenoszenia się na Kresy Wschodnie. Polskości jednak wypłenić nie zdołano, rząd pruski nigdy nie czuł się naprawdę u siebie, a ludność odczuwała przez sto przeszło lat, iż w mieście panuje zaborca, który w Wielkopolsce i na Pomorzu stara się zniszczyć bogatą przeszłość i kulturę polską.

Gdy potęga niemiecka poniosła klęskę na polach bitew we Francji i doszło do zawarcia rozejmu, Bydgoszcz uzyskała wolność na pod-

à Bydgoszcz, d'autant plus que ce dernier pouvait par la conquête de Bydgoszcz rompre les communications des forces prussiennes et s'emparer de la caisse d'Etat¹⁾. Il va sans dire que les Allemands de Bydgoszcz organisèrent leur milice et protestèrent contre les tendances de détacher le district de la Noteć de l'unité avec Berlin. Mais les mois d'incertitude passèrent vite ainsi que les espoirs attachés à cette année mémorable, et il n'en est rien resté que la haine réciproque encore plus accentuée.

En même temps, le commerce et l'industrie ont pris un essor inouï. La ville comprise dans la sphère de la vie économique allemande tirait pendant la seconde moitié du XIX^e siècle des profits énormes de la politique allemande des douanes. Mais l'accroissement du bien-être matériel en Allemagne fut accompagné d'une augmentation des sentiments polonophobes. La persécution impitoyable de tous ce qui était polonais en fut le résultat. Cette action fut dirigée suivant un plan stratégique, selon lequel il fallait faire de la ligne de la Noteć

¹⁾ Beiheft zum Militär - Wochenblatt, 7 Dezember 1848.

But the Polish spirit did not perish, hiding in the suburbs and in backstreets, in the lowly dwellings of the poor. New monumental piles of buildings were erected at Bydgoszcz, as Protestant churches exhibiting no trace of taste, or red brick barracks, while the monuments of the Polish past were allowed to fall into decay or were, in some cases, outright demolished. This was the fate of the oldest Romanesque church in the town, St. Giles', dating from the XII. century, or of the ruins of the castle, taken down to serve as foundations for the farm-buildings in the neighbourhood. In this connection, mention may also be made of the Carmelite church and of the town gates, e.g. the Poznań, Toruń, and Danzig Gates. These witnesses of the splendid Polish past went down one by one. The German government strove to leave no trace of the Polish tradition in this town, to which the epithet „urdeutsch” was applied with predilection. To this end numerous offices were created, the ranks of the officials were filled with agents of germanism, barracks were built for many thousands of soldiers, and Germans were encouraged by every possible

stawie czternastu punktów Wilsona. Całe Niemcy ogarnęła wtedy rewolucja. W dniu 10 listopada 1918 roku nastąpił w Bydgoszczy przewrót polityczny. Rada Żołnierska i Robotnicza, na czele której stało dwóch Niemców, przejęła władzę w swe ręce. Nowe władze niemieckie nie przestawały szykanować Polaków, ale obywatelstwo polskie podtrzymywało ducha z zwiększoną energią. Niemcy byli pewni, że Bydgoszcz zdoła utrzymać w swoich rękach. Gdy w maju 1919 r. przybyła do miasta wycieczka dziennikarzy angielskich, Niemcy urządzili demonstracje, które mieli zadokumentować niemieckość Bydgoszczy. Usiłowania te spełzły na niczem, gdyż dziennikarze zrozumieli sztuczny charakter tej niemieckości.

Polska młodzież bydgoska rwała się do walki i przekradała tłumnie na drugą stronę miasta, aby przyjąć z pomocą rodakom walczącym pod miastem.

Przy końcu roku 1919 usunęli Niemcy wszystkie pomniki oraz pamiątkowe tablice wywożąc je do Niemiec lub sprzedając jako metal.

Przejęcie miasta przez władze polskie.

W dniu 19 stycznia 1920 roku przejęli władzę Polacy. Na sali posiedzeń Rady Miejskiej, w obecności reprezentantów władz polskich i niemieckich, spisano akt przejęcia miasta i zdania władzy w ręce polskie. Akt przejęcia, spisany w języku polskim i niemieckim, brzmi dosłownie następująco:

„Protokół dotyczący aktu oddania miasta Bydgoszczy Generalnemu Komisarzowi Rządu.

Bydgoszcz, dnia 19 stycznia 1920 r.

Z członków Magistratu obecni są następujący panowie: Burmistrz Wolff, radca miejski Plasse, radca budownictwa Metzger, radcowie miejscy: Friedlaender, Bengsch, Hippe, Dr. Kupffender, Rose, Eckert, Bessert Dr. Schlemm, Dr. Pfeiler, Doerfel, radca magistratu Dr. Schuber, asesor magistratu Dr. Damerow.

Z grona reprezentacji miasta obecni są następujący panowie: Appel, Arnold, Aron, Aronsohn, Baerwald, Beetz, Dr. Brunk, Diethelm, Dr. Dietz, Fricke, Fuss, Hoffmann, Jacobi, Koeppen, Korth, Kuphal, Kretschmer, Lemmel, Piehl, Dr. Meyer, Karol Reeck, Rosenfeld, Schoeneich, Edw. Schulz, Strelow, Szamotólski i Weiss.

une langue de terre allemande pour séparer la Grande - Pologne et la Poméranie.

La ville jouissait des bienfaits allemands, elle avançait même à la dignité de porter le titre de „Petit-Berlin“, mais le sentiment polonais n'y a pas péri, il s'est seulement réfugié dans les faubourgs et dans les petites rues, dans maisons et dans la misère des classes pauvres. Les nouveaux bâtiments sans aucun goût surgissent, comme les églises protestantes et les casernes en briques rouges, tandis que les édifices provenant des temps polonais disparaissent peu à peu, soit détruits par la marche du temps soit par la main de l'ennemi, témoin la plus ancienne église romane de St. Gilles, du XII^e siècle, les ruines du château, dont les fondements servent pour des bâtiments d'économie rurale, ou bien la tour de l'église des Carmes, sans parler des portes municipales, comme celles de Poznań, de Toruń et de Danzig. Tous ces vestiges du passé polonais ont disparu. Le gouvernement allemand a fait son possible pour extirper tout ce qui pourrait rappeler les temps polonais dans cette ville „anciennement allemande“. On crée de nombreux offices, on augmente les cadres des fonctionnaires germanisateurs, on bâtit des casernes pour des myriades de soldats. Enfin, on remue ciel et terre pour inviter les Allemands à venir s'installer dans les territoires de l'est et pour y éteindre le plus tôt possible les foyers polonais. Mais tous ces efforts furent vains, l'esprit polonais se montra indestructible. Le gouvernement prussien ne se sentit jamais à son aise, car la population sentait bien que c'était un gouvernement usurpateur qui s'efforçait en vain à détruire le riche passé polonais de la Posnanie et de la Poméranie.

Quand la puissance allemande succomba sur les champs de bataille de la France et on signa l'armistice, Bydgoszcz obtint la liberté en vertu des quatorze points de Wilson. Toute l'Allemagne fut bouleversée par la révolution. Le 10 novembre 1918, un conseil de soldats et d'ouvriers, avec deux Allemands en tête, se forma à Bydgoszcz et prit l'autorité entre ses mains. Les nouvelles autorités allemandes ne cessèrent point de persécuter les Polonais, mais les citoyens polonais maintinrent une discipline ferme à toute épreuve. La domination allemande arrivait

means to settle in the Eastern marches. Notwithstanding, the Polish element proved indestructible the Prussian government never felt really at home, whilst the people never lost the sense of the tyranny and usurpation practised by an alien Government eager to destroy the rich Polish tradition of Posnania and Pomerellia.

When the Teutonic power had come to grief on the battle-fields of France and the armistice had been concluded, Bydgoszcz was to recover its liberty by virtue of Wilson's fourteen points. Presently all Germany was in the throes of revolution. On November 10, 1918, Bydgoszcz was the scene of a political crisis. A Workers' and Soldiers' Council was formed, with two Germans heading it, and took the administration into its hands. These new authorities did not leave off annoying the Polish population, but the Poles sat tight, keeping discipline with redoubled energy. The Germans felt sure of being able to retain possession of Bydgoszcz. When, in May 1919, a group of English journalists visited Bydgoszcz, the Germans arranged demonstrations calculated to impress the foreign guests with the German character of the town. These endeavours, however, proved a failure, since the Englishmen declared that they were fully aware of the artificial make-up of the whole show.

The young Poles of Bydgoszcz could not be kept at home while the struggle for Poland's independence was going on. They stole in large numbers through the positions of the enemy in order to come to the assistance of their countrymen fighting in the environs of the town. Towards the end of 1919, the Germans removed all statues and memorial tablets, sending them to Germany or selling them as metal.

Bydgoszcz becomes Polish.

On Jan. 19, 1920, the town was taken over by the Poles. The deed of transfer was written in the assembly-room of the Town Council, in the presence of the Polish and German representatives. This deed, written in Polish and German, runs as follows in a literal translation:

“Minutes of Deed concerning the surrender of the City of Byd-

Jako reprezentanci Rządu Polskiego stawili się następujący panowie: radca sprawiedliwości Wierzbiński, delegat przy magistracie adwokat Maciaszek, Dr. Bziel, starosta Niesiołowski, radcowie miejscy Teska i Czarnecki, ks. prebendarz Filipiak, właściciel dóbr Chłapowski, właściciel apteki Kużaj i kupiec Milchert

Podkomisarz Naczelnej Rady Ludowej na obwód nadnotecki, p. radca Wierzbiński, wszedłszy z reprezentantami rządu polskiego na salę posiedzeń Rady Miejskiej, przedstawił takowych obecnym zastępcom miasta. Następnie przemówił burmistrz p. Wolff do współobecnego p. adwokata Maciaszka w języku niemieckim następującymi słowy:

„Panie Mecenasi! Moi Panowie! Po ratyfikacji traktatu wersalskiego i w wykonaniu ustaw tegoż traktatu przechodzi miasto Bydgoszcz pod panowanie Rządu Polskiego. Jako teraźniejszy naczelnik administracji i korporacji miejskich podejmuję się nałożonego mi obowiązku, Panu, jako przez Rząd Polski mianowanemu generalnemu komisarzowi miasto Bydgoszcz zdać. W imieniu ludności niemieckiej oświadczam zarazem, że niemieccy obywatele Bydgoszczy lojalnie się do nowych warunków zastosują, że wiernie swe obowiązki jako nowi obywatele Państwa Polskiego spełniać i swoją współpracą dalszy rozwój i pomyślność miasta popierać będą. Wobec tego wyrażam moje usilne przekonanie i nadzieję, że niemieccy mieszkańcy miasta Bydgoszczy doznawać będą i ze strony polskich władz słusznie im należące się opieki i uznania, jeżeli obowiązki swe obywatelskie wypełniać będą i że z powodów dawniejszej ich przynależności do niemieckiej ojczyzny żadna krzywda im się nie stanie, tak w kwestjach politycznych, jak i ekonomicznych. W tej nadziei oddaję Panu klucz miasta jako widomy symbol tradycji dotychczasowego niemieckiego miasta Bydgoszczy.“

Po skończonej mowie wręczył p. burmistrz Wolff p. Maciaszkowi na atlasowej poduszce klucz miasta. Odbierając ów klucz miasta, wypowiedział p. adwokat Maciaszek następującą mowę:

„Szanowni Panowie! Jako generalny komisarz Rządu Polskiego przejmuję według danego mi polecenia co dopiero oddany mi gród. Panowie przekonani możecie być o tem, że Rząd Polski wszelkimi

à sa fin, mais les Allemands étaient sûrs qu'ils maintiendraient Bydgoszcz sous leur autorité. En 1919, lors de l'arrivée à Bydgoszcz d'une excursion de journalistes anglais, les Allemands ont organisé des démonstrations, afin de prouver le caractère allemand de Bydgoszcz. Ces démonstrations ne produisirent aucun effet, car les journalistes déclarèrent qu'ils avaient vu à travers les machinations allemandes et qu'ils avaient constaté que le caractère allemand de la ville avait été créé artificiellement.

La jeunesse polonaise de Bydgoszcz accourut au combat, s'évadant furtivement de la ville pour venir en aide aux compatriotes combattant aux environs de la ville.

Vers la fin de 1919, les Allemands ont soustrait tous les monuments, tables commémoratives etc., en les envoyant en Allemagne ou en les vendant comme métal.

Les autorités polonaises prennent possession de la ville.

Le 19 janvier 1920, les Polonais ont pris l'autorité entre leurs mains. Dans la salle des assemblées du Conseil Municipal, en présence des représentants des autorités polonaises et allemandes, on dressa l'acte de la prise de la ville par les autorités polonaises et la remise de l'autorité entre les mains polonaises. Voici la teneur du procès-verbal, écrit, en polonais et en allemand: „Procès-verbal concernant l'acte de la remise de la ville de Bydgoszcz entre les mains du Commissaire Général du Gouvernement.

Bydgoszcz, le 19 janvier 1920.

En présence des membres suivants de la Municipalité: Le maire Wolff, le conseiller municipal Plasse, le conseiller de construction Metzger, les conseillers municipaux: Friedlaender, Bengsch, Hippe, Dr. Kupffender, Rose, Eckert, Bessert. Dr. Schlemm, Dr. Pfeiler, Doerfel, le conseiller de la municipalité Dr. Schubert, l'assesseur de la municipalité Dr. Damerow.

Et en présence des suivants représentants de la ville: Appel, Arnold, Aron, Aronsohn, Baerwald, Beetz, Dr. Brunk, Diethelm, Dr. Dietz, Fricke, Fuss, Hoffmann, Jacob, Koeppen, Korth, Kuphal, Kretschmer, Lemmel, Piehl, Dr. Meyer, Charles Reeck, Rosenfeld, Schoeneich, Edouard Schulz, Strelow, Szamotólski et Weiss.

go:szcz to the General Commissary of the Polish Government.

Bydgoszcz, Jan. 19, 1920.

The following members of the Magistrat are present: The Mayor Wolff, the town councillor Plasse, the building councillor Metzger, and the town councillors: Friedlaender, Bengsch, Hippe, Dr. Kupffender, Rose, Eckert, Bessert, Dr. Schlemm, Dr. Pfeiler, Doerfel, the councillor of the Magistrat Dr. Schubert, and the assessor to the Magistrat Dr. Damerow.

The following members of the representation of the town are present: Appel, Arnold, Aron, Aronsohn, Baerwald, Beetz, Dr. Brunk, Diethelm, Dr. Dietz, Fricke, Fuss, Hoffmann, Jacob, Koeppen, Korth, Kuphal, Kretschmer, Lemmel, Piehl, Dr. Meyer, Charles Reeck, Rosenfeld, Schoeneich, Edw. Schulz, Strelow, Szamotólski, Weiss.

The following gentlemen attended as representatives of the Polish Government: M. Wierzbiński, counsellor of justice, M. Maciaszek, advocate and delegate to the Magistrat, Dr. Bziel, the starost Niesiołowski, the town councillors Teska and Czarnecki, Rev. Filipiak, M. Chłapowski, gentleman of property, M. Kużaj, chemist, and M. Milchert, merchant.

Councillor Wierzbiński, Under-commissary of the Chief Council of the People for the district of the river Noteć, having entered the assembly-room of the Town Council with the representatives of the Polish Government, presented the latter to the representatives of the City, then and there present. Thereupon the Mayor, Herr Wolff, addressed M. Maciaszek, present, in German as follows:

“Sir! Gentlemen! After the ratification of the Treaty of Versailles, and in execution of the resolutions of that Treaty, the city of Bydgoszcz passes under the suzerainty of the Polish Government. As present chief of the town administration and of the municipal corporations, and in fulfilment of the duty imposed upon me, I hereby surrender the city of Bydgoszcz to you, as General Commissary nominated by the Polish Government. At the same time I declare in the name of the German population that the German citizens of Bydgoszcz will loyally comply with the new conditions, that they will faithfully fulfill their duties as new citizens of the Pol-

siłami starać się będzie nietylko o podtrzymanie dobrobytu, handlu i przemysłu, jako i kulturalnego rozwoju naszego pięknego grodu, ale że dołoży wszelkich wysiłków, aby go jaknajbardziej rozwinąć. Dobro pracowitego obywatelstwa naszego grodu Rządowi Polskiemu bardzo leży na sercu. Wyrazy lojalności, któreśmy Panie Burmistrzu, co dopiero z ust Pańskich usłyszeli, dają najlepszą rękojmię, że Rządowi Polskiemu wykonanie obowiązków, przyjętych w traktacie pokojowym bardzo będzie ułatwione. Polska nie ma najmniejszego powodu nie stosować względem swych nowych obywateli zasad tolerancji, które do najpiękniejszych zalet naszych dawnych dziejów należą o czym przedewszystkiem założenie naszego miasta świadczy. Oby się miasto i jego mieszkańcy pod nowymi rządami zawsze czuło jaknajszczęśliwiej oby miasto nasze doszło do największego rozkwitu. Tak nam dopomóż Bóg!"

Następnie przemówił radca Wierzbicki w następujących słowach:

"Moi Panowie! Proszę o udzielenie mi głosu do krótkiej przemowy. Oto otrzymałem od Rządu Polskiego w Poznaniu polecenie przedłożenia dokumentu co do nominacji pana mecenas Maciaszka, według której przyznaje mu się tytuł „prezydenta miasta“. Odpowiadam to starej tradycji, żeby burmistrzom większych miast taki tytuł nadawano, to też ma on być obecnie przywrócony. Z dokumentu tego poleciłem wykonać tłumaczenie, treść którego jest następująca:

Nominacja: Pana adwokata Jana Maciaszka z Poznania mianuję komisarycznym prezydentem miasta Bydgoszczy. (L. S.) Za Ministra podp. Pluciński, Podsekretarz Stanu".

Pan Radca Wierzbicki wręcza potem dokument prezesowi Rady Miejskiej, wypowiadając zarazem swe życzenia nowemu prezydentowi po polsku. Następnie przemawia dalej po niemiecku:

"Moi Panowie! W tej chwili wyraziłem me życzenia nowemu prezydentowi po polsku. Proszę Panów! miejcie i Wy Panowie zaufanie do nowego zwierzchnika miasta, którego narazie tylko komisarycznym prezydentem miasta mianowano. Nie wątpię jednak, że i on wkrótce Wasze zaufanie osiągnie tak, że mu Panowie w niedługim czasie zwierzchnictwo miasta powierzycie. Bądźcie Panowie przekonani, żeśmy Wam jednego z na-

Les suivants représentants du Gouvernement Polonais étaient présents: Le conseiller de la Justice Wierzbicki, le délégué de la municipalité Maciaszek, Dr. Biziel, le staroste Niesiołowski, les conseillers municipaux Teska et Czarnecki, l'abbé Filipiak, le propriétaire terrien Chłapowski, le propriétaire de pharmacie Kużaj et le commerçant Milchert.

Le sous-commissaire du Conseil Populaire pour le district de la Noteć, M. Wierzbicki, entra dans la salle des assemblées du Conseil Municipal accompagné des représentants du gouvernement polonais, qu'ils a présentés aux représentants de la ville présents. Ensuite le maire, M. Wolff, adressa la parole en allemand à l'avocat Maciaszek, présent dans la salle:

"Messieurs! Après la ratification du Traité de Versailles, et en exécution de ses clauses, la ville de Bydgoszcz passe sous la domination du Gouvernement Polonais. En ma qualité de chef de l'administration actuelle, de même que des corporations de la ville, accomplis le devoir qui m'a été imposé de remettre l'autorité de la ville de Bydgoszcz au commissaire général nommé par le Gouvernement Polonais. En même temps, je déclare au nom de la population allemande que les citoyens de Bydgoszcz se soumettront loyalement aux nouvelles conditions, qu'ils rempliront fidèlement leurs devoirs de citoyens de l'Etat polonais et qu'ils participeront par leur collaboration au développement de la ville et de son bien-être. En vue de cela, j'exprime ma conviction et mon espoir que les habitants allemands de Bydgoszcz jouiront aussi de la part des autorités polonaises de la protection et de l'estime qui leur convient, et, s'ils accomplissent leurs devoirs civiques, qu'ils ne seront pas persécutés en raison de leur ancienne nationalité allemande, ni dans les questions politiques ni économiques. Dans cet espoir, je vous remets la clef de la ville comme symbole visible de la tradition de la ville de Bydgoszcz, allemande jusqu'à ce moment."

Après ce discours, le maire, M. Wolff, remit à M. Maciaszek la clef de la ville sur un coussin en satin. M. Maciaszek, en prenant la clef, prononça le discours suivant:

"Messieurs! En ma qualité de Commissaire Général du Gouvernement Polonais et suivant l'auto-

ish State and contribute by their collaboration towards the further development and prosperity of the city. I therefore express my strong conviction and hope that the German inhabitants of Bydgoszcz will receive from the part of the Polish authorities the protection and esteem which is their due, if they will fulfill their civic duties, and that they will not suffer any damage on account of their formerly belonging to Germany, both in political and in economic matters. With this hope, I surrender to you the key of the city as the visible symbol of the tradition of the hitherto German city of Bydgoszcz."

After this speech, mayor Wolff handed the key of the city on a satin cushion to M. Maciaszek. Receiving the key, M. Maciaszek made the following speech:

"Gentlemen! As General Commissary of the Polish Government I take over, in accordance with the orders I have received, the city that has just been surrendered to me. You may be convinced that the Polish Government will make every effort not only to maintain the well-being, commerce and industry, as well as the cultural development of our beautiful city, but that it will devote special care to its further development. The wealth of our industrious citizens is very dear to the Polish Government. The expressions of loyalty which we have just heard from your mouth, give the best guarantee that the execution of the duties taken over in the treaty will be greatly facilitated to the Polish Government. Poland has not the slightest reason not to apply to its new citizens the principles of toleration, which belong to the finest traditions of our history, as is witnessed by the foundation of this very city. May the city and its citizens always feel happy under the new government, may our city reach the highest point of flourishing growth. So help us God!"

Thereupon Councillor Wierzbicki spoke the following words:

"Gentlemen! I crave leave to address you in brief terms. I have received from the Polish Government at Poznań the order to present the nomination of M. Maciaszek, in which he receives the title of "President of the City". This is in accordance with an old custom, which gave that title to the mayors.

szych najlepszych dali, chcąc go na czele miasta postawić. Proszę Panów wznieść okrzyk na cześć nowego prezydenta miasta: Niech żyje! Niech żyje! Niech żyje!”

W tym samym czasie do miasta wkroczyła kompanja „Grenzschutz“, niszcząc część dekoracyj, które przygotowano na przyjęcie polskich wojsk. W dniu 20 stycznia 1920 r. o godzinie 11 przed południem wojska polskie wkroczyły do Bydgoszczy.

W walce o byt państwowy i granice Rzeczypospolitej zapisało się miasto chlubnie krwią Bydgoszczan, czego dowodem jest wielka liczba inwalidów wojennych w Bydgoszczy. Miasto promieniowało ofiarnością w czasie wybuchu powstania Wielkopolskiego, stojąc na straży polskości. Po powstaniu Bydgoszcz ufundowała grób nieznanemu poległemu powstańcowi.

Długo zaiste czekać musiała Bydgoszcz na szczęśliwe spełnienie życzeń ludności, opisane w ostatnich kilku stronicach. Długo też musiała znosić bezprawia Grenzschutzu. Skoro do miasta nadeszły wieści o walkach ulicznych w Poznaniu, w pamiętnych dniach grudniowych roku 1918-ego, wzmożono w Bydgoszczy szykany, urządzano rewizje w poszukiwaniu za bronią, aresztowano obywateli. Niemcy uważali Bydgoszcz za twierdzę niemiecką, łudzili się więc do ostatniej niemal chwili, że pozostanie ona wraz z t. zw. „okręgiem nadnotecskim“ przy państwie niemieckiem. Polacy jednak pomimo wiadomości ciągle powtarzanych przez „Deutsche Vereinigung“, o pewnem przyłączeniu Bydgoszczy do Rzeszy Niemieckiej, ducha nie tracili, czując, że zrzucą kajdany.

Z walk pod Inowrocławiem i Gniewkowem przywieziono jeńców Polaków. Zorganizowano polski „Czerwony Krzyż“, który zaopekował się powstańcami.

Po pewnym czasie Niemcy czuli się w Bydgoszczy coraz gorzej, wzmożyły się przeto represje z ich strony i aresztowania największej czynnych obywateli. Miejskowa polska Rada Ludowa wysyłała swych emisariuszy do Poznania po potrzebne wskazówki. Obywatelstwo polskie, pokrzepione na duchu, urządziło składki na zakup broni, amunicji i materiałów wojskowych dla wojska polskiego. Od zdemoralizowanego Grenzschutzu zakupiono cztery lekkie karabiny maszynowe, kilka karabinów piechoty, aparaty

risation que j'ai reçue, je prends l'autorité sur la ville. Soyez persuadés, Messieurs, que le Gouvernement Polonais tendra tous ses efforts non seulement pour maintenir le bien-être, le commerce et l'industrie, ainsi que le développement culturel de notre belle ville, mais qu'il fera son possible pour l'élever à un niveau encore plus haut de développement. Le Gouvernement Polonais se fait un devoir de prendre soin des intérêts des citoyens de notre ville. Les paroles loyales qui viennent d'être prononcées par M. le Maire, donnent la meilleure garantie que le Gouvernement Polonais trouvera l'exécution des devoirs acceptés par suite du traité de la paix grandement facilitée. La Pologne n'a aucune raison de ne pas appliquer les principes de la tolérance envers ses nouveaux citoyens, car ces principes constituent les plus belles qualités de notre ancienne histoire, témoin la fondation de notre ville. Puisse la ville et ses habitants se sentir toujours heureux sous le nouveau gouvernement, puisse la ville atteindre le plus haut degré de progrès et de développement. Ainsi Dieu nous en aide!”

Ensuite le conseiller Wierzbicki a prononcé les paroles suivantes: „Messieurs! Je vous demande la parole. J'ai reçu du Gouvernement Polonais à Poznań l'ordre de remettre à M. Maciaszek le décret de sa nomination. Ce décret lui accorde le titre de „Président de la Ville“, conformément à une ancienne tradition, qui donnait ce titre aux maires des grandes villes. J'ai fait faire une traduction de ce document, qui est conçu dans les termes suivants:

Nomination: „Je nomme M. l'avocat Maciaszek, de Poznań, Président de la ville de Bydgoszcz. Signé pour le Ministre par M. Pluciński, Sous-Secrétaire d'Etat”.

Ensuite M. le conseiller Wierzbicki remet le document au président du Conseil Municipal, en félicitant le nouveau Président de la ville en polonais. Ceci fait, il continue son discours en allemand:

„Messieurs! Je viens de féliciter le nouveau Président en polonais. Je vous prie, Messieurs, de mettre aussi votre confiance en lui comme le nouveau chef de la ville, qui n'a été nommé provisoirement que président commissaire. Je ne doute point qu'il gagnera en peu de temps votre confiance et que

of the big towns. This custom is now going to be renewed. I have given orders for this document to be translated into German. It runs as follows:

Nomination: „I hereby name M. Maciaszek, advocate, of Poznań, commissary President of the City of Bydgoszcz. Signed for the Minister, Pluciński, Undersecretary of State.”

Councillor Wierzbicki thereupon hands the document to the chairman of the Town Council, at the same time congratulating the new President of the City in Polish. Then he continues in German:

„Gentlemen! I have just conveyed my congratulations to the new President in Polish. I beg you will likewise have confidence in the new chief of the town, who has been so far only been nominated commissary President. I have no doubt that he will in a short time obtain your confidence also, so that you will soon entrust to him the guidance of the town of your own free accord. Be convinced that we have given you one of our best men, to place him at the head of the town. I therefore request you will raise an acclamation in honour of the new President of the City: Long live he!”

While this was going on at the Town-Hall, a company of the „Grenzschutz“ entered the town, destroying part of the decorations that had been put up for the reception of the Polish troops. At last, on January 20, 1920, at eleven in the forenoon, the Poles entered Bydgoszcz. —

In the struggles for the existence and the frontiers of the Republic, the city holds an honourable record, written with the blood of her best sons, as may be seen from the large number of invalids at Bydgoszcz. The town distinguished itself in the Posnanian insurrection by particular patriotic devotion. After the insurrection, it showed its gratitude by founding a tomb of the Unknown Insurgent.

Long indeed had the town had to wait for the happy consummation of the wishes of the people, as described in the last few pages. Long also had the patient township to put up with the lawless deeds of violence of the „Grenzschutz“. As soon as the tidings of the street fighting at Poznań in the memorable December days of 1918 reached the town,

telefoniczne, ładownice i wszystko, co się tylko dało, a co miało jakąś wartość użytkową. Przechowywano to wszystko, czekając z utęsknieniem wkroczenia wielkopolskich powstańców. W wykonaniu warunków Traktatu Wersalskiego, Niemcy musieli się wycofać z polskich terytoriów. Rozpoczęto gwałtowną ewakuację, którą im kolejarzy polscy z całym wysiłkiem utrudniali, przy czym nie pozwalali oni wywozić rzeczy, które mogły być potrzebne, czy to wojsku polskiemu, czy przyszłemu rządowi polskiemu. Z wielkim trudem Rada Ludowa przeprowadziła pertraktację z Grenzschutzem w sprawie oddania całego majątku w ręce władz polskich i tylko dzięki stanowczości i zapobiegliwości członków tej Rady zorganizowano wszystko w najmniejszych drobiazgach, tak że kiedy wojska polskie wkroczyły do Bydgoszczy zastały nawet budki wartownicze czerwono-białe. W końcu w długo i niecierpliwie oczekiwanym dniu 20-ego stycznia na przystrojonych ulicach miasta, wśród szpalery oczekujących tłumów publiczności ukazał się pierwszy patrol polskiej kawalerji, który kłusem przeleciał przez miasto. Powitał go jeden ogromny okrzyk uradowanej ludności. Trochę później witano uroczystie na Starym Rynku pułk saperów z ppłk. Buttlerem na czele. Przybyły sztab brygady witał prezydent miasta przemówieniem. W końcu odbyła się na Placu Wolności defilada, w której przemaszerowali kolejno ułani, saperzy, piechota, artylerja konna i ciężka. Ludność miasta dawała ustawicznie wyraz swej radości i podziwu dla wojska przez nie milknące okrzyki.

Życie gospodarcze.

W chwili, gdy Rzeczpospolita Polska przejęła władzę nad miastem, Bydgoszcz robiła wrażenie miasta niemieckiego. Na 89.000 mieszkańców miała Bydgoszcz 82% Niemców, a 18% Polaków. Po latach dziesięciu mamy 115 000 mieszkańców, z tego 91% Polaków, 8% Niemców i 1% Żydów. Zmieniła się zatem Bydgoszcz zupełnie pod względem narodowościowym, lecz nie straciła swego charakteru miasta handlowo-przemysłowego. Co właściwie wysunęło ją na plan pierwszy, jako środowisko gospodarcze Polski zachodnio-północnej? — Bydgoszcz leży na granicy bogatych Kujaw i Pomorza, które obfitują w surowiec i mają dużo dróg

vous lui accorderez vous-mêmes l'autorité sur la ville. Soyez convaincus que nous vous avons donné un de nos meilleurs pour le placer à la tête de la ville. Veuillez bien pousser une acclamation en honneur du nouveau président de la ville: Vive le Président!"

Pendant ce temps, une compagnie du „Grenzschutz“ arriva dans la ville et détruisit une partie des décorations préparées pour la réception des troupes polonaises. Enfin, le 20 janvier 1920, à 11 heures du matin, les Polonais ont fait leur entrée dans Bydgoszcz.

Les habitants de Bydgoszcz ont pris une grande part dans les combats pour défendre le sort et les frontières de la République, témoin le grand nombre des invalides de guerre à Bydgoszcz. Cette ville a donné un brillant exemple de dévouement patriotique pendant l'insurrection posnanienne. Quand ces luttes avaient passé, Bydgoszcz a fondé un tombeau de l'Insurgent Inconnu.

La ville de Bydgoszcz avait été mise à une épreuve bien longue! Il avait fallu longtemps attendre l'arrivée de la patrie, tout en supportant patiemment les violences du „Grenzschutz“. Quand on reçut, de Poznań, des nouvelles concernant les combats dans les rues pendant les jours mémorables du mois de décembre 1918, les persécutions des Polonais augmentèrent, on institua des perquisitions pour chercher des armes et l'on arrêta bien des citoyens. Considérant Bydgoszcz comme un rempart du germanisme, les Allemands nourrissaient jusqu'au dernier moment l'espoir que la ville, de même que le district de la Noteć, finirait par rester entre les mains allemandes. Mais malgré les nouvelles, incessamment répétées par la „Deutsche Vereinigung“, que la ville de Bydgoszcz ferait assurément partie de l'Empire Allemand, les Polonais n'ont jamais perdu courage.

Des combats livrés aux environs d'Inowrocław et de Gniewkowo, les Prussiens avaient emmené des prisonniers polonais. Alors on organisa vite la „Croix Rouge Polonaise“, qui s'est occupée des insurgés.

Après quelque temps, les Allemands se sentirent de plus en plus mal à leur aise à Bydgoszcz, ce qui ne les empêchait point de multiplier les répressions contre les Polonais. Alors le Conseil Populaire polonais de Bydgoszcz envoya des

the anti-Polish measures were rendered more stringent, requisitions of arms were held, a number of citizens were arrested. Considering Bydgoszcz to be a stronghold of Germanism, the Germans remained nearly to the end full of hope that the town, together with the so-called „Noteć district“, would remain German. The Poles, on the other hand, never lost courage, in spite of the news constantly repeated by the „Deutsche Vereinigung“, that Bydgoszcz would certainly form part of the German Empire.

Polish prisoners arrived from the battlefields of Inowrocław and Gniewkowo. A „Polish Red Cross“ was organised at once, which institution took care of the insurgents.

After a certain time, the Prussians began to feel ill at ease at Bydgoszcz, which only made them increase their persecution of the Polish element. Several of the most active citizens were arrested. The local People's Council of the Poles sent emissaries to Poznań to ask for advice. The Polish citizens commenced with never flagging energy to gather funds for the purchase of arms, munitions, and war materials for the Polish army. From the demoralized members of the Grenzschutz, four light machine-guns, some infantry rifles, telephonic apparatus, and a great many other useful objects were obtained. All this was kept in hiding, while the arrival of the Posnanian insurgents was impatiently awaited. Eventually, the Germans had to leave the Polish territories in compliance with the stipulations of the Treaty of Versailles. A hurried evacuation was begun, the Polish railwaymen doing their best to prevent the export of such things as might be of value to the Polish military, or to the future Polish government. The „People's Council“ had great difficulties to overcome in negotiating with the „Grenzschutz“ concerning the surrender of all Government property into the hands of the Polish authorities. It was only due to the firmness and zeal of the members of that council that everything was organized down to the minutest details, so that, when the Polish troops entered Bydgoszcz, they found even the sentry-boxes painted in the national colours, red and white. At last, on the long and impatiently expected 20th of January, the first patrol of Polish cavalry made its ap-



*Bydgoszcz: „Wenecja Bydgoska“
La „Venise“ de Bydgoszcz
“Venice” in Bydgoszcz*

komunikacyjnych. Oczywiście znana jest Bydgoszcz z przemysłu drzewnego. Już za czasów niemieckich przemysł drzewny zatrudniał przeszło 4000 robotników, gdyż Bydgoszcz była emporjum dla drzewa rosyjskiego. Obecnie przemysł drzewny skutkiem przedłużającej się wojny gospodarczej z Niemcami nie może narazie dojść do rozmiarów przedwojennych, lecz dalszy rozwój jego jest zapewniony. To też nie dziwi, iż dzięki Izbie Handlowo-Przemysłowej w Bydgoszczy oraz czynnikom kierującym powstała w mieście jedyna w Polsce giełda drzewna, która czeka tylko na zakończenie się wojny gospodarczej z Niemcami, aby przy znajomości rynku niemieckiego ruszyć pełną siłą naprzód i wykorzystać swoją produkcję, opartą na licznych tartakach i fabrykach czynnych. Obok przemysłu drzewnego rozwija się w mieście przemysł metalowy obejmujący 10 fabryk: budowy maszyn, odlewnie żelaza, fabryki żarówek, sygnałów kolejowych, pilników. Wspomnieć trzeba też o „Kablu polskim” który produkuje przewodniki prądu elektrycznego. Dalej posiada Bydgoszcz fabryki kauczuku, karbidu, papieru, pianin, skór, obuwia. Przemysł przetwórczy i gorzelniany reprezen-

émisaires à Poznań pour demander des directives. Les citoyens polonais, ranimés dans leur courage, se mirent à ramasser de l'argent pour l'achat des armes, des munitions et des matériaux de guerre pour l'armée polonaise. On en acheta beaucoup des membres démoralisés du Grenzschutz. Tout cela fut caché, et l'on attendait avec impatience l'arrivée des insurgés posnaniens. Enfin, les Allemands se virent obligés par les conditions du Traité de Versailles à se retirer des territoires polonais. Alors une évacuation forcée fut mise en scène, mais les cheminots polonais firent des efforts zélés et en grande mesure couronnés de succès pour empêcher l'exportation des choses qui pourraient être utiles soit à l'armée polonaise, soit au prochain gouvernement polonais. Le Conseil Populaire eut de grandes difficultés à surmonter dans ses négociations avec le Grenzschutz concernant la remise entre les mains des autorités polonaises de tous les objets faisant partie du bien de l'Etat, et ce fut seulement grâce à l'énergie et la prévoyance des membres de ce Conseil que tout fut organisé jusqu'aux moindres détails, de manière que les troupes polonaises, en faisant leur entrée

pearance in the decorated streets of the city, between the lines of people drawn up on both sides of the road, passing them at full trot, and being greeted by one great shout of joy. A little later, a regiment of sappers, under the command of colonel Buttler, was given a solemn reception in the Old Market-place. Shortly after its arrival, the staff of the brigade was greeted in a short address by the president of the city. The festivities were ended by a parade in the Liberty Square, the uhlans, sappers, infantry, mounted artillery, and heavy artillery, all defiling in review order, among the never-ending acclamations of the populace.

Economic Life.

At the moment when the town of Bydgoszcz was taken over by the Polish authorities, it made a German impression. Of the 89000 inhabitants, there were 82% of Germans and only 18% of Poles. After ten years of Polish rule, we have 115 000 inhabitants, 91% of whom are Poles, 8% being Germans, and 1% Jews. Bydgoszcz, therefore, has undergone a great change as regards the nationality

tuja rafinerie spirytusu i fabryka konserw mięsnych; bardzo rozwinięty jest też przemysł młynarski, zdolny do przemiału 15 wagonów zboża dziennie, magazynowanego w dawnych śpichrzach. Handel nabiera z dnia na dzień większego rozmachu i charakteru hurtowego w dziale drzewa, cukru, mąki, oraz materiałów żelaznych i blawatnych. Życie gospodarcze Bydgoszczy pulsuje zupełnie normalnie, 80% przedsiębiorstw jest w rękach polskich, sklepy, magazyny i przedsiębiorstwa przewozowe regulują życie gospodarcze tej północnej placówki. „Lloyd Bydgoski” utrzymuje stałą wodną komunikację towarową z Warszawą i Gdańskiem. Życie gospodarcze miasta i okolicy podtrzymują banki, będące na usługach handlu i przemysłu. Dawniej nie miała Bydgoszcz ani jednego banku polskiego, bo nawet znany „Związek” Spółek Zarobkowych nie miał tutaj swego oddziału, dzisiaj przeszło 80% kapitału bankowego mają Polacy, a Niemcy zeszli do roli spółdzielni kredytowych o słabym obrocie. Bank Polski mieści się we własnym nowym budynku, dalej Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Dewizowy M. Stadthagen, którego akcje są po największej części w rękach polskich. Polską instytucją bankową jest też „Miejska Kasa Oszczędności”, dalej idą Powiatowa Kasa Oszczędności i Bank Bydgoski, obsługujący drobne kupiectwo.

Istnieje szereg instytucji, jak Izba handlowo-przemysłowa, Inspekcja Dróg Wodnych, Izba Rzemieślnicza, Giełda Drzewna, Związek Towarzystw Kupieckich, które opiekują się rozwojem gospodarczego życia Bydgoszczy.

Bydgoszcz z dóbr przejętych od zaborców nic nie straciła, ale przeciwnie powiększyła je znacznie. Nieruchomy majątek miasta od czasu odzyskania niepodległości wzrósł o 8.405.068 złotych, w ciągu ostatnich 2 lat cyfra ta zwiększyła się o przeszło 6 milionów zł. Dzisiejsza wartość majątku miejskiego wynosi 61.5 milionów złotych.

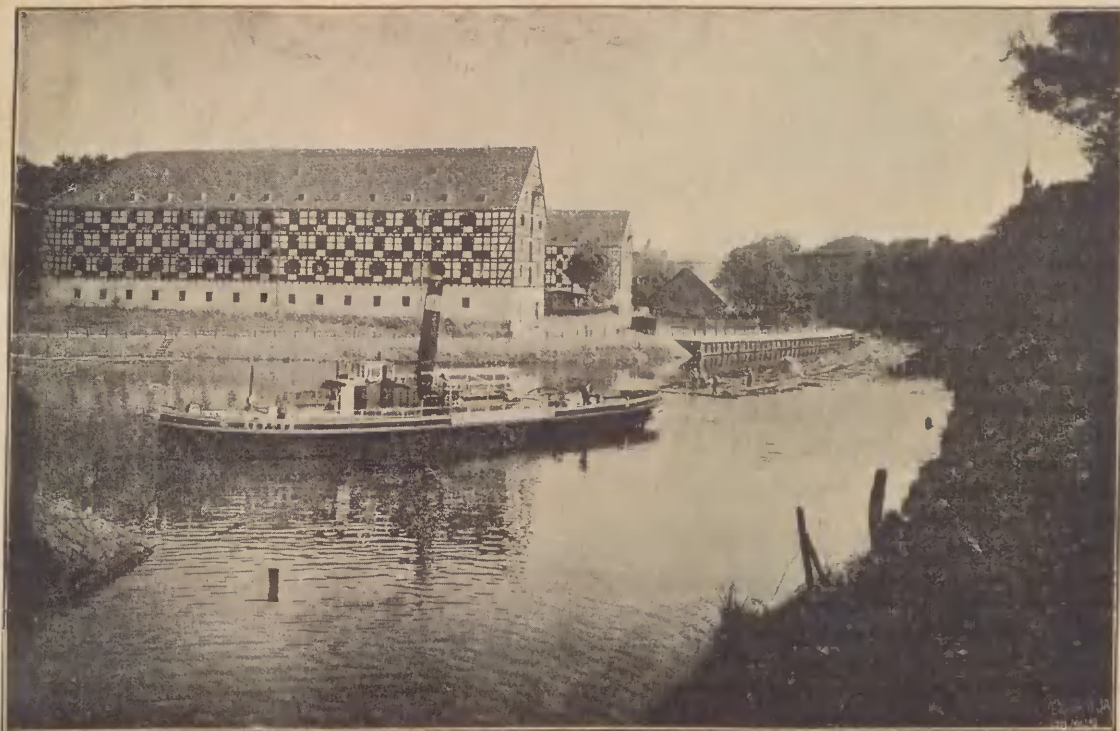
W tym samym niemal stosunku wzrosła i ludność miasta, co zmusiło czynniki miejskie do zastanowienia się nad rozwiązaniem kwestji mieszkaniowej. Na tem polu Bydgoszcz stanęła na drugim miejscu po Poznaniu. Wybudowano wiele z funduszy miejskich i z kredytów udzielanych przez Bank Go-

dans la ville, trouvèrent même des postes de sentinelles peints dans les couleurs nationales, rouge et blanc. Enfin, après une longue attente, le 20 janvier, la première patrouille de cavalerie polonaise passa par les rues décorées de Bydgoszcz au milieu de l'enthousiasme du public, qui l'accueillit avec des cris de joie. Un peu plus tard, on accueillit sur la Place du Vieux Marché le régiment des sapeurs sous la conduite du colonel Buttler. Le président de la ville reçut par un discours l'état-major de la brigade. Les troupes finirent par défiler en parade sur la Place de la Liberté. La population de la ville exprima sa joie et son admiration pour l'armée par des acclamations interminables.

Vie économique.

Quand la République Polonaise reçut l'autorité sur Bydgoszcz, cette ville faisait l'impression d'une ville allemande. Bydgoszcz comptait alors 89 000 habitants, dont 82% d'Allemands. Après dix ans de domination polonaise, Bydgoszcz compte 115 000 habitants, dans ce nombre 91% de Polonais, 8% d'Allemands et 1% de Juifs. Au point de vue national, Bydgoszcz a donc changé complètement, tout en conservant son caractère commercial et industriel. Quelles sont les causes de sa situation prédominante comme centre commercial de la Pologne du nord-ouest? — Bydgoszcz est située sur la frontière des riches territoires de la Couïavie et de la Poméranie, qui abondent en matières premières et possèdent un grand nombre de voies de communication. Bydgoszcz est surtout connue par son industrie de bois. Déjà pendant les temps de la domination allemande, l'industrie de bois occupait plus de 4 000 ouvriers, et la ville était l'entrepôt du bois russe. Actuellement, par suite de la guerre économique prolongée avec l'Allemagne, l'industrie de bois ne peut pas atteindre le développement d'avant la guerre, mais son développement futur est assuré. Il n'est donc pas étonnant que, grâce à l'appui de la Chambre du Commerce et de l'Industrie et à l'initiative des milieux compétents, on a fondé à Bydgoszcz l'unique bourse de bois en Pologne, qui attend seulement la fin de la guerre économique avec l'Allemagne, pour profiter de sa connaissance du mar-

of its inhabitants, but it has not lost its character of a centre of commerce and industry. What has given the city this preeminence as a centre of the economic life of north-western Poland? — Bydgoszcz is situated on the boundary of the rich province of Cuyavia and of Pomerellia, where raw materials occur abundantly and where there is plenty of ways of communication. The timber industry, of course, is a speciality of Bydgoszcz. In the German times, this industry employed over 4 000 workers, Bydgoszcz being then a staple-place for Russian timber. At present, in consequence of the prolonged trade-war with Germany, the timber industry of Bydgoszcz cannot reach its pre-war dimensions, but it has a very promising future. No wonder that, owing to the initiative of the Bydgoszcz Chamber of Commerce and Industry, whose efforts are seconded by the authorities, the only timber exchange in Poland has been founded in the city. This institution is only waiting for the end of the trade-war with Germany, in order to start work at full speed, taking advantage of the knowledge of the German market possessed by its members, and of the numerous sawmills and factories of the town. Another important industry is the metal industry, which possesses ten factories, e. g. iron foundries, engine works, and manufactures of incandescent lights, railway signals, and of files. Mention must also be made of the „Kabel Polski”, which produces conductors of electric current. Bydgoszcz possesses furthermore manufactures of rubber, carbide, paper, pianos, leather articles, and boots. There are likewise distilleries and tinned meat factories, besides a considerable milling industry, capable of grinding fifteen truck-loads of corn per day. The corn is stored in the old warehouses. In the branches of timber, sugar, flour, ironware, and hosiery, the commerce of the city takes an increasing impetus every day and is fast assuming the forms of wholesale trade. 80% of the enterprises are in Polish hands, and the economic life of this northern emporium is regulated by the big warehouses and freightage enterprises. Constant communication for the conveyance of goods by water with Warsaw and Danzig is maintained



Bydgoszcz: *Spichlerze wojskowe*
Magasins de l'Armée
Army Depôts

spodarstwa Krajowego, dużo wybudowali też przedsiębiorcy prywatni.

Samorząd miejski.

Samorząd miejski opiera się na ustawie z roku 1851. Od czasu uzyskania niepodległości, Bydgoszcz należy do rzędu miast wydzielonych jak Gniezno i Inowrocław. Wielka część zasług około rozwoju miasta przypada właśnie Magistratowi i Radzie Miejskiej, złożonej z 60 członków. Z działalności samorządu miejskiego wyłania się na plan pierwszy opieka społeczna. W opiece samorządu pozostaje dzisiaj na 115,000 mieszkańców, przeszło 1200 ubogich, a za dawnych czasów na 5.2000 mieszkańców było 800 zarejestrowanych ubogich, czyli że zarobki się podniosły, ubóstwo się zmniejszyło i ogólny byt się poprawił. Za czasów niemieckich był tylko jeden prywatny szpital a jeden zaniedbany miejski, dzisiaj szpitale, domów ubogich i starców jest razem na 700 łóżek. Gdy do tego dodamy pomoc udzielaną bezrobotnym i Miejski Urząd Opieki Społecznej, który przy pomocy swoich „honorowych” piasunów dociera do każdego prawie ubożego, to mamy pełen obraz wzorowej pracy Magistratu Bydgoskiego w tym kierunku.

ché allemand en avançant avec force pour conquérir ce marché pour sa production appuyée sur un grand nombre de fabriques en mouvement (scieries et fabriques de meubles). L'industrie métallurgique se développe aussi beaucoup, elle comprend 10 fabriques: de construction de machines, des fonderies du fer, fabriques de lampes électriques, de signaux pour chemins de fer, etc. Il faut aussi mentionner le „Câble Polonais“, qui produit les conducteurs d'électricité. Bydgoszcz possède encore des fabriques de caoutchouc, carbide, papier, pianos, cuirs, chaussures, et d'autres. L'industrie de transformation est aussi très développée comme les raffineries, les fabriques de conserves de viandes, ainsi que l'industrie meunière qui peut moulinier journalièrement 15 wagons de blé, emmagasinés dans les anciens magasins de blé. Bydgoszcz possède un commerce en gros florissant pour le bois, sucre, farine, produits de fer et de fer blanc. La vie économique de Bydgoszcz se développe d'une manière tout à fait normale, 80% des entreprises sont entre les mains polonaises, les dépôts, magasins et entreprises de transport règlent la vie économique de ce centre du nord. Le „Lloyd de Bydgoszcz“ as-

by the „Lloyd Bydgoski“. Great changes have taken place in banking. In the times of Poland's political bondage, Bydgoszcz did not possess a single Polish bank. Even the well-known „Bank. Związku Spółek Zarobkowych“ had no branch here. Now over 80% of the banking capitals have passed into Polish hands, while the German undertakings have been reduced to the rôle of credit coöperatives with little turnover. The „Bank Polski“ occupies its own newly built premises. Then there is a number of private banks, as the „Bank Gospodarstwa Krajowego“, the „Bank Związku Spółek Zarobkowych“, and the „Bank Stadthagen“, most of whose shares are now in Polish hands. Further Polish banking enterprises are the „Municipal Savings Bank“, the „District Saving Bank“, and the „Bank Bydgoski“, which serves the needs of small traders.

The development of the economic life of Bydgoszcz is taken care of by a number of institutions specially created for that purpose, as the „Chamber of Commerce and Industry“, the „Inspection of Waterways“, the „Chamber of Artisans“, the „Timber Exchange“, the „Association of Merchants' Societies“

Wśród miast prowincjonalnych Rzeczypospolitej Polskiej zajmuje Bydgoszcz pierwszorzędne miejsce jako ośrodek życia sportowego. Jej drużyny lekkoatletyczne, piłkarskie, kolarskie, a przede wszystkim wioślarskie, znane są chlubnie w kraju i zagranicą. Sportowe imprezy cieszą się poparciem władz i uznaniem społeczeństwa. Bydgoszcz posiada nowoczesne boiska ćwiczebne i hale sportowe, wielki stadion, szereg kortów tenisowych, tor dla wyścigów konnych w Kapuśnikach i tor regatowy w ujściu Brdy do Wisły. To też stan zdrowotny miasta jest chwalebniejszy niż za czasów niemieckich, a przede wszystkim spadł procent pijaków, którzy awansowali Bydgoszcz na trzecie miejsce wśród miast niemieckich. Bydgoszcz, dzięki wielkim obszarom niezabudowanym, stanowiącym ponad 75% ogólnego obszaru miasta, i dzięki wielkiej przestrzeni terenów zadrzewionych, tworzy typowe miasto ogród. Nie licząc wielu ogrodów prywatnych, ma Bydgoszcz piękne parki, wzorowe skwery, ogrody i plantacje, ciągnące się n. p. nad Starym Kowalem na przeszło 3 kilometry.

Szkolnictwo.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, iż ilość szkół nie odpowiada jeszcze potrzebom „Wielkiej Bydgoszczy“, aczkolwiek liczbę ich wzmożono, dzięki pieczołowitości władz państwowych i miejskich. Brak nowych gmachów szkolnych daje się ogromnie odczuwać, miasto więc obecnie przystępuje do budowy kilku nowych szkół. Oczywiście liczba szkół powszechnych podwoiła się, a liczba średnich ogólnokształcących prawie potroiła się. Nie zaniedbuje się również i szkół zawodowych, bo liczba ich wzrosła z 5-ciu do 14-stu. Jako specjalnie kształcąca w kierunku przemysłowym jest Państwowa Szkoła Przemysłowa, handlowym — Liceum Handlowe, rolniczym — Instytut Rolniczy, Żegluga powietrznej — Wojskowa Szkoła Pilotów. Trudno opisywać rozwój tych szkół; obok seminarjów nauczycielskich, stanowią one wszystkie razem wybitne ognisko kultury ojczyściej.

Życie kulturalne.

Do szerzenia kultury ducha w Bydgoszczy przyczynia się waleń teatr miejski. Jest to obszerny gmach, posiadający tak urządzenie sceny jak zaopatrzenie w kostjmy i de-

sure la communication fluviale permanente de marchandises avec Varsovie et Danzig. Les banques, qui sont aux services du commerce et de l'industrie, soutiennent la vie économique. Autrefois Bydgoszcz n'avait aucune banque polonaise, car même la banque connue de „L'Union des Sociétés Coopératives“ n'y avait pas de succursale. Aujourd'hui, plus de 80% du capital des banques est entre les mains des Polonais. Les Allemands ont seulement des Sociétés de Crédit avec un très petit chiffre d'affaires. La Banque de Pologne se trouve dans son propre bâtiment, il y a encore les banques suivantes: Gospodarstwa Krajowego, des Sociétés Coopératives et la Banque de Devises M. Stadthagen, dont la plupart des actions se trouvent entre les mains polonaises. En dehors des banques il y a aussi la „Caisse Municipale d'Epargne“, la „Caisse d'Epargne du District“, et la Banque de Bydgoszcz, qui sert le petit commerce.

La vie économique de Bydgoszcz est entre les mains d'une série de personnalités éminentes, ainsi que des institutions, comme la Chambre de l'Industrie et du Commerce, l'Inspection des Voies Fluviales, la Chambre des Artisans, la Bourse du Bois, l'Union des Sociétés des Commerçants etc.

Bydgoszcz n'a rien perdu des biens reçus des usurpateurs, au contraire elle les a augmentés de beaucoup. La fortune immobilière de la ville a augmentée de 8.405.068 zł. depuis l'époque de l'indépendance, et dans le courant des deux dernières années ce chiffre a augmenté de 6 millions, de cette manière la valeur actuelle de la fortune municipale peut être évaluée à 61.5 millions de zlotys.

Le chiffre de la population de la ville a augmenté dans la même proportion. La municipalité a donc dû penser à la question des logements. A ce point de vue Bydgoszcz occupe la seconde place en Pologne, après Poznań. On a beaucoup bâti à l'aide des fonds municipaux, ainsi que des crédits accordés par la Banque Gospodarstwa Krajowego. Les entrepreneurs privés ont aussi construit beaucoup.

Administration municipale.

L'administration municipale est appuyée sur la législation de 1851. Une grande part du mérite concer-

Of the property taken over from the usurping government, Bydgoszcz has not lost anything, on the contrary that property has considerably grown. The immovable property of the town has grown by the sum of 8 405 068 zł since the recovery of independence. During the last two years alone, this figure has grown by over 6 millions. At present, the value of the town property is estimated at 61 500 000 zł.

The population of the town has grown very nearly in the same proportion, which circumstance has led the chiefs of the town administration to make attempts at solving the housing question. In this field, Bydgoszcz stands on the second place after Poznań. Much building has been done with the aid of the credits granted by the „Bank Gospodarstwa Krajowego“, and private enterprise has likewise been very active.

Municipal Self-government.

The municipal self-governing institutions are based on an act dating from 1851. Since the time of the recovery of independence, Bydgoszcz, like Gniezno and Inowrocław, has belonged to the number of towns separated from the local district administration. A large part of the development of the town is due to the efforts of the Magistrate and the Town Council, which consists of 60 members. The first place in the field of self-government activities is taken by the social welfare services. This field had been badly neglected by the Germans. There are at present rather more than 1200 paupers, out of a total population of 115000 inhabitants. All of these poor persons receive relief from the self-government body. In the pre-war times, there had been 800 registered paupers upon a total of 52 000 inhabitants. This means that, generally speaking, pauperism has decreased. In German times, there was only one private hospital and one municipal hospital, the latter neglected. To-day the hospitals and relief institutions of Bydgoszcz contain over 700 beds together. Also in the matter of outdoor relief granted to the unemployed and the poor assisted by the Municipal Office for Social Relief, the work done by the Magistrate may serve as a model.



*Bydgoszcz: Widok z mostu Jagiellońskiego na tartak
Scierie vue du Pont Jagiellon
Sawing-mill seen from the Jagiellonic Bridge*

koracje w dostatecznej liczbie. Sala posiada 750 miejsc. Miasto zasila teatr corocznie odpowiednią subwencją, jednak na początku praca była bardzo uciążliwa, a dyrektorowie Dybizbański, Siemiaszkowa i Karłowski mają swoje wielkie zasługi w utrzymaniu teatru. Dzisiaj teatr przetrwał złe czasy i pracuje normalnie pod kierunkiem p. Stomy, podnosząc ustawicznie swój poziom artystyczny. Również potężną dzwignią oświaty i kultury jest Biblioteka miejska, założona przez Niemców. Zawierała ona 40.000 dzieł niemieckich o 70.000 tomach i bezwartościowy strzęp książek polskich, bo tylko 300. Dzisiaj jest 107.465 tomów, inkunabułów 250, dokumentów 273, rękopisów 199, autografów 257, dySSERTACyj 1135, map 112, exlibrisów 310, dubletów 2100, czasopism 234¹⁾.

Oliarność społeczeństwa polskiego i zabiegi poświęcającego się dyrektora D-ra Bełzy sprawiły, że księgozbiór polski przeważa liczbą nad księgozbiorem niemieckim; biblioteka posiada obecnie rękopisy Chopina, Sienkiewicza, Weyssenhoffa, Kraszewskiego i innych. Unikatem jest ulotny druk Savonaroli.

nant le développement de la ville revient à la Municipalité et au Conseil Municipal, composé de 60 membres. La protection sociale est une chose principale dans l'activité de l'administration municipale. Aujourd'hui l'administration a à sa charge plus de 1200 pauvres sur le nombre de 115.000 habitants, tandis que, pendant les temps anciens, sur 52.000 habitants, il y avait 800 pauvres enregistrés, c'est-à-dire que les salaires ont augmenté, la misère a diminué et le bien-être général s'est amélioré. Pendant les temps allemands, il n'y avait qu'un hôpital privé, ainsi qu'un hôpital municipal, fort négligé. Aujourd'hui les hôpitaux, maisons de retraites, ainsi que les asiles pour les pauvres, comptent ensemble 700 lits. Si nous ajoutons l'aide portée aux chômeurs, et l'Office Municipal de la Protection Sociale, qui, à l'aide de ses protecteurs „honoraires“, arrive presque chez chaque pauvre, nous avons le tableau complet du travail exemplaire de la municipalité à ce sujet.

Parmi les villes provinciales de la République, Bydgoszcz occupe une bonne place. Ses équipes de l'athlétique légère, de foot-ball, de cyclisme, d'aviron ont une réputation dans le pays et à l'étranger.

Bydgoszcz holds one of the first places among provincial towns in Poland as a sporting centre. Its light athletic and football teams, its cyclists and, above all, its oarsmen are renowned in the country and abroad. Bydgoszcz possesses modern playinggrounds and sporting buildings, a big stadion, and a number of tennis courts, a racing ground at Kapuśniki, and a course for boatraces at the mouth of the river Brda. The sporting events enjoy the support of the authorities and arouse the eager interest of the public. Hence the sanitary condition of Bydgoszcz is better than it was in German times, and, above all, the percentage of habitual drunkards has fallen. Owing to its large open spaces, which are mostly wooded, Bydgoszcz forms a typical garden-city. Without counting the numerous private gardens, the town is rich in gardens and parks. Thus the public parks stretch over an extent of over 3 kilometres in the neighbourhood called „Stary Kowal“ („Old Blacksmith“).

Education.

In this matter, we have to say at the outset that the number

¹⁾ Sprawozdanie Biblioteki Miejskiej za rok 1928.

Przy bibliotece jest też własna in-troligatornia.

Ważną placówką ducha jest obok biblioteki muzeum miejskie, którego skromne początki za czasów niemieckich i luki powojenne wypełniły, dzięki troskliwości całego Pomorza i zapалу mieszczan bydgoskich, eksponaty z działów: archeologii, mineralogii, numizmatyki, etnologii i t. p. Galeria obrazów posiada szkice Matejki, dzieła Pautscha, Piotrowskiego, Okonia, grafikę Mondrała i rzeźbę Kopernika dłuta Laszczki. Oprócz tego galeria daje gościnę wystawom obrazów sław polskich jak Kossaka, Malczewskiego, Wyczółkowskiego i innych.

Kulturę muzyczną pielęgnują w Bydgoszczy konserwatorja i towarzystwa muzyczne.

Na polu oświaty prym dzierży znane jeszcze z czasów niewoli nie-tylko w Bydgoszczy lecz w całym zaborze pruskim „Towarzystwo Czytelni Ludowych“. Obok niego znajomość ziemi rodzimej budzi pracowite Towarzystwo Krajoznawcze, miłość zaś miasta i estetyki jego szerzy Towarzystwo miłośników miasta Bydgoszczy. Młodzieżą szkolną ubogą a zdolną opiekuje się Tow. Pomocy Naukowej im Dr. Karola Marcinkowskiego.

Miarą tężnia ducha polskiego w Bydgoszczy i wdzięczności dla tego, który w genialnych powieściach dodawał w czasach niewoli mocy wytrwania, jest postawienie przez obywatelstwo miejskie pierwszego pomnika dłuta mistrza K. Laszczki, Henrykowi Sienkiewiczowi.

Dowodem zrozumienia potrzeby utrzymywania tego bastjonu kultury polskiej na szlaku wysuniętym na zachód, są w Bydgoszczy prelekcje znanych pisarzy i literatów jak Przybyszewskiego, Sieroszewskiego, Ossendowskiego, Weyssenhoffa, Boya-Żeleńskiego, Karola Huberta Roztworowskiego, znakomitych mistrzów słowa jak Frenkla, Siemaszkowej, krytyków jak Grzymały-Siedleckiego, malarzy jak Wyczółkowskiego.

Kultura materialna.

Wykładnikiem stopnia kultury materialnej miasta i poziomu cywilizacji jego są budowle i ruch budowlany, oświetlenie, wodociągi, zadrzewienie, czyli warunki fizyczne, powodujące w wielkiej mierze zdrowie publiczne.

Bydgoszcz posiada 69% budynków prywatnych, a 15% gospo-

Les fêtes sportives jouissent de l'appui des autorités et de l'approbation de la société. Bydgoszcz a des beaux stades sportifs, places de tennis, champs des courses et une place pour avirons au débouché de la Brda à la Vistule.

L'état sanitaire est donc meilleur à Bydgoszcz actuellement que pendant les temps prussiens. Le pourcentage des ivrognes a aussi baissé.

Bydgoszcz, grâce à sa situation et sa construction, constitue le type d'une ville-jardin. Sans compter les jardins des particuliers, Bydgoszcz possède de beaux parcs et plantations qui s'étendent sur la longueur de plus de trois kilomètres.

Ecoles.

Il faut tout d'abord constater que le nombre des écoles ne répond pas aux besoins de „la Grande Bydgoszcz“, quoique ce nombre ait été augmenté pendant les temps polonais. Le manque de nouveaux bâtiments pour les écoles se faisant sentir, la ville a entrepris la construction de quelques écoles. Le nombre des écoles primaires a doublé et celui des écoles secondaires presque triplé, on n'oublie pas non plus les écoles professionnelles, dont le nombre a grandi de 5 à 14. Parmi ces dernières, on peut citer l'Ecole Industrielle d'Etat, le Lycée Commercial, l'Institut Agricole, l'Ecole Militaire des Pilotes. Toutes ces écoles prouvent le développement intellectuel de Bydgoszcz, qui devient ainsi un des centres de la culture nationale.

La vie culturelle.

Le Théâtre Municipal de Bydgoszcz contribue puissamment à répandre la culture intellectuelle. C'est un bâtiment spacieux, pourvu d'un nombre suffisant de costumes et de décorations. La salle possède 750 places. La ville accorde au théâtre une subvention annuelle, mais au début le travail a été très difficile et les directeurs Dybizbański, Siemaszkowa et Karłowski ont tout le mérite d'avoir conservé le théâtre. Aujourd'hui le théâtre a traversé les moments difficiles et il travaille normalement sous la direction de M. Stoma, élevant constamment son niveau artistique. La Bibliothèque Municipale, fondée par les Allemands, comprenait 40.000 oeuvres dans 70.000 volumes alle-

of schools does not yet correspond to the full needs of „Greater Bydgoszcz“, although their number has been increased owing to the care taken by the Government and municipal authorities. The whole educational system stands greatly in need of new school edifices, hence the town is undertaking the building of several new schools. The number of elementary schools has doubled, and that of secondary schools trebled. The department of professional training is not neglected either, the number of training colleges having risen from five to fourteen. Among these latter institutes, the following are deserving of special mention: the „Government Industrial College“, the Commercial College, the Agricultural Institute, and the „Military Pilots' Training College“. Together with the Teachers' Training Colleges, all these schools constitute an important focus of national intellectual culture.

Intellectual Culture.

The Municipal Theatre at Bydgoszcz contributes powerfully to the spreading of mental culture in the town. The theatre is housed in an imposing building and possesses a sufficiency of both scenical equipments and costumes and decorations. The auditory contains seats for 750 people. The theatre is subsidised by an annual subsidy of the Magistrate. Nevertheless, the work was very hard at the outset, and the maintenance of the theatre in the first few years is a real merit of the managers Dybizbański, Siemaszkowa, and Karłowski. Now the theatre has happily passed the stormy period, and is working normally under the able management of M. Stoma, and the level of its artistic performances is constantly rising. Another powerful focus of enlightenment and culture is the municipal Library, founded by the Germans. It contained in pre-war times 40 000 German works in 70 000 volumes, the Polish section being of little value, as there were only 300 Polish books. Now it counts 107 465 volumes, 250 incunabula, 273 documents, 199 manuscripts, 257 autographs, 1 135 dissertations, 112 maps, 310 bookmarks, 2 100 duplicates, and 234 periodicals¹⁾.

¹⁾ According to the Librarians' Account for 1928.

darczo-przemysłowych. System budowania jest w starym mieście zamknięty, w nowej części otwarty. Sprawa rozbudowy miasta wyszła już ze sfery przygotowań i obejmuje tak samo miasto jak i przedmieścia. Na tem polu Bydgoszcz stała po Poznaniu na drugim miejscu. Wybudowano wiele z funduszy miejskich, jak również z kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego, a szeregi budynków zawdzięcza się inicjatywie przedsiębiorstw prywatnych. W ostatnich latach wybudowano 20 domów małomieszkaniowych, z ogródkami, 12 domów o mieszkaniach średnich z ogródkami, 20 baraków z 160 mieszkaniami dla najbiedniejszej ludności, 2 kompleksy po 5 domów z 80 mieszkaniami dla sfer urzędniczych, domy mieszkalne dla pracowników wodociągów miejskich i 4 duże budowle mieszkalne o mieszkaniach 4 i 5-cio pokojowych. Z innych budowli przeznaczonych do użytku publicznego wybudowano wielki dom starców i łązienki, a prace przy budowie elektrowni są na ukończeniu; zaczęto również budowę ogromnego szpitala, oprócz tego stworzono stadion, boiska sportowe i t. p. Władze miejskie popierają budowlaną inicjatywę prywatną, pomagając przez bezpłatne oddawanie placów pod budowę i udzielanie kredytów z wyznaczonego dla miasta, kontyngentu długoterminowych pożyczek państwowych.

Z powodu wybudowania nowej elektrowni na 6000 kilowatów zlikwidowano elektrownię i tramwaje prywatnej firmy berlińskiej, Tow. Allgemeine Lokalbahn u. Kraftwerke A. G. Berlin, które nie chciało przyspieszyć ulepszeń i zwiększyć energii elektrycznej w odpowiednim stosunku do rozwoju i potrzeb miasta. Wogóle Bydgoszcz posiada olbrzymi obszar, wynoszący razem z przylączonemi przedmieściami, około 70 km² ziemi, czyli zajmuje co do obszaru drugie miejsce po Warszawie, która ma 121 km². Bydgoszcz jest co do obszaru, przeszło dwukrotnie większą od obszaru Poznania, Torunia, Lwowa, a trzykrotnie od Grudziądza, ma więc do rozbudowy dosyć miejsca. Ulice w mieście są brukowane kostkami kamiennymi, często kryte asfaltem, betonem lub kamieniem łamanym. Są one w wielkiej części zadrzewione. Dokoła miasta są lasy Rynkowa, Brzozy, Brdyuj się, Smukały, w mieście place: Wolności, Kościeleckich i przy dworcu. Dalej posiada Bydgoszcz

mands et seulement 300 livres polonais. Actuellement cette bibliothèque compte 107.000 volumes, parmi lesquels des choses d'une grande valeur documentaire, manuscrits, autographes, documents etc. Grâce aux soins du Dir. Belza et aux dons de la société, le nombre des livres polonais est supérieur à celui des livres allemands, et la bibliothèque possède actuellement des manuscrits de Chopin, Sienkiewicz, Weyssenhoff, Kraszewski et d'autres. Là il y a aussi l'exemplaire unique d'une volante de Savonarola. La bibliothèque possède aussi son atelier de relieurs.

Le musée municipal est, à côté de la bibliothèque, un centre intellectuel important. Pendant les temps allemands, il a été dans ses débuts, actuellement, grâce à la sollicitude de toute la Pomerellie et l'enthousiasme des citoyens de Bydgoszcz, ce musée s'est bien développé: il comprend l'archéologie, la minéralogie, la numismatique, l'ethnologie etc. La galerie de tableaux possède les esquisses de Matejko, les oeuvres de Pautsch, Piotrowski, Okoń, les estampes de Mondral et la sculpture représentant Copernic du ciseau de Laszczka. La galerie offre aussi l'hospitalité à l'exposition des tableaux d'éminents peintres polonais comme Kossak, Malczewski, Wyczółkowski et d'autres.

La culture musique est répandue à Bydgoszcz par les conservatoires et les sociétés de musique.

La „Société des Cabinets de Lecture Populaires“, connue pendant la domination prussienne non seulement à Bydgoszcz, mais dans tout le territoire polonais se trouvant sous la domination allemande, tient la première place dans la propagande d'instruction. La connaissance du pays est propagée par l'Association Touristique, et l'amour de la ville natale et de sa beauté est cultivé par les „Amis de la Ville de Bydgoszcz“. La „Fondation Marcinkowski“ vient en aide à la jeunesse scolaire capable mais pauvre.

Pour montrer leur reconnaissance à Sienkiewicz, dont les brillants romans historiques ont donné la force de persévérer aux générations nées à l'ère de la captivité, les citoyens de Bydgoszcz ont été les premiers à lui ériger un monument.

Les nombreuses conférences prononcées à Bydgoszcz par des hommes de lettres renommés, comme Przybyszewski, Sieroszewski, Ossendowski, Weyssenhof, Boy-Zeleński,

Owing to the liberality of the Polish citizens and the management of Director Belza, the Polish book-collection is now larger than the German, and the library possesses at present manuscripts of Chopin, Sienkiewicz, Weyssenhoff, Kraszewski, and others, as well as the only copy of a fugitive print of Savonarola. Attached to the library there is its own bindery.

The Municipal Museum, which was only in its modest beginnings before the war, has, owing to the liberality of all Pomerellia and the enthusiastic support of the Bydgoszcz citizens, been filled with specimens from the spheres of archaeology, mineralogy, numismatics, ethnology, etc. The picture gallery possesses sketches by Matejko, pictures by Pautsch, Piotrowski, Okoń, drawings by Mondral, and a sculpture of Copernicus by Laszczka. Besides, the museum serves the purposes of exhibitions of paintings by famous Polish masters, as Kossak, Malczewski, Wyczółkowski, and others.

Musical culture is kept up by music-schools and musical societies.

In the field of public enlightenment, the first part is played by the „Society of People's Libraries“, well-known in the times of political bondage not only at Bydgoszcz, but all over the Prussian partition territory. The very active Touring Club awakens the love of the native soil, while the love of the town and its beauty is fostered by the „Society of Friends of the City of Bydgoszcz“. The „Marcinkowski Foundation“ assists materially poor and able young students.

In order to show their gratitude to the great novelist who has by his brilliant historical novels inspired the generations born in the time of political bondage with the power of perseverance, the citizens of Bydgoszcz have been the first to erect a monument to Henry Sienkiewicz.

The lectures given at Bydgoszcz by well-known writers, such as Przybyszewski, Sieroszewski, Ossendowski, Weyssenhoff, Boy-Zeleński, and Roztworowski, by famous actors as Frenkiel and Siemaszkowa, by critics like Grzymała-Siedlecki, and by painters like Wyczółkowski, give a measure of the importance of this Western bastion of Polish culture, as appreciated by those celebrities.

Wieżę Wolności, na kształt gór tatrzańskich, około 3 ha plac sportowy, w rodzaju stadionu, około 5 ha ogrody szkolne, ludowe i stacyjne Instytutu Rolniczego, oprócz tego dużo ogrodów prywatnych. Nade wszystko odznacza się wytwornością urządzenia publiczny ogród Jana Kazimierza z śliczną wodotryskową grupą „Potop“.

Oprócz elektryfikacji miasta, ważne miejsce zajmuje gazownia miejska, założona przed 70-ciu prawie laty. Od wybuchu wojny nie przeprowadzano w niej żadnych większych inwestycji, dopiero w ostatnich kilku latach ulepszono i postawiono ją jako przedsiębiorstwo oparte na odpowiedniej kulturze technicznej. Widzimy również wzrost w sieci kanalizacyjnej, a obszar pól irygacyjnych wzrósł z 1800.000 m² na 3.000.000 m². Zakłady wodociągowe zaś, powiększyły swą sieć o 3 km nowych przewodów.

To też nie dziw, że wszystkie te warunki nadają Bydgoszczy cechy miasta zdrowego, a dodać jeszcze należy, że miasto ma opady atmosferyczne umiarkowane, słońca wiele, jesień suchą i ciepłą, błota z powodu dobrze utrzymanych dróg mało, dużo zieleni i lasów.

Lotnictwo w Bydgoszczy.

Ostatniemi czasy przystąpiło miasto w charakterze akcjonariusza do Tow. „Lot“, a to dla ułatwienia licznym przemysłowcom i kupcom komunikacji z większymi miastami przemysłowymi na terenie Polski Zachodniej, jak również w nadziei, że stolica województwa pomorskiego będzie przeniesioną do Bydgoszczy. Zostanie tu utworzona cywilna stacja lotnicza, na linii Katowice-Poznań-Gdynia, na skutek zawartej umowy, w myśl której nabyło miasto 2 udziały po 80.000 zł i zobowiązało się udzielać 50.000 rocznej subwencji. Oprócz tego stara się Bydgoszcz o stałe lotnicze połączenie z Warszawą i to albo o osobną linię Warszawa-Bydgoszcz, albo też w ten sposób, by samoloty linii Warszawa-Gdańsk, zatrzymywały się w Bydgoszczy; to ostatnie będzie można prawdopodobnie łatwo urzeczywistnić, bo samoloty kursujące na tej linii przelatują blisko Bydgoszczy.

Nadzieje Bydgoszczy.

Bydgoszcz chce być miastem wojewódzkim, a to z powodu dobrze pojętej myśli państwowej.

ski Roztworowski, par des acteurs célèbres comme Frenkiel et Siemaszkowa, par des critiques comme Grzymała - Siedlecki, et par des peintres comme Wyczółkowski, prouvent l'importance de ce bastion de la culture polonaise avancé vers l'ouest.

Développement matériel.

Le degré de la culture matérielle de la ville, ainsi que son niveau de civilisation, est prouvé par ses bâtiments, son éclairage, sa canalisation, l'état de ses jardins etc., c'est-à-dire par les conditions physiques qui ont une grande importance pour la salubrité publique.

Bydgoszcz possède 69% de bâtiments privés et 15% de bâtiments industriels. Les plans du développement de la ville comprennent la ville proprement dite et les faubourgs Bydgoszcz occupe dans ce domaine la seconde place après Poznań. Dans le courant des dernières années, on a construit à Bydgoszcz 20 maisons d'habitation à petits appartements avec de petits jardins, 12 maisons aux appartements moyens avec de petits jardins, 20 baraques avec 160 logements pour les plus pauvres, 10 maisons avec 80 appartements pour les employés, des maisons pour les employés de la canalisation municipale, et quatre grandes maisons contenant des appartements de quatre et de cinq pièces. En outre, on a construit plusieurs bâtiments d'utilité publique, comme la grande maison pour vieillards et les bains publics. On termine la construction d'une usine d'électricité et on a entrepris la construction d'un grand hôpital, d'un stade et des places pour les sports. Les autorités municipales aident l'initiative privée en donnant des emplacements gratuitement, ainsi qu'en accordant des crédits de l'argent provenant des emprunts accordés par l'Etat.

Après la construction d'une nouvelle usine d'électricité à 6000 kilowatts, on a liquidé l'usine et les tramways de la maison berlinoise „Allgemeine Lokalbahn u. Kraftwerke A. G. Berlin“, qui n'a pas voulu activer les investissements pour faire face au développement de la ville.

Bydgoszcz occupe une grande superficie, environ 70 kilomètres carrés avec les faubourgs unis à la ville. A cet égard, elle tient la seconde place après Varsovie, qui

Institutions of Material Utility.

The level of the material well-being of the town may be inferred from its edifices and the building activities now going on, by its lighting, water services, parks, etc., these being the conditions determining in a great measure its general salubrity.

Of the houses of Bydgoszcz, 69% serve dwelling purposes and 15% economic and industrial purposes. The building system is close in the Old Town, open in the more modern parts. The problem of the supply of dwelling-houses has passed from the sphere of preparations into that of realisation and comprises both the town itself and the suburbs. In this particular, Bydgoszcz occupies after Poznań the second place among Polish cities. A great many buildings have been erected from the funds supplied by the town, as well as those supplied by the „Bank Gospodarstwa Krajowego“, while a considerable number of houses owe their existence to private enterprise. In the last few years, the following houses have been built at Bydgoszcz: 20 houses with small flats and gardens, 12 houses with middle-sized flats and gardens, 20 barracks with 160 lodgings for the poorest classes, two blocks containing five houses each, being 80 flats for functionaries, dwelling-houses for the officials of the municipal water-services, and four big mansions with four and five room flats. Among the other buildings destined for public use, we may mention the following: A big house for aged people, and a public baths, while the electricity works are in course of being finished. A big stadion, a hospital, sporting grounds, etc., have likewise been taken in hand. The municipal authorities come to the aid of private builders by granting building sites free of charge, as well as credits taken from the long term credits given by the Government to the municipality.

After the building of a new electricity-works for the power of 6000 kilowatt, the works and trams of the Berlin firm „Allgemeine Lokalbahn u. Kraftwerke A. G. Berlin“, have been liquidated, the Berlin firm being unwilling to facilitate the installation of improvements and to increase the energy in accordance with the requirements of the town.

Przyłączenia Bydgoszczy do Pomorza wymaga — zdaniem jej mieszkańców — interes ogólny. Bydgoszcz tworzy centralny punkt pomorskiego ruchu handlowego, dzięki warunkom geograficznym, dalej dzięki istniejącemu systemowi dróg wodnych, bardzo korzystnej komunikacji kolejowej, a także dlatego, że pod względem wielkości zajmuje ona ósme miejsce wśród miast Rzeczypospolitej. Jednym z najlepszych wskaźników łączności gospodarczej Bydgoszczy i jej okolic z Pomorzem, jest przemysł drzewny, którego głównym ośrodkiem jest Bydgoszcz, jako węzeł komunikacji wodnej Pomorza. Inne gałęzie przemysłu bydgoskiego stoją na równi z drzewnym. Handel bydgoski zaopatruje całe kupiectwo pomorskie od Pucka i Wejherowa do Brodnicy i Lubawy. Magistrała węglowa Śląsk-Bydgoszcz-Gdynia przyczyni się w przyszłości do jeszcze większego rozkwitu tego handlu. Kanał bydgoski ma stać się węzłowym punktem wielkiego śródpolskiego kanału Śląsk-Bałtyk, więc wartość jego i światowe znaczenie drogi wodnej wskazują dobitnie na potrzebę naturalnego złączenia Pomorza z Bydgoszczą, która idealnie spełnia od wieków rolę łącznika między tą dla Polski najważniejszą dzielnicą a resztą państwa. Inne i więcej drobiazgowo motywy, przemawiające za przyłączeniem Bydgoszczy do Pomorza, były już przedmiotem rozważań komisji sejmowej. W końcu wypada nadmienić, że liczebny rozwój Bydgoszczy wysuwa ją na pierwsze miejsce, wśród miast związanych z Pomorzem.

Przyrodzone warunki sprawiają, że Bydgoszcz uważa się za miasto pomorskie, i dlatego dąży ona do połączenia się w jedną administracyjną całość z województwem pomorskim. Nie ulega wątpliwości, że Bydgoszcz z racji swego położenia i rozmachu gospodarczego jest punktem węzłowym, łączącym Polskę z jej portami, jest potężną bazą, o którą opiera się nasz dostęp do morza. de Pomérélie sera transférée à Bydgoszcz. Une station aérienne civile sera établie à Bydgoszcz sur la ligne Katowice-Poznań-Gdynia. En échange la ville a acheté deux parts à 80 000 zł. et elle a pris l'obligation de verser à la Sté. „Lot“ une subvention annuelle de 50 000 zł. Bydgoszcz fait aussi son possible pour obtenir une communication aérienne permanente avec Varsovie. Cela pourrait être réalisé de deux manières: soit en établissant une ligne spéciale Bydgoszcz-Varsovie, soit en faisant arrêter à Bydgoszcz les avions de la ligne Varsovie—Danzig. Cette dernière manière

occupe 121 kilomètres carrés étant est deux fois plus grande en étendue que Poznań, Toruń et Lwów, et trois fois plus grande que Grudziądz; elle a donc assez de place pour l'expansion nécessaire. Les rues dans la ville sont pavées par des briquettes en pierre, et, en partie, elles sont cimentées. Pour la plupart, elles sont bordées d'arbres. La ville est entourée de forêts. Dans la ville il y a plusieurs places publiques comme la Place de la Liberté et la Place Kościelecki. La „Tour de la Liberté“ imite les montagnes du Tatra, et il y a une place de sport de presque 3 hectares de superficie. En outre, la ville possède des jardins scolaires d'environ 5 hectares, ainsi que de nombreux jardins appartenant à des particuliers. Le jardin public du nom de „Jean Casimir“, où se trouve un jet d'eau avec le groupe „Potop“ („Le Déluge“), est fort joliment entretenu.

L'usine à gaz est aussi une importante entreprise municipale. Elle a été fondée il y a presque 70 ans. On n'y avait fait aucun grand investissement pendant la guerre, et ce ne fut que dans le courant des dernières années qu'on a adapté cette usine aux exigences techniques modernes. Le réseau de la canalisation a été augmenté de trois kilomètres de nouveaux tuyaux de conduite.

Rien d'étonnant que toutes ces conditions donnent à la ville le caractère d'une ville salubre. Il faut encore ajouter que la ville a beaucoup de soleil des pluies modérées, l'automne sec et beaucoup de verdure et de forêts.

L'aviation à Bydgoszcz.

Aux derniers temps, la ville est entrée en caractère actionnaire dans la Société d'aviation „Lot“, pour faciliter aux nombreux commerçants et industriels la communication avec les grandes villes de la Pologne occidentale, et dans l'espoir que la capitale du palatinat

The area covered by Bydgoszcz is, after Warsaw, the biggest of all Polish cities, amounting to about 30 square miles, while that of Warsaw amounts to about 50 square miles. In this respect, Bydgoszcz is twice as big as Poznań, Toruń, or Lwów, and thrice as big as Grudziądz. It may, therefore, be said to possess quite sufficient area for expansion. The streets in the town are paved with asphalt, stone blocks, or concrete. Many of them are lined with trees. The town is surrounded by several large woods, and there are a few big squares, such as the Liberty Square and the Kościelecki Square. The Liberty Tower imitates the shape of the Tatra mountains. The town possesses, in addition to all these, a sporting ground of about 3 hectares, and about 5 hectares, of school-gardens, besides a great many private gardens. Above all, the fine John Casimir town park is distinguished by the elegance of its arrangements, with the beautiful fountain sculpture „The Deluge“.

The municipal gas-works were founded about 70 years ago. No investments of any importance had been made there in the years of the war. It is only in the last few years that it has been improved and equipped with the most modern apparatus. The sewerage and water-services have likewise made considerable progress, nearly two miles of new pipes having been added.

All these features give Bydgoszcz the appearance of a healthy city. This salubrious character is enhanced by the moderate atmospheric falls, while there is a great deal of sunshine, the autumn is dry and warm, on account of the well cleaned roads there is little mud, and the town is full of verdure and trees.

Aerial Navigation at Bydgoszcz.

Of late, the town has acceded as a shareholder to the „Lot“ Company of aviation. This step had three aims: First it was made for the support of civil aviation in Poland, secondly to facilitate communication with the industrial towns of Western Poland to the many merchants and industrialists, and thirdly because there exists strong hope that Bydgoszcz will eventually become the capital of the voivodeship of Pomerania. A civil flying station will be established here on the line Katowice-Poznań-Gdynia. An agreement has been come to, according to which the town has purchased two shares of 80 000 zł. each

est plus facile à réaliser, car les avions qui circulent sur cette ligne passent près de Bydgoszcz.

Les Espoirs de Bydgoszcz.

Bydgoszcz veut devenir ville de palatinat. Ceci est fondé sur une bonne compréhension des problèmes de l'Etat. Suivant son avis, l'intérêt général exige l'annexion de Bydgoszcz à la Poméranie. Bydgoszcz constitue un point central du mouvement commercial, grâce à ses conditions géographiques, ainsi que grâce à la communication très commode par voie ferrée, et en raison du système des voies fluviales. Au point de vue de la grandeur (c.-à-d. le nombre d'habitants), elle occupe la huitième place parmi les villes polonaises. Une des meilleures preuves de l'unité économique de Bydgoszcz et de ses environs avec la Poméranie est l'industrie de bois, dont Bydgoszcz est un des centres principaux, grâce à sa position comme noeud des voies fluviales de la Poméranie. Le commerce de Bydgoszcz et les autres branches de son industrie ne sont pas moins développées que son industrie de bois, car Bydgoszcz est le fournisseur de toute la Poméranie, de Puck et Wejherowo jusqu'à Brodnica et Lubawa. Le transport du charbon de la Silésie à Gdynia se fait aussi par Bydgoszcz. Le canal de Bydgoszcz doit devenir en avenir le point principal d'un grand canal central polonais Silésie-Baltique. Toutes ces raisons montrent la nécessité d'unir la Poméranie à Bydgoszcz, qui a été de tout temps un point de liaison de cette contrée, si importante pour la Pologne, avec le reste du pays. Les autres motifs qui parlent en faveur de l'union de Bydgoszcz à la Poméranie ont déjà été discutés à la Diète.

Les conditions naturelles justifient aussi son penchant tendant à s'unir dans une unité administrative avec la Palatinat de Poméranie. Il est hors de doute que Bydgoszcz, grâce à sa situation et son essor économique, est un point important unissant la Pologne avec ses ports, qu'elle forme la base sur laquelle s'appuie notre accès à la mer. Bydgoszcz a un grand rôle à jouer à l'avenir.

These natural conditions make Bydgoszcz consider itself a town of Pomerellia, hence it naturally strives to form an administrative unit with that voivodeship. There can be no doubt that the power-

and has undertaken to grant an annual subsidy of 50 000 zł. Apart from this, Bydgoszcz tries to obtain constant aerial communication with Warsaw, and that either in the shape of a special line Warsaw — Bydgoszcz, or, which is more probable, in the shape of a stop of the aeroplanes flying between Warsaw and Danzig.

The Hopes of Bydgoszcz.

Bydgoszcz has the intention of becoming a voivodeship town. According to the opinion of its inhabitants, the incorporation of Bydgoszcz with Pomerellia is required by the general interest of the State. Bydgoszcz constitutes a central point of the Pomerellian commerce, and that owing to the geographical conditions, owing to the system of waterways, owing to the very convenient railway connections, any also because in the matter of population Bydgoszcz occupies the eighth place among Polish towns. One of the most significant factors indicating the economic connections of Bydgoszcz with Pomerellia is the timber trade. But the other branches of the trade of the town are on a level with it. The whole trade of Pomerellia from Puck and Wejherowo to Brodnica and Lubawa is supplied by Bydgoszcz. The big main canal from Silesia to the Baltic, which is in an advanced stage of realisation, will in the near future enhance the importance of Bydgoszcz, whose canal will become the central junction point of the big mid-Polish coal canal. Thus Bydgoszcz will in an ideal manner play the part of a junction connecting Poland's maritime provinces with the remainder of the country. There are some additional arguments in favour of the incorporation of Bydgoszcz with the maritime voivodeship of our country, and these arguments have already formed the subjects of parliamentary discussions. One of them is that Bydgoszcz, by its large number of inhabitants and the preponderance of the Polish element in its walls, would powerfully contribute towards strengthening the Polish element in Pomerellia.

ful commercial city of Bydgoszcz is a junction connecting Poland with the sea-coast, and a strong basis dominating Poland's access to the sea.

KORONOWO



*Koronowo: Opactwo Cystersów
Abbaye des Cisterciens
Cistercian Abbey*

Na północ od Bydgoszczy leży w przepięknej kotlinie Brdy stare miasteczko Koronowo. Powstało ono dzięki zasłudze OO. Cystersów i początkami swemi dochodzi wieku XIII¹⁾. Jako osiedle ludzkie i gród warowny jednak istniało Koronowo zapewne już wcześniej i sięga prawdopodobnie czasów prehistorycznych, o czym świadczyłyby wykopaliska na wzgórzu Łokietka, kształtem przypominające słowiańskie grodzisko. Piękność położenia swego zawdzięcza Koronowo Brdzie, której nurt wyłobitł głęboką, uroczą kotlinę, zwaną „doliną szczęśliwą“, ową „Felix vallis“, jak ją nazwał biskup kujawski Wiśław, przy konsekracji świątyni Cystersów w roku 1288.

Przed oczyma przyjeżdżającego do Koronowa rozciąga się imponujący widok, oko spoczywa od razu na monumentalnych budowlach kościoła i klasztoru, obok których jak przylepione tłoczą się barwne dachy domów, a tłem dla nich jest zielen czterech wzgórz. Wzgórza te o nazwach: Grabiny, św. Jana, Łokietka i Nowodworskiego, są wyniosłemi

Au nord de Bydgoszcz, dans une belle vallée de la rivière Brda, est situé le vieux bourg de Koronowo. Il a été fondé grâce aux mérites des pères cisterciens, et ses origines remontent au XII^e siècle. Mains comme bourgade et château fort, Koronowo existait sans doute plus tôt et remonte probablement aux temps préhistoriques, témoin les fouilles faites sur le sommet de la colline de Łokietek, où l'on a trouvé les restes d'un bourg slave. Koronowo doit la beauté de sa situation à la rivière Brda, dont le courant a creusé la profonde et charmante vallée, appelée „vallée heureuse“ „Felix vallis“ par l'évêque de Couïavie lors de la consécration de l'église des cisterciens en 1288¹⁾.

L'oeil du visiteur de Koronowo est régalé d'une vue imposante. Devant lui s'étalent les édifices monumentaux du couvent et de l'église, autour de laquelle se pressent les toits riches en coloris des maisons, qui se détachent sur le fond de verdure de quatre collines portant les noms de: Gra-

North of Bydgoszcz, there lies in the fascinating valley of the river Brda the old hamlet of Koronowo. It owes its origin to the activities of the Cistercian monks and dates back to the XIIIth century¹⁾. It must, however, have existed before then as a settlement and fortified place and seems to go back to prehistorical times, as may be inferred from the excavations made on the hill of Łokietek, the shape of which recalls a Slavonic circumvallation. The beauty of the situation of the hamlet is due to the river Brda, whose current has eroded a deep romantic ravine, called by the name of „felix vallis“ „happy vale“ — by the Cuyavian bishop Wiśław, who visited the place for the consecration of the church of the Cistercians in the year 1288.

A fine view spreads before the eye of the newcomer, whose attention is at once arrested by the monumental piles of the church and convent, beside which there crowd the shining roofs of the houses, and all this on the back-

¹⁾ Tak głosi miejscowa kronika kościelna.

¹⁾ Selon la chronique de l'église.

¹⁾ As is related by the chronicle of the church.



Koronowo: Widok na młyny państwowe, oraz góry św. Jana i Łokietka
Vue des Moulins de l'État et des Monts de St. Jean et de Ladislas le Brej
View of State Mills and the Hills of St. John and of Ladislas the Short

brzegami dawnej rzeki, która na szerokość kilkuset metrów płynęła pradoliną. Rzeka ta z biegiem lat pogłębiała koryto, a zarazem podwyższała brzegi Brdy. Równocześnie z otaczających Koronowo terenów spływały strumienie i rzeczki, przecinały zwarte brzegi Brdy, tworząc z nich parowy i wzgórza, które do dnia dzisiejszego otaczają miasteczko. Parowy te mile urozmaicają krajobraz, zwłaszcza parów dzielący wzgórze św. Jana i Łokietka. W pamiętnym dla Koronowa 1888-ym roku, z powodu deszczów wiosennych i roztopów strumyk sączący się przez miasteczko wezbrał do olbrzymiej wielkości, z siłą żywiołową parł w dół i zniósł doszczętnie duży, murowany młyn, osadzony na fundamentach z kamienia.

Cystersi usiłowali założyć tutaj swoje opactwo już pod koniec XII wieku, oczywiście przy poparciu arcybiskupa gnieźnieńskiego, bł. Bogumiła, i wojewody łęczyckiego, jednak wisząca groźba napadów ze strony książąt pomorskich skłoniła ich do szukania schronienia w Złotorji nad Wisłą, obok Torunia. Dopiero około roku 1250 przenieśli się częściowo do Byszewa, o kilka kilometrów na zachód od Koronowa, które im na własność oddał

bina, St. Jean, Łokietek et Nowodworski. Ces collines ne sont autre chose que les rives élevées de la rivière préhistorique qui a coulé par l'ancienne vallée sur l'étendue de quelques centaines de mètres. Cette rivière a, dans le cours des siècles, approfondi son lit et surélevé ses rives. En même temps, les ruisseaux des environs ont, en se déchargeant, fendu les rives, unies jusqu' alors, de la Brda et formé les ravins et monticules qui entourent le bourg actuellement. Les ravins environnant la colline de Grabina sont fort jolis, et le ravin qui sépare les monticules de St. Jean et de Łokietek a beaucoup d'originalité. En 1888, année mémorable pour Koronowo, le petit ruisseau qui traverse le bourg déborda après les dégels et les pluies du printemps, détruisant complètement un grand moulin de construction massive en briques sur des fondements en pierre.

Les cisterciens ont essayé, vers la fin du XII^e siècle, de fonder une abbaye avec l'appui de l'archevêque de Gniezno, le bienheureux Bogumił, et du palatin de Łęczyca, mais la menace, incessamment suspendue sur leurs têtes, des

ground of four hills, called by the names of Grabina, St. John's, Łokietek, and Nowodworski Hills. These heights are the steep remains of the banks of the prehistorical river that flowed with a width of several hundred yards through the valley. In the course of time, this river deepened the bed and raised the banks of the Brda. At the same time, these banks were cut and divided by the brooks and rivulets pouring in from the surrounding eminences. Thus arose the chasms and heights by which the town is still surrounded. These chasms bring pleasant variety into the landscape, especially that separating the hills of St. John and Łokietek. In 1888, the brook flowing through the hamlet was swelled by the spring thawings and rains to such huge dimensions that the raging flood carried away a big mill built of bricks and resting on a groundwork of stone.

The Cistercians strove to found an abbey here as early as the end of the XII. century, counting upon the help of the archbishop of Gniezno, the blessed Bogumił, and the voivode of Łęczyca. Nevertheless, they were forced by the danger constantly threatening them from



Koronowo: Wnętrze kościoła pocysterskiego
Intérieur de l'Église des Cisterciens
Interior of the Church of the Cistercians

podskarbi kujawski, Mikołaj Zbrożek. W Byszewie jednak również nie zaznali spokoju, gdyż Krzyżacy urządzili w roku 1283 zbrojny napad na Byszewo, spalili opactwo a Cystersów zmusili do kilkumiesięcznej tułaczki po borach i bytowania w norach wyrytych w ziemi, około Łącka; od napadów uwolnił ich dopiero pogrom Krzyżaków w pamiętnym roku 1410 pod Grunwaldem. Ta tułaczka Cystersów po okolicy Byszewa i Koronowa nie stłumiła w nich chęci zostania w tych okolicach, przeciwnie zakonnicy projektowali wybudowanie pięknego opactwa nad Brdą. Urzeczywistniając myśl tę, zaczęli Cystersi w roku 1286 stawiać świątynię i klasztor. Pracując wytrwale, doprowadzili zamierzenia swe do skutku w przeciągu dwóch lat i urządzili uroczystą konsekrację nowego przybytku

attaques des ducs de la Poméranie les obligea à chercher un asile à Złotorja sur la Vistule près de Toruń. Ce n'est qu'aux environs de l'an 1250 qu'ils ont transféré en partie leur résidence à Byszewo, situé à quelques kilomètres de Koronowo, qui leur avait été donné comme propriété par le trésorier de la Couïavie, Nicolas Zbrożek. Les cisterciens, cependant n'ont pas joui longtemps de la paix à Byszewo. Ils eurent beaucoup à souffrir des persécutions des Chevaliers Teutoniques qui organisèrent, en 1250, une attaque armée contre Byszewo, en incendiant l'abbaye et forçant les cisterciens à une vie errante de plusieurs mois dans les forêts et les cavernes des environs de Łąck. Ce ne fut que la défaite des Chevaliers Teutoniques sur le champ de bataille de Grunwald en 1410

the side of the Pomerellian dukes to seek refuge at Złotorja on the Vistula, near Toruń. It was not till 1250 that they moved in part to Byszewo, a few miles to the west of Koronowo, which property had been given them by the undertreasurer of Cuyavia, Nicholas Zbrożek. But they were not to find peace at Byszewo, for in 1283 the Teutonic Knights made an assault upon the place, burning the abbey and forcing the monks to hide for several months in the forests and caves of the neighbourhood of Łąck. It was only the débâcle of the Teutonic Knights on the battle-field of Grunwald, in 1410, that freed the abbey from these attacks. But even the wanderings of the brave monks in the environs of Byszewo and Koronowo did not cool their desire to remain in the neighbourhood,

Bożego. Koronowo nosiło wówczas nazwę Smeysze, lub Śmieszce, zapewne dla pięknego widoku, do którego uśmiechała się twarz ludzka. Nazwa zaś Koronowa datuje się dla miejscowości Smeysze od połowy XIV wieku. Jedni wiążą ją z kościołem Cystersów, który powstał pod wezwaniem Koronacji Najśw. Panny Marji, drudzy z podaniem, iż w Koronowie, na wzgórzu Łokietka, wręczyła szlachta pomorska tułaczowi temu koronę królewską.

Dzisiejszy kościół poklasztorny, to olbryzma budowla gotycka, o trzech nawach, wyniosłych murach i silnych szkarpach. Pierwotny gotyk zachował się od strony plebanji, na lewym boku świątyni, pokrytym starą, szlachetną patyną. Prawy zaś bok, do którego przylegają obszerne budynki klasztorne, ma już szereg odchyleń i okaleczeń, jak również ściana frontowa. Kościół jednak mimo to jest zawsze zabytkiem o pierwszorzędnej wartości architektonicznej i stanowi jedną z pereł budownictwa gotyckiego północno-zachodniej Polski. Jego murów nie zniszczyły pięciokrotne pożary i siedmiokrotne grabieże.

W roku 1819, po sekularyzacji opactwa, rząd pruski oddał kościół ewangelikom a klasztor zamienił na więzienie karne, istniejące po dzień dzisiejszy. Wnętrze kościoła, pełne smaku i wytworności, posiada tylko resztki gotyku w żebrowaniach sklepień bocznych naw, w roku 1687 bowiem zostało przebudowane w stylu barokowym według wskazówek opata Ignacego Bernarda Gnińskiego, podkanclerza króla Jana Sobieskiego, człowieka o wielkiej kulturze i poczuciu piękna. Nawą główną, spokojną w linjach i wolną od zbytniego przeładunku ornamentyką i sprzętami, imponuje sklepieniem beczkowatym, wyniesionem na kilkanaście metrów w górę. Stalle umieszczone po obu bokach kościoła dowodzą mistrzostwa snycerskiego owych czasów. Dzięki subtelniemu rysunkowi rzeźby, stają one w rzędzie najpiękniejszych w swoim rodzaju zabytków Pomorza, tuż obok stalli katedry oliwskiej i kościoła Najśw. Panny Marji w Toruniu. Charakterystycznym ich szczegółem, dość już rzadkim w naszych kościołach, są schodki wycięte w kształcie lwów (t. zw. lewki), o pełnych wyrazu głowach, tu jakby groźnie zmarszczonych, tam znowu jakby rozchylonych do uśmiechu. Nad środkiem świątyni dominuje rozmianami i świetną rzeźbą ambona. Jako

qui délivra les cisterciens de ces maux. Toutefois, les malheurs de ces braves religieux n'avaient point éteint leur désir de rester dans cette contrée; ils avaient au contraire conçu l'idée de bâtir une belle abbaye sur les rives de la Brda. Ils ont entrepris la construction de l'église et du couvent en 1286. Ils travaillèrent avec persévérance, réalisant leur projet en deux années, de manière que la consécration solennelle de la nouvelle église put avoir lieu. La bourgade portait alors le nom de Smeysze, ou Śmieszce, remplacé vers la moitié du XIV^e siècle, par celui de Koronowo, qui se rattache, selon l'opinion des uns, à l'église des cisterciens, consacrée au „Couronnement de la Très-Sainte Vierge“, tandis qu'il y a d'autres qui veulent le rattacher à une vieille tradition, suivant laquelle ce serait à Koronowo, sur la colline de Łokietek, que la noblesse aurait remis à ce roi errant la couronne royale.

L'église actuelle, qui appartenait autrefois au couvent, est un immense édifice gothique de trois nefs aux murs élevés et aux escarpes solides. Le gothique primitif s'est conservé du côté du presbytère, dans la partie gauche de l'église. Le côté droit, contigu aux spacieux bâtiments du couvent, a déjà une série de fentes, de même que le mur de la façade, mais l'église n'en est pas moins un monument historique d'une valeur extraordinaire et constitue un vrai bijou de l'architecture gothique de la Pologne du nord-ouest. Cinq incendies et sept sacs n'ont pas été à même de détruire les murs de ce temple.

La sécularisation du monastère prit place en 1819. Alors le gouvernement prussien transmit l'église au culte luthérien et changea le couvent en prison. Cette prison y existe encore. L'intérieur ne possède les restes du gothique que dans les nervures des voûtes des nefs latérales, car il a été reconstruit en 1687 en style baroque. Il est plein de bon goût et de recherche, ce qui est le mérite du prieur Ignace Bernard Gniński, sous-chancelier du roi Jean Sobieski, homme de haute culture esthétique. La nef principale a une voûte en berceau, haute de plus de douze mètres, aux lignes pures sans surcharge d'ornements et de décorations. Les stalles, places des deux côtés du maître-autel, prouvent l'art des maîtres sculpteurs des temps de jadis et méritent

on the contrary, they planned the erection of a fine abbey on the banks of the river Brda. In realisation of this idea, the Cistercians began building in 1286. By dint of zealous work, they raised the church and convent in two years and had the new temple of God solemnly consecrated. Koronowo was in those times called Smeysze, or Śmieszce, the present name being adopted about the middle of the XIV. century. This name is by some scholars derived from the church of the Cistercians, which was dedicated to the Coronation of the Holy Virgin Mary. Others connect it with an old tradition, according to which the Pomerellian nobles handed the Polish crown to the fugitive king Władysław Łokietek on the hill bearing his name, near Koronowo.

The church which formerly belonged to the monastery is a huge Gothic edifice, with three naves, towering walls and strong escarpments. The original Gothic is preserved only on the side of the vicarage, in the left part of the temple, covered with a noble ancient patina. The right hand portion, which adjoins the spacious convent buildings, as well as the front wall, already exhibit a number of fissures and damaged places. Notwithstanding this, the church is still a first rate architectonic memorial and one of the pearls of the Gothic architecture of North-western Poland. Five fires and seven sacks have not been able to destroy these noble walls.

The abbey was secularized in 1819, when the Prussian government gave the church to the Protestants and turned the convent into a prison, which still exists there. The interior of the church, full of taste and artistry, possesses only traces of the original Gothic in the groining of the vaults of the side aisles. For it was restored in 1687 in the Baroque style, according to the indications of the then abbot Ignatius Bernard Gniński, chancellor to king John Sobieski, a man of great culture and aesthetic feeling. The main aisle is built in lines of grand tranquillity and free from over-ornamentation, its barrel-vault rising to a height of over forty feet. The stalls standing on both sides of the church are perfect specimens of the carver's art of those times. Owing to their masterful design,

najwybitniejszy szczegół jej ornamentyki ujmują oko widza wesoło płaszące aniołki, połączone z sobą zwojami girland kwiatowych. Wielka ilość światła, spływająca całymi snopami z szerokich okien do wnętrza świątyni, daje złudzenie, jakoby amorki te żyły i poruszały się. Misterną robotą snycerską odznaczają się również organy.

Wielki ołtarz, wczesny barok, budzi szlachetnością swych linii podziw i podniosły nastrój. Jest tam cenny zabytek malarski, obraz z roku 1647, pędzla Bartłomieja Strobla, nadwornego malarza króla Władysława IV¹⁾.

Oprócz tych pamiątek zasługują jeszcze na wyróżnienie: płyta grobowa opata Gnińskiego i kilkanaście obrazów ze scenami z życia zakonu Cystersów, wreszcie stare malowidła, przedstawiające Koronowo.

Koronowskie opactwo należało dawniej do zamożniejszych klasztorów w Polsce. Do jego włości należało bardzo wiele wsi i miasteczek. Okolice Koronowa posiada urodzajną glebę i dzięki pracy Cystersów uchodziła za doskonale uprawianą. Widok tych wzorowych gospodarstw i osad kwitających wywierał dodatni wpływ na sąsiednie powiaty.

Do połowy XVI wieku opatami byli prawie wyłącznie Niemcy. Wyjątek stanowili jedynie Jan z Wąchocka i Stefan z Koprzywnicy. W roku 1563 objął władzę opacką Adam Mirkowski, a po nim dziedziczyli tę władzę inni Polacy. Za czasów pruskich wyznaczono znowu Niemca, który po sekularyzacji opactwa w r. 1819 został przeniesiony na probostwo do Tucholi. Koronowo zaś toczyło przez kilkanaście lat zaciętą walkę o kościół. Mimo, że ludność miasta składała się po większej części z Polaków i katolików, rząd oddał świątynię kultowi luteranickiemu. Mały kościół św. Ducha rozebrali Prusacy z początkiem XIX wieku, a drugi zamknęli. Była to t. zw. Stara Fara, zbudowana pomiędzy rokiem 1382 a 1396, i odnowiona w r. 1590. Zrobiono to przez rzekomy „wzgląd na bezpieczeństwo publiczne”. Katolicy jednak nie dali za wygraną, lecz wywalczyli sobie zrazu prawo do częściowego używania kościoła poklasztornego aż do wybudowania nowego kościoła w rynku dla ewangelików. Nawet i potem jeszcze musieli walczyć o polskie nabożeń-

grâce aux dessins délicats de leurs sculptures en bois, d'être comptées parmi les plus beaux monuments de ce genre d'art en Poméranie, immédiatement après ou à côté des stalles de la cathédrale d'Oliwa et de l'Eglise Notre Dame à Toruń. Ces stalles sont distinguées par un détail caractéristique et assez rare dans les églises polonaises, ce sont les marches taillées en forme de lions, avec des têtes pleines d'expression, les unes froncées d'une façon menaçante, les autres souriantes. Au milieu de l'église, du côté droit de la nef, se trouve la chaire imposante par ses dimensions et par la beauté de ses sculptures. Les petits anges dansants, unis par des guirlandes de fleurs, se fixent dans notre mémoire tout particulièrement. L'abondance de la lumière qui pénètre à l'intérieur par les larges vitraux, tombant sur ces amours, donne une illusion de vie et de mouvement. Les orgues se distinguent aussi par la beauté de leurs sculptures en bois.

Le maître autel, en style baroque primitif, excite notre admiration par ses lignes pures et nobles. Il comprend un tableau datant de l'année 1647, d'une grande valeur artistique, par Barthélemy Strobel, peintre de la cour de Władysław IV¹⁾.

Indépendamment des souvenirs de l'église de Koronowo, il faut citer encore: la crypte funéraire du prieur Gniński et plusieurs tableaux représentant des scènes de la vie religieuse, ainsi que de vieilles vues de Koronowo.

L'abbaye de Koronowo appartenait aux plus riches monastères du royaume de Pologne. Elle possédait un grand nombre de bourgs et de villages. Le sol des environs est fertile et, grâce au travail assidu des cisterciens, toute la contrée jouissait de la réputation d'être fort bien cultivée. L'exemple de ces colonies florissantes a exercé une influence favorable sur les districts voisins.

Jusqu'à la moitié du XVI^e siècle, les prieurs étaient pour la plupart des Allemands, à l'exception de Jean de Wąchock et d'Etienne de Koprzywnica. En 1563, Adam Mirkowski fut nommé prieur, et après lui cette charge a passé à de nombreux Polonais. Pendant la domination prussienne, on nomma de nouveau un Allemand, qui maintint sa charge jusqu'à 1819, année de la

they are among the finest artistic remains of their kind in Pomerellia, rivalling the stalls of the cathedral at Oliwa and St. Mary's at Toruń. A characteristic feature, pretty rare in the Polish churches, are the steps carved in the shape of lions' heads, with expressive faces, some of them frowning, some smiling. The centre of the temple is dominated by the pulpit, of imposing size and brilliant woodcarvings. The most remarkable detail attracting the eye of the visitor in its ornamentation are the gaily dancing angels, joined together by garlands of flowers. The large amount of light streaming into the interior through the large windows creates the illusion of life and movement in the figures of these amorette. The organ is likewise embellished by some masterly carving.

The great altar, in the early Baroque, excites admiration and a lofty exaltation by its noble contours. It contains a renowned work of painting, a picture of the year 1647, painted by Bartholomew Strobel, court painter to king Władysław IV¹⁾.

Further memorials deserving of special mention are: the tombstone of abbot Gniński and some dozen pictures representing scenes of monastic life or views of Koronowo.

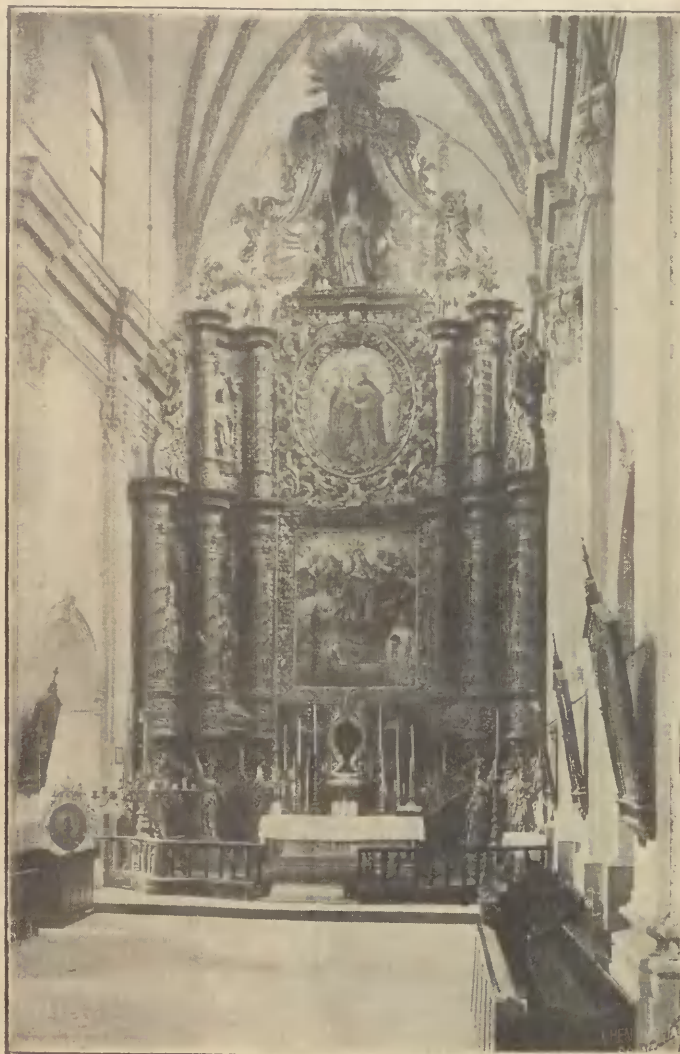
Formerly the abbey of Koronowo used to belong to the wealthiest monasteries in Poland. Its broad demesnes consisted of a large number of villages and hamlets. The environs of Koronowo are noted for the fertility of their soil, and the land was, owing to the industry of the monks, considered to be excellently cultivated. The view of these model farms and flourishing settlements exerted a stimulating influence upon the neighbouring districts.

Till the middle of the XVIth century, the abbots were almost exclusively Germans. The only exceptions were John of Wąchock and Stephen of Koprzywnica. In 1563, the abbot's mitre passed to Adam Mirkowski, who was followed by a long line of Polish abbots. In Prussian times, a German abbot was again instituted. After the secularisation of the abbey, in 1819, he was transferred to Tuchola as parish priest. After that, the hamlet had to engage in a long strug-

¹⁾ Jak głosi kronika opactwa.

¹⁾ Selon la chronique de l'abbaye.

¹⁾ According to the chronicle of the abbey.



*Koronowo: Wielki Ołtarz w kościele pocysterskim
Maître Autel dans l'Église des Cisterciens
Grand Altar in the Cistercian Church*

stwa, gdyż władze niemieckie narzucały parafji proboszczów Niemców. Jest to niemałą zasługą Polaków, że obok nazwisk niemieckich między proboszczami koronowskimi widzimy też sporo nazwisk polskich.

Dzisiejsze Koronowo jest miastem cichem, chociaż pod względem handlowym i przemysłowym dość ożywionem. Posiada ono najwięcej rozwinięty przemysł drzewny (tartaki i fabryki mebli), kilka młynów, tudzież cegielnie. Nadto miasto posiada szereg placówek handlowych, w których zaopatruje się w towar północna część powiatu bydgoskiego i południowa świeckiego i tucholskiego. Jest też kilka warsztatów rzemieślniczych. W miesiącach letnich ruch w miasteczku wzrasta się, gdyż zjeżdżają tu letnicy¹⁾.

¹⁾ Fiedler: Koronowo (Artykuł w czasopiśmie „Ziemia“).

sécularisation. Après cette date, Koronowo a dû longtemps lutter pour la possession de l'église, dont la ville avait été privée tout d'un coup sans égard à la majorité de population polonaise et catholique. La petite église du St. Esprit avait été démolie vers le commencement du XIX^e siècle, une autre église, dite la „Vieille Paroisse“, qui avait été bâtie entre 1382 et 1396 et restaurée en 1590, fut fermée sous prétexte de la sécurité publique. En dernier lieu, l'ancienne église du couvent avait été donnée aux luthériens peu nombreux de la ville. Les catholiques ne renoncèrent pourtant pas à leurs droits. D'abord, ils ont conquis le droit de se servir en partie de l'ancienne église du couvent, et ensuite ils ont obligé les autorités à bâtir une nouvelle église pour les protestants sur la place du marché. Mais la lutte pour maintenir

gle for the church. In spite of the fact that the town was for the most part peopled by Poles and Catholics, the government had given the temple to the Lutherans. The little church of the Holy Ghost had been taken down at the beginning of the XIX. century, and another church was closed. This latter church was the so-called Old Parish church, which had been built between 1382 and 1396, and restored in 1590. It was closed under pretext of dilapidation. The Catholics, however, did not give up their cause for lost, but first obtained the right to use the ancient convent church in part, until a new church for the Protestants was built in the market-place. Even after this, they were still forced to fight for Polish worship, the authorities imposing German priests upon the parish. It is not a little to the

W całym mieście są pięknie utrzymane plantacje, które opiekują się magistrat i towarzystwo upiększania miasta.

O miedzę od Koronowa zaczynają się południowe części Borów Tucholskich. O trzy kilometry w stronę północno-wschodnią znajduje się wśród starego lasu sosnowego rozległe jezioro Lipkusz, z piaszczystą plażą na wschodnim brzegu.

O pięć kilometrów na zachód od Koronowa zaczynają się piękne jeziora byszewskie, które się ciągną na przestrzeni około 30 km. z południowego zachodu na północny wschód. Są to najpiękniejsze jeziora Polski północnej. Wody ich odprowadza rzeka Struga do Brdy. Rozsiadły się one wśród malowniczego, sfalowanego krajobrazu morenowego, w głębokich kotlinach, mając brzegi wyniosłe na 60 metrów. Najpiękniejszą częścią tego okręgu jezior jest środkowa, położona wśród lasu wysokopiennego. Dzięki tej okoliczności różnica poziomu wód i otaczających wzgórz wygląda na jeszcze większą. Różnaita jest długość tych jezior. Jedne są niewielkie, sięgające zaledwie pół km., inne mają dwa, trzy, a nawet pięć km. długości. Taflę tych jezior mienia się rozmaitemi barwami. Zależnie od otoczenia, w jakim się znajdują i od rodzaju wodorostów zarastających je, są one stalowe, szmaragdowe, szafirowe i ciemno-błękitne. Jeziora byszewskie nie są do tej pory należycie zbadane.

W okolicach Koronowa znajdują się żyły węgla brunatnego, występujące w podglebiu a gdzieś niedługo nawet na powierzchni. Przez jedną z takich żył musiała sobie rzeka Brda przebić drogę. Są tam także liczne odkrytki żwiru plioceni-
skich.

raines, dans de profondes vallées, et leurs bords sont hauts de 60 mètres. Surtout la partie centrale de ce district de lacs est distinguée par une grande beauté de paysage. Les nappes d'eau sont entourées de hautes forêts, ce qui fait paraître la différence entre le niveau de l'eau et les collines environnantes encore plus grande. La longueur des lacs est diverse. Il y en a qui ne mesurent guère qu'un demi kilomètre, mais il y en a d'autres qui ont deux, trois et même cinq kilomètres de longueur. Ces lacs chatoyaient en diverses couleurs, acier, émeraude, saphir ou bleu sombre, ce qui dépend soit de leur entourage, soit du genre des plantes aquatiques qui y poussent. L'exploration scientifique des lacs de Byszewo n'est pas encore achevée.

Aux environs de Koronowo, il y a des veines de lignite, et ces veines se trouvent même par endroits à la surface. C'est à travers une telle veine que la

le caractère polonais de l'église catholique ne cessa point, car les autorités imposaient par violence des curés allemands. C'est un grand mérite de l'élément polonais que d'avoir obtenu, en dépit des persécutions du gouvernement, un nombre considérable de prêtres polonais à côté des allemands.

De nos jours, Koronowo est une ville calme, quoique assez active au point de vue commercial et industriel. Son commerce de bois est le plus développé, elle possède des scieries, des fabriques de meubles, quelques moulins et des briqueteries. Il y a en outre plusieurs ateliers d'artisans et maisons de commerce, qui pourvoient la partie septentrionale du district de Bydgoszcz et les parties méridionales des districts de Świecie et de Tuchola. Pendant les mois d'été, le mouvement dans le bourg augmente du fait de l'arrivée des villégiateurs. Dans toute la ville, il y a de belles plantations fort bien entretenues, qui sont surveillées par la municipalité et par une société d'embellissement de la ville.

Koronowo se trouve sur la lisière méridionale des forêts de Tuchola. A trois kilomètres de là, du côté nord-est, dans une vieille forêt de pins, il y a un grand lac, nommé Lipkusz, sur la rive orientale duquel il y a une belle plage de sable.

A une distance de cinq kilomètres à l'ouest de Koronowo commencent les beaux lacs de Byszewo, qui s'étendent, sur une superficie d'environ 30 kilomètres, du sud-ouest vers le nord-est. Ce sont les plus beaux lacs de la Pologne septentrionale. Leurs eaux s'écoulent par un ruisseau nommé Struga à la rivière Brda. Ces lacs sont situés dans un paysage onduleux et pittoresque de mo-

credit of the Polish element that, beside German names, so many Polish names are to be found on the roll of the priests of the parish of Koronowo.

Present-day Koronowo is a quiet little town, though pretty animated in matters of trade and industry. The most developed branch of these is the timber industry (sawmills and furniture manufactures), there are also a few mills, and brickworks. In addition to these, the town possesses a number of commercial establishments, which supply the northern part of the Bydgoszcz district and the southern parts of the Świecie and Tuchola districts. There are also a few artisans' workshops. In the summer months, the little town becomes more lively because of the holiday-makers pouring in. The whole town is diversified by well-kept parks, which are under the care of the Magistrate and a special Society for embellishing the town.

Koronowo stands close to the southern border of the Heath of Tuchola. Two miles to the north-east there is, in the midst of an old pine forest, the vast lake of Lipkusz, with a sand-beach on the eastern bank.

Three miles to the west of Koronowo, there begin the fine lakes of Byszewo, which extend over a space of about twenty miles, stretching from the south-west to the north-east. These are the finest lakes of northern Poland. Their waters are drained to the Brda by a streamlet called Struga. They lie among a picturesque undulating moraine landscape, in deep valleys, with banks 180 feet high. The midmost portion of this lake-district

is its finest part, being surrounded by tall forests, which make the difference between the level of the waters and the surrounding heights appear still greater. The lakes differ greatly in length, some of them being hardly half a mile long, while others stretch over two or three miles. These sheets of water iridesce in various hues. According to their surroundings and the water-plants growing in them, they are steel-coloured, emerald, sapphire, or dark-blue. Hitherto, the lakes of Byszewo have not yet been sufficiently explored.

Veins of brown coal are found in the environs of Koronowo, occurring mostly under the mould, in some places even on the surface. The river Brda must have made its way through one of these veins. Pliocene formations of clay are also found in many spots.

riwière a dû frayer son passage. On y trouve aussi des couches de terre glaise du pliocène.

FORDON.

Na lewym brzegu Wisły leży miasteczko Fordon, często nawiedzane klęską powodzi.

Tradycja utożsamia dawny Wyszogród z dzisiejszym Fordonem. Za utożsamianiem takim przemawia szereg okoliczności. Tak np. zachodzi w dokumencie z r. 1232, znajdującym się w posiadaniu Magistru Fordońskiego, wzmianka o kilku miejscowościach należących do Fordonu, między którymi figuruje „Wysogrot”. Argument ten da się pogodzić z tezą, iż dla owego Wysogrodu można znaleźć miejsce dzisiejszego tartaku i Fordonka, co bynajmniej nie podrywa spadkobierstwa Fordonu po Wyszogrodzie. Kościół fundowany w roku 1349 przez księcia szczecińskiego Kazimierza nazywa się raz „ecclesia Wysogrodiensis”, raz „Fordonensis”. Na Pomorzu są zresztą inne jeszcze grody i miasta, które zmieniały swoją lokację, jak np. Chełmno i Świecie. Skoro więc ze wszelkiem prawdopodobieństwem możemy utożsamiać Fordon z dawnym Wyszogrodem, dzieje tegoż ostatniego należą do przeszłości Fordonu. Kresowy ten gród Pomorza zdobywa w roku 1112 Bolesław Krzywousty, a pod rokiem 1198 znany nam jest prezbiter Joannes de Wissegrad, który podpisuje akt, mocą którego książę Grzymisław daruje Starogard zakonowi Joanitów¹⁾. Krzyżaków znowu zobowiązuje w roku 1232 biskup kujawski Michał do płacenia stałej daniny kościołowi w Wyszogrodzie. O ten gród toczy się zawzięty bój Świętopełka z Krzyżakami, i ci ostatni zdobywają go dwukrotnie, w latach 1341 i 1343.

W Wyszogrodzie opłacali cło wszyscy, którzy z Kujaw przedostali się chcieli do Pomorza i odwrotnie. Panem Wyszogrodu w połowie XIII wieku był Kazimierz Kujawski, a sam gród był kasztelanją. Kasztelanja wyszogrodzka jednak była w posiadaniu Mestwina II-go, księcia Pomorza, bo on to potwierdza darowiznę Kazimierza Kujawskiego dwu wsi, Trzęsacza i Łukowa, dzisiejszych Włóków, na rzecz klasztoru byszewskiego. Kiedy Mestwin II oddał kasztelanję wyszogrodzką księciu wielkopolskiemu Przemysławowi II-mu, ten ostatni pozwolił klasztorowi osiedlić Trzęsacz na jakim-

Sur la rive gauche de la Vistule s'élève la petite ville de Fordon, souvent éprouvée par le fléau des inondations.

Si l'on en peut croire la tradition, le Fordon actuel est identique avec l'ancien Wyszogród. Cette théorie d'identité serait soutenue par plusieurs circonstances. Ainsi, p. e., il y a dans la possession de la municipalité de Fordon un document, daté de 1232, où mention est faite de plusieurs localités appartenant à Fordon, entre autres de „Wysogrot”. De même, l'église fondée en 1349 par Casimir, duc de Stettin, s'appelle tantôt „ecclesia Wysogrodiensis”, tantôt „Fordonensis”. D'ailleurs, il y a d'autres villes en Poméranie qui ont changé d'emplacement, comme Chełmno et Świecie. Il nous est donc permis d'identifier Fordon avec l'ancien Wyszogród, et l'histoire de ce dernier fait partie de celle de Fordon. Cette place frontière de la Poméranie fut conquise en 1112 par le roi polonais Bolesław Krzywousty (Bouche-Torse). En 1198, nous apprenons qu'un certain presbytre, Joannes de Wissegrad, signe la donation de Starogard, faite par le duc Grzymisław à l'ordre des Chevaliers de Malte¹⁾. En 1232, Michel, évêque de la Couïavie, oblige l'Ordre Teutonique à payer un tribut permanent à l'église de Wyszogród. Désireux de garder cette place, le duc poméranien Świętopełk fait une guerre acharnée au même Ordre, qui la prend deux fois, en 1341 et 1343.

A Wyszogród tous ceux qui allaient de Couïavie en Poméranie ou vice versa devaient s'acquitter du droit de douane. Vers le milieu du XIII^e siècle, Casimir, duc de Couïavie, était seigneur de Wyszogród, et le bourg lui-même était le siège d'un châtelain. La castellanie de Wyszogród, toutefois, était tenue par Mestwin II, duc de Poméranie, car c'est lui qui confirme la donation de deux villages, Trzęsacz et Łukowo (aujourd'hui Włóki), faite par Casimir de Couïavie au couvent de Byszewo. Quand Mestwin II céda la castellanie de Wyszogród à Przemysław II, duc de la Grande-Pologne, ce dernier permit au couvent d'établir des colons

On the left bank of the Vistula stands the little town of Fordon, often visited by the calamity of inundations.

If tradition may be believed, modern Fordon is identical with ancient Wyszogród. This theory of identity may be supported by several considerations. Thus, e. g., there exists in the possession of the Magistrate of Fordon a document, dated 1232, where several places belonging to Fordon are mentioned, among them being a certain „Wysogrot”. Similarly, the church that was founded in 1349 by Casimir, duke of Stettin, is sometimes called „ecclesia Wysogrodiensis”, and sometimes „Fordonensis”. There are other towns in Pomerellia which have changed their sites, as Chełmno and Świecie. In all likelihood, therefore, we are right in identifying Fordon with the ancient Wyszogród, and the history of the latter forms part of the history of Fordon. This frontier stronghold of Pomerania was taken by the Polish king Bolesław Wrymouth in 1112. In 1198, we find that the donation of Starogard, given to the Knights of St. John by duke Grzymisław, is signed by a certain presbyter Joannes de Wissegrad¹⁾. In 1232, the Teutonic Order is obliged by Michael, bishop of Kuyavia, to pay a permanent tribute to the church of Wyszogród. The Pomerellian duke Świętopełk, desirous of keeping this place, waged an embittered warfare against the Order for its possession, without, however, being able to prevent its being taken by the enemy twice, in 1341 and in 1343.

All those who travelled from Kuyavia to Pomerellia, or vice versa, had to pay customs duty at Wyszogród. Towards the middle of the XIII. century the castle was the seat of a castellan.

When Mestwin II. ceded the castellan of Wyszogród to Przemysław II., duke of Great-Poland, the latter permitted the monastery to establish settlers at Trzęsacz upon whichever law they liked best, the Polish or the German. Wyszogród is likewise memorable for the divorce of Mestwin with his

¹⁾ Frankiewicz: *Historja Pomorza w zarysie*, str. 25.

¹⁾ Frankiewicz, „*Histoire de Poméranie*”, p. 25.

¹⁾ Frankiewicz, „*History of Pomerellia*”, p. 25.

kolwiek prawie, czy niemieckiem czy polskim. Pamiętnym jest Wyszogród, bo tu rozwiódł się Mestwin z żoną swą Eufrosyną. W dokumentach znajdujemy jeszcze notatkę o zdobyciu Wyszogrodu przez komtura chełmińskiego Ottona von Lutterberg i wycięciu przez niego w pień załogi wyszogrodzkiej w ilości 200 ludzi.

Wyszogród odpadł od Pomorza za życia Bolesława Krzywoustego, gdy tworzył kasztelanję. Zdobył go z powrotem Mestwin II w latach 1271—1280¹⁾. W opisie zdobycia Wyszogrodu przez Bolesława Krzywoustego kronikarz²⁾ umiejscawia Wyszogród w kacie, jaki tworzy Wisła z rzeką do niej wpadającą. Trudno zgodzić się na pogląd, że rzeką tą wpadającą była Czuma czy Wda, czy też Brda, lecz jest to mały strumyk, płynący opodal okopów, przy Strzelcach, gdzie też mogło być miejsce dawnego Wyszogrodu, oddalonego o milę od dzisiejszego Fordonu³⁾. Jest tam pagórek pełen szczątków starych okopów. Koło Strzelce krzyżowały się stare szlaki handlowe, prowadzące do Bydgoszczy, Fordonu, Świecia i t. d. Miejsce to było bardzo dogodne nie tylko do odbierania cła, lecz także do obrony. Okopy zaś fordonie, na których rozłożył się tartak, są tylko obwarowaniem brodów, z których pierwszy znajduje się w miejscu, gdzie Brda wpada do Wisły, a dwa inne o pół mili od Bydgoszczy⁴⁾. Pierwszy zatem bród, to owe okopy za Wyszogród brane, a Zamczysko pod Myśleńcinkiem to jedna z warowni o pół mili od Bydgoszczy oddalonych. Czy Wyszogród umieścimy w miejscu, gdzie Brda wpada do Wisły, czy około Strzelce, odległość tak mała nie może stanowić o wydzielaniu dziejów Wyszogrodu z przeszłości Fordonu, gdyż znane są zmiany miejsc grodów pomorskich, a tradycja, wiążąca Wyszogród z Fordonem, nie jest też czynnikiem bez wartości.

Fordon uzyskał w roku 1424 przywileje miasta od Władysława Jagiełły. Przywileje te potwierdzali późniejsi królowie, po raz ostatni August II. Dokument wydany z kan-

à Trzėsacz selon n'importe quelle coutume, soit polonaise soit allemande. Wyszogród est aussi mémorable pour le divorce de Mestwin d'avec sa femme Eufrosyne. Dans les documents, nous trouvons encore la relation de la conquête de Wyszogród par le commandeur de Chełmno, Otto von Lutterberg, qui fit passer au fil de l'épée toute la garnison de Wyszogród, au nombre de 200 hommes.

Wyszogród fut séparé de la Pomérelie du temps de Bolesław Krzywousty, pour être reconquis par Mestwin II entre 1271 et 1280¹⁾. En décrivant la conquête de Wyszogród par Bolesław Krzywousty, le chroniqueur²⁾ place cette ville dans l'angle que forme la Vistule avec la rivièrette qui s'y jette. Il est difficile d'adhérer à l'opinion de ceux qui croient que cet affluent de la Vistule était une des rivières poméreliennes, nommées Czuma, Wda et Brda. C'était en toute probabilité un petit ruisseau, qui coulait tout au long des tranchées près de Strzelce. Il se peut bien que c'était là l'emplacement de l'ancien Wyszogród, éloigné d'une lieue du Fordon actuel³⁾. Il s'y trouve une colline remplie des débris d'anciens retranchements. C'était près de Strzelce que se croisaient les routes qui conduisaient à Bydgoszcz, Fordon, Świecie etc. Cet endroit se prêtait fort bien, non seulement à l'encaissement des droits de douane, mais aussi à la défense.

Fordon a obtenu les privilèges de ville du roi Władysław Jagiełło en 1424. Ces privilèges furent confirmés par les successeurs du vainqueur de Grunwald, et pour la dernière fois par Auguste II. Le document donné à la chancellerie du roi Władysław Jagiełło accorde à la ville de Fordon un grand nombre de villages situés aux environs. Le staroste de Fordon reçut aussi deux villages (soixante acres) de terre et le droit de la chasse aux oiseaux. Le roi octroya aux citoyens de Fordon la coutume de Chełmno, comme obligatoire dans la starostie de Chełmno, à côté de la coutume de Magdebourg, qui faisait loi à Bydgoszcz. En outre, la ville obtint le privilège de régler les procédés judiciaires et les actions pour dettes,

duchess Eufrosyne, which took place here. The documents also relate how Wyszogród was taken by the komtur of Chełmno, Otto von Lutterberg, who put the whole garrison of Wyszogród, consisting of 200 men, to the sword.

Wyszogród was severed from Pomerellia in the time of Bolesław Wrymouth, to be retaken by Mestwin II. between 1271 and 1280¹⁾. In his description of the conquest of Wyszogród by Bolesław Wrymouth, the chronicler²⁾ places the town in the angle formed by the Vistula with a little rivulet joining it there. It is difficult to agree with the view of those who hold that this tributary of the Vistula was one of the Pomerellian rivers called Czuma, Wda, and Brda. It was in all probability a little brook flowing along the trenches of Strzelce. This may well have been the site of the ancient Wyszogród, at a distance of one (Polish) mile from the Fordon of our days³⁾. There is a hill full of the debris of old entrenchments. Near Strzelce, too, there was a crossing of the roads leading to Bydgoszcz, Fordon, Świecie, etc. This was a proper place, not only for levying customs duties, but also for purposes of defence.

Fordon received the privileges of township from king Władysław Jagiełło in 1424. These privileges were confirmed by the successors of the victor of Grunwald, for the last time by Augustus II. The charter issued from the chancery-office of King Władysław Jagiełło gives a considerable number of villages to the town of Fordon. The starost of Fordon also received two włoki (about sixty acres) of land and the right of chasing birds. The king bestowed upon the citizens the town-law of Chełmno, being obligatory in the starosty of Chełmno, beside that of Magdeburg, which was in force at Bydgoszcz. Moreover, the town received the privilege of regulating legal proceedings and debt cases, as well as the right of hauling rafts in accordance with the rules of the city of Toruń, that of keeping a ferry-boat on the Vistula, and that of supplying themselves with wood

¹⁾ Frankiewicz: *Historja Pomorza* w zarysie, str. 52.

²⁾ *Chronicon* pol. lib. III.

³⁾ Ks. Gapiński: *O Wyszogrodzie Pomorskim i jego położeniu*. *Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu*. Rocznik 1878.

⁴⁾ Jak podaje Ryszard Wegner: *Kulturgeschichte des Schwetzer Kreises*, t. I.

¹⁾ Frankiewicz, „*Histoire de Pomérelie*“, p. 52.

²⁾ *Chronicon* pol. lib. III.

³⁾ Gapiński, „*La situation de Wyszogród en Pomérelie*“. *Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu*. Rocznik 1878.

¹⁾ Frankiewicz, „*History of Pomerellia*“, p. 52.

²⁾ *Chronicon* pol. lib. III.

³⁾ Gapiński, „*The Site of Wyszogród in Pomerellia*“. *Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu*. Rocznik 1878.

celarji króla Władysława Jagiełły nadaje miastu Fordonowi szereg wiosek okolicznych. Starosta fordoński uzyskał też dwie włóki ziemi i miał prawo polowania na ptaki. Obywatele zaś Fordonu uzyskali prawo chełmińskie, jakie istnieje w starostwie chełmińskim i prawo magdeburskie, jakie istnieje w Bydgoszczy. Dalej otrzymało miasto uregulowanie procedury sądowniczej, sprawy dłużników, prawo holowania tratw na prawach miasta Torunia, utrzymywania promu na Wiśle i brania drzewa z lasów królewskich bez naruszania uli. Nadzór nad szkołami w Fordonie oddał król proboszczowi i radnym miasta, musieli oni jednak odbudować szkoły. Mieszczan na ich majątkach uwolniono od cła i postojowego. Mogli też oni wybudować sobie opodal Sierzka młyn o dwu kołach. Za te wszystkie prawa i przywileje winno było miasto na dzień św. Marcina biskupa płacić królowi 40 marek w pruskich pieniądzach.

Do dziejów Fordonu brak najważniejszych dokumentów, choć dzieje tego miasteczka nie obfitują w wielkie zdarzenia. Dopiero z wieku XVI-go i z późniejszych czasów istnieją zapiski świadczące o przeszłości Fordonu, jak np. uwolnienie miasta w roku 1617 po pożarze od płacenia podatków, lub wcześniejszy dokument z roku 1604, regulujący pobór cła przez Wisłę, lub jeszcze wcześniejszy z roku 1550, gwarantujący Fordonowi nietykalność przed swawolą sąsiedniej szlachty. Z czasów Jana Kazimierza, z roku 1649, mamy notatkę, ograniczającą liczbę domów żydowskich we Fordonie i zawierającą ugodę między ludnością chrześcijańską a żydowską.

Protokoły w liczbie 22, znajdujące się w archiwum miejskim, są pisane po polsku i obejmują lata 1660—1775. Również ważną jest dla dziejów miasta najstarsza księga radnych miasta „Acta sive protocolum proconsulare et consulare civitatis S. R. M. Fordanensis”, a obejmującej lata 1717—1747. Zawiera ona zapiski z administracji miejskiej, zwłaszcza w sprawach nadawania obywatelstwa. Autentyczność kroniki kościelnej, wystawionej rzekomo w roku 1349 przez Kazimierza Szczecińskiego, została poważnie zakwestjonowana¹⁾, dlatego brak nam wcześniejszych wiadomości o For-

le droit de remorquer des radeaux conformément aux droits de la ville de Toruń, celui d'entretenir un bac sur la Vistule, et celui de s'approvisionner en bois des forêts royales, sans toutefois toucher aux ruches. La surveillance des écoles de Fordon, ainsi que l'obligation de pourvoir à leur maintien, fut confié au curé et aux conseillers municipaux. Les bourgeois furent exemptés des droits de douane et d'étape dans leurs propriétés rurales et reçurent la permission d'ériger un moulin à deux roues, près de Sierzek. En reconnaissance de tous ces droits et privilèges, la ville devait, chaque année à la St. Martin, payer au roi 40 marks en monnaie de Prusse.

Les documents de première importance pour l'histoire de Fordon font défaut. D'ailleurs cette histoire n'abonde pas en événements éclatants. Ce n'est que du XVI^e siècle et des temps postérieurs que nous possédons des notes qui nous parlent du passé de Fordon, comme p. e. la dispense accordée à la ville en 1617 du paiement des impôts à cause d'un incendie. D'une autre note, plus ancienne, de l'an 1604, nous apprenons le règlement des droits de douane pour le trajet de la Vistule, et une troisième, encore antérieure, de 1550, contient des renseignements sur les garanties offertes à la ville contre les excès de la noblesse des environs. Nous trouvons encore une notice du temps de Jean Casimir, limitant le nombre des maisons juives dans Fordon et contenant les stipulations d'un accord entre les chrétiens et les Juifs.

Les procès-verbaux, au nombre de 22, se trouvent aux archives municipales; ils sont rédigés en polonais et comprennent les années de 1660 à 1775. Un autre livre de grande importance pour l'histoire de la ville est le plus ancien livre des conseillers municipaux, dit „Acta sive protocolum proconsulare et consulare civitatis S. R. M. Fordanensis”, qui comprend les années de 1717 à 1747. Il contient des annotations de l'administration, surtout au sujet de l'indigénat. L'authenticité de la prétendue chronique de l'église, de l'an 1349, dite de Casimir de Stettin, a été sérieusement mise en doute¹⁾. C'est pour cette raison que nous ne possédons pas de renseignements plus anciens,

from the royal forests, without, however, touching the beehives. The control of the schools of Fordon, together with the obligation of providing for their upkeep, was entrusted to the priest and the town councillors. The burghers were exempted from imposts in their rural estates and received permission to erect a mill with two wheels, near Sierzek. In recognition of all these rights and privileges, the town was to pay, every year on St. Martin's day, the sum of 40 marks in Prussian money to the king.

The most important documents for the history of Fordon are lacking. Apart from this, that history is not rich in stirring events. It is only from the XVI. century and later times that we possess records enlightening us on the past of Fordon. Thus there is a record of an exemption from taxation granted to the town in 1617 on account of a fire. Another note, dating from 1604, embodies rules for the duty to be paid for crossing the Vistula. Lastly, there is an earlier note, dating from 1550, which contains safeguards given to the town against the encroachments of the neighbouring nobles. We still find a note from the time of John Casimir, limiting the number of Jewish houses in the town and containing stipulations of an agreement between the Christian and the Jewish population.

The protocols, to the number of 22, are to be found in the municipal archives; they are written in Polish and comprise the years 1660—1775. Another record of the greatest importance for the history of the town is the oldest book of minutes of the town-councillors, called „Acta sive protocolum proconsulare et consulare civitatis S. R. M. Fordanensis”, comprising the years 1717—1747. It contains administrative minutes, especially concerning the subject of naturalisation. The authenticity of the pretended church chronicle, of the year 1349, said to be due to Casimir of Stettin, has been seriously impugned¹⁾. This is the reason why we do not possess any older records, which would doubtlessly decide the problem of the relations obtaining between Wyszogród and Fordon.

¹⁾ Ks. Bolesław Piechowski: Historia Fordonu (w zarysie). R. 1924. Str. 15.

¹⁾ B. Piechowski: Histoire de Fordon, p. 15.

¹⁾ B. Piechowski: History of Fordon, p. 15.

donie, któreby napewno zdecydowały kwestię Wyszogrodu i Fordonu.

W pierwszym rozbiórce Polski Fordon podzielił los innych miast Pomorza i obwodu nadnoteckiego z Bydgoszczą na czele. Jako pamiątka po tych czasach pozostał we Fordonie wielki zakład, wybudowany przez Fryderyka II, pierwotnie jako magazyn, później jako dom celny. Wreszcie w drugiej połowie XIX wieku rozbudowany został i przeznaczony na dom karny, filjalny Koronowa. Zamieniono go wkońcu na dom karny dla niewiast. W czasie wojny światowej przeniesiono ten zakład tymczasowo do Żegania¹⁾.

Do osobliwości miasta należy kościół katolicki w rynku. Dawniej istniał jeszcze kościół Marji Magdaleny, obok okopów wyszogrodzkich, który był zbudowany na miejscu pierwotnego kościoła, obydwa już dzisiaj nie istnieją. Dzisiejszy kościół pod wezwaniem św. Michała ani nie posiada cennych zabytków ani nie ma wartości historycznej.

Przez Fordon szły nadzieje Polaków, związane z wyprawą Dąbrowskiego; rosły one, gdy zwycięskie orły Napoleona dążyły na wschód, a część jego wielkiej armii przeprawiła się tutaj przez Wisłę. Do roku 1871 stał na drodze do Strzelca w Zolinie pomniczek na pamiątkę, iż na tem miejscu wielki cesarz spożył posiłek. Po owym roku zwycięstw niemieckich, miła ta pamiątka padła ofiarą szowinizmu pruskiego. Wojsko napoleońskie przeprawiło się zapewne pod Rafa, prastarym przewozem, a może część wojska szła na Fordon. Po kongresie wiedeńskim miasto upadało i dzięki tolerancji rządu pruskiego nabierało charakteru żydowskiego. W ręce żydowskie przeszły niektóre sklepy, wielki tartak o trzech gatrach i cegielnia, największa prawie w Polsce.

Fordon dopiero pod rządami polskimi zaczyna odradzać się. Powstało tu już kilka towarzystw kulturalnych i zawodowych. W dniu 3-go lipca 1924 roku miasto uczciło 500-ną rocznicę nadania Fordonowi prawa miejskiego przez Władysława Jagiełłę.

Dzisiaj miasto liczy 3600 mieszkańców, w tem 720 Niemców.

qui trancheraient sans doute la question de la relation qui existe entre Wyszogród et Fordon.

Après le premier partage de la Pologne, Fordon partagea le sort des autres villes de la Poméranie et du district de la Noteć, Bydgoszcz à leur tête. Comme souvenir de cette époque, Fordon possède une maison de correction, bâtie par Frédéric II. Ayant servi d'abord de dépôt, ensuite de bureau de douane, elle fut restaurée pendant la seconde moitié du XIX^e siècle, et on y installa une maison de correction, dépendante de celle de Koronowo. Elle finit par être convertie en maison de reclusion pour femmes. Pendant la guerre mondiale, elle fut transférée provisoirement à Sagan (Silésie).

Parmi les curiosités de la ville, il faut mentionner d'abord l'église catholique, dans le marché. Autrefois, il y avait une église de Ste. Marie Madeleine, qui s'élevait près des retranchements de Wyszogród, à la place de l'église primitive. Ni l'une ni l'autre de ces deux églises n'existe plus. L'église actuelle, consacrée à St. Michel, ne possède ni de précieux monuments ni aucune valeur historique.

L'attention de toute la Pologne tourna vers Fordon quand l'expédition de Dąbrowski y passa en route pour Danzig, et les espoirs polonais devinrent plus forts lors de la marche victorieuse de l'aigle impériale de Napoléon vers l'est. Une partie de la grande armée traversa ici la Vistule. Jusqu'à 1871, il y avait sur la route de Strzelce un petit monument rappelant que ce fut à cet endroit que le grand empereur s'arrêta pour prendre un repas. L'armée napoléonienne semble avoir traversé le fleuve près de Rafa, une partie de cette armée est peut-être passée par Fordon. Après le Congrès de Vienne, la ville tomba en décadence, et beaucoup de Juifs s'y sont établis.

Ce ne fut qu'après son retour sous le régime polonais que la ville a commencé à se relever. Plusieurs associations ayant pour but l'instruction professionnelle et le développement intellectuel ont été fondées. Le 3 juillet 1924, la ville a célébré le 500-ème anniversaire du jour où elle reçut les droits de ville du roi Władysław Jagiełło.

Actuellement, Fordon compte 3600 habitants, dont 720 Allemands.

After the first partition of Poland, Fordon shared the fate of the other towns of Pomerellia and the district of the Noteć, with Bydgoszcz at their head. Fordon possesses a memory of that period in the shape of a convict prison, built by Frederick II. Having first served as a dépôt, then as a customs house, it was restored during the second half of the nineteenth century, a convict prison being established in it, as a branch of the one at Koronowo. It was finally turned into a convict prison for women. During the Great War, it was temporarily transferred to Sagan in Silesia.

Among the sights of the town we have to mention in the first place the Catholic church in the market-place. In former times, there existed a church dedicated to St. Mary Magdalene, standing on the site of another, still older, church. Both these latter places of worship have disappeared. The present-day church, dedicated to St. Michael, is neither remarkable for precious relics of the past nor for its historical value.

The eyes of all Poland turned towards Fordon when the expeditionary force of general Dąbrowski passed the place on its march to Danzig. The Polish hopes rose to a high pitch in view of the victorious march of Napoleon's eagles towards the East. Part of the Great Army crossed the Vistula at Fordon. Before 1871, there stood on the Strzelce road a little memorial stone in memory of the fact that the great emperor had stopped at that spot in order to take a meal. The Napoleonic army seems to have traversed the river at a place called Rafa, and part of it may have passed through Fordon. After the Congress of Vienna, the town fell into decline, and a large number of Jews settled in it.

It is only since its return under Polish rule that the town has begun to rise again. Several associations have been founded there for the purpose of assisting the dissemination of professional knowledge and intellectual culture. On July 3, 1924, the town celebrated the fifth centenary of the day when it received the rights of township from king Władysław Jagiełło.

At present Fordon counts 3600 inhabitants, among whom there are 720 Germans.

¹⁾ Na Dolnym Śląsku.

Opracowania i źródła do dziejów miast pomorskich, Bydgoszczy, Koronowa i Fordonu.

Bibliographie de l'histoire
des villes poméraniques,
Bydgoszcz, Koronowo et For-
don.

Bibliography to the History
of the Pomerellian Towns,
Bydgoszcz, Koronowo, and
Fordon.

- Acta historica II (Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego — Notes sur l'ère de Jean Sobieski — Notes on the Age of John Sobieski), ed. F. Kluczyński. Kraków 1880-1881.
- Acta Tomiciana I. i następne wydania. Poznań 1852 i później.
- Album pamiątkowe z okazji pobytu P. Prezydenta Rzeczypospolitej I. Mościckiego w Grudziądzu w dniu 28 sierpnia 1927 (Album commémoratif publié à l'occasion du séjour du Président de la République à Grudziądz, le 28 août 1927, pol. — Commemorative Album published for the occasion of the stay of the President of the Republic at Grudziądz, August 28, 1927, Pol.).
- Almanach Teatru Bydgoskiego (Almanach du Théâtre de Bydgoszcz, pol. — Almanac of the Theatre at Bydgoszcz, Pol.). Bydgoszcz 1924.
- Archiwum m. Torunia (Archives de la ville de Toruń, publication polonaise — Archives of the City of Toruń, Polish publication):
1. Księgi sądu ławniczego miasta Chełmży w. XVI i Protokoły biskupie i sądowe XVIII w. (Livres du tribunal des échevins de Chełmża du XVI^e s. et Procès-verbaux des évêques et des tribunaux du XVIII^e s. — Minute-books of the Court of Aldermen of Chełmża in the XVI. century and Protocols of the Bishops and Courts of Justice of the XVIII. century).
 2. Brodnica, księgi ławnicze z XVI w. (Livres des échevins de Brodnica du XVI^e s. — Books of Minutes of the Jury of Brodnica of the XVI. century).
 3. Górzno, księga ławnicza XVIII w. (Livre des échevins de Górzno du XVIII^e s. — Book of Minutes of the Jury of Górzno of the XVIII. century).
 4. Kowalewo, księgi ławnicze XVII i XVIII w. (Livres des échevins de Kowalewo des XVII^e et XVIII^e siècles — Books of Minutes of the Jury of Kowalewo of the XVII. and XVIII. centuries).
- Askenazy, Szymon: Gdańsk a Polska (Dantzig et la Pologne, il y a une traduction française de ce livre — Danzig and Poland, there exists a French translation of this book). Warszawa 1919.
- Dr. Max Bär: Die Behördenverfassung in Westpreussen seit der Ordenszeit. Gdańsk 1912.
- : Westpreussen unter der Regierung Friedrichs des Grossen. 2 vols. Leipzig 1909.
- Dr. Max Bär u. Walther Stephan: Die Ortsnamenveränderungen gegenüber dem Namenbestande der polnischen Zeit. Gdańsk 1912.
- Bielski, Marcin: Kronika świata (Chronique du Monde, pol. — Chronicle of the World, Pol.) Kraków 1554 i później.
- Birkenmajer, L. A.: Udział Polski w uprawianiu i rozwoju nauk ścisłych, t. II dzieła „Polska w kulturze europejskiej“ (La part prise par la Pologne dans la cultivation et le développement des sciences exactes, t. II de l'ouvrage „La Pologne dans la civilisation européenne“, pol. — The Share taken by Poland in the Cultivation and Development of the Exact Sciences, vol. II of the work „Poland in European Civilization“, Pol.).
- Boedke, J. G.: Geschichte der Stadt Konitz (Chojnice). Gdańsk 1724.
- Breysig, Th.: Das Kgl. Kadettenhaus zu Culm (Chełmno) 1776-1876.
- Dr. Buzek, Józef: Historia polityki narodowościowej rządu pruskiego wobec Polaków (Histoire de la politique du gouvernement prussien envers les Polonais, pol. — History of the Policy of the Prussian Government towards the Poles, Pol.). Bydgoszcz-Bromberg. Führer durch die Stadt, ihre Geschichte und die Landschaft. Bydgoszcz.
- Bydgoszcz, Przewodnik Krajoznawczy. Wyd. Polskiego Tow. Krajoznawczego (Guide touristique, publié par l'Association Touristique Polonaise, pol. — Touristic Guide, published by the Polish Touring Club, Pol.). Bydgoszcz 1929.
- Chrzanowski, B.: Z wybrzeża i o wybrzeżu (De la côte et sur la côte, pol. — From the Coast and about the Coast, Pol.). Poznań 1927.
- Chudziński, A.: Brodnica w XVIII w. (Brodnica au XVIII^e s., pol. — Brodnica in the XVIII. century, Pol.; Wisła 1903 i odbitki).
- Codex dipl. Prussiae (Dok. do pokoju w Kaliszu, po niem. — Documents du traité de Kalisz, all. — Documents of the Peace of Kalisz, German).
- Codex dipl. Reg. Pol. Ed. Dogiel (Dok. do pokoju w Kaliszu — Documents pour le traité de Kalisz — Documents to the Peace of Kalisz).
- Codex epistolaris, t. III.
- Coyer: Histoire de Jean Sobieski. T. I-III. Varsovie 1761 et plus tard.
- Cuny, G.: Danzigs Kunst und Kultur im 16. und 17. Jahrhundert, Frankfurt a. M. 1910.
- Czapla, Józef: Przyczyny naszego upadku oraz środki zaradcze (Causes de notre chute et moyens d'amélioration, pol. — Causes of our Downfall and Means of Improvement, Pol.). Toruń 1881.
- ks. Czaplewski, Paweł: Zarys narodowości polskiej w Prusach Królewskich i Książęcych (Esquisse de la nationalité polonaise dans les Prusses Royale et Ducale, pol. — Sketch of the Polish Nationality in Royal and Ducal Prussia, Pol.). Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu t. IV. N. 9.
- Czihak, E. v.: Die Edelschmiedekunst früherer Zeiten in Preussen — Leipzig 1908.
- Czołowski, A.: Marynarka w Polsce (La marine en Pologne, pol. — The Navy in Poland, Pol.). Lwów 1920.
- Decius, L.: De Sigismundi regis temporibus liber.
- Dembiński, Bronisław: Ostatni Wielki Mistrz Zakonu niemieckiego a pierwszy książę pruski (Le dernier Grand-Maître de l'Ordre Teutonique et premier duc de Prusse, pol. — The Last Grand-Master of the Teutonic Order and First Duke of Prussia, Pol.). Kraków 1925 (rzecz czytana na publicznym posiedzeniu Pol. Ak. Um. w Krakowie r. 1925).
- Diecezja chełmińska, dzieło zbiorowe. (Le Diocèse de Chełmno, ouvrage collectif, pol. — The Dio-

- cese of Chełmno, Collective Work, Pol.). — Pelplin 1928.
- Długosz, Jan: *Historja Polski* (Histoire de Pologne, trad. pol. — History of Poland, Pol. transl.). 1887.
- Documenta Ecclesiast. civitatis Bidgostiensis. Berlin 1918.
- Dragan, Marcin: *Testament Kazimierza Wielkiego* (Le testament de Casimir le Grand, pol. — The Will of Casimir the Great, Pol.). Sprawozd. V. Gimn. Lwowsk. R. 1911.
- Duda, Franciszek: *Rozwój terytorjalny Pomorza Polskiego* (Développement territorial de la Poméranie Polonaise, pol. — Territorial Development of Polish Pomerania, Pol.). Kraków 1909.
- Dziedzic, J., i Ossowski, P.: *Powiat i miasto Chełmno* (Le district et la ville de Chełmno, pol. — The District and City of Chełmno, Pol.). Chełmno 1923.
- Eckerdt: *Die kleinen Städte im poln. Preussen*. Alt-preuss. Monatsschrift 1872 — IX.
- Eichhorn, A.: *Der ermländische Bischof und Kardinal St. Hosius*. 2 vols. Mainz 1854—55.
- Epistolae historico-familiares. T. I—IV.
- Fiedler, K.: *Koronowo* (artykuł w czasopiśmie „Ziemia” — Article dans la revue „Ziemia”, pol. — Article in the periodical „Ziemia”, Pol.).
- Finkiel, Ludwik: *Bibliografia historii polskiej* (Bibliographie de l'histoire polonaise, pol. — Bibliography of Polish History, Pol.). 3 vols. i zeszyt dodatkowy. Kraków 1891—1914.
- : *Polityka ostatnich Jagiellonów* (La politique des derniers Jagellons, pol. — The Policy of the Last Jagellons, Pol.). Pam. Zjazdu M. Reja 1910 r. w Krakowie.
- : *W sprawie udziału lenników w elekcjach Jagiellońskich* (Sur la part prise par les vassaux de la couronne dans les élections des Jagellons, pol. — On the Share taken by the Crown Vassals in the Elections of the Jagellons, Pol.).
- Fischer, B.: *Achatius von Zehnen* (Z. W. G. V. 1897).
- Fontes Rerum Polonicarum in usum scholarum: „Kronika Galla”, Lwów 1899.
- Dr. Frankiewicz, Cz.: *Historja Pomorza w zarysie* (Histoire abrégée de la Pomérelie, pol. — A Short History of Pomerellia, Pol.). Toruń 1927.
- Friese: *Beiträge zur Reformationgeschichte*, vol. II, 1. Breslau 1786.
- Froelich: *Chronik der Stadt Graudenz*. Grudziądz 1891.
- : *Geschichte des Graudenzers Kreises*. 2 vols. Gdańsk 1884—85.
- Ks. Frydrychowicz R.: *Geschichte der Zisterzienserabtei*. Düsseldorf 1907.
- : *Die Vorgänge zu Thorn 1724* (Z. W. G. V. XI).
- Fürst, J.: *Der Widersinn des polnischen Korridors*. Eine Entgegnung auf die Schrift von Dr. Sławski: *Polens Zugang zum Meer und die Interessen Ostpreussens*. Berlin 1926.
- Ks. Gapiński: *O Wyszogrodzie Pomorskim i jego położeniu* (Sur Wyszogród en Pomérelie et sa situation, pol. — On Pomerellian Wyszogród and its Site, Pol.). Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu. Rocznik 1878.
- Gazeta Toruńska.
- Ks. Glemma: *Historjografia diecezji chełmińskiej aż po 1820 r.* (Historiographie du diocèse de Chełmno jusqu' à l'an 1820, pol. — Historiography of the Diocese of Chełmno till the Year 1820, Pol.).
- Grabowski, Tadeusz: *Literatura luterska w Polsce wieku XVI, 1530—1630* (La littérature luthérienne en Pologne au XVI^e s., 1530—1630, pol. — The Lutheran Literature in Poland in the XVI. century, 1530—1630, Pol.). Poznań 1920.
- : *Literatura polska na Pomorzu, w pracy zbiorowej „Pomorze i ziemia chełmińska”, str. 201-215* (La littérature polonaise en Pomérelie, dans l'ouvrage collectif „La Pomérelie et le pays de Chełmno” pp. 201-215, pol. — Polish Literature in Pomerellia, in the Collective Work „Pomerellia and the Chełmno Country”, pp. 201-215, Pol.).
- Grodecki, R., Zachorowski, St., i Dąbrowski, J.: *Dzieje Polski średniowiecznej* (Histoire de la Pologne au Moyen Age, pol. — History of Poland in the Middle Ages, Pol.). 2 vols. Kraków 1926.
- Halecki, Oskar: *Kazimierz Wielki*. Hist. polit. Polski w Encyklopedji Polskiej (Casimir le Grand. Hist. polit. de la Pologne dans l'Encyclopédie Polonaise, pol. — Casimir the Great. Polit. Hist. of Poland in the Polish Encyclopaedia, Pol.).
- Hartnack, Christoff: *Preussische Kirchengeschichte*. Frankfurt a. M. und Leipzig 1686.
- Heidenstein, Reinhold: *Rerum polonicarum ab excessu Sigismundi Augusti libri XII*.
- Heine, W.: *Academia Culmensis. Ein Abriss ihrer Geschichte*. Z. W. G. V. Heft 41.
- Heise: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen*. Gdańsk 1884-85.
- Heuer: *Die drei Artushöfe und der Junkerhof in Thorn*. Toruń 1917.
- Heym, B.: *Geschichte des Kreises Briesen (Wąbrzeźno) und seiner Ortschaften*. Wąbrzeźno 1902.
- Hoberg: *Die Belagerungen der Stadt und Festung Thorn seit dem 17. Jahrhundert*. Toruń 1844.
- Industrie und Gewerbe in Bromberg. Bydgoszcz 1907.
- Jacobi: *Das Thorner Blutgericht in polnisch-katholischer Auffassung* (Zeitschrift d. Hist. Ver. für Regierungsbezirk Marienwerder).
- Jarochoński, Kazimierz: *Brandenburgja i Polska w pierwszych latach po traktacie oliwskim* (Nowe oprac. i studja histor.) — *Le Brandebourg et la Pologne pendant les premières années après le traité d'Oliva* (Nouvelles études histor.) — *Brandenburg and Poland in the first years after the Treaty of Oliva* (New Historical Studies). Warszawa 1887.
- Joachim, E.: *Die Politik des letzten Hochmeisters in Preussen, Albrechts von Brandenburg*. Publ. aus den preuss. Staatsarch. Bd. 50-52. Leipzig 1892-95.
- Kaiser, R.: *Friedrich der Grosse*. Stuttgart u. Berlin 1903-04.
- Kalkstein, Teodor: *Położenie nasze a ustawa o kolonizacji niemieckiej z dnia 26. IV. 1886*. (Notre position et la loi concernant la colonisation allemande du 26 avril 1886, pol. — Our Position and the German Colonisation Act of the 26th April, 1886, Pol.). Toruń 1887.
- Ks. Kantak, Kamil: *Kronika Bernardynów Bydgoskich* (La Chronique des Bernardins de Byd-

- gosczech, pol. — The Chronicle of the Bernardines of Bydgoszcz, Pol.). Poznań 1907.
- Karpińska, Al.: Pomorze, siedziba ludności prasłowiańskiej (Mestwin Rocznik III, nr. 2) — La Pomérelie, siège d'une population primitive slave (Revue „Mestwin“, ann. III, nr. 2. Pol.). — Pomerellia, a seat of primitive Slavonic Population (Review „Mestwin“, ann. III, nr. 2. Pol.). 1927.
- Karwowski, Jan: Towarzystwo Naukowe w Toruniu i jego dzieło (Mestwin Rocznik III, nr. 8) — La Société des Sciences à Toruń et son oeuvre (Revue „Mestwin“, ann. III, nr. 8, pol.) — The Society of Science at Toruń and its Work (Review „Mestwin“, ann. III, nr. 8, Pol.). 1925.
- Kętrzyński, Wojciech: O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich (De la population des provinces prussiennes qui appartenaient autrefois à l'Ordre Teutonique, pol. — On the Polish Population in the Provinces which formerly belonged to the Teutonic Order, Pol.). Lwów 1882.
- : Nazwy miejscowe polskie Prus Zachodnich, Wschodnich i Pomorza, wraz z przezwiskami niemieckimi (Les noms polonais des localités des Prusses Occidentale et Orientale et de la Poméranie, avec les noms allemands formés par corruption, pol. — Polish Place-names in West and East Prussia and Pomerania, together with their German corruptions, Pol.). Lwów 1879.
- : O powołaniu Krzyżaków przez ks. Konrada (Comment les Chevaliers Teutoniques ont été appelés dans le pays par le duc Conrad, pol. — How the Teutonic Knights were called into the Country by Duke Conrad, Pol.). Rozpr. Wydz. histor.-filoz. Ak. Um. w Krakowie.
- : O przywileju Mściwoja nadającym Pomorze Przemysławowi (Du privilège de Mściwoj accordant la Pomérelie à Przemysław, pol. — On the Charter of Mściwoj conferring Pomerellia upon Przemysław, Pol.). Przew. nauk.-liter. R. 1897.
- Ks. Klein, Jan: Bractwo strzeleckie w Bydgoszczy (Le corps de tireurs de Bydgoszcz, pol. — The City Rifle-corps of Bydgoszcz, Pol.). Bydgoszcz 1924.
- : Bydgoszcz — miasto i ludzie. Artykuły w „Gazecie Bydgoskiej“ z roku 1922 i 1923 (Bydgoszcz — la ville et les habitants. Série d'articles imprimés dans la „Gazeta Bydgoska“ en 1922 et en 1923, pol. — Bydgoszcz — the Town and the People, a series of articles printed in the „Gazeta Bydgoska“ in 1922 and 1923, Pol.).
- Dr. Kniat, Marjan: Życie gospodarcze Pomorza (La vie économique de la Pomérelie, pol. — The Economic Life of Pomerellia, Pol.). Praca zbiorowa, pp. 173-199.
- Koneczny, Feliks: Dzieje Polski za Piastów i Dzieje Polski za Jagiellonów (L'Histoire de la Pologne sous les Piasts et L'Histoire de la Pologne sous les Jagellons, pol. — The History of Poland under the Piasts and the History of Poland under the Jagellons, Pol.).
- Konopczyński, Wł.: Panowanie Jana Kazimierza, Hist. polit. Polski, t. II. Encykl. Polskiej (Le règne de Jean Casimir, dans L'Histoire polit. de la Pologne, t. II. de l'Encycl. Polonaise, pol. — The Reign of John Casimir, in The Polit. History of Poland, vol. II of the Polish Encycl.).
- : Dwaj królowie polscy (Deux rois polonais, pol. — Two Polish Kings, Pol.). Ibidem.
- : Cza-y saskie. — Czasy stanisławowskie. (L'Ere des rois saxons. — L'Ere de Stanislas Auguste. Pol. — The Age of the Saxon Kings — The Age of Stanislas Augustus. Pol.). Ibidem.
- : Polska i Szwecja od pokoju oliwskiego do upadku Rzeczypospolitej (La Pologne et la Suède de la paix d'Oliva jusqu'à la chute de République, pol. — Poland and Sweden from the Peace of Oliva to the Downfall of the Commonwealth, Pol.).
- : Polska w dobie wojny siedmioletniej (La Pologne au temps de la Guerre de Sept-Ans, pol. — Poland in the Time of the Seven Years' War, Pol.). Warszawa 1909-1911.
- : Spór o wrota morza Bałtyckiego (La lutte pour la porte de la mer Baltique, pol. — The Struggle for the Gate of the Baltic, Pol.). W zbiorze „Mrok i Świt“.
- Konopczyński, Wł., i Kolankowski, L.: Sprawy polskie przed Stolicą Apostolską (Les affaires de la Pologne devant le Saint-Siège, pol. — Polish Affairs before the Holy Siege, Pol.). Kwart. hist. XXII. 1908.
- Kopal: Festschrift (Do dziejów Czerska — Sur l'histoire de Czersk — On the History of Czersk).
- Kostrzewski, Józef: Czasy przedhistoryczne Pomorza (str. 1-11) — L'Ere préhistorique en Pomérelie (pp. 1-11) — The Prehistoric Age in Pomerellia (pp. 1-11).
- : O wzajemnych stosunkach kultury łużyckiej i kultury grobów skrzynkowych (Sur les relations réciproques de la culture lusacienne et de celle des tombeaux renfermant des urnes, pol. — On the Mutual Relations of the Lusatian Culture and that of the Tombs containing Urns, Pol.). „Slavia Occidentalis“, III, IV.
- : Roczniki hist. III oraz w pracy zbior. „Pomorze i ziemia chełmińska w przeszłości“ (Articles écrits par ce savant dans le III^e tome des „Roczniki historyczne“ et dans l'ouvrage collectif „La Pomérelie et le Pays de Chełmno dans le passé“, pol. — Articles by that scholar in the III. vol. of the „Roczniki historyczne“ and in the collective work „Pomerellia and the Country of Chełmno in the Past“, Pol.).
- : Wielkopolska w czasach przedhistorycznych (La Grande-Pologne dans l'ère préhistorique, pol. — Great-Poland in the Prehistoric Age, Pol.). II ed. Poznań 1923.
- : Z pradziejów Pomorza (De l'histoire primitive de la Pomérelie, pol. — From the Primitive History of Pomerellia, Pol.). Czasopismo (périodique — periodical) „Z otchłani wieków“ r. I, 3.
- Kościński, K.: Przyczynki do historii ziemi michałowskiej. Miasto Lidzbark. (La ville de Lidzbark, pol. — The Town of Lidzbark, Pol.). Poznań 1906.
- Dr. Kohte: Kunstdenkmäler der Provinz Posen, II. Kronika kościelna w Koronowie (La chronique de l'église de Koronowo, — The Chronicle of the Church of Koronowo).
- Krótki zarys historii m. Czerska i jego kościoła katolickiego (Court abrégé de l'histoire de la ville

- de Czersk et de son église catholique, pol. — Short Sketch of the History of the Town of Czersk and of its Catholic Church, Pol.). Czersk 1913.
- Ks. Kujot, St.: Czternasty listopada 1308 na Pomorzu Gdańskim (Le quatorze novembre 1308 en Pomérelie, pol. — The Fourteenth of November 1308 in Pomerellia, Pol.). Roczniki Tow. Nauk. w Toruniu t. XV, 1884.
- : Dzieje Prus Królewskich (Histoire de la Prusse Royale, pol. — History of Royal Prussia, Pol.). Ed. Roczniki Tow. Nauk. w Toruniu t. XXI i dalsze.
- Kutrzeba, St.: Historia Ustroju Polski w zarysie. Tom IV: Po rozbiorach. W. Ks. Poznańskie i Prusy Zachodnie (Histoire de la Constitution Polonaise. t. IV: Après les démembrements. Le Grand-Duché de Posen et la Prusse Occidentale, pol. — History of the Polish Constitution. vol. IV: After the Partitions. The Grand Duchy of Posen and West Prussia, Pol.).
- : Polska Odrodzona (La Pologne ressuscitée, pol. — Resuscitated Poland, Pol.).
- Lankau i Pajzderski: Monografia i przewodnik ilustrowany po Toruniu (Monographie et guide illustré de Toruń, pol. — Monograph and Illustrated Guide of Toruń, Pol.). Toruń 1924.
- Lasicii: Clades Dantiscanorum. Frankfurt 1578—1582.
- Lauterbach: Polnische Chronike. Frankfurt u. Leipzig 1727.
- Lengnich: Geschichte der preussischen Lande königlich polnischen Anteils. Gdańsk 1722—1755.
- Lieck, G.: Die Stadt Löbau (Lubawa) in Westpreussen. Marienwerder 1892.
- Lites ac res gestae inter Polonos ordinemque Cruciferorum (t. I, II Długosza, ed. T. Działyński).
- Lohmeyer, K.: Geschichte von Ost-und Westpreussen. Gotha 1908.
- Lorentz, Fr.: Geschichte der Kaschuben. Berlin 1926.
- : Geschichte von Pomorze (manuskrypt w biblij. Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu).
- Lubiński, Cz.: Szkice ze ziemi i historii Prus Królewskich (Esquisses de la terre et de l'histoire de la Prusse Royale, pol. — Sketches from the Country and History of Royal Prussia, Pol.). Gdańsk 1886.
- Dr. Łabendziński, Stanisław: Ilustrowany przewodnik po Bydgoszczy (wraz z mapami miasta i dalszej okolicy) — Guide illustré de l'étranger à Bydgoszcz (contenant des cartes de la ville et des environs, pol. — Illustrated Guide through Bydgoszcz (with maps of the town and environs). Nakł. ks. Idzikowskiego w Bydgoszczy.
- Dr. Łazęga: Brodnica między 1819 a 1863. Roczniki T. N. w Toruniu V. (Brodnica entre 1819 et 1863, pol. — Brodnica between 1819 and 1863, Pol.).
- Ks. Łęga, Wład.: O składnikach etnograficznych Pomorza w wiekach ubiegłych (Zap. Tow. Nauk. w Toruniu t. VI, 2 i 3). — Des éléments ethnographiques de la population de la Pomérelie dans les siècles passés, pol. — About the Ethnographic Elements of the Population of Pomerellia in the past Centuries, Pol.).
- Łęgowski, St.: Znaczenie morza z punktu widzenia gospodarczego (L'Importance de la mer du point de vue économique, pol. — The Importance of the Sea from the Economic Point of View, Pol.). Nakł. Korp. Pomerania. Poznań 1925.
- Łodyński, M.: Opat Gotfryd i biskup Chrystjan (L'Abbé Gottfried et l'évêque Chrétien, pol. — Abbot Gottfried and Bishop Christian, Pol.). Kwart. hist. XXIV.
- Łyskowski, Ignacy: Die Nationalitätsfrage der polnischen Bevölkerung unter der preussischen Herrschaft. Poznań 1875.
- Maerker, Hans: Geschichte der ländischen Ortschaften in drei kleineren Städten des Kreises Thorn. 3 vols.
- Ks. Makowski, B.: Znaczenie zrzeszeń filomackich dla Pomorza (L'Importance des sociétés des philomathes pour la Pomérelie, pol. — The Importance of the Philomath Societies for Pomerellia, Pol.). „Mestwin“, Rok 2, Nr. 16.
- Malewski, Zygmunt: Mały przewodnik po Bydgoszczy (Petit guide de l'étranger à Bydgoszcz, pol. — Little Guide through Bydgoszcz, Pol.). Bydgoszcz 1927.
- Malkowsky, Georg: Das Land Posen, wie es war und wurde. Braunschweig u. Berlin 1919.
- Ks. Mańkowski, Al.: Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Prusach Zachodnich (Histoire de l'imprimerie et des lettres en Prusse Occidentale, pol. — History of Printing and Letters in West Prussia, Pol.). Roczniki Tow. Nauk. w Toruniu, R. XIII, XIV, XVI.
- : Dzieje myśli uniwersyteckiej na Pomorzu (L'histoire de l'idée de fonder une université en Pomérelie, pol. — History of the Idea of Founding a University in Pomerellia, Pol.). Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu R. XXII, str. 1 — 18.
- : Kapituła katedralna chełmińska (Le chapitre de la cathédrale de Chełmno, pol. — The Cathedral Chapter of Chełmno, Pol.). Ibidem V, 5, 6: pp. 74 — 99, 106 — 120. Nr. 8: pp. 121 — 129.
- : Zdobycie zamku malborskiego przez Szwedów 1626 r. (La conquête du château de Marienbourg par les Suédois en 1626, pol. — The Conquest of the Castle of Marienburg by the Swedes in 1626, Pol.). Ibidem VI, pp. 5 — 7.
- : Ignacy Łyskowski, pierwszy prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu (Ignace Łyskowski, premier président de la Société des Sciences à Toruń, pol. — Ignatius Łyskowski, First Chairman of the Society of Science at Toruń, Pol.). „Mestwin“ III, 2.
- Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst.
- Mocarski, Z.: Druki toruńskie w XVI wieku (Les Livres imprimés à Toruń au XVI^e siècle, pol. — Books printed at Toruń in the XVIth Century, Pol.). „Tygodnik Toruński“ II, 10, 11.
- Mühlrad: Die Tucheler Heide.
- Nadmorski-Łęgowski: Ludność polska w Prusiech Zachodnich, jej rozwój i rozrzedzenie w bieżącym stuleciu (La population polonaise en Prusse Occidentale, pol. — The Polish Population in West Prussia, Pol.). Rozpr. drukowana w Pamiętniku fizjograficznym, t. IX i odb.
- „Nadwiślanin“ — Chełmno.
- Netzedistrikt, der. R. 1868.
- O'Connor, Bernard: History of Poland. London 1696.
- Oesterreich, H.: Die Handelsbeziehungen der Stadt Thorn zu Polen. Z. W. PR. V. Gesch. 1894.
- Orłowicz, Mieczysław: Ilustrowany przewodnik po Toruniu (Guide illustré à Toruń, pol. — Illustrated Guide to Toruń, Pol.). Lwów—Warszawa 1924.

- Panske, P.: Urkunden der Komturei Tuchel (Tuchola). Quellen und Darstellungen 6. Gdańsk 1911.
- : Zur Geschichte einer deutschen Ansiedlung in Westpreussen I.
- Papée, Fryderyk: Polska i Litwa na przełomie wieków średnich. (La Pologne et la Lithuanie vers la fin du moyen âge, pol. — Poland and Lithuania towards the End of the Middle Ages, Pol.).
- : Spór o bałtyckie Pomorze 1343—1525 (od traktatu kaliskiego do krakowskiego) — La lutte pour la Poméranie Baltique 1343—1525 (du traité de Kalisz jusqu'au traité de Cracovie) — The Struggle for Baltic Pomerellia 1343—1525 (From the Treaty of Kalisz to that of Cracow).
- : Władysław III, Kazimierz IV Jagiellończyk, Jan Olbracht, Aleksander w „Hist. Pol. w Enc. Pol.“ (Wyd. Ak. Um. w Krakowie).
- Pawiński, A.: Stefan Batory pod Gdańskiem (Etienne Batory devant Danzig, pol. — Stephen Batory before Danzig, Pol.). Źródła dziejowe XI.
- Peliński, Stanisław: Z włóczęgi bydgoskiej (Du vagabondage de Bydgoszcz, pol. — The Vagabondage of Bydgoszcz, Pol.). Artykuły w „Gazecie Bydgoskiej“ 1923.
- Perlbach, M.: Pommerellisches Urkundenbuch. Gdańsk 1882.
- Piasecki: Chronica gestorum in Europa singularium ad annum 1648 (tłum. — Traduit en pol. par — Translated into Polish by Chrzączewski). Kraków 1870.
- Ks. Piechowski, Bolesław: Historia Fordonu w zarysie (Histoire abrégée de Fordon, pol. — Abridged History of Fordon, Pol.). 1924.
- Plehn, Hans: Geschichte des Kreises Strassburg (Brodnica). Leipzig 1900.
- Ks. Polkowski, Ignacy: Bydgoszcz (kilka historycznych wspomnień o zamku i mieście). — Bydgoszcz (quelques souvenirs historiques du château et de la ville, pol.). — Bydgoszcz (some historical memories of the castle and the town, Pol.). Poznań 1871.
- Prätorius-Wernicke: Topographisch - historisch - statistische Beschreibung der Stadt Thorn u. ihres Gebietes. Toruń 1832.
- Protokół Delegacji traktatowej 1773—75, wydany staraniem Sułkowskiego współcześnie (Procès-verbal de la Délégation du Traité de 1773 — 1775, éd. par le soin de Sułkowski, — Protocol of the Treaty Delegation, 1773 — 1775, ed. by the care of Sułkowski).
- Prutz, Hans: Geschichte des Kreises Neustadt (Nowe-miasto) in Westpreussen. Gdańsk 1872.
- Raduński E.: Zarys dziejów m. Tczewa (Esquisse de l'histoire de la ville de Tczew, pol. — Sketch of the History of Tczew, Pol.). 1927.
- Ramułt, St.: Kilka słów o Słowianach pruskich („Lud“ r. 1900, t. VI, 1). Quelques mots sur les Slaves prussiens, pol. — Some Words on the Prussian Slavs, Pol.
- : List w sprawie Kaszubszczyzny (Lettre sur la langue et les moeurs des Cassubiens, pol. — Letter on the Language and Customs of the Cassubians, Pol.). Wisła 1898.
- Recueil des traités, conventions et actes diplomatiques concernant la Pologne 1762—1862. Paris 1862.
- Relacja nuncjusów apostolskich i innych osób w Polsce. (Relations des nonces apostoliques et d'au-tres personnes en Pologne — Relations of the Apostolic Nuncios and other Persons in Poland). Berlin-Poznań, I—II. Ed. Rykaczewski.
- Relacja Prezydenta Toruńskiego S. L. Gereta 1765—1772 (Relations du maire de Toruń S. L. Geret, 1765—1772, — Relations of the Toruń mayor S. L. Geret, 1765—1772), ed. L. Prowe in Neue Preuss. Provinzialblätter u. Zeitschr. für preuss. Geschichte u. Landeskunde, Berlin 1868—1870. (Na jęz. polski przełożył je Ksawery Liske i ogłosił w „Dzienniku Poznańskim“ w 1868 r. i w innych publikacjach).
- Ręgorowicz, L.: Szkolnictwo polskie w byłym zaborze pruskim w XIX w. (Les écoles polonaises sous la domination prussienne au XIX^e siècle, pol. — The Polish Schools under the Prussian Dominion in the XIX. Century). „Minerwa Polska“ I, 1.
- Rhode, Ilse: Das Nationalitätenverhältnis in Westpreussen und Posen zur Zeit der polnischen Theilungen (Deutsche wissenschaftliche Zeitschrift für Polen, Heft 7).
- Roczniki sejmików gospodarskich w Toruniu od r. 1876—1879. Toruń. Nakładem Tow. Moralnych Interesów (I. Łyskowski z Mileszew).
- Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu (Annales de la Société des Sciences à Toruń, pol. — Annuals of the Society of Science at Toruń, Pol.).
- Röppel R.: Geschichte Polens. Hamburg u. Leipzig 1840.
- Rudnicki, Mikołaj: Pomorze i Pomorzanie (La Poméranie et les Poméranians, pol. — Pomerania and the Pomeranians, Pol.). Poznań 1926.
- Rummel, Julian: Gdynia, port polski (Gdynia, le port polonais, pol. — Gdynia, the Polish Port, Pol.). Toruń 1926.
- Rybarski, Roman: Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu. (Le commerce et la politique commerciale de la Pologne au XVI^e siècle, pol. — Poland's Commerce and Commercial Policy in the XVI. Century, Pol.). Poznań 1928.
- Schmidt, Erich: Aus Brombergs Vorzeit. Bydgoszcz 1902.
- : Beiträge zur Geschichte Brombergs im XVII. Jahrhundert (Jahrbuch d. Br. H. Ver. f. d. Netzedistrikt). 1909.
- : Das Deutschtum im Lande Posen unter polnischer Herrschaft.
- : Die Gründung der Stadt Bromberg (Jahrbuch d. Br. H. Ver. f. d. Netzedistrikt). 1904.
- Schultz, Fr.: Geschichte d. Kreises Neustadt. Gdańsk 1907.
- : Geschichte der Stadt. u. d. Kreises Culm (Chełmno). I. Teil. Gdańsk 1876.
- : Geschichte des Kreises Dirschau (Tczew). Tczew 1907.
- Schultz, Kasper: Historia pruthenica a principio ordinis Theutonici (usque ad 1525).
- Schwandt: Karthaus (Kartuzy). Gdańsk 1912.
- Schwarz, Fr.: Der Verfall Brombergs durch die Schweden am 16. Mai 1658 (Zeitschrift d. Hist. Gesellschaft f. d. Provinz Posen). 1903.
- Scriptores rerum Prussicarum (zebrane dokum. krzyżackie — collection de documents ayant rapport à l'Ordre Teutonique, — collection of documents relating to the Teutonic Order). Vols I—V.
- Semkowicz, A.: Krytyczny rozbiór dziejów Polski Jana Długosza (Analyse critique de l'Histoire de Pologne de Jean Długosz, pol. — Critical Ana-

- lysis of Długosz' History of Poland, Pol.). Kraków 1887.
- Semrau, A.: Beiträge zur Geschichte der Stadt Neumark. Neumark 1893.
- Simson, P.: Westpreussen u. Danzigs Kampf (Zeitschrift d. Westpr. Geschichtsvereins). 1897.
- Skalkowski, Adam: Józef Wybicki, vol. I. 1745-1795.
- Skiba, Zenon: O wolność „Gryfa”. Dzieje organizacji wojskowej Pomorza (Pour la liberté du „Griffon”. Histoire de l'organisation militaire de la Pomérelie, pol. — For the Liberty of the „Griffin”. The History of the Military Organisation of Pomerellia).
- Smolka, St.: Władysław Jagiełło. Hist. polit. Polski w Enc. polskiej (wyd. Ak. Um. w Krakowie).
- Sobieski, W.: Dzieje Polski (Histoire de Pologne, pol. — History of Poland, Pol.) 3 vols.
- : Henryk Walezy, Stefan Batory i Zygmunt III (Henri Valois, Etienne Batory et Sigismund III, pol. — Henry Valois, Stephen Batory, and Sigismund III.). Hist. polit. Polski w Encykl. Polskiej (wyd. Ak. Um. w Krakowie).
- : Nienawiść wyznaniowa (La haine des confessions, pol. — The Hatred of the Confessions, Pol.). 1902.
- Sprawozdanie Biblioteki Miejskiej m. Bydgoszczy. 1920—1928. (Compte rendu de la Bibliothèque municipale de Bydgoszcz, 1920—1928, pol. — Account of the Municipal Library of Bydgoszcz, 1920—1928, Pol.).
- Sprawozdanie Miejskiego Urzędu Statystycznego m. Bydgoszczy, 1920-1928 (Compte rendu de l'office municipal de la Statistique de la ville de Bydgoszcz, 1920-1928, pol. — Account of the Municipal Statistical Office of Bydgoszcz, 1920-1928, Pol.).
- Steiner-Heuer: Das Merkwürdigste in, bei und um Thorn. Berlin 1925.
- Stolarzewicz, L.: Chełmno. Toruń 1921.
- Sydno, M.: Toruń. Jego dzieje i zabytki z ilustracjami. (Toruń. Son histoire et ses monuments, avec illustrations, pol. — Toruń. Its History and Monuments, with Illustrations, Pol.). Toruń 1929.
- Szelągowski, Adam: O ujście Wisły (La lutte pour l'embouchure de la Vistule, pol. — The Struggle for the Mouth of the Vistula, Pol.). 1905.
- : Rozkład Rzeszy a Polska (La dissolution de l'Empire et la Pologne, pol. — The Dissolution of the Empire and Poland, Pol.). 1908.
- : Walka o Bałtyk (La lutte pour la Baltique, pol. — The Struggle for the Baltic, Pol.). Lwów 1904.
- : Wielka wojna Prusaków (La Grande Guerre de Prusse, pol. — The Great Prussian War, Pol.). 1900.
- Szujski, Józef: Warunki traktatu kaliskiego r. 1343 (Les conditions du traité de Kalisz, en 1343, pol. — The Conditions of the Treaty of Kalisz, in 1343, Pol.). Oprac. i Roztrząsania, t. III.
- : Dzieje Polski. (Histoire de Pologne, pol. — History of Poland, Pol.). 4 vols. 1862.
- Ślaski, Bolesław: Z przeszłości i teraźniejszości Pucka (Du passé et du présent de Puck, pol. — Of the Past and Present of Puck, Pol.). Warszawa 1913.
- : Materiały i przyczynki do dziejów nadmorskiego miasta Pucka oraz dawnej ziemi puckiej (Matériaux et contributions à l'histoire de la ville maritime de Puck et de ses environs, pol. — Materials and Contributions towards a History of the Sea-town of Puck and its Environs, Pol.). Warszawa 1916.
- Ślósarczyk, K.: Sprawa zespolenia Prus Królewskich (L'Unification de la Prusse Royale, pol. — The Unification of Royal Prussia, Pol.). Roczniki hist. III, pp. 92-110.
- Thunert, E.: Akten der Ständetage Preussens königlich poln. Anteils. 1888.
- Toeppen, M.: Acten der Ständetage Preussens unter dem Deutschen Orden. 5 vols. Leipzig 1878-1888.
- Ks. Tumidajski: Starodawne kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej (Les anciennes églises et chapelles du diocèse de Chełmno, pol. — The Ancient Churches and Chapels of the Diocese of Chełmno, Pol.). Pelplin 1880.
- : Klasztory żeńskie (Les couvents de femmes de Pomérelie, pol. — The Nunneries of Pomerellia, Pol.). Pelplin 1883.
- : Utracone klasztory i kaplice (Les couvents et églises perdues, pol. — Lost Churches and Convents, Pol.). Pelplin. 1880.
- Tyc, Teodor: Polska a Pomorze za Krzywoustego (La Pologne et la Poméranie du temps de Bolesław Krzywousty, pol. — Poland and Pomerania at the Time of Bolesław Krzywousty, Pol.). Roczn. hist. II z. 1. Poznań 1926.
- : Pomorze polskie a Krzyżacy (La Poméranie polonaise et les Chevaliers Teutoniques, pol. — Polish Pomerania and the Teutonic Knights, Pol.). Roczn. hist. III, Nr. 26, pp. 31-65.
- Tygodnik Toruński I-IV.
- Tymieniecki, Kazimierz: Pomorze i Polska za pierwszych Piastów (La Poméranie et la Pologne du temps des premiers Piasts, pol. — Pomerania and Poland in the Time of the First Kings of the Piast Dynasty, Pol.). „Strażnica Zachodnia”, Nr. 8-10, Poznań 1922.
- : Pomorze za Bolesławów (La Poméranie du temps des Bolesławs, pol. — Pomerania in the Time of the Bolesławs, Pol.). Roczn. hist. III, pp. 13-30.
- : Upadek rządów krzyżackich na Pomorzu (La chute du régime de l'Ordre Teutonique en Pomérelie, pol. — The End of the Rule of the Teutonic Order in Pomerellia, Pol.). Roczn. hist. III, pp. 67-89.
- Tync, Stan.: Próba utworzenia akademii protestanckiej (Reformacja w Polsce Nr. 2). — Une tentative de créer une académie protestante en Pologne (La réformation en Pologne, Nr. 2). — An Attempt at creating a Protestant Academy in Poland (The Reformation in Poland, Nr. 2).
- Vetera Monumenta Poloniae atque Lithuaniae. Ed. Theiner. Romae 1864.
- Volckmann, Edwin: Das älteste geschriebene polnische Rechtsdenkmal (Gymnasialprogramm, Elbing 1869).
- Volumina legum (VIII). Nakł. Ohryzki — Petersburg.
- Vota, I.: Der Untergang des Ordensstaates Preussen. Mainz 1911.
- Wandlungen, Die — des Thorner Handels. Toruń 1902.
- Waschinski, E.: Geschichte der Johanniterkomturei u. Stadt Schöneck, Westpr. Gdańsk 1904.
- Wegner, R.: Kulturgeschichte des Schwetzer Kreises (Świecie). 2 vols.
- Wehrmann, M.: Geschichte von Pommern. Gotha 1903.

- Wernicke, J. E.: Geschichte Thorns. 2 vols. Toruń 1842.
- Winid, Walenty: Kanał Bydgoski (Le canal de Bydgoszcz, pol. — The Bydgoszcz Canal, Pol.). Wyd. Kasy im. Mianowskiego 1928.
- Wöchentliche Thorer Nachrichten. Toruń 1761 i dalsze lata.
- Wojtkowski, A.: Zabór pruski (L'Annexion prussienne, pol. — The Prussian Annexation, Pol.). Roczn. hist. III. pp. 217-253.
- Ks. Wojciechowski: Świecie pomorskie niegdyś i dzisiaj (Le Passé et le présent de la ville de Świecie, pol. — The Past and Present of the Town of Świecie, Pol.). Grudziądz 1912.
- Wolff, E.: Historischer Führer durch Bromberg und Umgegend. Bydgoszcz 1914.
- Wotschke, T.: Geschichte der Reformation in Polen. Leipzig 1911.
- Ks. Wrycza, J.: Zniemczona szlachta kaszubska (La noblesse cassubienne germanisée, pol. — The Germanized Cassubian Nobility, Pol.). "Gryf" IV, 1—2.
- Zachorowski: Wiek XIII i panowanie Władysława Łokietka (Le XIII^e siècle et le règne de Władysław Łokietek, pol. — The Thirteenth Century and the Reign of Władysław Łokietek, Pol.). Hist. Polski w Encykl. pol. (Wyd. Ak. Um. w Krakowie).
- Zakrzewski, St.: Bolesław Chrobry — Wielki (Bolesław le Grand, pol. — Bolesław the Great, Pol.). Lwów 1925.
- : Okres do schyłku XII wieku (La fin du XII^e siècle, pol. — Towards the End of the XII. Century, Pol.). Hist. polit. Polski w Encykl. Akad. Um. w Krakowie.
- : Polacy nad Łabą w XII wieku (Les Polonais sur l'Elbe au XII^e siècle, pol. — The Poles on the Elbe in the XII. Century, Pol.). „Świat słowiański” 1902.
- Załęski, Art.: Rządy Fryderyka II w Prusach polskich. (Le gouvernement de Frédéric II dans la Prusse polonaise, pol. — The Rule of Frederick II. in Prussian Poland, Pol.). Nakł. ak. Kółka Hist. we Lwowie 1907.
- Ks. Załęski, St.: Jezuici w Polsce (Les jésuites en Pologne, pol. — The Jesuits in Poland, Pol.). 2 vols. Lwów 1900-1927.
- Zakrzewski, Wincenty: Stefan Batory. 1887.
- Zermann, F. A.: Chronik der Stadt Strassburg (Brod-nica) in Westpreussen. Brodnica 1851.
- Zernecke, J. M.: Thornische Chronica. 2 ed. Berlin 1927.
- Ks. Zimmermann, Kazimierz: Fryderyk Wielki i jego kolonizacja rolna na ziemiach polskich (Frédéric le Grand et sa colonisation agraire dans les territoires polonais, pol. — Frederick the Great and his Agrarian Colonisation in the Polish Territories, Pol.). 2 vols.
- Zivier, B.: Neuere Geschichte Polens. T. I. Gotha 1915.
- Źródła T. XI. Akta, Metryki koronne co ważniejsze z czasów Stefana Bałorego 1576-1586, wyd. A. Pawiński.
- Źródła do dziejów drugiego i trzeciego rozbioru Polski (Sources pour l'histoire des IInd et III^e démembrements de la Pologne, pol. — Sources to the History of the Second and Third Partition of Poland, Pol.). Ed. Dr. Bronisław Dembiński, Lwów-Kraków 1902.
- Źródła do dziejów Polski tomów 2. Grabowski, Michał Przeździecki i Malinowski M. Wilno 1843-44.
- Źródła dziejowe t. VII. (Sprawy Prus Książęcych za Zygmunta Augusta w latach 1566-1568). — Sources historiques (Les Affaires de la Prusse Ducale du temps de Sigismond Auguste, pol. — Historical Sources (The Affairs of Ducal Prussia in the Time of Sigismund Augustus, Pol.).
- Życie Pomorza: Królewskie miasto Grudziądz (La vie pomérélienne: La ville royale de Grudziądz, pol. — Life in Pomerellia: The Royal Town of Grudziądz, Pol.). Wyd. Zw. Hallerczyków, zeszyt oprac. ku czci Hallera. 1925.
- Życie Pomorza: Ochotnicza Straż Pożarna (na stu-letni jubileusz w Grudziądzu). — La Vie Pomérélienne: Le corps des pompiers volontaires (pour son centenaire à Grudziądz). — Life in Pomerellia: The Voluntary Fire-brigade (for its Centenary at Grudziądz).

Marjan Z. Arend.

NOTE SUR LA PRONONCIATION DES NOMS POLONAIS.

L'orthographe polonaise est facile.

L'orthographe polonaise a l'avantage d'être rigoureusement phonétique. Il n'y a pas de lettres muettes, comme l'*e* muet du français et de l'anglais. Ainsi le mot „Pomorze“ se prononce en trois syllabes distinctes, à savoir: [po-mo-že] (nous mettons les transcriptions phonétiques des mots polonais entre parenthèses angulaires; la lettre *ż* représente dans l'orthographe polonaise le son voisé du *j* dans le mot français „journal“). L'accent tonique porte sur l'avant-dernière de tous les mots polonais de deux ou plusieurs syllabes. Cette simple règle prévient toutes les difficultés d'accentuation, qui effrayent tellement ceux qui étudient le russe. Dans nos transcriptions phonétiques des noms polonais nous indiquerons l'accent tonique par un accent grave, p. e. [kovałèvo]. Une autre règle non moins simple dit qu'il n'y pas de différences en ce qui concerne la quantité des voyelles, toutes les voyelles étant également brèves. Exemples: Pomorze [pomòže], Warszawa [varshàva] (prononcez *sh* comme dans le nom anglais „Shakespeare“, c'est-à-dire comme *ch* français dans „cher“), Kraków [kràkuf], Wielkopolska [vyelkopòlska] (la Grande-Pologne, c'est-à-dire la Posnanie), Małopolska [maouopòlska] (la Petite-Pologne, c'est-à-dire la province de Cracovie), Koronowo [koro-nòvo], Kowalewo [kovałèvo], Bolesław [bolèsouaf] (*s* soufflé, ou non-syllabique, comme le *w* anglais), Kołobrzeg [kowòbžek] (*w* anglais; nom polonais de Kolberg en Poméranie), Królewiec [krulèvyets] (nom polonais de Königsberg). Excepté quatre digraphes, chaque lettre représente toujours un seul son. Ainsi l'on prononce toujours *gd* et *dg* comme groupes de deux consonnes, et non pas comme le *dg* anglais dans „budget“, p. e.: Gdańsk [g-dańsk] (*ń* se prononce comme le *gn* français dans „Pologne“), Gdynia [g-dińa], Bydgoszcz [bīd-goshtsh] (pour *i* voyez plus loin, dans „Les deux espèces de *i*“), Podgórz [pod-goush]. La lettre *s* désigne toujours la consonne sibilante soufflée (sourde, non-voisée), comme dans le français „son“ ou l'anglais „sea“. Même entre deux voyelles elle retient le son soufflé. Les variétés voisées, comme dans le français „raison“, l'anglais „reason“, sont toujours désignées par la lettre *z*. Exemples de *s* soufflé: San, Wisła [vyiswà] (dissyllabique), Łysogóra [ouīsogoura]. Les lettres composées ou digraphes sont *sz*, *cz*, *rz*, *ch*, dont chacune ne représente qu'un son simple.

Voyelles.

Le polonais possède sept voyelles fondamentales, à savoir: *i*, *e*, *a*, *o*, *u*, *ę*, *ą*. Les cinq premières se prononcent à peu près comme en italien. La voyelle *i* est particulièrement fermée et tendue, comme l'*i* français dans „Lille“. Les voyelles *e* et *o* sont toujours ouvertes, comme les *e* et *o* français dans „Brest“, „Garonne“. Le polonais ne connaît pas les *e* et *o* fermés des mots français „pré“, „trône“. Les *o* de „Pomorze“ sont donc tous deux ouverts. La lettre *u* se prononce comme l'*ou* français dans „Toul“, ou l'*u* anglais dans „put“, p. e. Lubawa [loubava]. La lettre *ó* se prononce toujours comme *u*, de sorte qu'on

NOTE ON THE PRONUNCIATION OF POLISH NAMES.

Polish Spelling Easy.

The Polish spelling has the advantage of being strictly phonetic. There are no silent letters, such as the French and English *e* mute. Thus the word „Pomorze“ is pronounced in three distinct syllables, thus: [po-mo-že] (we place the phonetic transcriptions of Polish words in square brackets; the letter *ż* represents in Polish spelling the voiced sound of *j* in the French word „journal“, i. e. the sound denoted by *s* in the English word „pleasure“). All Polish words of two or more syllables bear the stress on the last syllable but one. This simple rule obviates all accentual difficulties, which are such a terror to the learner of Russian. In our phonetic transcriptions of Polish words the stress will be indicated by a grave accent, thus [kovałèvo]. Another easy rule is that no distinctions are made in the quantity of vowels, all vowels alike being short. Examples: Pomorze [pomòže], Warszawa [varshàva] (*sh* as in English „shilling“), Kraków [kràkuf], Wielkopolska [vyelkopòlska] (Great-Poland, i. e. the province of Posnanie), Małopolska [mawopòlska] (*w* as in English „water“; „Małopolska“ is Little-Poland, or the province of Cracow), Koronowo [koro-nòvo], Kowalewo [kovałèvo], Bolesław [bolèsuaf] (*s* unvoiced), Kołobrzeg [kowòbžek] (Polish name of Kolberg in Pomerania), Królewiec [krulèvyets] (Polish name of Königsberg). Apart from four digraphs, every letter always represents a single sound. Thus *gd* and *dg* are always distinctly pronounced as groups of two consonants, not like the English *dg* in „budget“, e. g.: Gdańsk [g-dańsk] (*ń* denotes a palatal nasal like the French *gn* in „Pologne“), Gdynia [g-dińa], Bydgoszcz [bīd-goshtsh] (for *i* see below, in „The Two Kinds of *i*“), Podgórz [pod-gush]. The letter *s* always denotes the voiceless sibilant consonant, as in French „Soissons“ or English „sea“. Even between vowels it has the voiceless sound. The voiced varieties, as in French „raison“, English „reason“, are always represented by *z*. Examples of voiceless *s*: San, Wisła [vyiswà]. The digraphs are *sz*, *cz*, *rz*, *ch*, each of which represents a single sound only.

The Vowels.

Polish has seven basic vowels, viz. *i*, *e*, *a*, *o*, *u*, *ę*, *ą*. The first five of these are pronounced as in Italian. *i* is a particularly close and tense variety, like the French *i* in „Lille“. *e* and *o* are open, like the French *e* and *o* in „Brest“ and „Garonne“ respectively. The close vowels of French „pré“ and „trône“, as well as the English diphthongic *o* in „throne“, are unknown to the Polish. The two *o*'s of „Pomorze“ are both open. The letter *u* is pronounced like English *u* in „put“ or French *ou* in „Toul“ (not like English *u* in „duke“ or „duck“), e. g. Lubawa [loubava]. The letter *ó* is always pronounced like *u*, no difference whatever being made between the *u* in „Lublin“ and the *ó* in „Lwów“ [lvuf]. The acute accent, therefore, of the Polish letter *ó* does not denote stress, but vowel quality, just like the French accents. The nasal vowels *ę*, *ą* are pro-

ne fait aucune différence entre le *u* de „Lublin“ et le *ó* de „Lwów“ [lvuf]. L'accent aigu de la lettre polonaise *ó* ne marque donc point l'accent tonique, mais il sert à indiquer la qualité de la voyelle, tout à fait comme en français. Les voyelles nasales *e*, *q* se prononcent comme les nasales françaises *in*, *on* dans „vin“, „bon“. Il faut remarquer que *q* est *o* nasal, non pas *a* nasal! Les voyelles des syllabes inaccentuées se prononcent comme les voyelles accentuées, l'accent tonique n'étant pas fortement marqué en polonais. Exemples: Pomorze [pomòze], Kopernik [kopèrnik] (Copernic), Toruń [tòrougne], Poznań [pòznagne], Dunajec [dounàjets], Katowice [katovyitse], Baranowicze [baranovyitshe].

Les deux espèces de *i*.

La voyelle fondamentale *i* existe en deux variétés, qui sont toutes les deux représentées par des signes alphabétiques spéciaux, l'une par *i* et l'autre par *y*. Or cet *y* polonais a un son très particulier, étant une sorte de *i* à position rétractée de la langue. Car l'articulation de la langue prend place à un point situé beaucoup plus au fond de la cavité orale que dans *i*. Cet *y* est fort semblable au *u* gallois dans „Llandudno“, au *Ы* russe, ou au *u* scandinave dans „hus“, prononcé sans l'arrondissement des lèvres. Malgré cette différence dans le son, il faut considérer les deux voyelles comme constituant ensemble un seul phonème vocalique. Car elles s'excluent mutuellement. Après certaines consonnes, dites „dures“, on ne trouve que *y*. Après les autres, dites „molles“, il n'y a que *i*. Chaque consonne polonaise est ou dure ou molle. Dans l'articulation des consonnes molles la langue se lève vers la partie dure du palais, de façon à ce qu'un son transitoire très léger, appelé en anglais un „glide“, se fasse entendre après la consonne (ce „glide“ n'est autre que le premier son du mot français „yeux“, du mot anglais „yacht“, du mot allemand „ja“, il est représenté dans l'orthographe polonaise, comme dans l'allemande, par la lettre *j*, que nous emploieront désormais exclusivement dans ce sens dans nos transcriptions de mots polonais). Toutes les autres voyelles se trouvent après les consonnes dures aussi bien qu'après les molles, sans que le „glide“ palatal *j* produise un changement dans leur articulation. Dans nos transcriptions phonétiques, nous indiquons le son de l'*y* polonais par le symbole *ï*. Exemples: Pyzdry [pïzdri] (*p* dur), Pilica [pjilitsa] (*p* mou), Bydgoszcz [bïd-goshtsh] (*b* dur), Wyszogród [vïshogrut] (*v* dur), Wisła [vjisw] (*v* mou).

Demi-voyelles.

Le „glide“ palatal *j* se trouve aussi, comme son autonome, au commencement des mots avant une voyelle, et à l'intérieur entre deux voyelles, p. e.: Jarosław, Dunajec. Il s'exprime partout par la lettre *j*, excepté avant *i*, où il n'est pas représenté du tout. Ainsi le nom géographique „Ukraina“ se prononce [ukrajina], bien que le *j* ne soit pas toujours distinctement articulé. De même dans le nom Iłża un *j* se fait souvent entendre avant *i*.

Une autre demi-voyelle existant dans la prononciation de la grande majorité du peuple polonais est due à la décadence de la consonne vélarisée *ł*, qui d'un son originalement dental est devenue un son

noncé comme French *in*, *on*, in „vin“, „bon“ respectively. It must be noted that *q* is nasal *o*, not nasal *a*! Vowels occurring in unstressed syllables are pronounced exactly like the stressed vowels, the accent not being very prominent in Polish. Examples: Pomorze [pomòze], Kopernik [kopèrnik] (Copernicus), Toruń, Poznań, Dunajec [dounàjets], Katowice [katovyitse], Baranowicze [baranovyitshe].

The Two Kinds of *i*.

The basic vowel *i* exists in two varieties, both of which are represented by separate alphabetic letters, the one by *i* and the other by *y*. Now this Polish *y* has a very peculiar sound, being a kind of *i* with retracted tongue position. For the tongue articulates at a point considerably further back than in *i*. Thus *y* resembles Welsh *u* in „Llandudno“, Russian *Ы*, or Scandinavian *u* in „hus“ without the lip-rounding. In spite of this difference in sound, the two vowels must be regarded as two varieties of one and the same vowel-phoneme. For they exclude each other. After certain consonants, the so-called „hard“ ones, only *y* occurs. After the others, the „soft“ ones, only *i* occurs. Every Polish consonant must be either hard or soft. In the soft consonants the tongue is raised in the direction of the hard palate, so that a slight *j*-glide is heard after the consonant (*j* is here equivalent to English *y* in „yacht“; in Polish, as in German, orthography this sound is represented by the letter *j*, which we shall accordingly use, in our transcription of Polish words, in this sense only). It is the absence or the presence of this glide-sound which affects the character of the following *i*-sound. All the other vowels occur after both hard and soft consonants without the *j*-glide affecting their articulation. In our phonetic transcriptions, we represent the sound of the Polish *y* by means of the symbol *ï*. Examples: Pyzdry [pïzdri] (hard *p*), Pilica [pjilitsa] (soft *p*), Bydgoszcz [bïd-goshtsh] (hard *b*), Wyszogród [vïshogrut] (hard *v*), Wisła [vjisw] (soft *v*).

The Semivowels.

The palatal glide also occurs, as an independent sound, at the beginning of words before vowels, and in the interior between vowels, e. g.: Jarosław, Dunajec. It is written *j*, except before the letter *i*, where it is not written at all. Thus the name „Ukraina“ is pronounced [ukrajina], though the [j] is not always uttered quite distinctly. Similarly in the name Iłża a distinct *j* is often audible before the *i*.

Another semivowel has arisen in the pronunciation of the vast majority of the Polish people through the decay of the originally dental velarized *ł* into an *u*-like sound. At present the Polish *ł* is generally pronounced much like an English *w*, the back of the tongue being raised in the direction of the soft palate and no contact being formed between the tip of the tongue and the upper teeth or teeth-ridge. Thus the name „Łomża“ is pronounced [womża] (the letter *w* always having its English value in our transcriptions). Similarly Łódź [wutś], Wisła [vjisw], Łasin [waśin], Włocławek [vwotswavek], Łowicz [wovjitsh], Wołyń [vowiń], (the province of Volhynia), Włodawa [vwodava], Głowa [gwova] (the citadel of Danzig; in ordinary talk the Polish word „głowa“ means „head“), Mława [mwava], Motława [motwava], Bolesław [boles-

vocal rappelant *ou*. A présent le *t* polonais ressemble beaucoup au *w* anglais, c'est-à-dire au son initial des mots français „Oise“, „oui“, la partie arrière de la langue étant levée vers le palais mou, sans que le bout de la langue touche les dents supérieures ou les gencives. Ainsi le nom de ville „Łomża“ se prononce [womża] (ici, comme partout dans les transcriptions qui suivent, la lettre *w* a sa valeur anglaise). De même Łódź [wutś] (*u* a sa valeur polonaise), Wisła [vjiswə], Łasin [wašin], Włocławek [vwotswavek], Łowicz [wovjitsh], Wołyń [vowiń] (la province de Volhynie), Włodawa [vwodava], Głowa [gwova] (la citadelle de Danzig; ordinairement le mot polonais „głowa“ signifie „tête“), Mława [mwawa], Motława [motwawa], Bolesław [bo'eswaf], Władysław [vwad'iswaf], Jagiełło [jagjewwo], Kołobrzeg [kowobzek] (nom polonais de Kolberg).

Diphthongues.

Quand le „glide“ palatal *j* suit une voyelle, au lieu de la précéder, il en résulte une diphthongue. En polonais, on forme des diphthongues de ce genre de toutes les voyelles simples à l'exception des nasales. Ainsi nous obtenons la série de diphthongues se terminant en *i*: *ij* (qui a souvent le son de *ee* long dans le mot anglais „see“, *ej* (qui rappelle le son du *a* anglais dans „name“, *aj* (comparez *i* anglais dans „glide“, „like“), *oj*, *uj*, *yj*. Une autre série de diphthongues résulte des groupes formés par les voyelles simples avec *t* demi-voyelle. Ici encore les voyelles nasales sont exclues, et l'on a la série suivante de diphthongues terminées en *u* (c'est-à-dire le *w* anglais): *it*, *et*, *at*, *ot*, *ut*, *yt*. Exemples: Wilejka [vjilejka], Wejherowo [vejxerovo] (nous indiquons le son du *h* et du *ch* polonais par le symbole [x]; la fricative soufflée [x] se prononce à peu près comme le *ch* allemand dans „ach“), Sejny, Leżajsk, Chojnice [xojnitse], Stryj [strij], Iłża [iwża], Piłsudski [pjiwsutskji], Chełm [xewm], Chełmno [xewmno], Chełmża [xewmża], Działdowo [dżawdovo], Suwałki [suvawkji], Jasiółda [jaşowda], Pułtusk [puwtusk].

Le groupe de lettres *au* dans les noms empruntés au latin se prononce souvent comme le *at* de Działdowo, Suwałki, p. e.: Austrja [awstria] (nom polonais de l'Autriche; dissyllabique, prononcez *w* comme *u* consonne).

Cependant les groupes de voyelles qui se rencontrent quelquefois par hasard à l'intérieur des mots composés ne forment pas de diphthongues, mais se prononcent séparément, en autant de syllabes qu'il y a de voyelles, p. e.: Krzywousty [kshivo-usti] („Bouche-Torse“, surnom du roi polonais Bolesław III), Wisloujście [vjiswo-ujśce] (nom polonais de Weichselmünde), Brdroujście [brdo-ujśce] (bourgade située au confluent de la Brda et de la Vistule).

Consonnes labiales.

Il y a cinq consonnes labiales: *p*, *b*, *m*, *f*, *w*. La lettre *w* désigne, dans l'orthographe polonaise, la fricative labio-dentale voisée *v* (français „vin“, anglais „love“). Il ne faut donc pas confondre la lettre *w*, qui se prononce *v*, avec la demi-voyelle *w*, c'est-à-dire *ou* consonne, qui est représentée en anglais et dans notre transcription par le symbole *w* (*t* polonais, voyez ci-dessus). Ce sont les labiales dites „dures“, qu'il faut prendre soin de ne pas confondre avec les

waf], Władysław [vwadyswaf], Jagiełło [jagjewwo], Kołobrzeg [kowobzek] (Polish name of Kolberg).

The Diphthongs.

When the *j*-glide follows a vowel, instead of preceding it, there arises a diphthong. In Polish, diphthongs are formed in this way out of all the single vowels, with the exception of the nasal vowels. Thus we obtain the series of *i*-diphthongs: *ij* (often sounded like long English *ee* in „see“), *ej* (like English *a* in „name“), *aj* (like English *i* in „like“), *oj*, *uj*, *yj*. Another series of diphthongs arises from the groups formed by the single vowels with semivocalic *t*. Here again the nasal vowels are excluded, the series of *u*-diphthongs being: *it*, *et*, *at*, *ot*, *ut*, *yt*. Examples: Wilejka [vjilejka], Wejherowo [vejxerovo] (we represent the sound of Polish *h* and *ch* by means of the symbol [x]; the unvoiced fricative [x] resembles the German *ch* in „ach“), Sejny, Leżajsk, Chojnice [xojnitse], Stryj [strij], Iłża [iwża], Piłsudski [pjiwsutskji], Chełm [xewm], Chełmno [xewmno], Chełmża [xewmża], Działdowo [dżawdovo], Suwałki [suvawkji], Jasiółda [jaşowda], Pułtusk [puwtusk].

The group *au* in names borrowed from the Latin is often pronounced like the *at* of Działdowo, Suwałki (i. e. very much like the English diphthong *ou* in „loud“), e. g.: Austrja [awstria] (Polish name of Austria; dissyllabic, with *w* as non-syllabic *u*).

But the groups of vowels which sometimes meet accidentally in the interior of compound words do not form diphthongs, being pronounced separately and in as many syllables as there are vowels, e. g.: Krzywousty [kshivo-usty], (i. e. Wry-mouth, by-name of the Polish king Bolesław III.), Wisloujście [vjiswo-ujśce] (Polish name of Weichselmünde), Brdroujście [brdo-ujśce] (hamlet situated at the junction of the river Brda and the Vistula).

The Labial Consonants.

There are five labial consonants: *p*, *b*, *m*, *f*, *w*. It must always be borne in mind that, in the Polish spelling, the letter *w* denotes the voiced labiodental fricative *v* (as in English „love“, French „vin“). The letter *w*, pronounced *v*, must not be confounded with the semivowel *w*, i. e. *u* consonant, represented in our transcription, as in English orthography, by the symbol *w* (=Polish *t*, see above). These are the „hard“ labials, from which it is necessary carefully to distinguish the „soft“ or palatalized labials (*pj*, *bj*, *mj*, *fj*, *vj*). The palatal glide of the soft labials is left unmarked before *i*, but it is represented by *i* before the other vowels. Examples of hard labials: Pomorze [pomòze], Poznań, Pyzdry [pizdri], Bydgoszcz [bidgoshtsh], Mysłowice [miswovjitse], Warta [varta], Fordon. Soft labials: Pilica [pjilitsa], Biłgoraj [bjiwgoraj], Miechów [mjexuf], Wieluń, Biała, Bielsk, Biało-wieża [biawovjeża], Wisła [vjiswə].

The Dental Consonants.

There are five single hard dental consonants: *t*, *d*, *n*, *s*, *z*. They are really dental, not alveolar as in English. To these must be added the hard affricates *c* (=ts) and *dz*. Examples of the hard dentals:

„molles“, ou palatalisées (*pj, bj, mj, fj, vj*). Le „glide“ palatal des labiales molles ne s'écrit pas avant *i*, mais il se représente par *i* avant les autres voyelles. Exemples des labiales dures: Pomorze [pomoʒe], Poznań, Pyzdry [pɥzdri], Bydgoszcz [bɥd-goshtsh], Mysłowice [mɥsʋovjitse], Warta [varta], Fordon. Labiales molles: Pilica [pjilita], Biłgoraj [bjiwgoraj], (lisez *w* toujours à l'anglaise dans les transcriptions entre parenthèses), Miechów [mjexuf], Wieluń, Biała, Bielsk, Białowieża [bjawovjeʒa], Wisła [vjisʋa].

Consonnes dentales.

Il y a cinq consonnes dentales simples dures: *t, d, n, s, z*. Elles sont réellement dentales, non pas alvéolaires, comme en anglais. Il y faut ajouter les affriquées dures *c (= ts)* et *dz*. Exemples des dentales dures: Toruń, Dąbrowa, Nakło, Noteć, San, Zamość, Katowice [katovjitse], Drwęca [drventsa], Radzyń. Les affriquées *c* et *dz* sont toujours dures, n'ayant pas de consonnes molles correspondantes. Mais les dentales simples ont chacune leurs contre-parties molles. Les sons palatalisés, dérivés de *n, s, z*, s'écrivent *ń, ś, ź*. La nasale palatale *ń* se prononce comme le *n* français et italien dans „Boulogne“, „Bologna“, ou le *ñ* espagnol dans „España“. Ainsi la prononciation du nom polonais „Poznań“ pourrait, à l'exception de l'accent tonique, qui porte toujours sur l'avant-dernière, être exactement représentée à un Français en la transcrivant „Poznagne“. La sibilante palatale soufflée *ś* rappelle le son allemand dit *ich-laut* avec un fort sifflement comme dans *s*. Ce sifflement se produit en approchant les dents d'en bas de celles d'en haut. Le symbole *ź* représente le son correspondant voisé. Le son mou dérivé de *t* est devenu assibilé et se prononce maintenant comme une affriquée composée de *t* et de *ś*. Il est représenté par le symbole *ć*. Le son voisé correspondant, qui est la contre-partie molle de *d*, est représenté par *dź*. Avant un *i* on omet le trait, avant les autres voyelles on le remplace par *i*. Ainsi il y a trois façons d'écrire les dentales palatalisées, selon leur position dans le mot. A la fin et avant une consonne, elles s'écrivent *ć, dź, ś, ź, ń*. Avant *i* elles s'écrivent *c, dz, s, z, n*. Avant les autres voyelles elles s'écrivent *ci, dzi, si, zi, ni*. Exemples des dentales palatalisées: Cieszyn [ćeshin] (comparez le tchèque „Těšín“), Działdowo [dźawdovo], Łódź [wutś], Polesie [poleśe] (la province de Brześć nad Bugiem, c'est-à-dire Brześć-sur-Bug), Sienkiewicz [šenkjevjitsh], Sieradz [śerats], Kościuszkó [koścushko], Brzeziny [bżeżinĩ], Koźmin [koźmjín], Nida [ńida], Gniezno [g-ńezno], Kopernik [koperńík] (Copernic), Święciany [śvjentsani], Tyniec [tĩñets], Gdynia [g-dĩña], Radunia [raduńa], Gdańsk. Il ne faut jamais perdre de vue que les lettres identiques dans les séries *cy, dzy, ny, sy, zy* d'un côté, et *ci, dzi, ni, si, zi* de l'autre, représentent des sons fort différents, car les signes *c, dz, n, s, z* servent à exprimer les affriquées et dentales dures dans la série contenant *y*, mais les sons mous, palatalisés, dans la série contenant *i* (c'est-à-dire *ć, dź, ń, ś, ź*, comme expliqué ci-devant).

Hors les dentales énumérées plus haut, il y a encore un *l* mou, qui constitue, du point de vue de l'étymologie, la contre-partie palatalisée de *ł*, et qui se prononce comme le *l* ordinaire du français, p. e. dans „lac“. Cet *l* est toujours suivi de *i* (jamais de *y*), mais il n'y a pas de „glide“ palatal avant les

Toruń, Dąbrowa, Nakło, Noteć, San, Zamość, Katowice [katovjitse], Drwęca, Radzyń. The affricates *c* and *dz* are always hard, having no corresponding soft consonants. The palatalized sounds derived from *n, s, z* are written *ń, ś, ź*. The palatal nasal *ń* is pronounced like French and Italian *gn* in „Boulogne“, Spanish *ñ* in „España“. Thus the pronunciation of the Polish name „Poznań“ might, apart from the stress, be accurately conveyed to a Frenchman by writing „Poznagne“. The voiceless palatal sibilant *ś* resembles the German *ich-laut* with a strong *s*-like hiss in it. The hiss is produced by bringing the lower and upper teeth close together. The symbol *ź* represents the corresponding voiced sound. The soft sound derived from *t* has become assimilated and is now pronounced as an affricate composed of *t* and *ś*, represented in spelling by the symbol *ć*. The corresponding voiced sound, which is the soft counterpart of *d*, is represented by *dź*. Before *i*, the stroke is omitted, before other vowels it is replaced by *i*. Thus there are three ways of writing the palatalized dentals, according to their position in the word. At the end, and before consonants, they are written *ć, dź, ś, ź, ń*. Before *i* they are written *c, dz, s, z, n*. Before the remaining vowels they are written *ci, dzi, si, zi, ni*. Examples of the palatalized dentals: Cieszyn [ćeshin], (compare the Czech name of the same town: „Těšín“), Działdowo [dźawdovo], Łódź [wutś], Polesie [poleśe] (the province of Brześć nad Bugiem, i. e. Brześć on the Bug), Sienkiewicz [šenkjevjitsh], Sieradz [śerats], Brzeziny [bżeżinĩ], Koźmin [koźmjín], Kościuszkó [koścushko], Nida [ńida], Gniezno [g-ńezno], Kopernik [koperńík] (Copernicus), Święciany [śvjentsani], Tyniec [tĩñets], Gdynia [g-dĩña], Radunia [raduńa], Gdańsk. It must always be borne in mind that the *like* letters in the series *cy, dzy, ny, sy, zy* on the one hand, and *ci, dzi, ni, si, zi* on the other, represent very unlike sounds, *c, dz, n, s, z* standing for the hard affricates and dentals in the *y*-series, while they stand for the soft, palatalized dentals in the *i*-series (i. e. for *ć, dź, ń, ś, ź*, as set forth above).

Besides the above-mentioned dentals, there exists a soft *l*, which stands etymologically for the palatalized counterpart of *ł* and is pronounced like the ordinary French *l* in „Lille“ (English people must not substitute their own „dark“ *l* heard in „milk“ for the soft Polish *l* before consonants and at the end of words). This *l* is always followed by *i* (never *y*), but there is no *i*-glide before the other vowels, so that *le, la, lo, lu, le, li* are written, without inserting an *i* as after the other soft consonants. Examples of *l*: Lidzbark, Kalisz, Lida, Wieliczka, Opole (Polish name of the town of Oppeln in Upper Silesia), Podole (Polish name of the province of Podolia), Lubawa, Wieluń, Śmigiel [śmjigjel] (clear *l*!), Wilno [vjilno] (clear *l*!).

In connection with the dentals it must be noted that in the frequent group *ck*, as everywhere else before consonants or at the end of words, the letter *c* is always distinctly sounded as *ts*, e. g.: Puck [putsk], Mickiewicz [mjitskjevjitsh], Słowacki [swovatskji], Potocki [pototskji], Chodowiecki [xodovjetskji], Łuck [wutsk], Płock [pwotsk], Włocławek [vwotswavek], Pilica [pjilita], Tyniec [tĩñets].

The Alveolar Consonants.

The Polish language possesses five alveolar consonants, viz. *r, sz, ź, cz, dź*. The rolled sound *r* is

autres voyelles. Aussi écrit-on *le, la, lo, lu, lę, lą*, sans intercaler *i* comme après les autres consonnes molles. Exemples: Lidzbark, Kalisz, Lida, Wieliczka, Opole (nom polonais de la ville d'Oppeln en Haute Silésie), Podole (nom polonais de la province de Podolie), Lubawa, Wieluń, Śmigiel [śmijigiel], Wilno [vjilno].

À propos des dentales, il convient encore de signaler que dans le groupe fréquent *ck*, comme partout ailleurs avant une consonne ou à la fin des mots, la lettre *c* se prononce toujours distinctement [ts], p. e.: Puck [putsk], Mickiewicz [mjitskjevjitsh], Słowacki [swovatskji], Potocki [pototskji], Włocławek [vwotswavek], Piłica [pjilitsa], Tyniec [tjñets].

Consonnes alvéolaires.

Le polonais possède cinq consonnes alvéolaires, à savoir: *r, sz, ż, cz, dż*. La consonne roulée *r* est produite par un fort tremblement du bout de la langue, comme en italien (p. e. Rawa Ruska). *Sz* représente la sibilante soufflée de l'anglais „Sheffield” ou du français „Cherbourg”, *ż* la sibilante voisée correspondante, c'est-à-dire le son bourdonnant représenté par *j* dans les mots français „journal”, „Dijon”. La digraphe *cz* représente une affriquée composée de *t* alvéolaire et *sz*, étroitement unis, comme le *ch* anglais dans „Chatham”, „church”, ou le *tch* français dans „Tchèque”. Le son voisé correspondant s'écrit *dż* et se prononce comme *j* anglais dans „journal”, *g* anglais dans „German”, ou *dg* français et anglais dans „budget”. Ce dernier mot s'épelle en polonais „budżet”. Exemples: Kaszuby [kashubi] (nom polonais du pays cassubien), Żyrardów [żirardu] (appelé ainsi du nom de son fondateur, l'ingénieur français Girard), Czersk, Czarnków [tsharnku], Szczawnica [shtshavniisa], Pszczyna [pshtshina], Bydgoszcz [bīd-goshtsh]. Les sons *sz, ż* sont aussi représentés par la digraphe *rz*. Cette digraphe se prononce *ż*, excepté quand elle précède ou suit une consonne soufflée et quand elle se trouve à la fin du mot. Dans les deux cas derniers elle se prononce *sz*, c'est-à-dire [sh]. Exemples de *rz* prononcé comme *ż* (voisé): Pomorze [pomoże], Rzeszów [żeshuf], Chorzów [xożuf], Kościerzyna [kośceżina], Szczecznyszyn [shtshebżeshin], Brzeziny [bżeżini], Wrzeszcz [vżeshstsh] (nom polonais de Langfuhr, faubourg de Danzig). Exemples de *rz* prononcé comme *sz* (soufflé): Chrzanów [xshanuf], Przemyśl [pshemiśl], Krzna [kshna], Wieprz [vjepsh], Przedborz [pshedbosh], Podgórz [podgush]. Les groupes *trz* et *drz* représentent les consonnes *t* et *d* dentales, suivies par *sh* ou *ż*, selon le cas, dans une articulation séparée. Cette façon d'articuler peut être indiquée dans les transcriptions par un tiret, ainsi: *t-sh, d-ż*, pour distinguer ces groupes des affriquées *cz, dż*. Aucun Polonais ne confond *cz* et *trz*, ou *dż* et *drz*. Exemples: Trzemeszno [t-shemeshno], Strzyżów [st-shiżuf], Bystrzyca [bīst-shiisa], Jędrzejów [jend-żejuf]. Les alvéolaires sont toujours dures, de sorte qu'elles ne sont jamais suivies par *i*. Exemples: Cieszyn [ćeshin], Żywiec [živjets], Rybnik [ribnik], Kościerzyna [kośceżina], Prypeć [pripets] (le Pripet).

Consonnes vélaires.

Les vélaires polonaises sont *k, g, ch*. La consonne *g* se prononce toujours comme dans le mot français „Garonne”, jamais comme dans le français „Germain”, ou l'anglais „German”, ces deux sons

a strong trill produced by the tip of the tongue, as in Lowland Scots or in Italian (example: Rawa Ruska). *Sz* represents the voiceless sibilant heard in English „Sheffield” or in French „Cherbourg”, *ż* the corresponding voiced sibilant, i. e. the buzzing sound in English „leisure”, „treasure”, French „journal”, „Dijon”. The digraph *cz* represents an affricate composed of alveolar *t* and *sz*, closely knit together, as English *ch* in „Chatham”, French *tch* in „Tchèque” (cf. „Czech”). The corresponding voiced sound is written *dż*, compare English *j* in „journal”, English *g* in „German”, English and French *dg* in „budget”. This last word is spelt „budżet” in Polish. Examples of the alveolars: Kaszuby [kashubi] (name of the Casubian country), Żyrardów [żirardu] (named after its founder, the French engineer Girard), Czersk, Czarnków [tsharnku], Szczawnica [shtshavniisa], Pszczyna [pshtshina], Bydgoszcz [bīd-goshtsh]. The sounds *sz, ż* are also represented by the digraph *rz*. This digraph is pronounced *ż*, except when it precedes or follows a voiceless consonant or stands at the end of a word. In the last two cases it is pronounced *sz*, i. e. [sh]. Examples of *rz* pronounced like *ż* (voiced): Pomorze [pomoże], Rzeszów [żeshuf], Chorzów [xożuf], Kościerzyna [kośceżina], Szczecznyszyn [shtshebżeshin], Brzeziny [bżeżini], Wrzeszcz [vżeshstsh] (Polish name of Langfuhr, a suburb of Danzig). Examples of *rz* pronounced like *sz* (voiceless): Chrzanów [xshanuf], Przemyśl [pshemiśl], Krzna [kshna], Wieprz [vjepsh], Przedborz [pshedbosh], Podgórz [podgush]. The groups *trz, drz* represent dental *t* or *d* followed in a separate articulation by *sh* or *ż* respectively. This articulation might be indicated in transcriptions by a dash, thus: *t-sh, d-ż*, to distinguish it from the affricates *cz, dż*. No Pole ever confuses *cz* and *trz*, or *dż* and *drz*. Examples: Trzemeszno [t-shemeshno], Strzyżów [st-shiżuf], Bystrzyca [bīst-shiisa], Jędrzejów [jend-żejuf]. The alveolars are always hard, so that they can never be followed by *i*. Examples: Cieszyn [ćeshin], Żywiec [živjets], Rybnik [ribnik], Kościerzyna [kośceżina], Prypeć [pripets] (the river Pripet).

The Velar Consonants.

The Polish velar consonants are *k, g, ch*. *G* is always pronounced like French *g* in „Garonne”, never like *g* in English „German” or French „Germain”, these latter sounds being represented in the Polish alphabet by *dż* and *ż* (or *rz*) respectively. *Ch* is a voiceless fricative consonant, articulated at the same place as *k* and *g*, i. e. between the back of the tongue and the soft palate. This is the German *ach-laut*, the Scots *ch* in „loch”, and the Spanish *j* or *x*. We represent it in our phonetic transcriptions by means of the symbol [x]. Examples: Chorzów [xożuf], Chełmno [xewmno], Chełmża [xewmża], Chodowiecki [xodovjetskji], Chojnice [xojnitse], Tuchola [tuxola], Czystochowa [tshenstoxova]. In some Polish words *h* is written instead of *ch*, but the large majority of Poles do not make any difference between *ch* and *h*. Examples: Wejherowo [vejxerovo], Horodło [xorodwo], Podhale [potxale]. In Polish spelling, the letter *c* is never used to express the sound of *k*. After *k, g*, the retracted vowel *y* is always replaced by *i*, and the consonants themselves are then always articulated more towards the front of the mouth (in our transcriptions we show this articulation, which is known as

étant exprimés dans l'orthographe polonaise par les signes *ż* (ou *rz*) et *dż* respectivement. *Ch* est une consonne fricative soufflée, articulée au même endroit que *k* et *g*, c'est-à-dire entre la partie arrière de la langue et le palais mou. C'est le *ach-laut* des Allemands (le *j* ou *x* espagnol; nous le représentons par le symbole phonétique [x]). Exemples: Chorzów [xoʒuf], Chełmno [xewmno], Chełmża [xewmża], Chodowiecki [xodovjetskji], Chojnice [xojnĩtse], Tuchola [tuxola], Częstochowa [tshenstoxova]. Dans plusieurs noms polonais on écrit *h* au lieu de *ch*, mais la plupart des Polonais ne distingue point entre *ch* et *h*. Exemples: Wejherowo [vejxerovo], Horodło [xorodwo], Podhale [potxale]. Dans l'orthographe polonaise la lettre *c* n'est jamais employée pour indiquer le son du *k*. Après *k* et *g* la voyelle à articulation rétractée *y* est toujours remplacée par *i*, et l'articulation des consonnes elles-mêmes s'approche alors de la position palatale (dans nos transcriptions nous indiquons cette articulation, dite „prévélairé“, par les digraphes *kj* et *gj*). Aussi *y* ne se trouve-t-il jamais après *k*, *g* dans les noms polonais, étant toujours remplacé par *i*. Avant *e*, *k* et *g* ont la même articulation prévélairé comme avant *i*, de sorte qu'on écrit toujours *kie*, *gie* au lieu de *ke*, *ge*, qui ne se rencontrent guère dans des mots polonais. Exemples: Troki (prononcez presque *trokji*), Skierniewice [skjernievjitse], Wysokie [visokje], Brześć nad Bugiem [bześć nad bugjem]. Mais avant la voyelle nasale *ę*, *k* et *g* retiennent leur articulation proprement vélairé, p. e. Kępno.

Les sons voisés et soufflés, la syllabe.

La fricative voisée *w* (c'est-à-dire *v*) devient soufflée à la fin des mots ou quand elle est suivie par une autre consonne soufflée (sourde). Exemples: Paderewski [paderefskji], Poniatowski [pońatofskji], Marszałkowska [marshawkofska] (rue à Varsovie), Rawka [rafka] (tributaire de la Bzura), Inowrocław [(j)inovrotswaf], Tczew [t-tshef] (on entend aussi [tshtshef]), et le suffixe très commun des noms topographiques -ów (prononcé -uf), p. e.: Lwów [lvuf]. De même deviennent soufflées toutes les autres consonnes voisées plosives, affriquées et fricatives, quand elles se trouvent à la fin du mot ou avant d'autres consonnes soufflées, p. e.: Międzychód [mjendzixut], Poprad [poprat], Starogard [starogart], Kołobrzeg [kowobżek] (nom polonais de Kolberg), Chodzież [xodżesh], Zbaraż [zbarash], Sieradz [śerats], Grudziadz [grudzonts], Roztocze [rostotshe]. Quand elles sont flanquées par des sons soufflés des deux côtés, ou bien quand elles se trouvent à la fin du mot après une consonne soufflée, même les liquides *r*, *l*, *ł*, *m*, *n*, *ń* deviennent soufflées, p. e.: Przemyśl [pshëmĩśl] (*l* soufflé, deux syllabes), Siedlce [śetltse] (*l* soufflé), Piotrków [pjotrkuř] (dissyllabique, *r* soufflé, comme dans le mot français „quatre“). Les liquides, surtout *r* et *l*, se trouvent quelquefois dans des positions extraordinaires, entre deux autres consonnes. Bien qu'elles soient toujours articulées distinctement, elles ne sont jamais syllabiques et n'exercent point d'influence sur l'accent tonique, p. e.: Brda [brdà] (monosyllabe), Drwęca [drventsa] (il n'y a que deux syllabes), Mszczonów [mshtshonuf] (dissyllabique). Il convient aussi de signaler que la lettre *r* s'articule tout aussi distinctement à la fin des mots et des syllabes, et avant une consonne, qu'au commencement, p. e.: Warszawa [varr-shava], Styr [stĩrr], Tarnów [tarr-nuf],

„pre-velar“, by means of the digraphs *kj* and *gj*). Hence *y* is never found after *k*, *g* in Polish words, *i* being always written in its stead. Before *e*, *k* and *g* have the same pre-velar articulation as before *i*, hence *kie*, *gie* are always written instead of *ke*, *ge*, which hardly ever occur in Polish words. Examples: Troki (pronounce almost: *trokji*), Skierniewice [skjernievjitse], Wysokie [visokje], Brześć nad Bugiem [bześć nad bugjem]. But before the vowel *ę*, *k* and *g* remain unaltered in their velar articulation, e. g.: Kępno.

Voiced and Voiceless Consonants, the Syllable.

The voiced fricative *w* (=v) is unvoiced at the end of words or whenever it is followed by a voiceless consonant. Examples: Paderewski [paderefskji], Poniatowski [pońatofskji], Marszałkowska [marshawkofska] (street in Warsaw), Rawka [rafka] (affluent of the river Bzura), Inowrocław [(j)inovrotswaf], Tczew [t-tshef, also tshtshef], and the common suffix of place-names -ów [uf], e. g.: Lwów [lvuf]. In the same way all other voiced plosives, affricates, and fricatives are unvoiced at the end of words or when followed by voiceless consonants, e. g.: Międzychód [mjendzixut], Poprad [poprat], Starogard [starogart], Kołobrzeg [kowobżek] (Polish name of Kolberg), Chodzież [xodżesh], Zbaraż [zbarash], Sieradz [śerats], Grudziadz [grudzonts], Roztocze [rostotshe]. When surrounded by voiceless sounds on both sides, or at the end of words after voiceless consonants, even the liquids *r*, *l*, *ł*, *m*, *n*, *ń* are unvoiced, e. g.: Przemyśl [pshëmĩśl] (dissyllabic, voiceless *l*), Siedlce [śetltse] (voiceless *l*), Piotrków [pjotrkuř] (dissyllabic, voiceless *r*, as in French „quatre“). The liquids, especially *r* and *l*, are sometimes found in unusual positions between consonants. Though always distinctly pronounced, they are never syllabic, and have no influence on the accentuation of words, e. g.: Brda [brdà] (monosyllabic), Drwęca [drventsa] (dissyllabic), Mszczonów [mshtshonuf] (dissyllabic). It must also be noted that the letter *r* is uttered quite as distinctly at the end of words or syllables, and before consonants, as at the beginning, e. g.: Warszawa [varr-shava], Styr [stĩrr], Tarnów [tarr-nuf], Przeworsk [pshevorr-sk], Starogard [starogarr-t], Czersk [tsherr-sk], Czarnków [tsharr-nkuř], Warta [varr-ta], Kopernik [koperr-nĩk].

The Alphabet.

The Polish alphabet consists of the following thirty-two letters: a, ą (=French nasal *on*), b, c, ć (=c before *i*, and *ci* before other vowels), d, e, ę (=French nasal *in*), f, g, h (=ch in Scots „loch“, Spanish *x* or *j*), i (after soft consonants), j (omitted before *i*), k, l, ł, m, n, ń (=n before *i*, and *ni* before other vowels), o, ó (=u), p, r, s, ś (=s before *i*, and *si* before other vowels), t, u, w (=v), y (after hard consonants), z, ź (=z before *i*, and *zi* before other vowels), ż. The digraphs are *cz* (=English *ch* in „Chat-ham“), *ch* (=ch in Scots „loch“, Spanish *x* or *j*), *dż*, *dź* (=dz before *i*, and *dzi* before other vowels), *dż* (=English *j* in „James“), *rz* (=ż, sometimes *sz*), *sz* (=English *sh* in „Shakespeare“). Another kind of digraphs are the soft (palatalized) consonants *bi*, *ci*, *dzi*, *fi*, *gi*, *ki*, *mi*, *ni*, *pi*, *si*, *wi*, *zi* before vowels other than *i* (=b, c, dz, f, g, k, m, n, p, s, w, z before *i*; at the end of words *ć*, *dź*, *ń*, *ś*, *ź* are written, while

Przeworsk [pshevorr-sk], Starogard [starogarr-t], Czersk [tsherr-sk], Czarńków [tsharr-nkuf], Warta [varr-ta], Ko-
pernik [koperr-ńik].

L'alphabet.

L'alphabet polonais contient les trente-deux lettres suivantes: a, ą (= *on* nasal français), b, c, ć (= *c* avant *i*, et *ci* avant les autres voyelles), d, e, ę (= *in* nasal français), f, g, h (le *ach*-laut allemand, le *j* ou *x* espagnol), i (après les consonnes molles), j (ne s'écrit pas avant *i*), k, l, ł, m, n, ń (= *n* avant *i*, et *ni* avant les autres voyelles), o, ó (= *u*), p, r, s, ś (= *s* avant *i*, et *si* avant les autres voyelles), t, u, w (= *v*), y (après les consonnes dures), z, ź (= *z* avant *i*, et *zi* avant les autres voyelles), ż. Les digraphes sont *cz* (le *ch* anglais dans „church“), *ch* (le *ach*-laut allemand, le *j* ou *x* espagnol), *dz*, *dź* (= *dz* avant *i*, et *dzi* avant les autres voyelles), *dż* (le *j* anglais dans „James“, comme *gd* dans „budget“), *rz* (= *ż*, quelquefois comme *sz*), *sz* (le *ch* français dans „Cherbourg“, le *sh* anglais dans „Shakespeare“). Une autre espèce de digraphes est constituée par les consonnes molles (palatalisées) *bi*, *ci*, *dzi*, *fi*, *gi*, *ki*, *mi*, *ni*, *pi*, *si*, *wi*, *zi* avant des voyelles autres que *i* (= *b*, *c*, *dz*, *f*, *g*, *k*, *m*, *n*, *p*, *s*, *w*, *z* avant *i*; à la fin des mots on a *ć*, *dź*, *ń*, *ś*, *ź*, tandis que les autres consonnes n'ont pas de contreparties molles à la fin des mots). Les lettres *q*, *v*, *x* ne s'emploient pas dans l'orthographe polonaise.

A l'aide des règles précédentes chaque mot polonais peut être prononcé sans faute à première vue. En vérité l'orthographe polonaise, aussi bien que le système phonétique même de cette langue, est d'une

the remaining consonants have no soft counterparts at the end of words). The letters *q*, *v*, *x* are not used in Polish orthography.

With the aid of the foregoing rules *any* Polish word can be correctly pronounced at first sight. As a matter of fact, both the Polish orthography and the sound-system itself are surprisingly simple, lucid, and logically and symmetrically built up. The same character of logical consistency and lucid harmony pervades the whole structure of the Polish language. The notion that Polish is an exceptionally difficult language is perniciously wrong. Polish is one of the easiest and most harmonious languages in Europe, and its practical usefulness as well as the priceless literary treasures enshrined in it render it well worthy of being studied by foreigners.

simplicité et d'une lucidité étonnante, du fait de sa construction logique et symétrique. Et ce même caractère d'une rigoureuse conséquence logique et d'une harmonie lucide règne partout dans l'édifice grammatical de la langue polonaise. Il est fort regrettable que l'erreur de lui supposer des difficultés extraordinaires, inouïes, subsiste toujours dans les pays de l'Europe occidentale. Le polonais est une des langues les plus harmonieuses en Europe, et son utilité pratique aussi bien que les inestimables trésors littéraires de la Pologne le rendent bien digne d'être étudié par les étrangers.

P. 20 l. 30 h † suppr, mée	* supprimée	P. 82 l. 30 b † le ville	* la ville
„ 22 „ 1 b „ répulsée	„ repoussée	„ 18 „ „ baroque	„ baroque,
„ 23 „ sous l'ill.: † l'église	„ l'église	„ 84 „ 15 h „ immitent	„ imitent
„ 47 „ 9 b „ tro s	„ trois	„ 85 „ 1 b „ la traité	„ le traité
„ 47 „ sous l'ill.: † Chevalliers	„ Chevalliers	„ 87 „ 5 „ „ en masse	„ en masse;
„ „ reprisés	„ reprises	„ 88 „ 31 „ „ accordé	„ accordée
„ 50 l. 22 h † se montrèrent,	„ se montrèrent	„ 22 „ „ arr vés	„ arrivés
„ 53 „ 10 b „ Pomérélie	„ Pomérélie,	„ 1 „ „ ne se firent	„ ne se firent pas
„ „ 9 „ „ l'Allemagne	„ l'Allemagne,	„ 15 „ „ tout ces privilèges	„ tous ces privi-
„ 54 „ 30 h „ d'exports.	„ d'export.		lèges
„ „ 6 b „ domestique	„ domestique,	„ 90 „ 5 „ „ canale	„ canal
„ 55 „ 2 „ „ Westphalie,	„ Westphalie	„ 29 „ „ mo ,	„ mot,
„ 58 „ 23 b „ dispose	„ dépose	„ 93 „ 5 b „ tous ce	„ tout ce
„ „ 17 „ „ sociétés	„ sociétés	„ 94 „ 10 h „ dans maisons	„ dans les mai-
„ 59 „ 17 „ „ associatio s	„ associations		sons
„ 65 „ 16 h „ fietif	„ fictif	„ 31 „ „ rappeler	„ rappeler
„ 69 „ 10 b „ bourgades	„ bourgade	„ 95 „ 16 „ „ preenne t	„ prenent
„ 72 „ 11 „ „ Hollandaise	„ hollandaise	„ 96 „ 30 „ „ accomplis	„ j'accomplis
„ 74 „ 15 h „ developpe	„ développe	„ 23 b „ espoire	„ espoir
„ „ 2 b „ confidant	„ confident	„ 97 „ 26 „ „ c nformément	„ conformément
„ 75 „ 8 „ „ au	„ eu	„ 100 „ 4 „ „ de bois	„ du bois
„ dans la note: † Rzyczewski	„ Rzyszczewski	„ 102 „ 24 b „ a augmentée	„ a augmenté
„ 77 l. 3 b † allemands,	„ allemands	„ 104 „ 7 h „ déboucher	„ débouché
„ 78 „ 2 „ „ étoiles	„ étoile	„ 105 „ 30 b „ culture musique	„ culture de la
„ 79 „ 3 h „ jouait	„ jouit		musique
„ 80 „ 7 „ „ Dan ig	„ Danzig	„ 107 „ 2 h „ est deux	„ deux
„ „ 16 h „ mesure	„ mesure	„ 18 b „ caractère actionnaire	„ caractère
„ „ 26 b „ contres	„ contre		d'actionnaire
„ „ 23 „ château	„ château,	„ 5 „ „ permanante	„ permanente
„ 81 „ 24 „ „ Bydgoszcz	„ Bydgoszcz,	„ 108 „ 6 b „ la Palatinat	„ le Palatinat
„ „ 2 „ „ croissées	„ croisées	„ 109 „ 2 h „ rivière	„ rivière
„ 82 „ 22 h „ presbytère	„ presbytère	„ 7 „ „ Mains	„ Mais
„ „ 25 „ „ cheour	„ chœur	„ 112 „ 13 b „ be bon	„ de bon
„ 82 „ 33 b „ des vieilleries	„ de vieilleries	„ 3 „ „ places	„ placées

Errata.

t = from the top b = from the bottom † = instead of * read

P. 1 l. 26 b † bird	* birds	P. 28 l. 13 t † display	* display,
„ 2 „ 15 t „ the	„ (the	„ 24 „ „ well	„ well as
„ 17 „ „ Halbersdorf,	„ Halbersdorf),	„ 30 „ 18 „ „ decree.	„ decree,
„ 29 b „ Town.	„ Town,	„ 32 „ 2 b „ new Year's	„ New Year's
„ 21 „ „ burgers	„ burghers	„ 34 „ 14 t „ brough	„ brought
„ 3 „ 15 t „ that	„ that which	„ 18 b „ beginnig	„ beginning
„ 7 b „ Syria	„ Syria,	„ 35 „ 1 t „ Satur	„ Satur-
„ 4 „ 6 t „ town	„ towns	„ 9 t „ hours,	„ hours.
„ 18 „ „ ecceptionally	„ exceptionally	„ 36 „ 5 „ „ in 1711,	„ 1711.
„ 13 b „ the Teutonic	„ „ bestowed	„ 31 b „ att	„ at
„ 9 „		„ 37 „ 16 „ „ the keep	„ to keep
„ and elsewhere: negotiations	„ negotiations	„ 14 „ „ the the	„ the
„ 5 l. 11 t † agrandissement	„ aggrandise-	„ 40 „ 11 t „ dragons	„ dragoons
	ment	„ 31 b „ oecond	„ second
„ 7 „ 1 „ „ strictly,	„ strictly	„ 42 „ 31 „ „ Napolonic	„ Napoleonic
„ 8 „ 33 b „ nutset	„ outset	„ 17 „ „ of which	„ of Bydgoszcz,
„ 26 „ „ fire	„ fire.		which
„ 14 „ 27 t „ to a certain	„ to a certain	„ 43 „ 8 t „ fight	„ to fight
	extent	„ 9 „ „ indepedence	„ independence
„ 36 „ „ charity	„ charity.	„ 20 „ „ Prussian	„ Prussians
„ 15 „ 8 b „ engaded	„ engaged	„ 25 b „ munument	„ monument
„ 16 „ 2 t „ mean	„ means	„ 22 „ „ code Napoleon	„ code Napoléon
„ 29 „ „ where by	„ whereby	„ 44 „ 28 t „ Hofmasy	„ Hofmasa
„ 26 b „ Hung ry	„ Hungary	„ 46 „ 31 b „ lenght	„ length
„ 17 „ 29 „ „ Danzig,	„ Danzig	„ 28 „ „ was	„ was
„ 18 „ 11 t „ wither	„ whither	„ 22 „ „ Poilsh	„ Po ish
„ 22 „ 34 b „ efford	„ effort	„ 8 „ „ gathered	„ gathered

P. 22 l. 2 b † Toruń,	„ Toruń	P. 70 l. 20 b † er ded	„ eroded
„ 24 „ 1 t „ went	„ went,	„ 71 „ 1 t „ par	„ part
„ 26 „ 29 „ „ c se	„ case	„ „ 2 „ „ riche	„ rich
„ 47 „ 2 t „ Theodo e	„ Theodore	„ 75 „ 11 „ „ Conrad, prince	„ Conrad, duke
„ „ 1 „ „ infant schools	„ infants' schools	„ 76 „ 3 „ „ t e year	„ the year
„ 48 „ 19 „ „ o	„ of	„ „ 7 „ „ c stellan	„ castellan
„ 48 „ 1 „ „ outset;	* outset,	„ „ 15 b „ Knights,	„ Knights
„ 50 „ 8 t „ colleg	„ college	„ 80 „ 18 t „ pr de	„ pride
„ „ 20 „ „ St. James.	„ St. James,	„ „ 9 b „ Sigismund III.,	„ Sigismund III.,
„ 51 „ 9 b „ warehouses	„ warehouses,	„ „ 5 „ „ ducats ²),	„ ducats ²).
„ 54 „ 3 t „ towns	„ towns.	„ 81 „ 30 „ „ ot	„ of
„ „ 23 „ „ This lion's share	„ The lion's share	„ „ 12 b „ times	„ times,
„ „ 28 „ „ products	„ products.	„ 82 „ 22 t „ rublish	„ rubbish
„ „ 30 „ „ of furniture	„ of the furniture	„ 84 „ 7 „ „ Jezus	„ Jesus
„ „ 1 b „ was limited to the pu-	„ were limited to	„ 85 „ 4 b „ this Diets	„ this Diet
„ „ „ blishing	„ publishing	„ 86 „ 15 „ „ c urse	„ course
„ 55 „ 20 „ „ Poli h	„ Polish	„ 90 „ 30 t „ bythe	„ by the
„ 56 „ 25 t „ busin ss	„ business	„ „ 24 b „ soo	„ soon
„ „ 29 „ „ hu e	„ huge	„ 92 „ 30 t „ Mie osławski	„ Microsławski
„ „ 32 „ „ W ne	„ Wine	„ „ 17 b „ century,	„ century
„ 57 „ 10 b „ existence.	„ existence,	In the footnote: † XI.	
„ 58 „ 7 „ „ circumstanc	„ circumstance	„ 94 l. 21 b † independance	„ independence:
„ 60 „ 5 „ „ Neis e	„ Neisse	„ 95 „ 26 t „ atended	„ attended
„ 68 „ 7 „ „ Wa	„ War	„ 100 „ 25 b „ ma e	„ made



